

**ADAM BARABASZ  
BOGDAN KOSZEL**

**NIEMCY WOBEC ZBROJNYCH  
KONFLIKTÓW REGIONALNYCH  
W EUROPIE (1991–2022)**



Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa  
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
Poznań 2025

Wykonano w ramach grantu badawczego Narodowego Centrum Nauki Niemcy wobec zbrojnych konfliktów w Europie (1991–2022) UMO-2022/45/B/HS5/00193. Publikację sfinansowano ze środków Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Recenzenci:

**prof. dr hab. Krzysztof Malinowski**

**prof. dr hab. Sebastian Wojciechowski**

© Copyright by Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa  
ul. Uniwersytetu Poznańskiego 5, 61-614 Poznań, tel. 61 829 65 17

Wydawca: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa  
ul. Uniwersytetu Poznańskiego 5, 61-614 Poznań, tel. 61 829 65 17

**ISBN 978-83-68190-31-1**

Skład komputerowy – „MRS”  
60-408 Poznań, ul. P. Zołotowa 23, tel. 61 843 09 39  
Druk i oprawa – DRUKARNIA OLEJNIK, [www.olejnik.com.pl](http://www.olejnik.com.pl)

# Spis treści

<b>Wprowadzenie</b> .....	5
<b>Rozdział I. Zamrożony konflikt o Naddniestrze</b> .....	11
1. Podłoże konfliktu .....	11
2. Eskalacja konfliktu i niemieckie reakcje .....	14
3. Zaangażowanie Unii Europejskiej .....	20
4. Memorandum z Meseburga .....	22
5. W cieniu wydarzeń na Ukrainie .....	26
6. Utrwalenie <i>status quo</i> .....	29
<b>Rozdział II. Dwie wojny czeczeńskie</b> .....	40
1. Destabilizacja Kaukazu Północnego po upadku Związku Radzieckiego .....	40
2. Działania wojenne .....	41
3. „Wewnętrzna sprawa Rosji” .....	44
4. Kruchy rozejm i czeczeńska radykalizacja .....	51
5. Aprobata kanclerza G. Schrödera dla siłowego rozwiązania Rosji w Czeczenii .....	54
6. Kontynuacja polityki prorosyjskiej kanclerz A. Merkel .....	73
<b>Rozdział III. Rozpad Jugosławii. Dramat Bośni-Hercegowiny</b> .....	80
1. Niemcy i jugosłowiańska niepodległość .....	80
2. Reakcje Bonn na rozpad Jugosławii .....	86
3. Niemieckie uznanie Słowenii i Chorwacji. Podłoże i konsekwencje .....	95
4. Wybuch wojny w Bośni i Hercegowinie i eskalacja konfliktu .....	107
5. Pomiędzy walkami i rozejmami. Grupa Kontaktowa .....	123
6. Interwencja wojskowa NATO. Układ pokojowy .....	132
<b>Rozdział IV. Niemcy i konflikt w Kosowie</b> .....	144
1. Kosowo w polityce międzynarodowej (do 1995 r.) .....	144
2. Eskalacja napięcia .....	149
3. Pomiędzy interwencją i rokowaniami .....	152
4. Niemcy w operacji zbrojnej NATO i plan Fischera .....	160
5. Niemcy i stabilizacja Kosowa .....	178
<b>Rozdział V. Wojna rosyjsko-gruzińska</b> .....	187
1. Tradycje i kontakty niemiecko-gruzińskie .....	187

2. Niemcy i niepodległość gruzińska .....	190
3. Rewolucja róż .....	196
4. Szczyt NATO w Bukareszcie .....	198
5. Niemiecka aktywność w okresie wojny gruzińsko-rosyjskiej .....	200
<b>Rozdział VI. Ukraina: niewygodny partner w walce zbrojnej z Rosją .....</b>	<b>214</b>
1. Ukraina na dalszym planie .....	214
2. Niemcy i rewolucja godności na Majdanie .....	236
3. Aneksja Krymu i wybuch konfliktu we Wschodniej Ukrainie .....	239
4. Porozumienia mińskie .....	250
5. Kontynuacja dwutorowości wobec Rosji i nieskuteczna działalność Formatu Normandzkiego .....	272
6. Zastój i Formuła Steinmeiera .....	302
7. Zwrot przełomowy ( <i>Zeitenwende</i> ) .....	311
<b>Zakończenie .....</b>	<b>339</b>
<b>Bibliografia .....</b>	<b>345</b>

## Wprowadzenie

Finalizacja procesu jednoczenia się dwóch państw niemieckich – „starej” RFN i komunistycznej NRD w drugiej połowie 1990 r. wywołało szeroką dyskusję na temat miejsca w polityce międzynarodowej i roli najsilniejszego w Europie nowego państwa, górującego nad sąsiadami bliskimi i dalszymi potencjałem gospodarczym, populacją i terytorium. Obawiano się, że istnieją pokusy prowadzenia samodzielnej, globalnej polityki zagranicznej i stworzenia trwałego sojuszu z Rosją oraz porzucenia idei integracji europejskiej, która – jak słusznie liczone o tym od czasów Konrada Adenauera – przyczyni się do otrzymania bezproblemowej i entuzjastycznej zgody przez partnerów europejskich na zjednoczenie Niemiec. Generalnie rzecz biorąc, nastąpiło zderzenie kilku opcji i punktów widzenia; uaktywnili się zwolennicy „renacjonalizacji” polityki niemieckiej, namiętni obrońcy rozwiązań i zobowiązań „multilateralnych” oraz rzecznicy różnego rodzaju rozwiązań pośrednich. Wskazywano, że upadek ZSRR i postkomunistyczna próżnia polityczna i gospodarcza w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej stworzyła dla Niemiec pewien dylemat i pokusę przełożenia ciężkości swoich interesów do Europy Środkowej i Wschodniej. Państwo to bowiem zaczęto postrzegać jako kraj leżący w „środku” Europy, wprawdzie zakotwiczony w strukturach zachodnich, ale zajmujący po 1990 r. pozycję szczególną w Europie, odmienną od tej jaką posiadały dawna RFN i NRD. Odpowiedź kanclerza Helmuta Kohla i koalicji rządzącej CDU/CSU i FDP przecięła spekulacje o powrocie do *Mitteleuropy* i ambicjach wielkomocarstwowych. W ostatniej dekadzie XX wieku filarami i obszarami największego zainteresowania Niemiec stała się budowa Unii Europejskiej z ważną unią gospodarczo-walutową i szybka sanacja gospodarcza b. NRD przy olbrzymim transferze środków finansowych z zachodnich krajów federacji. Zależało im, aby te procesy odbywały się w korzystnej atmosferze międzynarodowej, braku krwawych konfliktów regionalnych i wysiłki RFN koncentrowały się na stabilizacji i rozwoju państw postkomunistycznych oraz wspieraniu ewolucyjnego, pokojowego rozpadu imperium sowieckiego.

Zajęte pogłębieniem integracji europejskiej zgodnego z duchem traktatu z Maastricht i zaabsorbowane dokończeniem reunifikacji państwa, już w tym okresie Niemcy skonfrontowane zostały z regionalnymi zbrojnymi konfliktami w Europie (Naddniestrze, wojna domowa w b. Jugosławii, problemy z Kosowem i Czeczenią), a w szerszym wymiarze z wojną w Zatoce Perskiej w 1991 r. Tragiczne doświadczenia z okresu II wojny światowej i ograniczenia konstytucyjne wykluczały zaangażowanie Niemiec w akcję militarną w ramach NATO na rzecz rozwiązania konfliktu, czy użycie groźby użycia sił wojskowych. Pozostało w działalności niemieckiej dyplomacji, rządu i aktywności Bundestagu eksponowanie *soft power*, wyrażającej się wprawdzie w pokazywaniu miękkiej siły kraju, ale opierającej się na jego kulturze politycznej, wartościach moralnych, sprawdzonej przez lata doświadczonej dyplomacji, posiadającej międzynarodowy szacunek i autorytet moralny. Niemcy byli dogłębnie przeświadczeni, że zjednoczone, potężne państwo posiada zdolności

do pozyskiwania sojuszników i zdobywania wpływów dzięki atrakcyjności własnej kultury, polityki, ideałów politycznych. Jej międzynarodowej atrakcyjności jako pokojowego quasi-mocarstwa sprzyjać miała „polityka wstrzemięźliwości” i budowa „państwa cywilnego (*Zivilmacht*), gdzie na pierwszym planie było wzmocnienie potęgi gospodarczej skutecznie mającej pomagać w rozwiązywaniu konfliktów międzynarodowych, rezygnacja ze stosowania instrumentów wojskowych w międzynarodowej polityce bezpieczeństwa, preferencje dla rozwiązań multilateralnych i zaufaniu politycznym, transferze suwerenności w zakresie bezpieczeństwa i obrony na instytucje wspólnotowe i międzynarodowe. W Berlinie główne analizy zakładały, że Niemcy najlepiej przekonają sąsiadów i sojuszników, gdyż budując Unię będą próbować umieścić swoje siły wojskowe i ideę „mocarstwa cywilnego” w budowie wspólnej polityki zagranicznej, bezpieczeństwa i obrony, co wykluczałoby samodzielne działania Niemiec w tym zakresie. Liczono na wzmocnienie międzynarodowych organizacji (KBWE/OBWE) sprawnych do rozwiązania siłami pokojowymi istniejących konfliktów. Dążono do stabilizacji Europy Środkowo-Wschodniej, regionu kaukaskiego i wzmacniania NATO, ale jako gwaranta pokoju międzynarodowego przy pomocy perswazji, konsultacji i porozumień.

Przedstawione w książce konflikty o charakterze mniej lub więcej tragicznym, najczęściej obfite w rozlew krwi, tragedie ludzkie, masowe emigracje i zniszczenie gospodarki, zmuszały Niemcy do określenia swojego stanowiska i podjęcia dyplomatycznych zabiegów. Kanonem dla uruchomienia aktywności berlińskiej było złamanie prawa międzynarodowego, naruszenie integralności terytorialnej, łamanie praw człowieka, swobody wyboru wyznania, przymusowe wysiedlania i szowinizm narodowy. Nietrudno było zauważyć, że analizowane w naszej pracy działania niemieckie w okresie narastających konfliktów regionalnych sprowadzały się do zastosowania różnego instrumentarium i wspólnego rozwiązania problemów poprzez: 1) włączenia do akcji pokojowej i rozjemczej Organizacji Narodów Zjednoczonych; 2) zaangażowanie KBWE/OBWE z utworzeniem specjalnych misji obserwacyjnych i stabilizacyjnych; 3) małe, i nieefektywne jak się okazało wykorzystanie sił i zasobów Unii Europejskiej; 4) bezpośrednie włączenie się dyplomacji Niemiec w negocjacje międzynarodowe (np. plan Fischera dla Kosowa; Formuła Steinmeiera dla Ukrainy), najchętniej w najbliższym towarzystwie Francji; 5) Utrzymanie Rosji przy stole negocjacyjnym; 6) ofiarny udział Niemiec w akcjach humanitarnych i polityce rozwojowej (np. Pakt Stabilności dla Europy Południowo-Wschodniej).

Status zjednoczonych wzmocnionych Niemiec w polityce międzynarodowej stawał pod znakiem zapytania celowość dalszego utrzymania się z dystansem od odpowiedzialności za rozwiązanie problemów regionalnych i globalnych. Posługiwanie się konstytucyjnymi zapisami i antywojennymi nastrojami społecznymi – co stanowiło przez wiele lat nawet powód niemieckiej dumy – zaczęło być kontestowane i używane w opinii światowej za uchylanie się od współodpowiedzialności za bieg wydarzeń międzynarodowych.

Zjednoczone Niemcy za rządów Kohla uwikłały się w podstawową sprzeczność: jak pogodzić historyczne zastrzeżenia, dobrowolne samoograniczenie się z wyzwaniem, które przyniosła międzynarodowa interwencja w wojnie w Zatoce Perskiej w 1991 r., krwawe walki w Bośni-Hercegowinie w latach 1993–1995, Kosowie (1998–1999) i Czeczenii (1994–1996). Ze względu na społeczne protesty w RFN nie było można

mówić o współdziałaniu wojskowym przeciwko Irakowi, lecz o wysupłaniu 2 mld dolarów na finansowe wspieranie całej operacji.

Zebrany materiał badawczy i jego analiza miały dać odpowiedzi na główne pytanie o ryzyko zaangażowania się dyplomatycznego wysiłku, efektywność, sukcesy, czy porażki Niemiec w podejmowanych rokowaniach ze stronami konfliktów. Ważny był sposób oceny przez rząd niemiecki skali zagrożonych dla Europy zaognionych konfliktów regionalnych w Europie, podejmowanie przez Berlin określonych stanowisk najczęściej po konsultacji z sojusznikami, przyjęcie metod szybkiego zakończenia konfliktów i prowadzenie żmudnych negocjacji ze stronami konfliktu, gdzie programem minimum było zaprzestanie rozlewu krwi, zawieszenie broni, obniżenie poziomu napięć i docelowo wynegocjonowanie układu pokojowego. Niewątpliwie najtrudniejszym problemem dla szukania przez Niemcy dróg wychodzenia z sytuacji wojennej była wojna ukraińsko-rosyjska, która z otwartych sporów o losy Krymu, Donbasu, przekształcała się w lutym 2022 r. w pełnowymiarową wojnę.

W Niemczech badania nad pokojem i konfliktami rozwinęły się stosunkowo późno. W 1968 r. badacze zajmujący się pokojem i konfliktami z różnych dyscyplin zbrali się, aby utworzyć Grupę Roboczą Badań nad Pokojem i Konfliktami (*Arbeitsgemeinschaft für Friedens- und Konfliktforschung*). W 1969 r. obszar badań otrzymał decydujący impuls w postaci przemówienia inauguracyjnego prezydenta federalnego Gustava Heinemanna, który wyraźnie opowiedział się za wzmocnieniem obszaru badań nad konfliktami i pokojem. W rezultacie instytucjonalizacja obszaru badań została oficjalnie zakończona jesienią 1970 r. wraz z założeniem Niemieckiego Towarzystwa Badań nad Pokojem i Konfliktami (*Deutsche Gesellschaft für Friedens- und Konfliktforschung* – DGF). W kolejnych latach powstały również (początkowo) pozauniwersyteckie instytuty badawcze – Leibniz Institute Hessian Foundation for Peace and Conflict Research (HFSK) we Frankfurcie nad Menem oraz Institute for Peace Research and Security Policy Hamburg (IFSH). Instytucjonalizacja dyscypliny akademickiej na niemieckich uniwersytetach była powolna w porównaniu z instytutami pozauniwersyteckimi. Na uwagę zasługiwały badania nad pokojem oraz polityką międzynarodową utworzone w Instytucie Otto Suhra na Wolnym Uniwersytecie w Berlinie na początku lat siedemdziesiątych XX wieku. W 2000 r. niemiecki Bundestag zdecydował się oficjalnie wesprzeć tę dziedzinę badań funduszami federalnymi i powołał Niemiecką Fundację Badań nad Pokojem (*Deutsche Stiftung Friedensforschung* – DSF), która została wyposażona w kapitał założycielski w wysokości 25,56 mln euro. Misja DSF obejmowała ogólną promocję badań nad pokojem i konfliktami, ochronę ich politycznej i finansowej niezależności oraz wspieranie transferu nauki do polityki. Ośrodki prowadzenia badań nad pokojem i konfliktem rozwinęły się na uniwersytetach w Augsburgu, Hamburgu, Frankfurcie nad Menem (we współpracy z technicznym Uniwersytetem w Darmstadt), Tubindze, Magdeburgu, Marburgu, Eichstätt-Ingolstadt i Osnabrück.

Warto zwrócić uwagę, że wraz z rozwojem jeszcze starej republiki bońskiej i po 1998 r. berlińskiej stopniowo kształtował się i umacniał system instytucji państwowych zarządzania kryzysami, zwłaszcza po nabierania nowych doświadczeń w obszarze konfliktów regionalnych. Zakreślony choć jeszcze nieostrymi konturami podział kompetencji w zakresie polityki zewnętrznej zjednoczonych Niemiec zarysował się po raz pierwszy wyraźnie w okresie kanclerstwa H. Kohla. Unia Europejska, relacje

z Francją, stosunki z Rosją to była „sprawa szefa” (*Chefsache*), włączone do prerogatyw kanclerza i podległego mu Urzędu Kanclerza Federalnego. W okresie konfliktu w Naddniestrzu i w pierwszym etapie rozpadu Jugosławii główną rolę negocjatora odgrywał charyzmatyczny minister spraw zagranicznych Hans-Dietrich Genscher. Jego następcą Klaus Kinkel nie miał autorytetu swojego poprzednika.

Kompetencje kanclerskie zwiększył po 1998 r. kanclerz Gerhard Schröder, który rozbudował i wzmocnił personalnie Urząd Kanclerski. Postrzegał swój urząd jako organ równoważący w polityce zagranicznej. Wspólnie z ministrem spraw zagranicznych Joschką Fischerem należeli do czołowych polityków z niewielkim doświadczeniem międzynarodowym. Mając świadomość, że to hasła pacyfistyczne i pokojowe wyniosły do władzy w 1998 r. i 2002 r. koalicję SPD-Zieloni, rząd Schrödera koncentrował się na polityce klimatycznej, pomocy rozwojowej, akcentował multilateralizm, cywilizację i legalizację stosunków międzynarodowych. Niezależnie od napięć w Kosowie i w okresie brutalnej pacyfikacji Czeczenii przez Rosję, Niemcy nadal kładli nacisk na aspekt cywilny i wspólnotowy, pomijając potrzeby polityki wojskowej i bezpieczeństwa.

Podejście do rozwiązania problemów konfliktów regionalnych nie zmieniło się w okresie rządów kanclerz Angeli Merkel (2005–2021). W niemieckich rozwiązaniach na rzecz zakończenia wojny gruzińsko-rosyjskiej w 2008 r. i w Ukrainie (2014–2022) interesów Moskwy bronił prorosyjski minister spraw zagranicznych Frank-Walter Steinmeier (2005–2009; 2013–2017). Kanclerz Merkel w latach 2014–2015 była aktywnie zaangażowana w Ukrainie do podpisania tzw. porozumień mińskich, ale później pełną swobodę do działania zostawiła Steinmeierowi i jego bezbarwnym, mało kompetentnym następcom – Sigmarowi Gabrielowi (2017–2018) i Haiko Maasowi (2018–2021).

W ocenie dorobku niemieckim i międzynarodowym trudno o kompleksową syntetyczną monografię opistującą najważniejsze pola konfliktów regionalnych w Europie od 1990 r. Na rynku wydawniczym istnieje wiele opracowań naukowych zajmujących się analizą konkretnych konfliktów regionalnych. Autorom pracy udało się zgromadzić bogatą i zróżnicowaną bibliografię. Największe znaczenie miały materiały źródłowe wytworzone przez Urząd Kanclerski (*Bundeskanzler, Bundeskanzlerin*), rząd (*Bundesregierung; Bulletin. Presse-und Informationsamt der Bundesregierung*), Urząd Spraw Zagranicznych (*Auswärtiges Amt*), Ministerstwo Obrony (*Bundesministerium der Verteidigung*), Bundestag (*Deutscher Bundestag. Stenographische Berichte*) oraz układy i porozumienia opublikowane w Internecie. Kwerendę uzupełniały dzienniki i wspomnienia czołowych polityków niemieckich oraz licznie prezentowane w książce artykuły prasowe. Warto zwrócić uwagę, że interesujące analizy, raporty z badań powstały w instytucjach wspierających niemiecką politykę zagraniczną, zwłaszcza w aspekcie bezpieczeństwa. Wysoką pozycję posiada instytut badawczy Niemieckiego Towarzystwa Polityki Zagranicznej (*Deutsche Gesellschaft für Auswärtige Politik – DGAP*) i ceniona przez rząd placówka badawcza Fundacja Nauka i Polityka (*Stiftung Wissenschaft und Politik*). Zespoły badawcze zajmujące się Europą Południowo-Wschodnią ogniskowały się wokół periodyku naukowego „Südosteuropa”, a Europą Wschodnią zajmowali się autorzy wartościowych publikacji w renomowanym piśmie „Osteuropa”. Interesujące analizy dotyczące konfliktu i wojny rosyjsko-ukraińskiej publikowały środowiska naukowe w internetowych wydawnictwach „Ukraine-Ana-

lysen” i „Russland-Analysen”. Cenną pomocą były wyniki badań znanych polskich ośrodków analitycznych i badawczych sporządzone przez Ośrodek Studiów Wschodnich i Polski Instytut Spraw Międzynarodowych w Warszawie oraz Instytut Zachodni w Poznaniu.

Wyrazy podziękowania kierujemy do osób, które cennymi uwagami i radami służyły redakcji tekstu książki. Cenne były sugestie berlińskiego analityka ds. bezpieczeństwa prof. Erharda Crome i znanego specjalisty w zakresie stosunków niemiecko-rosyjskich prof. Jochena Franzke z Uniwersytetu Poczdamskiego. Życzliwie odnieśli się do naszej kwerendy pracownicy berlińskiej biblioteki renomowanego DGAP, którzy pomogli nam w zdobywaniu materiału badawczego.



# Rozdział I

## Zamrożony konflikt o Naddniestrze

### 1. Podłoże konfliktu

Teren Naddniestrza jest specyficzną enklawą po lewej stronie Dniepru, znacznie różniącą się kulturowo, posiadającą odmienne tradycje historyczne od graniczącej z nim Mołdawii. Podboje osmańskie i późniejsze rozbiory Polski spowodowały, że Dniestr stał się rzeką graniczną pomiędzy imperiami rosyjskim i tureckim. Wskutek słabnięcia Turcji na arenie międzynarodowej i wzmocnienia Rosji po zwycięskiej wojnie z Napoleonem w 1812 r. doszło do dalszej ekspansji imperium Romanowów i zagarnięcia terenów pomiędzy Dniestrem a Prutem (księstwa Mołdawii), które w Rosji określano jako Besarabię<sup>1</sup>.

Sytuacja taka trwała do załamania się cesarstwa rosyjskiego w wyniku klęsk poniesionych na frontach I wojny światowej, upadku caratu, rewolucji bolszewickiej i wojny domowej w Rosji. 2 grudnia 1917 r. proklamowana została na obszarze Besarabii Mołdawska Republika Demokratyczna. Przetrwała ona zaledwie cztery miesiące. 27 marca 1918 r. wojska rumuńskie wkroczyły do Kiszyniowa, a mołdawskie Zgromadzenie Narodowe, uchwaliło zjednoczenie Mołdawii w ramach „Wielkiej Rumunii”<sup>2</sup>.

Po formalnym powstaniu Związku Radzieckiego w 1922 r. rząd w Moskwie od samego początku kwestionował legalność przyłączenia Besarabii do Rumunii i nie pogodził się z jej aneksją. W 1924 r. na lewym brzegu Dniestru utworzono Mołdawską Autonomiczną Socjalistyczną Republikę Radziecką (MASRR) jako integralną część Ukraińskiej SRR. Ze względów propagandowych utrzymywano, że stolicą jest nadal „okupowany” Kiszyniów, ale faktycznym centrum administracyjnym była Bałta, a od 1929 r. – Tyraspol.

Zgodnie ze stalinowską polityką narodowościową, mieszkańcy regionu formalnie utrzymywali swoją odrębność, ale większa część ludności była już zrusyfikowana, Mołdawianie według oficjalnych niewiarygodnych statystyk stanowili 58% społeczeństwa. Językami urzędowymi republiki były rosyjski i ukraiński oraz język mołdawski, utworzony z przyczyn politycznych, na bazie używanego w Besarabii dialektu języka rumuńskiego. Od 1930 r. wprowadzono cyrylicę jako alfabet urzędowy. Nie ulega wątpliwości, że władzom radzieckim zależało, z jednej strony, na sowietyzacji

---

<sup>1</sup> A. Gil, *Geneza Mołdawskiej Autonomicznej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej*, w: *Konflikt niskiej intensywności w Naddniestrzu*, red. M. Pietraś, M. Celewicz, J. Kłoczowski, Lublin 2006, s. 42–48; G.D. Oancea, *Mythen und Vergangenheit – Rumänien nach der Wende*, München 2005, s. 38–39.

<sup>2</sup> M. Lubicz-Miszewski, *Geneza, przebieg i próby zwyciężenia konfliktu o Naddniestrze*, „Zeszyty Naukowe WSOWL”, nr 3/2012, s. 121–122.

tamtejszego społeczeństwa, ale z drugiej, podtrzymywano językową odrębność Mołdawii i zwyczaje, aby zapobiec próbom zjednoczenia tej republiki z Rumunią<sup>3</sup>.

Niemcy do czasów II wojny światowej nie przejawiali zainteresowania tym regionem Europy, gdyż uważali go za obszar wpływów zaprzyjaźnionej monarchii austro-węgierskiej, a później Związku Radzieckiego. W okresie międzywojennym Rumunia należała do francuskiego systemu sojuszy wschodnich (Mała Ententa) i w Berlinie, który wspierał rewizjonizm węgierski, notowania Bukaresztu były wyjątkowo niskie. W okresie Republiki Weimarskiej, Rumuni zainteresowani byli kapitałem niemieckim i pożyczką od koncernu Wolffa na rozwój kolejnictwa, ale Niemcy uchylali się od wiążących obietnic<sup>4</sup>.

Sytuacja zmieniła się, gdy do władzy w Niemczech doszli narodowi socjaliści i rozpoczęli program szeroko zakrojonych zbrojeń. W centrum uwagi III Rzeszy znalazły się rumuńskie pola naftowe i produkty rolne. Umiejętnie podsycając pretensje węgierskie do Siedmiogrodu, jednocześnie Niemcy wysyłali sygnały, że gotowi są powstrzymać Węgrów za cenę daleko idących rumuńskich koncesji gospodarczych. 23 marca 1939 r. podpisany został upokarzający dla Rumunii układ handlowy, który podporządkowywał ekonomikę kraju na potrzeby Niemiec. Cały eksport rumuńskiej ropy naftowej i zboża kierowany miał być do Niemiec. Suwerenność państwa została ograniczona również przez obecność licznych niemieckich specjalistów, kontrolujących wykonywanie klauzul układu<sup>5</sup>.

W podpisanym 23 sierpnia 1939 r. pakcie Ribbentrop–Mołotow, strona radziecka podkreśliła swoje zainteresowanie Besarabią, a Niemcy wyrazili „zupełne niezainteresowanie” tym terytorium. Po upadku Francji 26 czerwca 1940 r. minister spraw zagranicznych ZSRR Wiaczesław Mołotow przedłożył rumuńskiemu ambasadorowi w Moskwie ultimatum, domagając się zwrotu Besarabii. Argumentował, że Rumunia zdobyła te tereny przemocą, korzystając z chwilowego osłabienia Rosji. Miało to naruszyć odwieczny związek mieszkających na tym terenie Ukraińców z Ukraińską Republiką Radziecką. ZSRR wielokrotnie dawał do zrozumienia, że nie pogodzi się z tą stratą i obecnie nadszedł moment zadośćuczynienia dziejowej sprawiedliwości. Przy okazji upomniano się o zamieszkaną przez Ukraińców Bukowinę, co miało być rekompensatą za szkody wyrządzone tej ludności pod panowaniem rumuńskim<sup>6</sup>.

Zgodnie z sowieckimi oczekiwaniami, Niemcy nie odniosły się z komentarzem do zaistniałej sytuacji. Z pewnością wzmocnienie ZSRR nie szło po myśli Hitlera. Nastroje w Berlinie dobrze oddawał zapis hitlerowskiego ministra propagandy Josepha Goebbelsa, który w dzienniku pod datą 29 czerwca 1940 r. zapisał: „Wczoraj Rumunia uległa Moskwie. Besarabia i Północna Bukowina zostają przekazane Rosji. Dla nas to wszystko, tylko nie przyjemność. Rosjanie wykorzystują sytuację (...) Rumunia pod moskiewskim naciskiem bezwarunkowo skapitulowała”<sup>7</sup>.

<sup>3</sup> A. Eberhardt, *Tożsamość narodowa a polityka zagraniczna Republiki Mołdowy*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, T. 2, nr 4/2002 (8), Warszawa 2002, s. 68–69.

<sup>4</sup> B. Koszel, *Rywalizacja niemiecko-włoska w Europie Środkowej i na Balkanach w latach 1933–1941*, Poznań 1987, s. 64.

<sup>5</sup> *Akten zur deutschen Auswärtigen Politik*, Serie D, Frankfurt/Main 1961–1963, dok. 78, s. 76–80.

<sup>6</sup> Szerzej zob. A. Kastory, *Rozbiór Rumunii w 1940 r.*, Warszawa 2002.

<sup>7</sup> J. Goebbels, *Dzienniki*, t. 2: 1939–1943, Warszawa 2013, s. 88.

W wyniku interwencji Armii Czerwonej, Rumunia utraciła tereny wymienione w ultimatum Mołotowa. Dwa rumuńskie departamenty – Chocim na północy i Akerman na południu – włączono w skład Ukraińskiej SRR. Pozostałą część Besarabii połączono z połową obszaru MASRR. 2 sierpnia 1940 r. utworzono z tych obszarów Mołdawską SRR, ze stolicą w Kiszyniowie. Skończyło się preferowanie romańskiej ludności i wspierano napływ licznej ludności słowiańskiej, głównie rosyjskojęzycznej<sup>8</sup>.

Po utracie Besarabii i Północnej Bukowiny, w wyniku wewnętrznego kryzysu, za zgodą króla Karola II ster rządów w Rumunii 5 września 1940 r. przejął marszałek Ion Antonescu, który wprowadził władzę dyktatorską i losy państwa związał z III Rzeszą. Oddziały rumuńskie wzięły udział w 1941 r. w wojnie przeciwko Związkowi Radzieckiemu, w rok później ponosząc olbrzymie straty pod Stalingradem<sup>9</sup>.

W wyniku początkowych postępów niemieckiego Wehrmachtu, Rumunom udało się przejąć utracone tereny. Do Wielkiej Rumunii (rum. România Mare) przyłączono wówczas nie tylko tereny stracone w 1940 r., ale również obszar między Dniestrem a Bohem (z Bałtą, Odessą i Winnicą), administrowany przez Rumunów i określany jako Transnistria, (Zadniestrze).

20 sierpnia 1944 r. Armia Czerwona rozpoczęła ofensywę przeciwko wojskom rumuńskim i niemieckim nad Dniestrem. Po przełamaniu frontu, w okolicy Kiszyniowa okrążono 20 dywizji niemieckich. Obwiniany za klęskę Antonescu został aresztowany i uwięziony, a 25 sierpnia 1944 r. Rumunia wypowiedziała wojnę III Rzeszy. Po ustaniu działań wojennych przywrócono stan terytorialny sprzed 1941 r. i zaanektowane przez ZSRR tereny nie zostały zwrócone Rumunii<sup>10</sup>. Z czasem MSRR stała się zagłębiem rolniczym Związku Radzieckiego. Jej prawobrzeżna część słynęła z uprawy winorośli, warzyw i owoców, natomiast przemysł ciężki usytuowany był głównie na lewym brzegu Dniestru. Te tereny były dobrze zurbanizowane o rozwiniętej infrastrukturze. Znajdowało się tam około 65% mołdawskiego przemysłu ciężkiego, 80% potencjału energetycznego i silny sektor zbrojeniowy.

Rządzona przez komunistów Rumunia pamiętała o swoich wojennych stratach. Sprawujący dyktatorską władzę Nicolae Ceaușescu (1965–1989), deklarujący swoją niezależność od Związku Radzieckiego, wspierał besarabskich nacjonalistów działających w Rumunii. Za jego zgodą do Kiszyniowa zaczęły napływać rumuńskojęzyczne książki, czasopisma i broszury propagandowe<sup>11</sup>.

Obalenie dyktatora w grudniu 1989 r. i symptomy rozkładu imperium radzieckiego zaktywizowały relacje rumuńsko-mołdawskie. W programach nacjonalistycznych ugrupowań zaczęto mówić o zjednoczeniu Mołdawii z „macierzą” i budowie wspólnej federacji. W Bukareszcie i Kiszyniowie pilnie przyglądano się rozpoczęciu rokowań w sprawie zjednoczenia Niemiec, widząc w tym analogię do zaistniałej sytuacji i godny do naśladowania wzorzec.

Jednakże pomimo wielowiekowych tradycji i wielopłaszczyznowych powiązań, elity polityczne obu krajów – jak pisał dobry znawca tej problematyki Janusz Solak

<sup>8</sup> A. Gil, op. cit., s. 48–49.

<sup>9</sup> Szerzej zob. A. Beevor, *Stalingrad*, Kraków 2008, s. 306–307; A. Hillgruber, *Hitler, König Carol und Marschall Antonescu. Die deutsch-rumänischen Beziehungen 1938–1944*, Wiesbaden 1965.

<sup>10</sup> J. Darski, *Rumunia. Historia, współczesność, konflikty narodowe*, Warszawa 1994, s. 189.

<sup>11</sup> J. Solak, *Moldawia: republika na trzy pęknięcia. Historyczno-społeczny, militarny i geopolityczny wymiar „zamrożonego konfliktu” o Naddniestrze*, Toruń 2014, s. 19.

– „działały jakby w oderwaniu od realnych uwarunkowań politycznych, społecznych i ekonomiczno-wojskowych”<sup>12</sup>.

Przede wszystkim tendencje do unifikacji z Rumunią spowodowały wzrost napięcia i konflikt narodowościowy na lewym brzegu Dniestru. Silne akcenty nacjonalistyczne obecne w programie Frontu Ludowego Mołdawii (usunięcie rosyjskiego jako drugiego języka urzędowego, powrót do języka rumuńskiego i łacińskiego alfabetu) doprowadziły do masowej mobilizacji rosyjskojęzycznej ludności z obszaru Naddniestrza i Gagauzji najpierw wokół postulatów dwujęzyczności Mołdawii, następnie autonomii i ostatecznie niepodległości Naddniestrza. Buntowali się zamieszkujący Mołdawię Rosjanie, rosyjskojęzyczni Mołdawianie i Ukraińcy. Rozwojowi sporu sprzyjała specyfika elity radzieckiego Naddniestrza, wywodzącej się z głównie z wojska i zarządów tamtejszych zakładów przemysłowych. Rozmieszczone tam zakłady przemysłowe i zbrojeniowe miały duże znaczenie dla gospodarki ZSRR. Importowane z Rosyjskiej FSRR oraz Ukraińskiej SRR kadry w pełni identyfikowały się z Moskwą i nie chciały podporządkować się mołdawskim nacjonalistom<sup>13</sup>. W grudniu 1990 r. przeprowadzono w Naddniestrzańskiej Autonomicznej Socjalistycznej referenda w Rybnicy i Tyraspolu w sprawie utworzenia Naddniestrzańskiej Autonomicznej Republiki Socjalistycznej, co poparło ponad 90% głosujących. Przywódcy Naddniestrza doszli do wniosku, że porozumienie z Mołdawianami jest niemożliwe i ostatecznie 5 listopada 1990 r. powołano do życia Naddniestrzańską Republikę Mołdawską (NRM), na której czele stanął Igor Smirnow, od grudnia 1991 r. – prezydent Naddniestrza. 8 grudnia 1991 r. Rada Najwyższa jednostronnie ogłosiła niepodległość Naddniestrza. Wcześniej, bo 27 sierpnia jako ostatnia postsowiecka republika, Mołdawia ogłosiła niepodległość<sup>14</sup>.

## 2. Eskalacja konfliktu i niemieckie reakcje

W odpowiedzi na powstanie NRM władze w Kiszyniowie nie uznały tego aktu i rozpoczęły działania mające na celu siłą przywrócenia integralności terytorialnej kraju. Działania wojenne podjęte przez słabe i źle zorganizowane oddziały armii mołdawskiej ograniczyły się do kilkumiesięcznych walk w marcu 1992 r. o Dubosary i w czerwcu tego samego roku o Bendery. Żołnierze mołdawscy walczyli bez przekonania, pobór do wojska był bojkotowany przez mołdawskich Ukraińców i Rosjan, nawet patriotycznie nastawieni obywatele uważali, że po drugiej stronie Dniestru znajdują się ziemie, które nie mają nic wspólnego nawet z ideą „wielkiej Rumunii”<sup>15</sup>.

Oddziałom mołdawskim nie udało się uzyskać postępów na żadnym odcinku walk wskutek twardego oporu naddniestrzańskich gwardzistów i ochotników, gdzie liczną grupę stanowili Kozacy. Rozstrzygnięcie nastąpiło, kiedy do walk po stronie separatystów przyłączyły się stacjonujące w Naddniestrzu regularne oddziały 14 armii

<sup>12</sup> Ibidem.

<sup>13</sup> P. Oleksy, *Mołdawski nacjonalizm vs. naddniestrzańska państwowość – przesłanki społecznej mobilizacji w konflikcie naddniestrzańskim*, „Sensus Historiae”, nr 2/2013.

<sup>14</sup> K. Büscher, *Separatismus in Transnistrien – Die PMR. zwischen Russland und Moldova*, „Osteuropa”, nr 9/1996, s. 90–98; P. Oleksy, *Wspólnota z przypadku. Studium tożsamości mieszkańców Naddniestrza*, Gniezno 2016.

<sup>15</sup> P. Oleksy, *Mołdawski nacjonalizm vs. naddniestrzańska państwowość*, op. cit., s. 169–170.

rosyjskiej pod dowództwem generała Aleksandra Lebiedia. Po rozpadzie ZSRR, Rosja ze względów prestiżowych i konkretnych gospodarczych nie mogła pogodzić się z dalszym uszczuplaniem jej terytoriów i pozwolić na dryfowanie Mołdawii w kierunku struktur europejskich<sup>16</sup>. Wskutek bezpośrednich nacisków prezydenta FR Borysa Jelcyna, prezydent Mołdawii Mircea Snegur 6 lipca 1992 r. podpisał porozumienie o zasadach pokojowego uregulowania konfliktu. Pomiędzy 7 a 18 lipca doszło do wy-ciszenia walk. Liczbę ofiar po obu stronach oceniono na około 1000 ludzi<sup>17</sup>.

Problemy Mołdawii i Naddniestrza w latach 1990–1992 znajdowały się na dalekim planie niemieckich zainteresowań. Głównym zadaniem rządu Helmuta Kohla było pomyślnie dokończenie unifikacji dwóch państw niemieckich, co rozgrywało się na płaszczyźnie wewnętrznej, jak i w bezpośrednich rokowaniach z mocarstwami – ZSRR, USA, Francją i Wielką Brytanią (tzw. rokowania 2+4) zobowiązanymi na mocy traktatu poczdamskiego do odpowiedzialności za Niemcy jako za całość. Kiedy 3 października 1990 r. formalnie dokonano aktu zjednoczenia obu państw niemieckich, uwaga rządzącej w RFN koalicji chadecko-liberalnej (CDU/CSU-FDP) została skierowana na dokonanie rzeczywistego postępu w procesie integracji europejskiej i budowie Unii Europejskiej (traktat z Maastricht 7.02.1992). Olbrzymie powody do niepokoju sprawiał rozpadający się, a przez to nieobliczalny Związek Radziecki. Niemcom zależało, aby demontaż radzieckiego imperium odbył się bez rozlewu krwi, a wojska radzieckie stacjonujące w b. NRD zostały stamtąd jak najszybciej wycofane. Wsparcia potrzebowały państwa byłego bloku wschodniego znajdujące się na etapie głębokiej transformacji ustrojowej i gospodarczej. Zaostrzała się sytuacja w Jugosławii, kiedy 25 czerwca 1991 r. Słowenia i Chorwacja wystąpiły ze struktur federacji jugosłowiańskiej. Niemcy mając świadomość co grozi Południowo-Wschodniej Europie w wypadku eksplozji „bałkańskiego kotła” silnie zaangażowały się w polityczne rozwiązanie konfliktu, co szczególnie absorbowало ministra spraw zagranicznych doświadczonego dyplomatę Hansa-Dietricha Genschera<sup>18</sup>.

W tej sytuacji próby emancypacji się Mołdawii spod wpływów radzieckich i jej początkowe działania na rzecz integracji z Rumunią nie wzbudzały nad Renem i Szprewą większych emocji. Dyplomacja niemiecka przywiązywała jednak sporą wagę do ułożenia poprawnych stosunków z Rumunią, gdzie liczne były skupiska mniejszości niemieckiej. 21 kwietnia 1992 r. podpisany został niemiecko-rumuński „Układ o przyjaznej współpracy i partnerstwie w Europie”, gdzie Niemcy w zamian za ochronę swojej mniejszości zobowiązały się do pomocy przy wprowadzaniu gospodarki wolnorynkowej i wsparcia rumuńskich starań o zawarcie układu stowarzyszeniowego z powstającą właśnie Unią Europejską<sup>19</sup>. Niemiecki zapał i życzliwość zostały znacz-

<sup>16</sup> M. Malek, *Der Konflikt im Dnjestr-Gebiet (Moldova). Analyse und Dokumente*, Schriftenreihe der Landesverteidigungsakademie Wien nr 7/2007, s. 10; K. Graaf, *Der Transnistrien-Konflikt. Produkt sowjetischer Verteilungskämpfe und Zerfallskonflikt der implodierten Sowjetunion*, Hamburg 2010, s. 261–262.

<sup>17</sup> N. Dima, „The Moldavian-Dnestr Republic. A Geo-Political Game”, „The Journal of Social, Political, and Economic Studies”, 1999, s. 37–64. Inne szacunki podają liczbę zabitych nawet na 2200 osób. Zob. D.X. Noack, *Transnistrien im Fokus der Großmächte*, <http://www.imi-online.de/download/DN-Transnistrien-AusdruckOkt12.pdf> [dostęp: 17.08.2023].

<sup>18</sup> Zob. B. Koszel, *Secesja Chorwacji i Słowenii (1991) w polityce międzynarodowej*, w: *W kręgu polityki, dyplomacji i historii XX wieku*, red. B. Rakowski, A. Skrzypek, Łódź 2000, s. 178–189.

<sup>19</sup> Tekst: „Europa-Archiv”, nr 10/1992, s. D 395–402.

nie ograniczone, kiedy 27 września 1992 r. w wyniku wyborów parlamentarnych i prezydenckich zwycięstwo odniósł postkomunistyczny Demokratyczny Front Ocalenia Narodowego. Głową państwa został Ion Iliescu, były działacz partii komunistycznej, a proces wprowadzania gospodarki wolnorynkowej został zahamowany.

Wobec natłoku innych ważniejszych i dramatyczniejszych wydarzeń nadchodzących z Bałkanów, wzbierający konflikt pomiędzy Mołdawią i Naddniestrzem praktycznie był nieobecny w niemieckich mediach. Na łamach opiniotwórczych dzienników jeżeli już pojawiały się informacje o eskalacji konfliktu, to najczęściej na 4–5 stronach dzienników w formie kilkuzdaniowych notek. Nawet dyplomatyczne uznanie przez Niemcy Republiki Mołdawii, co nastąpiło 30 kwietnia 1992 r. nie zostało szerzej odnotowane. W marcu 2005 r. otworzyła swoje podwoje ambasada Mołdawii w Bonn (w 1998 przeniesiona do Berlina). Dopiero w 1996 r. pierwsza ambasador RFN Irene Kolhaas złożyła listy uwierzytelniające na ręce prezydenta Mołdawii Mircea Snegura<sup>20</sup>.

Jeszcze w 1995 r. podczas wizyty prezydenta Mołdawii w Niemczech ogłoszona została wspólna deklaracja o podstawie wzajemnych stosunków (*Erklärung über der Grundlagen der Beziehungen der Republik Moldau und der Bundesrepublik Deutschland*) wsparta podpisaniem 3 konkretnych układów. Dotyczyły one współpracy kulturalnej, ruchu transportowego towarów i osób oraz opieki nad grobami poległych żołnierzy<sup>21</sup>.

Inaczej niż w przypadku Rumunii, Niemcy nie interesowali się położeniem nielicznej mniejszości niemieckiej w ogarniętym konfliktem regionie. Od XIX w. na terenie Naddniestrza osiedlali się Niemcy z Badonii i Alzacji. W trzech większych skupiskach (Glückstal-Glinoje; Bergdorf-Klossowo; Neudorf-Karmanowo) mieszkało łącznie na przełomie XIX i XX wieku ponad 23 tys. członków społeczności niemieckiej. Kres jej egzystencji przyniosła II wojna światowa. Większość mieszkańców zbiegła, część została przez Rosjan aresztowana i zamordowana, albo deportowana na wschód. Zostało niewiele starszych ludzi. Pozostali szybko wyemigrowali z uwagi na narastający konflikt w Naddniestrzu. W 2002 r. niewielkie miasteczko saksońskie Eilenburg zawarło porozumienie o partnerstwie z Tyraspołem, ale kontakty te nie były podtrzymywane<sup>22</sup>.

Tylko na krótko zainteresowanie niemieckich mediów problemami Naddniestrza wzrosło, kiedy doszło do interwencji oddziałów 14 armii rosyjskiej generała Lebedia<sup>23</sup>. Później wszystko wróciło do poprzedniej sytuacji. Podczas wizyty prezydenta B. Jelcyna w Niemczech w połowie grudnia 1992 r., której celem było zawarcie układu niemiecko-rosyjskiego, kanclerz Kohl w swoich „Wspomnieniach” zamieścił wzmiankę, iż rosyjski przywódca wyraził zadowolenie z uregulowania problemów związanych z Mołdawią, Gruzją i Południową Osetią<sup>24</sup>.

<sup>20</sup> *Deutsche Botschaft Chisinau*, <https://chisinau.diplo.de/md-de>; B. Koszel, *Deutschland, die EU, und der vergessene Transnistrien-Konflikt*, „Beiträge des WeltTrends Instituts”, 2020, WeltTrends Institut. Institut für Internationale Politik, Potsdam, s. 4–5, <http://welttrends.de/res/uploads/Koszel-Transnistrien.pdf> [dostęp: 20.11.2023].

<sup>21</sup> *Moldauisch-deutsche Zusammenarbeit: Beispiele und Empfehlungen*, Friedrich-Ebert Stiftung, Kiew 2005, s. 10–11.

<sup>22</sup> J. Ehresman, *Foreign Homeland / Fremde Heimat*, [http://www.blackseagr.org/pdfs/ehresmann-foreign\\_homeland.pdf](http://www.blackseagr.org/pdfs/ehresmann-foreign_homeland.pdf) [dostęp: 11.12.2023].

<sup>23</sup> *Rußland droht seiner Nachbarn*, „Die Welt”, 22.06.1992.

<sup>24</sup> H. Kohl, *Erinnerungen 1990–1994*, München 2007, s. 513.

Po zakończeniu działań wojennych Naddniestrze formalnie pozostawało samowładczą niezależną republiką, która nie była uznawana przez żadne państwo. Stało się regionem „zamrożonego konfliktu” i w tej roli dołączyło do Górnego Karabachu, Abchazji i Osetii Południowej. Mogło funkcjonować tylko dzięki poparciu Rosji, w której widziano gwaranta naddniestrzańskiej niezależności i utrzymania skromnego poziomu życia. O zjednoczeniu z ubogą, zacofaną i słabą ekonomicznie Mołdawią nie było mowy. W referendum z 26 marca 1995 roku 93,3% mieszkańców Naddniestrza opowiedziało się za dalszą obecnością rosyjskich żołnierzy na lewym brzegu Dniestru, postrzeganych jako obrońców samowładczej republiki. W kolejnym referendum 14 grudnia 1995 r. 82% wyborców (przy frekwencji 58% uprawnionych do głosowania) opowiedziało się za przyjęciem nowej konstytucji NRM, określającej Naddniestrze jako „suwerenne, niezależne państwo”. W ostatnim z serii referendów, z 17 września 2006 r. za niepodległością NRM opowiedziało się 97,2% mieszkańców i tylko 3,3% było za integracją w Mołdawię<sup>25</sup>.

Stany Zjednoczone i Unia Europejska nie przyjęły do wiadomości wyników referendum. Podobnie postąpiła Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), której obserwatorzy nieformalnie uczestniczyli w procesie wyborczym. Kierujący misją OBWE doświadczony dyplomata niemiecki Claus Neukirch dążył do stworzenia specjalnego statusu dla Naddniestrza i wzmocnienia stabilności i niezależności Mołdawii. W jego opinii te warunki nie zostały spełnione. Kierowana przez Tyraspol agresywna jednostronna kampania propagandowa skierowana przeciwko Mołdawii oraz zadawane pytania czy jest się za pełną niezależnością i przyłączeniem do Federacji Rosyjskiej nie spełniały warunków obiektywizmu i rzetelności<sup>26</sup>.

Nietrudno było dostrzec, że główną rolę mediatora w konflikcie odgrywała Rosja. Już w październiku 1994 r. mołdawski premier Andrej Sangheli z premierem Rosji Władimirem Czernomyrdinem podpisali porozumienie o wycofaniu z Naddniestrza rosyjskich oddziałów wojskowych, ale to nie nastąpiło. W listopadzie 1999 r. na szczycie OBWE w Stambule, wskutek międzynarodowych nacisków, Moskwa ponownie zadeklarowała, że wycofa do 2002 r. swoje wojska z terytorium Naddniestrza, ale skutek był podobny do wcześniejszego.

W 1997 i 2003 roku administracja kremłowska wystąpiła z własnymi projektami uregulowania konfliktu w postaci tzw. memorandum Primakowa z 1997 r. oraz planu Kozaka z 2003 r. Koncepcja ministra spraw zagranicznych Jewgienija Primakowa zakładała, iż Mołdawia i Naddniestrze powinny układać swe relacje w ramach „wspólnego państwa”, w granicach MSRR ze stycznia 1990 roku. Druga propozycja sformułowana przez rosyjskiego negocjatora Dmitrija Kozaka mówiła o zmianie konstytucji Mołdawii, przekształcenia jej w państwo federacyjne z autonomicznymi podmiotami – Naddniestrzem i Gagauzją. Plan ten wyraźnie faworyzował Naddniestrze i w wyniku nacisku Zachodu został odrzucony przez prezydenta Mołdawii Władimira Woronina. Zdecydowała o tym misja OBWE w Kiszyniowie ostrzegając, że jego podpisanie

<sup>25</sup> M. Lubicz-Miszewski, op. cit. s. 132; J. Solak, op. cit., s. 57.

<sup>26</sup> „*Freie Willensbildung in Transnistrien nicht möglich*”, Deutsche Welle, 21.09.2006, <https://www.dw.com/de/freie-willensbildung-in-transnistrien-nicht-m%C3%B6glich/a-2180593> [dostęp: 11.12.2023]; J. Solak, op. cit., s. 57–58.

może zaszkodzić integracji Mołdawii z Europą. Niechęci do planu nie krył też specjalny przedstawiciel USA<sup>27</sup>.

W 2004 r. misja OBWE dalej prowadziła rokowania z przedstawicielami władz Naddniestrza, Mołdawii, Rosji i Ukrainy. Rząd mołdawski zgodnie z zaleceniami misji OBWE przychylił się do stworzenia konstytucyjnej federacji ze zbuntowaną prowincją, ale w Tyraspolu preferowano rozwiązania o charakterze konfederacyjnym<sup>28</sup>.

Odbywające się dość często spotkania ekspertów i doradców zakończyły się w czerwcu 2004 r., kiedy przedstawiciele Naddniestrza dość niespodziewanie zrezygnowali z udziału w obradach. W tym samym miesiącu doszło do zwiększenia napięcia pomiędzy Kiszyniowem i Tyraspołem, kiedy po lewej stronie Dniestru zamknięto mołdawskie szkoły, które posługiwały się alfabetem łacińskim. Misja OBWE potępiła to posunięcie i poprosiła rządy Rosji i Ukrainy o użycie swoich wpływów w Naddniestrzu, aby cofnąć nowe rozporządzenia. Rząd częściowo ugiął się pod presją i zgodził się na funkcjonowanie szkół z mołdawskim programem nauczania i alfabetem łacińskim, ale jako prywatnych placówek edukacyjnych i tylko na rok. Sytuację dodatkowo pogorszyły napięcia związane z blokadą linii kolejowych w Benderach oraz problemy własnościowe dotyczące uprawy gruntów ornych położonych po obu stronach Dniestru. W efekcie doszło w 2005 r. do utraty plonów i znacznego pogorszenia się sytuacji tamtejszych rolników<sup>29</sup>.

W okresie wzrostu napięcia pomiędzy Mołdawią i Naddniestrzem, problemami tego regionu zajęli się niemieccy deputowani do Bundestagu. 5 maja 2004 r. frakcje poselskie SPD, CDU/CSU, partii Zielonych i FDP przygotowały projekt rezolucji, przyjętej jednogłośnie następnego dnia, wspierającej drogę do jedności państwowej i demokratyczne przeobrażenia w Mołdawii (*Den Weg zur Einheit und Demokratisierung in der Republik Moldau unterstützen*). Z jednej strony, apelowano do Unii Europejskiej, aby szerzej zajęła się wieloaspektowym wsparciem gospodarczo-finansowym i doradczym dla Mołdawii w ramach Europejskiej Polityki Sąsiedztwa i zachęcano OBWE do wytrwałości w wysiłkach w rozwiązywaniu konfliktu z Naddniestrzem. Z drugiej strony, domagano się od rządu w Kiszyniowie zdecydowanej walki z korupcją, zwalczania zorganizowanej przestępczości, handlu ludźmi, walki z przemytem towarów. Zażądano od Moskwy, aby wywiązała się z wcześniejszych obietnic i wycofała swoje wojska z Naddniestrza. Zobowiązano także rząd federalny do przywrócenia bezpośredniego połączenia lotniczego pomiędzy Niemcami i Mołdawią<sup>30</sup>.

Zgodnie z sugestiami parlamentu w 2005 r. doszło do serii wizyt w Mołdawii wysokich rangą polityków i urzędników niemieckich. Volker Rühle był minister obro-

---

<sup>27</sup> *Postsoviet frozen conflicts; a challenge for European Security*, „Warsaw Institute-special report”, nr 03/14/2019, s. 5, <https://warsawinstitute.org/post-soviet-frozen-conflicts-challenge-european-security/> [dostęp: 14.12.2023]. Neukirch twierdził, że przesądziła o tym niechęć obywateli Mołdawii i umiarkowane poparcie zagranicy. Zob. C. Neukirch, *Krisenmanagement – Wiederaufnahme des Prozesses: die OSZE-Mission in Moldau 2004/2005*, „OSZE-Jahrbuch 2005”, Baden-Baden, 2006, s. 154.

<sup>28</sup> Ibidem.

<sup>29</sup> W. Hille, *Konfliktbeilegung in Transnistrien – Fortschritte und Rückschritte: die OSZE-Mission in Moldau 2005/2006*, „OSZE-Jahrbuch 2006”, Baden-Baden 2007, s. 167–189.

<sup>30</sup> *Den Weg zur Einheit und Demokratisierung in der Republik Moldau unterstützen. Antrag der Fraktionen der SPD, CDU/CSU, BÜNDNIS 90/DIE GRÜNEN und FDP*, Deutscher Bundestag, Drucksache 15/3052, <http://dipbt.bundestag.de/dip21/btd/15/030/1503052.pdf> [dostęp: 22.01.2024].

ny i ówczesny przewodniczący komisji spraw zagranicznych Bundestagu, Michael Schäfer, szef Wydziału Politycznego Urzędu Spraw Zagranicznych, Erich Stather wiceminister współpracy gospodarczej i rozwoju mieli za zadanie rozwijać relacje bilateralne RFN z Mołdawią i nadać im nowych impulsów, zwłaszcza w obszarze gospodarki<sup>31</sup>.

Rozwiązanie problemów Naddniestrza skomplikowało się, gdy do władzy w roli prezydenta wybranego przez parlament w kwietniu 2001 r. doszedł przywódca Mołdawskiej Partii Komunistycznej wspomniany W. Woronin. Posądzany o autorytarne ciągoty, w polityce zagranicznej starał się umiejętnie lawirować pomiędzy Wschodem i Zachodem. Liczył na pomoc gospodarczą i finansową Unii Europejskiej i USA. W imię budowania prozachodniego wizerunku prezydenta i uzyskiwania od Waszyngtonu doraźnej pomocy finansowej w 2003 r. Mołdavia wysłała nawet 40-osobowy kontyngent na wojnę w Iraku. Po ponownym wyborze na prezydenta w 2005 r., w rok później rozpoczął krótkotrwały flirt z NATO, kiedy zaczęto wdrażać w życie program indywidualnego partnerstwa NATO-Mołdavia. Przekonywał, że bliska współpraca z Sojuszem pomoże w rozwiązaniu problemu Naddniestrza, transgranicznej przestępczości i przemytu towarów przez granicę. Po pół roku zmienił zdanie, oficjalnie zrezygnował z członkostwa w NATO i zapowiedział politykę neutralności<sup>32</sup>.

Próby zbliżenia się do Unii Europejskiej i USA spotkały się z gwałtownymi reakcjami Moskwy. W 2005 r. nałożyła ona embargo na mołdawskie produkty rolne, a w marcu 2006 r. na wina mołdawskie cieszące się – ze względu na wieloletnie tradycje – w Rosji dużą popularnością. Gospodarkę mołdawską poważnie osłabiło podwojenie ceny rosyjskiego gazu dostarczanego do republiki<sup>33</sup>.

Jak się wydaje sankcje rosyjskie odniosły pożądaną efekt. Prezydent Woronin zrezygnował z prób podejmowanych wspólnie z prezydentem Ukrainy Wiktorem Juszczenko, by w oparciu o UE, OBWE i USA doprowadzić do rozwiązania konfliktu w Naddniestrzu. Rozpoczął w Moskwie sondaże, aby w bezpośrednich rozmowach z administracją prezydenta Władimira Putina doprowadzić do uregulowania konfliktu. W 2006 r. Rosjanie rozpoczęli zakulisowe rokowania w formule 2+1 (Mołdavia, Naddniestrze i Rosja), dążąc w ten sposób do eliminacji zachodnich pośredników i osłabienia pozycji negocjacyjnej Mołdawii<sup>34</sup>.

W trudnej dla Mołdawii sytuacji, w maju 2006 r. z roboczą wizytą udał się do Berlina prezydent Woronin, który przeprowadził z kanclerz Merkel rozmowy na temat możliwości bilateralnej współpracy i udziału UE w rozwiązywaniu konfliktu z Naddniestrzem. Rok wcześniej, również w maju, w Kiszyniowie przebywał znany z wizyt w Mołdawii E. Stather, wspomniany niemiecki wiceminister współpracy gospodarczej i rozwoju, gdzie przeprowadził rozmowy z przedstawicielami rządu. W ich następstwie w li-

---

<sup>31</sup> *Moldauisch-deutsche Zusammenarbeit: Beispiele und Empfehlungen*, Friedrich-Ebert-Stiftung, Kiew 2005, s. 8.

<sup>32</sup> *Den Weg*, op. cit., s. 164.

<sup>33</sup> W. Rodkiewicz. *Od demokracji „wirtualnej” ku europejskiej: Geneza i konsekwencje przemian politycznych w Mołdawii*, „Prace OSW”, grudzień 2009, Ośrodek Studiów Wschodnim im. Marka Karpia, Warszawa, [https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/prace\\_32\\_1\\_0.pdf](https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/prace_32_1_0.pdf) [dostęp: 17.12.2023].

<sup>34</sup> V. Chiveri, *Die geopolitische Falle im Transnistrien-Konflikt*, Wien 2012, s. 70, [http://othes.univie.ac.at/18516/1/2012-02-11\\_0501125.pdf](http://othes.univie.ac.at/18516/1/2012-02-11_0501125.pdf) [dostęp: 17.12.2023].

stopadzie 2006 r. Niemcy przyznali 4 mln euro na współpracę finansową i dodatkowo 1 mln na techniczną. Środki te miały być przeznaczone na rozwój sektora finansowego i w obszarze rolnictwa. Obiecano dodatkowe pieniądze z funduszu Paktu Stabilności dla Europy Południowej na projekty zbliżające Mołdawię do UE i wspierające rozwój praworządności, mediów, zwalczanie przestępczości, prawa mniejszości i młodzież<sup>35</sup>.

### 3. Zaangażowanie Unii Europejskiej

Stosunki między Unią Europejską a Mołdawią uregulował układ o partnerstwie i współpracy, który został podpisany 28 listopada 1994 r. na 10 lat (wszedł w życie 1 lipca 1998 r.). Dotyczył on kwestii gospodarczych i politycznych (przestrzeganie demokracji i praw człowieka, zwalczanie przestępczości), zwracając szczególną uwagę na problem Naddniestrza. Cele partnerstwa sprowadzały się do ustanowienia dialogu politycznego pomiędzy kontrahentami układu, wspierania handlu i inwestycji, stworzenia podstaw dla współpracy ustawodawczej, gospodarczej, społecznej, finansowej i kulturalnej. Zamierzano wspierać Mołdawię na drodze ku demokracji i gospodarce wolnorynkowej<sup>36</sup>.

Nietrudno było zauważyć, że na takim etapie rozwoju wzajemnych stosunków, UE i jej członkowie traktowali Mołdawię w sposób marginalny, a wręcz jako kraj będący źródłem potencjalnej destabilizacji Europy Południowo-Wschodniej. Prawdopodobnie marginalizacja Mołdawii przez Unię miała swoje źródło również w jej niewielkim potencjale terytorialnym, demograficznym, a przede wszystkim ekonomicznym. Być może i same władze Republiki miały problem z wyraźnym określeniem orientacji geopolitycznej państwa<sup>37</sup>.

24 lutego 2004 roku na posiedzeniu Rady Współpracy włączono ten kraj do Europejskiej Polityki Sąsiedztwa. W tym samym roku ustalono plan działań, który przyjęto 22 lutego 2005 roku. Określał on cele wzajemnej współpracy na następne 3 lata. Najważniejsze jego postanowienia dotyczyły m.in. rozwiązywania konfliktu o Naddniestrze i przybliżania mołdawskiego prawa do unijnego.

23 marca 2003 roku UE ustanowiła specjalnego przedstawiciela dla Mołdawii, którym został Rumun Adriaan Jacobovits de Szeged. Miał on za zadanie wspólnie z otwartym jesienią 2005 r. przedstawicielstwem Komisji Europejskiej w Kiszyniowie reprezentować interesy UE i wspierać prozachodnią orientację Mołdawii<sup>38</sup>.

---

<sup>35</sup> *Antwort der Bundesregierung auf die Kleine Anfrage der Abgeordneten Markus Löning, Michael Link (Heilbronn), Christian Ahrendt, weiterer Abgeordneter und der Fraktion der FDP, Drucksache 16/2133, Zur Situation in Transnistrien (Republik Moldau)*, <http://dipbt.bundestag.de/doc/btd/16/022/1602289.pdf> [dostęp: 24.01.2024].

<sup>36</sup> *Umowa o partnerstwie i współpracy między Wspólnotami Europejskimi i ich Państwami Członkowskimi a Republiką Mołdowy*, Dziennik Urzędowy L 181, 24.06.1998, P. 0003–0048, [https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX:21998A0624\(01\)&from=EN](https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX:21998A0624(01)&from=EN) [dostęp: 12.12.2023]; B. Koszel, *Unia Europejska i zapomniany konflikt o Naddniestrze*, „Politeja”, nr 69/2020, s. 164.

<sup>37</sup> A. Staszczuk, *Mołdawia a Unia Europejska. Między wzmocnioną współpracą a integracją*, w: *Europa Wschodnia i Kaukaz Południowy w polityce Unii Europejskiej*, red. A. Staszczuk, Szczecin 2011, s. 132.

<sup>38</sup> L. Taeschler, *Die EU und der Transnistrien-Konflikt*, Zürich 2007, s. 57, <https://www.grin.com/document/75616> [dostęp: 11.10.2023].

W sporze o Naddniestrze UE jednoznacznie opowiedziała się po stronie Mołdawii. W 2003 r. wprowadziła zakaz wydawania wiz wjazdowych na jej terytorium dla przedstawicieli władz separatystycznej republiki i zażądała wycofania stamtąd rosyjskich oddziałów. Z drugiej strony, co usilnie wspierał rząd Schrödera i następnie Angeli Merkel, pierwsze miejsce rezerwowano dla działań mediacyjnych ze strony OBWE. Od 2005 r. rokowania toczyły się w poszerzonym składzie 5+2 (Mołdawia, Naddniestrze, Rosja, Ukraina, OBWE) i w charakterze obserwatorów zaproszono UE i USA. Wspomniana wcześniej rosyjska kontrakcja i podjęcie nieformalnych rozmów w formule 2+1 (Mołdawia, Naddniestrze i Rosja) spowodowało w 2006 r. impas w rokowaniach, jak się okazało trwający 5 lat.

7 listopada 2005 roku na życzenie prezydentów Mołdawii i Ukrainy, UE ustanowiła Misję Pomocy Granicznej dla Mołdawii i Ukrainy (*European Union Border Assistance Mission to Moldova and Ukraine – EUBAM*) z siedzibą w Odessie. Jej zadaniem było udaremnienie przemytu broni, ludzi i narkotyków z i do Naddniestrza. Doprowadziła ona do polepszenia współpracy pomiędzy organami celnymi Mołdawii i Ukrainy. 69-osobowa misja (następnie poszerzona o 27 osób) została ustanowiona na 2 lata i brali w niej udział strażnicy z 16 krajów UE. Na kontyngent niemiecki składało się 5 celników i 5 funkcjonariuszy policji federalnej<sup>39</sup>.

Brak postępów w rozwiązaniu kryzysu w Naddniestrzu stał się pretekstem do dyskusji w Bundestagu w lipcu 2007 r. W odpowiedzi na interpelację poselską frakcji poselskiej FDP, przedstawiciele rządu oświadczyli, że RFN zgodnie z postanowieniami OBWE ze Stambułu w 1999 r. konsekwentnie domaga się wycofania wojsk rosyjskich z Naddniestrza i jednocześnie opowiada się za dialogiem w tej sprawie z Rosją, gdzie pomocne mogą być ustalenia w sprawie realizacji tzw. czterech przestrzeni UE–FR zawarte w 2005 r. Rząd federalny pozytywnie oceniał mediacyjne wysiłki OBWE i działania EUBAM. Podkreślił, że nie uznaje powstałej w 2001 r. Wspólnoty na rzecz Demokracji i Praw Narodów utworzonej przez państwa zamrożonych konfliktów – Abchazję, Republikę Górskiego Karabachu, Naddniestrze i Osetię Południową. Obiecał wspierać takie instrumenty Europejskiej Polityki Sąsiedztwa, które przeciągać będą Mołdawię do europejskich struktur i będą pomocne w rozwiązywaniu konfliktu o Naddniestrze. Jednocześnie zapowiedziano dalszą ścisłą kontrolę transakcji finansowych pomiędzy RFN i Naddniestrzem<sup>40</sup>.

W wyniku wyborów parlamentarnych w sierpniu 2009 r. w Mołdawii ster rządów przeszedł w ręce prozachodniej koalicji, zorientowanej na bliską współpracę z Unią Europejską, a prezydent Woronin w miesiąc później złożył swój urząd. Czołowi przedstawiciele Sojuszu na rzecz Integracji Europejskiej – Vlad Filat z Partii Liberalno-Demokratycznej, premier Mołdawii w latach 2009–2013 oraz z ramienia Partii Demokratycznej jej przywódca Vlad Plahotniuc – oligarcha i wiceprzewodniczący parlamentu w latach 2010–2013 zapowiedzieli gruntowne reformy. Nie miały one zagrozić interesom najbogatszych, ale dokonały rzeczywistego postępu w zakresie wolności i prawa człowieka, reformy prawa wyborczego, wdrażania regulacji dających możliwości zawarcia umowy stowarzyszeniowej z UE<sup>41</sup>.

<sup>39</sup> M. Malek, *Der Konflikt...*, op. cit.

<sup>40</sup> *Antwort der Bundesregierung auf die Kleine Anfrage der Abgeordneten Markus Löning...*, op. cit.

<sup>41</sup> K. Całus, *Państwo niedokończone. 25 lat moldawskiej niepodległości*, „Prace OSW”, nr 59, grudzień 2016, s. 75, [https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/prace\\_59\\_pl\\_25\\_lat\\_moldawskiej\\_](https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/prace_59_pl_25_lat_moldawskiej_)

W 2008 roku wygasł 10-letni okres obowiązywania Porozumienia o Partnerstwie i Współpracy. Zostało ono, zgodnie z jego postanowieniami, automatycznie przedłużone na rok 2009. W związku z wygaśnięciem PCA, Mołdawia wysuwała postulat zawarcia nowej umowy o stowarzyszeniu z UE, która ustanawiałaby m.in. pogłębioną strefę wolnego handlu oraz zwalniałaby obywateli Mołdawii z obowiązku posiadania wiz do UE. Taką możliwość stworzyło zaproszenie w maju 2009 r. Mołdawii do udziału w unijnym programie Partnerstwa Wschodniego<sup>42</sup>. Ze względu na postulaty Mołdawian, 28 kwietnia 2014 r. weszła w życie liberalizacja wizowa. Zwolnienie z obowiązku wizowego ułatwiało podróżowanie, relacje biznesowe i kontakty prywatne. Obustronne relacje zwięźcone zostały podpisaniem umowy stowarzyszeniowej 27 czerwca 2014 r. obejmującej porozumienie o strefie wolnego handlu (DCFTA), która weszła w życie od lipca 2016 r.<sup>43</sup>

#### 4. Memorandum z Meseburga

Z punktu widzenia Niemiec, nadzieje na długotrwałe porozumienie w kwestii Nadniestrza związane było z wyborem Dmitrija Miedwiediewa na prezydenta Federacji Rosyjskiej w 2008 r. W RFN wyrażano nadzieję, iż młody 43-letni technokrata wolny od ideologicznego zaciętrzewienia dokona rzeczywistej modernizacji Rosji i otworzy ją na gospodarczą i polityczną współpracę z Zachodem<sup>44</sup>. Po wojnie gruzińsko-rosyjskiej w 2008 r. w Berlinie postulowano wzmocnienie niemieckiej i unijnej pomocy rozwojowej dla Europy Wschodniej w postaci Partnerstwa Wschodniego (PW) w celu zwiększenia stabilizacji tego regionu. Otwarcie jednak w Berlinie sygnalizowano, że Partnerstwo Wschodnie nie może mieć antyrosyjskiego ostrza, stanowić pierwszego etapu akcesji do Unii Europejskiej krajów wschodnioeuropejskich i stanowić konkurencji dla preferowanego przez Berlin unijnego programu Partnerstwa dla Modernizacji z Rosją (PdM). W ramach Partnerstwa Wschodniego Niemcy najbardziej zainteresowani byli działaniami na rzecz pogłębienia relacji gospodarczych z krajami partnerskimi. Z punktu widzenia RFN kraje te uważane były za atrakcyjny obszar dla niemieckich eksporterów i inwestorów ze względu na perspektywy wzrostu gospodarczego i związany z tym popyt wewnętrzny, tanią siłą roboczą, bliskość geograficzną, związki kulturowe i rosnącą znajomość specyfiki tego regionu wśród niemieckich firm<sup>45</sup>.

---

net.pdf [dostęp: 17.01.2024]; N. Adamczyk, *Proces wdrażania Partnerstwa Wschodniego a problemy transformacji gospodarczej państw poradzieckich na przykładzie Mołdawii*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 2/2019, s. 149; H. Dix, *Die Republik Moldau am vermeintlichen Ende eines Wahlmarathons. Neuauflage der Allianz für die Europäische Integration und weiterhin unsichere Perspektive*, „KAS Auslandsinformationen”, nr 2/2011, [https://www.kas.de/c/document\\_library/get\\_file?uuid=ab20fa94-15c3-328e-2f91-f5f5346865a1&groupId=252038](https://www.kas.de/c/document_library/get_file?uuid=ab20fa94-15c3-328e-2f91-f5f5346865a1&groupId=252038) [dostęp: 18.01.2024].

<sup>42</sup> Szerzej zob. M. Grzela, Z. Rapacki (red.), *Partnerstwo Wschodnie Unii Europejskiej*, Warszawa 2016.

<sup>43</sup> *Układ o stowarzyszeniu...*, op. cit.

<sup>44</sup> S. Kornelius, *Pani kanclerz Angela Merkel*, Poznań 2013, s. 205.

<sup>45</sup> J. Gotkowska, *Niemcy wobec Partnerstwa Wschodniego*, „Komentarze OSW”, 18.06.2010, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2010-06-18/niemcy-wobec-partnerstwa-wschodniego>, [dostęp: 25.01.2024].

Pomimo, że Miedwiediew wzorem swoich poprzedników z honorami należnymi głowom obcych państw przyjmował na Kremlu przywódców Naddniestrza i honorował ich wysokimi odznaczeniami państwa rosyjskiego<sup>46</sup>, w Berlinie uznano, że istnieje możliwość poczynienia postępów w sprawie Naddniestrza.

W dniach 4–5 czerwca 2010 r. na nieformalnym spotkaniu kanclerz Merkel z prezydentem Miedwiediewem na zamku Meseberg w Brandenburgii niemiecka przywódczyni zaproponowała, aby w interesie bezpieczeństwa europejskiego, oba kraje wniosły również wkład w rozwiązane problemów Naddniestrza. We wspólnym memorandum – ku zdziwieniu unijnych partnerów Niemiec – zaproponowano utworzenie Unijno-Rosyjskiego Komitetu Politycznego i Bezpieczeństwa, którego członkami mieliby być ministrowie spraw zagranicznych państw członkowskich UE oraz Rosji (S. Ławrow) wraz z Wysokim Przedstawicielem UE ds. Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa (C. Ashton). Gremium to miałoby opracować zasady funkcjonowania cywilnego i wojskowego „mechanizmu zarządzania konfliktami” w Europie. RFN przedstawiła niemiecko-rosyjską inicjatywę 8 czerwca na forum Komitetu Politycznego i Bezpieczeństwa UE. Proponując podniesienie rangi obrad unijno-rosyjskich, RFN zamierzała doprowadzić do zacieśnienia współpracy UE–Rosja w sferze bezpieczeństwa, którą uważała za niewystarczającą i wyjść naprzeciw propozycji Miedwiediewa sprzed roku, kiedy zaapelował on o utworzenie nowej architektury bezpieczeństwa europejskiego. Niemałym impulsem dla Niemiec skłaniającym do aktywności było objęcie władzy w USA w 2009 r. przez Baracka Obamę i jego deklaracje o „resecie stosunków” pomiędzy USA i Rosją<sup>47</sup>.

W celu przetestowania potencjału dla współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa UE–Rosja, memorandum proponowało wspólne działania idące w kierunku „używania postępu w rozwiązywaniu konfliktu w Naddniestrzu w istniejącym formacie 5 + 2<sup>48</sup>. Była to próba włączenia Rosji w proces stabilizacji tego regionu i przyznanie współpracy z nią wysokiej rangi. Wspomniany Rosyjsko-Unijny Komitet miałby mieć kompetencje dużo większe niż Rada NATO–Rosja. Doszłoby do powstania mechanizmu koordynującego politykę UE i Rosji, jakiego Unia nie miała z USA czy nawet z NATO.

W dniach 18–19 października 2010 r. w Deauville we Francji odbyło się pierwsze od 2006 r. trójstronne spotkanie przywódców Rosji, Niemiec i Francji. Jakkolwiek najważniejsze były rozmowy francusko-niemieckie na temat kryzysu finansowego strefy euro, zapowiedziano dążenie do pogłębienia współpracy UE–Rosja w sferze gospodarczej, polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. We wspólnym francusko-niemiecko-rosyjskim oświadczeniu podkreślono wolę pogłębiania strategicznego partnerstwa

<sup>46</sup> Jak trafnie wskazał Vladimir Chiveri, całe kierownictwo NRM nie składało się z rdzennych mieszkańców republiki, lecz z osób urodzonych w Rosji. Zob. V. Chiveri, op. cit., s. 78, przyp. 206.

<sup>47</sup> *Deutsch-Russischer Gipfel: Merkel und Medwedew für Iran-Sanktionen*, „Der Spiegel” z 5.06.2010; *Treffen auf Schloss Meseberg: Einigkeit mit Russland*, „Frankfurter Rundschau” z 5.06.2010; *Dmitri Medwedew Besuch in Deutschland*, „RIA Novosti” z 5.06.2010, <http://de.rian.ru/world/20100605/126590194.html> [dostęp: 12.12.2023].

<sup>48</sup> *Memorandum. Meeting of Chancellor Angela Merkel and President Dmitri Medvedev on 4–5 June 2010 in Meseberg*, <https://russiaeu.ru/sites/default/files/user/files/2010-06-05-meseberg-memorandum.pdf> [22.03.2023]; B. Koszel, *Meandry polityki niemieckiej wobec Rosji w okresie rządów prezydenta Dmitrija Miedwiediewa (2008–2012)*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 2/2017, s. 106–107.

UE–Rosja poprzez podjęcie wspólnych kroków mających na celu wprowadzenie reżimu bezwizowego, poprzez realizację PdM i pogłębianie współpracy w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa zwłaszcza pomiędzy FR i UE oraz FR i NATO. Miałyby to umożliwić postęp w rozwiązaniu „zamrożonego” konfliktu w Naddniestrzu<sup>49</sup>.

Szczyt, zwołany z inicjatywy francuskiej, zademonstrował determinację Francji i Niemiec, które w większym stopniu niż zostali członkowie NATO i UE dążyły do pogłębienia współpracy z Rosją w ramach tych organizacji. Pokazał również możliwość Rosji w dzieleniu UE i korzystaniu z jeszcze niesprawdzonego mechanizmu unijnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa po traktacie lizbońskim<sup>50</sup>.

9 września 2011 r. na nieformalnych rozmowach w bawarskim Bad Reichenhall spotkali się przedstawiciele „5” (Rosja, Ukraina, OBWE, w charakterze obserwatorów USA oraz Unia Europejska) oraz „2” (Naddniestrze i Mołdawia), aby ustalić procedury późniejszych rokowań. W Niemczech uznano to za sukces, a obecny w USA z wizytą minister spraw zagranicznych RFN Guido Westerwelle w kilkanaście dni później uznał to za przełamanie istniejącego impasu i dobrą perspektywę na przyszłość<sup>51</sup>.

Zgodnie z przyjętym harmonogramem, w dniach 30.11–1.12.2011 r. w Wilnie doszło do uzgodnionego w Mesebergu pierwszego spotkania w formacie „5+2”, które miało znowu bardziej formalny charakter. Rząd niemiecki wiele sobie obiecywał po kolejnym spotkaniu przewidzianym w lutym 2012 r. w Dublinie<sup>52</sup>.

Generalna strategia działania rządu w Berlinie przekazana parlamentarzystom Bundestagu pod koniec 2011 r. w formie sprawozdania Auswärtiges Amt sprowadzała się do dwóch punktów: 1) budowy atmosfery zaufania pomiędzy władzami z Kiszyniowa i Tyraspolu; 2) włączenia Rosji w rozwiązanie konfliktu o Naddniestrze. Powtórzono, że rząd niemiecki „niezmiennie” (*unverändert*) żąda od FR wycofania wszystkich sił zbrojnych niewchodzących w skład kontyngentu pokojowego z Naddniestrza wraz ze sprzętem, a inspektorzy z Niemiec i państw NATO są w każdej chwili gotowi do nadzorowania tego procesu.

W kwietniu 2011 r. w ramach wyjazdu studyjnego (*Demokratische Strukturen und Föderalismus*) zaproszono do Niemiec wysokich rangą przedstawicieli z Naddniestrza i Mołdawii. Organizowano spotkania ekspertów z różnych dziedzin gospodarki i handlu, a inspirowała te spotkania m.in. ambasada niemiecka w Kiszyniowie<sup>53</sup>.

<sup>49</sup> *Statement for the France-Germany-Russia Summit in Deauville (18–19 October 2010) (final)*, Die Bundesregierung, <https://archiv.bundesregierung.de/resource/blob/656922/478604/81cb5f72d691edace00d9e33c67c5a27/2010-10-19-erklaerung-gipfeltreffen-deauville-eng-data.pdf?download=1> [dostęp: 20.04.2020].

<sup>50</sup> A. Kwiatkowska-Drożdż, *Niemcy wobec Rosji. Powiązania – tak, zbliżenie – nie*, „Punkt widzenia”, nr 39, Warszawa luty 2014, [http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/pw\\_39\\_niemcy\\_v\\_rosji\\_net\\_pl.pdf](http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/pw_39_niemcy_v_rosji_net_pl.pdf) [dostęp: 26.01.2024].

<sup>51</sup> *Außenminister Westerwelle begrüßt Entschluss zur Wiederaufnahme offizieller 5+2-Verhandlungen*, AA, [http://www.auswaertigesamt.de/DE/Infoservice/Presse/Meldungen/2011/110922\\_BM\\_Transnistrien\\_Verhandlungen.html](http://www.auswaertigesamt.de/DE/Infoservice/Presse/Meldungen/2011/110922_BM_Transnistrien_Verhandlungen.html) [dostęp: 12.01.2024].

<sup>52</sup> *Antwort der Bundesregierung auf die Kleine Anfrage der Abgeordneten Viola von Cramon-Taubadel, Volker Beck (Köln), Marieluise Beck (Bremen), weiterer Abgeordneter und der Fraktion BÜNDNIS 90 DIE GRÜNEN. Stand des Meseberg-Memorandums*, Deutscher Bundestag Drucksache 17/8239, <http://dipbt.bundestag.de/dip21/btd/17/082/1708239.pdf> [dostęp: 12.01.2024].

<sup>53</sup> Niemcy skrzętnie wylczyli, że na spotkanie w Bad Reichenhall i podczas wizyty delegacji Naddniestrza i Mołdawii w RFN wydali ogółem 54 tys. euro. Zob. *Antwort der Bundesregierung auf die Kleine Anfrage der Abgeordneten Viola von Cramon-Taubadel*, op. cit.

Takim dobrym sygnałem z punktu widzenia Niemiec było uruchomienie połączenia kolejowego pomiędzy Naddniestrzem i Mołdawią w marcu 2012 r. Rząd w Kiszyniowie wiązał z tym nadzieje na powiększenie ruchu towarowego przez Naddniestrze do ukraińskiej Odessy<sup>54</sup>.

Symptomy odwilży zawdzięczać należało wyborowi w Mołdawii w marcu 2012 r. Nicolae Timoftiego na prezydenta państwa, co zakończyło wieloletni wewnętrzny kryzys. Do zmian doszło również w Naddniestrzu, gdzie niespodziewanie utracił władzę sprawujący ją od 20 lat Igor Smirnow. Nowy prezydent Jewgienij Szewczuk zadeklarował podjęcie działań na rzecz uznania międzynarodowego separatystycznej republiki oraz strategiczną współpracę z Rosją.

Zwycięstwo Szewczuka nie przysłańało daleko idącego uzależnienia tej samowładnej republiki od Moskwy ze względu na 70% deficyt budżetowy, brak rezerw budżetowych i surowcowe uzależnienie od Rosji, Szewczuk nie był w stanie prowadzić polityki niezależnej od Moskwy. Widać to było w lutym 2012 r. kiedy ogłosił, iż rubel rosyjski będzie funkcjonował w Naddniestrzu równoległe do rubla naddniestrzańskiego. Miałoby to doprowadzić do integracji obu gospodarek oraz do przełamania ekonomicznej izolacji Naddniestrza. Równoległe nowy prezydent Naddniestrza wznowił także negocjacje z Kiszyniowem, spotykając się z mołdawskim premierem V. Filatem. Obie strony podjęły metodę małych kroków, dążąc do uregulowania najprostszych i najbardziej praktycznych aspektów współpracy<sup>55</sup>.

20 czerwca 2012 r. na zaproszenie Urzędu Spraw Zagranicznych w bawarskim Rottach-Egern doszło do poufnych rozmów pomiędzy przedstawicielami Mołdawii i Nadniestrza. Zabiegał o to Manfred Grund deputowany do Bundestagu z CDU i przewodniczący zarządu Forum Niemiecko-Mołdawskiego. Nie przyniosły one jednak żadnego postępu w sprawie przyszłości Naddniestrza<sup>56</sup>.

Poza propagandową otoczką niewiele też przyniosła pierwsza wizyta niemieckiej kanclerz w Kiszyniowie, która odbyła się 22 sierpnia 2012 r. Miała ona umocnić proeuropejskie nastawienie Mołdawii. Premier V. Filat i prezydent N. Timofti doczekali się od Merkel pochwał za wzorowe wprowadzanie zasad Partnerstwa Wschodniego<sup>57</sup>.

Powtórny wybór W. Putina na urząd prezydenta FR w 2012 r. postawił pod znakiem zapytania możliwość uregulowania problemów Naddniestrza i Mołdawii. Jesienią 2012 r. stosunki Rosja–Unia Europejska znacznie ochłodziły się, a przyczyniły się do tego niedemokratyczne zmiany w prawodawstwie rosyjskim<sup>58</sup>.

Najnowsze reformy Putina wśród elit politycznych RFN wywołały pewną dezorientację. Istniejący *consensus* zakładający, że integracja Rosji z Europą, jej demokratyzacja są kluczem do bezpieczeństwa starego kontynentu został zachwiany. Zaczę-

<sup>54</sup> *Deutschlands stille Transnistrien-Diplomatie*, Deutsche Welle, 20.06.2012, <https://www.dw.com/de/deutschlands-stille-transnistrien-diplomatie/a-16037114> [dostęp: 17.12.2023].

<sup>55</sup> M. Lubicz-Miszewski, op. cit., s. 135–136.

<sup>56</sup> Ibidem.

<sup>57</sup> *Politische Geste: Merkel besucht Moldau*, Deutsche Welle, 22.08.2012, <https://www.dw.com/de/politische-geste-merkel-besucht-moldau/a-16182649> [dostęp: 2.02.2024]; *Bundeskanzlerin Merkel besucht die Republik Moldau*, Die Bundeskanzlerin, <https://www.bundeskanzlerin.de/bkin-de/aktuelles/bundeskanzlerin-merkel-besucht-die-republik-moldau-704964> [dostęp: 18.12.2023]; *Merkel besucht Republik Moldau*, „Die Zeit” 22.08.2012.

<sup>58</sup> M. Ludwig, *Russland Duma verabschiedet Gesetz über Hochverrat*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” 24.10.2012.

ło brakować pomysłów jak odnosić się do nowej coraz bardziej autorytarnej Rosji. Dotąd wszystkie partie reprezentowane w Bundestagu, opierając się na politycznym niepisany porozumieniu, uważały, że stosunki z Rosją odgrywają wyjątkową rolę w niemieckiej, ale też i polityce wschodniej UE. Jak pisał dobry znawca stosunków rosyjsko-niemieckich z Uniwersytetu w Poznaniu Jochen Franzke, pojawił się problem, czy wobec Rosji zastosować znane od 1648 r. „rozwiązanie westfalskie”, czy też uznać, że istnieje ścisłe *iunctim* pomiędzy współpracą gospodarczą, w zakresie międzynarodowego bezpieczeństwa, a przestrzeganiem praw demokratycznych i wolności obywatelskich, co tym samym powinno narzucić określony model współpracy z Rosją<sup>59</sup>. Wiele wyjaśniła jednakże umowa koalicyjna z 27 listopada 2013 r. pomiędzy CD/CSU i FDP zawarta po zwycięskich wyborach do Bundestagu. Znalazła się tam wyjątkowo rozbudowana oferta wobec Rosji, która kryła się w tytule „Otwarty dialog i pogłębiona współpraca”. Akcentowano i podkreślono tam, że „zmodernizowana, silna gospodarczo i demokratyczna Rosja leży w niemieckim i europejskim interesie”, gdyż jest ona najważniejszym partnerem UE<sup>60</sup>.

## 5. W cieniu wydarzeń na Ukrainie

Do 1940 r. Naddniestrze było częścią radzieckiej Ukrainy i po uzyskaniu niepodległości w 1991 r. pomysł ponownego złączenia z „macierzą” dla wielu polityków kijowskich pozostawał nadal atrakcyjną perspektywą, ale wobec olbrzymich trudności w innych obszarach, był niemożliwy do wykonania. W wyniku „pomarańczowej rewolucji” narodził się wspomniany plan Juszczenki przewidujący demokratyzację i demilitaryzację tego regionu. Po upadku obozu „pomarańczowych” wskutek wewnętrznych napięć i kłótni, wybory prezydenckie w 2010 r. wygrał prorosyjski Wiktor Janukowycz. Początkowo ostrożny, próbujący kokietać zarówno Moskwę, jak i Brukselę, rozbudził nadzieje naddniestrzańskich separatystów na otwarcie granicy z Ukrainą. To jednak nie nastąpiło i mandat misji EUBAM w 2011 r. został przedłużony do 2015 r.<sup>61</sup>

Podczas trzeciego szczytu Partnerstwa Wschodniego w Wilnie 28–29 listopada 2013 r. parafowano z Mołdawią i Gruzją umowy stowarzyszeniowe (AA) wraz z umowami o pogłębionej strefie wolnego handlu (DCFTA). Obecność wszystkich przywódców najważniejszych państw unijnych – Niemiec, Wielkiej Brytanii i Francji wskazywała na rosnącą wagę, jaką UE przywiązywała do Partnerstwa Wschodniego. Przyjęty plan działania koncentrować miał się na możliwie szybkim podpisaniu i wdrażaniu AA/DCFTA z Mołdawią i Gruzją<sup>62</sup>.

Pomimo parafowania umowy stowarzyszeniowej Ukraina–UE w lipcu 2012 r. nie doszło do jej podpisania i 21 listopada 2013 r. rząd Ukrainy ogłosił zawieszenie proce-

---

<sup>59</sup> J. Franzke, *Realität oder Mythos? Zur Strategischen Partnerschaft zwischen Deutschland und Russland*, „WeltTrends”, nr 89/2013, s. 40.

<sup>60</sup> *Deutschlands Zukunft gestalten. Koalitionsvertrag zwischen CDU, CSU und SPD*, 27.11.2013, <https://www.cdu.de/sites/default/files/media/dokumente/koalitionsvertrag.pdf> [12.03.2022].

<sup>61</sup> V. Chiveri, op. cit., s. 88.

<sup>62</sup> R. Sadowski, *Szczyt w Wilnie: bez przełomu w Partnerstwie Wschodnim*, „Analizy OSW”, 4.12.2013, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2013-12-04/szczyt-w-wilnie-bez-przelomu-w-partnerstwie-wschodnim> [dostęp: 1.02.2024].

su przygotowań. Stało się to pod presją Rosji, która przeliczyła UE w obietnicach pomocy gospodarczej i finansowej. W wyniku protestów na ulicach Kijowa i innych miast w lutym 2014 r. doszło do obalenia prezydenta Janukowycza i powrotu do proeuropejskiej polityki Ukrainy<sup>63</sup>.

Na próby uniezależnienia się Ukrainy od Moskwy zareagowano aneksją Krymu i oficjalnym przyłączeniem go do Rosji 18 marca 2014 r. na podstawie naprędcie (16.03) przeprowadzonego referendum. W odpowiedzi, UE i USA wprowadziły sankcje ekonomiczne wobec FR, zawiesiły jej udział w G8 i wprowadziły zakaz wjazdu na swoje terytorium dla 21 prominentnych działaczy Kremla (USA dla 31). 25 marca ogłoszono bojkot szczytu G-8 w Soczi<sup>64</sup>.

Kanclerz A. Merkel jednoznacznie potępiła aneksję Krymu, ale po dyskusji parlamentarnej w Bundestagu 19 marca 2014 r. zamierzano grać na wszystkich instrumentach, tzn. prowadzić dialog z Moskwą, w razie potrzeby poszerzać sankcje wobec Rosji i kontynuować pomoc finansową dla Ukrainy. W dwa dni później na posiedzeniu Rady Europejskiej jeszcze raz potępiono przyłączenie Krymu i Sewastopola do Federacji Rosyjskiej i podjęto również decyzję o przyspieszeniu podpisania układów o stowarzyszeniu z Gruzją i Mołdawią<sup>65</sup>.

Perspektywa podpisania układu stowarzyszeniowego Mołdawii z UE spowodowała wzrost napięcia na linii Kiszyniów–Tyraspol–Moskwa. Parlament tego separatystycznego regionu Mołdawii zwrócił się do rosyjskich deputowanych, by przy modyfikowaniu ustawodawstwa z okazji aneksji Krymu, stworzyli możliwość przyłączenia Naddniestrza do Federacji Rosyjskiej. Rosjanie jednak nie zdecydowali się na eskalację napięcia i nie podjęli na ten temat merytorycznej dyskusji. Równolegle na szeroką skalę w rosyjskich mediach podjęto ofensywę propagandową mającą zniechęcić Mołdawię do zbliżenia z UE<sup>66</sup>.

Rząd mołdawski początkowo skrytykował otwarcie aneksję Krymu, ale wobec groźby zaostrzenia sankcji gospodarczych ze strony Rosji (zakaz m.in. importu wina mołdawskiego) i uzależnienia od dostaw surowców energetycznych, krytykę tę szybko wytlumiono. Dodatkowym zagrożeniem było wydanie już w lutym 2014 r. przez rosyjskie władze specjalnego dekretu umożliwiający szybsze nabywanie obywatelstwa rosyjskiego przez mieszkańców byłych radzieckich republik, co dotyczyć miało przede wszystkim Krymu, ale rozciągało się też na mieszkańców Naddniestrza. Społeczeństwo było podzielone; połowa domagała się się dalszego zbliżenia do UE, a pozostali widzieli Mołdawię w tworzonej pod patronatem Moskwy Unii Eurazjatyckiej. 40% Mołdawian opowiadało się za aneksją Krymu przez Rosję a 43% ją odrzucało<sup>67</sup>.

<sup>63</sup> P. Stykowski, *Innenpolitische Gründe der Ukraine-Krise: gleichzeitige Demokratisierung und Staatsbildung als Überforderung*, „Osteuropa”, nr 5–6/2014, s. 41–60.

<sup>64</sup> A. Rinke, *Wie Putin Berlin verlor: Moskaus Annexion der Krim hat die deutsche Russland-Politik verändert*, „Internationale Politik”, nr 3/2014, s. 33–45. Por. M. Staack, *Der Ukraine-Konflikt, Russland und die europäische Sicherheitsordnung*, Opladen 2017.

<sup>65</sup> *Rada Europejska 20–21 marca 2014. Konkluzje*, [http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms\\_data/docs/pressdata/pl/ec/141756.pdf](http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms_data/docs/pressdata/pl/ec/141756.pdf) [dostęp: 11.11.2022].

<sup>66</sup> F. Schmidt, *Transnistrien Russlands nächster Beitrittskandidat*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 18.03.2014; *Putins schönste Marionette*, „Das Bild”, 24.03.2014.

<sup>67</sup> K. Büscher, *Der Transnistrienkonflikt im Lichte der Krise um die Ukraine*, w: „Nicht eingefroren”. *Die ungelösten Konflikte um Transnistrien, Abchasien Südossetien und Berg-Karabach im Lichte der Krise um Ukraine*, red. S. Fischer, Berlin 2016, s. 34–35.

Na początku 2014 r. odbyło się jawnie popierane przez Rosję i nieuznane przez rząd w Kiszyniowie referendum w Gagauzji, gdzie prawie wszyscy mieszkańcy opowiedzieli się przeciwko integracji z UE i za przystąpieniem do unii celnej z Rosją<sup>68</sup>.

W zaistniałej sytuacji w Niemczech uznano, że należy dołożyć wszelkich starań, aby w Mołdawii nie powtórzył się scenariusz znany na Krymie. Perspektywa wykorzystania rosyjskich żołnierzy stacjonujących w Naddniestrzu w charakterze „sił pokojowych” i organizacji prorosyjskich separatystów w Gagauzji do sprowokowania procesu destabilizacji Mołdawii stawiała pytanie o dalsze losy Partnerstwa Wschodniego. W tej sytuacji na wyrost przyjęto, że po prawie czterech latach Mołdawia jest pierwszym krajem Partnerstwa Wschodniego, który spełnił wszystkie wymogi wprowadzenia ruchu bezwizowego. Potwierdził to obecny w Kiszyniowie 23 kwietnia 2014 r. niemiecki minister spraw zagranicznych Frank-Walter Steinmeier, który wspólnie z jego francuskim odpowiednikiem Laurentem Fabiusem starał się ustabilizować sytuację w tym regionie po aneksji Krymu przez Rosję i pokazać solidarność UE z reformującą się Mołdawią<sup>69</sup>.

Zgodnie ze złożoną obietnicą, 28 kwietnia 2014 r. Mołdawianom zniesione zostały wizy na podróże (do 90 dni) do krajów Unii Europejskiej, z czego skorzystało ponad 1 mln obywateli. Daleko większe znaczenie miało podpisanie 27 czerwca 2014 r. jednocześnie umowy stowarzyszeniowej z Ukrainą, Gruzją i Mołdawią. W obawie przed presją ze strony Rosji, Unia Europejska przyspieszyła podpisanie umowy z Mołdawią, która wstępnie planowana była na sierpień 2014 r.<sup>70</sup>

W 2015 r. perspektywa „rozwiązania krymskiego” w przypadku Mołdawii straciła na znaczeniu. Z uwagi na ułatwienia wizowe i wsparcie finansowe UE stała się ona nawet potencjalnym atrakcyjnym partnerem dla mieszkańców Naddniestrza. Po negocjacjach między Brukselą, Kiszyniowem i Tyraspołem Rada Stowarzyszenia UE–Republika Mołdawii zdecydowała 18 grudnia 2015 r. o rozszerzeniu strefy wolnego handlu na całe terytorium Mołdawii, tak aby NRM mogła korzystać z preferencji handlowych układu DCFTA i umowy stowarzyszeniowej. Było to istotne ponieważ, ze względu na zachodnie sankcje pomoc rosyjska dla separatystów została zredukowana. Obywatele zaczęli otrzymywać tylko 70% emerytur i pensji. Co więcej, współpraca Mołdawii z nowymi władzami Ukrainy zaowocowała wprowadzeniem 1 września 2015 r. blokady Naddniestrza pod pretekstem ukrócenia przemytu. Zakaz w istotny sposób ograniczył kontakty mieszkańców tej zbuntowanej mołdawskiej prowincji ze światem zewnętrznym. Ukraina zapowiedziała wręcz wybudowanie muru na granicy z Naddniestrzem, by ukrócić przemyt, który od dawna był głównym źródłem dochodów naddniestrzańskich elit<sup>71</sup>.

Czwarty szczyt Partnerstwa Wschodniego w Rydze (21–22.05.2015) nie pozostawił złudzeń Mołdawii co do perspektywy jej członkostwa w UE. Moskwa przed szczytem ostrzegła, aby nie stawiać byłych republik ZSRR przed wyborem Rosja albo Unia Europejska. Pomimo wsparcia ze strony Szwecji, Polski i państw bałtyckich, więk-

<sup>68</sup> A. Poczobut, *Antyeuropejski bunt w Mołdawii. W niedzielę referendum w zbuntowanej Gagauzji*, „Gazeta Wyborcza”, 1.02.2014.

<sup>69</sup> D. F. Sturm, *Steinmeier will Putin Europas Einigkeit beweisen*, „Die Zeit”, 23.04.2014; *Steinmeier und Fabius besuchen Moldau und Georgien*, „Die Zeit”, 23.04.2014.

<sup>70</sup> *Układ o stowarzyszeniu...*, op. cit.

<sup>71</sup> A. Poczobut, *Ukraińsko-mołdawska blokada Naddniestrza*, „Gazeta Wyborcza”, 1.09.2015.

szość unijnych krajów wsparła deklarację Merkel – przytoczoną wcześniej przed wyjazdem kanclerz do Rygi w niemieckim Bundestagu – że EU-Ostpartnerschaft nie jest instrumentem poszerzania UE, lecz tylko „zbliżania” państw do tej organizacji. Po wielogodzinnych sporach w końcowej deklaracji udało się powtórzyć tylko zapewnienie o „uznaniu europejskich aspiracji” i „poszanowaniu europejskiego wyboru” tych krajów Partnerstwa, które podpisały umowy stowarzyszeniowe z Unią<sup>72</sup>.

## 6. Utrwalenie *status quo*

Od 2015 r. największy wpływ na funkcjonowanie mołdawskiego państwa miał oligarcha Vlad Plahotniuc, przewodniczący rządzącej Partii Demokratycznej. Jego partia opowiadała się za kierunkiem proeuropejskim, posługiwała się silnie antyrosyjską retoryką oraz podejmowała antyrosyjskie inicjatywy, jednocześnie jednak faktycznie współpracując z prorosyjską Partią Socjalistów. W latach 2012–2014 z tamtejszego systemu bankowego wyparowało 1 mld dolarów, a Mołdawia uznawana była za jedno z najbardziej skorumpowanych państw w Europie. Na liście Transparency International pod względem przejrzystości transakcji finansowych zajmowała 122 miejsce na 180 obecnych<sup>73</sup>.

Wewnątrz osłabienie i częste zmiany w rządzie Mołdawii było na rękę Rosji, która nie mogła pogodzić się z podpisaniem przez Kiszyniów umowy stowarzyszeniowej. Nasiliła się kampania propagandowa rosyjskich mediów. Wspierano separatystów z północy kraju, którzy domagali się referendum w sprawie autonomii i prorosyjskie partie polityczne. Zabroniono wjazdu na terytorium FR kilkudziesięciu mołdawskim gąstarbeiterom, sugerując jeszcze większe restrykcje. W Rosji pracowało 400 000 Mołdawian, którzy rocznie przekazywali do ojczyzny 1,5 mld euro, co stanowiło 60% wszystkich przekazów zagranicznych. Prymitywny antyukraiński i antyunijny przekaz obecny w rosyjskich mediach w Mołdawii zmusił władze do cofnięcia licencji stacji telewizyjnej *Rossija 24* i nałożenia kar finansowych na pozostałe rosyjskie środki przekazu. Wzmocniono kontrole na lotnisku w Kiszyniowie, obawiając się przenikania do Naddniestrza rosyjskich ochotników<sup>74</sup>.

W 2016 r. Niemcy objęły przewodnictwo w OBWE i złożyły deklarację o większym zaangażowaniu w rozwiązanie konfliktu o Naddniestrze. Na pełnomocnika ds. Naddniestrza minister Steinmeier jako urzędujący przewodniczący OBWE mianował doświadczonego niemieckiego dyplomatę Corda Meiera-Klodta, późniejszego amba-

---

<sup>72</sup> *Joint Declaration of the Eastern Partnership Summit (Riga, 21–22 May 2015)*, <https://www.consilium.europa.eu/media/21526/riga-declaration-220515-final.pdf> [dostęp: 2.02.2024]. Por. Ch. B. Schiltz, *Bloß den Kreml nicht provozieren*, „Die Welt”, 21–22.05.2015. Por. *EU hält Ostpartner auf Distanz*, „Die Zeit”, 22.05.2015; *Gipfel-Teilnehmer streiten über Bewertung der Krim-Krise*, „Süddeutsche Zeitung”, 21.05.2015.

<sup>73</sup> A. Miarka, *Wyzwania dla Mołdawii na drodze do partycypacji w Unii Europejskiej. Wybrane zagadnienia*, „Przegląd Zachodni”, nr 4/2019, s. 184. Por. T. Pfützner, *Der Milliarden-Krimi im ärmsten Land Europas*, „Die Welt”, 27.08.2018; M. Potocki, Z. Parafianowicz, *Plahotniuc. Ballada o człowieku, który ukradł państwo*, „Gazeta Prawna”, 28.10.2016.

<sup>74</sup> K. Büscher, op. cit., s. 34; *Chisinau in der russischen Zange*, Deutsche Welle, 1.06.2016, <https://www.dw.com/de/chisinau-in-der-russischen-zange/a-18490412> [dostęp: 1.02.2024]; *Kommentar: Chaos ohne Ende in der Republik Moldau*, Deutsche Welle, 21.01.2016, <https://www.dw.com/de/kommentar-chaos-ohne-ende-in-der-republik-moldau/a-18996245> [dostęp: 1.02.2024].

sadora RFN w Bukareszcie. Zastrzegął, że Niemcy będą się zachowywać jako mediatorzy i pośrednicy, przestrzegając uzgodnionych zasad i warunków ramowych. Celem przewodnictwa RFN w ramach OBWE miało być „znalezienie rozwiązania w ramach suwerennej Republiki Mołdawii, w jej integralności terytorialnej i ze specjalnym statusem Naddniestrza”<sup>75</sup>.

W 2014 r. odbyły się tylko dwie rundy rozmów z zaplanowanych pięciu, a w 2015 r. napięcie pomiędzy ważnymi negocjatorami – Rosją i Ukrainą oraz słabość mechanizmów funkcjonowania OBWE na wschodzie Ukrainy nie skłaniały do organizowania kolejnych spotkań. Dopiero 3 czerwca 2016 r. ministrowi Steinmeierowi udało się wznowić w Berlinie rokowania w formacie 5+2. Nie osiągnął większego sukcesu, gdyż po obu stronach konfliktu nie było widać woli przełamania impasu. W tej sytuacji zadowolono się podpisaniem protokołu w sprawach technicznych. Dotyczyło to małych projektów (ochrona środowiska, telekomunikacja, wzajemne uznawanie dyplomów uniwersyteckich, tablice rejestracyjne samochodów prywatnych), które ułatwiałyby kontakty międzyludzkie po obu stronach Dniestru<sup>76</sup>.

W dniach 25–26 lipca 2016 r. Steinmeier jako przewodniczący OBWE złożył wizytę w Kiszyniowie i Tyraspolu, apelując o budowę atmosfery zaufania pomiędzy zwaśnionymi stronami. Nie liczył na sukces, choć za taki uznać można było otwarcie w jego obecności zniszczonego w 1992 r. mostu granicznego na Dniestrze pomiędzy Gura-Bicului i Bicioc. Generalnie jego podróż miała pokazać, że Niemcy nie pozostają bezczynni i próbują szukać jakichś rozwiązań<sup>77</sup>.

W listopadzie 2016 r. w pierwszych bezpośrednich wyborach prezydenckich w Mołdawii wygrał wywodzący się z Partii Socjalistów Republiki Mołdawii Igor Dodon, który nigdy nie ukrywał, że ma prorosyjskie poglądy. Jako prezydent wchodził w konflikt z prozachodnim rządem zdominowanym przez Demokratyczną Partię Mołdawii, odmawiając podpisywania uchwalanych przez parlament ustaw. Zyskał popularność, gdyż obiecywał, że doprowadzi do zniesienia rosyjskich sankcji na mołdawskie wino i produkty spożywcze oraz szykan w stosunku do mołdawskich gasterbeiterów w Rosji. Podczas swojej wizyty w Moskwie w styczniu 2017 r. sugerował, że Mołdawia zbyt pochopnie podpisała umowę stowarzyszeniową z UE i on podejmie wysiłki w celu jej anulowania. W kolejnych miesiącach przekonywał, że unijna pomoc powinna być wstrzymana, ponieważ służy tylko umacnianiu się władzy oligarchów. Wykluczał jakiegokolwiek próby zbliżenia Mołdawii do NATO, a jego antyzachodniość i niechęć do UE stworzyć miała podwaliny dla strategicznego sojuszu rosyjsko-mołdawskiego<sup>78</sup>.

---

<sup>75</sup> *Transnistrien: Von einer gemeinsamen Vision weit entfernt*, Deutsche Welle, 1.07.2016, <https://www.dw.com/de/transnistrien-von-einer-gemeinsamen-vision-weit-entfernt/a-19371025> [dostęp: 24.01.2024].

<sup>76</sup> *Ibidem; Transnistrien – Stolperstein oder Chance für die Republik Moldau?*, Deutsche Welle, 3.06.2016, <https://www.dw.com/de/transnistrien-stolperstein-oder-chance-f%C3%BCr-die-republik-moldau/a-19305061> [dostęp: 24.01.2024].

<sup>77</sup> *Steinmeier: Transnistrien-Konflikt mit kleinen Schritten lösen*, Deutsche Welle 26.07.2016, <https://www.dw.com/de/steinmeier-transnistrien-konflikt-mit-kleinen-schritten-l%C3%B6sen/a-19427737> [dostęp: 24.01.2024]; *Verbindung zwischen Moldau und Transnistrien: Gura-Bicului-Bychok-Brücke soll wiedereröffnet werden*, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/aussenpolitik/laender/moldau-node/-/518400> [dostęp: 24.01.2024].

<sup>78</sup> A. Miarka, *Stosunki mołdawsko-rosyjskie w drugiej dekadzie XXI wieku*, „Przegląd Wschodnioeuropejski”, nr 1/2018, s. 132.

Na piątym szczycie Partnerstwa Wschodniego 24 listopada 2017 r. w Brukseli podpisana została wspólna deklaracja, która zapowiadała kontynuację działań przyjętych w Rydze. Znalazły się w niej słowa o uznaniu europejskich aspiracji Ukrainy, Mołdawii, Gruzji, Armenii, Azerbejdżanu i Białorusi, ale nie było nic o ewentualnej europejskiej perspektywie któregokolwiek z tych krajów. Przeciwnie były tradycyjnie Francja, Irlandia, Portugalia, Hiszpania i Holandia, które nie przysłały nawet na szczyt delegacji na najwyższym szczeblu. UE potwierdziła, że nadal jest gotowa wspierać integralność terytorialną, niepodległość i suwerenność wszystkich swoich partnerów i zaapelowała odnowienie wysiłków na rzecz pokojowego i zgodnego z prawem międzynarodowym rozwiązania nierozstrzygniętych konfliktów w regionie<sup>79</sup>.

W trzy dni później, 27 listopada w Wiedniu odbyła się kolejna runda negocjacyjna w formacie 5+2. Podczas spotkania obydwie strony potwierdziły oficjalnie wcześniejsze uzgodnienia, a także zobowiązały się do rozwiązania w ciągu najbliższych miesięcy kolejnych istotnych problemów dwustronnych, w tym m.in. wprowadzenia jednolitych (dla Mołdawii i Naddniestrza) tablic rejestracyjnych, umożliwiających legalne poruszanie się poza granicami Mołdawii samochodom zarejestrowanym w separatystycznym regionie<sup>80</sup>.

Trudna sytuacja wewnętrzna w Mołdawii, gdzie nasilały się prorosyjskie i antyunijne wystąpienia prezydenta Dodona stały się powodem zwołania 26 lutego 2018 r. spotkania ministrów spraw zagranicznych UE. W konkluzjach Rada potwierdziła wolę zacieśniania więzi politycznych i integracji gospodarczej UE–Mołdawia poprzez bliską partnerską współpracę na podstawie układu stowarzyszeniowego. Przypominając, że wolność i pluralizm mediów są warunkiem wstępnym budowy demokratycznego społeczeństwa, wezwano Mołdawię do prowadzenia reform, które rozwiążą kwestię koncentracji w strukturze własnościowej mediów oraz zapewnią ich wolność i pluralizm<sup>81</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że głównym zagrożeniem dla procesu wewnętrznej stabilizacji Mołdawii i dokonania rzeczywistego przełomu w negocjacjach na temat reintegracji z Naddniestrzem odegrała obecność oddziałów armii rosyjskiej w zbuntowanej republice. Miały one blokować prozachodnie aspiracje Mołdawii, ale też szachować Ukrainę i pobliską, należącą do NATO Rumunię. Rosyjskie siły liczyły 2 bataliony (ok. 1500–1700 żołnierzy) piechoty zmotoryzowanej, z których jeden (ok. 400 żołnierzy) stacjonował w Naddniestrzu na podstawie umowy z 1992 r.

---

<sup>79</sup> *Szczyt Partnerstwa Wschodniego 2017: Razem możemy więcej*, Komisja Europejska – Komunikat prasowy, [https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/IP\\_17\\_4845](https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/IP_17_4845) [dostęp: 15.01.2024]; *Szczyt Partnerstwa Wschodniego (24 listopada 2017)*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/eapsummit/> [dostęp: 15.01.2024]; M. Strzałkowski, *Szczyt Partnerstwa Wschodniego zakończony wspólną deklaracją*, <https://www.euractiv.pl/section/polityka-zagraniczna/news/szczyt-partnerstwa-wschodniego-zakonczony-wspolna-deklaracja/> [dostęp: 15.01.2024]; D. Szeligowski, *Komentarz PISM: Piąty szczyt Partnerstwa Wschodniego*, nr 73/2017, <https://www.pism.pl/publikacje/komentarz/nr-73-2017> [dostęp: 15.01.2024].

<sup>80</sup> K. Catus, *Naddniestrze wejdzie w skład Mołdawii? Kulisy porozumienia moldawsko-naddniestrzańskiego*, <https://www.eastbook.eu/2017/12/07/naddniestrze-wejdzie-w-sklad-moldawii-kulisy-porozumienia-moldawsko-naddniestrzanskigo/> [dostęp: 24.01.2024].

<sup>81</sup> *Mołdawia: Rada przyjmuje konkluzje*, Rada Europejska, Rada Unii Europejskiej, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2018/02/26/moldova-council-adopts-conclusions/> [dostęp: 4.02.2024].

w charakterze sił pokojowych. Rosyjska obecność wojskowa w Naddniestrzu składała się z trzech komponentów. Pierwszym są tzw. siły pokojowe, które liczyły około 750 żołnierzy. Towarzyszyli im obserwatorzy wojskowi z Mołdawii i Ukrainy. Drugim komponentem były oddziały Operacyjnej Grupy Rosyjskich Wojsk (OGRW, pozostałości po 14 Armii rosyjskiej), również w liczbie około 750 żołnierzy, których formalnym zadaniem była ochrona poradzieckiego arsenału we wsi Kołbasna. Trzecim były tzw. Siły Zbrojne Naddniestrzańskiej Republiki Mołdawskiej w liczbie około 1,5–2 tys. żołnierzy. Oceniano, że pod względem operacyjnym te trzy formalnie odrębne jednostki stanowią jedną całość liczącą 3–3,5 tys. żołnierzy (siły te nie posiadały lotnictwa)<sup>82</sup>.

Jak wspomniano, Rosja systematycznie odrzucała lub ignorowała propozycje wycofania swoich oddziałów z separatystycznej republiki. 23 czerwca 2018 r. po raz kolejny odrzuciła rezolucję ONZ w tej sprawie. Kiedy podczas posiedzenia Zgromadzenia Parlamentarnego OBWE, które odbyło się 11 lipca 2018 r., została przyjęta rezolucja w kwestii „całkowitego wycofania zagranicznych sił zbrojnych z terytorium Republiki Mołdowa”, rosyjska delegacja demonstracyjnie opuściła salę posiedzeń na znak protestu<sup>83</sup>.

Niemcy wsparły obie rezolucje. Na stronie internetowej Auswärtiges Amt zamieszczono podstawową zasadę działalności niemieckiej dyplomacji w tym obszarze: „Niemcy liczą na poprawę sytuacji w drodze negocjacji. Najważniejszy cel: zachowanie suwerenności i integralności terytorialnej Mołdawii przy jednoczesnym nadaniu regionowi Naddniestrza specjalnego statusu. W tym celu Niemcy wspierają medycyną rolę niezależnej OBWE, której członkiem jest także Rosja”<sup>84</sup>.

W wyborach parlamentarnych w Mołdawii 24 lutego 2019 r. wygrała prorosyjska Partia Socjalistyczna (PSRM), która nie mając większości potrzebnej do utworzenia rządu, niespodziewanie weszła w koalicję z proeuropejskim blokiem „Acum” („Teraz”). Dopiero trzecia była rządząca dotąd Partia Demokratyczna (PMD). Szefową nowego rządu, któremu nie wrócono dłuższego trwania została liderka „Acum” Maia Sandu<sup>85</sup>.

Utworzenie dość egzotycznego gabinetu nie byłoby możliwe bez zewnętrznej interwencji. 3 czerwca 2019 r. do Kiszyniowa przyjechali wicepremier Rosji i przedstawi-

<sup>82</sup> P. Oleksy, *Naddniestrze wobec rosyjskiego ataku na Ukrainę*, „Komentarze IeŚ”, nr 529/2022, <https://ies.lublin.pl/komentarze/naddniestrze-wobec-rosyjskiego-ataku-na-ukraine/> [dostęp: 27.01.2024]. Inne szacunki podają 2000 żołnierzy a siły naddniestrzańskie szacowano na 7500 żołnierzy i 25 000 rezerwistów. M. Torz, *Naddniestrze. Co tam się dzieje?*, 18.05.2022, Warsaw Institute, <https://warsawinstitute.org/pl/naddniestrze-co-tam-sie-dzieje/> [dostęp: 27.01.2024].

<sup>83</sup> M. Kacewicz, *ONZ wzywa Rosję, by wycofała wojsko z Naddniestrza, a Moskwa odmawia*, <https://belsat.eu/pl/news/onz-wzywa-rosje-by-wycofala-wojsko-z-naddniestrza-a-moskwa-odmawia/> [dostęp: 18.12.2023]; *UN-Vollversammlung fordert Abzug Russlands aus Transnistrien*, „Die Zeit”, 23.06.2018; *Zgromadzenie Parlamentarne OBWE uchwaliło rezolucję o wycofaniu rosyjskich sił pokojowych z Naddniestrza*, <https://studium.uw.edu.pl/zgromadzenie-parlamentarne-obwe-uchwalilo-rezolucje-o-wycofaniu-rosyjskich-sil-pokojowych-z-naddniestrza/> [dostęp: 2.02.2024].

<sup>84</sup> *Vergessene Konflikte: Das sollten Sie über den „Transnistrien“-Konflikt wissen*, Auswärtiges Amt, 19.09.2018, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/aussenpolitik/laender/moldau-node/transnistrien-konflikt/2138338> [dostęp: 2.02.2024].

<sup>85</sup> M. Sieg, *Regierungsumbildung in der Republik Moldau: Formalisierung der Koalition von PSRM und PDM*, <https://www.kas.de/de/laenderberichte/detail/-/content/regierungsumbildung-in-der-republik-moldau-formalisierung-der-koalition-von-psrm-und-pdm> [dostęp: 2.02.2024].

ciel prezydenta ds. Mołdawii Dmitrij Kozak, przedstawiciel Departamentu Stanu USA ds. Europy Wschodniej Bradley Freden i komisarz Unii Europejskiej do spraw rozszerzenia Johannes Hahn, a każdy z nich odbył serię spotkań z mołdawskimi politykami, czego efektem był powrót do negocjacji koalicyjnych między prorosyjskimi socjalistami i ACUM. Zakończyły się wyłonieniem nowego rządu i obaleniem wszechwładzy Plahotniuca, który 14 czerwca wyjechał z kraju, a oddani mu sędziowie Sądu Konstytucyjnego podali się do dymisji<sup>86</sup>.

Nowy rząd opowiedział się za proeuropejskim kursem przy jednoczesnym zachowaniu dobrych relacji z Rosją. 16 lipca 2019 r. premier Maia Sandu złożyła wizytę w Berlinie. Kanclerz Merkel obiecała „z całego serca” wspieranie programu mołdawskich reform. Miała zrozumienie dla europejskich aspiracji Kiszyniowa, ale uznała, że temat ten obecnie nie jest aktualny (*Ich sage weder Ja noch Nein am heutigen Tag*). Postulowała, aby nowy proeuropejski rząd Mołdawii kontynuował drogę reform i zaostrzył walkę z powszechną korupcją, twierdząc, że Berlin z inspiracji Komisji Europejskiej zaofiaruje Kiszyniowowi swoje wsparcie<sup>87</sup>.

Nowa koalicja uwzględniająca interesy Rosji i Unii Europejskiej była dobrze postrzegana w Brukseli, USA, NATO i w Międzynarodowym Funduszu Walutowym. Nie przetrwała jednak długo. Spór o procedurę mianowania kandydatów na stanowisko prokuratora generalnego 19 listopada 2019 r. doprowadził do upadku rządu Sandu po wypowiedzeniu koalicji przez prorosyjską Partię Socjalistów (PRSM). Nowy mniejszościowy rząd Mołdawii na czele z Ionem Chicu, formalnie bezpartyjny, w istocie był kontrolowany przez prezydenta I. Dodona oraz PSRM. Przejęcie władzy przez tę partię oznaczało zahamowanie reform, pogorszenie relacji z Zachodem i zatrzymanie dochodzeń w sprawach korupcyjnych. Deklarowana przez rząd oraz prezydenta Dodona wielowektorowa polityka mająca na celu utrzymanie dobrych stosunków zarówno z Rosją, jak i UE w praktyce zwiększała wpływy Kremla w Mołdawii<sup>88</sup>.

W 2020 r., odbyły się wybory prezydenckie, w których Maia Sandu liderka prozachodniej centroprawicy w drugiej turze, w trudnej walce wyborczej wygrała z Dodonem i w grudniu jako pierwsza kobieta w państwie objęła urząd. W lipcowych 2021 r. wyborach parlamentarnych jej Partia Akcja i Solidarność (PAS) uzyskała samodzielną większość w parlamencie. Partia ta zdominowała centrum oraz prozachodnią część sceny politycznej. Do parlamentu nie weszły rządząca i współrządząca w latach 2009–2021 Partia Demokratyczna, ugrupowanie odwołujące się do idei połączenia z Rumunią oraz współpracująca niedawno z PAS Partia Godność i Prawda. Rezygnację

---

<sup>86</sup> M. Kucharczyk, *Na drodze do Europy? Mołdawia miesiąc po zmianie rządu*, <https://www.euractiv.pl/section/polityka-wewnetrzna/news/moldawia-miesiac-po-zmianie-rzadu-na-drozdze-do-europy/> [dostęp: 2.02.2024]; tenże, *Mołdawia rozdarta między Rosją a Unią Europejską*, <https://www.euractiv.pl/section/polityka-zagraniczna-ue/news/moldawia-rozdarta-miedzy-rosje-i-unie-europejska/> [dostęp: 2.02.2024]; *Moldau: Neue Regierung will Republik von Korruption befreien*, „Der Spiegel”, 18.07.2019.

<sup>87</sup> *Reformen „aus ganzem Herzen“ unterstützen*, Bundeskanzlerin, 16.07.2019, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/merkel-empfaengt-sandu-1648018> [dostęp: 16.01.2024]; *Merkel: Noch keine EU-Perspektive für Moldau*, Deutsche Welle, 16.07.2019, <https://www.dw.com/de/merkel-noch-keine-eu-perspektive-f%C3%BCr-moldau/a-49614306> [dostęp: 16.01.2024]; *Merkel Urges Moldova To Speed Up Reform Pace*, <https://www.rferl.org/a/merkel-urg-es-moldova-to-speed-up-reform-pace/30058617.html> [dostęp: 14.01.2024].

<sup>88</sup> K. Całus, *Pozorna wielowektorowość*, op. cit.; M. Sieg, *Regierungsumbildung*, op. cit.

z funkcji przewodniczącego PSRM zapowiedział były prezydent I. Dodon. Na czele rządu PAS stanęła Natalia Gavrilița<sup>89</sup>.

Niezadowolenie Rosji z rozwoju sytuacji w Mołdawii wywołało kryzys w dostarczaniu gazu przez jedynego dostawcy tego surowca – Gazprom. Rosyjska spółka posiadała też większość akcji w spółce Moldovagaz, która była krajowym operatorem surowca i właścicielem infrastruktury. Większość energii elektrycznej używanej w Mołdawii była produkowana na podstawie zużycia tego gazu przez znajdującą się w Naddniestrzu elektrownię Mołdawska GRES. W połowie września 2021 r., rosyjska spółka zażądała, by w ramach nowej umowy Mołdawia płaciła 790 USD za tysiąc metrów sześciennych – była to cena ponad trzykrotnie wyższa od spodziewanej przez Kiszyniów. By uniknąć odcięcia dostaw surowca, obowiązującą umowę przedłużono o miesiąc. W trakcie negocjacji, które trwały do ostatniej chwili, Gazprom zażądał również spłaty zadłużenia wynoszącego 433 mln USD, a z odsetkami – 709 mln USD (tzw. dług historyczny). Ostatecznie podpisano pięcioletni kontrakt, który przewidywał, że Kiszyniów miał płacić około 450 USD za tysiąc metrów sześciennych gazu. W tej sytuacji Niemcy obiecali dyplomatyczną interwencję. We wrześniu z oficjalną wizytą przebywał w Mołdawii prezydent Steinmeier, który zapowiedział, że Niemcy wesprą rząd Mai Sandu kwotą w wysokości 10 mln euro na potrzebne problemy i walkę z korupcją. Podobną obietnicę rozwiązania sprawy z gazem obiecała w listopadzie kanclerz Merkel<sup>90</sup>.

Agresja Rosji na Ukrainę w lutym 2022 r., dokonała przełomu w priorytetowym traktowaniu przez Niemcy relacji z Moskwą i ich wysokiej oceny wymiaru Federacji Rosyjskiej w stabilizacji bezpieczeństwa europejskiego. Nawet w Niemczech od początku wojny pojawiały się obawy, że obszar Naddniestrza zostanie wykorzystany przez Rosjan. Przewidywano, że wojska Putina będą chciały utworzyć korytarz wzdłuż wybrzeża do tego obszaru. Istniały przypuszczenia, że z Naddniestrza przeprowadzone zostaną ataki w kierunku Odessy. To się nie sprawdziło bo siły rosyjskie wskutek determinacji Ukraińców zostały zatrzymane kilkaset kilometrów na wschód. Istniały jednak nadal obawy, że należy liczyć się ze stacjonującym tam wojskiem, które można było wykorzystać do destabilizacji całego regionu. W dniu rosyjskiej inwazji na Ukrainę oddziały te realizowały manewry, ale wszelkie informacje o ataku prowadzonym z terytorium Naddniestrza okazały się nieprawdziwe<sup>91</sup>.

Nieuznane i buntownicze Naddniestrze ze względu na uznanie przez Moskwę separatystycznych republik w Donbasie postawiło jego władze w niezręcznej sytuacji. Dla interesów lokalnej elity priorytetowo traktowane były relacje z rządem w Kiszyniowie, Unią Europejską oraz Ukrainą, a orientacja prorosyjska miała wprawdzie wymiar sym-

---

<sup>89</sup> P. Oleksy, *Mołdawia: między rewolucją moralną a Gazpromem*, „Komentarze IEŚ”, nr 174/2021, <https://ies.lublin.pl/komentarze/moldawia-miedzy-rewolucja-moralna-a-gazpromem/> [dostęp: 23.01.2023].

<sup>90</sup> B. Bidder, C. Hecking, *Gazprom, Moldau und ein Hilferuf nach Berlin*, „Der Spiegel”, 28.10.2021, <https://www.spiegel.de/wirtschaft/gasstreit-mit-russland-moldau-bittet-deutschland-um-unterstuetzung-a-f56397a4-d04e-44f5-bd8e-c6f8fc671e2d> [dostęp: 26.01.2024]; *Federal President Frank-Walter Steinmeier visited the Republic of Moldova from 29 to 30 September. Visit to the Republic of Moldova*, Der Bundespräsident, <https://www.bundespraesident.de/SharedDocs/Berichte/EN/Frank-Walter-Steinmeier/2021/210929-30-Visit-to-Moldova.html> [dostęp: 28.01.2024]; *Merkel rozmawiała z prezydentem Mołdawii o sytuacji w Naddniestrzu*, Kresy24.PL, 3.11.201, <https://kresy24.pl/merkel-rozmawiala-z-prezydent-moldawii-o-sytuacji-w-naddniestrzu/> [dostęp: 2.02.2024].

<sup>91</sup> M. Torz, op. cit.

boliczny, ale z upływem czasu traciła na znaczeniu. Od 2016 r. cała władza w Naddniestrzu skupiona była w rękach grupy oligarchicznej związanej z firmą Scheriff. W efekcie polityka wewnętrzna oraz zagraniczna zostały podporządkowane ich interesom ekonomicznym. Równocześnie Naddniestrze zaczęło korzystać z wymiany handlowej z Unią Europejską w oparciu o „Umowę o pogłębionej i kompleksowej strefie wolnego handlu” (DCFTA). 37% eksportu z parapaństwa kierowane było do Unii Europejskiej, a ok. 28% do Republiki Mołdawii. Na trzecim miejscu wśród partnerów handlowych znalazła się Ukraina (20%). Natomiast do Rosji i kontrolowanej przez nią Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej trafiało jedynie 7% wywozu (dane za styczeń 2022)<sup>92</sup>.

Narracja władz Naddniestrza oraz tamtejszych mediów wobec eskalacji konfliktu rosyjsko-ukraińskiego oraz napięcia między Rosją a NATO charakteryzowała się dużą wstrzemięźliwością. Lokalni politycy oraz media nie poświęcali temu tematowi dużo uwagi. Wprawdzie w komentarzach medialnych podkreślano, że postawa Zachodu ma charakter „prowokacyjny” i „histeryczny”, jednak zachowywano dużo zrozumienia dla postawy Ukrainy. Coraz częściej zaczęto przedstawiać Naddniestrze jako udany model rozwiązania i „zamrożenia” konfliktu oraz współpracy wspólnoty międzynarodowej w regionie. Podkreślano przy tym fakt, że od prawie trzydziestu lat w regionie panuje pokój, a nieuznana republika jest „uznaną stroną” dialogu międzynarodowego w formacie 5+2. Po rosyjskim ataku na Ukrainę 24 lutego 2022 tzw. prezydent Naddniestrza Wadim Krasnosielski wydał oświadczenie, stwierdzając, że władze republiki w pełni kontrolują sytuację na swoim terytorium, nie planują wprowadzenia stanu wyjątkowego i oferują pomoc obywatelom innych państw znajdującym się na jej terytorium, w tym uchodźcom z Ukrainy<sup>93</sup>.

W następnych tygodniach władze Naddniestrza podtrzymywały dialog z rządem Republiki Mołdawii oraz OBWE. Doszło między innymi do rozmowy Witalija Ignatiewa, tzw. ministra spraw zagranicznych nieuznanej republiki, z Olegiem Serebrianiem, wicepremierem Mołdawii ds. reintegracji, moderowanej przez K. Neukircha, szefa misji OBWE w Kiszyniowie<sup>94</sup>.

Od początku wojny na sąsiedniej Ukrainie granicę z Mołdawią przekroczyło prawie 800 000 Ukraińców. Odpowiada to około jednej trzeciej całkowitej populacji Mołdawii. Większość uchodźców wróciła do swojej ojczyzny lub udała się do UE, ale w kraju wciąż przebywało 110 000 uchodźców. Sytuacja stawała się dramatyczna. Pojawiły się problemy z szybko rosnącą inflacją i trudności z pozyskiwaniem dostaw gazu, wobec gróźb ministra Ławrowa pojawiła się konieczność reakcji Niemiec i Unii Europejskiej<sup>95</sup>.

---

<sup>92</sup> K. Całus, *Naddniestrze w nowej rzeczywistości międzynarodowej*, „Komentarze OSW”, 29.12.2023, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2023-12-29/naddniestrze-w-nowej-rzeczywistosci-miedzynarodowej> [dostęp: 1.02.2024].

<sup>93</sup> N. Douglas, S. Wolff, *Confidence Building in the Shadow of War: Moldova, Transnistria, and the Uncertain Future of the 5+2 Process*, „Security and Human Rights”, 16.11.2023, <https://www.shrmonitor.org/confidence-building-in-the-shadow-of-war-moldova-transnistria-and-the-uncertain-future-of-the-52-process/> [dostęp: 1.02.2024].

<sup>94</sup> F. Franke, „Die Menschen sorgen sich vor einem Übergreifen des Krieges”, „Die Zeit”, 28.04.2022, <https://www.zeit.de/politik/ausland/2022-04/transnistrien-moldau-russland-ukraine-krieg-claus-neukirch-interview/> [dostęp: 1.02.2024].

<sup>95</sup> *Moldau, Transnistrien und die Angst vor Russland*, Deutschlandfunk, 10.04.2023, <https://www.deutschlandfunk.de/moldau-transnistrien-land-und-probleme-100.html> [dostęp: 12.12.2023].

Ze względu na powstałe okoliczności, Republika Mołdawii na początku marca 2022 r. złożyła oficjalny wniosek o unijne członkostwo. 6 kwietnia podczas konferencji darczyńców w Berlinie powstał z inicjatywy RFN plan pomocy dla znajdującej się w trudnym położeniu Mołdawii (*Moldova Support Platform*). Z ofertą 700 mln euro wystąpili Niemcy, Francja i Rumunia wspierane przez prawie 40 państw donatorów. Otrzymane pieniądze miały mieć formę dotacji, pożyczek lub pomocy makrofinansowej i być skierowane do sektorów krytycznych. Należały do nich zarządzanie ukraińskim kryzysem uchodźczym, bezpieczeństwo energetyczne, program reform kraju, bezpieczeństwo granic i ogólny potencjał gospodarczy. Niemcy były jednym z największych darczyńców, przekazując 122 mln euro. Na kolejnych spotkaniach najważniejszych darczyńców w Bukareszcie (15.07.2022) i Paryżu (20.11.2022) dokonano bilansu przekazanej pomocy i przyjęto nowe zasady współpracy<sup>96</sup>.

Słowa zachodniego poparcia dla otwarcia procesu akcesji UE dla Ukrainy i Mołdawii zadeklarowali 16 czerwca 2022 r. podczas pobytu w Kijowie kanclerz Olaf Scholz, prezydent Macron, premier Włoch Mario Draghi i prezydent Rumunii Klaus Iohannis. Wprawdzie punktem ciężkości była analiza sytuacji w Ukrainie, przywódca Niemiec Scholz opowiadał się za przyznaniem Ukrainie i sąsiadującej z nią małej Mołdawii statusu kandydatów do członkostwa w UE<sup>97</sup>.

Już 23 marca 2022 r. Rada Europejska oświadczyła, że Unia Europejska będzie w dalszym ciągu zapewniać Republice Mołdawii wszelkie niezbędne wsparcie, aby wzmocnić odporność, bezpieczeństwo, stabilność i gospodarkę kraju oraz wspierać go na drodze do członkostwa w UE. 17 czerwca 2022 r. Komisja Europejska pozytywnie zaopiniowała wniosek Mołdawii o członkostwo w UE. 23 czerwca 2022 r. Rada Europejska oficjalnie przyznała Mołdawii status kraju kandydującego<sup>98</sup>.

Po pierwszym szczycie 6 października 2022 r. Europejskiej Wspólnoty Politycznej w Pradze, drugie odbyło się 1 czerwca 2023 r. z udziałem przedstawicieli 45 krajów w Zamku Mimi w Bulboace w Mołdawii. Nieco wcześniej Komisja Europejska ogłosiła pakiet pomocowy dla Republiki Mołdawii o wartości kilkuset milionów euro, który miał m.in. złagodzić skutki rosyjskiej wojny agresywnej przeciwko Ukrainie<sup>99</sup>.

Od początku niepodległości, Niemcy wspierały suwerenność państwową i gospodarczą Mołdawii na różnych płaszczyznach. W 1991 r. wysyłały konwoje z pomocą humanitarną dla kraju będącego w konflikcie zbrojnym z Naddniestrzem. W ramach

<sup>96</sup> M. Necsutu, *Western Partners Stump up Aid Package for Moldova*, BalkanInsight, 6.04.2022, <https://balkaninsight.com/2022/04/06/western-partners-stump-up-aid-package-for-moldova/> [dostęp: 24.01.2024]; *Außenministerin Baerbock reist nach Rumänien: Unterstützung für Moldau*, Auswärtiges Amt, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/service/laender/rumaenien-node/baerbock-rumaenien/2542132> [dostęp: 24.01.2024]; *Zu Besuch beim engsten Freund: Außenministerin Annalena Baerbock reist nach Paris*, Auswärtiges Amt, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/aussenpolitik/europa/zusammenarbeit-staaten/frankreich/-/2564400> [dostęp: 29.01.2024].

<sup>97</sup> *Nach 112 Tagen in Kiew*, „Die Tageszeitung”, 16.06.2022; <https://taz.de/Scholz-Macron-und-Draghi-in-der-Ukraine!/5861688/> [dostęp: 29.01.2024]; *Was sich Scholz, Draghi und Macron von der Reise nach Kiew versprechen*, „Süddeutsche Zeitung”, 16.06.2022, <https://www.sueddeutsche.de/politik/ukraine-kiew-scholz-macron-draghi-1.5603559> [dostęp: 29.01.2024].

<sup>98</sup> *Ursula von der Leyen: nie może być lepszego znaku nadziei dla obywateli Ukrainy, Mołdawii i Gruzji*, TVN24 | Świat, <https://tvn24.pl/swiat/ukraina-i-moldawia-panstwami-kandydujacymi-doe-szefowa-komisji-europejskiej-ursula-von-der-leyen-komentuje-5762221> [dostęp: 30.01.2024].

<sup>99</sup> *Szczyt Europejskiej Wspólnoty Politycznej. 1 czerwca 2023*, Rada Europejska, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/international-summit/2023/06/01> [dostęp: 30.01.2024].

współpracy rozwojowej, Niemcy wspierają Republikę Mołdawii od 1992 r. na jej drodze do demokracji, praworządności i społecznej gospodarki rynkowej, a także w jej zbliżaniu się do UE. Dotychczasowe wsparcie dwustronne w zakresie współpracy rozwojowej w latach 1992–2023 wyniosło około 333 mln euro. Koncentrując się na zorientowaniu na reformy i rozwój regionalny, Niemcy zamierzały przyczynić się do poprawy warunków życia ludzi, szczególnie na obszarach wiejskich, poprzez projekty w obszarach rozwoju gospodarczego i zatrudnienia, rozwoju lokalnego i infrastruktury oraz dobrego rządzenia.

Po Rumunii i Włoszech stały się one trzecim najważniejszym partnerem Mołdawii. W 2018 r. zajmowały piąte miejsce w mołdawskim imporcie i trzecie w eksporcie. W 2020 r. stały się drugim odbiorcą mołdawskiego eksportu (270,9 mln euro) i podobnie jak wcześniej w eksporcie piątym (364,5 mln euro). W statystykach handlowych Mołdawii za 2022 r. import z Niemiec zajął szóste miejsce (6,3%), a eksport nadal zajmował piąte miejsce (5,3%)<sup>100</sup>. Zasób niemieckich inwestycji bezpośrednich wynosi 200 milionów euro, głównie w branży zaopatrzenia motoryzacji. Stopniowo zwiększały się inwestycje bezpośrednie Niemiec zwłaszcza w branży części zamiennych do samochodów. Działalność gospodarczą prowadzi 400 niemieckich przedsiębiorstw, rząd niemiecki finansował studia podyplomowe i w zakresie zarządzania dla ok. 300 młodych Mołdawian. Porozumienie w sprawie pogłębionej i kompleksowej strefy wolnego handlu (DCFTA) oraz dodatkowe liberalizacje, na które zdecydowała się UE w celu złagodzenia rosyjskich ograniczeń handlowych, mają pozytywny wpływ na gospodarkę: eksport do UE wzrósł w 2018 r. o 17% w porównaniu z rokiem poprzednim, a import o 19%<sup>101</sup>.

Dzięki współpracy z Auswärtiges Amt w 2007 r. na współpracę z Mołdawią otworzyły się niemieckie fundacje: Volkswagen Stiftung, Gerda Henkel Stiftung, Hertie Stiftung, oraz afiliowane przy CDU Konrad-Adenauer-Stiftung i przy SPD – Friedrich Ebert Stiftung. Angażowano się na rzecz wspierania społeczeństwa obywatelskiego i przestrzegania praw człowieka. Organizowano szkolenia dla niezależnych dziennikarzy i działaczy ruchów obywatelskich<sup>102</sup>.

W związku ze skutkami wojny na Ukrainie dla Mołdawii Federalne Ministerstwo Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (BMZ) uruchomiło program pakiet finansowy wzmocnienia odporności Republiki Mołdawii na zaistniałe zagrożenia. Pakiet wsparcia miał łączną kwotę 149 mln euro (stan na styczeń 2023 r.). Obejmował on środki służące ostremu reagowaniu na kryzysy oraz służące stabilizacji społeczno-gospodarczej i rozwojowi kraju. Celem reakcji kryzysowej było szybkie i elastyczne wsparcie uchodźców z Ukrainy, gmin przyjmujących i instytucji państwowych. Komponent stabilizacyjny wspierać miał procesy reform oraz trwale wzmocniać gminy i gospodarkę.

<sup>100</sup> *Antwort der Bundesregierung auf die Kleine Anfrage der Abgeordneten Žaklin Nastić, Andrej Hunko, Ina Latedort und der Fraktion DIE LINKE*, Deutscher Bundestag, Drucksache 20/254, <https://ds.server.bundestag.de/btd/20/002/2000254.pdf> [dostęp: 30.01.2024].

<sup>101</sup> *Moldau: Beziehungen zu Deutschland*, Auswärtiges Amt, 13.10.2023, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/service/laender/moldau-node/bilaterale-beziehungen/201938> [dostęp: 29.01.2024].

<sup>102</sup> *Moldau: Beziehungen zu Deutschland*, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/aussenpolitik/laender/moldau-node/-/201938> [dostęp: 29.01.2024]; 13. *Bericht der Bundesregierung über ihre Menschenrechtspolitik Berichtszeitraum 1. Oktober 2016 bis 30. September 2018*, <https://www.auswaertiges-amt.de/blob/2280742/640affab15c196941ae8a8541530155e/mrb-13-data.pdf> [dostęp: 29.01.2024].

Ponadto realizowany był wkład w tzw. amortyzację społeczną gwałtownego wzrostu cen energii dla potrzebujących gospodarstw domowych. Współpraca rozwojowa skoncentrowana była na rozwoju sektora prywatnego i systemu finansowego, szkoleniu zawodowym, klimacie i energii (energii odnawialne i efektywność energetyczna).

Niemcy od 2022 r. wspierały Mołdawię w sektorze bezpieczeństwa cywilnego, zapewniając szkolenia i sprzęt w obszarach kontroli granicznej, ochrony granic i mołdawskiej policji krajowej. Rząd federalny bezpośrednio szkolił także mołdawskie siły zbrojne w celu poprawy ich zdolności w zakresie obrony czołgowej, powietrznej i dronów, a także możliwości transportu personelu, w tym poprzez zakup opancerzonych pojazdów transportowych, obrony przeciwpancernej i dronów oraz sprzętu medycznego.

Podczas wizyty 1 października 2022 r w Kiszyniowie niemieckiej minister obrony Christiny Lambrecht, Niemcy zadeklarowali konkretny pakiet wsparcia wojskowego o wartości 40 mln euro ze środków unijnych, obejmujący 19 byłych duńskich transporterów opancerzonych (Piranha IIIH) oraz bezzałogowców, a także pomoc w zakresie cyberbezpieczeństwa<sup>103</sup>.

Podczas negocjacji rządowych Niemiec i Mołdawii w lipcu 2023 r. (BMZ) obiecało Republice Mołdawii 45 mln euro (24,7 mln euro na współpracę finansową i 20,3 mln euro na współpracę techniczną). Fundusze miały zostać wykorzystane w obszarach rozwoju gospodarczego i zatrudnienia młodych ludzi, efektywności energetycznej i energii odnawialnych, wzmocnienia administracji publicznej oraz rozwoju lokalnego<sup>104</sup>.

Zintensyfikowane zostały relacje naukowe i kulturalne pomiędzy Mołdawią i Niemcami. W Kiszyniowie działa przedstawicielstwo DAAD, które wspólnie z fundacją Aleksandra Humboldta organizuje pobyty naukowe i studenckie na uniwersytetach niemieckich. Pięć mołdawskich szkół jest częścią programu PASH – Schulen, Partner der Zukunft, a Instytut Goethego otworzył w bibliotece miejskiej w Kiszyniowie czytelnię z niemieckimi zbiorami. W 2005 r. rozpoczęło działalność stowarzyszenie i Instytut Mołdawii w Lipsku (Moldova Institut Leipzig e. V.), na którego czele stanął znany romanista profesor Klaus Bochmann. Popularyzował on Mołdawię w Niemczech i starał się działać m.in. na rzecz rozwiązania konfliktu o Naddniestrze. Podobny charakter ma działające od 2009 r. w Niemczech Forum Niemiecko-Mołdawskie, którego szefem zarządu jest poseł SPD do Bundestagu Fritz Felgentreu. Działający w Wirtembergii Verein zur Förderung der kulturellen, wissenschaftlichen und sozialen Zusammenarbeit Moldawien-Deutschland wspiera finansowo niewielki uniwersytet europejski działający w Kiszyniowie<sup>105</sup>.

Problem Naddniestrza i relacji pomiędzy Kiszyniowem i Tyraspołem w XXI wieku był na dalekim planie zainteresowań niemieckich. Ze względu na bliskie powiązania z Rosją wykluczano w pierwszej dekadzie aneksję najbiedniejszego z państw konty-

<sup>103</sup> R. Muczyński, *Niemcy dostarczyły Mołdawii eks-duńskie Piranha IIIH*, <https://milmag.pl/niemcy-dostarczyly-moldawii-eks-dunskie-piranha-iiih/> [dostęp: 29.01.2024].

<sup>104</sup> *Annäherung an die Europäische Union*, Bundesministerium für Wirtschaftliche Zusammenarbeit und Entwicklung, <https://www.bmz.de/de/laender/moldau> [dostęp: 29.01.2024].

<sup>105</sup> *Moldova Institut Leipzig*, <https://www.moldova-institut.org/institut/>; Deutsch-Moldawisches Forum, <http://www.deutsch-moldawisches-forum.de/>; Chişinău Moldaus Schaltzentrale, [https://www.mannheim.de/sites/default/files/page/1314/text\\_chisinau.pdf](https://www.mannheim.de/sites/default/files/page/1314/text_chisinau.pdf) [dostęp: 29.01.2024].

mentu Mołdawii do Unii Europejskiej. Za pomocą instrumentów Partnerstwa Wschodniego UE dążono do stabilizacji wewnętrznej Mołdawii i ukształtowania więzi wielopłaszczyznowych form współpracy. Umowa stowarzyszeniowa UE–Mołdawia mogła zostać podpisana pod warunkiem żadanego przez Rosję odrzucenia jej finalizacji w formie traktatu o akcesji<sup>106</sup>. Wykorzystując wygórowane przekonanie o wpływie Berlina na działania dyplomatyczne Moskwy, starano się w ramach OBWE, a zwłaszcza rokowań 2+5 dążyć do obniżenia napięć mołdawsko-naddrzeńskich. Z różnym natężeniem domagano się od FR wycofania wszystkich sił zbrojnych nie wchodzących w skład kontyngentu pokojowego z Naddniestrza wraz ze sprzętem, a inspektorzy z Niemiec i państw NATO deklarowali gotowość nadzorowania tego procesu.

Republika Mołdawii solidaryzowała się z Ukrainą w wojnie, pomagała ukraińskim uchodźcom i była głęboko przekonana, że w ten sposób znalazła się po właściwej stronie historii. Władze państwowe w Kiszyniowie były jednak zdania, że konflikt naddniestrzański należy rozwiązać wyłącznie metodami pokojowymi, tak by szkody nie zakłóciły procesu zbliżenia Mołdawii do UE. Z uwagi na wojnę rosyjsko-ukraińską i problemy Bliskiego Wschodu, łatwo dostrzec, że w Europie mało kto pamięta o zamrożonym konflikcie o Naddniestrze. Po krótkim okresie walk zbrojnych w początkach lat dziewięćdziesiątych XX wieku nie kumulował on więcej międzynarodowego napięcia i nie przykuwał uwagi międzynarodowej opinii publicznej. Brak aktów fizycznej przemocy i drobne spięcia na tle gospodarczym i prawnym sprzyjały zachodniej obojętności wobec problemów Naddniestrza. Niemcy za swój sukces uznać mogli wytrwałe próby skłaniania przedstawicieli obu rządów do rokowań i przez drobne porozumienia pomiędzy Kiszyniowem i Tyraspołem przyczynić się do obniżania napięcia pomiędzy obu skonfliktowanymi stronami.

---

<sup>106</sup> B. Koszel, *The Role of Germany in the Transnistria Conflict*, „Przegląd Strategiczny”, nr 13/2020, s. 123.

## Rozdział II

### Dwie wojny czeczeńskie

#### 1. Destabilizacja Kaukazu Północnego po upadku Związku Radzieckiego

Bitne narody kaukaskich górali przez stulecia opierały się ambicjom mocarstwowym Rosji. Dążenia kolejnych carów Piotra I, Aleksandra I czy Mikołaja I wprawdzie po krwawych walkach i powstaniach doprowadziły do włączenia do imperium tego regionu w 1864 r., ale sytuacji nie uznawano za stabilną. Do utrzymania porządku potrzebne były znaczne siły wojskowe, skupione w ufortyfikowanych twierdzach<sup>1</sup>.

Szybko zmieniała się proporcja populacji zamieszkującej republikę. Jeżeli w 1949 r. Czeczenów było 40%, a Rosjan 49,4%, to w 1989 r., dzięki wysokiemu przyrostowi naturalnemu, Czeczeni stanowili już większość – 66%<sup>2</sup>.

We wrześniu 1991 r. po tzw. puczu G. Janajewa przyszłość Związku Radzieckiego była przesądzona. W Czeczenii prorosyjski szef rządu Doku Sawgajew skompromitowany wyrazami poparcia dla puczystów został obalony i zastąpiony przez nacjonalistę i byłego generała lotnictwa Dżohara Dudajewa. Nowy przywódca, deklarując przywiązanie do Koranu dążył do uzyskania niepodległości, podczas gdy Inguszetia opowiedziała się za pozostaniem w ramach państwa rosyjskiego. 27 października 1991 r. zorganizowano w Czeczenii niepodległościowe referendum. Według oficjalnych i kwestionowanych danych przy 72% frekwencji 90% opowiedziało się za niepodległością. 1 listopada formalnie ogłoszono Czeczenię niepodległym państwem, a w kilkanaście dni później ogłoszono mobilizację<sup>3</sup>.

Niezależne państwo czeczeńskie oznaczało zerwanie z Inguszetią, która później stała się jako republika Inguszetii częścią składową Federacji Rosyjskiej. Prezydent Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Radzieckiej Borys Jelcyn, który przejęcie władzy przez Dudajewa uznał za „zwycięstwo sił demokratycznych” tym razem nie uznał niepodległości czeczeńskiej i Dudajewa jako prezydenta. Czeczenię traktowano jako obszar wpływów rosyjskich (bliska zagranica) i obawiano się, że do podobnych procesów dojdzie w innych częściach regionu<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> U. Halbach, *Rußlands Auseinandersetzung mit Tschetschenien*, Köln 1994, s. 42; tenże, *Die Bergvölker (gorcy) als gegner und Opfer: Der Kaukasus in der Wahrnehmung Rußlands (Ende des 18. Jh. bis 1864)*, w: *Die Völker in der Geschichte Osteuropas*, red. M. Alexander, Stuttgart 1991, s. 52–65.

<sup>2</sup> J. Perovic, *Der Nordkaukasus unter russischer Herrschaft. Geschichte einer Vielvölkerregion zwischen Rebellion und Anpassung*, Köln–Wien–Weimar 2015, s. 75.

<sup>3</sup> J.B. Dunlop, *Russia confronts Chechnya: roots of a separatist conflict*, Cambridge University Press 1998, s. 114–115.

<sup>4</sup> U. Petersohn, *Russland (Tschetschenien)*, w: U. Petersohn, *Selektiver Schutz universaler Menschenrechte*, Baden-Baden 2009, s. 189.

Próby obalenia nowej władzy przez rosyjskie siły specjalne nie powiodły się. Do końca 1991 r. rozwiązano w Czeczeni wszystkie struktury związkowe. Parlament rosyjski nie zezwolił na wprowadzenie stanu wyjątkowego na tym obszarze i zaapelował o pokojowe rozwiązanie konfliktu. Z tego powodu wiosną 1992 r. wycofały się z tego kraju ostatnie oddziały rosyjskie pozostawiając gwardii narodowej Dudajewa składy broni i amunicji. Jednocześnie Jelcyń zwolnił z funkcji doradczyni ds. narodowościowych kompromisową Galinę Starowojtową i zastąpił ją Sergiejem Szachrajem, co symbolizowało przyjęcie ostrzejszego kursu wobec Czeczenii<sup>5</sup>.

Na mocy konstytucji przyjętej 12 marca 1992 r. Czeczenia określiła się jako „niezależne demokratyczne państwo”, ale nie stało się to na mocy referendum, które przewidywało prawo federalne. Po proklamacji suwerennej Federacji Rosyjskiej 31 marca 1992 r. separatysty odrzucili propozycję podpisania układu federacyjnego i nadal podkreślali niezawisłość państwa czeczeńskiego. Natomiast Inguszetia już jako odrębna republika, powstała 4 czerwca 1992 r., przystąpiła do Federacji Rosyjskiej<sup>6</sup>.

Po ogłoszeniu niepodległości Moskwa przestała finansować gospodarkę czeczeńską, co szybko spowodowało jej destabilizację. W rosyjskich mediach zaczęto przedstawiać Czeczenię jako państwo skorumpowane i mafijne, gdzie króluje zorganizowana przestępczość. Doniesienia te spowodowały wyjazdy z tego kraju ludności rosyjskiej, co można było dodatkowo wykorzystać propagandowo jako efekt łamania praw człowieka i mniejszości.

Na ówczesnym etapie władze w Moskwie nie zdecydowały się na bezpośrednią interwencję i rozpoczęły na szeroką skalę działania – finansowe i wywiadowcze – mające na celu wsparcie antydudajewowskiej opozycji. Kiedy w 1993 r. Dudajew próbował dokonać zmiany konstytucji w kierunku stworzenia systemu autorytarnego, doszło do zerwania porozumienia z parlamentem, który uważał, że w wolnościowej tradycji czeczeńskiej nigdy nie leżało podporządkowanie się centralistycznej władzy. Kraj podzielił się na część północną bardziej związana z Rosją i południową – Iczkerię. Dudajew nie widząc możliwości współpracy z parlamentem, 17 kwietnia 1993 r. podjął decyzję o wprowadzeniu rządów prezydenckich. Czeczenia 16 stycznia 1994 r. przyjęła nazwę Czeczeńska Republika Iczkerii.

## 2. Działania wojenne

Pomimo szukania porozumienia przez Dudajewa z władzami rosyjskimi, najprawdopodobniej 25 sierpnia 1994 r. na tajnym posiedzeniu międzyresortowym z udziałem szefa administracji prezydenta B. Jelcyńa Sergieja Fiałowa zapadła decyzja o odwołaniu Dudajewa od władzy. Za takim rozwiązaniem opowiedzieli się ponadto Paweł Graczow – minister obrony oraz wicepremier Sergiej Szachraj. 26 sierpnia

---

<sup>5</sup> U. Halbach, *Nordkaukasien – von Widerstand geprägt*, <https://www.bpb.de/izpb/24991/nordkaukasien-von-widerstand-gepraegt?p=4> [dostęp: 19.11.2023]; U. Schlichting, *Tschetschenien – Krieg im Kaukasus: Hintergründe, Dimensionen und Perspektiven*, „Sicherheit und Frieden. Security and Peace”, nr 1/1995, s. 45; H. Bischof, *Sturm über Tschetschenien: Rußlands Krieg im Kaukasus*, Bonn 1995, Friedrich Ebert Stiftung, <http://library.fes.de/fulltext/aussenpolitik/00009.htm> [dostęp: 6.12.2023].

<sup>6</sup> K. Kurczab-Redlich, *Głową o mur Kremla*, Warszawa 2007, s. 191–192.

czeczeńska opozycja wspierana finansowo i uzbrojona przez Rosjan próbowała bezskutecznie zablokować stolicę kraju Grozny. Jednocześnie Rosja ogłosiła blokadę całej Czeczenii<sup>7</sup>.

Opozycyjne ugrupowania organizowane przez byłe elity partii komunistycznej i rozczarowanych dotychczasowych zwolenników Dudajewa utworzyły radę tymczasową i wyłoniły rząd odrodzenia narodowego pod przywództwem Sałambeka Chadżiejewa. W odpowiedzi, 16 września 1994 r. Dudajew wprowadził stan wojenny. Próba zdobycia Grozno przez rosyjskie oddziały pancerne pod przykrywką akcji zbrojnej opozycjonistów nie powiodła się. Wiele oficerów i żołnierzy rosyjskich znalazło się w niewoli<sup>8</sup>.

W maju 1994 r. ze stanowiska ministra ds. narodowości zwolniony został Szachraj, a jego miejsce zajął Nikołaj Jegorow, co było oznaką zmiany kursu wobec niepodległościowych aspiracji Czeczenów. Opcja rokowań zeszła na dalszy plan. Jelcyń miał w perspektywie wybory prezydenckie w 1996 r. i z pewnością chciał się pokazać jako polityk zdecydowany, skuteczny dbający o interesy Federacji Rosyjskiej i nie wahający się użyć siły w ich obronie<sup>9</sup>.

Przejęcie przez Rosję do radykalnych działań nastąpiło po podpisaniu dwóch dekretów przez prezydenta Jelcyna z 30 listopada oraz z 9 grudnia, które mówiły o podjęciu przedsięwzięć w sprawie przywrócenia praworządności konstytucyjnej i porządku prawnego na terytorium Republiki Czeczeńskiej oraz nakazujący rządowi przywrócenie tej praworządności w oparciu o wszelkie dostępne środki<sup>10</sup>.

Na terenie samej Czeczenii miały miejsce głównie działania partyzanckie, lecz ofensywa rosyjska zmierzała w pierwszej kolejności do zajęcia Grozno. 11 grudnia 1994 r. do republiki wkroczyły wojska rosyjskie. Po szybkim zajęciu stolicy, utrzymanie miasta na dłużej nie powiodło się, gdyż rozbite na małe oddziały jednostki czeczeńskie znakomicie wykorzystały taktykę walk ulicznych. Rosjanie zareagowali nerwowo, a prezydent Jelcyn pozwolił na otwarte bombardowania lotnicze miasta i okolic. Od 22 grudnia bomby zaczęły spadać na ludność cywilną i obrócili w ruiny wiele budynków. Ich ofiarami byli przede wszystkim zamieszkujący Grozny Rosjanie (ok. 70%), co wywołało w samej FR protesty i negatywne komentarze. Zapraszając na pola ulicznych bitew i bombardowań zagranicznych dziennikarzy, Dudajewowi udało się zainteresować międzynarodową opinię publiczną i światowe media, które jednoznacznie opowiedziały się po stronie ofiar i poszkodowanych. Oceniano, że wsku-

---

<sup>7</sup> E. Schneider, *Die Moskauer Entscheidung über den Tschetschenien-Krieg – Abläufe, Motive, Akteure – (II): Entscheidungsablauf und rechtlich umstrittener Entscheidungsinhalt*, „Aktuelle Analysen / BIOst”, nr 19/1995.

<sup>8</sup> P. Roth, *Tschetschenien in drei kaukasischen Kriegen*, „Die politische Meinung”, nr 368/2000, s. 57.

<sup>9</sup> E. Schneider, *Die Moskauer Entscheidung über den Tschetschenien-Krieg – Abläufe, Motive, Akteure – (I): Verengung von Entscheidungsalternativen und Entscheidungsmotive*, „Aktuelle Analysen / BIOst”, nr, 18/1995, Bundesinstitut für ostwissenschaftliche und internationale Studien, <https://nbnresolving.org/urn:nbn:de:0168-ssoar-45414> [dostęp: 22.09.2023].

<sup>10</sup> Szczegółowe omówienie okoliczności zob. U. Halbach, *Jelzins Krieg im Kaukasus. (I): ... wohl nicht gegen Rußland?*, „Aktuelle Analysen / BIOst”, nr 1/1995, [https://www.ssoar.info/ssoar/bitstream/handle/document/4524/ssoar-1995-halbach-jelzins\\_krieg\\_im\\_kaukasus\\_i.pdf?sequence=1&isAllowed=y&lnkname=ssoar-1995-halbach-jelzins\\_krieg\\_im\\_kaukasus\\_i.pdf](https://www.ssoar.info/ssoar/bitstream/handle/document/4524/ssoar-1995-halbach-jelzins_krieg_im_kaukasus_i.pdf?sequence=1&isAllowed=y&lnkname=ssoar-1995-halbach-jelzins_krieg_im_kaukasus_i.pdf) [dostęp: 29.03.2024]. Por. G. Klein, *Separatyzm czeczeński w latach 1994–1996*, Łódź 2015, s. 100.

tek bombardowań i ostrzału artyleryjskiego podczas ataku na Grozny zginęło 25 tys. osób spośród ludności cywilnej, a w najbliższych tygodniach i miesiącach dodatkowo 35 tys. cywilów i żołnierzy<sup>11</sup>.

Nieudolnie przeprowadzona operacja wojskowa przez zadufanych rosyjskich wojskowych przy używaniu coraz to większych sił i nieoczekiwane olbrzymie straty wywołały oburzenie rosyjskiej opinii publicznej i silną polaryzację poglądów. W lutym 1995 r. Rosjanie ostatecznie opanowali miasto po rozkazie o ewakuacji stolicy przez szefa sztabu czeczeńskich sił zbrojnych Asłana Maschadowa, który nakazał wycofanie się i przejście do walki partyzanckiej na terenie całego kraju.

8 kwietnia 1995 r. żołnierze rosyjskiego MSW (MWD) w wiosce Samaszki, położonej 35 km na zachód od Groznego, rozpoczęli przeszukania domostw mieszkańców wsi, dokonując licznych egzekucji i podpaleń. Jak podawały źródła Amnesty International, z rąk żołnierzy rosyjskich śmierć poniosło 25 cywilów, wśród nich kobiety i dzieci. Tak duża liczba ofiar wśród cywilnej ludności skłoniła 14 czerwca 1995 r. jednego z czeczeńskich komendantów polowych Szamila Basajewa do dokonania „rajdu” terrorystycznego na szpital miejski w Budionnowsku, w graniczącym z Czeczenią Kraju Stawropolskim. Na miejscu bojownicy wzięli około 1500 zakładników spośród mieszkańców miasta i zabarykadowali się z nimi w szpitalu. Zażądali przerwania wojny w Czeczenii. Próby szturmów, podjęte przez rosyjskich antyterrorystów z jednostki „Alfa”, nie dały rezultatu, życie straciło 120 zakładników, a 400 odniosło rany. 20 czerwca rząd Rosji został zmuszony do pójścia na ustępstwa – weszło w życie zawieszenie broni, a napastnicy odjechali autobusami do Czeczenii. Łącznie w wyniku siedmiodniowego kryzysu zginęło 130 osób<sup>12</sup>.

Do bardzo podobnej operacji doszło pół roku później, gdy liczący około 250 osób oddział Salmana Radujewa próbował zająć bazę lotniczą w położonym w Dagestanie mieście Kizlar. Po starciu z rosyjskimi wojskami bojownicy zajęli szpital, w którym znalazło się ponad 2000 zakładników. Tam również po negocjacjach napastnicy wycofali się do Czeczenii biorąc ze sobą 120 zakładników. Na próbę zmuszenia ich do kapitulacji, 17 stycznia 1996 r. Czeczeni wyrwali się z okrążenia, uprowadzając ze sobą około 60 zakładników<sup>13</sup>.

Wydarzenia w Budionnowsku spowodowały powrót do rokowań (21.06–30.07) w sprawie zawieszenia broni i pokojowego rozwiązania konfliktu. Jednakże, gdy 6 października 1995 r., w zamachu odniósł rany dowódca Połączonej Grupy Wojsk, gen. Anatolij Romanow, zerwano zawieszenie broni i powrócono do akcji zbrojnych<sup>14</sup>. Czeczeńscy bojownicy przez trzy dni w początkach lutego 1996 r. przebywali w nowo zajęтым Groznym i nie ostrzeliwani przez siły rosyjskie wycofali się.

Po skutecznym zamachu za pomocą precyzyjnie sterowanej rakiety, śmierć poniósł Dudajew, a jego obowiązki jako prezydenta przejął Zelimchan Jandarbijew. 27 maja 1996 r. wraz z Asłanem Maschadowem przyleciał on do Moskwy na negocjacje pokojowe, zakończone podpisaniem rozejmu. Spotkał się z nimi B. Jelcyń, który następnie

<sup>11</sup> Ch. King, op. cit., s. 210.

<sup>12</sup> T.W. Grabowski, *Terroryzm północnokaukaski. Źródła, przejawy i przeciwdziałanie zjawisku*, Kraków 2017, s. 286–287.

<sup>13</sup> Ibidem, s. d287.

<sup>14</sup> F. Hassel, *Der Krieg im Schatten. Russland und Tschetschenien*, Frankfurt am Main 2003, s. 28.

w ramach prezydenckiej kampanii wyborczej polecił do Groznego z gratulacjami dla zwycięskich wojsk rosyjskich. Po powrocie do Czeczenii, 29 maja 1996 r. A. Maschadow, trzymając się ustaleń w sprawie rozejmu nakazał oddziałom czeczeńskim zaprzestanie operacji wojskowych. Po ogłoszeniu korzystnych dla Jelcyna wyników wyborów prezydenckich, 8 lipca dowódca rosyjskiej grupy Wojsk Kaukaskich Wiaczesław Tichomirow przedstawił Czeczenom nowe ultimatum, grożąc wznowieniem walk. Na terenie kraju wprowadzono godzinę policyjną oraz rozpoczęto bombardowania większych czeczeńskich miast. Oznaczało to jednostronne zerwanie rozejmu i w tej sytuacji 6 sierpnia Czeczeni przeszli do kontrofensywy. Odbity został Grozny, a broniące go rosyjskie wojska po raz kolejny poniosły porażkę. 30 sierpnia 1996 r. w Chasawiurcie, generałowie Aleksandr Lebied i A. Maschadow podpisali rozejm, kończący pierwszą wojnę czeczeńską. Zgodnie z jego postanowieniami strony konfliktu wyzwały się użycia siły, potwierdzono prawo do samostanowienia, a problem statusu republiki został odłożony na 5 lat. 31 grudnia 1996 r. wojska rosyjskie ostatecznie wycofano z Czeczenii<sup>15</sup>.

### 3. „Wewnętrzna sprawa Rosji”

Zgoda Michaiła Gorbaczowa na zjednoczenie Niemiec w 1990 r. stworzyła solidne podstawy pod przyszły rozwój stosunków Niemiec z Rosją na różnych płaszczyznach. Od początku lat dziewięćdziesiątych stopniowo zacieśniały się wzajemne kontakty. Po rozpadzie ZSRR Niemcy byli zainteresowani polityczną i gospodarczą transformacją Rosji, a tym samym wzmocnieniem stabilności na obszarze Europy Wschodniej. Moskiewski Traktat o ostatecznej regulacji w sprawie Niemiec z 12 września 1990 r. był jednocześnie podstawą dla zawarcia dalszych porozumień radziecko-niemieckich. Już 9 października Niemcy i ZSRR zawarły porozumienie o „określonych środkach przejściowych” odnoszących się do stacjonowania i wycofywania wojsk radzieckich z terytorium NRD, a 12 października 1990 r. podpisano traktat o warunkach tymczasowego stacjonowania i fazowym wycofywaniu wojsk radzieckich do końca 1994 r. Ukoronowaniem zbliżenia dwóch państw był podpisany 9 listopada 1990 r. przez Gorbaczowa i Kohla układ o dobrym sąsiedztwie, partnerstwie i współpracy, zawierający klauzulę o nieagresji<sup>16</sup>.

Po zawarciu tego układu, wobec szybko postępującej implozji Związku Radzieckiego Niemcy szybko przerwali swoje zainteresowania na Rosję. Zależało im, aby rozpad radzieckiego kolosa odbywał się w sposób bezpieczny i przewidywalny, nie zakłócał procesu zjednoczeniowego i nie podważał bezpieczeństwa europejskiego. W listopadzie 1991 r. wizytę w Niemczech złożył prezydent Rosji B. Jelcyn i była to jego pierwsza podróż po kryzysie wywołanym nieudanym sierpniowym puczem Janajewa. W grudniu 1992 r. swoje pierwsze odwiedziny w Rosji złożył kanclerz Kohl i oświadczył, że Rosja jest „najważniejszym i najpotężniejszym wschodnim

<sup>15</sup> Th. Kunze, *Der Tschetschenienkonflikt. Geschichte, Stereotypen und Ausblick*, „KAS-Auslandsinformationen”, nr 10/2005, s. 6, [https://www.kas.de/c/document\\_library/get\\_file?uuid=9527c6ad-af1c-9b65-187f-ea9b026c520d&groupId=252038](https://www.kas.de/c/document_library/get_file?uuid=9527c6ad-af1c-9b65-187f-ea9b026c520d&groupId=252038) [dostęp: 28.03.2024].

<sup>16</sup> Teksty układów zob. K. Kaiser (red.), *Deutschland Vereinigung. Die internationalen Aspekte. Mit wichtigen Dokumenten*, Bergisch Gladbach 1991, s. 318–342.

sąsiadem” Niemiec. Jelcyń zmagający się wówczas z silną opozycją wewnętrzną mógł liczyć na poparcie Kohla, który widział w jego rządach najlepszą szansę na zdemokratyzowanie Rosji i stworzenie z niej partnera przewidywalnego i wiarygodnego<sup>17</sup>.

Niemcy dążyli do wypełnienia porozumień gospodarczych wynikających z traktatu niemiecko-radzieckiego i zabezpieczenia zgodnie z ustalonym terminarzem bezkonfliktowego wycofania jednostek armii rosyjskiej z terytorium Niemiec. Problemami były los ok. 2 mln Niemców żyjących na terytorium Rosji, z których wielu wyrażało chęć wyjazdu do RFN, przyszłość obwodu kaliningradzkiego (niechęć rosyjska do powołania konsulatu RFN w Królewc), zwrot niemieckich dóbr kultury zagrabionych przez Rosjan w II wojnie światowej i handel materiałami rozszczepialnymi pochodzącymi z terytorium b. ZSRR<sup>18</sup>.

W Berlinie podjęto działania na rzecz włączenia Rosji w krwioobieg gospodarki światowej i międzynarodowej wymiany handlowej. Mając doświadczenia w sanacji gospodarczej wschodnich krajów związkowych, żaden inny kraj nie wspierał i nie rozumiał reform rosyjskich lepiej niż RFN. Pomimo olbrzymiego zadłużenia Rosji, nadal udzielano jej kredytów, rozwijano interesujące projekty techniczne i gospodarcze. Polityka RFN wobec Rosji opierała się na filozofii współzależności, „zmiany przez handel” (*Wandel durch Annäherung*) przesłankach zapewnienia bezpieczeństwa strategicznego i uzyskania korzyści gospodarczych. Wychodzono z założenia, że słaba, rozchwiana politycznie i gospodarczo Rosja będzie destabilizować porządek europejski i negatywnie wpływać na rozwój procesów integracyjnych na kontynencie. Natomiast demokratyzująca się pod wpływem Zachodu „Rosja partnerska” mogłaby zapewnić Europie bezpieczeństwo i stabilizację na wschodzie, podobnie jak USA na zachodzie. Rozwój stosunków niemiecko-rosyjskich miał być wkładem RFN w politykę wschodnią całej Unii Europejskiej, a tym samym w dzieło stabilizacji całego kontynentu<sup>19</sup>.

Biorąc pod uwagę te wszystkie uwarunkowania, problem wybijania się Czeczenii na niepodległość, podobnie jak w przypadku Naddniestrza, w polityce Niemiec ustępował miejsca daleko ważniejszym zagadnieniom związanym z kształtowaniem się miejsca i roli Rosji w postzimnowojennej Europie i świecie. Poza tym od 1993 r. zdecydowanie większe zainteresowanie międzynarodowej opinii publicznej i świata mediów skupiał coraz krwawszy przebieg konfliktu w Bośni-Hercegowinie, a czołówki gazet zdominowane były przez dramatyczne sceny z obłożonego przez Serbów bośniackich Sarajewa. Kiedy w grudniu 1993 r. minister spraw zagranicznych Niemiec Klaus Kinkel niedaleko Suszdała spotkał się ze swoim rosyjskim odpowiednikiem

<sup>17</sup> Ch. Hacke, *Die Außenpolitik der Bundesrepublik Deutschland. Von Konrad Adenauer bis Gerhard Schröder*, Frankfurt/M.–Berlin 2003, s. 159–160. Por. K. Segbers, *Die Entwicklungen in Rußland und ihre Auswirkungen auf die deutsch-russische Zusammenarbeit*, w: *Stand und Perspektiven des deutsch-russischen Verhältnisses*, red. Ch. Zänker, Bonn 1993, s. 23–28; H. Kohl, *Erinnerungen 1990–1994*, München 2007, s. 378–379.

<sup>18</sup> H. Timmermann, *Rußland und Deutschland (II): bilaterale Beziehungen, wechselseitige Erwartungen, Szenarien*, „Aktuelle Analysen BIOst”, nr 40/1995, Bundesinstitut für ostwissenschaftliche und internationale Studien, <https://nbn-resolving.org/urn:nbn:de:0168-ssoar-45623> [dostęp: 27.12.2023].

<sup>19</sup> A. Stent, *Rivalen des Jahrhunderts. Deutschland und Rußland im neuen Europa*, Berlin–München 2000, s. 416.

Andriejem Kozyriewem dyskutowano o wielu zagadnieniach, ale sytuacji w Czeczeni, której niepodległości nie uznało żadne państwo – nie poruszano<sup>20</sup>.

Dopiero interwencja wojsk rosyjskich w grudniu 1994 r. i walki w Grozным siłą rzeczy spowodowały wzrost zainteresowania wydarzeniami na odległym Kaukazie. Krytyka rosyjskich działań była wszakże umiarkowana. Wytykano administracji prezydenta Jelcyna, że pragnie ugruntować na Zachodzie przekonanie, że Rosja jest państwem demokratycznym, ale zdaniem niemieckich komentatorów w rozwiniętych demokracjach nikomu nie przyszłoby do głowy regulowanie politycznych problemów za pomocą brutalnej interwencji wojskowej<sup>21</sup>. Zwracali oni także uwagę, że Rosjanie mają głęboko zakorzenione w świadomości słowa klucze: wojny kaukaskie i Afganistan jako symbole rosyjskiego poniżenia i klęski i nie pragną powtórzenia się podobnych sytuacji. Muszą się więc jednak z tym liczyć, że dumni Czeczeńcy, podobnie jak w przeszłości, również tym razem stawiają twarde opór<sup>22</sup>.

Niemcy, tak jak rządy innych państw zachodnich nie miały zamiaru wstawić się za krajem, który nie został nigdzie na świecie uznany i ograniczyły się do niezbyt zdecydowanych protestów przeciw nadmiernej brutalności działań wojennych. W czasie trwania operacji czeczeńskiej Międzynarodowy Fundusz Walutowy przyznał Rosji poważny kredyt, ale Unia Europejska zawiesiła podpisanie umowy przejściowej do układu PCA z Rosją (5.01.1995) i został przesunięty termin jej przyjęcia do Rady Europy (30.01.1995)<sup>23</sup>.

Inną natomiast kwestią budzącą wątpliwości z punktu widzenia prawa międzynarodowego był atak Rosji na formalnie niepodległe państwo. W opinii niemieckich konstytucjonalistów i znawców prawa międzynarodowego stawiało to pod znakiem zapytania słowa B. Jelcyna skierowane do państw sukcesyjnych ZSRR o możliwości wzięcia tyle suwerenności, ile będą te kraje w stanie udźwignąć. Wątpliwości było więcej. Jak można było w uzasadnieniu o interwencji powoływać się na uchwaloną w grudniu 1993 r. konstytucję FR zakazującą secesji częściom składowym federacji, skoro Czeczenia ogłosiła niepodległość przed rozpadem ZSRR i nie weszła do FR i Wspólnoty Niepodległych Państw. Idąc dalej można zapytać dlaczego Moskwa pozwoliła Ukrainie, krajom bałtyckim innym republikom na utworzenie własnych suwerennych państw, a zabroniła tego Czeczenii?<sup>24</sup>.

<sup>20</sup> Kinkel trifft Kosyrew in Susdal, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 16.12.1993.

<sup>21</sup> G. Simon, *Der Krieg in Tschetschenien: Folgen für Rußland. Fünf Thesen*, „Aktuelle Analysen BIOst”, nr 7/1995, Bundesinstitut für ostwissenschaftliche und internationale Studien, <https://nbn-resolving.org/urn:nbn:de:0168-ssoar-45302> [dostęp: 27.12.2023].

<sup>22</sup> Ch. Semler, *Ein ganz besonderer Gruß aus Moskau*, „Die Tageszeitung”, 7.09.1994, <https://taz.de/Ein-ganz-besonderer-Gruss-aus-Moskau/11544499/> [dostęp: 12.12.2023]; U. Halbach, *Jelzins Krieg im Kaukasus. (II): Motivation, Rechtfertigungen, Ängste*, „Aktuelle Analysen / BIOst”, nr 2/1995, Bundesinstitut für ostwissenschaftliche und internationale Studien, <https://nbn-resolving.org/urn:nbn:de:0168-ssoar-45259> [dostęp: 11.01.2023].

<sup>23</sup> H. Timmermann, *Tschetschenien, Rußland und Europa. (II): Die Reaktion Moskaus auf die Kritik von Europarat und Europäischer Union*, „Aktuelle Analysen BIOst”, nr 34/1995, Bundesinstitut für ostwissenschaftliche und internationale Studien, <https://nbn-resolving.org/urn:nbn:de:0168-ssoar-45579> [dostęp: 11.01.2023].

<sup>24</sup> Szersze analizy od strony prawnej zob. H. Sauer, N. Wagner, *Der Tschetschenien-Konflikt und das Völkerrecht: Tschetscheniens-Szession, Russlands Militärinterventionen und die Reaktionen der Staatengemeinschaft auf dem Prüfstand des internationalen Rechts*, „Archiv des Völkerrechts”, nr 45 (März 2007), s. 53–83; D. Heinzig, *Hat sich Tschetschenien 1991 rechtswirksam von Ruß-*

W szerszym wymiarze w Niemczech i państwach zachodnich rozgorzała dyskusja na temat tego, czy interwencja rosyjska reprezentuje klasyczną politykę imperialną, czy też jest przeprowadzana w celu ochrony moskiewskiego centrum przed rosnącą presją ze strony peryferii. Czy Moskwa chciała zatrzymać Czeczenię w Federacji Rosyjskiej z powodu własnych partykularnych politycznych i gospodarczych interesów, czy też obawiała się niestabilności i braku bezpieczeństwa dla rosyjskiego południa i całego Kaukazu w wyniku wycofania się z Czeczenii?<sup>25</sup>

Komentarze polityczne były zgodne, że operacja wojskowa przyczyni się do radykalizacji działań idących w stronę terroryzmu ze strony słabszej – Czeczeńców.

Ciekawe spostrzeżenie na ten temat wygłosił ówczesny Rzecznik Praw Człowieka w Rosji Siergiej Kowalow. Ten krytyczny na ogół wobec władz na Kremlu działacz społeczny uważał, że należy w obecnej sytuacji uczynić wszystko, aby uchronić wątplą, raczkującą demokrację w Rosji ze względu na znaczenie Rosji dla globalnego bezpieczeństwa. Pogwałcenie praw człowieka w Czeczenii uznał jednak za sprawę karygodną, wymagającą międzynarodowego potępienia<sup>26</sup>.

11 grudnia 1994 r. po rozpoczęciu operacji rosyjskiej w Czeczenii rząd niemiecki oficjalnie opublikował swoje stanowisko. Uznał, że Czeczenia jest integralną częścią składową Federacji Rosyjskiej i miała ona prawo przywrócić i zapewnić terytorialną jedność państwa. Wyraził nadzieję, że podczas rosyjskich działań respektowane będą prawa człowieka<sup>27</sup>.

Interwencja rosyjska w Czeczenii miała miejsce w końcu pierwszego półrocznego przewodnictwa zjednoczonych Niemiec w Radzie Unii Europejskiej i dlatego też rząd niemiecki był formalnie zobowiązany do przejścia inicjatywy. Z jego inspiracji problem wojny w Czeczenii omawiany był 20 grudnia 1994 r. na obradach Stałej Rady Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE), gdzie przedstawiciele Niemiec domagali się politycznego rozwiązania konfliktu. W dzień później ambasadorowie państw unijnych akredytowani w Moskwie spotkali się w Essen z ministrem A. Kozyriewem. Szef niemieckiej misji w Moskwie doświadczony dyplomata Otto von der Gablentz ostrzegł przed niekorzystnymi dla Rosji następstwami na arenie wewnętrznej i zewnętrznej wynikającymi z niehumanitarnego sposobu prowadzenia przez FR czeczeńskiej operacji. Podobne zatroskanie rozwojem sytuacji wobec wiceministra spraw zagranicznych Rosji Georgija Mamedowa wyrazili wysocy przedstawiciele niemieckiego Urzędu Spraw Zagranicznych<sup>28</sup>.

Serię konsultacji kontynuował minister Kinkel, który 29 grudnia w rozmowie telefonicznej z A. Kozyriewem domagał się przerwania walk, potępił naruszenie praw człowieka i wezwał do zgody na włączenie KBWE do negocjacji. 30 grudnia po uzgodnieniach z partnerami podobne *démarche* na ręce wiceministra spraw zagranicznych

---

*land losgetrennt?*, „Aktuelle Analysen / BIOst”, nr 5/1995, Bundesinstitut für ostwissenschaftliche und internationale Studien, <https://nbn-resolving.org/urn:nbn:de:0168-ssao-45281>; J. Perović, *Der Nordkaukasus unter russischer Herrschaft. Geschichte einer Vielvölkerregion zwischen Rebellion und Anpassung*, Wien–Köln–Weimer 2015.

<sup>25</sup> H. Bischof, op. cit., s. 17.

<sup>26</sup> S. Kowalio, *Byłem w Czeczenii*, Podkowa Leśna 1995, s. 41.

<sup>27</sup> *Antwort der Bundesregierung auf die Kleine Anfrage der Fraktion der SPD*, Drucksache 13/437: *Verhalten der Bundesregierung*, Deutscher Bundestag, <http://dipbt.bundestag.de/doc/btd/13/007/1300718.pdf> [dostęp: 10.01.2024].

<sup>28</sup> Ibidem.

FR Nikołaja Afanasjewskiego złożyli przedstawiciele tzw. unijnej trojki. Tego samego dnia Rosja wyraziła zgodę na włączenie się KBWE do procesu pokojowego<sup>29</sup>.

5 stycznia 1995 r. w rozmowie telefonicznej z prezydentem Jelcynem kanclerz Kohl zapewnił, że traktuje konflikt w Czechenii jako wewnętrzną sprawę Rosji, ale cierpliwie próbował wpłynąć na decyzje Kremla, by poprzez brutalizację działań wojskowych nie zrażał do siebie życzliwie nastawionych do rosyjskiej transformacji państw zachodnich. Nie chciał słyszeć o jakichkolwiek dokuczliwych dla FR sankcjach gospodarczych ze strony Unii Europejskiej. Uważał, że byłaby to doskonała pożywka dla antyzachodniej propagandy w Rosji i oznaczałaby wzmocnienie sił nacjonalistycznych marzących o odbudowie imperium<sup>30</sup>.

Tego samego dnia frakcja poselska Partii Demokratycznego Socjalizmu (PDS) w Bundestagu przedłożyła wniosek do rządu o potępienie agresji rosyjskiej w Czechenii, wezwanie do zaprzestania działań wojennych, włączenia się do akcji mediacyjnej przekształconej właśnie KBWE w Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) i ONZ oraz do udzielenia Czechenii pomocy humanitarnej<sup>31</sup>.

Walki o Grozny stały się podstawą do dyskusji w Bundestagu 19 stycznia 1995 r. na temat sytuacji w Czechenii wywołaną przez opozycyjną wówczas SPD. Zwrócono się z zapytaniem do rządu, czy traktowanie problemów czecheńskich jako „wewnętrznych” spraw Rosji i wspieranie za wszelką cenę B. Jelcyna jako jedyne gwaranta przemian demokratycznych w Rosji przed zbliżającymi się wyborami prezydenckimi w FR w czerwcu 1996 r. jest dobrym rozwiązaniem w obliczu powszechnego łamania praw człowieka przez siły rosyjskie.

W odpowiedzi minister Kinkel stwierdził, że rząd niemiecki dokładał wiele starań, aby doprowadzić do politycznego rozwiązania konfliktu. Mógł jedynie „skłaniać rząd rosyjski do podjęcia określonych działań, ale nie zmuszać do nich”. Skrytykował władze rosyjskie za łamanie praw człowieka w Czechenii, a tym samym prawa międzynarodowego i zasad wynikających z członkostwa Rosji w OBWE. Wskazywał, że za pomocą bomb i granatów skierowanych przeciwko własnym obywatelom nie można odbudowywać integralności terytorialnej państwa. Z drugiej strony oskarżał prezydenta Dudajewa, że pragnie uchodzić za bojownika w słusznej sprawie, ale dymisjonując rząd, rozwiązując parlament i trybunał konstytucyjny w rzeczywistości dba tylko o własne interesy. W przedstawionym przez niego katalogu niemieckich oczekiwań w pierwszej kolejności znalazło się natychmiastowe przerwanie ognia i rozpoczęcie negocjacji pokojowych i we współpracy czecheńsko-rosyjskiej znalezienie odpowiednich rozwiązań, zgodnych z konstytucją FR. W jego opinii pomocą mogłaby służyć OBWE. W kwestii przyjęcia Rosji do Rady Europy wypowiedział się pozytywnie wychodząc z założenia, że jej członkostwo zmusi Moskwę do respektowania zasad demokratycznych obowiązujących w świecie zachodnim<sup>32</sup>.

<sup>29</sup> Ibidem.

<sup>30</sup> M. Kosman, *Polityka RFN wobec ZSRR/Rosji w latach 1989–2009*, Bydgoszcz 2013, s. 248.

<sup>31</sup> *Antrag der Abgeordneten der PDS Krieg in Tschetschenien*, Deutscher Bundestag 13. Wahlperiode Drucksache 13/172, 5.01.95, <https://dip21.bundestag.de/dip21/btd/13/001/1300172.pdf> [dostęp: 12.01.2023].

<sup>32</sup> *Plenarprotokoll 13/12 Bundestag Deutscher Stenographischer Bericht 12. Sitzung Bonn, Donnerstag, den 19. Januar 1995*, <http://dipbt.bundestag.de/dip21/btp/13/13012.pdf> [dostęp:

Inny ton zabrzmiał w wypowiedzi kanclerza Kohla. Nie krył się on ze swoją przyjaźnią z rosyjskim przywódcą i zapewniał, że B. Jelcyn jest jedynym gwarantem przemian demokratycznych w Rosji i stabilności jej prozachodniego kursu politycznego. Usprawiedliwiał działania jego administracji, tłumacząc to nawarstwiającymi się trudnymi problemami wewnętrznymi i zewnętrznymi, z którymi Jelcyn jest na co dzień konfrontowany. Za szczególnie cenny uznał rozkaz prezydenta o zaprzestaniu nalotów na Grozny<sup>33</sup>.

Opozycja, głównie z ław poselskich socjaldemokratów i zielonych zarzucała prezydentowi Jelcynowi tolerowanie „niehumanitarnego i barbarzyńskiego” sposobu prowadzenia wojny. Ówczesny współprzewodniczący frakcji Sojusz 90/Zieloni w Bundestagu i jednocześnie rzecznik tego ugrupowania Joschka Fischer zarzucił kanclerzowi Kohlowi traktowanie wojny w Czeczenii jako „wewnętrznej sprawy” Rosji w sytuacji, kiedy supermocarstwo nuklearne dopuszcza się zbrodni na małym północnokaukaskim narodzie. Poseł z SPD Norbert Gansel zwrócił uwagę, że jedność terytorialna Rosji nie może opierać się na brutalnej sile militarnej. Dla Rosji oznaczać będzie to dodatkowy problem, bo wojna czeczeńska z pewnością obciąży jej relacje ze światem islamu. Były minister spraw wewnętrznych i członek kierownictwa frakcji poselskiej CDU/CSU Rudolf Seiters, chwając prozachodni kurs Jelcyna, jednocześnie zaapelował o jak najszybsze działania Niemiec i społeczności międzynarodowej w celu natychmiastowego przerwania ognia i znalezienia pokojowego rozwiązania<sup>34</sup>.

W przyjętej na końcu deklaracji posłowie potępili działania armii rosyjskiej w Czeczenii, domagali się natychmiastowego zaprzestania wymiany ognia i wytykali Rosji utratę międzynarodowego zaufania. Z drugiej strony Bundestag zastrzegł, że krytyczne stanowisko nie oznacza pozbawienia prawa Rosji do zaprowadzania porządku i ładu w obrębie swoich granic i jest ona zgodnie z regułami OBWE uprawniona do działań na rzecz obrony integralności terytorialnej federacji<sup>35</sup>.

W zgodzie z wcześniejszymi ustaleniami z Moskwą, w dniach 24–25 stycznia 1995 r. w Czeczenii przebywała misja OBWE. Kierujący w tym czasie pracą tej organizacji Węgrzy dokładali wiele starań, aby powstrzymać eskalację konfliktu. Utworzona decyzją Stałej Rady z 11 kwietnia 1995 r. rozpoczęła działalność Grupa Wspierająca w Czeczenii. 26 kwietnia podjęła swoje czynności w stolicy zrewoltowanej republiki Groznm. Zajmowała się udzielaniem pomocy humanitarnej ofiarom wojny, działała na rzecz szybkiego zakończenia działań zbrojnych, a po ich zakończeniu udzielała pomocy w budowie instytucji demokratycznych<sup>36</sup>.

---

10.01.2023]. Por. F. Wehner, *Glasnost*, „Neues Deutschland”, 23.01.1995, <https://www.neues-deutschland.de/artikel/529209.glasnost.html> [dostęp: 26.12.2023].

<sup>33</sup> *Erklärung des Bundeskanzlers zum Konflikt in Tschetschenien, 13 Januar 1995*, Die Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/bulletin/erklaerung-des-bundeskanzlers-zum-konflikt-in-tschetschenien-790566> [dostęp: 10.01.2023].

<sup>34</sup> *Plenarprotokoll 13/12*, op. cit.

<sup>35</sup> *Antrag der Fraktionen der CDU/CSU und F.D.P. Lage in Tschetschen*, Deutscher Bundestag 13, Wahlperiode Drucksache 13/228, 18.01.95, Antrag der Fraktionen der CDU/CSU und F.D.P. Lage in Tschetschen, <https://dip21.bundestag.de/dip21/btd/13/002/1300228.pdf> [dostęp: 12.01.2024]; M. Kosman, op. cit., s. 249.

<sup>36</sup> I. Gyarmati, *Der ungarische Vorsitz und der Tschetschenien-Konflikt*, „IFSH OSZE-Jahrbuch 1996”, Baden-Baden 1996, s. 177–188; R. Zięba, *Funkcjonowanie paneuropejskiego mechanizmu bezpieczeństwa KBWE/OBWE*, „Studia Europejskie”, nr 3/1998, s. 101.

W miarę upływu czasu ton wypowiedzi niemieckich mediów i polityków wobec działań rosyjskich zaostrzał się. Od czasu ataku Basajewa na Budionnowsk w czerwcu 1995 r. i do zamachu na posterunki policji na miasto Nalczyk w autonomicznej republice FR Kabardo-Bałkaria w październiku 2005 r. zginęły setki ludzi, najwięcej ofiar było wśród niewinnej ludności cywilnej<sup>37</sup>.

W interpretacji wielu niemieckich mediów przewijał się wątek o częściowo usprawiedliwionej akcji terrorystycznej Czeceńców jako odpowiedzi na agresję strony rosyjskiej i próby zdławienia wolnościowych aspiracji tego narodu. Powstałe w RFN w 1970 r. Towarzystwo Zagrożonych Ludów (Gesellschaft für bedrohte Völker – GfbV) miało na celu podnoszenie świadomości w celu ochrony mniejszości i narodów świata, którym zagrażały opresyjne rządy. Grupa deklarowała na swojej stronie internetowej, że „walczy ze wszystkimi formami ludobójstwa i etnocydu”<sup>38</sup>. GfbV często informowało o ludobójstwie Rosjan na ludności czeceńskiej. Pisma lewicowe „Neues Deutschland” i „Junge Welt” wiązały operacje wojsk rosyjskich w Czeceonii z obroną interesów FR związanych z ochroną tranzytu ropy naftowej ze źródeł kaukaskich. Nawet konserwatywne dzienniki „Die Welt” i „Frankfurter Allgemeine Zeitung” szukały usprawiedliwienia dla aktów terroru ze strony czeceńskich bojowników jako wyniku fałszywej i zgubnej polityki władz rosyjskich wobec zbuntowanej republiki, albo jako działania pochodzące z rozpacz i desperacji<sup>39</sup>. Jednocześnie wyrażano przekonanie, że akcje czeceńskich bojowników nie przysłużą się wyciszeniu konfliktu, lecz rozpętają „kaukazofobię” w Rosji i dadzą do ręki argumenty zwolennikom siłowego rozwiązania problemów czeceńskich<sup>40</sup>.

Brak szerszej aktywności i politycznego zaangażowania na rzecz rozwiązania konfliktu rosyjsko-czeceńskiego, Niemcy rekompensowali na innych polach. Aktywnie wspierali działalność Biura Pomocy Humanitarnej Wspólnoty Europejskiej ECHO, działającego na terenie Czeceonii. W 1996 r. wydano na pomoc dla uchodźców z Czeceonii z budżetu federalnego 8,8 mln ECU. Za te środki tworzone punkty opieki medycznej, organizowano pomoc żywnościową i zaopatrzenie w wodę, budowano węzły sanitarne. Starano się zapewnić ochronę ludności cywilnej na terenach objętych walkami partyzanckimi<sup>41</sup>.

W 1996 r. z inspiracji naukowców twórców kultury, działaczy na rzecz praw człowieka utworzone zostało Towarzystwo Niemiecko-Kaukaskie (Die Deutsch-Kau-

<sup>37</sup> Szczegółowe statystyki: Th. Kunze, op. cit., s. 7–9.

<sup>38</sup> *Gesellschaft für bedrohte Völker*, <https://www.gfbv.de/> [dostęp: 19.03.2024].

<sup>39</sup> M. Abdulajewa, *Warum sie morden*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 4.09.2004, <https://www.faz.net/aktuell/feuilleton/zum-tschetschenischen-terrorismus-warum-sie-morden-1179088.html> [dostęp: 26.12.20023].

<sup>40</sup> *Die dritte Macht. Geiselnahme in Budjonnowsk – und was danach?*, „Die Tageszeitung”, 20.06.1995, <https://taz.de/!1504351/> [dostęp: 12.01.2023]; *Beispielloser Überfall*, „Der Spiegel”, 19.06.1995, <https://www.spiegel.de/spiegel/print/d-9199450.html> [dostęp: 12.01.2023]; M. Wehner, *Das Wirken des grausamen Feldkommandeurs*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 2.09.2004, <https://www.faz.net/aktuell/politik/ausland/geiseldrama-in-russland-das-wirken-des-grausamen-feldkommandeurs-1177805-p2.html> [dostęp: 12.01.2023].

<sup>41</sup> *Jahresbericht 1996 über Humanitäre Hilfe Bericht von der Kommission für den Rat und das Europäische Parlament KOM (97) 437 endg. Ratsdok. 10637/97. Beschlußempfehlung und Bericht des Auswärtigen Ausschusses (3. Ausschuß)*, Deutscher Bundestag 13, Wahlperiode Drucksache 13/10053, 4.03.98, <http://dipbt.bundestag.de/doc/btd/13/100/1310053.pdf> [dostęp: 1.02.2024].

kasische Gesellschaft e.V.). Zgodnie z jego statutem miało ono rozpowszechniać w niemieckojęzycznej hemisferze informacje o aktach bezprawia „po macoszemu traktowanych przez Europę narodów” tej części kontynentu. Zobowiązano się do działań, które miałyby zapobiegać ludobójstwu na Kaukazie, dążyć do pokojowego rozwiązywania konfliktów, budowy na tym terenie struktur demokratycznych i udzielaniu pomocy uchodźcom, w pierwszej kolejności z Czeczenii. Pod hasłami walki z terroryzmem wspierać zamierzano dialog pomiędzy kaukaskimi i europejskimi politykami oraz włączać do niego legalnie działających polityków czeczeńskich. Na jego czele stanął znany filozof i teolog, wykonawca w czasach NRD pieśni Bułata Okudźawy Ekkehard Maaß<sup>42</sup>.

#### 4. Kruchy rozejm i czeczeńska radykalizacja

Czeczenia wyszła z wojny wzmocniona moralnie i utrzymała faktyczną, choć nadal nieuznaną na arenie międzynarodowej niezależność, potwierdzoną ewakuacją oddziałów rosyjskich z kaukaskiej republiki. W styczniu 1997 r. odbyły się wybory prezydenckie, które z punktu widzenia międzynarodowych obserwatorów były wolne i uczciwe. Zwycięzcą został Aślan Maschadow, który przewodził ruchowi separatystycznemu od śmierci Dudajewa. Rząd rosyjski uznał wybory i w maju 1997 r. Maschadow i prezydent Jelcyn podpisali traktat pokojowy. Zgodnie z tym porozumieniem, relacje rosyjsko-czeczeńskie miały być równoprawne i oparte na zasadach prawa międzynarodowego<sup>43</sup>.

Rosja została skompromitowana nieudolnie przeprowadzoną operacją wojskową w Czeczenii, ale uniknęła rozlania się konfliktu na inne republiki. Sami Czeczeńcy natomiast nie potrafili wykorzystać zaistniałej sytuacji do wzmocnienia podstaw własnej suwerenności. Kraj był zrujnowany. Wskutek bombardowań lotniczych i ostrzałów artyleryjskich zniszczona została infrastruktura, zdewastowane zostały obiekty użyteczności publicznej. Prezydent Maschadow starał się podtrzymać czeczeńską niepodległość i poprawne stosunki z Federacją Rosyjską. Usiłowania te zakończyły się niepowodzeniem. W Czeczenii zapanował chaos i szerzyły się liczne problemy społeczne m.in. bezrobocie i zorganizowana przestępczość. Na szeroką skalę handlowano szmuglowaną do kraju bronią, ropą naftową i narkotykami, dochodziło do aktów porywań korespondentów z Rosji i innych państw. Było to skutkiem zarówno wojennej demoralizacji, jak i trudnej sytuacji życiowej w republice. Rząd nie potrafił zapanować nad takimi sytuacjami, co podrywało jego autorytet zarówno wobec Moskwy, jak i w opinii międzynarodowej<sup>44</sup>.

<sup>42</sup> *Die Deutsch-Kaukasische Gesellschaft e.V.*, <https://www.d-k-g.de/dkg.html> [dostęp: 28.01.2024].

<sup>43</sup> J. Ferenc, *Świat odwraca wzrok. Czeczenia w świetle prawa i w oczach świata*, Toruń 2005, s. 15; J. Olędzka, *Wojna jako argument legitymizacji i delegitymizacji przywództwa państwowego (na przykładzie konfliktu rosyjsko-czeczeńskiego)*, <https://core.ac.uk/download/pdf/162557415.pdf> [dostęp: 26.05.2024]; P. Grochmalski, *Czeczenia. Rys prawdziwy*, Wrocław 1999, s. 182.

<sup>44</sup> S. Schwanitz, A.R. Fahner, *Wahlbeobachtung bei den Präsidentenwahlen in Tschetschenien*, „Aktuelle Analysen / BIOst”, nr 12/1997, Bundesinstitut für ostwissenschaftliche und internationale Studien, [https://www.ssoar.info/ssoar/bitstream/handle/document/4682/ssoar-1997-schwanitz\\_et\\_al-wahlbeobachtung\\_bei\\_den\\_prasidentenwahlen\\_in.pdf?sequence=1&isAllowed=y&lnk](https://www.ssoar.info/ssoar/bitstream/handle/document/4682/ssoar-1997-schwanitz_et_al-wahlbeobachtung_bei_den_prasidentenwahlen_in.pdf?sequence=1&isAllowed=y&lnk)

Rosji nie zależało na trwałym uregulowaniu statusu Czeczenii. Środki masowego przekazu jakkolwiek pielęgnowały w społeczeństwie „kaukazofobię” nie interesowały się tym regionem jak to było 2–3 lata wcześniej. Liczono przede wszystkim na trwałe uzależnienie gospodarcze i zaproponowano projekt Wolnej Strefy Ekonomicznej. Miał on zagwarantować Czeczeńcom swobodę w zakresie prowadzenia gospodarki, a jednocześnie związać ją trwale z Rosją. Pole do popisu otrzymały rosyjskie jednostki specjalne, które infiltrowały kraj i prowadziły do destabilizacji jego struktur.

Ubocznym, ale groźnym efektem wojny była radykalizacja religijna różnych odłamów czeczeńskiego społeczeństwa. W rejestrze Ministerstwa Sprawiedliwości znajdowało się 300 różnego rodzaju partii politycznych i stowarzyszeń, mających rozbieżne interesy. Maschadowi nie udawało się powstrzymać rosnących w siłę wahabitów i innych radykalnych lokalnych przywódców, nieuznających centralnej władzy w Groznm. Podejmowano próby zamachów na życie prezydenta. Ujawniła się opozycja, na której czele stanęli Szamil Basajew, Mowladi Udugow, Arbi Barajew i Zelimchan Jandarbijew. Domagała się ona usunięcia Rosjan z Kaukazu i utworzenie islamskiego państwa, obejmującego oprócz Czeczenii także rosyjski Dagestan. Stworzyli oni niewielkie ugrupowania, które powołały do życia Kongres Narodów Iczkerii i Dagestanu, domagający się wprowadzenia tam szariatu i odsunięcia prezydenta Maschadowa od władzy<sup>45</sup>.

Prawdziwą plagą stały się porwania dla okupu. Zajmowały się tym głównie korzystające z chaosu w państwie czeczeńskie klany i gangi przestępcze. Porwania dotyczyły zwłaszcza cudzoziemców, łącznie z przypadkami ich zabijania w przypadku nieuzyskania wykupu – najbardziej znane było zabójstwo, w grudniu 1998 roku, czterech Brytyjczyków i Nowozelandczyka. W maju 1998 r. porwano przedstawiciela prezydenta Rosji w Czeczenii Walentina Własowa, a w marcu 1999 r. – rosyjskiego generała Konstantina Szpiguna<sup>46</sup>.

7 sierpnia 1999 r. oddziały dwóch przywódców islamistycznych zaatakowały sąsiednią rosyjską republikę Dagestanu i proklamowały tam republikę islamską. W czasie kilkutygodniowej wojny w Dagestanie (od początku sierpnia do połowy września 1999 r.) napotkali znaczny opór ze strony ludności cywilnej i stacjonujących tam wojsk rosyjskich. We wrześniu 1999 r. w niejasnych okolicznościach doszło do serii wybuchów domów mieszkalnych – 4 września w Bujnaksku, w Dagestanie (62 ofiary), 9 i 13 września w Moskwie (94 i 113 ofiar) oraz 16 września w Wołgodońsku (17 ofiar). Do dziś nie udało się ostatecznie ustalić, kto był za to odpowiedzialny. Kierując się zasadą *is fecit cui prodest* wiarygodne były doniesienia, że w sprawę zaangażowane były rosyjskie krajowe tajne służby FSB<sup>47</sup>. Warto

---

name=ssoar-1997-schwanitz\_et\_al-wahlbeobachtung\_bei\_den\_prasidentenwahlen\_in.pdf [dostęp: 26.05.2021]; K. Przybyła, *Kaukaz Północny a bezpieczeństwo Rosji – nierozwiązywalny problem czy zaprzepaszczona szansa*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 19/2011, s. 150.

<sup>45</sup> M. Falkowski, *Kaukaz Północny: rosyjski węzeł gordyjski*, „Prace OSW”, nr 16/2004, s. 7, [https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/prace\\_16\\_1.pdf](https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/prace_16_1.pdf) [dostęp: 26.05.2024].

<sup>46</sup> J. Kiwerska, *Świat w latach 1989–2009. Wydarzenia – konflikty – procesy*, Poznań 2009, s. 277.

<sup>47</sup> D. Satter, *Darkness at Dawn: The Rise of the Russian Criminal State*, Yale University Press 2003.

wspomnieć, że Niemcy zafascynowani wówczas budową partnerskich, korzystnych kontaktów gospodarczych z Rosją formalnie akceptowały argumenty propagandy kremłowskiej o barbarzyńskich czeczeńskich aktach terroru. Pracownicy Auswärtiges Amt, którzy późniejszemu ministrowi spraw zagranicznych F.-W. Steinmeierowi, architektowi bliskiej współpracy z FR dostarczyli *dossier* o zmachach bombowych, byli przez niego ignorowani. Jeden z pracowników miał zwrócić uwagę, że pokazywanie ministrowi rejestru win Putina uznane zostało przez niego za „przejaw bezczelności”<sup>48</sup>.

Rosyjski rząd pod przewodnictwem niedawno mianowanego premiera W. Putina potraktował wojnę w Dagestanie i ataki terrorystyczne jako okazję do interwencji wojskowej. Od września 1998 do stycznia 1999 roku wykorzystywano zmasowane naloty lotnicze na wybrane cele. W okresie tym doszło do całkowitego zniszczenia ciężkiego sprzętu wojskowego będącego na wyposażeniu separatystów i islamistów. Rosyjskie oddziały lądowe przekroczyły granicę czeczeńsko-rosyjską 1 października 1999 r. i szybko zajęły nizinną część republiki do rzeki Terek, nie napotykając większego oporu. Armia rosyjska liczyła około 100 000 żołnierzy. Oficjalnie działania wojskowe uznano za „operację antyterrorystyczną”. Na brzegu Tereka wojska federalne zatrzymały się i dokonały przegrupowania. Na początku grudnia pod kontrolą wojsk federalnych znajdowało się już ponad 50% terytorium republiki. Po otoczeniu przez oddziały rosyjskie Groznego 6 grudnia 1999 r. wezwano mieszkańców miasta do jego opuszczenia zapowiadając, że osoby pozostające w mieście będą uważane za terrorystów i bandytów i zostaną zniszczone przez artylerię i lotnictwo. Szturm rozpoczęto 12 grudnia 1999 r. Oddziały separatystów w sile ponad 2 tysięcy, ponosząc poważne straty na polach minowych, opuściły miasto w nocy z 31 stycznia na 1 lutego 2000 r. W lutym 2000 r. wojska rosyjskie zdobyły stolicę Grozny. 29 lutego 2000 siły federalne zajęły ostatnie miasto pozostające w rękach separatystów – Szatoj. Rosja mianowała na stanowisko szefa administracji najwyższego duchownego islamskiego Czeczenii, muftiego Achmata Kadyrowa<sup>49</sup>.

Armia rosyjska ogłosiła zwycięstwo, które stało się elementem kampanii wyborczej premiera W. Putina w rosyjskich wyborach prezydenckich w marcu 2000 r. W kwietniu tego samego roku zakończyły się regularne działania bojowe, a wszystkie miasta i wsie obsadziły siły federalne. Uznawano to za ogromny sukces polityki Putina w walce z terrorystami. Miał on świadomość, że dopuszczenie Czeczenii do secesji oznaczałoby jego słabość i jednocześnie mogłoby wywołać reakcję łańcuchową separatyzmu w innych republikach Federacji Rosyjskiej. Realizował swój plan, pomimo że według opinii międzynarodowej działania Putina były godne potępienia a Czeczeńów z początku traktowano jako uciśniony naród, na którego terenach notorycznie są łamane prawa człowieka przez armię rosyjską. Wówczas Putin po raz kolejny pokazał swoje umiejętności jako dyplomaty, przekonując społeczeństwo międzynarodowe, że to Czeczeni są agresorami w tym konflikcie poprzez akty terrorystyczne oraz powiązania z siatką islamskich terrorystów.

Dopiero kolejna faza działań wojennych przyniosła potępienie Zachodu dla brutalnych metod stosowanych na Kaukazie. Rosyjscy autorzy dopatrywali się w takiej

<sup>48</sup> R. Bingerer, M. Wehner, *Moskiewski łącznik*, Poznań 2023, s. 92.

<sup>49</sup> J. Olędzka, op. cit., s. 312.

postawie braku zrozumienia dla cywilizacyjnej misji Rosji w regionie Kaukazu. W obliczu przeciągającego się konfliktu i niemożności dłuższego izolowania Rosji, postawa przywódców zachodnich uległa zmianie. Kwestia czeczeńska stawała się coraz bardziej obojętna, zdjęto też sankcje nałożone na Rosję po wybuchu konfliktu.

## 5. Aprobata kanclerza G. Schrödera dla siłowego rozwiązania Rosji w Czeczenii

W latach 1996–1999 Czeczenia nie była obiektem zainteresowania polityków niemieckich. Z punktów widzenia ich interesów, po reelekcji prezydenta B. Jelcyna zagwarantowany został proces kontynuacji liberalnej i demokratycznej Rosji oraz pogłębienia niemiecko-rosyjskiej współzależności. Doradcy Kohla potępiali niemieckich krytyków polityki Kremla związanych ze środowiskiem np. analityków z DGAP i prasy – Deutsche Welle. Kanclerz odmówił przyjęcia przywódcy komunistów Giennadija Ziuganowa, generała Aleksandra Lebiedzia, jak i też znanego obrońcy praw człowieka Siergieja Kowalowa<sup>50</sup>.

W przekonaniu kanclerza Kohla, argument siły w rozwiązaniach spraw czeczeńskich miał zejść na plan dalszy, Niemcom zależało na pozyskaniu Moskwy dla idei poszerzenia NATO o państwa Europy Środkowo-Wschodniej i związania FR z Unią Europejską. 1 grudnia 1997 r. wszedł w życie podpisany 24 czerwca 1994 r. *Układ o Partnerstwie i Współpracy* (PCA). Zawarty był na okres 10 lat i zapisano w nim możliwość automatycznego przedłużenia, jeśli żadna ze stron nie wyrazi woli odstąpienia od układu. Kluczowy zapis mówił o strategicznym partnerstwie pomiędzy UE i Rosją. PCA wymieniał wspólne cele i zasady, jakimi miały kierować się strony podczas realizacji swojej polityki w wielu różnych dziedzinach: od promocji pokoju i światowego bezpieczeństwa aż po wsparcie dla rozwoju demokratycznego społeczeństwa szanującego wolności polityczne i gospodarcze. PCA miało stworzyć poczucie równości i partnerstwa oraz wspomóc w dążeniach do wzmocnienia powiązań politycznych, handlowych, gospodarczych i kulturalnych. Ostatecznym celem realizacji PCA miało być ustanowienie na obszarze Rosji i Unii Europejskiej strefy wolnego handlu<sup>51</sup>.

Uzupełnieniem podstaw wzajemnych stosunków Wspólnoty i Federacji Rosyjskiej stała się *Wspólna strategia Unii Europejskiej wobec Rosji* (*Common Strategy of the European Union on Russia*). Pierwsza wspólna strategia podjęta przez Unię Europejską została rekomendowana Radzie Europejskiej przez Radę UE podczas posiedzenia 17 maja 1999 r. i przyjęta w ramach Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa przez Radę Europejską na szczycie w Kolonii w dniach 3–4 czerwca 1999 r.<sup>52</sup>

W dokumencie znalazły się zapisy dotyczące m.in. wsparcia procesów demokracji i rynkowej ekonomii w Rosji, a także propozycje dalszej stabilizacji europejskich stosunków i bezpieczeństwa. Strategia odzwierciedlała unijną wizję partnerstwa z Rosją, opartego o sieć wzajemnych powiązań i współzależności w sferze gospodarczej i prawnej, sprzyjających stabilizacji politycznej wewnątrz Rosji oraz eli-

<sup>50</sup> A. Rahr, *Russland gibt Gas. Die Rückkehr einer Weltmacht*, München 2008, s. 190.

<sup>51</sup> *EU–Russia partnership and cooperation agreement*, <https://eur-lex.europa.eu/EN/legal-content/summary/eu-russia-partnership-and-cooperation-agreement.html> [dostęp: 11.06.2024].

<sup>52</sup> *Common Strategy of the European Union on Russia*, Official Journal of the European Communities, L 157/1, [www.euro-pa.eu.int/comm](http://www.euro-pa.eu.int/comm) [dostęp: 12.02.2023].

minujących możliwość powstawania sytuacji kryzysowych pomiędzy Rosją a resztą Europy. Najważniejszym celem wspólnej strategii było wzmocnienie strategicznego partnerstwa pomiędzy Rosją i Unią Europejską. W dokumencie szczególnie nacisk położono na przestrzeganie praw człowieka, konsolidację pokoju w Europie, bezpieczeństwo nuklearne, energetykę, zwalczanie przestępczości zorganizowanej, a także przypomniano o możliwości utworzenia w przyszłości strefy wolnego handlu<sup>53</sup>.

Zmiana warty nad Renem i Sprewą w wyniku wyborów z 27 września 1998 r. i objęcie władzy przez koalicję SPD-Sojusz 90/Zieloni nie przyniosła początkowo żadnych poważniejszych zmian w niemieckiej polityce wobec Rosji i konfliktu w Czeczenii. W umowie koalicyjnej z 23 października 1998 r. Federacja Rosyjska wymieniona została marginalnie, tylko w dwóch miejscach. Wyrażano nadzieję na partnerstwo z Rosją w ramach Rady NATO–Rosja w celu poszerzenia i wzmocnienia europejskiego bezpieczeństwa i rozwijania dobrych relacji z Rosją i Ukrainą<sup>54</sup>.

Początkowo nowy kanclerz Gerhard Schröder, który pamiętał o poparciu w wyborach Kohla przez Jelcyna, twardo upierał się przy spłacie rosyjskich długów wobec Niemiec i nie wspominał więcej o wdzięczności Niemców za radziecką zgodę na zjednoczenie Niemiec. Krytycznie odnosił się do wprowadzenia w 1999 r. wojsk rosyjskich do Czeczenii. Kiedy w październiku Niemcy odwiedził rywal prezydenta Jelcyna i były premier Rosji Jewgienij Primakow, to jego postulaty o poparcie twardego postępowania wobec czeczeńskich separatystów nie znalazły żadnego oddźwięku w rozmowach ze Schröderem, Fischerem i Wolfgangiem Schäuble<sup>55</sup>.

Antywojenny profil polityczny partii zielonych i socjaldemokratycznej początkowo miał wpływ na zabiegi ich liderów na odejście od radykalnych i gwałtownych kroków Rosjan w konflikcie z Czeczeńcami. Na zjeździe SPD 7–9 grudnia 1999 r. w Berlinie przyjęto dokumenty wyrażające wolę współpracy Niemiec z Rosją na rzecz wsparcia jej demokratycznego, liberalnego wymiaru, poszerzenia kooperacji gospodarczej i umacniania bezpieczeństwa europejskiego. W odrębnej rezolucji wyrażono zaniepokojenie rozwojem sytuacji w Czeczenii i *de facto* wypędzaniem mieszkańców z Groznego i brutalnym traktowaniem ludności cywilnej. Krytycznie oceniano tłumaczenia Kremla o zwalczaniu terroryzmu i postulowano zaprzestanie walki z „własnym narodem”. Domagano się zaangażowania w przywrócenie procesu pokojowego przez OBWE, wprowadzenia na teren konfliktu obserwatorów międzynarodowych i udzielenia pomocy humanitarnej<sup>56</sup>.

Wprawdzie jeszcze w grudniu 1999 r. kanclerz Schröder na ręce Jelcyna i Putina przesłał apel o polityczne rozwiązanie konfliktu w Czeczenii, ale sytuacja zmieniła się po marcu 2000 r. po objęciu przez W. Putina stanowiska prezydenta Rosji. Ten oficer operacyjny KGB w latach 1985–1990 służył na terytorium NRD, gdzie zajmował się

---

<sup>53</sup> R. Dziewulski, *Stosunki pomiędzy Unią Europejską a Rosją w kontekście rozszerzenia UE*, „Biuletyn analiz”, nr 9, Warszawa 2002; R. Dziewulski, R. Hykawy, *Wspólna strategia UE wobec Rosji*, „Biuletyn analiz”, nr 1, Warszawa 1999.

<sup>54</sup> *Aufbruch und Erneuerung. Deutschlands Weg ins 21. Jahrhundert. Koalitionsvertrag zwischen SPD und Bündnis90/Die Grünen vom 23.10.1998*, [https://cms.gruene.de/uploads/assets/koalitionsvertrag\\_gruene\\_spd\\_1998.pdf](https://cms.gruene.de/uploads/assets/koalitionsvertrag_gruene_spd_1998.pdf) [dostęp: 19.03.2024].

<sup>55</sup> M. M. Kosman, op. cit., s. 341.

<sup>56</sup> *SPD-Parteitag, Berlin 7. bis 9. Dezember 1999. Verantwortung für Deutschland. Zukunft braucht Mut. Resolution zu Tschetschenien*, Braunschweig 1999.

werbowaniem tajnych współpracowników i inwigilacją wschodnioniemieckiego środowiska naukowego. Po powrocie do kraju zrobił błyskotliwą karierę. Po rezygnacji B. Jelcyna 31 grudnia 1999 r. pełnił obowiązki prezydenta Rosji, a w wyborach prezydenckich, które odbyły się 26 marca 2000 r. został wybrany na stanowisko głowy państwa. Pozostawał on pod silnym urokiem Niemiec, cenił ich społeczną gospodarkę rynkową i kulturę. Z miejsca też otoczył się doradcami niemieckiego pochodzenia. Jego gotowość do bliskiej współpracy z Berlinem była tak wielka, że nieprzypadkowo Alexander Rahr, autor pierwszej niemieckiej biografii o Putinie – skądinąd nieco podkoloryzowanej, ale cieszącej się olbrzymią popularnością w RFN – pisał o nim jako o „Niemcu na Kremlu”<sup>57</sup>.

Budowa nowej administracji kremlowskiej związana z obozem nowego prezydenta przypadła na okres konsolidowania się nowej koalicji rządowej SPD-Zieloni i szukania nowych dróg porozumienia z Moskwą. Wprawdzie prezydent Putin złożył pierwszą wizytę w Berlinie w czerwcu 2000 r. dopiero po podróżach do Wielkiej Brytanii, Włoch i Hiszpanii, ale udało mu się pozyskać niemieckiego przywódcę i zawiązać z nim osobistą przyjaźń. Deklarował „strategiczne partnerstwo”, twierdził z przekonaniem, że pragnie „europeizacji” Rosji i liczy na zaangażowanie w tym zakresie szczególnie Niemiec. Podkreślano otwarty charakter rozmów obu przywódców na różne tematy, ale brakowało jeszcze późniejszej serdeczności i zażyłości. Podczas podróży kanclerza z małżonką do Moskwy (6–7.01.2001) na prawosławne święta bożonarodzeniowe Putinowi udało się oczarować niemieckiego kanclerza, pogłębić wzajemne relacje i zrobić na nim wrażenie<sup>58</sup>.

Najważniejsze były porozumienia gospodarcze, które miały przyczynić się do ożywienia współpracy gospodarczej między RFN a Rosją, a przyjęte już podczas wizyty Putina w Berlinie w czerwcu 2000 r. Najważniejsze punkty dotyczyły m.in. porozumienia między *Gazpromem* a *Wintershall AG* dotyczącego podjęcia prac przygotowawczych do eksploatacji złóż gazu ziemnego na północy Rosji (w rejonie peczorskim), porozumienia między *Gazpromem* a *Saltzgitter Anlagebau GmbH* w kwestii projektu modernizacji oraz budowy nowych gazociągów, porozumienia między *Gazpromem* a *Ruhrigas AG*, zakładającego przygotowanie wspólnych projektów obejmujących dokonywanie oszczędności energetycznych oraz ochrony środowiska. Niemcy uzależnione w 97% od importu ropy naftowej w 2004 r. 34% swojego zapotrzebowania pokrywały dostawami z Rosji. Zmuszone do 80% importu gazu, w 42% zaspakały go przesyłem rurociągami z Rosji<sup>59</sup>.

Kanclerz G. Schröder szybko znalazł wspólny język z nowym prezydentem, zacieśniona została współpraca pomiędzy obu państwami, która nabrała charakteru „strategicznego” i nawet „serdecznego „partnerstwa”. Polityka RFN wobec Rosji opierała się na założeniu o konieczności zbliżania tego kraju do struktur europejskich i NATO

<sup>57</sup> A. Rahr, *Der Deutsche im Kreml*, München 2000.

<sup>58</sup> G. Schröder, *Entscheidungen. Mein Leben in der Politik*, Hamburg 2006, s. 245–246; R. Binngerer, M. Wehner, op. cit., s. 76–77.

<sup>59</sup> A. Rahr, *Russland und die EU*, w: *Russland. Kontinuität und Wandel*, red. R.C. Meier-Walser, B. Rill, München 2002, s. 319. Por. S. Żerko, *Niemcy wobec Rosji na przełomie stuleci*, „Przegląd Zachodni”, nr 3/2001, s. 114; E. Cziomer, *Polityka Republiki Federalnej Niemiec wobec Wspólnoty Niepodległych Państw u progu XXI wieku ze szczególnym uwzględnieniem miejsca i roli Rosji*, „Państwo i Społeczeństwo”, nr 1/2001, s. 21–22.

i zarazem wspierania w nim demokratycznych przemian. Miała ona być głównym komponentem niemieckiej *Ostpolitik*, ważną częścią niemieckiej polityki zagranicznej i w szerszym wymiarze – tzw. wschodniego wymiaru Unii Europejskiej. Filarami tej polityki miała być kooperacja ekonomiczna. Polityka „strategicznego” partnerstwa miała na celu pozyskanie Rosji jako bliskiego sojusznika w walce z międzynarodowym terroryzmem, utrzymania pokoju na Bliskim Wschodzie, stabilizacji Azji Środkowej, izolacji Iranu i Korei Północnej i wspierania akcji sojuszniczej w Afganistanie. Rosja z kolei wyrażała zrozumienie dla niemieckich ambicji do stałego członkostwa w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, a Niemcy do członkostwa Rosji w Światowej Organizacji Handlu (WTO). Kanclerz Schröder opowiadał się za uwzględnianiem stanowiska Rosji we wszystkich problemach natury globalnej i starał się pomijać wątek pacyfikacji Czeczenii. Z pewnością Moskwa była też przydatna Niemcom w procesie emancypacji polityki zagranicznej, budowy „nowego patriotyzmu” i nowej tożsamości niemieckiej w stosunkach międzynarodowych<sup>60</sup>.

Kiedy naczelnym dowódcą wojsk rosyjskich na Północnym Kaukazie generał Gienadij Troszew ogłosił zakończenie „szeroko zakrojonych operacji” swojej armii, rząd niemiecki wyraził współczucie wobec trudności sprawców brutalnej wojny w Czeczenii. 29 lutego 2000 r. minister obrony Rudolf Scharping uzgodnił z armią rosyjską 33 projekty współpracy wojskowej i wojskowo-technicznej na rok 2000. Jak donosił tygodnik „Der Spiegel”, współpraca rosyjskich służb wywiadowczych z niemiecką Federalną Służbą Wywiadowczą (BND) w Czeczenii była bliższa, niż wcześniej sądzono i polegała na wymianie z Rosją informacji na temat rozwoju konfliktu. Dyskutowano, czy Czeczeni zdobywali pieniądze i broń na walkę z Rosjanami za pośrednictwem siatek muzułmańskich, czy też finansowali ją poprzez handel narkotykami. W połowie marca szef BND August Hanning odwiedził strefę działań wojennych na dwa dni. Towarzyszyli mu wysocy rangą funkcjonariusze FSB oraz niewielka delegacja z Pullach. Hanninga prowadzono przez zniszczone Gudermes, niedaleko stolicy Czeczenii, Groznego. Służba uzasadniała to współpracę w walce z terroryzmem. W przeciwieństwie do Niemców, Rosjanie konsekwentnie uważali Czeczenów za terrorystów, BND podejrzewała jednak, że na Kaukazie może powstać nowy bastion radykalnego islamizmu. Zalecano, że rozwój ten należy monitorować także w interesie Niemiec. Aby złagodzić polityczną sensację, współpracy tajnych służb, wysocy rangą pracownicy BND bagatelizowali przekazane przez siebie informacje. Wspomniane Towarzystwo Zagrożonych Ludów przekonywało w prasie, że rząd niemiecki „nie może jaśniej wyrazić swojego lekceważenia Deklaracji Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych i Konwencji ONZ o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa”<sup>61</sup>.

---

<sup>60</sup> H. Timmermann, *Russlands Außen-und Sicherheitspolitik. Die europäische Richtung*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, B 16-17/2003; M.M. Kosman, *Polityka RFN*, op. cit., roz. V; A. Guział, *Miejsce Rosji w polityce zagranicznej RFN a szansa na wspólną politykę wschodnią UE*, „Przegląd Zachodni”, nr 2/2006, s. 36.

<sup>61</sup> *Die grün-rote Bundesregierung und der Genozid in Tschetschenien*, 26.04.2005, Gesellschaft für Bedrohte Völker, <https://www.gfbv.de/de/news/die-gruen-rote-bundesregierung-und-der-genozid-in-tschetschenien-219/> [dostęp: 17.03.2024]; *Enge deutsch-russische Geheimdienstkooperation*, „Der Spiegel”, 8.04.2000, <https://www.spiegel.de/politik/deutschland/tschetschenien-krieg-enge-deutsch-russische-geheimdienstkooperation-a-72306.html> [dostęp: 19.03.2024].

W dalszych miesiącach 2001 r. zaobserwować można było rosnące zaangażowanie kanclerza Schrödera w budowę przyjaznych stosunków z prezydentem Putinem. Podczas szczytu niemiecko-rosyjskiego w kwietniu 2001 r. nie potępiał brutalnej wojny Rosji w Czeczenii i konsekwentnie unikał tego tematu. Ze względu na pryncypia w ideologii Zielonych ciężar krytyki brutalnego postępowania Rosji w Czeczenii spadł na barki ministra J. Fischera. Wprawdzie szef dyplomacji niemieckiej uznawał prawo Rosji do ochrony integralności terytorialnej Federacji Rosyjskiej, ale wielokrotnie potrafił publicznie krytykować naruszanie praw człowieka w kaukaskiej republice, za co przyjazna Rosji prasa niemiecka nazywała go „grabarzem relacji niemiecko-rosyjskiej”. Generalnie można było zauważyć również w jego wspomnieniach o polityce zagranicznej Niemiec w latach 1999–2001, że Fischer nie interesował się stosunkami z FR, które należały do kompetencji kanclerza<sup>62</sup>.

Już podczas dyskusji w Bundestagu po wizycie Fischera w Moskwie w styczniu 2000 r. niemieckie ugrupowania polityczne zaczęły formułować oceny działań rosyjskich w Czeczenii i brutalnej akcji armii. Jeszcze wówczas istniało przeświadczenie, że niedopuszczalne jest stosowanie terroru wobec czeczeńskiego społeczeństwa i nie będzie to możliwe przed wyborami prezydenckimi w Rosji. 28 stycznia minister Fischer ogłosił w Bundestagu politykę „strategicznej cierpliwości i stanowczości zasad” wobec Moskwy. „Chociaż podkreślamy prawo Rosji, a nawet jej obowiązek do obrony swoich granic, ponieważ nikt nie może mieć interesu w Rosji, która być może choćby częściowo się rozpadnie”, dlatego „podkreślamy również, że walka z terroryzmem, którą popieramy, musi być prowadzona przy użyciu proporcjonalnych, konstytucyjnych środków. Wojna przeciwko całemu narodowi nie jest środkiem proporcjonalnym w walce z terroryzmem”.

Fischer przypuszczał, że po wyborach prezydenckich może pojawić się „nowa szansa” na pokój. W jego opinii Urząd Spraw Zagranicznych miał nadzieję, że raczej tymczasowy prezydent Putin będzie zabiegał o szybkie zakończenie wojny, bo to najlepszy sposób na zabezpieczenie swoich szans w wyborach. Podczas wizyty w Moskwie Fischer dowiedział się jednak, że rosyjskim przywódcom nie udało się znaleźć w obozie rebeliantów wystarczająco silnych partnerów negocjacyjnych, aby osiągnąć polityczne rozwiązanie wojny. Fischer bronił się w Bundestagu przed krytyką ze strony opozycji, że nie zastosowano wszelkich środków nacisku na Rosję w celu szybkiego zakończenia wojny. Wobec zarzutów wszystkich trzech frakcji opozycji z szeregów CDU, CSU i FDP minister próbował wypracować sformułowanie wspólnego stanowiska parlamentu. Wszystkie strony zgadzały się, że należy wyraźnie poprosić Moskwę o zakończenie wojny i umożliwienie w tym czasie pomocy uchodźcom. Ale Rosja nie mogła być izolowana, jeżeli nie przejdzie do strategicznej konfrontacji<sup>63</sup>.

---

<sup>62</sup> R. Bingerer, M. Wehner, op. cit., s. 78–79. Zob. J. Fischer, *Die rot-grüne Jahre. Deutsche Außenpolitik vom Kosovo bis zum 11. September*, Köln 2007; J. Fischer, *Die Beziehungen Deutschlands zu Russland*, w: *Neue Bewegung in die deutsche-russischen Beziehungen*, red. E.G. Fritz, Oberhausen 2001.

<sup>63</sup> R. Baste, *Fischer: Chance auf Frieden erst nach der Wahl*, „Berliner Zeitung”, 29.01.2000, <https://www.berliner-zeitung.de/en-US/archiv/geduld-mit-russland-fischer-chance-auf-frieden-erst-nach-der-wahl-li.673974> [dostęp: 19.03.2024]; M. Deggerich, *Rebell oder Terrorist – eine Frage des Datums*, „Der Spiegel”, 25.10.2002, <https://www.spiegel.de/politik/deutschland/fischer->

Podczas następnego spotkania w marcu w Bundestagu, znawca spraw rosyjskich poseł CDU Andreas Schockenhoff zarzucił rządowi federalnemu, że nie próbował użyć politycznych wpływów w Moskwie i dokumentować rosyjskich aktów przemocy, a pobyt Fischera w Moskwie nie krytykował polityki Putina. Jego wystąpienie było częścią szerszej dyskusji, której zainicjowanie stanowiło zapytanie grupy deputowanych FDP z wyjaśnieniem sformułowanym w dokumencie katalogu różnych zagadnień związanych z sytuacją w Czeczenii. W ich opinii rząd rosyjski, prowadząc kampanię eksterminacji ludności czeczeńskiej, „rażąco” naruszył swoje zobowiązania międzynarodowe i zobowiązania dotyczące praw człowieka. Rząd federalny pod pretekstem braku chęci politycznej izolacji Rosji zasadniczo ograniczył się do ostrzeżeń o konieczności zachowania proporcjonalności i poszukiwania rozwiązania politycznego. Zapytywano więc czy rząd przedstawił Moskwie propozycje politycznego rozwiązania konfliktu i jeśli tak, jakie były reakcje. Domagano się zapewnienia pomocy humanitarnej, wsparcia dla międzynarodowych organizacji pomocowych i konsekwencji, jakie powinna wyciągnąć Unia Europejska ze stanowiska Moskwy w konflikcie w Czeczenii dla przyszłego kształtu wspólnej europejskiej strategii wobec Rosji. Złośliwie wobec Fischera było żądanie dementi w sprawie głosów prasowych, że podczas rozmowy z prezydentem Putinem miał powiedzieć, że jest pod wrażeniem jego argumentacji w sprawie konfliktu w Czeczenii<sup>64</sup>.

W odpowiedzi strona rządowa przekonywała o swojej aktywności w postaci spotkań dyplomatycznych i deklaracji politycznych na rzecz pokojowego rozwiązania konfliktu w Czeczenii. Zapowiedziano przygotowanie pomocy humanitarnej dla tej kaukaskiej republiki w łącznej wysokości 7 mln DM, w czym aktywną rolę odgrywali pracownicy Auswärtiges Amt<sup>65</sup>.

Przełomem stały się ataki terrorystyczne islamskich radykałów w USA 11 września 2001 r. W oczach zachodniej opinii publicznej wcześniej pozytywnie postrzegani bojownicy czeczeńscy zostali utożsamieni z terrorystami i w wyniku tego Rosja otrzymała niemal wolną rękę w republice. Rosyjska propaganda potrafiła działać odpowiednio do okoliczności i w dużej mierze sama przyczyniła się do zmiany postrzegania czeczeńskich bojowników. Najcenniejszym sukcesem Putina było nawet przekonanie obywateli rosyjskich oraz społeczności międzynarodowej, że to Czeczeńcy byli w tym sporze agresorami, związanymi ideologicznie oraz pieniądze z globalnymi siedzibami islamskiego terroryzmu. Teraz już bez przeszkód potwierdzono tezę, że konflikt z radykałami czeczeńskimi jest tylko pewnym fragmentem międzynarodowego konfliktu zbrojnego z islamskim terroryzmem. Przedstawiano opinie, że Federacja Rosyjska jest pierwszym krajem na globalnej linii frontu konfliktu z ekstremistycznymi organizacjami islamskimi, dodatkowo niosącym ciężar zagrożenia wojną domową rozpoczętą przez zwolenników islamu z tej części Kaukazu<sup>66</sup>.

---

und-der-tschetschenien-krieg-rebell-oder-terrorist-eine-frage-des-datums-a-219806.html [dostęp: 21.03.2024].

<sup>64</sup> *Position zum Krieg in Tschetschenien erläutern (Grosse Anfrage)*, Deutscher Bundestag, 079/2000, [https://webarchiv.bundestag.de/archive/2008/0213/aktuell/hib/2000/2000\\_079/0007905.html](https://webarchiv.bundestag.de/archive/2008/0213/aktuell/hib/2000/2000_079/0007905.html) [dostęp: 12.03.2024].

<sup>65</sup> M.M. Kosman, op. cit., s. 344.

<sup>66</sup> A. Kadykało, *Wojny czeczeńskie – „bład”, „hańba” czy „narodowa tragedia” Rosji? Obraz konfliktów rosyjsko-czeczeńskich w rosyjskich podręcznikach do historii*, „Roczniki Humanistyczne”, nr 65/2017, s. 79–101.

Tak więc prezydent Putin wykorzystał hasło „wojny z terroryzmem” dla własnych celów jako pretekst do pacyfikacji Czeczenii. Z drugiej strony postawił na możliwie bliską współpracę ze Stanami Zjednoczonymi. Podobne olbrzymie pokłady solidarności wystąpił w relacjach Niemców z Amerykanami. Doszło do znaczącego zbliżenia na linii Berlin–Waszyngton, kanclerz G. Schröder mówił o „nieograniczonej solidarności” (*uneingeschränkte Solidarität*) z zaatakowanymi sojusznikami. Gernot Erler, wiceprzewodniczący grupy parlamentarnej SPD odpowiedzialny za politykę zagraniczną, bezpieczeństwa i rozwoju oraz prawa człowieka twierdził, że istnieją powiązania pomiędzy Al-Kaidą i terrorystami w Czeczenii, co włącza ten region w zainteresowania polityki międzynarodowej<sup>67</sup>.

Dążąc do wykorzystania korzystnej atmosfery międzynarodowej, Putin dość szybko odwiedził Niemcy i w dużym stopniu w języku niemieckim 25 września 2001 r. wygłosił przemówienie w Bundestagu. Przekonywał, że „w wyniku eksplozji zamieszkałych domów w Moskwie i innych dużych miastach Rosji życie straciły setki spokojnych ludzi. Fanatycy religijni, przejmując władzę w Czeczenii i biorąc zwykłych obywateli jako zakładników, przypuścili bezczelny atak zbrojny na dużą skalę na sąsiednią Republikę Dagestanu. Międzynarodowi terroryści otwarcie ogłosili swoje zamiary utworzenia nowego fundamentalistycznego państwa pomiędzy Morzem Czarnym i Kaspijskim, tak zwanego kalifatu, czyli Stanów Zjednoczonych Islamu. Błędem byłoby stawianie znaku równości między muzułmanami w ogóle a fanatykami religijnymi. (...) Oczywiście zło należy karać (...). W tym sensie całkowicie zgadzam się z amerykańskim prezydentem. Te niebezpieczeństwa mogą uderzyć od szerokich granic naszego kontynentu aż do serca Europy. (...) Pomimo wszystkich pozytywnych rzeczy, które udało się osiągnąć w ciągu ostatnich dziesięcioleci, nie udało nam się jeszcze wypracować skutecznego mechanizmu współpracy”<sup>68</sup>.

Wizyta Putina i przemówienie zostały odebrane w Niemczech jako wyraz woli znalezienia w Berlinie „strategicznego partnerstwa” dla realizacji swojej czeczeńskiej polityki. Jego dobrze skonstruowane przemówienie skonsultowane wcześniej z b. doradcą kanclerza Kohla Horstem Teltschikiem i Klausem Mangoldem, odpowiedzialnym za wschodnie sprawy gospodarcze niemieckiej gospodarki oceniane zostało wysoko jako wyraz otwarcia Rosji na współpracę europejską, a szczególnie z Niemcami<sup>69</sup>.

Działania i argumenty Putina, że wojna w Czeczenii jest tylko z konieczności operacją antyterrorystyczną, potwierdziły wiarę Schrödera w szczerą intencję Putina. Jeszcze podczas jego pobytu w Berlinie niemiecki kanclerz zaczął już przekonywać,

<sup>67</sup> *Hat Deutschland den Konflikt um Tschetschenien zu lange bagatellisiert?*, 25.10.2002, Deutschlandfunk, <https://www.deutschlandfunk.de/hat-deutschland-den-konflikt-um-tschetschenien-zu-lange-100.html> [dostęp: 23.04.2024].

<sup>68</sup> *Wortprotokoll der Rede Wladimir Putins im Deutschen Bundestag am 25.09.2001*, Deutscher Bundestag, [https://www.bundestag.de/parlament/geschichte/gastredner/putin/putin\\_wort-244966](https://www.bundestag.de/parlament/geschichte/gastredner/putin/putin_wort-244966) [dostęp: 13.03.2024].

<sup>69</sup> R. Bartoleit, *Putin verlangt Vertrauensdividende*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 29.09.2001, <https://www.faz.net/aktuell/politik/kommentar-putin-verlangt-vertrauensdividende-127367.html> [dostęp: 19.03.2024]. Por. T. Lebioda, *Paradygmat postrzegania polityki Rosji w Niemczech od 2000 roku*, „Wschodnioznawstwo”, T. 13/2019, s. 161, <https://www.ejournals.eu/Wschodnioznawstwo/2019/Tom-13/art/19004/> [dostęp: 24.04.2024].

aby Zachód postrzegał konflikt w Czeczenii w sposób bardziej „zniuansowany” i myślał że będzie bardziej „zróżnicowana ocena społeczności międzynarodowej”<sup>70</sup>.

Ważną cezurą w polityce niemieckiej wobec Rosji był atak terrorystyczny z 11 września 2001 r. i przede wszystkim wynikłe z niego konsekwencje polityczne i gospodarcze, które później zaowocowały interwencją USA i ich sojuszników w Afganistanie i Iraku. Kampania wyborcza do Bundestagu niemieckich socjaldemokratów w 2002 r. nie pozostawiła wątpliwości co do kursu polityki niemieckiej. Rzucało się w oczy, że w przeciwieństwie do walki wyborczej z 1998 r. tym razem skupiła się ona głównie na problematyce zagranicznej, odwracając uwagę społeczeństwa od pogłębiającego się kryzysu gospodarczego, rosnącego bezrobocia i braku skutecznego programu naprawy finansów publicznych. Działania represyjne Rosji w Czeczenii nie istniały w mediach niemieckich, które skoncentrowały się na perspektywie wojny z Irakiem i to stopniowo stawało się głównym tematem komentarzy. Na ogół argumentowano, że brak jest podstaw prawnych do interwencji i twierdzono, że nie zostały wyczerpane jeszcze wszystkie możliwości pokojowego nakłonienia irackiego dyktatora do respektowania kolejnych rezolucji ONZ, odnoszących się do domniemanego programu zbrojeń atomowych i chemicznych Iraku. Antywojenne i antyamerykańskie nastroje zostały wykorzystane przez kanclerza w kampanii wyborczej. Przypuścił on bezpardonowy atak na Amerykanów za ich nieprzejednaną politykę wobec reżimu Saddama Husajna. Nietrudno było zauważyć, że politycy SPD poszli w kierunku renacjonalizacji polityki zagranicznej państwa i zaczęli skutecznie kwestionować adenauerowski dogmat o ścisłym związku bezpieczeństwa RFN z sojuszem z USA. Za użycie w ostatniej fazie kampanii wyborczej antyamerykańskiej retoryki Schröder zapłacił utratą bliskich kontaktów z Waszyngtonem oraz ochłodzeniem stosunków z Wielką Brytanią. Aby zrównoważyć osłabienie pozycji Niemiec, stosunkom z Moskwą przyznano wysoki priorytet pomimo ewidentnego zwrotu Rosji w kierunku rządów autorytarnych i realizacji wielkomocarstwowych ambicji<sup>71</sup>. W umowie koalicyjnej socjaldemokratów z Zielonymi znalazł się zapis, że „w ramach Unii Europejskiej, Sojuszu Atlantyckiego i grupy G-8 dążyć się będzie do dalekosiężnej rozbudowy partnerstwa bezpieczeństwa z Rosją”. Jednocześnie wyrażano nadzieję, że współpraca polityczna, gospodarcza i społeczna pomoże w osiągnięciu w Rosji sukcesów w reformach demokratycznych, praworządności i społecznych<sup>72</sup>.

Relacje z FR zostały pogłębione, kiedy w końcu 2002 r. Niemcy już otwarcie stały w pierwszym szeregu państw, które starały się zablokować amerykańskie działania na rzecz otwarcia szerokiego międzynarodowego frontu walki z Irakiem. Wspólnie z Francją i Rosją konsultowały plany w Radzie Bezpieczeństwa ONZ mające na celu

---

<sup>70</sup> R. Bingerer, M. Wehner, op .cit., s. 80; S. E. Cornell, *Russlandstillstand in Tschetschenien: „Normalisierung“ oder Verschlechterung der Lage*, „OSZE – Jahrbuch 2004”, s. 269.

<sup>71</sup> Zob. S.C. Singhofen, *Strategische Partnerschaft oder neue Konfrontation? Die Zukunft der deutsch-russischen Beziehungen*, Arbeitspapier de KAS, Berlin–Sankt Augustin, Mai 2006; Ch. Meier, H. Timmermann, *Nach dem 11. September: ein neues Deutsch-russisches Verhältnis*, „SWP-Aktuell”, nr 22/2001, <https://www.swp-berlin.org/en/publication/nach-dem-11-september-ein-neues-deutsch-russisches-verhaeltnis> [dostęp: 30.03.2024].

<sup>72</sup> *Koalitionsvertrag 2002–2006. Erneuerung-Gerechtigkeit-Nachhaltigkeit. Für ein wirtschaftlich starkes soziales und ökologisches Deutschland Für eine lebendige Demokratie*, [https://www.nachhaltigkeit.info/artikel/koalitionsvertrag\\_2002\\_zu\\_fsj\\_859.htm](https://www.nachhaltigkeit.info/artikel/koalitionsvertrag_2002_zu_fsj_859.htm) [dostęp: 21.03.2024].

storpedowanie akcji o charakterze militarnym<sup>73</sup>. Prorosyjski niemiecki ekspert Alexander Rahr napisał, że polityka Schrödera wobec Rosji „zwyciężyła nad sceptykami. Daleko od krytycznego obrazu Rosji w środkach masowego przekazu, w ostatnich miesiącach między Berlinem a Moskwą wyłoniło się partnerstwo w zakresie bezpieczeństwa, jakiego nie ma między żadnym innym państwem zachodnim a Rosją”<sup>74</sup>.

Ze względu na brutalną pacyfikację kaukaskiej republiki, Czeceńcy w celu zwrócenia opinii międzynarodowej na nadużycia sił rosyjskich, zwiększyli kontrowersyjne ataki terroru. Formalnie – pomimo że zdarzały się potyczki zbrojne, w 2002 r. – Rosja oficjalnie ogłosiła zakończenie operacji wojennych i zadeklarowała etapowe wprowadzenie w Czeczenii planu normalizacji sytuacji za pomocą działań politycznych. Towarzyszyć temu miała jednoczesna eliminacja znaczenia uznanego za legalnego prezydenta separatystów Aśłana Maschadowa. W zamierzeniach rosyjskich stopniowo zaczęto wycofywanie dowódców liniowych i przekazywanie kierownictwa i kontroli z rąk armii do funkcjonariuszy MSW. Planowano przyjąć nową konstytucję i rozpisać wybory prezydenckie. Pięciokrotnie ogłaszano amnestię oraz włączenie 20 tysięcy Czeczenów (w tym według źródeł rosyjskich 5 tysięcy byłych separatystów, którzy ujawnili się i przeszli weryfikację) do struktur utworzonego oficjalnie w 2002 r. MSW Czeczenii, a także armii federalnej i republikańskiej administracji<sup>75</sup>.

W listopadzie 2002 r. doszło do kolejnego spotkania kanclerza Schrödera z prezydentem Rosji, tym razem w Oslo. Pomimo poważnej ofensywy wojsk rosyjskich i ciągłych naruszeń praw człowieka w Czeczenii, kanclerz Schröder uważał za „dobre podejścia” (*gute Ansätze*) w polityce kaukaskiej Putina. Propozycje szefa Kremla dotyczące przeprowadzenia w Czeczenii referendum konstytucyjnego i ewentualnego zwołania „Zgromadzenia Narodów Czeczenii” uznał za cenne i wartościowe. Putin przekonywał, że w Czeczenii zamierza zaprowadzić pokój za pomocą połączenia „ukierunkowanych operacji antyterrorystycznych” i rozwiązań politycznych. Należy ścisnąć i niszczyć radykalnych bojowników ruchu oporu. Czeczenów chcących współpracować z Moskwą zapraszano natomiast do udziału w politycznej przebudowie republiki kaukaskiej. Putin wyraźnie nie uwzględniał prezydenta Czeczenii A. Maschadowa i dał do zrozumienia w Oslo, że odrzuca rolę ONZ, Rady Europy czy OBWE jako mediatora, gdyż jest to „wewnętrzna sprawa Federacji Rosyjskiej”<sup>76</sup>.

Niemcy nie protestowały, kiedy podczas drugiej wojny czeczeńskiej rząd rosyjski odrzucił jakąkolwiek polityczną rolę OBWE, uzasadniając, że nie jest to konflikt międzynarodowy, ale wewnętrzna sprawa Rosji. Mandat Grupy Wsparcia OBWE wygaśł 31 grudnia 2002 r. z powodu braku konsensusu. W związku z odmową Kremla przedłużenia mandatu misji, pod koniec 2002 roku zamknięto biuro OBWE w Czeczenii.

<sup>73</sup> Szerzej zob. K. Malinowski, *Konsekwencje kryzysu irackiego. Niemcy wobec nowego kształtu stosunków transatlantyckich*, „Zeszyty Instytutu Zachodniego”, nr 34/2004, s. 10.

<sup>74</sup> A. Rahr, *Schröders Russland-Politik*, „Internationale Politik”, nr 9/2004, s. 91–94, <https://internationalepolitik.de/de/schroeders-russland-politik> [dostęp: 17.03.2024].

<sup>75</sup> H. Krech, *Der Zweite Tschetschenien-Krieg (1999–2002). Ein Handbuch*, Berlin 2002, s. 98; A. Polikowskaja, *Tschetschenien. Die Wahrheit über den Krieg*, Köln 2003.

<sup>76</sup> J. Hartmann, *Schröder lobt Putins Tschetschenien-Politik*, „Die Welt”, 13.11.2002, <https://www.welt.de/print-welt/article421128/Schroeder-lobt-Putins-Tschetschenien-Politik.html> [dostęp: 19.03.2024]; S. von Scheefer, *Vergessenes Land*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 11.11.2002, <https://www.faz.net/aktuell/politik/tschetschenien-vergessenes-land-182388.html> [dostęp: 30.03.2024].

Niedługo potem nastąpiło zamknięcie przedstawicielstwa Rady Europy. Oznaczało to, że z Czeczenii zniknęły ostatnie organizacje międzynarodowe<sup>77</sup>.

Spółeczeństwo niemieckie miało zastrzeżenia do wstrzemięzliwego stanowiska i pokrętej polityki w odpowiedziach kanclerza Schrödera na temat spraw czeczeńskich. W ankiecie z listopada 2002 r. 68% ankietowanych wyraziło opinię, że przywódca Niemiec powinien ostrzej reagować na politykę Rosji w Czeczenii, 24% było innego zdania. Nie było to żadnym bodźcem dla zmiany istniejącego kursu wobec Rosji, w jego przekonaniu państwa odgrywającego olbrzymią rolę w globalnej polityce<sup>78</sup>.

Projekt konstytucji dla Czeczeńskiej Republiki Iczkerii przedłożył wspomniany wcześniej A. Kadyrow – poprzednio Wielki Mufti Czeczenii i jeden z dowódców polowych, który po przejściu na stronę sił federalnych został mianowany w 2000 r. szefem prorosyjskiej administracji republiki. Przyjęto ją w referendum z 23 marca 2003 r. i weszła ona w życie 2 kwietnia 2003 r. Ponad 95% wyborców poparło ustawę zasadniczą, określającą Czeczenię jako integralną część Federacji Rosyjskiej. Kadyrow wygrał wybory prezydenckie 5 października 2003 r. Przez kolejne lata Rosja starała się uzyskać poparcie i legitymizację dla nowo wybranego rządu A. Kadyrowa, odmawiając jednocześnie negocjacji z separatystami<sup>79</sup>.

Odpowiedzią czeczeńskich radykałów na akcję „normalizującą” sytuację w Czeczenii był atak terrorystyczny, który miał miejsce 23 października 2002 r. w teatrze na jednym z osiedli w Moskwie w Dubrowce. Do teatru wtargnęło około 40–50 czeczeńskich bojowników. Początkowo widownia myślała, że to jedna z części przedstawienia i nie okazywała zaniepokojenia. Po chwili jednak padły strzały i przywódca całej akcji – Mowsar Sulejmenow, który był przywódcą Islamskiego Pułku Specjalnego Przeznaczenia ogłosił przed około 800–900 widzami, iż jest to atak terrorystyczny, a wszyscy zebrani są zakładnikami. Cele agresorów były klarowne: chodziło o całkowite wycofanie się wojsk rosyjskich z terenów czeczeńskich, zakończenie działań wojennych oraz represji wobec ludności<sup>80</sup>.

Należy wspomnieć, że terroryści byli bardzo dobrze uzbrojeni i mieli ze sobą wiele materiałów wybuchowych, przy użyciu których zaminowali cały teatr. Siły rosyjskie zwlekały z akcją ratunkową, z uwagi na wysokie ryzyko. Łącznie zakładnicy spędzili w rękach napastników blisko 57 godzin<sup>81</sup>. Antyterroryści użyli niesprawdzonego gazu usypiającego, by obezwładnić zamachowców. Na miejscu zginęło 133 zakładników i wszyscy zamachowcy<sup>82</sup>.

Atak terrorystyczny w Moskwie spotkał się z krytycznym odbiorem w świecie, ale i nie brakowało potępienia dla kompromitującej postawy tajnych służb dla ocalenia zakładników. W Niemczech rosła presja na polityków, aby Rosja znalazła polityczne

<sup>77</sup> J. Inki, *Die Schließung der OSZE-Unterstützungsgruppe in Tschetschenien: Prüfstein für die OSZE?*, „OSZE-Jahrbuch 2003”, Baden-Baden 2003, s. 203.

<sup>78</sup> M.M. Kosman, *Polityka RFN*, op. cit., s. 344.

<sup>79</sup> M. Falkowski, *Kaukaz Północny: rosyjski węzeł gordyjski*, OSW, nr 16/2004, Warszawa, s. 8, [http://aei.pitt.edu/58353/1/prace\\_16\\_3.pdf](http://aei.pitt.edu/58353/1/prace_16_3.pdf) [dostęp: 11.03.2024].

<sup>80</sup> A. Zaucha, *Moskwa. Nord-Ost*, Olszanica 2003, s. 85.

<sup>81</sup> M. Ostrowski, *Nie będzie litości*, „Polityka” 2002, nr 44, s. 20–23.

<sup>82</sup> B. Patlewicz, *Zamach terrorystyczny w moskiewskim teatrze na Dubrowce*, w: *Kaukaz w dobie globalizacji*, red. A. Furier, Poznań 2005; E. Wolska, *10 lat po tragedii na Dubrowce, czyli jak nie przeprowadzać akcji ratunkowej*, „Ostry Dyżur” 2013, s. 30–31.

rozwiązanie konfliktu w Czeczenii. W oświadczeniu rządowym Schröder potwierdził niemiecką solidarność z ludnością rosyjską, ale podkreślił, że Niemcy są zaangażowane w „polityczne rozwiązanie konfliktów w Czeczenii i całym regionie Kaukazu”. Uznał to jednak za konieczność ze strony wspólnej europejskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Minister Fischer zaapelował także pilnie do rządu Rosji o poszanowanie praw człowieka w Czeczenii i „wreszcie” doprowadzenie do politycznego rozwiązania konfliktu. Zaznaczył w Bundestagu, że Moskwa musi zastosować podstawy demokratycznych rządów prawa w separatystycznej republice kaukaskiej. Jednocześnie jednak powtórzył, że należy zagwarantować integralność terytorialną Federacji Rosyjskiej<sup>83</sup>.

Rosja jako ważny komponent międzynarodowej koalicji antyterrorystycznej nabrała większego znaczenia w relacjach z Unią Europejską. Podczas szczytu Rosja–Unia Europejska w listopadzie 2002 r. w Brukseli przyjęto oświadczenie – przy zastrzeżeniu, że Rosja jest dla Zachodu ważnym partnerem w walce z terroryzmem – że jedynym możliwym wyjściem jest rozwiązanie polityczne i że Moskwa powinna w Czeczenii przestrzegać praw człowieka. Ze względu na przyjętą twardą strategię w pacyfikacji tego kraju nie oczekiwano pozytywnej reakcji rosyjskiego przywódcy. Uznano, że za to niemniej ważne jest podpisanie porozumienia dotyczącego tranzytu między Kaliningradem a Federacją Rosyjską po przyjęciu Litwy do Unii<sup>84</sup>.

Stanowisko Parlamentu Europejskiego z 21 listopada 2002 r. ogólnie pozytywnie oceniało rezultaty unijno-rosyjskiego szczytu. W szczegółowym sprecyzowaniu kolejnych działań władz unijnych wyrażano przekonanie, że nie ma militarne-go rozwiązania konfliktu czeczeńskiego i w dalszym ciągu wzywano do „podjęcia natychmiastowych kroków w kierunku rozwiązania politycznego w drodze dialogu politycznego ze wszystkimi kluczowymi przedstawicielami narodu czeczeńskiego, a także natychmiastowego przywrócenia demokracji w Republice. Apelowano do Rosji, aby środki antyterrorystyczne były „odpowiednie i zgodne z praworządnością, zwłaszcza w odniesieniu do praw niewinnych obywateli cywilnych”, a osoby odpowiedzialne za okrucieństwa poniosły odpowiedzialność. Wzywano rząd rosyjski, aby „zezwoił organizacjom pozarządowym na działalność w Republice bez nadmiernych ograniczeń, aby zapewnił niezakłóconą dystrybucję pomocy humanitarnej i przyspieszył zapewnienie nowych mieszkań dla dziesiątek tysięcy wysiedlonych cywilów Czeczenii”<sup>85</sup>.

<sup>83</sup> *Deutschland drängt auf friedliche Lösung*, „Der Spiegel“ 29.10.2002, <https://www.spiegel.de/politik/deutschland/tschetschenien-konflikt-deutschland-draengt-auf-friedliche-loesung-a-220385.html> [dostęp: 30.04.2024]; *Ein Bomber auf der Bühne Das Moskauer Musical „Nord-Ost“ wurde als patriotisches Spektakel zum Kassenschlager*, <https://magazin.spiegel.de/EpubDelivery/spiegel/pdf/25554406> [dostęp: 29.03.2023].

<sup>84</sup> *Gipfel mit Hindernissen*, Deutsche Welle, 11.11.2002, <https://www.dw.com/de/gipfel-mit-hindernissen/a-673385> [dostęp: 15.03.2024]; *Szczyt Unia Europejska–Rosja w Brukseli rozpoczął*, Money, 11.11.2002, <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artukul/szczyt;unia;europejska;-rosja;w;brukseli;rozpoczety,189,0,56765.html> [dostęp: 15.03.2024].

<sup>85</sup> *Entschliessungsantrag eingereicht im Anschluss an die Erklärungen des Rates und der Kommission gemäß Artikel 37 Absatz 2 der Geschäftsordnung von Arie M. Oostlander und Ilkka Suominen im Namen der PPE-DE-Fraktion zu den Ergebnissen des Gipfeltreffens EU-Russland vom 11. November 2002*, Europäisches Parlament, 21.11.2002, [https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-5-2002-0563\\_DE.html](https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-5-2002-0563_DE.html) [dostęp: 17.03.2024].

W listopadzie 2003 r. te problemy wywołały duże emocje podczas dyskusji w Bundestagu, kiedy dyskutowano m.in. o prawach człowieka w Rosji i aresztowaniu preza-sonowanego usprawiedliwiania dla polityki Rosji i jej miejsca w świecie, to chadeacy, liberałowie i częściowo Zieloni nie kryli dezaprobaty dla stanu praworządności w Rosji. Chadecki deputowany Friedbert Pflüger przekonywał, że ze względu na międzynarodową walkę z terrorem po 11 września, Putinowi udało się narzucić własny obraz postrzegania konfliktu w Czeczenii. Wprawdzie Rosja partnersko traktuje relacje z Niemcami, ale rząd i Unia Europejska nie powinny zapominać o nieprzezwyciężaniu prawa w Rosji i nieszanowaniu praw człowieka. Zarzucił kanclerzowi, że pomimo Groznego w morzu ruin i popiołów milczy na ten temat i ma chęć budować oś pokoju z Rosją przeciwko Ameryce. Harlad Leibrecht z FDP uzupełnił tę wypowiedź zarzucając Putinowi zręczne wykorzystanie hasła do walki z terroryzmem jako usprawiedliwienie dla jego pacyfikacji terytorium czeczeńskiego. Uznał, że kanclerz federalny „daje się nabierać” przez Putina. Współprzewodnicząca Zielonych Klaudia Roth podtrzymała konieczność piętnowania akcji rosyjskiej w Czeczenii, potępiając jednocześnie okrutny terroryzm ze strony separatystów. Chadecka deputowana Melanie Oßwald uważała, że hańbą dla Rosji, ale też dla Niemiec i świata jest niedopuszczanie do Czeczenii organizacji międzynarodowych. Oskarżone jako siedlisko terroryzmu państwo to nie ma żadnych możliwości własnego rozwoju<sup>86</sup>.

Kolejnymi spektakularnymi atakami terrorystycznymi były kolejne zamachy separatystów na symbole władz prorosyjskich. Wyszadzano siedzibę moskiewskiej administracji w Groznym, kompleks rządowy w Znamienskoje. 9 maja 2004 r. A. Kadyrow zginął w zamachu na stadionie w Groznym w trakcie obchodów Dnia Zwycięstwa, w wyniku eksplozji ładunku wybuchowego, wmurowanego pod trybunę honorową. Tydzień później do organizacji zamachu przyznał się czeczeński komendant połowy Sz. Basajew, tłumacząc, że działał w imię „świętego prawa islamskiego”, a celem ataku byli „zdraycy narodu czeczeńskiego”. Prezydent Maschadow początkowo poparł zamach, jednakże później go potępił z uwagi na fakt, iż jego ofiarami – obok polityków prorosyjskich i członków sił bezpieczeństwa stał się ciężko ranny ówczesny dowódca sił armii rosyjskiej w Czeczenii, gen. Walerij Baranow<sup>87</sup>.

W przyspieszonych wyborach prezydenckich 29 sierpnia 2004 r. Ału Ałchanow – zwycięski generał milicji i dotychczasowy szef MSW w promoskiewskim rządzie Czeczenii według oficjalnych wyników otrzymał 73,48% głosów przy niemal 85% frekwencji. Czeczeńscy separatyści podawali w wątpliwość uczciwy przebieg wyborów, kwestionowali wysokość stwierdzonej oficjalnie frekwencji i zakwestionowali prawdziwość wyników jego wyboru. Niezależni obserwatorzy określili wybory jako całkowitą farsę i parodię demokracji. Ałchanow oficjalnie popierany przez prezydenta Putina był od początku faworytem wyborów, które w powszechnej opinii Kreml traktował jedynie jako formalność<sup>88</sup>.

<sup>86</sup> Deutscher Bundestag, Stenographischer Bericht, 75 Sitzung, Berlin, de 13. November 2003, Plenarprotokoll 15/75, s. 6447, <https://dserver.bundestag.de/btp> [dostęp: 20.03.2024].

<sup>87</sup> *Przywódca promoskiewskich władz zginął w Groznym*, <https://wiadomosci.wp.pl/przywodca-promoskiewskich-wladz-zginal-w-groznym-6031906138489985a> [dostęp: 12.04.2024].

<sup>88</sup> M. Wehner, *Wichtig ist, wer zählt*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 30.08.2004, <https://www.faz.net/aktuell/politik/ausland/tschetschenien-wichtig-ist-wer-zaehlt-1178873.html> [dostęp:

31 sierpnia doszło do spotkania Schrödera z prezydentem Putinem i prezydentem Francji Jacques'em Chirakiem w Soczi. Nawiązując do konfliktu w Czeczenii, prezydent Rosji wyraził chęć wynegocjowania rozwiązania, jeżeli nie zostanie zakwestionowana integralność terytorialna Rosji. Jednocześnie ustalił powiązania pomiędzy atakiem na dwa rosyjskie samoloty, którego najwyraźniej dokonali Czeczeni, a organizacją terrorystyczną kierowała Al-Kaida. Ataki miały być dowodem, że globalni terroryści są także w Rosji.

Chirac i Schröder nalegali na rozwiązanie polityczne w Czeczenii. Kanclerz podkreślił, że nie ma wątpliwości, że wybory prezydenckie w Czeczenii przebiegną sprawnie i przyczynią się do osiągnięcia pokoju w Czeczenii. Podstawą rozwiązania politycznego musi być spełnienie żądania Putina o zachowanie integralności terytorialnej Rosji<sup>89</sup>.

Po trójstronnym spotkaniu kanclerz Schröder oświadczył, że w wyborach w Czeczenii „nie doszło do poważnych zakłóceń”. Rzecznik rządu Béla Anda uznał zarzuty, jakoby Schröder był osamotniony w swoim stanowisku, na arenie międzynarodowej i „niezrozumiały”. Choć Zieloni i CDU/CSU krytykowali ostrożne wypowiedzi kanclerza w sprawie wyborów w republice kaukaskiej, w czerwono-zielonej koalicji trwał spór o ocenę wyborów w Czeczenii. Komisarz ds. praw człowieka w rządzie federalnym, polityk Partii Zielonych Claudia Roth, niezwykle otwarcie zaprzeczwała oświadczeniu kanclerza, że głosowanie odbyło się prawidłowo. „To nie były demokratyczne wybory i zwycięzcą wyborów został już wcześniej wyłoniony, ulubiony kandydat Moskwy Ału Alchanow” – powiedziała Roth na spotkaniu Partii Zielonych w Bad Saarow w Brandenburgii. Po powrocie ze spotkania z Putinem Schröder podkreślał, że ocenę USA o niedemokratycznym przebiegu wyborów prezydenckich w Czeczenii uważa za błędną. Schröder stwierdził dalej, że „być może właściwe byłoby również porozmawianie o tym, że naród rosyjski właśnie padł ofiarą dwóch ataków terrorystycznych na cywilne samoloty. Musimy też uważać, aby nie stosować odmiennych standardów: Rosja również często jest ofiarą ataków terrorystycznych”. Ralf Fücks, ekspert Partii Zielonych i szef powiązanej z partią Fundacji Heinricha Bölla, również wyraził ostrą krytykę: „Sprzeciw Zielonych wobec bliskich stosunków Schrödera z Putinem są uzasadnione. Jest to kwestia niepokojąca Zielonych, ponieważ Schröder z tak dużą pewnością ignoruje prawa człowieka” – powiedział w wywiadzie dla dziennika „Die Welt”<sup>90</sup>.

Przełomowym aktem terroru był zamach 1 września 2004 r., pierwszego dnia roku szkolnego. Budynek w Biesłanie został opanowany przez grupę uzbrojonych terrorystów należących do sił czeczeńskiego dowódcy polowego Sz. Basajewa. Dopiero 3 września udało się po frontalnym ataku i olbrzymich stratach opanować sytuację.

15.03.2024]; K.-H. Donath, *Schöner siegen in Tschetschenien*, „Die Tageszeitung”, 31.08.2004, <https://taz.de/!705767/> [dostęp: 15.03.2004].

<sup>89</sup> *Dreier-Gipfel in Sotschi: Putin, Schröder und Chirac in wichtigen Fragen einig*, „Der Standard”, 1.09.2004, <https://www.derstandard.at/story/1778587/dreier-gipfel-in-sotschi-putin-schroeder-und-chirac-in-wichtigen-fragen-einig> [dostęp: 16.03.2024]; *The Presidents of Russia and France, Vladimir Putin and Jacques Chirac, and German Chancellor Gerhard Schroeder held a meeting in Sochi*, President of Russia, 31.08.2004, <http://www.en.kremlin.ru/events/president/news/31658> [dostęp: 16.03.2004].

<sup>90</sup> *Schröders Tschetschenien-Politik am Pranger*, „Die Welt”, 2.09.2004, <https://www.welt.de/print-welt/article337956/Schroeders-Tschetschenien-Politik-am-Pranger.html> [dostęp: 16.03.2024].

31 porwaczy zostało zabitych, według oficjalnych danych zginęły 334 osoby, w tym 156 dzieci, zaś 700 (głównie dzieci) zostało rannych<sup>91</sup>.

Pod wrażeniem tragedii w Biesłanie w kilka dni później odbyła się zacięta dyskusja w Bundestagu. W debacie na temat polityki Rosji wobec Czechenii w Bundestagu liderka CDU A. Merkel oskarżyła kanclerza Schrödera o zbytnią powściągliwość wobec prezydenta Putina. Minister Fischer odrzucił wypowiedzi Merkel jako „głęboko niesprawiedliwe i po prostu błędne w tej sprawie”. W debacie ogólnej Bundestagu w Berlinie liderka CDU stwierdziła, że rząd federalny w konflikcie z USA w związku z wojną w Iraku oświadczył, że przyjaciele mogą wyrażać swoje krytyczne opinie. To musi dotyczyć także Rosji. Błędem jest to, że kanclerz nie poparł krytyki organizacji międzynarodowych pod adresem wyborów prezydenckich w Czechenii. Rzecznik polityki zagranicznej Unii Wolfgang Schäuble podtrzymał zarzut wobec Schrödera, że jego ocena wyborów w Czechenii zaprzecza wrażeniom wszystkich zagranicznych obserwatorów. Lider FDP Guido Westerwelle zajął to samo stanowisko i oskarżył Schrödera o „prerażającą jednostronność”. Rząd federalny krytykuje wszystko, co dotyczy Waszyngtonu, ale nie w stosunku do Moskwy. Uważał, że nie można walczyć z terroryzmem, jeśli milczy się na temat łamania praw człowieka, jak w Czechenii. To samo dotyczyło jego wypowiedzi podczas spotkania frakcji parlamentarnej FDP w Wiesbaden, gdy zarzucił ministrowi Fischerowi, że poświęca sprawę praw człowieka na ołtarzu celowości pożądanej osi Paryż–Berlin–Moskwa, co zagraża bezpieczeństwu Niemiec<sup>92</sup>.

W odróżnieniu od OBWE Schröder nie skrytykował przebiegu wyborów prezydenckich w Czechenii. Podczas debaty przekonywał, że międzynarodowi obserwatorzy wyborów z własnej woli trzymali się z daleka od wyborów ze względu na zły stan bezpieczeństwa. W jego opinii Niemcy nie są zainteresowane kwestionowaniem integralności terytorialnej Rosji, w przeciwnym razie zagrożona byłaby stabilność całego regionu. Należy szukać politycznego rozwiązania kwestii Czechenii. Nie mogło jednak dojść do negocjacji ze stronami stojącymi za wzięcie zakładników w Biesłanie<sup>93</sup>.

Sygnalem negatywnego stanowiska wobec deficytu demokracji w Rosji i brutalnego postępowania wobec Czechenii było zaproszenie jeszcze w styczniu 2004 r. do Berlina Ahmeda Zakajewa, wysłannika czecheńskiego prezydenta A. Maschadowa. Inicjatywa należała do deputowanych SPD Markusa Meckela i Gerta Weisskirchena powściągliwych w ocenach pozytywnych polityki Schrödera wobec Rosji. Warto wspomnieć, że Uniwersytet w Hamburgu cofnął decyzję w sierpniu 2004 r. o przyzna-

---

<sup>91</sup> J. Wichura, *Terroryzm w Rosji przez pryzmat zamachu w Biesłanie: przyczyny i implikacje społeczno-polityczne*, „Pisma Humanistyczne”, nr 7/2010, s. 99–100; *Die blutige Eskalation des Geiseldramas*, „Die Welt”, 4.09.2004, <https://www.welt.de/print-welt/article338465/Die-blutige-Eskalation-des-Geiseldramas.html> [dostęp: 23.03.2024]; J. Brüning, *Die Geiselnahme in Beslan, 1.–3. September 2004*, „Russland-Analysen”, nr 36/2004, <https://laender-analysen.de/russland-analysen/36/die-geiselnahme-in-beslan-1-3-september-2004/> [dostęp: 23.03.2024].

<sup>92</sup> *Einige Geiseln sind in Sicherheit*, Deutsche Welle, 2.09.2004, <https://www.dw.com/de/einige-geiseln-sind-in-sicherheit/a-1314814> [dostęp: 21.03.2024].

<sup>93</sup> *Merkel wirft Schröder Leisetreterei vor*, „Der Spiegel”, 8.09.2004, <https://www.spiegel.de/politik/deutschland/tschetschenien-merkel-wirft-schroeder-leisetreterei-vor-a-317230.html> [dostęp: 16.03.2024]; *Einige Geiseln sind in Sicherheit*, Deutsche Welle, 2.09.2004, <https://www.dw.com/de/einige-geiseln-sind-in-sicherheit/a-1314814> [dostęp: 16.03.2024].

niu prezydentowi Putinowi doktoratu honorowego. Zablokowano przyjazd prorosyjskiego wicepremiera Czeczenii młodego Ramzana Kadyrowa na międzynarodowe targi w Hanowerze, wobec którego istniały podejrzenia o popełnione przestępstwa. Nie było natomiast protestów, kiedy podczas wizyty w kwietniu 2005 r. w Niemczech premier Alchanow towarzyszył Putinowi. Wykorzystał to, aby prosić Schrödera o wsparcie humanitarne i finansowe w Czeczenii oraz inwestycje niemieckie do odbudowy zniszczonego kraju<sup>94</sup>.

Nawiązując do istniejącej sytuacji, ambasador Rosji w Berlinie Władimir Kotenew skrytykował niewielkie działania władz przeciwko aktywności Czeczenii na niemieckiej ziemi. Oskarżał, że Towarzystwo Niemiecko-Kaukaskie (*Deutsch-Kaukasische Gesellschaft*) może swobodnie popierać grupy terrorystyczne, a także zapewniać im wsparcie materialne. Uważał, że władze niemieckie od miesięcy nie reagowały na rosyjski wniosek o ekstradycję jednej z „czarnych wdów” z Czeczenii, kobiety, która przyznała się do brutalnego zabicia kilku rosyjskich żołnierzy<sup>95</sup>.

We wrześniu 2004 r. koordynator rządu ds. stosunków niemiecko-rosyjskich G. Erler przedłożył założenia paktu stabilizacyjnego dla Kaukazu, podobnego do wcześniej ustanowionego Paktu dla Europy Południowo-Wschodniej po wyniszczającej wojnie w Bośni-Hercegowinie. Rosja miałaby wziąć na siebie główny ciężar odbudowy całego regionu w ścisłej współpracy z Unią Europejską i państwami granicznymi, zwłaszcza z Gruzją, aby uniknąć rozprzestrzenienia się konfliktu z Czeczenii na cały Północny Kaukaz i powtórzenia sytuacji z Biesłanu. W połowie listopada podczas wizyty na Kremlu przedstawił Putinowi „projekt dialogu”<sup>96</sup>.

W rosyjskich założeniach takie działania Niemiec i pozostałych państw unijnych miały mieć na celu przede wszystkim wspieranie polityki rosyjskiej wobec Czeczenii. Nie chodziło więc o nawiązanie dialogu z separatystami, lecz o stworzenie takich warunków politycznych i gospodarczych, aby umocnić struktury lokalnej władzy i namaszczonego przez Kreml na przywódcę R. Kadyrowa od 10 maja 2004 r. wicepremiera i faktycznie kierującego rządem w Czeczenii. Od Niemiec oczekiwano pomocy i doradztwa w odbudowie lokalnej samorządności<sup>97</sup>.

Niemcom z pewnością zależało, aby zwalczanie terroryzmu nie pociągało za sobą zbędnych ofiar i zostało ograniczone do niezbędnego minimum. Kwestie te miały być dyskutowane w trakcie obrad Dialogu Petersburskiego. W Niemczech zdawano sobie sprawę, że w Rosji nie ma miejsca na żadne inicjatywy obywatelskie związane z sytuacją w Czeczenii, a media są skutecznie kneblowane przez władzę. Osoby stawiające niewygodne pytania były jednoznacznie identyfikowane z popieraniem czeczeńskiego terroryzmu.

W listopadzie 2004 r. na szczycie UE–Rosja w Hadze przywódcy unijni wprawdzie wyrazili zaniepokojenie rozwojem sytuacji w północnym Kaukazie, ale zgłosili

<sup>94</sup> M. M. Kosman, *Polityka RFN*, op. cit., s. 346–357.

<sup>95</sup> *Grüne widersprechen Kanzler*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 1.09.2004, <https://www.faz.net/aktuell/politik/wahlen-in-tschetschenien-gruene-widersprechen-kanzler-1178371.html> [dostęp: 16.03.2024].

<sup>96</sup> *Stabilitätspakt für Kaukasus*, <https://www.lr-online.de/nachrichten/meinung/stabilitaetspakt-fuer-kaukasus-33575022.html> [dostęp: 30.03.2024].

<sup>97</sup> *Keine Verhandlungen. Putins Tschetschenienbeauftragter bei Schröder und Fischer*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 11.03.2005.

gotowość uczestnictwa w jego odbudowie. Mieli jednak świadomość, że udzielanie jakiegokolwiek formy pomocy będzie utrudnione przez panujący chaos i destabilizację lokalnych struktur administracyjnych. Dość niespodziewanie, podczas swojej wizyty w Niemczech w dniach 20–21 grudnia 2004 r. (Hamburg i zamek Gottorf w Szlezwi-ku) po raz pierwszy prezydent Putin zgłosił gotowość współpracy z Unią Europejską przy rozwiązywaniu kaukaskich problemów. Obiecał, że niemieckie propozycje stabilizacji tego regionu będą z uwagą przestudiowane przez władze rosyjskie. Według informacji z niemieckich kręgów rządowych miało to być „forum dialogu” na temat demokracji, parlamentaryzmu i społeczeństwa obywatelskiego, a celem także przyczynienie się do rozwoju gospodarczego regionu Kaukazu. Ogólnie Schröder pozytywnie ocenił spotkanie i cieszył się, że stosunki niemiecko-rosyjskie osiągnęły „głębokość jak nigdy dotąd” w historii. Putin odrzucił protesty demonstrantów przeciwko jego polityce wobec Czeczenii i przekonywał, że w tym kraju od trzech lat nie było żadnej wojny. Nie trzeba więc demonstrować, można udać się do domów i cieszyć świętami bożonarodzeniowymi<sup>98</sup>.

Warto wspomnieć, że na marginesie spotkania złożono deklarację woli w sprawie współpracy gospodarczej, głównie w zakresie transportu turystycznego i towarowego. Firma Siemens oczekiwała zgody na budowę w Rosji pociągów ekspresowych dla Kolei Rosyjskich (początkowo na trasie Moskwa–St. Petersburg–Helsinki oraz na innych połączeniach pomiędzy głównymi miastami Rosji). Liczono, że kontrakt będzie dotyczyć 60 pociągów o maksymalnej prędkości 250 km/h. Zakładano współpracę spółki Siemens z rosyjską grupą NTT przy opracowywaniu i budowie pociągów<sup>99</sup>.

16 lutego 2005 r. frakcja parlamentarna SPD i Zielonych złożyła wniosek przyjęcia przez Bundestag oświadczenia w sprawie polityki stabilizacji Kaukazu i przyszłości Czeczenii. Z jednej strony, aprobowano bliską współpracę z Rosją w zwalczaniu międzynarodowego terroryzmu, również w Czeczenii pod wrażeniem aktu terroru w Biełsłanie. Z drugiej strony, nie oznaczać miało to milczenia w kwestiach olbrzymich strat ludności czeczeńskiej i majątku narodowego. Z radością przywitano inicjatywę prezydenta Putina do szukania wspólnie z Niemcami i Unią Europejską rozwiązania dla ustabilizowania Kaukazu, w szczególności w Czeczenii. W postulatach kierowanych do rządu akcentowano:

- dialog z Rosją w szukaniu politycznego rozwiązania;
- umożliwienie działalności przedstawicieli OBWE, dziennikarzy i organizacji pomocowych;

---

<sup>98</sup> „*Es gibt keinen Tschetschenien-Krieg*“, „Frankfurter Allgemeine Zeitung“, 21.12.2004, <https://www.faz.net/aktuell/politik/putin-bei-schroeder-es-gibt-keinen-tschetschenien-krieg-1196629.html> [dostęp: 21.03.2024]; *Putin macht Zugeständnisse bei Deutschland-Besuch*, Deutsche Welle, 21.12.2004, <https://www.dw.com/de/putin-macht-zugest%C3%A4ndnisse-bei-deutschland-besuch/a-1435409> [dostęp: 17.03.2024]; *Putin macht versöhnliche Geschenke*, Deutsche Welle, 21.12.2004, <https://www.dw.com/de/putin-macht-vers%C3%B6hnliche-geschenke/a-1434251> [dostęp: 21.03.2024].

<sup>99</sup> „*Offener Dialog*“ und *Milliarden-Deals*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung“, 21.12.2004, <https://www.faz.net/aktuell/politik/putin-bei-schroeder-offener-dialog-und-milliarden-deals-1191842.html> [dostęp: 17.03.2024]; U. Halbach, *Der Kaukasus in neuem Licht. Die EU und Rußland in ihren schwierigsten Nachbarschaftsregion*, „SWP-Studie“, November 2005, s. 14, <https://www.ssoar.info/ssoar/handle/document/24488> [dostęp: 20.03.2024].

- przygotowanie kolejnych wyborów w Czechenii według demokratycznych standardów z obecnością zagranicznych obserwatorów;
- wspieranie rządu rosyjskiego przy tworzeniu i działalności Komisji ds. Koordynacji Działań Federalnych Organów Wykonawczych w Południowym Okręgu Federalnym, który w stabilizacji Kaukazu współpracować będzie z Azerbejdżanem, Armenią i Gruzją;
- wspólne szukanie z rządem rosyjskim i społeczeństwem intensywnego dialogu i wymiany w doświadczeniach. Pod względem prawnym, politycznym i w zakresie bezpieczeństwa będzie to działanie przed nowymi wyzwaniem dla przeciwdziałania aktom przemocy i terroru<sup>100</sup>.

8 marca 2005 roku Rosjanom podczas operacji specjalnej wojsk rosyjskich udało się schwytać prezydenta Maschadowa pod Tołstojem-Jurtem i w trakcie operacji go zabić. Choć na Zachodzie pojawiały się ostrzeżenia przed radykalizacją czecheńskiego ruchu oporu, wielu rosyjskich obserwatorów, postrzegających Maschadowa jako pomysłodawcę i współorganizatora licznych ataków, zakładało, że liczba aktów terrorystycznych zostanie zmniejszona, a sytuacja się ustabilizuje. W rzeczywistości nieliczni pozostali rebelianci coraz bardziej wycofywali się z idei wojny z Rosją. W zależności od źródła ich liczbę szacowano na około 100–200 mężczyzn, działających w małych grupach 2–4 i maksymalnie 10–15 mężczyzn. Aby sfinansować własne przetrwanie, grupy zajmowały się także handlem narkotykami. Po zabójstwie Maschadowa Rosjanie uznali, że Czechenia jako problem przestał istnieć i teraz można zająć się poważnie we współpracy z UE nad odbudową tej republiki<sup>101</sup>.

W marcu 2005 r. pod patronatem Rady Europy odbyły się obrady w Strasburgu „okrągłego stołu” z udziałem 31 ekspertów ds. praw człowieka z Niemiec i Rosji oraz ekspertów zachodnich. Tematu zabójstwa Maschadowa nie dyskutowano. Rosjanie konsekwentnie używali pojęcia o działalności międzynarodowego terroryzmu w Czechenii. Wcześniej znane postulaty Erlera o ograniczonej autonomii dla tej republiki i bardziej nagłośniania problemów na szerszą skalę nie były przez Rosjan poważnie traktowane<sup>102</sup>.

Wiosną 2005 r. UE wysłała misję do państw kaukaskich, aby zapoznać się ze skalą potrzeb i możliwościami udzielenia niezbędnej pomocy. Już od wybuchu drugiej wojny czecheńskiej wyasygnowano ze źródeł unijnych 170 mln euro, głównie na potrzeby uchodźców. Teraz zamierzano skupić się na konkretnych działaniach w sferze kształcenia, ochrony zdrowia i tworzenia miejsc pracy. Ekspertsi miejscowi optowali za udzielaniem drobnych kredytów i pożyczek na uruchamianie małych inicjatyw gospodarczych<sup>103</sup>.

<sup>100</sup> *Antrag der Fraktion SPD und Bündnis90/Die Grünen. Stabilitätspolitik im Kaukasus und die Zukunft Tschetscheniens*, Deutscher Bundestag, 15 Wahlperiode, Drucksache 15/4844, 16.02.2005, <https://dip.bundestag.de/vorgang/stabilit%C3%A4tspolitik-im-kaukasus-und-die-zukunft-tschetscheniens-g-sig-15011464/92919?f.deskriptor=Asien&start=50&rows=25&pos=56&ctx=d> [dostęp: 20.02.2024].

<sup>101</sup> K.O. Sattler, *Machtlos vor dem Pulverfaß. Die Union und der Tschetschenienkonflikt nach dem Tod Maschadows*, „Das Parlament”, 23.03.2005; W. Jagielski, *Wież z kamienia*, wyd. II, Warszawa 2008, s. 256.

<sup>102</sup> H. Adomeit, *Deutsche Rußlandpolitik: Ende des „Schmusekurses”?*, „IFRI-Programm”, September 2005.

<sup>103</sup> U. Halbach, *Der Kaukasus in neuem Licht*, op. cit., s. 33.

W Berlinie zdawano sobie sprawę, że Niemcy, które znajdują się w czołówce państw unijnych gotowych do takiej współpracy muszą liczyć się w pierwszej kolejności z zastrzeżeniami rządu rosyjskiego. Nie było wiadomo, czy zbytnia gorliwość w mediacji międzynarodowej i szerokie angażowanie się w kwestii czeczeńskiej będzie dobrze widziane w otoczeniu prezydenta Putina. Z drugiej strony, władze rosyjskie robiły wiele, aby przekonywać o postępującej „demokratyzacji” i „normalizacji” w Czeczenii. W kwietniu 2005 r. na wspomnianym wspólnym otwarciu międzynarodowych targów w Hanowerze przez Putina i kanclerza Schrödera uczestniczyli czeczeński prezydent A. Alchanow i dotychczasowy szef rządu R. Kadyrow. Pomimo protestów wielu niemieckich środowisk przeciwnych ich obecności w RFN, dla niemieckiego szefa rządu liczyły się przede wszystkim podpisane z Rosją liczne porozumienia gospodarcze, m.in. zgoda Rosji na eksploatację rosyjskich pól gazowych przez firmę BASF (Winterhall) czy obiecany kontrakt dla Siemens na budowę 60 superszybkich pociągów<sup>104</sup>.

Dzięki inicjatywie Schrödera współpraca z Rosją zaczęła rozwijać się na wielu płaszczyznach. W 2001 r. zainicjowano funkcjonowanie Forum Niemiecko-Rosyjskiego oraz tzw. Dialogu Petersburskiego jako miejsca wymiany poglądów przez elity obu krajów na wzór brytyjsko-niemieckich konferencji odbywających się Königswinter. W latach 2003 i 2004 organizowano lata kultury rosyjskiej w RFN i niemieckiej w Rosji. Promowano wymianę naukowo-techniczną. Ustanowiono partnerstwo około 100 miast, a 525 szkół wyższych i placówek naukowych podpisało porozumienie o współpracy. Najwięcej w świecie, bo 3 mln Rosjan uczy się języka niemieckiego. W kwietniu 2005 r. kanclerz RFN i prezydent Rosji podpisali wspólne oświadczenie o strategicznym partnerstwie w dziedzinie oświaty, badań naukowych i innowacji. Powołana została Fundacja Niemiecko-Rosyjskiej Wymiany Młodzieży. W 2005 r. w Moskwie otwarto Niemiecki Instytut Historyczny<sup>105</sup>.

W Niemczech istniała świadomość, że funkcjonowanie hasła *Russland zuerst!*, a tym samym osłabianie współpracy ze środkowoeuropejskimi partnerami czy ignorowanie Ukrainy nie może oznaczać przyzwolenia na niedemokratyczną formę sprawowania rządów przez prezydenta W. Putina, ograniczanie swobody do działania dla opozycji i kneblowanie wolności mediów. Jednakże G. Schröder nie przyjmował tego do wiadomości, unikał krytyki pod adresem rosyjskiego przyjaciela i regularnie organizował wspólne spotkania (ok. 30 w okresie swojego urzędowania). 23 listopada 2003 r. niezależnie od olbrzymiego deficytu demokracji w Rosji, niemiecki kanclerz potwierdził zdanie niemieckiego dziennikarza Reinholda Beckmanna o Putinie, nazywając rosyjskiego przywódcę jako „kryształowego” demokratę (dosł. *lupenreiner*) i uważał, że Niemcy mogą odegrać dużą rolę w krzewieniu systemu wartości zachodnich w tym kraju<sup>106</sup>. Zachęcany przez Putina, by przekształcić „strategiczne partner-

---

<sup>104</sup> *Deutsch-russische Partnerschaft im Aufwind*, Deutsche Welle, 11.04.2005, <https://www.dw.com/de/deutsch-russische-partnerschaft-im-aufwind/a-1549143> [dostęp: 22.03.2024].

<sup>105</sup> R. Götz, *Deutschland und Russland – strategische Partner?*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, nr 11/2006, s. 15; K. Bastian, R. Götz, *Deutsch-russische Beziehungen im europäischen Kontext: Zwischen Interessenallianz und strategischer Partnerschaft*, „Blätter für deutsche und internationale Politik”, nr 5/2005.

<sup>106</sup> F. Pfüger, *Die Präsidentschaftswahl und ihre Folgen. Russland darf kein Ausnahmepartner sein*, w: *Russland unter Putin. Weg ohne Demokratie oder russischer Weg zur Demokratie?*, red. E.G. Frit, Oberhausen 2005, s. 66–67.

stwo” w „prawdziwe, szczerze i serdeczne” i wspólnie stworzyć niepokonany sojusz, sądził, że Rosja może być przydatna dla realizacji niemieckich celów w polityce europejskiej i światowej<sup>107</sup>.

Nadzwyczajna atencja kanclerza G. Schrödera dla W. Putina uzewnętrzniła się w maju 2005 r. w Moskwie, kiedy niemiecki kanclerz był honorowym gościem podczas ceremonii z okazji dnia zwycięstwa nad nazistowskimi Niemcami. Podczas uroczystości można było odnieść wrażenie, że wielka wojna ojczyźniana toczyła się z jakimś wymaginowanym przeciwnikiem i chlubne karty w jej historii zapisali przede wszystkim Niemcy antyfaszyści. Sam kanclerz był pod wrażeniem słów W. Putina mówiącego o historycznej konieczności niemiecko-rosyjskiego pojednania<sup>108</sup>.

Uwypuklanie bliskiej współpracy Niemiec z Rosją, co nie dotyczyło wątków czecheńskich, widoczne było w kampanii wyborczej do Bundestagu w 2005 r. Wielokrotnie wspominał, że „dziś Niemcy i Rosjanie są ze sobą ściślej powiązani niż kiedykolwiek wcześniej. Jednoczy nas strategiczne partnerstwo na rzecz pokojowej, dostatniej i stabilnej Europy”. Już sama intensywność wzajemnych wizyt była wyjątkowa. Tylko w 2005 r. przywódcy spotkali się osiem razy, ostatni raz nieoficjalnie z okazji 53. urodzin Putina 7 października 2005 roku w Petersburgu<sup>109</sup>.

Wzrastające dynamicznie od czasu konfliktu irackiego ceny na ropę naftową i gaz ziemny na porządku dziennym postawiły sprawę zagwarantowania dostaw dla chłonnej gospodarki zachodnio- i środkowoeuropejskiej. W tej sytuacji Rosja ze swoimi olbrzymimi złożami na Syberii stawała się cennym partnerem gospodarczym, którego wartość na politycznej arenie systematycznie wzrastała. Jako że Unia Europejska nie posiadała wspólnej polityki energetycznej, konieczność długofalowego zabezpieczenia zaopatrzenia w gaz ziemny i ropę stawała się ważnym zadaniem niektórych państw unijnych, które nie mogły zapewnić sobie innych dogodnych źródeł dostaw. W ostatnim akcie sprawowania kanclerstwa 8 września 2005 roku w Berlinie, Schröder i prezydent Putin podpisali porozumienie w sprawie budowy gazociągu na dnie Bałtyku bezpośrednio łączącego Rosję i Niemcy. Na podstawie umowy, utworzone zostało konsorcjum, w którego skład weszły niemieckie przedsiębiorstwa *E.O.N AG*, *BASF AG* oraz rosyjski *Gazprom*. W nowej spółce (*NEGPC – North European Gas Pipeline Company*, później *Nord Stream AG* z siedzibą w Zug w Szwajcarii) 51% udziałów posiadał *Gazprom*, *Wintershall* (100% spółka zależna *BASF*) i *E.O.N Ruhrgas* (100% spółka zależna *E.O.N*) po 24,5%. Prezydent Putin dopuścił możliwość włączenia do projektu innych krajów. Wstępne zainteresowanie wyraziły między innymi: *Gaz de France*, *N.V. Nederlandse Gasunie* i *British Petroleum*. Szacowano, że całkowity koszt inwestycji przekroczy ma 5,5 mld euro<sup>110</sup>.

<sup>107</sup> Słowa o rosyjsko-niemieckim „echte Partnerschaft” padły w przemówieniu Putina w Bundestagu 25 września 2001; por. A. Rahr, *Schröders Russland-Politik*, „Internationale Politik”, nr 9/2004, s. 91–94; Ch. Hacke, *Die Aussenpolitik der Regierung Schröder/Fischer: Zwischenbilanz und Perspektiven*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, Bd 48/2002, s. 9–10.

<sup>108</sup> G. Schröder, *Entscheidungen. Mein Leben in der Politik*, Hamburg 2006, s. 473.

<sup>109</sup> „Die deutsch-russischen Beziehungen waren noch nie so gut“: die Evolution eines „Wunders“ *Paradoxe Kontinuitäten: Die deutsche Russlandpolitik und die koalitionsären Farbenlehren*, Jan. 1, 2005, <https://www.jstor.org/stable/resrep14686.5> [dostęp: 22.03.2024].

<sup>110</sup> R. Czachor, *Polityczne uwarunkowania budowy Gazociągu Północnego: polityka energetyczna Federacji Rosyjskiej a solidarność europejska*, w: *Badania wschodnie. Polityka wewnętrzna*

## 6. Kontynuacja polityki prorosyjskiej kanclerz A. Merkel

Ku rozczarowaniu Putina we wrześniu 2005 r. CDU pod przewodnictwem A. Merkel wraz z CSU minimalnie wygrała wybory parlamentarne w Niemczech. Po długich negocjacjach z SPD 9 października 2005 r. uzgodniono utworzenie wielkiej koalicji partii CDU/CSU-SPD.

Jeszcze jako przywódczyni opozycji Merkel spotkała się z Putinem w Berlinie i wniosła z rozmowy dobre wrażenie, skoro pozytywnie zareagowała na zaproszenie do Moskwy. Pojechała tam dwa lata później i trudno było jej zrozumieć wszechobecną „putinomanie” i bałwochwalcze hołdy pod adresem prezydenta, gdyż zanadto przypominało to jej podobne klimaty w NRD za czasów Ericha Honeckera<sup>111</sup>.

Nowa przywódczyni Niemiec nie ukrywała, że jej pierwszoplanowym zadaniem nie będzie rozbudowa stosunków z Rosją, lecz poprawa nadszarpniętych konfliktem irackim relacji transatlantycznych. Na gruncie swoich doświadczeń wyniesionych z NRD początkowo alergicznie reagowała na łamanie praw człowieka i knebłowanie ust opozycji, co w Rosji Putina stopniowo stawało się powszechną praktyką. Wielokrotnie krytycznie oceniała „demokrację sterowaną” w wydaniu prezydenta W. Putina i postulowała większe uwzględnianie interesów państw regionu środkowoeuropejskiego w relacjach z Moskwą<sup>112</sup>.

W jej opinii strategiczne partnerstwo z Rosją nie będzie mogło się rozwijać bez budowania go na podłożu wspólnych demokratycznych wartości. W umowie koalicyjnej podpisanej 11 listopada 2005 r. pomiędzy CDU, CSU i SPD we wprowadzeniu znalazł się zapis, że „jedność europejska i partnerstwo atlantyczne są fundamentami niemieckiej polityki zagranicznej i tworzą podstawę dla naszych relacji z Rosją”. W innej części umowy dano szeroką wykładnię dlaczego Niemcy wspólnie z europejskimi partnerami opowiadają się za strategicznym partnerstwem z Rosją. Podkreślono, że w szczególnym interesie RFN leży stabilizacja i modernizacja tego kraju, wspomaganie przemian demokratycznych, rozbudowa stosunków gospodarczych, szczególnie w dziedzinie energii. Niemcy uważały Rosję za ważnego partnera w rozwiązywaniu problemów globalnych i w walce z terroryzmem międzynarodowym. Deklarowano, że Niemcy wspólnie z UE dążyć będą do lepszej budowy ramowego projektu politycznego rozwiązania konfliktu czeczeńskiego. Relacjom z Moskwą patronować miało hasło: *kontynuacja i nowe wyraziste akcenty*<sup>113</sup>.

Podczas pierwszej wizyty kanclerz Merkel w Moskwie w styczniu 2006 r. potwierdziła ona znaczenie dla Niemiec kontynuacji partnerstwa strategicznego z Rosją. Nie wahała się jednak skrytykować polityki rosyjskiej w Czeczenii i ku niezadowoleniu Putina, zasugerowała włączenie do negocjacji w tej sprawie Unii Europejskiej. Uznała

*i międzynarodowa*, red. Z.J. Winnicki, W. Baluk, Wrocław 2009, s. 261–273; *Putin: Gazociąg Północny otwarty dla innych partnerów*, „Puls Biznesu”, 25.06.2006.

<sup>111</sup> A. Stempin, *Sojusznicy. Od Fryderyka i Katarzyny Wielkiej do Merkel i Putina*, Warszawa 2016, s. 447.

<sup>112</sup> I. Kempe, *Was sind die Pfeiler einer „Neuen Ostpolitik“ im Rahmen der Deutschen EU-Präsidentschaft*, Centrum für angewandte Politikforschung, 2007, <http://www.cap-lmu.de/aktuell/positionen/2007/neue-ostpolitik.php> [dostęp: 30.03.2024].

<sup>113</sup> *Gemeinsam für Deutschland – mit Mut und Menschlichkeit. Koalitionsvertrag zwischen CDU, CSU und SPD*, Berlin 11.11.2005, s. 156, <https://archiv.cdu.de/artikel/gemeinsam-fuer-deutschland-mit-mut-und-menschlichkeit-koalitionsvertrag-2005> [dostęp: 22.03.2024].

za stosowne tuż przed odlotem w ambasadzie niemieckiej spotkać się z przedstawicielami opozycyjnych organizacji samorządowych i broniących praw człowieka. Na jej żądanie już wcześniej przedstawicielstwa fundacji niemieckich działających w Rosji, a wspierających demokratyczne przeobrażenia, uzyskały zapewnienie, że nie będzie ingerencji państwa w ich statutową działalność i nie będą musiały być one rejestrowane zgodnie z restrykcyjnym prawem rosyjskim<sup>114</sup>.

Koalicyjny partner, minister spraw zagranicznych Frank-Walter Steinmeier z SPD, w poprzedniej koalicji szef Urzędu Kanclerskiego był właśnie symbolem „kontynuacji”, gdyż jednoznacznie postrzegano go jako zwolennika przedłużenia prorosyjskiego kursu swego byłego przełożonego. Jak uszczypliwie napisali Reinhard Bingerer i Markus Wehner, nowy rząd federalny otrzymał w osobie Steinmeiera „maksymalną dawkę Schrödera”<sup>115</sup>. To pragmatyczne podejście, spychające na margines kwestie niedociągnięć demokratycznych w Rosji, sprowadzało się przede wszystkim do eksponowania takich obszarów kooperacji, jak kwestie energetyczne i bezpieczeństwo. Zimą i wiosną 2006 r. w serii wystąpień publicznych dawał on jasno do zrozumienia, że za pogłębieniem rosyjsko-niemieckiego strategicznego partnerstwa przemawiają aspekty wewnątrzpolityczne, gospodarcze, energetyczne, ekologiczne, europejskie, geostrategiczne i związane z polityką bezpieczeństwa. Zgodnie z logiką jego rozumowania, Rosja obok Unii Europejskiej i USA byłaby istotnym ogniwem globalnej wspólnoty odpowiedzialności. Stanowisko to podzielane było w głównej mierze przez Francję, Włochy i Hiszpanię, przy krytycznym nastawieniu środkowoeuropejskich członków Unii, jak również Wielkiej Brytanii czy Danii<sup>116</sup>.

Czeczenia nie była praktycznie obecna w jego licznych wystąpieniach, nie licząc zdawkowych słów o stabilizacji i porządku w tym kraju. 21 marca 2006 r. na spotkaniu Forum Niemiecko-Rosyjskiego sławiącym zalety kooperacji pomiędzy obu państwami wyraził jedynie przekonanie, że „nie będzie rozwiązania konfliktu w Czeczeniu bez stabilizacji otoczenia gospodarczego i regionalnego. Ważny wkład w to mogą mieć możliwości edukacyjne dla młodych ludzi oraz ukierunkowane szkolenie personelu administracyjnego i sądowego spełniającego wymagania cywilne”<sup>117</sup>.

Korzystając od przyjęcia przez Unię Europejską Europejskiej Polityki Sąsiedztwa, specjalny zespół ekspertów kierowany przez ministra Steinmeiera wyodrębnił ze sprawy wschodnich sąsiadów Unii szczególnie miejsce dla Rosji, stworzył dla niej ofertę,

---

<sup>114</sup> *Merkel und Putin vereinbaren engere Zusammenarbeit*, Deutsche Welle, 16.01.2006, <https://www.dw.com/de/merkel-und-putin-vereinbaren-engere-zusammenarbeit/a-1857978> [dostęp: 22.03.2006]; B. Koszel, *O „politycznej chemii” pomiędzy Angelą Merkel i Władimirem Putinem*, w: *Kultura polityczna. W poszukiwaniu nowego paradygmatu*, red. A. Stelmach, M. Lorenc, A. Łukaszewski, Poznań 2018, s. 127–136.

<sup>115</sup> R. Bingerer, M. Wehner, op. cit., s. 89. Szerzej na temat tej postaci: B. Koszel, *Przerwana kariera? Frank-Walter Steinmeier na niemieckiej scenie politycznej*, w: *Między historią, politologią a medioznawstwem. Wybór problemów*, red. T. Wallas, Poznań 2010, s. 315–32.

<sup>116</sup> A. Warkotsch, *Die Nachbarschaftspolitik der EU im postsowjetischen Raum*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, B 43/2007, s. 12.

<sup>117</sup> „*Deutschland, die Europäische Union und Russland: Partnerschaft für die Zukunft*“. Rede des Bundesministers des Auswärtigen, Dr. Frank-Walter Steinmeier, vor dem Deutsch-Russischen Forum am 21. März 2006 in Berlin, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/newsletter-und-abos/bulletin/rede-des-bundesministers-des-auswaertigen-dr-frank-walter-steinmeier--793848> [dostęp: 24.03.2024].

którą Berlin nazwał „Partnerstwem na rzecz modernizacji”. W następnych latach tę inicjatywę niemiecką udało się narzucić Unii Europejskiej, gdyż chodziło o uruchomienie dodatkowych funduszy na nierealne przeobrażenia demokratyczne i liberalne w Rosji. Wiara, że „zbliżenie przez powiązanie” będzie efektem niemieckiego wkładu w stabilizację europejskiego bezpieczeństwa świadczyło o przecenianiu swoich wpływów w putinowskiej Rosji<sup>118</sup>.

Objęcie urzędu kanclerza przez A. Merkel oznaczało „depersonalizację” stosunków Moskwa–Berlin, nacechowanych wcześniej „męską przyjaźnią” (*Männerfreundschaft*) Schrödera i Putina. Rząd koalicji CDU/CSU-SPD od początku sygnalizował, że istnieje współzależność pomiędzy kooperacją gospodarczą z Rosją i przestrzeganiem przez to państwo wspólnych demokratycznych wartości i reguł państwa prawa. Ale w praktyce, pod naciskiem wpływowych kół gospodarczych, pierwszeństwo przyznawano wymianie handlowej, a kwestie praw człowieka, praworządności, czy demokratyzacji ustroju nie były przedmiotem wytrwałych zabiegów. Liczono na szybkie i szerokie otwarcie rynków rosyjskich dla niemieckich produktów, stworzenie korzystnego klimatu dla działalności niemieckich przedsiębiorstw na terenie Rosji oraz stabilnego i pewnego zaopatrzenia Niemiec w surowce energetyczne<sup>119</sup>.

27 listopada 2005 r. odbyły się w Czeczenii wybory parlamentarne, do obu izb parlamentu republiki. Mogły w nich startować partie, które uznawały, że Czeczenia jest częścią Federacji Rosyjskiej. Wybory wygrała partia Jedna Rosja przed Komunistyczną Partią Federacji Rosyjskiej i Sojuszem Sił Prawicowych. W lutym 2006 r. R. Kadyrow został wybrany na przewodniczącego republikańskiego oddziału tej partii, najliczniejszej już wówczas na scenie politycznej w Czeczenii. Brytyjska prezydencja w Radzie UE pozytywnie odniosła się do wyborów, które w jej opinii „przebiegały bez żadnych większych aktów przemocy”. 13 grudnia 2005 r. Komisja Europejska poinformowała, że na pomoc dla ofiar trwającego kryzysu w północnym Kaukazie dodatkowo przekaże 6 mln euro, co zamykało całą ofertę pomocy UE za 2005 r. na sumę 26,3 mln euro<sup>120</sup>.

Putin oznajmił, że pojawienie się legalnego, przedstawicielskiego organu władzy oznacza zakończenie formalno-prawnych procedur odbudowy ustroju konstytucyjnego w republice. Wybory do lokalnego parlamentu, w zamyśle Kremla, były dowodem postępującej normalizacji życia w tej zbuntowanej republice na Kaukazie. Ustanowienie przez Moskwę posłusznym sobie władz doprowadziło do powolnej stabilizacji w Czeczenii. Rozbudowano siatkę informatorów w całym kraju, dzięki czemu Rosjanie nie musieli angażować aż tak dużych sił własnych. Zaowocowało to znacznym spadkiem liczby ofiar cywilnych konfliktu.

8 marca 2005 r. wskutek operacji wojsk rosyjskich, został zabity A. Maschadow, ciągle stojący na czele Czeczeńskiej Republiki Iczkerii. Jego następcą został Chalim Sadułow, który rok później został zabity w wyniku operacji bojowej prorosyjskiej

---

<sup>118</sup> B. Koszel, *Die Partnerschaft für die Modernisierung und Ostpartnerschaft als Instrumente der EU-Nachbarschaftspolitik*, w: J. Franzke, B. Koszel, A. Kinyakin, *Die Kooperation zwischen der EU und Russland*, Potsdam 2013, s. 74; idem, *Partnerstwo dla Modernizacji w stosunkach niemiecko-rosyjskich*, „Przegląd Politologiczny”, nr 2/2010, s. 93–107.

<sup>119</sup> R. Götz, *Deutschland und Russland*, op. cit., s. 23.

<sup>120</sup> *Rezolucja Parlamentu Europejskiego w sprawie sytuacji w Czeczenii po wyborach i społeczeństwa obywatelskiego w Rosji*, Parlament Europejski, 19.01.2006, [https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-6-2006-0026\\_PL.html](https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-6-2006-0026_PL.html) [dostęp: 29.03.2024].

milicji czeczeńskiej i FSB. Następca Sadułajewa został Doku Umarow, który mianował Szamila Basajewa wiceprezydentem Iczkerii. 10 lipca 2006 roku Basajew zginął w Inguszetii podczas przewożenia dużej ilości materiałów wybuchowych. Po śmierci Basajewa 15 lipca 2006 r. władze federalne ogłosiły trwającą do 15 stycznia 2007 roku amnestię, w wyniku której ujawniło się kilkuset separatystów – uczestników I i II wojny czeczeńskiej oraz osób udzielających im pomocy<sup>121</sup>. Wśród zwolenników niepodległości doszło później do wewnętrznego skłócenia na skutek radykalizacji poglądów części polityków. Kilka lat temu konflikt w Czeczenii można było scharakteryzować jako wojnę między czeczeńskimi separatystami a władzami Federacji Rosyjskiej. W ciągu ostatnich czterech lat natura tego konfliktu uległa jednak daleko idącym zmianom. Stawała się już nie tylko konfliktem rosyjsko-czeczeńskim, ale także wewnątrzczeczeńskim (między bojownikami a Czeczenami współpracującymi z Moskwą). Miała również coraz bardziej widoczne podłoże społeczne. Wyraźnej zmianie uległa ponadto ideologia bojowników, którzy zaczęli walczyć nie pod hasłami narodowowyzwoleńczymi, lecz islamskimi<sup>122</sup>.

W 2006 roku nowym szefem rządu Czeczenii został R. Kadyrow. Jego rządy cechowały się bezwzględnością, okrucieństwem, ale też dużą skutecznością. Efektem była niewątpliwa stabilizacja sytuacji. Choć w ciągu ostatnich lat intensywność walk w samej Czeczenii uległa zmniejszeniu, konflikt w znacznym stopniu przeniósł się na terytoria takich republik jak Inguszetia, Dagestan i Kabardo-Bałkaria. Celem islamistów stało się „wyzwolenie” całego Kaukazu Północnego i wprowadzenie tam prawa szariat. Głównym celem stała się już nie sama niepodległość Czeczenii, ale stworzenie na Kaukazie islamskiego emiratu. 31 października 2007 r. lider islamistów z Iczkerii Doku Umarow ogłosił likwidację Czeczeńskiej Republiki Iczkerii i utworzenie Emiratu Kaukaskiego – islamskiego państwa obejmującego cały Kaukaz Północny. Decyzja ta spowodowała nowy konflikt wśród zwolenników niepodległości kraju. Część czeczeńskiej emigracji niepodległościowej także nie uznała emiratu – liderem tego skrzydła niepodległościowego pozostawał A. Zakajew<sup>123</sup>.

Na kolejne spotkanie z prezydentem Putinem w syberyjskim Tomsku 25–26 kwietnia 2006 r. kanclerz zabrała ze sobą 200 dziennikarzy, połowę gabinetu i prezesów 20 największych banków, spółek i koncernów. Podpisano wiele korzystnych dla RFN porozumień handlowych. Rosjanie umiejętnie kusili Niemców perspektywą otrzymania rangi głównego dystrybutora rosyjskiego gazu w Europie i intratnych kontraktów w innych dziedzinach gospodarki. Kanclerz jednak opowiadała się za postrzeganiem relacji gospodarczych z Rosją nie tylko przez pryzmat energetyki. Co było niewątpliwie delikatną aluzją do kwestii demokracji i praw człowieka, które, zdaniem Merkel, powinny być równie ważnym elementem dialogu politycznego z Rosją<sup>124</sup>.

---

<sup>121</sup> Szerzej zob. M. Kuleba, *Szamil Basajew: rycerski etos a powinność żołnierska*, Warszawa 2007.

<sup>122</sup> J. Szukalski, *Konflikt w Czeczenii i jego wpływ na sytuację w regionie Kaukazu*, w: *Region Kaukazu w stosunkach międzynarodowych*, red. K. Iwańczuk, T. Kapuśniak, Lublin 2008.

<sup>123</sup> M. Falkowski, *Czeczenia między kaukaskim dżihadem a „ukrytym” separatyzmem*, „Punkt Widzenia”, OSW, 15.01.2007, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/punkt-widzenia/2007-01-15/czeczenia-miedzy-kaukaskim-dzihadem-a-ukrytym-separatyzmem> [dostęp: 26.03.2024].

<sup>124</sup> C. Rabitz, *Merkel, Putin und die Themen von Tomsk*, Deutsche Welle, 25.04.2006, <https://www.dw.com/de/merkel-putin-und-die-themen-von-tomsk/a-1979074> [dostęp: 27.03.2024].

W następnych miesiącach dochodziło do w miarę regularnych spotkań pomiędzy W. Putinem i kanclerz A. Merkel. Wizyta rosyjskiego prezydenta 10 października 2006 r. w Dreźnie stała jednak pod znakiem zabójstwa znanej opozycyjnej wobec Kremla, dziennikarki Anny Politkowskiej, co wywołało anyputinowskie demonstracje na ulicach saksońskiej stolicy. Podczas nieformalnego szczytu FR–UE w fińskim Lah-ti 20 października 2006 r. Merkel dość chłodno poinformowała rosyjskiego przywódcę, że Unia Europejska spodziewa się szerszego udostępnienia rynku rosyjskiego dla produktów unijnych i przestrzegania umów dotyczących dostaw surowców<sup>125</sup>.

W styczniu 2007 r. w Soczi na Krymie Merkel występowała już jako szefowa rządu państwa sprawującego aktualnie sześciomiesięczną prezydenturę w Radzie Unii Europejskiej i spotkała się z wieloma problemami gospodarczymi w dyskusji z prezydentem Rosji. Niepokój Merkel wzbudzała jednak coraz bardziej rosnąca niechęć Kremla do instytucjonalnego związania się z Zachodem. Była ona nieprzyjemnie zaskoczona i wręcz zaszokowana agresywnym przemówieniem prezydenta Putina na 43. Konferencji Bezpieczeństwa w Monachium w lutym 2007 r., gdzie bez pardonowo zaatakował on USA i NATO, zarzucając im wyścig zbrojeń i pouczanie Rosji w kwestii demokratycznych standardów. Niemcy – dbające o poprawne relacje z Waszyngtonem – zostały skonfrontowane z nowym kłopotliwym problemem<sup>126</sup>. W tej sytuacji szczyt Unia Europejska–Rosja, który odbył się 18 maja 2007 r. w Samarze nie mógł przynieść większych efektów. W Republice Federalnej widać było stopniową zmianę nastrojów. Merkel liczyła się z opinią publiczną we własnym kraju, która z coraz to większym krytycyzmem odnosiła się do Rosji i autorytarnych rządów Putina. Bezceremonialne wstrzymanie dostaw ropy naftowej rurociągiem „Przyjaźń” w styczniu 2007 r., które miało wymusić uległość Białorusi, wywołało krytyczne komentarze kanclerz. Po śmierci A. Politkowskiej, dziennik „Die Welt” po raz pierwszy określił Putina mordercą. Szok w RFN wywołała śmierć byłego agenta kontrwywiadu wojskowego KGB Aleksandra Litwinienki, którego zabójstwo jednoznacznie przypisywano rosyjskim służbom specjalnym i zakaz wyjazdu do Samary dla krytyka polityki Kremla, znanego szachisty Garry Kasparowa.

W związku z pogarszającą się atmosferą wobec Rosji po raz kolejny pojawił się problem Czeczenii, który w okresie prezydentury Niemiec w Radzie UE był ignorowany w związku z niemieckimi planami ogólnoeuropejskich reform w stosunkach UE z Rosją. W październiku 2006 r. władze rosyjskie zamknęły założone przez sympatyków Czeczenii i krytyków obecnego rządu FR Towarzystwa Przyjaźni Rosyjsko-Czeczeńskiej (TPRCz). Od 2000 r., kiedy zostało ono oficjalnie zarejestrowane, było kilka przypadków tortur i brutalnego traktowania, „zaginięć” i domniemyanych pozasądowych egzekucji członków Towarzystwa na terenie Północnego Kaukazu. W 2005 r. rozszerzyła się akcja o dochodzenia karne w sprawie domniemyanych artykułów opublikowanych przez organizację, nasiliły się kontrole władz skarbowych oraz starania Ministerstwa Sprawiedliwości, by zamknąć Towarzystwo<sup>127</sup>.

<sup>125</sup> R. Romaniec, *Putin w Niemczech*, Deutsche Welle, 10.06.2006, <https://www.dw.com/pl/putin-w-niemczech/a-2684606> [dostęp: 27.03.2024]; A. Rahr, *Russland gibt Gas. Die Rückkehr einer Weltmacht*, München 2008, s. 283.

<sup>126</sup> S.C. Singhofen, *Deutschland und Russland zwischen strategischer Partnerschaft und neuer Konkurrenz*, Arbeitspapiere der KAS, nr 169/2007.

<sup>127</sup> *Towarzystwo Przyjaźni Rosyjsko-Czeczeńskiej w niebezpieczeństwie*, Amnesty International, 15.05.2005, <https://www.amnesty.org.pl/towarzystwo-przyja%C5%BAni-rosyjsko->

W dyskusji w Bundestagu w listopadzie 2006 r. deputowana Zielonych Marieluise Beck domagała się od rządu uczestnictwa przedstawicieli obrońców praw człowieka w naradach Dialogu Petersburskiego, zarzucając im brak odwagi w poruszaniu problemów związanych z zabójstwem Politkowskiej, zamknięciem TPRCz i naruszaniem praw człowieka w Czeczenii. W odpowiedzi G. Erler wymijająco stwierdził, że toczy się w tej sprawie postępowanie sądowe i rząd niemiecki nie ma jasnego stanowiska<sup>128</sup>. W maju 2007 r. prezydencja niemiecka w Radzie UE w Parlamencie Europejskim wyraziła „troskę” o zamknięcie TPRCz, obiecała monitorowanie rozwoju sytuacji i pozostawianie rozwiązania tego problemu we współpracy z Federacją Rosyjską<sup>129</sup>.

Zbliżająca się w 2008 r. do końca prezydentura W. Putina i namaszczenie na jego miejsce Dmitrija Miedwiediewa spowodowały, że część niemieckich elit politycznych związanych przede wszystkim z SPD poważnie zaczęła traktować jego start w wyborach jako szansę na modernizację, demokratyzację i liberalizację Rosji. Dość naiwnie oczekiwano, że przekazanie kompetencji przez W. Putina nowemu prezydentowi w dziedzinie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa będzie oznaczało, że to Miedwiediew stanie się głównym partnerem Niemiec, a Putin zachowa tylko pewien wpływ na działania nowej administracji. Jak pisał biograf A. Merkel Stefan Kornelius, kanclerz „przez długi czas wierzyła, że są to dwa odrębne bieguny władzy i któregoś dnia Miedwiediew będzie chciał prowadzić własną politykę”<sup>130</sup>.

Podczas rządów nowej administracji kremłowskiej 27 marca 2009 r. odbyło się spotkanie prezydenta Miedwiediewa z dyrektorem Federalnej Służby Bezpieczeństwa Aleksandrem Bortnikowem. 16 kwietnia 2009 roku na jego polecenie odebrano Czeczenii status „strefy prowadzenia operacji antyterrorystycznych”. Od czasu wycofania około 20 000 rosyjskich żołnierzy, władza rządowa w coraz większym stopniu spoczywała w rękach prezydenta Czeczenii R. Kadyrowa, który został zaprzysiężony na to stanowisko w 2007 r. Jego dyktatorską administrację charakteryzowały poważne naruszenia praw człowieka, korupcja i kult jednostki. Sytuacja Czeczenii ustabilizowała się w wyniku dużych nakładów FR na odbudowę zniszczonej infrastruktury. Jednakże w wyniku obliczeń rosyjskiej organizacji praw człowieka „Memoriał” podano, korzystając z prognoz opartych na danych dotyczących ofiar w poszczególnych regionach, że w obu wojnach czeczeńskich zginęło 75 000 cywilów i 14 000 żołnierzy. Przewodniczący Rady Państwa Czeczenii, Taus Jabrailov, bez rozróżnienia przyjął, że ogółem zginęło 160 000 osób<sup>131</sup>.

---

czecze%C5%84skiej-w-niebezpiecze%C5%84stwie/ [dostęp: 27.03.2024]; *Rosja: Sąd zamknął Towarzystwo Przyjaźni Rosyjsko-Czeczeńskiej*, Money, [https://www.money.pl/archiwum/wiadomosci\\_agencyjne/pap/artukul/rosja;sad;zamknal;towarzystwo;przyjazni;rosyjsko-czeczenskiej,229,0,192741.html](https://www.money.pl/archiwum/wiadomosci_agencyjne/pap/artukul/rosja;sad;zamknal;towarzystwo;przyjazni;rosyjsko-czeczenskiej,229,0,192741.html) [dostęp: 27.03.2024].

<sup>128</sup> *Bewertung des Russlandbeauftragten über das NGO-Gesetz und die Liquidation der Russisch-Tschetschenischen Freundschaftsgesellschaft (G-SIG: 16041268)*, Deutscher Bundestag, Ste-nographischer Bericht, 66. Sitzung, Plenarprotokoll 16/66, den 22 November 2006, s. 3, <https://dip.bundestag.de/vorgang/bewertung-des-russlandbeauftragten-%C3%BCber-das-ngo-gesetz-und-die-liquidation-der/5306> [dostęp: 27.03.2024].

<sup>129</sup> *Parlamentarische Anfrage – E-1215/2007(ASW)*, Antwort, 8.05.2007, [https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/E-6-2007-1215-ASW\\_DE.html](https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/E-6-2007-1215-ASW_DE.html) [dostęp: 27.03.2024].

<sup>130</sup> S. Kornelius, op .cit., s. 205.

<sup>131</sup> J. Hartmann, *160 000 Kriegstote in Tschetschenien*, „Die Welt”, <https://www.welt.de/print-welt/article688976/160-000-Kriegstote-in-Tschetschenien.html> [dostęp: 27.03.2024].

Niezgodna z prawem międzynarodowym operacja Rosji w Czeczenii brutalna w pierwszej wojnie czeczeńskiej i bardziej dramatyczna w drugiej części wojny stanowiła w Niemczech olbrzymie wyzwanie dla dyplomacji Auswärtiges Amt, ich aktywności w organizacjach międzynarodowych i zaangażowania autorytetu Berlina w kwestii pokojowego, bezkrwawego rozwiązania konfliktu. W przypadku Czeczenii nie było żadnej poważnej inicjatywy niemieckiej w postaci znanych planów np. Planu Fischera dla Kosowa, czy Formuły Steinmeiera dla Ukrainy. Łamanie praw człowieka i pacyfikacja Czeczenii przez siły zbrojne FR były usprawiedliwione przez rząd Schrödera/Fischera atakami terrorystycznych separatystów i islamistów. Fascynacja bliską współpracą z Rosją, w ramach „serdecznego partnerstwa” z administracją W. Putina, stworzyć mogła olbrzymie korzyści gospodarcze i być zasługą Niemiec w powiązaniu Rosji z europejską strukturą bezpieczeństwa. W tej sytuacji kanclerz Merkel kontynuowała dotychczasową politykę, mając świadomość, że istnieją drażliwe kwestie w stosunkach niemiecko-rosyjskich – wojna czeczeńska, tendencje autorytarne w rosyjskiej polityce, zdławienie mediów i morderstwa na tle politycznym, czy wsparcie Rosji dla irańskiego programu nuklearnego. Wobec obaw i pytań ze strony własnych obywateli Merkel, m.in. poprzez symboliczne gesty, takie jak pozornie niewartościowe spotkanie z krytykami Kremla, nie czyniła nic takiego co mogłaby zagrozić rdzeniowi stosunków niemiecko-rosyjskich. Orientowała się, że bezpardonowe ataki Rosji na społeczeństwo czeczeńskie i osiągnięte sukcesy wpływały na świadomość elit i społeczeństwa rosyjskiego, stosunek władzy do obywatela, praw człowieka i pluralizmu politycznego. Zwiększył się zakres wpływów resortów siłowych w państwie, nastąpił wzrost autorytaryzmu i ograniczenie wolności słowa za rządów prezydenta Putina oraz nasilenie się w rosyjskim społeczeństwie kaukazofobii i islamofobii.

## Rozdział III

### Rozpad Jugosławii. Dramat Bośni-Hercegowiny

#### 1. Niemcy i jugosłowiańska niepodległość

Źródła rozpadu i nacjonalizmu południowosłowiańskiego dopatrywać się należy w skomplikowanej historii Bałkanów, odmienności etnicznej i religijnej narodów na tych terenach zamieszkujących oraz ich pięćsetletniej okupacji przez imperium otomańskie. Po osiedleniu się Słowian na Bałkanach w VII wieku rozpoczęła się rywalizacja polityczna o przyciągnięcie ich do strefy wpływów świata łacińskiego lub kultury bizantyńskiej. Granica tych dwóch stref we wczesnym średniowieczu przebiegała przez sam środek Dalmacji i w zasadzie z niewielkimi zmianami stan ten przetrwał do czasów współczesnych. Na krótko w ówczesnych kronikach zagościły zapisy o Królestwie Chorwacji, której tereny w XII wieku ostatecznie podbite zostały przez węgierskiego króla Kolomana i weszły w skład korony św. Stefana. Dynamicznie rozwijało się Królestwo Serbów, by w XIV wieku po podboju Macedonii, Albanii, Tesalii i Epiru stać się lokalną potęgą. Do upadku średniowiecznego państwa serbskiego doprowadzili Turcy, którzy po bitwie na Kosowym Polu (1389) przyłączyli ziemie serbskie do swojego imperium. Serbowie w niewoli starali się zachować poczucie odrębności, wielokrotnie próbując odzyskać niepodległość. Krwawo tłumione przez Wysoką Portę powstania wybuchały od końca XVI wieku, nasilając się w wieku XIX (1804, 1815). To właśnie z legendy Kosowego Pola (teoria przedmurza) i tradycji krwawych nieustannych prób wybicia się na niepodległość wyrastał nacjonalizm serbski pełniący przede wszystkim rolę obronną<sup>1</sup>.

Państwo serbskie odrodziło się na mocy decyzji kongresu berlińskiego w 1878 r. i losy swoje związało z bratnią prawosławną Rosją, w której upatrywało wyzwolicielkę narodów słowiańskich spod jarzma otomańskiego. Zgodnie natomiast z traktatem, Słowenia i część Chorwacji przypadła Austro-Węgrom.

Jakkolwiek tereny późniejszej Jugosławii w XIX i początkach XX wieku znajdowały się w strefie wpływów austro-węgierskich, w Niemczech ze względu na lojalne porozumienia z Wiedniem nie wykazywano zainteresowania tymi ziemiami. Jeszcze wcześniej, w 1829 r. wybitny historyk niemiecki Leopold von Ranke, szczegółowo analizując sytuację na Bałkanach, nie krył podziwu dla witalności narodu serbskiego i jego dążeń do utworzenia wspólnoty, pomimo istniejących religijnych i kulturowych różnic<sup>2</sup>. Początkowo kanclerz Otto von Bismarck wyznawał zasadę, że „Bałkany nie są warte kości nawet jednego pruskiego grenadiera”, to w końcu XIX wieku zjednoczone Niemcy znajdujące się w okresie burzliwego rozwoju gospodarki po-

<sup>1</sup> S.K. Pavlowitsch, *Historia Bałkanów 1804–1945*, Warszawa 2009, s. 100 i n.

<sup>2</sup> L. von Ranke, *Die serbische Revolution. Aus serbischen Papieren und Mitteilungen*, Hamburg 1829, s. 9.

ważnie zaczęły interesować się tym obszarem, traktując Bałkany jako odskocznnię do transplantacji wpływów gospodarczych i politycznych na tereny Turcji i Bliskiego Wschodu<sup>3</sup>.

W czasie I wojny światowej, w pierwszej fazie działań wojennych w 1914 r. Serbowie stawili zacięty opór armii austriackiej, czym zasłużyli sobie na duży szacunek mocarstw późniejszej Ententy. Ulegli dopiero w rok później przeważającym siłom Niemiec i Bułgarii, ale ocalałe oddziały ewakuowane przez flotę brytyjską i francuską wzięły później udział w operacjach wojennych na froncie salonickim.

Kłęska państw centralnych ożywiła nadzieje polityków serbskich na zjednoczenie wszystkich ziem południowosłowiańskich w ramach Wielkiej Serbii. Jednakże zagrożenie zewnętrzne, coraz wyraźniej rysujące się ze strony ekspansjonistycznych Włoch spowodowało, że zarówno w Belgradzie, jak i Zagrzebiu, górę brały tendencje zjednoczeniowe na zasadzie wzajemnych ustępstw. Utworzona została Rada Narodowa Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców (SHS), która 31 października 1918 r. w specjalnej nocie poinformowała rządy państw zachodnich o fakcie powstania SHS. Francja i Wielka Brytania związane z Włochami traktatem londyńskim nie przyjęły tego oświadczenia, pomimo przychylnego rezonansu odezwę serbskiej w USA i oficjalnie podjęły się stordedowania wydanej w Genewie 9 listopada 1918 r. deklaracji proklamującej formalne powstanie SHS.

Zainteresowanie pokonanych Niemiec Królestwem SHS było niewielkie. Wysłanie np. pierwszego attaché prasowego Dušana Lonšarovicia w celu nawiązania kontaktów dyplomatycznych z rządem niemieckim, spotkało się z chłodnym przyjęciem niemieckich urzędników *Auswärtiges Amt*. W Berlinie nie ukrywano, że uważa się egzystencję takich państw powojennych za przejściową, co wyrażało się w pogardliwym określeniu „państwa sezonowe” (*Saisonstaaten*). Koronnym argumentem dyplomacji i prasy niemieckiej był problem tzw. bałkanizacji Europy. Szeroko podkreślano, że właśnie i kłótnie pomiędzy małymi państwami staną się zarzewiem poważnych konfliktów o zasięgu ogólnoeuropejskim<sup>4</sup>.

Traktat z Włochami nadał ostateczny kształt powojennym granicom SHS. Zawierając się w obrębie 248 987 km<sup>2</sup>, na którym żyło 11 984 911 mieszkańców (wg spisu z 1921 r.) stało się ono największym państwem Półwyspu Bałkańskiego i zarazem znaczącą siłą polityczno-militarną.

Nowe państwo składało się z szeregu narodowości o swoistej kulturze, podkreślających swoją odmienność, trudno też było mówić o równoprawnej unii. W państwie, a szczególnie widoczne to było w urzędach i armii dominowali Serbowie – 4 129 tys., na drugim miejscu znajdowali się Chorwaci – 2 731 tys., Słoweńców było 1 019 997. Następni w kolejności byli Bośniacy, Hercegowianie i Czarnogórcy. Liczne były mniejszości: niemiecka (500–700 tys.), węgierska (472 tys.), albańska (441 tys.) i rumuńska (229 tys.)<sup>5</sup>.

<sup>3</sup> S. McMeekin, *Ekspres Berlin-Bagdad Kajzer, islam i imperium osmańskie. 1898–1918*, Kraków 2013.

<sup>4</sup> D. Müller, *Der Balkan und Europa, Südosteuropa*, <https://www.bpb.de/themen/europa/suedosteuropa/322595/der-balkan-und-europa/> [dostęp: 22.04.2024].

<sup>5</sup> M.J. Zacharias, *Polityka KPJ i struktura narodowościowa w Jugosławii w latach 1919–1943*, „Studia z dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, t. XXXIX, 2004, s. 32; S. Wojciechowski, *Integracja i dezintegracja Jugosławii na przełomie XX i XXI wieku*, Poznań 2002.

Władzę w kraju sprawował król Aleksander I Karadjordjević. 6 stycznia 1929 r. monarcha zawiesił konstytucję, rozwiązał parlament i wszystkie partie polityczne, zlikwidował samorząd gminny i wprowadził ścisłą cenzurę. Zaprowadził nowy podział administracyjny państwa, pragnąc wzmocnić podstawy dyktatury<sup>6</sup>.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego Jugosławia należała do francuskiego systemu sojuszy wschodnich. W latach 1919–1921 była współtwórcą Małej Ententy zorientowanej przeciwko rewizjonizmowi węgierskiemu i wspierającej wpływy Paryża na Bałkanach. Po przejęciu władzy dyktatorskiej przez króla Aleksandra I stopniowo SHS rozluźniało swoje związki z Paryżem. Wpływy niemieckie w tym kraju szybko rosły, ale na początku ograniczały się tylko do sfery gospodarki. Wzrost obrotów handlowych doprowadził do nawiązania kontaktów politycznych i kulturalnych. W końcu lat dwudziestych serdeczne przyjęcie zgotowano eskadrze niemieckich okrętów wojennych, a w Dalmacji, królowa Maria gościła na audyencji admirała Waltera Gladischa. Niemcy posiadali wpływy w prasie jugosłowiańskiej, zwłaszcza w najpopularniejszych dziennikach belgradzkich „Politika” i „Vreme”. W 1931 r. powstało towarzystwo przyjaźni niemiecko-jugosłowiańskiej przy aktywnym udziale posła Niemiec znanego dyplomaty Ulricha von Hassella<sup>7</sup>.

Zabójstwo króla Aleksandra I w Marsylii w 1934 r. położyło kres dyktaturze i zapoczątkowało niezwykle powolny kurs na liberalizację. Premierem rządu w czerwcu 1935 r. został polityk partii radykalnej Milan Stojadinović. W powszechnej opinii uchodził za zwolennika zbliżenia Jugosławii do Niemiec i Włoch, ale podobnie jak regent książę Paweł reprezentował raczej orientację probrytyjską. Ze względu na tendencje odśrodkowe w państwie jugosłowiańskim, po morderstwie króla Aleksandra, dużą popularnością zaczęła się cieszyć w Zagrzebiu i Lublanie III Rzesza, występując jako, obrońca narodów „uciskanych”. Po *anschlusie* Austrii w Belgradzie poważnie obawiano się oderwania Chorwacji od pozostałych części kraju i utworzenia pod egidą niemiecką samodzielnego państwa. Orientowano się, że separatyści chorwaccy nawiązali dobre relacje z Włochami B. Mussoliniego i wysokiej rangi funkcjonariuszami NDSAP<sup>8</sup>.

W latach 1939–1941 Jugosławia popadała w coraz to większe uzależnienie od nazi-stowskich Niemiec. Włosi i Niemcy umiejętnie podsycając separatyzm chorwacki i irredentę Albańczyków w Kosowie starali się osłabić państwo jugosłowiańskie i zmusić je do bliskiej współpracy z państwami osi. W marcu 1941 r. pod naciskiem Królestwo złożyło akces do paktu Trzech Mocarstw, lecz nie uchroniło to go przed agresją hitlerowską 6 kwietnia 1941 r.

Po sukcesach armii niemieckiej z łaski Hitlera powstała „niezależna” Chorwacja i karty swej czteroletniej historii zapisała bezprzykładnym ludobójstwem na ludności serbskiej i żydowskiej.

<sup>6</sup> S.K. Pavlowitsch, op. cit., s. 318–319.

<sup>7</sup> B. Koszel, *Rywalizacja niemiecko-włoska w Europie Środkowej i na Bałkanach w latach 1933–1941*, Poznań 1987, s. 69; idem, *Niemcy wobec państw Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej w drugiej połowie XIX i w XX wieku (do 1989 r.). Koncepcje działań i próby organizacji polityczno-gospodarczej*, „Przegląd Zachodni”, nr 1/1997, s. 74–93; idem, *Polityka III Rzeszy wobec Jugosławii i Rumunii w latach 1933–1936*, w: *Państwa bałkańskie w polityce imperializmu niemieckiego w latach 1871–1945*, red. A. Czubiński, Poznań 1982, s. 283–294.

<sup>8</sup> Zob. J. Kozeński, *Agresja na Jugosławię 1941*, Poznań 1979; B. Koszel, *Separatyści chorwaccy w polityce Niemiec i Włoch w latach 1933–1941*, „Studia Historica Slavo-Germanica”, t. XII, 1984, s. 107–131.

Po klęsce III Rzeszy i państwa ustaszy Ante Pavelicia w Chorwacji, komunistyczny ruch oporu Josipa Broz-Tity przejął kontrolę nad terytorium Jugosławii. Zgodnie z uchwałami konferencji jałtańskiej w dniu 7 marca 1945 r. pod jego patronatem powstał Rząd Tymczasowy Demokratycznej Federacyjnej Jugosławii, który miał charakter koalicyjny z udziałem osób z rządu emigracyjnego w Londynie.

Koalicyjny, zwycięski w wyborach do parlamentu Front Ludowy w pierwszej kolejności doprowadził do upadku monarchii, a następnie ogłosił utworzenie Federacyjnej Republiki Ludowej Jugosławii (FLRJ). Na potwierdzenie tej deklaracji w dniu 31 stycznia 1946 r. uchwalona została konstytucja Federacji. Od tej chwili składały się na nią republiki związkowe: Serbia (wraz z Wojwodiną i Kosowem), Chorwacja, Czarnogóra, Bośnia i Hercegowina, Macedonia i Słowenia<sup>9</sup>.

Powstanie po II wojnie światowej Federacyjnej Republiki Jugosławii dokonało się w znacznej mierze kosztem Serbii. Aby osłabić jej dotąd dominującą pozycję w państwie, silnie zredukowano terytorium starej Serbii, co miało dalekosiężne konsekwencje. Wielu Serbów nie potrafiło odnaleźć się w innych autonomicznych republikach. Za klasyczny przykład uchodziło Kosowo, centrum średniowiecznego państwa serbskiego, gdzie w 1389 r. Serbowie stawili (Kosowe Pole) mężny i rozpaczliwy opór nawale tureckiej. Silne mniejszości serbskie znajdowały się w Macedonii, Czarnogórze, Bośni i Hercegowinie oraz Chorwacji. Z drugiej strony, szybko pogłębiała się przepaść pomiędzy najbardziej rozwiniętymi republikami (Słowenia, Chorwacja) i tymi najuboższymi (Bośnia, Czarnogóra), co było źródłem tłumionych przez Tito stałych napięć<sup>10</sup>.

Po epizodycznym okresie naśladowania wzorców sowieckich, Jugosławia zerwała w 1948 roku współpracę na płaszczyźnie politycznej oraz gospodarczej z ZSRR. Stosunki na linii Tito–Stalin były napięte. W marcu 1948 r. dyktator Związku Radzieckiego wystosował list, w którym potępiał Titę, a także określił poczynania Jugosławii jako antyradzieckie. W czerwcu doszło do usunięcia Komunistycznej Partii Jugosławii z Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych (Kominform). To jednak sprawiło że przywódca Jugosławii wzmocnił swoją pozycję, co dało mu szansę na uzyskanie wsparcia Zachodu. Ustrój państwa został oparty na idei socjalizmu samorządowego. W 1963 r. nazwa państwa została zmieniona na Socjalistyczną Federacyjną Republikę Jugosławii (JSFR). Kolejną konstytucję uchwalono w 1974 r. Na jej mocy zwiększono uprawnienia okręgów autonomicznych Kosowa i Wojwodiny oraz wprowadzono zasadę jednomyślności przy podejmowaniu ważniejszych decyzji centralnych. Twórcą wszystkich reform był Tito, pięciokrotnie wybierany szefem państwa, a w maju 1974 r. ogłoszony dożywotnim prezydentem Jugosławii. Doprowadził on do zliberalizowania systemu politycznego i gospodarczego. Zezwolono obywatelom Jugosławii wyjeżdżać do państw zachodnich w celach zarobkowych. Następową modernizacja produkcji, ożywiły się nowe gałęzie przemysłu, zwiększył się udział artykułów przemysłowych w eksporcie jugosłowiańskim. Coraz bardziej zaczęła rozwijać się turystyka zagraniczna dająca państwu duże dochody<sup>11</sup>.

<sup>9</sup> L. Podhorodecki, *Jugosławia. Zarys dziejów*, Warszawa 1979, s. 344; W. Felczak, T. Wasilewski, *Historia Jugosławii*, Wrocław 1985, s. 496.

<sup>10</sup> Zob. szerzej: W. Libal, *Das Ende Jugoslawiens. Chronik einer Selbsterstörung*, Wien 1991; M.J. Zacharias, *Komunizm. Federacja. Nacjonalizmy. System władzy w Jugosławii 1943–1991. Powstanie – przekształcenia – rozkład*, Warszawa 2004.

<sup>11</sup> L. Podhorodecki, op. cit., s. 355.

Powojenna Jugosławia, która zerwała ze Związkiem Radzieckim i obrała trzecią drogę – angażowania się na rzecz neutralności międzynarodowej i obrońcy ruchów obrońców pokoju cieszyła się sporym uznaniem na Zachodzie, chociaż system sprawowania władzy w tym kraju niewiele różnił się od praktykowanego w innych państwach komunistycznych. Z okupowanymi przez państwa zachodnie Niemcami zawarte zostały pierwsze porozumienia Jugosławii. Pierwsze z 11 sierpnia 1947 r. dotyczyły wymiany towarów (m.in. maszyn, urządzeń, części zamiennych, żywności, drewna i surowców mineralnych). Kolejne umowy lub aneksy do istniejących były podpisane 31 marca 1949 r. i miały rozwiązać niemieckie reparacje dla Jugosławii oraz problem żołnierzy niemieckich – jeńców wojennych, będących w jugosłowiańskich obozach wojennych. Biorąc pod uwagę sytuację prawną międzynarodową RFN, w 1951 r. nawiązano już jugosłowiańsko-zachodniemieckie kontakty dyplomatyczne. Stanowisko ambasadora w Belgradzie piastował początkowo zawodowy dyplomata Hans Kroll, a następnie znany liberał Karl-Georg Pfeleiderer. 10 marca 1956 r. Niemcy zachodnie podpisały układ gospodarczy o odbudowie Jugosławii w wysokości 240 mln DM za straty wojenne. Dodatkowe 60 mln DM służyć miało ułatwianiu wymiany handlowej<sup>12</sup>.

Po dojściu w ZSRR do władzy Nikity Chruszczowa stosunki radziecko-jugosłowiańskie ociepliły się, czego wyrazem było uznanie przez Belgrad (15.10.1957) Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Automatycznie odbiło się to na współpracy z RFN, wzajemne kontakty zostały zerwane, gdyż znalazła tutaj zastosowanie doktryna Hallsteina. W 1957 r., kiedy podczas wizyty delegacji polskiej w Belgradzie marszałek Broz-Tito uznał za ostateczną granicę PRL na Odrze i Nysie, Bonn odpowiedziało sprzeciwem, wzywając 19 października 1957 r. chargé d'affaires Jugosławii do MSZ. Ta dyplomatyczna wymiana zdań przyczyniła się do podjęcia niespełna miesiąc później przez Jugosławię decyzji o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z NRD. Po czterech dniach rząd zachodniemiecki pierwszy raz zastosował doktrynę Hallsteina – zerwał stosunki dyplomatyczne z Jugosławią, pozostawiając jednak stosunki konsularne. Przywrócono je dopiero 31 stycznia 1968 r. u progu nowej polityki wschodniej RFN<sup>13</sup>.

Przykładem rozwoju dobrych stosunków była umowa rekrutacyjna zawarta pomiędzy RFN a Jugosławią podpisana 12 października 1968 r. Zgodnie z tym porozumieniem obywatelom Jugosławii przyznano nieograniczony pobyt na terenie Niemiec Zachodnich w celu wykonywania pracy. Umowy rekrutacyjne z RFN zostały zawarte z inicjatywy krajów wysyłających w celu zrekomensowania ich deficytu na rachunku bieżącym z Republiką Federalną. Podobne układy podpisano już w 1955 r. z Włochami i następnie z Hiszpanią, Grecją, Turcją i Portugalią<sup>14</sup>.

Od tego czasu relacje jugosłowiańsko-zachodniemieckie zostały stopniowo rozbudowywane, by w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych przejść do fazy

---

<sup>12</sup> *Der Abbruch der deutsch-jugoslawischen Beziehungen*, „Bulletin. Presse- und Informationsamt der Bundesregierung”, (cyt. dalej: „Bulletin”), nr 197/1957, s. 1807–1808.

<sup>13</sup> A. Fraude, *Die Außenpolitik der DDR*, Erfurt 2007, s. 27; J.N. Lorenzen, *Die Jugoslawien – Politik der DDR und die Haltung der BRD*, „Deutschland-Archiv”, nr 1/1996, s. 58–66.

<sup>14</sup> *Abkommen zwischen der Bundesrepublik Deutschland und der Sozialistischen Föderativen Republik Jugoslawien über Soziale Sicherheit. Vom 12. Oktober 1968*, [https://beck-online.beck.de/Dokument?vpath=bibdata%2Fges%2Fsozsiabkde\\_yu%2Fcont%2Fsozsiabkde\\_yu.htm&anchor=Y-100-G-SOZSIABKDE\\_YU](https://beck-online.beck.de/Dokument?vpath=bibdata%2Fges%2Fsozsiabkde_yu%2Fcont%2Fsozsiabkde_yu.htm&anchor=Y-100-G-SOZSIABKDE_YU) [dostęp: 24.04.2024].

rozkwitu. Kanclerz RFN Willy Brandt stał się przyjacielem Broz-Tity i jego częstym bywalcem w rezydencjach śródziemnomorskich prezydenta JSFR. Sędziwy, 82-letni marszałek Tito odwiedził w 1974 r. RFN na mecz Jugosławia–Brazylia z okazji światowych mistrzostw w piłkę nożną. Wymagało to szczególnych środków ostrożności policyjnych ze względu na liczną w RFN antykomunistyczną diasporę chorwacką posiadającą o chęć dokonania zamachu na jugosłowiańskiego przywódcę. Jednak Jugosławia wchodząca w skład grupy państw neutralnych i niezaangażowanych ze względu na swoją działalność na rzecz rozbrojenia i bezpieczeństwa europejskiego stała się cenionym partnerem dla polityków bońskich<sup>15</sup>.

RFN stała się najważniejszym partnerem handlowym Jugosławii w Europie Zachodniej. W szczytowym okresie, w 1979 r. udział Niemiec Zachodnich w eksporcie jugosłowiańskim wynosił 10,9%, a imporcie 20,6%. Na mocy porozumień międzyrządowych w Republice Federalnej znalazło zatrudnienie blisko 500 tys. jugosłowiańskich *gastarbeiterów*<sup>16</sup>.

Po śmierci 1 maja 1980 r. marszałka Josefa Broz-Tito, który twardą ręką utrzymywał zwartość państwa jugosłowiańskiego wydawało się, że wszystko nadal pozostanie w systemie *titoizmu*. Jednakże powołanie zbiorowej głowy państwa, wyznającej zasadę konsensusu, utrudniło podejmowanie decyzji politycznych na szczeblu federalnym, oznaczało osłabienie zapisów Konstytucji z 1974 r. i przekazanie szerokich obowiązków sześciu stanom federalnym i dwóm autonomicznym prowincjom Kosowa i Wojwodiny w ramach Republiki Serbii. Republika Serbii poczuła się szczególnie pokrzywdzona w związku z przekształceniem swoich dwóch autonomicznych prowincji w części składowe federacji („trójpodział Serbii”). Jak wszystkie konstytucje Jugosławii od 1946 r., konstytucja z 1974 r. obejmowała także prawo do secesji, tj. prawo narodów do odłączenia się od jugosłowiańskiego stowarzyszenia państwowego. Jednakże interpretacja tego prawa była bardzo kontrowersyjna<sup>17</sup>. Już w 1981 r. wybuchły zamieszki w Kosowie, Serbowie niechętnie odnosili się do przyznania szerokiej autonomii Kosowu i Wojwodinie. Stopniowo rosło napięcie pomiędzy Serbami i Chorwatami i nade wszystko – pogarszała się sytuacja ekonomiczna kraju. Przywódcą Związku Komunistów i później prezydentem Serbii został „narodowy komunista” Slobodan Milošević, który we wrześniu 1987 r. dokonał wewnętrznego zamachu stanu w Związku Komunistów Serbii. Jego władza opierała się na absolutnej kontroli środków masowego przekazu i aparacie bezpieczeństwa. Wprowadzone w tym samym roku poprawki do konstytucji ograniczyły autonomię Kosowa i Wojwodiny, co było sygnałem, że kierownictwo Serbii obrało radykalny nacjonalistyczny kurs<sup>18</sup>.

<sup>15</sup> *Tito bei den Deutschen*, „Der Spiegel”, 23.06.1974, <https://www.spiegel.de/politik/tito-bei-den-deutschen-a-3fb509aa-0002-0001-0000-000041708344> [dostęp: 29.04.2024]. Por. Th. Brey, *Bonn und Belgrad: Die Beziehungen zwischen der Bundesrepublik Deutschland und Jugoslawien seit dem Zweiten Weltkrieg*, „Osteuropa”, nr 8/1979, s. 632–644.

<sup>16</sup> Z. Arbutinal, *Jugoslawische Gastarbeiter in Deutschland*, Deutsche Welle, 12.01.2013, <https://www.dw.com/de/jugoslawische-gastarbeiter-in-deutschland/a-16475757L> [dostęp: 24.04.2024]; L. Djeković, *Das Außenhandelssystem Jugoslawiens*, München 1984, s. 39; O. N. Haberl, *Die Abwanderung von Arbeitskräfte aus Jugoslawien*, München 1978, s. 276.

<sup>17</sup> J.M. Zacharias, op. cit., s. 433.

<sup>18</sup> M. Korzeniewska-Wiszniewska, *Serbia pod rządami Slobodana Miloševicia: Serbska polityka wobec rozpadu Jugosławii w latach dziewięćdziesiątych XX wieku*, Kraków 2008; P. Simić, *After the Cold War: Europe, The Balkans and Yugoslavia*, „The international Spectator”, nr 4/1992,

Stosunki pomiędzy Bonn i Belgradem przez dłuższy czas były poprawne, a nad Renem doceniano odcięcie się Jugosławii od bloku wschodniego. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. to RFN dość powszechnie w Europie uważana była za promotorkę interesów JSFR we Wspólnocie Europejskiej. 2 kwietnia 1980 r. z jej inspiracji EWG podpisała umowę o współpracy z Jugosławią, która uzupełniała układ preferencyjny z 1973 r. (ważny do 1978 r.)<sup>19</sup>. W 1981 r. w Belgradzie rozpoczęło działalność stałe przedstawicielstwo Komisji Europejskiej. Z powodu Kosowa i z uwagi na trendy reprezentowane w Belgradzie stosunki jugosłowiańsko-zachodniemieckie w latach osiemdziesiątych wiele straciły z poprzedniej serdeczności, lecz nie ochłody. W 1987 r. premier Branko Mikulić podczas wizyty w RFN zapewniony był w przemówieniu kanclerza Helmuta Kohla, że „nasze relacje i wysoki poziom zrozumienia naszych celów zarówno w stosunkach dwustronnych, jak i międzynarodowych okazują się światowym standardem politycznym Jugosławii”, a „żywym pomostem” jest obecność w Niemczech Zachodnich 600 tys. jugosłowiańskich *gastarbeiterów* i wakacyjne wyjazdy nad Adriatyk rocznie ok. 1–1,5 mln Niemców<sup>20</sup>. Jeszcze w grudniu 1989 r. podczas wizyty prezydenta federacji Janeza Drnovška w RFN wspólnie z kanclerzem Kohlem omawiane były kwestie przystąpienia Jugosławii do EWG i jej uczestnictwa w innych strukturach europejskich. Szef rządu zachodniemieckiego zaaprobował harmonogram działań zakładający przystosowanie się gospodarki jugosłowiańskiej do wewnętrznych przepisów Wspólnoty Europejskiej począwszy od 1992 r. W odpowiedzi usłyszał, że Jugosławia w pełni popiera dzieło zjednoczenia Niemiec, a 10-punktowy plan kanclerza Kohla z poprzedniego miesiąca dotyczący unifikacji dwóch państw niemieckich uważa się w Belgradzie za „znakę mądrej polityki”<sup>21</sup>.

## 2. Reakcje Bonn na rozpad Jugosławii

„Wiosna narodów” jesienią 1989 r. – załamanie się systemu komunistycznego w Europie Wschodniej i Środkowo-Wschodniej oraz zjednoczenie Niemiec wywarły

---

s. 73–74; J. Reuter, *Die Entstehung der jugoslawischer Krise und ihre Internationalisierung*, „Südosteuropa”, nr 7–8/1991, s. 347–348.

<sup>19</sup> Szczegóły: *Gesetz zum Kooperationsabkommen vom 2. April 1980 zwischen der Europäischen Wirtschaftsgemeinschaft und der Sozialistischen Föderativen Republik Jugoslawien sowie zum Abkommen vom 2. April 1980 zwischen den Mitgliedstaaten der Europäischen Gemeinschaft für Kohle und Stahl und der Europäischen Gemeinschaft für Kohle und Stahl einerseits und der Sozialistischen Föderativen Republik Jugoslawien andererseits (G-SIG: 09020184)*, <https://dip.bundestag.de/vorgang/gesetz-zum-kooperationsabkommen-vom-2-april-1980-zwischender-europ%C3%A4ischen/205821?f.deskriptor=Europ%C3%A4ische%20Gemeinschaft%20f%C3%BCr%20Kohle%20und%20Stahl&start=25&rows=25&pos=47> [dostęp: 30.04.2024]; *Das EG Abkommen mit Jugoslawien*, „Wissenschaftlicher Dienst Südosteuropa”, H. 3/1980.

<sup>20</sup> *Besuch des Ministerpräsidenten von Jugoslawien – Ansprache des Bundeskanzlers im Palais Schaumburg*, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/bulletin/besuch-des-ministerpraesidenten-von-jugoslawien-ansprache-des-bundeskanzlers-im-palais-schaumburg-809048> [dostęp: 29.04.2024].

<sup>21</sup> *Archiv der Gegenwart. Die weltweite Dokumentation für Politik und Wirtschaft*, Königswinter 1991–2001 (cyt. dalej: AdG), 1990, s. 34086. Szerzej: N. J. Korczynski, *Deutschland und die Auflösung Jugoslawiens: von der territorialen Integrität zur Anerkennung Kroatiens und Sloweniens*, Hamburg 2005.

olbrzymi wpływ na losy państwa jugosłowiańskiego i zapoczątkowały jego faktyczny rozkład. 8 i 22 kwietnia 1990 r. odbyły się wybory parlamentarne i prezydenckie w Słowenii. Wybory parlamentarne zwyciężyła Demokratyczna Opozycja Słowenii (DEMOS), koalicja skupiająca partie opowiadające się za niepodległością Słowenii i rozpoczęciem integracji z Europą Zachodnią, a wybory prezydenckie wygrał Milan Kučan. W pierwszej turze otrzymał 44,4% głosów, a w drugiej 58,3%. 2 lipca 1990 r. parlament Słowenii uchwalił Deklarację suwerenności państwowej Republiki Słowenii. Wydarzenia toczyły się szybko i 23 grudnia odbyło się referendum w Słowenii, gdzie za niepodległością opowiedziało się 89% uprawnionych do głosowania. Podobnie 22 i 23 kwietnia oraz 6 i 7 maja 1990 r. odbyły się wybory parlamentarne w Chorwacji. Wybory zwyciężyła Chorwacka Wspólnota Demokratyczna (HDZ) Franjo Tuđmana, zdobywając 42% głosów. Tego kontrowersyjnego generała Tito i historyka wojskowości 30 maja 1990 r. parlament Chorwacji wybrał na prezydenta republiki<sup>22</sup>.

19 maja 1991 r. w Chorwacji przeprowadzono referendum narodowościowe. Frekwencja wyniosła 83%, za niepodległością Chorwacji opowiedziało się 94,17% głosujących. Referendum nie odbyło się w Krajinie. Po ogłoszeniu wyników rząd Chorwacji ogłosił, że państwo odłączy się od federacji, jeśli Jugosławia nie przekształci się w konfederację do 30 czerwca 1991 r. Ostatecznie Słowenia i Chorwacja ogłosiły niepodległość 25 czerwca 1991 r., w odpowiedzi Serbowie z Serbskiego Regionu Autonomicznego w Krajinie i bośniackiej Krajiny proklamowali deklarację, w której ogłosili dążenie do zjednoczenia terenów zamieszkałych przez Serbów. Po ogłoszeniu przez Słowenię niepodległości, ostatni szef jugosłowiańskiego rządu, Chorwat Ante Marković, cieszący się powszechnym szacunkiem społeczeństwa, wydał Jugosłowiańskiej Armii Ludowej (JNA) instrukcje dotyczące militarne go zabezpieczenia granic w Słowenii. 27 czerwca JNA zaatakowała Słowenię, rozpoczynając tym samym wojnę dziesięciodniową. W lipcu 1991 r. rozgorzały zacięte walki w pobliżu Lublany i granicy z Austrią. Celem JNA było uniemożliwienie usamodzielnienia się Słowenii, która mogłaby zachęcić pozostałe republiki do ogłoszenia niepodległości, a celem Słowenii było wyparcie wojsk JNA. Wskutek działań międzynarodowych działania zbrojne przerwano 7 lipca, co oznaczało sukces dla Słowenii<sup>23</sup>.

W tym samym czasie w Chorwacji nasiliły się krwawe starcia między zbuntowanymi Serbami a Chorwacką Gwardią Narodową, gdyż podjęte decyzje o niepodległości okazały się brzemiennie w skutki, ale w głównym stopniu dotyczyły to Chorwacji. Po proklamowaniu niepodległości żyjąca w tym liczącym 4,5 mln państwie od habsburskich czasów ludność serbska w ciągu jednej nocy zepchnięta została na obrzeża życia społecznego ze statusem pogardzanej mniejszości. Pod biało-czerwoną szachownicą, będącą symbolem znienawidzonego państwa Ustaszów, a obecną flagą państwową grupować się zaczęli skrajni nacjonaliści chorwaccy. Cyrylicę wyrugowano z języka pisanego na mocy poprawki do konstytucji z 25 lipca 1990 r., można było się nią

---

<sup>22</sup> A. Wawrzeńczyk, *Franjo Tuđman i początki chorwackiej niepodległości*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, T. 44/2009; K.M. Skobejko, *Początki kariery Franjo Tuđmana w świetle wybranych źródeł – przyczynek do biografii*, <https://apcz.umk.pl/HiP/article/view/HiP.2020.005/27253> [dostęp: 25.04.2024].

<sup>23</sup> N. Mappes-Niediek, *Krieg in Europa: Der Zerfall Jugoslawiens und der überforderte Kontinent*, Berlin 2022, s. 87; M.J. Zacharias, *Ku rozpadowi Jugosławii (1990–1991)*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, T. XXXVIII/2003.

posługiwać tylko w gminach o przeważającej liczbie ludności serbskiej. Na pierwsze napady na ludność serbską władze w Zagrzebiu przymykały oko<sup>24</sup>.

Wolne wybory przeprowadzone w jugosłowiańskich republikach w 1990 r. pokazały silne dążenia nie tylko do demokracji i sprawiedliwości, ale i do narodowej suwerenności. Domagając się niezależności liczone na przyspieszony rozwój, gdyż odpadały wydatki na pomoc dla mniej rozwiniętych republik (Bośnia, Czarnogóra, Macedonia), wiele też sobie obiecywano po ewentualnym włączeniu obu państw w krwiobieg gospodarki zachodniej, co było dotąd utrudnione z uwagi na polityczne niezadowolenie Wspólnoty Europejskiej z powodu sytuacji w Kosowie<sup>25</sup>.

Słoweńskie i chorwackie dążenia do niepodległości początkowo z sympatią odbierano w Bonn, Stanach Zjednoczonych i wielu państwach Europy Zachodniej, ponieważ prowadziło to do upadku systemu komunistycznego w całej Jugosławii i mogło mieć korzystny wpływ na przemiany w Rumunii, Bułgarii i Albanii. Chodziło jednak nie o rozpad tego państwa, lecz o głęboką demokratyzację jego struktur. Pewną bezradność i niepewność Zachodu pogłębiały sprzeczne informacje nadchodzące z Jugosławii. Na dobrą sprawę nie wiadomo, o co w rzeczywistości w tym konflikcie chodzi. Prezydenci Serbii – Milošević i Chorwacji – Tuđman wprawdzie uznawani byli za zaciekle przeciwników, ale już w marcu 1991 r. rozeszły się wiarygodne pogłoski, że prowadzą poufne rozmowy na temat podziału Bośni i Hercegowiny. Dyplomaci zachodni wiedzieli, że 6 maja 1991 r. w Grazu nad mapą Bośni pochylili się pełnomocnicy obu prezydentów, aby dokonać rozbioru tego terytorium<sup>26</sup>. Taki kierunek rozwoju wydarzeń groził zapoczątkowaniem tzw. efektu domina. Nie było wątpliwości, że następnym etapem będzie rozbiór Kosowa i Macedonii.

Do czasu wybuchu wojny na Bałkanach uwaga międzynarodowej opinii publicznej skoncentrowana była na gloryfikowaniu zwycięzców w wojnie w Zatoce Perskiej przeciwko Saddamowi Husajnowi i ostatnich problemach związanych z formalną unifikacją obu państw niemieckich. Zakładano też, że w marcu 1991 r. zakończy się ostatecznie w ZSRR proces ratyfikacji układu 2+4 (układu moskiewskiego z 12.09.1990 r.) w sprawie zjednoczenia Niemiec i dyplomacja niemiecka szczególną wagę przywiązywała do powściągliwego angażowania się w konflikt na Bałkanach. Wszelka bowiem większa aktywność o charakterze antyserbskim mogłaby zostać źle odebrana przez Rosjan.

W lutym 1991 r. z inicjatywy Genschera odbyła się debata w Bundestagu. Przedstawiając opinie CDU poseł Friedrich Vogel logicznie argumentował, że idea utrzymania Jugosławii w dotychczasowym kształcie bronić będzie w pierwszej kolejności interesów Serbów. Może to nie sprzyjać zainteresowaniom Wspólnoty Europejskiej i innych państw sąsiedzkich. Zainspirowało to niemieckiego ministra do identyfikacji rozmów

<sup>24</sup> O odpowiedzialności m.in. Chorwacji za rozpętanie bałkańskiej tragedii zob. M. Waldenberg, *Rozbicie Jugosławii. Jugosłowiańskie lustro międzynarodowej polityki*, Warszawa 2005; J. Zametica, *The Yugoslav Conflict*, London 1992; M. Thompson, *A Paper House. The Ending of Yugoslavia*, New York 1992.

<sup>25</sup> Szeroko: S. Wojciechowski, op. cit., s. 70 i n. Por. B. Ferfila, *Rozpad Jugosławii i powstanie Słowenii*, „Przegląd Zachodni”, nr 1/1993, s. 53–67; T. Protas, *Ekonomiczne przesłanki rozpadu gospodarki jugosłowiańskiej*, ibidem, s. 69–82; W. Oschlies, *Ursachen des Krieges in Ex-Jugoslawien*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, B 37/1993, s. 3–10.

<sup>26</sup> J. Newhose, *Bonn, der Westen und die Auflösung Jugoslawiens. Das Versagen der Diplomatie-Chronik eines Skandals*, „Blätter für deutsche und internationale Politik”, nr 10/1992, s. 1192.

sondażowych z różnymi politykami jugosłowiańskimi. Na temat bliższych zamierzeń, zwłaszcza Słoweńców, Genscher mógł wypracować sobie pogląd 3 lutego 1991 r. podczas światowego forum gospodarczego w Davos w Szwajcarii. Rozmawiał wówczas zarówno z prezydentem Słowenii M. Kučanem, jak i ministrem spraw zagranicznych Dimitrijem Rupelem. Słoweńcy otwarcie mówili o dążeniu do niepodległości, ale na tym etapie szef dyplomacji niemieckiej przestrzegał przed zbytnim pośpiechem i radził zastanowić się nad znalezieniem takiej formuły, która pozwoliłaby utrzymać zwartość państwa jugosłowiańskiego<sup>27</sup>.

Źródła konfliktu w Jugosławii minister Genscher upatrywał w pozbawieniu autonomii w 1989 r. zamieszkałej przez węgierską mniejszość narodową Wojwodiny, w następnym roku zamieszkałego przez Albańczyków z Kosowa. Niemiecki polityk był przeświadczony, że Milosević wykorzystał zainteresowanie opinii międzynarodowej przemianami w rozpadającym się bloku radzieckim, aby wobec braku protestów, poprzez politykę faktów dokonanych wzmocnić pozycję Serbów w Jugosławii. W opinii Genschera się przeliczył, bo nie docenił siły oporu ze strony mieszkańców innych republik jugosłowiańskich<sup>28</sup>.

W przededniu ogłoszenia chorwackiej i słoweńskiej deklaracji niepodległości minister Genscher wraz z prezydentem Richardem von Weizsäckerem składali oficjalną wizytę we Włoszech. Podczas przyjęcia w rzymskiej rezydencji premiera Giulio Andreottiego Villa Madama zaniepokojony minister spraw zagranicznych Gianni de Michelis poinformował niemieckiego dyplomata, iż otrzymał właśnie wiadomość o zwołaniu na wieczór tego dnia posiedzenia parlamentów Chorwacji i Słowenii – i co zabrzmiało już groźnie – o ruchach armii federalnej. Wedle relacji Genschera, zaproponował on natychmiastowy kontakt telefoniczny ze swoim dobrym znajomym, byłym ambasadorem Jugosławii w Bonn, a obecnie ministrem spraw zagranicznych federacji Budimirem Lončarem, aby ten powstrzymał ewentualne zapędy serbskich wojskowych. Po uzyskaniu połączenia Genscher powtórzył swoją prośbę, dodając jednakże, że narody Jugosławii mają niezbywalne prawo decydować o własnej przyszłości<sup>29</sup>.

Obserwacja szybko rozwijającej się sytuacji politycznej w republikach jugosłowiańskich raczej powstrzymywała samodzielne działania dyplomacji niemieckiej, która po zjednoczeniu stawiała pierwsze kroki na arenie międzynarodowej. W Bonn istniała świadomość, że istnieją międzynarodowe oczekiwania na aktywną działalność Niemiec, ale z drugiej strony obawiano się nadmiernego wzrostu ambicji niemieckich do przywództwa w Europie i preferowania *Sonderweg*. Wobec doświadczeń z Bałkanami, Niemcami powinna kierować raczej historyczna powściągliwość. W Jugosławii pamiętano o brutalnych walkach Niemców na Bałkanach w okresie I wojny światowej i okrutnej pacyfikacji okupowanych terytoriów, zwłaszcza w Bośni w latach II wojny światowej<sup>30</sup>.

Piętą achillesową Auswärtiges Amt było słabe rozeznanie sytuacji w Jugosławii na przełomie lat 1990/1991 i wynikało to z nieprzygotowania merytorycznego dyplomacji

<sup>27</sup> H.-D. Genscher, *Erinnerungen*, Berlin 1995, s. 931. Por. A. Kruk, *Hans-Dietrich Genscher w polityce wewnętrznej i zagranicznej RFN w latach 1969–1972*, Katowice 2010, s. 170.

<sup>28</sup> H.-D. Genscher, op. cit., s. 929–930.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 937.

<sup>30</sup> V. Wäger, *Kann Anerkennen Sünde sein?*, Deutsche Welle, 25.06.2016, <https://www.dw.com/de/kroatien-kann-anerkennen-s%C3%BCnde-sein/a-19351653> [dostęp: 27.04.2024].

niemieckiej. W Urzędzie Spraw Zagranicznych nie było specjalnego wydziału, który śledziłby wyłącznie rozwój bieżących wydarzeń w Jugosławii. Problemy te połączono w wydziale *Osteuropa* razem ze wspólnymi analizowanymi problemami m.in. Polski, Węgier czy Czechosłowacji. Podobnie w Urzędzie Kanclerskim, nie powołano specjalnej komórki czy departamentu, która zajmowałaby się sprawami konfliktu bałkańskiego. Ostatni ambasador RFN w Jugosławii Hansjörg Eiff przyznawał, że Niemcy poważnie nie traktowali nacjonalistycznych konfliktów i rosnącego napięcia pomiędzy niektórymi republikami<sup>31</sup>. Genscher, architekt polityki zagranicznej nowych zjednoczonych Niemiec w pierwszej kolejności zainteresowany był międzynarodowym umocowaniem nowego silnego państwa w rozwijającej się integracji europejskiej i nie rozumiał do końca skomplikowanych zagadnień bałkańskich. Podobnie w opinii kanclerza Kohla priorytetem RFN miał być przede wszystkim udział w budowie Unii Europejskiej z dużym komponentem wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Dobrym testem dla tego nowego, dopiero powstającego filaru Unii Europejskiej byłoby zaangażowanie się nie Niemiec, ale Wspólnoty dla powstrzymania rozprzestrzeniania się konfliktu bałkańskiego. Za akcją medacyjną WE opowiadał się przewodniczący Rady Europejskiej i minister spraw zagranicznych Luksemburga Jacques Poos, który optymistycznie wypowiadał się, że zaangażowanie Amerykanów nawet nie będzie potrzebne (*This is the hour of Europe. It is not the hour of the Americans*)<sup>32</sup>.

Pomimo takich buńczucznych wypowiedzi nie ulegało wątpliwości, że Wspólnota Europejska nie była przygotowana na wybuch „bałkańskiego kotła”. Całą swą uwagę skoncentrowała bowiem na budowie zrębów Unii Europejskiej, wojnie z Irakiem w Zatoce Perskiej, dokończeniu unifikacji obu państw niemieckich, wzrastającym niebezpieczeństwie rozpadu ZSRR i trudnych początkach transformacji krajów byłego bloku radzieckiego w Europie Środkowo-Wschodniej. Najogólniej mówiąc silnie rozbudzone nacjonalizmy serbskie, chorwackie czy słoweńskie nie były początkowo traktowane poważnie, uważano je w dużym stopniu za wytwór nacjonalistycznej propagandy, która nie zdoła rozpalic ludzkich namiętności. Doniesienia wywiadów były ignorowane, państwa zachodnie nie wymieniały też pomiędzy sobą informacji na temat rozwoju sytuacji kryzysowej na Bałkanach. Nie zostały powołane grupy eksperckie, które na bieżąco śledziłyby i reagowały na zachodzące w Jugosławii wydarzenia. Stąd więc wzięła się początkowa bezradność i brak szybkich, konstruktywnych rozwiązań, celem ograniczenia konfliktu. Początkowo analizowano najprostsze scenariusze rozwoju wydarzeń: od dążeń do utrzymania *status quo* po uznanie secesji Słowenii i Chorwacji<sup>33</sup>.

Ówczesne priorytety Wspólnoty Europejskiej w polityce jugosłowiańskiej można było sprowadzić do kilku najważniejszych punktów:

<sup>31</sup> E.A. Witte, *Die Rolle der Vereinigten Staaten im Jugoslawien-Konflikt und der außenpolitische Handlungsspielraum der Bundesrepublik Deutschland (1990–1996)*, „Mitteilungen des Osteuropa-Instituts München”, nr 32, März 2000, s. 43; K.P. Zeitler, *Deutschlands Rolle bei der völkerrechtlichen Anerkennung der Republik Kroatien unter besonderer Berücksichtigung des deutschen Außenministers Genscher*, Marburg 2000, s. 183–185.

<sup>32</sup> Cyt. J. Eyal, *Europe and Yugoslavia. Lesson from a Failure*, London 1993, s. 25.

<sup>33</sup> C. Giersch H-D. Eisermann, *Die westliche Politik und der Kroatien-Krieg 1991–1992*, „Südosteuropa”, nr 3–4/1994, s. 100; A. Pavković, *The Fragmentation of Yugoslavia. Nationalism in a Multinational State*, New York 1997, s. 146. Por. J. Gow, *Triumph of the Lack of Will. International Diplomacy and the Yugoslav War*, London 1997.

1. Utrzymanie jedności jugosłowiańskiej i popieranie transformacji ustrojowej, gospodarczej i społecznej. Takie działania wynikały z obawy przed destabilizacją całego regionu i niekorzystnego oddziaływania tego procesu na rozwój całej Wspólnoty.
2. Względy strategiczne przemawiały za jak najszybszym zlokalizowaniem i ograniczeniem konfliktu. Przez Bałkany wiodły trzy stare szlaki transportowe: tzw. korytarz lublański, korytarz panoński i korytarz morawsko-wardarski, które łączyły państwa Wspólnoty z Bliskim Wschodem i zwłaszcza Grecją, od 1981 r. członkiem EWG. W traktacie z Maastricht zdecydowano o rozbudowie sieci transeuropejskich połączeń kolejowych i drogowych. Przewidywano rozbudowę szybkich linii kolejowych na trasie Budapeszt–Belgrad–Sofia i Belgrad–Skopje–Saloniki. Dla ruchu kołowego planowano rozbudowę autostrady z Lublany przez Zagrzeb, Belgrad, Skopje do Salonik z odgałęzieniem do Niszu, Sofii i Stambułu. Te przedsięwzięcia sfinansowane miały być z funduszy Europejskiego Banku Inwestycyjnego i programu *PHARE*.
3. Państwa regionu bałkańskiego były brane pod uwagę jako potencjalni kandydaci do członkostwa w Unii Europejskiej zgodnie z duchem Traktatu Rzymskiego z 1957 r. Konflikt jugosłowiański zakłócał i przesunął w mało znaną przyszłość perspektywę przystąpienia do Unii Europejskiej w pierwszej kolejności Słowenii, a w kolejnej fazie rozszerzania – Bułgarii, Rumunii i Chorwacji<sup>34</sup>.

22 października 1990 r. spotkali się w Luksemburgu wysocy urzędnicy ministerstw spraw zagranicznych WE. Na tym spotkaniu i sześć dni później w Rzymie szefowie ministerstw spraw zagranicznych państw członkowskich WE dyskutowali nad propozycjami utrzymania integralności terytorialnej Jugosławii. Jeszcze wtedy byli na stanowisku, że istniejący obecny proces demokratyzacji postitowskiej Jugosławii zmierza w dobrym kierunku. Na kolejnym spotkaniu 14–15 listopada Niemcy już utrzymywali, że politycy jugosłowiańscy, którzy są za utrzymaniem jedności jugosłowiańskiej nie angażują się na rzecz praw człowieka i demokracji. W związku z tym istnieje pytanie, czy jest sens utrzymania państwowości jugosłowiańskiej za wszelką cenę<sup>35</sup>.

Nietrudno było zauważyć, że brak szybkiej, zdecydowanej reakcji okazał się błędem. Istnieją przekonujące dowody, że kiedy na przełomie 1990/1991 r. w republikach związkowych Jugosławii toczyła się ożywiona dyskusja nad przyszłością federacji, ministerstwo obrony w Belgradzie zwróciło się z prośbą o mediację do Brukseli, ale Wspólnota odmówiła swojego pośrednictwa, zasłaniając się argumentem o niecelowości mieszania się w wewnętrzne sprawy suwerennego państwa. Następnie Wspólnocie zarzuczano, że jej apele o utrzymanie jugosłowiańskiej jedności działały na korzyść Serbów<sup>36</sup>. Stanowisko Wspólnoty prezydent Milošević

<sup>34</sup> B. Koszel, *Konflikt na Bałkanach (1991–1999) a bezpieczeństwo europejskie*, „Zeszyty Instytutu Zachodniego”, nr 16/2000, s. 3–4. Por. F.-L. Altmann, *Die Balkanpolitik der EU – Regionalansatz und Prinzip der Konditionalität*, „Südosteuropa”, nr 10–11/1998, s. 503–506.

<sup>35</sup> R. Piotrowski, *Sprache und Außenpolitik. Der deutsche und US-amerikanische Diskurs zur Anerkennung Kroatiens*, (Dissertation der FU), Berlin 2003, s. 58.

<sup>36</sup> D. Scherff, *Die Fähigkeit der Europäischen Union zum aktiven Krisenmanagement: Lehren aus den Vermittlungsbemühungen 1991/92 während des jugoslawischen Bürgerkrieges und der derzeitige Konflikt im Kosovo*, „Südosteuropa”, nr 7–8/1998, s. 298–333.

przewrotnie interpretował jako zachętę do utrzymania jugosłowiańskiej jedności, ale przy pomocy armii federalnej.

Patrząc natomiast z punktu widzenia interesów bezpieczeństwa europejskiego, ostrożne stanowisko Wspólnoty Europejskiej było uzasadnione. Nieograniczone poparcie dążeń do niepodległości Chorwatów i Słowenów mogło mieć katastrofalne następstwa dla rozwoju sytuacji w rozpadającym się Związku Radzieckim. Obawiał się tego prezydent ZSRR Michaił Gorbaczow, który podczas spotkania z Kohlem na początku lipca 1991 r. niedaleko Kijowa mówił, że separatyści, secesjoniści i ich sukcesy stworzą zachętę dla różnych narodów tworzących Związek Radziecki. Niezależnie od tego mogło to też przyczynić się do wzmocnienia ruchów separatystycznych we Francji (Korsyka), Hiszpanii (Baskonia), Wielkiej Brytanii (Irlandia Północna)<sup>37</sup>.

Pewną aktywność ze strony Brukseli dało się zauważyć na początku kwietnia 1991 r., kiedy to do Belgradu wysłana została pierwsza tzw. *Trojka*, złożona z ministrów spraw zagranicznych Włoch, Luksemburga i Holandii i jednocześnie z byłego, aktualnego i przyszłego przewodniczącego Rady Europejskiej (de Michelis, Jacques F. Poos, Hans van den Broek). Występując z propozycją pomocy finansowej, starano się wesprzeć ambitny program reform premiera Ante Markovicia i powstrzymać rozpad federacji. Jeszcze 24 czerwca udzielono ze strony EWG kolejnej transzy kredytu Jugosławii. Jednocześnie zagrożono wypowiedzeniem układu handlowego i zablokowaniem rokowań w sprawie stowarzyszenia ze Wspólnotą Europejską, w wypadku gdyby strony konfliktu nie doszły do porozumienia<sup>38</sup>.

Rozbieżności w ocenie rozwoju sytuacji w Jugosławii i zróżnicowane sympatie występowały pomiędzy Francuzami darzącymi przyjaźnią Serbów i Niemców cieszącymi się przyjaźnią Chorwatów. Przeważała na krótko konieczność współpracy, by nie dopuścić do eskalacji konfliktu. 29 maja 1991 r. podczas spotkania Kohla z prezydentem Francji Françoisem Mitterrandem w Lille zwrócono się ze wspólnym apelem do władz Jugosławii, w którym wyrażono głęboki niepokój w związku z rozwojem sytuacji w Jugosławii. Pogłębiający się konflikt stanowić miał zagrożenie nie tylko dla regionu, ale dla bezpieczeństwa całego kontynentu europejskiego. Potwierdzono wcześniejsze stanowisko, że jedynie pokojowy dialog oparty na demokracji i ścisłym przestrzeganiu praw mniejszości zapewnić może przyszłość Jugosławii. W swoich wspomnieniach Kohl miał nadzieję, że apel odniesie pożądaną skutec<sup>39</sup>.

Jeszcze wczesną wiosną na biurko amerykańskiego sekretarza stanu Jamesa Bakera napływały alarmujące raporty CIA o bliskim wybuchu konfliktu zbrojnego, ale administracja amerykańska zignorowała te ostrzeżenia lub nie dawała im wiary. Podobnie zresztą postąpili zachodnioeuropejscy sojusznicy. W czerwcu 1991 r. Baker odwiedził Belgrad i nalegał na Miloševicia, aby za wszelką cenę utrzymał jedność federacji. W dwa dni później minister Poos jako urzędujący przewodniczący Rady Europejskiej wydał oświadczenie, że secesja Słowenii i Chorwacji nie zostanie zaakcep-

<sup>37</sup> B. Sieberer, *Der Zerfall Jugoslawiens aus sowjetischer Perspektive*, Graz 2023, s. 78–80. Por. R. Lukic, A. Lynch, *Europe from the Balkans to the Urals. The Disintegration of Yugoslavia and the Soviet Union*, Oxford 1996.

<sup>38</sup> *Dokumente zum Konflikt in Jugoslawien*, „Europa-Archiv”, nr 21/1991, s. D 525.

<sup>39</sup> H. Kohl, *Erinnerungen*, München 2007, s. 342. Por. M. Mikołajczyk, *François Mitterrand wobec rozpadu Jugosławii w latach 1991–1995*, „Balcanica Posnaniensia”, t. XX/2013, s. 198–1999.

towana przez Wspólnotę Europejską. Jeszcze w przededniu oderwania się Chorwacji i Słowenii od federacji podpisano wspomniany protokół finansowy w sprawie pomocy gospodarczej EWG dla Jugosławii<sup>40</sup>.

W dniach 19–20 czerwca pod kierownictwem Genschera odbyło się w Berlinie spotkanie konferencji KBWE z zaproszonym ambasadorem federalnym Jugosławii B. Lončarem. Opowiadał się on za rozwiązaniami problemów jugosłowiańskich zgodnymi z Aktem Końcowym KBWE z Helsinek i Paryską Kartą Nowej Europy z 1990 r. Ostrzegał on Genschera, Bakera i ministra spraw zagranicznych ZSRR Aleksandra Bessmertnycha, że rozpad Jugosławii zaowocuje wybuchem konfliktów etnicznych. Zapobiec temu może utrzymanie jedności i niezależności Jugosławii. W przyjętym oświadczeniu generalnie przyjęto ten punkt widzenia, ale Genscher zaznaczył, że jugosłowiańska konstytucja z 1974 r. pozwala na secesję i narody Jugosławii mają prawo do określenia swojej przyszłości. Obiecał, że Niemcy nie mogą złamać solidarności zachodniej i wystąpić samodzielnie za aprobatą chorwackiej i słoweńskiej niepodległości. Podzielał to kanclerz Kohl, który też uważał, że rozpad Jugosławii nie jest „dobrym rozwiązaniem”<sup>41</sup>.

Nadchodzące sprzeczne sygnały nadchodzące z różnych stron nie ułatwiały oceny sytuacji w Jugosławii, ale po 25 czerwca postanowiono niezwłocznie przystąpić do działania. Podczas spotkania Rady Europejskiej prezydent Mitterrand wspierany przez większość przedstawicieli państw członkowskich opowiedział się przeciwko jednostronnym deklaracjom o niepodległości. Przypomniał o niezbędności poszanowania praw mniejszości i człowieka oraz utrzymania istniejącej integralności terytorialnej. Zaoponował kanclerz Kohl, który jako jedyny opowiedział się za poszanowaniem wyboru drogi niepodległości. Po dyskusji członkowie Wspólnoty postanowili nie uznać jednostronnych deklaracji o niepodległości, mając informację o podobnym stanowisku Stanów Zjednoczonych<sup>42</sup>.

W tej sytuacji już 27 czerwca 1991 r. Austria uruchomiła „mechanizm kryzysowy” Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy (KBWE) i zażądała od Belgradu wyjaśnień. W dzień później, podczas szczytu Wspólnoty Europejskiej postanowiono wysłać do Jugosławii wspomnianą już *Trojkę* z drugą misją dobrej woli. Jednocześnie zdecydowano się zawiesić cały program pomocy finansowej dla Jugosławii obliczany na sumę 5 mld DM, gdyby sytuacja w tym kraju uległa dalszemu zaostrzeniu<sup>43</sup>.

Ze względu na takie stanowiska WE i USA w niezręcznym położeniu znaleźli się Niemcy. Rząd federalny był świadomy, że Słowenia i Chorwacja decydując się na niepodległość, duże nadzieje pokładały w uzyskaniu politycznego i moralnego poparcia polityków bońskich. Obie republiki posiadały zagorzałych zwolenników w kołach chrześcijańskiej demokracji, zwłaszcza wśród bawarskiej CSU. Nie było też tajemni-

<sup>40</sup> R. Schönfeld, *Der Kriegerische Zerfall Jugoslawiens*, „Die internationale Politik” 1991/1992. Jahrbücher der Deutschen Gesellschaft für auswärtige Politik”, München 1994, s. 65–82.

<sup>41</sup> *Wir bleiben nicht bei Mördern*, „Der Spiegel”, 30.06.1991, <https://www.spiegel.de/politik/wir-bleiben-nicht-bei-moerdern-a-33448f0a-0002-0001-0000-000013487435> [dostęp: 17.05.2024].

<sup>42</sup> M. Mikołajczyk, op. cit., s. 199; B. Koszel, *Secesja Chorwacji i Słowenii (1991) w polityce międzynarodowej*, w: *W kręgu polityki, dyplomacji i historii XX wieku*, red. B. Rakowski, A. Skrzypek, Łódź 2000, s. 178–189.

<sup>43</sup> G. Trautmann, *Das hilflose Europa. Illusionen und Realitäten internationaler Krisenpolitik*, w: *Jugoslawien. Ein Staat zerfällt*, red. J. Furkes, K.-H. Schlarf, Reinbek 1991, s. 177–192.

cą, że chorwackie i słoweńskie dążenia do niepodległości cieszyły się szczególnym poparciem Stolicy Apostolskiej<sup>44</sup>.

Gorliwość do współpracy z RFN przejawiał prezydent Chorwacji F. Tuđman polityk o niepohamowanych ambicjach autorytarnych. Wywołał on spore rozbawienie i sensację, kiedy z okazji zjednoczenia Niemiec wysłał do kanclerza Kohla list gratulacyjny, w którym podkreślił, że Chorwację i Niemcy łączy nie tylko historia, ale i „wzajemna miłość”<sup>45</sup>.

W zaistniałej sytuacji rząd niemiecki obrał dwukierunkową taktykę działania. Z jednej strony, przewodniczący sztabu kryzysowego KBWE minister H.-D. Genscher, posługując się mandatem międzynarodowym, podjął starania zmierzające do zawieszenia broni i wysłania obserwatorów w miejsce walk. Z drugiej zaś – zakładając celowość utrzymania integralności państwa jugosłowiańskiego – podjęto wstępne rozmowy i konsultacje z różnymi politykami jugosłowiańskimi na temat wyboru najlepszego rozwiązania, nie wykluczając i podziału kraju<sup>46</sup>.

W dniach 3–5 lipca w Pradze odbyło się posiedzenie sztabu kryzysowego KBWE. Mając w pamięci apele Słoweńców i Chorwatów o poparcie dla secesji, Genscher skrytykował rząd federalny w Belgradzie. Publicznie stwierdził, że znajduje się on w amoku, kieruje starą ideologią i gwałtem próbuje utrzymać jedność państwa, co w tych warunkach nie jest już możliwe. Poglądy niemieckiego ministra częściowo popierały rządy Danii i Belgii, a zwłaszcza ministra spraw zagranicznych Austrii Aloisa Mocka, które zawierały się w propozycji zwołania konferencji pokojowej w sprawie przyszłości Jugosławii<sup>47</sup>.

Niespodziewanie twarda postawa Genschera była rezultatem jego rozmów przeprowadzonych w Belgradzie 1 lipca z Miloševićem, a następnie z urzędującym prezydentem federacji Stepe Mesiciem i ministrem spraw zagranicznych B. Lončarem. Dwaj ostatni byli Chorwatami i nalegali na Niemców, aby szybko uznano samodzielność Chorwacji i Słowenii, bo w ich opinii tylko takie rozwiązanie mogło zapobiec rozlewowi krwi<sup>48</sup>. Dalsze konsultacje prowadzono ze Słoweńcami. Z powodu ostrzału Lublany, dokąd zamierzał w drugiej rundzie udać się Genscher, zaimprovizowano spotkanie z prezydentem M. Kučanem i ministrem spraw zagranicznych D. Rupelem w austriackim Klagenfurcie, gdzie Genscher zastrzegł, że szukać się będzie rozwiązań politycznych. Wicekanclerza wsparł Kohl, który również 1 lipca opublikował oświadczenie popierające w gruncie rzeczy separatystyczne dążenia Słoweńców i Chorwatów. Kilkakrotnie użyto tam słów o samostanowieniu. Przywódca niemiecki stwierdził, że Niemcy, budując swoją jedność państwową na tej właśnie zasadzie, nie mogą odmawiać prawa do samostanowienia narodom Słowenii i Chorwacji<sup>49</sup>.

<sup>44</sup> M. Waldenberg, op. cit., s. 87.

<sup>45</sup> P. Simić, op. cit., s. 74.

<sup>46</sup> B. Koszel, *Mitteleuroa rediviva? Europa Środkowo-Wschodnia w polityce zjednoczonych Niemiec*, Poznań 1999, s. 251.

<sup>47</sup> A. Mock, *Friedenssicherung als außenpolitische Priorität*, w: *In der Verantwortung Hans-Dietrich Genscher zum Siebzigsten*, red. K. Kinkel, Berlin 1998.

<sup>48</sup> H.-J. Axt, *Hat Genscher Jugoslawien entzweit? Mythen und Fakten zur Außenpolitik des vereinten Deutschlands*, „Europa-Archiv”, nr 12/1993, s. 352; B. Koszel, *Mitteleuroa rediviva*, op. cit., s. 251.

<sup>49</sup> M. Kosman, *Savezna Republika Nemačka i raspad Jugoslavije*, w: *Jugoslavijna i Poljska. Medunarodni tematski zbornik radova sa konferencije Jugoslovensko-poljski odnosi u XX veku*, red. M. Pavlović, A. Zaćmiński, P. Wawryszuk, Beograd 2017, s. 435.

### 3. Niemieckie uznanie Słowenii i Chorwacji. Podłoże i konsekwencje

Obradujący 5 lipca 1991 r. w Hadze ministrowie spraw zagranicznych Wspólnoty Europejskiej wprowadzili embargo na broń do Jugosławii i oficjalnie zawiesili pomoc gospodarczą. Zaistniały jednak różnice zdań w ocenie sytuacji. Zgodność panowała tylko co do tego, że należy wysłać do Jugosławii obserwatorów Wspólnoty, ogłosić zawieszenie broni i – celem uspokojenia umysłów – 3-miesięczne moratorium na wprowadzenie deklaracji o niepodległości w życie. Upadł wniosek Genschera – po raz pierwszy otwarcie postawiony – aby w wypadku powtórzenia się aktów terroru ze strony armii federalnej uznać Chorwację i Słowenię za niezależne państwa. Z zastrzeżeniem spotkała się również jego propozycja zaproszenia na najbliższe posiedzenie szefów dyplomacji państw EWG nie tylko przedstawicieli rządu belgradzkiego, ale Zagrzebia i Lublany. Francja, Hiszpania i Wielka Brytania z wcześniej podanych powodów sprzeciwiły się uznaniu obu republik. Francja z kolei pragnęła wysłać do Jugosławii oddziały pokojowe Wspólnoty pod egidą Unii Zachodnioeuropejskiej, albo oddziały policyjne. Zgodnie sprzeciwili się temu Brytyjczycy i Niemcy. Po ostrej wymianie zdań przeważał pogląd przewodniczącego Rady, ministra van den Broeka, że nie należy się zbyt spieszyć i skoncentrować działania na utrzymaniu integralności Jugosławii<sup>50</sup>.

Zgodnie z ustaleniami Wspólnoty Europejskiej przybyła na początku lipca do Jugosławii kolejna *Trojka* (ministrowie spraw zagranicznych Luksemburga, Holandii i Portugalii) zażądała przerwania ognia, powrotu armii federalnej do koszar, zawieszenia słoweńskiej i chorwackiej deklaracji niepodległości na trzy miesiące, zgody na wysłanie obserwatorów, objęcia posterunków celnych w Słowenii przez urzędników federalnych, zaakceptowania konstytucyjnie wybranego prezydenta Mesicia. Po wielu przetargach, 7 lipca 1991 r. na wyspie Brioni, byłej rezydencji marszałka Tity, doszło do podpisania uroczyste fetowanego porozumienia, w którym zważnione strony zobowiązały się przestrzegać warunków Wspólnoty Europejskiej<sup>51</sup>.

Prezydium związkowe przynajmniej formalnie postanowiło przestrzegać zawartego porozumienia i 17 lipca oddziały serbskie zaczęły wycofywać się ze Słowenii, co oznaczało faktycznie oddzielenie się tej republiki od reszty Jugosławii. Wojna w tym jednolitym narodowościowo kraju została zakończona. Trudno jednakże powiedzieć, w jakim stopniu było to zasługą akcji mediacyjnej Wspólnoty Europejskiej, a w jakim starannie obmyślonego planu przez serbskich wojskowych. Uwagi obserwatorów nie uszedł fakt, iż jednocześnie armia federalna zaczęła gorączkowo przegrupowywać swoje siły<sup>52</sup>.

Już w sierpniu 1991 r. Wspólnota Europejska stanęła przed nowym dylematem, ponieważ zawieszenie broni wypracowane z olbrzymim trudem na wyspie Brioni nie było przestrzegane przez strony konfliktu. Jednak zainicjowane przez Genschera spotkanie ministrów spraw zagranicznych WE 6 sierpnia nie przyniosło żadnych zmian. Przyjęty komunikat wydawał się wręcz groteskowy: choć *Trojka* donosiła o okrucień-

<sup>50</sup> M. Mikołaczyk, op. cit., s. 200. Por. P. Hort, *Europas Außenpolitik – ein Fernziel*, „Europa-Archiv”, nr 20/1991, s. 580.

<sup>51</sup> *Joint Declaration of the EC Troika and the Parties directly concerned with the Yugoslav Crisis*, <https://peacemaker.un.org/croatia-slovenia-serbia-brioni91> [dostęp: 27.04.2024].

<sup>52</sup> B. Koszel, *Mitteleuropa rediviva*, op. cit., s. 253.

stwach wojska JNA, sam tekst nie wymieniał winnych – powodem był „sacred principle of impartiality”<sup>53</sup>.

Wielkoserbski szowinizm Milosevicia i wybujały nacjonalizm Tuđmana nie dawały podstaw do znalezienia polubownego rozwiązania przez WE. 24 sierpnia w Bonn Genscher od jugosłowiańskiego federalnego ambasadora domagał się powstrzymania działań JNA, otwarcie grożąc poważnym uznaniem niepodległości Słowenii i Chorwacji. Podczas spotkania ministrów spraw zagranicznych WE w Brukseli 27 sierpnia ogłoszono propozycję zorganizowania konferencji jugosłowiańskiej. Świadczyło to o zmianie świadomości w WE, gdyż tym razem po raz pierwszy wymieniono agresora Serbię i wywierano na niego presję, aby poparła konferencję, w przeciwnym razie Bruksela byłaby gotowa znaleźć rozwiązanie bez Serbii<sup>54</sup>.

Jesienią 1991 r. – pod pretekstem ochrony mniejszości serbskiej – rozgorzały walki w Chorwacji i po raz pierwszy Europa przekonała się, ile warte są podpisy pod rozejmami jugosłowiańskich polityków. 1 października Jugosłowiańska Armia Ludowa nawiązała ofensywę na wschodzie Chorwacji, a z ciężkiej artylerii ostrzeliwano zabytkowy Dubrovnik i Split. Po obu stronach dochodziło do przerażających okrucieństw na ludności cywilnej. 5 września 1991 roku ONZ nałożyła embargo na broń do Jugosławii. 21 grudnia proklamowano powstanie Republiki Serbskiej Krajiny<sup>55</sup>.

W końcu sierpnia w Paryżu doszło o spotkania Mitterranda z przywódcami Chorwacji i Serbii. Mitterrand akcentował, że tego konfliktu nie uda się rozwiązać na drodze zbrojnej, ale ważna jest zasada prawa narodów do samostanowienia. Nie otrzymał żadnych zapewnień. Milosević oskarżał Chorwatów o ciągoty do faszyzmu, a Tuđman Serbów do propagowania komunizmu<sup>56</sup>.

W tej sytuacji, wobec gwałtownego pogorszenia się sytuacji, Wspólnota Europejska w dniach 7–9 września zwołała konferencję pokojową do Hagi z udziałem stron konfliktu. Na wniosek Genschera na stanowisko rozjemcy powołano byłego ministra spraw zagranicznego Zjednoczonego Królestwa i Sekretarza Generalnego NATO lorda Petera Carringtona. Na temat uznania niepodległości Chorwacji i Słowenii nie dyskutowano. Prezydenci obecnych na niej republik pozostali przy swoich dotychczasowych stanowiskach i nie myśleli o opanowaniu sytuacji w terenie. Konferencja powołała więc komitet arbitrażowy (Komisję Badintera), mający na celu przekonanie byłych republik do zawieszenia broni. Wstępne propozycje zdeterminowanego do działania i aktywnego lorda Carringtona zakładały utrzymanie luźnej federacji suwerennych narodów południowo-słowiańskich (wspólna polityka zagraniczna, ministerstwo obrony narodowej i waluta, oraz strefa wolnego handlu). Brytyjski polityk, który natychmiast udał się do Belgradu, wkrótce zakomunikował brukselskiej centrali o odrzuceniu planu przez Serbów, którzy uważali, że ta propozycja otwiera drogę do autonomii Albańczyków w Kosowie. Tym samym można było mówić o niepowodzeniu jego misji<sup>57</sup>.

Haskie spotkanie nie spełniło związanych z nim oczekiwań i dlatego na wniosek Austrii i Kanady postanowiono zwrócić się o pomoc do Rady Bezpieczeństwa ONZ.

<sup>53</sup> A. Baums, *Deutsche Anerkennungspolitik 1991*, Berlin 1999, s. 75.

<sup>54</sup> Ibidem.

<sup>55</sup> R. Bilski, *Kocioł bałkański*, Warszawa 2000, s. 435; P. Garde, *Vie et mort de la Yougoslavie*, Paris 1992.

<sup>56</sup> M. Mikołajczyk, op. cit., s. 201.

<sup>57</sup> M.- J. Calic, *Jugoslawien am Wendepunkt*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, B 37/1993.

Na jej posiedzeniu 25 września wydana została rezolucja, która zobowiązywała państwa członkowskie ONZ do zawieszenia dostaw broni dla wszystkich walczących stron<sup>58</sup>.

Korektę oceny można zaobserwować od połowy września. Genscher i de Michelis spotkali się w Wenecji 14 września. We wspólnym komunikacie prasowym określili JNA jako głównego winowajcę i powtórzono apel Genschera o pozostawienie otwartej opcji uznania w przypadku niepowodzenia negocjacji. Van den Broek miał ostro zareagować na ten komunikat, postrzegając to Niemcom za pozostawienie sobie drzwi do działania. Strona niemiecka podkreśliła przede wszystkim, że ogłoszone stanowisko nie jest nowe, ale kolejne spotkanie Kohl–Mitterand (18–19.09) zakończyło się ostrzeżeniem francuskiego prezydenta, że ich własna i samodzielna polityka na Bałkanach doprowadzi do rozłamu państw członkowskich. Mogło to mieć wpływ na rezultaty przygotowanego historycznego spotkania w kwestii Unii Europejskiej w holenderskim Maastricht. Kanclerz wycofał się i w tej sytuacji obiecał nie podejmować jednostronnej decyzji w sprawie konfliktu.

We wspólnej deklaracji przyjęto oświadczenie o zaniepokojeniu rozszerzającą się strefą walk i wygnaniem wielu cywili. Potępiono działania wojenne, domagając się porozumienia w sprawie zawieszenia broni. Oznajmiono, że Wspólnota nie uzna żadnych granic ustalonych przemocą. Zaapelowano do przestania dostaw broni dla walczących stron. Podkreślano prawo narodów do samostanowienia oraz konieczność zorganizowania konferencji pokojowej, która dokonałaby rozwiązania narosłych problemów<sup>59</sup>.

Od początku października 1991 r. przestało funkcjonować sztucznie utrzymywane przy życiu przez Wspólnotę Europejską jugosłowiańskie Prezydium Rady Związkowej. Faktyczną władzę przejęli w nim Serbowie, wobec czego brukselska administracja poinformowała, że nie będzie respektować zarządzeń i postanowień tego gremium. Pod naciskiem Niemiec – o czym z dumą oświadczył w Bundestagu kanclerz Kohl – 6 listopada wprowadzone zostały sankcje ekonomiczne przeciwko Serbii, a w dwa dni później (8.11.1991) wypowiedziano układ handlowy i kooperacyjny. Dla republik postępujących, zgodnie z wytycznymi Wspólnoty, przewidziano odszkodowania. Jednocześnie zaprezentowano plan pokojowy, który zakładał uznanie przez Wspólnotę Europejską suwerenności tych republik, które sobie tego zażyczą, ale po zakończeniu dwumiesięcznego okresu rokowań (10.10–10.12.1991 r.) w celu uspokojenia sytuacji<sup>60</sup>.

Włączenie się ONZ do akcji mediacyjnej mogło oznaczać dla zachodnich Europejczyków koniec ich nieskutecznych samodzielnych wysiłków w rozwiązywaniu kryzysu jugosłowiańskiego. Nie ulegało wątpliwości, że przyczyną niepowodzenia akcji mediacyjnej upatrywać należało w braku zdolności Wspólnoty do wyegzekwowania pokoju środkami militarnymi bądź natychmiastowymi, ostrymi sankcjami gospodarczymi. Apele o zaprzestanie gwałtów i aktów przemocy nie sprawiały na jugosłowiańskich stronach konfliktu większego wrażenia, gdyż zarówno w Belgradzie, jak i Zagrzebiu doskonale orientowano się, że w łonie państw członkowskich Wspólnoty

<sup>58</sup> Rezolucja Rady Bezpieczeństwa nr 713 zob. „Europa-Archiv”, nr 21/1991, s. D 550.

<sup>59</sup> A. Baums, op. cit., s. 78; M. Mikołajczyk, op. cit., s. 201.

<sup>60</sup> R. Hartmann, *Die Rolle der Deutschen auf dem Balkan*, w: *Die deutsche Verantwortung für den NATO-Krieg gegen Jugoslawien*, hrsg. W. Richter, E. Schmähling, E. Spoo, Schkeuditz 2000, s. 17.

istnieją duże różnice zdań co do sposobu zaprowadzenia pokoju i uniknięcia dalszego rozlewu krwi. 6 sierpnia 1991 r. na posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych w Hadze doszło do największej rozbieżności w ocenie skali kryzysu i sposobu jego zlokalizowania. Brytyjczycy proponowali zwołanie posiedzenia państw sygnatariuszy KBWE, Holendrzy sugerowali wysłanie na Bałkany kolejnej *Trojki*, Francuzi faworyzowali Serbów, a Niemcy domagali się natychmiastowego uznania niepodległości Chorwacji i Słowenii. Jako że dyskusja ograniczyła się do krytyki propozycji każdego z partnerów, opracowane oświadczenie nie przyniosło żadnego przełomu w prowadzonych negocjacjach<sup>61</sup>.

Jak się wydaje, pewien przełom w tym zakresie nastąpił na początku października 1991 r., kiedy Serbia i Czarnogóra przejęły władzę w prezydium związkowym federacji jugosłowiańskiej. 18 października niestrudzony lord Carrington przedstawił plan pokojowy. Jego główne punkty zawierały propozycje rozwiązania problemów narodowościowych i zarazem zagwarantowania praw mniejszości<sup>62</sup>. Przewidywano stowarzyszenie się republik na zasadzie dobrowolności, co było *notabene* dyskutowane w Jugosławii już od 1990 r. Ważne jednak było to, że wraz z akceptacją planu Carringtona zmieniła się filozofia myślenia państw Wspólnoty i odejście od tezy o niezbędności utrzymania federacji w starym kształcie.

Wspólnota Europejska powiązała zgodę na plan pokojowy z możliwością zastosowania sankcji gospodarczych i natychmiastowego uznania chorwackich i słoweńskich secesjonistów w wypadku jego odrzucenia. W ультymatywnej formie zażądano od Serbów przyjęcia tych warunków do 5 listopada 1991 r. Kiedy strona serbska po raz kolejny propozycje Carringtona odrzuciła, 8 listopada wprowadzone zostały sankcje gospodarcze przeciwko Republice Związkowej Jugosławii, które od 2 grudnia objęły tylko Serbię i Czarnogórę, pierwszy raz określone mianem agresorów<sup>63</sup>.

Po wprowadzeniu sankcji gospodarczych na pierwszy plan wysunęła się kwestia uznania suwerenności Słowenii i Chorwacji, co Niemcy sugerowali w zasadzie od początku wybuchu konfliktu. Wczesną jesienią 1991 r. jeszcze wydawało się, że RFN nie wystąpi ze wspólnego frontu państw zachodnich i USA w kwestii utrzymania jedności jugosłowiańskiej. Podczas pobytu Mitterranda w Niemczech (18–19.09.1991), jak wspomniano, ostrzegał on kanclerza Kohla, aby Niemcy nie prowadzili samodzielnej polityki na Bałkanach, ponieważ doprowadzi to do podziałów we Wspólnocie Europejskiej i to w przededniu podpisania traktatu o Unii Europejskiej w Maastricht. Kanclerz złożył solenną obietnicę i rzecznik frakcji parlamentarnej CDU/CSU ds. polityki zagranicznej Karl Lamers oświadczył, że Niemcy zdają sobie sprawę z niebezpieczeństw związanych z przedwczesnym uznaniem secesjonistów, które może być interpretowane jako stworzenie dla nich osłony politycznej i militarnej<sup>64</sup>.

11 listopada Bundestag przyjął rezolucję złożoną przez posłów CDU, SPD, FDP i wielu posłów Partii Zielonych w kwestii dalszych działań dla rządu niemieckiego na temat przyszłości państw postjugosłowiańskich. Wstęp do rezolucji był jednoznaczny: „Nie ma szansy na istnienie obecnej Jugosławii w dotychczasowej formie, przy

<sup>61</sup> J. Eyal, op. cit., s. 34.

<sup>62</sup> Szczegóły: D. Giersch, D. Eisermann, op. cit., s. 109.

<sup>63</sup> D. Scherff, op. cit., s. 305. Por. R. Caplan, *Europe and the Recognition of New States in Yugoslavia*, Cambridge 2005.

<sup>64</sup> B. Koszel, *Mitteleuropa rediviva*, op. cit., s. 255; M. Mikołajczyk, op. cit., s. 201.

funkcjonującej konstytucji. Idea państwowości Jugosławii, równoprawne współzycie południowych Słowianów zostały zakończone porażką. Główną odpowiedzialność za obecny rozwój ponosi Serbia, która rozpoczęła to zawieszeniem autonomii dla Kosowa i Wojwodiny”. Zachęcano Wspólnotę Europejską do pokazania swojej sprawczości w rozwiązywaniu problemów jugosłowiańskich, współpracy z ONZ i KBWE, nie wyłączając wysiłki na te tereny pokojowych sił zbrojnych Narodów Zjednoczonych. W konkluzji posłowie deklarowali wysiłki rządu federalnego, równoległe z konferencją pokojową, działanie na rzecz uznania Słowenii i Chorwacji raz innych republik postjugosłowiańskich pod warunkiem przestrzegania praw mniejszości i zbudowania form współdziałania ze Wspólnotą Europejską<sup>65</sup>.

Do dyskusji powrócono w Bundestagu 15 listopada. Po scharakteryzowaniu sytuacji w Jugosławii przez deputowanego CDU Heinricha Lummera na wniosek deputowanych partii Unii uchwalona została kolejna rezolucja parlamentu, w której wyrażano poparcie dla działań rządu i akceptację dla „stworzenia warunków prawnomiędzynarodowego uznania Słowenii i Chorwacji”, a także innych republik, które dążą do niepodległości, ale na gruncie przestrzegania praw mniejszości i współdziałania ze Wspólnotą Europejską w sprawach międzynarodowych<sup>66</sup>.

Jak się wydaje, niemieckie oświadczenia nie były przekonujące. W Stanach Zjednoczonych rosło podejrzenie, że kiedy ambasador amerykański w Belgradzie Warren Zimmermann gorączkowo szukał możliwości kompromisu, to minister Genscher nadal na własną rękę prowadził rokowania z Chorwatami i dodawał im otuchy i odwagi<sup>67</sup>.

Niezawodnie w swoich spostrzeżeniach Amerykanie mieli wiele racji. Już 18 lipca Kohl i Genscher przyjęli prezydenta Tuđmana i obiecali poparcie w kwestii wysłania międzynarodowych sił rozjemczych do Jugosławii. 20 sierpnia Genscher konferował z szefami dyplomacji słoweńskiej D. Rupelem i chorwackiej Zvonimirem Separoviciem. 27 sierpnia przyjął serbskiego ministra spraw zagranicznych Vladimira Jovanovicia, a 7 października gościł ponownie w Bonn Separovicia, który prosił o niemiecką pomoc humanitarną dla głodujących Chorwatów. 22 listopada kanclerz Kohl rozmawiał z prezydentem Bośni i Hercegowiny Aliją Izetbegoviciem, który w Bonn szukał poparcia dla wydanej 15 października 1991 r. deklaracji o suwerenności tej republiki i usilnie prosił o powstrzymanie się z deklaracją uznania niepodległości Chorwacji i Słowenii. Był bowiem przekonany, że za następnym cel ataku Serbowie i Chorwaci obiorą Bośnię<sup>68</sup>.

Ostatnim akordem niemiecko-chorwackich konsultacji było kolejne spotkanie 25 listopada Genschera z Separoviciem. Niemiecki minister oświadczył wówczas, że trwają przygotowania do odjazdu grupy ekspertów, której zadaniem będzie omówienie w Zagrzebiu całokształtu przyszłych stosunków niemiecko-chorwackich. W dwa dni później, pomimo amerykańskiego apelu o powściągliwość, zapadła decyzja. Kanclerz

---

<sup>65</sup> *Zur Lage in Jugoslawien. Antrag der Fraktionen CDU, CSU und FDP und der Gruppe Bündnis90/Die Grünen*, Deutscher Bundestag, 12 Wahlperiode, Drucksache 12/1591, 4.11.1991, <https://server.bunderstag.de> [dostęp: 12.05.2024].

<sup>66</sup> *Zur Lage in Jugoslawien*, Deutscher Bundestag, Stenographischer Bericht, 58 Sitzung, Plenarprotokoll 12/58, Bonn, den 15 November 1991, <https://server.bunderstag.de> [dostęp: 12.05.2024]. Por. H.-D. Genscher, op. cit., s. 958.

<sup>67</sup> J. Newhose, op. cit., s. 1194; por. H.-D. Genscher, op. cit. s. 932.

<sup>68</sup> G. Weinberger, *Jugoslawische Krise. Chronologie der jugoslawischen Krise*, Wien 1992.

Kohl i jego zastępca złożyli publiczne oświadczenie, że po szczycie Wspólnoty w Maastricht, Słowenia i Chorwacja zostaną oficjalnie uznane przez Republikę Federalną Niemiec<sup>69</sup>.

2 grudnia ministrowie spraw zagranicznych Wspólnoty pozytywnie odnieśli się do dążeń niepodległościowych tych republik, które wykażą gotowość do współpracy i podporządkują się rezolucjom Rady Bezpieczeństwa ONZ dotyczących Jugosławii. Obradująca dzień wcześniej w Wenecji grupa państw wchodzących w skład tzw. *Hexagonale* wydała oświadczenie, że Jugosławia w dotychczasowej formie już nie istnieje. Członkostwo „nowej” Jugosławii, tj. Serbii i Czarnogóry, zostało wprawdzie potwierdzone, ale jednocześnie postanowiono przyznać status obserwatora Chorwacji i Słowenii podczas projektowanych obrad tego ugrupowania w 1992 r.

W tej sytuacji, w trakcie spotkania z prezydentami Słowenii (3.12) i Chorwacji (5.12) rząd RFN zapowiedział uznanie obu państw „jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia”. Leżąca na sercu ministrowi Genscherowi kwestia ochrony prawnej mniejszości serbskiej w Chorwacji, od czego w rozmowie z Tuđmanem na wrześniowej konferencji w Hadze uzależniono niemieckie poparcie, została – przynajmniej formalnie – uregulowana. Na mocy naprędce uchwalonej 4 grudnia poprawki do konstytucji parlament chorwacki przyrzekł szanować prawa wszystkich mniejszości narodowych. Wysłany pośpiesznie do Zagrzebia na prośbę rządu federalnego znany niemiecki prawnik prof. Christian Tomuschat uznał wprowadzone regulacje za „wzorcowe” dla ochrony praw mniejszości, co ostatecznie uspokoiło Kohla i Genschera. Jako że tym samym upadły ostatnie przeszkody, rząd RFN zawiesił porozumienie o ruchu komunikacyjnym z „nową” Jugosławią. Rozporządzenie, które zaczęło obowiązywać od 10 grudnia 1991 r. zabraniało samolotom jugosłowiańskich linii lotniczych lądowania na terytorium RFN, zakazywało wjazdu i tranzytu samochodów ciężarowych oraz wyładunku jugosłowiańskich statków handlowych<sup>70</sup>.

Nieskoordynowana z sojusznikami ze Wspólnoty i zza oceanu pierwsza samodzielna akcja Niemiec na arenie międzynarodowej wywołała falę euforii w Słowenii i Chorwacji oraz znacznie liczniejsze w Europie krytyczne komentarze i słowa krytyki pod adresem Bonn. Wprawdzie w Chorwacji przebojem muzycznym stała się piosenka *Danke, Deutschland*, niektóre kawiarnie otrzymały nazwę „Café Genscher”, a skwery i place nazwano nazwiskami Genschera i Kohla, ale za to w Serbii przeciwko RFN i Austrii podniosła się kampania prasowa oskarżająca oba państwa, że próbują z Chorwacji i Słowenii uczynić kraje wasalne „IV Rzeszy”.

Słowo „pangermanizm” zaczęto odmieniać na różne sposoby. Posiadająca bogate tradycje przedwojenne, ale później znacznie słabszych lotów belgradzka „Politika” alarmowała, że właśnie rozpoczęła się III wojna światowa, ponieważ Niemcy w nowoczesny sposób dokonały *anschluszu* Austrii, dyktują swoje warunki Europie, a Europa decyduje o tym, co się dzieje w Jugosławii. Pod ambasadą niemiecką w Belgradzie codziennie przewijały się tłumy ludzi. Demonstranci przynosili plakaty z karykaturami Kohla, Genschera oraz Tuđmana, z wyrysowanymi na ich czołach swastykami. Pod spodem widniały napisy „Genscher–Ustasz”, „Hitler–Tuđman”. Telewizja serbska z dużą częstotliwością pokazywała fragmenty starych kronik filmowych pokazu-

<sup>69</sup> „Bulletin”, nr 138/1991, s. 1128.

<sup>70</sup> B. Koszel, *Mitteleuropa rediviva*, op. cit., s. 256.

jących współpracę Chorwatów z niemieckim okupantem w czasie II wojny światowej. Demolowano samochody z niemieckimi rejestracjami i wielokrotnie poturbowano niemieckich korespondentów prasowych i telewizyjnych. Gazety stołeczne starały się wmówić swoim odbiorcom, że niemiecka Bundeswehra jest już gotowa do inwazji na Jugosławię. Dokumentalny film niemieckiego programu ZDF, który pokazał wojenne zbrodnie czetników podgrzał histerię w Belgradzie do tego stopnia, że centrala w Moguncji musiała wycofać swoją korespondentkę Susanne Gelhard z Jugosławii, której grożono oblanie benzyną i podpaleniem. Niemieccy dziennikarze nie mieli odwagi opuszczać swoich domów i hoteli. Podobno Serbowie wyznaczili nagrodę w wysokości 20 000 DM za szefa ARD Dietera Sautera z Monachium, który zasłynął dzięki głośnym reportażom ze spornych obszarów. W lutym 1992 r. odbyła się konferencja naukowa z udziałem serbskich intelektualistów nt. „Pangermańska koalicja i dzisiejsza Serbia”. Uczestnicy tego spotkania zażądali wypłaty odszkodowania w wysokości 300 miliardów marek za krzywdy i straty poniesione przez narody Jugosławii w latach 1941–1945<sup>71</sup>.

Poparcie dla stanowiska rządu niemieckiego zadeklarowały tylko Włochy i Dania. Konsekwentnie podtrzymywane przez Niemcy stanowisko w kwestii rychłego uznania Słowenii i Chorwacji z najbardziej krytycznymi uwagami spotkało się za oceanem, w Wielkiej Brytanii i zwłaszcza we Francji. Bałkańska polityka zjednoczonych Niemiec od samego początku wzbudzała niechęć Waszyngtonu, który twardo stał na stanowisku utrzymania jedności jugosłowiańskiej. Za rządów Tity Jugosławia dystansując się od Związku Radzieckiego, otrzymywała wydatną pomoc gospodarczą. Ale w Stanach Zjednoczonych jeszcze bardziej niż w Europie Zachodniej nie rozumiano bałkańskiej specyfiki. Administracja prezydenta George’a Busha, mając na względzie niestabilną sytuację w Związku Radzieckim w 1991 r., próbowała do połowy grudnia tego roku energicznie powstrzymać ambicje niemieckie na Bałkanach, lecz zaskoczona była siłą oporu Kohla i Genschera<sup>72</sup>.

Nie ulegało wątpliwości, że kanclerz Kohl i dyplomaci z Adenauerallee w Bonn dobrze orientowali się, że zdecydowana większość państw europejskich niezwykle krytycznie oceniała samodzielne postępowanie państwa, któremu w niespełna rok wcześniej zwrócono narodową suwerenność i pełną samodzielność. Jakie więc czynniki zadecydowały, że Niemcy postanowiły iść pod prąd międzynarodowej opinii publicznej i stwarzały zagrożenie dla bezpieczeństwa południowej Europy? Szukając rozwiązania tej zagadki, nie można wskazać na jeden generalny motyw. Wystąpił tu raczej splot wzajemnie na siebie nałożonych uwarunkowań i powiązań. Przede wszystkim był to efekt – niezbyt dobrze brzmiącego w polskich uszach zwrotu – renacjonalizacji polityki niemieckiej. Musiał nastąpić taki moment w dziejach kontynentu, że Niemcy będą się starały pokazać, iż nie są silni tylko gospodarczo, ale i politycznie, i że z ich zdaniem należy się liczyć. Wojna w Zatoce Perskiej

<sup>71</sup> *Bestellter Krieg*, „Der Spiegel”, 15.09.1992, <https://www.spiegel.de/politik/bestellter-krieg-a-4f8f892d-0002-0001-0000-000013491879> [dostęp: 25.04.2024]; *Serbische Medien agitieren gegen Deutschland*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 18.01.1992. Por. J. Grotzky, *Wer kennt die Wahrheit? Die Medien in Jugoslawienkrieg*, s. 9, [https://www.academia.edu/4985761/Wer\\_kennt\\_die\\_Wahrheit\\_Die\\_Medien\\_im\\_Jugoslawienkrieg](https://www.academia.edu/4985761/Wer_kennt_die_Wahrheit_Die_Medien_im_Jugoslawienkrieg) [dostęp: 12.09.2024].

<sup>72</sup> Th. Paulsen, *Die Jugoslawienpolitik der USA 1989–1994. Begrenztes Engagement und Konfliktodynamik*, Baden-Baden 1995, s. 51 i n.

przyniosła frustrację i rozczarowanie, gdyż sprowadziła Niemcy z własnego wyboru i woli do krytykowanego w świecie roli biernego obserwatora i płatnika. Istniała teraz potrzeba pokazania wzrastającej pewności siebie, zaufania do nowych własnych możliwości i wypływająca z tego potrzeba wyartykułowania kiedyś w końcu narodowych interesów. Niemcy byli dogłębnie przeświadczeni, że „balkanizacja” stosunków międzynarodowych na „miękkim podbrzuszu Europy” zagrozić może bezpieczeństwu Zachodu. A Niemcy byli dogłębnie przekonani, że to im uda się zmniejszyć radykalnie ciśnienie pod bałkańskim kotłem<sup>73</sup>. Obawiano się napływu ogromnej rzeszy uciekinierów z terenów objętych walkami. Istniała też realna szansa przeniesienia konfliktu i chaosu do samej Republiki Federalnej. Na 700 tys. Jugosłowian zamieszkujących jej terytorium, 500 tys. było Chorwatami, z których większość osiedliła się na południu. Byli oni dobrze zorganizowani i posiadali wpływowych przyjaciół w kręgach bawarskiej CSU<sup>74</sup>.

Wojna domowa w Jugosławii w tamtym czasie była najbardziej sugestywnym przykładem, w jaki sposób współczesne środki masowego przekazu mogą sterować i manipulować opinią publiczną i wpływać na zachowania polityków. Przeciętnemu Niemcowi, wychowanego w l. 70.–80. XX wieku w duchu *Zivilmacht* nie mieściło się w głowie, że w końcu stulecia tuż pod bokiem, w odległości zaledwie 300 km od „roztańczonego” Wiednia, dochodzić może do tak drastycznych gwałtów i aktów ludobójstwa. Obrazy w telewizji pokazujące spalone wioski i straszliwie okaleczone trupy jeńców wywołały ciśnienie społeczne, któremu rząd niemiecki nie był w stanie się przeciwstawić. Nie można zapominać, że na 9 mln turystów odwiedzających co roku adriatyckie wybrzeża, 3 mln stanowili Niemcy, którzy mieli tam – obecnie spustoszone – ulubione miejsca pobytu, nawiązane przyjaźnie z osobami, z których wiele stało się ofiarami bratobójczego i mało zrozumiałego konfliktu.

Od początku walk za natychmiastowym uznaniem secesji Chorwacji i Słowenii opowiedziały się opiniotwórcze dzienniki „Frankfurter Allgemeine Zeitung” i „Die Welt”, przeciw natomiast pochopnym działaniom były „Süddeutsche Zeitung” i „Frankfurter Rundschau”. W październiku 1991 r., jak twierdzili urzędnicy Auswärtiges Amt po każdym przeczytanym artykule wstępnym w ulubionym przez kanclerza Kohla „Frankfurter Allgemeine Zeitung” stawał się on coraz bardziej posępny i nerwowy. Środki masowego przekazu wykreowały obraz jednego wroga – Serba i skąpo informowały o gwałtach dokonywanych przez Chorwatów<sup>75</sup>. „W tej krwawej tragedii są jedyni prawdziwi łajdacy, mianowicie Serbowie... Dlatego Europa musi stalinistyczny bastion wyłączyć z organizacji międzynarodowych i poddać kwarantannie ze strony KBWE i Międzynarodowego Funduszu Walutowego – pisał Olaf Ihlau, komentator tygodnika „Der Spiegel”<sup>76</sup>. W ostatecznym rozrachunku zdecydował więc pewien od-

<sup>73</sup> B. Koszel, *Niemcy i wojna domowa w Jugosławii. Czy Niemcy odpowiedzialne za wybuch konfliktu jugosłowiańskiego?*, „Przegląd Zachodni”, nr 4/1993, s. 189.

<sup>74</sup> A. Wolf, *Bundesrepublik Deutschland. Die Europapolitik in den Mitgliedstaaten der Europäischen Gemeinschaft*, „Jahrbuch der Europäischen Integration 1991/92”; G. Brenke, *Die deutsche Haltung im Konflikt auf dem Balkan*, „Die internationale Politik” 1991/1992.

<sup>75</sup> Nieliczny z artykułów: Ch. Kind, *Der serbische Krieg*, „Die politische Meinung”, nr 276, November 1992, s. 34.

<sup>76</sup> O. Ihlau, *Amok auf dem Balkan*, „Der Spiegel”, 11.05.1992, <https://www.spiegel.de/politik/amok-auf-dem-balkan-a-817fc5bf-0002-0001-0000-000013680596> [dostęp: 8.05.2024].

ruch, spontaniczna reakcja na zachowanie się mediów i opinii publicznej, przeczulonej w kwestiach łamania praw człowieka jak mało która w Europie.

Przyglądając się stanowisku niemieckich partii politycznych, zauważyć można było rzadki konsensus, cieszący ministra Genschera, marzącego o stworzeniu wspólnego frontu wszystkich partii politycznych w najważniejszych kwestiach polityki zagranicznej. Do momentu ogłoszenia deklaracji niepodległości przez Słowenię i Chorwację, partie reprezentowane w Bundestagu generalnie opowiadały się za utrzymaniem jugosłowiańskiej jedności w takiej czy innej formie. Jedynie partia Zieloni/Sojusz 90 i częściowo SPD żądały konfederacji suwerennych republik.

Należy wspomnieć, że pierwsze wątpliwości w Niemczech w kwestii rozwiązania problemów jugosłowiańskich pojawiły się po wizycie 24 maja 1991 r. w tym państwie wiceprzewodniczącego SPD i burmistrza Kilonii Norbera Gansela, który dokonał analizy istniejącej sytuacji. SPD jako pierwsza zdystansowała się od stanowiska europejskiego. Gansel uznał, że jednostronne wsparcie rządu centralnego w rzeczywistości podsyca zarzewie konfliktu zbrojnego. Latem 1991 r. grupa czołowych przywódców tej partii udała się do oblężonej i znajdującej się pod ostrzałem Lublany. Stamtąd zaapelowano o zwołanie nadzwyczajnej sesji Bundestagu poświęconej kwestii jugosłowiańskiej. Wspomniany Gansel i ekspert ds. bezpieczeństwa Karsten Voigt regularnie zapytywali Genschera, kiedy porzuci taktykę bierności i przystąpi do konkretnego działania. Zainspirowana przez SPD CDU również odeszła od swojego poprzedniego stanowiska, ale dopiero pod koniec czerwca 1991 r. Choć Kohl publicznie wspierał *Trojkę*, wskazywał, że jedności Jugosławii nie da się utrzymać federalną siłą zbrojną, a jedynym sposobem na znalezienie trwałego rozwiązania jest reforma głęboka struktur jugosłowiańskich<sup>77</sup>.

Powściągliwy w działaniach dyplomatycznych minister Genscher – któremu dodatkowo z tego powodu groził rozłam we własnej partii – znajdował się pod silną presją CDU i CSU. Politycy Unii wielokrotnie powtarzali, że skoro po zjednoczeniu Niemcy wschodni uzyskali „wolność”, to nie można tego odmawiać innym narodom. Poglądy te również podzielał szef bońskiej dyplomacji, ale w deklaracji o uznaniu niepodległości Słowenii i Chorwacji przede wszystkim chciał widzieć środek odstraszający Serbów i powstrzymujący ich ekspansję. Stopniowo jednak przychylił się do poglądu, że kiedy już przemówiły działa, nie było sensu utrzymywać jedności jugosłowiańskiej, bo mogło mieć to negatywny wpływ na republiki byłego ZSRR. Po wielu latach Genscher konsekwentnie podtrzymywał opinię, że nie byłoby rozpętania się i eskalacji krwawej wojny na Bałkanach, gdyby na początku uznano suwerenność i niepodległość Słowenii i Chorwacji. To jednak stało się za późno<sup>78</sup>.

Do szybkiego uznania niepodległości Słowenii i Chorwacji parł zwłaszcza kanclerz Kohl, który od początku nie godził się z umiarkowaną linią Genschera i na własną rękę próbował sterować biegiem wydarzeń. 14 sierpnia doradca kanclerza Horst Teltschik przyjął chorwackiego parlamentarzystę Ivana Milasa, zaufaną osobę prezydenta Tuđmana. Następnie zanotował w dzienniku, że odbywa się to bez wiedzy Urzędu Spraw Zagranicznych, bo „kiedy wcześniej zaproponowałem nawią-

<sup>77</sup> M. Libal, op. cit., s. 15.

<sup>78</sup> *Eine kluge Lehre aus der deutschen Geschichte*, Deutscher Bundestag, [https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/31109769\\_wegmarken\\_einheit8-202474](https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/31109769_wegmarken_einheit8-202474) (z wywiadu dla tygodnika „Das Parlament” 6.09.2010) [dostęp: 15.05.2024].

zanie kontaktów politycznych z Litwą, spotkała mnie stamtąd odmowa”. I dopisał „Chorwaci orientują się wyłącznie na Niemcy (...) uzgadniamy pozostawanie w starym kontakcie”<sup>79</sup>.

Kiedy decyzja została podjęta, w początkach listopada 1991 r. w Auswärtiges Amt pospiesznie zabrano się do studiowania materiałów i gromadzenia dokumentów na rzecz wcześniejszego uznania niepodległości Chorwacji i Słowenii. W grudniu, przed spotkaniem w Maastricht kanclerz Kohl poinformował prezydenta Mitterranda – co Francuzi milcząco przyjęli do wiadomości – że klamka zapadła i nie ma już odwrotu. Stało się tak, pomimo że w końcu listopada swój sprzeciw przeciwko takiemu rozwiązaniu zasygnalizowała Grecja. 6 grudnia poruszona i wzburzona krokiem niemieckim administracja amerykańska wprowadziła sankcje gospodarcze przeciwko wszystkim republikom<sup>80</sup>. 12 grudnia zaniepokojony Sekretarz Generalny ONZ Javier Pérez de Cuéllar napisał do przewodniczącego Rady Europejskiej H. van den Broeka o niebezpieczeństwach wiążących się z przedwczesną akcją Niemiec, która doprowadzić może tylko do ogólnego wzrostu napięcia na Bałkanach. Następnego dnia przysłała odpowiedź Genschera: „Odrzucenie uznania niepodległości jakiegokolwiek republiki, która sobie tego życzy, doprowadzić może do eskalacji gwałtów dokonywanych przez Armię Ludową” – pisał niemiecki dyplomata. I dalej: „Pozwalam sobie zwrócić uwagę, że cała Europa uznała, iż po podpisaniu Aktu Końcowego w Helsinkach i Karty Paryskiej granice są nienaruszalne i nie mogą być zmieniane siłą. Dlatego też Wspólnota Europejska zażądała respektowania wewnętrznych i zewnętrznych granic Jugosławii”<sup>81</sup>. Na list Sekretarz Generalny odpowiedział 14 grudnia. Pisał, że jego troskę budzi „przedwczesne, selektywne i nie uzgodnione uznanie”. Zwrócił uwagę, że podczas nadzwyczajnego spotkania ministrów spraw zagranicznych Wspólnoty 8 listopada 1991 r. w Rzymie zapadły nieco inne ustalenia i mówiło się o uznaniu suwerenności republik jugosłowiańskich tylko w ramach „ogólnych rozwiązań”. Pérez de Cuéllar miał nadzieję, że minister Genscher uwzględni wielkie z troską prezydentów Bośni i Hercegowiny oraz Macedonii, że przedwczesna akceptacja niezależności Słowenii i Chorwacji spowoduje rozszerzenie konfliktu na inne „czułe regiony”<sup>82</sup>.

Podczas historycznego spotkania w Maastricht (9–10.12.1991) kwestia jugosłowiańska nie była przedmiotem merytorycznej dyskusji. Francuzi wprawdzie niezbyt chętnie, ale przychylali się do zdania, że nie uda się powstrzymać rozpadu Jugosławii i dojdzie do podziału jej terytorium wzdłuż granic etnicznych. Tezy te – aczkolwiek powściągliwie – akceptowali i z ociąganiem politycy brytyjscy. Na początku grudnia Francja i Wielka Brytania, poparte przez USA miały po raz ostatni spróbować na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ powstrzymać niemieckie zamierzenia. Rzekomo wówczas minister Genscher miał rozmawiać z szefem dyplomacji francuskiej Rolandem Dumasem i grając na czulej nucie francuskiego antyamerykanizmu – stwierdzić,

<sup>79</sup> H. Teltschik, *329 Tage. Innenansichten der Einigung*, Berlin 1991, s. 347.

<sup>80</sup> Th. Paulsen, op. cit., s. 47–48.

<sup>81</sup> H.-D. Genscher, op. cit., s. 959.

<sup>82</sup> A. Heinrich, *Wunderbare Wandlung. Die Nachkriegsdeutschen und der Bosnien – Einmarsch. Ein Frontbericht*, „Blätter für deutsche und internationale Politik”, nr 4/1993, s. 406; B. Crawford, *Germany's Unilateral Recognition of the Croatia and Slovenia: A Case of Defection from International Cooperation*, University of California, Berkeley 1994, s. 29.

że byłoby wielce szkodliwe dla Wspólnoty, gdyby Stany Zjednoczone zniweczyły pokojowe wysiłki Europejczyków i narzuciły swoje rozwiązania<sup>83</sup>. W Maastricht oba państwa nie chciały z powodu Jugosławii prowokować kolejnych sporów, gdyż utrudniłoby to osiągnięcie końcowego porozumienia. Niemcy na ołtarzu jedności europejskiej i zwłaszcza unii gospodarczo-walutowej kładli swój największy skarb – silną markę niemiecką, co też zostało odpowiednio docenione.

Po południu 16 grudnia 1991 r. ministrowie spraw zagranicznych Wspólnoty Europejskiej zbrali się w budynku Charlemagne w Brukseli, aby podjąć decyzję, która była odkładana od tygodni. Choć rozpadł się Związek Radziecki i tym samym – jak uważano – zniknęły moralne opory przed uznaniem secesji Chorwacji i Słowenii atmosfera spotkania była napięta. Minister Genscher nie krył, że jego rezultaty nie będą miały wpływu na wcześniej podjęte w Bonn decyzje. Niechęci wobec niemieckiego dyplomaty nie ukrywał dobrze wprowadzony w sprawy jugosłowiańskie H. van den Broek. Obecny na spotkaniu lord Carrington stanowczo odrzucał niemieckie zamysły natychmiastowego uznania Słowenii i Chorwacji, argumentując, że storpeduje to przygotowany przez niego i daleko zaawansowany proces pokojowy. Porozumienie uznania Słowenii i Chorwacji osiągnięto dopiero rankiem 17 grudnia. Niemcy wsparł brytyjski minister spraw zagranicznych Douglas Hurd, który oświadczył, że Niemcy czekały miesiące z podjęciem tej decyzji i „słusznie zastosowały się do faktu, że działamy razem... nie możemy znowu tego odkładać”<sup>84</sup>.

Po wielogodzinnych negocjacjach, stawiając wyżej jedność europejską aniżeli potencjalne zagrożenia dla pokoju europejskiego z konfliktu na Bałkanach, państwa zachodnie skapitulowały przed niemieckimi żądaniem. Plan Carringtona został zarzucony. Na wniosek Niemiec i Francji podjęto decyzję o uznaniu niepodległości wszystkich republik po 15 stycznia 1992 r. i po spełnieniu przez nie odpowiednich warunków nakreślonych w raporcie tzw. komisji Badintera. Ponadto republiki miały odpowiedzieć, czy życzą sobie niepodległości, przestrzegać będą praw człowieka, praw grup narodowych i etnicznych oraz czy popierać będą wysiłki Sekretarza Generalnego ONZ i Rady Bezpieczeństwa zmierzających do zaprowadzenia pokoju w Jugosławii. W następnej kolejności Wspólnota domagała się zgody na zwołanie konferencji pokojowej i rezygnacji – na wniosek Grecji zaniepokojonej przyszłością Macedonii – z roszczeń terytorialnych wobec państw sąsiednich, członków EWG i nieprowadzenia w tym kierunku akcji propagandowej. Odstąpiono natomiast od żądania wysuniętego w październiku, aby republiki uregulowały wzajemne stosunki. Inny charakter nosiła misja pod przewodnictwem Roberta Badintera, byłego francuskiego ministra sprawiedliwości i specjalisty w zakresie praw człowieka, wspomaganego przez późniejszego prezydenta RFN Romana Herzoga. Miała ona ustalić, które republiki byłej Jugosławii zasługują na międzynarodowe uznanie, tzn. czy posiadają dostateczne ustawodawstwo w zakresie ochrony mniejszości narodowych i praw człowieka i nie prowadzą polityki dyskryminującej inne grupy narodowościowe. Raport komisji Badintera, którego prezentację przewidziano na 15 stycznia 1992 r. na kolejnym spotkaniu ministrów spraw

---

<sup>83</sup> G. Brenke, op. cit., s. 130. Podobnie V. Meier, *Wie Jugoslawien verspielt wurde*, München 1996, s. 420.

<sup>84</sup> *Kein Alleingang bei der Anerkennung Sloweniens und Kroatiens*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 22.12.2011, <https://www.faz.net/aktuell/politik/genscher-in-der-f-a-z-kein-alleingang-bei-der-anerkennung-sloweniens-und-kroatiens-11577124.html> [dostęp: 16.05.2024].

zagranicznych Wspólnoty stanowiłyby podstawę do określenia, które republiki zostaną przez EWG oficjalnie uznane<sup>85</sup>.

W dzień po brukselskich grudniowych przełomowych obradach kanclerz Kohl przemawiał na zjeździe CDU w Dreźnie, gdzie zgotowano mu owację na stojąco. Uznany za „orędownika pokoju” niemiecki przywódca był dogłębnie przeświadczony, że jako „rozjemca” zapisał się złotymi zgłoskami w historii Bałkanów. Wspólnie z Genscherem uważali, że zjednoczone Niemcy jako jedyne okazały stanowczość i twardą postawę w konflikcie jugosłowiańskim i tym samym pokazały czołową pozycję swojego państwa w łonie Wspólnoty Europejskiej<sup>86</sup>.

Zgodnie z oczekiwaniami brukselska uchwała nie stała się wiążąca dla Niemiec. Wprawdzie formalnie w oświadczeniu rządowym z 19 grudnia podano datę 23 grudnia dla wszystkich republik jako termin zakończenia konsultacji, ale jednocześnie dodano, iż zgodnie ze złożoną wcześniej obietnicą niepodległość Chorwacji i Słowenii uznana zostanie jeszcze przed Świętami Bożego Narodzenia. I rzeczywiście, 23 grudnia prezydent R. von Weizsäcker poprzez konsulaty generalne w Lublanie i Zagrzebiu przekazał oficjalne pisma o uznaniu przez RFN suwerenności obu republik i szybkim przyjeździe niemieckich ambasadorów i innego personelu dyplomatycznego<sup>87</sup>.

Kanclerz Kohl uznał, że obietnice słoweńskie i chorwackie respektowania nowych granic, poszanowanie praw człowieka i mniejszości etnicznych są na tyle wystarczające, że sprzyjają oczekiwaniom sekretarza generalnego ONZ Boutrasa Boutrasa-Ghaliego i Rady Bezpieczeństwa ONZ. We wspomnieniach nieco na wyrost za wzorową w tym zakresie uznał współpracę Urzędu Kanclerskiego z Auswärtiges Amt i wysoko ocenił dyplomatyczną działalność H.-D. Genschera (*Genscher hatte das nunmehr erreichte Ziel mit enormem Einsatz verfolgt*) i brak jakiegokolwiek rozbieżności w ich ocenach<sup>88</sup>.

Aby osiągnięte w Maastricht porozumienie o wspólnej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa (tzw. II filar traktatu o Unii Europejskiej) nie stało się fikcją, 15 stycznia pozostali członkowie Wspólnoty z dużą niechęcią przyłączyli się do niemieckiej deklaracji o uznaniu niezależności Chorwacji i Słowenii. W tej sytuacji sporządzony i gruntownie udokumentowany raport komisji Badintera o potrzebie uznania niepodległości – przede wszystkim Słowenii i Macedonii – jedynych państw, które wypełniły kryteria EWG, można było po prostu wrzucić do kosza. Badacze niemieccy dość wykrętnie interpretowali zalecenia komisji Badintera. Podkreślali przede wszystkim, że raport stwierdzał, iż Jugosławia znajduje się w procesie rozkładu i konieczne będzie uregulowanie stosunków z poszczególnymi republikami<sup>89</sup>.

<sup>85</sup> L. Silber, A. Little, *Bruderkrieg. Der Kampf um Titos Erbe*, Graz–Wien–Köln 1995, s. 232–233. Szerzej o działalności komisji Badintera zob. S. Baer, *Der Zerfall Jugoslawiens im Lichte des Völkerrechts*, Frankfurt/M. 1995, s. 243–245, 262–269.

<sup>86</sup> *Protokoll 2. Parteitag der CDU Deutschlands, Dresden 15.–17. Dez. 1991*, Konrad-Adenauer-Stiftung, <https://www.kas.de › documents › 1991-12-15-1> [dostęp: 27.05.2024].

<sup>87</sup> Zob. „Europa-Archiv”, nr 3/1992, s. D 121. Por. M. Martens, *Oder es wird zerfallen*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 15.01.2012, <https://www.faz.net/aktuell/politik/ausland/anerkennung-sloveniens-und-kroatiens-vor-20-jahren-oder-es-wird-zerfallen-11602228.html> [dostęp: 15.05.2024].

<sup>88</sup> H. Kohl, op. cit., s. 405.

<sup>89</sup> Zob. *Report of the European Community Arbitration Committee*, „Yugoslav Survey”, nr 1/1992, s. 121–134. Zob. D. Scherff, op. cit., s. 307; C. Giersch, D. Eisermann, op. cit. Por.

#### 4. Wybuch wojny w Bośni i Hercegowinie i eskalacja konfliktu

Bośnia i Hercegowina była terytorium Jugosławii, które nie posiadało granic zewnętrznych. Już we wczesnym średniowieczu tereny te zamieszkiwały przeróżne plemiona słowiańskie. Natomiast pod rządami Tity stała się ona najbardziej zapóźnioną częścią federacji, którą opuściła znaczna część Serbów. W wyniku tych procesów Muzułmanie przeważali liczebnością wśród grup społecznych. Terytorium Bośni i Hercegowiny w 1991 r. mieściło się na powierzchni wynoszącej 51,1 tys. km<sup>2</sup>. Zamieszkiwało je 4,5 mln ludności zróżnicowanej pod względem narodowości, kultury oraz wyznania. Statystycznie przeważali bośniaccy Muzułmanie, którzy stanowili 40% populacji, następnymi byli prawosławni Serbowie 37% i katolicy Chorwaci 20%. Wszystkie te trzy największe narodowości wyznawały różne wierzenia i każda z tych społeczności posiadała swoją własną wizję przyszłości. Chorwaci wraz z Muzułmanami bośniackimi stanowili większość i próbowali odizolować się od dominacji serbsko-prawosławnej. Serbowie natomiast nie zamierzali izolować się od Jugosławii i przez wiele lat pod żelazną ręką Tity te trzy społeczności żyły bezkonfliktowo<sup>90</sup>.

Nietrudno było zauważyć, że aspiracje do separacji od federacji podjęli obywatele wyznania muzułmańskiego. W wyniku tych dążeń powstała Partia Akcji Demokratycznej, której przewodził A. Izetbegović. W 1991 roku przejął on urząd prezydenta. Miał on do wyboru dwa rozwiązania: pozostawienie republiki w „Trzeciej” Jugosławii bądź niepodległość. Muzułmanie obawiali się jednak podziału terytorium Bośni i Hercegowiny przez Serbów i Chorwatów. Na przełomie 1991/1992 zdawali sobie sprawę z realiów, że nie są oni jeszcze gotowi do zbrojnej konfrontacji z Serbami<sup>91</sup>.

15 października 1991 roku rząd republiki ogłosił plan opuszczenia Federacji. 29 lutego 1992 roku przeprowadzono referendum, w wyniku którego większość głosów wyrażała akceptację dla planu separacji. Republika ta oponowała przeciwko uznaniu secesji Chorwacji i Słowenii, gdyż logika wydarzeń zmuszała ją do wydania podobnej deklaracji. Zresztą nie miała wyboru. Alternatywą było pozostanie w strukturach starej federacji. 2 lutego 1992 r. odbyło się referendum na temat niepodległości, które zgodnie z oczekiwaniami tamtejsi Serbowie zbojkotowali, żądając przyłączenia wschodniej Bośni do „nowej” Jugosławii. Zgodnie z założeniami, Serbowie ogłosili swój sprzeciw i poinformowali, że w wypadku izolacji Bośni utworzona zostanie samodzielna republika Serbii. 9 stycznia 1992 roku, bośniaccy Serbowie powołali do życia Serbską Republikę Bośni i Hercegowiny. W ramach riposty w Sarajewie przeprowadzono kolejne referendum w dniach od 29 lutego do 1 marca 1992 roku. Poruszało ono tematykę niepodległości. Po przeprowadzeniu referendum niepodległościowego, doszło do waśni i sporów między członkami Akcji Demokratycznej (SDA), Chorwackiej Unii Demokratycznej (HDZ) i Serbskiej Partii Demokratycznej (SDS). W północnej i północno-wschodniej części Bośni Serbowie utrudniali dotarcie Chorwatom oraz Bośniakom do lokali wyborczych. Wynik referendum niepodległościowego spotkał się ze nadzie-

---

M. Libal, *Grundfragen Jugoslawienkrise aus deutscher Sicht*, w: *Konflikte, Konfliktlösungen und Friedenssicherung in Südosteuropa*, red. G. Wagenlehner, München 1994, s. 351.

<sup>90</sup> M. Pioruńska, *Przyczyny rozpadu Jugosławii w latach 90. XX wieku*, Poznań–Opole 2010, s. 78.

<sup>91</sup> D. Wybranowski, *Pomiędzy niepodległością a dezintegracją. Bośnia i Hercegowina w XX i XXI wieku*, Szczecin 2011, s. 188.

wanym bojkotem. Serbowie rozpoczęli budowę barykad na terenie Sarajewa, padły też 1 marca pierwsze strzały z broni palnej. Okoliczności, jakie zapanowały, były pełne napięcia. Dochodziło do ataków na bośniackich obywateli. Wrogi nastrój potęgowały dodatkowo media, które zarzucały sobie naprzemiennie wywoływanie agresji, a także zastraszanie, powołując się na okrucieństwa z okresu II wojny światowej<sup>92</sup>.

Nadal toczyły się międzynarodowe rokowania z reprezentantami trzech zwaśnionych zbiorowości. Rozmowy dotyczyły przyszłych losów republiki oraz zaprzestania działań militarnych. Negocjowano w Sarajewie, Lizbonie, Belgradzie, a także Brukseli. Prowadzone pertraktacje nie należały do skutecznych. Większość deklaracji wynikających z nich nie była realizowana lub cechowała je krótkotrwałość. Dodatkowym punktem zapalnym był plan pokojowy, sporządzony przez EWG, który zakładał rozkład na kantony, zgodnie ze wzorcem szwajcarskim. Pomysł Wspólnoty nie przyjął się i został odrzucony przez Serbów 16 marca 1992 roku. Stało się tak głównie dlatego, iż Serbowie chcieli w tym czasie przejąć jak najwięcej terenów, by przyłączyć je później do państwa wielkoserbskiego. Państwo to miało się składać z wcześniej zdobytych stref Chorwacji, Serbii i Czarnogóry oraz części Bośni i Hercegowiny znajdującej się pod ich kontrolą<sup>93</sup>.

W wyniku referendum w końcu lutego 99,43% ludzi głosujących wyraziło akceptację dla uniezależnienia republiki. Dzięki temu 3 marca 1992 roku prezydent Bośni i Hercegowiny ogłosił niepodległość. Wspólnota Europejska zatwierdziła suwerenność nowej republiki 6 marca 1992 roku, a 22 marca 1992 roku została ona członkiem ONZ. 22 kwietnia tego samego roku Bošnię uznało forum międzynarodowe<sup>94</sup>.

Bez wątpienia rządy państw zachodnich szybko przeszłyby do porządku dziennego nad niesubordynacją niemiecką, gdyby pokój w Jugosławii został przywrócony. Tak się jednak nie stało i według rozwoju najbardziej pesymistycznego scenariusza – po kilkumiesięcznym okresie rozejmu wynegocjowanego przez wysłannika ONZ, byłego amerykańskiego sekretarza stanu Cyrusa Vance’a – wybuchły walki w Bośni-Hercegowinie. Dobrze uzbrojone przez armię federalną oddziały bośniackich Serbów przystąpiły do akcji. Na kontrolowanym przez siebie terytorium Serbowie 6 kwietnia 1992 r. niezależnie proklamowali separatystyczne państwo z własnym parlamentem i prezydentem Radovanem Karadžićem na czele. Granice tego państwa pokrywać się miały z zasięgiem „czystek etnicznych”. Walki skoncentrowały się w Północnej Bośni, w regionie Banja Luki oraz w dolinie rzeki Driny, skąd zamierzano usunąć wszystkich mieszkających tam Muzułmanów<sup>95</sup>.

Rada Bezpieczeństwa ONZ podjęła w lutym 1992 r. decyzję (rezolucja 743) o skierowaniu kontyngentu 16 tys. żołnierzy jako jednostek *UNPROFOR* na tereny, w których toczyły się walki (Chorwacja, Sławonia i Krajina) zajmujących się m.in. sprawowaniem kontroli nad trzema „strefami bezpieczeństwa”, ochroną mieszkańców stref bezpieczeństwa, a także pomocą i ochroną organizacji niosących pomoc humanitarną. Był to pierwszy w historii powojennej Europy przypadek (poza Cy-

---

<sup>92</sup> A. Krzak, *Charakterystyka działań militarnych w Bośni w latach 1992–1993*, w: *Bośnia i Hercegowina 15 lat po Dayton. Przeszłość – teraźniejszość – perspektywy*, red. P. Chmielewski, S.L. Szczesio, Łódź 2011, s. 28.

<sup>93</sup> S. Wojciechowski, op. cit., s. 84.

<sup>94</sup> Ibidem, s. 81–82.

<sup>95</sup> D. Wybranowski, op. cit., s. 302.

prem), że na kontynencie celem zaprowadzenia porządku rozlokowane miały być oddziały „błękitnych hełmów” i – co zakrawało na ironię – złożone częściowo z żołnierzy byłych kolonii europejskich. Żołnierze powinni zachowywać się neutralnie, a przede wszystkim obserwować i wspierać zaopatrzenie ludności cywilnej. Stacjonowanie wojsk ONZ doprowadziło do chwilowego uspokojenia działań wojennych w Chorwacji. Ustalony początkowo na 12 miesięcy mandat sił pokojowych ulegał stopniowemu wydłużeniu<sup>96</sup>.

30 maja Rada Bezpieczeństwa ONZ na podstawie rezolucji nr 757 wprowadziła sankcje gospodarcze przeciwko „nowej” Jugosławii w odwet za prowadzenie przez Serbów polityki „czystek etnicznych”. Posiedzenie ministrów reprezentujących sprawy zewnętrzne krajów należących do NATO 4 czerwca ustaliło uczestnictwo w działaniach pokojowych KBWE. Do podjęcia decyzji przyczyniły się nie tylko sukcesy serbskiej ofensywy, ale również wyraźny niepokój o ewentualność rozwoju wojny na terenie Macedonii i Kosowa. Wpływ na decyzję miał też brak skuteczności kompromisowego rozstrzygnięcia sporu. Jedną z wytycznych misji pokojowej, była pomoc w transportowaniu wsparcia humanitarnego na teren Sarajewa. Kilka dni później 1100 wojskowych reprezentujących siły pokojowe, zostało zatwierdzonych przez Radę Bezpieczeństwa ONZ do wysłania na teren sarajewskiego lotniska. Celem tej decyzji było umożliwienie rozruchu lotniska dla powietrznych dostaw humanitarnych. Na drodze porozumienia operacje NATO (*Maritime Monitor*) z Unią Zachodnioeuropejską (*Sharp Vigilance*) 10 lipca zdecydowano o skierowaniu 6 okrętów wojennych w kierunku Adriatyku. Okręty te miały na celu zatrzymywanie nielegalnej kontrabandy dóbr zakazanych do republik byłej Jugosławii i rozpoczęły regularne patrolowanie wybrzeży Adriatyku. 15 lipca 1992 r. dość niespodziewanie rząd niemiecki podjął decyzję o wysłaniu na wody Adriatyku jednostek Bundesmarine – niszczyciela „Bayern” i trzech samolotów rozpoznawczych (*Marinegeschwader 3 Graf Zeppelin*). Niszczyciel pozostający pod komendą NATO rozpoczął służbę patrolową 16 lipca na wodach międzynarodowych w odległości 15 mil od wybrzeża dalmatyńskiego. W nocy z 30 na 31 lipca zastąpiła go fregata „Niedersachsen”. Aktywne uczestnictwo tym samym oznaczało po raz pierwszy po II wojnie światowej udział marynarki niemieckiej nie w ćwiczeniach, ale trudnej misji wojskowej<sup>97</sup>.

Od czerwca 1993 r. zaostrozono kontrolę wybrzeża w ramach operacji *Sharp Guard* – akcji prowadzonej przez UZE i NATO wspartej przez okręty i samoloty wojenne Francji, Włoch, Wielkiej Brytanii i USA. Starano się przeciąć serbskie linie zaopatrzenia w broń, amunicję i materiały pędne. Ogółem skontrolowano 6 tys. statków, z czego 1400 wprowadzono do portów i przeszukano. Przemysł był nielegalny ze względu na nałożone wcześniej sankcje. Później ONZ podjęła decyzję o możliwości użycia w ostateczności siły w Bośni i Hercegowinie, aby chronić dostarczoną pomoc humanitarną<sup>98</sup>.

Udział jednostek Bundesmarine w interwencji patrolowej, wprowadzie jednak wojskowej poza przewidzianym w konstytucji RFN obszarem działania NATO (*out of*

<sup>96</sup> Ch. Schwarz-Schilling, *Der verspielte Frieden in Bosnien. Europas Versagen auf dem Balkan*, Herder 2020, s. 101.

<sup>97</sup> R. Schiel, *Der Adriainsatz der Deutschen Marine*, w: *Konflikte und Konfliktschlichtung in Bosnien-Herzegowina*, red. A. Keßelring, Potsdam 2014, s. 16.

<sup>98</sup> M.-J. Calic, op. cit., s. 12–13.

area) wywołał w RFN niekończące się spory i dyskusje. Należy wspomnieć, że już w listopadzie 1991 r. federalny minister spraw wewnętrznych Wolfgang Schäuble rzucił pomysł, aby w razie „konieczności” Wspólnota Europejska użyła sił wojskowych w Jugosławii<sup>99</sup>. Uchodzący za „jastrzębia” rzecznik i zastępca frakcji poselskiej partii CDU/CSU Johannes Garster domagał się nalotów lotniczych na pozycje serbskie. Premier Badenii-Wirtembergii Erwin Teufel postulował, aby przystąpić natychmiast do radykalnych działań, skoro podejmowane dotąd wysiłki były bezowocne. Trzech byłych sekretarzy stanu w Ministerstwie Obrony – Andreas von Bülow (SPD), Peter Kurt Würzbach (CDU) oraz politolog i znany dziennikarz Lothar Rühl również domagali się masowych ataków z powietrza na bazy serbskie, magazyny i lotniska<sup>100</sup>. Frakcja poselska SPD groziła złożeniem zaskarżenia tej decyzji do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego. Dnia 21 lipca 1992 r. podczas burzliwego posiedzenia Bundestagu, minister Kinkel z dużą zręcznością bronił polityki rządu. Mówił o odpowiedzialności Niemiec za pokój w Europie i krytycznej postawie społeczności międzynarodowej wobec zachowania się RFN w czasie wojny w Zatoce Perskiej. Silnie podkreślił, że uznając nowe państwa, rząd RFN pragnął przyspieszyć zakończenie konfliktu i uniknąć dalszego przelewu krwi<sup>101</sup>.

Między 13 a 14 sierpnia została przyjęta przez Komisję Praw Człowieka ONZ zbiorowa uchwała potępiająca przeprowadzanie czystek etnicznych. Następnie w dniach 26 i 27 sierpnia przeprowadzono w Londynie konferencję dotyczącą republik rozpadającej się Jugosławii. Konferencja ta została zwołana pod przewodnictwem ONZ i EWG. Jej rezultatem było podjęcie decyzji o przekształceniu tej formy spotkań w stałą konferencję pokojową do sprawy byłej Jugosławii z siedzibą w Genewie. Jej przewodniczącym został C. Vance – z ramienia ONZ i David Owen reprezentujący EWG. Konferencja rozpoczęła prace 4 września. 20 października doszło w jej ramach do spotkania przedstawicieli Bośni i Hercegowiny, Chorwacji, oraz nowej Jugosławii. Rozmowy zakończyły się jednak tylko ogólnikowym komunikatem o konieczności zakończenia konfliktu na drodze pokojowej<sup>102</sup>.

Dla osób nawet postronnych na co dzień zajmujących się polityką, związek pomiędzy narastającymi walkami w Bośni i Hercegowinie i wcześniejszą akceptacją pod presją niemiecką słoweńskiej i chorwackiej niepodległości był bezsporny. Ośmieliło to Zagrzeb i rozdrażniło Belgrad, a w efekcie spowodowało eskalację konfliktu. A przecież 23 listopada 1991 r. weszło w życie zawieszenie broni wynegocjowane przez byłego amerykańskiego sekretarza stanu Cyrusa Vance’a. Jego plan przewidywał utworzenie trzech stref ochronnych (*United Nations Protected Areas*), kontrolowanych przez 10-tysięczny kontyngent wojsk ONZ. W zamian armia federalna obiecała wycofać się z Chorwacji, oddziały serbskich ochotników w Bośni (czetników) miały zostać rozwiązane, a broń zdana do koszar. Generalnie późną jesienią wydawało się, że wojujące strony były już zmęczone i wyczerpane, a przez to bardziej skłonne do kompromisu i pokojowych rozwiązań, tym bardziej że zbliżała się zapowiadana przez meteorologów ostra zima. Szybko okazało się, że stronie serbskiej udało się wypędzić Chorwatów z ziem osadniczych i po osiągnięciu swoich wojskowych celów 2 stycznia

<sup>99</sup> R. Hartmann, op. cit., s. 17.

<sup>100</sup> *Humane Nothilfe*, „Der Spiegel”, 10.08.1992.

<sup>101</sup> „Bulletin”, nr 83, 23.07.1992, s. 807.

<sup>102</sup> S. Wojciechowski, op. cit., s. 86.

1992 r. Miloszevic podpisał zawieszenie broni wynegocjowane przez amerykańskiego negocjatora Vance'a i zgodził się wysłać siły ochronne ONZ na sporne obszary<sup>103</sup>.

Międzynarodowa krytyka samodzielnego postępowania Bonn, która rozwinęła się wraz z wybuchem walk w Bośni i Hercegowinie była z pewnością uzasadniona, lecz nie do końca. Biorąc pod uwagę opinie prawników EWG nastąpiło złamanie ustaleń przyjętych 16 grudnia 1991 r. Mówiły one wyraźnie, że uznanie niepodległości Słowenii i Chorwacji nastąpi dopiero po zapoznaniu się z wynikami prac komisji Badintera, czyli po 15 stycznia 1992 r. Szczególną abominacją do działań niemieckich okazali lord Carrington i Vance. Ten ostatni pomiędzy październikiem 1991 r. i marcem 1992 r. sześć razy przebywał w Jugosławii. Był dobrej myśli, gdyż jego plan pokojowy rokował poważne nadzieje na sukces. Wspólnie z lordem Carringtonem sądzili, że zwłoka w uznaniu secesjonistów byłaby cennym argumentem nacisku tak wobec Chorwatów, jak i Serbów. Poza tym umożliwiała dopracowanie szczegółów planu pokojowego i być może zapobiegłaby wybuchowi wojny w Bośni i Hercegowinie<sup>104</sup>.

Niemcy na tym etapie przed krytyką bronili się mało energicznie. W swoim kroku widzieli środek mający „odstraszyć” Serbów. Znany historyk i politolog nieżyjący już Hans-Peter Schwarz, oceniając po wielu latach tę niemiecką inicjatywę napisał dobitnie w książce bilansującej 60 lat polityki zagranicznej RFN, że przedwczesne na przekór partnerom uznanie niepodległości Słowenii i Chorwacji „było demonstracją siły zjednoczonych Niemiec”<sup>105</sup>. Sam minister Genscher w różnych wywiadach twierdził, że Niemcy wcale nie poszły samodzielną drogą. Miały one od początku poparcie Danii, Belgii i do pewnego stopnia również Włoch. Podczas grudniowej debaty w Brukseli trzykrotnie miał wspomnieć o niemieckim zamiarze uznania Chorwacji i Słowenii przed Świętami Bożego Narodzenia i nikt wówczas nie wniósł sprzeciwu. Szef dyplomacji niemieckiej przyznał, że w tej kwestii wywierane były na niego pewne naciski z Watykanu, zwłaszcza po przeprowadzonej przez niego długiej osobistej rozmowy z Janem Pawłem II w listopadzie 1991 r. Po kilku latach Genscher jeszcze bardziej niż kiedykolwiek przekonany był o słuszności powziętej decyzji. W wydanych w 1995 r. *Wspomnieniach* pisał: „Uznanie Słowenii i Chorwacji zadowoliło mieszkających tam ludzi. Decyzja z 16 grudnia 1991 r. przyniosła koniec walk w Chorwacji i usunięcie permanentnego zagrożenia Słowenii, a to i tak już spore osiągnięcie. Kto krytykuje dzisiaj deklarację Wspólnoty z 16 grudnia 1991 r. to musiałby również założyć, że wojna w Chorwacji toczyłaby się nadal. Powstrzymać agresję na Chorwację i zdjąć jej niebezpieczeństwo ze Słowenii – to było naczelne zadanie i zostało ono osiągnięte (...). Nie było żadnej samodzielnej, niemieckiej drogi. To była decyzja Dwunastki, do której przyłączyły się państwa członkowskie KBWE i społeczność międzynarodowa”<sup>106</sup>.

Niezależnie od tych wyjaśnień jest rzeczą bezsporną, że minister Genscher źle ocenił realia i popełnił błąd w ocenie sytuacji, ale trudno powiedzieć, w jakim stopniu

---

<sup>103</sup> H. Sundhaussen, *Der Zerfall Jugoslawiens und dessen Folgen*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, 24.07.2008, <https://www.bpb.de/shop/zeitschriften/apuz/31042/der-zerfall-jugoslawiens-und-dessen-folgen/> [dostęp: 30.05.2024].

<sup>104</sup> S.P. Ramet, L. Coffin, *German Foreign Policy Toward the Yugoslav Successor States 1991–1999*, „Problems of Communism”, nr 48/2001, s. 48–64; J. Newhose, op. cit., s. 1198–1199.

<sup>105</sup> H.-P. Schwarz, *60 Jahre Außenpolitik der Bundesrepublik Deutschland*, w: *Die Bundesrepublik Deutschland. Eine Bilanz nach 60 Jahren*, red. H.-P. Schwarz, Köln–Weimar–Wien 2008, s. 502.

<sup>106</sup> H.-D. Genscher, op. cit., s. 965–966.

zadecydowało to na jego decyzji o podaniu się do dymisji. „Po uznaniu niepodległości Chorwacji i Słowenii Genscher zapadł w długie milczenie. Potem ustąpił – tak skomentował to jeden z brytyjskich dyplomatów stojący blisko niemieckiego Auswärtiges Amt<sup>107</sup>. Zdymisjonowany minister nie przyjmował takiej argumentacji, tłumacząc się świadomą koniecznością o „politycznej emeryturze”. Poznański historyk Zbigniew Mazur nie dopatrywał się w dymisji następstwa popełnionych „rażących błędów”, czy utraty szerszego poparcia w polityce międzynarodowej<sup>108</sup>.

Inną wersję niemieckiej aktywności na rzecz niepodległości chorwackiej i słoweńskiej wyłożył kanclerz Kohl w swoich *Wspomnieniach*. Podkreślał, że Niemcy po pełnym powodzeniu zjednoczenia dwóch państw wysoko ocenili ideę samostanowienia narodów i określenie własnej drogi w kierunku niepodległości i suwerenności. Jego rodacy musieli brać pod uwagę aspiracje licznej chorwackiej diaspory, żyjącej w RFN, identyfikującej się z chorwacką niepodległością. Nie można było mówić o jakiejś niemieckiej *Sonderweg*. Niemcy respektowali stanowiska swoich partnerów i sojuszników i zależało im na wypracowaniu uzgodnionej linii działania państw członkowskich WE, w przededniu budowy zrębów wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa przyszłej UE. Kohl starał się w szczególności uzgadniać wspólne stanowisko z Francją, aby odpowiedzialność za akcję mediacyjną i pokojową rozłożona została pomiędzy RFN i Francją<sup>109</sup>. Inny z badaczy Ansgar Baums związany z Marshall Fund i fundacją tygodnika „Zeit” (Zeit-Stiftung) odrzucał zarzuty o jednostronne działania Niemiec i późniejszą ich absurdalną winę za rozpętanie wojny w Bośni i Hercegowinie. W głównym interesie Niemiec była stabilizacja Europy, ale wówczas ocena potencjału politycznego i gospodarczego RFN była przesadzona. Sankcje gospodarcze nie odniosły pożądanego skutku, a wprowadzenie skutecznego pokoju siłami wojskowymi było niemożliwe. Wspólnota Europejska na tym etapie nie miała autonomicznej struktury do działań wojskowych, a zwłaszcza Niemcy ze względu na ograniczenia konstytucyjne miały związane ręce wokół operacji poza obszarem działania NATO<sup>110</sup>. To było „porywcze działanie Bonn” (*das ungestüme Vorgehen Bonns*) – pisał badacz konfliktu Bruno Schoch – które zniweczyły wszelkie wysiłki zmierzające do „wykorzystania instrumentu uznania do wywierania wpływu” w negocjacjach ze zwaśnionymi stronami. Spowodowało to znaczne szkody, „wywołując reakcję łańcuchową”. Niemcy „po raz pierwszy od 1945 r. zrezygnowały ze wspólnoty działania ze swoimi partnerami w ważnej kwestii polityki zagranicznej” – z kolei stwierdzał berliński profesor nauk politycznych Heinz-Jürgen Axt. Zwrócił on uwagę, że próba testu nowej roli zjednoczonych Niemiec na arenie międzynarodowej nie powiodła się, ponieważ „logika polityki była zbyt silnie determinowana przez politykę wewnętrzną”. Do podobnego wniosku doszedł ekspert ds. polityki zagranicznej Wolfgang Wagner, wieloletni redaktor specjalistycznego magazynu „Europa-Archiv”. Surowo ocenił, że uznanie Chorwacji i Słowenii „miało charakter aktu zastępczego, od którego oczekiwano, że

<sup>107</sup> J. Newhose, op. cit., s. 1198. Ze *Wspomnień* Genschera nie wynikało, aby ta kwestia miała jakikolwiek wpływ na jego dymisję w maju 1992 r. Zob. roz. 19 i 21.

<sup>108</sup> Z. Mazur, *Odejście Hansa-Dietrich Genschera*, „Przegląd Zachodni”, nr 3/1992, s. 21; A. Kruk, op. cit., s. 179.

<sup>109</sup> H. Kohl, op. cit., s. 406–407.

<sup>110</sup> A. Baums, op. cit., s. 26.

nie będzie miał szybkiego wpływu na rozwój sytuacji w upadłej Jugosławii, raczej zaspokajał palącą chęć działania”<sup>111</sup>.

6 kwietnia 1992 r. niepodległość Bośni i Hercegowiny została oficjalnie uznana (z datą 7.07) przez rząd Stanów Zjednoczonych i Wspólnotę Europejską. Warto jednak zaznaczyć, że nie była to inicjatywa niemiecka, lecz amerykańska. Od początku marca z Waszyngtonu sygnalizowano taką możliwość i RFN przyłączyła się do akcji amerykańskiej. Jednocześnie zawieszono sankcje gospodarcze wobec Słowenii, Chorwacji, Bośni i Hercegowiny i Macedonii, podtrzymano natomiast wobec „nowej” Jugosławii<sup>112</sup>.

15 kwietnia sekretarz stanu w Urzędzie kanclerskim Bernd Schmidbauer przyjął ministra spraw zagranicznych nowego państwa – Harisa Silajdzicia. Dyplomata niemiecki potępił wszystkie próby podziału Bośni-Hercegowiny z zewnątrz siłą i wyraził poparcie dla pokojowego rozwiązania konfliktu na gruncie poszanowania prawa, suwerenności i integralności terytorialnej tego kraju. 11 kwietnia nawiązano stosunki dyplomatyczne, ale ze względu na trwające walki nie doszło do wymiany ambasadorów i otwarcia placówek dyplomatycznych. Dopiero w maju 1994 r. objął swoją placówkę w Sarajewie doświadczony dyplomata niemiecki Johannes Preisinger, zastąpiony w 1997 r. przez Hennecke von Bassewitsza<sup>113</sup>.

Tuż po wybuchu otwartego konfliktu zbrojnego, Republika Federalna nie stała się otwartym rzecznikiem zewnętrznej interwencji zbrojnej w Bośni-Hercegowinie. Sama nie widziała możliwości bezpośredniego udziału żołnierzy Bundeswehry w tego typu operacjach ze względu na ograniczenia konstytucyjne i zamierzała ograniczyć się do działań zabezpieczająco-wspierających, podobnie jak w czasie konfliktu w Zatoce Perskiej<sup>114</sup>.

Oficjalne stanowisko Bonn wobec najnowszej fazy konfliktu wyrażało się w zdecydowanym poparciu embarga nałożonego na Serbię i Czarnogórę oraz zwiększeniu pomocy humanitarnej dla ludności cywilnej w Bośni-Hercegowinie. Równocześnie Niemcy zaczęły forsować powołanie w ramach ONZ międzynarodowego trybunału karnego dla ścigania zbrodni ludobójstwa i łamania praw człowieka oraz koncepcji bliskiego współdziałania ONZ, UZE i NATO w celu jak najszybszego zakończenia konfliktu<sup>115</sup>.

Od lipca 1992 r. funkcjonował most powietrzny dla oblężonego przez Serbów Sarajewa. Bez względu na budzące historyczne skojarzenia oznakowania na kadłubach, narażając się na niebezpieczeństwo ostrzału, samoloty niemieckiego lotnictwa transportowego (LRG-61-62-63) dokonały ogółem 1412 lotów transportowych, podczas których dostarczyły do Sarajewa 10 782 t żywności i różnych materiałów oraz przewiozły 3875 pasażerów. Niemcy zaczęły również dostarczać broń, chociaż rząd H. Kohla stanowczo temu zaprzeczał. Poprzez różnego rodzaju pośredników przez

<sup>111</sup> „*Brennend nach Aktion*”, „Der Spiegel”, 25.06.1995, <https://www.spiegel.de/politik/brennend-nach-aktion-a-97126dda-0002-0001-0000-000009199049> [dostęp: 25.05.2024].

<sup>112</sup> Szerzej: Th. Paulsen, op. cit., s. 59–62.

<sup>113</sup> „Bulletin”, nr 83 z 23 VII 1992, s. 807.

<sup>114</sup> O.J. Seiler, *Plädoyer für einen überparteilichen Konsens*, „Europäische Revue”, nr 1/1995, s. 35.

<sup>115</sup> G.M. Manousakis, *Deutschlands Rolle auf dem Balkan*, „Europäische Sicherheit”, nr 11/1996, s. 50.

Austrię i Węgry napływało wyposażenie dla formowanych oddziałów słoweńskich i chorwackich sił zbrojnych. Broń i sprzęt wojskowy nieodpowiadający standardom NATO i pochodzący z arsenałów byłej Narodowej Armii Ludowej NRD przetrzucały do Chorwacji małe prywatne niemieckie firmy drogą morską przez Belgię na wybrzeża Adriatyku, kontrolowane przez Chorwatów. Rząd niemiecki przyznał, że około 30 doradców niemieckich prowadziło szkolenie wojskowe chorwackiej Gwardii Narodowej.

19 września 1992 r. EWG zaapelowała do Narodów Zjednoczonych, aby uniemożliwić Jugosławii udział w Zgromadzeniu Ogólnym, co zostało zatwierdzone między 22 a 23 września usunięciem Federalnej Republiki Jugosławii z ONZ. 9 października Rada Bezpieczeństwa ONZ zatwierdziła rezolucję, która dotyczyła stworzenia obszaru zablokowanego dla lotów nad Bośnią i Hercegowiną. Embargo było nałożone przede wszystkim na Serbów z uwagi na posiadanie przez nich największego transportu lotniczego. ONZ wstępnie chroniła jedynie konwoje dla cywilów i szpitali. Jednak deportacje oraz ucieczki ludności z terenu Bośni i Hercegowiny zmusiły do organizacji wsparcia humanitarnego. W tych ryzykownych działaniach uczestniczyła Polska i Komisja Praw Człowieka. ONZ wysłała w rejony walk byłego premiera RP Tadeusza Mazowieckiego. Był on specjalnym sprawozdawcą genewskiej komisji i został skierowany w celu sprawdzenia, czy na terenie Bośni i Hercegowiny respektowane są prawa człowieka. Raporty, jakie sporządził wysłannik komisji podczas swojego pobytu, wskazywały, iż wszyscy biorący udział w konflikcie nagminnie łamali prawa człowieka m.in. dopuszczając się czystek etnicznych. Największą bezwzględność zarzucano Serbom. Muzułmanie i Chorwaci nie byli bez winy, również dokonywali krwawych mordów, jednakże wymiar ich okrucieństwa był zdecydowanie mniejszych rozmiarów<sup>116</sup>.

W związku z deklaracją Sarajewa o niepodległości na porządku dnia stanął problem suwerenności Macedonii. Dla rządu belgradzkiego była to „południowa Serbia”, a Bułgarzy traktowali ją również jako część narodowego patrymonium. Zachodnia część tej republiki natomiast etnicznie ciążyła ku Albanii. Najwięcej emocji sprawa ta budziła w Grecji. Chodziło przy tym zarówno o miejsce narodzin Arystotelesa i Aleksandra Wielkiego, jak też o miłą sercu każdego Greka nazwę Macedonia. Nie brano pod uwagę, że od szóstego stulecia tereny te zamieszkiwali głównie Słowianie i Albańczycy oraz że społeczność ta nie czuła się emocjonalnie związana z Grekami.

Próby uzyskania międzynarodowej akceptacji dla niepodległości Macedonii przez dłuższy czas rozbiły się o mur nieustępliwości greckiej. Prezydent tego kraju Kiro Gligorow, umiarkowany i odpowiedzialny polityk, cieszył się zaufaniem państw zachodnich, ale też znikąd nie miał poparcia. Grecja blokowała jego państwo i żadna międzynarodowa instytucja finansowa nie zamierzała udzielać Macedonii pożyczek. W Maastricht można było użyć nacisku na premiera Konstantinosa Mitsotakisa, gdyż Grecja należała do czołowych beneficjentów EWG. Ale tego nie uczyniono i nawet nie wymieniano nazwy Macedonia. Aby nie drażnić Greków, mówiło się o „rządzie w Skopje”. Rząd ateński w końcu zgodził się na uznanie niepodległości tej byłej republiki jugosłowiańskiej, ale pod warunkiem, że nastąpi zmiana nazwy kraju na „Republika Skopje”. Inne propozycje – „Nowa Macedonia”, „Macedońska Republika

---

<sup>116</sup> L. Podhorecki, op. cit., s. 209.

Skopje” były przez Ateny odrzucane. Było rzeczą niezwykłą jak na międzyludzkie obyczaje, aby nakazywano ludności określać nazwę swojego państwa inaczej aniżeli pragnęli tego wszyscy obywatele<sup>117</sup>.

W kwestii niepodległości macedońskiej dyplomacja niemiecka nie prowadziła jasno określonej polityki, chociaż republika ta spełniała wszystkie kryteria, którymi kierowali się Niemcy przy uznaniu suwerenności Chorwacji i Słowenii. Formalnie popierano niepodległościowe dążenia Macedończyków, ale też i nie zrobiono nic, aby rządowi w Skopje udzielić jakiegokolwiek pomocy. Co więcej, istnieją poszlaki, że minister Genscher użył swoich wpływów w Bułgarii i naciskał na Sofię, aby ta nie uznawała niepodległości Macedonii, jakkolwiek mogło być to poczytane za ingerencję w suwerenne prawa Bułgarów<sup>118</sup>. 14 stycznia 1992 r. odwiedził Bonn minister spraw zagranicznych Bułgarii Stojan Ganew, który chciał rozmawiać z ministrem Genscherem o niepodległości Macedonii, której – wedle jego opinii – zagrażać miały Serbia i Grecja. Trafił jednak na mur obojętności. Szef dyplomacji niemieckiej uchylił się od wszelkich deklaracji, ponieważ przed przybyciem bułgarskiego dyplomaty do RFN udzielił wiążących obietnic Grekom, że Niemcy nie uznają rządu w Skopje<sup>119</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że Niemcy wyraźnie – podobnie jak prezydent USA G. Bush – faworyzowały premiera Mitsotakisa, ze względu na jego proatlantyckie nastawienie. Problem macedoński był z rodzaju takich, które mogłyby spowodować upadek ateńskiego rządu, a w efekcie być może powrót do władzy niezbyt lubianych nad Potomakiem socjalistów Andreasa Papandreu. Z drugiej strony aktywne poparcie żądań greckich mogłoby zakończyć się katastrofą o niewyobrażalnych rozmiarach. Niewykluczone, że doszłoby do podziału Macedonii pomiędzy Serbię i Grecję. W takiej sytuacji należało liczyć się z nasileniem wystąpień Albańczyków w Kosowie, Węgrows w Wojwodinie i interwencją Turcji w Bośni i Hercegowinie po stronie muzułmańskiej. Taki potencjalny scenariusz rozwoju wydarzeń budził przerażenie całego Zachodu, gdyż stanowił groźbę dla bezpieczeństwa nie tylko Bałkanów, ale i wschodniej części Morza Śródziemnego<sup>120</sup>.

8 kwietnia 1993 r. Macedonia została uznana za niepodległe państwo i przyjęta do ONZ pod prowizoryczną nazwą „Była Jugosłowiańska Republika Macedonia”. Nie miała tutaj rolę odegrał strach przed ewentualną kolejną agresją serbską lub albańską i powstaniem nowego źródła konfliktu. Wprawdzie był to rzadki przypadek w historii ONZ, aby członek tej organizacji nie występował pod własną flagą, ale najważniejsze było to, że kraj ten otrzymał międzynarodowo-prawną ochronę. Z uwagi na stanowisko Grecji, Wspólnota Europejska powstrzymywała się z uznaniem tego państwa, ale odstępstwo w tym froncie – podobnie jak Niemcy w 1991 r. w stosunku do Chorwacji i Słowenii – uczyniła Dania, która 14 kwietnia 1993 r. uznała niepodległość Macedonii.

<sup>117</sup> E. Rondholz, *Zankapfel: Makedonien*, „Blätter für deutsche und internationale Politik”, nr 7/1993, s. 871–881.

<sup>118</sup> T. Garton Ash, *Im Namen Europa. Deutschland und der geteilte Kontinent*, München–Wien 1993, s. 580.

<sup>119</sup> *Neper Zwist über Anerkennung südslawischer Republik konzentriert sich auf Makedonien*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 15.01.1992.

<sup>120</sup> I. Geiss, *Hegemonie und Genozid: Das Serbien-Syndrom 1991/92*, „Europa-Archiv”, nr 15–16/1992, s. 423.

Po fali krytyki, która przetoczyła się przez łamy prasy niemieckiej, stanowisko Urzędu Spraw Zagranicznych zaczęło ulegać ewolucji. Gdy 14 lipca ośmielony dotychczasowym poparciem i uznaniem ze strony Rosji, Turcji, Bułgarii, Białorusi, Chorwacji i Słowenii premier Branko Crvenovski zapytał następcę Genschera K. Kinkla, kiedy jego rząd może liczyć na taką samą inicjatywę ze strony RFN, otrzymał optymistyczną odpowiedź: „popieramy Macedonię gospodarczo i politycznie na jej niełatwej drodze”. Nalegając, aby doszło do kompromisu grecko-macedońskiego, minister dodał, że Niemcy uznają Macedonię wspólnie z innymi partnerami z Unii Europejskiej, a dobrym sygnałem w tym kierunku jest otwarcie konsulatów generalnych obu państw w Bonn i Skopje<sup>121</sup>. Jednakże dopiero 15 grudnia 1993 r. w zupełnie zmienionych okolicznościach, kiedy u steru władzy w Grecji ponownie znalazł się przywódca socjalistycznego Panhellenistycznego Ruchu Socjalistycznego (*PASOK*) A. Papandreu, Niemcy wspólnie z Wielką Brytanią, Francją, Włochami i Holandią zdecydowały się na podjęcie takiego kroku.

Niezawodnie u podstawy takiego działania legła obawa, że socjaliści greccy posługujący się w kampanii wyborczej ultranacjonalistyczną retoryką będą w zdwojony sposób izolować Macedonię na forum międzynarodowym, tym bardziej, że nadarzała się okazja, gdyż od stycznia 1994 r. Grecja na okres sześciu miesięcy przyjmowała kierownictwo Wspólnoty Europejskiej. Wykorzystując analogie z Chorwacją i Słowenią, Grecja całą inicjatywę uznania suwerenności macedońskiej zamiast Danii niezasłużenie przypisywała Niemcom. Minister spraw zagranicznych tego kraju Karolos Papulias publicznie stwierdził, że Niemcy to „bestie o umyśle dziecka”. Żądając od Macedonii zmiany nazwy państwa, w lutym 1994 r. zdecydowano się na radykalny kurs i zamknięto dla macedońskiego ruchu towarowego port w Salonikach – jedyne okno wyjściowe na świat tego kraju. Na porozumienie się obu państw przyszło pocze-kać jeszcze ponad półtora roku. Dopiero pod amerykańskim naciskiem, 13 września 1995 r. w Nowym Jorku podpisany został układ o normalizacji stosunków pomiędzy obu państwami. W kwestii nazewnictwa nie osiągnięto żadnego postępu i dopiero po wielu latach i dyskusjach głównie pomiędzy Grekami i Macedończykami 12 lutego 2019 r. oficjalnie powstała i uznana została przez prawo międzynarodowe Republika Macedonii Północnej<sup>122</sup>.

Sankcje gospodarcze i kontrola granic „nowej” Jugosławii nie przynosiły spodziewanych rezultatów. Doprowadziły jednak do tego, że na przełomie 1992/1993 r. gospodarka Serbii i Czarnogóry znalazła się na krawędzi przepaści. Produkcja przemysłowa w styczniu–lutym 1993 r. w porównaniu z ubiegłym rokiem zmniejszyła się o 40%, a eksport w analogicznym okresie spadł o 77,4%. W 1992 r. inflację obliczano na 20 000%. W 1993 r. hiperinflacja nabrała tempa. W kwietniu 1993 r. w porównaniu do marca tego roku koszty utrzymania wzrosły o 96,8%<sup>123</sup>.

Pomimo zapaści gospodarczej rząd w Belgradzie wydawał na zbrojenia i pomoc dla serbskiej milicji w Bośni rekordowe sumy. Ale kryzys – jak to często bywa w historii

<sup>121</sup> AdG, 1993, s. 38120.

<sup>122</sup> *The constitutional revisions passed by the Macedonian parliament*, „Kathimerini”, 19.01.2019, <https://www.kathimerini.gr/politics/1004275/i-voyli-tis-pgdm-epikyrose-ti-symfonia-ton-prespon/> [dostęp: 20.05.2024].

<sup>123</sup> J. Reuter, *Wirtschaftliche und soziale Probleme im neuen Jugoslawien*, „Südosteuropa”, nr 5/1993, s. 257.

– miast osłabić, wzmocnił rząd i nie było widać początków jego destabilizacji. Wybory do Skupsztiny z 20 grudnia 1992 r. wzmocniły skrajne nacjonalistyczne skrzydło w Serbskiej Partii Socjalistycznej. Istniała perspektywa, że jeszcze przed całkowitym załamaniem się gospodarki Serbowie osiągną swoje cele wojenne<sup>124</sup>.

Od sierpnia 1992 r. rozpoczęły się zainicjowane przez ONZ i EWG rozmowy pokojowe w Londynie z udziałem wszystkich walczących stron. Następnie rokowania przeniesiono do Genewy i Nowego Jorku. Aby nakłonić stronę serbską do zaniechania agresji, ONZ 16 listopada 1992 roku zaostrzyła zakaz jakiegokolwiek handlu z nową Jugosławią. Embargo dotyczyło wymiany towarów oraz wszelkich dóbr. 15 grudnia tego samego roku dowództwo Paktu otrzymało od Rady NATO rozkaz przygotowania potencjalnego planu działań militarnych. 18 grudnia natomiast, Zgromadzenie Ogólne ONZ w zatwierdzonej uchwale skierowało do Rady Bezpieczeństwa postulat, dotyczący anulowania embarga na transport uzbrojenia do Bośni i Hercegowiny, a także o konieczności rozpoczęcia międzynarodowej operacji wojskowej. Butros Ghali, zaproponował wzmocnienie sił wojskowych kontyngentu pokojowego o 10 tysięcy żołnierzy. Podjęte jednak działania nie spełniły oczekiwań.

Dwustronne niemiecko-francuskie konsultacje, które odbyły się 4 grudnia 1992 r. w Bonn zakończyły się uzgodnieniem opinii przez Mitterranda i Kohla, że Europa powinna włożyć największy wkład w doprowadzenie do pokoju na Bałkanach. Liczono na zwiększenie pomocy humanitarnej ze strony Wspólnoty Europejskiej. Ze względu na zwiększenie wydatków finansowych opory słabszych państw (Portugalia, Hiszpania, Grecja i Irlandia) na szczycie Rady WE 11–12 grudnia w Edynburgu nie doprowadziły do zwiększenia budżetu WE na perspektywę finansową na kolejne siedem lat<sup>125</sup>.

W trudnościach i stopniowo rodził się kolejny plan pokojowy dla Bośni i Hercegowiny negocjowany przez Vance'a i nowego pośrednika z ramienia Wspólnoty lorda D. Owena. 30 stycznia 1993 r. w obecności prezydentów Izetbegovicia, Karadžicia i przedstawiciela Chorwatów Mate Bobana podpisano polityczną część planu pokojowego. Zawierał on zarys prawno-ustrojowy nowego państwa z trzema konstytucyjnie uznawanymi i równoprawnymi narodami: serbskim, muzułmańskim i chorwackim. Druga część, również zaakceptowana, określała warunki porozumienia i poruszała sprawy kontroli międzynarodowej. Trzeci i najbardziej sporny punkt dotyczył podziału Bośni i Hercegowiny na 10 prowincji, łącznie ze zdemilitaryzowanym obszarem Sarajewa. Ta część została podpisana przez Chorwatów, ale zgodnie odrzucona przez Serbów i Muzułmanów<sup>126</sup>.

W najnowszej fazie konfliktu na Bałkanach Niemcy początkowo nie brali udziału. Europejczycy, nie mogąc sobie poradzić z bośniackim konfliktem, zwrócili się z proś-

<sup>124</sup> J. Reuter, *Eine Ausweitung des Krieges ist wahrscheinlicher als der Frieden*, „Das Parlament”, 12.02.1993, s. 10. Por. Th. Brey, *Chaos und kein Ende. Zur Lage im ehemaligen Jugoslawien*, „Osteuropa”, nr 3/1993, s. 139–144.

<sup>125</sup> H. Kohl, op. cit., s. 508–509; *European Council in Edinburgh 11–12 December, 1992. Conclusions of the Presidency*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/european-council/conclusions/1992-1975/> [dostęp: 2.06.2024].

<sup>126</sup> S. Wojciechowski, op. cit., s. 87; *Der Vance-Owen Friedensplan für Bosnien – Herzegowina vom 30 Januar 1993*, „Blätter für deutsche und internationale Politik”, nr 4/1993, s. 504, <https://www.blaetter.de/ausgabe/1993/april/der-vanceowen-friedensplan-fuer-bosnien-herzegowina-vom-30-januar-1993-00> [dostęp: 12.09.2024].

bą o interwencję do Stanów Zjednoczonych. Do tej pory Amerykanie ze względu na wewnętrzną sytuację polityczną i brak zagrożenia dla własnych interesów starali się trzymać na uboczu. Teraz można było zauważyć, że cała inicjatywa przeszła w ręce Francuzów i Amerykanów, którzy po zwycięstwie wyborczym Williama (Billa) Clintona w końcu 1992 r. wyrazili gotowość zdeterminowanego i aktywnego zaangażowania się w działania na rzecz ustanowienia pokoju w byłej Jugosławii. Opracowali sześciopunktowe zasady przywrócenia pokoju (m.in. udział USA w rokowaniach z walczącymi stronami, większe sankcje gospodarcze przeciwko Serbii, podjęcie kroków przeciwko łamaniom praw człowieka)<sup>127</sup>. Po 15 stycznia 1992 r. wokół Niemiec panowała atmosfera dystansu i nieufności, tym bardziej, że prezydent Tudman uchodzący za protegowanego Bonn, wcale nie zamierzał stosować się do rad udzielanych z Auswärtiges Amt, a autorytet i siła niemieckich perswazji okazały się iluzją. Urzędnicy niemieccy pracujący w różnego rodzaju zespołach i gremiach Wspólnoty w Brukseli skarżyli się w raportach do ministra Kinkla, że ze względu na politykę niemiecką pełną różnych meandrów i budzącą wątpliwości, w poufnych rozmowach i kuluarach panuje dość jednoznaczne hasło: *stop the Germans now!* Podczas londyńskiej konferencji dość zgodnie starano się usunąć Niemców z przewodnictwa jedynej kierowanej przez nich komisji ds. mniejszości narodowych w byłej Jugosławii<sup>128</sup>.

10 lutego 1993 r. Stany Zjednoczone w oświadczeniu wydanym przez sekretarza stanu Warrena Christophera oficjalnie włączyły się w akcję mediacyjną. Po rozmowie telefonicznej z prezydentem Rosji Borysem Jelcynem prezydent Clinton wyznaczył na swego osobistego pełnomocnika dotychczasowego ambasadora USA przy NATO Reginalda Bartholomewa. Tenże natychmiast po nominacji udał się do Moskwy, aby z Rosjanami uzgodnić wspólne stanowisko. Od końca lutego 1993 r. Amerykanie korzystając z lotniska wojskowego we Frankfurcie nad Menem rozpoczęli zrzuty żywności dla głodujących wschodnich Bośniaków<sup>129</sup>.

Niemcy wysoko ocenili amerykańskie wysiłki i włączenie się do akcji mediacyjnej. Kanclerz Kohl mówił, że pomoc amerykańska dodaje wiarygodności międzynarodowym dążeniom na rzecz przywrócenia pokoju w byłej Jugosławii. Pochwalono gotowość do współpracy USA z Rosją przy rozwiązywaniu tego konfliktu. Ze swej strony frakcja poselska CDU/CSU coraz śmielej wyrażała opinię, że pokój w Bośni przywrócony może być tylko siłą i nie obędzie się bez militarnego zaangażowania demokracji zachodnich<sup>130</sup>.

Jednocześnie z Amerykanami uaktywnili się Francuzi. Po spektakularnej wizycie prezydenta Mitterranda w oblężonym Sarajewie w czerwcu 1992 r. podjęli oni rokowania ze wszystkimi skonfliktowanymi stronami, a w szczególności z Serbami. W marcu 1993 r. pośredniczyli w rozmowach toczonych w Pałacu Elizejskim w Paryżu pomiędzy prezydentem Miloševićem a Vance'm i Owenem na temat wytyczenia granic autonomicznych prowincji w Bośni i Hercegowinie. Jednakże 3 kwietnia parlament bośniackich Serbów odrzucił plan Vance'a-Owena. W odpowiedzi 17 kwietnia Rada Bezpieczeństwa ONZ – przy wstrzymaniu się od głosu Rosji i Chin – zaostrzyła

<sup>127</sup> E.A. Witte, op. cit., s. 117. Por. P. Buhler, *O potędze w XXI wieku*, Warszawa 2014, s. 366.

<sup>128</sup> V. Maier, op. cit., s. 427.

<sup>129</sup> J. Kiwerska, *Świat w latach 1989–2009. Wydarzenia – konflikty – procesy*, Poznań 2009, s. 101.

<sup>130</sup> „Bulletin”, nr 14, 16.02.1993, s. 115.

sankcje gospodarcze przeciwko „Republice Związkowej Jugosławii”, czyli dawnej Serbii i Czarnogórze. W wypadku nieprzyjęcia planu pokojowego sankcje miały obowiązywać od 26 kwietnia<sup>131</sup>.

Serbski opór wyprowadził Amerykanów z równowagi. 23 kwietnia na konferencji prasowej prezydent Clinton oświadczył, że zamierza porozumieć się z europejskimi sojusznikami w sprawie „skoordynowanej akcji” przeciwko Bośni i Hercegowinie. Clinton mówił o „nowej ocenie sytuacji” i nie wykluczył interwencji zbrojnej na lądzie i w powietrzu. Przychylał się do pomysłu określanego krótką formułką *Lift and strike* („znieść i uderzyć”) – znieść embargo na dostarczanie broni rządowi bośniackiemu i uderzyć za pomocą lotnictwa na serbską artylerię, która ostrzeliwała przepiękne uchodźcami mużulmańskie miasta. Niektórzy wojskowi amerykańscy sceptycznie odnosili się do tych koncepcji<sup>132</sup>.

Na początku maja 1993 r. Christopher przybył do Europy i rozpoczął serię konsultacji z różnymi politykami. W Atenach – dzięki pośrednictwu rządu greckiego – doszło do spotkania walczących stron. Skoordynowana presja Zachodu doprowadziła do tego, że 2 maja 1993 r. Karadžić podpisał plan Vance’a-Owena, ale swoją ostateczną zgodę uzależnił od zgody parlamentu. Sam prezydent tej samozwańczej republiki opowiedział się za planem i ostrzegał przed militarną interwencją. Jakkolwiek Serbowie mieli otrzymać 43% terytorium Bośni i Hercegowiny, plan został odrzucony większością głosów. Ostatnia nadzieja, jaką prezydent Karadžić pokładał w rozpisany na 15–16 maja referendum, również przyniosła porażkę. Karadžić wycofał swój podpis złożony w Atenach, zażądał nowych propozycji i zaproponował na pośredników byłego sekretarza stanu Henry Kissingera i Gorbaczowa. 31 maja na mocy decyzji parlamentu w Belgradzie zmuszony został do ustąpienia prezydent „nowej” Jugosławii Dobrica Čosić, uchodzący za ugodowego polityka. W rokowaniach pokojowych zarysował się poważny impas<sup>133</sup>.

W zaistniałych okolicznościach z nową siłą po raz kolejny dała o sobie znać niechęć zachodnia do bałkańskiej polityki Niemiec i przedwczesnego uznania niepodległości Chorwacji i Słowenii. Nie kryjąc rozczarowania z nieskutecznych wysiłków w styczniu 1993 r. prezydent Mitterrand, nie wymieniając Niemców po imieniu, uznał za „kardynalny” błąd samodzielne i niezgodnione uznanie Słowenii i Chorwacji. Podzielał to minister spraw zagranicznych Roland Dumas, który za „przyspieszanie kryzysu” uznawał odpowiedzialność Niemiec i Kościoła katolickiego. Niemców szczególnie uderzyła krytyka wyrażona w czerwcu 1993 r. przez Christophera, który w jednym z wywiadów prasowych zwięźle stwierdził, że to na RFN ciąży szczególna odpowiedzialność za błędy popełnione w trakcie uznawania Słowenii i Chorwacji<sup>134</sup>. Amerykańska nagana musiała dotknąć ministra Kinkla, skoro ten uznał ją za „niezgodną z faktami” i polecił ambasadorowi Republiki Federalnej w Waszyngtonie Imro Stabretowi udać się do Departamentu Stanu, celem „jasnego zobrazowania sytuacji” i jednoznacznie zaprezentować amerykańskiej opinii publicznej prawdziwą wersję wydarzeń. W opinii Niemców w konflikcie bałkańskim cały Zachód narobił tyle błędów, że

<sup>131</sup> B. Koszel, *Mitteleuropa rediviva?*, op. cit., s. 277.

<sup>132</sup> C.L. Powell, *Die Ziele müssen klar sein*, „Die Zeit”, 16.10.1992, <https://www.zeit.de/1992/43/die-ziele-muessen-klar-sein> [dostęp: 20.05.2024].

<sup>133</sup> B. Koszel, *Konflikt na Bałkanach*, op. cit., s. 26.

<sup>134</sup> Szersza krytyka zob. B. Koszel, *Mitteleuropa rediviva?*, op. cit., s. 278–279.

przypisywanie im po raz kolejny wyłącznej winy jest oczywistym nieporozumieniem i poszukiwaniem kozła ofiarnego<sup>135</sup>.

Rząd niemiecki, czując się separowany przez sojuszników zachodnich od spraw bośniackich, z tym większą energią zaczął nagłaśniać swoją pomoc humanitarną, której rozmiary bez wątpienia zasługiwały na uznanie. W marcu 1993 r. minister spraw wewnętrznych Rudolf Seiters wysłał 18-osobową ekipę techniczną do Mostaru, która przepełnionemu przez uchodźców miastu usprawnić miała funkcjonowanie sieci energetycznej i wodociągowej. Od grudnia 1991 r. pod patronatem Auswärtiges Amt działało w Zagrzebiu biuro łącznikowe „Niemieckiej Pomocy Humanitarnej”, które pośredniczyło w przekazywaniu niemieckiej pomocy medycznej i żywnościowej dla uchodźców w Zagrzebiu. W październiku 1992 r. powołano specjalnego pełnomocnika rządu, który koordynował akcję rządowej i prywatnej pomocy humanitarnej. Ze środków tych zbudowano m.in. trzy osiedla dla uchodźców z Bośni-Hercegowiny i Chorwacji. Z ogólnej liczby 700 tys. ofiar wojny, które wyemigrowały na zachód, aż 200 tys. – co było największą liczbą w skali Unii Europejskiej – znalazło schronienie w Republice Federalnej. Na wydatki niemieckie składały się fundusze: Auswärtiges Amt – 60,9 mln DM, Ministerstwa Obrony – 11 mln DM, koszty utrzymania mostu powietrznego do Sarajewa – 17,5 mln DM, udział w pomocy Wspólnoty Europejskiej – 161,9 mln DM, udział w wyposażeniu i utrzymaniu *UNFROFOR I i II* – 77,8 mln DM, ogólna pomoc krajów związkowych – 243,7 mln DM, pomoc prywatnych instytucji charytatywnych – 35,4 mln DM. Do końca lutego 1993 r. Niemcy z różnych źródeł wydały na ten cel rekordową sumę 658,2 mln DM<sup>136</sup>.

Wiosną 1993 r. w Republice Federalnej wybuchła kolejna polemika wokół udziału oddziałów Bundeswehry w operacjach pokojowych ONZ. Od dłuższego już czasu oficerowie niemieccy uskarżali się, że są ignorowani w różnego rodzaju sztabach NATO z uwagi na kunktatorską postawę polityków w Bonn. Generalny inspektor Bundeswehry generał Klaus Naumann przestrzegał, że Niemcy stają się coraz bardziej niewiarygodni i tracą zaufanie swoich partnerów. Niezadowolony korpusu oficerskiego niemieckich sił zbrojnych i niepewność co do dalszych losów szczególnie głośno artykułowali konserwatywnie nastawieni generałowie. Gerd Schmückle, były zastępca naczelnego dowódcy Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie (1978–1980) pisał w liście otwartym do federalnego ministra obrony Volkera Rühle, że Bundeswehra zapomina o swoich zadaniach, uczestnicząc w misjach pokojowych i „fundacjach pokojowych”. Generał przekonywał, że uczynienie z niemieckich sił zbrojnych „globalnego pogotowia samarytańskiego stoi w sprzeczności z ich przeznaczeniem”<sup>137</sup>.

Od stycznia 1993 rząd próbował przeforsować ustawę parlamentarną, która umożliwiałaby zmianę konstytucji i zezwoliła na udział żołnierzy Bundeswehry w między-

<sup>135</sup> Por. I. Stabreit, *Yugoslav Break-up. Don't Blame Germany*, „The Washington Post”, 29.06.1993, <https://www.washingtonpost.com/archive/opinions/1993/06/29/yugoslav-breakup-dont-blame-germany/cbbcl1514-f078-4c7b-bd8a-b6f7d9690a97/> [dostęp: 23.05.2024]. Reakcje niemieckie zob. P. Sartorius, *War Bonn an allem Schuld? Von den Schwächen der Argumente gegen Genschers Balkan-Politik*, „Süddeutsche Zeitung”, 5.06.1993; Kinkel *verteidigt Anerkennungspolitik*, ibidem, 18.06.1993; Christophers *Sündebock*, ibidem, 19.06.1993; V. Meier, *Verantwortlich sind England und Frankreich*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 9.06.1993.

<sup>136</sup> „Bulletin”, nr 25, 25.03.1993, s. 215, ibidem, nr 17/1993, s. 138. Por. H. Kohl, op. cit., s. 508.

<sup>137</sup> G. Schmückle, *Rühle, übernehmen Sie*, „Der Spiegel”, 9.08.1992, <https://www.spiegel.de/politik/ruhe-uebernehmen-sie-a-clc00950-0002-0001-0000-000013680409> [dostęp: 29.05.2024].

narodowych siłach zbrojnych. Trafił jednak na silny opór opozycyjnej SPD, która nie godziła się na udział niemieckich jednostek w ramach *peace making*, lecz co najwyżej *peace keeping* i to na podstawie konkretnego mandatu ONZ<sup>138</sup>.

1 kwietnia 1993 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ wydała rezolucję zakazującą lotów militarnych nad Bośnią-Hercegowiną. W związku z tym pojawiło się pytanie, czy oficerowie niemieccy nie powinni zostać wycofani z systemu kontroli powietrznej tego obszaru (operacja *Deny Flight*) sprawowanej za pomocą samolotów typu *AWACS*. Następnego dnia, na nadzwyczajnym posiedzeniu rządu, głosami ministrów chadeckich zapadła decyzja o pozostawieniu oficerów niemieckich na swoich posterunkach. Ministrowie koalicyjnej FDP, tolerując decyzje rządu, zwrócili się do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego w Karlsruhe o wykładnię prawną, wskazując, że decyzja ta wymaga zmiany ustawy zasadniczej. Podobne zapytanie złożyła frakcja parlamentarna SPD.

Niespodziewanie szybko, bo już 8 kwietnia trybunał stosunkiem głosów 5:3 wydał orzeczenie oddalające skargę FDP i SPD i stwierdzające, że samoloty *AWACS* uczestniczą w misji pokojowej z ramienia Rady Bezpieczeństwa ONZ. W uzasadnieniu podano, że wycofanie niemieckich załóg spowodowałoby „niepowetowaną utratę zaufania wobec partnerów sojuszu i wszystkich sąsiadów, a powstałe szkody byłyby nie do odrobienia”<sup>139</sup>.

Istotny był znaczący wkład Republiki Federalnej w utrzymywanie w stacjonującej w Gelsenkirchen natowskiej, wielonarodowej floty powietrznej samolotów wykrywania i wczesnego powiadamiania *AWACS*. Niemiecki personel latający stanowił zawsze 30% liczącej 17–18 osób załogi samolotu, a naziemny personel służby inżynieryjno-lotniczej 100%, wyłączenie więc Niemców groziłoby sparaliżowaniem operacji *Deny Flight*.

Zgodnie z postanowieniami Trybunału Konstytucyjnego po raz pierwszy od zakończenia II wojny światowej 162 specjalistów *Bundeswehry* mogło wziąć udział w kontroli ewentualnej akcji bojowej. Od 12 kwietnia 1993 r. podjęli oni służbę na pokładach 18 samolotów obserwacyjnych.

Wracając do wydarzeń w Bośni-Hercegowinie, należy wspomnieć, iż po odrzuceniu przez Serbów bośniackich planu Vance’a-Owena dała znać o sobie determinacja amerykańska. W maju w Waszyngtonie wspólnie z Rosją, Francją, Wielką Brytanią i Hiszpanią, ale bez Niemiec coraz powszechniej oskarżanych o przyczynienie się do eskalacji konfliktu w Bośni i Hercegowinie, za najważniejszy cel uznano przyjęcie nowego planu pokojowego dla Bośni i przede wszystkim posadzenie za stołem rokowań wszystkich zwaśnionych stron.

Amerykańskie koncepcje zakładające m.in. przyznanie Bośniakom prawa do zakupu broni za granicą, stworzenie stref ochronnych nadzorowanych przez wojska ONZ wokół enklaw narodowościowych i w razie konieczności zastosowanie ataków lotniczych na pozycje Serbów bośniackich nie były początkowo aprobowane przez Niemców, gdyż uważano to za zbyt uprzywilejowanie i wzmocnienie pozycji Muzułmanów. Kiedy w końcu prezydentowi Clintonowi udało się przekonać Kohla do

<sup>138</sup> O. Diehl, *UN-Einsätze der Bundeswehr. Aussenpolitische Handlungszwänge und innenpolitischer Konsensbedarf*, „Europa-Archiv”, nr 9/1994, s. 445.

<sup>139</sup> A. Denison, *Nach Karlsruhe erst recht! Die Notwendigkeit von out of area Einsätzen*, „Europäische Sicherheit”, nr 9/1994, s. 445.

swoich racji, natrafiono na kolejną rafę. 22 czerwca 1993 r. podczas spotkania Rady Europejskiej w Kopenhadze kanclerz Kohl próbował przekonać do tych rozwiązań zachodnioeuropejskich sojuszników. Wyraził on rozczarowanie brakiem aprobaty na zakończenie mordów na Bałkanach przy zastosowaniu sił zbrojnych, gdyż pomimo jego perswazji partnerzy wyrazili kategorię sprzeciw<sup>140</sup>. Nieufne wobec Niemców Wielka Brytania i Francja uważały, że zawieszenie embarga i ataki lotnicze tylko pogorszą sytuację wojsk francuskich i brytyjskich już stacjonujących w Bośni. Niemcy poniosły więc kolejną i to dwukrotną porażkę dyplomatyczną. Nie uzyskując sukcesu, nie zyskali większego zaufania w oczach Amerykanów, a przez Paryż uznani zostali za wiernego promotora i wykonawcę polityki amerykańskiej. Wybitny historyk i politolog francuski, z pochodzenia Frankfurczyk Alfred Grosser, omawiając te wydarzenia w kilka miesięcy później w wykładzie dla Towarzystwa Polityki Zagranicznej w Bonn, rzucił kąśliwą uwagę, która zrobiła międzynarodową karierę: „Na Bałkanach Niemcy chcieliby walczyć do ostatniego Francuza”<sup>141</sup>.

16 czerwca 1993 r. rozpoczęła się w Genewie kolejna runda rokowań w sprawie przyszłości Bośni i Hercegowiny. Prezydent Izetbegović odrzucił propozycje podziału republiki na trzy części i w proteście przeciwko wznowieniu ataków przez milicję serbską w Bośni – wyjechał z Genewy do Bonn. Jednakże tam nie uzyskał poparcia dla swojej idei utrzymania integralności terytorialnej całej Bośni i Hercegowiny, a nadto w kwestii zniesienia embarga na broń i skłonienia przez władze niemieckie młodych Bośniaków przebywających w Niemczech do zaciągnięcia się w szeregi armii rządowej. Kanclerz Kohl jedynie zapewnił gościa, że Republika Federalna nigdy nie zaakceptuje polityki „czystek etnicznych” i narody, które dopuszczają się takich zbrodni nie będą mogły liczyć na niemiecką pomoc w powojennej odbudowie kraju.

Niezależnie od demonstracyjnego wyjazdu Izetbegovicia, prezydenci Tuđman i Milošević przedstawili własny plan „konfederacji republik”, zakładający powstanie na terenie Bośni i Hercegowiny trzech niezależnych republik, posiadających odrębne konstytucje. Całość spinać miała konstytucja federalna, parlament oraz rada ministrów przy zachowaniu zasady rotacji stanowisk. 27 lipca wznowiono rokowania, a ciężar pogodzenia skonfliktowanych stron wzięli na siebie Owen i norweski dyplomata Thorvald Stoltenberg. Uznano, że nowy plan zakładający przyznanie Serbom bośniackim 52% terytorium republiki, Muzułmanom 31% i Chorwatom 17% jest możliwy do wprowadzenia i kilka dni potem powstał projekt konstytucji dla „Unii Republik Bośni i Hercegowiny”. 21 września miał zostać podpisany plan pokoju dla Bośni i Hercegowiny, ale termin złożenia podpisu najpierw został przełożony na później z uwagi na żądania Muzułmanów dostępu do Adriatyku, a później całkowicie zarzucony. W lipcu–sierpniu 1993 r. doszło do nasilenia walk muzułmańsko-chorwackich wokół Mostaru. 24 sierpnia bośniaccy Chorwaci oficjalnie proklamowali „Chorwacką Republikę Herceg-Bośnia” ze stolicą w Mostarze. W miesiąc później (25.09) muzułmańska enklawa w Bihaczu ogłosiła secesję z Bośni i Hercegowiny i proklamowała „Autonomiczną Prowincję Bośni Zachodniej”, co zostało potępione przez prezydenta Izetbe-

<sup>140</sup> H. Kohl, op. cit., s. 599.

<sup>141</sup> Ph. Gordon, *Die deutsch-französische Partnerschaft und Atlantische Allianz*, Arbeitspapiere der DGAP, Bonn, April 1994, s. 61; H. Stark, *Zwischen Konflikt und Konsens: Frankreich, Deutschland und der Konflikt im ehemaligen Jugoslawien*, w: *Handeln für Europa. Deutsch-französische Zusammenarbeit in einer veränderten Welt*, red. von A. Suder, J. Schild, Opladen 1995, s. 165–166.

govicia. Jesienią 1993 r. pogorszyła się sytuacja w Sarajewie ostrzeliwanym z artylerii ciężkiej przez bośniackich Serbów. Jednocześnie gospodarka „nowej” Jugosławii w zastraszającym tempie zaczęła się staczać po równi pochyłej. Kwitł czarny rynek, a dinar jugosłowiański utracił jakąkolwiek wartość płatniczą i został zastąpiony przez niemiecką markę. Pomimo tych trudności, 19 grudnia Milošević i jego Serbska Partia Socjalistyczna wyszła zwycięsko z wyborów parlamentarnych, co nie wróżyło dobrze akcjom mediacyjnym i planom pokojowym państw zachodnich<sup>142</sup>.

## 5. Pomiędzy walkami i rozejmami. Grupa Kontaktowa

Kiedy w drugiej połowie 1993 r. sytuacja na Bałkanach skomplikowała się jeszcze bardziej, Francuzi wyciągnęli rękę do zgody i zaprosili Niemców do poszukania wspólnego rozwiązania. Niewątpliwie było to spowodowane nadal chorobliwą ambicją Paryża – odsunięcia USA od spraw bałkańskich. Premier Eduard Balladur dostrzegł też, że prezydent Milošević – pomimo apeli z Paryża – nie robi nic, aby powstrzymać brutalną politykę czystek etnicznych dokonywanych przez Serbów bośniackich.

Wspólne francusko-niemieckie stanowisko zostało wypracowane 24 sierpnia 1993 r. w Dreźnie na spotkaniu ministrów Alaina Juppé i Kinkla, choć głównym powodem konsultacji miały być głównie problemy europejskiej unii walutowej i wspólnej postawy wobec rokowań w ramach GATT. W zagadnieniach jugosłowiańskich obie strony poszły na kompromis. Francja obiecała nie wracać więcej do kwestii uznania przez Bonn Chorwacji i Słowenii, a Niemcy przyrzekły popierać ideę stref ochronnych ONZ i embarga na broń dla rządu bośniackiego w Sarajewie<sup>143</sup>.

W następstwie tego spotkania, Kohl i Mitterrand we wspólnym liście do urzędującego prezydenta Rady Europejskiej Belga Jeana-Luc Dehaene zaprosili pozostałych członków Wspólnoty do aktywnego uczestnictwa w opracowaniu zestawu wspólnych przedsięwzięć w byłej Jugosławii<sup>144</sup>. Konkretami zajęli się Juppé i Kinkel, którzy w odrębnym piśmie do Dehaene przedstawili swoje propozycje uregulowania jugosłowiańskich problemów. Na liście tej znalazły się postulaty zapewnienia szerokiej autonomii dla Albańczyków w Kosowie, zwiększenia swobód Węgrów w Wojwodinie, zabezpieczenia pomocy humanitarnej dla Bośni oraz włączenia Stanów Zjednoczonych i Rosji do akcji mediacyjnej. Obiecano zrobić wszystko, aby nie doszło do zmiany zewnętrznych granic Bośni-Hercegowiny. Zaapelowano do Serbów – tych w Belgradzie i Pale – o elastyczność, obiecując w zamian zawieszenie sankcji gospodarczych przeciwko „nowej” Jugosławii. Te postulaty powtórzono podczas spotkania Mitterranda i Balladura z Kohlem na początku grudnia w Bonn<sup>145</sup>.

---

<sup>142</sup> J. Reuter, *Die Wirtschaftskrise in der BR Jugoslawien. Reformen im Schatten von Krieg, Embargo und schleppende Transformation*, „Südosteuropa”, nr 8/1994, s. 479.

<sup>143</sup> R. Woyke, *Deutsch-französische Beziehungen seit der Wiedervereinigung Das Tandem fasst wieder Tritt*, Wiesbadens 2004, s. 88.

<sup>144</sup> „Bulletin” nr 94/1993, 30.10.1993, s. 1049–1050.

<sup>145</sup> *Lettre des ministres français et allemand des affaires étrangères à la présidence belge sur les propositions d'un plan de paix pour l'ex-Yougoslavie, commentaires de MM. Alain Juppé, ministre des affaires étrangères, et Alain Lamassoure, ministre délégué aux affaires européennes, à Bruxelles le 8 novembre 1993 et interview à RFI le 9* [dostęp: 23.05.2024]; H. Kohl, op. cit., s. 639.

9 listopada 1993 r. chorwackie czołgi zniszczyły Stari Most (Stary Most) zbudowany w 1566 r. i łączący obie części muzułmańskiego średniowiecznego miasta. Wiadomość ta wstrząsnęła światem, podobnie jak rosnące straty wśród ludności cywilnej w wyniku barbarzyńskiego ostrzału Sarajewa. Całkowicie przysłoniło to francusko-niemiecką inicjatywę i na porządku dziennym postawiło kwestię militarnej akcji państw zachodnich w Bośni, co usilnie popierał w imieniu ONZ Butros Ghali.

Spotkanie przywódców NATO 10–11 stycznia 1994 r. stało pod znakiem rozbieżności w ocenie zaangażowania się w konflikt w Bośni. Jeżeli Francuzi domagali się większego włączenia USA w przywrócenie pokoju na Bałkanach, to Amerykanie nie podejmowali tego tematu. Ostatecznie przyjęto wspólne oświadczenie o przeprowadzeniu nalotów bojowych na pozycje Serbów pod Sarajewem, jeżeli oni będą wzmacniać tam swoje siły<sup>146</sup>.

W lutym RB ONZ upoważniła „błękitne helmy” do użycia broni na polach toczonych walk, gdyby było to konieczne, ale dowódcy sił ONZ nie zamierzali podejmować ryzyka. W tym samym miesiącu RB ONZ podjęła decyzję o utworzeniu trybunału międzynarodowego w Hadze, którego zadaniem miało być sądzenie odpowiedzialnych za zbrodnie wojenne popełnione na terenie byłej Jugosławii. W maju 1993 r. utworzone zostały „bezpieczne strefy” (Srebrenica, Tuzla, Žepa, Goražde, Bihać i Sarajewo). Ich ochronę przejęła ONZ. Rozmieszczono w nich słabe siły pokojowe, które były skrepowane rozkazami prawie całkowicie zabraniającymi używania broni i angażowania się na polu walki. Przez 1993 i część 1994 roku Chorwaci i Muzułmanie z różnym natężeniem walczyli w Bośni<sup>147</sup>.

Te najnowsze koncepcje przyjmowano w Bonn z mieszanymi uczuciami. Doświadczony, stary ekspert SPD ds. bezpieczeństwa Egon Bahr uznał tę propozycję za „kompletną bzdurę”, ponieważ zakończenie konfliktu wymagałoby użycia 500–800 tysięcznej armii lądowej. Również kanclerz Kohl przemawiając w Bundestagu 13 stycznia 1994 r. nie poparł tej idei, wskazując, że operacja pociągnęłaby za sobą wiele ofiar wśród uciekinierów i ludności cywilnej. „Prawda jest taka – zakończył mocnym akcentem – że nie ma cudownej recepty na rozwiązanie tego konfliktu. Właśnie my, Niemcy powinniśmy być niezwykle ostrożni w udzielaniu rad innym. Od państw biorących na siebie odpowiedzialność nie mamy moralnego prawa żądać więcej aniżeli sami czynimy”<sup>148</sup>.

5 lutego 1994 r. doszło do krwawej tragedii na targowisku w Sarajewie, gdy pociski wystrzelone z serbskiego działa lub granatnika spowodowały śmierć 68 ludzi i rany u blisko 300. Wydarzenie to ostro skomentowane przez Amerykanów i Francuzów stało się powodem zwołania Stałej Rady NATO. 9 lutego zapadła decyzja, która pod groźbą sankcji zbrojnej żądała od Serbów w ciągu 24 godzin wycofania na odległość 20 km od Sarajewa broni ciężkiej i zdeponowanie jej w magazynach NATO, a od bośniackiej armii rządowej oddania swoich dział pod kontrolę oddziałów ONZ. Ultimatum zostało skierowane do Serbów pomimo wątpliwości ze strony Kanady, Grecji i Wielkiej Brytanii<sup>149</sup>.

Wydanie przez NATO ultimatum ponownie uzewnętrzniło sprzeczności i różnice zdań w kołach rządzących w RFN. W oświadczeniu rzecznika gabinetu Dietera Vo-

<sup>146</sup> E.A. Witte, op. cit., s. 131.

<sup>147</sup> Ibidem, s. 133.

<sup>148</sup> *Stenographischer Bericht. Deutscher Bundestag. Plenarprotokoll 12/202.202 Sitzung, Bonn den 13. Januar 1994*, <https://dserver.bundestag.de/btp> [dostęp: 25.05.2024].

<sup>149</sup> E.A. Witte, op. cit., s. 133.

gła z 6 lutego 1994 r. wyrażono oburzenie kanclerza „nieładzkimi aktami przemocy” i podkreślono, że nie należy dłużej zwlekać z użyciem ograniczonych środków wojskowych. Z drugiej strony w trzy dni później w deklaracji Auswärtiges Amt poinformowano, że ze względu na negatywne stanowisko posłów Bundestagu, niemieckie załogi samolotów *AWACS* nie będą uczestniczyć w kontroli lotów podczas akcji odwetowej Sojuszu na pozycje bośniackich Serbów wokół Sarajewa<sup>150</sup>.

Aby nie dopuścić do lotniczych ataków NATO na pozycje serbskie, inicjatywę przejęła Moskwa. Pełnomocnik Jelcyna wiceminister spraw zagranicznych Wasilij Czurkin poradził prezydentowi Karadżićowi ewakuację broni i oddziałów spod Sarajewa. Rosjanie obiecali ochraniać całą operację wojskami (400 żołnierzy) ze swojego kontyngentu „błękitnych hełmów”. Tym razem Serbowie nie zaryzykowali utraty rosyjskiego poparcia i skapitulowali tuż przed upływem terminu ultimatum. Wycofali ciężką broń i zaniechali ostrzału miasta. Wykorzystując sytuację, prezydent Jelcyn zaproponował dalsze wspólne konsultacje szefów rządów Rosji, Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii i USA<sup>151</sup>.

Aktywność rosyjska nie spotkała się z większym rezonansem w stolicach Unii Europejskiej, gdyż na horyzoncie pojawiła się możliwość zawarcia porozumienia chorwacko-bośniackiego. W styczniu 1994 r. prowadzono na ten temat rozmowy w Wiedniu i w centrum konferencyjno-hotelowym rządu niemieckiego na Petersbergu w pobliżu Bonn. Po podpisaniu 2 marca 1994 r. przez Tuđmana i Izetbegovicia układu zarysowała się możliwość utworzenia federacji chorwacko-bośniackiej w Bośni i Hercegowinie. W drugą rocznicę powstania tej republiki minister Kinkel wydał oświadczenie, w którym wyraził zadowolenie z osiągniętych rezultatów i za priorytet uznał obecnie skłonienie Serbów do kompromisu. W kilka dni później w Bonn odbyła się 30-tysięczna manifestacja, podczas której wyrażono potępienie dla serbskich agresorów, a przewodnicząca Bundestagu Rita Süsmuth wezwała społeczność międzynarodową do przywrócenia pokoju w umęczonej Bośni<sup>152</sup>.

Lekceważąc wysiłki mediatorów, apele międzynarodowe oraz stosując konsekwentnie politykę faktów dokonanych, Serbowie bośniaccy w końcu marca 1994 r. zaatakowali miasto Goražde, leżące w strefie ochronnej patrolowanej przez wojska ONZ. Ignorując wszystkie ostrzeżenia rozpoczęto ostrzał miasta z ciężkiej artylerii i znowu najwięcej ucierpiała bezbronna ludność cywilna. Wobec takiego obrotu sytuacji nowy pełnomocnik Sekretarza Generalnego ONZ japoński dyplomata Yasushi Akashi otrzymał wolną rękę do działania, nie wyłączając rozmów z NATO na temat użycia siły do odblokowania strefy ochronnej ONZ. Tym razem odpowiedź NATO była szybka i skuteczna. 10 i 11 kwietnia samoloty amerykańskie F-16 po raz pierwszy zaatakowały pozycje naziemne Serbów bośniackich.

Pod wrażeniem zaistniałej sytuacji, 14 kwietnia 1994 r. Bundestag wydał rezolucję, w której ustosunkował się do najnowszych wydarzeń w Bośni-Hercegowinie. Głosem rządzącej koalicji, jak i opozycji potwierdzono, że niemieckie załogi samolotów *AWACS* z mandatu ONZ nadal będą kontrolować zakaz lotów nad terytorium tego pań-

---

<sup>150</sup> *Die Rolle des Bundestags im Bereich auswärtigen Gewalt*, Wissenschaftliche Dienste, Deutscher Bundestag, Sachstand, Deutscher Bundestag, <https://www.bundestag.de> > WD-2-032-17-pdf-data [dostęp: 23.11.2024].

<sup>151</sup> J. Kiwerska, op. cit., s. 104.

<sup>152</sup> „Bulletin”, nr 7 z 22.01.1993.

stwa. Głosami posłów Unii postulowano, aby w wypadku nasilenia agresji ze strony Serbów bośniackich okazać stanowczość i użyć odpowiednich środków wojskowych. Generalnie minister Kinkel jednak pozytywnie ocenił rozwój sytuacji, a zwłaszcza odblokowanie Sarajewa i „konstruktywne” współdziałanie z Rosją, gdyż bez jej udziału rozwiązanie problemów nie będzie możliwe<sup>153</sup>.

Dość szybko okazało się, że optymizm niemiecki nie miał większego uzasadnienia, ponieważ Serbowie bośniaccy z jeszcze większą determinacją atakowali Gorażde. Pewnym *novum* w tej wojnie było ostrzelanie i wzięcie do niewoli żołnierzy z posterunków ONZ. Nic więc dziwnego, że po rozmowach telefonicznych z Clintonem, kanclerz Kohl zaapelował do Karadźicia i jego rządu o przekazanie „znaczącego sygnału o gotowości do rozmów pokojowych”. Jednocześnie interweniowano na Kremlu, prosząc, aby Rosjanie wywarli większy nacisk na Serbów w Belgradzie i Pale. 18 kwietnia na posiedzeniu szefów dyplomacji państw Unii Europejskiej w Luksemburgu, Francuzi wystąpili z inicjatywą powołania „grupy kontaktowej” na szczelbu ministrów spraw zagranicznych, która negocjować miała warunki zawieszenia broni z walczącymi stronami.

Ulegając niemieckim prośbom, Rosjanie za pośrednictwem Czurkina interweniowali u Serbów, ale jak z najwyższą irytacją oznajmił Kohlowi w rozmowie telefonicznej prezydent Jelcyn, im również nic nie udało się osiągnąć. Minister spraw zagranicznych Rosji Andriej Kozyriew ostrzegł publicznie, że Serbowie utracili sympatię narodu rosyjskiego i Moskwa przyłączy się do wspólnego frontu mocarstw zachodnich. W tej sytuacji łatwiej było Radzie NATO obradującej w Brukseli wystosować kolejne ultimatum do Serbów oblegających Gorażde i zagrozić im podobnymi sankcjami, jak w przypadku kryzysu w Sarajewie.

Presja USA, państw Unii Europejskiej i Rosji oraz aktywność przebywającego w Gorażde Akashiego przyniosły pożądane rezultaty. Serbowie ugięli się. Wycofali ciężką broń i oddziały poza kordon ochronny jednostek *UNPROFOR*. 26 kwietnia po raz pierwszy spotkali się w Londynie członkowie grupy kontaktowej, w której skład weszli ministrowie spraw zagranicznych i eksperci z USA, Niemiec, Rosji, Wielkiej Brytanii i Francji. Wstępnie ustalono wysłanie członków grupy do Bośni na tereny objęte walkami i opracowanie ostatecznego planu pokojowego<sup>154</sup>.

Działając w pośpiechu, już 13 maja 1994 r. przedstawiciele grupy kontaktowej oraz dodatkowo Grecji i Belgii uzgodnili podział Bośni i Hercegowiny według kryteriów: 51% terytorium przypaść miało federacji chorwacko-muzułmańskiej, a 49% bośniackim Serbom. Równocześnie zażądano wprowadzenia czteromiesięcznego zawieszenia broni i podjęcia w ciągu dwóch tygodni na nowo rozmów pokojowych przez wszystkie walczące ugrupowania. Dalsze rozmowy kontynuowano z wysłannikami Muzułmanów, Serbów bośniackich i Chorwatów w Tailloires we francuskich Alpach. Ale na tym etapie osiągnięto niewiele. Serbowie wyrażali zgodę na rozejm, ale podobnie jak strona chorwacko-muzułmańska mieli zastrzeżenia co do kryteriów podziału<sup>155</sup>.

---

<sup>153</sup> *Deutscher Bundestag, Stenographischer Bericht, 219 Sitzung, Plenarprotokoll 2/219, Bonn, den 14. April 1994*, <https://dserver.bundestag.de/btp> [dostęp: 31.05.2024]; AdG, 1994, s. 38902–38903.

<sup>154</sup> Ibidem, s. 38910.

<sup>155</sup> L. Silber, A. Little, op. cit., s. 443.

Po ukonstytuowaniu się w końcu maja w Sarajewie pierwszego parlamentu nowej federacji muzułmańsko-chorwackiej i rozpoczęciu ofensywy przeciwko Serbom bośniackim przez siły podlegające prezydentowi Izetbegovićowi, grupa kontaktowa podjęła na nowo starania o przeforsowanie swojego planu. 5 lipca w Genewie powrócono do starej formuły 51%: 49%, ale w szczegółach plan został nawet nieco skorygowany na korzyść Serbów bośniackich. Opowiedziano się za utrzymaniem granic zewnętrznych Bośni i Hercegowiny, a dla Sarajewa zamieszkiwanego przez trzy narodowości przewidziano dwuletni mandat ONZ.

Ministrowie spraw zagranicznych oświadczyli, że jest to już „ostatnia szansa dla pokoju”. W razie odmowy zagrożono zawieszeniem embarga na dostawy broni do Bośni i Hercegowiny, wycofaniem oddziałów *UNPROFOR* i represyjnymi atakami lotniczymi.

Reakcje na twarde stanowisko grupy kontaktowej były zróżnicowane. Swą przychylność wyrazili prezydenci Tuđman i Izedbegović, przy czym ten ostatni z zastrzeżeniem, że musi być zachowana integralność terytorialna Bośni i Hercegowiny. Propozycje grupy natomiast odrzucił parlament Serbów bośniackich w Pale, traktując ją jako „amerykański dyktat” i próbę wydarcia zdobytych terytoriów jedynym zwycięzcom w wojnie domowej – Serbom bośniackim.

23 lipca 1994 r. z ramienia Unii Europejskiej funkcję administratora Mostaru objął zastępca przewodniczącego komisji spraw zagranicznych Bundestagu, uważany za kandydata na ministra spraw zagranicznych, wytrawny polityk SPD Hans Koschnick. Obecny na tej uroczystości Kinkel po raz kolejny zagroził bośniackim Serbom daleko idącymi konsekwencjami i umożliwieniem zniesienia zakazu dostawy broni dla federacji chorwacko-muzułmańskiej. 30 lipca w Genewie, gdzie odbyło się następne spotkanie grupy kontaktowej, powtórzył tę propozycję i solidaryzował się z innymi delegatami żądającymi nałożenia dodatkowych sankcji gospodarczych na Serbię i Czarnogórę. W kilka dni później rzecznicy prasowi grupy kontaktowej oświadczyli, że nie będą prowadzić dyskusji o zmianach granic nakreślonych w planie pokojowym.

Konsekwentna postawa państw „piątki” spowodowała, że Serbia zagrożona ofensywą muzułmańsko-chorwacką, zaostrzeniem sankcji i brakiem poparcia ze strony Rosji, w początkach sierpnia 1994 r. zerwała stosunki z Kardżiciem i parlamentem w Pale oraz zamknęła granicę z Bośnią. Natomiast Serbowie bośniaccy, aby uzasadnić swoją odmowę, 27–28 sierpnia przeprowadzili plebiscyt, w którym – na podstawie oficjalnych danych – 96,7% przy 90% frekwencji opowiedziało się za odrzuceniem planu pokojowego<sup>156</sup>.

Zmiana frontu przez Miloševića i jego pojednawcze gesty wywołały spore zamieszanie w łonie grupy kontaktowej. Eksperci rosyjscy byli zdania, że Serbom należy się nagroda i najlepsze wrażenie w Belgradzie wywoła zniesienie sankcji gospodarczych ONZ i Unii Europejskiej. Minister Kinkel, poparty przez pozostałą trójkę zażądał z kolei najpierw serbskiej zgody na wysłanie grupy międzynarodowych obserwatorów, którzy mieli kontrolować szczelność granicy bośniacko-serbskiej.

Wobec zaistniałej różnicy zdań, 6 i 7 września 1994 r. doszło w Berlinie do kolejnego spotkania członków grupy. Kiedy w tym samym czasie Milošević po raz kolejny solennie zapewnił o definitywnym zerwaniu kontaktów z rodakami w Bośni, grupa

<sup>156</sup> J. Krause, *Fiasko auf dem Balkan*, „Internationale Politik”, nr 8/1995, s. 45–46.

kontaktowa zdecydowała się zalecić ONZ i Unii Europejskiej rozważenie możliwości zniesienia sankcji gospodarczych wobec Serbii i Czarnogóry. 11 września podczas posiedzenia ministrów spraw zagranicznych Unii na wyspie Uznam, minister Kinkel opowiedział się tylko za częściowym zniesieniem sankcji i poparł dodatkowy wniosek swego francuskiego partnera A. Juppé, aby Unia Europejska nie sprzeciwiała się utworzeniu w jakiejś formie konfederacji Serbów bośniackich i „nowej” Jugosławii. Po wysłaniu 143-osobowej grupy międzynarodowych obserwatorów i otwarciu lotniska w Belgradzie dla ruchu cywilnego, 23 września Rada Bezpieczeństwa ONZ uchyliła część sankcji gospodarczych wobec Serbii i Czarnogóry. „Polityka kija i marchewki święciła triumfy” – napisała „Neue Zürcher Zeitung”<sup>157</sup>.

Jesienią 1994 r. zaobserwować można było pewne wzmocnienie się pozycji Niemiec w grupie kontaktowej, a miało to związek z zamachem na życie Koschnicka i zwłaszcza z decyzjami Trybunału Konstytucyjnego w Karlsruhe. We wrześniu granat przeciwpancerowy wystrzelony celowo przez chorwacko-muzułmańską milicję eksplodował w pokoju hotelowym zajmowanym przez niemieckiego administratora. Koschnick cudem uszedł z życiem i nie odniósł większych obrażeń. Namawiany przez przyjaciół do zaniechania swej misji okazał hart ducha i zdecydowanie. W wywiadach prasowych potwierdził swoją wolę pracy na rzecz odbudowy zrujnowanego miasta, wzbudzając tym uznanie w kołach europejskiej dyplomacji<sup>158</sup>.

12 lipca 1994 r. doszło do, z napięciem oczekiwanego, orzeczenia drugiej izby Trybunału Konstytucyjnego. Zgodnie z życzeniami koalicji rządzącej definitywnie ukróciło to trwającą wiele lat dysputę na temat konstytucyjno-prawnych podstaw użycia niemieckich sił zbrojnych poza granicami kraju. Dojrzewanie partii politycznych i przemiany w świadomości społeczeństwa rodziły się w wielkich trudnościach. Obrazy z krwawej walki w byłej Jugosławii doprowadziły do podziału w obozie opozycyjnej Partii Zielonych. Jch lider J. Fischer w 1993 r. w specjalnym dokumencie (*Bosnien-Papier*) przełamał się i wypowiedział się za koniecznością użycia sił zbrojnych, aby przywrócić pokój i chronić bezbronne społeczeństwo. Doprowadziło to do podziału partii na skrzydło „fundamentalistów” (*fundis*) i „realistów” (*realos*). Podczas specjalnego zjazdu Zielonych w październiku 1993 r. tylko 46 zwolenników stanęło za Fischerem, podczas gdy 600 delegatów wypowiedziało się przeciwko jakiegokolwiek akcji wojskowej Bundeswehry na Bałkanach<sup>159</sup>.

Fundamentalisci (L. Volmer, J. Trittin, A. Beer) wypowiadali się za likwidacją NATO. Jeżeli jednak sojusz miałby funkcjonować i doszłoby do jego rozszerzenia na wschód (m.in. o Polskę), to uważali oni ten krok za szkodliwy z perspektywy bezpieczeństwa europejskiego. To OBWE miałyby wchłonąć NATO i wspólnie z Rosją przekształcić się w ogólnoeuropejski system bezpieczeństwa zbiorowego. Natomiast tzw. realisci (J. Fischer, G. Poppe, H. Lippelt, W. Schoppe) pod wrażeniem etnicznych czystek w Bośni w czasie konfliktu jugosłowiańskiego zdali sobie sprawę, że istnieje pilna konieczność stworzenia efektywnego i tak sprawnego systemu bezpieczeństwa,

<sup>157</sup> *Zuckerbrot für Milošević*, „Neue Zürcher Zeitung”, 11.09.1994.

<sup>158</sup> *German diplomat who was EU administrator of Mostar, dies*, <https://web.archive.org/web/20160509062329/http://www.metronews.ca/news/world/2016/04/21/german-diplomat-who-was-eu-administrator-of-mostar-dies.html> [dostęp: 2.06.2024].

<sup>159</sup> *Joschka Fischers Bosnien-Papier*, „Die Tageszeitung”, 2.08.1995, <https://taz.de/!1498512/> [dostęp: 11.08.2024].

aby w Europie nie dochodziło do krwawych konfliktów i aktów ludobójstwa. Z trudnością akceptowali tezę o konieczności interwencji zbrojnych NATO w celu zaprowadzenia pokoju *peace making*. Trzeba jednak podkreślić, że w partii Zielonych silne były antyamerykańskie i pacyfistyczne tendencje, a konflikty na tym tle pomiędzy obozy *Fundis* i *Realos* stały się częścią krajobrazu politycznego RFN.

Obóz tzw. *Bellizisten* krytykowali działacze SPD. Wyróżniali się w ostrych atakach Günter Verheugen i Oskar Lafontaine, którzy w wywiadach twierdzili, że każdy kto postrzega jako jedyne działania wojskowe jest w błędzie. Lewicowy psychoanalityk i filozof Horst-Eberhard Richter ostrzegał przed „militaryzacją świadomości”. Andreas Buro, Wolf-Dieter Narr i Klaus Vack z Komisji Praw Podstawowych i Demokracji (Komitee für Grundrechte und Demokratie) krytykowali „abdykację polityka Fischera” i jego „fałszywe analogie”<sup>160</sup>.

Próby przeforsowania przez rządzącą koalicję CDU/CSU-SPD przyjęcia ustawy parlamentarnej, która zezwoliłaby na wysyłkę niemieckich sił zbrojnych w operacjach międzynarodowych w ramach *peace making* spotęgowały protesty w szeregach Zielonych, socjaldemokratów i radykalnej postkomunistycznej Partii Demokratycznego Socjalizmu (PDS). Partie rządzącej koalicji, znajdujące się pod ostrzałem zachodnich sojuszników, zdecydowane były zwiększyć udział wojsk Bundeswehry w operacjach pokojowych w byłej Jugosławii. Szef frakcji poselskiej CDU/CSU W. Schäuble miał publicznie powiedzieć, że po wojnie w Zatoce Perskiej „teraz na pewno nie będziemy posługiwać się tylko książeczką czekową”. W marcu 1994 r. odbył on podróż do Stanów Zjednoczonych, gdzie uzyskał pełną akceptację administracji Clintona dla zamierzeń rządu. Silnie optując wraz z kanclerzem i ministrem spraw zagranicznych za zwiększeniem obecności Niemiec w rejonach zapalnych na świecie, a zwłaszcza w byłej Jugosławii, orientowano się, że liczyć można będzie na poparcie społeczeństwa. Z drugiej strony było to też działanie wymierzone w opozycyjną SPD. W roku wyborów do Bundestagu (19.10), wiosną 1994 r. wszystkie sondaże wskazywały jeszcze na zrównoważone poparcie zarówno dla partii Unii, jak i SPD. Sukces w Bośni mógłby przynieść kilka dodatkowych punktów rządzącej koalicji w walce wyborczej i zatrząść niemiłe wspomnienia związane z uznaniem niepodległości Chorwacji i Słowenii<sup>161</sup>.

Orzeczenie Trybunału ostatecznie rozwiązało spekulacje co do możliwości, kompetencji i granic aktywnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa rządu bońskiego. Republice Federalnej formalnie „zezwolono” wykonywać zagwarantowane w preambule do Ustawy zasadniczej zobowiązanie wobec sojuszników z NATO i Unii Europejskiej „by jako równoprawny członek w zjednoczonej Europie służyć pokojowi na świecie”. Gdzie, kiedy i w jakim stopniu RFN miała uczestniczyć w operacjach pokojowych RFN ONZ pozostawało wyraźnie sprawą polityczną, a nie konstytucyjną<sup>162</sup>.

W salomonowym orzeczeniu sędziowie Trybunału, uznając zaskarżone przez SPD decyzje rządu za zgodne z prawem, zwrócili jednakże uwagę na naruszający zasady demokracji sposób ich podejmowania. Gabinet Kohla został skarcony za to, że przed wysłaniem niemieckich żołnierzy w ramach misji pokojowych, m.in. do Somalii (ope-

---

<sup>160</sup> *Die Katastrophe in Bosnien und die Konsequenzen für unsere Partei. Joschka Fischers Brief an Bündnis 90/Die Grünen vom 30. Juli 1995 (Wortlaut)*, <https://www.blaetter.de/ausgabe/1995/sep-tember/die-katastrophe-in-bosnien-und-die-konsequenzen-fuer-unsere-partei> [dostęp: 1.06.2024].

<sup>161</sup> *Balkan in Bonn*, „Der Spiegel”, 27.02.1994.

<sup>162</sup> Szerzej: J. Solak, *Niemcy w NATO*, Warszawa 1999.

racja *Restore Hope*), na wody Adriatyku (*Sharp Guard*) i do patrolowania obszaru powietrznego Bośni-Hercegowiny (*Deny Flight*) nie zapewnił sobie poparcia Bundestagu. Zgoda parlamentu na tego typu operacje wojskowe została potraktowana przez sędziów jako warunek *sine qua non* każdej decyzji politycznej o użyciu Bundeswehry poza obszarem działania NATO. W uzasadnieniu można było przeczytać: „Ustawa Zasadnicza zobowiązuje rząd federalny do uzyskania wcześniejszej zgody Bundestagu na użycie sił zbrojnych. Rząd federalny decyzjami z 15 lipca 1992 r., 2 kwietnia 1993 r. i 21 kwietnia 1993 r. nakaz ten naruszył, nie uzyskując wcześniejszej konstytucyjnej zgody Bundestagu na użycie sił zbrojnych”<sup>163</sup>.

Orzeczenie z 12 lipca 1994 r. umożliwiło Bundeswehrze udział w operacjach „utrzymania pokoju” nie tylko w ramach misji pokojowych „błękitnych hełmów”, lecz także w działaniach bojowych NATO pod warunkiem, iż każdorazowo decyzja taka zostanie podjęta przez Bundestag zwykłą większością głosów. 22 lipca w debacie parlamentarnej Kinkel w długim wystąpieniu nie krył satysfakcji mówiąc: „Główny cel polityki zagranicznej i bezpieczeństwa rządu federalnego został przez to osiągnięty. Po zjednoczeniu i odzyskaniu naszej pełnej suwerenności, niemiecka polityka zagraniczna i bezpieczeństwa jest całkowicie zdolna do działań i wypełnienia obowiązków sojuszniczych. Ważne jest to zarówno w ramach ONZ, jak i NATO”. I dalej komentując orzeczenie z Karlsruhe dodał: „Nie tylko u nas, lecz także poza granicami kraju śledzono tę zdolność z dużym zainteresowaniem. Treść orzeczenia odpowiada nie tylko politycznemu celowi rządu federalnego, lecz przede wszystkim oczekiwaniom wspólnoty narodów oraz naszych partnerów i przyjaciół, że zjednoczone Niemcy przyjmą na siebie większą polityczną odpowiedzialność”. Swoje przemówienie zakończył stwierdzeniem, że zgodnie z porozumieniem partii z Bundestagu, na terenie Jugosławii nie znajdują się siły lądowe niemieckich jednostek zbrojnych<sup>164</sup>.

W ostatnich dniach września 1994 r. bośniacka armia rządowa przeprowadziła ofensywę w kierunku strefy ochronnej wokół Bihacia. Zamierzała uwolnić miasto z okrążenia, ale po pierwszych sukcesach została odparta przez bośniackich Serbów, którzy stopniowo zaczęli odzyskiwać inicjatywę. Upadku strefy bezpieczeństwa obawiały się kraje zachodnie i rząd chorwacki. Bihać był strategicznie istotny, ponieważ rozdzielał Republikę Serbską (RS) i Republikę Serbskiej Krajiny (RSKJ) na długości 118 km oraz był jedyną przeszkodą dla Serbów do utworzenia bezpośredniego połączenia kolejowego Belgrad–Banja Luka–Knin. Upadek Bihacia wiązałby się z rozbięciem walczących w tym rejonie sił Bośni i Hercegowiny i ostatecznie pozwoliłoby SVK i VRS umocnić swoje pozycje w zachodniej Bośni oraz *de facto* umożliwiłoby to zjednoczenie RS i RSK. To powodowało, że walki toczyły się z rzadko spotykaną zaciętością. Dopiero na Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok – dzięki misji byłego prezydenta USA Jimmy Cartera – zamilkły działa. 31 grudnia 1994 r. udało się wyne-

<sup>163</sup> *Urteil Zweiter Senat, Bundesverfassungsgericht, 12. Juli 1994 – 2 BvE 3/92*, [https://www.rechtsanwaltsmoebius.de/urteil/bverfg\\_urteil\\_2-bve-3-92-awacs.html](https://www.rechtsanwaltsmoebius.de/urteil/bverfg_urteil_2-bve-3-92-awacs.html) [dostęp: 2.06.2024]. Por. L. Rühl, *Der Spruch von Karlsruhe*, „Europäische Sicherheit”, nr 9/1994, s. 429; R. Biermann, *Der Deutsche Bundestag und die Auslandseinsätze der Bundeswehr. Zur Gratwanderung zwischen exekutiver Prärogative und legislativer Mitwirkung*, „Zeitschrift für Parlamentsfragen”, vol. 35, nr 4 (Dezember 2004), s. 607–626.

<sup>164</sup> *Deutscher Bundestag. Stenographischer Bericht. 240 Sitzung. Plenarprotokoll 12/240. Bonn, den 22 Juli 1994*, <https://dserver.bundestag.de/btp> [dostęp: 3.06.2024].

gocjować 4-miesięczny rozejm pomiędzy Serbami bośniackimi i ich chorwacko-muzułmańskimi przeciwnikami<sup>165</sup>.

Okres względnego spokoju na Bałkanach wykorzystany został do licznych rozmów i konsultacji na temat wprowadzenia w życie planu pokojowego grupy kontaktowej. W dniach 16–18 marca 1995 r. przebywał z wizytą roboczą w Bonn prezydent Izetbegović. Prezydent Bośni-Hercegowiny przyjmowany był w RFN z najwyższymi honorami. Odbił kilka spotkań z kanclerzem Kohlem, Kinklem, prezydentem Romanem Herzogiem, przewodniczącą Bundestagu R. Süsmuth oraz szefami wszystkich klubów parlamentarnych. Wszędzie deklarowano poparcie dla tych działań prezydenta, które zmierzają do pokojowego rozwiązania konfliktu. Żył on dotąd w niepewnych okolicznościach w oblężonym Sarajewie. Okazał się niechętny do dopuszczenia suwerenności Bośni i podziału etnicznego kraju według planów serbskich i chorwackich nacjonalistów. W Bonn na spotkaniu z parlamentarną grupą ds. polityki zagranicznej przywódca bośniacki skarżył się, że strona serbska nie jest gotowa do poważniejszych rozmów na temat przyszłości jego kraju. Wyrażał powątpiewanie, czy należy przedłużyć czteromiesięczny rozejm, gdyż jego zdaniem czas gra na korzyść Serbów bośniackich, którzy dostarczają wojenne zaopatrzenie i umacniają się na okupowanych terenach. Oceniając poniesione dotąd straty na około 50 mld dolarów USA, Izetbegović z wdzięcznością odniósł się do pomocy rządu federalnego dla głodujących uchodźców z Bośni<sup>166</sup>.

Zdecydowanie z mniejszą serdecznością i w napiętej atmosferze toczyły się rozmowy z prezydentem Tuđmanem, który w maju przybył z analogiczną wizytą do RFN, ale nie spodziewał się wcześniej wypróbowanej życzliwości. Gospodarze byli zaniepokojeni jego wypowiedziami ze stycznia 1995 r. o tolerowaniu mandatu sił zbrojnych ONZ tylko do końca marca 1995 r. Już wówczas minister Kinkel w specjalnym oświadczeniu ostro skrytykował Tuđmana i nawoływał Chorwatów do rozwagi w działaniach. W okresie pobytu w Bonn kanclerz Kohl nalegał na prezydenta Chorwacji, aby nie zmierzał do rozwiązań siłowych i wycofał oddziały chorwackie z zachodniej Sławonii. Wręcz usilnie zachęcał do budowy trwałej federacji muzulmańsko-chorwackiej, a szef Urzędu Spraw zagranicznych na wyrost obiecał po zakończeniu konfliktu wsparcie Niemiec dla chorwackich dążeń do podpisania układu stowarzyszeniowego z Unią Europejską<sup>167</sup>.

W najgorszych scenariuszach i zgodnie z pesymistycznymi prognozami specjalistów i ekspertów, zawieszenie broni wykorzystane zostało do nabrania sił i uzupełnienia strat przez wszystkie strony konfliktu. W czerwcu 1995 r. ponownie rozgorzały walki wokół Sarajewa, Bihacia, Srebrenicy i Żepy. Powszechną praktyką stały się ataki Serbów bośniackich na posterunki *UNPROFOR* i branie żołnierzy „błękitnych hełmów” w charakterze zakładników.

W końcu maja prezydent Karadžić wypowiedział wszystkie porozumienia zawarte z ONZ<sup>168</sup>. W połowie czerwca rozpoczęła się ofensywa wojsk bośniacko-muzułmańskich w celu przerwania okrążenia wokół ostrzeliwanego i niszczonego systematycznie Sarajewa. W odpowiedzi Serbowie bośniaccy wzmogli ataki na strefy ochronne

<sup>165</sup> Szerzej: *Balkan Battlegrounds: A Military History of the Yugoslav Conflict*, Washington 2002.

<sup>166</sup> AdG 1995, s. 39848.

<sup>167</sup> Ibidem, s. 40038–40039; *Karotte unter de Nase*, „Der Spiegel”, 13.03.1995.

<sup>168</sup> R.J. Donia, *Karadžić. Rzeźnik Bośni*, Warszawa 2023, s. 188.

ONZ w Bihaczu i Srebrenicy. W lipcu Srebrenica wpadła w ich ręce i rozpoczęła się okrutna pacyfikacja bezbronnego miasta. W obawie przed śmiercią z miasta i okolicy uciekło do i tak już przepelnionej Tuzli 30 tys. muzułmanów. Drogi wypełniły się głodującymi uciekinierami, którzy nadaremnie szukali opieki i schronienia. W czasie ewakuacji zginęło 4 tys. osób, stając się ofiarami skrytobójczych mordów. Do 16 lipca 1995 r. Serbowie wykonali egzekucje, w których zginęło co najmniej 7414 bośniackich muzułmanów. Masowe groby powstały między innymi w Orohovacu, Kozluku, Kravicy, Petkovicy i innych. Bośniaccy Serbowie zaprzeczyli, jakoby mieli wywołać masakerę. Serbska strona twierdzi, że podawana przez muzułmański rząd w Sarajewie liczba ofiar upadku Srebrenicy była znacznie przesadzona i informacje o domniemanej masakrze zostały wykorzystane jako propaganda<sup>169</sup>.

## 6. Interwencja wojskowa NATO. Układ pokojowy

Jeszcze w październiku 1994 r. rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie ataków lotniczych NATO na wybrane cele została odrzucona wskutek sprzeciwu ChRL i Rosji. Ze względu na konieczność ochrony oddziałów *UNPROFOR* NATO zdecydowała się na podjęcie akcji wojskowych. 20 grudnia 1994 r. rząd niemiecki podjął decyzję o postawieniu do dyspozycji NATO 2000 żołnierzy i ok. 14 samolotów *Tornado*, jeżeli sytuacja dramatycznie się pogorszy i będzie potrzebna ochrona wycofywania się oddziałów *UNPROFOR*<sup>170</sup>.

W 1995 r. doszło do dość niespodziewanego pogorszenia się sytuacji na Bałkanach. W końcu maja Karadzić wypowiedział wszystkie porozumienia zawarte z ONZ, a w czerwcu ponownie rozgorzały walki wokół Sarajewa, Bihacia, Srebrenicy i Żepy. Powszechną już praktyką stały się ataki bośniackich Serbów na posterunki *UNPROFOR*. Kiedy doszło do zbombardowania serbskich magazynów z bronią koło Pale przez samoloty NATO, doszło do spektakularnego zatrzymania żołnierzy „błękitnych hełmów” jako zakładników. Aby przerwać okrążenie wokół Sarajewa systematycznie niszczonego przez oddziały Serbów bośniackich, wojska chorwacko-muzułmańskie w czerwcu podjęły ofensywę. Spowodowało to nasilenie ataków Serbów na strefy bezpieczeństwa ONZ w rejonie Bihacia i Srebrenicy.

Ministrowie obrony państw NATO na spotkaniach w Paryżu (3.06.) i Brukseli (8–9.06.) postanowili utworzyć siły szybkiego reagowania w celu ochrony oddziałów *UNPROFOR*. Amerykanie obiecali wsparcie lotnicze i zabezpieczenie logistyczne całej operacji. Francja postawiła do dyspozycji operujący na Adriatyku lotniskowiec „Foch” i około 2 tys. żołnierzy sił regularnych i komandosów, Wielka Brytania – 1 tys. żołnierzy, Holendrzy i Hiszpanie oddziały w sile kompanii, wyposażone w moździerze. 16 czerwca Rada Bezpieczeństwa ONZ wydała zgodę – przy wstrzymaniu się od głosu Rosji i Chin – na wysłanie do Bośni 12,5-tysięcznego kontyngentu sił szybkiego reagowania. Koszty przedsięwzięcia wstępnie oceniono na 420 mln dolarów i pocho-

<sup>169</sup> J. W. Honig, *Norbert Both: Srebrenica, der größte Massenmord in Europa nach dem Zweiten Weltkrieg*, München 1997; D. Rohde, *Die letzten Tage von Srebrenica. Was geschah und wie es möglich wurde*, Reinbek bei Hamburg 1997.

<sup>170</sup> A. Keßelring, *Vom NATO-Einsatzkampf zum „nation building” der EU*, w: A. Keßelring, op. cit., s. 23.

dzić one miały z dobrowolnych wpłat państw uczestników akcji. Pytania sojuszników skierowane do ministra obrony RFN Volkera Rühle o udział Niemiec w operacji zawiąły w próżni, ponieważ niemiecki minister uzależnił wszystko od zgody parlamentu<sup>171</sup>.

Zgoda ministrów obrony państw NATO na powołaniu sił szybkiego reagowania stała się powodem zwołania nadzwyczajnego posiedzenia rządu niemieckiego. 26 czerwca 1995 r., postanowiono wystąpić z wnioskiem do parlamentu o zgodę na użycie sił lądowych Bundeswehry w operacji pokojowej. Głównym argumentem rządu była konieczność ochrony wojsk ONZ przebywających w b. Jugosławii. Od kanclerza i jego ministrów zdecydowana większość społeczeństwa oczekiwała energicznych kroków. Nowe akty przemocy wzburzyły opinię publiczną. Okładka jednego z czerwcowych numerów tygodnika „Der Spiegel” pokazywała poraną bruzdami twarz Karadžicia na tle łun pożarów i wziętych do niewoli żołnierzy ONZ. W komentarzu redakcyjnym nie przebiegano w słowach: „8,2 mln ludzi przeciw 5 mld, które są reprezentowane w ONZ. Serbowie przeciwko reszcie świata – co za absurdalny stosunek sił, to farsa, kontynuacja filmu hit »Mysz, która ryknęła«”<sup>172</sup>.

Od początku 1995 r. rósł systematycznie nacisk sojuszników zachodnich i ONZ na Niemców, aby zaangażowali się silniej w misję pokojową Narodów Zjednoczonych na Bałkanach. Partnerzy RFN wyrażali przekonanie, że po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z 12 lipca 1994 r. zezwalającego oddziałom Bundeswehry na działania w ramach „*peace keeping*” i „*peace making*” przestały istnieć formalne przeszkody. Szef delegacji niemieckiej przy ONZ Detlev Graf zu Rantzau depeszował do Kinkla, że obecnie „oczekiwania wobec Niemiec są wysokie”. W styczniu 1995 r. odwiedził Bonn Butros Ghali, który zapytał wręcz ministra Rühle o listę żołnierzy niemieckich i sprzętu, który miałby być wysłany do Bośni. W następnych miesiącach problem udziału żołnierzy niemieckich stanowił żelazny punkt obrad gabinetu niemieckiego<sup>173</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że występując z czerwcowym wnioskiem do Bundestagu, ministrowi Kinklowi i Rühemu chodziło o uzyskanie jak największego konsensusu partii reprezentowanych w Bundestagu, by uwiarygodnić RFN w oczach NATO i ONZ. Po czterech dniach międzypartyjnych konsultacji i kularowych rozmów, 30 czerwca odbyła się zacięta, trwająca cztery godziny, debata poselska. Uzasadniając wniosek rządu, minister Kinkel wznosił się na wyżyny sztuki oratorskiej, nie unikając patetycznych i populistycznych wypadów. Stwierdził, że w byłej Jugosławii naraża codziennie życie 40 tys. żołnierzy z 39 krajów. 172 żołnierzy poniosło śmierć, 1 tyśiąc zostało rannych, największe straty odnotowały Francja i Wielka Brytania, „a nam Niemcom, ofiary te zostały zaoszczędzone”. Zręcznie argumentował, że wycofanie oddziałów ONZ i pozostawienie wolnej ręki stronom konfliktu Republika Federalna odczuje dotkliwie. Na jej terytorium przebywa łącznie 1,2 mln osób z byłej Jugosławii i w razie wycofania oddziałów *UNPROFOR* należy liczyć się z niekontrolowanym napływem nowych tysięcy uchodźców. Minister przekonywał, że gabinet kładzie nacisk, aby akcja miała charakter humanitarny, a niemieckie oddziały przebywać będą w zaprzyjaźnionej Chorwacji. Zakończył zaś swoje wystąpienie mocnym akcentem. „nasi sojusznicy i przyjaciele powinni wiedzieć, że rosnąca odpowiedzialność zjed-

<sup>171</sup> AdG, 1995, s. 40171.

<sup>172</sup> *Serbien ist Gottes Werk*, „Der Spiegel”, 4.06.1995, <https://www.spiegel.de/politik/serbien-ist-gottes-werk-a-36b25072-0002-0001-0000-000009186326> [dostęp: 6.06.2024].

<sup>173</sup> *Ganz heiß*, „Der Spiegel”, 21.01.1995; *Einsatz ins ungewisse*, ibidem, 30.01.1995.

noczonych Niemiec nie jest dla rządu pustosłowiem. Kto zamierza prowadzić odpowiedzialną politykę zagraniczną powinien nie tylko »po europejsku« przemawiać, ale i działać. Kto mówi »beze mnie« ten nie chce brać na siebie odpowiedzialności”<sup>174</sup>.

Próby uzyskania szerszej akceptacji dla propozycji rządowych spełzły na niczym i częściowo rozbiły się o pomysł użycia do akcji w Bośni w zasadzie tylko samolotów zwiadowczych *ECR-Tornado*. Wprawdzie wiceprzewodniczącemu Bundestagu, posłowi SPD Hansowi-Ulrichowi Klose i ekspertowi tej partii ds. polityki zagranicznej Karstenowi Voigtowi udało się przekonać do tej inicjatywy 50 posłów z szeregów własnej partii, ale przeważająca większość deputowanych SPD, Partia Zielonych i w całości PDS zapowiedziały głosowanie za odrzuceniem wniosku gabinetu. Posłowie opozycji uzasadnili swoją odmowę faktem, że ostatnia inicjatywa NATO przyczyniła się do eskalacji konfliktu i najlepiej będzie skupić się na pomocy humanitarnej i cywilnej.

Merytoryczne stanowisko opozycji wyłożył Rudolf Scharping, przegrany SPD na urząd kanclerza w wyborach do Bundestagu w październiku 1994 r. W czteropunktowym oświadczeniu wskazał, że nieprzewidywalny rozwój wydarzeń spowodować może prędzej czy później wplątanie się żołnierzy niemieckich w potyczki i zawzięte ich atakowanie przez wszystkie strony konfliktu. Przypomniawszy, iż w okresie okupacji Jugosławii przez III Rzeszę utworzona została pod niemiecką egidą dywizja SS złożona z muzułmańskich Bośniaków, która w pamięci ludności serbskiej zapisała się bezprzykładnym okrucieństwem. Generalnie użycie samolotów *Tornado* do akcji bojowych było dla SPD nie do przyjęcia. Wyrażono natomiast zgodę na wykorzystanie samolotów transportowych i oddziałów medycznych.

W decydującym głosowaniu projekt rządowy uzyskał poparcie 386 posłów, 258 deputowanych było przeciw, a 11 wstrzymało się od głosu. Zgodnie z wykładnią Trybunału Konstytucyjnego koalicyjna większość mogła zdecydować o niemieckim włączeniu się do akcji NATO i ONZ. Konkurencyjny wniosek opozycji, aby odrzucić rozwiązania militarne, zachować mandat ONZ, sankcjami gospodarczymi zmusić Serbów do uległości i odłożyć sprawę użycia jednostek Bundeswehry do końca roku, przepadł w głosowaniu<sup>175</sup>. „Niemiecki Bundestag w 50 lat po zakończeniu II wojny światowej po raz pierwszy skieruje do akcji bojowej za granicą siły Bundeswehry. Terenem ich działania będą Bałkany. Nie mogło być gorzej – skonstatował pesymistycznie tygodnik „Der Spiegel”<sup>176</sup>.

Zgodnie z podjętymi uchwałami, w lipcu 1995 r. do Splitu przybyło pierwszych 500 żołnierzy-ochotników i 42 lekarzy Bundeswehry. W miejscowości Trogir powstał niemiecko-francuski lazaret. Do włoskiej Piacenzy skierowano 14 samolotów *Tornado*, przeznaczonych do zwiadu i niszczenia nieprzyjacielskich instalacji radarowych<sup>177</sup>.

<sup>174</sup> *Deutsche Beteiligung an den Maßnahmen zum Schutz und zur Unterstützung der schnellen Einsatzverbände im früheren Jugoslawien einschließlich der Unterstützung eines eventuellen Abzugs der VN-Friedenstruppen*, Deutscher Bundestag, Stenographischer Bericht, 48 Sitzung, Plenarprotokoll 13/48, Bonn, den 30. Juni 1995, <https://dserver.bundestag.de> > [dostęp: 6.06.2024].

<sup>175</sup> *Deutsche Beteiligung*, op. cit.; AdG, 1995, s. 40171.

<sup>176</sup> *Dabeisein ist alles*, „Der Spiegel”, 26.06.1995. Przebieg debaty zob. *Letzter Versuch*, ibidem, 2.07.1995, <https://www.spiegel.de/politik/letzter-versuch-a-6ee3bc4f-0002-0001-0000-000009200545?context=issue> [dostęp: 6.06.2024].

<sup>177</sup> *Beim ersten Schnee. Die deutsche Vorbereitungen für den Einsatz in Bosnien*, „Der Spiegel”, 17.07.1995.

Polityka „etnicznego czyszczenia” Srebrenicy w dotkliwy sposób obnażyła bezradność i nieprzygotowanie demokratycznych państw Zachodu do konfrontacji z ludobójstwem i politycznym cynizmem. Nic więc dziwnego, że członkowie grupy kontaktowej (poza Rosją) z ulgą i bez szerszych komentarzy przyjęli rozpoczęcie chorwackiej ofensywy z początku sierpnia, która odciążyć miała siły rządowe Bośni i Hercegowiny pod Bihaczem. Szeroko zakrojona operacja „Burza” (*Oluja*) – dzięki dobrojeniu sił chorwackich przez USA – rozwijała się na tyle pomyślnie, że szybko doprowadziła do załamania się oporu Serbów bośniackich i zdobycia Krajiny z jej stolicą Kninem. Chorwaci, którzy wbrew apelom międzynarodowym stosowali taktykę spalonej ziemi, doprowadzili do największego *exodusu* w dziejach tej wojny domowej. Ponad 150 tys. serbskich uchodźców w obawie przed represjami rzuciło się w panicznej ucieczce na drogi prowadzące do wschodniej Bośni i Serbii<sup>178</sup>.

Nie ulegało wątpliwości, że dramat Srebrenicy i Żepy oraz ofensywa chorwacka stanowiły punkt zwrotny w historii jugosłowiańskiego konfliktu, ponieważ ostatecznie pogrzebały nadzieje państw zachodnich na pokojowe uregulowanie wszystkich sporów. Pomiędzy 30 sierpnia a 20 września 1995 r. przeprowadzona została operacja *Deliberate Force* („Wyzwoleńcza siła”) – militarna misja reagowania kryzysowego realizowana przez wydzieloną część operacji lotniczej Sojuszu Północnoatlantyckiego *Deny Flight*. Jako główne przyczyny działania wojsk NATO w ramach misji *Deliberate Force* zaliczano: śmierć obserwatorów lub żołnierzy sił pokojowych wziętych do niewoli; atak na siły pokojowe; koncentrację jednostek wojskowych lub ciężkiego uzbrojenia, którą uznano by za bezpośrednie zagrożenie dla strefy bezpieczeństwa; ostrzał artyleryjski ludności cywilnej lub strefy bezpieczeństwa; utrudnianie wycofywania sił pokojowych<sup>179</sup>.

Uderzenia lotnicze w ramach operacji *Deliberate Force*, zapewniały wsparcie operacji pokojowej sił pokojowych ONZ w Bośni i Hercegowinie o nazwie *UNPROFOR*. *Deliberate Force* była więc pierwszą w historii prawdziwą zakrojoną na szerszą skalę kampanią lotniczą NATO. Jej istota polegała na zapobieganiu powtarzającym się naruszeniom zakazu lotów wojskowych statków powietrznych nad określonymi przez ONZ strefami bezpieczeństwa oraz wsparciu powietrznym dla jednostek *UNPROFOR*. Zamierzano wykorzystanie aktywnych uderzeń lotnictwa NATO na jednostki lądowe zwaśnionych stron naruszające wyznaczone przez ONZ strefy ochronne oraz na utrudniający wykonanie misji zintegrowany system obrony powietrznej Republiki Serbskiej. Bezpośrednią przyczyną rozpoczęcia operacji była dokonana przez bośniackich Serbów masakra ludności cywilnej w zdobytej i zajętej przez nich strefie ochronnej ONZ w Srebrenicy. W wyniku operacji powietrznej NATO obezwładniony został zintegrowany system obrony powietrznej bośniackich Serbów, przerwane główne linie zaopatrzenia ich armii, zniszczono także serbskie fabryki i magazyny broni<sup>180</sup>.

Oficjalnie 1 września prezydent Clinton wydał oświadczenie, w którym zapowiedział, że USA siłą zmuszą Serbów bośniackich do powrotu do stołu rokowań. Samoloty NATO, które w sierpniu dokonywały sporadycznych nalotów na pozycje serbskie,

<sup>178</sup> M. Korzeniewska-Wiszniewska, *Operacja “Oluja” i spory wokół jej interpretacji*, Łódź 2015.

<sup>179</sup> M. Marszałek, *Użycie lotnictwa NATO w konflikcie bałkańskim 1992–1995*, Warszawa 2006, s. 100–124.

<sup>180</sup> *Ibidem*, s. 100–124.

przystąpiły do zmasowanego uderzenia. Z pokładu USS „Normandy” wystrzelono raketowe pociski samosterujące „Tomahawk”, a bombowce amerykańskie zniszczyły zgrupowania Serbów bośniackich pod Tuzlą. 11 września można już było mówić o zakończeniu głównej operacji. Po 3100 nalotach lotnictwa NATO cała infrastruktura wojskowa Serbów bośniackich: centra dowodzenia, łączność, składy amunicji i urządzenia radarowe przestały istnieć. Po wizytach nowego amerykańskiego negocjatora Richarda Holbrooke’a w stolicach konfliktu, Serbowie bośniaccy wycofali ciężką broń spod Sarajewa, a armia bośniacka oddała swoje uzbrojenie pod kontrolę wojsk ONZ. Po krótkich negocjacjach, 10 października 1995 r. wprowadzone zostało nowe zawieszenie broni.

Dopiero 4 września – co wzbudziło duże poruszenie niemieckiej opinii publicznej – minister Rühle przyznał oficjalnie, że samoloty niemieckie od 7 sierpnia wzięły udział w 290 różnych akcjach bojowych w Bośni. Bundeswehra z pewnością nie odegrała w tym większej roli: przeprowadziła zaledwie 59 ze wszystkich 3515 misji powietrznych (użyto dla niej 1026 bomb na 338 cele wojenne). Sama też nie oddała strzału. Ale każdy, kto jedynie rozpoznał cele wojskowe, aby inni mogli je zbombardować, również brał udział w akcie wojennym. Jego enuncjacje spowodowały gwałtowne protesty SPD. Na jej żądanie 7 września zebrała się parlamentarna komisja obrony, aby przesłuchać ministra Rühego i zażądać od niego szczegółowych wyjaśnień. Szef resortu w długim oświadczeniu wyjawiał, że w większości wypadków chodziło o akcje wspomagające i obserwacyjne, które nie wystawiały pilotów niemieckich na niebezpieczeństwo zestrzelenia. Ze względu na poufność misji i szybkość operacji nie było możliwe udzielenie szerszej informacji, choć – jak dodał – dociekliwi i zainteresowani posłowie będą mogli otrzymać wyczerpujące informacje w centrum dowodzenia Bundeswehry w Bonn<sup>181</sup>.

Skuteczna dyplomacja wahadłowa Holbrooke’a ponownie uruchomiła proces pokojowy. W dniach 23–24 października 1995 r. doszło do spotkania prezydentów Jelcyna i Clintona w rodzinnej posiadłości Franklina D. Roosevelta w Hyde Park pod Nowym Jorkiem, gdzie uzgodniono przyszły kształt Bośni i Hercegowiny i kwestię udziału kontyngentu rosyjskiego w kontroli porozumień pokojowych. Kluczowe decyzje zapadły więc między Rosją i USA, pozostali członkowie grupy kontaktowej prowadzili intensywne konsultacje tylko w sprawach szczegółowych. Podczas gdy Francuzi i Brytyjczycy negocjowali z Serbami, Niemcy prowadzili rozmowy z Chorwatami i Muzułmanami. Niezawodnie rokowaniom towarzyszyć musiała gorzka refleksja wynikająca z podrzędnej roli zachodnich Europejczyków w przywracaniu pokoju na Bałkanach. Ambicje Brytyjczyków, Francuzów i Niemców do odgrywania znaczniejszej roli w stosunkach międzynarodowych zostały dotkliwie powściągnięte. Po 40 miesiącach wojny administracja Clintona wykazała stanowczość i determinację – zmusiła ONZ i europejskich sojuszników do zaakceptowania jej opcji militarnej. Sukcesy utwierdziły Sojusz w przekonaniu, że użycie siły w niektórych wypadkach jest skutecznym środkiem uprawiania polityki.

---

<sup>181</sup> R. Mutz, *Tornados im Blindflug Der erste Kriegseinsatz der Bundeswehr lief an Parlament und Verfassungsgericht vorbei*, „Wissenschaft und Frieden”, nr 2/1996, <https://wissenschaft-und-frieden.de/artikel/tornados-im-blindflug/> [dostęp: 6.06.2024]; Ch. Dewitz, *Balkan, Bundeswehr im Auslandseinsatz*, „Bundeswehr-journal”, 7.01.2013, <https://www.bundeswehr-journal.de/2013/langster-auslandseinsatz-der-bundeswehr-ist-zu-ende/> [dostęp: 6.06.2024].

W wywiadach prasowych minister Kinkel nie okazywał cienia niezadowolenia z zaangażowania Republiki Federalnej, był pełen uznania dla działalności niemieckich ekspertów. Nawiązując do roli Bismarcka na kongresie berlińskim w 1878 r., uważał, że Niemcy dobrze wywiązali się z roli „maklera” i był usatysfakcjonowany, że Serbom nie udało się wyłączyć RFN z rokowań pokojowych. Co więcej, uczyniono również pierwsze pojednawcze gesty wobec Belgradu. Podczas jesiennej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w końcu września 1995 r. szef dyplomacji bońskiej spotkał się z ministrem spraw zagranicznych Republiki Związkowej Jugosławii Milanem Milutoviciem, któremu nawet zaproponował przywrócenie dobrych stosunków<sup>182</sup>.

Od 1 listopada 1995 r. toczyły się rozmowy pokojowe w Dayton w USA z udziałem wszystkich stron konfliktu i osiągnięto końcowe porozumienie. Zostało parafowane 21 listopada 1995 r. w bazie sił powietrznych Wright-Patterson niedaleko Dayton w stanie Ohio. W myśl podjętych ustaleń, 51% terytorium Bośni i Hercegowiny przyspaść miało federacji bośniacko-chorwackiej, a 49% „Serbskiej Republice Bośni”. Utrzymana miała być integralność terytorialna całego państwa, a stolicą kraju miało pozostać Sarajewo. Wspólny miał być prezydent i rząd centralny, dwuizbowy parlament, polityka zagraniczna i waluta<sup>183</sup>.

5 grudnia 1995 r. odbyła się sesja ministrów spraw zagranicznych i obrony państw NATO, która przyjęła wytyczne w sprawie udziału Paktu w nadzorowaniu porozumienia pokojowego z Dayton. W celu przestrzegania warunków pokoju na okres jednego roku do Bośni miały być wysłane oddziały *IFOR* (*Implementation Force*) pod dowództwem amerykańskiego generała. Wielonarodowe siły pokojowe pod dowództwem NATO – zdefiniowane i ustanowione przez Radę Bezpieczeństwa ONZ na mocy rezolucji nr 1031 z 15 grudnia 1995 r. – monitorowały porozumienia o zawieszeniu broni i wycofywanie wojsk. W *IFOR* wzięło udział 16 krajów NATO i 17 krajów spoza NATO, w tym 14 krajów objętych programem NATO „Partnerstwo dla Pokoju”, w tym Rosja i Ukraina. Docelowo siły *IFOR* wynosiły około 57 000 żołnierzy, w tym 20 000 ze Stanów Zjednoczonych, 13 000 z Wielkiej Brytanii i 7500 z Francji. Od końca stycznia 1996 roku armia niemiecka pod dowództwem generała porucznika Klaus Reinhardta dostarczyła dla *GECONIFOR* (*L*) pierwszy główny kontyngent (*German Contingent Implementation Force (Land)*) liczący około 2600 żołnierzy. Oddziały niemieckie operować miały z terytorium Chorwacji, a sztab znajdować się w Splicie. Zgodnie z ustaleniami z 30 czerwca jednostki te składać się miały z formacji sanitarnych, transportowych i budowlanych<sup>184</sup>.

W dzień później po podpisaniu układu w Dayton, Rada Bezpieczeństwa ONZ zawiesiła sankcje gospodarcze wobec „nowej” Jugosławii i embargo na dostawy broni do Bośni i Hercegowiny. Finał odbył się 14 grudnia 1995 r. w Paryżu, gdzie uroczystie podpisano układ pokojowy. Jego gwarantami zostali prezydenci USA i Francji, kanc-

<sup>182</sup> *Wir sind ehrliche Makler*, „Der Spiegel”, 25.09.1995.

<sup>183</sup> *General Framework Agreement for Bosnia and Herzegovina, Attachment*, BA\_951121 Dayton Agreement.pdf – UN Peacemaker [dostęp: 6.06.2024].

<sup>184</sup> *Informationen über die Beteiligung der Bundeswehr an der Stabilisierung des Friedens im ehemaligen Jugoslawien*, Reihe Stichworte, Bundesministerium der Verteidigung, Presse- und Informationsstab, Referat Öffentlichkeitsarbeit, Bonn 1996; R. Mutz, op. cit.

lerz Niemiec, premierzy Rosji i Wielkiej Brytanii, oraz w imieniu Unii Europejskiej – szef rządu hiszpańskiego<sup>185</sup>.

Aby wyekspediować oddziały lądowe Bundeswehry na Bałkany, ponownie należało uruchomić procedurę parlamentarną. 27 listopada rząd złożył siedmiopunktowy wniosek w tej sprawie. Niemcy zamierzali na okres jednego roku początkowo wysłać 4 tys. żołnierzy. Oprócz sił lądowych proponowano wsparcie już operujących w byłej Jugosławii lotnictwa i marynarki wojennej patrolującej wybrzeża Adriatyku<sup>186</sup>.

Otwierając 30 listopada debatę na forum Bundestagu, minister Kinkel w dramatycznym tonie zaapelował do opozycji: „Bądźcie za niemieckim współdziałaniem na rzecz pokoju i praw człowieka w Europie. Chcemy i musimy również w sprawach dotyczących bezpieczeństwa być właściwym, pełnowartościowym europejskim i transatlantyckim partnerem”. Według informacji ministra Niemcy niezwykle aktywnie uczestniczyli w procesie przywracania pokoju na Bałkanach, a ich pomoc humanitarna pochłonęła rekordowe sumy. W końcu 1995 r. na terenie RFN przebywać miało już 400 tys. uciekinierów z Jugosławii, co łącznie od 1991 r. kosztowało budżet państwa niemieckiego około 1 mld marek. Kinkel wyliczył dokładnie, że Niemcy odbudowali węzeł i most kolejowy w Mostarze, kompletnie wyposażyli szpital w Sarajewie, finansowali budowę osiedli dla uciekinierów i sieci energetycznej dla Sarajewa oraz uruchomili produkcję artykułów żywnościowych w tym mieście<sup>187</sup>.

W czasie dyskusji poselskiej rząd stał na zdecydowanie lepszych pozycjach aniżeli kilkanaście miesięcy wcześniej. W trwającym od 1993 r. nabrzmiałym sporze pomiędzy zwolennikami zbrojnego udziału Niemiec w operacjach pokojowych (tzw. *Bellizisten*) i ich przeciwnikami (*Pazifisten*) górę brali rzecznicy aktywniejszego zaangażowania się Republiki Federalnej w przywracanie pokoju na świecie. Tragedia uchodźców ze Srebrenicy, bezkarność zbrodniarzy wojennych i strzały do żołnierzy ONZ nakazywały odłożyć na bok niewzruszone zasady moralne i ideowe pryncypia. Część wpływowych elit politycznych na czele z Jürgenem Habermasem, będąca pod wrażeniem zachodniej bezsilności, opowiedziała się za zbrojnym przywróceniem pokoju na Bałkanach. Podobnie znamiennej ewolucję przeszli politycy niemieckiej socjaldemokracji i Partii Zielonych<sup>188</sup>.

6 grudnia 1995 r. kanclerz Kohl wystąpił w Bundestagu z oświadczeniem rządowym. Przekonywał słuchaczy, iż „zadania Bundeswehry po zakończeniu konfliktu Wschód–Zachód gruntownie zmieniły się. Oczekiwania wspólnoty międzynarodowej wobec ponownie zjednoczonych Niemiec są inne aniżeli w stosunku do starej Republiki Federalnej”. Powołując się na międzynarodowe ustalenia i dążenia do zaosz-

---

<sup>185</sup> *The General Framework Agreement for Peace in Bosnia and Herzegovina. Das Dayton-Abkommen von 1995, Paris, 14. Dezember 1995*, <https://www.europa.clio-online.de/quelle/id/q63-28247> [dostęp: 28.08.2024]; *Bośnia: pokój podpisany*, „Gazeta Wyborcza”, 15.12.1995. Deklarację rządu RFN wydana z okazji podpisania umów w Dayton zob.: „Bulletin”, nr 98/1995, 22.11.1995, s. 960.

<sup>186</sup> „Bulletin”, nr 100, 4.12.1995.

<sup>187</sup> Ibidem.

<sup>188</sup> „*Ein Abgrund von Trauer*”. *Interview mit dem Philosophen Jürgen Habermas über den Balkan-Krieg*, „Der Spiegel”, 7.08.1995, <https://www.spiegel.de/politik/ein-abgrund-von-trauer-a-9ceae16-0002-0001-0000-000009207454> [dostęp: 7.06.2024]. Szerzej: A. Heinrich, *Dayton und die Deutschen*, „Blätter für deutsche und internationale Politik”, nr 1/1996, s. 35–44; R. Herzinger, *Flucht aus der Politik. Deutsche Intellektuellen nach Srebrenica*, „Merkur”, nr 5/1996, s. 379–388.

czędzenia narodom Jugosławii nowych cierpień, pomimo przewagi parlamentarnej, poprosił opozycję o przyłączenie się do inicjatywy rządowej<sup>189</sup>.

Zgodnie z oczekiwaniami, głosowanie wypadło pomyślnie dla frakcji CDU/CSU. 543 posłów głosowało „za” i 107 „przeciw”, co było znacznym postępowaniem w porównaniu do rozstrzygnięć czerwcowych. SPD wprowadziła pod pewnymi warunkami przychyliła się do projektu ekspedycji żołnierzy niemieckich do byłej Jugosławii, ale część posłów nie zastosowała się do poleceń Scharpinga. Zieloni, którym kierownictwo partii zezwoliło na głosowanie zgodnie z własnym sumieniem, w równej liczbie opowiedzieli się „za” i „przeciw” wnioskowi gabinetu, co też odpowiadało z grubsza podziałowi w tej partii na wspomnianych „fundamentalistów (*Fundis*) i „realistów” (*Realos*). Klub poselski PDS, jak tego się spodziewano, w całości głosował za odrzuceniem inicjatywy rządowej<sup>190</sup>.

18 grudnia Rada Bezpieczeństwa ONZ udzieliła oddziałom *IFOR* specjalnej sankcji na wykonanie misji przestrzegania warunków układów z Dayton i Paryża, dopuszczając użycie siły. Na wysokiego przedstawiciela ONZ, który koordynować miał pomoc międzynarodową dla odbudowy Bośni i Hercegowiny ze zniszczeń wojennych desygnowano szwedzkiego dyplomata i byłego premiera Carla Bildta. W trzy dni później na Petersbergu koło Bonn odbyła się konferencja wszystkich państw pośrednio lub bezpośrednio zaangażowanych w konflikt, poświęcona sprawom rozbrojenia stron konfliktu i przyszłej współpracy międzynarodowej w Bośni i Hercegowinie. 20 grudnia na lotnisku w Sarajewie odbyła się oficjalna ceremonia przekazania misji pokojowej przez dowództwo ONZ siłom Paktu Północnoatlantyckiego<sup>191</sup>.

Żołnierze niemieccy oficjalnie wypełniali swoje zadania w Chorwacji, koncentrując się głównie na udzielaniu pomocy medycznej, naprawie dróg i mostów oraz na przywracaniu łączności telefonicznej. Minister Rühle z radością postrzegał, że jego podwładni z konieczności wykonujący różne rozkazy na terytorium Bośni-Hercegowiny, nie spotykali się z objawami niechęci czy odmowy współpracy ze strony miejscowej ludności. Akceptacja dla ich działań – pomimo jednej przypadkowej ofiary śmiertelnej wśród żołnierzy niemieckich – w społeczeństwie RFN systematycznie rosła i we wrześniu 1996 r. osiągnęła pułap 65%. Politycy niemieccy kategorycznie zapewniali, że oddziały niemieckie nie pozostaną w Jugosławii ani jednego dnia dłużej aniżeli ich amerykańscy, rosyjscy i zachodnioeuropejscy partnerzy<sup>192</sup>.

20 grudnia 1996 r. upływał termin wyznaczonej układem w Dayton rocznej obecności wojsk międzynarodowych w byłej Jugosławii. Przed kierownictwem NATO stała pilna konieczność przedłużenia ich misji w Bośni i Hercegowinie z uwagi na niestabilną sytuację polityczną i gospodarczą w tym kraju. W dniach 25–26 września na zebraniu ministrów obrony państw *NATO* w norweskim Bergen zapadła decyzja o przedłużeniu terminu ich obecności, ale w zredukowanym składzie. Utworzone zo-

<sup>189</sup> *Abgabe einer Erklärung der Bundesregierung: deutsche Beteiligung an den militärischen Maßnahmen zur Absicherung des Friedensvertrages für Bosnien-Herzegowina*, Deutscher Bundestag. Stenographischer Bericht, 76 Sitzung, Plenarprotokoll 13/76, Bonn, den 6. Dezember 1996, <https://dserver.bundestag.de/btp> [dostęp: 7.06.2024].

<sup>190</sup> „Bulletin”, nr 103, 11.12.1995; AdG, 1995, s. 40619–40620.

<sup>191</sup> B. Koszel, *Mitteleuropa rediviva*, op. cit., s. 305.

<sup>192</sup> *Wir bleiben nicht ewig. Verteidigungsminister Volker Rühle (CDU) über den Bosnien-Einsatz und die Zusammenarbeit mit Rußland*, „Der Spiegel”, 23.09.1996.

stały oddziały *SFOR* (*Stabilization Force*), wyposażone w broń ciężką, gotowe do natychmiastowej interwencji w sytuacjach kryzysowych. Na mocy rezolucji ONZ nr 1088 z 12 grudnia 1996 r. mandat *IFOR* został przekazany kolejnej misji *SFOR* (Siły Stabilizacyjne). Mandat był początkowo ograniczony do 18 miesięcy, ale później był kilkakrotnie przedłużany. Siły Stabilizacyjne *SFOR* rozmieszczone zostały na terenie Bośni po 20 grudnia 1996 r. w celu prowadzenia operacji „Wspólna Straż”. Miała ona zapobiec wznowieniu aktywności wojennej i wprowadzić w życie wojskowe aspekty porozumienia z Dayton<sup>193</sup>.

Na podstawie przyjętych ustaleń wojska niemieckie miały stanowić jedną dziesiątą 30-tysięcznych „sił stabilizacyjnych” i po raz pierwszy składałyby się nie tylko z ekip remontowo-budowlanych i medycznych, ale wojsk regularnych wyposażonych w ciężką broń i transportery opancerzone<sup>194</sup>.

Zgodę na powołanie *SFOR* wydała Rada Bezpieczeństwa, co znacznie ułatwiło sytuację rządowi niemieckiemu, ponieważ tym razem SPD uzależniła swoją pozytywną odpowiedź od jej aprobaty. Obradujące w początkach grudnia prezydium tej partii wydało zgodę na „dalszą ochronę militarną procesu odbudowy Bośni-Hercegowiny”. W tej sytuacji głosowanie Bundestagu 13 grudnia 1996 r. było prawie formalnością. Przeciw głosowało zaledwie kilkunastu nieprzejednanych posłów SPD, garstka pokojowych fundamentalistów z Partii Zielonych i konsekwentna w swym stanowisku – postkomunistyczna PDS<sup>195</sup>.

Na tej podstawie mandat 3-tysięcznego niemieckiego kontyngentu *SFOR* został przedłużony o 18 miesięcy. W jego skład weszły głównie oddziały rozpoznania lotniczego, morskiego, lądowego, wspomagania logistycznego oraz personel medyczny. Służbę w rejonie Sarajewa, Mostaru i Trebinje pełnili wyłącznie żołnierze zawodowi i kontraktowi<sup>196</sup>.

Dopiero 2 grudnia 2004 r. dowództwo nad siłami pokojowymi NATO *SFOR* zostało przekazane Unii Europejskiej, która rozpoczęła największą w dotychczasowej historii operację wojskową z udziałem *EUFOR Althea*. Misja – nadal oparta na rezolucji ONZ nr 1088 i traktacie pokojowym z Dayton – rozpoczęła się z udziałem 6300 żołnierzy. Udział Bundeswehry w *EUFOR Althea* został po raz pierwszy zatwierdzony przez Bundestag 26 listopada 2004 r.

Obszar operacyjny *EUFOR* składał się z trzech sektorów lub stowarzyszeń: Wielonarodowa Grupa Zadaniowa Północ w Tuzli (1300 członków *EUFOR*), Wielonarodowa Grupa Zadaniowa Północny Zachód w Banja Luce (1000) i Wielonarodowa Grupa Zadaniowa Południowy Wschód w Mostarze (1400). Siedziba *EUFOR* powstała w Camp Butmir koło Sarajewa. Stacjonował tam także 500-osobowy oddział policji – Zintegrowana Jednostka Policji (IPU). Ponadto w różnych bośniackich miastach

---

<sup>193</sup> *The Stabilisation Force (SFOR) Mission*, <https://www.nato.int/sfor/organisation/mission.htm> [dostęp: 7.06.2024].

<sup>194</sup> *3000 deutsche Soldaten auf den Balkan. Warten auf Mandat des Sicherheitsrates*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 12.12.1996; *Durch die Schluchten*, „Der Spiegel”, 2.09.1996.

<sup>195</sup> *Große Mehrheit für neuen Einsatz der Bundeswehr in Bosnien*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 14.12.1996.

<sup>196</sup> *Informationen über die Beteiligung der Bundeswehra an der Stabilisierung des Friedens im ehemaligen Jugoslawien*, Bundesministerium für Verteidigung, Presse- und Informationsstab, Bonn 1996.

zamieszkało około 2000 żołnierzy *Althea*, tworząc tzw. Zespoły Łącznikowo-Obszerwacyjne.

W lutym 2007 r., w związku z poprawą sytuacji w zakresie bezpieczeństwa w Bośni i Hercegowinie, siły *EUFOR* zostały zredukowane do około 2500 żołnierzy. Od 28 marca trzy Wielonarodowe Grupy Zadaniowe zostały rozwiązane i zastąpione przez grupę zadaniową wielkości batalionu – Wielonarodowy Batalion Manewrowy, stacjonował w Camp Butmir. W razie potrzeby można wykorzystać *KFOR* (Siły NATO w Kosowie) i siły rezerwowe w Europie (Siły *Over the Horizon*).

24 lipca 2012 r. okazało się, że rząd federalny nie ma zamiaru przedłużyć mandatu Bundeswehry w ramach *EUFOR Althea* po 21 listopada 2012 r. Formalnie w Berlinie uważano, że międzynarodowa misja w Bośni pod przewodnictwem Europejczyków działa niezwykle pomyślnie, policja i wojsko w Bośni i Hercegowinie mogą same zagwarantować bezpieczeństwo, a Niemcy uważają w tej sytuacji zadania wojskowe *EUFOR Althea* za wypełnione. W liście wystosowanym do grup parlamentarnych minister spraw zagranicznych Guido Westerwelle i minister obrony Thomas de Maizière napisali, że rząd federalny nie ma obecnie zamiaru zwracać się do niemieckiego Bundestagu o zgodę na dalsze rozmieszczenie niemieckich sił zbrojnych w ramach operacji *EUFOR Althea* po uzgodnionym terminie. Dotyczyło to niemieckiego zaangażowania w działalność niemiecko-austriackiego batalionu rezerwy operacyjnej w Bośni i Hercegowinie oraz udziału Niemiec w kwaterze głównej NATO w Sarajewie. Zadania wojskowe uznane zostały za zakończone i zwrócono się do Unii Europejskiej z deklaracją o zakończeniu operacji<sup>197</sup>.

Udział w misji wojskowej UE w Bośni i Hercegowinie był najdłuższą operacją zagraniczną w historii Bundeswehry. Według Ministerstwa Obrony od 1996 r. pod dowództwem NATO w Bośni i Hercegowinie oraz Chorwacji rozmieszczono ponad 63 000 żołnierzy niemieckich, a straty wyniosły utratę życia 19 żołnierzy. W trakcie operacji zniszczono m.in. ciężką broń walczących stron, zdemobilizowano wojska, oczyszczono pola minowe i przeszkolono siły bezpieczeństwa<sup>198</sup>.

W wymiarze symbolicznym od 16 sierpnia 2022 r. oddział Bundeswehry powrócił do misji w Sarajewie w ramach *EUFOR European Union Force Althea*. Rozmieszczono tam ok. 50 żołnierzy ze względu na powtarzające się napięcia etniczne, zwłaszcza nasilone podczas wyborów w Bośni i Hercegowinie 2 października 2022 r.<sup>199</sup>

Niezależnie od zaangażowania wojskowego, Niemcy zgłosili pomoc w odbudowie państw postjugosłowiańskich po 1995 r. W dniach 12–13 lutego 1996 r. przedstawiciele 55 krajów oraz instytucji finansowych i organizacji charytatywnych przygotowali ofertę finansową zwłaszcza dla zrujnowanej, spustoszonej wojną Bośni-Hercegowiny. Wysokość pomocy określono na 1,23 mld USD. Lwią część 370 mln wpłacić miały

<sup>197</sup> *Bundeswehr beendet Einsatz nach 17 Jahren*, „Der Spiegel”, 24.07.2012, <https://www.spiegel.de/politik/ausland/bosnien-herzegowina-bundeswehr-beendet-einsatz-nach-17-jahren-a-846204.html> [dostęp: 7.06.2024].

<sup>198</sup> *Vor 20 Jahren: Bundestag bewilligt Bundeswehreinsatz in Bosnien und Herzegowina*, Bundeszentrale für Politische Bildung, 29.06.2015, <https://www.bpb.de/kurz-knapp/hintergrund-aktuell/208787/vor-20-jahren-bundestag-bewilligt-bundeswehreinsatz-in-bosnien-und-herzegowina/> [dostęp: 7.06.2024].

<sup>199</sup> *Die Bundeswehr in Bosnien und Herzegowina: Rückblick und Ausblick*, Bundesministerium der Verteidigung, 26.09.2022, <https://www.bmvg.de/de/aktuelles/bundeswehr-in-bosnien-herzegowina-rueckblick-ausblick-5503456> [dostęp: 7.06.2024].

USA. Kraje UE zadeklarowały wyłożenie 370 mln, w tym udział Niemiec wynosić miał 30%. Resztę pieniędzy wpłacić miały m.in. Kanada i Japonia<sup>200</sup>.

Największym balastem dla Niemców był problem uchodźców – ofiar wojny domowej. Głównie przybysze z Bośni przebywali w RFN i nie palili się do powrotu do zrujnowanej ojczyzny. Według informacji z Urzędu Spraw Zagranicznych, w początkach stycznia 1997 r. na terytorium RFN przebywało 340 tys. wojennych emigrantów z terytorium b. Jugosławii. Kosztowało to budżet federalny zawrotną sumę 14 mld DM. Na terenie samego Berlina mieszkało ok. 40 tys. uciekinierów, a więc więcej aniżeli we Włoszech, Francji, Wielkiej Brytanii razem wziętych. Problem dobrowolnego, a w razie konieczności przymusowego skłonienia emigrantów do powrotu rodził społeczne wątpliwości. Pojawił się konflikt z Komisją Europejską, która ociągała się z pomocą finansową dla Bośniaków. Istniały komentarze, że po powrocie zmienią się relacje ludnościowe w Bośni-Hercegowinie na korzyść dla społeczności muzułmańskiej. W Brukseli nie brakło też głosów, że Niemcy są sami sobie winni, decydując się na taki spektakularny gest i przyjmowanie uciekinierów bez żadnych ograniczeń. Problemy z ewakuacją emigrantów były trudne do rozwiązania w najbliższych latach.

Przechodząc do szerszej refleksji można powiedzieć, że rozpad Jugosławii i wojna w Bośni i Hercegowinie stanowiły olbrzymie wyzwanie dla bezpieczeństwa Europy Południowej i basenu Morza Śródziemnego. Przez trzy lata dyplomacja europejska nie potrafiła własnymi siłami zlokalizować konfliktu i przeforsować przyjęcia planu pokojowego. Nakreślona w traktacie z Maastricht wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa Unii Europejskiej w dużym stopniu okazała się fikcją. W początkowym etapie wojny górę wzięły rozbieżne interesy państw zachodnioeuropejskich. Niezbędna okazała się interwencja wojskowa Stanów Zjednoczonych i Paktu Północnoatlantyckiego. Z drugiej strony od początku wiadomo było, że skuteczność akcji mediacyjnych w dużym stopniu zależeć będzie od postawy Rosji i skłonienie jej do współdziałania w ramach grupy kontaktowej uznać należało za sukces.

Wojna w Bośni w niewielkim stopniu przyczyniła się do przyjęcia nowych rozwiązań w Europie w zakresie bezpieczeństwa zbiorowego. Na spotkaniu przywódców państw KBWE w Budapeszcie w dniach 5–6 grudnia 1994 r. zapadła decyzja o przekształceniu Konferencji w skuteczniejszą w działaniu Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (od 1 stycznia 1995 r. – OBWE). 55 członków OBWE zadeklarowało swoją pomoc w zapobieganiu użycia siły w stosunkach między państwami, podejmowaniu działań na rzecz wczesnego rozwiązywania konfliktów (*crisis management*), wytwarzania atmosfery zaufania w stosunkach międzynarodowych oraz współpracy w umacnianiu instytucji demokratycznych i przestrzegania praw człowieka. Wiadomo jednak było, że nawet wzmocniona instytucjonalnie OBWE posiadać będzie niewielką skuteczność. Zbyt duża liczba państw członkowskich sprawiała, że proces podejmowania decyzji musiał być rozciągnięty w czasie i trudno było uzyskać konieczną jednogomyślność. OBWE nie dysponowała także środkami przymusu w postaci sankcji ekonomicznych ani własnymi siłami zbrojnymi<sup>201</sup>.

<sup>200</sup> B. Koszel, *Mitteleuropa rediviva*, op. cit., s. 307.

<sup>201</sup> J. Haselhuber, *Internationale Friedenssicherung und Entwicklung des Interventionsrechts durch die Organisation für Sicherheit und Zusammenarbeit in Europa (OSZE)*, Militärwissenschaftliches Büro des Landesverteidigungsministeriums, Wien, September 1998, <https://www.bmlv.gv.at/wissen-forschung/publikationen/beitrag.php?id=764> [dostęp: 7.06.2024].

Nie ulegało wątpliwości, że zjednoczone Niemcy w żadnym stopniu nie były odpowiedzialne za wybuch konfliktu jugosłowiańskiego i jego krwawy przebieg. To czynniki wewnętrzne, od wielu lat nierozwiązane problemy społeczne, etniczne i religijne wyzwolone z postkomunistycznej puszką Pandory eksplodowały nienawiścią i bratobójczymi walkami. Uznając przedwcześnie Słowenię i Chorwację, Niemcy uczyniły fałszywy krok, lecz na ich obronę można powiedzieć, że mało kto przewidywał rozszerzenie się konfliktu na Bośnię-Hercegowinę. Główny błąd tkwił w tym, że Niemcy występujący z samodzielną inicjatywą sprzeniewierzyły się zasadom jedności europejskiej, której były najgorętszymi orędownikami. Amerykanie i partnerzy ze Wspólnoty poczuli się oszukani i zaszantażowani. Mieli uczucie, że uczestniczą w grze, w której Bonn rozdaje karty, artykułując po raz pierwszy od zjednoczenia swe własne i partykularne interesy narodowe. I pomimo, że Niemcy najofiarniej udzielali pomocy humanitarnej, przyjmując na swoje terytorium tysiące uchodźców – osad nieufności i goryczy pozostał.

Jugosłowiańska wojna domowa zmieniła optykę społeczeństwa niemieckiego na rolę i zadania własnych sił zbrojnych. Z pewnością uchwały posiedzenia Bundestagu z początków grudnia 1995 r. i wcześniejsze orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 12 lipca 1994 r. uznać należało za wydarzenia historyczne. Oznaczały one pełen powrót Niemiec na arenę międzynarodową, także na polu militarnym, jakkolwiek w zupełnie innym charakterze. Spełniło się marzenie kanclerza Kohla i ministra Rühle o „normalnym” traktowaniu Bundeswehry jako partnera pełnowartościowego i gotowego do poświęceń na rzecz sojuszników. Ale jak pokazały wydarzenia, decyzje te rodziły się stopniowo i w bólach – od pełnej negacji zbrojnej obecności niemieckiej w zapalnych punktach świata po akceptację i finansowe poparcie, a następnie militarne współuczestnictwo. Wojna na Bałkanach, wywołująca negatywne historyczne skojarzenia przez swoją brutalność i bezwzględność, a zarazem odczuwalną bliskość, paradoksalnie przełamała jeszcze tylko w początkowym, ograniczonym wymiarze, społeczne opory i uzasadnione przeczulenia w kwestii miejsca i roli sił zbrojnych w państwie niemieckim.

## Rozdział IV

### Niemcy i konflikt w Kosowie

#### 1. Kosowo w polityce międzynarodowej (do 1995 r.)

Kosowo graniczy z południowo-wschodnią częścią Serbii i rozciąga się na obszarze 10 887 km<sup>2</sup>. Według niekompletnych statystyk ludnościowych (Albańczycy zbojkotowali ostatni spis powszechny w 1991 r.) liczyło wówczas 1 954 747 mieszkańców, przy czym 82% stanowią Albańczycy, 10% Serbowie. Z innych narodowości reprezentowani są Turcy, Czarnogórcy, Romowie i Chorwaci. 85% populacji stanowią muzułmanie, a reszta to prawosławni i katolicy<sup>1</sup>.

W historycznej świadomości Serbów Kosowo uchodzi za kolebkę ich państwowości. W 1389 r. na Kosowym Polu stawili oni mężny i rozpaczliwy opór nawale otomańskiej, by na okres sześciu stuleci zniknąć z mapy jako samodzielne państwo. W opinii Albańczyków Kosowo stanowiło część starożytnej Ilirii, z którą to się powszechnie utożsamiano. W imperium tureckim na Bałkanach począwszy od XV wieku ludność albańska szybko islamizowała się, współpracowała z Wysoką Portą, co przynosiło jej wymierne korzyści, ale i rodziło przepaść w stosunkach z Serbami. Turcy, prowadząc politykę przesiedlania podbitych narodów spowodowali emigrację Serbów na północ do Bośni i Wojwodiny, a na teren Kosowa sprowadzano Albańczyków.

Region zamieszkały jest obecnie w przeważającej części przez Albańczyków, jednak od XII do XIV/XV wieku związany był z władzą Serbów. Według antropologów Serbowie przybyli na nizinne obecnie zasiedlone przez nich tereny w VI–VIII wieku, po czym stopniowo wyparli Ilirów w okoliczne tereny górskie. Dalsze zmiany nastąpiły pod rządami tureckimi, doprowadzając do powstania złożonej struktury etnicznej. Uchodźstwo Serbów (zwłaszcza w XVIII w.) i stopniowy napływ Albańczyków z południa stanowiły ważne elementy tego procesu. Albańczycy, stanowiący dzisiaj zdecydowaną większość ludności Kosowa, zamieszkują także Albanię, północną i zachodnią Macedonię Północną, Czarnogórę, a w znacznie mniejszych liczbach Serbię, Chorwację, Bośnię i Hercegowinę oraz Grecję i Włochy.

Serbia odzyskała niepodległość w 1878 r. jednakże Kosowo nadal pozostało poza jej granicami. Prowincja ta podzielona została pomiędzy Serbię i Czarnogórę podczas wojen bałkańskich w latach 1912–1913. Wówczas już miejscowi Albańczycy nazywani Kosowarami, stanowili około 60% mieszkańców prowincji, Serbowie około 30%.

Rozruchy wewnętrzne w państwie tureckim w XIX wieku i słabnięcie na arenie międzynarodowej spowodowało jego wycofanie się z terenu Bałkanów. Po I wojnie światowej Kosowo weszło w skład Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców

<sup>1</sup> M. Roux, *Les Albanais en Yugoslavie. Minorité nationale, territoire et développement*, Paris 1992; por. J. Reuter, *Die Albaner in Jugoslawien*, München 1982.

(SHS). Przed wybuchem II wojny światowej stanowiło ono teren irredenty antyjugosłowiańskiej wspieranej i organizowanej przez faszystowskie Włochy. Po agresji niemieckiej na Bałkanach, w 1941 r. wraz z zachodnią Macedonią zostało zjednoczone z Królestwem Albanii zagarniętym już w 1939 r. przez faszystowskie Włochy<sup>2</sup>.

W 1944 r. Kosowo stało się częścią serbskiej republiki w obrębie powojennej Jugosławii, a zachodnia Macedonia weszła w obręb republiki Macedonii. W rok później otrzymało wraz z Metochią status autonomicznej prowincji (tzw. Kosmet). Autonomia ulegała stopniowemu poszerzeniu w latach 1968–1974. Uchwalona w 1974 r. konstytucja związkowa przyznawała Kosowu prawo do własnej konstytucji i decydowania o swoim losie, ale bez prawa (podobnie jak Wojwodina) wystąpienia z Federacji<sup>3</sup>.

Uzyskując status jednostki federalnej, Albańczycy jako narodowość (mniejszość narodowa) zostali uznani za równą w prawach z narodami Jugosławii. Konsekwencją wyodrębnienia Kosowa był fakt, iż wszystkie ogniwa władzy w Kosowie kierowane były w coraz większym stopniu przez Albańczyków, w pierwszym rządzie przez albańskich komunistów. W ich rękę znajdowały się administracja, wymiar sprawiedliwości, policja, oświata, instytucje kulturalne. Ponadto po pewnej normalizacji stosunków między Jugosławią a skrajnie totalitarną, rządzoną przez Enwera Hodżę, komunistyczną Albanią, Kosowo w coraz większym stopniu z nią współpracowało. Jego władze zawierały umowy z rządem albańskim. Na uniwersytecie w stołecznej Prisztinie, który w 1983 r. posiadał 10 fakultetów i liczył około 40 tysięcy studentów, i gdzie albański był oficjalnym językiem wykładowym, zajęcia prowadziło bardzo wielu naukowców z Albanii. Do nauczania wykorzystywano podręczniki wydawane w Albanii. O bujnym rozwoju albańskiej oświaty i kultury narodowej świadczył fakt, iż do momentu ich zamknięcia w 1992 r. funkcjonowało 207 bibliotek albańskich i 110 instytutów kulturalnych, a ponadto Akademia Sztuk i Nauk. Z punktu widzenia statusu politycznego i możliwości rozwijania narodowej tożsamości i kultury Albańczycy kosowscy należeli do znajdujących się w najlepszej sytuacji społeczności etnicznych żyjących poza granicami swego państwa narodowego.

Jednakże szersze żądania Albańczyków idące w kierunku przyznania Kosowu republikańskiego statusu były systematycznie odrzucane przez władze w Belgradzie. Pierwsze drobne zamieszki na tym tle miały już miejsce w 1968 i 1974 r., ale z całą siłą dały znać o sobie w roku 1981 w kilkanaście miesięcy po śmierci marszałka Josipa Broz-Tity. Stopniowo rosło napięcie zwłaszcza pomiędzy Serbami i Chorwatami i nade wszystko - pogarszała się sytuacja ekonomiczna kraju. W 1986 r. Serbska Akademia Nauk opublikowała słynny manifest nawiązujący do wielkoserbskiej tradycji, określający Chorwatów odwiecznymi wrogami narodu serbskiego<sup>4</sup>. Przywódcą Związku Komunistów i później prezydentem Serbii został Slobodan Milošević, który przebył szybką drogę od komunizmu do radykalnego nacjonalizmu i którego filozofii działania nie powstydziliby się i sam Machiavelli. We wrześniu 1987 r. dokonał on wewnętrznego zamachu stanu w Związku Komunistów Serbii, obalając swego dotychczasowego

---

<sup>2</sup> Szerzej zob. B. Koszel, *Albania w polityce międzynarodowej w latach 1922–1939*, „Balcanica Posnaniensia”, T. IX/X, Poznań 1999, s. 1–21.

<sup>3</sup> Por. T. Wasilewski, W. Felczak, *Historia Jugosławii*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1985, s. 500.

<sup>4</sup> E. Hoxhaj, *Das Memorandum der Serbischen Akademie und die Funktionen de politischer Mythologie im kosovarischen Konflikt*, „Südoesteuropa”, nr 10–12/2002.

protektora Ivana Stambolicia. Jego władza opierała się na absolutnej kontroli środków masowego przekazu i aparacie bezpieczeństwa. Latem 1988 r. język serbski uznany został za urzędowy w Kosowie, a w listopadzie tego roku popularny w Kosowie lider tamtejszych komunistów Azem Vllasi zastąpiony został przez zaufaną osobę Miloševicia – Rahmana Morina. Strajki i protesty ludności domagającej się uprawnień republikańskich odniosły skutek odwrotny od zamierzonego. Wprowadzone w marcu 1989 r. poprawki do konstytucji ograniczyły autonomię Kosowa i Wojwodiny, co było sygnałem, że kierownictwo Serbii obrało radykalny nacjonalistyczny kurs. W czerwcu 1989 r. z okazji obchodów 600-lecia bitwy na Kosowym Polu napięcie sięgnęło zenitu, a Kosowo stało się miejscem regularnych demonstracji i potyczek pomiędzy Albańczykami a serbską milicją i oddziałami paramilitarnymi<sup>5</sup>.

Kiedy w 1989 r. S. Milošević zawiesił autonomię kosowską i w rok później rozpuścił samowolnie parlament Albańczyków w Prisztinie, Wspólnota Europejska i USA milcząco przyjęły to do wiadomości. Powołana pod auspicjami WE w 1991 r. wspomniana już w tej książce komisja pod kierownictwem R. Badintera odmówiła prowincjom Kosowo i Wojwodina prawa do samodzielnego istnienia i do suwerenności w ramach federacji jugosłowiańskiej. Od początków 1992 r. zachodni dyplomaci nie poruszali tego problemu. Byli świadomi, że nie można było żądać od Serbów ponoszących klęski i ofiary w Chorwacji i Bośni rezygnacji również z Kosowa. W ten sposób problem Kosowa nie uległ umiędzynarodowieniu i nie znalazło tutaj uzasadnienia prawo narodów do samostanowienia. W 1991 r. nieoficjalnie działający parlament albańskich Kosowian proklamował powstanie „Republiki Kosowo”, która uznana została tylko przez albański parlament w Tiranie. Państwa Europy Zachodniej zignorowały to wydarzenie. Jedynie w deklaracji wydanej przez Radę Europejską w Lizbonie w czerwcu 1992 r. mówiło się o „prawomocnych dążeniach mieszkańców Kosowa do autonomii” i konieczności rozmów Serbów z lokalnymi przywódcami. Kolejne oświadczenie opublikowane podczas spotkania w Edynburgu w grudniu 1992 r. mówiło jedynie o konieczności „autonomii dla Kosowa w obrębie Serbii”, ale i przestrzeganiu praw człowieka<sup>6</sup>.

Wykorzystując postępujący rozkład federacji, kosowscy Albańczycy już we wrześniu 1990 r. w miejscowości Kačanik utworzyli podziemny parlament, który przyjął konstytucję „Republiki Kosowo”. W odpowiedzi zaostrzono represje. Nie uznano wprowadzonych zmian, a przyjęta 28 września 1990 r. nowa serbska konstytucja zniosła *de facto* terytorialną autonomię Kosowa i Metochii. Blisko 100 tys. Albańczyków musiało opuścić miejsca pracy w szkołach, szpitalach, mediach, organach samorządowych itp., których zastąpili Serbowie, Czarnogórcy i proserbscy Albańczycy<sup>7</sup>.

<sup>5</sup> T. Brey, *Jugoslawien: Der Vielvölker Staat zerfällt. I. Erosion der staatlichen und wirtschaftlichen Strukturen*, „Osteuropa”, nr 5/1991, s. 417–430; P. Simić, *After the Cold War: Europe, The Balkans and Yugoslavia*, „The international Spectator”, nr 4/1992, s. 73–74; H. Stehle, *Weg vom Einheitsstaat*, „Die Zeit”, 13.05.1990; J. Reuter, *Die Entstehung der jugoslawischer Krise und ihre Internationalisierung*, „Südosteuropa”, nr 7–8/1991, s. 347–348.

<sup>6</sup> *European Council in Lisbon, 26/27 Juni, 1992, Conclusions of the Presidency; European Council in Edinburgh 11–12 December, 1992. Conclusions of the Presidency*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/european-council/conclusions/1992-1975/> [dostęp: 12.08.2024].

<sup>7</sup> S. Troebst, *The Kosovo War, Round One: 1998*, „Südosteuropa”, nr 3–4/1999, s. 161; J. Reuter, *Die politische Entwicklung in Kosovo 1992/1993. Andauernde serbische Repressionspolitik*, ibidem, nr 3/1994, s. 18–30.

Nie mogąc pogodzić się z secesją, Belgrad za pomocą armii federalnej próbował utrzymać jedność państwa. W lipcu rozgorzały walki na granicy ze Słowenią, a po zaprowadzeniu rozejmu na wyspie Brioni (7 lipca) armia federalna wróciła do koszar, by jesienią 1991 r. - po dokonaniu przegrupowania - uderzyć na Chorwację.

Nie ulega wątpliwości, że jak wcześniej analizowano, przyjęcie przez Słowenię i Chorwację szybkiego kursu na niepodległość było błędem politycznym, gdyż rozpało to przysłowiowy „bałkański kocioł”. Na wyobraźnię Chorwatów, Słoweńców, ale też i Albańczyków z Kosowa działał przykład Niemiec, które bez względu na międzynarodowe przestrogi dokonały szybkiej, pomyślnej reunifikacji. Świadczyło to, że należało wykorzystywać korzystną koniunkturę. Uznanie suwerenności obu republik przez Niemcy 23 grudnia 1991 r. wyraźnie wskazywało Albańczykom, gdzie w przyszłości należało szukać sojuszników dla akcji oderwania Kosowa od Jugosławii i jak należy szermować hasłami o samostanowieniu, by pozyskiwać niemiecką opinię publiczną.

W okresie zaangażowania Serbii przeciwko Słowenii i Chorwacji, liderzy kosowskich Albańczyków organizowali tzw. „równoległe” państwo kosowskie, prowadząc politykę biernego oporu. W dniach 26–30 września 1991 r. przeprowadzone zostało podziemne referendum, w którym uczestniczyło ponad milion mieszkańców (87%). 99,87% opowiedziało się za suwerennością i niepodległością Kosowa. W następnych miesiącach wybrano szefa rządu (Bujar Bukoshi) i prezydenta (Ibrahim Rugova).

Niemcy uważnie obserwujący bałkańską scenę polityczną na zlikwidowanie autonomii Kosowa ostro nie zareagowali. Po wyborze I. Rugowy na „prezydenta” Kosowa w 1992 r. udzieli mu politycznego poparcia, a rządowi premiera Bukoshi zezwolili na pobyt i działalność w RFN. Minister spraw zagranicznych Klaus Kinkel nie krył, że od 1992 r. pozostaje w stałym kontakcie z przywódcami politycznymi kosowiańskich Albańczyków<sup>8</sup>.

Nietrudno było zauważyć, że Niemcy posiadały dobre stosunki z Tiraną, która mogła w różny sposób wpływać na zachowania kosowskich Albańczyków. 22 marca 1992 r. odbyły się tam pierwsze demokratyczne wybory parlamentarne, które wyniosły do władzy Albańską Partię Demokratyczną i jej – jak się wydawało – pragmatycznego przywódcę Saliego Berishę<sup>9</sup>. Początkowo zjednoczone Niemcy nie zamierzały angażować się w procesie reform w tym kraju, uważając, iż ze względu na tradycje historyczne pierwszeństwo należy do Włoch. Ale po wizycie ministra spraw zagranicznych RFN Hansa-Dietricha Genschera (15.06.1991) w Tiranie, Niemcy udzieliły wszechstronnego poparcia programowi demokratyzacji tego kraju. Zadeklarowano pomoc finansową i w restrukturyzacji gospodarki oraz w dziedzinie ochrony środowiska<sup>10</sup>.

W miesiąc po wyborze Berishy na prezydenta z krótką wizytą w Tiranie przebywał Genscher. Witany niezwykle entuzjastycznie, wygłosił przemówienie w parlamencie, w którym zaznaczył, że Republika Federalna jest w pierwszej kolejności państw, które wspierają albańskie reformy. Krytycznie odniósł się do polityki serbskiej w Kosowie wobec zamieszkałych tam Albańczyków, co wywołało długotrwałą owację posłów. Omawiając zagadnienia gospodarcze nie omieszkiał zaznaczyć, że 1/3 całej pomocy

<sup>8</sup> M. Knel, *Der Weg in den Krieg. Deutschland, die NATO und das Kosowo*, Berlin 2000, s. 87.

<sup>9</sup> J. Reuter, *Albanien 1991/1992*, „Südosteuropa”, nr 5/1992, s. 271.

<sup>10</sup> Archiv der Gegenwart (cyt. dalej AdG,) 1991, s. 38540.

humanitarnej EWG pochodzi z Niemiec. Stwierdził też, że za czasów jego przewodniczenia KBWE, Albania została przyjęta do tej organizacji (16.09.1991).

W trudnym okresie przejściowym Albania dość konsekwentnie prowadziła politykę transformacji gospodarczej i ustrojowej, wzbudzając pozytywne wrażenie w nadreńskich kołach politycznych i gospodarczych. Powszechnie też uważało się, że to RFN a nie pobliskie Włochy zaczęła dzierżyć palmę pierwszeństwa w promocji Albanii w świecie zachodnim i przy jej aktywnym wsparciu państwo to zrzuciło pozostałości totalitarnej dyktatury<sup>11</sup>.

Przeciągająca się wojna domowa w Jugosławii i nabrzmiały problem Kosowa powodowały, że Niemcy ze szczególną pieczołowitością pielęgowali stosunki z Albanią. Uważali ją za jedno z kluczowych państw – stabilizatorów sytuacji na Bałkanach. Przyznał to otwarcie prezydent RFN Roman Herzog podczas swojej wizyty w Tiranie na przełomie lutego i marca 1995 r. Oferując dalsze poparcie Niemiec dla programu reform gospodarczych podkreślał, że pomoc RFN w przeliczeniu na jednego mieszkańca Albanii jest najwyższa w świecie. Podpisana 28 lutego przez sekretarza stanu w Urzędzie Spraw Zagranicznych Dietera Kastrupa i ministra spraw zagranicznych Albanii Alfreda Serregi, przy tej okazji, „Wspólna deklaracja o podstawach stosunków pomiędzy Republiką Federalną Niemiec i Republiką Albanii” zapowiadała rozwój kontaktów i współpracy w różnych dziedzinach. Niemcy obiecali rozbudować stosunki Albanii z Unią Europejską i wprowadzić ten kraj do grona państw z nią stowarzyszonych<sup>12</sup>.

Problem Kosowa i sytuacji w państwach postjugosłowiańskich po zakończeniu wojny domowej stał w centrum rozmów prowadzonych przez polityków niemieckich z prezydentem Berishą podczas jego pobytu w RFN w końcu 1995 r. (17–21.12). Kanclerz Kohl przyrzekł gościowi, że w Unii Europejskiej będzie zabiegał o poparcie dla przywrócenia kosowskiej autonomii, ale też ostrzegał, aby Tirana nie prowadziła w tym regionie działań irredentystycznych, które mogłyby na nowo rozpalic ogień na Bałkanach<sup>13</sup>.

Głównym dążeniem Wspólnoty Europejskiej było zapobieżenie rozwojowi sytuacji kryzysowej w Kosowie i wybuchowi walk. Proklamowana przez I. Rugovę polityka niestosowania przemocy cieszyła się olbrzymim poparciem Zachodu. Prasa niemiecka widziała w nim nawet „Gandhiego Bałkanów”.

Wstrzemięźliwość Albańczyków w Kosowie, która cieszyła Stany Zjednoczone i państwa Unii Europejskiej miała swoje źródło w oczekiwaniach, że po rozwiązaniu problemów bośniackich uregulowany zostanie dzięki pomocy międzynarodowej status tej prowincji. Zresztą nie było większego wyboru. Na przełomie 1992/1993 r. Serbowie skierowali do Kosowa silny 40-tysięczny kontyngent wojsk regularnych, 8 tys. milicjantów i około 1200 członków ochotniczych brygad. W Prisztinie rozlokował się sztab 52 korpusu 3. Armii Jugosłowiańskiej.

<sup>11</sup> R. Seitz, *Die wirtschaftliche Lage Albaniens*, „Südosteuropa”, nr 5/1994, s. 241, 255.

<sup>12</sup> *Besuch des Bundespräsidenten in der Republik Albanien*, Bulletin.Presse- und Informationsamt der Bundesregierung, (cyt dalej: *Bulletin*), nr 17, 8.03.1995, s. 137–140; *Gemeinsame Erklärung der Bundesrepublik Deutschland und der Republik Albanien über die Grundlagen ihrer Beziehungen*, ibidem, s.140–141.

<sup>13</sup> *Gespräch des Bundeskanzlers mit dem Präsidenten der Republik Albanien*, *Bulletin*, nr 108, 21.12.1995, s. 1070.

Dzięki wysiłkom Grupy Kontaktowej złożonej z Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii, USA, Rosji i później Włoch w latach 1994–1995 stopniowo rodził się plan pokojowy dla udrczonej wojną Bośni-Hercegowiny. Nieprzejednani wrogowie procesu pokojowego, którymi byli Serbowie bośniaccy pokonani zostali siłą. We wrześniu 1995 r. seria skoncentrowanych nalotów NATO na pozycje wokół Tuzli i Sarajewa wystarczyły, aby cała infrastruktura wojskowa Serbów bośniackich przestała istnieć. 21 listopada 1995 r. w Dayton w stanie Ohio podpisany został plan pokojowy dla Bośni-Hercegowiny, który sankcjonował istnienie Republiki Serbskiej i federacji mużłmańsko-chorwackiej w Bośni. Finał odbył się 14 grudnia 1995 r. w Paryżu, gdzie uroczystie podpisany został układ pokojowy<sup>14</sup>.

Główna reprezentacja polityczna kosowskich Albańczyków – Demokratyczna Liga Kosowa nie została dopuszczona do rokowań pokojowych w Dayton. Podróże Rugovy do najważniejszych stolic państw zachodnich, aby zainteresować mocarstwa problemami Kosowa pozostały bez echa. W Dayton to Waszyngton nie zgodził się by sprawę Kosowa dołączyć do problematyki rokowań, gdyż – jak cynicznie argumentowano – nie posiadało ono statusu republiki i autonomii, lecz prowincji. Nie odbyła się zatem żadna konferencja międzynarodowa poświęcona tym zagadnieniom, nie ziściły się marzenia prezydenta I. Rugowy o protektoracie ONZ nad Kosowem. Na temat „sieroły po Dayton” – jak dziennikarze opisywali Kosowo – panowała zмова milczenia<sup>15</sup>.

## 2. Eskalacja napięcia

Olbrzymie rozczarowanie Albańczyków polityką Zachodu znalazło ujście w zarzuceniu polityki *non-violence* i minimalizowaniu roli pojednawczego Rugovy. W jednolitym dotąd froncie ugrupowań i partii politycznych pojawił się silny nurt konfrontacyjny. W lutym 1996 r. organizacje podziemne podjęły działania wymierzone przeciwko serbskiej administracji i serbskiej milicji.

W 1997 r. działania partyzanckie nasiliły się. 28 listopada 1997 r. po raz pierwszy ujawniły się oddziały Armii Wyzwoleńczej Kosowa (Ushtria Çlirimtare e Kosovës – UÇK), posługujące się symbolami wzorowanymi na Irlandzkiej Armii Republikańskiej.

Trudną do przecenienia rolę w eskalacji konfliktu w Kosowie odegrały rozruchy polityczne w Albanii w związku z krachem tzw. piramid finansowych wiosną 1997 r. W ręce ludności cywilnej dostało się ponad 1 mln sztuk broni skradzionych z arsenałów armii albańskiej. Większość z niej spłynęła do Kosowa i dostała się w ręce UÇK. Spowodowało to dramatyczne zaostrzenie się walk zbrojnych z policją i paramilitarnymi oddziałami jugosłowiańskimi. Z tego względu w styczniu i lutym 1998 r. do Kosowa zostało skierowanych 40 tys. żołnierzy serbskich, których zadaniem było rozbić UÇK, uważanej w Belgradzie – zresztą niebezpodstawnie – za organizację terrorystyczną<sup>16</sup>.

<sup>14</sup> Bośnia: *pokój podpisany*, „Gazeta Wyborcza”, 15.12.1995.

<sup>15</sup> J. Reuter, *Internationale Gemeinschaft und Kosovo-Krieg*, „Südosteuropa”, nr 7–8/1998, s. 283.

<sup>16</sup> V. Surroi, *Mehrheit und Minderheit in Kosovo: Albaner contra Serben*, „Südosteuropa”, nr 10/1997, s. 49–52; G. Paula, *Modalities of Self-Determination – The Case of Kosova as a Structural Issue for Lasting Stability in the Balkans*, ibidem, nr 4/1996, s. 380–410.

Po zawarciu pokoju w Dayton, Unia Europejska zdecydowała się prowadzić wspólną strategię wobec konfliktu w Kosowie. Normalizacja stosunków z Belgradem uzależniona została wprost od poprawy położenia Albańczyków w Kosowie. Jednakże w lutym 1996 r. Francja zaczęła naciskać na uznanie Republiki Związkowej Jugosławii, ponieważ kilka miesięcy wcześniej Belgrad zwolnił przetrzymywanych dwóch francuskich pilotów bombowców. Wielka Brytania, Szwecja, Dania, Holandia i Portugalia z wielką niechęcią przyłączyły się do tej akcji. Członków Unii Europejskiej, którzy jako pierwsi pospieszyli z uznaniem „nowej” Jugosławii ostro skrytykował Parlament Europejski, ale nie dało to żadnego efektu. Nie udało się więc uzgodnić wspólnej polityki wobec problemów Kosowa.

Dość niespodziewane uznanie przez Francję Federacyjnej Republiki Jugosławii (FRJ) pokrzyżowało plany Waszyngtonu i Bonn, by wywierać nieustanną presję na S. Miloševicia. W zamian za przestrzeganie praw człowieka w Kosowie, miałby on otrzymać wydatną pomoc finansową na odbudowę wyniszczoną wojną w Bośni-Hercegowinie gospodarki jugosłowiańskiej. Wobec takiego obrotu sprawy, Niemcy oficjalnie zademonstrowali swoje poparcie dla albańskich separatystów w Kosowie i w lipcu 1996 r. zaprosili prezydenta Rugovę do złożenia odwiedzin w Bonn. Minister Kinkel nieugięcie apelował do Belgradu o przywrócenie autonomii dla Kosowa i wzbraniał się od uznania „nowej” Jugosławii pomimo, iż większość państw europejskich była za takim rozwiązaniem. Jesienią 1996 r. Niemcy jako ostatni członek UE uznały oficjalnie FRJ, ale było to spowodowane głównie dążeniem do powstrzymania napływu uchodźców na terytorium RFN. Umożliwiło to zawarcie w październiku 1996 r. porozumienia ze S. Miloševiciem o repatriacji kosowskich Albańczyków pod warunkiem przestrzegania przez administrację serbską praw człowieka. Porozumienie natychmiast weszło w życie i miało w ciągu 3 lat doprowadzić do powrotu do Kosowa Albańczyków, jednakże tak się nie stało. Do połowy 1998 r. RFN opuściło tylko 6 tys. uchodźców<sup>17</sup>.

W 1996 r. Unia Europejska ograniczyła swoją aktywność do apeli w Belgradzie o zwiększenie swobód dla albańskich Kosowian i wyrażała głębokie zatroskanie z powodu naruszania praw człowieka w tej prowincji. Państwa Unii znalazły się w kłopotliwej sytuacji. Uznając Jugosławię nie mogły jawnie interweniować w sprawach Kosowa, gdyż stanowiłoby to mieszanie się w wewnętrzne sprawy suwerennego państwa, którego istnienie zostało zaakceptowane przez społeczność międzynarodową. Podjęta jesienią 1997 r. francusko-niemiecka inicjatywa dotyczyła tylko przyznania autonomii oraz poprawy praw człowieka i mniejszości. *A priori* więc wykluczała opcję na stopniowe uznanie niepodległości Kosowa.

Zresztą zgodnie z oczekiwaniami, władze jugosłowiańskie odrzuciły ten apel uważając to za mieszanie się w wewnętrzne sprawy państwa, gdyż – jak ujął to minister spraw zagranicznych Jugosławii Milan Milutinović – Belgrad z powodu Korsyki nie wysyłał listów do Paryża<sup>18</sup>.

Nowego państwa jugosłowiańskiego nie uznały Stany Zjednoczone. Placówki dyplomatyczne w Waszyngtonie i Belgradzie pozostały nieobsadzone. Politycy i publicyści amerykańscy nadal posługiwali się określeniem „Serbia i Czarnogóra”. Ad-

<sup>17</sup> R. Friedrich, *Die deutsche Außenpolitik im Kosowo-Konflikt*, Wiesbaden 2005, s. 31.

<sup>18</sup> Por. H. Sundhaussen, *Kosovo: „Himmlisches Reich” und irdischer Kriegsschauplatz. Kontroversen über Recht, Unrecht und Gerechtigkeit*, „Südosteuropa”, nr 5–6/1999, s. 237–257.

ministracja amerykańska starała się odciąć Belgrad od międzynarodowych rynków kapitałowych. Już na święta Bożego Narodzenia w 1992 r. prezydent George Bush wyśtosował poufne pismo do Miloševića. Zagroził nalotami lotniczymi na strategiczne cele w Serbii w wypadku zaatakowania przez Serbów kosowskiego terytorium i prowadzenia polityki „czystek etnicznych”. 10 lutego 1993 r. prezydent William Clinton powtórzył to ostrzeżenie<sup>19</sup>.

Po nasileniu walk partyzanckich w Kosowie eksperci Białego Domu w pierwszym rządzie obawiali się rozprzestrzenienia konfliktu na Albanii i Macedonię i to stanowiło motyw amerykańskiego działania. 23 lutego 1998 r. przybył do Belgradu specjalny wysłannik prezydenta Clintona i pełnomocnik Departamentu Stanu ds. wdrażania w życie porozumień pokojowych w Dayton Robert S. Gelbard. Otwarcie powiedział prezydentowi Miloševićowi, że niepodległe państwo kosowskie pozostaje w sprzeczności ze strategią amerykańską na Bałkanach i przychylił się do opinii, że UÇK uważać należy za ugrupowanie terrorystyczne. Za gotowość Belgradu do kompromisu i ustępstw Gelbard obiecał m.in. przywrócenie zezwolenia na lądowanie samolotów jugosłowiańskich w USA, otwarcie konsulatów i podniesienie liczby członków personelu jugosłowiańskiego przy stałym przedstawicielstwie Jugosławii przy ONZ w Nowym Jorku<sup>20</sup>.

Zaniepokojone niekorzystnym rozwojem sytuacji, od jesieni 1997 r. Niemcy czynnie włączyły się w akcję powstrzymania konfliktu w Kosowie. Ich działania koncentrowały się na trzech płaszczyznach. Za pośrednictwem ambasady w Belgradzie rozpoczęto intensywne rozmowy z przedstawicielami rządu jugosłowiańskiego i politykami w Prisztinie, nawiązano kontakty z rządem albańskim, a dyplomacja niemiecka podjęła międzynarodowe działania na rzecz doprowadzenia do porozumienia pomiędzy zwaśnionymi stronami. 24 września 1997 r. z okazji sesji Zgromadzenia Ogólnego w Nowym Jorku, Niemcom udało się reaktywować Grupę Kontaktową. Na pierwszym spotkaniu ministrowie spraw zagranicznych wyrazili swoje z troską o rozwój sytuacji w Kosowie i wezwali zwaśnione strony do dialogu<sup>21</sup>.

Niezawodnie na aktywność niemiecką miały wpływ lawinowo napływające do RFN fale uchodźców z Kosowa. Już od 1970 r. Republika Federalna była głównym miejscem emigracji z Kosowa. W 1997 r. liczbę nielegalnych imigrantów przebywających na terenie Niemiec oceniano już na 140 tys. osób<sup>22</sup>.

Jeszcze przed wyborami parlamentarnymi w Niemczech w 1998 r., rząd w Bonn odegrał czołową rolę w opracowaniu planu postępowania wobec Jugosławii sabotującej zalecenia obserwatorów OBWE przebywających na terenie Kosowa. Na liście zamierzonych przedsięwzięć widniały:

- blokada kont wszystkich firm jugosłowiańskich;

---

<sup>19</sup> Th. Paulsen, *Die Jugoslawienpolitik der USA 1989–1994. Begrenztes Engagement und Konfliktodynamik*, Baden-Baden 1995.

<sup>20</sup> M. Rüb, *Washington kündigt Lockerung der Sanktionen gegen Belgrad an*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 25.02.1998; *Zuckerbrot für Milošević. Amerikas Sondergesandter in Kosovo*, „Neue Zürcher Zeitung”, 24.02.1998.

<sup>21</sup> R. Fiedrich, op. cit., s. 33.

<sup>22</sup> H.-J. Eiff, *Zehn Jahre deutsches Konfliktmanagement im früheren Jugoslawien – Erfahrungen und Einsichten*, w: *Deutsche Konfliktbewältigung auf dem Balkan*, red. R. Biermann, Baden-Baden 2002, s. 164.

- ograniczenia wizowe dla wyjeżdżających służbowo i prywatnie do państw Unii Europejskiej;
- rejestracja danych o przestępstwach i zbrodniach na ludności cywilnej i przekazywanie informacji do Trybunału Międzynarodowego w Hadze;
- lepsza obserwacja diaspory albańskiej w Europie Zachodniej i utrudnienie zbiórki pieniędzy na zakup broni;
- zakaz startu i lądowania dla samolotów jugosłowiańskich linii lotniczych we wszystkich krajach Unii Europejskiej (nieprzestrzegany przez Wielką Brytanię i Grecję).

Równocześnie prawnicy niemieccy podjęli się trudu sporządzenia kilku wariantów dotyczących przyszłości Kosowa, gdyby udało się zwaśnione strony zmusić do rokowań. Oscylowały one wokół kilku modeli autonomii i przedstawiały się następująco:

1. Model pośredni, przewidujący istnienie Kosowa w formule sprzed 1989 r. (pomiędzy autonomią i statusem republiki). Kosowo miałyby prawo do własnego sądownictwa, policji, wpływu na gospodarkę i handel, politykę podatkową i lokalne samorządy. W sferze potrzeb kulturalnych decydowałoby o szkolnictwie, sprawach dotyczących religii i mass mediów. Miałyby wolną rękę w kwestiach opieki zdrowotnej i symboli państwowych. Plan ten został przedłożony Miloševiciowi i Rugova, ale pozostał bez odpowiedzi.
2. Druga propozycja sugerowała przyjęcia modelu istniejącego w Tyrolu Południowym. Oczekiwano bardziej zgody Belgradu, aniżeli Prisztiny, gdyż po jego wprowadzeniu Albańczycy mieliby mniej uprawnień niż im to gwarantowała konstytucja związkowa z 1974 r.
3. Kolejna propozycja nawiązywała do statusu mniejszości szwedzkiej na Wyspach Alandzkich należących do Finlandii. Licząca 25 tys. mniejszość posiada własny parlament, decyduje również w sprawach kształcenia i nauki, ochrony zdrowia, mediów, policji, telekomunikacji, rozwoju gospodarczego itp. W wypadku przekroczenia kompetencji przez lokalny parlament, prezydent Finlandii zastrzegł sobie prawo weta. Wyspy posiadają gubernatora wyznaczonego przez fiński parlament. W opinii ekspertów ta formuła miała najmniejsze nadzieje na przyjęcie przez Kosowian.
4. Kolejny wariant oparty był na konstytucji Tatarstanu. Kraj ten posiada własną konstytucję, która definiuje go jako samodzielne państwo. Na mocy porozumień z Rosją, Moskwa decyduje o polityce zagranicznej i obronnej oraz o eksploatacji bogactw naturalnych. W razie przyjęcia takiego modelu sprawa opieki nad serbskim dziedzictwem kulturalnym w Kosowie podlegałaby kompetencji władz w Belgradzie.
5. Ostatni model, popierany przez Stany Zjednoczone przewidywał wprowadzenie pewnego rodzaju protektoratu międzynarodowego, na wzór już funkcjonującego w Mostarze. W okresie trzech lat Kosowo miałyby podlegać międzynarodowej obserwacji i zbrojnej kontroli. Jak uważano, po tym terminie powstałaby na tyle dogodna sytuacja, że umożliwiłaby ostateczne rozwiązanie problemów Kosowa.

### **3. Pomiędzy interwencją i rokowaniami**

Nasilenie konfliktu spowodowało, że 9 marca 1998 r. w Londynie zebrała się Grupa Kontaktowa i zażądała od S. Miloševicia w ciągu 10 dni wycofania oddziałów z Kosowa. Przywódca „Nowej Jugosławii” zlekceważył to ostrzeżenie, gdyż orientował

się, że w Grupie panują duże różnice zdań na temat kroków, jakie należy podjąć. Stany Zjednoczone i Wielka Brytania forsowały ostre sankcje przeciwko Belgradowi, włącznie z embargo na broń, natomiast Francja, Włochy i otwarcie wspierająca S. Miloševicia Rosja nawoływały do umiarkowania. Niemcy poparły twardy kurs USA. Na kilka dni przed spotkaniem Grupy Kontaktowej minister K. Kinkel spotkał się z sekretarzem stanu Madeleine Albright na konsultacjach w Bonn i wyrażono tam wspólny pogląd o konieczności zastosowania sankcji przeciwko rządowi w Belgradzie<sup>23</sup>.

Z drugiej strony dyplomacja niemiecka działała aktywnie w kierunku zasypywania różnic w poglądach pomiędzy członkami Grupy Kontaktowej i próbowała wciągnąć stronę rosyjską w strategię Zachodu. Wielokrotnie w tej sprawie K. Kinkel telefonicznie kontaktował się z szefem dyplomacji rosyjskiej i późniejszym premierem Jewgienijem Primakowem, ale rozmowy te nie odniosły żadnego skutku. W tej sytuacji kolejne spotkania Grupy Kontaktowej – 25 marca 1998 i 29 kwietnia 1998 r. również zakończyły się niepowodzeniem. Państwa zachodnioeuropejskie i Francja z ociąganiem akceptowały strategię amerykańsko-niemiecko-brytyjską. Sprzeciw Rosji na sankcje wobec FRJ powodował, że USA zagroziły wystąpieniem z Grupy Kontaktowej.

Majowa ofensywa sił jugosłowiańskich przeciwko UÇK i ponowne ucieczki cywili przypominające obrazy z Bośni-Hercegowiny wstrząsnęły opinią publiczną w zachodniej Europie i coraz głośniej zaczęto mówić o interwencji wojskowej. Jednym z pierwszych polityków niemieckich, który otwarcie nawoływał do takiego rozwiązania był ówczesny deputowany do Bundestagu szef partii Zielonych Joschka Fischer<sup>24</sup>.

Spśród wszystkich państw UE w połowie 1998 r. Niemcy w sprawie kosowskiej wykazywali największą inicjatywę. Domagali się od partnerów z NATO przygotowania planów ewentualnej interwencji w Kosowie z udziałem sił powietrznych i lądowych. Minister K. Kinkel na szczycie ministrów spraw zagranicznych UE 4 czerwca 1998 r. w Palermo zażądał od NATO szybkiej i zdecydowanej reakcji. Wszyscy orientowali się, że Niemcom w pierwszej kolejności zależało na przerwaniu potoku uchodźców ciągnących do RFN i zamknięciu granic Kosowa od strony Macedonii i Albanii.

Na tle stosunku do metody rozwiązania kosowskiego dramatu, w RFN wystąpiła różnica zdań. 19 czerwca w przemówieniu w Bundestagu minister K. Kinkel sugerował, że interwencja nie może odbyć się bez mandatu Rady Bezpieczeństwa ONZ, ale minister obrony Volker Rühle był sceptyczny i wątpił w celowość ubiegania się o takie pełnomocnictwa. Kanclerz H. Kohl, który mało uwagi poświęcał sprawom Kosowa, w kwestii ewentualnego udziału Bundeswehry w operacji zbrojnej trzymał raczej stronę ministra spraw zagranicznych<sup>25</sup>.

Nieporozumienia pomiędzy Urzędem Spraw Zagranicznych i Ministerstwem Obrony nawarstwiły się latem 1998 r., kiedy doszło do kolejnej ofensywy wojsk jugosłowiańskich. W końcu tego miesiąca techniczna misja pod auspicjami OBWE kierowana przez ambasadora RFN w Jugosławii Hansa-Jörga Eiffa zwiedziła Kosowo. Jej raport jednoznacznie wskazywał na konieczność użycia sił lądowych. W tym samym czasie unijna *trojka* złożona z przedstawicieli Wielkiej Brytanii, Austrii i Niemiec rów-

<sup>23</sup> Albright: *Dialog der beste Weg*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 8.03.1998.

<sup>24</sup> Fischer *fordert Intervention im Kosowo-Konflikt*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 10.06.1998.

<sup>25</sup> Kohl *will UN-Mandat für Einsatz im Kosowo*, „Süddeutsche Zeitung”, 19.06.1998.

niez przebywała na terenie objętym konfliktem. Minister K. Kinkel po zapoznaniu się z treścią raportów nadal utrzymywał, że konieczna jest akceptacja Rady Bezpieczeństwa dla międzynarodowej operacji wojskowej, ale minister Rühle był bardziej kategoryczny i uważał, że rozwój wydarzeń i dążenie do zatrzymania czystek etnicznych może odbyć się bez mandatu ONZ. Kilka dni później podano do wiadomości, że rząd niemiecki zdecydowany jest postawić do dyspozycji sił sojusznicznych 14 samolotów bojowych *Tornado*. Sam kanclerz nie wykluczał już teraz użycia siły bez mandatu ONZ<sup>26</sup>.

26 sierpnia 1998 r. w wywiadzie dla dziennika „Frankfurter Rundschau”, minister V. Rühle stwierdził, że Miloševićovi trzeba „uwiarygodnić groźbę użycia siły” nie oglądając się na stanowisko Rosji. Minister zasugerował, że rząd zwróci się do Bundestagu, by ten zezwolił na atak lotniczy NATO w Kosowie. W przeddzień wyborów do niemieckiego parlamentu minister K. Kinkel zagroził prezydentowi Jugosławii „konsekwencjami wojskowymi”, jeżeli nie zastosuje się on do postanowień wspólnoty międzynarodowej<sup>27</sup>. Wypowiedzi te spotkały się z zarzutami opozycji. Rzecznik SPD ds. polityki zagranicznej Günter Verheugen uznał uderzenie bez mandatu ONZ jako „niewarte dyskusji”, a Zieloni dodawali, że nigdy nie dopuszczą się zdrady swoich ideałów i nie zgodzą się na misję Bundeswehry w Kosowie. Jakkolwiek wykładnia Trybunału Konstytucyjnego z 1994 r. w sprawie interwencji Bundeswehry za granicą w pewnych ściśle określonych warunkach była jasno sprecyzowana, w kołach niemieckich „Zielonych” nie potrafiiono uwolnić się od pacyfistycznych stereotypów. Również i SPD trudno było porzucić hołubioną przez nią ideę oparcia bezpieczeństwa europejskiego o proces OBWE i ONZ. W środowiskach socjaldemokratycznych przeważał raczej pogląd, iż nie należy się spieszyć i poczekać na uzyskanie mandatu ONZ.

Aby zapobiec nadmiernemu spiętrzeniu się konfliktu, 24 sierpnia rząd niemiecki zastosował w praktyce wcześniej uchwalony pakiet sankcji przeciwko FRJ: zamrożono jugosłowiańskie aktywa w niemieckich bankach i wprowadzono ograniczenia wizowe dla biznesmenów z „nowej” Jugosławii<sup>28</sup>.

W kampanii wyborczej do Bundestagu w 1998 r. temat Kosowa się nie przewijał, dominowały sprawy wewnętrzne. Ale we wrześniu pogorszyła się sprawa uchodźców. Na drogach znajdowało się już 270 tys. uciekinierów i z każdym dniem ich liczba przybywała. Rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1199 nawoływała strony konfliktu do natychmiastowego rozejmu, wycofania armii sił policyjnych z Kosowa, stworzenia nieograniczonego dostępu dla akcji humanitarnej i domagała się kooperacji władz jugosłowiańskich z haskim trybunałem ds. przestępców wojennych w b. Jugosławii. Po raz pierwszy zakwalifikowano sytuację w Jugosławii jako zagrażającą międzynarodowemu pokojowi i międzynarodowemu bezpieczeństwu<sup>29</sup>.

Nowy rząd G. Schrödera/J. Fischera w umowie koalicyjnej z 20 października 1998 r. w preambule i art. XI zastrzegł, że w polityce zagranicznej kierować się będzie zasadą pokojowej prewencji i wzmocnienia międzynarodowego porządku prawnego.

<sup>26</sup> *Jugoslawische Einheiten greifen Dörfer im Kosowo an*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 13.08.1998.

<sup>27</sup> „Frankfurter Rundschau”, 26.08.1998. Por. *Nie czekać na Rosję*, „Rzeczpospolita”, 27.08.1998; *NATO czeka na odpowiedź Belgradu*, ibidem, 26.09.1998.

<sup>28</sup> *Schießereien im Kosowo*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 27.08.1998.

<sup>29</sup> R. Friedrich, op. cit., s. 48.

Prawo do interwencji zbrojnej mogło mieć miejsce w ścisłym porozumieniu i za zgodą Narodów Zjednoczonych. Będzie odpowiedzialny za rozwój państw Europy Wschodniej, Środkowej i Południowej i kierować się zasadami przestrzegania praw człowieka, dialogiem, zaufaniem i rezygnacją z użycia sił przemocy<sup>30</sup>.

Stojący przed wrześnieowymi wyborami do Bundestagu rząd Kohla bez zastrzeżeń wsparł pomysł militarnego rozwiązania konfliktu, choć jeszcze w lipcu minister spraw zagranicznych K. Kinkel sugerował premierowi J. Primakowowi zwołanie międzynarodowego spotkania w sprawie Kosowa na wzór konferencji w Dayton.

Ustępujący gabinet CDU/CSU miał więc w kwestii interwencji zbrojnej w Kosowie wykrystalizowane poglądy, lecz nie do końca. Jeżeli minister K. Kinkel nadal domagał się mandatu ONZ, to sam kanclerz skłaniał się do podjęcia ryzyka ataku zbrojnego nawet bez odpowiednich podstaw prawnych. Tuż przed złożeniem urzędów przez polityków dotychczasowej koalicji udało się jeszcze oddać do dyspozycji NATO wspomniane niemieckie samoloty *Tornado* na potrzeby ewentualnego nalotu na pozycje serbskie w Kosowie. Powiadomiony o tym kanclerz-elekt G. Schröder nie zgłosił sprzeciwu, choć ostatnie słowo należało do Bundestagu<sup>31</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że Milošević i jego otoczenie było dobrze zorientowane w niemieckich rozterkach i zdawano sobie sprawę, że bez zdecydowanej aprobaty i współuczestnictwa Niemiec, akcja NATO w Kosowie będzie mało prawdopodobna. W rezultacie administracja amerykańska musiała wywrzeć zdecydowany nacisk na niemieckiego sojusznika.

Dnia 8 października prezydent Clinton, wywierając stały nacisk na S. Miloševicia i równocześnie na Bonn, poprosił amerykańskiego ambasadora przy NATO, aby ten uzyskał zgodę państw sojuszniczych na ataki lotnicze na Jugosławię, jeżeli Belgrad nadal będzie stawiać opór. Tego samego dnia Rada NATO w Brukseli zatwierdziła plan operacji *Allied Force* dla nalotów na Jugosławię. Argumentowano, że wobec blokady w ONZ i niemożności dojścia do porozumienia z Belgradem, akcja musi być jak najszybciej uruchomiona w celu zapobieżenia humanitarnej katastrofie. W sprawie konkretnych jednak się nie wypowiedziano i pozwolono krajom członkowskim NATO na wewnętrzną dyskusję. W tej sytuacji rząd niemiecki 7 października jasno określił swoje stanowisko, że operacja powietrzna nastąpić musi za zgodą Rady Bezpieczeństwa ONZ.

9 października 1998 r. nowo wybrany kanclerz G. Schröder i jego „zielony” minister spraw zagranicznych J. Fischer przeprowadzili rozmowy w Waszyngtonie z prezydentem Clintonem. Dokładne kulisy tej rozmowy są jednak nie do końca wyjaśnione. Niektórzy analitycy i obserwatorzy utrzymują, że wewnętrznie nowy kanclerz i jego gabinet popierali interwencję NATO, bez niemieckiego udziału, ale musieli w tej kwestii powstrzymać się do oficjalnego posiedzenia Bundestagu i zaprzysiężenia rządu. Clinton miał okazać zrozumienie dla niemieckiej sytuacji. Inni natomiast twierdzili, że Clinton poddał dużej presji G. Schrödera i postawił na ostrzu noża przyszłość stonków transatlantycznych. Przypartym do muru gościom, administracja kategorycznie oświadczyła, że wobec oporu S. Miloševicia nie da się uniknąć akcji zbrojnej, a groźba

---

<sup>30</sup> *Aufbruch und Erneuerung. Deutschlands Weg ins 21. Jahrhundert. Koalitionsvertrag zwischen SPD und Bündnis90/Die Grünen vom 23.10.1998*, [https://cms.gruene.de/uploads/assets/koalitionsvertrag\\_gruene\\_spd\\_1998.pdf](https://cms.gruene.de/uploads/assets/koalitionsvertrag_gruene_spd_1998.pdf) [dostęp: 11.08.2024].

<sup>31</sup> J. Kiwerska, *Niemcy w Sojuszu Atlantyckim*, w: J. Kiwerska, P. Kalka, *Zjednoczone Niemcy. Bilans przemian ekonomicznych, społecznych i politycznych (1990–2002)*, Poznań 2004, s. 235.

jej użycia bez aktywnego wsparcia i współudziału Niemiec straciłaby w olbrzymim stopniu na wiarygodności<sup>32</sup>. Sam kanclerz na łamach swoich wspomnień enigmatyczne odnotował, że przekazał Clintonowi uzgodnioną z b. kanclerzem Kohlem decyzję o „ograniczonym udziale Niemiec w interwencji wojskowej”<sup>33</sup>.

Nietrudno było zauważyć, że formujący się rząd Schrödera/Fischera znalazł się w nadzwyczaj trudnym położeniu. Nie miał on doświadczenia w polityce międzynarodowej, a sam minister Fischer w jednym z pierwszych wywiadów po objęciu urzędu przyznał, że dopiero uczy się dyplomacji i jej arkanów<sup>34</sup>. Wobec zdecydowanej presji amerykańskiej jego pole do swobodnego manewru zostało sprowadzone do minimum. Zielono-czerwona koalicja w Bonn mogła się rozpaść już w momencie rozpoczęcia urzędowania z najmniej oczekiwanego powodu – sytuacji międzynarodowej. Należało podjąć decyzję mając świadomość, że to pacyfizm i negatywny stosunek do angażowania własnych sił zbrojnych za granicą wyniósł do władzy koalicję SPD-Bündnis 90/Die Grünen<sup>35</sup>.

12 października przewodniczący Rady Bezpieczeństwa Narodowego Sandy Berger oświadczył G. Verheugenowi, że USA oczekują tylko pozytywnej odpowiedzi RFN. Jak skarżył się później minister J. Fischer, nowemu rządowi dano 15 minut, by rozstrzygał o wojnie lub pokoju.

Większych oporów nie posiadali Brytyjczycy, którzy murem stanęli za Amerykanami. Oświadczenia rządowe i wypowiedzi premiera Tony Blaira jednoznacznie wskazywały, że Wielka Brytania gotowa jest wnieść znaczący wkład w przywrócenie pokoju na Bałkanach za pomocą samolotów *Harrier* i brytyjskich komandosów. Działania lotnicze poparła i Francja, która od początku kryzysu na Bałkanach silnie zaangażowała się w misje pokojowe i rozmieściła w Bośni jeden z największych kontyngentów wojskowych. W przeciwieństwie do prezydenta Mitterranda, przychylniejszego dla Serbów i próbującego ograniczać rolę USA na Bałkanach, Jacques Chirac od początku kryzysu w Kosowie nastawiony był na ścisłą kooperację z administracją amerykańską i sojusznikami zachodnioeuropejskimi<sup>36</sup>.

Jesienią z Bonn nadchodziły sprzeczne sygnały. Wypowiedź ministra Fischera o celowości rezygnacji przez NATO z pierwszego uderzenia nuklearnego i jego pochwały pod adresem OBWE budziły irytację w Brukseli i Waszyngtonie, o czym donosił do centrali ambasador RFN przy NATO Joachim Bitterlich. Równocześnie na łamach dzienników „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, „Die Welt”, „Süddeutsche Zeitung” zaczęły pojawiać się artykuły sugerujące zwołanie - z udziałem USA – ogólnoeuropejskiej konferencji poświęconej przyszłości Bałkanów. Miała ona być podobna do tej, która miała miejsce w 1878 r. w Berlinie i gdzie pierwsze skrzypce grał kanclerz Otto von Bismarck. Opiniotwórcze pisma niemieckie szczególnie naciskały na brak ja-

<sup>32</sup> Por. G. Joetze, *Der letzte Krieg In Europa? Das Kosovo und die deutsche Politik*, Stuttgart 2001, s. 37; R. Friedrich, op. cit., s. 53.

<sup>33</sup> G. Schröder, *Entscheidungen.Mein Leben in der Politik*, Hamburg 2006, s. 110. Podobnie J. Fischer, *Die rot-grünen Jahre. Deutsche Außenpolitik – vom Kosovo bis zum 11. September*, Köln 2007, s. 104.

<sup>34</sup> *Wir wollen keine Soli tanzen*, „Der Spiegel”, 23.11.1998.

<sup>35</sup> „Wir sind da im Dilemma”. *Der grüne Außenpolitiker Ludger Volmer über die Kosovo-Krise und die deutsche Zustimmung zum NATO-Angriff*, ibidem, 19.10.1998.

<sup>36</sup> D. Wybranowski, *Serbowie a kwestia międzynarodowego uznania dyplomatycznego republiki Kosowa w lutym i na przestrzeni 1998 roku*, „Politeja”, nr 13/2010, s. 417–454.

sno określonych celów. Jak pisał tygodnik „Die Zeit” nikt nie potrafił udzielić odpowiedzi, czy Kosowo miało pozostać serbską prowincją, trzecią częścią federacyjnej republiki, czy też należało uznać jego niepodległość<sup>37</sup>.

Pomimo początkowych wątpliwości, kanclerz Schröder szybko przyłączył się do amerykańskiej inicjatywy. Z uwagi na swoją partyjną, socjaldemokratyczną przynależność nie chciał dopuścić do utraty przez Niemcy wiarygodności wobec USA i NATO. Podobnie jak jego poprzednik, H. Kohl, był zdania, że wierność wobec sojuszników powinna być jego moralnym nakazem. Mając w pamięci negatywne doświadczenia z przełomu lat 1991/1992 wielokrotnie w wywiadach powtarzał, że nie ma i nie będzie żadnej niemieckiej „szczególnej drogi” (*Sonderweg*) w sprawach bałkańskich<sup>38</sup>.

16 października 1998 r. odbyła się wielogodzinna debata parlamentarna, która miała zadecydować o pierwszej w powojennych dziejach Republiki Federalnej Niemiec akcji zbrojnej. Partie rządzące przy cichym wsparciu chadeckiej opozycji uchwały udział 14 niemieckich samolotów *Tornado* w planowanych ewentualnych nalotach na Jugosławię i udział 500 żołnierzy. Wśród mówców, którzy apelowali o poparcie wniosku wyróżniał się głos wicekanclerza Fischera, który w charakterystyczny dla siebie emocjonalny sposób zaapelował o zgodę na ultimatum wobec Serbów i ich przywódcy. Z kolei minister K. Kinkel nie omieszkiał podkreślić, że udział RFN w operacji kosowskiej jest wyrazem „sojuszniczej solidarności”. „Chodzi w końcu o odpowiedzialność Niemiec za pokój w Europie i naszą niezawodność w Sojuszu – argumentował minister – „Nasi partnerzy muszą mieć możliwość polegania na solidarności zjednoczonych Niemiec, tak jak w inny sposób my mogliśmy polegać przez dziesięciolecia na NATO”. Bronił tezy, że NATO nie chce naruszać monopolu ONZ na prawne użycie siły, wskazywał jednak, że nie można już dłużej czekać na mandat Rady Bezpieczeństwa ONZ ponieważ sytuacja stale się pogarsza.

W końcowym głosowaniu okazało się, że 500 posłów głosowało za wnioskiem rządu, 62 deputowanych wypowiedziało się przeciwko operacji, a 18 wstrzymało się od głosu. Z wyjątkiem 3 posłów frakcje CDU/CSU i FDP głosowały zwarcie za operacją. Po stronie SPD było tylko 21 głosów przeciwnych, a 7 posłów wstrzymało się od głosu. W odniesieniu do Zielonych wyglądało to w ten sposób, iż większość poparła wniosek rządowy, przy 9 głosach przeciwnych i 8 wstrzymujących się. Tak więc opozycyjna SPD i Zieloni przełamały ostatecznie opory wobec udziału Bundeswehry w misjach bojowych za granicą. Z partii opozycyjnych tylko PDS pełniła rolę „antymilitarystycznej” opozycji<sup>39</sup>.

Specjalnemu wysłannikowi USA w Belgradzie Richardowi Holbrooke’owi udało się z trudem przekonać S. Milosevicia do zaakceptowania rozejmu, przerwania działań wojskowych i wpuszczenia do Kosowa neutralnych obserwatorów. I rzeczywiście, w końcu października rozpoczęła się dyslokacja 2 tys. obserwatorów z ramienia ONZ

<sup>37</sup> C. Stelzenmüller, *Krieg in Asicht. Die NATO muß dem serbischen Terror im Kosovo ein Ende setzen. Mit deutscher Hilfe?*, „Die Zeit”, 8.10.1998. Por. R. de Weck, *Am Boden bleiben*, ibidem, 15.10.1998; T. Sommer, *Der Ausweg aus dem Krieg*, ibidem, 8.04.1999.

<sup>38</sup> *Ich bin kein Kriegskanzler*, ibidem, 12.04.1999.

<sup>39</sup> Przebieg debaty zob. „Das Parlament”, 30.10.1998. Por. J. Varwick, *Kultura strategiczna i zmiany w polityce bezpieczeństwa Niemiec (wojna o Kosowo), zwalczanie terroryzmu, kryzys iracki*, w: *Kultura bezpieczeństwa narodowego w Polsce i Niemczech*, red. K. Malinowski, Poznań 2003, s. 241.

(w tym 200 Niemców). W celu wojskowego zabezpieczenia misji OBWE, w ramach planu *Joint Guarantor* postawiono do dyspozycji oddziały wojskowe. Bundeswehra przygotowała kontyngent w sile jednej kompani na ogólną liczbę 170 żołnierzy. Na kwaterę główną Niemcy obrali Tetovo.

W grudniu 1998 r. doszło do nowej eskalacji, którą zapoczątkowały oddziały UÇK, dokonując ataku bombowego na jedną z kawiarni w Peć i zabijając 6 serbskich studentów. Wywołało to serbską kontrakcję. Przełomem okazała się wspomniana tragedia w Raczaku. Wobec eskalacji konfliktu w Kosowie i bezradności OBWE, w Stanach Zjednoczonych przyjęta została opcja na siłowe rozwiązanie konfliktu, które dało tak dobre efekty w Bośni jesienią 1995 r. Za takim rozwiązaniem opowiadali się zwłaszcza sekretarz stanu Madelaine Albright i wspomniany przewodniczący Rady Bezpieczeństwa Narodowego Sandy Berger. Decyzja stopniowo wykluczała się w początkach października 1998 r. i została przypięczętowana w połowie stycznia 1999 r. po rzekomej masakrze dokonanej przez Serbów na 44 Albańczykach w Raczaku na południu Kosowa. Kierownik misji OBWE William Walker oskarżył stronę serbską o dokonanie masowej egzekucji na ludności cywilnej. Władze Jugosławii zaprzeczyły, jakoby doszło do zbrodni i oskarżyły z kolei o zaaranżowanie miejsca masakry UÇK poprzez umieszczenie w nim zwłok zabitych w innych miejscach albańskich partyzantów. Ostatecznie okoliczności śmierci Albańczyków nie zostały w sposób przekonujący rozstrzygnięte<sup>40</sup>.

Nietrudno było zauważyć, że wydarzenie to posłużyło jedynie za pretekst, a poprzez jego nagłośnienie zwolennicy zbrojnej interwencji sprawili, iż wzrosło dla niej poparcie opinii publicznej w Europie i świecie. 17 stycznia 1999 r. USA domagały się w czasie nadzwyczajnego posiedzenia Rady NATO zbombardowania Belgradu w odwecie za wydarzenia w Raczaku. Następnego dnia Stała Rada OBWE, ONZ i NATO potępiły „okrucieństwo popełnione przez Serbów”. 20 stycznia krytyczny list w tej sprawie do prezydenta Jugosławii wystosował J. Fischer już wówczas minister spraw zagranicznych RFN. Dopiero w 2000 r. dziennik „Berliner Zeitung” wiarygodnie podważył tezę o winy Serbów za zabicie ludności cywilnej<sup>41</sup>.

Bezpośrednio po wydarzeniach w Raczaku, Grupa Kontaktowa postanowiła wywrzeć na stronach serbskiej i albańskiej presję na tyle silną, by przystąpiły one do negocjacji w sprawie zakończenia konfliktu. 28 stycznia Robin Cook, minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii zagroził użyciem lotnictwa NATO w razie odmowy podjęcia rozmów przez strony. Ostatecznie strony albańska i serbska podjęły negocjacje w Rambouillet.

Jakkolwiek najprawdopodobniej była to celowa inscenizacja UÇK, obserwatorzy OBWE i towarzyszący im dziennikarze bez głębszego śledztwa szeroko zaczęli rozpisywać się o serbskiej zbrodni i wzywać społeczność międzynarodową do natychmiastowego działania. Poruszony tymi informacjami prezydent Clinton nalegał na natychmiastową operację. Był on popierany tradycyjnie przez Wielką Brytanię, ale Francja, Niemcy i Włochy odniosły się sceptycznie do szybkiej akcji bez politycznego przy-

<sup>40</sup> M. Waldenberg, *Rozbicie Jugosławii. Jugosłowiańskie lustro międzynarodowej polityki*, Warszawa 2005, s. 280. Por. D. Gibas-Krzak, *Serbsko-albański konflikt o Kosowo w XX wieku. Uwarunkowania, przebieg, konsekwencje*, Toruń 2008, s. 190.

<sup>41</sup> *Im Januar 1999 starben in Racak über 40 Albaner – Geheime Berichte widersprechen der These von einer gezielten Hinrichtung...*, „Berliner Zeitung”, 24.03.2000.

gotowania. Kanclerz G. Schröder, mając świadomość podziałów w społeczeństwie niemieckim, nie mógł tak po prostu zgodzić się na amerykańskie żądania i zamierzał wystąpić z inicjatywą alternatywną. Po naradzie w Auswärtiges Amt 22 stycznia 1999 r. postanowiono wystąpić z propozycją bezpośrednich rozmów i przygotowania „małego Dayton”. Sondaże przeprowadzone przez szefa specjalnego zespołu w ministerstwie zajmującego się sprawami Kosowa Christiana Paulsa w Prisztinie i Belgradzie pokazały, że obie strony z pewnymi zastrzeżeniami byłyby gotowe przyjąć taką ofertę ze strony Niemiec. Strona jugosłowiańska kładła duży nacisk na udział Rosji, co z góry wykluczało rozmowy pokojowe pod egidą NATO.

Po uzyskaniu z trudem amerykańskiej zgody i przy zastrzeżeniach Rosjan, jeszcze przed wycofaniem obserwatorów OBWE z Kosowa, w końcu stycznia 1999 r. Grupa Kontaktowa poszerzona o Włochy podjęła decyzję, aby wywrzeć nacisk na strony konfliktu i zaprosić je do stołu rokowań. Jak oceniali eksperci niemieccy 80% zaproponowanego planu nie podlegało żadnym negocjacjom i tylko w 20% Serbowie i Albańczycy mieli mieć coś do powiedzenia. Strona niemiecka nie angażowała się czynnie w przygotowania do konferencji w podparyskim Rambouillet. Pierwsze skrzypce obok Amerykanów odgrywali brytyjski minister spraw zagranicznych Robin Cook i jako gospodarz konferencji francuski minister spraw zagranicznych Hubert Védrine. Grupa Kontaktowa jako mediatorów do rozmów z dwoma delegacjami wyznaczyła Amerykanina Christophera Hilla, Austriaka Wolfganga Petrischa i Rosjanina Borysa Majorskiego<sup>42</sup>.

Rząd w Belgradzie na rozmowy do Francji wysłał 13-osobową, drugorzędną delegację na czele z prawnikiem międzynarodowym Ratko Markoviciem. W jej skład wchodziły różne drobne narodowości zamieszkujące tereny Kosowa (np. m.in. Romowie). Delegację albańską tworzyli reprezentanci trzech ugrupowań: Demokratycznej Ligi Kosowa na czele z I. Rugovą, przedstawiciele UÇK z Hashimem Thaci, członkowie Zjednoczonego Ruchu Demokratycznego oraz delegaci niezależni<sup>43</sup>.

Plan pokojowy nie miał od początku żadnych szans na realizację. Rząd jugosłowiański musiałby zgodzić się w pierwszym rządzie na wejście wojsk NATO na własne terytorium, a to byłoby równoznaczne z politycznym samobójstwem, gdyż oznaczało rezygnację z suwerenności Kosowa i jakąś formę zachodniego protektoratu. Powodzenie Albańczyków w Kosowie mogło oznaczać stworzenie precedensu dla Węgrów zamieszkujących Wojwodinę oraz dla Albańczyków mieszkających w Macedonii (25–30% społeczeństwa) i nowe ogniska niepokoju. Z kolei Albańczycy nie byli zainteresowani realizacją porozumienia rozbrajającego UÇK i przywracającego im autonomię, ponieważ dostrzegli szansę na pełną niepodległość. W efekcie plan z Rambouillet mógł być narzucony tylko siłą, pod groźbą nalotów NATO na serbskie cele wojskowe<sup>44</sup>.

Na dobrą sprawę pole manewru państw zachodnich było niezwykle ograniczone. Na uruchomienie maszyneryi wojskowej NATO trzeba było kilka miesięcy. Aby groźba zaskutkowała, naloty musiałyby rozpocząć się natychmiast, w końcu stycznia lub w lutym 1999 r. w ekstremalnie niesprzyjających warunkach atmosferycz-

<sup>42</sup> *Impas w rokowaniach*, „Rzeczpospolita”, 11 II 1999.

<sup>43</sup> K. Kaser, *Die Verhandlungen in Rambouillet und Paris. Die Fragen der Souveränität Jugoslawiens und Unabhängigkeit für Kosovo*, „Südosteuropa”, nr 1–2/2000.

<sup>44</sup> D. Rosati, *Czy interwencja NATO była błędem?*, „Gazeta Wyborcza”, 4.06.1999.

nych. Pozostawało więc uzbrajanie UÇK i wywieranie dalszego nacisku na Miloševicia.

Po siedemnastu dniach rozmów w Rambouillet obie strony skierowały pisma do członków Grupy Kontaktowej. Delegacja albańska wyraziła wstępną zgodę na plan, zastrzegając, że ostateczne decyzje muszą zostać skonsultowane na miejscu. Serbowie natomiast stwierdzili, że popierają autonomię albańską pod warunkiem, że nie przyniesie ona w końcowym rezultacie niepodległości, lub stworzenia trzeciej republiki w ramach federacji (obok Serbii i Czarnogóry). Serbski minister spraw zagranicznych M. Milutović w wydanym z tej okazji oświadczeniu prasowym ostro skrytykował „wybór pomiędzy bombami, jeżeli podpiszemy ten zły układ, albo – co miałyby być lepsze – oddziały wojskowe i perspektywa stworzenia niepodległego państwa”<sup>45</sup>.

Wobec zaistniałego impasu do mediacji próbowali włączyć się państwa bałkańskie. Rumuński prezydent Emil Constantinescu wspólnie z bułgarskim szefem państwa Petylem Stojanowem 21 lutego 1999 r. wystosowali list do prezydenta S. Miloševicia, gdzie próbowali mu wyjaśnić konsekwencje, jakie dotkną Serbię w wypadku braku zgody na wejście oddziałów natowskich do Kosowa. Wysiłki te wspierały rządy Macedonii i Węgier. Przedstawiciele czterech państw w połowie marca udali się ze specjalną misją do Belgradu i Prisztiny, ale nie udało im się przekonać rządu Jugosławii, że wojna stanowić będzie nieszczęście dla całych Bałkanów. Podobnie zakończyła się misja J. Fischera, który 8 marca 1999 udał się do Belgradu, aby przekonać Miloševicia do ustępstw. Ten jednak nie był zdolny do żadnych ustępstw, był przeciwny stacjonowaniu obcych wojsk w Kosowie, odrzucał również polityczną część porozumienia z Rambouillet<sup>46</sup>.

Władze w Belgradzie, którym od października 1998 r. grożono atakami lotniczymi nie sądziły, że państwa NATO urzeczywistnią swoją groźbę w najbliższym czasie. Liczono na rozdźwięki w łonie państw natowskich i antywojenną postawę zachodnich społeczeństw. Nie było tajemnicą, że Grecja wypowiedziała się przeciwko nalotom, a dużą rezerwę zachowali Włosi, Niemcy, Francuzi i nawet Brytyjczycy.

#### 4. Niemcy w operacji zbrojnej NATO i plan Fischera

Po fiasku negocjacji w Rambouillet oraz wycofaniu się z Jugosławii obserwatorów międzynarodowych, Serbowie rozpoczęli w Kosowie akcję o kryptonimie „Podkova”, która miała na celu m.in. przeprowadzenie czystek etnicznych. Oszacowano, że zniszczono ok. 600 albańskich wiosek. W 70 miejscowościach odbyły się masowe egzekucje. Różne szacunki oceniały, że do końca marca Kosowo opuściło 700–800 tys. osób szukających schronienia w Albanii, Macedonii i Czarnogórze<sup>47</sup>.

23 marca 1999 roku ewakuowano w Jugosławii personel ambasad, przedstawicielstw handlowych oraz konsuli państw członkowskich NATO. 24 marca bez uprzed-

<sup>45</sup> J. Reuter, M. Katsaropoulou, *Die Konferenz von Rambouillet und die Folgen*, „Südosteuropa”, nr 3–4/1999, s. 152.

<sup>46</sup> R. Friedrich, op. cit., s. 81.

<sup>47</sup> J. Stańczak, *NATO w Kosowie: kontrowersje i implikacje*, „Kwartalnik Bellona”, nr 3/2009, s. 90.

niego wypowiedzenia wojny Jugosławii rozpoczęła się Operacja *Allied Force* i NATO przeprowadziło serie nalotów indywidualnych i dywanowych, dokonanych w ciągu 78 dni. Samoloty NATO zniszczyły część baz jugosłowiańskich, fabryk broni, co najmniej trzy maszyny „wroga” i według różnych wersji od kilku do 90 czołgów. Oprócz obiektów wojskowych, węzłów komunikacyjnych, stacji kolejowych fabryk i mostów trafiano w cywilne szpitale, przedszkola, szkoły, obozy uchodźców, pociągi pasażerskie czy autobusy z uciekinierami, a także uszkodzono ambasadę Chin. Rząd Jugosławii poinformował Radę Bezpieczeństwa ONZ oraz Radę UE o początku działań militarnych, zerwano także stosunki dyplomatyczne ze Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią, Niemcami oraz Albanią<sup>48</sup>.

Tego samego dnia kanclerz wezwał Niemców by wyrazili poparcie dla misji swoich żołnierzy. W przekazie telewizyjnym dość pokrętnie poinformował Niemców, że rozpoczęła się operacja *Allied Force* przy podkreśleniu, że Niemcy nie prowadzą wojny, zostaną wezwani do preforsowania pokojowych rozwiązań, nie wykluczając jednocześnie środków militarnych<sup>49</sup>.

Obietnica Schrödera uzewnętrzniła się w udziale we wszystkich misjach międzynarodowych. Reasumując, dotyczyło to Misji Weryfikacyjnej OBWE (ok. 200 uczestników), operacji NATO nadzoru przestrzeni powietrznej Kosowa na mocy porozumienia *SACEUR* z armią jugosłowiańską (15.10.1998–10.06.1999) pod kryptonimem *Eagle Eye* w sile do 350 żołnierzy, przy wykorzystaniu samolotów rozpoznawczych marynarki wojennej oraz samolotów *AWACS*; operacji NATO *Extraction Force* dla ochrony Misji Weryfikacyjnej OBWE w składzie 190 żołnierzy umiejscowionych w Macedonii. Uzgodniono postawienie do dyspozycji 6000 żołnierzy na wypadek realizacji porozumienia pokojowego między Jugosławią i UÇK oraz działań na rzecz operacji pomocy humanitarnej w Macedonii i Albanii w ramach działań *Allied Harbour* NATO. W macedońskiej Čegrane zbudowano obóz dla 40 tys. uchodźców, a niemieckie samoloty transportowe przywiozły 1250 ton zaopatrzenia. W Albanii w ramach sił zbrojnych NATO (*AFOR*) 500 żołnierzy Bundeswehry zorganizowało 4 obozy dla uchodźców, samoloty niemieckie przywiozły 1500 ton różnych towarów. Udział RFN w operacji *Allied Force* (24.03–10.06.1999) sprowadził się do kontyngentu 500 żołnierzy stacjonujących w Piacenzy, 14 niemieckich samolotów *Tornado ECR* i *RECCE* oraz 1 samolotu transportowego C-160 wchodzących w skład grupy operacyjnej NATO, które startowały z baz w Piacenza i Aviano. Miały one za zadanie wyłączyć z akcji ok. 500 serbskich jednostek i instalacji przeciwlotniczych. Wkład bojowy lotnictwa niemieckiego był niewielki (1,37% wszystkich samolotów bojowych NATO zaangażowanych w akcji i 1,33% udziału przy 38 004 lotach bojowych). Pomimo intensywnego ostrzału jugosłowiańskiej artylerii przeciwlotniczej, nie odnotowano żadnych strat. Na wodach

---

<sup>48</sup> T. Youngs, M. Oakes, P. Bowers, *Kosovo: NATO and Military Action*, w: Research Paper [online], UK Parliament House Of Commons Library, 24.03.1999 [dostęp 30.07.2011]; M. Marszałek, *Sojusznicza operacja „Allied Force”. Przebieg – ocena – wnioski*, Toruń 2009, s. 20–31; W. Walkiewicz, *Jugosławia. Państwa sukcesyjne*, Warszawa 2009, s. 283; D. Gibas-Krzak, *Serbsko-albański konflikt o Kosowo w XX wieku. Uwarunkowania. Przebieg. Konsekwencje*, Toruń 2009, s. 195.

<sup>49</sup> R. Łoś, *Gerhard Schröder. Blaski i cienie władzy*, Łódź 2008, s. 141. Por. J.C.L. König, *Wir sind im Krieg: Rhetorische Diskursanalyse der Fernsehansprache Gerhard Schröders vom 24. März 1999*, w: J.C.L. König, *Über die Wirkungsmacht der Rede. Strategien politischer Eloquenz in Literatur und Alltag*, Göttingen 2011, s. 298–321.

Adriatyku ponadto krążyła niemiecka fregata „Rheinland-Pfalz” i łódź wspierania floty „Oker”, która wkrótce została zastąpiona przez niszczyciel „Lütjens”<sup>50</sup>. Jakkolwiek wkład Niemiec był niewielki, udział w tej akcji miał rangę pewnego symbolu świadczącego o przełamywaniu przez RFN istniejących samoograniczeń. Na 38 000 różnych akcji bojowych NATO, w 500 misjach uczestniczyły samoloty niemieckie, które wystrzeliły 200 rakiet *Harm*<sup>51</sup>.

Ograniczony udział Niemiec wynikał z przesłanki, że wcześniej ustalone wydatki na obronę do 2000 r. miały być zaoszczędzone o 3,5 mld DM, co sytuowało proporcjonalnie RFN w rządzie państw NATO o mniejszym budżecie<sup>52</sup>. Operacja Bundeswehry miała więc ograniczony cel militarny, ale olbrzymie znaczenie polityczne. Jak pisał konserwatywny historyk i politolog z Uniwersytetu w Erlangen Gregor Schöllgen „było pewnym paradoksem, że to SPD i jeszcze bardziej pacyfistyczna partia Zielonych krytykujące ostro w przeszłości próby zaangażowania Bundeswehry w misje wojskowe *out of area*, teraz musiały wziąć na siebie odpowiedzialność i wprowadziły Niemcy do wojny”<sup>53</sup>.

Kanclerz Schröder, otwarcie wspierając udział Bundeswehry w konflikcie kosowskim, w pierwszej kolejności chciał uwiarygodnić swoją solidarność i niezachwiane przekonanie sojusznikom, że lewicowa czerwono-zielona koalicja zerwała z kampaniami kontestującymi militarne działania Sojuszu Północnoatlantyckiego, a transatlantyzm będzie odgrywać pierwszorzędne znaczenie dla bezpieczeństwa RFN, aniżeli priorytetowe dotąd traktowanie Narodów Zjednoczonych. W zasadzie jego mobilizacja i fakt, że był on teraz w równym stopniu podzielany przez protagonistów militarnej „normalizacji”, jak i ich wcześniejszych lewicowych oponentów, sygnalizowały duży stopień spójności polityki bezpieczeństwa, gotowość koalicji SPD–Zieloni do jej kontynuacji, a tym samym trwałość tego waloru i kluczowe jego znaczenie dla niemieckiej tożsamości. Ważne było, że dla pozyskania społeczeństwa uzasadnienie niemieckiego zaangażowania wojskowego zbrodniami serbskimi w Kosowie, często określanymi w RFN jako ludobójstwo było skoncentrowane na zapobieganiu katastrofie humanitarnej. Silną dynamikę sterującą, jak i legitymizującą rozwinęła wielokrotnie przytaczana przez J. Fischera pomocnicza norma „nigdy więcej wojny”, również wywodzona z niemieckiej historii formuły „nigdy więcej Auschwitz”. Konstrukcja ta, która pojawiała się już wcześniej w czasie debat o Bośni, miała dla lewicy, przede wszystkim dla Zielonych, szczególne znaczenie. Z jednej strony była wyrazem uzmysłowienia sobie przez lewicę niezbędnej roli czynnika militarnego dla zapobiegania katastrofom humanitarnym, a z drugiej umożliwiła jej legitymizowanie zwrotu politycznego, dojrzałości do ponoszenia odpowiedzialności za RFN oraz zmanifestowanie kontynuacji w polityce bezpieczeństwa.

<sup>50</sup> M. Küntzel, *Der Weg in den Krieg. Deutschland, die NATO und das Kosovo*, Berlin 2000.

<sup>51</sup> B. Chiari, M. Pahl, op. cit., s. 73–74; K. Malinowski, *Polityka bezpieczeństwa rządu Gerharda Schrödera między multilateralizmem a „kulturą powściągliwości” militarnej*, w: *Polityka zagraniczna zjednoczonych Niemiec: kontynuacja czy zmiana?*, red. I.P. Koralewski, Wrocław 2011, s. 339.

<sup>52</sup> Ch. Schmidt, *Der Kosovokonflikt, die verpaßte Lektion auf dem Weg zur gemeinsamen europäischen Außen- und Sicherheitspolitik*, „Politische Studien”, nr 4/1999, s. 46.

<sup>53</sup> G. Schöllgen, *Der Auftritt. Deutschlands Rückkehr auf die Weltbühne*, München 2003, s. 79–80. Por. B. Koszel, *Germany in the Face of 21.st Century Security Tears: a „soft” Power or Leader of European Politics*, w: *A Transatlantic or European Perspective of World Affairs towards Problems of Interantional Security in the 21.st. Century*, red. A. Podraza, Madrid 2017, s. 81–97.

W dniach 24–25 marca 1999 r. w okresie prezydencji niemieckiej w Radzie UE odbyło się w Berlinie spotkanie Rady Europejskiej, które m.in. przyjęło stanowisko tej organizacji wobec konfliktu w Kosowie. Stwierdzono, że nawoływano przywódców Jugosławii pod przywództwem prezydenta Miloševicia, „aby w tym momencie zebrał się na odwagę i radykalnie zmienili swoją politykę”. Potwierdzono działania Sojuszu Północnoatlantyckiego przeciwko celom wojskowym w Federalnej Republice Jugosławii, aby położyć kres katastrofie humanitarnej w Kosowie. Ostrzegano, że wielokrotnie ostrzegano przywódcę Jugosławii o braku współpracy na rzecz pokojowego rozwiązania kryzysu w Kosowie i teraz wziął pełną odpowiedzialność za to, co się dzieje i do niego należy zaprzestanie działań zbrojnych. Ostatniego dnia spotkania Rady Europejskiej odbyło się bez udziału Schödera głosowanie nad udziałem Bundeswehry w operacji NATO. Przewodniczący Bundestagu Wolfgang Thierse uzasadniając potrzebę przeprowadzania akcji, obarczył odpowiedzialnością za mordy i gwałty na ludności cywilnej w Kosowie Miloševicia. Wyraził nadzieję, że w Belgradzie zwycięży rozsądek w kwestii porozumienia przyjętego w Rambouillet. Zaangażowanie niemieckich sił doprowadzi szybko do zaprzestania łamania praw człowieka i uniknięcia katastrofy humanitarnej. Bundestag po krótkiej dyskusji potwierdził ustalenia z października ubiegłego roku<sup>54</sup>.

Spotkanie w Brukseli szefów dyplomacji państw członkowskich NATO 12 kwietnia potwierdziło przekonanie, że sojusznicy są jednomyślni co do kontynuowania akcji wojskowej przeciwko Jugosławii, ale Biały Dom wykluczał dyskusję o użyciu sił lądowych. Siły operacji powietrznych będą nasilone, dopóki Belgrad nie wypełni znanych dotąd oczekiwań, że powstrzymane zostaną czystki etniczne, wojska serbskie zostaną wycofane z Kosowa, stworzone zostaną warunki do powrotów uchodźców i będzie zgoda na międzynarodową obecność wojskową. Wyglądało na to, że NATO w efekcie braku spektakularnych efektów *Allied Force* czekała na inicjatywę polityczną znalezienia takiego rozwiązania.

Operacja NATO w Serbii i Kosowie wywołała wieloletnią międzynarodową szeroką dyskusję nad koniecznością użycia poważnych sił lotniczych spowodowanych do zniszczenia infrastruktury serbskiej i zabójstw cywili. Argumenty o arogancji przywódców natowskich i braku skrupulatności jeżeli chodziło o wsparcie prawa międzynarodowego, ścierały się z argumentami o konieczności przerwania etnicznych przesładowań dokonywanych przez reżim Miloševicia<sup>55</sup>.

Podobne wątpliwości i rozterki pojawiły się w komentarzach mediów niemieckich. Opinia publiczna generalnie uważała, że za to winę ponosi Milošević i jego nieudolna polityka. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” w artykule przewodnim numeru z 1 kwietnia dosadnie pisała: „Milošević rozwiązuje problem Kosowa na serbski sposób, pustosząc kraj, mordując i wypędzając ludność albańską. Zneutralizował opozycję w Belgradzie. Próbuje zasiać zwątpienie wśród członków Sojuszu i zatruć stosunki

<sup>54</sup> *Deutscher Bundestag. Stenographischer Bericht. 30. Sitzung, Bonn, den 25. März 1999. Plenarprotokoll 14/30.; Berlin European Council 24 and 25 March 1999. Presidency Conclusions, [https://www.europarl.europa.eu/summits/ber2\\_en.htm#partIII](https://www.europarl.europa.eu/summits/ber2_en.htm#partIII) [dostęp: 1.08.2024].*

<sup>55</sup> Szerzej zob. E. Newman, G. Visoka, *NATO in Kosovo and the logic of successful security practices*, „International Affairs”, nr 100/2024, s. 631–653; M. Stolarczyk, *Interwencja NATO w Jugosławii i jej implikacje dla bezpieczeństwa europejskiego (niektóre aspekty)*, Katowice 2000, s. 363–367. Por. J. Solana, *NATO's Success in Kosovo*, „Foreign Affairs”, nr 6/1999, s. 114–120.

Zachodu z Rosją (...) jedyną rzeczą, która skłoni Miloševicia do ustępstw jest groźba niewyobrażalnych zniszczeń”<sup>56</sup>.

Aktywni w wypowiedziach przeciwko bombardowaniu Serbii widoczni byli ówczesny polityk SPD Oskar Lafontaine, były kanclerz Helmut Schmidt, ówczesny przewodniczący grupy parlamentarnej PDS Gregor Gysi, była federalna minister sprawiedliwości Sabine Leutheusser-Schnarrenberger (FDP) oraz ówczesny wiceprezydent i członek OBWE Bundestagu Willy Wimmer (CDU), który mówił o „zwykłej wojnie napastniczej” i oskarżył ówczesny rząd federalny, w szczególności ministra spraw zagranicznych J. Fischera i ministra obrony Rudolfa Scharpinga, o „manipulację”.

W prasie zaczęły jednak przeważać poglądy, że NATO rozpoczęło akcję wojskową bez należytego przygotowania politycznego i wojskowego oraz bez zdefiniowania celów wojennych. Przede wszystkim olbrzymie wątpliwości zarówno wśród kół rządowych, jak i elit intelektualnych budziło prawnomiędzynarodowe uzasadnienie tej akcji. Czołowy filozof i historyk Jürgen Habermas pisał, że jest to wojna na „granicy prawa i morale”. W podobnym tonie wtórowali mu inni niemieccy intelektualiści – Hans Magnus Enzensberger, Daniel Goldhagen i Karl Schlögel<sup>57</sup>.

Ówczesny doradca kanclerza ds. polityki zagranicznej G. Verheugen uważał, że została podjęta słuszna decyzja i nie zmienia tego fakt, że została podjęta bez zgody Rady Bezpieczeństwa ONZ. Wchodząc bliżej w szczegóły, znany hamburski analityk ds. bezpieczeństwa August Pradetto miał znacznie więcej zastrzeżeń. W jego opinii, gdyby NATO zachowało się biernie i nie powzięło akcji militarnej, konflikt rozlałby się na Albanię, Macedonię i Wojwodinę, a czynnie zaangażowałyby się później Bułgaria, Grecja, Turcja i Węgry. Z kolei interwencja zbrojna bez zgody ONZ miała swoje negatywne strony. Naruszała prawo międzynarodowe, osłabiała prestiż Narodów Zjednoczonych, oznaczała *de facto* opowiedzenie się po stronie Albańczyków i stanowiła zachętę dla różnych ugrupowań separatystycznych na całym kontynencie, które pod hasłami nieskrępowanego prawa do samostanowienia rozsadałyby istniejącą strukturę państw<sup>58</sup>.

Nawet po zakończeniu walk w mediach ponownie pojawiła się gorąca dyskusja na temat wojny w Kosowie. W Niemczech znaczącą rolę odegrał dokument telewizji WDR „Zaczął się od kłamstwa” (*Es begann mit einer Lüge*), wyemitowany 8 lutego 2001 r., którego treść miała na celu podważenie zasadności chęci zapobiegnięcia katastrofie humanitarnej w Kosowie za pomocą nalotów NATO. Autorzy WDR w swoim 45-minutowym dokumencie, wyemitowanym w lutym przez telewizję ARD, chcieli udowodnić, że wojna NATO z Belgradem była od początku uzasadniana półprawdami i nieprawdami. Raport ten spotkał się z kolei z masową krytyką dziennika „Frankfurter

<sup>56</sup> *Krimineller Wille*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 1.04.1999.

<sup>57</sup> J. Habermas, *Bestialität und Humanität. Ein Krieg an der Grenze zwischen recht und Moral*, „Die Zeit”, 29.04.1999; H.M. Enzensberger, *Ein seltsamer Krieg*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 4.04.1999; D. Goldhagen, *Eine deutsche Lösung für den Balkan*, „Süddeutsche Zeitung”, 30.04.1999; K. Schlögel, *Kosovo war überall. Europas verschobene Völker*, „Die Zeit”, 29.04.1999.

<sup>58</sup> A. Pradetto, *Intervention in Kosovo?. Das Für und Wider eines militärischen Eingreifens der NATO*, „Blätter für deutsche und Internationale Politik”, nr 9/1998, s. 1070–1079. Por. tenże, *Die NATO, humanitäre Intervention und Völkerrecht*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, B 11/1999, s. 26–38; Ch. Schmidt-Häuer, *Bomben – und was dann*, „Die Zeit”, 25.03.1999. Szersze omówienie dyskusji zob. B. Meyer, P. Schlotter, *Die Kosovo-Kriege 1998/99. Die internationalen Interventionen und ihre Folgen*, „HSFK-Report”, nr 1/2000, s. 33–36.

Allgemeine Zeitung” i tygodnika „Der Spiegel” z argumentacją, że film w sposób wybiórczy powiela zeznania świadków i używa „nieczyste” metody badawcze. Dyskusja trwała jeszcze kilka tygodni, ale autorom filmu nie postawiono żadnego prawnego oskarżenia<sup>59</sup>.

Przeciągająca się wojna, nieskuteczność ataków lotniczych na Serbię i Kosowo, ofiary wśród ludności cywilnej i nade wszystko perspektywa użycia sił lądowych NATO w Kosowie spowodowały stopniowe zmniejszanie się poparcia społecznego w Europie Zachodniej dla celowości interwencji w Kosowie. W Atenach, Rzymie i Paryżu odbyły się wielotysięczne manifestacje pod hasłami zaprzestania nalotów. Jak wyliczyła prasa niemiecka w kwietniu 1999 r. na działania wojenne i pomoc dla uchodźców sama RFN wydawała codziennie 100 mln dolarów. Sondaże wykazywały, że około 52% społeczeństwa było za jednostronnym przerwaniem bombardowań. W kwietniu na terenie RFN odbyło się ponad 100 wieców i marszów protestacyjnych. 60% społeczeństwa odrzucało użycie sił lądowych NATO z udziałem Bundeswehry, a 34% opowiadało się za takim rozwiązaniem. Czerwono-zielona koalicja rządowa w RFN, która miała ambicje do sterowania procesem zaprowadzania pokoju w Kosowie stopniowo napotykała opór w masach członkowskich<sup>60</sup>.

W Bundestagu rozbieżności polityczne w kwestii operacji kosowskiej nie były szczególnie eksponowane. Jeszcze 25 marca 1999 r. G. Gysi z PDS aktywnie atakował rząd niemiecki i NATO za atak na „suwerenne” państwo. Przedstawiciel pacyfistycznego skrzydła Zielonych Hans-Christian Ströbele mówił, że nie rozumie postawy frakcji parlamentarnej Zielonych za wprowadzenie kraju do wojny i „znowu”, jak w 1941 r. bombardowania Belgradu. W odpowiedzi minister R. Scharping i szef frakcji parlamentarnej CDU/CSU W. Schäuble przekonywali, że Niemcy „przejęły odpowiedzialność za pokój, wolność i prawa człowieka” jako odpowiedź za brutalne działania jugosłowiańskiej armii. Otrzymał aplauz ze strony SPD, CDU/CSU, FDP i większości posłów Zielonych<sup>61</sup>.

W podobnym tonie wypowiadał się kanclerz Schröder podczas zjazdu SPD w Bonn w dniach 12–13 kwietnia 1999 r. Najważniejszy był jego wybór na przewodniczącego partii (76%) i ustąpienie O. Lafontaine’a z urzędu ministra finansów i stanowisk partyjnych oraz zrezygnowania z zasiadania w parlamencie, kontestującego politykę rządu w operacji kosowskiej. Kanclerz używał otwarcie sformułowania, że nastąpiło „umiędzynarodowienie” (*Internationalität*) polityki niemieckiej. W długim wywodzie nakreślił rozmowy w Rambouillet i motywy wojskowego zaangażowania Niemiec. Ekspedycja niemieckich sił zbrojnych na operację sojuszniczą była dla Niemiec wiel-

<sup>59</sup> C.Ch. Malzahn, *Schöngeredete Apartheid*, „Der Spiegel”, 11.03.2001, <https://www.spiegel.de/politik/schoengeredete-apartheid-a-5c8700ca-0002-0001-0000-000018700449> [dostęp: 1.08.2024].

<sup>60</sup> S. Berg, H. Schumacher, „*Da bröckelt was*”, „Der Spiegel”, 3.05.1999, <https://www.spiegel.de/politik/da-broeckelt-was-a-9dc099c3-0002-0001-0000-000012807445> [dostęp: 11.07.2024]. Por. J. Ross, K. Hartung, *Nie wieder? Der Krieg verändert Deutschland und die Deutschen – sie steigen hinab von den Höhen der Moral*, ibidem; tenże, 15.04.1999. Por. D. Puhl, *Kosovo and German Public Opinion*, w: *German Politics and Policies in the Balkans*, red. W.U. Friedrich, „German Issues”, nr 22/2000, s. 51–53. Por. *Die Deutschen und der Krieg. Warum eigentlich herrscht so große Ruhe im Land*, „Die Zeit”, 31.03.1999.

<sup>61</sup> *Deutscher Bundestag. Stenographischer Bericht. 30 Sitzung. Bonn, den 25 März 1999. Plenarprotokoll 14/30*, <https://dserver.bundestag.de/btp/PDF> [dostęp: 29.09.2024].

kim wyzwaniem, ale chodziło o zapobieżenie katastrofie humanitarnej i nie można tego zapisać na wynik presji wobec Niemiec ze strony NATO. Udało się kanclerzowi przeciągnąć na swoją stronę większość delegatów. Spotkaniu przyświecało starannie dobrane motto, gdzie na pierwszym miejscu wybijało się słowo „odpowiedzialność” i to stanowiło *leitmotiv* emocjonalnego wystąpienia przywódcy partii<sup>62</sup>.

W miarę upływu czasu za polityką rządu w obecnym kształcie nadal stanowczo opowiadali się Verheugen, przewodniczący Bundestagu W. Thierse, szef frakcji parlamentarnej SPD w Bundestagu Peter Struck i zwłaszcza minister obrony R. Scharping, przeciwny natomiast nadal był kanclerz H. Schmidt, jego były doradca Egon Bahr i lewe skrzydło partii. Ostry atak na szefa rządu przypuszczał zaprzyjaźniony z nim redaktor naczelny tygodnika „Der Spiegel” Rudolf Augstein w serii artykułów pod wymownymi tytułami „Was suchen wir auf dem Balkan”, „Rückfall in die Steinzeit”, „Arroganz der”Macht”<sup>63</sup>. Posiadając dobre rozeznanie co do negatywnego punktu widzenia sąsiadów ze wschodnich Niemiec, premier Brandenburgii Manfred Stolpe jako pierwszy z przywódców wschodnich landów wyraził swój sceptycyzm, co podzielił premier Saksonii-Anhalt Reinhard Hoepfner. Podczas rosyjsko-niemieckiego Forum Kulturalnego, które odbyło się w końcu kwietnia 1999 r. w Poczdamie Stolpe nie zawahał się mówić, o popełnieniu przez NATO „dramatycznego, strategicznego błędu”. Premier obawiał się eskalacji wojny, ale i też wyborów do parlamentu krajowego we wrześniu 1999 r. kiedy – w warunkach antywojennej propagandy PDS – miała bronić absolutnej większości w landtagu<sup>64</sup>.

Zwołane na 15 kwietnia nadzwyczajne posiedzenie Bundestagu obfitowało w emocjonalne wystąpienia. Partie koalicji rządowej, opozycyjnej Unii i FDP poparły naloty, opowiadając się jednocześnie za politycznym rozwiązaniem konfliktu. Postkomunistyczna PDS pod hasłami pacyfizmu, łamania prawa międzynarodowego i antynatowskiej retoryki próbowała zbić kapitał polityczny, domagając się wycofania Niemiec ze wspólnych akcji NATO, co trafiało na podatny grunt zwłaszcza we wschodnich landach. Szeroko zakrojonymi działaniami w tym zakresie kierował zdolny i ceniony partyjny specjalista od *public relations* A. Brie, który już przed rozpoczęciem wojny lansował hasło „Europy bez broni” (*Europa schaffen ohne Waffen*), które następnie stało się dla PDS mottem wyborów do Parlamentu Europejskiego w czerwcu 1999 r. W początkach kwietnia kierownictwo tej partii wysłało z propagandową misją do Belgradu G. Gysiego, co sprowokowało ostrą wypowiedź Scharpinga z mównicy parlamentarnej. Wojnę lądową wykluczały CDU, CSU i FDP. Szef CSU Edmund Stoiber w imieniu swej partii oświadczył, iż w razie głosowania w parlamencie jej posłowie odrzucą wniosek rządu, podobnie kategorycznie wypowiedzieli się Schäuble i były minister obrony V. Rühle. Podobne oświadczenia złożyli przewodniczący FDP Wolfgang Gerhardt i jej sekretarz generalny Guido Westerwelle. Sam kanclerz odwołał się do historycznych korzeni i więzi z zachodnimi demokracjami. Rozwijał tę zależność:

<sup>62</sup> Protokoll. Parteitag Bonn. 12 April 1999. Verantwortung, Bonn 1999, s. 35–45. Por. G. Schröder, *Entscheidungen*, op. cit., s. 131–132; Schröder *neuer Vorsitzender der SPD. Die Partei unterstützt die deutsche Kosovo-Politik*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 13.04.1999.

<sup>63</sup> R. Augstein, *Was suchen wir auf dem Balkan?*, „Der Spiegel”, 5.04.1999; tenże, *Rückfall in die Steinzeit*, ibidem; tenże, 12.05.1999; tenże, *Arroganz der Macht*, ibidem, 3.05.1999.

<sup>64</sup> Zob. szerzej: C. Stephen, *Der moralische Imperativ. Die Friedensbewegung un die neue deutsche Außenpolitik*, w: *Krieg im Kosovo*, red. T. Schmid, Reinbek 1999, s. 269–277.

„mając w pamięci historię Niemiec nie wolno wątpić w naszą niezawodność, w nasze zdecydowanie i naszą stałość. Związanie Niemiec ze wspólnotą Zachodu jest częścią niemieckiej racji stanu”. Odwoływał się do poczucia historycznej wdzięczności Niemiec wobec sojuszników: „Ponosimy odpowiedzialność wobec naszych partnerów z Sojuszu w NATO. Doświadczaliśmy w trudnych czasach solidarności naszych partnerów i jesteśmy zobowiązani w innych czasach zapewnić solidarność. Te żądania, te kalkulacje musimy wypełnić. Z tym rządem nie będzie niemieckiej specjalnej drogi, wyłamania się z solidarności w sojuszu”. A zatem Schröder tym samym dokumentował, że w jego wizji polityczna norma: „nigdy więcej wojny” jest wyraźnie podporządkowana formule „nigdy więcej odrębnej drogi”. „Związanie Niemiec ze wspólnotą Zachodu jest częścią niemieckiej racji stanu. Specjalnej drogi nie może być i my nią nie pójdziemy”<sup>65</sup>.

Minister R. Scharping w przemówieniu w Deutsche Atlantische Gesellschaft w Berlinie 16 kwietnia 1999 r. podkreślał, że interwencja ma moralną legitymację. Odwołał się do „efektu Srebrenicy” i powiązał to z niezbędnością operacji militarnej w celu ratowania ludzkich istnień. „Mówię jasno i wyraźnie. Ta operacja jest nieodzowna z powodów moralnych. Musimy wyposażyć moralność w polityczne instrumenty, a polityce nadać wymiar moralny (...) Rezygnacja z prawa do samoobrony z punktu widzenia moralności może być i przykładowa. Odmówienie udzielenia pomocy w obliczu bezprawnej przemocy jest natomiast moralnie wątpliwe – przekonywał niemiecki polityk<sup>66</sup>.

Z uwagi na malejące poparcie społeczne dla dalszego prowadzenia wojny – z dużą intensywnością politycy niemieccy wypowiadali się na temat serbskich okrucieństw w Kosowie. Celował w tych działaniach Scharping, który od początku konfliktu wykazywał wojowniczą postawę, uwypuklając szczególnie moralny aspekt zachodniego zaangażowania. Nie posiadając przekonywujących dowodów 27 kwietnia rozpowszechniał fotografie i informacje o istnieniu w Serbii i Kosowie obozów koncentracyjnych i masowych egzekucjach ludności albańskiej, zwłaszcza w wiosce Rugowa, z czego – ale dopiero później – musiał się wycofywać<sup>67</sup>.

W dniach 23–24 kwietnia odbyło się w Waszyngtonie spotkanie państw członkowskich NATO, które miało uświetnić jubileusz 50-lecia Sojuszu Północnoatlantyckiego, ale które zostało zdominowane wojną w Jugosławii. Z punktu widzenia dowódców i ekspertów bilans dokonań wojskowych nie budził powodów do satysfakcji. W tej sytuacji silniej nabrzmiały głosy postulujące konieczność interwencji lądowej, jedynej

---

<sup>65</sup> *Deutscher Bundestag. Stenographischer Bericht. 32. Sitzung. Bonn, den 15. April 1999. Plenarprotokoll 14/32*, <https://dserver.bundestag.de/btp/PDF> [dostęp: 13.09.2024]. Por. *Breite parlamentarische Unterstützung für die Bundesregierung*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 16.04.1999; J. Fischer, op. cit., s. 196–197.

<sup>66</sup> R. Scharping, *Das transatlantische Bündnis auf dem Weg In das 21. Jahrhundert. Rede bei der Deutschen Atlantischen Gesellschaft in Bonn-Bad Godesberg am 18. April 1999*, *Bulletin*, nr 18, 21. April 1999.

<sup>67</sup> M. Feldhoff, V. Steinhoff, *Enthüllungen eines Insiders – Scharpings Propaganda im Kosovo-Krieg*, das Erste.de, <https://webcitation.org/6Eo0dwf3u?url=http://daserste.ndr.de/panorama/archiv/2000/erste7422.html> [dostęp: 23.08.2024]. Por. Th. Deichmann, *From 'Never Again War' to 'Never again Auschwitz': Dilemmas of German Media Policy in the War Against Yugoslavia*, w: *Degraded Capability: The Media And The Kosovo Crisis*, red. P. Hammond, E.S. Herman, London 2000, s. 156.

możliwości doprowadzenia do skapitulowania Miloševicia. Grupie zwolenników do wejścia oddziałów wojskowych do Kosowa przewodził premier Tony Blair, usilnie wspierany przez prezydenta Chiraca. Z dużym ociąganiem Niemcy przyjęli taką propozycję użycia własnych sił lądowych, mając świadomość, że negatywnie do operacji lądowej odnosiły się Grecja, Włochy i Węgry. Jak pisał Fischer, wynik spotkania można było sprowadzić do 3 punktów: wzmocniona strategiczna ofensywa lotnicza, wzmocnione wysiłki dyplomatyczne i przygotowanie wojny lądowej<sup>68</sup>.

W zaistniałej sytuacji, rząd niemiecki zintensyfikował swoje działania dyplomatyczne i zalecił dyplomacji niemieckiej skoncentrowanie się na opracowaniu planu pokojowego, którego realizacja miała nastąpić we współdziałaniu z ONZ i Rosją. Pragnąc zachęcić Belgrad do przerwania czystek etnicznych w Kosowie i do rokowań, prasa niemiecka jako pierwsza zaczęła szeroko rozpisywać się na temat nowego planu Marshalla dla Bałkanów<sup>69</sup>. Mając skrupowane ręce, jeżeli chodzi o użycie własnych sił lądowych, całą energię włożono w zmobilizowanie Rosjan do aktywnego współdziałania, uważając, że to w Moskwie spoczywają klucze do pokoju na Bałkanach. Odsunięcie w połowie kwietnia J. Primakowa uznawanego za zwolennika twardej linii w polityce Kremla wobec procesu pokojowego w Kosowie spowodowało podjęcie nowych zadań przez ugodowego przedstawiciela prezydenta Jelcyna ds. konfliktu bałkańskiego Wiktora Czernomydrina. Niemcy uznali to za własny sukces tym bardziej, że powstało pewne wrażenie, że Kreml bardziej niż dotąd jest skłonny do ustępstw i dzielenia niemieckich planów. Podobno do złagodzenia kursu, prezydenta B. Jelcyna nakłonił jego przyjaciel H. Kohl, a podczas dyskusji parlamentarnej 8 czerwca Schröder za to podkreślił zasługi rosyjskiego przywódcy<sup>70</sup>.

W połowie kwietnia pojawił się tzw. plan Fischera, który miał wskazać drogę wyjścia ze ślepego zaułka i wykazania opinii międzynarodowej niemieckiej sprawności i możliwości wynikającej z kierownictwa RFN w Radzie UE i G-7 i zatarcia pamięci o zignorowaniu Niemiec przez Brytyjczyków i Francuzów w okresie spotkania w Rambouillet. Projekt powstał na podstawie propozycji i żądań kierowanych już wcześniej pod adresem Belgradu przez Unię Europejską, ONZ i NATO. Do tej koncepcji zamierzano skłaniać Belgrad i Moskwę. Domagano się całkowitego wycofania z Kosowa wojsk jugosłowiańskich i organizacji paramilitarnych, zgody na stacjonowanie jednostek międzynarodowych, nadzorujących warunki pokojowe i rozwiązania politycznego zgodnego z duchem rozmów w Rambouillet. Pewną nowością było zaproponowanie Miloševiciowi przerwanie na 24 godziny bombardowań, aby umożliwić wycofywanie wojsk jugosłowiańskich z Kosowa. Plan miałby być zaakceptowany przez Radę Bezpieczeństwa ONZ, a wojska nadzorujące realizację planu pokojowego miały posiadać mandat ONZ. Następnie miało dojść do zawieszenia broni przez albańskich partyzantów i pozostanie ich na pozycjach bojowych aż do czasu wejścia sił pokojowych. W dalszej kolejności oddziały UÇK złożyć miały broń. Do Kosowa miałyby się udać wojskowa misja pokojowa, która miała zapewnić bezpie-

<sup>68</sup> J. Fischer, op. cit., s. 201. Por. J. Kiwerska, *Świat*, op. cit., s. 130.

<sup>69</sup> N. Piper, *Ein neuer Marshallplan*, „Die Zeit”, 15.04.1999.

<sup>70</sup> *Deutscher Bundestag. Stenografischer Bericht. 41. Sitzung. Plenarprotokoll 14/41, Bonn, den 8. Juni 1999*. Por. M.M. Kosman, *Problem Kosowa w polityce europejskiej w latach 1998–2013. Rola Unii Europejskiej i Niemiec*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 7/2013, s. 187; A. Pradetto, *Russland und der Westen in der Kosovo-Krise*, „Sonderhaft Politische Studien”, nr 4/1999, s. 73.

czeństwo w regionie aż do przybycia właściwego kontyngentu sił ONZ. W ostatnim etapie planu uchodźcy wrócić mieli do Kosowa, nad którym zwierzchnią administrację objęłyby Narody Zjednoczone. Bez wątpienia plan powstał w wyniku wewnętrznych dyskusji urzędników Auswärtiges Amt, pracujących w *Sonderstab Bosnien* pod kierownictwem Ch. Paulsa, szefa tej komórki. Plan Fischera wymagał dopracowania, miał jeszcze wiele słabości i sprawiał wrażenie naprędce skleconego projektu. Został zaakceptowany przez kanclerza Schrödera, który telefonicznie poinformował o tym premiera J. Primakowa, który po wizycie w Belgradzie złożył propozycję przyjazdu do Berlina<sup>71</sup>.

Przed wszystkim można było odnieść wrażenie, że nad tą inicjatywą unosiło się widmo zbliżającego się nadzwyczajnego zjazdu Partii Zielonych w Bielefeld. W kilka dni przed opublikowaniem planu Fischera, członkowie zarządu partii specjalizujący się w polityce obronnej i bezpieczeństwa – Winnie Nachtwei i Christian Sterzing rozpowszechnili wśród członków partii dokument domagający się zaprzestania bombardowań i powrotu do rokowań. Członek zarządu partii Angelika Beer również napisała krytyczny list do kierownictwa frakcji poselskiej wyrażający obawę przed wmanewrowaniem RFN w wojnę lądową. Listy i protesty podpisywała sekretarz stanu ds. środowiska naturalnego Gila Altmann krytykująca już samą siebie jako członka rządu. Zastrzeżeń nie krył również i jej szef Jürgen Trittin, który powątpiewał, czy strategia wojenna przyniesie w ogóle jakikolwiek sukces<sup>72</sup>. Tak więc inicjatywa Fischera miała na celu uspokoić doły partyjne i zapobiec przyjęciu uchwał, które mogłyby zagrozić istnieniu zielono-socjaldemokratycznej koalicji. Następnie plan zakładał, że Rosja zrezygnuje z prawa *weta* w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Szef dyplomacji niemieckiej był dogłębnie przeświadczony – co również podzielał i kanclerz – że bez Rosji można wprowadzić do zwycięstwa militarne na Bałkanach, ale nie do zaprowadzenia trwałego pokoju.

W kuluarach plan Fischera zaprezentowany został 14 kwietnia podczas nieformalnego szczytu Unii Europejskiej w Brukseli z udziałem - zaproszonego przez Schrödera – Sekretarza Generalnego ONZ Kofi Annana oraz w poufnej sesji Rady Ambasadorów NATO. Dość sceptycznie ocenili politycy amerykańscy propozycję pokojowego rozwiązania konfliktu w Kosowie. Dla nich nie do przyjęcia był pomysł zawieszenia bombardowań powietrznych, zanim Belgrad nie przyjmie przedstawionych przez Sojusz warunków. Można więc było mówić nie o planie pokojowym, lecz o inicjatywie dyplomatycznej. Nie był więc on przedmiotem oficjalnej, merytorycznej dyskusji zakończonej podjęciem wspólnego stanowiska. Istotnym *novum*, które zostało uzgodnione w Brukseli była rezygnacja z wysyłki do Kosowa – w wypadku powodzenia planu pokojowego – kontyngentu NATO na rzecz „oddziałów międzynarodowych”, co było ukłonem w stronę Rosji i zaproszeniem jej do aktywnego współdziałania<sup>73</sup>.

Jak pokazała postawa amerykańskich przedstawicieli z NATO, niemiecki plan pokojowy spotkał się z krytyczną oceną za oceanem, gdyż pierwszą reakcją USA było odrzucenie możliwości czasowego przerwania bombardowań. Generalnie termin wyj-

<sup>71</sup> J. Fischer, op. cit., s. 176.

<sup>72</sup> Ch. Schöltzer-Scotland, *Hörbares Aufatmen*, „Süddeutsche Zeitung”, 15.04.1999. Por. *Grüne uneins ber Kosovo-Krieg*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 19.04.1999.

<sup>73</sup> *EU will Annan in Friedenlösung einbinden*, „Süddeutsche Zeitung”, 15.04.1999; N. Blome, *Die UNO ist Partei*, „Die Welt”, 15.04.1999. Por. J. Kiwerska, op. cit., s. 130.

ścia z inicjatywą uważano za przedwczesny. Opiniotwórcze „New York Times” i „Washington Post” wyrażały niewiarę, iż Milošević plan zaakceptuje, a NATO nie może sobie pozwolić na jakiegokolwiek ustępstwa wobec Belgradu. Rzecznik Departamentu Stanu James Rubin wprawdzie uważał niemiecki plan za „pożyteczny początek dyskusji”, a jego kolega z Białego Domu Joe Lockhart za „inicjatywę do przemyślenia”, ale za niecelowe uznano włączenie do tej inicjatywy ONZ, która poniosła spektakularną porażkę w Bośni w 1995 r. Sam prezydent Clinton, w dążeniach do zmniejszenia kosztów operacji i perspektywy strat w jednostkach wojskowych, przychylił się do zdania, że przedłużenie kampanii lotniczej doprowadzi do wyczerpania sił Miloševića i wymuszenia jego zgody na ustępstwa i poważne pertraktacje<sup>74</sup>.

Warto zauważyć, że włączenie oddziałów rosyjskich do akcji lądowej spotkało się przychylnymi ocenami w Moskwie. Były premier W. Czernomydrin oficjalnie poparł plan Fischera. Szef rządu rosyjskiego J. Primakow, wyrażając zadowolenie z inicjatywy niemieckiej zastrzegł, że przerwanie bombardowań jest warunkiem wstępnym do rozpoczęcia jakiegokolwiek negocjacji. Rosja wyraźnie oczekiwała od Niemiec poparcia dla koncepcji dyplomatycznego rozwiązania konfliktu, co wywołało zaniepokojenie Francji i Wielkiej Brytanii. Forum G-8 stworzyło stosowny kontekst dla działania dyplomacji bo formuła grupy kontaktowej wraz z fiaskiem rokowań w Ramboulet została skompromitowana a Rosja mimo wszystko chciała uniknąć izolacji<sup>75</sup>.

Ze względu istotną rolę Rosji w rozwiązywaniu konfliktu kosowskiego Amerykanie zgodnie z sugestiami Berlina próbowali dowartościować administrację Jelcyna, uznając go za kluczowego negocjatora. Zastępca sekretarza stanu Strobbs Talbott odbył 27 kwietnia wizytę w Moskwie, uzgadniając misję mediacyjną Czernomydrina i jego podróże do Waszyngtonu i Belgradu. Początkowo misja rosyjskiego wysłannika do Belgradu miała duże trudności w uzgodnieniu stanowisk zainteresowanych państw. Ujawniona w końcu kwietnia różnica w podejściu do rozwiązania problemu wydawała się być trudną do przewyciężenia. Czernomydrin domagał się powstrzymania nalotów NATO na pozycje serbskie przed rozpoczęciem rozmów pokojowych, Schröder natomiast domagał się wycofania jednostek serbskich z Kosowa jako ich warunku wstępnego. Pod koniec miesiąca rozmowy sondażowe w Moskwie prowadził Scharping, a następnie w Bonn Czernomydrin, gdzie spotkał się z kanclerzem Schröderem. Modyfikując propozycje swojego planu Fischer zaczął przywiązywać coraz większą wagę do zaangażowania ONZ. Pomimo tej propozycji korzystnej dla Moskwy, Czernomydrin pozostał na stanowisku bezwarunkowego wstrzymania nalotów<sup>76</sup>.

Wobec rozwoju uzgodnionej akcji przez NATO i Rosję, plan Fischera stracił na jakkolwiek atrakcyjności. Tak więc inicjatywa Berlina spotkała się z nikłą nadzieją na realistycznie oczekiwany dyplomatyczny sukces RFN. Na arenie wewnętrznej odczytywano to również za element pewnej gry i podział ról. Kanclerz miałby niezłomnie opowiadać się za zbrojnymi rozwiązaniami wdrażanymi przez NATO, a szef dyplomacji bońskiej proponować łagodniejsze rozwiązania z myślą o pacyfistycznych nastrojach we własnej partii i w poważnym odcłamie społeczeństwa RFN. Jak się wydaje, prawidłowo odczytały intencję rządu opozycyjne partie Unii. Jak przyznał przewod-

<sup>74</sup> B. Meyer, P. Schlotter, op. cit., s. 44.

<sup>75</sup> M. Kosman, *Problem Kosowa*, op. cit., s. 185–186; K. Malinowski, *Przemiany*, op. cit., s. 342. Szerzej zob. O. Popov, *Der Kosovo-Krieg und ihre internationale Dimension*, Wien 2007.

<sup>76</sup> J. Kiwerska, *Świat*, op. cit., s. 132; M. Kosman, *Problem Kosowa*, op. cit., s. 187.

niczący CDU Wolfgang Schäuble w wywiadzie dla tygodnika „Die Zeit” „wysuwanie się na pierwszy plan jest przedwczesne”, ale popierał podwójną strategię Schrödera/Fischera - jak to określił - „stanowczości i dyplomacji” polegającą na okazywaniu zdecydowanej postawy i gotowości do rokowań<sup>77</sup>.

Opozycja z kręgów CDU, CSU i FDP popierała zasady działalności rządu socjaldemokratyczno-zielonego w kwestii kosowskiej. Podczas zjazdu CDU 25–27 kwietnia w Erfurcie znany deputowany partii Friedbert Pflüger poparł obecną linię rządu, zastrzegając wykluczenie operacji lądowej. Krytyczne akcenty pojawiły się w przemówieniu byłego ministra obrony V. Rühle oceniające wysiłki Schrödera do pozyskania Rosji za niedostateczne. Dołączył do przeciwników wprowadzenia oddziałów wojskowych do Kosowa. Uczestnicy zjazdu opowiedzieli się za wprowadzeniem sił pokojowych do Kosowa po ustaniu działań wojennych<sup>78</sup>.

Nagłośniony w RFN przez Fischera jego „plan pokojowy” miał zneutralizować jego licznych przeciwników w kołach własnej partii i rozbudowanych w kraju organizacji i stowarzyszeń o profilu pacyfistycznym i antywojennym. Determinacja okazywana przez Fischera w trakcie rozmów G-7 i Rosji w Bonn miała więc bezpośredni związek z nadzwyczajnym zjazdem Partii Zielonych, gdyż minister musiał wykazać się znaczącym sukcesem w auli bielefeldzkiego uniwersytetu. 13 maja w Bielefeld Zieloni po raz pierwszy mówili o ich wielkiej polityce. Kilkuset przeciwników wojny zablokowało wejścia do sali konferencyjnej, krzycząc „podżegacze wojenni” i „wynoście się z NATO”. Od czasu do czasu na korytarzu dochodziło do bójek. Fischer został uderzony workiem z farbą i doznał urazu ucha. Musiał być leczony w szpitalu z powodu pękniętej błony bębenkowej. Wprawdzie na sali doszło do starcia słownego pomiędzy dwoma nurtami w partii – „realistami” (*Realos*) i fundamentalistami (*Fundis*), dla których wojna była ciężkim naruszeniem prawa międzynarodowego i mieszaniem się w wewnętrzne sprawy suwerennego państwa, ale oczekiwanej sensacji nie było. W debacie partyjnej Fischer powrócił do znanego czołowego tematu: „Auschwitz jest nieporównywalny. Ale stoję na dwóch zasadach: nigdy więcej wojny, nigdy więcej Auschwitz, nigdy więcej ludobójstwa, nigdy więcej faszyzmu. Dla mnie jedno i drugie należy do siebie, drodzy przyjaciele. I dlatego wstąpiłem do Partii Zielonych”<sup>79</sup>. Przypomniał, że mają do czynienia z krwawą wojną od 1992 r. związaną z aktami ludobójstwa i do tej pory wprowadzano na tereny walk 17 nieskutecznych porozumień dotyczących zawieszenia broni i 73 rezolucji ONZ. Po wielogodzinnej debacie, oskarżony o „podżeganie wojenne” (*Kriegshetzer*) Fischer kategorycznie wykluczył możliwość jednostronnego zaprzestania bombardowań bombowych na czas nieokreślony, gdyż oznaczałoby to wzmocnienie a nie osłabienie Miloševicia. Nie stawał na szali ewentualności rozpadu koalicji, choć sala pełna była spekulacji o rozmowach prowadzonych przez SPD z partiami Unii i FDP na temat stworzenia nowej koalicji rządowej. Przepadł wniosek fundamentalistów o natychmiastowe bezwarunkowe i bezterminowe zakończenie

<sup>77</sup> *Die neue Ernsthaftigkeit*, „Die Zeit”, 22.04.1999.

<sup>78</sup> *Bundesparteitag in Erfurt verabschiedet Kosovo-Resolution. CDU lehnt Einsatz von Bodentruppen ab*, „Süddeutsche Zeitung”, 27.04.1999; *CDU legt Kosovo-Resolution vor*, „Die Welt”, 26.04.1999.

<sup>79</sup> *Rede Joschka FISCHERs auf dem Außerordentlichen Parteitag in Bielefeld, 13.5.99*, <https://web.archive.org/web/20170924001517/http://staff-www.uni-marburg.de/~naeser/kos-fisc.htm> [dostęp: 24.07.2024].

operacji (318 głosów). Kładąc nacisk na wykluczenie wojny lądowej i poszukiwanie rozwiązań pokojowych, delegaci poparli dotychczasowe działania partii w gabinecie (444 głosów)<sup>80</sup>.

Za całokształt bałkańskiej polityki Niemiec odpowiadał doradca kanclerza ds. polityki zagranicznej zawodowy dyplomata Michael Steiner i warto tej postaci poświęcić więcej uwagi. Od 1991 r. przebywał on na Bałkanach, gdzie z Zagrzebia koordynował niemiecką pomoc humanitarną. W 1995 r. otrzymał nominację na pełnomocnika rządu niemieckiego ds. odbudowy Bośni-Hercegowiny i był zastępcą szwedzkiego dyplomaty Carla Bildta, który z ramienia ONZ nadzorował program odbudowy tej chorwacko-muzułmańskiej federacji. Ze względu na fakt, iż Bildt najczęściej przebywał za granicą w poszukiwaniu i pozyskiwaniu pomocy finansowej dla zrujnowanej Bośni, Steiner faktycznie przejął jego obowiązki głównego administratora podzielonej republiki. Cieszył się on dużą popularnością w Bośni- Hercegowinie i w 1996 r. wybrany został w tym kraju na „człowieka roku”. Cenił go Schröder za niezachwiane przekonanie o konieczności pozyskania Rosji dla rozwiązania problemów Kosowa<sup>81</sup>.

Kierując się w dużym stopniu wewnątrz krajowymi pobudkami – a zwłaszcza zbliżającym się zjazdem Zielonych – ostatnie dwa tygodnie kwietnia rząd niemiecki poświęcił na kontynuację „podwójnej strategii”, przy czym na pierwszy plan wysuwano misje pokojowe Annana w Belgradzie i negocjacje prowadzone z Moskwą. Po krótkiej podróży do Helsinek udało się kanclerzowi potwierdzić zgodę cenionego i doświadczonego prezydenta neutralnej Finlandii Martti Ahtisaariego (podobno kandydatura z inicjatywy amerykańskiej sekretarz stanu M. Albright) do podjęcia misji pokojowej, aby on z ramienia Unii Europejskiej odegrał największą rolę w konflikcie kosowskim tej organizacji. Orientował się on dobrze w problematyce bałkańskiej, gdyż przed wyborem na swój urząd wielokrotnie przebywał tam jako wysłannik ONZ. Zgodnie z zapisami Schrödera, Ahtisaarii obiecał swoją działalność i zaangażowanie dla proponowanej przez Niemcy propozycji: ostatecznie Belgrad wycofa wszystkie paramilitarne siły i regularne wojska serbskie, wyrazi zgodę na kontrolę prowincji Kosowa przez mandat ONZ i wyrazi zgodę na międzynarodowe rozmieszczenie wojsk kierowane przez dowództwo NATO<sup>82</sup>.

Po wizycie prezydenta Clintona w Ingelheim w Nadrenii-Palatynacie (5–6.05) i jego rozmowach z kanclerzem Schröderem, Amerykanie zgodzili się nadal popierać misję Czernomydrina w Belgradzie, ale też jednocześnie kontynuować naloty. Równocześnie na Petersbergu koło Bonn ministrowie spraw zagranicznych G-7 i Rosji wypracowali wspólną 7-punktową deklarację w sprawie Kosowa, która miała przy-

---

<sup>80</sup> „Frieden und Menschenrechte vereinbaren! Für einen Frieden im Kosovo, der seinen Namen zu recht trägt! Beschluss der 2. Ausserordentlichen Bundesdelegiertenkonferenz, Bielefeld, 13. Mai 1999, [http://www.gruene-berlin.de/positionen/stach\\_arg/117/beschluss.html](http://www.gruene-berlin.de/positionen/stach_arg/117/beschluss.html) [dostęp: 19.03.2024]. Por. F. Staumer, *Politik: Fischer redet Grünen erfolgreich ins Gewissen: Parteitag billigt Kosovo-Kurs der Regierung*, „Der Tagesspiegel”, 14.05.1999. Szersze omówienie: J. Fischer, op. cit., s. 221–227; T. Busse, *Zwischen Pazifismus und Parteipolitik. Die jungen Grünen in Bielefeld*, „Die Neue Gesellschaft/Frankfurter Hefte”, nr 46/1999, s. 489–491. Por. K. Bittermann, Th. Deichmann (red.), *Wie Dr. Joseph Fischer lernte, die Bombe zu lieben: die SPD, die Grünen, die NATO und der Krieg auf dem Balkan*, Berlin 1999; E. Wolfrum, *Rot-Grün an der Macht. Deutschland 1998–2005*, München 2013, s. 176–179.

<sup>81</sup> G. Schröder, op. cit., s. 137.

<sup>82</sup> G. Schröder, op. cit., s. 138. Por. M. Lusović, op. cit., s. 96.

wrócić pokój. W dużym stopniu była ona dziełem ministra Fischera. Jako podstawę przyjęto zaprzestanie aktów przemocy w Kosowie, odwrót wojsk serbskich, obecność sił międzynarodowych z mandatem ONZ, rozbrojenie UČK, tymczasowe zarządzanie prowincją i powrót uciekinierów. Rosja domagała się, aby dowództwo nad lądowymi wojskami sprawowała ONZ, a nie NATO. Pomimo tych zastrzeżeń, przyjęcie rezolucji należało uznać za korzystne. Był to wspólny plan Zachodu i Rosji wobec Kosowa. Jak przyznali M. Steiner i sekretarz stanu w Auswärtiges Amt Wolfgang Ischinger było to minimum, a raczej *Road map*, którą akceptowali i Rosjanie<sup>83</sup>.

Zaangażowanie Schrödera i Fischera na tym etapie miało polegać na pozyskaniu Chińskiej Republiki Ludowej jako stałego członka Rady Bezpieczeństwa do uzyskania zgody Rady Bezpieczeństwa na wprowadzenie misji pokojowej uzgodnionej w ogólnych zasadach z Moskwą. Tymczasem przypadkowo, ofiarą nalotu NATO stała się ambasada chińska w Belgradzie, co pociągnęło za sobą śmierć 4 i ranionych 20 Chińczyków. Amerykanie przyznali się do pomyłki i złożyli obietnicę odszkodowania za poniesione straty. Nic dziwnego, że Niemcy nadal próbowali skłonić Pekin do współpracy. Planowana wcześniej oficjalna wizyta kanclerza Niemiec do stolicy CHRL 13 maja przekształcona została w krótką wizytę roboczą, gdzie szefowi rządu towarzyszyli eksperci – Steiner i Uwe Wolfgang Heye. Przeprasiny Schrödera za nalot państw NATO, jego obietnice i nadzieje na powiększanie obrotów handlowych pomiędzy obu państwami zostały pozytywnie odebrane. Próbował namówić Chińczyków do poparcia rezolucji ONZ w sprawie wprowadzenia sił międzynarodowych. Schröder napisał, że Chiny obiecały zachować „neutralność” w kosowskim konflikcie, co ułatwiało możliwości Ahtisaariego do prowadzenia dalszych misji<sup>84</sup>.

Dość niespodziewanie postawa Rosji się usztywniła, o czym przekonał się prezydent Chirac podczas wizyty w Moskwie. Grożono wycofaniem się z negocjacji międzynarodowych, jeżeli nie dojdzie do zaprzestania brutalnych nalotów NATO. Powtórzył to Czernomydrin Talbottowi, który 14 maja przebywał w Moskwie, co na krótko przerwało prowadzone rokowania.

Brak postępów w zabiegach dyplomatycznych ożywiło spekulacje na temat możliwości wprowadzenia do Kosowa wojsk lądowych. Z przekazów medialnych nietrudno było zauważyć, że opinia publiczna była już bardzo zmęczona wojną na Bałkanach i obojętniała na zalew liczby kolejnych danych o dokonywanych atakach bombowych, aktach krwawych walk i rosnącej liczbie uchodźców w obozach. Pomimo nacisków generałów amerykańskich domagających zapoczątkowania operacji lądowej istniał twardy opór prezydenta Clintona, który chciał uniknąć sytuacji, która naraziłaby na śmierć amerykańskich żołnierzy.

Wydarzenia nabrały przyspieszenia kiedy 18 maja pojawiła się informacja, że Milošević zaniepokojony skalą poniesionych strat jest gotowy zaakceptować plan rozwiązania kryzysu w Kosowie przygotowany przez G-7 i Rosję. To spowodowało, że następnego dnia do Belgradu przyleciał Czernomydrin, po wcześniejszych konsultacjach z Ashitaarim i Talbottem. Równocześnie podjęte zostały prace nad zredagowaniem tekstu rezolucji ONZ. Skład sił międzynarodowych pozostawał głównym problemem, ponieważ Rosja zgodnie z prośbami Miloševicia nie zamierzała zgodzić się na trzon

<sup>83</sup> J. Fischer, op. cit., s. 231–232. Por. *Letzter Ausweg zum Frieden*, „Der Spiegel”, 10.05.1999; *Siedem warunków G-8*, „Rzeczpospolita”, 7.05.1999.

<sup>84</sup> G. Schröder, op. cit., s. 139.

wojskowy pod egidą Sojuszu Północnoatlantyckiego. Niezależnie od tego, Komitet Wojskowy NATO pracował nad koncepcją utworzenia kontyngentu pokojowego dla Kosowa, wstępnie nazywanego skrótem *KFOR*<sup>85</sup>.

Sytuacja skomplikowała się, kiedy postkomunistyczny premier Włoch Massimo d'Alema domagał się pod naciskiem opinii publicznej przerwania akcji lotniczej, a prezydent Milošević został oskarżony przez Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości o zbrodnie przeciwko ludzkości i pogwałcenie reguł wojennych. Z Serbii pojawiły się informacje o szerokim zakresie ataków lotniczych, których w 59. dniu operacji dokonało 245, doprowadzając do zniszczenia większej części infrastruktury serbskiej, a zwłaszcza sił wojskowych, dróg i mostów, elektrowni i pozbawienia Belgradu energii elektrycznej. To spowodowało zwiększenie gotowości reżimu Miloševicia do rokowań, tym bardziej, że konkretyzowały się koncepcje wojskowej inwazji lądowej.

W drugiej połowie maja rząd niemiecki zadeklarował, że do czasu osiągnięcia konkretnych rezultatów w rokowaniach popierać będzie bombardowania. 18 maja w Bari na południu Italii kanclerz po raz kolejny zaanonsował, że wysłanie niemieckich oddziałów lądowych jest nie do przyjęcia. Następnego dnia podczas pobytu w centrali NATO w Brukseli dodał, że nie widzi potrzeby zmiany dotychczasowej strategii. „Miał świadomość – pisał „Der Spiegel” – że po Bielefeld koalicja by tego nie przeżyła”<sup>86</sup>.

Zgodnie z oczekiwaniami, po uruchomieniu przez Czernomydrina akcji medialnej, 21 maja prezydent Milošević wyraził wstępną zgodę na zaakceptowanie planu G-7 i Rosji, pod warunkiem, że dalsze rozmowy odbywać się będą pod patronatem Narodów Zjednoczonych. Sytuacja szybko po raz kolejny się skomplikowała, kiedy Rosja tuż po decyzji Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze dla byłej Jugosławii, oskarżającego Miloševicia o odpowiedzialność za zbrodnie wojenne w Kosowie, zagroziła wycofaniem się z procesu pokojowego. Zważył jednak realizm i już 28 maja Czernomydrin po raz czwarty zjawił się w Belgradzie. Przywiózł kolejne propozycje pokojowe, nad którymi negocjował z Talbottem i Ahitaarim. Nie mogły one podlegać renegeacji: miały być przyjęte w całości, albo odrzucone.

Obradujący 31 maja w Brukseli ministrowie spraw zagranicznych Unii Europejskiej poparli misję Ahtisaariego. Jednocześnie na wniosek RFN zadeklarowali, że sąsiadujące z miejscami konfliktu państwa nim dotknięte otrzymają propozycję podpisania paktu stabilizacyjnego i układu stowarzyszeniowego z Unią Europejską oraz pomocy w integracji z zachodnimi strukturami bezpieczeństwa. Jeśli Jugosławia lojalnie przestrzegać będzie zawartych umów, to i ona będzie mogła liczyć w dalszej kolejności na wydatną pomoc gospodarczą<sup>87</sup>. Równoległe z posiedzeniem ministrów spraw zagranicznych państw Unii Europejskiej w Bonn odbyło się posiedzenie zarządu SPD. Wykluczając po raz kolejny możliwość użycia Bundeswehry w operacjach lądowych, kanclerz Schröder wykazał duży optymizm, który wiązał się z kończącymi się z misjami Czernomydrina i Ahtisaariego. Jak donosiła „Frankfurter Allgemeine Zeitung” (1.06) ambicją i obowiązkiem szefa rządu było - ze względu na kończące się

<sup>85</sup> J. Kiwerska, *Świat*, op. cit., s. 134.

<sup>86</sup> *Markt der Eitelkeiten*, „Der Spiegel”, 24.05.1999.

<sup>87</sup> *EU-Außenminister rufen Belgrad zum Einlenken auf*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 1.06.1999. Por. R. Zięba, *Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, Warszawa 2007, s. 147.

przewodnictwo Niemiec w Unii Europejskiej – dalsze kierowanie procesem pokojowym i doprowadzenie negocjacji do pomyślnego finału<sup>88</sup>.

2 czerwca 1999 r. wraz z osiągnięciem przez operację *Allied Force* szczytowego punktu bombardowań dzięki poprawieniu się warunków pogodowych dla lotnictwa, Czernomyrdin oraz Ahtisaari, przylecieli do Belgradu z ofertą zakończenia konfliktu. Jeszcze tego samego dnia Milošević zaakceptował przedstawione przez nich, uzgodnione wcześniej między Stanami Zjednoczonymi, Rosją, Unią Europejską oraz Ahtisaarim ultimatum, stanowiące międzynarodową propozycję pokojową. Akceptując ją, prezydent Serbii zgodził się wycofać z Kosowa wszystkie siły wojskowe, policyjne i paramilitarne, umożliwić Sojuszowi wprowadzenie do Kosowa sił bezpieczeństwa oraz niezakłócony powrót do swoich domów wszystkich wypędzonych. Ponadto zgodził się na utworzenie w Kosowie samorządnej władzy dla etnicznych Albańczyków, która jednak będzie akceptowała jugosłowiańską suwerenność nad Kosowem. Zgodnie z tym porozumieniem, NATO miało jednak wciąż prowadzić operację powietrzną do czasu upewnienia się, że porozumienie jest wykonywane, zwłaszcza w jego wojskowej części dotyczącej wycofania jednostek serbskich z Kosowa. Zawarte w 72. dniu operacji powietrznej porozumienie określone w Niemczech potocznie jako „petersburski plan pokojowy”, zostało ratyfikowane przez serbski parlament już następnego dnia – 3 czerwca 1999 r.<sup>89</sup>

Zgodnie z oczekiwaniami, Milošević miał rozpocząć wycofywanie wojsk, co pozwoliłoby NATO na przerwanie nalotów. Rosja w Radzie Bezpieczeństwa poprzec miała rezolucję otwierającą drogę do pokoju i natychmiastowego wprowadzenia międzynarodowych sił rozjemczych (*KFOR*). Po rozpoczęciu 5 czerwca w Kumanovie rozmów pomiędzy sztabowcami natowskimi i serbskimi, w cztery dni później podpisano zostało „Wojskowe Porozumienie Techniczne między Siłami Pokojowymi (*KFOR*) a Rządem Federacyjnej Republiki Jugosławii i Republiki Serbii” (*Military Technical Agreement between the International Security Force (KFOR) and the Governments of the Federal Republic of Yugoslavia and the Republic of Serbia*)<sup>90</sup>.

Ostatecznie przełom nastąpił więc w następstwie wizyty Czernomydrina i wysłannika Unii Europejskiej Ahtisaariego. Podczas obrad Rady Europejskiej w Kolonii 4 czerwca 1999 r. panował już widoczny optymizm na układ prowadzący do zakończenia konfliktu. Kanclerz Schröder wykorzystał wówczas okazję do podziękowania stronie rosyjskiej zwłaszcza Czernomydrinowi za udział w procesie pokojowym. 10 czerwca 1999 r. zakończone zostały naloty i uchwalona regulacja 1244 Rady Bezpieczeństwa ONZ sankcjonująca nadzór międzynarodowy i obecność sił NATO w Kosowie. Ponadto z inicjatywy niemieckiej następnego dnia podpisany został pakt stabilności dla Europy południowo-wschodniej. Do Kosowa wkroczyły siły *KFOR*. W pierwszej kolejności wprowadzono liczący ponad 20 tys. żołnierzy kontyngent złożony głównie z Amerykanów, Niemców, Francuzów, Brytyjczyków, Włochów i Rosjan.

<sup>88</sup> *SPD-Präsidium besorgt über Äusserungen zu Bodentruppen*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 1.06.1999.

<sup>89</sup> J. Kiwerska, *Świat*, op. cit., s. 136.

<sup>90</sup> *Military Technical Agreement between the International Security Force (KFOR) and the Governments of the Federal Republic of Yugoslavia and the Republic of Serbia*, <https://peacemaker.un.org/kosovoserbia-militarytechnicalagreement99> [dostęp: 17.09.2024], polski tekst: „Gazeta Wyborcza”, 12–13.06.1999.

Niemcy zaczęły uważać doprowadzenie do końca wojny w Kosowie jako sukces swojej prezydencji w Radzie UE, ponieważ udało się utrzymać wspólną postawę państw członkowskich UE w konflikcie kosowskim. Z Rosją starano się rokować w sposób delikatny i ostrożny, ponieważ Schröder i Fischer dobrze orientowali się, że duma rosyjska była zraniona, ale udało się ją utrzymać w ramach procesu pokojowego. Sporym zaskoczeniem była skuteczna i niespodziewana rosyjska akcja opanowania lotniska Slatina pod Prisztiną w czerwcu 1999 r. Na Zachodzie zdawano sobie sprawę, że miało to stanowić argument przetargowy, aby spowodować nacisk na korzystniejsze dla Moskwy procedury rozmieszczania wojsk międzynarodowych w Kosowie. Była to jednak raczej akcja demonstracyjna siły rosyjskiej, bo skończyło się tylko wymową propagandową, ponieważ Federacja Rosyjska nie otrzymała własnego sektora bezpieczeństwa i kontroli<sup>91</sup>.

Spotkaniem, które miało na celu wyciszenie sporów rosyjsko-zachodnich było zaproszenie prezydenta B. Jelcyna do złożenia wizyty 20 czerwca 1999 r. w Kolonii. Zorganizowane ono zostało przez G-8. Argumentem przetargowym państw zachodnich za rezygnację Rosji z posiadania równoprawnego statusu i posiadania własnego sektora stabilizacyjnego była propozycja perspektywy – głównie z powodu ustępstw niemieckich – zredukowania długów poradzieckich Moskwy. Oferta była na tyle kusząca, że administracja rosyjska zrezygnowała ze swoich ambitnych planów. Rozmieszczenie wojsk rosyjskich przewidziano w sektorach niemieckim, amerykańskim i francuskim.

Na mocy przyjętych porozumień stacjonujący w Tetovo w Macedonii, liczący 3789 żołnierzy, kontyngent niemiecki początkowo pod wodzą generała brygady Helmuta Harffa objął swój sektor wokół miejscowości Prizren, gdzie Niemcy urządzili swoją bazę wypadową i z miejsca przystąpili – jako pierwsi z sił pokojowych – do rozbrajania żołnierzy UÇK. Ostatecznie Niemcy wystawiły trzeci pod względem wielkości kontyngent wojsk wchodzących w skład KFOR, liczących łącznie 5800 żołnierzy. Zapowiedziano także aktywną współpracę przy tworzeniu administracji cywilnej na terenie Kosowa (*United Nations Interim Administration Mission In Kosovo – UNMIK*)<sup>92</sup>.

6 czerwca rząd niemiecki postanowił podnieść udział sił niemieckich w KFOR do poziomu 8500 żołnierzy, kiedy otrzymano zapewnienie, że strona niemiecka będzie na stałe dysponować własnym sektorem kontroli z południowozachodnim sektorem z miastem Prizren. Jako pierwsza jednostka pancerna grupy zadaniowej Bundeswehry pod dowództwem generała brygady Fritza von Korffa i wielonarodowej Brygady Południe (MNB-S), której dowodziła, jako wzmocniona kompania czołgów przeniosła się z Macedonii do Kosowa 12 czerwca w towarzystwie wojsk brytyjskich.

11 czerwca 1999 r. niemiecki Bundestag zdecydowaną większością głosów zatwierdził rozmieszczenie uzbrojonych sił niemieckich w ramach międzynarodowych sił pokojowych KFOR. Po dwugodzinnej debacie parlament przyjął propozycję rzą-

---

<sup>91</sup> M. Malek, *Rußland und der Kosovo-Krieg*, Bundesministerium für Landesverteidigung, Wien 1999; *Showdown in Pristina*, „Der Spiegel”, 17.02.2008, <https://www.spiegel.de/politik/ausland/russischer-einmarsch-1999-showdown-in-pristina-a-535801.html> [dostęp: 1.08.2024].

<sup>92</sup> J. Krause, *Deutschland und die Kosowo-Krise*, w: *Der Kosowo-Konflikt. Ursachen, Akteure, Verlauf*, red. K. Clewing, J. Reuter, München 2000; D. Rossbacher, *Friedenssicherung am Beispiel der Interimsverwaltung der Vereinten Nationen im Kosovo (UNMIK), Die Zivilverwaltung als neue Form der Friedenssicherung*, Hamburg 2004.

du federalnego dotyczącą „Udziału Niemiec w międzynarodowej obecności sił bezpieczeństwa w Kosowie w celu zapewnienia bezpiecznych warunków dla powrotu uchodźców i zapewnienia militarnego porozumienia pokojowego dla Kosowa na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa 1244 (1999) Organizacji Narodów Zjednoczonych z dnia 10 czerwca 1999 r.”. W głosowaniu imiennym za propozycją rządu federalnego głosowało łącznie 505 parlamentarzystów, przeciw było 24, oprócz PDS po dwóch posłów SPD i CDU/CSU. Od głosu wstrzymało się 11 posłów z SPD, CDU/CSU, Sojuszu 90/Zielonych i FDP<sup>93</sup>.

Zamierzając doprowadzić do końca rozpoczęty proces pokojowy, dyplomacja niemiecka większość uwagi skoncentrowała na uzgodnieniu porozumienia pomiędzy Amerykanami i Rosjanami na temat obecności wojsk rosyjskich w Kosowie i sprawowania jednolitego dowództwa nad siłami międzynarodowymi. Obradujący permanentnie w Kolonii członkowie G-8 wstępnie zaakceptowali konieczność odbudowy Kosowa, a Unia Europejska 19 czerwca zgodziła się wyasygnować na ten cel 3 mld DM w trzech rocznych ratach. Niemcy świadomi roli Rosji w doprowadzeniu do pokoju na Bałkanach, wspólnie z Brytyjczykami, wystąpili z inicjatywą udzielenia szerokiej pomocy finansowej temu krajowi jako pewnej formy zadośćuczynienia za jej koncyliacyjną postawę. Nie wyrazili jednak zgody na anulowanie rosyjskich długów na Zachodzie. Równocześnie Niemcy silnie optowali na rzecz szybkiego urzeczywistnienia przyjętego na początku miesiąca Planu Stabilizacji dla Europy Południowo-Wschodniej, który w pierwszym rządzie objąć miał Kosowo, Albanii i Macedonię. Już 8 kwietnia 1999 r. na spotkaniu państw członkowskich UE w Dreźnie minister Fischer przedstawił propozycję Paktu Stabilności dla Europy Południowo-Wschodniej. Plan nieprzypadkowo zaprezentowany w trakcie sprawowania przez RFN prezydencji w Radzie UE miał na celu zaangażowanie społeczności międzynarodowej w rozwiązywaniu problemów istniejących w tym regionie. Fischer przedstawił koncepcję stworzenia tzw. stołów tematycznych, których zadaniem byłoby wypracowanie rozwiązań w kluczowych zagadnieniach. Prace stołów dotyczyć miały ogólnych problemów regionalnych, inne zajmowały się ochroną mniejszości narodowych, problemami związanymi z regulacją granic, uchodźców, gospodarki oraz tworzenia społeczeństw obywatelskich<sup>94</sup>.

Po spotkaniu ministrów spraw zagranicznych państw UE 26 kwietnia w Luksemburgu konkretyzowały się plany dopracowania koncepcji Paktu. Zgodnie z inicjatywą Fischera, Pakt Stabilności dla Europy Południowo-Wschodniej przyjęty został 10 czerwca 1999 r. w Kolonii. Minister podkreślał, że Europa jest jedyną perspektywą dla tego regionu i ludności oraz szansą na pojednanie i pokój, stąd też Pakt będzie najlepszym rozwiązaniem – międzynarodowym planem wprowadzania demokratyzacji, utrwalania bezpieczeństwa i odbudowy gospodarczej na zasadach

---

<sup>93</sup> *Vor 25 Jahren: Zustimmung zum Bundeswehr-Einsatz im Kosovo*, Deutscher Bundestag, <https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/2024/kw24-kalenderblatt-kfor-1005846> [dostęp: 31.07.2024].

<sup>94</sup> P. Sokołowska, *RFN–Unia Europejska i Pakt Stabilności dla Europy Południowo-Wschodniej*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 2/2008, s. 2007–2008; P. Marcinkowska, *Pakt Stabilności dla Europy Południowo-Wschodniej oraz rola Niemiec w jego powstaniu i realizacji. Polska – Niemcy – Europa u progu XXI wieku. Problemy polityczne, gospodarcze, edukacyjne*, Wrocław 2003; R. Łoś, op. cit., s. 148.

współpracy państw regionu oraz integracji z międzynarodowymi strukturami politycznymi i ekonomicznymi<sup>95</sup>.

Niemcy, które przeforsowały wprowadzenie w życie potrzebną koncepcję Planu zachowały kontrolę nad jego realizacją. Zdolny i sprawny w działaniach administracji Bodo Hombach (SPD) w lipcu 1999 r. na prośbę rządu przeniósł się z dotychczasowego stanowiska szefa Kancelarii Federalnej do Brukseli, gdzie w październiku objął stanowisko specjalnego koordynatora UE ds. Paktu Stabilności w Europie Południowo-Wschodniej. Na tym stanowisku Hombach stanął na czele Paktu Stabilności. Odpowiadał m.in. za kwestie wolności mediów, infrastruktury oraz walki z przestępczością zorganizowaną, korupcją i terroryzmem. Jako organizator pierwszej konferencji darczyńców w 2000 r. Hombach zebrał dla krajów bałkańskich około 4,7 miliarda euro<sup>96</sup>.

## 5. Niemcy i stabilizacja Kosowa

10 czerwca 1999 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ głosami 14 głosujących, przy nieobecności CHRL, przyjęła rezolucję 1244. Na podstawie rozdziału VII Karty Narodów Zjednoczonych powołano Misję Tymczasową Administracji ONZ (*United Nations Interim Administration Mission in Kosovo – UNMIK*), nadając jej zwierzchnictwo nad prowincją i obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa i pokoju w multietnicznym Kosowie. Funkcje cywilne misji zostały podzielone na cztery grupy zadaniowe, które były nadzorowane przez różne organizacje. Odpowiedzialność za administrację cywilną powierzono ONZ, pomocą humanitarną zajmowało się Biuro Wysokiego Komisarza ONZ ds. uchodźców, demokratyzacją oraz budową instytucji demokratycznych – OBWE, z kolei odnową gospodarki – Unia Europejska. Za ustanowienie administracji odpowiadał sekretarz generalny ONZ<sup>97</sup>.

Przed przyjęciem rezolucji 1244 tego samego dnia zaprzestano nalotów NATO na pozycje serbskie i 11 czerwca wkroczyły do Kosowa oddziały *KFOR* (50 tys.). W tym czasie, po dwugodzinnej dyskusji w Bundestagu przyjęto wniosek rządu o zaangażowanie się w działalność *KFOR* w Kosowie. Pozytywnie głosowało 505 deputowanych, 24 było przeciwnych niezależnie od 2 posłów SPD i CDU/CSU. 11 posłów SPD,

---

<sup>95</sup> A. Wittkowsky, *Der Stabilitätspakt für Südosteuropa und die „führende Rolle“ der Europäischen Union*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, 26.05.2002, <https://www.bpb.de/shop/zeitschriften/apuz/25511/der-stabilitaetspakt-fuer-suedosteuropa-und-die-fuehrende-rolle-der-europaeischen-union> [dostęp: 2.10.2024]. Por. tenże, *Entwicklungszusammenarbeit und Stabilität in Südosteuropa: Herkulesaufgabe oder Sisyphusarbeit?*, Deutsches Institut für Entwicklungspolitik, Analysen und Stellungnahmen, 5/1999; tenże, *Stabilität durch Integration? Südosteuropa als Herausforderung für die Europäische Union*, Friedrich-Ebert-Stiftung, Bonn, Reihe Eurokolleg, nr 43/2000.

<sup>96</sup> Prof. Bodo Hombach, *Präsident*, <https://web.archive.org/web/20170707212224/http://www.bapp-bonn.de/die-akademie/president/176-der-praesident/1709-praesident-bodo-hombach> [dostęp: 20.11.2024]. Por. *Start zum Marathonlauf*, „Wirtschaftswoche”, 23.03.2000; H. Knaup, J. Leinemann, Ch. Reiermann, H. Schumacher, *Kraftmensch im Kanzleramt*, „Der Spiegel”, 27.06.1999.

<sup>97</sup> P. Szelağ, *Od interwencji sojuszu Północnoatlantyckiego do orzeczenia Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości – aktywność Organizacji Narodów Zjednoczonych w celu rozwiązania konfliktu w Kosowie*, „Problemy współczesnego prawa międzynarodowego europejskiego i porównawczego”, nr 10/2012, s. 231.

CDU/CSU, Bündnis 90/Die Grünen i FDP wstrzymało się od głosowania. Tradycyjnie brak zgody wyraziła PDS, argumentując to tym, że wojna naruszała prawo międzynarodowe<sup>98</sup>.

Z punktu widzenia Niemiec, pilną potrzebą było przekazanie środków finansowych na odbudowę Kosowa i jego rozwój. 23 czerwca 1999 r. Komisja Budżetowa parlamentu jednomyślnie zatwierdziła kwotę 200 mln DM na pomoc humanitarną w związku z kryzysem w Kosowie. Oznacza to, że rząd dysponuje łącznie z innymi środkami finansowymi kwotą 300 mln DM, przeznaczonych do wydania jeszcze w 1999 r. Odblokowanie przez Komisję Budżetową pomocy finansowej nastąpiło na podstawie raportu Urzędu Spraw Zagranicznych, w którym zawarto uwagi na temat koordynacji pomocy humanitarnej. Zgodnie z tym Ministerstwo Obrony Narodowej otrzymało z ogólnego wniosku 140 mln DM, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych 74, Ministerstwo Spraw Zagranicznych 50, a Ministerstwo Współpracy Gospodarczej 25 mln DM. Według Federalnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, szacunki zapotrzebowania na pomoc humanitarną kształtowały się na poziomie 470 mln DM<sup>99</sup>.

W 2001 r. problemy Kosowa zeszły na drugi i trzeci plan w polityce niemieckiej i międzynarodowej po atakach terrorystycznych radykałów islamskich na USA. Niemcy deklarowały nieograniczoną współpracę z Waszyngtonem w walce z islamskim terroryzmem, co uwidoczniło się w udziale sił zbrojnych RFN w operacji międzynarodowej w październiku 2001 r. w Afganistanie. W 2002 r. hasła związane z polityką zagraniczną i większą rolą Niemiec w polityce międzynarodowej doprowadziły do powtórzenia rządów koalicji socjaldemokratyczno-zielonej po wyborach do Bundestagu w 2002 r. W rok później Niemcy nie wyraziły zgody na uczestnictwo w operacji wojskowej USA przeciwko Irakowi.

W Kosowie UNMIK i KFOR próbowały z małym powodzeniem realizować stabilizowanie sytuacji wewnętrznej w Kosowie, gdyż pojawiły się silne naciski mieszkańców, głównie Albańczyków na uzyskanie niepodległości swojej republiki. 15 maja 2003 r. parlament Kosowa uchwalił jednomyślnie rezolucję w sprawie walki wyzwolenczej narodu Kosowa o wolność i niepodległość. Na początku XXI wieku Albańczyków oskarżano o prześladowanie Serbów, Romów, Bośniaków i Aszkali mieszkających w Kosowie. Nie ulegało wątpliwości, że ostateczne rezultaty operacji wojskowej daleko odbiegały od scenariusza wytyczonego przez USA, RFN i pozostałych sojuszników. Sytuacja w Kosowie nie unormowała się, w 2003 r. ciemieni dotąd Albańczycy brali srogi odwet na Serbach, co powodowało eskalację terroru. Gospodarka przestała funkcjonować, walutą obiegową – podobnie jak w Bośni-Hercegowinie – stała się marka niemiecka, a następnie euro. Stabilizacja

<sup>98</sup> *Deutsche Beteiligung an einer internationalen Sicherheitspräsenz im Kosovo zur Gewährleistung eines sicheren Umfeldes für die Flüchtlingsrückkehr und zur militärischen Absicherung einer Friedensregelung für das Kosovo auf der Grundlage der Resolution 1244 (1999) des Sicherheitsrats der Vereinten Nationen vom 10. Juni 1999*, w: *Vor 25 Jahren: Zustimmung zum Bundeswehr-Einsatz im Kosovo*, Deutscher Bundestag, <https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/2024/kw24-kalenderblatt-kfor-1005846> [dostęp: 24.09.2024]. Por. U.-W. Friedrich, *Kosovo and the evolution of German Foreign Policy in the Balkans*, w: *German Politics and Policies in the Balkans*, red. W.U. Friedrich, op. cit., s. 20.

<sup>99</sup> *Deutscher Bundestag. Blickpunkt, 06.1999*, <https://webarchiv.bundestag.de/archive/2006/0908/bp/1999/bp9906/9906032c.html> [dostęp: 1.08.2024].

Kosowa w dużym stopniu zaczęła zależeć od Unii Europejskiej i jej finansowego wsparcia<sup>100</sup>.

Niemcy tuż po zakończeniu interwencji NATO z 1999 r. nie podejmowały tematu niepodległości Kosowa, zasłaniając się postanowieniami rezolucji 1244 Rady Bezpieczeństwa ONZ o utrzymaniu integralności terytorialnej Kosowa. Nie należały na podjęcie nowego tematu i dyskusji na temat nowego statusu tej republiki. Skoncentrowani byli na kampanii wyborczej do wyborów do Bundestagu w 2002 r. Po zwycięskich wyborach parlamentarnych dla Schrödera i Fischera dla socjaldemokratów i Zielonych i po zorientowaniu się o gotowości starej grupy kontaktowej do kontynuacji rozmów na ten temat, Niemcy próbowały przejąć i zachować inicjatywę w sprawach bałkańskich, tak więc wspólnie z Rosją, USA, Wielką Brytanią i Włochami – grupa została reaktywowana w 2003 r.<sup>101</sup>

24 października 2005 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ zdecydowała się na rozpoczęcie rozmów na temat przyszłego statusu Kosowa. 14 listopada 2005 r. przekazano pełnomocnictwa Sekretarza Generalnego Narodów Zjednoczonych doświadczonemu Ahtisaariemu, który zajął się przygotowaniem przyszłego statusu Kosowa. Albańscy nie akceptowali innej perspektywy niż niepodległość i w tej sytuacji osiągnięcia mediacyjne ograniczały się do rozwiązywania niektórych bieżących kwestii technicznych dotyczących statusu Kosowa. W lutym 2007 roku Ahtisaari zaprezentował plan działania. Kosowo miało otrzymać status podmiotowy prawa międzynarodowego, bez przyznania formalnej niepodległości. Region miał być kontrolowany przez NATO i Unię Europejską<sup>102</sup>. Pod wpływem sporów pomiędzy Rosją a Unią Europejską i Stanami Zjednoczonymi, plan zmieniono tak, by Kosowo otrzymało kontrolowaną niepodległość do kwietnia 2008 r. 29 marca 2007 r. Parlament Europejski opowiedział się za niepodległością Kosowa<sup>103</sup>. Także na szczycie USA–Unia Europejska 3 kwietnia 2007 r. obie strony poparły plan Ahtisaariego.

Zgodnie z pesymistycznymi przypuszczeniami, plan nie został jednomyślnie poparty przez członków Unii Europejskiej. Planu nie poparły kraje mające zwarte obszary mniejszości narodowych w swoich granicach (tj. Hiszpania, Słowacja) oraz państwa tradycyjnie kulturowo związane z Serbią (Bułgaria, Grecja, Cypr). Państwa Unii Europejskiej zmagające się z własnymi potencjalnymi separatystami zapowiedziały nieuznanie kosowskiej niepodległości, obawiając się negatywnego wpływu takiego scenariusza na ich sytuację wewnętrzną. Państwa UE zgodziły się na to, by przyszłość planu Ahtisaariego określiła Rada Bezpieczeństwa ONZ. Plan odrzuciły Rosja i Chiny.

<sup>100</sup> Zob. A. Wittkowsky, *Transforming Kosovo – Seeking a Balance between Market Discipline and Political Stability*, „Internationale Politik und Gesellschaft”, nr 2/2006, s. 145–152; tenże, *Südeuropa und die Europäische Union – Stabilität durch Integration*, „Südosteuropa”, nr 3–4/2000.

<sup>101</sup> M.-J. Calic, *Kosovo: jüngste Staat in Europa*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, B 32/2008, s. 37; M.M. Kosman, *Przemiany*, op. cit., s. 192.

<sup>102</sup> Szczegóły: *Transmits report of the UN Special Envoy of the Secretary-General for the Future Status Process for Kosovo, prepared by Martti Ahtisaari. Letter dated 26 March 2007 from the Secretary-General addressed to the President of the Security Council*, <https://digitallibrary.un.org/record/595358?v=pdf> [dostęp: 10.08.2024].

<sup>103</sup> *Przyszłość Kosowa i rola UE. Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 29 marca 2007 r. w sprawie przyszłości Kosowa i roli UE (2006/2267(INI))*, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej C27E/207, 31.01.2008.

Odrzucenie planu przez Rosję spowodowało, że Zachód podjął decyzję prowadzenia negocjacji pod auspicjami Grupy Kontaktowej. Moskwa zgodziła się, ale nadal uważała, że plan Ashitaariego jest „martwy”. Pod koniec lipca 2007 r. Rosja, USA i UE powołały *trojkę*, która miała ułatwić proces porozumienia pomiędzy Serbią i Kosowem. Reprezentantem Unii został doświadczony dyplomata niemiecki dotychczasowy ambasador w Londynie Wolfgang Ischinger zaś jego partnerami w rokowaniach rosyjski dyplomata Aleksandr Bocan-Charczenko i Frank Wisner (USA). Niemiecki mediator z ramienia UE miał w trakcie swej misji sugerować możliwość podziału Kosowa pomiędzy Serbami i Albańczykami. Taka propozycja była do przyjęcia przez rosyjskiego ministra spraw zagranicznych Sergieja Ławrowa jednak ten wycofał się z tego pomysłu ze względu na sprzeciw obu stron. Propozycja Prisztiny z 19 września projektu umowy o przyjaźni i dobrym sąsiedztwie z Serbią została natychmiast odrzucona przez Belgrad. Próbuąc ratować sytuację, Ischinger podczas bezpośrednich rozmów serbsko-kosowskich w Nowym Jorku 28 września zaproponował zawarcie umowy pomiędzy Kosowem i Serbią na wzór porozumienia pomiędzy NRD i NRF z 1972 r. oznaczającego nawiązanie wzajemnych relacji jednak bez uznania *de jure*<sup>104</sup>.

Po bezskutecznych próbach rozwiązania problemów kosowskich, 10 grudnia 2007 r. wygasł mandat *trojki*. 14 grudnia 1999 r. Rada Europejska przyjęła do wiadomości zakończenie procesu negocjacyjnego *trojki* z żalem, kontestując brak porozumienia satysfakcjonującego wszystkie strony. Jednocześnie Rada stwarzała nadzieję, że Unia Europejska „jest gotowa do odgrywania wiodącej roli we wzmacnianiu stabilności w regionie i realizacji porozumienia określającego przyszły status Kosowa. Unia Europejska będzie gotowa do wspierania rozwoju gospodarczego i politycznego w ramach jasno określonej perspektywy europejskiej zgodnie z europejską perspektywą regionu”<sup>105</sup>.

17 lutego 2008 r. po nadzwyczajnym posiedzeniu parlamentu kosowskiego wydana została jednostronna deklaracja o niepodległości. Wbrew krytyce określającej działania Kosowarów mianem próby zaognienia konfliktu i aktem niezgodnym z prawem międzynarodowym, szybko suwerenność Kosowa uznały Afganistan, Kostaryka, Albania, Turcja oraz stali członkowie Rady Bezpieczeństwa ONZ – USA, Wielka Brytania i Francja. W ciągu pierwszego miesiąca Republika Kosowa uznana została przez 30 państw na świecie. Jak wiadomo Serbia, Rosja i Chiny nie wyraziły swojej zgody, podobnie dotyczyło to wielu państw afrykańskich i azjatyckich. W UE przeciwko uznaniu niepodległości Kosowa były Cypr, Hiszpania i Rumunia. Grecja i Słowacja nie ustosunkowały się oficjalnie na temat akceptacji niepodległości Kosowa<sup>106</sup>.

20 lutego 2008 r. rząd federalny RFN podjął decyzję o uznaniu niepodległości Kosowa i tego samego dnia w Bundestagu informację na ten temat złożył minister spraw

<sup>104</sup> A. Balcer M. Kaczmarek, W. Stanisławski, *Kosowo – przed ostatecznym rozwiązaniem. Proces uregulowania statusu międzynarodowego uwarunkowania polityczne i historyczne, perspektywy rozwoju sytuacji*, „Prace Ośrodka Studiów Wschodnich”, Warszawa 15.02.2008, s. 30, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/prace-osw/2008-02-15/kosowo-przed-ostatecznym-rozwiazaniem-proces-uregulowania-statusu> [dostęp: 8.08.2024].

<sup>105</sup> *Posiedzenie Rady Europejskiej w Brukseli 14 grudnia 1999 r.*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/documents-publications/public-register/euco-conclusions/?page=7> [dostęp: 10.10.2024].

<sup>106</sup> R. Kownacki, *Prawo Kosowa do samostanowienia: w oczekiwaniu na opinię doradczą MTS*, „Sprawy Międzynarodowe”, nr 1/2010, s. 98; *Kosovo erklärt sich für unabhängig*, <https://www.lpb-bw.de/kosovo> [dostęp: 10.10.2024].

zagranicznych Frank-Walter Steinmeier. Zdaniem ministra fakt, że Kosowo jednostronnie ogłosiło niepodległość, a Niemcy to uznały, nie jest rozwiązaniem idealnym, ale jedynym możliwym. Przypomniał, że „łącznie przez dziewięć lat próbowaliśmy znaleźć polubowne rozwiązanie, które każdy wolałby zobaczyć, niż procedurę, którą mamy obecnie przed sobą”. „To nie było możliwe” – dodał Steinmeier. Z tego powodu gabinet federalny podjął decyzję o uznaniu Kosowa, co zostało przypieczętowane listem prezydenta federalnego Horsta Köhlera do jego odpowiednika w Prisztinie – prezydenta, prawnika Fatmira Sejdiu<sup>107</sup>.

O ile zdecydowana większość Bundestagu zatwierdziła uznanie przez rząd federalny Republiki Kosowa, lewica postrzegała to jak w przeszłości za naruszenie prawa międzynarodowego. Rzecznik ds. polityki zagranicznej Norman Paech powiedział, że jego grupa zwróci się ze skargą do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego, ponieważ Serbia nie wyraziła zgody na pełną niepodległość. „W marcu 1999 r. rozpoczęliście niszczenie byłej Jugosławii od bombardowań naruszających prawo międzynarodowe, a dziewięć lat później podzieliliście pozostałą Serbię na dwie części i oddzieliliście Kosowo, nawet bez podstawy prawa międzynarodowego” – wyjaśnił Paech w emocjonalnym wystąpieniu.

W Bundestagu wielu mówców wzywało rząd w Kosowie do ochrony praw mniejszości serbskiej, co podkreślał znany liberał Werner Hoyer. Oczekiwania rządu w Kosowie były wysokie – wielu mówców wyrażało jednak wątpliwości, czy uda mu się je spełnić. Ekspert ds. polityki zagranicznej CDU, Andreas Schockenhoff, powiedział, że należy realistycznie przygotować się na to, że w Kosowie krążą złudzenia co do szybkiej, lepszej przyszłości i że może to bardzo szybko przerodzić się w frustrację, także wobec UE<sup>108</sup>.

Niepodległość Kosowa, która nie zamykała wewnętrznych problemów w tym państwie i regionie, spowodowała znaczne ograniczenie aktywności bałkańskiej dyplomacji niemieckiej ze względu na inne daleko ważniejsze problemy unijne. Niemcy wsparły przystąpienie w 2004 r. Słowenii do Unii Europejskiej i utrzymywały swoją zgodę na akcesję Chorwacji do UE i w dalszej perspektywie państw Bałkanów Zachodnich. Podczas drugiej prezydentury Niemiec w Radzie UE w pierwszej połowie 2007 r. pierwszoplanowym zadaniem z punktu widzenia interesów RFN było doprowadzenie do przyjęcia przez państwa członkowskie UE Konstytucji dla Europy. Kiedy to Niemcom się nie udało, skoncentrowały swoje wysiłki na doprowadzenie do podpisania traktatu lizbońskiego w grudniu 2007 r. W 2008 r. do Europy dotarł kryzys finansowy z USA i kanclerz Merkel w następnych latach w pełnym zakresie zaangażowała się w ratowanie strefy euro Unii Europejskiej<sup>109</sup>.

W oficjalnej informacji rządu federalnego wielkiej koalicji CDU/CSU-SPD informowano, że Niemcy nadal będą uczestniczyć w odbudowie gospodarczej Kosowa

---

<sup>107</sup> *Deutschland erkennt Kosovo an*, „Der Spiegel”, 20.02.2008, <https://www.spiegel.de/politik/deutschland/unabhaengigkeitserklaerung-deutschland-erkennt-kosovo-an-a-536494.html> [dostęp: 10.10.2024].

<sup>108</sup> N. Werkhäuser, *Ja zum Kosovo als einzig mögliche Lösung*, Deutsche Welle, 21.02.2008, <https://www.dw.com/de/ja-zum-kosovo-als-einzig-m%C3%B6gliche-l%C3%B6sung/a-3141617> [dostęp: 10.10.2024].

<sup>109</sup> Szerzej: B. Koszel, *Rola Niemiec w procesach decyzyjnych Unii Europejskiej w XXI wieku*, Poznań 2019, s. 324 i nast.

i później zamierzano rozpocząć politykę współpracy na rzecz rozwoju. Niemcy często podkreślali, że według danych Federalnego Urzędu Statystycznego (*Statistisches Bundesamt*) w RFN istnieje diaspora kosowska, licząca łącznie ponad 542 000 osób posiadających obywatelstwo lub pochodzenie kosowskie, która tworzy największą na świecie diasporę kosowską. W Północnej Nadrenii-Westfalii mieszka 100 000 Kosowarów zatrudnionych w fabrykach i na budowach. W Bawarii i Badeni-Wirtembergii ok 2500 osób posiadało małe i średnie przedsiębiorstwa<sup>110</sup>.

RFN uspakajała opinię międzynarodową, że jest nadal aktywnie zaangażowana w Kosowie w ramach misji międzynarodowych. Niemiecki kontyngent w *KFOR* jest największą jednostką wojskową zagraniczną Bundeswehry. Ponadto funkcjonariusze policji, sędziowie, prokuratorzy i eksperci cywilni w dalszym ciągu z zaangażowaniem pracują aktywnie w następczyni *UNMIK* – Misji Unii Europejskiej w zakresie praworządności w Kosowie (*European Union Rule of Law Mission in Kosovo – EULEX*)<sup>111</sup>.

Corocznie od 2014 r. pomiędzy poszczególnymi państwami członkowskimi UE i krajów Bałkanów Zachodnich ważną rolę odgrywał tzw. Proces Berliński. Składał się z szeregu wydarzeń i spotkań, które odbywają się każdego roku. Różnił się od innych inicjatyw unijnych tym, że oprócz międzynarodowych instytucji finansowych i unijnych, zaangażowane są w nią poszczególne państwa UE, jak np. Niemcy jako inicjator formatu, i zajmuje się przede wszystkim zagadnieniami współpracy gospodarczej i regionalnej. Na początku listopada 2022 r. kanclerz Olaf Scholz potwierdził otwarcie się UE na państwa tego regionu<sup>112</sup>.

Niemcy są ważnym partnerem handlowym Kosowa, największym inwestorem, a także największym dwustronnym darczyńcą w obszarze współpracy rozwojowej. Od 1999 r. z Berlina przekazano ponad 660 mln euro na projekty współpracy technicznej i finansowej. 1 kwietnia 2016 r. wszedł w życie Układ o stabilizacji i stowarzyszeniu między UE a Kosowem. Celem porozumienia było m.in. utworzenie w ciągu maksymalnie 10 lat dwustronnej strefy wolnego handlu. Większość ceł została już zniesiona lub obniżona przez obie strony. 16 grudnia 2022 r. premier Kosowa Albin Kurti złożył oficjalny wniosek o przyjęcie Kosowa do Unii Europejskiej. Od kwietnia 2024 r. istnieje również partnerstwo klimatyczno-energetyczne Niemiec z Kosowem, które ma promować zieloną transformację tego państwa i umożliwiać Kosowu udział w międzynarodowych formatach klimatycznych<sup>113</sup>.

Obecność wojskowa Niemiec w formacji *KFOR* systematycznie się obniżała. Obecność NATO spadła z 50 000 żołnierzy w 1999 r. do nieco poniżej 20 000

---

<sup>110</sup> B. Cufaj, *Kosovo kommt*, Forum Kultur und Außenpolitik, 18.01.2024, <https://culturalrelations.ifa.de/fokus/artikel/kosovo-kommt/> [dostęp: 11.08.2024].

<sup>111</sup> *Deutschland und Kosovo: Bilaterale Beziehungen*, Auswärtiges Amt, 26.07.2024, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/service/laender/kosovo-node/bilateral/207462> [dostęp: 1.08.2024].

<sup>112</sup> M. Vulović, *Der Berliner Prozess: Große Ideen für den Westbalkan, schwierige und langsame Implementierung*, Stiftung Wissenschaft und Politik. Deutsches Institut für Internationale Politik und Sicherheit, <https://www.swp-berlin.org/10.18449/2022A80> [dostęp: 10.08.2024].

<sup>113</sup> *Deutscher Bundestag. Blickpunkt*, 06.1999, <https://webarchiv.bundestag.de/archiv/2006/0908/bp/1999/bp9906/9906032c.html>; *Układ o stabilizacji i stowarzyszeniu między UE a Kosowem*, <https://eur-lex.europa.eu/PL/legal-content/summary/stabilisation-and-association-agreement-with-kosovo.html> [dostęp: 1.08.2024]; *Kosovo reicht Antrag für EU-Beitritt ein*, Tagesschau, <https://www.tagesschau.de/ausland/europa/kosovo-antrag-eu-103.html> [dostęp: 10.08.2024].

w 2000 r. i poniżej 5000 od 2010 r. Kierowali misją *KFOR* generałowie: Klaus Reinhardt (11.1999–04.2000), Holger Kammerhoff (10.2003–08.2004) i Roland Kather (09.2006–08.2007)<sup>114</sup>.

8 czerwca 2000 r. parlament zatwierdził kontynuację udziału Niemiec w *KFOR* przez okres jednego roku. Rozmieszczenie było w zasadzie nieograniczone w czasie, jednak rząd federalny zapewnił na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych w dniu 7 czerwca 2000 r., że co dwanaście miesięcy będzie kierował sprawę do niemieckiego Bundestagu w celu kontynuacji mandatu. Ponadto rząd federalny ponownie zwróci się do niemieckiego Bundestagu o przedłużenie rozmieszczenia, jeśli wyrazi taką chęć jedna z grup parlamentarnych. Mandat wygasał w przypadku wygaśnięcia mandatu Organizacji Narodów Zjednoczonych lub decyzji operacyjnej NATO. Tak decyzja była poprzednio odnawiana corocznie na kolejny rok. Rząd federalny szacował koszty dodatkowych wydatków operacyjnych na około 6,1 mln euro<sup>115</sup>.

W grudniu 2018 roku Bundeswehra po prawie 20 latach użytkowania opuściła obóz połowy w Prizren. Pozostały niemiecki kontyngent operacyjny korzystał obecnie wyłącznie z majątku operacyjnego dowództwa sił *KFOR* w Prisztinie. Wraz z utworzeniem kompanii operacyjnej w maju 2024 r. Bundeswehra miała również stacjonować w amerykańskim obozie United States Camp Bondsteel niedaleko Ferizaj. Mandat niemieckiego Bundestagu przewidywał limit kadrowy wynoszący 400 żołnierzy niemieckich<sup>116</sup>.

26 maja 2023 r. uchwalono mandat Bundeswehry na udział w operacji *Thor* realizowanej przez NATO do 30 czerwca 2024 r. Sytuacja niemieckiej siły w *KFOR* w ostatnich latach wyraźnie się ustabilizowała i w związku z tym zmienił się zakres realizowanych w jej ramach działań. Koncentrowane były na nadzorowaniu i doradztwie w zakresie rozwoju kosowskich instytucji sektora bezpieczeństwa. Normalizacja sytuacji bezpieczeństwa w Kosowie spowodowała także, że rząd federalny postanowił, iż podobnie jak w poprzednich latach w operacji będzie brało udział maksymalnie 400 żołnierzy Bundeswehry. To, że będzie ona przez kolejny rok uczestniczyć w międzynarodowej obecności bezpieczeństwa pod przewodnictwem NATO w Kosowie Bundestag przegłosował 27 czerwca 2024 r. w głosowaniu imiennym, gdzie 535 było na „tak” w oddanych głosach i 91 głosów przeciw, przy dwóch głosach wstrzymujących się. 105 nie uczestniczyło w głosowaniu<sup>117</sup>.

400 żołnierzy Bundeswehry w Kosowie stało się symbolem niemieckiej obecności wojskowej w zapalnym regionie Europy, ale to dotyczyło w 2024 r. wielu innych zapalnych miejsc w świecie np. w Libanie, Nigrze czy Libii. Udział RFN w misji kosowskiej należy rozpatrywać jako kontynuację wcześniej rozpoczętej strategii stopniowej partycypacji w sojuszniczej operacji *out of aria* w Bośni (*IFOR*, *SFOR*). Dodatkową

---

<sup>114</sup> F. Krämer, *Die Politik Deutschlands in der Kosovofrage*, Potsdam 2009, passim.

<sup>115</sup> *Bundestag verlängert Nato-Einsatz der Bundeswehr im Kosovo*, Deutscher Bundestag, <https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/2024/kw26-de-bundeswehr-kfor-1008338> [dostęp: 11.08.2024].

<sup>116</sup> *Bundeswehr beteiligt sich weiterhin an Friedensmission in Kosovo*, Die Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/verlaengerung-kfor-2042976> [dostęp: 11.08.2024].

<sup>117</sup> *Bundestag verlängert Nato-Einsatz*, op. cit.; *Niemcy podtrzymują udział w operacji NATO w Kosowie*, „Monitor Bezpieczeństwa Instytutu Zachodniego”, nr 3/2023, s. 6, <https://www.iz.poznan.pl/publikacje/monitory-bezpieczenstwa/monitor-bezpieczenstwa-1-2023> [dostęp: 13.08.2024].

wartością dla umacniania takiej polityki była szeroka zgoda partii w Bundestagu (z wyłączeniem marginalnej PDS) na uczestnictwo w akcjach militarnych NATO najlepiej na mocy mandatu ONZ. Rodzący się w wewnętrznych dyskusjach w niemieckim społeczeństwie udział Niemiec w *Allied Force* i dyplomatycznym rozwiązaniu konfliktu miał przełomowe znaczenie dla dowartościowania ich politycznej pozycji w NATO zwłaszcza w okresie kluczowej reorientacji doktryny Sojuszu Północnoatlantyckiego po upadku Związku Radzieckiego. Partycypacja w operacji NATO w Kosowie stwarzała perspektywę zachowania możliwości wpływu Niemiec na rozwój sytuacji wokół Kosowa i to zawdzięczać należało relatywnie niewielkiemu kontyngentowi wojskowemu. Odmowa udziału w sojuszniczej misji w Kosowie, argumentowana sytuacją wewnętrzną (*Zivilmacht*, „kultura wstrzemięźliwości”) doprowadziłaby do poważnych napięć w sojuszu, podważanie autorytetu RFN przez rozwijanie idei *Sonderweg*.

Ze względu na wewnętrzne opory społeczne, Niemcy w akcji dyplomatycznej próbowały legitymizować swoje działania w Kosowie mandatem Narodów Zjednoczonych i OBWE. Ze względu na weto Rosji w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, Niemcy dokonały wiele wysiłków, aby skłonić Rosję do wspólnego szukania rozwiązania pokojowego dla Kosowa i bezsprzeczną zasługą Niemiec było włączenie Moskwy do akcji mediacyjnej. Kluczową dla koncepcji Fischera była intencja zażegnania narastającego kryzysu w stosunkach z Rosją oraz założenie, że rozwiązanie konfliktu kosowskiego możliwe będzie tylko pod egidą ONZ i współdziałanie Moskwy okaże się niezbędne do zmuszenia reżimu Miloševića do ustępstw wobec żądań państw zachodnich. Rosja wyraźnie oczekiwała od Niemiec poparcia dla koncepcji dyplomatycznego rozwiązania konfliktu, a nie masowego użycia siły militarnej, co wywoływało zaniepokojenie wojowniczych Francji i Wielkiej Brytanii. W pierwszej dekadzie czerwca 1999 r. pokój drogą dyplomatyczną został zaakceptowany i przyjęty.

Nietrudno było zauważyć, że państwu niemieckiemu poszukującemu swego nowego miejsca w polityce światowej niełatwo było pogodzić partnerstwo z USA i konieczność utrzymywania ścisłej współpracy z Rosją. Od 1991 r. głównym aktorem na bałkańskiej scenie politycznej, zwłaszcza w okresie konfliktu kosowskiego, pozostawały Stany Zjednoczone, które – wyłączając Wielką Brytanię – wywarły silną presję na pozostałych sojuszników, aby ci włączyli się do wojny powietrznej i w razie konieczności – lądowej. Brak jedności wśród zachodnich Europejczyków i rozbieżne interesy państw Unii Europejskiej tylko ugruntowywały pozycję amerykańską w Europie i torpedowały pomysły o odegraniu przez Unię Europejską samodzielniejszej roli. Wiarygodność nowego rządu wobec amerykańskiego sojusznika i pozostałych partnerów z NATO wystawiona została na ciężką próbę, ale trzeba przyznać, że bońskie/berlińskie elity rządzące zdały egzamin z solidarności<sup>118</sup>.

Udział w operacji kosowskiej na równych prawach z pozostałymi mocarstwami był symbolicznym powrotem Niemiec do „normalności”. Za koniecznością interwencji, wprawdzie z oporami, opowiedzieli się nawet gorący obrońcy *Zivilmacht*. Idea długofalowej stabilizacji Bałkanów i rozwijania strategii zapobiegania kryzysom w tym zapalnym regionie Europy rozwijana była jeszcze podczas rządów CDU/CSU-FDP. Interwencja militarna NATO przyspieszyła dokończenie prac i ogłoszenie 9 kwietnia

<sup>118</sup> Por. H.W. Maull, *German's Foreign Policy, post-Kosovo: Still a „Civilian Power”?*, w: *Germany as Civilian Power. The Foreign Policy of the Berlin Republic*, hrsg. S. Harnisch, H.W. Maull, Manchester 2001.

1999 r., przez ministra Fiszera w Dreźnie Paktu Stabilności dla Europy Południowo-Wschodniej. W najważniejszych założeniach zakładano przejście państw zachodnich od zwalczania skutków konfliktów do wieloletnich prewencyjnych strategii neutralizowania przyczyn konfliktów. Przykład dokonywanych postępów w rokowaniach z państwami Europy Środkowo-Wschodniej w kwestii poszerzenia Unii Europejskiej, mógł tworzyć realne nadzieje dla państw bałkańskich jaką drogą należy postępować w procesie integracji z UE. To właśnie Unia Europejska miała się specjalnie zająć wspieraniem demokracji dobrobytu i pokoju. Koncepcja ta otwierała przed państwami regionu łącznie z Jugosławią perspektywę przystąpienia do Unii Europejskiej na podstawie rezolucji 1244 ONZ. Po zakończeniu konfliktu, niemiecka inicjatywa powołania Paktu Stabilności dla Europy Południowo-Wschodniej spotkała się z pozytywnymi reakcjami i ugruntowała pozycję Niemiec jako ważnego aktora na scenie międzynarodowej.

Na posiedzeniu Rady Europejskiej w Kolonii (4–5 czerwca 1999 r.) to Niemcy przyczyniły się do podjęcia decyzji o ustanowieniu Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (WPBiO) – rozwoju samodzielnych zdolności wojskowych i przejściu zasobów, potencjału oraz struktur organizacyjnych Unii Zachodnioeuropejskiej. Dystans od kontrowersyjnej amerykańskiej polityki wojennej w Iraku i ekspozowanie przez kanclerza Schrödera niemieckich własnych interesów w polityce międzynarodowej jednocześnie oznaczało, że Niemcy w latach 1999–2005 zaangażowały się w kolejne etapy instytucjonalnej rozbudowy Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa (WPZiB) i Europejskiej Polityki Obrony Unii Europejskiej (EPO). To zaangażowanie rządu niemieckiego oznaczało ścisłą wielostronną współpracę z państwami członkowskimi UE w misjach zbrojnych za granicą, ale jednocześnie podtrzymanie popularnej w RFN tradycyjnej „kultury wstrzeźliwości”.

Na początku XXI wieku Niemcy miały działać z otwartą przyłbicą i niekoniecznie utożsamiać własne interesy z oczekiwaniami ich partnerów i sojuszników. Niemiecka misja w Kosowie otworzyła nowy rozdział w dziejach Niemiec, tym razem republiki berlińskiej. Wśród ostrych dyskusji i polemik, emocjonalnych komentarzy i reakcji wykuwało się nowe postrzeganie Niemiec w polityce międzynarodowej i ich miejsca na geopolitycznej mapie Europy i świata. Oznaczało to także odejście od adenauerowskich działań mających na celu rehabilitację i uwiarygodnienie Republiki Federalnej na zewnątrz, przy jednoczesnym skoncentrowaniu się na rozwoju gospodarczym i społecznym wewnątrz kraju.

## Rozdział V

### Wojna rosyjsko-gruzińska

#### 1. Tradycje i kontakty niemiecko-gruzińskie

Gruzja stała się bardziej znana w państwach niemieckich po opublikowaniu w 1657 r. głośnego dramatu barokowego autorstwa Andreasa Gryphiusa, który przedstawiał konflikt między głównymi bohaterami, chrześcijanką Katarzyną i muzułmańskim królem Persów, Szachem Abasem. W 1771 r. niemiecki podróżnik Johann Anton GÜldenstedt dotarł do królestwa Kartli i Kachetii. W 1815 roku ukazało się w Berlinie wydanie jego podróży do Gruzji i Imerethi. W połowie XVIII w. Gruzja wyzwoliła się spod władzy muzułmanów, była jednak zmuszona przyjąć w 1783 r., na mocy traktatu gieorgijewskiego, protektorat Imperium Rosyjskiego. W latach 1801–1810 Rosjanie włączyli do niego terytorium Królestwa Kartlii i Kachetii (Gruzji wschodniej), a następnie także zachodniogruzińskie Królestwo Imeretii, Księstwo Megrelii, Guria i Swanetia. Do końca XIX w. Gruzja została faktycznie podporządkowana interesom rosyjskim<sup>1</sup>. Już w 1801 r. geograf Heinrich Julius Klaproth został wysłany przez dwór carski do Królestwa Kartli i Kachetii w celu zbadania niedawno zaanektowanego regionu. Wyniki opublikowano w Berlinie w 1812 r. W trzy lata później prace Jewgienija Bolchowitinowa dotyczące historii Gruzji, koncentrujące się na malarstwie historycznej Gruzji, ukazały się w Rydze i Lipsku pod tytułem *Gruzja*. W rok później docierały do Niemiec listy z podróży do Persji i Gruzji pochodzące z rodziny niemieckiej rosyjskiego dyplomaty i pisarza Wilhelma von Freygangs. W 1817 r. do Gruzji dotarli niemieccy osadnicy z Wirtembergii, w tym 50 rodzin ze Schwaikheim („Schwaikheimer Harmonie”). Powstały pierwsze osady: Marienfeld, Neu-Tbilisi, Elisabeththal, Petersdorf, Ahnenfeld, Helenendorf i Katharinenfeld. W tej ostatniej miejscowości (dziś: Boinisi) utworzono tymczasowe biuro do spraw osadników niemieckich. W Gruzji dobrze znana była niemiecka farmaceutka Flor Schönberg, która otworzyła pierwszą aptekę w Tbilisi, inżynier Merkel zbudowała systemy nawadniające dla Alexandersdorf i Kukia. W latach czterdziestych XIX w. w pobliżu Nowego Tbilisi powstała fabryka mydła i świec Franza Schulze, a w samym Tbilisi niemieccy szewcy utworzyli cech i wybrali Karla Bemmlera na przewodniczącego. Niemiecki osadnik i przedsiębiorca browarniczy Maders założył pierwszy browar w Tbilisi. W Gruzji zaczęli osiedlać się osadnicy z Johannesdorfu koło Stawropola i Salzmanna założył fabrykę tytoniu. Ich zadaniem było ożywienie gospodarcze regionu, a w późniejszym okresie wsparcie infrastrukturalne, militarne, a także obrona Gruzynów przed nadmiernymi wpływami Turcji w regionie<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> A. Furier, *Gruzja niepodległa – od monarchii do republiki*, Toruń 2020, s. 54–56.

<sup>2</sup> K. Koźbiał, *Polityka zagraniczna Niemiec wobec Gruzji. Między Wschodem a Zachodem. Kaukaz wczoraj i dziś*, tom III, Rzeszów 2018, s. 13.

Dzięki życzliwości władz rosyjskich nastąpił proces napływu niemieckiego kapitału i przedsiębiorczości. W 1854 r. pruski przedsiębiorca Kalein założył fabrykę wyrobów spirytusowych. Firma Siemens & Halske zbudowała pierwszą linię telegraficzną w Gruzji. Arnold Moritz założył Instytut Geofizyczny w Tbilisi, w tym miejscu Ernst Sommer otworzył fabrykę mechaniczną, a w Mamutli baron Alexander von Kutzschenbach zbudował serownię w stylu szwajcarskim. Od 1881 r. Niemieccy osadnicy w Gruzji byli prawnie traktowani na równi z innymi obywatelami imperium carskiego. Po spłaceniu i umorzeniu pozostałych długów niemieccy osadnicy stali na równi z innymi właścicielami<sup>3</sup>.

Sytuacja Niemców w Gruzji i relacji dwustronnych zmieniła się po wybuchu I wojny światowej. Przemianowano niemieckie osady na terenie carskiej Gruzji. Od 1911 r. konsulem Cesarstwa Niemieckiego w Tbilisi był Friedrich-Werner Graf von der Schulenburg. W tym samym czasie gruzińscy studenci założyli w Berlinie Komitet Niepodległości Gruzji. Rzesza Niemiecka poparła niepodległość Gruzji, a na froncie wschodnim po stronie Niemiec walczyło prawie 1500 Gruzinów. Za karę Niemcy w Gruzji zostali przez cara wykluczeni z posiadania i zakupu ziemi. Niemieccy urzędnicy wojskowi, w tym Erich Ludendorff, pierwszy kwatermistrz generalny w Naczelnym Dowództwie Armii (OHL), oparli swoje plany na Kaukazie znajdującym się pod wpływami Niemiec, na Gruzji jako rdzeniu. Niemcy planowały zaoferować Gruzji ochronę przed Turkami w zamian za dostęp do krajowych rezerw surowców<sup>4</sup>. Dla Niemiec Gruzja była atrakcyjnym regionem. Berlin zainteresowany był importem w szczególności manganu. Gruzja natomiast objęta została wsparciem militarnym Niemiec, czego potwierdzeniem było przybycie do Gruzji około 20 tysięcy żołnierzy. Obecność Niemiec i równoważenie wpływów tureckich nie trwało jednak długo. Jesień 1918 r. przyniosła zakończenie I wojny światowej, klęskę militarną wojsk niemieckich i tureckich, i wyparcie ich z Zakaukazia. 22 kwietnia 1918 roku powstała Zakaukaska Federacyjna Republika Demokratyczna obejmująca Gruzję, Armenię i Azerbejdżan. Wyodrębnienie Zakaukazia od Rosji było motywowane głównie zagrożeniem tureckim. Niemcy zadeklarowali Gruzji protekcję i równoważenie wpływów tureckich, ale zażądali od niej wyjścia z Federacji Zakaukaskiej. 26 maja 1918 roku Demokratyczna Republika Gruzji ogłosiła niepodległość. Znany niemiecki publicysta Artur Leist, mieszkający w Gruzji, w listach do Auswärtiges Amt w 1920 r. pisał o wielkim znaczeniu otwarcia niemieckiej placówki dyplomatycznej, szczegółowo informując o sytuacji w Gruzji. Latem zrodził się pomysł otwarcia niemieckiej misji w Gruzji. W sierpniu do Tyflisu przybył jako przedstawiciel Niemiec dyplomata, orientalista, znawca Bizancjum i Kaukazu Ernst von Druffel. Podczas jego kadencji, 24 września 1920 r., Niemcy uznały niepodległość Gruzji. Kandydatura ambasadora została wkrótce wybrana i w grudniu urząd objął socjaldemokrata Ulrich Rauscher. Współpracował z rządem gruzińskim do czasu jego ewakuacji w marcu 1921 r. Po aneksji bolszewickiej Rauscher pozostał w kraju i kontynuował pracę w radzieckiej Gruzji przez kolejny rok, aż do odwołania w 1922 r.<sup>5</sup>

<sup>3</sup> *Georgisch-deutsche Beziehungen*, Pangloss, <https://www.pangloss.de/cms/index.php?page=georgien> [dostęp: 2.02.2025].

<sup>4</sup> G. Astamadze, *Deutsch-georgische Zusammenarbeit 1918. Georgiens Unabhängigkeit und das deutsch-georgische Bündnis im Südkaukasus*, Padeborn 2022.

<sup>5</sup> G. Astamadze, *Deutsch-georgische Beziehungen 1918–1921*, <https://german-georgian.archive.ge/de/blog/5> [dostęp: 2.02.2024].

Jednak po aneksji Gruzji przez Związek Radziecki stosunki dyplomatyczne zostały zerwane. Gruzja była państwem w ramach Zakaukaskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Radzieckiej przez większość okresu międzywojennego, ale w 1936 r. stała się samodzielną republiką radziecką. Józef Stalin, urodzony jako Iosif Wissarionowicz Dżugaszwili, był najbardziej znanym Gruzinem tej epoki, a jego awans oznaczał, że inni Gruzini, tacy jak Ławrientij Beria i Wsiewołod Mierkułow, zostali wyniesieni na wpływowe stanowiska w ZSRR<sup>6</sup>.

Gruziński Komitet Białego Jerzego powstał w 1924 roku jako organizacja oporu przeciwko sowieckiej okupacji i został założony przez gruzińskich emigrantów w Niemczech. Ich celem było wyzwolenie Gruzji spod okupacji sowieckiej. W skład grupy wchodził m.in. Mikheil Tsereteli, Leo Kereselidze i Shalwa Maglakelidze. Komitet utworzył w Tbilisi podziemny oddział organizacji. Wszyscy członkowie zostali rozstrzelani 25 października 1937 r.<sup>7</sup>

Podczas II wojny światowej Gruzja była jednym z celów niemieckiej ofensywy (*Fall Blau*) w 1942 r., której celem było przejęcie pól naftowych regionu Kaukazu, ale wojska Osi zostały zatrzymane przed dotarciem do granic Gruzji. W latach 1941–1945 w siłach radzieckich służyło około 700 000 etnicznych Gruzinów (około 190 000 z nich zginęło w akcji); znaczna liczba służyła po stronie niemieckiej, chociaż liczba ta była znacznie mniejsza niż liczba w wojskach radzieckich. W czasie wojny niemiecko-sowieckiej w lipcu 1942 r. Wehrmacht utworzył Legion Gruziński na poligonie Mitte koło Radomia w Generalnym Gubernatorstwie Polskim. Dowódcą został były generalny gubernator Tbilisi Szałwa Maglakelidze. Legion składający się z około 12 500 bojowników, walczył po stronie Niemiec przeciwko armii radzieckiej o obiecaną niepodległość Gruzji. 31 sierpnia 1944 r. ostatni oddział Legionu Gruzińskiego poddał się aliantom w kantonie Chomérac w departamencie Ardèche<sup>8</sup>. W odwecie za niemiecki atak, ludność niemiecka w Gruzji została deportowana przez Stalina na Syberię i do Azji Środkowej.

Po zakończeniu wojny w 1953 r. Radio Wolna Europa/Radio Liberty rozpoczęło nadawanie w języku gruzińskim z Monachium. W ramach Związku Radzieckiego Gruzjińska SRR utrzymywała stosunki z Niemiecką Republiką Demokratyczną (NRD) od 1949 r. i stosunki z Republiką Federalną Niemiec (RFN) od 1955 r. W ramach odwilży politycznej w Związku Radzieckim Uniwersytet Saary zawarł umowę partnerską z Państwowym Uniwersytem w Tbilisi w 1983 r., po zawarciu partnerstwa miast siostrzanych między Saarbrücken i Tbilisi już w 1975 r.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego terytorium Gruzji i Azerbejdżanu zamieszkiwało około 25 tys. Niemców. Ostatni spis powszechny przeprowadzony w ZSRR (1989 r.) wskazywał na 1,5 tys. Niemców mieszkających w Gruzjińskiej Republice Radzieckiej<sup>9</sup>.

<sup>6</sup> K. Baranowski, *Historia Gruzji*, Wrocław 1987.

<sup>7</sup> M. Dornfeldt, E. Seewald, *Deutschland und Georgien: Die Geschichte der amtlichen Beziehungen*, Berlin 2018.

<sup>8</sup> U. Kordes, *Vom Kaukasus zur Ardèche*, Essen 2008; G. Tessin, *Verbände und Truppen der Deutschen Wehrmacht und Waffen-SS 1939–1945*, Osnabrück 1997.

<sup>9</sup> K. Koźbiał, op. cit., s. 13.

## 2. Niemcy i niepodległość gruzińska

W wyniku zakończenia „zimnej wojny”, upadku bipolarnego świata oraz rozpadu ZSRR, na mapie Europy pojawiły się nowe państwa, które wyodrębniły się z republik radzieckich. Gruzja uzyskała status niepodległego państwa 9 kwietnia 1991 r. Jej niepodległość jako pierwsze uznały Niemcy 13 kwietnia 1992 r. podczas wizyty ministra spraw zagranicznych Niemiec H.-D. Genschera (12–13.04). Wizyta ta potwierdzała uznanie przez Niemcy niezależności i niepodległości Gruzji i dała poważny impuls pod przyszłą współpracę państw. Podczas spotkania obaj politycy ofiarowali też Gruzji prezent od Wspólnot Europejskich w postaci 300 tys. dolarów na wsparcie modernizacji kraju. Pomimo tych symbolicznych gestów, w omawianym okresie obszar Kaukazu wraz z Gruzją nie interesował RFN w sposób szczególny. Szybko jednak otworzono ambasadę niemiecką w Tbilisi, którą objął Günther Dahlhoff. Po przeniesieniu stolicy RFN do Berlina w 2010 r. w dzielnicy Tiergarten działalność rozpoczęła ambasada gruzińska na czele z Gabriellą von Habsburg<sup>10</sup>.

Pierwszym prezydentem niepodległej Gruzji po 1989 r. na krótko został Zwiad Gamsachurdia. Jego ojciec, poeta narodowy Konstantin Gamsachurdia, należał do grupy gruzińskich rewolucjonistów, tzw. Spree-Daleulebi (pijących Sprewę), którzy studiowali m.in. na Uniwersytecie Friedricha Humboldta w Berlinie.

Gamsachurdia został obalony w wyniku puczu wojskowego w 1991 r. Zastąpił go były minister spraw zagranicznych ZSRR Eduard Szewardnadze, który otworzył nową kartę historii zakaukaskiego państwa. Prezydent Szewardnadze (1995–2003) z całą pewnością był nietuzinkową postacią. Jako doświadczony polityk i dyplomata miał w późniejszym okresie duże zasługi dla wprowadzenia Gruzji do Rady Europy, KBWE/OBWE oraz ONZ. Był również znaną osobą na salonach dyplomatycznych, a szczególnie dobrze rozpoznawany był w RFN. To właśnie za jego kadencji jako szefa MSZ ZSRR, w 1990 r. Związek Radziecki wyraził zgodę na zjednoczenie Niemiec. Ponadto Szewardnadze był po upadku berlińskiego muru jednym z decydujących negocjatorów w negocjacjach 2+4 dotyczących procedur zjednoczenia obu państw niemieckich. W wielu publikacjach podkreśla się jego wyjątkowy instynkt polityczny, umiejętność mierzenia się z ówczesnymi problemami: wycofanie wojsk radzieckich z Afganistanu, dialog rozbrojeniowy. W Berlinie doceniano jego zaangażowanie i wsparcie w proces zjednoczenia Niemiec<sup>11</sup>.

Tuż po zjednoczeniu Niemiec (1990–1991) nowa sytuacja międzynarodowa wymusiła na RFN reorientację w polityce zagranicznej. Jeden z wektorów polityki zagranicznej Berlina ukierunkowany był na budowie Unii Europejskiej i rozszerzenie współpracy przede wszystkim z Rosją oraz państwami WNP, a także na kształtowanie relacji z państwami obszaru środkowoeuropejskiego. Znacząca część celów realizowana była przy udziale polityk unijnych, a niektóre z nich RFN realizowała indywidualnie.

<sup>10</sup> *Deutschland und Georgien. 30 Jahre Diplomatische Beziehungen*, Tiflis (brak daty wydania).

<sup>11</sup> *Handschläge und Anschläge*, „Der Spiegel”, 7.07.2014, <https://www.spiegel.de/fotostrecke/das-leben-von-eduard-schewardnadse-verhandlungen-und-attentate-fotostrecke-116672.html> [dostęp: 3.02.2024]; I. Mannteufel, *Der den Kalten Krieg beendet*, Deutsche Welle, 7.07.2014, <https://www.dw.com/de/eduard-schewardnadse-ein-sowjetisch-georgisches-leben-mit-weltbedeutung/a-17762529> [dostęp: 3.02.2024].

alnie. Na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. wobec krajów Wspólnoty Niepodległych Państw, w tym Gruzji, Niemcy dążyły do ustanowienia pokojowych stosunków, zagwarantowania przestrzegania praw człowieka, rozwiązywania konfliktów humanitarnych oraz powiązania tych krajów gospodarczo z Unią Europejską<sup>12</sup>.

Era Szewardnadzego charakteryzowała się bliskimi relacjami z USA, regularnymi tarciami z Rosją, wzrostem korupcji i stagnacją gospodarczą. Prezydent wykorzystał geopolityczną pozycję Gruzji jako kraju tranzytowego dla ropy naftowej z Morza Kaspijskiego, aby stać się bardziej niezależnym od Rosji partnerem USA i Europy Zachodniej oraz uzyskać międzynarodową pomoc dla Gruzji. W 1996 r. rozpoczął pracę Sąd Konstytucyjny, a w 1997 r. zniesiono karę śmierci. Unia Obywatelska Szewardnadzego zdobyła absolutną większość w drugich demokratycznych wyborach parlamentarnych w październiku 1999 r.

USA stały się największym dawcą pomocy gospodarczej i wojskowej dla Gruzji. Szewardnadze zapewnił swojemu krajowi projekt inwestycyjny o wartości 3 mld USD dla rurociągu naftowego z Azerbejdżanu do Turcji. W maju 2002 r. USA wysłały kilkuset instruktorów wojskowych, aby umożliwić gruzińskiej armii walkę z czeczeńskimi i islamskimi partyzantami w regionie przygranicznym z Rosją.

Doprowadziło to do napięć z Rosją, która nadal uważała Gruzję za swoją strefę wpływów. Wykorzystała secesjonistyczne terytoria Abchazji, Osetii Południowej i Adżarii, które były zorientowane na nią, aby wywrzeć presję na Gruzję. Z czterech baz wojskowych pochodzących z czasów sowieckich, dwie, Wasiani i Gudauta, zostały rozwiązane latem 2002 r. Jednocześnie Rosja opóźniła wycofanie wojsk z baz wojskowych w Batumi i Akhalkalaki, uzgodnione w Stambule w 1999 roku<sup>13</sup>.

W polityce wewnętrznej Szewardnadze polegał na instrumentach politycznych wyuczonych w czasach sowieckich. Natychmiast po wyborze w 1995 r. mianował przedstawicieli dawnej nomenklatury na kluczowe stanowiska w rządzie. Reformatorzy otrzymali stosunkowo mało wpływowe stanowiska. Była nomenklatura podzieliła między siebie lukratywny majątek państwowy, płacąc za niego jedynie niewielkie sumy. Stopniowo wokół prezydenta utworzyła się mafijna struktura klanowa, przeciwko której nie odważyły się wystąpić żadne inne instytucje państwowe.

Z ekonomicznego punktu widzenia droga ta doprowadziła do stagnacji. Oczekiwana poprawa koniunktury nie nastąpiła. Małe i średnie przedsiębiorstwa zostały wypchnięte z rynku na rzecz firm zarządzanych przez członków rządu. Zagraniczni inwestorzy znaleźli się w niekorzystnej sytuacji na rzecz firm klanowych. Miliardy z pomocy międzynarodowej, które miały pobudzić gruzińską gospodarkę, trafiły do kieszeni nielicznych.

W konsekwencji Gruzję ogarnęła wojna domowa między zwolennikami Szewardnadzego i Gamsachurdii, która nałożyła się na lokalne konflikty zbrojne o charakterze narodowościowym, jakie wybuchły w Południowej Osetii i Abchazji. Przy wsparciu oddziałów wojsk państw sąsiednich – Azerbejdżanu, Armenii i Rosji wojna o władzę w Gruzji zakończyła się zwycięstwem Szewardnadzego, który, by uzyskać to popar-

<sup>12</sup> E. Cziomer, *Polityka zagraniczna Niemiec. Kontynuacja i zmiana po zjednoczeniu ze szczególnym uwzględnieniem polityki europejskiej i transatlantyckiej*, Warszawa 2005, s. 188.

<sup>13</sup> J. Zawadzki, *Współczesny rozbiór państwa. Casus Gruzji*, „Nowa Polityka Wschodnia”, nr 1/2011, s. 157.

cie, podpisał kontrowersyjną umowę o wstąpieniu Gruzji do Wspólnoty Niepodległych Państw<sup>14</sup>.

Mimo zakończenia wojen domowych Szewardnadzemu nie udało się jednak odzyskać zbuntowanych prowincji: Abchazji i Osetii Południowej, które proklamowały niepodległość. Mimo kilku wojen (gruzińsko-osetyjskiej z lat 1991–1992, i gruzińsko-abchaskich z lat 1992–1994 oraz z roku 1998), mając poparcie Rosji, kraje te zachowały swą niezależność od władz w Tbilisi. Także Adżaria, gdzie lokalny przywódca – Aślan Abaszidze, nie ogłosił formalnie niezależności, lecz prowadził niezależną politykę, pozostawała poza jakąkolwiek kontrolą władz centralnych<sup>15</sup>.

Pokojowe porozumienie między Gruzją a Abchazją podpisano w Genewie w 1994 r. Na jego mocy ustanowiono strefę zdemilitaryzowaną dzielącą obie strony. Powołano też czterostronną komisję ds. uregulowania, w skład której weszły: Gruzja, Abchazja, Rosja oraz ONZ. W sierpniu 1993 r. została utworzona misja obserwacyjna z ramienia ONZ – UNOMIG (*United Nations Observer Mission in Georgia*), utworzona w sierpniu 1993 r. i skupiająca do 136 obserwatorów wojskowych z 33 krajów. Miała za zadanie przede wszystkim monitorowanie strefy bezpieczeństwa utworzonej między Gruzją a Abchazją i stworzenie warunków do zapewnienia bezpiecznego i uporządkowanego powrotu uchodźców wojennych. Od 1994 r. Niemcy brały udział w misji pokojowej, w której brało udział ok. 20 żołnierzy. Była to operacja bez broni, niewymagająca mandatu Bundestagu. Niemiecki kontyngent obserwatorów wojskowych, a przede wszystkim lekarzy specjalistów, składał się tymczasowo z 12 żołnierzy. Bundeswehra zapewniła całą opiekę medyczną na potrzeby misji medycznej, zwłaszcza w szpitalach w Gali i Zugdidi<sup>16</sup>.

Mandat UNOMIG konkretnie obejmował:

- nadzorowanie wdrażania przez strony Porozumienia o Zawieszeniu Broni i Rozdzieleniu Wojsk;
- obserwację działalności Sił Pokojowych Wspólnoty Niepodległych Państw, obserwacje i patrolowanie stref bezpieczeństwa;
- monitorowanie obszarów składowania ciężkiego sprzętu w porozumieniu z siłami Wspólnoty Niepodległych Państw;
- monitorowanie wycofania sił Republiki Gruzji z Doliny Kodori;
- patrolowanie Doliny Kodori;
- prowadzenie dochodzeń w sprawach naruszenia porozumienia na żądanie którejkolwiek ze stron, sił Wspólnoty Niepodległych Państw lub z własnej inicjatywy oraz działanie na rzecz rozwiązania takich sytuacji;
- utrzymywanie bliskiego kontaktu z każdą ze stron konfliktu, współpracowanie z siłami Wspólnoty Niepodległych Państw i wpływanie na bezpieczny oraz niezakłócony powrót uchodźców do swoich domów, poprzez swoją obecność w regionie;

---

<sup>14</sup> J. Wheatley, *Georgia from national awakening to Rose Revolution. Delayed transition in the former Soviet Union*, Burlington 2005.

<sup>15</sup> S.E. Cornell, *Georgia after the rose revolution: geopolitical, predicament, and implications for U.S. Policy*, USA WC Press, 2007, s. 20.

<sup>16</sup> *Georgien – UNOMIG United Nations Observer Mission in Georgia und OSZE Organisation für Sicherheit und Zusammenarbeit in Europa-Mission*, Bundeswehr, <https://www.bundeswehr.de/de/einsaetze-bundeswehr/abgeschlossene-einsaetze-der-bundeswehr/georgien-unomig-und-osze> [dostęp: 13.02.2024].

– informowanie Sekretarza Generalnego o wszelkich naruszeniach porozumienia i dochodzeniach UNOMIG oraz o rozwoju sytuacji w regionie<sup>17</sup>.

Rozpad Związku Radzieckiego w 1991 r. pozostawił otwartym pytanie o bezpieczeństwo regionu oraz bezpieczeństwo europejskie. Nie tylko z tej przyczyny, ale głównie z powodów gospodarczych Niemcy wraz z Unią Europejską interesowały się sytuacją w Gruzji i na Zakaukaziu. Region Zakaukazia był bogaty w surowce, a Gruzja poprzez swoje usytuowanie uznana została za wartościowego partnera, z którym należy przede wszystkim rozwijać gospodarcze kontakty i w miarę możliwości którego należało wspierać politycznie. Była bowiem uznana za kraj, przez który przebiegały linie przesyłowe ropy naftowej i gazu ziemnego.

W Berlinie z jednej strony, przywiązywano wagę do konfliktów gruzińsko-osetyńskiego oraz gruzińsko-abchaskiego z lat 1991–1994, ze względu na ich międzynarodowy wymiar oraz to, że były one częścią niełatwych relacji Gruzja–Rosja. Z drugiej strony, nie było widać współmiernego do wagi problemu zaangażowania Niemiec w oba konflikty. Ciężar działalności dyplomacji niemieckiej przesunął się na Bałkany, gdzie doszło do rozkładu Jugosławii i krwawej wojny pomiędzy byłymi republikami federacji jugosłowiańskiej. Stopniowo uwagę Niemiec koncentrował narastający konflikt Rosji z Czeczenią, który w 1994 r. przekształcił się w otwartą brutalną wojnę. Siłą rzeczy zaangażowanie Niemiec w Gruzji było umiarkowane i przede wszystkim zależało im na stabilizacji tego państwa pod rządami lubianego w Niemczech Szewardnadzego. Po 1992 r. punkty ciężkości położono na współpracę gospodarczą, kulturalną i polityczną. 25 czerwca 1993 r. podpisano porozumienie o stosunkach kulturalnych niemiecko-gruzińskich. W Gruzji, od 1994 r. Instytut Goethego wspiera do dziś współpracę kulturalną. Jego działalność skupiała się na dbaniu o zachowanie niemieckiego dziedzictwa kulturowego i opiece nad mniejszością niemiecką. Gruzjińskie filmy były prezentowane na niemieckich festiwalach filmowych, a niemieckie grupy teatralne przedstawiane są w Tbilisi. Współpraca kulturalna i naukowa rozwijana jest skutecznie po obecny dzień<sup>18</sup>.

Jeszcze za rządów koalicji chadecko-liberalnej w Niemczech pierwszą wizytę w Tbilisi złożył minister spraw zagranicznych Klaus Kinkel. W parlamencie nawiązał do roli mniejszości niemieckiej w historii Gruzji. Podkreślił, że państwa kaukaskie znajdują się w polu zainteresowań mocarstw regionalnych: Rosji, Turcji i Iranu. „Konflikty tutaj również wpływają na nasze interesy bezpieczeństwa, a Abchazja, Osetia Południowa, Górski Karabach i Czeczenia pokazują to wyraźnie”. Pod przewodnictwem Niemiec misja OBWE w Gruzji miała starać się wspólnie z Rosją i stronami konfliktu znaleźć wynegocjowane rozwiązanie dla Osetii Południowej i pokój w Abchazji<sup>19</sup>.

<sup>17</sup> *Misja obserwacyjna Narodów Zjednoczonych w Gruzji*, <https://www.wojsko-polskie.pl/weterani/articles/historia-misji-n/2021-01-203-misja-obszerwacyjna-narodow-zjednoczonych-w-gruzji/> [dostęp: 17.02.2024].

<sup>18</sup> *Georgien: Abkommen über kulturelle Zusammenarbeit*, Kooperation International, <https://www.kooperation-international.de/dokumente/abkommen-und-erklarungen/detail/info/georgien-abkommen-ueber-kulturelle-zusammenarbeit> [dostęp: 4.02.2024].

<sup>19</sup> *Deutsche Außenpolitik für Georgien und den Transkaukasus Rede von Bundesminister Dr. Kinkel in Tiflis, Bulletin*, nr 11/2006, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/newsletter-und-abos/bulletin/deutsche-aussenpolitik-fuer-georgien-und-den-transkaukasus-rede-von-bundesminister-dr-kinkel-in-tiflis-805974> [dostęp: 15.02.2024].

W tym okresie ze strony Berlina ważnym pakietem reform była restrukturyzacja systemu gospodarczego. Niemcy przekazały Gruzji ponad 90 mln DM w ramach pomocy dwustronnej. Niemcy również przekazały prawie 170 mln DM na wsparcie udzielone przez Unię Europejską. Współpraca państwowa rozwijała się, a Niemcy pomagali w rolnictwie i dostawach energii. Prawdziwą siłą napędową był sektor prywatny. Niemieckie firmy pracowały nad projektami infrastrukturalnymi, budową linii kolejowych, portu i rozbudową lotniska.

Z kolei Wspólnoty Europejskie podpisały z Gruzją umowę o partnerstwie i współpracy 22 kwietnia 1996 r. w Luksemburgu, a która weszła w życie trzy lata później. Z czasem powołano też przedstawiciela UE ds. Kaukazu Południowego, które to stanowisko piastowali również Niemcy (w latach 2014–2018 funkcję tę sprawował Herbert Salber)<sup>20</sup>.

Od 2007 r. Gruzja wszelką pomoc w ramach Europejskiej Polityki Sąsiedztwa otrzymała za pomocą Instrumentu Europejskiego Sąsiedztwa i Partnerstwa. Na lata 2007–2013 podpisała tzw. krajowy dokument strategiczny. W latach 1991–2006 dostała wsparcie wysokości 505,2 mln euro, natomiast w okresie 2007–2010 20,4 mln euro i stała się największym beneficjentem pomocy finansowej Unii Europejskiej spośród państw Kaukazu południowego<sup>21</sup>.

Przed wyborami prezydenckimi w Gruzji, w końcu marca 2000 r., przebywał kanclerz G. Schröder z bliskim znajomym prezydenta Szewardnadze H.-D. Genscherem. W zamian za słowa poparcia dla rządzącego przywódcy państwa gruzińskiego otrzymał ceniony Order Złotego Runa, Genscher honorowe obywatelstwo Gruzji. Schröder zaapelował do Gruzji o kontynuowanie współpracy gospodarczej z Międzynarodowym Funduszem Walutowym (MFW) i Bankiem Światowym. Jego zdaniem społeczność międzynarodowa będzie zwiększać wysiłki na rzecz stabilizacji gospodarczej w regionie. Pomyślnie współdziałanie demokratyzacji, rządów prawa i reform gospodarki rynkowej miałyby poprawić również warunki pokojowego rozwiązania wewnętrznych konfliktów w Gruzji. Formą pomocy Niemiec była nowa deklaracja pomocy w wysokości 50 mln marek. Minister ds. pomocy rozwojowej Heidi Wiecezorek-Zeul zobowiązała się do przekazania dodatkowych 10 mln marek<sup>22</sup>.

Po zakończeniu wojny domowej w b. Jugosławii i konfliktu o Kosowo dopiero na przełomie wieków wzrosło znaczenie Zakaukazia i Gruzji dla Unii Europejskiej, jak i RFN. Wiązało się to z realizacją przez Unię Europejską priorytetów w zakresie Europejskiej Polityki Sąsiedztwa (EPS), która realizowana była również wobec Gruzji i regionu Zakaukazia. Jej priorytety obejmowały wspólne wartości: demo-

---

<sup>20</sup> Tekst: *Umowa o partnerstwie i współpracy między Wspólnotami Europejskimi i ich Państwami Członkowskimi, z jednej strony, a Gruzją, z drugiej strony*, <https://www.prawo.pl/akty/dz-u-ue-1-1999-205-3,67547453.html> [dostęp: 17.02.2024].

<sup>21</sup> W. Wojtasiewicz, *Stosunki Republiki Gruzji z Unią Europejską w kontekście Partnerstwa Wschodniego*, [https://www.academia.edu/24707224/Stosunki\\_Republiki\\_Gruzji\\_z\\_Uni%C4%85\\_Europejsk%C4%85\\_w\\_kontek%C5%9Bcie\\_Partnerswa\\_Wschodniego\\_Korespondent\\_Wschodni\\_27\\_I\\_2012](https://www.academia.edu/24707224/Stosunki_Republiki_Gruzji_z_Uni%C4%85_Europejsk%C4%85_w_kontek%C5%9Bcie_Partnerswa_Wschodniego_Korespondent_Wschodni_27_I_2012) [dostęp: 3.02.2024].

<sup>22</sup> *Komplimente, Orden, Frauengeschichten*, „Der Spiegel”, 31.03.2000, <https://www.spiegel.de/politik/ausland/schroeder-in-georgien-komplimente-orden-frauengeschichten-a-71168.html> [dostęp: 12.02.2024]; *Bundeskanzler Schröder mahnt in Georgien politische Lösung für den Kaukasus an*, „Der Tagesspiegel”, <https://www.tagesspiegel.de/politik/bundeskanzler-schroeder-mahnt-in-georgien-politische-losung-fur-den-kaukasus-an-668992.html> [dostęp: 31.03.2000].

kracji i praw człowieka, praworządności, dobrych rządów, zasad gospodarki rynkowej i zrównoważonego rozwoju. EPS obejmowała koordynację polityczną i głębszą integrację gospodarczą, większą mobilność i kontakty międzyludzkie. Wymiarem wschodnim EPS objęte były właśnie kraje Zakaukazia w ramach planu Partnerstwa Wschodniego UE.

Niemcy kierowali również pomoc indywidualnie. W RFN Federalne Ministerstwo Współpracy i Rozwoju 17 kwietnia 2001 r. zainicjowało program Inicjatywa Kaukaska. Sprowadzał się on do wsparcia Gruzji, Armenii, Azerbejdżanu w realizacji zmian politycznych, gospodarczych oraz społecznych. Pomoc wiązała się z przystąpieniem państw Zakaukazia do Rady Europy w 1999 roku. Niemcy posiadały drugie miejsce w świecie po USA w dostarczaniu do Gruzji pomocy rozwojowej. Do końca 1994 r. Gruzja otrzymała od Niemiec łącznie 259 mln euro, w wysokości 194 mln w formie współpracy finansowej i 41 mln w formie technicznej. Środki finansowe kierowano do sektora energii, gdyż Gruzja posiadała problemy z zaopatrzeniem społeczeństwa w energię elektryczną. Wspierano rozwój małych i średnich przedsiębiorstw i ochronę środowiska naturalnego<sup>23</sup>.

Cele Inicjatywy Kaukaskiej zmieniające się później z upływem czasu sprowadzały się początkowo do:

- długotrwałego rozwoju gospodarczego: wsparcie dla prywatyzacji, małych i średnich przedsiębiorstw i reform sektora finansowego, co miało przyczynić się do długofalowej stabilizacji społecznej;
- energia: celem jest poprawa efektywności energetycznej i podniesienie poziomu jej pozyskiwania, m.in. poprzez rozwój odnawialnych źródeł energii;
- środowisko: zakładanie transgranicznych obszarów chroniących jedyną w swoim rodzaju faunę i florę, ochrona środowiska przed zniszczeniem i nadmiernym eksploataowaniem;
- demokracja rozwój lokalny i wspieranie państwa prawa: przyczynienie się do powstania nowoczesnych instytucji państwowych, funkcjonującego sądownictwa, transformację gospodarki w kierunku rynkowym, rozwój demokracji na poziomie lokalnym, decentralizację administracji oraz rozwój społeczeństwa obywatelskiego, a także reagowanie na istotne deficyty na poziomie lokalnym – np. zaopatrzenie w wodę<sup>24</sup>.

W ocenie Krzysztofa Garczewskiego Berlin za pomocą tego projektu chciał także doprowadzić do pogłębienia współpracy między tymi państwami na płaszczyźnie politycznej, gospodarczej i społecznej, co miało się również przyczynić do zmniejszenia napięcia w tamtym regionie i rozwiązania istniejących konfliktów. Niemcy wspierają finansowo powyższe państwa od ich powstania na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku do obecnych czasów, przede wszystkim w ramach pomocy rozwojowej<sup>25</sup>.

<sup>23</sup> S. Schmidt, G. Hellmann, R. Wolf (red.), *Handbuch zur deutschen Außenpolitik*, Wiesbaden 2007, s. 465.

<sup>24</sup> Zob. Szerzej: *Region im Aufbruch. Zur Entwicklungszusammenarbeit mit dem Südkaukasus*, Bundesministerium für wirtschaftliche Entwicklung und Zusammenarbeit, Berlin 2012.

<sup>25</sup> K. Garczewski, *Republika Federalna Niemiec wobec Partnerstwa Wschodniego w kontekście niemieckiej polityki wschodniej w XXI wieku. Implikacje dla Polski*, „Rocznik polsko-niemiecki”, nr 25/2017, s. 101.

### 3. Rewolucja róż

W styczniu 2004 r., w następstwie przeprowadzonej „rewolucji róż” od władzy w Gruzji odsunięty został E. Szewardnadze, a w wyniku wyborów prezydenckich z tego samego roku jego miejsce zajął wykształcony w USA Micheil Saakaszwili. Kilka miesięcy później odbyły się wybory parlamentarne w kraju, w których zwyciężył Zjednoczony Ruch Narodowy, partia założona jeszcze w 2001 roku przez Saakaszwilego. Nowa ekipa rządząca miała przygotowany plan reform w Gruzji, a determinacja w dążeniu do wprowadzenia zmian w kraju przejawiająca się we wprowadzeniu demokratycznych rządów, poszanowaniu praw człowieka, zredukowania ubóstwa w społeczeństwie, poprawy warunków socjalnych zjednała Saakaszwilemu i partii dość pokaźne grono zwolenników. W sprawach polityki zagranicznej prezydent elekt wraz z partią rządzącą opowiadali się za integracją kraju z NATO i Unią Europejską. W sprawach polityki wewnętrznej istotnym zagadnieniem było przywrócenie kontroli nad Osetią Południową oraz Abchazją, nazywanymi regionami zbuntowanymi, wobec których Rosja wraz z Gruzją trwały w zamrożonym konflikcie od 1991 roku. Nietrudno się domyślić, że Rosja z niepokojem obserwowała rozwój wypadków w Gruzji i próby zbliżenia Gruzji do Zachodu. Efektem współpracy Tbilisi z Zachodem były między innymi zmiany w wojsku gruzińskim i modernizacja armii przeprowadzona dzięki pomocy USA. Armia gruzińska była nie tak liczna jak rosyjska, ale w porównaniu do konfliktów z lat dziewięćdziesiątych coraz lepiej wyszkolona i doświadczona chociażby zaangażowaniem po stronie USA w konflikcie w Iraku<sup>26</sup>.

Jeszcze w styczniu 2004 r. nowy prezydent Saakaszwili z pierwszą wizytą dyplomatyczną udał się do Niemiec. Mówiący po niemiecku nowy przywódca Gruzji spotkał się z pozytywnym oddźwiękiem w Niemczech, gdzie chwalono jego ambitne plany gospodarcze i społeczne. Oprócz walki z korupcją i reformy podatkowej, jego program obejmował stabilizację stosunków Gruzji z krajami sąsiadującymi, a w dłuższej perspektywie, członkostwo w UE. Włączenie Gruzji do programu EPS uznał za zaawansowane. Zwrócił się do Niemiec o wsparcie w przekształcaniu Gruzji w państwo demokratyczne i przekazał przewodniczącemu Bundestagu Wolfgangowi Thierse list od przewodniczącego Parlamentu Gruzji. Thierse potwierdził kontynuację programu stażowego dla pracowników parlamentów gruzińskich i zapowiedział rozszerzenie współpracy parlamentarnej<sup>27</sup>.

Po rozpadzie ZSRR Rosja traktowała Gruzję jako swoją bezpośrednią strefę wpływów (bliską zagranicę). Leżąca nad Kaukazem Gruzja była dla Rosji terenem strategicznym i jak zauważyła Justyna Kołodziejska, przedpolem Kaukazu Północnego oraz

---

<sup>26</sup> R. Śmigiełski, *Znaczenie Kaukazu Południowego w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, w: *Konflikty na Kaukazie Południowym*, pod red. P. Adamczewskiego, Poznań 2010; P. Frankowski, *Bezpieczeństwo regionalne, konflikty i współpraca międzynarodowa w regionie Kaukazu Południowego*, w: *Wprowadzenie do studiów wschodnioeuropejskich*, t. 4: *Armenia, Azerbejdżan, Gruzja – przeszłość i teraźniejszość*, pod. red. M. Korzeniowski, D. Tarasiuk, K. Latawiec, Lublin 2013.

<sup>27</sup> U. Schaeffer, *Der „Neue” von Georgien*, Deutsche Welle, 5.01.2004, <https://www.dw.com/de/der-neue-von-georgien/a-1072095> [dostęp: 3.02.2024]; *Bundestagspräsident Thierse empfängt Micheil Saakaschwili, Präsident von Georgien*, Pressemitteilung, 29.01.2004, [https://webarchiv.bundestag.de/archive/2005/0420/bic/presse/2004/pz\\_0401291.html](https://webarchiv.bundestag.de/archive/2005/0420/bic/presse/2004/pz_0401291.html) [dostęp: 12.02.2024].

wysuniętym przyczółkiem wojskowym<sup>28</sup>. Aby utrzymać wpływy w tej części byłego ZSRR, Rosja do 2004 roku – podobnie jak w latach dziewięćdziesiątych – incydentalnie eskalowała napięcia w regionie. Natomiast Saakaszwili wspierał, choć mało skutecznie Dmitri Sanakojewa progruzińskiego polityka z Osetii Południowej. Ten polityk w 2001 roku pełnił funkcję ministra obrony i premiera Osetii Południowej. 12 listopada 2006 roku w alternatywnym referendum został wybrany na prezydenta kontrolowanych przez Gruzję części Osetii Południowej<sup>29</sup>.

Przywódcy ogarniętych konfliktami gruzińskich prowincji Abchazji, Osetii Południowej i Adżarii odmawiali posłuszeństwa Tbilisi. Udało im się to dzięki wsparciu Moskwy, która zawsze potrafiła wykorzystać wewnętrzną niestabilność Gruzji. Podczas wizyty na południowym Kaukazie w kwietniu 2004 r. niemiecki minister spraw zagranicznych Joschka Fischer zaapelował o rozwiązanie konfliktów w tym regionie, ale sytuacja się zaostrzała. Został poinformowany, że Aślan Abaszydze, autorytarny władca Adżarii, wysadził mosty prowadzące do Gruzji, ogłosił stan wyjątkowy i zamknął szkoły i uniwersytety<sup>30</sup>.

Sytuacja wewnętrzna w Gruzji się skomplikowała, gdyż pojawił się sprzeciw przeciwko rozpoczętemu parę lat wcześniej procesowi demokratyzacji i zdecydowanej walki z korupcją i zorganizowaną przestępczością. Rozpoczęto przebudowę skorumpowanej i niewydolnej policji – w ciągu jednego dnia zwolniono wszystkich funkcjonariuszy policji drogowej, którzy po weryfikacji musieli ponownie ubiegać się o przyjęcie do służby. System więziennictwa – podstawowe miejsce werbowania przestępców – został całkowicie przebudowany, a system koszarowy, który umożliwiał rozwój struktur przestępczych, został zlikwidowany. W 2007 r. w Gruzji rozpoczęły się jednak demonstracje przeciwników Saakaszwilego, w trakcie których doszło do starć z policją. Wprowadzono wówczas stan wyjątkowy, a on sam podał się do dymisji i ogłosił przedterminowe wybory prezydenckie. W I turze wyborów, która odbyła się 5 stycznia 2008 roku, zdobył 52,8% głosów i ogłosił, że jego celem jest wprowadzenie Gruzji do UE i NATO.

W 2008 r. na krótko pojawiły się nadzieje na poprawę stosunków gruzińsko-rosyjskich. W trakcie zaprzysiężenia na drugą kadencję M. Saakaszwili wspominał o gotowości poprawy stosunków z Federacją Rosyjską, a w ceremonii wziął nawet udział szef rosyjskiej dyplomacji S. Ławrow. Do ponownego zaostrzenia konfliktu między państwami doszło zaraz po uzyskaniu niepodległości przez Kosowo. Wydarzenie to można było uznać za *casus belli* tzw. wojny pięciodniowej. Na dwa dni przed deklaracją niepodległości Kosowa rosyjskie ministerstwo spraw zagranicznych powiadomiło o zmianie polityki wobec Abchazji i Osetii Południowej. Premier W. Putin zapowiedział zwiększenie wsparcia rosyjskiego dla tych terenów. Dodatkowo sytuację pogorszyło rozważane na początku 2008 r. potencjalne zaproszenie Gruzji do członkostwa w NATO. Ambasador Rosji przy NATO powiadomił, że uzyskanie przez Gruzję

<sup>28</sup> J. Kołodziejska, *Misja Obserwacyjna Unii Europejskiej EUMM*, „Nowa Polityka Wschodnia”, nr 1/2024, s. 103.

<sup>29</sup> *Staging 'Alternative Choice' for S. Ossetia*, <https://old.civil.ge/eng/article.php?id=14030> [dostęp: 4.02.2024].

<sup>30</sup> *Droht nach der „Rosenrevolution“ ein Bürgerkrieg?*, 5.05.2004, Mai 2004, Deutsche Welle, 5.05.2004, <https://www.dw.com/de/droht-nach-der-rosenrevolution-ein-b%C3%B6Cgerkrieg/a-1190446> [dostęp: 12.02.2024].

szansy na członkostwo rozpocznie proces secesji Abchazji i Osetii Południowej. Po tych słowach władze rosyjskie zapowiedziały zamiar wprowadzenia specjalnych więzi prawnych z obiema separatystycznymi republikami, co wywołało energiczny protest ze strony Gruzji, Stanów Zjednoczonych, a także państw europejskich. Prozachodnia orientacja Gruzji, postulat Tbilisi o akcesję do NATO i zapowiadane przez Gruzję reformy mogły posłużyć jako przykład dla innych członków WNP chcących się uniezależnić od Rosji i tym samym wyprzeć Rosję z uznawanych przez nią stref wpływów<sup>31</sup>.

Z drugiej strony po wyborze M. Saakaszwilego na prezydenta Gruzji uregulowanie sprawy Osetii Południowej i Abchazji stały się istotnym elementem polityki wewnętrznej prezydenta elekta. Potwierdzeniem tego była propozycja Tbilisi utworzenia na terytorium Gruzji Autonomicznej Republiki Osetii Południowej, a także powołanie przez gruziński parlament w 2007 r. „Tymczasowej Administracji Osetii Południowej”. Sprzeciwiały się temu prorosyjskie siły polityczne Osetii Południowej z prezydentem Eduardem Kokojty, który odmawiał reunifikacji kraju z Gruzją i postulował zacieśnienie integracji z Rosją. Po załamaniu rozmów gruzińsko-osetyńskich w regionie wybuchł konflikt, w który włączyła się również Rosja.

#### 4. Szczyt NATO w Bukareszcie

W dniach 2–4 kwietnia 2008 r. odbył się szczyt państw członkowskich NATO w Bukareszcie. Zaproszono do członkostwa w Sojuszu Albanie i Chorwację, ale zrezygnowano w tym przypadku z Macedonii, ponieważ Grecja sprzeciwiła się z powodu sporu grecko-macedońskiego o nazwę Republiki Macedonii. Gruzja składająca od 1992 r. deklarację o gotowości do przystąpienia do NATO, pomimo poparcia USA i Polski, nie otrzymała wspólnie z Ukrainą Planu Działania na rzecz Członkostwa (MAP, *Membership Action Plan*). Podczas szczytu doszło do wymiany ostrej dyskusji między ministrem spraw zagranicznych Niemiec Frankiem-Walterem Steinmeierem a ministrem spraw zagranicznych Polski Radosławem Sikorskim. Niemcy i Francja, przy wsparciu Wielkiej Brytanii, przeciwstawiały się członkostwu Ukrainy i Gruzji. Tuż przed otwarciem sesji plenarnej kanclerz A. Merkel przedstawiła kompromisową propozycję, zgodnie z którą Ukraina i Gruzja nie otrzymają MAP, ale w deklaracji szczytu powinno znaleźć się zdanie o tym, że oba kraje staną się w przyszłości członkami NATO. Odpowiedni fragment oświadczenia brzmiał: „NATO z zadowoleniem przyjmuje euroatlantyckie aspiracje Ukrainy i Gruzji, które pragną przystąpić do Sojuszu. Dziś uzgodniliśmy, że te kraje zostaną członkami NATO (...) Status MAP jest kolejnym krokiem Ukrainy i Gruzji na drodze do członkostwa. Dziś jasno oświadczamy, że popieramy wnioski MAP tych krajów. Rozpoczniemy zatem fazę intensywnej współpracy na wysokim szczeblu politycznym z obydwoma stronami, aby rozwiązać nierozstrzygnięte kwestie związane z ich wnioskami MAP”<sup>32</sup>. Decyzję o tym odłożono

<sup>31</sup> K. Małachowska, *Przyczyny wojny pięciodniowej i sytuacja geopolityczna Gruzji po konflikcie z Federacją Rosyjską*, <https://czasopisma.bg.ug.edu.pl/index.php/gsm/article/view/3001/2422> [dostęp: 3.02.2024]. Por. R. Grodzki, *Wojna gruzińsko-rosyjska 2008. Przyczyny – przebieg – skutki*, Zakrzewo 2010.

<sup>32</sup> *Gipfelerklärung von Bucarest. Treffen des Nordatlantikrats auf Ebene der Staats- und Regierungschefs am 2–4. April 2008 in Bukarest*, Ständige Vertretung der Bundesrepublik Deutschland bei

do grudnia 2008 r., do czasu szczytu ministrów spraw zagranicznych NATO, gdzie i tam nie przyznano Gruzji i Ukrainie MAP. Ogólnikowo państwa NATO zgodziły się jednak na przyszłe bliżej nieokreślone w czasie członkostwo tych krajów w organizacji. W ten sposób w obecnym okresie nie zagwarantowano tym państwom jakiegokolwiek osłony w wyniku niebezpieczeństwa.

Od stycznia 2008 r. władze rosyjskie zgłaszały zastrzeżenia do powiększania NATO o Gruzję i Ukrainę. Perspektywa zmian po wyborach prezydenckich w Rosji w 2008 r. i przedwyborcze zapowiedzi D. Miedwiediewa dotyczące modernizacji rosyjskiej gospodarki, społeczeństwa i państwa spowodowały, iż większa część niemieckich elit politycznych związanych z SPD zaczęła traktować jego prezydenturę jako szansę na modernizację, demokratyzację i liberalizację Rosji. Po rosyjskich wyborach wyrażano w RFN nadzieję, iż „modernizacyjne” deklaracje Miedwiediewa będą miały przełożenie na politykę otwarcia gospodarczego i politycznego wobec Zachodu<sup>33</sup>. Jeszcze przed zaprzysiężeniem Miedwiediewa, kanclerz Merkel jako pierwszy zachodni polityk udała się z roboczą wizytą do Moskwy (8.03.2008). Minister Steinmeier był z kolei pierwszym politykiem z UE odbywającym wizytę w Jekaterynburgu po zaprzysiężeniu nowego prezydenta. 13 maja na Uniwersytecie Uralskim złożył ofertę „Partnerstwa dla modernizacji” i stwierdził, że Rosja dla Niemiec i Unii Europejskiej jest „niezbędnym partnerem przy kształtowaniu przyszłego świata. Potrzebujemy waszego kraju jako partnera dla bezpieczeństwa i stabilności Europy i daleko poza jej granicami. Potrzebujemy jedności przy kwestiach dotyczących bezpieczeństwa energetycznego, kontroli zbrojeń i walki ze światowym terroryzmem”<sup>34</sup>.

Przed wyjazdem do Bukaresztu Merkel posiadała już wypracowane stanowisko. Wcześniej przebywała na obchodach urodzin 85-lecia Egora Bahra, jednego z architektów polityki wschodniej SPD W. Brandta, który nie szczędził jej słów krytyki pod adresem polityki zagranicznej USA i NATO. Nieco później spotkała się z dowódcami Bundeswehry i otwarcie sprzeciwiła się żądaniom Stanów Zjednoczonych, uważając, że MAP automatycznie wprowadzi Ukrainę i Gruzję do paktu Północnoatlantyckiego. W jej przekonaniu ze względu na osobowość prezydenta Gruzji i jego politycznego kierownictwa w kwestii członkostwa w NATO, bez szukania porozumienia się ze społeczeństwem nie można mówić o akcesji do tej organizacji<sup>35</sup>.

Po zakończeniu spotkania bukareszteńskiego kanclerz Merkel uznała, że spotkanie było sukcesem, gdyż doszło do otwartej wymiany zdań z Rosją i do kompromisu. Fakt, że spośród pięciu aspirantów, dwóch zaproszono do członkostwa, a pozostałym pozostawiono taką perspektywę było dla Merkel krokiem we właściwym kierunku

---

der Nordatlantikvertrags-Organisation, [https://web.archive.org/web/20170221202849/http://www.nato.diplo.de/Vertretung/nato/de/06/Gipfelerklaerungen/GipfelerklBukarest\\_Seite.html](https://web.archive.org/web/20170221202849/http://www.nato.diplo.de/Vertretung/nato/de/06/Gipfelerklaerungen/GipfelerklBukarest_Seite.html) [dostęp: 2.02.2024].

<sup>33</sup> A. Rahr, S. Meister, *Russland unter Medwedew*, „DGAP aktuell”, nr 1/2008, [http://www.dgap.org/midcom-serveattachmentguid-1dcfc0f3380b232fc0f11dcad733569e368ab75ab75/2008-01\\_dgapaktuell\\_deutsch-final.pdf](http://www.dgap.org/midcom-serveattachmentguid-1dcfc0f3380b232fc0f11dcad733569e368ab75ab75/2008-01_dgapaktuell_deutsch-final.pdf) [dostęp: 3.02.2024]; A. Rahr, *Der Regierungswechsel in Russland und die Beziehungen zur EU*, „Zeitschrift für Außen- und Sicherheitspolitik”, nr 1/2008, s. 46–56.

<sup>34</sup> „Für eine deutsch-russische Modernisierungspartnerschaft“ Rede des Außenministers Frank-Walter Steinmeier am Institut für internationale Beziehungen der Ural-Universität in Jekaterinburg, <http://weltpolitik.blogspot.com/2008/05/steinmeier-fr-eine-deutsch-russische.html> [dostęp: 3.02.2024]; J. Franzke, *Russland-Politik der Großen Koalition*, „WeltTrends”, nr 67/2009, s. 91–99.

<sup>35</sup> R. Bollmann, op. cit., s. 304.

„Jeżeli chodzi o pozostałe kraje, to zadeklarowaliśmy polityczną wolę ich przyjęcia. Jednak równocześnie jesteśmy zdania, że przyjęcie Ukrainy i Gruzji wymaga jeszcze dłuższego procesu, tak, aby wszystkie kryteria NATO zostały spełnione”<sup>36</sup>.

Brak pośpiechu w przypadku Ukrainy i Gruzji najwyraźniej jednak miał się na krótko opłacić. Przed zakończeniem szczytu w Bukareszcie prezydent Putin oświadczył, że Rosja jest gotowa ewentualnie ponownie przystąpić do umowy o ograniczeniu broni konwencjonalnych. Nie ulega wątpliwości, że wprawdzie Gruzja, ani Ukraina nie otrzymały MAP, ale Rosja miała prawo założyć, iż oba kraje prędzej czy później przystąpią do NATO i należy wykorzystać istniejące zobowiązanie sojusznicze jako pretekst do destabilizacji obu państw. Niewykluczone, że wówczas kontrowersyjne oświadczenie, które nie przyczyniło się w żaden sposób do poprawy sytuacji bezpieczeństwa na Ukrainie czy w Gruzji, zamiast tego wzmocniło determinację Rosji do przywrócenia dominacji nad przestrzenią postsowiecką.

## 5. Niemiecka aktywność w okresie wojny gruzińsko-rosyjskiej

W lipcu 2008 r. konflikt zbrojny poprzedziły przeprowadzone manewry wojskowe „Immediate Response – 2008” we współudziale z Gruzją, zorganizowane w ramach natowskiego programu „Partnerstwo dla Pokoju”. Mniej więcej w tym samym czasie w Rosji, przy granicy z Gruzją rozpoczęły się manewry wojskowe organizowane przez Moskwę (*Kaukaz 2008*). Jednocześnie do Osetii Północnej przerzucano drogą lotniczą oddziały wojskowe z Rosji. Kiedy Gruzja próbowała odzyskać kontrolę nad Osetią Południową, ta poprosiła Rosję o pomoc. W odpowiedzi Moskwa postawiła w stan gotowości rosyjskie oddziały stacjonujące w Osetii Południowej i potwierdziła gotowość pomocy ochotników z Abchazji i Rosji. W trakcie walk wojska rosyjskie wkroczyły do Osetii, oskarżając Gruzję o atak. Jednostki rosyjskiej 58. Armii zbliżyły się do stolicy Osetii Południowej – Cchinwali i zajęły jej przedmieścia, kolumny pancerne wkroczyły na teren Gruzji, a lotnictwo rozpoczęło bombardowanie gruzińskiego portu Poti i bazy wojskowej w Senaki. Rozpoczął się konflikt w Gruzji, a prezydent Saakaszwili ogłosił stan wojenny w kraju<sup>37</sup>.

Groźba konfliktu zbrojnego w regionie wywołała pilną presję międzynarodową na wznowienie rozmów pokojowych, ale Tbilisi, Moskwa i regiony wspierane przez Rosję pozostawały daleko od siebie w kwestii podstawowych założeń na temat wznowienia rozmów pokojowych. Rozwiązanie problemów Kosowa przez Zachód poprzez utrzymanie niepodległości tego kraju stały się atrakcyjnym modelem uzyskania podobnej niepodległości i suwerenności przez Abchazję i Południową Osetię.

---

<sup>36</sup> *Nato verspricht Georgien und Ukraine Aufnahme in ferner Zukunft – Russland wütend*, „Der Spiegel”, 3.05.2008, <https://www.spiegel.de/politik/ausland/gipfel-in-bukarest-nato-verspricht-georgien-und-ukraine-aufnahme-in-ferner-zukunft-russland-wuetend-a-545145.html> [dostęp: 3.02.2024]; *Merkel stellt sich beim Gipfel gegen Bush*, „Die Welt”, 2.04.2008, <https://www.welt.de/politik/article1863934/Merkel-stellt-sich-beim-Gipfel-gegen-Bush.html> [dostęp: 3.02.2024]; *Bilans szczytu NATO w Bukareszcie*, Deutsche Welle, 4.04.2024, <https://www.dw.com/pl/bilans-szczytu-nato-w-bukareszcie/a-3245528> [dostęp: 4.02.2024].

<sup>37</sup> Szerzej: R.D. Asmus, *Mala wojna, która wstrząsnęła światem. Gruzja, Rosja i przyszłość Zachodu*, Warszawa 2010.

W obliczu rozwijającej się tej krytycznej sytuacji Niemcy podjęły ofensywę dyplomatyczną. Od wiosny 2008 r. rozpoczęły się dyplomatyczne zabiegi Unii Europejskiej, OBWE i USA, aby rozwiązać „zamrożony konflikt”. Niemcy, zaniepokojeni ponowną eskalacją złych relacji między Gruzją a separatystyczną republiką Abchazją, od 2003 r. byli w roli koordynatora tzw. „Przyjaciół Sekretarza Generalnego ONZ ds. Gruzji”, do którego należały także Wielka Brytania, Francja, USA i Rosja. Na spotkaniu przedstawicieli „przyjaciół” w końcu czerwca w Berlinie istniała zgoda na wyjście z trudnej sytuacji zaproponowana przez niemieckiego ministra. Steinmeier opracował wieloetapowy plan pokojowy dla Abchazji. Wstępnie zakładano okres około roku, na który przewidziano działania służące budowie zaufania, obejmujące deklaracje wyrzeczenia się przemocy i powrót około 250 000 uchodźców do oderwanej od Gruzji prowincji, którzy opuścili swoje domy po krwawej wojnie o niepodległość Abchazji na początku lat 90. ubiegłego stulecia. Następnie należało naprawić zniszczenia wojenne i rozpocząć odbudowę regionu – po zgodzie Niemiec na zorganizowanie konferencji darczyńców. Dopiero w trzeciej i ostatniej fazie miała zostać poruszona najbardziej drażliwa kwestia konfliktu o uzyskanie przez Abchazję niepodległości, albo pozostania jej częścią Gruzji<sup>38</sup>.

Misja, którą przygotował Steinmeier do podróży do Gruzji, Abchazji i Rosji rozgrywała się w atmosferze wzrastającego napięcia, którą można było sprowadzić do prostego określenia, że Tbilisi oskarżało Rosjan, że chcą siłą anektować prorosyjski, separatystyczny region Gruzji, natomiast z kolei Moskwa podejrzewała Gruzynów, że chcą przemocą odzyskać Abchazję. Sytuacja się zaogniała i prowadziła do coraz to nowych incydentów między wojskami gruzińskimi i abchaskimi.

Na krótko przed przybyciem Steinmeiera do Tbilisi szef dyplomacji rosyjskiej Siergiej Ławrow skrytykował pośrednio niemiecki plan, zarzucając Zachodowi, że mówi o powrocie uchodźców do Abchazji, nie wiedząc, czy wszystkie strony zrezygnują z przemocy, co w obecnej sytuacji uznał za „kompletnie nierealne”<sup>39</sup>.

Perspektywy na osiągnięcie sukcesu przez Steinmeiera podczas podróży do Gruzji, Abchazji i Rosji (17–19.07) oceniane były przez niego samego za trudne do osiągnięcia. Trzyetapowy plan został odrzucony przez abchaskiego przywódcę separatystów Siergieja Bagapscha po spotkaniu ze Steinmeierem w mieście Gali położonym na granicy z Gruzją. Podczas spotkania z prezydentem tej nieuznawanej Republiki Abchazji Steinmeier spotkał się z wyraźnym odrzuceniem jego planu. Zamiast tego Bagapsz zażądał uzupełnienia traktatu o dwa kolejne punkty: wycofanie wojsk gruzińskich z Doliny Kodori, jedyne obszaru Abchazji kontrolowanego przez Gruzję i będącego od 2006 roku siedzibą progruzińskiego rządu republiki na uchodźstwie, oraz zawarcie wzajemnego zrzeczenia się siły. Ponadto strona gruzińska musi wypełnić wszystkie wcześniej podpisane porozumienia i przestrzegać moskiewskiego porozumienia o zawieszeniu broni. W przeciwnym razie powrót gruzińskich uchodźców jest nie do pomyślenia dla strony abchaskiej, „ponieważ doprowadziłoby to jedynie do nowej wojny”. Nie zamierzał rozmawiać o statusie Abchazji – państwa niepodległego<sup>40</sup>.

<sup>38</sup> U. Hallbach, *Der Südossetien Krieg: die regionale Dimension*, w: *Der bewaffnete Konflikt um Südossetien und internationale Reaktionen*, red. H. Pleines, H.H. Schröder, Bremen 2008, s. 6.

<sup>39</sup> M. Sarljverladze, *Deutschland und Südkaukasus. Georgien im Fokus deutscher Außenpolitik von 1992 bis 2012*, Köln 2018, s. 145.

<sup>40</sup> *Plan for Peace*, Deutsche Welle, 7.07.2008, <https://www.dw.com/en/german-minister-urges-peace-in-georgias-separatist-regions/a-3491714> [dostęp: 3.02.2024]; D. Eckert, *Steinmeiers*

O tym, jak nie do przyjęcia były żądania Abchazji wobec Gruzji, Steinmeier dowiedział się jednak wcześniej podczas rozmów w Tbilisi i spotkania z prezydentem Saakaszwilim w Batumi. W stolicy minister spraw zagranicznych Eka Tkeszelaszwili uznała, że plan ma „duży potencjał powodzenia”, ale uznała, że najtrudniejszą rzeczą będzie przekonanie Rosji. Saakaszwili podziękował ministrowi spraw zagranicznych Niemiec za zaangażowanie, ale jednocześnie odrzucił żądania Abchazji, które on i jego rząd uważają za kolejną rosyjską prowokację. Czyniąc to, Saakaszwili ponowił oskarżenia, które formułował od lat pod adresem Moskwy. Jeszcze w zeszłym tygodniu w wywiadzie oskarżył Rosję o podżeganie do konfliktu na Kaukazie i tym samym uniemożliwianie pokoju. W ostatnich miesiącach prezydentury Putina Rosja podjęła jednak pierwsze kroki w celu załagodzenia trwającego od lat konfliktu z Gruzją. Dopiero wiosną tego roku stopniowo znoszono sankcje nałożone przez Kreml na Tbilisi w 2006 r. Od marca Moskwa ponownie umożliwiła bezpośrednie loty do Gruzji, a w kwietniu wznowiono bezpośrednie transakcje pocztowe i płatnicze między obydwojema krajami. Kreml obiecał także ułatwienie wydawania wiz i wymianę towarów. Jednocześnie jednak Moskwa zacieśniła stosunki gospodarcze i polityczne z Abchazją i Osetią Południową, co Tbilisi postrzegają jako prowokację<sup>41</sup>.

Prowadzone w dobrej atmosferze rozmowy Steinmeiera z prezydentem Miedwiediewem i ministrem Ławrowem nie przyniosły żadnego postępu w misji pokojowej niemieckiego ministra. Szef rosyjskiej dyplomacji po raz kolejny potwierdził, że podpisanie traktatu o powrocie gruzińskich uchodźców do Abchazji jest teraz nierealne, ponieważ sytuacja jest niestabilna. Natomiast pożądanymi byłyby podpisanie traktatu o niestosowaniu siły bez żadnych warunków wstępnych. Dyplomatycznie określił niemiecki plan pokojowy jako „bardzo pomocny w poszukiwaniu kompromisów i wyjścia z kryzysu”<sup>42</sup>.

W obliczu rozwoju krytycznej sytuacji, Niemcy podjęły ofensywę dyplomatyczną, w pierwszej kolejności posługując się wypróbowanymi w innych konfliktach rozmowami telefonicznymi tym razem z przywódcami Rosji i Gruzji. 8 sierpnia prezydent Rosji D. Miedwiediew wezwał do podjęcia „środków zaradczych” przeciwko „gruzińskiej ofensywie militarnej” podczas spotkania Rady Bezpieczeństwa Narodowego w Moskwie. Tego samego dnia, gdy agencje prasowe doniosły o gruzińskiej obecności wojskowej w Południowej Osetii i kontrofensywy rosyjskiej, kanclerz Merkel przeprowadziła rozmowy telefoniczne z W. Putinem oraz z M. Saakaszwilim, w których wezwała obie strony konfliktu do „opanowania i umiaru” oraz do „natychmiastowego powstrzymania się od przemocy”. Zaapelowała również o polityczne rozwiązanie konfliktu. Podobnie wiele rozmów telefonicznych wykonał Steinmeier rozmawiając z Ławrowem, Saakaszwilim i swymi kolegami z UE. Minister w internetowym wywiadzie dla tygodnika „Der Spiegel” zaapelował o natychmiastowe zaprzestanie walk

---

Plan, „Der Spiegel”, 26.07.2008, <https://www.dw.com/de/steinmeier-vermittelt-im-konflikt-um-abchasien/a-3487863> [dostęp: 3.02.2024].

<sup>41</sup> R. Śmigielski, *Znaczenie Kaukazu Południowego w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, w: *Konflikty na Kaukazie Południowym*, pod red. P. Adamczewskiego, Poznań 2010.

<sup>42</sup> Steinmeier arrives in Georgia on peace mission, 17.08.2008, <https://reliefweb.int/report/georgia/steinmeier-arrives-georgia-peace-mission> [dostęp: 4.02.2024]; I. Wolkowa, *Steinmeier in „Freundesmission“*. *Deutscher Außenminister will im Streit um Abchasien vermitteln*, AG Friedensforschung, <http://www.agfriedensforschung.de/themen/Aussenpolitik/steinmeier4.html> [dostęp: 4.02.2024].

i porzucenie przez strony konfliktu wojowniczej retoryki. Przekonywał, że należy odejść od „spirali wzajemnych grózb i przemocy” i apelował do obu stron, by niezwłocznie podjęły bezpośredni dialog<sup>43</sup>.

Niemcy z dużym niepokojem obserwowały wydarzenia na Zakaukaziu, kiedy kolumny czołgów rosyjskich przemierzały Gruzję. Pod pretekstem ochrony ludności samozwańczych republik Rosja wprowadziła do nich swoje wojska, zajmując również część terytoriów Gruzji, z których potem się wycofała. W efekcie pięciodniowej wojny Tbilisi utraciło kontrolę nad separatystycznymi regionami. 12 sierpnia z misją dyplomatyczną do Gruzji wyruszył prezydent Polski Lech Kaczyński wraz z prezydentami Litwy Valdasem Adamkusem, Estonii Toomasem Hendrikiem Ilvesem, premierem Łotwy Ivarsem Godmanisem i prezydentem Ukrainy Wiktoorem Juszczenką. W trakcie wielotysięcznej manifestacji na wiecu w Tbilisi, Kaczyński był wyrazicielem solidarności Zachodu wobec zagrożenia płynącego z Moskwy i powiedział: „dzisiaj Gruzja, jutro Ukraina, pojutrze państwa bałtyckie, a później może i czas na Polskę”<sup>44</sup>.

W okresie francuskiej prezydencji w Radzie UE w drugiej połowie 2008 r. Niemcy zgodnie współpracowały z Francją w zagadnieniach klimatycznych, emigracji i azylu, co miało wpływ na jej udany przebieg. Posiadający niewielkie rozeznanie w problemach kaukaskich, kierujący Unią Europejską prezydent Nicolas Sarkozy niespodziewanie podjął się mediacji, posługując się mandatem prezydencji. Kanclerz Merkel zgodziła się i lojalnie wspierała prezydenta N. Sarkozy’ego w przygotowaniu planu pokojowego podczas wojny gruzińsko-rosyjskiej w sierpniu 2008 r. Było to wynikiem jego spontanicznych politycznych ambicji, ale Merkel oddała mu pierwszeństwo w negocjacjach z Moskwą i Tbilisi i nie była zazdrosna o splendory, które spadły z tego powodu na francuskiego przywódcę i podobnie za próby przekształcenia prezydencji francuskiej – jak to ujmowała prasa – w *one-man show*<sup>45</sup>.

Wojnę pomiędzy Rosją i Gruzją oraz światowy kryzys finansowy i gospodarczy, który boleśnie dotknął strefę euro, Sarkozy uznał za wyzwanie, wymagające natychmiastowego działania. Można było mu zarzucić, że działał bez oglądania się na partnerów w Unii i NATO. Polecał na rozmowy do Moskwy bez uzgodnienia tego kroku w Brukseli. Przed światowym szczytem G-20 w Waszyngtonie zorganizował własny, europejski mini-szczyt antykryzysowy, aby zmusić innych, zwłaszcza Niemcy i Wielką Brytanię, do działania. Takie spotkania nie były przewidziane w ramach UE. Kanclerz Merkel daremnie zwracała mu na to uwagę. W odpowiedzi usłyszała, że pragmatyzm i szybkość działania w potrzebie są ważniejsze niż unijne przepisy<sup>46</sup>.

<sup>43</sup> K. Koźbiał, *Polityka zagraniczna Niemiec wobec Gruzji, Między Wschodem a Zachodem. Kaukaz wczoraj i dziś*, Łódzkie Studia Wschodoznawcze, t. III, s. 17; S. Żerko, *Niemcy wobec konfliktu w Gruzji*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego” 2008, nr 1, s. 3.

<sup>44</sup> Lech Kaczyński 15 lat temu w Tbilisi: dziś Gruzja, jutro Ukraina, pojutrze państwa bałtyckie, a później może i czas na Polskę, PAP, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1607737%2Clech-kaczynski-15-lat-temu-w-tbilisi-dzis-gruzja-jutro-ukraina-pojutrze> [dostęp: 30.12.2024].

<sup>45</sup> J. Schild, M. Koopmann, *Der „Sarkozy Moment“ – politische Führung in der EU am Beispiel der französischen Ratspräsidentschaft*, „Integration”, nr 3/2009, s. 261–281; *Półrocze Sarkozy’ego – Bilans francuskiej prezydencji w UE*, Deutsche Welle, 20.12.2008, <https://www.dw.com/pl/p/%C3%B3%C5%82rocze-sarkozyego-bilans-francuskiej-prezydencji-w-ue/a-3889552> [dostęp: 3.02.2024].

<sup>46</sup> Por. B. Koszel, *O politycznej chemii i współpracy kanclerz Angeli Merkel z prezydentami Francji (2005–2021)*, „Przegląd Zachodni”, nr 3/2022, s. 114–118.

W Moskwie 12 sierpnia Sarkozy i Miedwiediew uzgodnili sześciopunktowy plan zakończenia wojny w Gruzji, który wyglądał następująco:

1. Zobowiązanie do niestosowania siły.
2. Trwałe zakończenie wszystkich działań wojennych.
3. Zapewnianie swobodnego dostępu dla osób niosących pomoc humanitarną.
4. Przewiduje powrót sił zbrojnych Gruzji do stałych miejsc dyslokacji.
5. Przewiduje wycofanie wojsk rosyjskich na linię sprzed rozpoczęcia działań zbrojnych. W oczekiwaniu na porozumienie międzynarodowe wojska rosyjskie podejmą tymczasowo dodatkowe środki bezpieczeństwa.
6. Otwarcie międzynarodowych dyskusji na temat sposobów zapewnienia bezpieczeństwa i stabilności w Abchazji i Osetii Południowej.

Z planu Sarkozy'ego usunięto punkt dotyczący rozmów na temat przyszłego statusu Osetii Południowej. W przyjętym projekcie znajdował się niejasny punkt mówiący, że „do czasu wypracowania międzynarodowych mechanizmów rosyjskie siły pokojowe podejmą dodatkowe środki bezpieczeństwa”. Sarkozy zapewnił Gruzinów, że środki te będą dotyczyć jedynie obszarów graniczących z Osetią Południową, a nie większych części Gruzji. Jego sformułowanie, że integralność terytorialna Gruzji „jest gwarantowana przez ducha tego tekstu” było co najmniej iluzoryczne. Wprawdzie prezydent Francji doprowadził do końca „wojny pięciodniowej”, uratował być może i tysiące istnień, ale nie postawił na ostrzu noża sprawy integralności terytorialnej Gruzji<sup>47</sup>.

Podczas jego podróży do Tbilisi, prezydent Saakaszwili zgodził się na przyjęty plan 6-punktowy. Jednocześnie zapewnił, że Gruzja nigdy nie pogodzi się z utratą swych terytoriów – Osetii Południowej i Abchazji. Sarkozy w tej sytuacji zamierzał przedstawić tekst porozumienia na posiedzenie ministrów spraw zagranicznych Unii Europejskiej i później miało to stanowić podstawę dla Rady Bezpieczeństwa ONZ przy formułowaniu konkretnej rezolucji<sup>48</sup>.

Przeciągająca się zwłoka w obiecanej przez Miedwiediewa ewakuacji wojsk rosyjskich spowodowała 15 sierpnia spotkanie Merkel w Soczi z prezydentem Rosji na temat sytuacji w Gruzji i Osetii Południowej. W chłodnej i rzeczowej dyskusji kanclerz RFN określiła działania rosyjskie za niezadawalające, domagała się wycofania wojsk rosyjskich z Gruzji i oczekiwała poszanowania integralności terytorialnej Gruzji. Prezydent Miedwiediew odpowiedział, że reakcja Moskwy była adekwatna. Jednocześnie dodał, że w przypadku pojawienia się zagrożenia dla jej obywateli lub wojsk Rosja zareaguje w identyczny sposób. W dalszej części rozmowy kanclerz Niemiec zwróciła uwagę na potrzebę zakończenia działań zbrojnych w regionie i wprowadzenie międzynarodowych wojsk pokojowych w celu

---

<sup>47</sup> J. Pawlicki, *Jak Rosjanie rozegrali Nicolasa Sarkozy'ego*, „Gazeta Wyborcza”, 5.09.2008, <https://wyborcza.pl/7,76842,5662281,jak-rosjanie-rozegrali-nicolasa-sarkozy-ego.html> [dostęp: 6.02.2024]; *Russie et Géorgie acceptent avec réserve le plan de paix soutenu par l'UE*, „Le Monde”, 13.08.2024, [https://www.lemonde.fr/europe/article/2008/08/13/russie-et-georgie-acceptent-avec-reserve-le-plan-de-paix-francais\\_1083022\\_3214.html](https://www.lemonde.fr/europe/article/2008/08/13/russie-et-georgie-acceptent-avec-reserve-le-plan-de-paix-francais_1083022_3214.html) [dostęp: 5.02.2024]; *La Russie et la Géorgie d'accord sur un plan de paix, selon Sarkozy*, France 24, <https://www.france24.com/fr/20080812-russie-georgie-daccord-plan-paix-selon-sarkozy-g%C3%A9orgie-russie> [dostęp: 4.02.2024].

<sup>48</sup> *Tbilisi nie sprzeciwia się ustaleniom z Moskwy*, TVN24, <https://tvn24.pl/swiat/tbilisi-nie-sprzeciwia-sie-ustaleniom-z-moskwy-ra70082-ls3714899> [dostęp: 4.02.2024].

utrzymania stabilizacji w regionie. W odpowiedzi prezydent Rosji stwierdził, że nie sprzeciwia się obecności sił międzynarodowych w regionie, jednocześnie dodał, że Osetyńczycy i Abchazowie ufają tylko wojskom rosyjskim. Podczas spotkania kanclerz Niemiec po raz kolejny przypomniła – odwołując się do spotkania w ramach NATO w Bukareszcie – że Gruzja, podobnie jak Ukraina, mają możliwość akcesji do NATO, jednak daty wejścia Tbilisi i Kijowa do Sojuszu Północnoatlantyckiego nie są określone. Kwestia terminu dla Gruzynów pozostawała otwartą „jeśli tego chcą, i to stanowisko pozostaje”. Podczas spotkania w Kraju Krasnodarskim Merkel naciskała na Miedwiediewa, aby w całości przyjął sześcioletni plan pokojowy przygotowany przez prezydenta Francji N. Sarkozy’ego. Jedną z niewielu kwestii, w których Merkel z Miedwiediewem się zgadzali podczas spotkania w Soczi był udział organizacji humanitarnych w regionie<sup>49</sup>.

Po opuszczeniu Moskwy, Merkel 17 sierpnia spotkała się w Tbilisi z władzami gruzińskimi. Pesymistycznie zakomunikowała, że wojska rosyjskie nie wycofują się z Gruzji tak szybko, jak miano na to nadzieję i wezwała Moskwę do przyspieszenia tego procesu. Jak zaznaczyła szefowa niemieckiego rządu, cały świat obserwuje obecnie Rosję, a wycofanie wojsk z terytorium gruzińskiego to sprawdzian jej wiarygodności. Obiecała Gruzji poparcie dla wstąpienia do NATO i zapowiedziała udział Niemiec w odbudowie tego kraju ze zniszczeń wojennych<sup>50</sup>.

19 sierpnia w Brukseli spotkali się ministrowie spraw zagranicznych państw NATO w celu omówienia sytuacji w Gruzji. NATO ostrzegło Rosję, że sojusz nie będzie współpracował z Moskwą na takich samych zasadach jak dotychczas, jeśli nie wycofa ona swoich wojsk z terytorium Gruzji. Szefowie dyplomacji państw NATO podjęli również decyzję o powołaniu specjalnej Komisji: NATO–Gruzja (na wzór NATO–Ukraina), specjalnego forum konsultacyjnego. Spotkanie zakończyło się podpisaniem wspólnej deklaracji z konkluzją, że „musi być znalezione pokojowe i trwałe rozwiązanie konfliktu w Gruzji z poszanowaniem niepodległości, suwerenności i terytorialnej integralności Gruzji, uznanej przez międzynarodowe prawo”<sup>51</sup>.

Wycofywanie wojsk rosyjskich, uzgodnione w planie pokojowym, nadal się przeciągało i doprowadziło do kryzysu w stosunkach z NATO. W ramach protestu przeciwko ciągłej obecności rosyjskich wojsk w Gruzji, NATO podjęło decyzję o zawieszeniu dialogu w Radzie NATO–Rosja, który istniał od sześciu lat, do czasu wycofania rosyjskich żołnierzy. Rada Bezpieczeństwa ONZ zakończyła obrady w sprawie konfliktu gruzińskiego 19 sierpnia 2008 r. bez osiągnięcia porozumienia. Rosja, mająca prawo weta, odrzuciła francuski projekt rezolucji wzywającej do natychmiastowego

---

<sup>49</sup> *Merkel in Russia*, Deutsche Welle, 15.08.2008, <https://www.dw.com/en/merkel-medvedev-clash-over-russias-war-in-sochi-talks/a-3567243> [dostęp: 4.02.2024]; B.T. Wieliński, *Angela Merkel wpada w furję*, „Gazeta Wyborcza”, 5.09.2008, <https://wyborcza.pl/7,76842,5662815,angela-merkel-wpada-w-furie.html> [dostęp: 4.02.2024]. Por. *Niemieckie media o spotkaniu Angeli Merkel z prezydentem Miedwiediewem*, Polskie Radio 24, <https://polskieradio24.pl/artykul/185518,niemieckie-media-o-spotkaniu-angeli-merkel-z-prezydentem-miedwiediewem>, 16.08.2008 [dostęp: 5.02.2024].

<sup>50</sup> G. Bannas, Ch. Ehrhardt, W. Schmiese, M. Rüb, *Georgien: Merkel befürwortet Nato-Beitritt*, „Frankfurter Rundschau”, 17.08.2008; *Merkel in Tiflis: Georgien wird Mitglied der NATO – eines Tages*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 17.08.2008; *Merkel: Gruzja będzie w NATO*, „Rzeczpospolita”, 17.08.2008.

<sup>51</sup> *NATO: bojkot Rosji?*, „Wprost”, 19.08.2008, <https://www.wprost.pl/swiat/136647/nato-bojkot-rosji.html> [dostęp: 3.02.2024].

wycofania wojsk rosyjskich z republiki kaukaskiej. Prezydent Miedwiediew zapewnił, że wojska rosyjskie wycofają się z centralnej części Gruzji do 22 sierpnia 2018 r. i takie wycofanie wojsk nastąpiło.

25 sierpnia rosyjska izba wyższa oraz Duma zaapelowały do Kremla o uznanie niepodległości separatystycznych regionów Abchazji i Osetii Południowej. Byłoby to naruszeniem prawa międzynarodowego. Osetia Południowa i Abchazja odłączyły się od Gruzji na początku lat 90. XX wieku, ale ich niepodległość nie została uznana na arenie międzynarodowej. Gruzja nadal uważała Osetię Południową i Abchazję za część swojego terytorium. Wówczas kanclerz Merkel i prezydent USA George W. Bush ostrzegali Miedwiediewa przed uznaniem dwóch gruzińskich regionów za niepodległe państwa. Mimo to 26 sierpnia prezydent Rosji uznał niepodległość odebranych od Gruzji terytoriów Osetii Południowej i Abchazji, gdyż oba obszary muszą być chronione przed dalszą możliwą agresją ze strony Gruzji<sup>52</sup>.

Kanclerz Merkel ostro skrytykowała uznanie niepodległości regionów, które odłączyły się od Gruzji. Uznała to za „absolutnie niedopuszczalne” podczas wizyty w Tallinie w Estonii. Merkel postawiła warunek dalszej współpracy UE z Rosją, jakim było przestrzeganie wspólnych wartości. Chodziło o poszanowanie praw człowieka, zasad demokratycznych i prawa międzynarodowego. Nie zamierzała zrywać dialogu z Rosją w ramach NATO. Współpraca zależeć miała jednak od stopnia uznania tych podstawowych zasad<sup>53</sup>.

1 września w Brukseli zakończył się nadzwyczajny szczyt UE poświęcony konsekwencjom konfliktu na Zakaukaziu. Unijne kraje potępiły Rosję za uznanie niepodległości Abchazji i Południowej Osetii. Ustalenia szczytu odpowiadały niemieckiemu stanowisku, prezentowanemu w ostatnich dniach. Berlin był oburzony tym, że Rosja nie dotrzymała słowa i nie wycofała się całkowicie z zajętych w Gruzji terenów. Kanclerz Merkel podkreśliła w czasie szczytu jeszcze raz, że naruszenie integralności terytorialnej Gruzji jest nie do zaakceptowania. Wprawdzie w deklaracji końcowej potępiono zwłokę w wycofywaniu wojsk rosyjskich z Gruzji i zawieszono rozmowy na temat nowego układu o partnerstwie z Rosją, ale dało się zauważyć, że rząd niemiecki dążył do wyciszenia emocji i jak to ujął komentator tygodnika „Die Zeit” Jochen Bittner, „aby jak najszybciej pozbyć się kłopotu”<sup>54</sup>. W samej RFN podniosły się głosy ostrzegające przed zbyt daleko idącym napiętnowaniem Rosji. W mediach cytowano idące w tym kierunku opinie byłego stratega Bundeswehry wiceadmirała Ulricha Weissera i znanego eksperta SPD od spraw zagranicznych Gerta Weisskircha<sup>55</sup>. Szczyt nie zdecydował więc o wprowadzeniu sankcji wobec Rosji – zabrakło determinacji niemieckiej. Jak określił to Steinmeier, Niemcy byli za werbalnym potępieniem Rosji, ale przeciwko sankcjom. Podkreślił, że bezpieczeństwo i stabilizację w Europie można

<sup>52</sup> *Sezession bestätigt*, Deutsche Welle, 26.08.2008, <https://www.dw.com/de/russland-erkennt-s%C3%BCdossetien-und-abchasien-an/a-3594195> [dostęp: 3.02.2024]; *Wortlaut Wie Medwedew Südossetien und Abchasien für unabhängig erklärte*, „Der Spiegel”, 26.08.2008, <https://www.spiegel.de/politik/ausland/wortlaut-wie-medwedew-suedossetien-und-abchasien-fuer-unabhaengig-erklarte-a-574541.html> [dostęp: 22.02.2024].

<sup>53</sup> *Mimo wojny w Gruzji Niemcy nie zmieniają polityki wobec Rosji*, „Gazeta Wyborcza”, 23.08.2008.

<sup>54</sup> J. Bittner, *Wir bleiben im Gespräch*, „Die Zeit”, 1.08.2008. Por. B. Kohler, *Kaukasus: Die EU ringt um Geschlossenheit*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 2.09.2008.

<sup>55</sup> *Kaukasus-Konflikt: Deutsche warnen vor neuer Isolation Russlands*, „Welt”, 2.09.2008.

osiągnąć tylko z Rosją, a nie przeciwko niej, a Europa szkodzi sama sobie, jeśli zamknie drzwi przed Rosją<sup>56</sup>.

Wobec zaistniałych okoliczności, po szczycie Unii Europejskiej z 1 września 2008 r. Unia wysłała do Gruzji 300 osób w charakterze obserwatorów, którzy mieli monitorować wdrażanie planu prezydenta Francji. Dużą część z nich stanowili eksperci z Niemiec. Było to 44 policjantów i ekspertów pod wodzą dawnego dyplomaty Hanjorga Habera<sup>57</sup>. UE była jedyną instytucją międzynarodową na miejscu. Misja Obserwacyjna Unii Europejskiej (EUMM) nieuzbrojonych obserwatorów mogła kontrolować „granicę administracyjną”, głównie wzdłuż granicy administracyjnej z Osetią Południową. Początkowo OBWE wnioskowała jedynie o wysłanie dwóch obserwatorów wojskowych. Na teren objęty konfliktem przybyli oni 28 sierpnia 2008 r. Misja ta zakończyła działalność w czerwcu 2009 r.<sup>58</sup>

W dniach 5–6 września ministrowie spraw zagranicznych UE jednogłośnie apelowali o wszczęcie międzynarodowego dochodzenia w sprawie wojny w Osetii Południowej. Konferencja w Awinionie zajęła się propozycją ministra Steinmeiera. UE ponownie wezwała Rosję do wycofania swoich wojsk i zamierzała przeprowadzić szczegółowe dochodzenie w sprawie wybuchu konfliktu zbrojnego między Rosją a Gruzją. OBWE została poproszona o zebranie „obiektywnych informacji o pochodzeniu i przyczynach” kryzysu w Gruzji. W obliczu trwającej napiętej sytuacji w Gruzji, Steinmeier – nowo koronowany kandydat SPD na kanclerza w wyborach do Bundestagu w 2009 r. – również opowiedział się za koncepcją opartą na modelu Pakt Stabilności dla Europy Południowo-Wschodniej. Miałyby on objąć cały region, w tym Armenię, Azerbejdżan i Turcję<sup>59</sup>.

Druga misja w Moskwie Sarkozyego zaplanowana na 8 września nie przyniosła ostatecznego wycofania wojsk rosyjskich z Gruzji. Wysyłani obserwatorzy UE powinni sprawić, że obecność wojsk rosyjskich w rejonie kryzysu stała się niepotrzebna. Ale prezydent Rosji Miedwiediew odmówił. Rzecznik rosyjskiego MSZ, Andrej Nesterenko, oświadczył po przybyciu prezydenta Francji do Moskwy, że misja obserwacyjna UE tylko niepotrzebnie rozdrobniłaby międzynarodowe misje obserwacyjne, które są już prowadzone przez OBWE i ONZ<sup>60</sup>.

---

<sup>56</sup> Steinmeier: *EU darf Russland nicht isolieren*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 1.09.2008; B. Dudek, „Kaukaski” szczyt UE, Deutsche Welle, 1.09.2008, <https://www.dw.com/pl/kaukaski-szczyt-ue/a-3608154> [dostęp: 12.02.2024]; N. Busse, M. Ludwig, *Die EU stellt Bedingungen für Verhandlungen mit Russland*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 2.09.2008, <https://www.faz.net/aktuell/politik/kaukasus-sondergipfel-die-eu-stellt-bedingungen-fuer-verhandlungen-mit-russland-1700575.html> [dostęp: 15.02.2024].

<sup>57</sup> *Europäische Sicherheits- und Verteidigungspolitik*, Auswärtiges Amt. Bundesministerium der Verteidigung, <http://www.auswaertiges-amt.de/diplo/de/Infoservice/Broschueren/ESVP.pdf> [dostęp: 3.02.2024]; *Do Gruzji przyjechali unijni obserwatorzy*, „Gazeta Wyborcza”, 30.09.2008.

<sup>58</sup> K. Kosaczew, *Rosja, NATO a nowa architektura bezpieczeństwa europejskiego*, w: *Konflikt kaukaski w 2008 roku*, pod red. M. Domagały, K. Potockiego, P. Sieradzana, Warszawa 2012.

<sup>59</sup> *Treffen der Außenminister in Avignon. EU beschließt Untersuchung der Georgien-Krise*, Tagesschau, 6.09.2008, <https://www.tagesschau.de/multimedia/audio/audio-ts-5760.html> [dostęp: 4.02.2024].

<sup>60</sup> *Russland lehnt EU-Beobachter für Georgien ab*, Tagesschau, 8.09.2008, <https://www.tagesschau.de/ausland/sarkozy-ts-130.html> [dostęp: 3.02.2024]; Ch. Plass, *Sarkozy trifft russischen Präsidenten Medwedjew. Auf heikler Mission in Moskau*, Tagesschau, 8.09.2008, <https://www.tagesschau.de/ausland/sarkozy-ts-128.html> [dostęp: 4.02.2024].

Niedawny specjalny szczyt UE oraz spotkanie ministrów spraw zagranicznych w Awignon charakteryzowały się różnicami w podejściach do wojny rosyjsko-gruzińskiej państw członkowskich UE. Jednocześnie jednak po raz kolejny okazało się, że w UE istnieją różne poglądy na temat tego, jaka powinna być reakcja członków UE do Moskwy: republiki bałtyckie, Polska, Szwecja i Wielka Brytania zamierzały nałożyć ostrzejsze sankcje za działania Rosji w Gruzji. Administracja Waszyngtonu uważała, że samo przyjęcie Gruzji i Ukrainy do UE i NATO zapewni bezpieczeństwo obu państwom i całemu regionowi. Niemcy i Francja w szczególności sprzeciwiali się strategicznym rozważaniom Amerykanów. Oba państwa – rdzeń Europy, nie chcieli niepotrzebnie zrażać rosyjskich przywódców i stawiali na dialog oraz na stałą presję dyplomatyczną. Nic dziwnego, że taka postawa cieszyła się pozytywnymi ocenami w Moskwie<sup>61</sup>.

Pierwszy z udziałem nowego prezydenta Rosji Miedwiediewa szczyt UE–Rosja odbył się 14 listopada 2008 r. w Nicei, jeszcze podczas prezydentury francuskiej w Unii. Jakkolwiek stan wzajemnych stosunków z powodu konfliktu gruzińskiego znajdował się na nienotowanym od lat niskim poziomie, rozmowy przebiegały w atmosferze „business as usual”<sup>62</sup>. Na szczycie UE i Rosja uzgodniły, że będą wspólnie walczyć z kryzysem finansowym i jednym głosem mówić na zbliżającym się szczycie G-20. Prezydent Francji N. Sarkozy potępił inicjatywę budowy amerykańskiej tarczy antyrakietowej, ale też i rosyjski plan rozmieszczenia rakiet „Iskander” w rejonie kalininogradzkim. Mimo braku porozumienia w kwestii uznania Osetii Południowej i Abchazji przez Rosję, UE i Rosja zdecydowały na szczycie o kontynuowaniu wstrzymanych po kryzysie gruzińsko-rosyjskim negocjacji na temat nowego porozumienia o strategicznej współpracy<sup>63</sup>.

W zaistniałej sytuacji niewiele oczekiwano od kolejnego szczytu Rosja–Unia Europejska, który odbył się maju 2009 r. w dalekim Chabarowsku. Do tradycyjnych problemów dzielących Moskwę i Brukselę (współpraca energetyczna, bezpieczeństwo europejskie, zniesienie wiz dla Rosjan) doszły nowe, związane z niedawnym konfliktem rosyjsko-ukraińskim dotyczącym przesyłu gazu. Kością niezgody, ale na dalekim planie pozostawały także Abchazja i Osetia Południowa, gdzie Rosjanie instalowali swoje bazy wojskowe, nie zważając na to, że Unia uznawała te regiony za prowincje Gruzji<sup>64</sup>. Dla Moskwy najważniejszym tematem rozmów była kooperacja energetyczna. Dla Moskwy podczas szczytu w Chabarowsku ważna była też inna inicjatywa Miedwiediewa dotycząca zwołania konferencji nt. bezpieczeństwa w Europie i no-

---

<sup>61</sup> M. Ludwig, N. Busse, R. Vesper, *Moskau: „Die EU hat Vernunft bewiesen“*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 3.09.2008, <https://www.faz.net/aktuell/politik/ausland/nach-dem-kaukasus-sondergipfel-moskau-die-eu-hat-vernunft-bewiesen-1700013.html> [dostęp: 3.02.2024].

<sup>62</sup> M. Winter, *EU-Russland Gipfel. Nettigkeiten in Nizza*, „Süddeutsche Zeitung”, 14.11.2008; Ch.B. Schiltz, *Gipfel in Nizza. Russland sucht nach Georgien-Krieg Nähe zur EU*, „Die Welt”, 14.11.2008.

<sup>63</sup> *Sarkozy macht Druck auf Russland und die USA*, „Die Welt”, 14.11.2008; *Sarkozy warnt vor Bush Raketenschild*, „Der Spiegel”, 14.11.2008; H.-J. Schlamp, *Moskau und Brüssel entdecken ihre Freundschaft wieder*, ibidem; *UE i Rosja na szczycie w Nicei odbudowują relacje*, „Gazeta Wyborcza”, 14.11.2008; *Sukces Kremla na szczycie UE–Rosja w Nicei*, ibidem.

<sup>64</sup> *Frostiger Gipfel*, „Die Zeit”, 22.05.2010; *EU-Russland Gipfel. Energie: EU und Russland streiten weiter*, „Der Tagesspiegel”, 22.05.2009; W. Radziwinowicz, *Trudny szczyt Rosja–UE*, „Gazeta Wyborcza”, 21.05.2009.

wego układu w tej sprawie. Przedstawiciele UE nie podejmowali tego zagadnienia, uważając, że wymaga to dogłębnego omówienia w gronie partnerów z Sojuszu Północnoatlantyckiego<sup>65</sup>.

Konflikt rosyjsko-gruziński i rozpoczynająca się w początkach 2009 r. kampania wyborcza do Bundestagu odsunęły z pola widzenia dalsze kwestie związane z rozpoczęciem niemieckiej inicjatywy – programu Partnerstwa dla Modernizacji z Rosją (PdM). Temat ten powrócił podczas wizyty Steinmeiera w Moskwie w czerwcu 2009 r., ale jej bogata zewnętrzna oprawa wskazywała, że gospodarzom bardziej chodziło o wzmocnienie wyborczych szans kandydata SPD na kanclerza, aniżeli o konkretne rozmowy. Steinmeier nie próbował szukać rozwiązań dla relacji Gruzji z sąsiadami, ale wspominał tylko ogólnie, że Niemcy i Rosja wspólnie ponoszą odpowiedzialność nie tylko za bezpieczeństwo i stabilność Europy, ale i rozwiązywanie problemów związanych z ochroną klimatu, bezpieczeństwem energetycznym i łaodem na światowych rynkach finansowych. Skoncentrował się wyłącznie na rozwoju PdM. Wyliczając punkty ciężkości Partnerstwa dla Modernizacji, wymienił w pierwszej kolejności naukę i szkolnictwo, politykę energetyczną, zdrowie i demografię oraz wzmocnienie współpracy resortów sprawiedliwości. Zaanonsował powstanie w Moskwie niemieckiego Domu Nauki i Innowacji<sup>66</sup>.

Niestabilne położenie Gruzji z sąsiadami uznane zostało przez Niemcy jako „zamrożony konflikt” i nie było tematem rozmów z Rosjanami. Sprawy gospodarcze były głównym tematem podczas roboczej wizyty prezydenta Miedwiediewa w lipcu na zamku Schleissheim w Bawarii i krótkiego pobytu A. Merkel w Soczi w połowie sierpnia 2009 r. Dominowały kwestie współpracy w sferze energetycznej, w tym o budowie Gazociągu Północnego<sup>67</sup>.

27 września 2009 r. wybory do Bundestagu wygrała chadecja, co przy dobrym wyniku liberałów i słabym socjaldemokratów umożliwiło powrót do wypróbowanych i sprawdzonych w latach 1982–1998 rządów CDU/CSU-FDP. Kanclerzem pozostała A. Merkel, ale nowym ministrem spraw zagranicznych został lider liberałów Guido Westerwelle. W odróżnieniu od wyrazistego w kwestiach prorosyjskich Steinmeiera nowy minister nie posiadał własnej strategii postępowania wobec Moskwy, nie znał skomplikowanych problemów kaukaskich, ale – podobnie jak kanclerz w polityce zagranicznej, akcentował prawa człowieka i praworządność oraz wysoko cenił sobie współpracę z Polską. Rzuciło się w oczy, iż w umowie koalicyjnej niemieccy politycy określili Rosję już nie jako „strategicznego”, lecz jedynie „ważnego partnera” przy przewyciężaniu regionalnych i globalnych wyzwań. Niespójność niemieckich poglądów wyraziła się także podczas pierwszej wizyty Westerwelle na Kremlu 20 listopada 2009 r. kiedy zamiennie w rozmowach z S. Ławrowem używał terminu „ważne partnerstwo”, a natomiast już na spotkaniu z prezydentem D. Miedwiediewem – „strategiczne partnerstwo”. Rację miał kra-

---

<sup>65</sup> W. Radziwinowicz, A. Kublik, *Rosja wywiozła UE na skraj Eurazji*, „Gazeta Wyborcza”, 23.05.2009.

<sup>66</sup> *Steinmeier in Russland*. „Ein billiger Punkt für Putin”, „Süddeutsche Zeitung”, 10.06.2009; G. Bannas, *Zu Gast bei Freunden*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 11.06.2009.

<sup>67</sup> G. Bannas, *In der Politik ist ein Jahr ganz viel Zeit*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 15.08.2009; *Merkel trifft Medwedew: Gemeinsam aus der Krise*, „Frankfurter Rundschau”, 14.08.2009.

kowski historyk i politolog Erhard Cziomer pisząc, że nowa koalicja nie doprowadziła, mimo pewnych prób w ramach FDP, do poważniejszej zmiany charakteru stosunków niemiecko-rosyjskich, ponieważ szybko na stałe powrócono do starej formuły „strategicznego partnerstwa”<sup>68</sup>.

Lata dynamicznej współpracy pomiędzy Rosją i Niemcami w latach 2009–2012 widoczna była w zakresie forsowania przez Niemcy budowy PdM. W polityce bezpieczeństwa więcej czasu poświęcano problemom Naddniestrza. Państwom Partnerstwa Wschodniego obiecano wsparcie dla europejskich ambicji, bez członkostwa w UE, ale co najwyżej w zakresie podpisania umów stowarzyszeniowych.

W 2012 r. wokół nowo powstałej partii opozycyjnej Gruzińskie Marzenie utworzyła się koalicja partyjna, której celem było zastąpienie coraz bardziej autokratycznego Saakaszwilego. W rzeczywistości koalicja odniosła wyraźne zwycięstwo w wyborach parlamentarnych w październiku 2012 r., a niezwykle zamożny Bidzina Iwaniszwili, założyciel Gruzińskiego Marzenia (GM) objął urząd premiera. W wyborach prezydenckich w następnym roku Saakaszwili nie mógł ponownie kandydować po dwóch kadencjach, dlatego na jego następcę wybrano Giorgi Margwelaszwilego. 17 listopada odbyła się w Tbilisi inauguracja jego prezydentury, który zwyciężył w pierwszej turze wyborów prezydenckich. W mowie nowy prezydent podkreślał epokowy charakter przemian w kraju, deklarował przywiązanie do zasad demokratycznych, podkreślał przynależność Gruzji do cywilizacji zachodniej i deklarował wolę szybkiej integracji z UE i NATO oraz z położeniem nacisku na szczególnie strategiczny wymiar bilateralnej współpracy z USA. Nie krył w wywiadach, że odcina się od polityki poprzednika i deklarował wolę intensywnego dialogu z Rosją. Wynik wyborczy oznaczał koniec dominacji na gruzińskiej scenie politycznej Zjednoczonego Ruchu Narodowego (ZRN) oraz proeuropejskiego i proamerykańskiego prezydenta M. Saakaszwilego. Ugrupowanie Gruzińskie Marzenie za główny cel postawiło sobie odnięcie od władzy całej ekipy prezydenta Saakaszwilego i ZRN, którym zarzucano zawłaszczenie państwa i rażące naruszanie standardów demokracji. GM zapowiadało, że dokona rozliczenia i ukarania winnych, odwoływało się do ogólnych haseł demokracji państwa i stymulacji rozwoju społeczno-gospodarczego, GM zapewniało, że chce kontynuować prozachodnią politykę Gruzji, w tym prozachodnią transformację wewnętrzną. W przeciwieństwie do ZRN blok Iwaniszwilego sygnalizował większą otwartość na dialog i chęć poprawy relacji gruzińsko-rosyjskich<sup>69</sup>.

Opozycja związana z odchodzącym prezydentem Saakaszwilim niejednokrotnie oskarżała koalicję rządzącą premiera B. Iwaniszwilego o próbę zawrócenia Gruzji ze ścieżki integracji z NATO i UE. Rząd w Tbilisi nadal jednak dążył do członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim. Zdobycie urzędu prezydenta przez przedstawiciela Gruzińskiego Marzenia miało nie wpłynąć na to negatywnie.

---

<sup>68</sup> E. Cziomer, *Polityka zagraniczna Niemiec w dobie nowych wyzwań globalizacji*, op. cit., s. 218.

<sup>69</sup> *Saakaszwili przegrał wybory w Gruzji. Czy nowy rząd zacieśni współpracę z Rosją*, „Newsweek”, 2.10.2012; K. Strachota, *Opozycja wygrywa wybory w Gruzji*, OSW, „Tydzień na wschodzie”, 1.03.2012, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2012-10-03/opozycja-wygrywa-wybory-w-gruzji> [dostęp: 4.02.2025]; tenże, *Nowy prezydent Gruzji*, „Analizy OSW”, 20.11.2013, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2013-11-20/nowy-prezydent-gruzji> [dostęp: 4.02.2024].

W 2014 r. podczas szczytu NATO w Walii podjęto decyzję między innymi o objęciu Gruzji specjalnym wsparciem obronnym. Istotny Pakiet NATO–Gruzja (SNGP) to był zestaw środków i inicjatyw mających na celu wzmocnienie zdolności obronnych Gruzji oraz zacieśnienie współpracy i interoperacyjności w zakresie bezpieczeństwa z NATO. System SNGP obejmował wsparcie dla 13 różnych obszarów sektorów związanych z obronnością i bezpieczeństwem<sup>70</sup>. Jednak te wszystkie działania były tylko formą wspierania zbliżenia Gruzji do struktur zachodnich i z całą pewnością nie zaspokajały ambicji gruzińskich zwolenników pełnej integracji z NATO.

Podczas wspomnianego wcześniej szczytu Partnerstwa Wschodniego w Wilnie 28–29 listopada 2013 r. parafowano z Mołdawią i Gruzją umowy stowarzyszeniowe (AA) wraz z umowami o pogłębionej strefie wolnego handlu (DCFTA). Przyjęty plan działania koncentrować miał się na możliwie szybkim podpisaniu i wdrażaniu AA/DCFTA z Mołdawią i Gruzją<sup>71</sup>. UE i Gruzja podpisały układ stowarzyszeniowy 27 czerwca 2014 r. Obowiązywał on od 1 lipca 2016 r. Układ w kwestiach politycznych zawierał m.in. zapewnienie silniejszych podstaw dialogu politycznego umożliwiającego rozwój bliskich stosunków politycznych między stronami oraz wsparcie współpracy mającej na celu pokojowe rozwiązanie konfliktów. Niezależnie od postanowień gospodarczych ważny był zapis o popieraniu przez UE integralności terytorialnej Gruzji oraz prób rozwiązania konfliktu w okupowanych regionach separatystycznych: Abchazji i Osetii Południowej. To zaangażowanie polegać miało na współprzewodniczeniu międzynarodowym rozmowom w Genewie przez specjalnego przedstawiciela UE w regionie Kaukazu Południowego i ds. kryzysu w Gruzji i rozmieszczeniu misji obserwacyjnej UE w Gruzji (EUMM)<sup>72</sup>.

W 2016 r. kanclerz Merkel przyjęła w Berlinie premiera Gruzji Giorgio Kwirkaszwiliego i wyraziła uznanie dla Gruzji za podpisanie umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską. Był to gest poparcia, choć tak naprawdę RFN nie zależało na pełnej integracji zakaukaskiego państwa z UE. Podczas spotkania Merkel podkreśliła też poparcie dla integralności terytorialnej Gruzji, nawiązując tym samym do zamrożonego w 2008 r. konfliktu rosyjsko-gruzińskiego, lecz ponownie były to tylko słowa poparcia bez żadnych propozycji zmian *status quo*.

Wizyta Merkel w sierpniu 2018 r., jej pierwsza od 2008 r., była najbardziej nagłośnioną wizytą zachodniego przywódcy w Tbilisi od kilku lat. Jednak Gruzini, pragnący wsparcia Zachodu w konflikcie z Rosją, byli zaskoczeni niektórymi komentarzami Merkel. W swoim przemówieniu na Uniwersytecie Państwowym w stolicy Gruzji, Tbilisi, Merkel przyznała, że bliskość Rosji nie widzi możliwości, aby Gruzja miała zostać członkiem NATO w najbliższym czasie, tym bardziej, że trzeba wziąć pod

<sup>70</sup> *NATO-Georgia substantial package updated following ministerial*, 3.12.2020, <https://caucasuswatch.de/en/news/nato-georgia-substantial-package-updated-following-ministerial.html> [dostęp: 4.02.2024].

<sup>71</sup> R. Sadowski, *Szczyt w Wilnie*, op. cit.

<sup>72</sup> *Układ o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich państwami członkowskimi, z jednej strony, a Gruzją, z drugiej strony*, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=legissum:4314919> [dostęp: 6.02.2025]. 3 marca 2022 r. Gruzja wystąpiła z wnioskiem o członkostwo w UE. Na posiedzeniu 14–15 grudnia 2023 r. Rada Europejska przyznała Gruzji status kraju kandydującego. Zob. *Konkluzje Rady Europejskiej (14 i 15 grudnia 2023)*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2023/12/15/european-council-conclusions-14-and-15-december-2023/> [dostęp: 6.02.2024].

uwagę sytuację z oderwaną Abchazją i Osetią Południową. Zaznaczyła, że nie można zaakceptować zajęcia terenów Abchazji i Osetii Południowej, jednak potrzeba czasu by wypracować odpowiednie rozwiązanie<sup>73</sup>.

Ze względu na historyczne tradycje niemiecko-gruzińskie w obszarach gospodarczych ogłoszono 2017 r. rokiem przyjaźni niemiecko-gruzińskiej, a także zainicjowaniem wielostronnej współpracy gospodarczej potwierdzone na niemiecko-gruzińskim forum gospodarczym, w którym uczestniczył premier Gruzji Kwirkwaszwili oraz wiele gruzińskich firm. Przedsiębiorcy z Niemiec byli zainteresowani aktywnością gospodarczą w Gruzji. Najwięksi niemieccy inwestorzy, którzy do tej pory zainwestowali w Gruzji, to *HeidelbergCement Georgia* (cement, beton i linkier), *ProCredit Bank Georgia*, *Caparol Georgia* (farby, lakiery, materiały budowlane), *Knauf Georgia* (gips, płyty gipsowo-kartonowe), *AE Solar* (moduły fotowoltaiczne), *Hipp Georgia* (żywność dla niemowląt), *Henkel* (materiały budowlane), *Schuchmann Wines* (wino) i *Majorel* (rozwiązania w zakresie obsługi klienta). Napływ netto bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Gruzji wynosił średnio 1,6 mld USD rocznie od 2015 r. do roku 2019 przed koronawirusem. Po spadku o dobrą połowę w 2020 r., od 2021 r. sytuacja ponownie się poprawiła. Na 2019 rok, eksport niemiecki do Gruzji był wart 468,53 mln USD. Niemcy eksportowały do tego państwa głównie: maszyny, reaktory jądrowe, kotły (87,46 mln USD), pojazdy inne niż kolejowe i tramwajowe (83,39 mln USD) i produkty farmaceutyczne (54,51 mln USD). Niemcy pozostawały szóstym największym partnerem handlowym Gruzji (po Turcji, Rosji, Chinach, Stanach Zjednoczonych i Azerbejdżanie), z udziałem 5,3% całościowego eksportu do Gruzji. Ta z kolei sprzedawała RFN najczęściej: owoce (12,2 mln USD), artykuły odzieżowe (11 mln USD) i przetwory spożywcze (8,62 mln USD). Współpraca gospodarcza niemiecko-gruzińska rozwijała się w sektorze kolejowym. W 2016 roku, narodowi operatorzy kolejowi po obu stronach – *Deutsche Bahn* i *Georgian Railways* – podpisali porozumienie dotyczące strategicznego partnerstwa na rzecz transportu kolejowego. W Gruzji działają inne instytucje, które służą zwiększonej aktywności Niemiec w tym kraju – do najważniejszych należą Niemieckie Towarzystwo Współpracy Międzynarodowej (GIZ) i Bank Rozwoju (KfW)<sup>74</sup>.

Dzieje Gruzji po odzyskaniu niepodległości w 1991 r. posiadały okresy wewnętrznych problemów, ale do 2025 r. państwo to posiadało silne, niezłomne wektory w polityce zewnętrznej ukierunkowane na członkostwo w Unii Europejskiej i NATO. Polityka Niemiec wobec Gruzji ewoluowała od postawy zaangażowania we wsparcie Tbilisi w integrację ze strukturami zachodnimi do postawy bardziej wstrzemięźliwej, a nawet

---

<sup>73</sup> *Merkel auf schwieriger Mission im Kaukasus*, Deutsche Welle, 3.08.2018, <https://www.dw.com/de/merkel-auf-schwieriger-mission-im-kaukasus/a-45197825> [dostęp: 8.02.2025]; G. Lomsadze, *Merkel's visit to Tbilisi leaves Georgians disappointed*, Eurasianet, 24.08.2018, <https://eurasianet.org/merkels-visit-to-tbilisi-leaves-georgians-disappointed> [dostęp: 5.02.2025]; *Merkel w Tbilisi: Nie powinniśmy obiecywać szybkiego przystąpienia Gruzji do UE i NATO*, Defence24, 24.08.2018, <https://defence24.pl/geopolityka/merkel-w-tbilisi-nie-powinnismy-obietywac-szybkiego-przystapienia-gruzji-do-ue-i-nato> [dostęp: 4.02.2025].

<sup>74</sup> P. Wójcik, *Relacje niemiecko-gruzińskie na przestrzeni ostatnich lat*, Instytut Nowej Europy, 18.12.2020, <https://ine.org.pl/nemieckie-hard-power-i-soft-power-wobec-gruzji-na-przestrzeni-lat/> [dostęp: 5.03.2025]; K. Kossorz, *Wirtschaft in Georgien Deutschland ist Georgiens wichtigster Handelspartner in der EU*, GTAI, 17.03.2022, <https://www.gtai.de/de/trade/georgien/wirtschaftsumfeld/deutschland-ist-georgiens-wichtigster-handelspartner-in-der-eu-784184> [dostęp: 4.02.2025].

umiarkowanej podyktowanej głównie wspólnymi interesami Rosji i Niemiec w Europie. Wsparciu Niemiec wobec Gruzji towarzyszyły zawsze ogólne deklaracje i papierowe protesty. Jednak nie były one skuteczną odpowiedzią na zbrojny konflikt, który wstrząsnął Gruzją i Europą, a który skutecznie wyegzekwowała w swoim interesie Rosja w 2008 r. Jak zauważył znawca problematyki Kaukazu Andrzej Furier, Gruzja w tym okresie została osamotniona, a klęski Gruzji w 2008 r. Zachód nie zdołał pokryć ogromną pomocą finansową przekazaną na odbudowę kraju ze zniszczeń wojennych<sup>75</sup>. Rekompensatą dla Gruzji nie mogły być kolejne wizyty w Tbilisi amerykańskich polityków: sekretarz stanu Condolizy Rice oraz wiceprezydenta Joe Bidena z 2009 roku, wyrażające poparcie dla Gruzji ani podpisanie Gruzji z USA Karty Strategicznego Partnerstwa. Zachód, a w szczególności Niemcy wykazały się postawą asekurancją i kunktatorską wobec kryzysu na Zakaukaziu. Jak się wydaje dopiero brutalne rządy wprowadzone na Kremlu przez Putina od 2012 r., które doprowadziły do zastraszenia własnego społeczeństwa i agresji na Ukrainę, zmusiły Niemcy do stopniowego rozluźniania powiązań z Rosją.

---

<sup>75</sup> A. Furier, *Gruzińskie starania o zbliżenie z Zachodem po 1991 roku*, „Nowa Polityka Wschodnia” 2022, nr 4, s. 26.

## Rozdział VI

### Ukraina: niewygodny partner w walce zbrojnej z Rosją

#### 1. Ukraina na dalszym planie

W końcu XIX w. cesarstwo austro-węgierskie i Niemcy wilhelmińskie wspierały ukraiński ruch narodowowyzwoleńczy, traktując to jako działanie na rzecz osłabienia mocarstwa Romanowów, zwłaszcza w obliczu zbliżającej się wielkiej wojny. Po krótkim okresie ukraińskiej niepodległości w 1918 r. w następnych latach Republika Weimarska wspierała ukraińskich radykałów usiłujących wywołać bunty i niepokoje na polskich kresach wschodnich. W okresie II wojny światowej, Ukraińcy liczący na uzyskanie własnej państwowości, bezzasadnie związali swoją przyszłość z hitlerowską Rzeszą. W planach Hitlera nie było niepodległej Ukrainy, a za marzenia o niepodległości Ukraińcy zapłacili surowymi stalinowskimi represjami<sup>1</sup>.

Na europejską i światową arenę Ukraina powróciła dopiero w 1991 r. po upadku Związku Radzieckiego i wielkie nadzieje na odbudowę i transformację kraju tradycyjnie zaczęto wiązać ze zjednoczonymi Niemcami. To one były pierwszym zachodnio-europejskim krajem (po Polsce, Kanadzie i USA), który 26 grudnia 1991 r. uznał niepodległość Ukrainy. 17 stycznia 1992 r. nawiązane zostały stosunki dyplomatyczne. Dotychczasowy konsul generalny w Kijowie hrabia Hennecke von Bassewitz został mianowany ambasadorem RFN i 7 lutego 1992 ambasada oficjalnie podjęła działalność<sup>2</sup>.

Ku rozczarowaniu polityków ukraińskich nie pociągnęło to za sobą większego zainteresowania RFN republiką, borykającą się z wieloma problemami. Nie było nowego planu Marshalla i oczekiwanej szerokiej pomocy dla demokratycznych reform. Niemcy zainteresowane dokończeniem procesu zjednoczeniowego, ewakuacją wojsk rosyjskich z terytorium byłej NRD, zatroskane o stabilizację Europy Wschodniej, pielęgnowali tradycyjnie przede wszystkim stosunki z Moskwą. Uważano, że Ukraina rosyjskojęzyczna zwłaszcza we wschodniej części kraju, zgodnie żyje w symbiozie z hemisferą rosyjską. W Niemczech nie stawiano – w odróżnieniu od Polski – pytań o ryzyko związane z ponowną integracją państw byłego Związku Radzieckiego pod egidą i twardą ręką Kremla. W niemieckim spojrzeniu na Ukrainę problemy geopolityczne były właściwie nieobecne. Ukraina była nieobecna w niemieckich mediach, wypowiedziach polityków i kół gospodarczych, jej problemy nie były nawet ważny-

<sup>1</sup> Szerzej zob. M. Siekierka, *Kwestia ukraińska w polityce Niemiec 1871–991*, Wrocław 2024; R. Torzecki, *Kwestia ukraińska w polityce III Rzeszy (1933–1945)*, Warszawa 1972; Cz. Partacz, *Niemcy a Ukraina*, „Rocznik Koszaliński”, Koszalin 1995.

<sup>2</sup> *Deutsche Botschaft in Kiew*, Auswärtiges Amt, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/bulletin/deutsche-botschaft-in-kiew-791140> [dostęp: 1.09.2024].

mi problemami dla badań niemieckich historyków<sup>3</sup>. Nie zawarto oczekiwanego przez Kijów oficjalnego bilateralnego układu o przyjaźni i partnerstwie w Europie, który Niemcy podpisały prawie z wszystkimi państwami regionu środkowoeuropejskiego. Najważniejsze znaczenie niepodległa i suwerenna Ukraina miała przede wszystkim dla interesów amerykańskich zainteresowanych utrzymaniem przez nią asertywności wobec rosyjskich działań na rzecz wzajemnej integracji i w dalszym planie – restytucji dawnego imperium. Stanom Zjednoczonym i Niemcom w pierwszej kolejności zależało na usunięciu broni jądrowej z Ukrainy i zamknięciu mającej złą międzynarodową sławę elektrowni atomowej w Czarnobylu. W lutym 1992 r. po raz pierwszy wizytę w Niemczech złożył prezydent Leonid Krawczuk. Podróż ministra spraw zagranicznych RFN Klaus Kinkel do Kijowa w lutym 1993 r., premiera Ukrainy Leonida Kuczmy do Bonn w maju 1993 r. i związane z tym oczekiwania na większą pomoc ze strony Niemiec okazały się wyolbrzymione. Podpisano jedynie niemiecko-ukraiński układ kulturalny (15.02.1992), co zaowocowało otwarciem w Kijowie Instytutu Goethego. Był on odpowiedzialny również za współpracę w ramach ukraińsko-niemieckich stowarzyszeń kulturalnych w Odessie, Charkowie i Czerniowcach. Zainicjowano także projekt zatytułowany „Szkoły: partner dla przyszłości”, w ramach którego wsparto nauczanie w języku niemieckim w kilkudziesięciu ukraińskich szkołach. W 1998 r. podpisano porozumienie dotyczące współpracy szkół wyższych. W Kijowie powstało biuro DAAD (*Deutscher Akademischer Austauschdienst*). Na niemieckich uniwersytetach w 2018 r. studiowało około 9 tys. studentów z Ukrainy. Odnotowano około 160 przypadków współpracy na poziomie szkół wyższych. Powstały przedstawicielstwa największych niemieckich fundacji<sup>4</sup>.

W dniach 9–11 czerwca 1993 r. wizytę w Kijowie i później w Bułgarii złożył kanclerz Kohl. Podpisano dwa dokumenty kluczowe dla rozwoju przyszłych bilateralnych relacji w przyszłości (*Wspólna deklaracja o podstawach stosunków pomiędzy RFN i Ukrainą; Porozumienie o szerokim rozwoju współpracy w sferze ekonomicznej, przemysłu, nauki i techniki*). W Deklaracji oba państwa uznały swoje terytoria, co w przypadku zjednoczonych Niemiec było mniej istotne niż w wypadku Ukrainy, która w tym czasie wciąż zabiegała o podobną notyfikację ze strony światowych mocarstw zwłaszcza Rosji, która rozgłaszała swoje pretensje o przynależności Krymu od 1954 r. do USSR. Obywatele ukraińscy narodowości niemieckiej zyskali możliwość wyjazdu do RFN. Berlin zadeklarował pomoc w kwestii byłych żołnierzy Armii Czerwonej narodowości ukraińskiej przez lata mieszkających w NRD. Za niemieckie pieniądze zbudowano odrębne dzielnice Kijowa, gdzie doszło do osiedlenia się byłych mieszkańców Niemiec Wschodnich. Oba kraje nie miały do siebie żadnych pretensji natury historycznej. Oba państwa zobowiązały się do ochrony grobów i ich oznaczeń z poszanowaniem zmarłych oraz stworzenia warunków do miejsc pochówku obywateli drugiej strony na swoim terytorium. Michał Siekierka, badacz relacji niemiecko-ukraińskich, trafnie uznał Deklarację za precedensową. „Umiejscawiała Niemcy poza główną linią sporu o kształt Europy Wschodniej i pozwalała na budowanie odrębnych stosunków bez wcześniej au-

<sup>3</sup> M. Fałkowski, K.-O. Lang, *Wspólne zadanie. Polska, Niemcy, Ukraina w przeobrażającej się Europie/Eine gemeinsame Aufgabe. Deutschland, Polen und Ukraine im sich wandelnden Europa*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2004.

<sup>4</sup> *Beziehungen zwischen der Ukraine und Deutschland*, Auswärtiges Amt, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/service/laender/ukraine-node/bilaterale-beziehungen/202760> [dostęp: 1.10.2024].

toryzacji ze strony USA”<sup>5</sup>. Zawartości merytorycznej podpisanych porozumień kanclerz Kohl nie odnotował. We „Wspomnieniach” zapisał jedynie, że społeczeństwo ukraińskie na ulicach przyjmowało go z dużą, spontaniczną sympatią i niezwykłą serdecznością<sup>6</sup>.

W latach późniejszych Republika Federalna z Ukrainą zawarła ogółem 15 różnego rodzaju szczegółowych umów dotyczących m.in. ochrony środowiska, doradztwa i pomocy technicznej, współpracy w zakresie likwidacji broni nuklearnej, wymiany młodzieży, ale nie przełożyło się to na szerszą kooperację<sup>7</sup>. Wspomagając reformy demokratyczne i prorynkowe przez program pomocowy Unii Europejskiej TACIS i własny doradztwa – TRANSFORM raczej z małym powodzeniem nakłaniano Ukraińców do wdrożenia procesu reform wolnorynkowych, zwalczania powszechnej korupcji i budowy społeczeństwa obywatelskiego. Kolejne lata obfitowały we wzajemne wizyty, rozwinięte zostały także również różne płaszczyzny współpracy. Od 1998 r. prowadzono regularne doroczne konsultacje na najwyższym szczeblu. Powstała „Niemiecka Grupa Doradców, która doradzała rządowi ukraińskiemu w dziedzinie polityki gospodarczej i społecznej. Powołano do życia dwustronną strukturę *High Level Group*, która zajmować się miała wymianą gospodarczą. Od Ukrainy mającej nadal olbrzymie kłopoty we wdrażaniu demokratycznych reguł państwa i wolnej od oligarchicznych powiązań gospodarki, oczekiwano zgody na poszerzenie NATO na wschód i bliskiej współpracy w kształtowaniu bezpieczeństwa europejskiego<sup>8</sup>.

Po wizycie kanclerza Kohla w USA 31 stycznia 1994 r. przekonanego przez prezydenta Billa Clintona o konieczności szerokiego wspierania reform w Ukrainie, dzięki poparciu RFN Ukraina była pierwszym krajem Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP), z którym Unia Europejska podpisała 14 czerwca 1994 r. *Porozumieniu o Partnerstwie i Współpracy* (PCA), które regulowało zasady przyszłej kooperacji na co najmniej 10 lat<sup>9</sup>. Podczas szczytu Rady Europejskiej na wyspie Korfu w dniach 24–25 czerwca 1994 r. układ ten uznany został za podstawę wzajemnych stosunków, jednak jego wejście w życie uzależniono od zamknięcia elektrowni atomowej w Czarnobylu oraz przestrzegania przez Kijów układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. Układ wszedł w życie dopiero 1 marca 1998 r.<sup>10</sup>

<sup>5</sup> M. Siekierka, op. cit., s. 245.

<sup>6</sup> H. Kohl, *Erinnerungen 1990–1994*, München 2007, s. 585–586; *Offizieller Besuch des Bundeskanzlers in der Ukraine und in Bulgarien vom 9. bis 11. Juni 1993*, Bulletin. Presse- und Informationsamt der Bundesregierung, nr 53–93, 17 Juni 1993, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/newsletter-und-abos/bulletin/offizieller-besuch-des-bundeskanzlers-in-der-ukraine-und-in-bulgarien-vom-9-bis-11-juni-1993-800486> [dostęp: 1.09.2024]. Por. E. Mironowicz, *Polityka zagraniczna Ukrainy 1990–2010*, Białystok 2012.

<sup>7</sup> *Vertragsrechtliche Grundlage der deutsch-ukrainischen Beziehungen*, Botschaft der Ukraine in der Bundesrepublik Deutschland, <http://germany.mfa.gov.ua/de/ukraine-de/legal-acts> [dostęp: 1.09.2024].

<sup>8</sup> *Die deutsch-ukrainischen Beziehungen: Gestern, heute und morgen auf dem Weg nach Europa; Zum 10. Jahrestag der Unabhängigkeit der Ukraine*, Konstanz 2010. Por. R. Kryvonos, *Deutsch-ukrainische Beziehungen vor dem Machtwechsel in Deutschland 1998*, „Forum”, nr 14/2000, s. 88–90; O. Alexandrowa, *Stan i perspektywy stosunków niemiecko-ukraińskich*, w: *Polska – Niemcy – Ukraina w Europie*, red. W. Bonusiak, Rzeszów 1996, s. 78–80.

<sup>9</sup> P. Kost, *Ukraina wobec Unii Europejskiej 1991–2010*, Toruń 2012, s. 42–43.

<sup>10</sup> *Partnership and Co-Operation Agreement between the European Communities and their Member States and Ukraine*, [http://trade.ec.europa.eu/doclib/docs/2003/october/tradoc\\_111612.pdf/](http://trade.ec.europa.eu/doclib/docs/2003/october/tradoc_111612.pdf/) [dostęp: 1.09.2024].

Ukraińcy żywili nadzieję, że szybkie pozbywanie się broni atomowej i przystąpienie do Traktatu o Nierozprzestrzenianiu Broni Jądrowej (NPT) przyspieszy prace zbliżania Ukrainy do struktur Unii Europejskiej. Rada Najwyższa Ukrainy 16 listopada 1994 r. wyraziła przystąpienie do NPT pod warunkiem otrzymania odpowiednich warunków bezpieczeństwa. Niemcy, przewodniczące wówczas Radzie UE w ramach sześciomiesięcznej prezydencji, 30 listopada wyraziły zadowolenie z powodu stanowiska parlamentu ukraińskiego o przystąpieniu do traktatu NPT jako państwa bezatomowego „tak szybko, jak to będzie możliwe”. Wskazano na szybką likwidację zbrojeniowego przemysłu atomowego i przekazanie rakiet Rosji. Stwarzano im wrażenie, że taki szybki proces przyspieszy integrację Ukrainy z UE i będzie to odgrywać poważną rolę<sup>11</sup>.

W rzeczywistości niepodległa Ukraina, zorientowana na Waszyngton i mająca poparcie USA, deklarująca swoją proeuropejską orientację – licząc na pomoc Niemiec w zakotwiczeniu się w strukturach europejskich – traktowana była w Berlinie raczej jako kłopotliwy partner. W 1995 r. i w maju 1998 r. Bonn odwiedził prezydent Kuczma, a w 1996 r. wizytę złożył mu ponownie kanclerz Kohl. Wprawdzie Niemcy walnie przyczynili się do podpisania przez Kijów *PCA* (1994), *Planu działania UE wobec Ukrainy* (1996) i *Wspólnej strategii wobec Ukrainy* (1999), ale unikano dyskusji o perspektywie ukraińskiego członkostwa w tej organizacji. Dawano jasno do zrozumienia, że ukoronowaniem unijno-ukraińskiej współpracy może być tylko umowa stowarzyszeniowa<sup>12</sup>.

Korzystny klimat w relacjach państw zachodnich z Rosją do 1999 r. skłaniał Niemcy do utrzymania działań na rzecz utrzymania istniejącej w Europie Wschodniej stabilizacji, poszerzenia NATO o nowe państwa, bezproblemowego rozpoczętego procesu integracji akcesyjnych z Unią Europejską z pięcioma państwami tego regionu i zwrócenia uwagi na poszerzenie wymiany gospodarczej z Ukrainą. 3 września 1998 r. kanclerz Kohl w jednym ze swoich ostatnich rządowych przemówień napomknął o Ukrainie w niemieckim Bundestagu. Powtórzył zainteresowanie RFN stabilnością regionu „na wschód od Odry”. Dodał, że wspólnie z Francją Niemcy mają taki sam wspólny pogląd: „To także kwestia stabilizacji tego dużego i dosłownie potężnego kraju przyszłości”<sup>13</sup>.

Niewielkie postępy można było odnotować w dziedzinie kooperacji gospodarczej. Od 1996 r. Niemcy znajdowały się na drugim miejscu w handlu zagranicznym Ukrainy, po Rosji, ale wzajemne obroty nie były imponujące. Inwestycje niemieckie na Ukrainie w 1995 r. stanowiły 17,5% wszystkich inwestycji zagranicznych. Udział Niemiec w wymianie handlowej Ukrainy sięgał 5,6%, zaś Ukrainy w handlu zagranicznym Niemiec 0,02%. Bilans handlu z Niemcami (ok. 840 mln dolarów w 1995 r.) był zdecydowanie niekorzystny dla Ukrainy. Import trzyipółkrotnie przewyższał eksport. Zadłużenie wobec Niemiec sięgało 3 mld DM. W 2006 r. eksport Ukrainy do Niemiec

<sup>11</sup> P. Bajor, *Kierunek Zachód. Polityka integracji europejskiej Ukrainy po 1991 roku*, Kraków 2015, s. 32.

<sup>12</sup> B. Koszel, *Germany's attitude towards the association agreement between the European Union and Ukraine*, „Przegląd Politologiczny”, nr 2/2016, s. 89–104.

<sup>13</sup> *Deutscher Bundestag. Stenographischer Bericht. 247 Sitzung. Plenarprotokoll 13/247. Bonn, den 3. September 1998*, <https://webarchiv.bundestag.de/archive/2005/0531/bp/1998/bp9803/index.html> [dostęp: 24.03.2024].

stanowił tylko 3,3% ogólnego wywozu po Rosji (22,5), Włochach (6,5%) i Polsce (3,5%). Więcej importowano z Rosji (30,6%), Niemiec (9,5%), Polski (4,7%) i Włoch (3,3%). Dzięki włączeniu się Niemiec do zakupu przez brytyjsko-indyjskie konsorcjum *Mittal* kombinatu metalurgicznego „Krzywy Róg” wysunęły się one na krótko na pierwsze miejsce w inwestycjach zagranicznych w tym kraju. Od początków XXI wieku na liście firm prowadzących tam działalność znajdowało się ponad 1000 niemieckich firm bądź przedstawicielstw. Spośród znanych wymienić można było *BASF*, *Bayer*, *Claas*, *Forum Invest*, *Henkel*, *Knauff* czy *Schering*<sup>14</sup>. Według danych niemieckiego Komitetu Wschodniego z sierpnia 2013 r., niemiecki eksport na Ukrainę wzrósł w 2012 r. o 7%, do 5,7 mld euro, podczas gdy import z Ukrainy spadł o 18%, do 1,5 mld euro. Przy wartości około 6,6 mld dolarów niemieckie inwestycje na Ukrainie stanowiły 16,5% ogółu inwestycji zagranicznych, co plasowało je na drugim miejscu za Cyprem. Wśród prawie 400 niemieckich firm reprezentowanych w 2013 r., wyróżniały się: *Leoni AG*, *Grupa Metro*, *Knauf Gips KG*, *Claas KGaA mbH* i *Deutsche Messe AG*<sup>15</sup>.

Po objęciu władzy w 1998 r. przez koalicję SPD-Zieloni Ukraina jeszcze mniej w Berlinie była ceniona jako preferowany partner i pożądaný sojusznik. W umowie koalicyjnej z 20 października 1998 r. znalazł się tylko lakoniczny zapis, że Niemcy będą dalej rozbudowywać dobre swoje relacje z Rosją i Ukrainą oparte na solidnej podstawie. Celem jest bezpieczeństwo tego regionu poprzez ochronę reform demokratycznych, gospodarczych, socjalnych i związanych z praworządnością<sup>16</sup>. Po 2000 r. zauroczony prezydentem W. Putinem, kanclerz G. Schröder wystrzegął się jakichkolwiek samodzielnych kroków, które mogłyby wzmacniać to państwo i przybliżyć je do europejskich struktur. Bez skrupowania akceptował tezę, że Ukraina znajduje się w rosyjskiej strefie wpływów. Niemcy tak chętnie wspierające aspiracje młodych demokracji do członkostwa w Unii Europejskiej i w NATO, w przypadku Ukrainy zachowywały niezwykle powściągliwą postawę<sup>17</sup>.

Stosunki Niemiec i Unii Europejskiej z Ukrainą pogorszyły się na przełomie stulecia, kiedy okazało się, że prezydent Kuczma nie respektuje zasad demokratycznych i próbuje łamać prawo oraz pozbywać się niewygodnych dziennikarzy (afery podsłuchowa majora Mykoły Melnyczenki). W tym okresie widoczne stało się również osłabienie ukraińskiej woli współpracy z Unią Europejską, przy jednoczesnym rozkwicie kooperacji z Rosją<sup>18</sup>.

---

<sup>14</sup> *Liste der deutschen Firmen in der Ukraine*, [http://209.85.129.104/search?q=cache:GE7BSjfn-uIJ:www.kiew.diplo.de/Vertretung/kiew/de/pdf/pdf\\_firmenliste,property%3DDaten.pdf+Liste+der+deutschen+Firmen+in+Ukraine&hl=pl&ct=clnk&cd=1&gl=pl](http://209.85.129.104/search?q=cache:GE7BSjfn-uIJ:www.kiew.diplo.de/Vertretung/kiew/de/pdf/pdf_firmenliste,property%3DDaten.pdf+Liste+der+deutschen+Firmen+in+Ukraine&hl=pl&ct=clnk&cd=1&gl=pl) [dostęp: 1.09.2024].

<sup>15</sup> *Die außenwirtschaftlichen Beziehungen der Ukraine*, „Ukraine-Analysen”, nr 30, 13.11.2007, <https://laender-analysen.de/ukraine-analysen/30/die-aussenwirtschaftlichen-beziehungen-der-ukraine/> [dostęp: 1.09.2024]; *Deutsche Wirtschaft richtet Hilfs-Appell an die EU*, „Handelsblatt”, 30.06.2022, <https://www.handelsblatt.com/politik/deutschland/ukraine-krise-400-deutsche-unternehmen-in-der-ukraine-aktiv/9376948-2.html> [dostęp: 1.10.2024].

<sup>16</sup> *Aufbruch und Erneuerung. Deutschlands Weg ins 21. Jahrhundert. Koalitionsvertrag zwischen SPD und Bündnis90/Die Grünen vom 20.10.1998*, [https://cms.gruene.de/uploads/assets/koalitionsvertrag\\_gruene\\_spd\\_1998.pdf](https://cms.gruene.de/uploads/assets/koalitionsvertrag_gruene_spd_1998.pdf) [dostęp: 2.09.2024].

<sup>17</sup> B. Koszel, *Polska i Niemcy a europejskie aspiracje Ukrainy*, „Przegląd Zachodni”, nr 1/2008, s. 79.

<sup>18</sup> R. Zięba, *Unia Europejska jako aktor stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2003, s. 162–163.

Wizyta kanclerza Schrödera w Kijowie (7.12.2001) nie przyniosła w tej sytuacji żadnych konkretnych deklaracji i zobowiązań. Przysłoniły ją kwestie związane z zamachem terrorystycznym w USA sprzed trzech miesięcy i problemy współpracy bilateralnej. Potwierdzono dobre relacje Ukrainy z NATO i jej zbliżanie się do tej organizacji. Niemcy tradycyjnie obiecały swoje wsparcie w rokowaniach Ukrainy o układ stowarzyszeniowy z UE. Wprawdzie przywódca Niemiec obiecał kredyt z Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju (EBOR) na dokończenie budowy elektrowni jądrowych w Chmielnickim i Równem, ale Ukraina nie spełniła wszystkich warunków i nie podwyższyła stawek za energię elektryczną. Dawała do zrozumienia, że alternatywnym partnerem pozostanie Rosja. Nietrudno było więc zaobserwować, że dialog z Ukrainą został przerwany przez „afery kasetową”. Od tego czasu w dwustronnych stosunkach Niemiec z rządem Ukrainy nastąpił pewien zastój<sup>19</sup>.

W pierwszej dekadzie polityki niemieckiej wobec Ukrainy zaobserwować można było najważniejsze punkty ciężkości:

- 1) wspieranie bezpieczeństwa ukraińskiego w sektorze atomowym. Doprowadzenie do pomyślnego finału denuklearyzacji i usunięcie arsenału rakiet jądrowych. Obserwacja i kontrola elektrowni atomowych, ze szczególnym uwzględnieniem tej w Czarnobylu;
- 2) stabilizacja wewnętrzna Ukrainy poprzez aktywność w promocji reform demokratycznych, ograniczania wpływów oligarchii i korupcji, tworzenie przejrzystości systemu prawnego i administracji państwowej;
- 3) zainteresowanie w utrzymaniu przyjaznej równowagi sił pomiędzy wpływami Federacji Rosyjskiej w Ukrainie i dążeniami Unii Europejskiej do realizacji Europejskiej Polityki Sąsiedztwa, zwłaszcza w programie Partnerstwa Wschodniego;
- 4) dbałość o szersze rozwijanie współpracy gospodarczej z Rosją zwłaszcza w sektorze surowców strategicznych (gaz ziemny, ropa naftowa). Istotne było dokonanie budowy *Nordstream 1* i bezpieczne zapewnienie dostawy gazu przez terytorium Ukrainy.

Po historycznym rozszerzeniu Unii o nowe państwa w maju 2004 r. obradująca w Brukseli w dniach 17–18 czerwca 2004 r. Rada Europejska przyjęła strategię Europejskiej Polityki Sąsiedztwa (EPS), która na tym etapie wykluczała m.in. wobec Ukrainy perspektywę członkostwa i układu stowarzyszeniowego. Zakładała ona przygotowanie na najbliższe 3–5 lat *Planów Działania UE* wobec konkretnych krajów. Po ich pomyślnym zakończeniu miały zostać zawarte Umowy o Europejskim Sąsiedztwie, które zastąpiłyby układy *PCA*. W konkluzjach z posiedzenia stwierdzono, że na rozwój stosunków UE z Ukrainą rzutować będą oczekiwania państw członkowskich UE dotyczące sposobu przeprowadzenia jesiennych wyborów prezydenckich w tym kraju oraz nadzieje na zmiany negatywnej oceny stanu demokracji na Ukrainie, szczególnie w odniesieniu do wolności mediów. Nie doszło do uzgodnień w kwestii perspektywy utworzenia w przyszłości Strefy Wolnego Handlu UE–Ukraina, ani w kwestii ułatwień wizowych. Bliższe było przyznanie przez UE Ukrainie statusu gospodarki rynkowej, gdyż rozwiązania wymagały tylko dwie kwestie sporne – prawo o upadłościach w sto-

<sup>19</sup> *Wir würden der NATO beitreten, wenn man uns lässt*, Deutsche Welle, 8.12.2001, <https://www.dw.com/de/wir-w%C3%BCrden-der-nato-beitreten-wenn-man-uns-l%C3%A4sst/a-348980> [dostęp: 3.04.2024].

sunku do przedsiębiorstw państwowych oraz wpływ państwa na kształtowanie cen niektórych towarów metalurgicznych i nawozów. Nierozstrzygnięta pozostała kwestia nowej umowy, którą Ukraina miałyby podpisać z UE po zakończeniu z sukcesem implementacji *Planu Działania*. Wspierana przez Polskę Ukraina chciałaby, aby umowa ta miała charakter układu stowarzyszeniowego. Jednakże większość państw członkowskich na czele z Francją i Niemcami sprzeciwiała się takiemu rozwiązaniu i proponowała niewiele Kijowowi dającą „umowę sąsiedzką”<sup>20</sup>.

Ze względu na wplątanie się prezydenta Kuczmy w różne afery, ograniczanie wolności mediów i wejścia w życie w maju 2004 r. wprowadzonego przez Rosję układu o Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej spowodowały, że wiarygodność Ukrainy na arenie międzynarodowej stopniowo spadała. Uwidoczniło się to na szczycie Ukraina–UE w Hadze w lipcu 2004 r. Prezydentowi Kuczmi nie udało się przekonać unijnych rozmówców do przyznania Ukrainie statusu gospodarki wolnorynkowej, co dawało nadzieje na uzyskanie preferencyjnych warunków w handlu międzynarodowym. Szefowie rządów i państw UE podtrzymali jedynie ofertę wobec Ukrainy zapisaną w strategii EPS. Dodatkowo holenderski premier Jan Peter Balkenende ostrzegł wprost Ł. Kucznię, aby zbliżające się wybory prezydenckie na Ukrainie nie zostały zmanipulowane, a niezależnym mediom zapewniono swobodę do działania<sup>21</sup>.

Przed pójściem obywateli do urn na Ukrainie, 21 października frakcje poselskie SPD i Bündnis 90/Die Grünen zaapelowały do rządu niemieckiego o aktywną politykę i wzmoczenie nacisków na władze w Kijowie, aby wybory przebiegły „prawidłowo i demokratycznie” z udziałem międzynarodowych obserwatorów. Uznano, że „wolne, uczciwe i demokratyczne wybory są niezbędnym warunkiem wewnętrznej stabilności politycznej Ukrainy oraz podstawą długotrwałych, solidnych stosunków między Berlinem a Kijowem”. Uważano, że będą miały one olbrzymi wpływ na rozwój sytuacji nie tylko w Ukrainie, lecz również w całym regionie i rzutować będzie to na rozwój stosunków pomiędzy Kijowem i Berlinem<sup>22</sup>.

31 października 2004 r. odbyła się pierwsza tura wyborów prezydenckich na Ukrainie. Według oficjalnych wyników wygrał lider opozycji Wiktor Juszczenko, który otrzymał 39,87% głosów, natomiast premier Wiktora Janukowycz otrzymał 39,32% głosów. Z wynikami tymi nie zgadzała się opozycja, która zarzuciła władzom ich sfałszowanie i zawyżone poparcie dla premiera<sup>23</sup>.

---

<sup>20</sup> A. Bielska, R. Dziewulski, *Konkluzje Rady Europejskiej w Brukseli (17–18 czerwca 2004 r.) oraz podsumowanie najważniejszych dokonanych prezydencji irlandzkiej*, „Biuletyn Analiz UKIE”, październik 2004.

<sup>21</sup> A. Słojewska, *Bez obietnic dla Kijowa*, „Rzeczpospolita”, 9.07.2004.

<sup>22</sup> *Deutscher Bundestag: Ukraine zu freien und fairen Wahlen unter internationaler Beobachtung drängen*, Deutscher Bundestag, [https://webarchiv.bundestag.de/archive/2005/0815/bic/hib/2004/2004\\_252/03.html](https://webarchiv.bundestag.de/archive/2005/0815/bic/hib/2004/2004_252/03.html) [dostęp: 3.09.2024].

<sup>23</sup> J. Konieczna, *Pomarańczowa rewolucja na Ukrainie. Próba zrozumienia przyczyn*, „Prace OSW”, 13.07.2013, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/prace-osw/2005-07-13/pomaranczowa-rewolucja-na-ukrainie-proba-zrozumienia-przyczyn> [dostęp: 4.09.2024]; A. Kalinovsky, *Ukraina w latach 1991–2004. Geneza Rewolucji Pomarańczowej na Ukrainie*, Białystok 2022; T. A. Olszański, *Wybory prezydenckie na Ukrainie, październik–grudzień 2004 roku*, „Prace OSW”, 15.10.2005, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/prace-osw/2005-10-15/wybory-prezydenckie-na-ukrainie-pazdziernik-grudzien-2004-roku> [dostęp: 4.09.2024].

Przejsie do drugiej tury dwóch Wiktorów było starciem dwóch koncepcji przyszłości Ukrainy. Dobrze widziany w Moskwie i popierany przez wschodnią rosyjskojęzyczną część kraju Janukowycz otwarcie dążył do ściślejszych związków z Rosją, od której otrzymał znaczne poparcie m.in. w trakcie częstych wizyt rosyjskich polityków z Putinem na czele, którzy otwarcie popierali jego kandydaturę. Natomiast lider opozycji Wiktor Juszczenko przyszłość Ukrainy widział we współpracy z Europą Zachodnią oraz w członkostwie w Unii Europejskiej i NATO.

Na krótko, jesienią 2004 r. opinia publiczna w RFN zachwyciła się „pomarańczową” rewolucją i festiwalem wolności na Majdanie w Kijowie. Choć niechętnie i z ociąganiem, to sfery rządowe w Berlinie inspirowane przez stronę polską odegrały pewną rolę w rozwiązaniu konfliktu i powtórzeniu wyborów prezydenckich. Było to jednak głównie wynikiem presji niemieckiej opinii publicznej i mediów. Dla kanclerza G. Schrödera, który jeszcze w kwietniu gościł na swoich urodzinach w Hanowerze prezydenta W. Putina – jedyne gościa tak wysokiej rangi – była to decyzja trudna, która zmuszała do weryfikacji tezy o przynależności Ukrainy do rosyjskiej strefy wpływów. Przyjął na siebie zadanie skłonienia Putina do akceptacji scenariusza powtórki wyborczej. Początkowo był bardzo ostrożny wobec takich postulatów, utrzymywał jednocześnie stały telefoniczny kontakt z rosyjskim prezydentem. Ostatecznie uległ on presji niemieckiej opinii publicznej i ostatecznie przychylił się do poglądu, że państwa trzecie w tym Rosja nie powinny ingerować w ukraińskie wybory. Jednoznacznie krytyczny stosunek do przebiegu ukraińskich wyborów miał koalicyjny sojusz Bündnis90/Die Grünen postulujący powtórkę tury, podobnego zdania była opozycyjna chadecja z Angelą Merkel na czele oraz również liberalna FDP. Minister Fischer skoncentrował swoje działania na kontaktach z wysokim przedstawicielem Unii Europejskiej ds. Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa Javierem Solaną, zachęcając go do aktywniejszego zaangażowania w rozwiązanie ukraińskiego kryzysu. Zabierając głos w Bundestagu przyznał, że w czasie wyborów na Ukrainie dopuszczono się fałszerstw, nad czym nie można przejść do porządku dziennego. Dopiero po wezwaniu parlamentu do zbadania zarzutów dotyczących fałszerstw, nie wykluczył konieczności powtórzenia wyborów. Bundestag głosami większości frakcji parlamentarnych przyjął rezolucję potępiającą przebieg wyborów i domagał się powtórzenia drugiej tury głosowania. Większość frakcji parlamentarnych wysłała też swoich przedstawicieli do Kijowa, aby otwarcie manifestować poparcie dla społeczeństwa ukraińskiego. Podobnie grudniowa debata parlamentarna dotycząca wzmocnienia demokracji na Ukrainie ujawniła duże zainteresowanie deputowanych tym tematem. 27 listopada 2004 r. we Frankfurcie nad Menem i Berlina doszło do demonstracji z poparciem dla praworządności i sprawiedliwości w wyborach prezydenckich w Ukrainie<sup>24</sup>.

W oficjalnym stanowisku rządu, przedstawionym w Bundestagu 1 grudnia 2004 r. kanclerz podkreślił znaczenie rozwoju demokratycznej, stabilnej i integralnej teryto-

---

<sup>24</sup> M.M. Kosman, *UE–Ukraina: wokół europejskich aspiracji Kijowa. Wybrane aspekty z uwzględnieniem perspektywy niemieckiej*, „Świat Idei i Polityki”, T. 18/2019, s. 49–50. Por. P. Jendroszczyk, *Do Kijowa przez Moskwę. Czy ostatnie wydarzenia zmienią politykę Niemiec?*, „Rzeczpospolita”, 27.11.2004; G. Simon, *Neubeginn in der Ukraine. Vom Schwanken zur Revolution in Orange*, „Osteuropa”, nr 1/2005, s. 16–33.

rialnie Ukrainy oraz jej politycznego ekonomicznego partnerstwa z Unią Europejską. Z drugiej strony zaznaczył też że współpraca z Rosją w ramach formuły *Russia first* nie może naruszać niemieckiego partnerstwa z Federacją Rosyjską. Ta wypowiedź spotkała się z ogromną krytyką opozycji i mediów oskarżających kanclerza o gorliwe wysługiwanie się Rosji<sup>25</sup>.

Po wygranej w powtórzonych wyborach prezydenckich W. Juszczenki i jego zaprzysiężeniu, „nowa” Ukraina starała się zademonstrować wiarygodność swojej europejskiej polityki integracji. Prezydenturę zainaugurowano 23 stycznia 2005 r. w parlamencie, gdzie padły słowa, że celem strategicznym Ukrainy jest członkostwo w Unii Europejskiej. Tezy te prezydent potwierdził podczas wizyty w Strasburgu i Brukseli. Podczas obu wystąpień podkreślił, że priorytetami w polityce zagranicznej Ukrainy jest przystąpienie do UE oraz jak najlepsze stosunki z Rosją i innymi państwami, szczególnie z sąsiadami Ukrainy<sup>26</sup>.

Do stworzenia bardziej konkretnej wizji dla ukraińskiej akcesji do UE nawoływał prezydent W. Juszczenko podczas pobytu w Niemczech. 8 marca 2005 r. przekonywał w Bundestagu, że Ukraina jest nieodłączną częścią europejskiej rodziny narodów. Stwierdził, że Ukraina „nie jest sąsiadem Europy, lecz jest częścią Europy”. Odezwy na jego apel w kołach rządowych były nikłe. Kanclerz Schröder przyrzekł tylko dołożyć starań, aby w 2005 r. Ukraina otrzymała status gospodarki rynkowej i przyjęta została do Światowej Organizacji Handlu (WTO). Więcej obiecała opozycja CDU/CSU. Sformułowany przez Merkel i wiceprzewodniczącego frakcji Michaela Glosa wniosek kilkunastu deputowanych tej partii domagał się od rządu podpisania układu stowarzyszeniowego tuż po zakończeniu unijnego *Planu Działania*<sup>27</sup>.

W czasie pomarańczowej rewolucji ukraińskie społeczeństwo zademonstrowało swoje przywiązanie do idei demokratycznych, szacunek dla zasady rządów prawa i przekonanie o potrzebie istnienia wolnych mediów. Mimo, że jednym z bezpośrednich skutków pomarańczowej rewolucji było samookreślenie się Ukrainy jako kraju europejskiego, nie doprowadziło to do szybkich zmian w stosunkach między Ukrainą i Brukselą.

Po zwycięstwie obozu „pomarańczowych” z Juszczenką i Julią Tymoszenko na czele, a przed wyborami jesiennymi do Bundestagu w 2005 r. państwa członkow-

---

<sup>25</sup> *Rede von Bundeskanzler Gerhard Schröder zur aktuellen Lage in der Ukraine vor dem Deutschen Bundestag am 1 Dezember 2004 in Berlin*, Bulletin, nr 109/2004. Por. W. Priesmeyer-Tkocz, *Niemcy wobec Europejskiej Polityki Sąsiedztwa ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy*, „Kra-kowskie Studia Międzynarodowe”, nr 4/2006, s. 276.

<sup>26</sup> E. Schneider, *Die ukrainische Außenpolitik unter Wiktor Juschtschenko*, Diskussionspapier. Forschungsgruppe Rußland/GUS, SWP, nr 07/2007, Oktober 2005.

<sup>27</sup> *Für eine klare europäische Perspektive der Ukraine Antrag der Abgeordneten Claudia Nolte, Dr. Friedbert Pflüger, Peter Hintze, Peter Altmaier, Veronika Bellmann, Dr. Wolfgang Bötsch, Anke Eymer (Lübeck), Erich G.Fritz, Roland Gewalt, Josef Göppel, Kurt-Dieter Grill, Michael Grosse-Brämer, Karl-Theodor Freiherr von und zu Guttenberg, Olav Gutting, Klaus-Jürgen Hedrich, Ursula Heinen, Michael Hennrich, Joachim Hörster, Klaus Hofbauer, Bernhard Kaster, Michael Kreitschmer, Gunther Krichbaum, Patricia Lips, Dr. Gerd Müller, Dr. Georg Nüßlein, Franz Obermeier, Ruprecht Polenz, Thomas Rachel, Dr. Klaus Rose, Volker Rühle, Albert Rupprecht (Weiden), Dr. Wolfgang Schäuble, BerndSchmidbauer, Dr. Andreas Schockenhoff, Thomas Silberhorn, Michael Stübgen, Dr. Hans-Peter Uhl, Annette Widmann-Mauz, Willy Wimmer (Neuss), Matthias Wissmann und der Fraktion der CDU/CSU*, Deutscher Bundestag, Drucksache 15/502115, [dip.bundestag.de/btd/15/050/1505021.pdf](http://dip.bundestag.de/btd/15/050/1505021.pdf) [dostęp: 10.10.2024]. Por. *Juschtschenko plädiert für eine neue Ukraine*, „Neue Zürcher Zeitung”, 10.03.2005.

skie w kwestii przyjęcia Ukrainy do Unii Europejskiej były silnie podzielone. Polska, kraje bałtyckie i skandynawskie opowiadały się za jak najszybszym rozpisaniem „rozkładu jazdy” Kijowa do Brukseli i jasną perspektywą akcesji dla tego kraju. We Francji i Wielkiej Brytanii traktowano te dyskusje za przedwczesne. Sprawami ukraińskimi nie interesowały się państwa basenu Morza Śródziemnego. Niemcy wystrzegając się słów o członkostwie obiecały tylko daleko idącą pomoc w zacieśnianiu powiązań republiki ze strukturami wspólnotowymi, najlepiej w ramach „pogłębionej współpracy”<sup>28</sup>.

Po wyborach do Bundestagu w 2005 r. i objęciu rządu „wielkiej koalicji” CDU/CSU-SPD przez kanclerz Merkel nie było zwrotu polityki ukraińskiej RFN, albowiem strażniczką kontynuacji i rozwoju orientacji prorosyjskiej pozostawała SPD. Szefowa gabinetu tylko ogłędnie deklarowała, że strategiczne partnerstwo z Rosją nie będzie mogło się rozwijać bez budowania go na podłożu wspólnych demokratycznych wartości. W umowie koalicyjnej podpisanej 11 listopada 2005 r. pomiędzy CDU, CSU i SPD znalazł się zapis, że jedność europejska i partnerstwo atlantyckie „są fundamentami niemieckiej polityki zagranicznej i tworzą podstawę dla naszych relacji z Rosją”. W innej części umowy dano szeroką wykładnię, dlaczego Niemcy wspólnie z europejskimi partnerami opowiadają się za strategicznym partnerstwem z Rosją. W innym akapicie zaznaczono, że celem Niemiec jest umocnienie procesu reform demokratycznych w Ukrainie. Opowiadali się za wprowadzeniem postanowień Komisji Europejskiej z 21 lutego 2005 r. w kierunku pogłębienia i wzmocnienia stosunków pomiędzy Ukrainą i Unią Europejską. W konkluzji napisano: „Uważamy, że Ukraina znajdzie swoje miejsce w Europie”<sup>29</sup>.

Dążąc do pozytywnego odbioru nowego rządu w Ukrainie, kanclerz Merkel proponowała powołanie na doradcę ds. europejskich prezydenta W. Juszczenki doświadczonego dyplomaty, byłego ambasadora RFN w Kijowie Dietmara Stüdemanna. Na szczycie Trójkąta Weimarskiego w Mettlach 5 grudnia 2006 r. szefowie państw i rządów Niemiec, Francji i Polski opowiedzieli się za intensyfikacją współpracy z Ukrainą zwłaszcza w dziedzinie migracji i bezpieczeństwa granic. Uzgodniono poparcie dla nowej kompleksowej umowy z Ukrainą, łącznie z porozumieniem o wolnym handlu UE–Ukraina<sup>30</sup>.

Minister spraw zagranicznych Frank-Walter Steinmeier, który wzorem swojego szefa G. Schrödera, relacjom z Moskwą przyznawał niezachwianie priorytet, musiał jednak uwzględnić zastrzeżenia chadeckiego koalicjanta. 26 lutego 2006 r. podczas pobytu na Ukrainie i wystąpienia w Kijowie powiedział, że „rozumie rozterki” Ukrainy i jej „namacalne, historyczne i geograficzne napięcie pomiędzy orientacją proza-

---

<sup>28</sup> Por. E. Schneider, Ch. Sauerbach, *Kiew EU-Ambitionen*, „SWP-Aktuell”, nr 14/2005, [http://www.swp-berlin.org/fileadmin/contents/products/aktuell/aktuell2005\\_14\\_sdr\\_saurenbach\\_ks.pdf](http://www.swp-berlin.org/fileadmin/contents/products/aktuell/aktuell2005_14_sdr_saurenbach_ks.pdf) [dostęp: 6.10.2024].

<sup>29</sup> *Gemeinsam für Deutschland – mit Mut und Menschlichkeit. Koalitionsvertrag zwischen CDU, CSU und SPD, Berlin 11.11.2005*, s. 156, <https://archiv.cdu.de/artikel/gemeinsam-fuer-deutschland-mit-mut-und-menschlichkeit-koalitionsvertrag-2005> [dostęp: 22.03.2024].

<sup>30</sup> P. Jendroszczyk, *Radosny i konkretny Trójkąt Weimarski*, „Rzeczpospolita”, 6.12.2006; M. Magierowski, *Najważniejszy wierzchołek Trójkąta Weimarskiego*, ibidem; por. *Trójkąt Weimarski – reaktywacja. Polska, Niemcy i Francja chcą zacieśnić współpracę*, „Gazeta Wyborcza”, 4.12.2006.

chodnią a zachowaniem tradycyjnych więzi z Rosją”. I dodał, że wymaga to rządów delikatnych, przebiegłych i odpowiedzialnych wobec swoich sąsiadów i Zachodu<sup>31</sup>. Namawiał do przyjęcia nowego programu Unii Europejskiej – Europejskiej Polityki Sąsiedztwa (EPS), której był głównym architektem, choć wiedział, że zaferowanie jej Ukrainie zostało odebrane z rozczarowaniem, ponieważ nie stwarzała szans na członkostwo w UE. Sama zawartość EPS nie posiadała możliwości akcesji w dalszej perspektywie.

Polityka „suwerennej demokracji”, konsekwentnie realizowana przez prezydenta W. Putina stała w sprzeczności z zasadami funkcjonowania państwa prawa, do czego w Niemczech przywiązywano wielką wagę. Zarówno w relacjach Merkel i Steinmeiera z administracją Putina konsekwentne było podejście pragmatyczne, spychające na margines kwestie niedociągnięć demokratycznych w Rosji. Sprowadzało się ono przede wszystkim do eksponowania takich obszarów kooperacji, jak kwestie energetyczne i bezpieczeństwo, co sprowadzało się m.in. do dalszej aktywnej budowy gazociągu północnego (*Nordstream 1*), zainicjowanego w ostatnich dniach rządów przez kanclerza Schrödera. Zimą i wiosną 2006 r. w serii wystąpień publicznych Steinmeier dawał jasno do zrozumienia, że za pogłębieniem rosyjsko-niemieckiego strategicznego partnerstwa przemawiają aspekty wewnątrzpolityczne, gospodarcze, energetyczne, ekologiczne, europejskie, geostrategiczne i związane z polityką bezpieczeństwa. Zgodnie z logiką jego rozumowania, Rosja obok Unii Europejskiej i USA byłaby istotnym ogniwem globalnej wspólnoty odpowiedzialności<sup>32</sup>.

Po pomarańczowej rewolucji nastroje proeuropejskie w Ukrainie pod rządem Julii Tymoszenko uznane zostały za kwestię priorytetową dla działania na rzecz integracji europejskiej. Był to przełom w porównaniu z okresem władzy Kuczmy, który raczej balansując pomiędzy Wschodem a Zachodem unikał zbyt proeuropejskiej deklaracji. Jednym z przejawów nowego kursu było utworzenie funkcji wicepremiera do spraw integracji europejskiej, którą objął Oleh Rybaczuk.

Początkowy entuzjazm na rzecz integracji z Unią na Ukrainie po pomarańczowej rewolucji stopniowo ostygł w zderzeniu z twardymi realiami i wymogami stawianymi państwom kandydującym oraz uwarunkowań geopolitycznych. Z perspektywy zewnętrznej oceniano, że Ukrainie zabrakło dostatecznej determinacji i instrumentów na rzecz reform gospodarczych i prawnych, które pozwoliłyby na realne zbliżenie z Unią Europejską. Tendencje proeuropejskie zostały wyhamowane po wyborze w 2006 r. W. Janukowycza na premiera i zwycięstwie jego Partii Regionów. Rozczarowany układem *PCA* i rozmowami z UE na temat jego przedłużenia, gdzie nie było wzmianki o członkostwie Ukrainy w tej organizacji, Janukowycz z pierwszą wizytą udał się do Moskwy, gdzie negocjował nowe ceny rosyjskiego gazu ziemnego i optymistycznie dla Rosji zabrzmiało oświadczenie premiera, iż jego państwo „na razie” rezygnuje z integracji z NATO. Rozpoczął rozmowy z Moskwą na temat ścisłej współpracy w ramach Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej (*WPG*). Osłabiony wewnętrznymi po-

---

<sup>31</sup> Frank-Walter Steinmeier, *Germany, the European Union and Ukraine – partners in Europe*, <http://www.auswaertigesamt.de/diplo/en/Infoservice/Presse/Reden/2006/060301-MohylaAcademyKiew.html> [dostęp: 5.09.2024].

<sup>32</sup> A. Warkotsch, *Die Nachbarschaftspolitik der EU im postsowjetischen Raum*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, B 43/2007, s. 12.

działami obóz „pomarańczowych” po odłączeniu się od niego J. Tymoszenki stracił swoją pozycję i przestał pełnić rolę solidnego politycznego zaplecza dla prezydenta W. Juszczenki<sup>33</sup>.

Ze względu na perspektywy orientacji Ukrainy na Rosję, w okresie prezydentury niemieckiej w Radzie Unii Europejskiej w pierwszej połowie 2007 r. Ukraińcom zamiast członkostwa w UE obiecywano „strategiczne partnerstwo”, udział w charakterze obserwatora w pracach unijnych instytucji, konsultacje w zakresie polityki bezpieczeństwa, dostęp do unijnych funduszy i przede wszystkim włączenie w proces niektórych decyzji politycznych. Negocjowany od marca 2007 r. nowy „pogłębiony” układ przewidywał przekazanie przez UE do dyspozycji Ukrainy kwotę ok. 500 mln euro do 2010 r., propozycje nowych reform strukturalnych, polepszenie klimatu dla inwestycji zagranicznych w tym kraju, wkład Ukrainy w europejskie bezpieczeństwo energetyczne i wzmocnienie roli Kijowa przy rozwiązywaniu konfliktów regionalnych, przede wszystkim na Naddniestrzu. Nowy traktat, który przewidywał również utworzenie strefy wolnego handlu Ukraina–UE miałyby zostać podpisany 14 września 2008 r. na wspólnym szczycie w Kijowie<sup>34</sup>.

Po rosyjskich wyborach prezydenckich 2 marca 2008 r. w RFN wyrażano nadzieję, iż „modernizacyjne” deklaracje nowego prezydenta Dmitrija Miedwiediewa będą miały przełożenie na politykę otwarcia gospodarczego i politycznego wobec Zachodu i partnerskie stosunki z Ukrainą. Jeszcze przed zaprzysiężeniem prezydenta elekta, kanclerz Merkel jako pierwszy zachodni polityk udała się z roboczą wizytą do Moskwy (8.03.2008). Minister Steinmeier był z kolei pierwszym politykiem z UE odbywającym wizytę w Jekaterynburgu po zaprzysiężeniu nowego prezydenta. 13 maja na Uniwersytecie Uralskim zaoferował, w imieniu RFN, Rosji „Partnerstwo na rzecz Modernizacji” (PdM)<sup>35</sup>.

Eksponowana przez Niemcy inicjatywa ustanowienia PdM przede wszystkim w Polsce, początkowo potraktowana została jako kontynuacja polityki kanclerza G. Schrödera – budowy „serdecznego partnerstwa” rosyjsko-niemieckiego i spychania zaprzyjaźnionej Ukrainy na peryferie. W tej sytuacji preferowanemu przez Niemcy prorosyjskiemu PdM Polska wspólnie ze Szwecją w 2008 r. przeciwstawiła obszerniejszy program Partnerstwa Wschodniego (PW) – szerszego zaangażowania się Unii

<sup>33</sup> G. Gromadzki, O. Suszko, *Miedzy satysfakcją a rozczarowaniem. Relacje UE–Ukraina rok po pomarańczowej rewolucji*, Warszawa–Kijów, grudzień 2005; P. Kuspys, *Czego oczekuje Rosja... od Ukrainy?*, Portal Spraw Zagranicznych, 23.09.2006, <https://psz.pl/127-unia-europejska/piotr-kuspys-czego-oczekuje-rosja--od-ukrainy> [dostęp: 7.09.2024]; R. Lindner, *Das Ende von Orange: die Ukraine in der Transformationskrise*, „SWP-Studie”, nr 20/2006, <https://www.swp-berlin.org/publikation/konflikt-in-der-ukraine> [dostęp: 6.10.2024].

<sup>34</sup> B. Koszel, *Germany's attitude towards the association agreement between the European Union and Ukraine*, „Przegląd Politologiczny”, nr 2/2016, s. 91–92; R. Lindner, *Krise der Aussenpolitik und Vermittlungsbedarf für die EU*, „Ukraine-Analysen”, nr 22/2007, s. 5, <https://laender-analysen.de/ukraine-analysen/22/krise-der-aussenpolitik-und-vermittlungbedarf-fuer-die-eu/> [dostęp: 6.10.2024]; tenże, *Konflikt in der Ukraine. Testfall für Nachbarschaftspolitik*, „SWP-Aktuell”, nr 28/2007, April 2007.

<sup>35</sup> „Für eine deutsch-russische Modernisierungspartnerschaft“ Rede des Außenministers Frank-Walter Steinmeier am Institut für internationale Beziehungen der Ural-Universität in Jekaterinburg, <http://weltpolitik.blogspot.com/2008/05/steinmeier-fr-eine-deutsch-russische.html> [dostęp: 6.10.2024]; B. Koszel, *Partnerstwo dla Modernizacji w stosunkach niemiecko-rosyjskich*, „Przegląd Politologiczny”, nr 2/2010, s. 99.

Europejskiej w politykę wschodnią, zwłaszcza wobec Armenii, Azerbejdżanu, Gruzji, Mołdawii i Ukrainy oraz w ograniczonym zakresie wobec Białorusi<sup>36</sup>.

Niemcy do idei Partnerstwa Wschodniego odnieśli się bez entuzjazmu, ale pozytywnie, widząc w nim kontynuację EPS i ideę dobrze wpisującą się w konkluzje prezydencji niemieckiej z 2007 r.<sup>37</sup> Otwarcie jednak w Berlinie sygnalizowano, że PW nie może mieć antyrosyjskiego ostrza, stanowić pierwszego etapu akcesji do Unii Europejskiej krajów wschodnioeuropejskich i stanowić konkurencji dla PdM. Na szczycie PW w Pradze 7 maja 2009 r. Polska domagała się, aby ten program przyczynił się do integrowania Ukrainy z UE, ale Niemcy i Holandia sprzeciwiały się, aby określać państwa PW „partnerami europejskimi” i ostatecznie w dokumencie końcowym w Pradze przyjęto sformułowanie „partnerzy Europy Wschodniej”. Niewykluczone, że w ramach Partnerstwa Wschodniego Niemcy najbardziej zainteresowani byli działaniami na rzecz pogłębienia relacji gospodarczych z krajami partnerskimi. Z punktu widzenia RFN kraje te stawały się atrakcyjnym obszarem dla niemieckich eksporterów i inwestorów ze względu na perspektywy wzrostu gospodarczego i związany z tym popyt wewnętrzny, tanią siłą roboczą, bliskość geograficzną, związki kulturowe i rosnącą znajomość specyfiki tego regionu wśród niemieckich firm<sup>38</sup>.

21 lipca 2008 r. z wizytą roboczą na Ukrainie przebywała kanclerz A. Merkel, a nieco wcześniej (13–14.02.2008) odwiedził Kijów minister F.-W. Steinmeier. Niemcy niewiele mogli zaoferować poza obietnicą pomocy w zawarciu układu stowarzyszeniowego z UE, ale Merkel ostrzegła, by nie mylić tego z konkretną perspektywą akcesji do UE (*Das ist nicht zu verwechseln mit einer konkreten Beitrittsperspektive*). Ukraińskie media nie szczędziły jej słów krytyki. Wspominano, że na niedawnym kwietniowym szczycie NATO w Bukareszcie sprzeciwiła się przyjmowaniu Ukrainy do Sojuszu i wyraziła zgodę na wydalenie z Niemiec z powodu problemów wizowych pracujących tam ukraińskich robotników sezonowych. Przeciwwstawiano jej krótki pobyt w stolicy Ukrainy z tydzień wcześniejszą dwudniową podróżą do Algierii<sup>39</sup>.

Na 12. szczycie UE–Ukraina 9 września 2008 r. w Paryżu postanowiono zawrzeć już w następnym roku układ stowarzyszeniowy. Niewątpliwie wpływ na przyspieszenie procesu decyzyjnego w Brukseli wywarła sierpniowa wojna rosyjsko-gruzińska i niechęć Moskwy do wycofania swoich oddziałów z zagarniętego gruzińskiego terytorium. Uzmysłowiło to politykom unijnym, że wciąganie reformujących się państw postradzieckich w orbitę Zachodu zapobiec może powtórzeniu się podobnych konflik-

---

<sup>36</sup> B. Koszel, *Die Partnerschaft für die Modernisierung und Ostpartnerschaft als Instrumente der EU-Nachbarschaftspolitik*, w: J. Franzke, B. Koszel, A. Kinyakin, *Die Kooperation zwischen der EU und Russland*, Potsdam 2013, s. 37–50; A. Guział, *Miejsce Rosji w polityce zagranicznej RFN a szansa na wspólną politykę wschodnią UE*, „Przegląd Zachodni”, nr 2/2006, s. 36.

<sup>37</sup> K.-O. Lang, *Eine Partnerschaft für den Osten. Der polnisch-schwedische Vorschlag zur Vertiefung der Kooperation mit den östlichen Nachbarn der EU*, „SWP-Aktuell”, Berlin, Juli 2008, <https://www.swp-berlin.org/publikation/eu-partnerschaft-mit-dem-osten> [dostęp: 6.10.2024].

<sup>38</sup> J. Gotkowska, *Niemcy wobec Partnerstwa Wschodniego*, „Komentarze OSW”, 18.06.2010, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2010-06-18/niemcy-wobec-partnerstwa-wschodniego> [dostęp: 6.09.2024]; P. Bajor, op. cit., s. 78.

<sup>39</sup> *Keine Geschenke für Kiew*, „Der Tagesspiegel”, 22.07.2008; *Die Ukraine wird eines Tages der NATO angehören*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 21.07.2008; A. Rinke, Th. Wiede, *Merkel dämpft Erwartungen der Ukraine*, „Handelsblatt”, 21.07.2008.

tów w przyszłości, które rykoszetem rzutować mogłyby na całokształt bezpieczeństwa europejskiego. Na szczycie jednak nie było jednomyślności. Ze względu na zaistniałe okoliczności, Polska, Czechy, państwa bałtyckie, Wielka Brytania i Szwecja opowiadały się za pozytywnym określeniem się Unii w sprawie członkostwa Ukrainy w tej organizacji. Napotykały jednak na zgodny opór Niemiec, Francji i państw Beneluxu, którzy używali tylko znanego określenia „bliska współpraca, ale bez perspektywy przystąpienia do UE”<sup>40</sup>.

Permanentny stan konfliktu i ostre spięcia pomiędzy pretendentami (J. Tymoszenko, W. Janukowycz i W. Juszczenko) do urzędu prezydenta w kampanii wyborczej w 2009 r. przy nieustannie pogarszającej się sytuacji gospodarczej odbierane były w UE jako wyraz wysokiej nieodpowiedzialności ukraińskich elit politycznych. Kanclerz Merkel w swoich wspomnieniach pisała o „beznadziejnym konflikcie” pomiędzy bohaterami pomarańczowej rewolucji<sup>41</sup>. W Berlinie wyrażano obawę, czy powyborcza destabilizacja i ewentualna powtórka pomarańczowej rewolucji w szerszym, destrukcyjnym wydaniu, nie zagrazi bezpieczeństwu sieci przesyłowych rosyjskiego gazu do Europy Zachodniej.

Jak się okazało te przypuszczenia okazały się potwierdzone, gdyż w styczniu 2009 r. na krótko doszło do całkowitego wstrzymania dostaw gazu Gazpromu do Unii Europejskiej przez terytorium Ukrainy. Rosjanie oskarżali Ukraińców o podkradanie dostaw gazu, zwłoki z płaceniem należnych płatności i przede wszystkim domagali się podwyżki ceny dostarczonego do Ukrainy surowca. Perspektywa chłodu w Europie Zachodniej w środku zimy zgodnie z UE wywołała propozycję kanclerz Merkel o celowości powołania neutralnej komisji ekspertów, która wyjaśni zaistniałe problemy. Jak poinformował rzecznik rządu Ulrich Wilhelm kanclerz zaproponowała bezpośrednie spotkanie premiera Putina z premierem Ukrainy Tymoszenko<sup>42</sup>.

Komisja Europejska potwierdziła zawarcie porozumienia z Ukrainą i Rosją w sprawie wysłania obserwatorów, którzy będą monitorować tranzyt rosyjskiego gazu do Unii Europejskiej przez Ukrainę. Rosja i UE podpisały porozumienie dotyczące tranzytu gazu. Mirek Topolánek premier Czech sprawujący przewodnictwo w Radzie UE spotkał się z premierem Rosji Putinem w Moskwie. Ukraina podpisała protokół o komisji monitorującej tranzyt rosyjskiego gazu do państw europejskich. Podpisano w Moskwie porozumienia gazowe pomiędzy szefami Gazpromu i Naftohazu na dostawę rosyjskiego gazu na Ukrainę i tranzyt do Europy przez terytorium Ukrainy. Porozumienie na tranzyt obejmowało okres 11 lat (2000–2010)<sup>43</sup>.

Kampania wyborcza w Ukrainie zbiegła się ze zmianą koalicji rządowej w Niemczech po jesiennych wyborach do Bundestagu w 2009 r. i powołaniu rządu chadecko-liberalnego. Rzucano się w oczy, iż w umowie koalicyjnej niemieccy politycy określili

<sup>40</sup> A. Hagedorn, *Ohne Beitrittsperspektive*, Deutsche Welle, 9.09.2009, <https://www.dw.com/de/maximales-ergebnis-eu-bietet-ukraine-assoziierung-ohne-beitrittsperspektive/a-3632804> [dostęp: 6.10.2024].

<sup>41</sup> M. Merkel, *Wolność. Wspomnienia 1954–2021*, Kraków 2024, s. 433.

<sup>42</sup> *Gasstreit: Merkel schaltet sich ein*, „Frankfurter Rundschau”, 8.01.2009; *Merkel ruft Putin an*, „Der Tagesspiegel”, 7.01.2009.

<sup>43</sup> Szerzej: *Rosyjsko-ukraińska wojna gazowa*, „Tydzień na Wschodzie”, nr 1, 7.01.2009, <http://www.osw.waw.pl/pub/BiuletynOSW/2009/0901/090107/TnW01.htm> [dostęp: 6.09.2009]; S. Matuszak, *Ukraińsko-rosyjski spór gazowy*, „Analizy OSW”, 7.09.2011, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2011-09-07/ukrainsko-rosyjski-spor-gazowy> [dostęp: 6.09.2024].

Rosję już nie jako „strategicznego”, lecz jedynie „ważnego partnera przy przewyżczeniu regionalnych i globalnych wyzwań”<sup>44</sup>. Nowy minister spraw zagranicznych Guido Westerwelle (FDP) w przeciwieństwie do Steinmeiera był bardziej otwarty na współpracę z Ukrainą. Opowiadał się też za wzmocnieniem pronijnego nastawienia tego państwa. Idąc tym śladem, w grudniu 2009 r., na kolejnym szczycie UE–Ukraina w Kijowie obie strony uznały, że większość prac nad umową stowarzyszeniową została zakończona<sup>45</sup>.

Z drugiej strony, wystąpienia publiczne prezydenta Rosji Miedwiediewa stwarzały nadzieję i szanse na zwrócenie większej uwagi przez całą Unię Europejską na preferowane przez Berlin Partnerstwo dla Modernizacji z Rosją. Skoncentrowanie uwagi Komisji Europejskiej i wprzęgnięcie zasobów UE do forsowania własnych planów dotyczących Federacji Rosyjskiej było klasycznym przykładem jak dyplomacja niemiecka doskonale potrafiła przy pomocy europejskiej retoryki realizować w zasadzie własne, partykularne cele. Niemieckie naciski i perswazje spowodowały, że na szczycie Rosja–Unia Europejska 18 listopada 2009 r. w Sztokholmie w okresie prezydentury Szwecji oficjalnie przedstawiono Rosji wstępne ramy projektu Partnerstwo dla Modernizacji (*Partnership for Modernisation*).

Nietrudno było zauważyć, że pomimo zacieśniającej się współpracy politycznej, kulturalnej i naukowo-technicznej pomiędzy Berlinem i Moskwą, PdM w kolejnych latach nie mogło poszczycić się żadnymi znaczącymi osiągnięciami. Wszechwładna rosyjska biurokracja i powszechna korupcja na różnych szczeblach władzy, niedostatek gospodarczego prawodawstwa utrudniały wchodzenie małych i średnich przedsiębiorstw z RFN do Rosji. Brakowało rozwiązań systemowych, a zwłaszcza zaangażowania kremlowskich elit na rzecz prywatyzacji gospodarki. System oligarchiczny funkcjonujący w Rosji utrudniał niemieckim koncernom prowadzenie przejrzystych interesów. „Sterowana demokracja” tandemu Putin/Miedwiediew, nieprzebranie praw człowieka, kneblowanie wolności mediów były wyjątkowo nie na rękę tym politykom niemieckim, którzy stawiali na wielopłaszczyznowy strategiczny sojusz niemiecko-rosyjski<sup>46</sup>.

Po wyborze W. Janukowycza na prezydenta Ukrainy w styczniu 2010 r. sytuacja w Ukrainie skomplikowała się. Premier J. Tymoszenko została pozbawiona władzy i wkrótce wobec niej wszczęto postępowanie karne. Aresztowano ją i skazano w grudniu 2011 r. na 7-letni pobyt w kolonii karnej w Charkowie za defraudację pieniędzy koncernu paliwowego *Naftohaz*. Wywołało to falę negatywnych komentarzy w mediach niemieckich, gdzie powszechnie uważano to za polityczną zemstę Janukowycza<sup>47</sup>.

Po objęciu urzędu prezydenta Ukrainy przez nowego prezydenta w 2010 r. spodziewano się przełożenia zwrotnicy w polityce zagranicznej na linię prorosyjską. Jed-

<sup>44</sup> *Wachstum. Bildung. Zusammenhalt. Der Koalitionsvertrag zwischen CDU, CSU und FDP. 17. Legislaturperiode*, s. 120, <http://www.cdu.de/doc/pdfc/091026-koalitionsvertrag-cducus-fdp.pdf> [dostęp: 15.09.2024]. Por. E. Cziomer, *Polityka zagraniczna Niemiec w dobie nowych wyzwań globalizacji, bezpieczeństwa międzynarodowego oraz integracji europejskiej po 2005 r.*, Warszawa–Kraków 2010, s. 216.

<sup>45</sup> Por. *Szczyt UE-Ukraina – 4 grudnia w Kijowie*, [http://europa.eu/rapid/press-release\\_IP-09-1873\\_pl.htm](http://europa.eu/rapid/press-release_IP-09-1873_pl.htm) [dostęp: 10.09.2024].

<sup>46</sup> B. Koszel, *Modernisierungspartnerschaft mit Russland...*, op. cit., s. 27–48.

<sup>47</sup> K. Schüller, *Die Kämpferin*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 7.08.2011; J. Voswinkel, *Aufstanden im Gefängnis*, „Die Zeit”, 11.08.2011.

nakże niepodziewanie nowy przywódca Ukrainy wybrał Brukselę na cel swej pierwszej prezydenckiej podróży (1.03), co wskazywało, że Ukraina jeszcze ostatecznie nie wybrała swojego kluczowego wektora w polityce zagranicznej. Prezydent podkreślał wagę więzi politycznych i przede wszystkim gospodarczych Kijowa z Unią Europejską. Liczył na utworzenie strefy wolnego handlu z UE i rychłe wprowadzenie systemu bezwizowego dla obywateli Ukrainy. Zapewnił, że Ukraina gotowa jest wykonywać swoje zobowiązania co do regularnej dostawy gazu konsumentom europejskim, i dla realizacji tego Kijów będzie starał się znacznie podnieść poziom stosunków partnerskich z Rosją<sup>48</sup>.

Rządy lidera Partii Regionów W. Janukowicza charakteryzowały się jednocześnie krokami w kierunku centralizacji władzy politycznej i tendencjami do rządzenia autorytarnego, tolerancją dla korupcji i procesami sądowymi przeciwko wrogom reżimu. Wzmocnił jednocześnie drugi biegun polityki zewnętrznej. Pierwszym wyłomem nowej władzy w ocieplaniu relacji z Moskwą stało się podpisanie umowy o przedłużeniu stacjonowania rosyjskiej Floty Czarnomorskiej do 2042 r. Ukraina po długiej batalii 3 lipca 2012 roku przyjęła ustawę o języku rosyjskim i była ona ratyfikowana przez władze lokalne w regionach, gdzie liczba rosyjskojęzycznych wynosiła więcej niż 10% obywateli. Koncesje dla Ukrainy wynikały z konieczności przyjęcia hasła „gaz za flotę”, co ułatwiało odciążenie chwiejnego budżetu ukraińskiego, znajdującego się w katastrofalnej sytuacji w okresie globalnego kryzysu<sup>49</sup>.

W Niemczech istniało wrażenie, że Kijów próbuje gry na dwóch fortepianach (unijnym i rosyjskim) i to było widoczne podczas wizyty prezydenta w Berlinie w sierpniu 2010 r. Zabiegał o przychylną niemiecką informując, że parlament w Kijowie podjął decyzję o zmianie ordynacji wyborczej. W wyborach samorządowych zaplanowanych na 31 października mogły startować wszystkie partie, nie tylko te, które istnieją od ponad roku. Ukraiński prezydent spełnił tym samym ważny postulat opozycji. Kanclerz Merkel nadal miała zastrzeżenia, że dotyczą one wolności prasy i wolności słowa. Przyrzekła zaangażowanie się w modernizację ukraińskiego systemu transferu gazu ze względu na ważną rolę Ukrainy jako kraju tranzytu energetycznego dla rosyjskiego gazu. W przyszłości Niemcy zamierzali w większym stopniu zaangażować się w modernizację ukraińskiego systemu przesyłania gazu. Obiecano postęp w liberalizacji obowiązku wizowego. Ministrowie spraw wewnętrznych obu krajów zawarli porozumienie przewidujące walkę z przestępczością transgraniczną i utrudnianie nielegalnego uzyskiwania niemieckich wiz w drodze przekupstwa<sup>50</sup>.

Próba licytowania przez Janukowycza w Brukseli i Moskwie ceny zasadniczej orientacji Ukrainy powodowała, że państwo to mogło mieć negatywne i krytyczne oceny w obu stolicach. W Niemczech jednocześnie ukształtowała się opinia, że dla znanego z prorosyjskich powiązań Janukowycza, wygłaszane jednocześnie prozachodnie deklaracje nie posiadają poważniejszej wartości. Nie warto w UE więc zajmować

<sup>48</sup> P. Bajor, op. cit., s. 119; por. *Moskwa poczeka, Janukowycz najpierw w Brukseli*, „Wprost”, 23.02.2010; *Janukowycz wybrał Brukselę, a nie Moskwę*, „Dziennik”, 23.02.2010.

<sup>49</sup> S. Stewart, *Überraschungen in der Ukraine. Die Demokratie auf dem Rückweg, Russland auf dem Vormarsch*, „SWP-Aktuell”, nr 10/2010, s. 3.

<sup>50</sup> B. Gräßler, *Ukrainischer Besuch*, Deutsche Welle, 30.08.2010, <https://www.dw.com/de/deutsche-investitionen-und-sensible-fragen/a-5956633> [dostęp: 7.09.2024].

się państwem praktycznie pogodzone z istnieniem w rosyjskiej sferze wpływów, a jego zabiegi o przychylność w Brukseli wynikają przede wszystkim z katastrofalnej sytuacji finansowej państwa – w okresie światowego kryzysu finansowego i gospodarczego – i nadziei na pomoc ze strony MFW. Merkel podsumowała to, że Janukowycz „kręcił się w kółko”<sup>51</sup>.

Na czternastym szczycie Ukraina–UE w listopadzie 2010 r., sygnalizowano niezadowolenie UE z powodu zmiany orientacji ukraińskiej polityki zagranicznej. Na kolejnym szczycie UE–Ukraina w Kijowie 19 grudnia 2011 r., zakończono wprawdzie negocjacje w sprawie umowy stowarzyszeniowej, ale w oświadczeniu wydanym po spotkaniu z prezydentem W. Janukowyczem J.M. Barroso zaznaczył, że Unii Europejskiej w zależności od politycznych uwarunkowań zależeć będzie na szybkim podpisaniu umowy i jej ratyfikowaniu. Niemcy i Francja zgodnie uznawały sprawę Tymoszenko za dowód, iż Ukraina nie jest gotowa do zbliżenia z Unią. Berlin dążył nawet do odwołania szczytu, ale m.in. polska dyplomacja przekonywała, że podtrzymywanie dialogu z Kijowem jest najlepszą drogą nacisku na reformy polityczne<sup>52</sup>.

Dopiero 30 marca 2012 r. negocjatorzy UE i Ukrainy parafowali liczącą ponad tysiąc stron umowę stowarzyszeniową, kończąc tym samym trwające od 2007 r. negocjacje. Parafowano jedynie część umowy – do dalszych negocjacji pozostawiono m.in. budzące najwięcej kontrowersji zapisy mówiące o pogłębionym i wolnym handlu pomiędzy UE i Ukrainą. Tę umowę parafowano 19 lipca 2012 r. Jednakże data podpisania oraz ratyfikacji dokumentu pozostawała nieznana. UE ją odkładała ze względu na pogorszenie sytuacji związanej z przestrzeganiem prawa na Ukrainie i koniecznością uwolnienia J. Tymoszenko<sup>53</sup>.

Sprawa uwolnienia J. Tymoszenko bez wnikania w zasadność aresztu i przewiezienia jej na zaferowaną przez rząd niemiecki kurację do berlińskiego szpitala Charité traktowana była prestiżowo w Berlinie. Szczególnie aktywny na tym polu minister Westerwelle w początkach maja 2012 r. w wywiadach prasowych upominał Ukraińców, że droga do Europy prowadzi przez most złożony z dwóch filarów: demokracji i praworządności i państwo to jako członek Rady Europy musi przestrzegać demokratycznych reguł. Prezydent federalny Joachim Gauck odmówił złożenia zaplanowanej wizyty w Jałcie, a ówczesny szef socjaldemokracji Sigmar Gabriel groził bojkotem mistrzostw Europy w piłce nożnej w 2012 r. na Ukrainie organizowanych wspólnie z Polską. Pojawiły się opinie, że organizację mistrzostw w porozumieniu z Polską należałoby przenieść do Niemiec<sup>54</sup>.

<sup>51</sup> M. Merkel, *Wolność*, op. cit., s. 434.

<sup>52</sup> T. Bielecki, *Szczyt UE–Ukraina: twarda odmowa z powodu Tymoszenko*, „Gazeta Wyborcza”, 19.12.2011. Por. N. Lange, *Ukraine: politische Bilanz 2010*, Auslandsbüro Ukraine, Konrad Adenauer Stiftung, 7.01.2011, <https://www.kas.de/de/web/ukraine/laenderberichte/detail/-/content/ukraine-politische-bilanz-2010> [dostęp: 7.09.2024]; P. Bajor, op. cit., s. 126.

<sup>53</sup> D. Materniak, *Umowa stowarzyszeniowa, czyli kolejny mały krok Ukrainy na drodze do UE*, PolUkr Portal, <https://www.polukr.net/blog/2012/09/d-materniak-umowa-stowarzyszeniowa-czyli-kolejny-maly-krok-ukrainy-do-na-drodze-do-ue/> [dostęp: 7.10.2024]; *Parafowano umowę stowarzyszeniową Unia Europejska–Ukraina*, „Rzeczpospolita”, 30.03.2012.

<sup>54</sup> *Westerwelle droht Ukraine mit Konsequenzen*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 2.05.2012; *Westerwelle warnt Ukraine vor Bruch mit der EU*, „Der Spiegel”, 3.05.2012; *Gauck sagt Reise in die Ukraine ab*, „Der Spiegel”, 25.04.2012; *Sigmar Gabriel ruft zu EM-Boycott auf*, „Der Tages-

Zmasowany atak opinii publicznej w Niemczech i skoncentrowanie się na kontrowersyjnym uwięzieniu rzekomo zupełnie niewinnej J. Tymoszenko ugruntowały nad Dnieprem opinie o złej woli Berlina i Brukseli. Na Ukrainie podejrzewano, że jest to celowa strategia zwłaszcza Niemiec, która ma posłużyć za pretekst do odsunięcia *sine die* umowy stowarzyszeniowej, której tak naprawdę nikt w UE nie chce. Proponowano jej pomoc finansową, ale głównie ze źródeł MFW, co mogło potrwać, domagając się jednocześnie wprowadzenia szybkich i kosztownych reform gospodarczych. Zapis o ewentualnym późniejszym członkostwie Ukrainy w UE po spełnieniu określonych warunków niewiele by Komisję Europejską kosztował, ale na to było brak zgody państw członkowskich.

Jeżeli w relacjach z Ukrainą Niemcy pozostawili całą inicjatywę Komisji Europejskiej, to w głównym stopniu zaangażowali się na pogłębienie współpracy z Rosją. W 2011 r. osiągnięto na tej płaszczyźnie wiele sukcesów, gdzie symbolem było uroczyste uruchomienie z udziałem 500 zaproszonych gości Gazociągu Północnego (*Nordstream 1*). Na udanym szczycie Rosja–UE 15 grudnia w Brukseli uzgodniono akcesję Rosji do WTO i porozumienie w sprawie wprowadzenia ruchu bezwizowego. Rosja miała otrzymać status pełnego członka WTO po zakończeniu wszystkich procedur związanych z przystąpieniem, co nastąpiło latem 2012 r.<sup>55</sup>

Kanclerz Merkel po wyborach prezydenckich w Rosji w 2012 r. czuła się oszukana przez Putina, gdy okazało się, że to nie Miedwiediew, ale Putin niespodziewanie po raz kolejny otrzymał urząd prezydenta<sup>56</sup>. Nie zmieniło to jednak generalnych założeń polityki niemieckiej wobec Rosji. Krytykowano autorytarne metody sprawowania władzy w Rosji, ale z drugiej strony obowiązywała formuła „strategicznego partnerstwa”, która sprowadzała się do dbania o niemieckie interesy gospodarcze w Rosji. Nad fałszerstwami wyborczymi w Rosji Niemcy przeszli do porządku dziennego. Brak zdecydowanej krytyki Kremla za nadużycia wyborcze w wyborach prezydenckich i wcześniej w grudniu 2011 r. do Dumy Państwowej wynikał głównie z przesłanek o charakterze międzynarodowym. Rosja posiadała ugruntowane wpływy w Syrii, gdzie na sile przybierał konflikt zbrojny pomiędzy opozycją demokratyczną i reżimem Baszara al-Asada, mogła też wywierać naciski na Iran i jego program atomowy. Unii Europejskiej i sojuszniczym Stanom Zjednoczonym zależało na stabilizacji tego regionu, stąd też kolejne spotkanie Rosja–UE w Petersburgu 3–4 czerwca 2012 r. poświęcone było głównie tym zagadnieniom<sup>57</sup>.

Po wprowadzeniu jesienią 2012 r. nowych antydemokratycznych reform w Rosji wśród elit politycznych RFN pojawiła się jednak pewna dezorientacja. Istniejący do-

---

spiegel”, 28.04.2012; A. Jarecka, *Sprawa Tymoszenko: niemieccy politycy grożą bojkotem EURO na Ukrainie*, Deutsche Welle, 2.05.2012, <https://www.dw.com/pl/sprawa-tymoszenko-niemieccy-politycy-gro%C5%BC%C4%85-bojkotem-euro-na-ukrainie/a-15920599> [dostęp: 10.09.2024]; B.T. Wieliński, *Tuż przed rozpoczęciem Euro 2012 niemieccy politycy zrobili z Ukraińców chłopców do bicia. A potem jak zwykle o nich zapomnieli*, „Biuletyn Niemiecki”, nr 30/2012, <http://fwpn.org.pl/assets/biuletyny/BN30.pdf> [dostęp: 10.09.2024].

<sup>55</sup> *Szczyt UE–Rosja*, Deutsche Welle, 15.12.2011, <https://www.dw.com/pl/ambitne-cele-na-szczycie-ue-rosja/a-15605185> [dostęp: 10.09.2024].

<sup>56</sup> S. Kornelius, *Pani kanclerz Angela Merkel*, Poznań 2013, s. 205.

<sup>57</sup> *Szczyt UE–Rosja w Petersburgu*, „Rzeczpospolita”, 3.06.2012; B. Dudek, *Szczyt UE–Rosja: wiele tematów, mało zgodności*, Deutsche Welle, 4.06.2012, <https://www.dw.com/pl/szczyt-ue-rosja-wiele-temat%C3%B3w-ma%C5%82o-zgodno%C5%9Bci/a-15996438> [dostęp: 11.09.2024].

tąd *consensus* zakładający, że integracja Rosji z Europą, jej demokratyzacja są kluczem do bezpieczeństwa starego kontynentu został zachwiany. Dotąd wszystkie partie reprezentowane w Bundestagu, opierając się na politycznym niepisanim porozumieniu uważały, że stosunki z Rosją odgrywają wyjątkową rolę w niemieckiej, ale też i polityce wschodniej UE. Obecnie zaczęło brakować pomysłów jak odnosić się do nowej coraz bardziej autorytarnej Rosji i postanowiono poczekać z podjęciem decyzji do wyborów parlamentarnych w RFN do jesieni 2013 r.

Wątpliwości i rozterki niemieckie dotyczące rozwoju sytuacji wewnętrznej w Rosji jesienią 2012 r. znacznie się pogłębiły. Rosjanie okazali niezadowolone z powodu braku zniesienia obowiązku wizowego do UE. Ważniejsze jednak było, że w październiku rosyjska Duma zaaprobowowała nową definicję zdrady stanu i szpiegostwa ujętą w kodeksie karnym Federacji Rosyjskiej. Dość powszechnie odczytane zostało to jako groźba pod adresem aktywistów i działaczy antyputinowskich ruchów opozycyjnych i działaczy różnego rodzaju antykremlowskich organizacji pozarządowych<sup>58</sup>. W marcu 2013 r. prokuratura rosyjska przeszukała siedziby różnych organizacji pozarządowych w poszukiwaniu zagranicznych agentów. Nie wahano się wtargnąć w St. Petersburgu do siedziby związanej z SPD Fundacji im. Friedricha Eberta i bliskiej CDU Fundacji Konrada Adenauera. Koordynator niemieckiego MSZ ds. współpracy z Rosją i rządu ds. kontaktów pomiędzy obu społeczeństwami Andreas Schockenhoff za swoje krytyczne wypowiedzi wobec Kremla uznany został za osobę niepożądaną w Moskwie. Dla rosyjskiego MSZ był on „oszczercą i ujadającym psem”, gdyż nie wahał się nazwać metod stosowanych przez Kreml wobec organizacji pozarządowych jako „stalinowskich”<sup>59</sup>.

Od 2007 r., od znanego antyzachodniego i antynatowskiego przemówienia Putina na monachijskiej konferencji bezpieczeństwa w Monachium, do kanclerz Merkel docierała świadomość, że istnieje konieczność nowego spojrzenia na relacje niemiecko-rosyjskie, ale też i niemiecko-ukraińskie. Okazało się, że znaczenie Niemiec w Unii Europejskiej, uznany autorytet międzynarodowy uzewnętrzniany w mentorskich radach dla Rosji o pogłębieniu demokracji, szanowaniu praw człowieka i liberalizacji dla życia politycznego dla administracji Putina były przez niego ignorowane. W tej sytuacji niemiecko-rosyjskie 14. konsultacje międzyrządowe, które odbyły się 16 listopada 2012 r. w Moskwie, pomimo krytyki Merkel o naruszania praw człowieka i ustawy o zdradzie państwa, też nie miały żadnego znaczenia. Tygodnik „Die Zeit” podsumował to uszczypliwie: „krytyka, ale nie za głośna”. Obecność u boku kanclerz ośmiu ministrów i licznej delegacji gospodarczej świadczyły, że priorytet znowu będzie należeć do kwestii energetycznych i współpracy przemysłowej. Nieprzypadkowo konsultacje odbyły się w chwili, kiedy pracę podjął Gazociąg Północny i gaz z Rosji popłynął do niemieckich odbiorców<sup>60</sup>.

<sup>58</sup> M. Ludwig, *Russland Duma verabschiedet Gesetz über Hochverrat*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 24.10.2012.

<sup>59</sup> S. Żerko, *Niemiecka polityka wobec Rosji: kontynuacja mimo wszystko*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, nr 104/2012, <https://m.iz.poznan.pl/publikacje/biuletyn-instytutu-zachodniego/nr-104-niemiecka-polityka-wobec-rosji-kontynuacja-mimo-wszystko> [dostęp: 14.09.2024]; T. Lebioda, *Paradygmat postrzegania polityki Rosji w Niemczech od 2000 roku*, „Wschodnioznawstwo”, t. 13/2019, s. 166–168.

<sup>60</sup> B.T. Wieliński, *Merkel w Moskwie krytykuje Putina. Ale niemiecki biznes i tak zarabia na Rosji*, „Gazeta Wyborcza”, 16.11.2012; *Kritik an Putin soll Merkels Besuch nicht belasten*, „Die Zeit”, 16.11.2012, <https://www.zeit.de/politik/ausland/2012-11/deutschland-russland-merkel-putin-reise>

W 2013 r. obóz chadecki w Niemczech nie interesował się rozwojem sytuacji w Ukrainie, gdyż okres stał pod znakiem walki wyborczej, wyborów jesiennych do Bundestagu i później dłuższego czasu na uzgodnienie umowy koalicyjnej z SPD. 22 września 2013 r. Niemcy udali się do urn wyborczych ze świadomością, że wynik wyborów w okresie rekordowej popularności A. Merkel w społeczeństwie jest w zasadzie przesądzony. Jednakże ze względu na słaby wynik liberałów, którzy nie weszli do Bundestagu, chadecy zmuszeni byli odnowić starą koalicję z socjaldemokratami, co z góry przesądzało o pewnych koncesjach wobec Rosji. Aby dalej nie drażnić Kremla, z funkcji koordynatora w 2014 r. odwołany został Schockenhoff i zastąpiony przez prorosyjskiego Gernota Erlera (SPD). W umowie koalicyjnej z 27 listopada znalazła się wyjątkowo rozbudowana oferta wobec Rosji, która kryła się w tytule „Otwarty dialog i pogłębiona współpraca” (*Offener Dialog und breitere Zusammenarbeit mit Russland*). Zadeklarowano chęć zdynamizowania i ujednoczenia europejskiej polityki sąsiedztwa. Uznano, że sprawdza się idea Partnerstwa Wschodniego, a najlepszymi instrumentami wspierania państw wschodniego sąsiedztwa są umowy stowarzyszeniowe i o wolnym handlu oraz ułatwienia wizowe. W przeciwieństwie do Rosji czy Turcji o Ukrainie nie wspomniano<sup>61</sup>.

Trudności Unii Europejskiej skoncentrowane na wyjściu z kryzysu finansowego strefy euro i ratowanie Grecji przed katastrofą gospodarczą i społeczną, rewolucje arabskie w Afryce Północnej i ograniczenie wojny domowej w Syrii oznaczały brak zainteresowania dla aktywnych działań na rzecz zbliżania Ukrainy do struktur unijnych. Zbiegły się one z określeniem przez ukraińskie elity i prezydenta Janukowycza wyboru strategicznego partnera. Pomimo niekorzystnej atmosfery w relacjach z Brukselą i Berlinem można było konsekwentnie dążyć do integracji z UE, lub dołączyć do oferowanej przez Moskwę unii celnej Białorusi, Kazachstanu i Rosji. Wybór pierwszej opcji nie dawał żadnych gwarancji członkostwa w najbliższym czasie, oznaczał także długi i żmudny proces rozmów, negocjacji, a przede wszystkim stopniowego wprowadzania wysoko ustawionych unijnych standardów. Drugi wariant skazywał Ukrainę na pomoc finansową Moskwy w warunkach trudnej sytuacji finansowej państwa, głębsze uzależnienie od Rosji i pogrzebanie europejskich aspiracji Ukraińców.

W lutym 2013 r. ukraińskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych oświadczyło, że do podpisania umowy stowarzyszeniowej dojdzie najprawdopodobniej podczas szczytu Partnerstwa Wschodniego w Wilnie w listopadzie 2013 r. 15 maja Komisja Europejska to potwierdziła i jednocześnie tym samym uznała zamknięcie rozmów na ten temat prowadzonych od marca 2007 r.<sup>62</sup>

W tym okresie Merkel zachowywała bierną postawę i nie zajmowała się komentowaniem spraw ukraińskich. Nie szukała kontaktów z prezydentem Janukowyczem, rząd tylko zwiększył naciski na Kijów w sprawie uwolnienia J. Tymoszenko<sup>63</sup>. Dzia-

[dostęp: 15.09.2024]. Por. B. Bidder, *Russland spielt Rugby*, „Der Spiegel”, 16.11.2012, <https://www.spiegel.de/politik/ausland/deutsch-russischer-dialog-verstimmungen-vor-merkels-besuch-a-867567.html> [dostęp: 15.09.2024].

<sup>61</sup> *Deutschlands Zukunft gestalten. Koalitionsvertrag zwischen CDU, CSU und SPD*, <https://www.cdu.de/sites/default/files/media/dokumente/koalitionsvertrag.pdf> [dostęp: 15.09.2024].

<sup>62</sup> *Europäische Kommission unternimmt Schritte zur Unterzeichnung des Assoziierungsabkommens mit der Ukraine*, Pressemitteilung, Brüssel, 15 Mai 2013, [http://europa.eu/rapid/press-release\\_IP-13-436\\_de.htm](http://europa.eu/rapid/press-release_IP-13-436_de.htm).

<sup>63</sup> R. Bollmann, *Angela Merkel. Die Kanzlerin und ihre Zeit. Biographie*, München 2021, s. 462–463.

łając z upoważnienia Parlamentu Europejskiego, jego emisariusze – P. Cox i były prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski wiele razy przebywali w stolicy Ukrainy, aby uzyskać jej przedterminowe zwolnienie ze względu na pogarszający się stan zdrowia. Udało się to, ale dopiero w początkach marca 2014 r. Tymoszenko poddana została zabiegom szpitalnym w Berlinie<sup>64</sup>.

Perspektywa oficjalnego włączenia Ukrainy w orbitę wpływów Unii Europejskiej i szerzej Zachodu spowodowała szybką ofensywę dyplomatyczną Rosji i jej próbę stordowania zbliżenia pomiędzy Ukrainą i UE. Moskwa kusiła perspektywą członkostwa w zapowiadanej wówczas Unii Euroazjatyckiej. W lipcu 2013 r. w Kijowie doszło do spotkania prezydentów Putina i Janukowycza z patriarchą moskiewskim Cyrylem i innymi duchownymi z okazji 1025 rocznicy chrztu Rusi. Stało się to okazją do zamianifestowania jedności i więzów historycznych łączących oba narody i podkreślenia ich wspólnych korzeni. Także we wrześniu 2013 r. prezydent Putin podczas spotkania Klubu Władajskiego zaakcentował w jednej z wypowiedzi, iż Ukraina jest niepodległym państwem, jednocześnie posiada z Rosją wspólną historię, która łączy oba państwa<sup>65</sup>.

Od połowy 2013 r. nasiliły się rosyjskie naciski propagandowe oraz ekonomiczne, mające zniechęcić Kijów do zawarcia umowy stowarzyszeniowej z Unią. Na liście obustrzeń znalazły się wzmocnione kontrole celne ukraińskich towarów, czy nawet zakaz importu niektórych produktów. Straszono wprowadzeniem ograniczeń w ruchu osobowym i komplikacjami w uzyskiwaniu rosyjskich wiz. Postawiony pod przysłowiową ścianą, Janukowycz miał niewielkie możliwości manewru. W obliczu nadchodzącego szczytu Partnerstwa Wschodniego planowanego w listopadzie 2013 r. znalazł się pod presją czasu i konieczności podjęcia decyzji. Dokonał wyboru i w wyniku intensywnych konsultacji z prezydentem Putinem w Soczi (27 października) i w Nowo-Ogariowie pod Moskwą (9 listopada) losy umowy stowarzyszeniowej zostały tym samym przesądzone. Z przecieków prasowych wynikało, że Rosja zaproponowała uruchomienie m.in. wartego 15 mld dolarów programu wsparcia finansowego (zakup państwowych obligacji ukraińskich), niższe ceny gazu (z 400 dolarów za metr sześcienny do 268,50) i obietnice kontynuacji współpracy w dziedzinie energii atomowej i w kluczowych sektorach przemysłu. W. Putin miał też zadeklarować, że Moskwa nie naciska już na wejście Ukrainy do Unii Celnej i wesprze reelekcję W. Janukowycza na urząd prezydenta w 2015 r. Brak ukraińskiej zgody mógł doprowadzić do zamknięcia gazowego kurka jak stało się w 2009 r. i blokady eksportu ukraińskich towarów na rynki rosyjskie. Władze ukraińskie miały nadzieję, że w zamian za odłożenie zbliżenia z UE uda im się porozumieć z Rosją w kwestii kredytu stabilizującego i renegocjacji kontraktu gazowego. Orientowano się, że zwrot w stosunkach Ukrainy z UE osłabia ukraińską pozycję negocjacyjną wobec Rosji oraz będzie skutkował dalszą destabilizacją sytuacji wewnątrzpolitycznej. Jak się wydaje, Kijów nie miał wyjścia i odpowiednie porozumienia w tej sprawie zostały podpisane 17 grudnia podczas wizyty prezydenta Janukowycza w Moskwie<sup>66</sup>.

<sup>64</sup> G. Gnauck, *Timoschenko offenbar kurz vor der Entlassung*, „Die Welt”, 4.10.2013; F. Jimenez, *Timoschenko mit Hoffnung auf vollständige Genesung*, „Die Welt”, 8.03.2014.

<sup>65</sup> M.M. Kosman, *Konflikt rosyjsko-ukraiński o Krym (2014–2019). Wybrane aspekty z uwzględnieniem stanowiska Niemiec*, Bydgoszcz 2020, s. 27.

<sup>66</sup> *Russland gewährt Ukraine 15-Milliarden-Dollar-Kredit*, „Focus”, 17.12.2013; *Putin verspricht Ukraine Milliardenkredite und billigeres Gas*, „Die Zeit”, 17.12.2013; *Putin gewährt Kiew Finanzhilfen in Milliardenhöhe*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 17.12.2013.

21 listopada 2013 r. rząd Ukrainy – dzień wcześniej informując o tym poufnie unijnego komisarza ds. poszerzenia Stefana Füle – ogłosił zawieszenie procesu przygotowań do podpisania umowy o stowarzyszeniu i pogłębionej, kompleksowej strefie wolnego handlu (DCFTA) z Unią Europejską. Stało się tak, choć parlament ukraiński zgodnie z życzeniami Brukseli zaakceptował nową ordynację wyborczą do parlamentu i reformę wymiaru sprawiedliwości. 26 listopada prezydent Janukowycz nazwał umowę z UE „pętlą” dla Ukrainy i uzależnił jej podpisanie w nieokreślonej przyszłości od „porozumienia się na normalnych warunkach”. Oficjalnie motywowano to bezpieczeństwem narodowym, koniecznością rozwoju stosunków gospodarczych z Moskwą i przystosowania rynku wewnętrznego do handlu z Rosją i UE. Już 21 listopada inicjatywa ta została poparta przez Putina, co wskazywało, że była to wspólna inicjatywa Kijowa i Moskwy<sup>67</sup>.

Podczas trzeciego szczytu Partnerstwa Wschodniego w Wilnie 28–29 listopada 2013 r. parafowano z Mołdawią i Gruzją umowy stowarzyszeniowe (AA) wraz z umowami o pogłębionej strefie wolnego handlu (DCFTA). Podpisano z Azerbejdżanem porozumienie o ułatwieniach wizowych i z Gruzją o uczestnictwie w unijnych misjach kryzysowych. Wbrew oczekiwaniom nie podpisano AA/DCFTA z Ukrainą, z czego wycofały się jej władze i nie parafowano jej z Armenią, która wybrała integrację z Unią Celną Rosji, Białorusi i Kazachstanu. Bez wątplenia prezydent Putin przeliczył Unię Europejską, która zaoferowała pomoc dla Ukrainy w wysokości zaledwie 610 mln–1 mld euro, co nie było dużą kwotą jak na kraj w niezwykle trudnej sytuacji gospodarczej, dysponujący zaledwie 20 miliardami dolarów rezerw. Janukowycz odrzucił ofertę Brukseli jako „upokarzającą”. Zamiast tego wzywał do „zdecydowanych kroków ze strony naszych europejskich partnerów”, aby pomóc Ukrainie<sup>68</sup>. Merkel po latach odnotowała to jednoznacznie: „Putinowi udało się odebrać mu odwagę i przeciągnąć Ukrainę na swoją stronę”<sup>69</sup>.

W Niemczech przyjęto ukraińską odmowę z niedowierzaniem, ponieważ uważano, że umowa stowarzyszeniowa była dobrze przygotowana. Jeszcze 18 września ukraiński rząd opowiedział się za zawarciem umowy stowarzyszeniowej, wydawało

---

<sup>67</sup> *Ukraine stoppt geplantes Abkommen mit EU*, „Die Zeit”, 21.11.2013; *Janukowitsch lässt EU abblitzen*, „Süddeutsche Zeitung”, 21.11.2013; *Präsident Janukowitsch verweigert Unterschrift*, ibidem; *Ukraine legt Abkommen mit der EU auf Eis*, „Der Tagesspiegel”, 21.11.2013; *Ukraine lässt Abkommen mit EU scheitern*, <https://www.dw.com/de/ukraine-%C3%A4sst-abkommen-mit-eu-scheitern/a-17243731> [dostęp: 7.10.2024]; W. Konończuk, *Ukraina rezygnuje z podpisania umowy stowarzyszeniowej w Wilnie: przyczyny i implikacje*, „Analizy OSW”, 27.11.2013, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2013-11-27/ukraina-rezygnuje-z-podpisania-umowy-stowarzyszeniowej-w-wilnie> [dostęp: 16.09.2024].

<sup>68</sup> B. Bidder, *Staatschef der Ukraine: Janukowitschs riskanter Milliardenpoker mit EU und Putin*, „Der Spiegel”, 29.11.2013, <https://www.spiegel.de/politik/ausland/ukraines-janukowitsch-schlechte-karten-gegen-putin-und-die-eu-a-936423.html> [dostęp: 17.09.2024]; A. Barabas, *The Eastern Partnership on the Sideways*, w: J. Franzke, B. Koszel, A. Kynyakin, *The European Union and Russia. Causes of the Crisis and Potential for Cooperation*, Potsdam 2013, s. 107; K. Böttger, *Auf dem sicherheitspolitischen Auge blind: Die EU-Außenpolitik angesichts der Ukraine-Krise: Zustand und Entwicklungsoptionen*, „Integration”, nr 2/2014, s. 95; R. Sadowski, *Szczyt w Wilnie: bez przelomu w Partnerstwie Wschodnim*, „Analizy OSW”, 4.12.2014, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2013-12-04/szczyt-w-wilnie-bez-przelomu-w-partnerstwie-wschodnim> [dostęp: 16.09.2024].

<sup>69</sup> M. Merkel, *Wolność. Wspomnienia 1954–2021*, Kraków 2024, s. 435.

się, że krok ten powinien być jedynie formalnością. Tym bardziej, że 11 października 2013 r. premier Mykoła Azarow potwierdził ministrowi Westerwellemu zamiar podpisania umowy. Podobny sygnał premier wysłał jeszcze 20 listopada 2013 r., twierdząc, że strategia Ukrainy nie zmieniła się. Oficjalnie jednak kanclerz A. Merkel zapewniała, że RFN, jak i Unia Europejska są gotowe do rozmów, a drzwi do Europy są dla Ukrainy nadal otwarte. Kanclerz z niesmakiem odniosła się w Wilnie do polityki licytacji w stosunkach z Ukrainą. Miała powiedzieć, że „czuła się jak na weselu, kiedy pan młody w ostatniej minucie stawiał nowe żądania”<sup>70</sup>. Jako główną przyczynę fiaska listopadowego szczytu Partnerstwa Wschodniego w Wilnie wskazywała bezkompromisowe naciski Moskwy, która nie mogła się pogodzić z utratą sfery swoich wpływów. Nie wspomniała, że swoim uporem w kontrowersyjnej sprawie uwolnienia J. Tymoszenko przez wiele miesięcy skutecznie oziębiała klimat rozmów z Kijowem.

## 2. Niemcy i rewolucja godności na Majdanie

Wymuszone przez Moskwę wstrzymanie działań zmierzających do zawarcia umowy stowarzyszeniowej z UE wzbudziło falę potężnych protestów społecznych na ulicach ukraińskich miast. Grudniowy w 2013 r. sondaż opinii publicznej pokazał, że 52% Ukraińców opowiedziało się za wejściem do UE, co trzeci obywatel był temu przeciwny, a 14% nie miało w tej sprawie sprecyzowanego poglądu<sup>71</sup>. 24 listopada 2013 r. przez Ukrainę przetoczyły się protesty ok. 300 tys. osób. Uzbrojeni funkcjonariusze pododdziału milicji MSW Ukrainy znanego jako „Berkut” siłą wypychali ludzi z Majdanu w Kijowie, używając gazu pieprzowego, materiałów pirotechnicznych, kopiając i bijąc ich pałkami. Siły bezpieczeństwa usunęły uczestników tzw. Euromajdanu, pokojowy protest został brutalnie rozpełdzony. 1 grudnia 2013 r. na ulicach stolicy pojawić się miało ponad pół miliona demonstrantów<sup>72</sup>. Protesty z czasem nabrały charakteru stałych wieców, na zachodniej Ukrainie demonstranci zajmowali budynki administracji państwowej. Po przekształceniu się w walkę o odnowę systemu państwa, obronę idei europejskich i odmowę podporządkowania się ówczesnemu prorosyjskiemu reżimowi, uczestnicy „rewolucji godności” domagali się obrania przez Ukrainę kursu na eurointegrację, zmiany władzy, przedterminowych wyborów prezydenckich i ukarania winnych pobicia studentów. Demonstracje przybrały najostrejszą formę

<sup>70</sup> R. Bollmann, op. cit., s. 460. Por. *Merkel glaubt nicht an schnelles Abkommen mit der Ukraine*, „Der Spiegel”, 28.11.2013, <https://www.spiegel.de/politik/ausland/merkel-glaubt-nicht-an-baldiges-abkommen-mit-der-ukraine-a-936264.html> [dostęp: 16.09.2024].

<sup>71</sup> *Szef MSZ Ukrainy: Podpisanie umowy stowarzyszeniowej z UE możliwe w tym roku*, EurActiv.pl, <http://www.euractiv.pl/rozszerzenie/wywiad/szef-msz-ukrainy-podpisanie-umowy-stowarzyszeniowej-z-uemoliwe-w-tym-roku-004425> [dostęp: 10.10.2024].

<sup>72</sup> *Ukrainische Polizei löst Demonstration gewaltsam auf*, „Der Spiegel”, 30.11.2013, <https://www.spiegel.de/politik/ausland/kiew-ukrainische-polizei-loest-demonstration-gewaltsam-auf-a-936489.html> [dostęp: 18.09.2024]; *Opposition fordert Rücktritt von Janukowitsch*, ibidem, 29.11.2013, <https://www.spiegel.de/politik/ausland/kiew-tausende-demonstranten-fordern-janukowitschs-ruecktritt-a-936471.html> [dostęp: 18.09.2024]. Por. K. Gloger, *Putins Welt. Das neue Russland, die Ukraine und der Westen*, München–Berlin 2015, s. 171.

w dniach 18–20 lutego 2014 r., gdy w wyniku starć w Kijowie śmierć poniosło kilkadziesiąt osób<sup>73</sup>.

Po wybuchu krwawych zamieszek na ulicach Kijowa większość niemieckich mediów od samego początku swoje sympatie ulokowała po stronie demonstrantów, ale politycy nawoływali do rozsądku i porozumienia. Dość powszechnie uważano, że obecnej sytuacji nie można zignorować i należy zapobiec dalszemu rozlewowi krwi na ulicach Kijowa. Powołując się na swój przykład obalenia muru berlińskiego i dążenia do jedności, publicyści i często prości obywatele RFN z życzliwością odnosili się do „rewolucji godności” demonstrowanej na barykadach Majdanu<sup>74</sup>. Śledzono z wielką uwagą reakcje Rosji w kryzysie ukraińskim, co wiązało się z obszernymi relacjami medialnymi, w tym systematycznym przekazem kilku ekip telewizji publicznej (ARD, ZDF i TV-Phoenix) i prywatnej oraz informacjami prasowymi i radiowymi. Często dyskusje na temat relacji ukraińsko-rosyjskich i ukraińsko-zachodnich w telewizji publicznej prowadzono z udziałem czołowych polityków, publicystów i ekspertów niemieckich, często także ambasadorów Rosji i Ukrainy oraz znanych publicystów i ekspertów związanych z NATO, USA i czołowymi funkcjonariuszami instytucji UE w Brukseli. Rada Programowa ARD oceniała okresowo obiektywny charakter informacji na temat kryzysu ukraińskiego przekazywanych przez reporterów i komentatorów z Ukrainy i Rosji<sup>75</sup>.

Podczas dramatycznych wydarzeń na ulicach Kijowa, klasa polityczna Niemiec się podzieliła. Podczas gdy partie Unii i partia Zielonych jednoznacznie opowiadały się po stronie demonstrantów, to Janukowycza otwarcie wspierała Die Linke, niejednoznaczną postawę zachowała SPD. 18 lutego minister spraw zagranicznych F.-W. Steinmeier w wywiadzie telewizyjnym obciążył obie strony odpowiedzialnością za akty gwałtu na ulicach Kijowa. W debacie parlamentarnej w dzień później posłowie lewicy otwarcie mówili o ukraińskich „faszystach” i „antysemitach”, którzy przejęli władzę<sup>76</sup>. Rzeczniczka tej partii Ulla Jelpke i wyrastająca na gwiazdę mediów w kwestiach ukraińskich zastępczyni szefa partii Sahra Wagenknecht sugerowały zachodnią inspirację „puczu” na Majdanie, zachęty doszukiwano się w działaniach USA i rodzimych ukraińskich „faszystów” spod znaku Stepana Bandery. Broniły ciemionej i niesłusznie oskarżanej przez państwa zachodnie Rosji i domagały się zakazu jakiegokolwiek akcji pomocowej dla Kijowa ze strony UE i MFW. Były komisarz UE ds. rozszerzenia Günther Verheugen (SPD) używał słownictwa Putina, kiedy opisywano członków nowego ukraińskiego rządu jako „prawdziwych faszystów”<sup>77</sup>.

<sup>73</sup> Szerzej: G. Skrukwa, M. Studenna-Skrucka (red.), *Rewolucja w imię godności. Ukraiński Euromajdan 2013–2014*, Toruń 2015; H.-G. Justenhoven (red.), *Kampf um die Ukraine, Ringen um Selbstbestimmung und geopolitische Interessen*, Baden-Baden 2018.

<sup>74</sup> H. Berwanger, R. Karsten, *Das demokratische Versprechen. Deutsche Außenpolitik im Ukraine-Konflikt*, „Die neue Gesellschaft/Frankfurter Hefte”, nr 61/2014, s. 41–43.

<sup>75</sup> E. Cziomer, *Rola Niemiec w geopolitycznej grze o Ukrainę w latach 2013–2015*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 2/2015, s. 44.

<sup>76</sup> *Linke sieht Faschisten bei Opposition in Ukraine*, „Die Welt”, 20.02.2014.

<sup>77</sup> *Linkspartei: Parteinahme des Westens half Faschisten an die Macht*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 10.03.2014; *Die verborgene Wahrheit über den Ukraine-Putsch: Maidan-Schütze sagen aus*, <https://www.bueso.de/verborgene-wahrheit-ueber-ukraine-putsch-maidan-schuetzen-sagen>; A. Bota, K. Kohlenberg, *Haben die Amis den Maidan gekauft?*, „Die Zeit”, 13.05.2015; M. Książniakiewicz, *Opinia publiczna i elity polityczne w Niemczech wobec konfliktu na Ukrainie (listopad 2013–marzec 2015)*, „Przegląd Zachodni”, nr 4/2015, s. 133–150.

Natomiast faworytem kanclerz Merkel był Witalij Kliczko i jego partia Udar opowiadająca się za głębokimi demokratycznymi przemianami. Z Kliczką prowadzili rozmowy doradca kanclerz w sprawach zagranicznych Christoph Heusgen, z ramienia Urzędu Kanclerskiego Ronald Pofalla, pomoc logistyczną zadeklarowała Fundacja Konrada Adenauera<sup>78</sup>.

Rząd niemiecki swoje stanowisko określił 29 stycznia w deklaracji kanclerz Merkel, zapowiadając wspólnie z Unią Europejską cierpliwe dążenie do pokojowego rozwiązania konfliktu. Zapewniono, że drzwi do umowy stowarzyszeniowej nadal stoją otworem i wszystkie nieporozumienia pomiędzy państwami Partnerstwa Wschodniego, Rosją i UE powinny być wyjaśnione<sup>79</sup>. Wcześniej, bo 17 grudnia w przemówieniu inauguracyjnym swoje powtórne urzędowanie w Auswärtiges Amt minister Steinmeier nie krył swojego oburzenia (*empörend*) z powodu wykorzystania przez Rosję trudnego położenia Ukrainy. Otwarcie mówił też o błędach Unii Europejskiej, która nie doceniła katastrofalnego położenia Ukrainy i zmuszała ją do wyboru pomiędzy Brukselą i Moskwą, zapominając o historycznych i emocjonalnych powiązaniach Ukrainy z Rosją<sup>80</sup>.

Niezależnie od dramatycznych wydarzeń na ulicach Kijowa, przywódcy Niemiec (Merkel, Steinmeier i Gauck) w dniach 31.01–2.02.2014 r. skoncentrowani byli na obradach monachijskiej konferencji bezpieczeństwa. Problemy Ukrainy były dyskutowane, ale w opinii przewodniczącego konferencji Wolfganga Ischingera, bez Rosji nie można było rozwiązać żadnego większego konfliktu na świecie. W Ukrainie i w Syrii konieczna jest współpraca między Zachodem a Rosyjską Federacją. Podczas publicznej wymiany zdań między przedstawicielami ukraińskiego rządu, opozycji oraz rosyjskiej Dumy, każda ze stron powtarzała własne argumenty i nikt nie wyszedł z konkretną propozycją kompromisu<sup>81</sup>.

Polska wspólnie ze Stanami Zjednoczonymi i Unią Europejską prowadziła intensywne rozmowy, aby doprowadzić do wprowadzenia sankcji personalnych i finansowych dla odpowiedzialnych za użycie przemocy w Kijowie. Zapobieżenie eskalacji krwawej konfrontacji i doprowadzenie do porozumienia pomiędzy rządem i opozycją zainspirowało Catherine Ashton wysoką przedstawicielkę Unii Europejskiej do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa do zaproszenia do Kijowa ministrów Trójkąta Weimarskiego. Steinmeier, wspólnie z polskim ministrem spraw zagranicznych Radosławem Sikorskim i jego francuskim odpowiednikiem Laurentem Fabiusem zgodzili się szukać na Ukrainie polubownego rozwiązania. Niemcy podjęły się misji rozjemczej z dużym ociąganiem, nie kryjąc niechęci. Słabsza pozycja Francji w duecie z Niemcami w UE uwidoczniła się podczas konfliktu na Ukrainie zimą 2013/2014. Francja od początku nie chciała mieć z tym kryzysem nic wspólnego, a nastawienie wobec sytuacji na Ukrainie zmieniła dopiero po namowie innych państw unijnych.

<sup>78</sup> *Merkel unterstützt Klitschko*, „Die Zeit”, 8.12.2013; M. Książniakiewicz, op. cit., s. 139.

<sup>79</sup> *Freiheit, politische Stabilität, Rechtsstaatlichkeit, wirtschaftliche Stärke, Gerechtigkeit*, Regierungserklärung, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/regierungserklaerung-von-bundeskanzlerin-merkel-353564> [dostęp: 18.09.2024].

<sup>80</sup> *Rede von Außenminister Frank-Walter Steinmeier bei der Amtsübergabe im Auswärtigen Amt am 17. Dezember 2013*, Auswärtiges Amt, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/newsroom/131217-bm-antrittsrede/258728> [dostęp: 18.09.2024].

<sup>81</sup> M. Matzke, *Koniec Konferencji Bezpieczeństwa w Monachium. Bez rezultatów*, Deutsche Welle, 2.02.2014, <https://www.dw.com/pl/koniec-konferencji-bezpiecze%C5%84stwa-w-monachium-nie-ma-prze%C5%82omowych-propozycji-ws-syrii-ani-ukrainy/a-17404031> [dostęp: 18.09.2024].

Szef francuskiego MSZ – który wkrótce opuścił Kijów na zaplanowaną wizytę do Pekinu – miałby wręcz zostać zaciągnięty przez R. Sikorskiego i F.-W. Steinmeiera do Kijowa, przez co ostatecznie potwierdził francuską akceptację dla wspólnego stanowiska państw UE<sup>82</sup>.

Rozmowy weimarskiej trójki okazały się skuteczne. Merkel przeprowadziła rozmowę telefoniczną z Putinem w celu wywarcia presji na zakończenie negocjacji. Zabiegała o wysłanie do Kijowa ministra Ławrowa, ale prezydent Rosji wybrał przedstawiciela rosyjskiego parlamentu do spraw praw człowieka Władimira Łukina. Za szybką realizacją porozumienia opowiadał się także amerykański prezydent Brack Obama w rozmowie telefonicznej z Putinem. 21 lutego W. Janukowycz, liderzy ukraińskiej opozycji – W. Kliczko, Arsenij Jaceniuk i O. Tiahnybok wspólnie z Łukinem i weimarską trójką uzgodnili porozumienie, na mocy którego miały odbyć się wcześniejsze wybory prezydenckie, powstać rząd jedności narodowej i powrót do konstytucji z 2004 r. 22 lutego 2014 roku Rada Najwyższa Ukrainy przegłosowała uchwałę stwierdzającą, że Janukowycz faktycznie przestał wykonywać obowiązki prezydenta, czego on nie przyjął do wiadomości. Uznano, że prezydent, opuszczając terytorium Ukrainy, porzucił swój urząd i nie wykonuje swoich obowiązków. Takiego trybu postępowania nie przewidywała Konstytucja Ukrainy i można było mówić o naruszeniu jej podstawowych norm i zasad<sup>83</sup>. Dzień później, Rada powierzyła jej przewodniczącemu Ołeksandrowi Turczynowowi pełnienie obowiązków głowy państwa<sup>84</sup>. W RFN to raczej Steinmeiera, a nie polskiego ministra uważano za głównego architekta porozumienia i jemu przypisano główne zasługi<sup>85</sup>.

### 3. Aneksja Krymu i wybuch konfliktu we Wschodniej Ukrainie

Krym w okresie swojej przeszłości zmieniał swój status i przynależność państwową. Po rozpadzie Złotej Ordy, od 1475 r. podlegał zwierzchności Imperium Otomańskiego. Wskutek jego osłabienia, Krym przeszedł w ręce rosyjskie i w latach 80. XIX w. stał się odrębną gubernią imperium Romanowów. Po zakończeniu I wojny światowej i zwycięstwie bolszewików, w 1921 r. na terytorium Krymu utworzona została Autonomiczna Socjalistyczna Republika Radziecka (KASRR). Po zakończeniu II wojny światowej na mocy Dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR KASRR przekształcona została na obwód krymski w składzie Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Radzieckiej (RSFR). Na mocy dekretu Prezydium Rady Najwyż-

<sup>82</sup> A. Barabasz, *Prasa polska wobec zaangażowana Niemiec i Francji w kryzys polityczny na Ukrainie (luty–maj 2014)*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 2/2015, s. 105.

<sup>83</sup> A. Stelmach, *Legalność zmiany władzy na Ukrainie*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 4/2015, s. 21.

<sup>84</sup> P. Stykow, *Innenpolitische Gründe der Ukraine-Krise: gleichzeitige Demokratisierung und Staatsbildung als Überforderung*, „Osteuropa”, nr 5–6/2014, s. 41–60.

<sup>85</sup> S. Lehnartz, F. Kellermann, *Der diplomatische Coup des Frank-Walter Steinmeier*, „Die Welt”, 22.02.2014; B. Koszel, *Das Weimarer Dreieck: Leistungen und Zukunftsszenarien*, „Welt-Trends. Zeitschrift für internationale Politik”, nr 110/2015, s. 37–39. Inaczej Sikorski zob. R. Sikorski, *Czas jazdy bez trzymanki*, „Newsweek”, 23–29.01.2017. Podobnie: N. Adamczyk, *Rola Polski w próbach rozwiązywania kryzysu ukraińskiego – od formatu weimarskiego do formatu normandzkiego*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 2/2015, s. 160.

szej ZSRR z 19 lutego 1954 r. włączono Krym do Ukraińskiej SRR. Po upadku Związku Radzieckiego sytuacja na Krymie skomplikowała się. Nie wchodząc w szczegóły, nowa Konstytucja Ukrainy z 11 stycznia 1999 r. podkreślała, że Autonomiczna Republika Krym stanowi integralną część składową Ukrainy<sup>86</sup>.

Na próby uniezależnienia się Ukrainy od Moskwy w wyniku „rewolucji godności” zareagowano w lutym i marcu 2014 r. wysłaniem „zielonych ludzików”, zatajających swą przynależność narodową dywersantów i żołnierzy na Krym. Zakrywające swoją tożsamość jednostki wojskowe otaczały budynki rządowe, stacje kolejowe i najważniejsze drogi dojazdowe na Krymie, blokowały one koszary wojska sił ukraińskich.

Na podstawie naprędce przeprowadzonego referendum 16 marca szybko ogłoszono jego zwycięstwo. 17 marca 2014 r. nieuznawane przez Ukrainę, władze Autonomicznej Republiki Krymu, ogłosiły Krym niepodległym państwem oraz zwróciły się do Rosji o przyjęcie w jej skład. Tego samego dnia prezydent Putin podpisał dekret o uznaniu Krymu za suwerenne i niepodległe państwo. 18 marca 2014 r. podpisano umowę między Rosją a Republiką Krymu i miastem wydzielonym Sewastopol o włączeniu ich do Rosji jako nowych podmiotów federacji. Umowa ta weszła w życie z dniem ratyfikacji, co nastąpiło 21 marca 2014 roku<sup>87</sup>.

Licząc na poprawne relacje z administracją rosyjską Putina kanclerz Merkel podjęła się ciężaru doprowadzenia do porozumienia rosyjsko-ukraińskiego. Jeszcze na przełomie lutego i marca przebywając z wizytą w Izraelu informowała dziennikarzy, że nie wyobraża sobie wojskowej interwencji Rosji. 3 marca rozmawiała telefonicznie z prezydentem Rosji i wyraziła zadowolenie z gotowości Rosji do utworzenia międzynarodowej grupy kontaktowej zmierzającej do rozpoczęcia negocjacji ze zwaśnionymi stronami. Nagłaśniając „dobrą wolę” Kremla starała się storpedować inicjatywy – pomysły szybkiego nałożenia sankcji na Rosję<sup>88</sup>. Jednakże już na początku marca odbyło się posiedzenie Rady ds. zagranicznych UE, gdzie zasygnalizowano podjęcie kroków wobec osób z Rosji odpowiedzialnych za wywołanie kryzysu na Krymie. Rada Europejska na swoim nadzwyczajnym posiedzeniu 6 marca 2014 r. potępiła „niesprowokowane pogwałcenie przez Federację Rosyjską suwerenności i integralności terytorialnej Ukrainy”. Wezwano Rosję do natychmiastowego wycofania sił zbrojnych i umożliwienia natychmiastowego wjazdu obserwatorów międzynarodowych. Rozwiązanie kryzysu należało znaleźć w drodze negocjacji między rządem Ukrainy a rządem Federacji Rosyjskiej, w tym poprzez ewentualne mechanizmy wielostronne. Referendum uznano za sprzeczne z Konstytucją Ukrainy, a przez to – nielegalne. Odmowa dialogu z władzami Ukrainy zaowocować miała zawieszeniem dwustronnych rozmów z Federacją Rosyjską w kwestiach ułatwień wizowych, a także na temat nowego układu PCA. W przypadku braku pozytywnych rezultatów, Unia Europejska miała podjąć decyzję o dodatkowych środkach, takich jak zakaz podróży, zamrożenie aktywów oraz odwołanie szczytu UE–Rosja<sup>89</sup>.

<sup>86</sup> N. Cwinińska, *Problem legalności secesji Krymu w 2014 r. w świetle prawa międzynarodowego*, w: G. Skrukwa, *Rewolucja*, op. cit., s. 184.

<sup>87</sup> M. Staack, *Der Ukraine-Konflikt, Russland und die europäische Sicherheitsordnung*, Opladen 2017, s. 88. Szerzej: M. Sobczak-Gołda, *Krym jako przedmiot sporu ukraińsko-rosyjskiego*, Poznań 2016.

<sup>88</sup> M.M. Kosman, *Konflikt rosyjsko-ukraiński*, op. cit., s. 72.

<sup>89</sup> *Nadzwyczajne posiedzenie szefów państw i rządów na temat Ukrainy, 6.03.2014*, Rada Europejska [dostęp: 27.09.2024]. Por. M. Merkel, *Wolność*, op. cit., s. 439.

Rezultaty spotkania Rady Europejskiej podsumowała kanclerz Merkel podczas wystąpienia w Bundestagu 13 marca 2014 r. Przyłączenie Krymu do Rosji oznaczałoby wyraźne naruszenie prawa międzynarodowego i byłoby nie do przyjęcia – stwierdziła Merkel w swoim oświadczeniu rządowym na temat sytuacji w Ukrainie. Jeśli kraj będzie kontynuował próbę aneksji Krymu, będzie to nie tylko „katastrofa dla Ukrainy”, ale dla jej sąsiadujących państw i stosunków między UE a Rosją. Wyrządzi to także Rosji ogromne szkody „zarówno ekonomicznie, jak i politycznie”. Nakreśliła sposoby działania Niemiec we współpracy z USA i UE. Sprowadziła je do trzech obszernych punktów:

1. Intensywna praca nad powołaniem międzynarodowej komisji obserwatorów oraz grupy kontaktowej lub grupy koordynacyjnej; dążenie do polityczno-dyplomatycznego wyjścia z kryzysu. Celem misji obserwacyjnej miałyby być weryfikacja roszczeń i uzyskanie obiektywnego obrazu sytuacji na całej Ukrainie. Celem grupy kontaktowej byłoby utworzenie kanału dialogu między Moskwą a Kijowem za pośrednictwem partnerów międzynarodowych. Podczas takich dyskusji należy poruszyć wszystkie kwestie, które doprowadziły do obecnego konfliktu lub mogą go podsycać w przyszłości. Dotyczyć to miało również praw do autonomii Krymu i kwestii językowych. Oświadczenie jednoznacznie jasne: integralność terytorialna Ukrainy nie jest przedmiotem dyskusji.
2. Decyzja podjęta przez posiedzenie Rady Europejskiej 6 marca 2014 r. o udzieleniu Ukrainie przedstawionego przez Komisję Europejską programu wsparcia o łącznej wartości 11 mld euro również ze Strony Europejskiego Banku Inwestycyjnego i Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju. Postanowienie o podpisaniu wkrótce politycznej części układu stowarzyszeniowego UE z Ukrainą, co daje ważny impuls, szczególnie w obszarze rozwoju praworządności. Przyspieszenie dążeń do negocjacji w kwestii ułatwienia problemów wizowych.
3. W przypadku, gdyby Rosja nie była gotowa na powrót na ścieżkę współpracy i prawa oraz nie chciała się zatrzymać, szefowie państw i rządów Unii Europejskiej ustalili trzy etapy dalszych działań. W pierwszej kolejności zawieszono by negocjacje w sprawie nowego porozumienia w sprawie stosunków UE z Rosją oraz w sprawie wiz. Jeżeli w ciągu najbliższych dni nie będzie negocjacji z Rosją, które przyniosą rezultaty, a nie będą jedynie kwestią gry na czas, to ministrowie spraw zagranicznych państw członkowskich UE podejmą w drugim etapie decyzje o dalszych środkach. Należą do nich zakazy wjazdu, zawieszenia kont i odwołanie szczytu UE–Rosja. W ramach G7 podjęto decyzję o zawieszeniu udziału w procesach przygotowawczych do zaplanowanego na czerwiec szczytu G8.

Kończąc swój i UE punkt widzenia na rozwój kryzysu krymskiego, Merkel zaznaczyła, że nikt nie chce, aby takie środki zostały wprowadzone. Partnerzy są gotowi i zdeterminowani, gdyby sankcje stały się nieuniknione. Ważna jest triada działań jako rządu federalnego: rozmowy, pomoc i sankcje<sup>90</sup>. Niemcoznawca Michał M. Kosman słusznie zauważył, że za swego rodzaju *novum* polityki zagranicznej Niemiec można

<sup>90</sup> *Zum Treffen der Staats- und Regierungschefs der Europäischen Union zur Lage in der Ukraine am 6. März 2014 vor dem Deutschen Bundestag am 13. März 2014 in Berlin*, Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/newsletter-und-abos/bulletin/regierungserklaerung-von-bundeskanzlerin-dr-angela-merkel-798612> [dostęp: 27.09.2024].

uznać fakt, że w jej retoryce „zaczęło następować odejście od traktowania Rosji jako partnera w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego”<sup>91</sup>.

Rozczarowana działaniami Rosji na Krymie, kanclerz Merkel z niepokojem śledziła wydarzenia, ale starała się zachować zimną krew. Na przemówienie Putina z 18 marca proklamujące przyłączenie Krymu do Federacji Rosyjskiej zareagowała z powściągliwością, nawoływała państwa UE do jedności i ograniczyła się do stwierdzenia, że jest to naruszenie prawa międzynarodowego, ale równoległe z wprowadzanymi sankcjami dialog z Moskwą będzie kontynuowany<sup>92</sup>. W ten sposób w Urzędzie Kanclerskim i w innych resortach narodziły się główne zarysy podwójnej strategii dyplomacji niemieckiej, które w następnych latach sprowadzały się do realizowanych podjętych założeń:

- 1) utrzymanie gotowości do dialogu z Rosją przy założeniu, że można ją będzie aktywnością niemiecką skłonić do bezpośrednich rozmów z Ukrainą w celu przywrócenia pokoju w Donbasie;
- 2) udział w wypracowaniu i wdrożeniu sankcji Unii Europejskiej i USA jako instrumentu nacisku na Rosję.

Na początku kryzysu kilkakrotnie rozmawiała telefonicznie z W. Putinem namawiając go, aby zakończył kryzys i wycofał wojska z Ukrainy. Jednakże prezydent Rosji stał niezmiennie na stanowisku, że poza rosyjskimi bazami, nie ma ani jednego żołnierza armii rosyjskiej na Krymie, ale też istnieje konieczność obrony praw obywateli rosyjskich prześladowanych na Krymie przez terrorystów i banderowców. W rozmowie telefonicznej z prezydentem USA Barackiem Obamą, na początku marca 2014 r., Merkel wyraziła wątpliwość, czy prezydent Putin ma „kontakt z rzeczywistością”<sup>93</sup>.

20 marca 2014 r. kanclerz Merkel w Bundestagu powtórzyła propozycje dwóch rozwiązań, ale zagroziła Rosji zaostrzonymi sankcjami. Obejmowały one rozszerzenie unijnej listy 21 osób – ograniczenia w podróżowaniu i zamknięcie kont. Jeśli sytuacja ulegnie dalszemu pogorszeniu, „niewątpliwie w grę wchodzi także sankcje gospodarcze”. Zapewniono wyłączenie Rosji z G-8. Jej zdaniem na dwudniowym posiedzeniu Rady Europejskiej 20 i 21 marca w Brukseli powinna zostać podpisana polityczna część umowy stowarzyszeniowej między UE a Ukrainą, ważny impuls, zwłaszcza w obszarze rozwoju w tym państwie praworządności<sup>94</sup>.

Po dyskusji parlamentarnej w Bundestagu widać było pewną bezradność wśród posłów. Nie wiadziiano, gdzie Putin się zatrzyma i jakie powinny być granice ustępstw

<sup>91</sup> M.M. Kosman, *Konflikt rosyjsko-ukraiński*, op. cit., s. 73.

<sup>92</sup> *Merkel: entschlossene Antwort Europas*, Die Bundeskanzlerin, <https://www.bundeskanzlerin.de/bkin-de/aktuelles/merkel-entschlossene-antwort-europas-450192> [dostęp: 10.10.2024]. Por. M. Sattar, *Wohl oder übel. Deutsche Reaktion auf Krim-Annexion*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 18.03.2014.

<sup>93</sup> P. Baker, *Pressure Rising as Obama Works to Rein In Russia*, „New York Times”, 2.03.2014. Por. A. Umland, *Inwieweit war Russlands Anschluss der Krim historisch gerechtfertigt?. Zur Problematik „realistischer“ Annexionsnarrative*, „Sirius: Zeitschrift für Strategische Analysen”, H. 2/2018, s. 162–169; H.-G. Justenhoven (red.), *Kampf um die Ukraine, Ringen um Selbstbestimmung und geopolitische Interessen*, Baden-Baden 2018.

<sup>94</sup> *Merkel sieht Russland weitgehend isoliert*, Deutscher Bundestag, [https://www.bundestag.de/webarchiv/textarchiv/2014/49963992\\_kw12\\_de\\_eu\\_fruehjahrgspfel-216422](https://www.bundestag.de/webarchiv/textarchiv/2014/49963992_kw12_de_eu_fruehjahrgspfel-216422) [dostęp: 2.10.2024]; *Merkel stellt Russlands G8-Mitgliedschaft in Frage*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 20.03.2014, <https://www.faz.net/aktuell/politik/regierungserklaerung-im-bundestag-merkel-stellt-russlands-g8-mitgliedschaft-in-frage-12855270.html> [dostęp: 2.10.2024]; „*Russland ist isoliert*“, Deutschlandfunk, 20.03.2014, <https://www.deutschlandfunk.de/merkel-zum-ukraine-konflikt-russland-ist-isoliert-100.html> [dostęp: 2.10.2024].

UE. Obawiano się, że jego celem będzie aneksja kolejnej części terytorium Ukrainy, doprowadzenie do jej politycznej i gospodarczej destabilizacji i w efekcie do rozpadu państwa. Rozważano też inne warianty – wzmocnienie obecności NATO w Europie Wschodniej i realna perspektywa członkostwa Ukrainy w UE. Jednocześnie wyrażano obawy, czy nie doprowadzi to do trwałych podziałów w Europie i czy można się zgodzić na utratę Krymu przez Ukrainę za cenę włączenia Moskwy do dyskusji nad przyszłością tego państwa. Lider parlamentarnej grupy lewicy Gregor Gysi uważany przez niektórych posłów za „U-boota Putina w Bundestagu” – zarzucił rządowi federalnemu stosowanie odmiennych standardów w przypadku łamania prawa międzynarodowego (*casus Kosowa*). Określił wybór rządu tymczasowego w Ukrainie jako „nielegalny”. Rząd nie wyłonił się z demokratycznych wyborów i składał się z „faszystów”. Gysi odrzucił sankcje wobec Rosji, które doprowadzają jedynie do dalszej eskalacji. Wezwał UE, aby nie zawierała żadnych porozumień i kontraktów z rządem przejściowym, lecz wspierała go w przygotowaniach do demokratycznych wyborów. Członkostwo Ukrainy w NATO należy wykluczyć. Rosja musi powstrzymać się od dalszych zagrożeń militarnych, a zwłaszcza użycia siły na Ukrainie oraz uznać Ukrainę za suwerenne państwo. Trzeba to połączyć z wyraźnym „pozytywnym spojrzeniem na stosunki z Rosją ze strony UE i Niemiec” – domagał się Gysi<sup>95</sup>.

Przewodniczący frakcji parlamentarnej SPD Thomas Oppermann określił aneksję Krymu przez Rosję jako „niekonstytucyjną, sprzeczną z prawem międzynarodowym i niezwykle niebezpieczną politycznie” oraz przestrzegł przed dalszą eskalacją konfliktu. Anton Hofreiter, lider grupy parlamentarnej Sojuszu 90/Zieloni, mówił o „gorzkim rozwoju wydarzeń” i „niezwykle niebezpiecznej sytuacji”. Obecnie szczególnie ważne jest, aby Unii Europejskiej udało się mówić jednym głosem i wywołać efekt deeskalacji. Niemcy muszą zaniechać eksportu broni do Rosji, a Unia Europejska dążyć do uniezależniania się od importu energii. W imieniu obozu chadeckiego przewodniczący frakcji CDU/CSU Volker Kauder tylko krótko podkreślił konieczność utrzymania jedności w UE i niedopuszczenie do pożądanego przez prezydenta Putina sporów i rozłamów w tej organizacji. Obiecał, że obecna koalicja rządowa będzie się sprawdzać w rozwiązywaniu tych zadań międzynarodowych<sup>96</sup>.

Kanclerz ogłosiła decyzję o nałożeniu kolejnych sankcji 17 marca, informując, że jeśli negocjacje z Rosją nie przyniosą rezultatów „w ciągu najbliższych dni”, UE jest zdeterminowana i gotowa wprowadzić w życie trzeci etap sankcji, który będzie miał istotne konsekwencje gospodarcze. UE prowadzić będzie rokowania dyplomatyczne i wyklucza jakakolwiek akcję wojskową. Celem miało być utworzenie misji obserwacyjnej i grupy kontaktowej w celu znalezienia politycznego i dyplomatycznego wyjścia z kryzysu<sup>97</sup>.

---

<sup>95</sup> Ibidem; *Merkel kündigt neue Sanktionen gegen Russland an*, „Der Spiegel”, 20.03.2014, <https://www.spiegel.de/politik/ausland/krim-krise-merkel-kuendigt-neue-sanktionen-gegen-russland-an-a-959758.html> [dostęp: 2.10.2024]. G. Bannas, *Krim-Krise schweift große Koalition zusammen*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 20.03.2014; por. T. Denkler, *Vergiftete Atmosphäre*, „Süddeutsche Zeitung”, 18.03.2014.

<sup>96</sup> *Merkel sieht Russland weitgehend isoliert*, op. cit.

<sup>97</sup> *Europäische Union. Kanzlerin Merkel droht Russland mit Sanktionen*, Deutscher Bundestag, [https://www.bundestag.de/webarchiv/textarchiv/2014/49865952\\_kw11\\_de\\_regierungserklaerung\\_ukraine-216288](https://www.bundestag.de/webarchiv/textarchiv/2014/49865952_kw11_de_regierungserklaerung_ukraine-216288) [dostęp: 2.10.2024].

Jak zapowiadano w Berlinie i Brukseli, w odpowiedzi na aneksję Krymu, dzień po referendum, UE i USA wprowadziły sankcje ekonomiczne wobec FR, zawiesiły jej udział w G-8 i wprowadziły zakaz wjazdu na swoje terytorium dla 21 prominentnych działaczy Kremla (USA dla 31). 25 marca ogłoszono bojkot szczytu G-8 w Soczi<sup>98</sup>. Francuski minister obrony narodowej Jean-Yves Le Drian zapowiedział zawieszenie współpracy wojskowej między Francją i Rosją, co miało dotyczyć wymiany wizyt, wspólnych ćwiczeń i przede wszystkim przyszłości budowanych w stoczni Saint-Nazaire dwóch okrętów desantowych typu „Mistral” przeznaczonych dla Federacji Rosyjskiej<sup>99</sup>. Zawieszono regularne spotkania dwustronne. Rozmowy bilateralne z Rosją w sprawach wizowych, a także w sprawie nowej umowy pomiędzy UE a Rosją zostały zawieszono, zastosowane zostały indywidualne sankcje dotyczące zamrożenia aktywów i zakazu podróżowania osób odpowiedzialnych za działania podważające lub zagrażające integralności terytorialnej suwerenności i niezależności Ukrainy w marcu 2014 r.<sup>100</sup>

Argumenty przedstawione rano 20 marca przez kanclerz Merkel w Bundestagu przed wyjazdem do Brukseli znalazły swoje odbicie w dokumencie końcowym Rady Europejskiej obradującej w dniach 20–21 marca. „Unia Europejska wspiera ludność Ukrainy i popiera jej prawo do decydowania o własnej przyszłości. Unia Europejska wspiera wysiłki rządu Ukrainy na rzecz stabilizacji Ukrainy i podjęcia reform. W związku z tym Unia Europejska będzie dalej współpracować ze społecznością międzynarodową na rzecz pomocy Ukrainie (...) Unia Europejska jest nadal zdecydowana wspierać suwerenność i integralność terytorialną Ukrainy. Rada Europejska nie uznaje nielegalnego referendum na Krymie, które stanowi rażące naruszenie ukraińskiej Konstytucji zdecydowanie potępia nielegalne przyłączenie Krymu i Sewastopola do Federacji Rosyjskiej i nie uznaje tego kroku”. Potwierdzono gotowość UE do pomocy w reformach makroekonomicznych państwa, podpisanie układu stowarzyszonego, odwołanie szczytu G-7, zawieszenie negocjacji w sprawie przystąpienia Rosji do OECD, Międzynarodowej Agencji Energetycznej (MAE) i rozszerzenie listy osób z zakazem wjazdu do UE<sup>101</sup>.

21 marca 2014 premier Ukrainy A. Jaceniuk podpisał w Brukseli część polityczną umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską. Ważne z punktu widzenia Kijowa było to, że w konkluzjach Rady Europejskiej ze spotkania było stanowcze stwierdzenie, że „w Europie XXI wieku nie ma miejsca na siłowe i przymusowe przesuwanie granic”. Jednocześnie zostawiono sobie obszar do negocjacji wspominając, że UE będzie pozostać otwarta na dialog, nie wykluczyła jednak dodatkowych i daleko idących konsekwencji dla stosunków z Rosją w „przypadku podjęcia przez Federację Rosyjską jakichkolwiek dalszych kroków destabilizujących sytuację na Ukrainie”.

<sup>98</sup> A. Rinke, *Wie Putin Berlin verlor. Moskaus Annexion der Krim hat die deutsche Russland-Politik verändert*, „Internationale Politik”, nr 3/2014, s. 33–45.

<sup>99</sup> *Entschlossene Reaktion der EU-Außenminister*, Die Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/Content/DE/Artikel/2014/03/2014-03-17-krim-eu.html> [dostęp: 12.10.2024]; *Rattachement de la Crimée: quelles sanctions contre la Russie?*, „Le Nouvell Observateur”, 21.03.2014.

<sup>100</sup> P. Pospieszna, *Sankcje Unii Europejskiej wobec Rosji: proces decyzyjny, trwałość i rola państw członkowskich*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 12/2018, s.314.

<sup>101</sup> *Konkluzje w sprawie Ukrainy*, Rada Europejska, Komunikat prasowy 21 marca 2014, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2014/03/21/conclusions-on-ukraine/> [dostęp: 20.12.2024].

Podjęła również decyzję o przyspieszeniu podpisania układów o stowarzyszeniu z Gruzją i Mołdawią<sup>102</sup>.

Ostatecznie postanowiono grać na wszystkich instrumentach, tzn. prowadzić dialog z Moskwą, w razie potrzeby poszerzać sankcje wobec Rosji i kontynuować pomoc finansową dla Ukrainy. Głównym punktem odniesienia było dążenie do zapobieżenia rozprzestrzeniania się kryzysu na wschodnią Ukrainę, stąd też 23 marca pojawiła się oficjalna niemiecka zgoda wysłania do tego państwa obserwatorów OBWE<sup>103</sup>.

Oferta dyplomatyczna Niemiec i wydarzenia w Krymie zaowocowały wcześniej szybszą reakcją OBWE. Jej Stała Rada na prośbę władz w Kijowie już 21 marca 2014 r. podjęła decyzję o utworzeniu i rozmieszczeniu na Ukrainie specjalnej misji obserwacyjnej, złożonej z neutralnych obserwatorów. Jej zadaniem było monitorowanie sytuacji na miejscu oraz prowadzenie rozmów z władzami i urzędnikami różnych szczebli, przedstawicielami różnych grup etnicznych i religijnych i społeczeństwa obywatelskiego. Kwatery główna misji otrzymała siedzibę w Kijowie, poszczególne mniejsze zespoły robocze ulokowano w dziesięciu większych miastach i rozmieszczono także w terenie i co było ważne – również na linii oddzielającej Ukrainę właściwą od Krymu<sup>104</sup>.

Spółeczeństwo niemieckie w większości potępiało aneksję Krymu przez Putina i dla części niemieckich obserwatorów napaść Putina na Krym była porównywana do zajęcia przez Hitlera Austrii i Sudetów. Jednocześnie starano się zrozumieć powody i historyczne związki tego półwyspu z Rosją. W sondażach 75% obywateli RFN było przeciwko wzmocnieniu obecności militarnej NATO w Europie Wschodniej, a 89% wskazywało za niedopuszczalne dostawy broni do Ukrainy, proponowane w kongresie amerykańskim<sup>105</sup>. Ton dyskusji publicznej próbowała narzucić partia Die Linke, która od aneksji Krymu przez FR w różnych wystąpieniach w mediach ostro krytykowała kanclerz Merkel i rządzącą koalicję. Wspomniana S. Wagenknecht, zarzucała szefowej gabinetu i ministrowi Steinmeierowi wspieranie rządu „puczystów” złożonego z neofaszystów i antysemitów, pogorszenie relacji z Rosją i wzrost napięcia na Krymie, z czego cieszy się tylko amerykańska dyplomacja<sup>106</sup>.

W Europie nikt nie palił się do takich pojednawczych działań, wobec tego akcji dyplomatycznej podjął się znany z wcześniejszych sympatii do Moskwy Steinmeier, który włożył wiele trudu, by uspokoić zaistniałą sytuację. Podróżował do stolic wielu

<sup>102</sup> Rada Europejska 20–21 marca 2014. *Konkluzje*, [http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms\\_data/docs/pressdata/pl/ec/141756.pdf](http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms_data/docs/pressdata/pl/ec/141756.pdf); *Szczyt UE o kryzysie na Ukrainie i dalszych sankcjach*, Rada Europejska, 20–21.03.2014, 20–21 marca 2014, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/european-council/2014/03/20-21/> [dostęp: 12.10.2024].

<sup>103</sup> A. Rinke, *Wie Putin...* op. cit., s. 39.

<sup>104</sup> *Deployment of an Special Monitoring Mission to Ukraine*, Organization for Security and Co-operation in Europe, Permanent Council Decision No. 1117, Organization for Security and Co-operation in Europe, 21 March 2014, <https://www.osce.org/pc/116747> [dostęp: 10.10.2024].

<sup>105</sup> R. Bollmann, op. cit., s. 466; J. Lough, *Germany's Russia Problem. The Struggle for Balance in Europe*, Manchester 2021, s. 159.

<sup>106</sup> J. Joffe, *Die bizarre Russland-Apologiek der Linken*, „Die Zeit”, 19.03.2014; A. Heinemann-Grüder, *Kalter Krieg oder neue Ostpolitik. Ansätze deutscher Russlandpolitik*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, Bd. 21–22/2017, s. 5. Por. *Sahra Wagenknecht warnt vor dem „dritten Weltkrieg“*, „Der Tagesspiegel”, 12.03.2014; *Szczyt UE o kryzysie na Ukrainie i dalszych sankcjach*, Rada Europejska, 20–21.03.2014, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/european-council/2014/03/20-21/> [dostęp: 12.10.2024].

państw, spotykał się z rosyjskim ministrem spraw zagranicznych Siergiejem Ławrowem i w ten sposób wysuwał Niemcy na czoło państw zaangażowanych w rozwiązanie konfliktu na Ukrainie<sup>107</sup>. Nie było to łatwe, ponieważ Niemcy byli wystarczająco zaabsorbowani wychodzeniem z kryzysu strefy euro (budowa unii bankowej), trwającą dramatyczną sytuacją gospodarczą i społeczną w Grecji i paraliżem instytucji unijnych w obliczu zbliżających się wyborów do Parlamentu Europejskiego i perspektywą utworzenia nowej Komisji Europejskiej.

Następnym krokiem tzw. hybrydowej wojny prowadzonej przez Rosję przeciwko Ukrainie było rozpętanie już w kwietniu 2014 r. konfliktu na wschodzie tego kraju w Zagłębiu Donieckim, zamieszkałym w przeważającej części przez ludność rosyjskojęzyczną. Separatyści wspomagani przez Moskwę militarnie i finansowo proklamowali powstanie samozwańczej Donieckiej Republiki Ludowej (DRL) i Ługańskiej Republiki Ludowej (ŁRL). Po zajęciu kluczowych miast Donbasu, w maju 2014 r. ogłosili konfederację obu republik. 11 maja w niektórych miejscowościach obwodów donieckiego i ługańskiego odbyły się referenda, w których, według organizatorów, mieszkańcy poparli utworzenie DRL i ŁRL. Wyniki nie zostały uznane przez Ukrainę i społeczność międzynarodową, a 15 maja Prokuratura Generalna Ukrainy ogłosiła DRL i ŁRL organizacjami terrorystycznymi. W odpowiedzi siły zbrojne Ukrainy rozpoczęły tzw. akcję antyterrorystyczną, której celem było odbicie głównych miast i likwidacja zbrojnych oddziałów separatystów<sup>108</sup>.

W obliczu nowego zagrożenia destabilizacją Ukrainy i wybuchem wojny ukraińsko-rosyjskiej, przywódcy państw unijnych zaczęli postulować większe zaangażowanie Niemiec w rozwiązanie tego konfliktu. Wychodzono z założenia, że Niemcy posiadające dobre kontakty z Kremlem posiadają największe możliwości do oddziaływania na politykę tego kraju. Co ważne, cieszyły się też zaufaniem władz Ukrainy, które wierzyły, że jej interesy przez Berlin będą skutecznie bronię.

Kancelerz Merkel cieszyła się również zaufaniem prezydenta B. Obamy. Wiosną i latem 2014 r. przywódca Stanów Zjednoczonych skoncentrowany na problemach wewnętrznych chętnie wysuwał Niemcy na ważnego rozjemcę w konflikcie ukraińsko-rosyjskim. Wychodził z założenia, że to Merkel najlepiej z zachodnich polityków zna osobowość i mentalność prezydenta Putina. Utrzymywał z nią stały kontakt telefoniczny i liczba tych połączeń była największą z innych rozmów z przywódcami świata<sup>109</sup>.

W tej sytuacji Niemcy były gotowe podjąć się roli pośrednika i zaczęły odgrywać czołową rolę w polityce sankcji wobec Rosji. W raporcie opublikowanym w końcu

<sup>107</sup> F.-W. Steinmeier, *Flugschreiber. Notizen aus der Außenpolitik in Krisenzeiten*, Berlin 2016, s. 176–177; M. Wehner, *Steinmeiers große Illusion*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 15.03.2014; M. Książniakiewicz, *Niechciany partner. Rola Niemiec w rozwiązywaniu konfliktu na Ukrainie*, „Biuletyn Niemiecki”, nr 57/2015, fwpn.org.pl/assets/Publikacje/Biuletyn.../BIULETYN\_NIEMIECKI\_NR\_57.pdf [dostęp: 10.10.2024].

<sup>108</sup> A. Gladii, *Konflikt zbrojny w Donbasie w latach 2014/2015 – rozłam wewnętrzny czy ukraińsko-rosyjska wojna? Scenariusze dalszego rozwoju konfliktu*, „Przegląd Strategiczny”, nr 10/2017, s. 95–118; A. Wierzbowska-Miazga, T. Iwański, P. Żochowski, *Farsa „referendum” w Donbasie*, „Analizy OSW”, 14.05.2014, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-05-14/farsa-referendum-w-donbasie> [dostęp: 10.10.2024].

<sup>109</sup> R. Bollmann, op. cit., s. 467. Por. T. Barth, *Tauziehen um die Ukraine. Die Motive Russlands und der USA in der Ukraine-Krise*, München 2016; M. Merkel, *Wolność*, op. cit., s. 441.

kwietnia przez przewodniczących CDU/CSU i SPD stwierdzono, że RFN nie ucieka od międzynarodowej odpowiedzialności i gotowa jest wyjść naprzeciw oczekiwaniom społeczności międzynarodowej. W grę wchodziło tylko rozwiązanie dyplomatyczne, a jego warunkiem wstępnym miałyby być usunięcie wojsk rosyjskich z regionu przygranicznego. Za celowe uznano rozbudowę misji OBWE, która bez przeszkód ze strony Rosji mogłaby podjąć działania i zbierać wiarygodne informacje. Branie przez separatystów przedstawicieli OBWE w charakterze zakładników uważane było za kroki prowadzący jedynie do eskalacji konfliktu. Decyzję uzgodnioną przez szefów unijnych państw 6 marca, dotyczącą sankcji gospodarczych wobec Rosji, uznano za słuszną, dopóki Rosja ruchami swoich wojsk wzmacnia napięcie w regionie. Wyrażono jednak nadzieję, że do ich uruchomienia nie dojdzie. Podkreślono, że program Partnerstwa Wschodniego nie jest wymierzony przeciwko Rosji i państwa tego projektu nie mogą być zmuszane do wyboru pomiędzy Federacją Rosyjską i Unią Europejską<sup>110</sup>.

Jak pisał dobry znawca problemów rosyjskich Stefan Meister z DGAP w Berlinie oprócz sankcji wobec części rosyjskiej elity i niektórych sektorów gospodarki, polityka niemiecka i europejska potrzebuje pozytywnego programu wobec rosyjskiego społeczeństwa. Po zakazach wjazdu dla czołowych przedstawicieli systemu Putina powinny nastąpić zwolnienia wizowe (w postaci zniesienia opłat wizowych i złagodzenia ograniczeń wjazdu) dla zdecydowanej większości rosyjskiego społeczeństwa, gdyż chodzi o symboliczny akt aktywnej polityki wobec społeczeństwa rosyjskiego. Powinno nastąpić przejście od dominacji dialogu elitarnego do szerszego dialogu z różnymi aktorami rosyjskiego społeczeństwa, gdzie gospodarka odgrywałaby rolę podstawowego kanału komunikacyjnego. Poprawy wymaga polityka komunikacyjna wobec społeczeństwa rosyjskiego i mniejszości rosyjskojęzycznych w UE. Zamiast krytykować niemieckie media za ich doniesienia, należy ujawnić półprawdy i kłamstwa rosyjskiej polityki i mediów. Uznał, że przy obecnym reżimie rosyjskim nie jest możliwa żadna realna zmiana polityki. Tylko zmiana reżimu może przynieść prawdziwą zmianę, co wydaje się mało prawdopodobne w dającej się przewidzieć przyszłości. Istnieje ryzyko dalszej destabilizacji Rosji, także na skutek pogarszającej się sytuacji gospodarczej i wzmacniania sił nacjonalistycznych kosztem sił bardziej liberalnych. Dlatego wymagane jest połączenie powstrzymywania i zaangażowania: powstrzymywanie tam, gdzie to konieczne, i współpraca, tam gdzie to możliwe, w celu osiągnięcia średnio- i długoterminowej zmiany polityki. Dotyczy to także projektów, które docelowo służą współpracy dla samej współpracy, aby zapobiec dalszej samoizolacji Rosji i umożliwić lepsze zrozumienie rosyjskiej polityki<sup>111</sup>.

W założeniu kanclerz Merkel polityka Niemiec i Unii Europejskiej wobec najnowszego zagrożenia ze wschodu powinna koncentrować się na politycznym i gospodar-

---

<sup>110</sup> *Deutsche Außenpolitik als Beitrag zur Lösung von Krisen und Konflikten. Beschluss der Geschäftsführenden Vorstände vom 28. April 2014*, <https://www.cducsu.de/sites/default/files/uploads/top2-aussenpolitik.pdf> [dostęp: 15.10.2024]. Por. A. Rinke, *Vermitteln, verhandeln, verzweifeln. Wie der Ukraine-Konflikt zur westlich-russischen Dauerkrise wurde*, „Internationale Politik”, nr 1/2015, s. 12.

<sup>111</sup> S. Meister, *Thesen für eine neue deutsche Russlandpolitik Handlungsspielräume, Ziele und neun Empfehlungen*, „DGAPkompakt”, nr 3/2015, <https://dgap.org/de/think-tank/publikationen/dgapkompakt/thesen-fuer-eine-neue-deutsche-russlandpolitik> [dostęp: 6.10.2024].

czym wspieraniu Ukrainy, zwłaszcza, że demokratycznie przeprowadzone wybory prezydenckie 25 maja wygrał prozachodni Petro Poroszenko. Równolegle powinien toczyć się cierpliwy dialog z Moskwą w celu znalezienia dyplomatycznego rozwiązania konfliktu, a towarzyszyć powinno temu stopniowe wyciszanie istniejących napięć. Trzecią osią działania powinny być niechciane przez wszystkich sankcje wobec Rosji, które jednak będą wprowadzane, gdyby Moskwa próbowała nadal kontynuować dotychczasową politykę.

28 maja 2014 r. w Berlinie przebywali szefowie rządów Mołdowy, Gruzji i Ukrainy. Merkel zobowiązała się, że Niemcy rozwijając będą relacje dwustronne, poszukując nowych kontaktów i proponując UE bliższą współpracę z tymi państwami w ramach PW. Pozytywnie wypowiedziała się o wyborze Poroszenki na urząd prezydenta Ukrainy<sup>112</sup>.

Zgodnie z przyjętymi zasadami po demokratycznych wyborach prezydenckich w Ukrainie, Niemcy zacieśnili z nią kontakty. Prezydent federalny J. Gauck 7 czerwca wziął udział w inauguracji prezydentury Poroszenki. Regularne konsultacje ze swoim ukraińskim odpowiednikiem Pawło Klimkinem utrzymywał Steinmeier. 27 czerwca 2014 r. nowy prezydent Ukrainy podpisał drugą część umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską o kompleksowej i pogłębionej strefie wolnego handlu (DCFTA)<sup>113</sup>.

Po rozpoczęciu inwazji na Krym z inicjatywy Waszyngtonu podjęto negocjacje międzynarodowe w tzw. formacie genewskim z udziałem USA, UE, Ukrainy i Rosji w sprawie powstrzymania akcji rosyjskiej na wschodzie i południu Ukrainy. W porozumieniu podpisanym 17 kwietnia Kreml w zamian za amnestię zgodził się na rozbrojenie własnych bojówek oraz zwolnienie w Donbasie okupowanych budynków administracyjnych. Jednak Rosja prawie natychmiast je zignorowała i celowo podsyciała napięcie, chcąc doprowadzić do oderwania od Ukrainy jej ośmiu południowo-wschodnich obwodów.

Po telekonferencji prezydenta Obamy z przywódcami unijnymi panowała zgodność, że Rosja zamiast powstrzymać separatystów, zachęca ich do dalszych działań. Zachodnia reakcja po raz pierwszy zawierała komponent wojskowy. USA ogłosiły wysłanie 600 żołnierzy do Polski i państw bałtyckich, aby rozwiać obawy tamtejszych państw przed zagrożeniem rosyjskim. Pomimo takiego wyraźnego sygnału, 25 kwietnia doszło do pojmania przez separatystów 13 obserwatorów OBWE, w tym czterech Niemców. Informacje zachodnich wywiadów wskazywały na udział w tej operacji rosyjskich sił specjalnych.

Wyraźnie rozczarowana takim obrotem sprawy, kanclerz Merkel po bezowocnej rozmowie telefonicznej z prezydentem Putinem ogłosiła przystąpienie do dalszych sankcji przeciwko FR. 28 kwietnia poszerzono ich listę, ale jeszcze dalej poszli Amerykanie. USA nałożyły sankcje zakazu wizowego i zamrożenia aktywów na siedmiu rosyjskich urzędników państwowych i na 17 firm. Wśród przedstawicieli Rosji objętych nowymi sankcjami USA znaleźli się m.in. szef Rosnieftu Igor Sieczyn, zastępca

---

<sup>112</sup> *Merkel Meets PMs of Georgia, Moldova, Ukraine*, Civil Georgia, <https://civil.ge/archives/123737> [dostęp: 7.10.20234].

<sup>113</sup> T. Bielecki, R. Grochał, *Ukraina bliżej Europy. Prezydent podpisał umowę stowarzyszeniową*, „Gazeta Wyborcza”, 28.06.2014; *Ukraina podpisała umowę stowarzyszeniową z UE*, „Newsweek”, 27.06.2014.

szefa administracji Kremla Wiaczesław Wołodin, pełnomocny przedstawiciel prezydenta Federacji Rosyjskiej na Krymie Oleg Bielawiencew i szef Federalnej Służby Ochrony Jewgienij Murow<sup>114</sup>.

Najnowsze sankcje nie uspokoiły sytuacji, ponieważ w Ługańsku doszło do eskalacji konfliktu, a w Odessie do pożaru domu związków zawodowych spowodowanego przez nieznaną podpalaczy i rozruchów ulicznych, gdzie śmierć poniosło 38 ludzi. Na początku maja, kiedy Merkel przebywała z wizytą w Waszyngtonie, widać było, że nie dążyła do konfrontacji z Rosją, motywując to koniecznością współpracy gospodarczej z tym krajem. Tłumaczyła prezydentowi Obamie, że sześć państw unijnych jest w 100% uzależnionych od dostaw rosyjskich surowców energetycznych i nie opowiedzą się one za drastycznym zaostrzeniem sankcji. W ramach UE Niemcy mogą kierować całym procesem rozładowywania napięć, ale z zachowaniem odpowiedniej powściągliwości<sup>115</sup>.

Kolejna inicjatywa Steinmeiera, aby jak najszybciej zwołać posiedzenie specjalnej grupy kontaktowej i obniżyć temperaturę konfliktu została odrzucona przez ministra S. Ławrowa. Rosjanie proponowali dwustronne rozmowy pomiędzy separatystami i Ukrainą, na co władze w Kijowie nie mogły wyrazić zgody. Z pewnością poruszyły ich też tryumfalne obchody 9 maja zakończenia drugiej wojny światowej w Sewastopolu z udziałem prezydenta Putina<sup>116</sup>.

Bezpośrednio przed wyborami do Parlamentu Europejskiego rząd niemiecki zmagał się z ogniem krytyki płynącym ze strony prorosyjskiej populistycznej Alternatywy dla Niemiec i tradycyjnie partii Die Linke. W samej koalicji też dochodziło do napięć i wewnętrznych zgrzytów. Merkel oburzyła wypowiedź przewodniczącego SPD Sigmaru Gabriela, że Unia Europejska, decydując się na podpisanie umowy stowarzyszeniowej z Ukrainą, jest współwinną wywołania konfliktu<sup>117</sup>.

Wybory do Parlamentu Europejskiego zbiegły się z wyborami prezydenckimi w Ukrainie. Kanclerz Merkel wspólnie z prezydentem F. Hollande'm ustaliła, że w razie ich zmanipulowania i ingerencji w procesie wyborczym W. Putina tym razem sankcje zostaną zaostrzone i dotyczyć będą ważnych sfer gospodarczych. Merkel gotowa była ponieść ofiarę, której skutki mogła odczuć gospodarka niemiecka. Wybory 25 maja odbyły się jednak w spokoju, na wszystkich terenach kontrolowanych przez władze ukraińskie, a zwycięzcą został P. Poroszenko. W ten sposób Putinowi został wytracony najważniejszy argument, że nielegalny rząd ukraiński nie ma społecznej legitymacji, reprezentuje „puczystów” i rodzimych faszystów.

---

<sup>114</sup> *USA rozszerzają sankcje: siedmiu Rosjan i 17 firm*, [https://www.tvp.info/14985584/usa-rozszerzaja-sankcje-siedmiu-rosjan-i-17-firm?captcha\\_key=](https://www.tvp.info/14985584/usa-rozszerzaja-sankcje-siedmiu-rosjan-i-17-firm?captcha_key=) [dostęp: 10.10.2024].

<sup>115</sup> *Merkel und Obama einig über Ukraine*, Die Bundeskanzlerin, <https://www.bundeskanzlerin.de/bkin-de/angela-merkel/terminkalender/reiseberichte/merkel-und-obama-einig-ueber-ukraine-443838> [dostęp: 10.10.2024]. A. Rinke, *Vermitteln*, op. cit., s. 14.

<sup>116</sup> *Jazenjuk: Keine direkten Gespräche mit Russland*, <https://www.wa.de/politik/ukraine-bringt-dritte-runde-tisch-loesung-zr-3573517.html> [dostęp: 10.10.2024]; *Premier lehnt Gespräche mit Russland ab*, Deutschlandfunk, 21.05.2014, <https://www.deutschlandfunk.de/ukraine-premier-lehnt-gespraech-mit-russland-ab-100.html> [dostęp: 10.10.2024].

<sup>117</sup> A. Rinke, *Vermitteln*, op. cit., s. 15; A. Bielawska, *Niemiecka chadecja wobec konfliktu rosyjsko-ukraińskiego*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 9/2015, s. 331–332.

#### 4. Porozumienia mińskie

Po rozpoczęciu inwazji na Krym z inicjatywy Waszyngtonu podjęto negocjacje międzynarodowe w tzw. formacie genewskim z udziałem USA, UE, Ukrainy i Rosji w sprawie powstrzymania akcji rosyjskiej na wschodzie i południu Ukrainy. W porozumieniu podpisanym 17 kwietnia Kreml w zamian za amnestię zgodził się na rozbrojenie własnych bojówek oraz zwolnienie w Donbasie okupowanych budynków administracyjnych. Zgodzono się na powierzenie mandatu misji OBWE oraz zobowiązano Ukrainę do przeprowadzenia „konstruktywnego procesu” federalizacji państwa z udziałem wszystkich regionów. Jednak Rosja prawie natychmiast je zignorowała i celowo podsyciała napięcie chcąc doprowadzić do oderwania od Ukrainy jej ośmiu południowo-wschodnich obwodów<sup>118</sup>.

Na przełomie maja i czerwca można było zaobserwować zmianę taktyki Kremla. Zwolniono pojmanych przez separatystów 25 kwietnia jako zakładników 13 obserwatorów OBWE, Putin uznał legalność wyborów prezydenckich na Ukrainie i zaproponował bezpośrednie rozmowy prezydentów obu państw. Wpłynęła na to koncyliacyjna polityka kanclerz Niemiec A. Merkel, która przekonywała zachodnich sojuszników o konieczności rozładowywania napięć i utrzymania dialogu z Kremlem<sup>119</sup>.

6 czerwca 2014 r. w Normandii we Francji z okazji 70. rocznicy operacji *Overlord* – lądowania sił koalicji antyhitlerowskiej w 1944 r. – w Château de Bénouville doszło do spotkania szefów czterech państw (Rosja, Ukraina, Niemcy, Francja). Inspirowała do tego Merkel, ale była to oficjalna inicjatywa prezydenta F. Hollande’a, która miała na celu stworzenie forum do dyskusji na temat rozwiązania konfliktów ukraińsko-rosyjskich w Donbasie i stworzenia podstawy do podjęcia konkretnych działań i rozwiązań politycznych. Jak pisała później we wspomnieniach, miała na celu konkretne zadania do realizacji: skłonienie do uznania przez Putina P. Poroszenkę za prawowitego prezydenta Ukrainy i stworzenie podwalin do przyszłych rozmów w kwestii zawieszenia broni w Ukrainie<sup>120</sup>. Na marginesie obchodów desantu na plaży *Sword* w miejscowości Ouistreham, podczas uroczystości doszło do krótkiego spotkania prezydentów Rosji i Ukrainy. Podczas krótkiego dialogu zarówno Putin, jak i Poroszenko wezwali do szybkiego zakończenia rozlewu krwi w południowo-wschodniej Ukrainie, a także do finalizacji działań wojennych z obu stron. Również Putin i Poroszenko zgodzili się spotkać w najbliższej przyszłości, aby omówić kwestię zawieszenia broni w Donbasie. Doszło do wymiany poglądów w wielu kwestiach politycznych i gospodarczych. Rozmowa była konstruktywna, a Poroszenko i Putin zdołali „uniknąć eskalacji konfliktu”<sup>121</sup>. Wcześniej z prezydentem Putinem rozmawiała kanclerz Merkel, a na miejscu gospodarz obchodów

<sup>118</sup> A. Podvorna, op. cit., s. 187.

<sup>119</sup> *Merkel und Obama einig über Ukraine*, Die Bundeskanzlerin, <https://www.bundeskanzlerin.de/bkin-de/angela-merkel/terminkalender/reiseberichte/merkel-und-obama-einig-ueber-ukraine-443838> [dostęp: 10.10.2024].

<sup>120</sup> M. Merkel, *Wolność*, op. cit., s. 443.

<sup>121</sup> О. Ярмоленко, *ІСТОРІЯ „НОРМАНДСЬКОГО“ ФОРМАТУ: ЯК ЛІДЕРИ ЧОТИРЬОХ КРАЇН НАМАГАЛИСЬ ПРИПІНИТИ ВІЙНУ НА ДОНБАСІ*, „ТСН”, <https://tsn.ua/politika/istoriya-normandskogo-formatu-yak-lideri-chotiroh-krayin-namagalish-pripiniti-viynu-na-donbasi-1453515.html> [dostęp: 10.12.2024].

rocznicowych – prezydent Francji F. Hollande. Przywódcy zgodzili się, że należy rozpocząć ustalanie warunków wyprowadzenia Ukrainy z kryzysu. W ramach w ten sposób powstałego Formatu Normandzkiego (N4) powołano do życia tzw. grupę kontaktową Ukraina–Rosja–OBWE, do której zaproszono przedstawicieli tzw. Republiki Donieckiej i Ługańskiej<sup>122</sup>.

20 czerwca 2014 r. prezydent Poroszenko przedstawił 15-punktowy plan pokojowy. Propozycje dotyczyły m.in. wycofania rosyjskich i ukraińskich najemników, rozbrojenie separatystów i utworzenie strefy buforowej na granicy ukraińsko-rosyjskiej i decentralizacji władzy przez zmianę konstytucji oraz przedterminowych wyborów samorządowych. 20 czerwca Poroszenko zarządził tygodniowe jednostronne zawieszenie broni, którego władze tzw. RDL nie uznali. Zwrócił się więc do OBWE z propozycją wynegocjowania z separatystami postulowanych, proponowanych przez niego punktów planu<sup>123</sup>.

Inicjatywa N4 znalazła poparcie wszystkich państw członkowskich UE i po raz pierwszy 2 lipca w Berlinie doszło do spotkania ministrów spraw zagranicznych w formacie normandzkim (Steinmeier, Fabius, Ławrow i Klimkin). Podczas rokowań minister niemiecki stwierdził, iż udało się stworzyć drogę prowadzącą do zawieszenia broni. Rosja zgodziła się na inspekcje ukraińskich wojskowych na przejściach granicznych. Minister Klimkin oznajmił, iż strony porozumiały się co do działania na rzecz wznowienia rozmów trójstronnych między Kijowem, Moskwą i Donieckiem. We wspólnej deklaracji zaapelowali o zwołanie grupy kontaktowej w celu wypracowania obustronnego i bezwarunkowego porozumienia w sprawie trwałego zawieszenia broni. Uzgodniono, że przedstawiciele OBWE czynnie włączą się do wprowadzenia zawieszenia broni i wyślą dodatkowych obserwatorów na granicę rosyjsko-ukraińską<sup>124</sup>. Prezydent Poroszenko w rozmowie telefonicznej z wiceprezydentem USA Joe Bidemem zapewnił, że kolejne zawieszenie broni jest możliwe, jednak po spełnieniu pewnych warunków przez separatystów. Jednak 4 lipca 2014 r. w rozmowie telefonicznej z kanclerz Merkel i prezydentem Hollandem, Poroszenko przekazał, że jednostronny rozejm nie wchodził w grę. 11 lipca 2014 r. Merkel zaapelowała do ukraińskich władz by zachowały umiar w swych działaniach przeciwko prorosyjskim separatystom i chroniły cywilów<sup>125</sup>.

Wszystkie kalkulacje polityczne związane z powołaniem „normandzkiej czwórki” nie sprawdziły się, gdyż na wschodzie Ukrainy pomimo formalnego zawieszenia broni doszło do nowych incydentów: zestrzelenia przez separatystów ukraińskiego samolotu wojskowego z 49 ofiarami i następnie śmigłowca. W Niemczech coraz częściej zaczęto domagać się od rządu zajęcia stanowczego stanowiska i wprowadzenia ostrych sankcji gospodarczych. Na takie nastroje wpływały też informacje o kolejnych tysią-

<sup>122</sup> B. Koszel, *Nieskuteczna dyplomacja. Niemcy w działalności tzw. Formatu Normandzkiego w konflikcie w Ukrainie (2014–2022)*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 2/2023, s. 143–163.

<sup>123</sup> Szerzej zob. T. Iwański, W. Rodkiewicz, *Kruchy rozejm w Donbasie*, „Analizy OSW”, 25.06.2014, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-06-25/kruchy-rozejm-w-donbasie> [dostęp: 18.12.2024].

<sup>124</sup> *Joint Declaration by the Foreign Ministers of Ukraine, Russia, France and Germany* (2014), Auswärtiges Amt, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/newsroom/-/263460> [dostęp: 10.10.2024].

<sup>125</sup> N. Conrad, *Merkel fordert Waffenstillstand*, Deutsche Welle, 18.07.2014, <https://www.dw.com/de/merkel-fordert-waffenstillstand-f%C3%BCr-ukraine/a-17793444> [dostęp: 19.10.2024].

cach rzekomo rosyjskich ochotników przybywających do wschodniej Ukrainy i dostawach dla separatystów ciężkiego sprzętu<sup>126</sup>.

Podwójna gra Putina: deklarowana gotowość do rozmów na temat deeskalacji konfliktu przy jednoczesnych dostawach broni i żołnierzy na obszar walk wywoła pewną dezorientację wśród państw unijnych i brak powszechnej zgody na ostrzejsze sankcje. Na posiedzeniu Rady Europejskiej (26–27.06) odnotowano jedynie brak postępu w deeskalacji konfliktu we wschodniej Ukrainie, za co winą obarczono stronę rosyjską. Potwierdzono program wsparcia gospodarczego dla Ukrainy i przekazanie jej przez Komisję Europejską 750 mln euro na „budowę państwowości i pomoc makrofinansową”. Zaaprobowano przyjętą przez Komisję 25 czerwca decyzję o zakazie przywozu z Krymu i Sewastopola towarów nieposiadających ukraińskiego świadectwa pochodzenia<sup>127</sup>.

Jednocześnie, co zgodne było z sugestiami kanclerz Merkel, Komisja Europejska, Europejska Służba Działań Zewnętrznych i państwa członkowskie miały wzmocnić działania OBWE i osiągnąć porozumienie w sprawie mechanizmu weryfikacji, monitorowanego przez OBWE, prowadzące do zawieszenia broni i skutecznej kontroli granic; przywrócenia władzom Ukrainy trzech przejść granicznych; uwolnienie zakładników, w tym wszystkich obserwatorów OBWE i rozpoczęcie negocjacji w sprawie realizacji planu pokojowego prezydenta Poroszenki, zakładającego wygaszenie walk na wschodzie Ukrainy i w pierwszej kolejności zawieszenie broni<sup>128</sup>.

Po spotkaniach 23 czerwca w Doniecku tzw. grupy kontaktowej złożonej z przedstawicieli Ukrainy, Rosji i OBWE oraz separatystów doszło do chwilowego uspokojenia sytuacji, ale nie trwało to długo. Znowu nasiliły się działania uzbrojonych przez Rosję separatystów we wschodniej Ukrainie, zajmowania budynków publicznych, brania zakładników i wznowienia ataków na ukraińskich funkcjonariuszy organów ścigania i straży granicznej<sup>129</sup>.

W odpowiedzi Unia Europejska 11 lipca objęła 11 nowych osób, wysokich funkcjonariuszy Kremla, zakazem podróży na jej terytorium i zamroziła ich aktywa na jej terenie za działania „podważające integralność terytorialną, suwerenność i niepodległość Ukrainy”<sup>130</sup>.

Na posiedzeniu Rady Europejskiej 16 lipca cofnięto zakaz eksportu broni na Ukrainę. Do polityki sankcji wobec Rosji włączone zostały Europejski Bank Inwestycyjny (EBI) i Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju (EBOR). Na temat zamrożenia współpracy tych instytucji z Rosją Merkel toczyła poufne rozmowy z szefem EBI Wernerem Hoy-erem już od kwietnia. Zwrócono się do Komisji Europejskiej, aby jeszcze raz zweryfikować programy współpracy dwustronnej i regionalnej. Utrzymane miały być tylko te, które odnosiły się do współpracy transgranicznej i społeczeństwa obywatelskiego<sup>131</sup>.

<sup>126</sup> *Ukrainisches Militärflugzeug über Ostukraine abgeschossen*, „Der Spiegel”, 14.06.2014; *Poroschenko droht Separatisten mit Vergeltung*, „Die Zeit”, 14.06.2014; *Separatisten bestätigen Rüstungslieferung aus Russland*, ibidem, 16.08.2014.

<sup>127</sup> *Rada Europejska 26–27 czerwca 2014. Konkluzje*, s. 11, [http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms\\_data/docs/pressdata/PL/ec/143500.pdf](http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms_data/docs/pressdata/PL/ec/143500.pdf) [dostęp: 16.10.2024].

<sup>128</sup> Ibidem.

<sup>129</sup> T. Iwański, W. Rodkiewicz, *Kruchy rozejm w Donbasie*, „Analizy OSW”, 25.06.2015, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-06-25/kruchy-rozejm-w-donbasie> [dostęp: 16.10.2024].

<sup>130</sup> *Specjalne posiedzenie Rady Europejskiej (16 lipca 2014 r.) – Konkluzje*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/european-council/conclusions/> [dostęp: 16.10.2024].

<sup>131</sup> Ibidem.

Następnego dnia doszło do poważnego wzrostu napięcia w Donbasie z powodu zestrzelenia malezyjskiego samolotu pasażerskiego, w którym zginęło 295 osób. Samolot pasażerski został zestrzelony raketowym systemem przeciwlotniczym Buk M1, należącym do 53. Rakietowej Brygady Przewodniczej z Kurska sił zbrojnych Federacji Rosyjskiej, który został przewieziony z Rosji na teren kontrolowany przez separatystów kilka dni wcześniej.

Zestrzelenie samolotu pasażerskiego spowodowało zwrot niemieckiej opinii publicznej w stronę Ukrainy i żądania zaostrzenia sankcji handlowych wobec Rosji. Kanclerz Niemiec zaniepokojona tym wydarzeniem zaapelowała o niezwłoczne, bezstronne śledztwo i wprowadzenie zawieszenia broni. 23 lipca rząd niemiecki zażądał wprowadzenia dodatkowych międzynarodowych sankcji wobec Rosji, ponieważ ta nie wykazuje żadnego zainteresowania wyjaśnieniem sprawy zestrzelenia samolotu. Z przeprowadzonych badań wynikało, że 42% Niemców uważało, że w nowej sytuacji rząd powinien zająć silniejszą pozycję wobec Rosji, natomiast stosunkowo niewielu (18%) optowało za przyjęciem mniej agresywnej pozycji. Jeden na pięciu badanych stwierdził, że aktualna pozycja rządowa jest właściwa<sup>132</sup>. Kanclerz Niemiec zaniepokojona tym wydarzeniem zaapelowała o niezwłoczne, bezstronne śledztwo i wprowadzenie zawieszenia broni<sup>133</sup>. Jakkolwiek obie strony konfliktu obrzucały się oskarżeniami o zestrzelenie, to UE i USA zareagowały wprowadzeniem kolejnych sankcji przeciwko Rosji. 1 sierpnia nałożono embargo na broń, ograniczono możliwości do działania dużym rosyjskim bankom, będącym co najmniej w połowie własnością państwa, utrudniono dostęp do rynków kapitałowych, zakazano sprzedaży zaawansowanych technologii, potrzebnych przy wydobywaniu ropy naftowej z trudno dostępnych złóż i ropy z łupków, a także zakaz eksportu przedmiotów podwójnego zastosowania (cywilnego i wojskowego) dla rosyjskiego sektora obronnego<sup>134</sup>. Te ostatnie dotyczyły tylko nowych umów zbrojeniowych. Podczas gdy Niemcy wstrzymały dostawy najnowocześniejszego wyposażenia i oprogramowania do symulacji działań bojowych do budowanego przez koncern Rheinmetall nowoczesnego wojskowego centrum szkoleniowego w miejscowości Mulino, niedaleko Niżnego Nowogrodu, Wielka Brytania realizowała swoje umowy zbrojeniowe z Rosją, a Francja zamierzała się wywiązać z kontraktu na dostawę śmigłowców zamówionych przez Rosję za miliard dolarów. W ramach retorsji, Rosja nałożyła zakaz importu zachodniej żywności<sup>135</sup>.

Do kolejnego spotkania ministrów spraw zagranicznych w ramach formatu normandzkiego z inicjatywy rządu niemieckiego doszło 17 sierpnia 2014 r. również w Berlinie. Rosja oczekiwała jednoznacznej deklaracji Kijowa w sprawie zaprzestania ognia w Donbasie i wstrzymania „akcji antyterrorystycznej”. Szczegółowo dyskutowano nad warunkami, które należałoby spełnić, aby wprowadzić zawieszenie broni.

---

<sup>132</sup> *Nach MH17-Abschuss: Forderungen nach Handelssanktionen gegen Russland weiter gestiegen*, 2014, <https://yougov.de/news/2014/07/23/nach-mh17-abschuss-forderungen-nach-handels-sanktio/> [dostęp: 16.10.2024].

<sup>133</sup> *Bundeskanzlerin Merkel zum Absturz einer Passagiermaschine über der Ost-Ukraine, 17 Juli 2014*, Die Bundeskanzlerin, <https://www.bundeskanzlerin.de/Content/DE/Pressemitteilungen/BPA/2014/07/2014-07-17-merkel-flugzeug.html> [dostęp: 16.10.2024].

<sup>134</sup> *UE rozszerza sankcje wobec Rosji*, „Gazeta Wyborcza”, 17.07.2014.

<sup>135</sup> S. Meister, *Putin richtig verstehen*, „DGAPstandpunkt”, nr 6/2014, <https://dgap.org/de/article/getFullPDF/25882> [dostęp: 16.10.2024].

Do żadnych poważnych ustaleń nie doszło. Zgodzono się jedynie na kontynuację dialogu i przedstawienie w terminie późniejszym konkretnych propozycji szefom czterech państw. Ostatecznie w trakcie konsultacji w odróżnieniu od pierwszego spotkania berlińskiego, nie ustalono niczego konkretnego, jedynie ministrowie zgodzili się co do kontynuowania dialogu w tym samym formacie, aby można było „przedstawić konkretne propozycje do rozpatrzenia przez przywódców czterech państw”. Kiedy P. Klimkin zażądał od ministra S. Ławrowa zatrzymania dostaw uzbrojenia dla rebeliantów, ten uchylił się od złożenia takiej obietnicy<sup>136</sup>.

Przed obchodami święta narodowego Ukrainy 23 sierpnia kanclerz Merkel przybyła z krótką oficjalną wizytą po raz drugi do Kijowa na spotkanie z władzami tego państwa. Zasygnalizowała zrozumienie dla działań zbrojnych Ukrainy przeciwko separatystom na wschodzie kraju i o „koniecznych kontaktach militarnych”. Wzywała jednocześnie do ograniczenia walk zbrojnych i dwustronnego zawieszenia broni. Zapowiedziała poręczenie niemieckiego kredytu w wysokości 500 mln euro na dostawy energii i wody oraz 25 mln euro na pomoc dla uchodźców<sup>137</sup>.

Z punktu widzenia prezydenta P. Poroszenki, symboliczne było wsparcie Ukrainy przed jego spotkaniem 26 sierpnia w Mińsku z Putinem i deklaracje Niemiec o koniecznym negocjowaniu planu pokojowego. Chodziło też o uspokojenie oburzenia społeczeństwa w Kijowie z powodu niedawnego spotkania Merkel i Putina w lipcu przed finałem mistrzostw świata w piłce nożnej w Brazylii. Wielu Ukraińców wzięło udział w kampanii przeciwko Merkel w mediach społecznościowych. Według ich doniesień Niemcy współpracują z Rosją nad planem, który rozwiąże walki we wschodniej Ukrainie i w zamian doprowadzi do uznania przez Zachód aneksji Krymu przez Rosję. Ze względu na symboliczną datę spotkania w Kijowie (pakt Ribbentrop–Mołotow), w okresie poprzedzającym wizytę Merkel niektóre czołowe ukraińskie media ostrzegały nawet przed „paktem Merkel–Putin”<sup>138</sup>.

---

<sup>136</sup> *Erklärung des russischen Außenministers Sergey Lawrow nach dem vierseitigen Treffen in Berlin* (2014), Botschaft der RF in Berlin, <https://russische-botschaft.ru/de/2014/08/20/erklarung-des-russischen-aussenministers-sergey-lawrow-nach-dem-vierseitigen-treffen-in-berlin-2/> [dostęp: 10.10.2024]; S. Fischer, *Der Donbas-Konflikt. Widerstreitende Narrative und Interessen*, „SWP-Studie”, nr 3/2019, <https://www.swp-berlin.org/en/publication/donbas-konflikt-schwieriger-friedensprozess> [dostęp: 10.10.2024]; *Steinmeier sieht Fortschritte, Ukraine ist skeptisch*, „Die Welt”, 18.08.2014, <https://www.welt.de/politik/ausland/article131322122/Steinmeier-sieht-Fortschritte-Ukraine-ist-skeptisch.html> [dostęp: 28.10.2024].

<sup>137</sup> *Initiativen für Kiew*, Die Bundeskanzlerin, <https://www.bundeskanzlerin.de/bkin-de/aktuelles/initiativen-fuer-kiew-337978> [dostęp: 16.10.2024]. Por. *Merkel verspricht Ukraine finanzielle Unterstützung*, „Die Zeit”, 23.08.2014, <https://www.zeit.de/politik/ausland/2014-08/merkel-poroschenko-kiew-ukraine-treffen> [dostęp: 15.10.2024]; R. Nelles, *Hoffnungsträgerin für einen Tag*, „Der Spiegel”, 23.08.2014, <https://www.spiegel.de/politik/ausland/ukraine-angela-merkel-ist-hoffnungstraegerin-in-der-krise-a-987736.html> [dostęp: 15.10.2024]; *Merkel will Ukraine mit halber Milliarde Euro helfen*, „Die Welt”, 23.08.2014, <https://www.welt.de/politik/ausland/article131524116/Merkel-will-Ukraine-mit-halber-Milliarde-Euro-helfen.html> [dostęp: 16.10.2024]; *Merkel w Kijowie. Będzie pomoc Niemiec dla Ukrainy*, Deutsche Welle, <http://www.dw.de/merkel-w-kijowie-b%C4%99dzie-pomoc-niemiec-dla-ukrainy/a-17873498> [dostęp: 16.10.2024].

<sup>138</sup> R. Gonscharenko, *Merkels Besuch: Hoffnung und Skepsis in Kiew*, Deutsche Welle, 22.08.2014, <https://www.dw.com/de/hoffnung-und-skepsis-in-kiew-vor-merkel-besuch/a-17871865> [dostęp: 15.10.2024]. Por. N. Werkhäuser, *Solidaritätsbesuch in Kiew*, ibidem, 23.08.2014, <https://www.dw.com/de/solidaritaetsbesuch-in-kiew/a-17871422> [dostęp: 15.10.2024].

Po powrocie z Kijowa, w dorocznym, letnim wywiadzie telewizyjnym dla stacji ARD kanclerz z kolei podkreśliła wagę dla UE dobrych relacji, zwłaszcza w gospodarce i sektorze energii z Rosją. Wyobrażała sobie „harmonijną koegzystencję” pomiędzy państwami Partnerstwa Wschodniego i Unii Eurazjatyckiej, pomniejszała znaczenie zawartej z Ukrainą umowy stowarzyszeniowej i wykluczyła przyjęcie tego państwa do NATO. Potwierdziła unijną zgodę na eksport broni do naddnieprzańskiej republiki<sup>139</sup>.

Na specjalnym posiedzeniu Rady Europejskiej 30 sierpnia z udziałem prezydenta P. Poroszenki i nowo wybranego przewodniczącego Rady D. Tuska (objął stanowisko 1.12.2014), unijni przywódcy podtrzymali swoje stanowisko o nielegalnej aneksji Krymu przez Rosję i wezwano ją by natychmiast wycofała z Ukrainy wszystkie „wojskowe zasoby i siły”. Ze względu na postawę Włoch i Austrii przyjęto kompromisową formułę woli szukania trwałego rozwiązania politycznego opartego na poszanowaniu suwerenności, integralności terytorialnej, jedności i niepodległości Ukrainy. Potwierdzono jedynie gotowość wprowadzenia nowych sankcji zgodnie z postanowieniami Rady z 16 lipca<sup>140</sup>.

5 września 2014 r. członkowie trójstronnej grupy kontaktowej – Ukraina, Rosja i OBWE oraz przedstawiciele dwóch „republik ludowych” podpisali w Mińsku protokół w sprawie zawieszenia broni na obszarze Donbasu. Postanowiono: natychmiastowe dwustronne zawieszenie broni; przyznanie OBWE roli obserwatora przestrzegania zawieszenia broni; wdrożenie decentralizacji władzy poprzez przyjęcie ustawy o szczególnym trybie funkcjonowania samorządu terytorialnego w części obwodu donieckiego i Ługańskiego; utworzenie strefy bezpieczeństwa po obu stronach granicy ukraińsko-rosyjskiej i monitorowanie przez OBWE sytuacji na granicy; natychmiastowe uwolnienie wszystkich jeńców i zakładników przez obie strony; przyjęcie ustawy zakazującej ścigania i karania osób związanych z rebelią w obwodzie donieckim i Ługańskim; przeprowadzenie dialogu ogólnonarodowego; poprawienie sytuacji humanitarnej w Donbasie, przeprowadzenie przedterminowych wyborów do władz lokalnych w wybranych częściach obwodu donieckiego i Ługańskiego, w związku z ich „specjalnym statusem” na podstawie prawa ukraińskiego; wycofanie nielegalnych oddziałów zbrojnych i sprzętu wojskowego, a także bojowników i najemników z terytorium Ukrainy; opracowanie programów gospodarczej odbudowy Donbasu; udzielenie gwarancji osobistego bezpieczeństwa wszystkim uczestnikom rozmów<sup>141</sup>.

Szybko okazało się, że porozumienie nie było realizowane i strzały nie ucichły. Już po podpisaniu zawieszenia broni, 14 września miał miejsce pierwszy od wiosny, poważny szturm separatystów na lotnisko pod Doniekiem, odparty przez siły ukraińskie. Wkrótce potem rozpoczęła się czteromiesięczna druga bitwa o lotnisko w Do-

<sup>139</sup> „Man muss miteinander sprechen“, Die Bundesregierung, <https://www.deutschland-kann-das.de/dekd/politik/aktuelles/-man-muss-miteinander-sprechen--450200> [dostęp: 16.10.2024]. Por. J. Berger, *Ukraine: Merkel rudert zurück und die Medien schweigen*, <https://www.nachdenkseiten.de/?p=22961> [dostęp: 16.10.2024].

<sup>140</sup> *Specjalne posiedzenie Rady Europejskiej (30 sierpnia 2014 r.)*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/european-council/2014/08/30/> [dostęp: 18.10.2024].

<sup>141</sup> *Protocol on the results of consultations of the Trilateral Contact Group, signed in Minsk, 5 September 2014*, <https://www.osce.org/home/123257> [dostęp: 10.10.2024]. Por. R. Bollmann, op. cit., s. 476; R. Sadowski, A. Wierzbowska-Miazga, *Zawieszenie broni na wschodzie Ukrainy*, „Analizy OSW”, 10.09.2014, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-09-10/zawieszenie-broni-na-wschodzie-ukrainy> [dostęp: 18.10.2024].

niecku, jedna z najkrwawszych bitew wojny w Donbasie, tocząca się pomimo porozumień mińskich aż do stycznia 2015 roku. Wobec takiego obrotu sprawy, 12 września wprowadzono najostrejszy jak dotąd pakiet sankcji UE, które miały zatrzymać dostawy materiałów i usług dla produkcji ropy rosyjskiej na morzu i w Arktyce. Ograniczony został dostęp rosyjskich banków i przedsiębiorstw państwowych do rynków kapitałowych UE i USA. Z drugiej strony – z uwagi na zastrzeżenia Rosji – UE ogłosiła, że ekonomiczna część umowy stowarzyszeniowej UE–Ukraina wejdzie w życie dopiero pod koniec 2015 r. Do tego czasu należało rozpatrzyć zastrzeżenia Rosji, która obawiała się, że unijne towary trafią na rynek rosyjski przez Ukrainę. Rząd federalny wyraźnie przyjął to z zadowoleniem jako przejaw oferty rozmów z Moskwą<sup>142</sup>.

W dniach 4–5 września 2014 r. odbył się szczyt NATO w Newport w Walii, który koncentrował się na polityce militarnej Rosji wobec Ukrainy. Choć w przeddzień szczytu pojawiły się doniesienia o wypracowaniu porozumienia dotyczącego zawieszenia broni (prawdopodobnie propozycja padła z inicjatywy Kremla, aby zablokować wymierzone w Rosję decyzje na szczycie), nie wpłynęło to na jego atmosferę i decyzje polityczne. Jeszcze przed obradami Sojusz postanowił o przeprowadzeniu wspólnych manewrów na Ukrainie. Wizytujący w Estonii prezydent USA B. Obama potwierdził amerykańskie gwarancje bezpieczeństwa dla regionu, a prezydent Francji F. Hollande zdecydował o wstrzymaniu dostawy dla Rosji okrętów desantowych typu *Mistral*. Na samym szczycie zdecydowano natomiast o uruchomieniu nowych programów mających wzmocnić zdolności sił zbrojnych Ukrainy i powołaniu w tym celu nowego funduszu początkowo w kwocie 15 mln euro. W deklaracji kończącej szczyt uczestnicy określili agresywne działania Rosji przeciwko Ukrainie jako „podważające wizję Europy jedności, wolności i pokoju”. Państwa NATO z całą surowością potępiły nielegalną interwencję zbrojną w tym państwie, wezwały do wycofania sił rosyjskich z Ukrainy i terenów przygranicznych oraz ogłosiły, że nie uznają bezprawnej i bezzasadnej aneksji Krymu. Ponadto Sojusz zaapelował do Rosji o wpłynięcie na separatystów działających na Ukrainie, aby zaprzestali destabilizacyjnych działań, które przyczyniają się do pogłębienia kryzysu humanitarnego. Polityka Rosji wobec Ukrainy określona została przez przywódców NATO za sprzeczną z prawem międzynarodowym i podstawowymi zasadami społeczności międzynarodowej, w tym łamiącą zasadę suwerenności państwowej i integralności terytorialnej. W związku z tym poparli oni sankcje nałożone na Rosję przez Unię Europejską, państwa G-7 i inne organizacje międzynarodowe. Wobec Ukrainy NATO zapowiedziało z kolei zwiększone wysiłki na rzecz wsparcia reform sektora bezpieczeństwa, aby była zdolna do zapewnienia sobie bezpieczeństwa. Jednocześnie podkreśliło znaczenie współpracy z Ukrainą, określając to państwo ważnym partnerem NATO, które przez lata wносиło ważny wkład w działania Sojuszu<sup>143</sup>.

---

<sup>142</sup> Niemcy zadowolone z odłożenia umowy o wolnym handlu UE–Ukraina, <http://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:HVFtilMkm70J:wiadomosci.onet.pl/swiat/niemcy-zadowolone-z-odlozenia-umowy-o-wolnym-handlu-ue-ukraina/dt0lp+&cd=5&hl=pl&ct=clnk&gl=pl&client=firefox-b-ab> [dostęp: 14.10.2024]; A. Rinke, *Vermitteln, verhandeln, verzweifeln. Wie der Ukraine-Konflikt zur westlich-russischen Dauerkrise wurde*, „Internationale Politik”, 1.12.2014, <https://internationalepolitik.de/de/vermitteln-verhandeln-verzweifeln> [dostęp: 16.10.2024].

<sup>143</sup> *Szczyt NATO w Newport – powrót do podstaw?*, *Defence24*, 6.09.2014, <https://defence24.pl/sily-zbrojne/szczyt-nato-w-newport-powrot-do-podstaw> [dostęp: 16.10.2024]; P. Pacuła, *Szczyt*

Po szczycie NATO w Newport i podpisaniu tzw. pierwszego porozumienia mińskiego, 16 września jednocześnie w Kijowie i Strasburgu nastąpiła ratyfikacja Układu o stowarzyszeniu między Ukrainą a Unią Europejską. Rada Najwyższa przyjęła ją jednomyślnie i tego samego dnia została podpisana przez prezydenta P. Poroszenkę. Parlament Europejski większością głosów (535) również ratyfikował układ stowarzyszeniowy, przy 127 głosach przeciwko i 35 wstrzymujących się<sup>144</sup>.

Po wielu rozmowach telefonicznych w sierpniu i wrześniu, w dniach 16–17 października 2014 r. przywódcy Formatu Normandzkiego, na marginesie szczytu Azja–Europa (ASEM) w Mediolanie, domagali się, aby prezydent Rosji kontynuował plan pokojowy uzgodniony we wrześniu w Mińsku. Kanclerz Merkel oczekiwała, że Rosja da wszystkim do zrozumienia, że plan miński rzeczywiście jest realizowany. Rozmowy z Putinem i Poroszenką podsumowała stwierdzeniem, że „tutaj nadal są bardzo, bardzo duże deficyty, ale ważne będzie, aby także tutaj szukać dialogu”<sup>145</sup>. Ze swojej strony Putin nie pozostawiał wątpliwości, że niepokoją go nie tylko wschodnia Ukraina, ale także obawy o okrążenie Rosji przez Zachód i z tego czerpie uzasadnienie swoich działań. Po nieudanych rozmowach z prezydentem zorientowała się, że Rosja traktuje Ukrainę jako element systemowej walki z Zachodem, a Putin – w przemówieniu w Klubie Wałdajskim 24 października – oskarżał USA o chęć ustanowienia nowego porządku światowego przeciwko Rosji. Merkel, relacjonując rezultaty rozmów w Bundestagu stwierdziła, że porozumienie mińskie nie jest przestrzegane i wezwała po raz kolejny Moskwę do wniesienia decydującego wkładu w deeskalację konfliktu<sup>146</sup>.

Obradująca 23–24 października Rada Europejska zaaprobowwała porozumienie mińskie i oczekiwała jego pełnego respektowania. Wezwała do przeprowadzenia wcześniejszych wyborów w obwodach donieckim i ługańskim zgodnie z prawem ukraińskim. Ostrzegła, że nie uzna przeprowadzenia wyborów „prezydenckich” i „parlamentarnych” w tych regionach, do których wezwały samozwańcze władze i domagała się nieograniczonego dostępu do miejsca katastrofy malezyjskiego samolotu MH17<sup>147</sup>.

Zanim doszło do kolejnego zwołania grupy kontaktowej, 18 grudnia zgodnie z oczekiwaniami Niemiec na spotkaniu Rady Europejskiej przywódcy UE wyrazili poparcie dla nowego demokratycznego rządu Ukrainy powstałego po wyborach z 26 października 2014 r., zachęcili go do przeprowadzenia niezbędnych reform politycznych i go-

---

*NATO w Newport – implikacje dla bezpieczeństwa narodowego RP*, Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego, 31.10.2014, <https://pulaski.pl/szczyt-nato-w-newport-implikacje-dla-bezpieczenstwa-narodowego-rp/> [dostęp: 16.10.2024].

<sup>144</sup> *Ukraine besiegelt Partnerschaft mit der EU*, „Die Zeit”, 16.09.2014.

<sup>145</sup> B. Riegert, *Ukraine überschattet ASEM*, Deutsche Welle, 17.10.2014, <https://www.dw.com/de/alle-augen-auf-putin-beim-asem-gipfel/a-18000201> [dostęp: 14.10.2024].

<sup>146</sup> *Merkel erhöht Druck auf Russland*, Deutsche Welle, 16.10.2014, <https://www.deutschlandfunk.de/asem-gipfel-merkel-erhoeht-druck-auf-russland-100.html> [dostęp: 15.10.2024]; B. Riegert, *Europa trifft Asien in Mailand*, Deutsche Welle, 16.10.2024, <https://www.dw.com/de/asien-und-europa-treffen-sich-in-mailand/a-17998245> [dostęp: 10.10.2024]; *Merkel: „Jede Möglichkeit ausschöpfen“*, Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/breg-en/service/archive/archive/merkel-jede-moeglichkeit-ausschoepfen--433968> [dostęp: 14.10.2024].

<sup>147</sup> *Rada Europejska, 23–24.10.2014*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/european-council/2014/10/23-24/> [dostęp: 15.10.2024].

spodarczych. Obiecano dalszą pomoc finansową dla ukraińskiej gospodarki. Zapowiedziano przyjęcie ambitnej wspólnej strategii wobec Rosji i wprowadzono sankcje dotyczące Krymu. Objęły one eksport technologii do wydobywania surowców mineralnych, zakaz inwestycji kapitałowych w przedsiębiorstwa mieszczące się na Krymie, usługi transportowe, projekty telekomunikacyjne, zakup nieruchomości na półwyspie, usługi turystyczne i zakaz korzystania z portów krymskich przez statki wycieczkowe z Sewastopolem na czele<sup>148</sup>.

Na zjeździe CDU w Kolonii Merkel po raz kolejny wybrano na przywódczynię partii (96,72% poparcia), ale jej mało zdecydowaną politykę wobec Kremla krępowała dodatkowo postawa koalicyjnej SPD, siostrzanej CSU, kół gospodarczych, nie mówiąc już o jawnie wspierających Rosję Die Linke i Alternatywy dla Niemiec. Jeszcze przed podpisaniem pierwszego porozumienia mińskiego z 5 września i ratyfikacji układu stowarzyszeniowego z 16 września jednocześnie w Kijowie i Parlamencie Europejskim, w Niemczech uaktywnili się „rozumiejący Rosję”. Merkel silnie odczuwała zarzuty z szeregów CSU (P. Gauweiler, E. Stoiber), że rząd federalny nie prowadzi konstruktywnego dialogu z Moskwą. Broniący jej Steinmeier uważał za słuszną politykę dwutorowości (rozmowy w ramach grupy kontaktowej, włączenie OBWE w proces pokojowy i jednoczesna polityka sankcji) jako znaku rozpoznawczego niemieckiej dyplomacji. Tłumacząc swoją aktywność, z przekonaniem pisał w swoich notatkach dyplomatycznych, że kiedy „zaczynają rozmowy, pozostanie tylko huk armat”<sup>149</sup>.

Badania przeprowadzone w tym samym czasie w ankiecie „Deutschlandtrend” dla ARD „Morgenmagazin” pokazały, że jedynie 19% mniejszość opowiedziała się za rozszerzeniem środków ostrzejszych wobec Rosji. 43% uważało obecne sankcje USA i UE za właściwe. Ponad jedna czwarta (27%) opowiadała się za ich uchyleniem<sup>150</sup>.

Po aneksji Krymu na czołowych obrońców Kremla publicznie kreowali się socjaldemokratyczni architekci niemieckiej polityki wschodniej z lat siedemdziesiątych XX wieku – były kanclerz H. Schmidt i jego doradca politolog Egon Bahr. Jakkolwiek w przeszłości wielu niemieckich socjaldemokratów na czele ze współzałożycielem SPD Augustem Beblem uważała Rosję za siedlisko barbarzyństwa i azjatyckiego wroga ludzkiej kultury, to socjaldemokraci powojenni tworzący generację Willy Brandta (*Generation W*) uważali za konieczną i możliwą współpracę, głównie gospodarczą ze Związkiem Radzieckim i rozwijanie dialogu odprężeniowego z Moskwą. Wtórowali im były kanclerz G. Schröder, komisarz UE G. Verheugen i były premier kraju związkowego Brandenburgii M. Platzeck. Schröder jesienią 2014 roku nazwał siebie „rozumiejącym Rosję”, podkreślając w swoim przemówieniu podczas Dnia Biznesu Rosji w Meklemburgii-Pomorzu Przednim: „podtrzymuję fakt, że chcę zrozumieć Rosję, jej obywateli i jej przywództwo polityczne”. Podkreślił też, że się tego nie wstydzi: „Wręcz przeciwnie, jestem z tego dumny”<sup>151</sup>. Do opinii publicznej przebi-

<sup>148</sup> *Crimea and Sevastopol: Further EU sanctions approved* (2014), <http://europa.rs/crimea-and-sevastopol-further-eu-sanctions-approved/?lang=en> [dostęp: 16.10.2024].

<sup>149</sup> F.-W. Steinmeier, *Flugschreiber*, op. cit., s. 47.

<sup>150</sup> *Umfrage zum Ukraine-Konflikt: Deutsche sind gegen schärfere Russland-Sanktionen*, „Der Spiegel”, 21.11.2014, <https://www.spiegel.de/politik/deutschland/ukraine-konflikt-deutsche-sind-gegen-neue-russland-sanktionen-a-1004200.html> [dostęp: 30.10.2024].

<sup>151</sup> *Die Illusionen der Russland-Versteher*, „Die Presse”, 7.09.2008, <https://www.diepresse.com/412312/die-illusionen-der-russland-versteher> [dostęp: 2.04.2024].

jały się wypowiedzi wicekanclerza, ministra gospodarki i energetyki z SPD Sigmara Gabriela. Latem 2016 r. otwarcie sugerował zniesienie sankcji w zamian za podjęcie przez Moskwę współpracy w okresie wojny domowej w Syrii. Za admiratora Putina uchodzili były premier Bawarii E. Stoiber i obecny wówczas federalny minister spraw wewnętrznych Horst Seehofer (CSU)<sup>152</sup>.

Przykładem takiej postawy było oświadczenie z dnia 5 września 2014 r. wygłoszone przez byłą przewodniczącą partii PDS i obecną wówczas europosłanką Lewicy Gabriel Zimmer tuż po szczycie NATO w Newport, któremu nadano znamieny tytuł: *NATO nie jest odpowiedzią na konflikty w Europie Środkowej*. Autorka skrytykowała postanowienie szczytu w sprawie utworzenia sił natychmiastowego reagowania NATO, określając decyzję sojuszu jako „coś więcej niż kolejny krok na drodze wzajemnych prowokacji pomiędzy NATO i Rosją”<sup>153</sup>. Można ocenić, że ten dość umiarkowany projekt (nie przewidziano wszak przesunięcia znaczących sił NATO na wschód) utworzenia tzw. „szpicy” spotkał się z przesadzoną reakcją Lewicy. Inne komentarze ze strony tej partii wskazywały, że o „aneksji” Krymu nie może być mowy. Była to uprawniona z punktu widzenia prawa międzynarodowego „secesja”, będąca wynikiem woli mieszkańców tego terytorium do samostanowienia wyrażona w referendum. Dopiero po jego wygraniu nastąpiło przyłączenie Krymu do Federacji Rosyjskiej<sup>154</sup>.

W RFN było silne prorosyjskie lobby związane najczęściej z kołami gospodarczymi (zwłaszcza z Ost-Ausschuss der Deutschen Wirtschaft i jej szefem Eckhardem Cordesem), organizacjami pacyfistycznymi, lewicowymi, czy związanymi z kulturą i rozrywką. Jeden z najbardziej znanych i cenionych historyków i politologów niemieckich starszego pokolenia Christian Hacke, nawołując do „rozsądku” pisał, że „Zachód okazał wiele naiwności myśląc, że rosyjski prezydent będzie się beczynnie przyglądał, jak wspiera się rząd w Kijowie, który ukierunkowany jest na związanie Ukrainy z zachodnimi strukturami (...) Europejska strefa stabilności i jej poszerzenie o Ukrainę to dla Rosji geopolityczna konkurencja dla planowanej przez niego unii euroazjatyckiej. Po klęsce Janukowycza zdecydował się na aneksję Krymu, obawiając się dalszego poszerzenia zachodniej strefy wpływów”<sup>155</sup>. W innej argumentacji pióra Horsta Teltschicka, byłego doradcy kanclerza H. Kohla wskazywano, że Rosję i Niemcy łączy „duchowa wspólnota”, a rządzący w Kijowie wcale nie są demokratami, lecz skorumpowanymi oligarchami. Należy mieć zrozumienie dla żywotnych interesów Rosji na Ukrainie, a Niemcy jako najważniejszy partner Rosji są zmuszane przez Unię Europejską do zajmowania się sprawami nie mającymi nic wspólnego z ich interesami. Dużą winę ponosi arogancka postawa Stanów Zjednoczonych, które niepotrzebnie podsycają stan napięcia w Europie Wschodniej. Ukraina powinna pozbyć się mrzonek o członkostwie w Unii Europejskiej i NATO i pozostać neutralna. Nie powinna swoimi problemami absorbować Rosji, gdyż ta

---

<sup>152</sup> B. Koszel, *Are we Witnessing the Twilight of the Strategic German-Russian Partnership under Angela Merkel*, „Przegląd Strategiczny”, nr 11/2018, s. 129–141.

<sup>153</sup> *NATO ist nicht die Antwort auf die Konflikte in Osteuropa*, 5.09.2014, [www.dielinke-europa.eu](http://www.dielinke-europa.eu) [dostęp: 16.10.2024].

<sup>154</sup> R. Merkel, *Kühle Ironie der Geschichte*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 7.04.2014.

<sup>155</sup> Ch. Hacke, *Der Westen und die Ukraine-Krise: Plädoyer für Realismus*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, nr 47/48, 2014, s. 40–47.

jest potrzebna Zachodowi jako partner w walce z terroryzmem, w konflikcie w Syrii i w rozwiązywaniu problemów globalnych<sup>156</sup>.

5 grudnia 2014 r. tygodnik „Die Zeit” opublikował manifest *Znowu wojna w Europie. Nie w naszym imieniu!* Skierowany był do członków niemieckiego Bundestagu i wzywał ich do skupienia się na pojednaniu i dialogu z Rosją w kontekście zbliżającej się wojny rosyjskiej w Ukrainie. Początek apelu był dramatyczny: *Znowu wojna w Europie? Nie w naszym imieniu! Nikt nie chce wojny. Lecz Ameryka Północna, Unia Europejska i Rosja w nieunikniony sposób do niej prowadzą, gdyż nie chcą ostatecznie położyć kresu zgubnej spirali gróźb. Wszyscy Europejczycy, włącznie z Rosją, ponoszą wspólną odpowiedzialność za pokój i bezpieczeństwo*”. W dalszej części manifestu sygnatariusze zwrócili się z apelem o podjęcie dialogu z Rosją, obiektywny przekaz na temat konfliktu rosyjsko-ukraińskiego i wystrzeżenie się podsycania konfrontacyjnej atmosfery. Treść tego apelu podpisanego przez ponad 60 osób ze świata polityki, biznesu, nauki i kultury, spotkała się z krytyką za bezkrytyczny stosunek do wojny Rosji w Ukrainie i aneksji Krymu, co stanowi naruszenie prawa międzynarodowego. Pod apelem podpisały się elity polityczne, naukowe i artystyczne RFN z G. Schröderem i prezydentem Romanem Herzogiem, znanymi reżyserami Wimem Wendersem i Andresem Veielem, pastorem Friedrichem Schorlemmerem i lubianymi aktorami Hanną Schygullą, Mario Adorfem i Karlem Marią Brandauerem. Odezwy nie podpisali, ale zgodnie krytycznie wyrażali się o polityce UE, USA i RFN wobec Rosji byli kanclerze G. Schröder, H. Kohl i H. Schmidt. Najdłużej spełniający w RFN urząd ministra spraw zagranicznych Hans-Dietrich Genscher (1974–1992) nie podpisał żadnej odezwy, ale w wystąpieniach publicznych często krytycznie wypowiadał się na temat nadmiernych sankcji stosowanych przez USA i UE wobec Rosji<sup>157</sup>.

Inicjatorami apelu byli działaczka Partii Zielonych Antje Vollmer, H. Teltschik i kierujący w tym czasie monachijskimi konferencjami bezpieczeństwa politolog i dziennikarz Walther Stützel (SPD). Teltschik wyjaśnił, że chodzi o wysłanie politycznego sygnału, aby uzasadniona krytyka polityki Rosji wobec Ukrainy nie doprowadziła do zniweczenia postępu w stosunkach z Rosją.

Sygnatariusze skarżyli się, że Stany Zjednoczone i Kanada popychają Unię Europejską i Rosję w stronę wojny oraz zrzucają odpowiedzialność za pokój i bezpieczeństwo na wszystkich Europejczyków, w tym na Federację Rosyjską. Przewodnia zasada zakazu wojny w ich stosunkach została utracona wśród Amerykanów, Europejczyków i Rosjan. Efektem jest groźna ekspansja Zachodu na Wschód bez jednoczesnego pogłębienia współpracy z Moskwą i aneksja Krymu przez państwo rosyjskie pod rządami prezydenta W. Putina, co stanowi naruszenie prawa międzynarodowego. Przypisywali Niemcom szczególną odpowiedzialność za utrzymanie pokoju. Potrzeba bezpieczeństwa Rosjan jest równie uzasadniona i wyraźna, jak potrzeba Niemców, Polaków, Bałtów i Ukraińców. Media wezwano do wywiązania się z obowiązku bezstronnego informowania w sposób bardziej przekonujący niż dotychczas. Nie chodziło

<sup>156</sup> H. Teltschik. *Türen nie zuschlagen! Warum der Westen weiter mit Russland reden muss*, „Die Politische Meinung”, nr 58/2014, s. 24–29. Por. Th. Vogel, *Überforderung und Desinteresse. Die EU, die Nachbarschaft und die Ukraine*, „Osteuropa”, nr 9–10/2014, s. 51–65.

<sup>157</sup> „Wieder Krieg in Europa? Nicht in unserem Namen!”, „Die Zeit”, 5.12.2014 [dostęp: 12.04.2024]. Por. M.M. Kosman, *Konflikt rosyjsko-ukraiński*, op. cit., s. 75–76. Por. E. Cziomer, *Rola Niemiec*, op. cit., s. 45.

o Putina, ale o ponowne pozbycie się strachu przed wojną. Do tego mogą się przyczynić odpowiedzialne raporty, oparte na solidnych badaniach<sup>158</sup>.

Apel wywołał krytykę głównie ze strony dzienników „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, „Die Tageszeitung”, „Die Welt”, „Berliner Zeitung” oraz tygodników „Die Zeit” i „Der Spiegel”. Krytykowano w szczególności brak uwzględnienia Ukrainy w tekście oraz ignorowanie w chwili składania apelu wojny toczącej się na terytorium Ukrainy. Część krytyków odebrała to jako wezwanie do przeoczenia inwazji wojsk rosyjskich i późniejszej aneksji Krymu w celu szybkiej normalizacji stosunków z Moskwą. Działaczka Partii Zielonych Marieluise Beck przypomniała pakt Ribbentrop–Mołotow i oskarżyła sygnatariuszy o wezwanie do „przeróżającego zapomnienia o historii”<sup>159</sup>. Bert Hoppe były współpracownik Forum Niemiecko-Rosyjskiego, naukowiec i publicysta określił apel jako sprzeczny: z jednej strony, apel nawoływał do zrozumienia „lęku Rosjan” przed możliwą zachodnią agresją militarną, z drugiej strony, autorzy apelu podkreślali rolę Rosji jako „siłę kształtującą”, rządzący w Moskwie ignorowali strach Rosjan, Ukraińców przed rosyjskimi wojskami na Krymie i w Donbasie<sup>160</sup>.

144 sygnatariuszy ze środowisk znawców Europy Wschodniej, w wyniku akcji zainicjowanej m.in. przez Andreeasa Umlanda, opublikowało w kilka dni później, 11 grudnia w „Tagesspiegel” kontrapelację. Znani politycy, dziennikarze, naukowcy: m.in.: Sabine Adler, Marieluise Beck, Klaus Bednarz, Rebecca Harms, Markus Meckel, Gerd Poppe, Manuel Sarrazin, Katrin Boeckh, Karsten Brüggemann, Martin Schulze Wessel słusznie spostrzegli, że większość sygnatariuszy pierwszego apelu miała niewielkie doświadczenie badawcze, znikomą wiedzę na temat przestrzeni poradzieckiej. Oskarżani byli o brak specjalistycznej wiedzy na temat Ukrainy i ostatnich wydarzeń w niej. Uważano, że rosyjskiej aneksji Krymu i słabo zamaskowanej interwencji we wschodniej Ukrainie nie da się zrównoważyć niedoskonałościami ukraińskiego systemu politycznego. W kontrwezwanie jako wyraźnego agresora wyraźnie wymieniono Federację Rosyjską. Jeśli czuje się ona zagrożona przez UE i/lub NATO, powinna rozstrzygnąć ten spór z Brukselą. „Rosja prowadzi w Donbasie »wojnę hybrydową«, która pochłonęła już tysiące istnień ludzkich, okaleczonych, doznających traumy i przesiedlonych osób”. Sygnatariusze wskazali, że Rosja złamała już porozumienia w sprawie wycofania wojsk z Naddniestrza, Abchazji i Osetii Południowej, i wezwali rząd federalny do zachowania ostrożności. Kremlowskie media oczerniały także były republiki radzieckie, Estonię i Łotwę, ale w przeciwieństwie do Gruzji i Ukrainy przystąpienie do NATO w 2008 r. umożliwiło państwom bałtyckim zachowanie integralności terytorialnej i pokojowego rozwoju.

Odnosząc się do roli niemieckich mediów, zauważono, że w niemieckim społeczeństwie szeroko krążyły półprawdy na temat narodu ukraińskiego. Naukowcy odnieśli się do raportów na temat sytuacji językowej, polityki mniejszości, prawicowego ekstremizmu i przewrotów politycznych w Ukrainie. Dezinformacja i tendencyjne interpretacje na temat Ukrainy utrwaliły się w świadomości wielu osób w wyniku „po-

<sup>158</sup> Ibidem.

<sup>159</sup> *Niemand will Krieg, aber...*, „Die Tageszeitung”, 7.12.2014, <https://taz.de/Appell-fuer-andere-Russlandpolitik/15026757/> [dostęp: 10.04.2024].

<sup>160</sup> B. Hoppe, *Denen rutscht doch das Herz in die Hose*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 12.12.2014.

wierzchownych badań i częstych wypowiedzi rzeczników Kremla” w telewizyjnych dyskusjach na temat Ukrainy<sup>161</sup>.

Podczas gdy NATO zdecydowało na początku września o wzmocnieniu sił szybko reagowania i rozbudowie wschodnioeuropejskiej kwatery głównej w Szczecinie, aby przynajmniej złagodzić rosnące obawy sojuszników z Europy Wschodniej wobec Rosji, ambasadorowie UE przełożyli na 8 września nałożenie sankcji, powołując się na zawieszenie broni, które obowiązywało na początku września i początkowo było w dużej mierze przestrzegane. Urzędnicy w Urzędzie Kanclerskim ocenili to krytycznie. Ta kluczowa faza pokazywała, jak zdeterminowana stała się A. Merkel. 8 września zwróciła się do frakcji parlamentarnej CDU/CSU z naciskiem na konieczność nałożenia sankcji, nawet jeśli nastąpi tylko nieznaczna poprawa napięć. Argumentowała, że rosyjskie myśliwce i rosyjski sprzęt wojskowy nadal znajdują się na wschodniej Ukrainie. Niedługo potem otwarcie powtórzyła to w Bundestagu<sup>162</sup>.

Od aneksji Krymu przez Rosję, istota strategii kanclerz Merkel polegała na wielokrotnych rozmowach telefonicznych z Putinem (według urzędu prasowego rządu było 27 połączeń) i bezpośrednich kilku dodatkowych spotkaniach w cztery czy podczas obecności na wspólnych konferencjach i posiedzeniach międzynarodowych. Równoległe częste rozmowy robocze prowadził Steinmeier z Ławrowem. Warto przypomnieć, że Merkel i Steinmeier dzielili się wynikami swoich rozmów i kontaktów z Rosją zarówno ze swoimi odpowiednikami w USA i w krajach członkowskich Unii Europejskiej w Brukseli i z władzami w Kijowie. Na posiedzeniach Rady Europejskiej, Rady UE oraz w gremiach NATO odgrywali oni istotną rolę w wypracowaniu wspólnego uzgodnionego stanowiska w Unii Europejskiej wobec Rosji. Zabiegi Merkel z pewnością miały istotne znaczenie polityczne, ale nie doprowadziły do rozwiązania żadnych kluczowych problemów konfliktu rosyjsko-ukraińskiego.

Z pewnością zajmowanie się szczegółowymi ustaleniami porozumienia mińskiego powodowało, że Berlin powoli tracił nadzieję na szybkie rozwiązanie konfliktu. Niemieccy dyplomaci coraz bardziej utwierdzali się w przekonaniu, że rosyjski prezydent dawał do zrozumienia, że nie jest zainteresowany znalezieniem rozwiązania dla wschodniej Ukrainy, ale utworzeniem zasadniczego frontu między Zachodem a Rosją. Co więcej, porozumienie mińskie nie spowodowało żadnego zwrotu w istniejącej sytuacji. Wprawdzie z trudnością przez krótszy czas trwało zawieszanie broni, ale Rosja systematycznie wysyłała konwoje z pomocą na obszary separatystów, w tym dostawy broni. Na ziemiach kontrolowanych przez DRL i ŁRL pozostawało ok. 1000 żołnierzy rosyjskich ze znaczną ilością sprzętu, a dalszych 20 tys. skoncentrowano wzdłuż rosyjskiej granicy z Ukrainą. Nad terytorium kontrolowanym przez rebeliantów latały rosyjskie samoloty bezzałogowe.

Ze względu na brak sukcesów, pomimo wysiłków niemieckich, coraz częściej dochodziło do ostrej wymiany zdań na temat dalszej strategii rządu CDU/CSU i SPD w kryzysie ukraińskim, również w odniesieniu do celowości zaostrzenia sankcji za-

---

<sup>161</sup> „Gegen-Aufruf” im Ukraine-Konflikt: Osteuropa-Experten sehen Russland als Aggressor, „Der Tagesspiegel”, 11.04.2014, <https://www.tagesspiegel.de/politik/osteuropa-experten-sehen-russland-als-aggressor-8107129.html> [dostęp: 2.04.2024].

<sup>162</sup> A. Rinke, *Vermitteln, verhandeln, verzweifeln. Wie der Ukraine-Konflikt zur westlich-russischen Dauerkrise wurde*, „Internationale Politik”, 1.12.2014 (wersja internetowa, skrócona, cyt. dalej Rinke1), <https://internationalepolitik.de/de/vermitteln-verhandeln-verzweifeln> [dostęp: 18.10.2024].

chodnich wobec Rosji. Odwołane zostały niemiecko-rosyjskie konsultacje rządowe i przesunięto na 2015 r. zaplanowane spotkanie niemiecko-rosyjskiego forum Dialog Petersburski. Szereg niemieckich instytucji, m.in. Fundacja Körbera i Fundacja Heinricha Bölla, w ramach protestu odwołało swój udział w spotkaniu. Przyczyniał się do tego także spór o funkcjonowanie Forum Niemiecko-Rosyjskiego, ściśle współpracującego z Dialogiem Petersburskim, którego przewodniczący M. Platzeck wielokrotnie wypowiadał się z życzliwością o rosyjskiej aneksji Krymu<sup>163</sup>.

Wyniki wyborów przeprowadzone 2 listopada w dwóch separatystycznych republikach (bez nadzoru obserwatorów OBWE i niezgodnych z prawem ukraińskim), w których większość opowiedziała się za samodzielnością „Noworosji”, w Berlinie 5 listopada Merkel uznała wybory za nielegalne i sprzeczne z postanowieniami mińskimi. Zagroziła poszerzeniem listy osób objętych sankcjami o tych decydentów, którzy stali za tymi wyborami. Przebywający z wizytą w Indonezji minister Steinmeier oświadczył w Dżakarcie, że stanowisko Rosji jest obciążeniem dla procesu odprężenia i struktur bezpieczeństwa europejskiego, które z takim trudem udało się zbudować w ostatnich dekadach<sup>164</sup>. W Niemczech na nowo rozpoczęły się dyskusje na temat sankcji. Skończyło się jednak na obostrzeniach wizowych i zamrożeniu zagranicznych kont bankowych dla czołowych separatystów. Steinmeier nie widział sensu w zaostrzaniu sankcji gospodarczych, które mogłyby dotknąć Rosję, ale też sprzeciwiał się ich złagodzeniu, jak tego żądali Włosi<sup>165</sup>.

15–16 listopada 2014 roku w Brisbane (Australia) odbył się szczyt grupy najbogatszych państw świata G-20. Był on okazją do kolejnych bezpośrednich rozmów A. Merkel z W. Putinem. Tym razem niemiecka kanclerz zmieniła strategię swojego postępowania<sup>166</sup>. Do tej pory, po niezliczonych telefonach i godzinnych rozmowach z rosyjskim prezydentem w sprawie konfliktu na Ukrainie, przekonała się, że często Putin zapewniał o jednym, a następnie nie dotrzymywał złożonych obietnic. Tym razem Merkel przeprowadziła długą prawie 4 godzinną prywatną rozmowę z W. Putinem, gdzie dokonano *tour d'horizon* w sprawach politycznych, gospodarczych i z zakresu bezpieczeństwa. Punkty widzenia obu polityków zdecydowanie różniły się. Gdy A. Merkel mówiąc o NATO, jako o płaszczyźnie współpracy międzynarodowej państw w wielu częściach świata dla wspólnego bezpieczeństwa, to prezydent Rosji wciąż postrzegał zachodni sojusz, jako zagrożenie dla bezpieczeństwa własnego państwa i próbę jego strategicznego okrążania przez USA. Aneksję Krymu uznał za prawomocną, gdyż nastąpiła w wyniku demokratycznie przeprowadzonego referendum. Szybko też opuścił szczyt i niezadowolony ze spotkania z Merkel w wywiadzie

<sup>163</sup> N. Blome, P. Müller, Ch. Neef, R. Neukirch, Ch. Schult, *Am Nullpunkt*, „Der Spiegel”, 23.11.2014, <https://www.spiegel.de/politik/am-nullpunkt-a-c1de20bb-0002-0001-0000-000130458611> [dostęp: 19.10.2024].

<sup>164</sup> *Rede des Bundesministers des Auswärtigen, Dr. Frank-Walter Steinmeier, vor dem ASEAN Generalsekretariat am 3. November 2014 in Jakarta*, Die Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/bulletin/rede-des-bundesministers-des-auswaertigen-dr-frank-walter-steinmeier--793894> [dostęp: 23.10.2024]; *Weitere Sanktionen prüfen*, Die Bundeskanzlerin, <https://www.bundeskanzlerin.de/bkin-de/aktuelles/weitere-sanktionen-pruefen-413664> [dostęp: 23.10.2024].

<sup>165</sup> A. Rinke, *Vermitteln...*, op. cit., s. 19.

<sup>166</sup> R. Alexander, *Die Kanzlerin hat ihre Putin-Strategie geändert*, „Die Welt”, 16.11.2014, <https://www.welt.de/politik/deutschland/article134396750/Die-Kanzlerin-hat-ihre-Putin-Strategie-geaendert.html> [dostęp: 23.10.2024].

dla agencji TASS przypomniał, że współpraca Rosji z RFN zapewnia temu państwu około 300 000 miejsc pracy i jeśli nie będzie kontraktów, te miejsca pracy mogą zostać utracone<sup>167</sup>.

Po spotkaniu w Brisbane przewodniczący Rady Europejskiej H. van Rompuy potwierdził, że UE może rozważyć nowe środki wobec Rosji, jeśli ta nie zastosuje się do porozumień z Mińska<sup>168</sup>. Po nieudanym spotkaniu z Putinem, 17 listopada, już po zakończeniu szczytu państw G-20, A. Merkel wygłosiła przemówienie oraz wzięła udział w dyskusji w australijskim *think tanku* Lowy Institute for International Policy w Sydney. W rzadko spotykanych ostrych słowach skrytykowała działania Rosji w sąsiedniej Ukrainie oraz nielegalną aneksję Krymu. Podkreśliła, iż powinno się okazywać wzajemny szacunek, dążyć do rozwiązywania konfliktów poprzez demokratyczne i konstytucyjne środki, które nie mogą polegać na prawie silniejszego. Dalej dodała, iż po koszmarze dwóch wojen światowych oraz zimnej wojnie, europejski porządek świata został znowu naruszony i rosyjskie działania dalej prowadzą do destabilizacji Ukrainy. Agresja Rosji na Ukrainę jest próbą odbudowy strefy wpływów i narzucenia Zachodowi reguł gry obowiązujących w czasach istnienia Związku Sowieckiego. Z przemówienia wynikało, że Niemcy nadal opowiadają się za rozwiązaniem konfliktu na drodze dyplomatycznej, nie będą jednak akceptować rosyjskiej polityki faktów dokonanych. Merkel w swoim wystąpieniu przedstawiła także już wcześniej znaną strategię UE wobec Ukrainy – wsparcia politycznego i gospodarczego, szukania dyplomatycznego rozwiązania konfliktu z Rosją, a także zagrożenia kolejnymi sankcjami wobec Moskwy. Z wypowiedzi A. Merkel wynikało, że nie nastąpi złagodzenie sankcji lub ich zaniechanie w trakcie trwania kryzysu ukraińskiego, a nawet nastąpi ich zaostrzenie „jeżeli będzie to konieczne” w przypadku dalszej destabilizacji Ukrainy<sup>169</sup>.

Po bezwzględnych rozmowach z Putinem w sprawie rozwiązania konfliktu w Ukrainie, w ramach nieformalnego mandatu UE inicjatywę przejęli Niemcy. Szybko ujawnił się spór pomiędzy Merkel i Steinmeierem na tle konfliktu rosyjsko-ukraińskiego. Szef dyplomacji niemieckiej wspierany przez koła niemieckiego przemysłu i handlu ostrożnie i raczej delikatnie już wcześniej wielokrotnie dawał do zrozumienia, że Rosji nie wolno ignorować i izolować, ponieważ jest ona potrzebna do zachowania bezpieczeństwa europejskiego. Należy wspomnieć, że na niemiecką „miękką dyplomację” wobec Kremla w niemieckiej socjaldemokracji i szczególnie Die Linke wciąż pokutowało przekonanie, że Niemcy mają dług wdzięczności wobec Moskwy za zgodę na zjednoczenie ich kraju, najważniejsza jest współpraca gospodarcza, a sankcje są amerykańskim elementem walki z Rosją, w której Niemcy nie powinny brać udziału. 17 listopada w wywiadzie prasowym stwierdził, że ze względu na nerwowe reakcje Rosji na zawarcie umowy stowarzyszeniowej UE–Ukraina i Unii Europejskiej na powołanie

<sup>167</sup> *Interview to TASS News Agency, President of Russia*, <http://en.kremlin.ru/events/president/news/47009> [dostęp: 19.10.2024].

<sup>168</sup> *Szczyt G-20 w Brisbane, 15–16.11.2014*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/international-summit/2014/11/15-16/> [dostęp: 19.10.2024].

<sup>169</sup> *Deutsche Außenpolitik*, Die Bundeskanzlerin, <https://www.bundeskanzlerin.de/bkin-de/aktuelles/deutsche-aussenpolitik-362342>; *Gesprächsfäden zusammenhalten*, Die Bundeskanzlerin, <https://www.bundeskanzlerin.de/bkin-de/aktuelles/gespraechsfaden-zusammenhalten-425552> [dostęp: 20.10.2024]. Por. C. von Salzen, *Wenn die Kanzlerin die Geduld verliert*, „Der Tagesspiegel”, 17.11.2014; A. Ciechanowicz, *Rosja dzieli RFN*, „Analizy OSW”, 26.11.2014, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-11-26/rosja-dzieli-rfn> [dostęp: 16.10.2024].

do życia Unii Eurazjatyckiej celowe byłoby spotkanie przedstawicieli obu ugrupowań. Oliwy do ognia dołąć bliski znajomy szefa Urzędu Spraw Zagranicznych wspomniany przewodniczący Forum Niemiecko-Rosyjskiego M. Platzeck, który w wywiadzie dla telewizji ARD domagał się formalno-prawnego uznania aneksji Krymu przez FR, zbliżenia z Rosją Putina i niedemonizowania całej sprawy. Platzeck – jakkolwiek się później dość niezręcznie wycofywał z niektórych wypowiedzi – uważał okupację Krymu za „możliwą do przyjęcia przez wszystkich”<sup>170</sup>.

W następnych dniach to Steinmeier przejął inicjatywę, licząc, że swoimi koncyliacyjnymi sygnałami wobec Moskwy uzyska postęć w rozwiązywaniu kryzysu. Udał się do Kijowa, aby w porozumieniu z Komisją Europejską wesprzeć Ukrainę w jej wewnętrznych reformach i działaniach na rzecz stabilizacji sytuacji gospodarczej. Oczekiwane przez opinię publiczną wybory parlamentarne 26 października w Ukrainie w okręgu wielomandatowym zakończyły się zwycięstwem Frontu Ludowego premiera A. Jaceniuka, jednakże dzięki zwycięstwom w okręgach jednomandatowych znacznie więcej miejsc w parlamencie uzyskał prezydencki Blok Petra Poroszenki. Po rozmowach z nominowanym na premiera proeuropejskim Jaceniukiem, Steinmeier pojechał do Moskwy, gdzie przeprowadził rozmowy z S. Ławrowem i dość nieoczekiwanie z prezydentem W. Putinem. Jak przyznał, chodziło mu o wysondowanie Moskwy, czy istnieje możliwość zmniejszenia napięcia we wschodniej Ukrainie i tym samym obniżenia poziomu sporów z Unią Europejską. Spotkania nie przyniosły przełomu, gdyż S. Ławrow po raz kolejny wysunął argument, że za zaistniałą sytuacją odpowiada Kijów, a Unia Europejska usiłuje rozszerzyć swoją strefę wpływów kosztem rosyjskich interesów. Steinmeier zgodził się, że należy wyjść poza jednostronne myślenie wyłącznie o Ukrainie (*jenseits von Ukraine zu denken*), kiedy istnieje potrzeba współpracy w rokowaniach nad irańskim programem atomowym i w zwalczaniu państwa islamskiego<sup>171</sup>.

26 listopada podczas debaty w Bundestagu o budżecie, Merkel powtórzyła zarzuty wobec Rosji, podkreślając szczególnie, że w tzw. memorandum budapeszteńskim z 1994 r. ta zobowiązała się do przestrzegania suwerenności i integralności terytorialnej Ukrainy wspólnie z USA i Wielką Brytanią. Obecnie łamie prawo międzynarodowe i stawia pod znakiem zapytania europejski ład pokojowy<sup>172</sup>. Odpowiedzią Steinmeiera było jego przemówienie wygłoszone dzień później na szczycie gospodarczym zorganizowanym przez gazetę „Süddeutsche Zeitung”. Uznając

---

<sup>170</sup> C.C. Malzahn, S. Mülherr, D.F. Sturm, „*Europäische Friedensordnung steht auf dem Spiel*“, „Die Welt”, 16.11.2014; K. Knipp, *Die SPD und die „Russlandversteh*er, Deutsche Welle, 25.11.2014, <http://www.dw.de/die-spd-und-die-russlandversteh-er/a-18083511> [dostęp: 20.10.2024].

<sup>171</sup> *Beharrliche Suche nach diplomatischer Lösung*, Die Bundeskanzlerin, <https://www.bundeskanzlerin.de/bkin-de/aktuelles/beharrliche-suche-nach-diplomatischer-loesung-390352> [dostęp: 20.10.2024]. Por. Steinmeier mahnt zum Blick auf andere Krisenherde, „Die Zeit”, 18.11.2014 [dostęp: 19.10.2024]; Steinmeier zu Besuch in der Ukraine und Russland, „Süddeutsche Zeitung”, 18.11.2014, <https://www.sueddeutsche.de/politik/konflikte-steinmeier-zu-besuch-in-der-ukraine-und-russland-dpa.urn-newsml-dpa-com-20090101-141118-9900575> [dostęp: 19.10.2024]; *Russland: Putin lädt Steinmeier in den Kreml ein*, „Der Spiegel”, 18.11.2014, <https://www.spiegel.de/politik/ausland/russlandbesuch-putin-will-steinmeier-im-kreml-empfangen-a-1003704.html> [dostęp: 19.10.2024].

<sup>172</sup> Por. A. Ciechanowicz, *Rosja dzieli RFN [Analiza]*, <http://www.fronda.pl/a/artur-ciechanowicz-rosja-dzieli-rfn-analiza,44686.html> [dostęp: 20.10.2024].

dotychczasowe zachodnie reakcje na aneksję Krymu przez Rosję i inspirowanie konfliktu w Donbasie za uzasadnione, dodał jednocześnie, że sankcje niosą za sobą koszty, które Niemcy odczuwają. Nie są one celem samym w sobie, ale mają skłonić do podjęcia dialogu i potrzebne są różne międzynarodowe fora, które mogłyby to ułatwić. Celem sankcji nie jest rzucenie Rosji na kolana. „Odrzucająca współpracę i zdestabilizowana Rosja sama dla siebie, ale i dla innych przedstawia wielkie niebezpieczeństwo, a kto mówi inaczej wyświadcza bezpieczeństwu europejskiemu niedźwiedzią przysługę”<sup>173</sup>.

Na początku grudnia w Berlinie pojawiły się trzy główne kierunki działalności:

- 1) znalezienie przynajmniej średnioterminowego sposobu dyskusji z Rosją wykraczającego poza kryzys ukraiński. Skłanianie się do zacieśnienia współpracy UE z Azją, w tym Rosją, w walce z bojówkami terrorystycznymi IS i w walce z wirusem Ebola. Reaktywacja prac grupy kontaktowej Rosja–NATO. Współpraca Unii Europejskiej z Unią Eurazjatycką, którą wspiera Rosja;
- 2) ustabilizowanie nowego rządu Jaceniuka w Kijowie oraz sytuacji gospodarczej i politycznej w Ukrainie;
- 3) brak zgody na wygaśnięcie rocznych sankcji w 2015 r., jeśli sytuacja na wschodniej Ukrainie nie ulegnie poprawie.

Zgodnie z nakreślonymi scenariuszami, tuż przed grudniowym posiedzeniem Rady Europejskiej, kanclerz Merkel w przemówieniu w Bundestagu przedstawiła stanowisko rządu niemieckiego w sprawie konfliktu we wschodniej Ukrainie. Przypomniała, że Rosja złamała prawo międzynarodowe, dokonując aneksji części terytorium Ukrainy i próby bagatelizowania tego przez kogokolwiek świadczą, że taka osoba nie wyciągnęła lekcji z historii. W jej opinii Ukraina potrzebowała wsparcia politycznego, gospodarczego i humanitarnego, ale też nie można odcinać się od kanałów porozumienia z Rosją<sup>174</sup>.

Prawie równocześnie odbyła serię rozmów telefonicznych z prezydentami P. Poroszenką, W. Putinem i F. Hollande’em, aby uzgodnić zwołanie grupy kontaktowej, która zajęłaby się utrzymaniem zawieszenia broni, kompleksową wymianą jeńców i pomocą humanitarną<sup>175</sup>.

Zanim doszło do zwołania grupy kontaktowej, 18 grudnia zgodnie z oczekiwaniami Niemiec na spotkaniu Rady Europejskiej przywódcy UE wyrazili poparcie dla nowego rządu Ukrainy, zachęcili go do przeprowadzenia niezbędnych reform politycznych i gospodarczych. Obiecano dalszą pomoc finansową dla ukraińskiej gospodarki. Zapowiedziano przyjęcie ambitnej wspólnej strategii wobec Rosji i wprowadzono sankcje

<sup>173</sup> „Globalisierung in der Rezession“ – Rede von Außenminister Frank-Walter Steinmeier beim ‚Führungstreffen Wirtschaft‘ der Süddeutschen Zeitung am 27. November 2014 in Berlin, Auswärtiges Amt, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/newsroom/141127-bm-wirtschaftsgipfel/267186> [dostęp: 19.10.2024].

<sup>174</sup> *Das Ergebnis einer richtigen Politik Rede zur Regierungserklärung durch Bundeskanzlerin Dr. Angela Merkel zum Europäischen Rat am 18./19. Dezember 2014 in Brüssel*, <https://dip.bundestag.de/vorgang/regierungserkl%C3%A4rung-zum-europ%C3%A4ischen-rat-am-18-19-dezember-2014br%C3%BCssel/64350?f.deskriptor=Europ%C3%A4ische%20Investitionsbank&start=26&rows=25&pos=39> [dostęp: 19.10.2024]. Por. A. Bielawska, *Nemiecka chadecja wobec konfliktu rosyjsko-ukraińskiego*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 9/2015, s. 336.

<sup>175</sup> *Treffen der Kontaktgruppe drängt*, Die Bundeskanzlerin, <https://www.bundeskanzlerin.de/bkin-de/aktuelles/treffen-der-kontaktgruppe-draengt-426846> [dostęp: 21.10.2024].

dotyczące Krymu. Objęły one eksport technologii do wydobycia surowców mineralnych, zakaz inwestycji kapitałowych w przedsiębiorstwa mieszczące się na Krymie, usługi transportowe, projekty telekomunikacyjne, zakup nieruchomości na półwyspie, usługi turystyczne i zakazu korzystania z portów krymskich przez statki wycieczkowe z Sewastopolem na czele<sup>176</sup>.

Po okresie względnej ciszy związanej z Nowym Rokiem i wschodnimi Świątami Bożego Narodzenia prorosyjscy separatyści wznowili ostrzał pozycji ukraińskich, w Donbasie wzrosła też liczba wojsk rosyjskich i ciężkiego sprzętu. Kanclerz Merkel poruszona tymi informacjami odmówiła zaplanowanego bezpośredniego spotkania z przywódcami Francji, Ukrainy i Rosji w Astanie. Tego dnia do niemieckiej kanclerz zadzwonił z Kijowa Poroszenko, by zdać sprawę z rozwoju sytuacji w Donbasie i naradzić się w kwestii kolejnych działań. Ocena Kijowa była jednoznaczna: po okresie względnej ciszy związanej z Nowym Rokiem i wschodnimi Świątami Bożego Narodzenia prorosyjscy separatyści wznowili ostrzał pozycji ukraińskich, w Donbasie wzrosła też liczba wojsk rosyjskich i ciężkiego sprzętu. Po rozmowie z Poroszenką Merkel zadzwoniła do Putina, by się dowiedzieć, czy w Astanie rosyjski prezydent zamierza dążyć do porozumienia, czy też będzie kontynuować dotychczasową strategię, opowiadając, że na Ukrainie toczy się „wojna domowa”, a Rosja robi wszystko, by w sąsiednim kraju zapanował pokój. Padła druga odpowiedź, więc rzecznik niemieckiej kanclerz oświadczył, iż warunkiem jej udziału w szczycie w stolicy Kazachstanu jest osiągnięcie „wyraźnego postępu w realizacji porozumienia mińskiego z 5 września”<sup>177</sup>.

Merkel zostawiła wolną rękę do działania Steinmeierowi i 21 stycznia 2015 r. odbyło się posiedzenie ministrów spraw zagranicznych Formatu Normandzkiego, które stworzyło pewne nadzieje na deeskalację konfliktu we wschodniej Ukrainie. Rządy w Kijowie i Moskwie uzgodniły wycofanie ciężkiego sprzętu i broni ze strefy demarkacyjnej. Ostrożnie Steinmeier mówił, że różnice zdań sprawiają, że postęp jest „sprawą bardzo trudną”. Wznowienie walk w rejonie Doniecka spowodowało, że Rada przedłużyła do września 2015 r. sankcje indywidualne wobec 132 osób i 28 podmiotów za działania zagrażające integralności terytorialnej i suwerenności Ukrainy.

Prezydent Poroszenko dążył do kontynuacji rozmów pokojowych z Rosją w ramach porozumień z Mińska, a mieszkańcom zajętego przez prorosyjskich separatystów Donbasu oferował wolną strefę gospodarczą, wznowienie finansowania budżetowego, przeprowadzenie na okupowanych terytoriach wyborów lokalnych, które będą zgodne z ukraińskim prawem i wznowienie dostarczania pomocy humanitarnej<sup>178</sup>.

Na początku lutego kanclerz Merkel uznała, że dyplomacja Steinmeiera wyczerpała swoje możliwości, nadzieja na powodzenie jest niewielka i lepiej będzie, jeżeli kanclerz swoim autorytetem osobiście zaangażuje się w rozwiązanie konfliktu. Państwa

---

<sup>176</sup> *Crimea and Sevastopol: Further EU sanctions approved*, <http://europa.rs/crimea-and-sevastopol-further-eu-sanctions-approved/?lang=en> [dostęp: 20.10.2024]; *Rada Europejska (18 grudnia 2014 r.)*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/european-council/2014/12/18/> [dostęp: 20.10.2024].

<sup>177</sup> M. Czech, *Angela Merkel ma dość obłudnej gry Kremla*, „Gazeta Wyborcza”, 13.01.2015, [http://wyborcza.pl/1,75477,17250101,Angela\\_Merkel\\_ma\\_dosc\\_obludnej\\_gry\\_Kremla.html#ixz-z3P6BjDiRp](http://wyborcza.pl/1,75477,17250101,Angela_Merkel_ma_dosc_obludnej_gry_Kremla.html#ixz-z3P6BjDiRp) [dostęp: 19.10.2024].

<sup>178</sup> *Rosja ostrzega USA przed zbrojeniem Ukrainy*, „Newsweek”, 5.02.2015.

unijne z dużą ochotą zgodziły się na powierzenie niemieckiej przywódczyni poszukiwania dyplomatycznego rozwiązania, gdyż poza ambitną Francją nikt nie kwapił się do podjęcia trudnej i rokującej niewielkie perspektywy na sukces misji. Nowe zadanie, jakie spadło na A. Merkel stało się raczej ciężarem niż powodem do dumy. Jak dobrze podkreślił to znany berliński publicysta Christoph von Marschall „pole manewru jest niewielkie, ryzyko duże a perspektywa sukcesu niepewna. Obecny kryzys w relacjach z Rosją jest największym wyzwaniem dla A. Merkel od czasu, gdy objęła Urząd Kanclerski”<sup>179</sup>.

Wokół Paryża i Berlina gromadziły się odrębne obozy krajów UE. Merkel dążyła do przedłużenia do końca roku wygasających w lipcu restrykcji nałożonych na Moskwę, co ustawiało ją w roli lidera jastrzębi, inne państwa wyczekiwały na antysankcyjne decyzje prezydenta Hollande’a. Jednak w Paryżu istniała świadomość, że wojna w Ukrainie to pierwszy poważny konflikt międzynarodowy, w którym zjednoczone Niemcy wzięły na siebie rolę przywódcy Zachodu i „partnerstwo w przywództwie” z Francją będzie konieczne dla zachowania unijnej spójności. 5 lutego kanclerz wspólnie z prezydentem Hollandem udała się do Kijowa i następnego dnia przybyła do Moskwy. Zamierzano przedłożyć plan pokojowy, który był kompilacją propozycji Poroszenki i prezydenta Putina, gdzie była mowa m.in. o autonomii dla dwóch samozwańczych regionów, poszanowania przez Kijów ich odrębności, tradycji, kultury i języka<sup>180</sup>.

W Kijowie przebywał już amerykański sekretarz stanu John Kerry, który obiecał Ukrainie pomoc humanitarną USA (16,4 mln USD) dla ludności cywilnej we wschodniej Ukrainie. Dyplomatyczne starania w sprawie rozwiązania konfliktu ukraińskiego podejmował Steinmeier, który w Rydze konsultował się z państwem sprawującym prezydencję w Radzie UE i później spotkał się w Warszawie z szefem polskiego MSZ Grzegorzem Schetyną<sup>181</sup>.

Po powrocie do kraju kanclerz Merkel uczestniczyła w dorocznej monachijskiej konferencji bezpieczeństwa (6–8.02.2015), gdzie w swoim wystąpieniu poruszyła temat konfliktu rosyjsko-ukraińskiego. Potępiając jednoznacznie Rosję za naruszenie prawa międzynarodowego, silnie podkreśliła, że Europejczycy pragną kształtować bezpieczeństwo kontynentu z Rosją, a nie przeciw niej. Jest to ważne z powodu wyzwań, które niesie ze sobą rozprzestrzenianie się broni masowego rażenia i międzynarodowego terroryzmu. Rosja musi włączyć się aktywnie w rozwiązanie kryzysu, ale środkami wojskowymi niczego nie można osiągnąć. Nie była pewna, czy po rozmowach w Kijowie i Moskwie uda się wypracować kompromis<sup>182</sup>.

<sup>179</sup> Ch. von Marschall, *Neue Rolle und Bürde zugleich für Kanzlerin Angela Merkel*, „Tagesspiegel”, 9.02.2015.

<sup>180</sup> *Merkel reist zuversichtlich nach Moskau*, „Die Zeit”, 6.02.2015; G.P. Schmitz, *Alle Hektik ist angebracht*, „Der Spiegel”, 6.02.2015; *Was Merkel mit Putin besprach*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 6.02.2015. Por. T. Bielecki, *Ukraina wzmacnia Merkollande’a*, „Gazeta Wyborcza”, 3.04.2015, <https://wyborcza.pl/7,75399,17701253,tygodnik-europejski-ukraina-wzmacnia-merkollande-a.html> [dostęp: 20.10.2024].

<sup>181</sup> E. Stasik, *Niemiecko-francuska inicjatywa pokojowa ws. Ukrainy. Merkel i Hollande w Kijowie*, Deutsche Welle, 5.02.2024, <https://www.dw.com/pl/niemiecko-francuska-inicjatywa-pokojowa-ws-ukrainy-merkel-i-hollande-w-kijowie/a-18236376> [dostęp: 20.10.2024].

<sup>182</sup> *Rede von Bundeskanzlerin Dr. Angela Merkel auf der 51. Münchner Sicherheitskonferenz am 7. Februar 2015 in München*, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/bulletin/rede-von-bundeskanzlerin-dr-angela-merkel-792392> [dostęp: 20.10.2024]; M. Merkel, *Wolność*,

W następnych dniach, kanclerz przybyła do Waszyngtonu na rozmowy z prezydentem Obamą i senatorami, którzy nieskutecznie próbowali na niej wywrzeć nacisk na dostawy broni niemieckiej do Ukrainy. Po krótkim pobycie, dzięki wytrwałej i koncyliacyjnej postawie niemieckiej przywódczyni udało się doprowadzić 11–12 lutego 2015 r. do spotkania przywódców Formatu Normandzkiego i podpisania tzw. drugiego porozumienia mińskiego. Ich negocjacje w stolicy Białorusi towarzyszyły równoległe obrady Grupy Kontaktowej, złożonej z przedstawicieli Rosji, Ukrainy, OBWE i prorosyjskich separatystów. Kiedy Grupa Kontaktowa przyjęła kompleks działań na rzecz realizacji porozumień mińskich, przywódcy Niemiec, Francji, Rosji i Ukrainy zatwierdzili go, podpisując deklarację wspierającą. Ogłoszono, że N4 będzie mechanizmem kontrolującym wdrażanie porozumień mińskich. W związku z tym zapowiedziano przeprowadzanie regularnych spotkań, tym razem na szczeblu wyższych rangą przedstawicieli MSZ. Przywódcy zadeklarowali, że będą „wywierać wpływ na poszczególne strony”, aby sprzyjać wdrażaniu porozumień mińskich. W najważniejszym punkcie dokumentu („Kompleks działań na rzecz realizacji mińskich porozumień w sprawie Ukrainy”) strony zgodziły się do natychmiastowego i kompleksowego wstrzymania ognia od 15 lutego 2015 roku (pkt 1), wycofania całego ciężkiego uzbrojenia na co najmniej 25 km od linii rozgraniczenia, które to wycofanie miało się rozpocząć nie później niż drugiego dnia po przerwaniu ognia i zakończyć w ciągu 14 dni (pkt 2), a także poddaniu realizacji tych postanowień pod monitoring OBWE (pkt 3). Kwestii wojskowych dotyczyły także zapisy o wymianie jeńców (pkt 6) oraz wycofaniu zagranicznych formacji zbrojnych i najemników wraz z uzbrojeniem i sprzętem wojskowym (pkt 10). Ponadto m.in. zapewniono uwolnienie i wymianę wszystkich zakładników i osób bezprawnie przetrzymywanych i pomoc humanitarną dla potrzebujących. Zapewniano przeprowadzenie konstytucyjnej reformy na Ukrainie. Zmiany miały wejść w życie do końca 2015 r. i zakładać decentralizację (z uwzględnieniem szczególnych cech poszczególnych rejonów donieckiej i ługańskiej republik), a także przyjęcie ustawy o szczególnym statusie poszczególnych rejonów obwodów donieckiego i ługańskiego<sup>183</sup>.

Negocjacje kosztowały Merkel wiele wysiłków. W ciągu siedmiu dni poprzedzających spotkanie w Mińsku przebyła trasę Kijów–Berlin–Moskwa–Berlin–Monachium–Waszyngton–Ottawa–Berlin–Mińsk liczącą 20 tys. km. Szkic do rozmów na temat najnowszego porozumienia Merkel przygotowała z prezydentem Francji po wizytach w Moskwie i Kijowie. Odbyła kolejną serię rozmów telefonicznych z Poroszenką, Putinem i Hollande’em, a z Obamą koordynowała wspólną postawę Zachodu. W Mińsku w czasie 17-godzinnego maratonu bez snu groziła zerwaniem rozmów, gdyby separatyści mieli bojkotować wypracowane ustalenia. Drugie porozumienie mińskie z pewnością było jej osobistym sukcesem, lecz okupionym fizycznym i psy-

op. cit., s. 449; C. Wergin, *Deutschland spielt die Führungsrolle*, „Die Welt”, 7.02.2015; A. Wilk, T.A. Olszański, W. Górecki, *Porozumienie mińskie – rok gry pozorów*, „Analizy OSW”, 10.02.2016, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2016-02-10/porozumienie-minskie-rok-gry-pozorow> [dostęp: 20.10.2024].

<sup>183</sup> *Oto porozumienie z Mińska punkt po punkcie*, „Gazeta Wyborcza”, 12.02.2015, <https://wyborcza.pl/7,75399,17395611,oto-porozumienie-z-minska-punkt-po-punkcie.html> [dostęp: 20.10.2024]; T. Bielecki, *Kruche porozumienie podpisane w Mińsku*, ibidem, 12.02.2015, <https://wyborcza.pl/7,75399,17395808,kruche-porozumienie-podpisane-w-minsku.html> [dostęp: 20.10.2024]; У. Супрун, ЦО ВАРТО ЗНАТИ ПРО „НОРМАНДСЬКИЙ ФОРМАТ”, „Suprun”, <https://suprun.doctor/kultura/shho-var-to-znati-pro-normandskij-format.html?&page=1008> [dostęp: 10.12.2024].

chicznym wyczerpaniem. Po latach wspominała, że zależało jej na stworzeniu przez porozumienie mińskie koniecznego czasu dla Ukrainy, aby lepiej przygotowała się do dalszej walki we wschodniej Ukrainie<sup>184</sup>. Dobrym też krokiem było podjęcie działań mediacyjnych z Francją i włączenie tego kryzysu jako stałego punktu do obrad Rady Europejskiej. Kanclerz mogła odetchnąć z ulgą, gdyż nie udało się prezydentowi Putinowi doprowadzić do rozłamu w łonie państw członkowskich z powodu wzrostu terroryzmu islamskiego, eskalacji nastrojów ksenofobicznych w Europie, ewentualnego wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii oraz opuszczenia przez Grecję strefy euro po zwycięstwie skrajnie populistycznej lewicowej partii SYRIZA. Kanclerz utrzymała chwiejną jedność krajów UE w kwestii utrzymania sankcji wobec Rosji przynajmniej do połowy lipca 2015 r., a we własnym kraju udało jej się powstrzymać antyukraińską propagandę i skoordynowaną ofensywę *Russlandversteher*. Zostało to odpowiednio docenione. Gazeta „Bild Zeitung” określiła ją „kanclerzem świata”, a tygodnik „Der Spiegel” – „nieskazitelny, prawdziwy politykiem” (*lupenreine Realpolitikerin*)<sup>185</sup>.

Po 48 godzinach drugie porozumienie mińskie weszło w życie i rozpoczęła się ewakuacja ciężkiego sprzętu z linii frontu. Na wszelki wypadek Merkel dążyła do przedłużenia do końca roku restrykcji nałożonych na Moskwę. Po uzyskaniu akceptacji Francji, na posiedzeniu Rady Europejskiej 19 marca 2015 r. uzależniono kontynuację bądź zawieszenie sankcji od stopnia realizacji przez Moskwę i separatystów ustaleń z Mińska. Gdyby to nie było realizowane, Rada Europejska zagroziła, że jest „gotowa przyjąć kolejne środki”<sup>186</sup>.

Badania sondażowe przeprowadzone przez Instytut Badania Opinii Publicznej w Allensbach na zlecenie dziennika „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, opublikowane w marcu 2015 r. zasygnalizowały znaczące pogłębienie się nieufności Niemiec wobec Rosji. Szczególnie rzucało się w oczy, iż wizerunek prezydenta Rosji w oczach Niemców doznał nienotowanego od lat uszczerbku. Pozytywną opinię o prezydencie miało już tylko 8% Niemców, a 66% oceniało go negatywnie (dla porównania w 2001 r. aż 43% obywateli RFN wystawiło Putinowi pozytywną ocenę). 55% ankietowanych traktowało rosyjską politykę wobec Ukrainy jako agresję, 42% obawiało się, że Putin nie zadowolony się Ukrainą i będzie kontynuował wrogie działania przeciwko innym państwom. Niemcy nie podzielały rosyjskiej interpretacji wydarzeń na Ukrainie. Tylko 7% uważało, że rosyjscy żołnierze chronią mieszkańców Donbasu przed uciskiem ze strony władz w Kijowie<sup>187</sup>.

---

<sup>184</sup> „Nach der Krim-Annexion alles versucht“, Tagesschau, 24.22.2022, <https://www.tagesschau.de/inland/innenpolitik/merkel-zu-ukraine-101.html> [dostęp: 20.10.2024]. Szerzej zob. M. Merkel, *Wolność*, op. cit., s. 450–454.

<sup>185</sup> *Die Welt-Kanzlerin*, „Bild Zeitung”, 9.02.2015; *Die längste Nacht*, „Der Spiegel”, 13.02.2015, <https://www.spiegel.de/politik/die-laengste-nacht-a-26cab328-0002-0001-0000-000131812867> [dostęp: 20.10.2024].

<sup>186</sup> *Konkluzje Rady Europejskiej (19–20 marca 2015)*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2015/03/20/conclusions-european-council/> [dostęp: 20.10.2024]. Por. M. Böllinger, B. Cöllen, *Aneksja Krymu zmieniła politykę Niemiec wobec Rosji*, Deutsche Welle, 18.03.2015, <https://www.dw.com/pl/sankcje-zamiast-wsp%C3%B3lC5%82pracy-nowa-polityka-berlina-wobec-rosji/a-18323700> [dostęp: 23.10.2024].

<sup>187</sup> *Das Ansehen Putins. Die Grenzen der Propaganda. Eine Dokumentation des Beitrags von Dr. Thomas Petersen in der „Frankfurter Allgemeine Zeitung“ Nr. 65 vom 18.03.2015*, <https://www.ifd-allensbach.de/studien-und-berichte/faz-monatsberichte.html> [dostęp: 20.10.2024].

22 lutego 2015 r. prezydent J. Gauck udał się do Kijowa na uroczystości pierwszej rocznicy tzw. rewolucji godności, a następnego dnia w Paryżu doszło do kolejnego spotkania ministrów spraw zagranicznych Formatu Normandzkiego. Tym razem głównym tematem było zwiększenie możliwości do działania w Donbasie przez OBWE. Domagano się dofinansowania misji OBWE i stworzenia takich warunków, aby jej obserwatorzy mogli bez utrudnień realizować swój mandat, szczególnie w zakresie monitoringu i potwierdzenia wycofania ciężkiego uzbrojenia. Z kolei minister S. Ławrow wzywał do realizacji politycznej części porozumienia – czyli m.in. reformy konstytucyjnej w Ukrainie i decentralizacji kraju<sup>188</sup>.

Szczegóły porozumienia mińskiego i sposoby jego przestrzegania stały się przedmiotem rozmów kanclerz Merkel z prezydentem Poroszenką w Berlinie w rocznicę referendum na Krymie. Szefowa rządu RFN przyznała, że z zawieszeniem broni są trudności i na porządku dziennym są zbrojne incydenty na granicy, ale należy okazać większą determinację i istnieje duże pole do działania dla OBWE. Obiecała udział Niemiec i wsparcie w staraniach Kijowa o środki finansowe w ramach MFV<sup>189</sup>.

Rząd niemiecki wspierany przez Partię Zielonych w Bundestagu i będących poza parlamentem liberałów nie uległ hałaśliwej, obecnej w wielu programach telewizyjnych propagandzie „rozumiejących Rosję” i 26 marca 2015 r. odbyło się głosowanie w sprawie ratyfikacji umów stowarzyszeniowych z Ukrainą, Mołdawią i Gruzją. Uzasadniając wniosek rządu minister F.-W. Steinmeier podkreślił, że układ przyczynił się do stabilizacji i pokoju naruszonego przez walki we wschodniej Ukrainie. To nie UE była przyczyną tego konfliktu, lecz Rosja, która w sposób sprzeczny z prawem dokonała aneksji Krymu i zdestabilizowała sytuację w Donbasie. Rząd miał komfortową większość, gdyż wsparła go Partia Zielonych. Przeciwna była Lewica, która uważała, że Bruksela – forsując wbrew Rosji zbliżenie Ukrainy do UE – jest odpowiedzialna za konflikt rosyjsko-ukraiński. Bezszykownie domagała się też zniesienia sankcji wobec Rosji. Bundesrat, ratyfikował układ 8 maja 2015 r.<sup>190</sup>

Przed ministerialnym spotkaniem G-7 w Lubece (14–16.04) Steinmeier zorganizował w Berlinie kolejne spotkanie w ramach N4. Jak przyznał szef niemieckiej dyplomacji, rozmowa była „kontrowersyjna”, ale w sprawach konfliktu w Donbasie nie można było mówić o szybkich postępach. Steinmeier pokładał dużą nadzieję w powołaniu do życia postulowanych wcześniej grup roboczych, w których mieliby zasiadać

---

<sup>188</sup> *Stellungnahme des Außenministers Russlands, Sergej Lawrow, für die Medien nach dem Ministertreffen im Normandie-Format am 24. Februar 2015 in Paris*, [http://www.mid.ru/de/vistupleniya\\_ministra/-/asset\\_publisher/MCZ7HQuMdqBY/content/id/961334](http://www.mid.ru/de/vistupleniya_ministra/-/asset_publisher/MCZ7HQuMdqBY/content/id/961334) [dostęp: 20.10.2024]; *Declaration of French Foreign Minister about the Normandie format ministerial meeting (Paris, 24 February 2015)*, <https://senegal.mfa.gov.ua/en/press-center/news/33760-zustrich-normandsy-koji-chetvirki-u-parizhi-24-lyutogo-2015-r.> [dostęp: 20.10.2024].

<sup>189</sup> *Dokumentation: Bundeskanzlerin Merkel und der ukrainischen Präsidenten Poroschenko in Berlin*, Bundeszentrale für Politische Bildung, 26.03.2015, <https://www.bpb.de/themen/europa/ukraine-analysen/203697/dokumentation-bundeskanzlerin-merkel-und-der-ukrainischen-praesidenten-poroschenko-in-berlin/> [dostęp: 20.10.2024].

<sup>190</sup> *Abkommen mit Ukraine, Georgien, Moldau gebilligt*, Deutscher Bundestag, [https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/2015/kw13\\_de\\_assoziierungsabkommen/366494](https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/2015/kw13_de_assoziierungsabkommen/366494) [dostęp: 20.10.2024]. Por. *Bundestag billigt EU-Assoziierung mit der Ukraine*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 26.03.2015; *Große Zustimmung im Bundestag zu Assoziierungsabkommen mit Ukraine*, „Die Zeit”, 26.03.2015.

przedstawiciele Rosji, Ukrainy i separatystów. Grupy te, w których gestii leżałyby kwestie bezpieczeństwa, gospodarcze i pomocy humanitarnej, miałyby przygotować warunki do politycznego rozwiązania konfliktu<sup>191</sup>.

27 kwietnia 2015 r. odbył się 17. szczyt Ukraina–UE, gdzie skoncentrowano się na wdrażaniu układu o stowarzyszeniu, reformach polityczno-gospodarczych na Ukrainie i unijnym wsparciu dla rozwiązania kryzysu we wschodniej Ukrainie i realizacji porozumień mińskich, w tym specjalnej misji obserwacyjnej OBWE. Wszystko to miało służyć przygotowaniu majowego szczytu Partnerstwa Wschodniego w Rydze<sup>192</sup>.

W tym samym czasie po raz pierwszy pojawiły się w UE głosy krytyki rządu A. Janceniuka. Unijni dyplomaci wprawdzie przyznawali, że to prorosyjscy separatyści naruszają rozejm z Mińska o wiele częściej niż siły ukraińskie, ale jednocześnie wzywali prezydenta Poroszenkę, by trzymał się porozumienia z Mińska i wdrażał w życie jego polityczne zapisy. Niemieccy politycy, zwracając się do obu stron konfliktu, ale zwłaszcza do Ukraińców, sugerowali, że jeśli ci nie zrobią tego, co „konieczne”, to Rosjanie posługując się pretekstem o prowokacji ze strony Ukrainy, zawsze będą mieć możliwość wznowienia i eskalacji konfliktu<sup>193</sup>. Jednocześnie Steinmeier wystosował list do przewodniczącego Komisji Europejskiej J.-C. Junckera, aby ten zmniejszył obawy rosyjskie w związku z umową o wolnym handlu pomiędzy UE i Ukrainą i postępował z Rosją w sposób „ugodowy”. Przypomniwał, że umowa stowarzyszeniowa przyczyniła się do wywołania kryzysu w Ukrainie w końcu 2013 r., gdyż podsycała obawy Rosji o utratę wpływów w Kijowie. Zachęcał do przedyskutowania tej sprawy w formacie trójstronnym Moskwa–Kijów–Bruksela. Szefowie dyplomacji państw G-7 potwierdzili podjętą w ubiegłym roku, po aneksji Krymu przez Rosję, decyzję o wykluczeniu Rosji ze wszystkich spotkań G-7, ale Steinmeier podkreślił jednocześnie, że drzwi nie będą zatrzaśnięte przed Moskwą na zawsze i nikt nie byłby zainteresowany izolowaniem Rosji<sup>194</sup>.

## 5. Kontynuacja dwutorowości wobec Rosji i nieskuteczna działalność Formatu Normandzkiego

Niezależnie od kontrowersyjnych zarządzeń kanclerz Merkel w kwestii masowej imigracji głównie do Niemiec, ich znaczenie na arenie międzynarodowej wiosną

<sup>191</sup> *Politischen Prozess intensivieren*, Die Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/politischen-prozess-intensivieren-328090> [dostęp: 23.10.2024]; E. Stasik, *Ministerialny szczyt G7 w Lubece pod znakiem konfliktu na Ukrainie i protestów*, <https://www.dw.com/pl/ministerialny-szczyt-g7-w-lubece-pod-znakiem-konfliktu-na-ukrainie-i-protest%C3%B3w/a-18382832> [dostęp: 23.10.2024].

<sup>192</sup> *17. szczyt UE–Ukraina (Ukraina), 27.4.2015*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/international-summit/2015/04/27/> [dostęp: 23.10.2024].

<sup>193</sup> *Deutschland mahnt Ukraine: Russland keinen Vorwand für einen Krieg liefern*, <https://deutsche-wirtschafts-nachrichten.de/2015/04/27/deutschland-mahnt-ukraine-russland-keinen-vorwand-fuer-einen-krieg-liefern/> [dostęp: 25.10.2024].

<sup>194</sup> *In Leaked Letter, Steinmeier Urges EU To Ease Russian Concerns On Ukraine Deal*, <https://www.rferl.org/a/ukraine-eu-trade-deal-steinmeier-russian-concerns/26976163.html> [dostęp: 23.10.2024]; E. Stasik, *G7 stawiają na uzgodnienia z Mińska*, Deutsche Welle, 15.04.2015 [dostęp: 23.10.2024].

i latem 2015 r. z pewnością rosło w czasie kryzysu ukraińskiego i do Berlina płynęły pochwały za jego dobre zarządzanie. Merkel jednak z tego powodu nie odczuwała satysfakcji, gdyż miała wrażenie, że rosyjski prezydent nie jest rzetelnym i wiarygodnym partnerem do rozmów. Rosja liczyła też na kryzys w UE, wywołany m.in. perspektywą *grexitu* i *brexitu*, narastającą falą imigracji do Europy i szczególnie do Niemiec a Fiodor Łukjanow, wpływowy ekspert od polityki zagranicznej i redaktor naczelny wpływowego pisma „Russia in Global Affairs” pisał, że Niemcy nie będą w stanie udźwignąć wszystkich tych wyzwań. Uczyniliby zatem rozumnie, szukając porozumienia z Rosją w sprawie nowego podziału stref wpływów. Jednakże sytuacja wewnętrzna w Niemczech i prorosyjskie nastroje zmuszały kanclerz do dyplomatycznego lawirowania. Fakt, że informacja, iż razem 400 tys. niemieckich miejsc pracy (Putin wcześniej mówił o 300 tys.) obsługuje wymianę handlową z Rosją robiła wrażenie. Hasło *Russia first!* w wielu politycznych środowiskach RFN i w zamian za osłabienie nacisku na Ukrainę postulowano kuszenie Putina perspektywą zacieśnienia związków z UE i stworzeniem wspólnej przestrzeni gospodarczej<sup>195</sup>.

W dużej części niemieckich opinii wypowiedzianych przez specjalistów i ekspertów, Ukraina powinna pogodzić się z utratą dwóch separatystycznych prowincji, bo alternatywą będzie pogłębienie chaosu i rozpad państwa. W Niemczech zwyciężało przekonanie, że Rosja przyjęła strategię na długofalowe osłabianie Ukrainy, licząc na jej wewnętrzne podziały. Jak pisał Stefan Meister „Iluzją jest przeświadczenie – że z obecnym rosyjskim kierownictwem uda się wypracować jakikolwiek kompromis. Konflikt z Unią Europejską i Zachodem stabilizuje reżim Putina”<sup>196</sup>. Jednocześnie postulowano, aby Unia Europejska dokładnie sprecyzowała swoje zamiary wobec „nowej” Ukrainy i traktatowo nakreśliła dokładnie jej europejskie perspektywy<sup>197</sup>.

Narastająca osobista niechęć kanclerz Merkel do Putina najpełniej ujawniła się w odrzuceniu zaproszenia na tradycyjne uroczyste obchody Dnia Zwycięstwa w rosyjskiej stolicy 9 maja 2015 r. Uczyniło to wielu przywódców państw, ale niemiecka kanclerz ze zrozumiałych powodów nie mogła okazywać ostantacyjnej niechęci i przybyła do Moskwy w dzień później, złożyła także wieniec na grobie nieznanego żołnierza. Wysłuchiwała mało pewnego siebie Putina, który powoływał się na olbrzymie straty wojenne i krzywdy radzieckich obywateli, utyskiwał na malejące niemiecko-rosyjskie obroty handlowe i po raz kolejny przekonywał do legalności powrotu Krymu do macierzy. Nie miał do zaferowania jednak żadnych nowych propozycji<sup>198</sup>.

---

<sup>195</sup> J. Brami, *In der Sanktionsspirale. Auch im Interesse der Ukraine sollten wir Russland wirtschaftlich nicht isolieren*, „DGAPstandpunkt”, nr 1/2015, <https://dgap.org/de/article/getFullPDF/26413> [dostęp: 17.11.2024]; W. Ischinger, *Eine Aufgabe für Generationen, der Westen muss gegenüber Russland auf eine neue Doppelstrategie setzen*, „Internationale Politik”, nr 1/2015, s. 30–35; M. Czech, *Angela Merkel ma dość obłudnej gry Kremla*, op. cit.

<sup>196</sup> S. Meister, 2015, *Politik der Illusionen. Ein Ausgleich mit Russland auf Grundlage einer EU-EWU-Partnerschaft ist irrig*, <https://zeitschrift-ip.dgap.org/de/article/getFullPDF/26490> [dostęp: 17.11.2024].

<sup>197</sup> S. Meister, *Eskalation erwünscht. Warum Minsk 2 nicht funktionieren wird*, „DGAPstandpunkt”, nr 2/2015, <https://dgap.org/de/forschung/publikationen/eskalation-erwuenscht> [dostęp: 17.11.2024]; A. Rinke, *Vom Partner zum Gegner zum Partner?*, *Die alte Russland-Politik ist tot – jetzt sucht Berlin nach einem neuen Ansatz*, „Internationale Politik”, nr 2/2015, s. 36–43.

<sup>198</sup> Ch. Rothenberg, *Merkel kränkt Russland nur ein bisschen*, N-TV, 10.05.2015, <https://www.n-tv.de/politik/Merkel-kränkt-Russland-nur-ein-bisschen-article15073911.html> [dostęp: 17.11.2024].

Szczyt Partnerstwa Wschodniego 21–22 maja 2015 r. w Rydze odbywał się w zupełnie innej konstelacji politycznej, gdzie jego członkowie występowali w formule 3+3 – państwa stowarzyszone (Gruzja, Ukraina i Mołdawia) oraz niestowarzyszone (Armenia, Azerbejdżan, Białoruś). Przed szczytem partnerstwa w Rydze kanclerz w deklaracji rządowej wykluczyła perspektywę członkostwa Ukrainy w UE i zniesienia wiz do Unii dla obywateli tego kraju. Będzie to możliwe dopiero po wypełnieniu przez Ukrainę przyjętych zobowiązań i standardów europejskich. Podkreśliła, że PW nie jest „instrumentem poszerzania UE i w tej sprawie nie należy mieć fałszywych złudzeń”<sup>199</sup>. Na organizację i przebieg spotkania rzutowały konflikt na Ukrainie, spiętrzenie problemów finansowych Grecji grożące *grexitem* i nadzwyczajna aktywność Rosji. 29 maja 2014 r. powołano do życia pod egidą Moskwy Euroazjatycką Unię Gospodarczą, do której 10 października 2014 r. dołączyła Armenia. Przed spotkaniem w stolicy Łotwy, minister S. Ławrow ostrzegł, że UE ze swoim PW nie ma prawa szkodzić interesom Rosji, a jego rzecznik prasowy dodawał, że unijny program PW ma „antyrosyjski charakter”, zaś sam szczyt określił jako „skierowany przeciwko Rosji”<sup>200</sup>. Rosja przed szczytem ostrzegła, aby nie stawiać byłych republik ZSRR przed wyborem Rosja albo Unia Europejska. Pomimo wsparcia ze strony Szwecji, Polski i państw bałtyckich, większość unijnych krajów zaakceptowała deklarację Merkel – przytoczoną wcześniej przed wyjazdem kanclerz do Rygi w niemieckim Bundestagu – że PW nie jest instrumentem poszerzania UE, lecz tylko „zbliżania” ich do tej organizacji. Jak podkreślił komentator dziennika „Die Welt” Christoph B. Schilz, po raz kolejny nie mówiono o solidarności z Ukrainą i starano się, aby wiążącymi deklaracjami nie drażnić i nie prowokować Rosji<sup>201</sup>.

Jeżeli spotkanie w Rydze miało na nowo zdefiniować stosunek Unii Europejskiej do sześciu państw partnerskich z Europy Wschodniej i Zakaukazia wchodzących w skład Partnerstwa Wschodniego to można powiedzieć, że jego wyniki nie mogły nikogo z uczestników satysfakcjonować. Po wielogodzinnych sporach w końcowej deklaracji udało się powtórzyć tylko zapewnienie o „uznaniu europejskich aspiracji” i „poszanowaniu europejskiego wyboru” tych krajów Partnerstwa, które podpisały umowy stowarzyszeniowe z Unią. Wielu członków UE dążyło do rozwodnienia tego zapisu, ale kluczowy okazał się sygnał z otoczenia kanclerz A. Merkel, że Ryga nie może stać się wyraźnym krokiem w tył w stosunku do poprzednich ustaleń<sup>202</sup>.

Por. B. Koszel, *O „politycznej chemii” pomiędzy Angelą Merkel i Władimirem Putinem*, w: A. Stelmach, M. Lorenc, M. Łukaszewski (red. nauk.), *Kultura polityczna. W poszukiwaniu nowego paradygmatu*, Poznań 2018, s. 134.

<sup>199</sup> *Regierungserklärung: Merkel schließt EU-Beitritt der Ukraine aus*, „Der Spiegel”, 21.05.2020. Por. B. Bidder, S. Weiland, Ph. Wittrock, *Osteuropa-Strategie: Merkel frustriert Ukrainer und Georgier*, ibidem.

<sup>200</sup> *Lawrow vor Gipfel in Riga: Ex-Sowjetrepubliken sind souveräne Staaten*, NT-V, 25.05.2015, <https://www.n-tv.de/ticker/Lawrow-vor-Gipfel-in-Riga-Ex-Sowjetrepubliken-sind-souveraene-Staatenarticle15139456.html> [dostęp: 21.10.2024].

<sup>201</sup> Ch.B. Schilz, *Bloß den Kreml nicht provozieren*, „Die Welt”, 21–22.05.2015, <https://www.welt.de/politik/ausland/article141322317/Bloss-den-Kreml-nicht-provozieren.html> [dostęp: 19.11.2024]. Por. *EU hält Ostpartner auf Distanz*, „Die Zeit”, 22.05.2015; *Merkel dämpft Hoffnungen östlicher Staaten auf EU-Beitritt*, [https://www.bundestag.de/webarchiv/textarchiv/2015/kw21\\_de\\_regierungserklaerung\\_g7-375262](https://www.bundestag.de/webarchiv/textarchiv/2015/kw21_de_regierungserklaerung_g7-375262) [dostęp: 21.10.2024].

<sup>202</sup> *Gipfel-Teilnehmer streiten über Bewertung der Krim-Krise*, „Süddeutsche Zeitung”, 21.05.2015; T. Bielecki, *Szczyt minimum w Rydze. Partnerstwo Wschodnie z perspektywą*, „Gazeta Wyborcza”, 22.05.2015.

Kancelerz Merkel wprawdzie twardo powtarzała, że PW nie jest skierowane przeciwko Rosji, ale wspólnie z Austrią skutecznie blokowała przewodniczącego Rady Europejskiej Donalda Tuska, że ze strony Rosji to „niszczycielskie, agresywne i zagrażające działania wobec swoich sąsiadów” i należy w większym stopniu wyjść naprzeciw oczekiwaniom Ukrainy<sup>203</sup>.

W końcowej deklaracji potwierdzono, że Unia jest zdecydowana wypracowywać bliższe, zróżnicowane stosunki ze swoimi niezależnymi i suwerennymi partnerami. UE głęboko angażuje się w kontakty ze wszystkimi sześcioma krajami partnerskimi, niezależnie od tego, jakie każdy z nich ma ambicje względem relacji z Unią. Zakres i intensywność współpracy zależą od ambicji oraz potrzeb UE i tempa reform partnerów. Europejskie aspiracje i europejski wybór zainteresowanych partnerów są respektowane – tak jak głosiły układy stowarzyszeniowe. Wszyscy uczestnicy szczytu zgodzili się dołożyć wszelkich starań, by doprowadzić do deeskalacji i politycznego rozwiązania kryzysu w Ukrainie. W deklaracji potępiono „nielegalną aneksję” Krymu i prawo do terytorialnej integralności, ale nie przyszło to łatwo, gdyż Białoruś, Armenia i Azerbejdżan przeciwne były ostrym sformułowaniom wobec Kremla<sup>204</sup>. Ostatecznie w sprawach ukraińskich zdecydowano, że porozumienie o wolnym handlu z Ukrainą zacznie obowiązywać od stycznia 2016 r. i potwierdzono wolę zniesienia wiz do UE dla obywateli Ukrainy w najbliższej przyszłości. Ważna była obietnica dalszych kredytów dla Kijowa w wysokości 1,8 mld euro na przeprowadzenie reform gospodarczych i walkę z korupcją. Dalszych 200 mln obiecano na rozwój małych i średnich przedsiębiorstw na Ukrainie, w Gruzji i Mołdawii. Wszyscy uczestnicy szczytu zgodzili się dołożyć wszelkich starań, by doprowadzić do deeskalacji i politycznego rozwiązania kryzysu na Ukrainie i szukania pokojowych sposobów rozstrzygnięcia pozostałych konfliktów w regionie<sup>205</sup>.

W niemieckich komentarzach ze szczytu najbardziej lapidarną ocenę wyraził tygodnik „Die Zeit”: „perspektywy przystąpienia po szczycie dla byłych państw postradzieckich nie istnieją. UE ograniczyła się do kilku ustępstw, trochę pieniędzy i krytyki wobec Rosji”<sup>206</sup>.

Latem 2015 r. wojna we wschodniej Ukrainie zesła z unijnej agendy jako pierwszoplanowy punkt i zastąpił ją narastający kryzys związany z uchodźcami, wojną domową w Syrii i brytyjskim referendum w sprawie *brexitu*. Temat Ukrainy nie pojawił się w dokumentach końcowych z unijnego szczytu 25–26 czerwca, 15 października oraz 17–18 grudnia 2015 r. Jednakże ze względu na wielokrotne przypadki łamania przez separatystów drugiego porozumienia mińskiego, 22 czerwca ministrowie spraw zagranicznych UE jednomyślnie zdecydowali o przedłużeniu sankcji do 31 stycznia 2016 r.

<sup>203</sup> Ch.B. Schiltz, op. cit. Por. *Wystąpienie Donalda Tuska podczas konferencji prasowej po szczycie Partnerstwa Wschodniego w Rydze*, Rada Europejska, 22.05.2014, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2015/05/22/final-remarks-tusk-eastern-partnership-summit/> [dostęp: 20.11.2024].

<sup>204</sup> Eastern Partnership summit, Riga, 21–22 May 2015, <https://www.consilium.europa.eu/en/meetings/international-summit/2015/05/21-22/> [dostęp: 23.10.2024].

<sup>205</sup> *Szczyt Partnerstwa Wschodniego, Ryga, 21–22.05.2015*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/international-summit/2015/05/21-22/> [dostęp: 23.10.2024].

<sup>206</sup> *EU hält Ostpartner auf Distanz*, „Die Zeit”, 22.05.2015, <https://www.zeit.de/politik/ausland/2015-05/europaeische-union-riga-abschlusserklaerung-ukraine-konflikt-aserbajdschan> [dostęp: 23.10.2024].

Główny ciężar negocjacji w drugiej połowie 2015 r. spadł na barki „normandzkiej czwórki” i grupy kontaktowej działającej w Donbasie. Proponowane przez prezydenta RP Andrzeja Dudę w sierpniu 2015 r. podczas jego podróży do Berlina poszerzenie Formatu Normandzkiego o Polskę zostało odrzucone przez kanclerz Merkel i prezydenta Poroszenkę. W opinii szefowej rządu Niemiec, obecna formuła sprawdziła się. W jej opinii Polska i państwa bałtyckie przy stole rokowań ograniczałyby gotowość Moskwy do poszukiwania pokojowego rozwiązania i znacznie wzmocniły status sił nacjonalistycznych i ekstremistycznych w Ukrainie<sup>207</sup>.

Po wprowadzeniu 1 września 2015 r. kolejnego zawieszenia broni minister Steinmeier uznał to za dobry znak i po posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych Formatu Normandzkiego w Berlinie 13 września uznał, że w rokowaniach zarysowały się „zdecydowane postępy” (*entscheidende Fortschritte*). Dotyczyć to miało wycofania broni z linii demarkacyjnej, przebiegu przyszłych wyborów lokalnych i poprawienia sytuacji humanitarnej<sup>208</sup>.

Spotkanie ministrów przygotowało rozmowy 2 października w Paryżu „normandzkiej czwórki” tym razem na szczepku szefów państw. W gronie przywódców N4 uzgodniono, że gdyby zaistniała taka potrzeba, nastąpi przedłużenie realizacji porozumienia z Mińska, które upływa z końcem 2015 r. Położono nacisk na wycofanie ciężkiego sprzętu wojskowego ze strefy buforowej (kaliber dział do 100 mm i osiągu do 15 km) i podjęcia dyskusji na temat kontroli nad 400-kilometrowej granicy ukraińsko-rosyjskiej, którą sprawowali separatyści. Domagano się rozszerzenia zakresu działania misji OBWE. W sprawach politycznych nie osiągnięto porozumienia. Rosja nalegała, aby na obszarach zajętych przez separatystów zorganizować wybory lokalne i wyłonić oddane jej władze samorządowe. Liczono, że uzgodniona w Mińsku zmiana konstytucji ukraińskiej i federalizacja kraju doprowadzi do uzyskania większego wpływu na decyzje rządu w Kijowie i co najważniejsze – zaowocuje chaosem wewnętrznym, gdyż trudno było przypuszczać, aby parlament i społeczeństwo zgodziły się na osłabienie państwa znajdującego się w procesie głębokich reform. Wiadomo też było, że Ukraina nie zgodzi się na bezpośrednie rozmowy z rebeliantami i ogłoszenie dla nich szerokiej amnestii, co było warunkiem Kremla. Hollande i Merkel wzywały także do odwołania wyborów samorządowych we wschodniej Ukrainie zaplanowanych przez prorosyjskich rebeliantów na 18 października, i przeprowadzenie ich później w „zgodzie z ukraińskim prawem” (Merkel). Uzgodniono podjęcie rozmów na temat przeprowadzenia wyborów w Donbasie w ramach grupy kontaktowej. Rosja też wymusiła na separatystach, by ci odwołali wybory lokalne planowane na 18 października (w tzw. Donieckiej Republice Ludowej) i 1 listopada (w tzw. Ługańskiej Republice Ludowej)<sup>209</sup>.

<sup>207</sup> M. Ciastoch, *Ukraina poradzi sobie bez Polski?*, „Newsweek”, 25.08.2015, <https://www.newsweek.pl/polska/andrzej-duda-chce-zmienic-format-normandzki-ukraina/186mwm0> [dostęp: 17.11.2024]. Por. N. Adamczyk, *Rola Polski w próbach rozwiązania kryzysu ukraińskiego – od formatu weimarskiego do formatu normandzkiego*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 2/2015, s. 170.

<sup>208</sup> *Neue Hoffnung auf Waffenruhe im Ukraine-Konflikt*, „Die Zeit”, 13.09.2015; *Steinmeier sieht nach Ukraine-Treffen Fortschritte*, Deutsche Welle, 13.09.2015, <https://www.dw.com/de/steinmeier-sieht-nach-ukraine-treffen-fortschritte/a-18711433> [dostęp: 30.10.2024].

<sup>209</sup> *Merkel und Hollande sehen Fortschritte in Ukraine*, „Berliner Zeitung”, 2.10.2015, <https://www.bernerzeitung.ch/merkel-und-hollande-sehen-fortschritte-in-ukraine-664918095302> [dostęp: 17.11.2024].

Ze względu na opinię międzynarodową kanclerz Merkel kładła nacisk na utrzymanie kanału komunikacji z Rosją, zapobieganie przed rozlewem krwi i przestrzeganie zawieszenia broni. Jednocześnie wychodząc naprzeciw żądaniom Rosji domagała się od Ukrainy pełnej realizacji politycznej części zapisów z Mińska. Najnowsze propozycje niemiecko-francuskie zakładały stopniowe wypełnianie porozumienia w czterech etapach:

- utrzymanie zawieszania broni;
- przyjęcie uzgodnionego z separatystami ustawodawstwa umożliwiającego nieskrępowane wybory lokalne na kontrolowanych przez nich obszarach i amnestia dla biorących w nich udział;
- przeprowadzenie wyborów w ciągu 90 dni, a dzień głosowania miałby być początkiem funkcjonowania specjalnego statusu na obszarach przyznanych separatystom w ramach Ukrainy;
- przywrócenie Ukrainie pełnej kontroli nad swoją granicą z Rosją i wycofanie wszystkich cudzoziemskich oddziałów z terenu dotychczasowych walk<sup>210</sup>.

Zwołane 6 listopada 2015 r. przez ministra Steinmeiera następne spotkanie w Berlinie jego odpowiedników z Formatu Normandzkiego potwierdziło wolę realizacji programu przyjętego miesiąc wcześniej w Paryżu. Niemiecki minister był pełen optymizmu i wyrażał nadzieję, że najważniejsze trudności zostały już przezwyciężone i do początku grudnia 2015 r., ciężka broń zostanie wycofana z linii frontu. W przyszłym roku na terenach prorosyjskich separatystów miały odbyć się wybory. Wszystkie cztery zaangażowane państwa zobowiązały się do przestrzegania porozumień pokojowych uzgodnionych na szczycie szefów państw i rządów w Mińsku podpisanego w połowie lutego. Rosji zależało na tym, aby sankcje nałożone przez Zachód w związku z konfliktem nie były już przedłużane<sup>211</sup>.

1 stycznia 2016 r. weszła w życie umowa między Ukrainą a Unią Europejską o pogłębionej i całościowej strefie wolnego handlu (DCFTA), będąca najważniejszą i największą częścią podpisanej w czerwcu 2014 r. umowy stowarzyszeniowej między Ukrainą a UE. Porozumienie, którego ambitne cele polegały na dostosowaniu prawodawstwa do standardów UE, np. w obszarach konkurencji, zamówień publicznych i ochrony własności intelektualnej, przyczynić się miało do modernizacji i dywersyfikacji ukraińskiej gospodarki oraz zapewnić dodatkowe zachęty do reform, w szczególności przyczynić się do walki z korupcją. Umowa przewidywała nie tylko powołanie

---

17.11.2024]; *Das Normandie-Format: Gipfeltreffen zum Ukraine-Konflikt*, „Süddeutsche Zeitung”, 16.10.2016, <https://www.sueddeutsche.de/politik/konflikte-das-normandie-format-gipfeltreffen-zum-ukraine-konflikt-dpa.urn-newsml-dpa-com-20090101-161018-99-847596> [dostęp: 17.11.2024].

<sup>210</sup> R. Sadowski, J. Strzelecki, *Spotkanie „czwórki normandzkiej”: przedłużenie status quo w Donbasie*, „Analizy OSW”, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2015-10-07/spotkanie-czworki-normandzkiej-przedluzenie-status-quo-w-donbasie> [dostęp: 28.10.2024]; B. Koszel, *Nieudana dyplomacja*, op. cit., s. 154; por. *Vierer-Gipfel zum Ukraine-Konflikt im Oktober in Paris*, „Die Welt”, 10.09.2015; *Merkel und Hollande sehen Fortschritte in Ukraine*, „Tagesanzeiger”, 2.10.2015; J. Wilczak, *Format normandzki się trzyma*, „Polityka”, 2.10.2015; *Vierer-Gipfel zum Ukraine-Konflikt im Oktober*, Deutsche Welle, 10.09.2015, <https://www.dw.com/de/vierer-gipfel-zum-ukraine-konflikt-anfang-oktober-in-paris/a-18707389> [dostęp: 14.10.2024].

<sup>211</sup> *Steinmeier sieht Fortschritte in Ukraine*, Deutsche Welle, 6.11.2025, <https://www.dw.com/de/steinmeier-sieht-fortschritte-in-ukraine/a-18832664> [dostęp: 15.11.2024].

strefy wolnego handlu, ale także przyjęcie przez Ukrainę ok. 60% prawa Unii Europejskiej, w tym regulacji w zakresie energii, przepisów technicznych, sanitarnych, fitosanitarnych, celnych i dotyczących ochrony własności intelektualnej. Miała ponadto zabezpieczyć przepływ kapitału oraz stworzyć równe warunki konkurencji. Jednocześnie, tego samego dnia decyzją prezydenta W. Putina przestała obowiązywać umowa o wolnym handlu między Rosją i Ukrainą<sup>212</sup>.

Niespodziewanie, w referendum z 6 kwietnia 2016 r. Holendrzy (61%) wypowiedzieli się przeciwko umowie stowarzyszeniowej UE z Ukrainą. Frekwencja była niewielka i wyniosła 32,3%, ponad 2% od wymaganego minimum. Zdaniem przeciwników ratyfikacji, układ stowarzyszeniowy otwierał Ukrainie drogę do członkostwa w UE, czemu byli przeciwni, a stało się to dzięki niedemokratycznemu sposobowi podejmowania decyzji w UE. Wyrażano obawy, że przyjęcie umowy będzie prowadzić do pogorszenia relacji z Moskwą, postrzeganej jako ważny partner gospodarczy i jeden z najważniejszych składników bezpieczeństwa europejskiego. Pośrednio uderzało to też w Ukrainę, którą przedstawiano w ciemnych barwach jako państwo nacjonalistyczne, niestabilne i rządzone przez skorumpowane elity. Decyzja Holendrów spotkała się z dużym potępieniem większości niemieckiej opinii publicznej, która uznała to za społeczną kapitulację wobec żądań populistów i demagogów<sup>213</sup>.

Referendum nie było wiążące, dlatego też rząd holenderski podjął rozmowy z Komisją Europejską na temat znalezienia takiej polubownej formuły, która umożliwiłaby ratyfikację dokumentu drogą parlamentarną. Na szczycie Rady Europejskiej 15 grudnia 2016 r. przywódcy państw unijnych przyjęli deklarację, w której zapisano, że „układ nie nadaje Ukrainie statusu kraju kandydującego do przystąpienia do Unii, ani nie stanowi zobowiązania do nadania Ukrainie takiego statusu w przyszłości”. Tym samym jak podkreślał premier Holandii Mark Rutte, nie zobowiązuje UE do obrony tego kraju ani nie otwiera unijnego rynku pracy dla Ukraińców<sup>214</sup>. W tej sytuacji 1 czerwca 2017 r. po przyjęciu układu przez obie izby parlamentu holenderskiego, ustawa ratyfikacyjna weszła w życie.

Na początku lutego 2016 r. kanclerz Merkel zaapelowała do prezydenta Putina, aby Moskwa użyła swojego wpływu na separatystów we wschodniej Ukrainie w celu utrzymania rozejmu w Donbasie i zapewnienia misji OBWE dostępu do ob-

---

<sup>212</sup> *Anwendung der Handelsbestimmungen des Assoziierungsabkommens zwischen der EU und der Ukraine beginnt am 1. Januar 2016*, Europäische Kommission – Pressemitteilung, [https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/de/ip\\_15\\_6398](https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/de/ip_15_6398) [dostęp: 17.11.2024]. Por. E. Radomska, *DCFTA – umowa o strefie wolnego handlu Ukrainy z Unią Europejską – szanse, zagrożenia, wyzwania*, „Kwartalnik Naukowy Uczelni Vistula”, nr 2/2017, s. 61–83, <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-ad85d97f-88e3-4dee-9bf6-a6778beda041> [dostęp: 17.11.2024].

<sup>213</sup> M. Becker, *Die Ohreifeige für die EU*, „Der Spiegel”, 7.06.2016; S. Dobbert, *Falsches Spiel im Namen der Demokratie*, „Die Zeit”, 7.04.2016; *Niederländer stimmen gegen EU-Ukraine-Assoziierungsabkommen*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 7.06.2016. Por. R. Sadowski, *OSW: Holendrzy odrzucają umowę stowarzyszeniową UE z Ukrainą (ANALIZA)*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2016-04-13/holendrzy-odrzucaja-umowe-stowarzyszeniowa-ue-z-ukraina> [dostęp: 17.11.2024].

<sup>214</sup> *Konkluzje Rady Europejskiej w sprawie migracji, Cypru, Ukrainy (15 grudnia 2016)*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2016/12/15/euco-conclusions-final/> [dostęp: 17.11.2024].

szarów objętych konfliktem. Po spotkaniu w Berlinie 1 lutego z prezydentem Ukrainy Poroszenką Merkel przyznała, że walki w Donbasie stały się mniej intensywne, ale nadal nie obowiązuje stałe zawieszenie broni, które jest warunkiem realizacji wszystkich pozostałych punktów porozumienia pokojowego z Mińska. Prezydent Ukrainy oskarżył rosyjskich żołnierzy i prorosyjskich separatystów o wielokrotne naruszenie zawieszenia broni. Tylko w styczniu 2016 r. ukraińscy żołnierze i cywile zostali ostrzelani 1200 razy, w tym z ciężkiej broni, która według porozumienia mińskiego nie mogła już przebywać w regionie. Merkel przypomniała, że wypełnianie tej umowy jest warunkiem zniesienia unijnych sankcji wobec Moskwy. Jednocześnie wezwała Poroszenkę do wprowadzenia zmian konstytucyjnych w celu decentralizacji kraju<sup>215</sup>.

Napięcie pomiędzy Zachodem i Rosją ujawniło się podczas obrad 52. konferencji bezpieczeństwa w Monachium (12–14.02), tym razem bez najważniejszych światowych przywódców. Premier Rosji D. Miedwiediew oskarżył NATO i kraje zachodnie o próbę wywołania nowej zimnej wojny, tworzenie mody na „rusofobię”, skarżył się na „agresywny” charakter sankcji wprowadzonych przeciwko Rosji. Jednocześnie oznajmił, że FR pracuje nad utworzeniem „europejskiej misji pokojowej”, poważnie traktuje sprawy bezpieczeństwa i prowadzi konstruktywną politykę w Syrii<sup>216</sup>.

Odgrywający czołową rolę w delegacji niemieckiej Steinmeier nie zgodził się z krytyką Miedwiediewa i podobną ministra Ławrowa o zimnej wojnie pomiędzy Rosją i NATO. Pojedynawczo oznajmił, że UE w swoich działaniach postępować będzie taktownie, bo to najlepszy sposób na osiągnięcie sukcesu. Niemcy apelują o „okrągły stół” społeczności międzynarodowej, by w ten sposób rozwiązywać trudne problemy i konflikty<sup>217</sup>. Drugiego dnia obrad doprowadził do spotkania „normandzkiej czwórki”, ale po rozmowach przyznał, że droga do realizacji porozumienia pokojowego z Mińska jest jeszcze daleka. Uczestnicy spotkania postanowili, że grupa kontaktowa ds. Ukrainy złożona z przedstawicieli Ukrainy, Rosji i separatystów oraz dodatkowo OBWE przedstawi konkretne propozycje, których celem ma być poprawa przestrzegania rozejmu, przygotowanie lokalnych wyborów we wschodniej Ukrainie i zapewnienie bezpieczeństwa podczas wyborów<sup>218</sup>.

---

<sup>215</sup> N. Werkhäuser, *Vom Frieden noch weit entfernt*, Deutsche Welle, 1.02.2016, <https://www.dw.com/de/vom-frieden-noch-weit-entfernt/a-19016567> [dostęp: 19.11.2024]; *Poroschenko fährt zu Merkel nach Berlin: Minsk-Abkommen im Fokus*, <https://de.sputniknews.com/politik/20160128307440480-poroschenko-merkel-berlin-treffen/> [dostęp: 28.10.2024].

<sup>216</sup> *Vollständige Rede des russischen Premierministers Medwedew auf der Münchner Sicherheitskonferenz*, 17.02.2016, <https://deutsch.rt.com/international/36838-vollstaendige-rede-russischen-premierminister-smedwedew/> [dostęp: 26.10.2024]. Por. H. Möhle, *Russland sieht sich von Gegnern umzingelt*, „Stuttgarter Nachrichten”, 17.02.2016, <https://www.stuttgarter-nachrichten.de/inhalt.muennchner-sicherheitskonferenz-russland-sieht-sich-von-gegnern-umzingelt.bafe6dc7-a73f-4813-bc32-db884bc3e4eb.html> [dostęp: 20.11.2024].

<sup>217</sup> A. Kruk, *Konferencje Monachijskie ds. Bezpieczeństwa (2009–2019)*, Poznań 2020, s. 136.

<sup>218</sup> *Außenminister Frank-Walter Steinmeier nach dem Treffen im Normandie-Format auf der Münchner Sicherheitskonferenz*, Auswärtiges Amt, Pressemitteilung, 13.02.2016, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/newsroom/-/278340> [dostęp: 19.11.2024]; *Szef niemieckiego MSZ: Daleka droga do realizacji porozumienia pokojowego z Mińska*, <https://www.rmf24.pl/raporty/raport-ukraina/fakty/news-szef-niemieckiego-msz-daleka-droga-do-realizacji-porozumieni,nId,2145591> [dostęp: 26.10.2024]. Por. M. von Hein, *Ein neuer Kalter Krieg?*, Deutsche Welle, 13.02.2016, <https://www.dw.com/de/ein-neuer-kalter-krieg/a-19046654> [dostęp: 20.11.2024].

29 lutego 2016 r. Steinmeier przedstawił w siedzibie ONZ w Nowym Jorku zamierzenia niemieckie w okresie sprawowania rocznej prezydencji w OBWE. Organizacja odzwierciedlała wiarę szefa dyplomacji niemieckiej w podejmowanie małych kroków w celu zakończenia konfliktów zbrojnych i osiągnięcia długoterminowej stabilności. Jego zdaniem najważniejszym zadaniem w tym okresie byłoby monitorowanie zawieszenia broni w Ukrainie. Około 600 inspektorów OBWE przebywało w tym państwie, aby odnotować naruszenia porozumienia mińskiego. W Nowym Jorku Steinmeier wezwał obie strony – Rosję i Ukrainę – do „wywiązania się ze swoich obowiązków”. Nie ukrywał, że niepokoi go zagmatwana i nieprzewidywalna sytuacja polityczna w kraju nad Dnieprem<sup>219</sup>.

Tempo realizacji porozumień mińskich nie dawało żadnych podstaw do optymizmu i minister Steinmeier z pewną bezradnością przyznawał, że UE nie jest w stanie skłonić Moskwy, Kijowa i separatystów do postępu w realizacji ustaleń, które sami w Mińsku przyjęli. Pomimo zawieszenia broni od lutego 2015 r. do lutego 2016 r. śmierć w Donbasie poniosło 3400 ludzi, co ogólną liczbę ofiar konfliktu podniosło do ponad 9 tys. Granica tylko w niewielkim zakresie kontrolowana była przez obserwatorów OBWE i w użyciu nadal był ciężki sprzęt artyleryjski. Przeciągały się zapowiadane zmiany w konstytucji ukraińskiej, które miały umożliwić utworzenie lokalnych samorządów, gdyż w Kijowie obawiano się osłabienia państwa w wyniku decentralizacji i federalizacji. Przyznano to na majowym spotkaniu ministrów spraw zagranicznych N4 w Berlinie. Jednocześnie zwrócono się do Grupy Kontaktowej posiadającej podgrupę roboczą ds. bezpieczeństwa, aby zajęła się konkretnymi, zalecanymi przez N4 propozycjami we współpracy ze Specjalną Misją Obserwacyjną OBWE<sup>220</sup>.

Podróż podjęta w lutym 2016 r. do Kijowa przez ministra Steinmeiera i ministra spraw zagranicznych Francji Jeana-Marca Ayrault zakończyła się niepowodzeniem. Obaj dyplomaci utwierdzili się w przekonaniu, że reformy wewnętrzne nie są realizowane i jest to usprawiedliwiane przeciągającą się wojną. Nadal kwitnie korupcja, istnieją silne podziały kulturowe, na znaczeniu zyskują ugrupowania nacjonalistyczne i populistyczne, a gospodarka znajduje się w rękach nieusuwalnych oligarchów. Rząd Jaceniuka wprawdzie nie został obalony w wyniku votum nieufności Bloku Opozycyjnego wspieranego przez prezydenta Poroszenkę, ale jego rząd stracił większość w parlamencie i jego pozycja pozostała osłabiona. MFW zasygnalizował, że wstrzyma się z wypłatą transzy w wysokości 1,7 mld USD z ogólnego obiecanego na cztery lata pakietu pomocowego w wysokości 17,5 mld USD z powodu braku postępów w reformach<sup>221</sup>.

---

<sup>219</sup> S. Weiland, *Steinmeier will von Kiew Fortschritte sehen*, „Der Spiegel”, 29.02.2016, <https://www.spiegel.de/politik/ausland/steinmeier-setzt-auf-neuen-anlauf-in-ukraine-krise-a-1079945.html> [dostęp: 28.10.2024].

<sup>220</sup> *Rede und Antworten des Außenministers Russlands, Sergej Lawrow, nach den Verhandlungen der Außenminister im Normandie-Format am 11. Mai 2016 in Berlin*, Außenministerium der Russischen Föderation, [https://mid.ru/de/foreign\\_policy/news/1528314/](https://mid.ru/de/foreign_policy/news/1528314/) [dostęp: 20.11.2024]. Por. G. Baumann, M. Junginger, *Ein Jahr nach Minsk: Was ist aus der Chance für den Frieden geworden?*, „KAS Länderberichte”, <https://www.kas.de/laenderberichte/detail/-/content/ein-jahr-nach-minsk-was-ist-aus-der-chance-fuer-den-frieden-geworden-1> [dostęp: 20.11.2024].

<sup>221</sup> N. Conrad, *Steinmeier und Ayrault fordern Reformen*, Deutsche Welle, 22.06.2016, <https://www.dw.com/de/steinmeier-und-ayrault-fordern-reformen/a-19065803> [dostęp: 20.11.2024]; *Deutschland und Frankreich fordern volle Umsetzung von Minsk*, „Die Zeit”, 23.02.2016, <https://www.zeit.de/news/2016-02/23/konflikte-steinmeier-und-ayrault-setzen-besuch-in-ukraine-fort-23053602> [dostęp: 20.11.2024].

Tak więc politycy niemieccy stopniowo tracili nadzieję na zaprowadzenie trwałego pokoju we wschodniej Ukrainie, który był warunkiem realizacji celów politycznych porozumienia mińskiego. Po umowie UE z Turcją w marcu 2016 r. w sprawie zatrzymania uchodźców do Europy, kanclerz Merkel uzyskała większą swobodę ruchów, ale w sprawach konfliktu rosyjsko-ukraińskiego zrezygnowała z ambicji całościowego rozwiązania konfliktu i ograniczyła swoją aktywność do powstrzymania rozlewu krwi i pomocy humanitarnej. Do 2015 r. miała wsparcie w Polsce, która była jednym z głównych promotorów interesów Ukrainy w Unii Europejskiej, ale po przejęciu władzy przez Zjednoczoną Prawicę nasiliły się polsko-ukraińskie konflikty na tle polityki historycznej (rzeź na Wołyniu, pomniki UPA, ocena działalności S. Bandery), co spowodowało, że Kijów przestał liczyć na Warszawę i szukał poparcia przede wszystkim w Berlinie. Pod presją sytuacji prezydent Poroszenko w Mińsku zgodził się, aby warunkiem wstępnym było przeprowadzenie zmian w konstytucji Ukrainy umożliwiających decentralizację państwa, nowe wybory na terenach zajętych przez separatystów i specjalny status dla tego regionu. Umożliwiłoby to odzyskanie przez ukraińskie władze pełnej kontroli na granicy z Rosją, co zatrzymałoby dopływ zaopatrzenia dla separatystów. W opinii Ukraińców decentralizacja i federalizacja państwa oznaczałaby jego faktyczne osłabienie i stworzenie nowych możliwości do destabilizacji przez Rosję ukraińskiej państwowości. Z kolei dla separatystów zamknięcie granicy i odcięcie rosyjskiego zaopatrzenia oznaczałoby zdanie się na łaskę Ukrainy w kwestii dostaw podstawowych towarów i energii.

Zaistniała pewną bezradność niemieckich elit politycznych wobec Rosji i konfliktu na Ukrainie z różnego punktów widzenia nakreślił w 2016 r. w RFN lewicowo-liberalny miesięcznik „WeltTrends. Das außenpolitische Journal”, który stworzył forum dyskusyjne (*Berlin und Moskau – wie weiter*) dla opinii w sprawie przyszłości relacji niemiecko-rosyjskich<sup>222</sup>. Zabierający głos w dyskusji eksperci wskazywali, że kluczem do porozumienia i poprawy stosunków pomiędzy Berlinem i Moskwą jest realizacja przez FR porozumień mińskich. Najlepszym rozwiązaniem byłaby federalizacja Ukrainy, demilitaryzacja Krymu i stworzenie dlań specjalnego statusu. Podpisany powinien zostać nowy układ o partnerstwie UE–FR, gdzie nacisk położony byłby na bezpieczeństwo, gospodarkę i kulturę. Sankcje powinny być zniesione, podobnie jak wizy dla obywateli Rosji, pomiędzy UE i Unią Eurazjatycką stworzona strefa wolnego handlu, a Rosja powinna znowu znaleźć się ponownie w G-8<sup>223</sup>. Kwestia bezpieczeństwa europejskiego i stworzenie jego nowej struktury z udziałem Rosji powinna determinować poczynania Niemiec i Unii Europejskiej i spychać na dalszy plan problemy związane z demokracją i prawami człowieka w państwie Putina. Olbrzymią odpowiedzialność za konflikt na Ukrainie miały ponosić Stany Zjednoczone, które eskalują napięcie w tej części Europy, a szczyt NATO w Warszawie 8–9 lipca 2016 r. tylko podniósł poziom konfrontacji.

---

20.11.2024]; Steinmeier droht Ukraine mit IWF-Zahlungs-Stopp, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 22.02.2016, <https://www.faz.net/aktuell/politik/ausland/europa/aussenminister-frank-walter-steinmeier-droht-ukraine-mit-zahlungs-stopp-von-iwf-geldern-14085396.html> [dostęp: 20.11.2024].

<sup>222</sup> „WeltTrends. Das außenpolitische Journal”, nr 119, September 2016.

<sup>223</sup> F. Elbe, *Die Stunde der Diplomatie*, „WeltTrends. Das außenpolitische Journal”, nr 119/2016, s. 51–54.; A. Rahr, *Gemeinsamkeiten und Missverständnisse*, ibidem, s. 28–33; A. Iwanowna, *Kooperation statt Sanktionen*, ibidem, s. 45–50; A. Friesen, *Zurück in die Zukunft? Möglichkeiten zur Kooperation der EU mit Russland*, ibidem, nr 122/2016, s. 12–16.

W innej ekspertyzie, wspomniany S. Meister wskazywał, że obok sankcji Rosji należy też przedstawić pozytywną agendę, gdzie gospodarka odgrywałaby rolę podstawowego kanału komunikacyjnego. W większym niż dotąd obszarze zainteresowań niemieckich powinno znaleźć się społeczeństwo rosyjskie. Należałoby wprowadzić ułatwienia wizowe i znieść obowiązek opłaty za nie, rozszerzyć wymianę młodzieży, dziennikarzy, ludzi ze świata kultury i wzmocnić organizacje pozarządowe. Z drugiej strony warto będzie społeczeństwu niemieckiemu pokazywać naginanie faktów do własnej interpretacji, nadużycia i kłamstwa Kremla, zwłaszcza te związane z aneksją Krymu i walkami w Donbasie<sup>224</sup>.

Główny argument *Russlandversteher* o nadzwyczajnej roli wymiany gospodarczej w relacjach niemiecko-rosyjskich w dużym stopniu mijał się z prawdą. W 2016 r. niemiecki eksport do Rosji wyniósł tylko 21,5 mld euro, podczas gdy w 2012 r. jego wartość była prawie dwa razy wyższa (ponad 38 mld euro). W statystykach Federalnego Urzędu Statystycznego dawało to Rosji dopiero 16. miejsce wśród zagranicznych rynków zbytu dla towarów z Niemiec. Wyżej notowane były nawet Węgry, Szwecja i Czechy. Pod względem obrotów Rosja zajmowała 13. pozycję wśród partnerów handlowych RFN, co zawdzięczała eksportowi swoich surowców. Szczególną zapaść zauważyć można było w przemyśle maszynowym i samochodowym. W 2015 r. zmniejszyła się liczba firm działających na rynku rosyjskim do 5583 (spadek o 7%). Wolumen handlu w 2016 r. był znacznie mniejszy niż w 2012 r. (48 mld euro wobec 80 mld euro) i ponad dwukrotnie niższy od wartości polsko-niemieckiej wymiany handlowej (101 mld euro w 2016 r.)<sup>225</sup>.

Jasnym punktem pozostawała współpraca w dziedzinie energii. Symbolem powrotu do dobrych relacji gospodarczych było podpisane we wrześniu 2015 r. porozumienia o budowie drugiej nitki gazociągu północnego *Nord Stream 2*. Choć krytycy podkreślali, że zwiększy to do 60% uzależnienie RFN od dostaw gazu z Rosji, rząd Merkel nadal traktował to jako przedsięwzięcie czysto komercyjne. Mimo że krytykowała go część polityków CDU, w tym najbliżsi współpracownicy kanclerz Merkel, to wspierali go socjaldemokraci, którzy byli odpowiedzialni za resorty gospodarki i spraw zagranicznych. Po objęciu władzy w USA przez Donalda Trumpa, w wyniku amerykańskich sankcji wobec Rosji nałożonych w lipcu 2017 r. realizacja tego projektu stała pod znakiem zapytania<sup>226</sup>.

Krytycznie oceniany przez niemieckich lewicowych ekspertów szczyt NATO w Warszawie miał za główne zadanie rozwinięcie i implementację postanowień ze szczytu w Newport, dotyczących wzmocnienia artykułu 5. traktatu waszyngtońskiego. W Deklaracji kończącej szczyt wskazano na agresywne działania Rosji wobec Ukrainy, jak i prowokacje wobec państw peryferyjnych NATO, jako źródło niestabilności w regionie, zasadnicze zagrożenia dla Sojuszu i pokoju w Europie. NATO odpowie-

---

<sup>224</sup> S. Meister, *Thesen für eine neue deutsche Russlandpolitik Handlungsspielräume, Ziele und neun Empfehlungen*, „DGAPkompakt”, nr 3, <https://dgap.org/de/think-tank/publikationen/dgapkompakt/thesen-fuer-eine-neue-deutsche-russlandpolitik> [dostęp: 20.11.2024].

<sup>225</sup> A. Godlewski, *Niemieckie firmy coraz więcej inwestują w Rosji*, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/niemieckie-firmy-coraz-wiecej-inwestuja-w-rosji/> [dostęp: 20.11.2024].

<sup>226</sup> M. Kireev, *Trumps Russland-Bazooka*, „Die Zeit”, 28.07.2017, <https://www.zeit.de/wirtschaft/2017-07/nord-stream-2-sanktionsgesetz-russland-usa> [dostęp: 20.11.2024].

działo na to zagrożenie poprzez rozwijanie zdolności odstraszania i obrony. Zdecydowano o podtrzymaniu zawieszenia współpracy z Rosją, pozostawiając jednocześnie otwarte kanały komunikacji oraz mając nadzieję na perspektywiczną odbudowę relacji. W stosunku do Ukrainy NATO potwierdziło swoje poparcie dla niepodległej, suwerennej, niepodzielnej i stabilnej Ukrainy. Sojusz zapowiedział Całościowy pakiet pomocowy dla Ukrainy (*Comprehensive Assistance Package – CAP*) w celu wzmocnienia instytucji jej sektora bezpieczeństwa, głównie poprzez doradztwo i wsparcie finansowe. Między innymi zadeklarował pomoc Ukrainie w rozwoju systemów do zwalczania ataków hybrydowych. Jednocześnie państwa NATO opowiedziały się za poszukiwaniem politycznych dróg rozwiązania konfliktu oraz wezwały strony do przestrzegania porozumień mińskich<sup>227</sup>.

W wymiarze *stricto* militarnym na szczycie NATO w Warszawie potwierdzono koncepcję wysuniętej obecności wojskowej na wschodniej flance Sojuszu. Postanowiono, że do czerwca 2017 roku na terytorium Litwy, Łotwy, Estonii i Polski pojawią się cztery w pełni operacyjne batalionowe grupy bojowe, które będą tam przybywać na zasadzie rotacji. Grupy obecnie stacjonują w państwach wschodniej flanki pod przewodnictwem państw ramowych, tj. Niemiec na Litwie, Kanady na Łotwie, Wielkiej Brytanii w Estonii i Stanów Zjednoczonych w Polsce. Podczas szczytu państwa zobowiązały się również do wzmoczonych działań na rzecz spełnienia minimalnego dla NATO wymogu finansowania armii na poziomie 2% PKB państwa członkowskiego<sup>228</sup>.

Interwencja Rosji w wojnie domowej w Syrii po stronie prezydenta Asada stała się głównym punktem obrad normandzkiej czwórki w Berlinie 19 października 2016 r i zepchnęło to na drugi plan problem walk we wschodniej Ukrainie. Prezydent Putin, który pojawił się w stolicy Niemiec po raz pierwszy od czasu aneksji Krymu w pierwszej kolejności próbował wytłumaczyć rosyjskie naloty na Aleppo i zorientować się w sprawie dalszych unijnych sankcji wobec Rosji. W sprawach konfliktu w Donbasie nie osiągnięto żadnego porozumienia poza wypracowaniem zarysu „mapy drogowej” w celu respektowania porozumienia z Mińska. Ukraińska delegacja przedstawiała jeden argument za drugim, demonstrowała dowody na trwającą eskalację i argumentowała, że Ukraina nie może maszerować na politycznej ścieżce „Mińska” bez prawdziwego i kompleksowego zawieszenia broni, uwolnienia zakładników i wycofania się stron. Putin z kolei nalegał na lokalne wybory, specjalny status i amnestię – bez gwarancji ze strony Moskwy dotyczących zawieszenia broni, wycofania wojsk lub przeniesienia granicy pod kontrolę Ukrainy<sup>229</sup>.

Merkel i Hollande domagali się nieograniczonego dostępu obserwatorów OBWE do przejść granicznych, uwolnienia przetrzymywanych zakładników i wznowienia zaopatrzenia w wodę terenów wokół Ługańska. Merkel nalegała, aby w „mapie drogowej” znalazło się uregulowanie specjalnego statusu Donbasu w ramach państwa ukraińskiego. Kanclerz wspólnie z prezydentem Hollande’em odrzuciła propozycję Poroszenki wysłania na granice we wschodniej Ukrainie pod patronatem OBWE

<sup>227</sup> P. Soloch, P. Pietrzak, *Szczyt NATO w Warszawie: uwarunkowania, rezultaty, wnioski dla Polski*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr I–IV/2016, s. 13–33.

<sup>228</sup> Ł. Jureńczyk, *Okoliczności i postawa NATO wobec polityki militarnej Rosji na Ukrainie*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 13/2019, s. 115–128.

<sup>229</sup> A. Сафаров, *Найцікавіше з берлінської зустрічі „нормандської четвірки”*, Deutsche Welle, 20.10.2016, <https://www.dw.com/uk/a-36096552> [dostęp: 20.11.2024].

uzbrojonej misji policyjnej. Nie wykluczano natomiast kolejnych sankcji UE wobec Rosji, tym razem za rosyjskie ataki powietrzne na bezbronną ludność cywilną w Syrii, niszczenie szpitali i budynków cywilnych<sup>230</sup>. Rozmowy koncentrowały się również na wycofaniu wojsk w Donbasie, a mianowicie w trzech obszarach próbnych – Stanica Lugańska, Zołote i Petrivske. Ponadto, według ukraińskiego prezydenta, wycofanie powinno być nastąpić w czterech kolejnych obszarach, w tym w rejonie Debalcewe. Propozycje dotyczyły głównie mapy drogowej, ukraińskiego pomysłu, który z jednej strony miał jasno określić harmonogram realizacji każdego z punktów mińskich porozumień, a z drugiej strony powiązać rosyjskie gwarancje realizacji tych punktów z Mińskiem<sup>231</sup>.

Niemcy nalegali na zawieszenie broni w całej Syrii, aby można było zapewnić lokalną pomoc humanitarną oraz na rozpoczęcie procesu politycznego mającego na celu zakończenie wojny. Można było się zorientować, że w Niemczech większy nacisk niż na zakończenie agresji Rosji wobec Ukrainy kładziono na zakończenie kryzysu syryjskiego, którego coraz bardziej krwawy przebieg bulwersował opinię w Niemczech i powodował falę uchodźców. Niemieckie media zaczęły poświęcać temu zagadnieniu zdecydowanie więcej uwagi niż Ukrainie.

Zapraszając Putina do Berlina, kanclerz Merkel zależało na przekonaniu go do zaprzestania akcji wojskowych w Syrii przed spotkaniem Rady Europejskiej. To spotkanie w Brukseli odbyło się 20–21 października 2016 r. Rada Europejska potępiła bombardowania w Syrii, ale nie nałożyła nowych sankcji na Rosję, co można interpretować jako kompromis pomiędzy oczekiwaniami (m.in. Niemiec, Francji i Wielkiej Brytanii) ich zaostrenia a postulatami ich zniesienia wyrażanymi np. przez Włochy, Hiszpanię, Austrię, Grecję i Cypr<sup>232</sup>.

Na szczycie UE–Ukraina 24 listopada 2016 r. złożono obietnicę zniesienia ruchu wizowego z Ukrainą i Gruzją po spełnieniu technicznych standardów związanych z paszportami i wydaleniemi osób naruszających zniesienie wiz. Przewodniczący Parlamentu Europejskiego – do którego należał teraz następny ruch w sprawie wiz – Martin Schulz nie krył, że w niektórych państwach unijnych – Niemczech, Francji, Belgii i Włoszech są zastrzeżenia co do zniesienia reżimu wizowego dla Ukrainy. Podczas szczytu zdecydowano o przekazaniu kolejnych 104 mln euro na reformę administracji publicznej. Podpisano też umowę o finansowaniu „antykorupcyjnej inicjatywy UE na

---

<sup>230</sup> N. Conrad, *Kaum Hoffnung auf Fortschritte*, Deutsche Welle, 19.10.2016, <https://www.dw.com/de/kaum-hoffnung-auf-fortschritte-beim-normandie-treffen/a-36089212> [dostęp: 20.11.2024]; M. Matzke, *Prezydent Putin w Berlinie. Mały szczyt w formacie normandzkim*, Deutsche Welle, 19.10.2016, <https://www.dw.com/pl/prezydent-putin-w-berlinie-ma%C5%82y-szczyt-w-formacie-normandzkim/a-36093093> [dostęp: 20.11.2024]; M. Thumann, *Schlaflos im Kanzleramt*, „Die Zeit”, 20.10.2016, <https://www.zeit.de/politik/2016-10/wladimir-putin-berlin-besuch-ukraine-aleppo> [dostęp: 20.11.2024].

<sup>231</sup> W. Rodkiewicz, K. Frymark, W. Konończuk, *Status quo po spotkaniu w formacie normandzkim w Berlinie*, „OSW”, 26.10.2016, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2016-10-26/status-quo-po-spotkaniu-w-formacie-normandzkim-w-berlinie> [dostęp: 20.11.2024]. Por. *Comment by the Information and Press Department on the Normandy format meeting of foreign ministers*, The Ministry of Foreign Affairs of the Russian Federation, 25.11.2016, [https://www.mid.ru/en/foreign\\_policy/news/1538566/](https://www.mid.ru/en/foreign_policy/news/1538566/) [dostęp: 20.11.2024].

<sup>232</sup> Por. Rada Europejska, 20–21.10.2016, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/european-council/2016/10/20-21/> [dostęp: 20.11.2024].

Ukrainie” (15 mln euro) i protokół ustaleń w sprawie strategicznego partnerstwa energetycznego między UE a Ukrainą<sup>233</sup>.

Kolejne spotkanie Formatu Normandzkiego na szczepku ministrów spraw zagranicznych w Mińsku 29 listopada znowu nie przyniosło żadnych efektów. Steinmeier mówił o „dalekiej drodze” w celu osiągnięcia porozumienia i realizacji „mapy drogowej”. Na posiedzeniu Rady Europejskiej 15 grudnia uznano, że Ukraina spełniła warunki ruchu bezwizowego z Unią i zostanie on wprowadzony zaraz po przyjęciu „solidnego mechanizmu zawieszającego”. Z pełną implementacją układu stowarzyszeniowego zamierzano poczekać do podjęcia decyzji w tej sprawie przez Holandię. Jednocześnie uzgodniono przedłużenie sankcji wobec Rosji o kolejne 6 miesięcy – do 31 lipca 2017 r. Decyzję tę Rada sformalizowała 19 grudnia 2016 r. w trybie pisemnym, przyjmując tę decyzję jednomyślnie. Dotyczyły one m.in. ograniczenia dostępu do unijnych pierwotnych i wtórnych rynków kapitałowych wobec 5 głównych rosyjskich instytucji finansowych o większościowym udziale skarbu państwa i wobec ich spółek zależnych utworzonych poza UE, w których instytucje te mają większość udziałów, a także wobec 3 głównych rosyjskich firm energetycznych oraz 3 firm przemysłu obronnego; zakazu eksportu i importu broni; zakazu eksportu produktów podwójnego zastosowania do celów militarnych lub dla użytkowników wojskowych w Rosji; ograniczenie dostępu Rosji do pewnych strategicznie cennych technologii i usług, które można wykorzystać do produkcji i wydobycia ropy naftowej. Utrzymano do 23 czerwca 2017 r. sankcje wobec Krymu i Sewastopola<sup>234</sup>.

Po krótkich okresach przerw w walkach związanych ze świętami Bożego Narodzenia i Nowym Rokiem, działania wojenne zostały wznowione. Na początku 2017 r. prorosyjscy separatyści bez powodzenia atakowali siły ukraińskie w strefie przemysłowej Awdijiwki, a miasto było ostrzeliwane przez artylerię. Dzięki spotkaniu ministrów spraw zagranicznych normandzkiej czwórki z okazji kolejnej konferencji bezpieczeństwa w Monachium (17–19.02.2017), nowemu ministrowi spraw zagranicznych Sigmarowi Gabrielowi udało się doprowadzić do kolejnego rozejmu, ale nie łudzono się, że potrwa on długo. Omówiono konkretne środki mające na celu poprawę sytuacji w zakresie bezpieczeństwa, w szczególności dalsze wycofywanie wojsk wzdłuż linii frontu. Przestrzeganie zawieszenia broni miało się przyczynić do wdrożenia środków humanitarnych – otwarcie dodatkowych przejść granicznych i odbudowa niezbędnej infrastruktury dla lokalnej ludności. Szczególną uwagę należało zwrócić na wymianę więźniów jako środek budowy zaufania<sup>235</sup>.

Prezydent Poroszenko w pierwszym półroczu 2017 r. czterokrotnie spotykał się przy różnych okazjach z kanclerz Merkel, ale nie wypracowano żadnych nowych pro-

---

<sup>233</sup> *Szczyt UE–Ukraina w Brukseli, 24.11.2016*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/international-summit/2016/11/24/> [dostęp: 20.11.2024]; B. Dudek, *UE: już wkrótce zniesienie wiz dla Ukraińców*, Deutsche Welle, 24.11.2016, <https://www.dw.com/pl/szczyt-ue-ukraina-ju%C5%BC-wkr%C3%B3tce-zniesienie-wiz-dla-ukrai%C5%84c%C3%B3w/a-36509639> [dostęp: 20.11.2024].

<sup>234</sup> *Rada Europejska przyjęła 9. pakiet sankcji na Rosję*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, <https://www.gov.pl/web/premier/rada-europejska-przyjela-9-pakiet-sankcji-na-rosje> [dostęp: 20.11.2024].

<sup>235</sup> *Treffen im Normandie-Format in München (18.02.17)*, Französische Botschaft in Wien, <https://at.ambafrance.org/Treffen-im-Normandie-Format-in-Munchen-18-02-17> [dostęp: 20.11.2024].

pozycji. Na wiosennym spotkaniu Rady Europejskiej (9–10.03) przywódcy UE zajęli się innymi pilnymi kwestiami – gospodarką, migracją, bezpieczeństwem oraz sytuacją na Bałkanach Zachodnich oraz powtórny wyborem D. Tuska na przewodniczącego Rady Europejskiej<sup>236</sup>.

Brak postępów w uregulowaniu spornych problemów we wschodniej Ukrainie i udział Rosji w wojnie domowej w Syrii po stronie reżimu prezydenta al-Asada oraz współodpowiedzialność za popełniane tam zbrodnie wojenne były niepokojącym sygnałem dla Niemiec i Unii Europejskiej. Nietrudno było zauważyć, że Moskwa, korzystając z zyczliwości administracji prezydenta Trumpa, próbować będzie działać na Ukrainie metodą faktów dokonanych i nadal osłabiać jedność państw unijnych w sprawie sankcji. Już sam brak istotnego dotąd nacisku władz amerykańskich na Moskwę mógł wywoływać również odruchy obronne na Ukrainie i utwardzenie stanowiska prezydenta Poroszenki.

Chęć zorientowania się w aktualnych zamiarach Kremla legła u podstaw krótkiej trzygodzinnej wizyty kanclerz Merkel u prezydenta Putina w Soczi (2.05), a formalnym pretekstem była seria konsultacji, które niemiecka szefowa rządu zamierzała przeprowadzić ze względu na zbliżający się 7–8 lipca 2017 r. szczyt grupy G-20 w Hamburgu. Rozmowy poświęcone były jednak przede wszystkim sytuacji na Ukrainie oraz wojnie domowej w Syrii. Prezydent Putin zapewniał kanclerz, że pomimo „politycznych trudności” Niemcy pozostają dla Rosji najważniejszym partnerem, czego dowodem jest bliska współpraca gospodarcza. Dał jej odczuć, że gdyby nie kateryczna reakcja Niemiec w sprawie Krymu i Donbasu, do sankcji nigdy by nie doszło. Merkel zaznaczyła, że warunkiem zniesienia sankcji nadal jest pełne przestrzeganie ustaleń z Mińska. Jej zdaniem w związku z tym nie ma alternatywy dla dialogu, a każda rozmowa stanowi jakiś krok do przodu. Oboje przywódcy byli natomiast zgodni, że negocjacje w Formacie Normandzkim nie powinny być zastępowane innymi inicjatywami<sup>237</sup>.

19 maja 2017 r. w niemieckim Bundestagu dyskutowano nad wnioskiem o historyczną odpowiedzialności Niemiec za Ukrainę. Wniosek został zainicjowany przez Marieluise Beck i złożony przez frakcję Sojuszu 90/Zielonych. Dzięki tej propozycji zamierzano zrealizować cel, jakim było wzmocnienie historycznej odpowiedzialności Niemiec za Ukrainę i „dalsze aktywne wspieranie Ukrainy dwustronnie i w ramach instytucji międzynarodowych oraz przy pomocy pracy edukacyjnej i projektów kulturalnych na Ukrainie”. Postulat opierał się na fakcie, że prawie żaden kraj europejski XX wieku nie miał tak „cierpiącej i tragicznej historii” jak Ukraina. Była ona teatrem rosyjskiej wojny domowej, która rozpoczęła się w 1917 r., Wielkiego Głodu (głodu w latach 1932/33) oraz II wojny światowej i jej konsekwencji. Zamiast tego, niemiecka opinia publiczna kojarzy Rosję przede wszystkim jako ofiarę niemieckiej agresji i poprzez propagandę Moskwa próbuje wzmocnić ten pogląd i przedstawić Ukrainę

---

<sup>236</sup> Rada Europejska, 9–10.3.2017, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/european-council/2017/03/09-10/> [dostęp: 21.11.2024].

<sup>237</sup> R. Alexander, *Angela Merkel und Wladimir Putin schenken sich nichts*, „Die Welt”, 2.05.2017; S. Żerko, *Rozmowy Merkel–Putin w Soczi*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, nr 305/2017, <https://iz.poznan.pl/publikacje/biuletyn-instytutu-zachodniego/biz-nr-305-rozmowy-merkel-putin-w-soczi>; B. Koszel, *O „politycznej chemii” pomiędzy Angelą Merkel i Władimirem Putinem*, w: A. Stelmach, M. Lorenc, A. Łukaszewski (red.), *Kultura polityczna. W poszukiwaniu nowego paradygmatu*, Poznań 2018, s. 134.

jako „nazistowskiego kolaboranta”. Pozytywnie w tym kontekście wspomniano o powstaniu w 2014 r. Niemiecko-Ukraińskiej Komisji Historyków. Większość mówców poparła treść propozycji Sojuszu 90/Zielonych i uznała historyczną odpowiedzialność Niemiec wobec Ukrainy. Frakcje CDU/CSU, SPD i Sojuszu 90/Zielonych podkreślały, że istotne jest spojrzenie na historię Niemiec z punktu widzenia Ukrainy<sup>238</sup>.

Zgodnie z oczekiwaniami rządu niemieckiego, 11 czerwca został zniesiony przez Unię Europejską obowiązek posiadania wiz przez obywateli Ukrainy podróżujących do Unii Europejskiej. Mogli oni wjechać do krajów członkowskich UE, ale także do Szwajcarii i Norwegii bez wizy na 90 dni w celach biznesowych, turystycznych lub rodzinnych. Warunkiem było posiadanie ważnego paszportu biometrycznego, określenie celu podróży i warunków pobytu, dysponowanie wymaganymi środkami finansowymi i posiadanie ubezpieczenia. Zgodnie z wolą Parlamentu Europejskiego nie mogli oni podejmować pracy w unijnych krajach<sup>239</sup>.

Zniesienie wiz nie zostało odnotowane w jakiś szczególny sposób na posiedzeniu Rady Europejskiej 22–23 czerwca 2017 r. Skupiła się ona na bezpieczeństwie i obronie, sprawach zagranicznych (*brexite*), zmianie klimatu (paryskie porozumienie klimatyczne), gospodarce (zatrudnienie, wzrost gospodarczy i konkurencyjność, jednolitym rynku wewnętrznym), handlu i migracji. Ważne było przedłużenie sankcji wobec konkretnych sektorów rosyjskiej gospodarki do 31 stycznia 2018 r.<sup>240</sup>

W lipcu zakończony został proces ratyfikacji umowy stowarzyszeniowej z Ukrainą w państwach członkowskich, co umożliwiło jej pełne wejście w życie 1 września 2017 r. W ramach unijnej pomocy przygotowano dla Ukrainy pakiet finansowy na łączną sumę 12,8 mld euro, największy dla państwa niebędącego członkiem UE. Składało się nań m.in. 3,41 mld euro ogólnej pomocy makroekonomicznej, 3 mld euro pożyczki na lata 2014–2016 ze źródeł Europejskiego Banku Inwestycyjnego i 2,7 mld euro z Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju oraz 879,2 mln euro specjalnego grantu na walkę z korupcją, budowę administracji, wzmocnienie samorządów, reformy w prawie i wymiarze sprawiedliwości, budowę społeczeństwa obywatelskiego. Ponadto w ramach Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa i Partnerstwa w 2017 r. mogła oczekiwać wsparcia w wysokości 200 mln euro<sup>241</sup>.

<sup>238</sup> L. Melnyk, *Eine Debatte um die historische Verantwortung Deutschlands für die Ukraine im Deutschen Bundestag zeigt deutlich die Krise der Begriffe*, „Ukraine-Analysen”, nr 186/2017, 14.06.2017, <https://laender-analysen.de/ukraine-analysen/186/eine-debatte-um-die-historische-verantwortung-deutschlands-fuer-die-ukraine-im-deutschen-bundestag-zeigt-deutlich-die-krise-der/> [dostęp: 25.11.2024]. Szerzej zob. M.M.Kosman, *Konflikt*, op. cit., s. 92–94.

<sup>239</sup> *Ukraine: Parlament billigt Befreiung von der Visumpflicht*, Pressemitteilung, Europäisches Parlament, <https://www.europarl.europa.eu/news/de/press-room/20170329IPR69065/ukraine-parlament-billigt-befreiung-von-der-visumpflicht> [dostęp: 25.11.2024]; *EU-Parlament billigt Visa-freiheit für Reisende aus der Ukraine*, 5.04.2017, <https://www.dw.com/de/eu-parlament-billigt-visa-freiheit-f%C3%BCr-reisende-aus-der-ukraine/a-38302304> [dostęp: 25.11.2024]. Por. I. Sushko, *EU-Visaliberalisierung für die Ukraine – Auswirkungen auf Reformen und Mobilität*, „Ukraine-Analysen”, nr 202/2018, <http://www.laender-analysen.de/ukraine/npdf/UkraineAnalysen202.pdf> [dostęp: 25.11.2024].

<sup>240</sup> *Unijne sankcje w odpowiedzi na kryzys na Ukrainie*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/sanctions/ukraine-crisis/>. Por. *Rada Europejska, 22–23.6.2017*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/european-council/2017/06/22-23/> [dostęp: 25.11.2024].

<sup>241</sup> *Association Agreement between the European Union and Ukraine*, Government Portal, <https://www.kmu.gov.ua/en/yevropejska-integraciya/ugoda-pro-asociacyu> [dostęp: 25.11.2024].

Podczas swojej pierwszej oficjalnej podróży zagranicznej w maju 2017 r. nowo wybrany prezydent Francji Emmanuel Macron zadeklarował kanclerz Merkel pomoc i współpracę w rozwiązywaniu konfliktu na Ukrainie. Było to dla niej cenne, gdyż poważnie osłabiona kryzysem uchodźczym i skonfrontowana z trudną kampanią wyborczą do Bundestagu niemiecka przywódczyni potrzebowała mocnego oparcia w sojuszniczej Francji. Szybko też z Macronem zorganizowała 24 lipca wspólną telekonferencję z prezydentami Putinem i Poroszenko, gdzie uzgodniono podjęcie nowych działań, które miały związek z zerwaniem zawieszenia broni wypracowanego przez Grupę Kontaktową 21 lipca i zaostreniem walk. 28 sierpnia opublikowano wspólny francusko-niemiecki komunikat wyrażający rozczarowanie i zaniepokojenie wznowieniem ognia po obu stronach frontu. Zaapelowano do prezydentów Ukrainy i Rosji o pełne poszanowanie ich zobowiązań, do publicznego poparcia zawieszenia broni i zapewnienia, że odpowiednie instrukcje zostały wydane wojsku i personelowi rozmieszczonemu na terenie walk oraz zapewnienie bezpiecznego i niczym nieograniczonego dostępu dla misji OBWE do terenów przygranicznych<sup>242</sup>.

W okresie dyskusji międzynarodowych m.in. na temat dostaw amerykańskiej broni do Ukrainy i kampanii wyborczej do wyborów do Bundestagu 5 września 2017 r. prezydent Putin w Chinach podczas konferencji prasowej na szczycie BRICS (Rosja, Chiny, Brazylia, Indie i Republika Południowej Afryki) zapowiedział wniesienie przez Rosję do Rady Bezpieczeństwa ONZ projektu rezolucji w sprawie rozmieszczenia sił pokojowych ONZ w Donbasie. Przygotowany wcześniej dokument został zgłoszony w Nowym Jorku w tym samym dniu. Ogłosił, że zamierza przedstawić projekt rezolucji ONZ, zgodnie, z którą we wschodniej Ukrainie należy rozmieścić siły pokojowe ONZ, aby zapewnić zawieszenie broni uzgodnione między Ukrainą a prorosyjskimi separatystami w Mińsku w 2015 r. i które jak dotąd okazało się niestabilne. Siły pokojowe miałyby stanowić ochronę dla znajdującej się w Donbasie misji OBWE i zostać rozmieszczone jedynie na linii rozgraniczenia pomiędzy siłami ukraińskimi a siłami wspieranych przez Rosję separatystów. Ponadto ich umieszczenie miałyby nastąpić po wycofaniu ciężkiego sprzętu przez obie strony konfliktu. Prezydent Putin podkreślił jednocześnie, że wprowadzenie sił pokojowych ONZ powinno zostać ustalone w toku bezpośrednich negocjacji z przywódcami separatystów i musi być zaakceptowane przez Radę Bezpieczeństwa ONZ. Nieoczekiwana propozycja Rosji szybko stała się przedmiotem szerszej debaty. „Cypryjski model” podziału Donbasu, jaki również przedłożyła Moskwa, był nie do przyjęcia dla Kijowa i Waszyngtonu. Ogólnie rzecz biorąc, zaproponowana przez Rosję podstawa misji pokojowej ONZ okazała się kontrowersyjna. Propozycja Putina opierała się na rozmieszczeniu sił pokojowych ONZ wyłącznie wzdłuż linii frontu. Po drugie, powinny realizować swoją misję jedynie w porozumieniu z władzami separatystycznych „republik ludowych” na wschodzie Ukrainy lub uznać prawo separatystów do wypowiedzania się. Moskwa starała się jedynie symulować działania na rzecz zakończenia konfliktu, demonstrując w ten sposób wobec Zachodu konstruktywną postawę w sprawie konfliktu na Ukrainie<sup>243</sup>.

---

<sup>242</sup> *Déclaration conjointe d'Emmanuel Macron et d'Angela Merkel, chancelière fédérale allemande sur la situation dans l'est de l'Ukraine*, <https://www.elysee.fr/emmanuel-macron/2017/08/28/declaration-conjointe-d-emmanuel-macron-et-d-angela-merkel-chanceliere-federale-allemande-sur-la-situation-dans-l-est-de-l-ukraine> [dostęp: 25.11.2024].

<sup>243</sup> T. Iwański, J. Strzelecki, W. Konończuk, *Rosyjska rozgrywka w sprawie sił ONZ w Donbasie*, „Analizy OSW”, 6.09.2017, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2017-09-06/rosyjska>

Poroszenko wyraził poważne wątpliwości co do rosyjskiej propozycji. Ukraina odrzuciła zaproponowane przez Rosję podstawy takiej operacji pokojowej, gdyż sprzyjałyby one wyłącznie interesom Rosji, a więc – z perspektywy Kijowa – wrogiej strony konfliktu. Zdaniem ukraińskiego MSZ rozmieszczenie sił pokojowych w Donbasie powinno być uzgadniane wyłącznie z rządem ukraińskim, a nie tylko z separatystami. Ponadto Kijów wychodził z założenia, że siły pokojowe mogą przyczynić się do trwałego pokoju tylko wtedy, gdy zostaną rozmieszczone nie tylko wzdłuż linii bezpośredniej konfrontacji, ale także na granicy rosyjsko-ukraińskiej i na całym terytorium separatystów. Tylko wtedy przy pomocy niebieskich hełmów będzie można zapewnić rzeczywiste wycofanie „okupujących wojsk i technologii wojskowej państwa agresywnego – Rosji” oraz „najemników”.

Szef niemieckiej dyplomacji Gabriel nie ustosunkował się do zastrzeżeń Kijowa. Na pierwszy rzut oka szybką reakcją można uznać było za zbyt optymistyczną, gdy stwierdził, że jest „niezwykle szczęśliwy” (*ausgesprochen froh*) z propozycji Putina, nawet projekt rezolucji uznał za „zmianę w dotychczasowej rosyjskiej polityce, której nie możemy zaprzepaścić”. Ograniczył się do podstawowego powitania takiej inicjatywy i rząd federalny oraz Urząd Spraw Zagranicznych wydali wspólne szczegółowe oświadczenie, w którym w dużej mierze zgodzono się z zastrzeżeniami Ukrainy. Rozmieszczenie sił pokojowych ONZ powinno odbywać się nie tylko wzdłuż linii styku, ale musiałyby odbywać się na całym obszarze separatystów, w tym na rosyjsko-ukraińskiej granicy państwowej, aby móc wszędzie zagwarantować bezpieczeństwo misji obserwacyjnej OBWE. Odrzucono prawo „republik ludowych” do wypowiedziania się w kwestii rozmieszczania misji pokojowej. Niemcy krytycznie oceniali także możliwość ustalenia składu narodowego sił pokojowych ONZ<sup>244</sup>.

11 września Władimir Putin nieoczekiwanie zgodził się na rozmieszczenie sił międzynarodowych ONZ na całym terytorium separatystów. Swoje zaangażowanie potwierdził podczas późniejszej rozmowy telefonicznej z kanclerz Merkel, która z kolei przekazała prezydentowi Rosji wcześniejsze stanowisko Republiki Federalnej w sprawie operacji pokojowej ONZ. Prezydent Poroszenko podczas debaty ONZ 20 września 2017 r. w Nowym Jorku powtórzył wcześniejsze krytyczne stanowisko Ukrainy w sprawie „inicjatywy Putina”. Podkreślił, że Ukraina jest bardziej niż kiedykolwiek zależna od wsparcia ONZ w procesie pokojowym i w tym kontekście od 2015 roku nieustannie zwraca się o utworzenie misji pokojowej ONZ. Ukraina nie zajmuje się poważnie „niedawnymi hybrydowymi propozycjami pokojowymi” Moskwy, które mają na celu legitymizację „marionetek” Moskwy na separatystycznym terytorium i zamrożenie konfliktu. Utworzenie pełnoprawnej misji pokojowej ONZ jest zatem jedyną drogą doprowadzenia do rozwiązania konfliktu poprzez przywrócenie „suwerenności Ukrainy” oraz zapewnienie wycofania „rosyjskich wojsk okupacyjnych” z całego obszaru separatystów. Środki kontroli granicy z Rosją zapobiegłyby ewentualnym

---

-rozgrywka-w-sprawie-sil-onz-w-donbasie [dostęp: 25.11.2024]. D.V. Trenin, *To Understand Ukraine*, „Russia in global Affairs”, nr 4 2017 October/December, <https://eng.globalaffairs.ru/articles/to-understand-ukraine/> [dostęp: 25.11.2024].

<sup>244</sup> M. Merzlou, *Kommentar: Die Debatte um den „Putin-Vorschlag“ über den Friedenstrupeneinsatz in der Ostukraine*, Bundeszentrale für Politische Bildung, 4.10.2017, <https://www.bpb.de/themen/europa/ukraine-analysen/257234/kommentar-die-debatte-um-den-putin-vorschlag-ueber-den-friedenstrupeneinsatz-in-der-ostukraine/> [dostęp: 25.11.2024].

dalszym wtargnięciom militarnej Rosji. Prezydent Ukrainy uznał także za niemożliwe, aby żołnierze „agresora”, czyli Rosji wzięli udział w takiej misji pokojowej<sup>245</sup>.

Rosja formalnie zgodziła się na rozmieszczenie sił pokojowych ONZ, ale tydzień później wraz z separatystami wycofała się nawet z jednego ze swoich wcześniejszych żądań, aby umożliwić rozmieszczenie sił pokojowych ONZ jedynie wzdłuż linii frontu. Nieprzezwycięzalna sprzeczność między interesami Rosji i separatystów, z jednej strony, oraz Ukrainy i Zachodu z drugiej, nie została rozwiązana. Otwarte pozostawało pytanie, czy separatyści powinni mieć prawo głosu w takich operacjach pokojowych<sup>246</sup>.

Piąty szczyt Partnerstwa Wschodniego 24 listopada 2017 r. w Brukseli nie przyniósł odpowiedzi na najnowsze problemy, lecz podpisana została wspólna deklaracja, która zapowiadała kontynuację działań PW przyjętych w Rydze. Większy nacisk położono na praktyczne udogodnienia, jakie projekt powinien przynosić obywatelom państw partnerskich. W tym celu zatwierdzono plan działania zawierający listę 20 kluczowych obszarów do 2020 r. W deklaracji znalazły się słowa o uznaniu europejskich aspiracji Ukrainy, Mołdawii, Gruzji, Armenii, Azerbejdżanu i Białorusi, ale nie było nic o ewentualnej europejskiej perspektywie któregokolwiek z tych krajów. UE potwierdziła, że nadal jest gotowa wspierać integralność terytorialną, niepodległość i suwerenność wszystkich swoich partnerów i zaapelowała o odnowienie wysiłków na rzecz pokojowego i zgodnego z prawem międzynarodowym rozwiązania nierozstrzygniętych konfliktów w regionie. Rozczarowało to mocno Ukrainę. Kijów jednak oczekiwał, że uda się osiągnąć choćby mgliste odniesienie do europejskiej perspektywy dla przynajmniej części krajów Partnerstwa Wschodniego albo deklarację o utrzymaniu otwartych drzwi do UE. Nic takiego jednak się nie stało. Nie tylko rozszerzaniu, ale nawet sugerowaniu takiej możliwości przeciwnie były tradycyjnie Francja, Irlandia, Portugalia, Hiszpania i Holandia, które nie przysłały nawet na szczyt delegacji na najwyższym szczeblu. Do Brukseli nie zdecydował się przyjechać m.in. prezydent Francji E. Macron, ani premier Holandii Mark Rutte. Także Białoruś, objęta Partnerstwem Wschodnim warunkowo, reprezentowana była przez ministra spraw zagranicznych Uładzimir Makieja. I to pomimo oficjalnego zaproszenia dla prezydenta Aleksandra Łukaszenki. I to ona przede wszystkim zaprotestowała przeciwko ukraińskiej propozycji wzmianki w deklaracji końcowej o rosyjskiej agresji przeciwko państwom PW. Ostatecznie, po bezpośredniej rozmowie z kanclerz Merkel prezydent Poroszenko, obawiając się obarczenia odpowiedzialnością za fiasko szczytu, podpisał wspólną deklarację. Skrytykował jednak zbyt zachowawcze jego zdaniem stanowisko Brukseli wobec Rosji i zapowiedział dążenie do dalszej integracji z UE<sup>247</sup>.

<sup>245</sup> B. Bodalska, *Misja pokojowa ONZ w Donbasie?*, Euroactiv, 7.09.2024, <https://www.euractiv.pl/section/all/news/misja-pokojowa-onz-donbasie/> [dostęp: 26.11.2024].

<sup>246</sup> M. Merzlou, *Die Debatte um den »Putin-Vorschlag« über den Friedenstruppeneinsatz in der Ostukraine*, „Ukraine-Analyse”, nr 188/2017, <https://laender-analysen.de/ukraine-analysen/188/die-debatte-um-den-putin-vorschlag/> [dostęp: 26.11.2024].

<sup>247</sup> *W Brukseli rozpoczął się szczyt PW; stara UE sceptyczna wobec Wschodu*, PAP, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1181280%2Cw-brukseli-rozpoczal-sie-szczyt-pw%3B-stara-ue-sceptyczna-wobec-wschodu-.html> [dostęp: 25.11.2024]; M. Strzałkowski, *Szczyt Partnerstwa Wschodniego zakończony wspólną deklaracją*, <https://www.euractiv.pl/section/polityka-zagraniczna/news/szczyt-partnerstwa-wschodniego-zakonczony-wspolna-deklaracja/> [dostęp: 25.11.2024];

Szybko można było się zorientować, że minister spraw zagranicznych S. Gabriel nie miał w sobie determinacji Steinmeiera, aby drogą wytrwałych dyplomatycznych zabiegów zmusić Rosję i Ukrainę do szukania polubownych rozwiązań na wschodzie Ukrainy. Uchodził on raczej za zwolennika stopniowego odchodzenia od sankcji wobec Moskwy. A na skalę i tak ograniczonego poparcia Niemiec dla Ukrainy dodatkowo wpływała perspektywa wrześniejących wyborów do Bundestagu. W programach wyborczych głównych partii w wyborach nie znalazły się już słowa o rosyjsko-niemieckim strategicznym partnerstwie i perspektywach bliskiej współpracy. Partie chadeckie stwierdziły, że rosyjska agresja naruszyła terytorialną integralność Ukrainy. Unia Europejska zaangażowała się na rzecz tego państwa, ponieważ ponosi wspólną odpowiedzialność za losy pokoju i wolności. Zaapelowano do Rosji o przestrzeganie porozumień mińskich<sup>248</sup>. W podobnym tonie, ale w sposób bardziej zawaolowany wypowiedziała się SPD. Stanowisko Niemiec wobec Rosji określiło rosyjskie postępowanie we wschodniej Ukrainie i aneksję Krymu za złamanie prawa międzynarodowego. W ten sposób naruszone zostały fundamenty ładu pokojowego i europejskiego bezpieczeństwa. Wyrażono jednak przekonanie, że pokój i bezpieczeństwo w Europie może być możliwe „tylko z Rosją, ale nie bez niej, lub przeciwko niej”. Rzeczowy postęp w realizacji porozumień mińskich mógłby doprowadzić do stopniowego zawieszania sankcji przeciwko Federacji Rosyjskiej<sup>249</sup>.

W krótkim akapicie programu wyborczego liberałów znalazł się zapis żądający bezwzględnego zakończenia bezprawnej okupacji Krymu i wojny na wschodzie Ukrainy. Zdaniem FDP naruszały one suwerenność i integralność terytorialną tego państwa, co niezgodne było z Kartą Narodów Zjednoczonych. Z zaniepokojeniem odnotowano nasilające się prześladowania opozycji i społeczeństwa obywatelskiego w Rosji<sup>250</sup>.

Najostrzej przeciwko Rosji wypowiadała się partia Bündnis 90/Die Grünen, która zarzucała prezydentowi Putinowi bezprawne zajęcie Krymu, akcję militarną we wschodniej Ukrainie i brutalną interwencję w Syrii po stronie Asada, co doprowadziło do olbrzymiego wzrostu napięcia międzynarodowego. Ze zrozumieniem i powagą odnoszono się do potrzeby bezpieczeństwa państw wschodnioeuropejskich. W opinii Partii Zielonych konflikt na Ukrainie powinien być rozwiązany metodami politycznymi i dyplomatycznymi. Opowiedziano się za utrzymaniem sankcji UE jako skutecznego środka polityki zagranicznej skierowanego przeciwko osobom, instytucjom prywatnym i państwowym odpowiedzialnym w Federacji Rosyjskiej za rozniecanie konfliktu<sup>251</sup>.

Z tymi założeniami programowymi ostro kontrastowały zapisy w programie wyborczym prorosyjskiej Die Linke, które głównie koncentrowały się wokół spraw bez-

D. Szeligowski, *Komentarz PISM: Piąty szczyt Partnerstwa Wschodniego*, nr 73/2017, <https://www.pism.pl/publikacje/komentarz/nr-73-2017> [dostęp: 25.11.2024].

<sup>248</sup> *Für ein Deutschland, in dem wir gut und gerne leben. Regierungsprogramm 2017–2021*, [http://www.bundestagswahl-bw.de/wahl\\_btwahl2017.html](http://www.bundestagswahl-bw.de/wahl_btwahl2017.html) [dostęp: 25.11.2024].

<sup>249</sup> *Zeit für mehr Gerechtigkeit. Unser Regierungsprogramm für Deutschland*, [http://www.bundestagswahl-bw.de/wahlprogramm\\_spd\\_btwahl2017.html](http://www.bundestagswahl-bw.de/wahlprogramm_spd_btwahl2017.html) [dostęp: 26.11.2024].

<sup>250</sup> *Denken wir neu. Das Programm der freien Demokraten zur Bundestagswahl 2017: Schauen wir nicht länger zu*, <https://www.fdp.de/content/beschluss-des-68-ord-bundesparteitages-schauen-wir-nicht-laenger-zu> [dostęp: 26.11.2024].

<sup>251</sup> *Grünes Wahlprogramm zur Bundestagswahl 2017: Zukunft wird aus Mut gemacht*, <https://www.gruene-bw.de/wahlen/bundestagswahl-2017/wahlprogramm/> [dostęp: 1.12.2024].

pieczeństwa. W opinii tej partii wzmocnienie wschodniej flanki NATO (które tradycyjnie miałyby ulec likwidacji) na granicy z Rosją, zagrażać ma pokojowi. Zamiast forsowanych przez rząd zbrojeń, konfrontacji i sankcji wobec Rosji, lepiej prowadzić politykę pokojową i odprężeniową. Ostrzegano, że przyjęcie do NATO Gruzji, Macedonii czy Ukrainy podniesie stopień napięcia w relacjach z Moskwą. Wielu obywateli RFN zaniepokojonych jest pogorszeniem się stosunków pomiędzy RFN i UE a Rosją, dominuje polityka konfrontacji, którą Die Linke uważa za „fatalną”. Bezpieczeństwo europejskie może istnieć tylko z Rosją, a nie przeciwko niej<sup>252</sup>.

Z tymi deklaracjami natomiast dobrze współgrały hasła wyborcze programu AfD, gdzie nie wzmiankując o Ukrainie stwierdzono, że odprężenie w relacjach z Rosją jest warunkiem długotrwałego pokoju w Europie. W niemieckim interesie leży powiązanie Rosji z ogólną strukturą bezpieczeństwa bez szkody dla jej interesów i sojuszników Niemiec. AfD opowiadała się za zakończeniem polityki sankcji i jeszcze większym pogłębieniem współpracy gospodarczej z Rosją<sup>253</sup>.

Uwaga kanclerz Merkel skupiona była na wyborach do Bundestagu jesienią 2017 r. Jej główny kontrkandydat z ramienia SPD wyrazisty i popularny dotąd przewodniczący Parlamentu Europejskiego Martin Schulz apogeum poparcia osiągnął w marcu, by w następnych miesiącach osuwać się w wyborczych rankingach. Merkel mogła więc 24 września po raz czwarty świętować sukces, ale jak się okazało problemy z zawiązaniem nowej koalicji i utworzeniem nowego rządu przeciągnęły się aż do marca 2018 r. W wyborach parlamentarnych w Niemczech zwyciężyła CDU/CSU, uzyskując tylko 32,9%, co było najgorszym wynikiem od 1949 r. Z podobnym słabym wynikiem wyszła z wyborów SPD (20,5%). Trzecią siłą w Bundestagu została (AfD), uzyskując 12,6%. Po czterech latach do Bundestagu wrócili liberałowie (FDP) z poparciem społecznym na poziomie 10,7%. Mandaty zapewnili sobie Zieloni (8,9%) i postkomunistyczna Partia Lewicy (9,2%). Po wielu dyskusjach i spekulacjach udało się doprowadzić do powstania starej niechętnie postrzeganej w społeczeństwie koalicji chadecko-socjaldemokratycznej<sup>254</sup>.

Ze względu na priorytety wewnętrzne program koalicji podpisany 12 marca 2018 r. niewiele miejsca poświęcał Ukrainie i Rosji. Zwrócono uwagę na przywrócenie konsultacji w ramach Rady NATO–Rosja, co stworzy możliwości „budowy zaufania i redukcji konfliktów”. Opowiadano się za wzmocnieniem działalności specjalnej misji obserwacyjnej OBWE jako centralnego instrumentu realizacji porozumień mińskich w Ukrainie. Krytyka pojawiła się pod adresem Rosji. Podkreślono, że to Niemcy wspólnie z Francją nadal będą intensywnie współpracować we wschodniej Ukrainie, ale gdy dojdzie do realizacji porozumień mińskich „jesteśmy gotowi do zniesienia sankcji i będziemy prowadzić dialog z naszymi europejskimi partnerami na ten temat”. Zgodnie z wielokrotnie powtarzanymi przez lata przez

---

<sup>252</sup> *Sozial. Gerecht. Frieden. Für Alle. Die Zukunft, für die wir kämpfen. Die Linke*, [http://www.bundestagswahl-bw.de/wahlprogramm\\_linke\\_btwahl2017.html](http://www.bundestagswahl-bw.de/wahlprogramm_linke_btwahl2017.html) [dostęp: 1.12.2024].

<sup>253</sup> *PROGRAMM FÜR DEUTSCHLAND. Wahlprogramm der Alternative für Deutschland für die Wahl zum Deutschen Bundestag am 24. September 2017*, <https://www.afd.de/wahlprogramm/> [dostęp: 1.12.2024].

<sup>254</sup> P. Kubiak, *Wybory do Bundestagu z 24 września 2017 r. i ich następstwa*, „Przegląd Zachodni”, nr 2/2018, s. 7–38. Szersze analizy: A. Kruk, H. Wyligała, *Wybory w Niemczech w 2017 roku z perspektywy politologicznej*, Wrocław 2018; R. Bollmann, op. cit., s. 619 i n.

socjaldemokratów hasłami opowiadano się za wspólnym obszarem gospodarczym „od Władystoku po Lizbonę”. Wobec Ukrainy złożono deklarację: „Będziemy z zaangażowaniem wspierać odbudowę pełnej integralności terytorialnej Ukrainy, jak i wzmocnienie stabilności i rozwoju społecznego. (...) Niemcy są gotowe do udziału w odbudowie Donbasu”<sup>255</sup>.

20 lutego 2018 r. prezydent Ukrainy Poroszenko zmienił status prawny strefy z obszaru prowadzenia operacji antyterrorystycznej na podejmowanie działań w celu zapewnienia bezpieczeństwa i obrony narodowej oraz odpieranie i powstrzymywanie zbrojnej agresji Federacji Rosyjskiej w obwodach donieckim i ługańskim. Pozwoliło to Siłom Zbrojnym Ukrainy przejąć bezpośrednią kontrolę nad obszarem od Służby Bezpieczeństwa Ukrainy. Jednocześnie zmieniono jej nazwę na Strefę Operacji Zjednoczonych Sił.

Ukraińcy, ale też i Niemcy zajęte formowaniem nowej koalicji rządowej zdawali sobie sprawę, że do wyborów prezydenckich w Rosji w marcu 2018 r., w celu mobilizacji swojego obozu politycznego, prezydent Putin będzie dążył raczej do eskalacji konfliktu we wschodniej Ukrainie, aniżeli do jego zahamowania. Na posiedzeniach Rady Europejskiej w grudniu 2017 r. i marcu 2018 r. na temat konfliktu rosyjsko-ukraińskiego jednak na ten temat nie dyskutowano, gdyż ważniejsze były sprawy związane z finalizacją *brexitu*, perspektywą członkostwa dla państw Bałkanów Zachodnich, reformą systemu azylowego, relacjami z USA i obronnością UE.

W celu podgrzania patriotycznej atmosfery, wybory prezydenckie w Rosji przewidziane na 11 marca ostatecznie celowo zostały przesunięte i odbyły się 18 marca, w rocznicę aneksji Krymu do Rosji. Zgodnie z oczekiwaniami wygrał je W. Putin już w pierwszej turze (76,69%) przy frekwencji wyborczej, która wyniosła 67,5%. Nowy prezydent w wyborczych zapowiedziach nie krył swojego wrogiego stosunku do zachodnich demokracji, używał konfrontacyjnego języka, zapowiadał dobrojenie armii w nowoczesną broń jądrową. W UE był podejrzewany o cyberataki na instytucje unijne, zwłaszcza na Komisję Europejską, a w Niemczech o internetową ingerencję w ostatnią kampanię wyborczą do Bundestagu i wspieranie ruchów populistycznych i demagogicznych mających na celu destabilizowanie państw członkowskich UE<sup>256</sup>.

Po utworzeniu w marcu 2018 r. gabinetu koalicyjnego sprawy związane z Rosją i Ukrainą wskutek braku perspektyw na rozwiązanie konfliktu w Donbasie nie należały do priorytetów kanclerz Merkel. Skupiła się ona na łagodzeniu wewnętrznych konfliktów w Niemczech i odbudowie własnego wizerunku po kryzysie uchodźczym. Miała świadomość ostatniej kadencji swoich rządów i pierwszoplanowym zadaniem stała się przyszłość Unii Europejskiej i wypracowanie – wspólnie z Francją – jej strategii rozwojowej na najbliższe lata<sup>257</sup>.

<sup>255</sup> *Ein neuer Aufbruch für Europa. Eine neue Dynamik für Deutschland. Ein neuer Zusammenhalt für unser Land. Koalitionsvertrag zwischen CDU, CSU und SPD*, <https://www.kas.de/de/web/geschichte-der-cdu/koalitionsvertraege> [dostęp: 26.11.2024]. Por. *Koalitionsvertrag im Bundestag unterzeichnet*, Deutscher Bundestag, <https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/2018/kw11-koalitionsvertrag-546976> [dostęp: 26.11.2024].

<sup>256</sup> S. Meister (red.), *Russland und der Westen nach der Wahl*, „DGAPkompakt”, nr 7/2018, <https://www.ssoar.info/ssoar/handle/document/56662>. Por. S. Sinjen, *Kurs halten. Deutschland ist bei der Abschreckung gegen Russland unverzichtbar*, „Internationale Politik”, nr 5/2018, s. 22–23.

<sup>257</sup> B. Koszel, *Nouvel élan? European context of Germany-France relations under President Emmanuel Macron*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 17/2023, s. 55–72.

Na zmniejszenie aktywności niemieckiej w konflikcie rosyjsko-ukraińskim miały wpływ niedostateczne próby reform nad Dnieprem, które w wielu obszarach nie zakończyły się sukcesem. Modernizacja w obszarach opieki zdrowotnej, edukacji i sądownictwa była powolna, albo utknęła w martwym punkcie. Państwo ukraińskie zauważalnie opóźniało się we wdrażaniu unijnych standardów. Nadal istniały ogromne trudności w walce z korupcją i władzą oligarchów, co było przeszkodą dla Ukrainy w procesie zbliżenia z UE. Berlin wprawdzie w dalszym ciągu zapewniał Kijów o wsparciu politycznym i finansowym, jednocześnie w niemieckiej polityce panowała frustracja dotycząca statusu ukraińskich reform. Nic dziwnego, że Niemcy i Unia Europejska do konfliktu na wschodzie Ukrainy powróciły dopiero w połowie 2018 r. Liczono, że w obliczu zbliżających się mistrzostw świata w piłce nożnej w Rosji, prezydentowi Putinowi ze względów prestiżowych zależeć będzie na wyciszeniu istniejącego konfliktu, co można byłoby wykorzystać do konstruktywnych rozmów na temat konfliktu w Donbasie. Do tego czasu sytuacja w tym regionie jeszcze bardziej się zaostrzała. Według danych ukraińskich władz tylko od 15 marca do 12 kwietnia miało miejsce 776 ostrzałów i tym samym naruszeń zawieszenia broni<sup>258</sup>.

Trudne relacje pomiędzy Unią Europejską i USA pod rządami Trumpa i zerwanie przez amerykańskiego prezydenta układu z Iranem w sprawie jego programu atomowego, zmusiły kanclerz Merkel do zmiany tonu w stosunkach z Rosją. 18 maja po wcześniejszych rozmowach z prezydentem Poroszenką w Akwizgranie (10.05) z okazji wręczenia E. Macronowi prestiżowej Nagrody Karola, na spotkaniu z W. Putinem w Soczi mówiła już, że Niemcy mają „strategiczne interesy” aby utrzymywać dobre stosunki z Rosją. Przyjmowała za dobrą monetę oświadczenie rosyjskiego prezydenta, że zależy mu na realizacji porozumienia mińskiego, gdyż nie ma dla niego alternatywy. Inicjatywę prezydenta Poroszenki by w rejonie konfliktu we wschodniej Ukrainie wysłać wojska ONZ uważano za godną rozważenia i zaproponowano dalszą współpracę w ramach Formatu Normandzkiego. Putin miał uciąć spekulacje pojawiające się od wielu miesięcy, że z chwilą zakończenia budowy gazociągu *Nordstream 2* rosyjski gaz przestanie płynąć tranzytem przez terytorium Ukrainy, co naraziłoby to państwo na poważne straty<sup>259</sup>.

Zgodnie z ustaleniami w sprawie kontynuacji rokowań w ramach N4, główny ciężar negocjacji wziął na siebie nowy minister spraw zagranicznych Heiko Maas (SPD), który nie posiadał w tym zakresie dyplomatycznego doświadczenia. Po objęciu urzędu zarzucił Rosji agresję na Ukrainę, ale z pierwszą wizytą udał się nie do Kijowa, lecz do Moskwy (10.05). Jako zasługę można było przypisać mu sukces, że na spotkaniu z Ławrowem złożono obietnicę szybkiego zwołania spotkania N4 na temat konfliktu

---

<sup>258</sup> M. Gawęda, *Wojna na Ukrainie wciąż „gorąca” [ANALIZA]*, *Defence24*, 15.04.2018, <https://www.defence24.pl/wojna-na-ukrainie-wciaz-goraca-800-ostrzalow-w-miesiac-analiza> [dostęp: 26.11.2024].

<sup>259</sup> Ch. Hoffmann, *Putin Glück*, „Der Spiegel”, 18.05.2018, <https://www.spiegel.de/politik/ausland/angela-merkel-in-russland-wladimir-putin-im-glueck-a-1208613.html> [dostęp: 28.11.2024]; *Merkel betont „strategisches Interesse“ an Russland*, „Die Welt”, 18.05.2018, <https://www.welt.de/politik/ausland/article176498746/Besuch-in-Moskau-Merkel-betont-strategisches-Interesse-an-Russland.html> [dostęp: 30.11.2024]. Por. J. Chase *Treibt Trump Merkel in Putins Arme?*, *Deutsche Welle*, 12.05.2018, <https://www.dw.com/de/treibt-trump-merkel-in-putins-arme/a-43753010> [dostęp: 30.11.2024].

we wschodniej Ukrainie i zdynamizowania procesu mińskiego<sup>260</sup>. W stolicy Ukrainy zapewnił gospodarzy, że Niemcy nie pozostawią jej samej i będą bronić jej interesów. Przebywał także w Mariupolu w pobliżu toczonych walk.

31 maja 2018 r. H. Maas ponownie przybył do Kijowa, natomiast 1 czerwca 2018 r. pojawił się na obszarze konfliktu we wschodniej Ukrainie. Pozytywnie wypowiedział się na temat szans procesu pokojowego, zapowiadając wkrótce spotkanie w ramach N4. Nastąpiło ono 11 czerwca 2018 r. w Berlinie w gronie ministrów zagranicznych po niemal rocznej przerwie po lutowym spotkaniu na konferencji bezpieczeństwa w Monachium. Zasadniczym problemem omawianym na spotkaniu było ewentualne utworzenie misji ONZ na Ukrainie, która miałaby na celu przede wszystkim zapewnienie bezpieczeństwa obecnym tam już obserwatorom OBWE. Minister S. Ławrow wyrażał zgodę na ograniczony kontyngent „błękitnych” hełmów w celu ochrony 700 obserwatorów OBWE, ale Ukraina domagała się większej misji, która byłaby w stanie kontrolować przejścia graniczne prowadzące do Rosji w celu powstrzymania napływu stamtąd ciężkiego sprzętu i ochotników. S. Ławrow nie wyrażał na to zgody, obawiając się, że w tej sytuacji to siły międzynarodowe i ich dowództwo rządzić będą w samozwańczych republikach. Strony więc nie były w stanie porozumieć się co do jej mandatu, Kijów bowiem oczekiwał, iż rolą „błękitnych hełmów” będzie także kontrola granicy rosyjsko-ukraińskiej. Uczestnicy tradycyjnie już opowiedzieli się za trwałym zawieszeniem broni i wycofaniem ciężkiej broni z rejonu konfliktu. Podkreślono konieczność ochrony najważniejszych obiektów infrastruktury cywilnej, jak np. stacja uzdatniania wody w Doniecku. Zapowiedziano rozmowy na temat powołania misji pokojowej ONZ. H. Maas, który kilka dni wcześniej przebywał w rejonie konfliktu, zapowiedział dalszą pomoc humanitarną ze strony Niemiec, a także – wspólnie z Francją – wsparcie w rozminowywaniu regionu konfliktu<sup>261</sup>.

Podczas debaty budżetowej w Bundestagu 4 lipca 2018 r., H. Maas nie omieszkiał pochwalić się dyplomatycznym sukcesem Niemiec i Francji, za jaki uznał wznowienie rozmów w formacie normandzkim: „Po ponad roku sprowadziliśmy Rosjan i Ukraińców do stołu rokowań i wraz z nimi omawialiśmy, jak uczynić zadość temu, co już dawno zostało uzgodnione w porozumieniach mińskich” i jest to „obecnie intensywnie negocjowane”. (*Darüber wird im Moment sehr konkret verhandelt*)<sup>262</sup>.

<sup>260</sup> *Bundesaußenminister Maas auf schwieriger Mission in Moskau*, „Die Zeit”, 10.05.2018, <https://www.zeit.de/news/2018-05/10/bundesausussenminister-maas-auf-schwieriger-mission-in-moskau-180509-99-243572> [dostęp: 26.11.2024]; *Maas auf schwieriger Mission in Russland*, t-online, 10.05.2018, [https://www.t-online.de/nachrichten/deutschland/id\\_83748518/zu-besuch-bei-lawrow-heiko-maas-auf-schwieriger-mission-in-moskau.html](https://www.t-online.de/nachrichten/deutschland/id_83748518/zu-besuch-bei-lawrow-heiko-maas-auf-schwieriger-mission-in-moskau.html) [dostęp: 27.11.2024].

<sup>261</sup> *Ukraine-Konflikt: Fortschritte nach Verhandlungen in Berlin*, Auswärtiges Amt, <https://www.bpb.de/themen/europa/ukraine-analysen/271101/dokumentation-neue-hoffnung-fuer-friedensprozess-in-der-ostukraine/> [dostęp: 27.11.2024]; *Treffen auf Ministerebene im „Normandie-Format“ (Berlin, 11. Juni 2018)*, ibidem; *Maas wirbt bei Ukraine-Gesprächen für Blauhelm-Mission*, „Der Spiegel”, 11.06.2018, <https://www.spiegel.de/politik/ausland/ukraine-heiko-maas-plaedierte-fuer-uno-mission-a-1212381.html> [dostęp: 27.11.2024]; T. Peters, V. Mykhailyshyn, *Aussenminister-treffen zu Ostukraine vor dem Hintergrund anhaltender Kämpfe*, „Länderbericht KAS”, Juni 2018; *Außenminister-Quartett belebt Ukraine-Gespräche wieder*, „Die Zeit”, 1.06.2018, <https://www.zeit.de/politik/ausland/2018-06/diplomatie-ukraine-russland-deutschland-frankreich-un-mission-waffen-abzug> [dostęp: 29.11.2024].

<sup>262</sup> *Rede von Außenminister Heiko Maas vor dem Deutschen Bundestag bei der zweiten und dritten Lesung zum Bundeshaushalt 2018*, 4.07.2018, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/newsroom/maas-haushalt-aa/2115484> [dostęp: 29.11.2024].

Pomimo ambicji ministra Maasa, aby nadać nowego impulsu rozmowom w sprawie konfliktu w Donbasie, rokowania rozbijały się o mur nieustępliwości rosyjskiej i niechęci ukraińskiej. Rosjanie nadal domagali się zapisu o szczególnym autonomicznym statusie Donbasu w konstytucji Ukrainy. Miałyby to umożliwić rozpoczęcie przygotowań do wyborów lokalnych w tych rejonach wschodniej Ukrainy, których nie kontrolują władze w Kijowie. Szczególny status Donbasu miały obowiązywać tymczasowo w czasie kampanii wyborczej, a jeśli wybory zostałyby uznane przez instytucje międzynarodowe – zostałyby wprowadzony na stałe. W następnej kolejności Donbas miałby opuścić, zabierając stamtąd uzbrojenie i sprzęt, obywatele rosyjscy walczący po stronie separatystów. Taki scenariusz forsowany wcześniej przez Steinmeiera wzbudzał obawy Ukraińców, gdyż doprowadziłby faktycznie do uznania samozwańczych „republik ludowych” i zalegalizowanie rosyjskiego protektoratu w Donbasie. Takie rozbieżności w ocenie sytuacji i szukaniu dróg wyjścia z impasu spowodowały, że formuła spotkań normandzkiej czwórki na najwyższych szczeblach straciła sens. Potwierdzeniem tego było kolejne, lipcowe spotkanie państw formatu normandzkiego w Urzędzie do Spraw Zagranicznych w Berlinie (26.07), które odbyło się już tylko w gronie politycznych dyrektorów ministerstw spraw zagranicznych. Stronę niemiecką reprezentowała była ambasador RFN w ONZ Antje Leendertse. Skoncentrowano się w nim na powołaniu ewentualnej misji ONZ w rejonie konfliktu, jednak wciąż istniały rozbieżności co do mandatu takiej misji<sup>263</sup>.

Czerwcowe spotkanie Rady Europejskiej nie zajmowało się sprawami konfliktu na wschodniej Ukrainie, gdyż te zagadnienia zostały poruszone na kolejnym szczycie UE–Ukraina 9 lipca w Brukseli. Pozytywnie odnotowano tam pełną implementację układu stowarzyszeniowego, zniesienie wiz dla Ukraińców i wzrost obrotów handlowych pomiędzy Ukrainą i UE. Sprawą o podstawowym znaczeniu z punktu widzenia Brukseli była kontynuacja reform. Podkreślono, że przez ostatni rok rząd podjął liczne reformy, m.in. systemu emerytalnego i opieki zdrowotnej. Przywódcy unijni uznali, że należy kontynuować i przyspieszyć wysiłki reformatorskie, zwłaszcza w obszarze zwalczania korupcji, poprawy otoczenia biznesowego i ochrony praw podmiotów gospodarczych oraz podjęć działania na rzecz modernizacji sektora energetycznego. Ze swej strony UE obiecała zaangażowanie w takich dziedzinach jak: rozwój umiejętności, efektywność energetyczna, cyberbezpieczeństwo i walka z dezinformacją. Poparto przyjęty w maju przez Radę nowy pakiet pomocy makrofinansowej dla Ukrainy o wartości 1 mld euro i umowę pożyczki z EBI na sumę 75 mln euro na projekty z zakresu bezpieczeństwa drogowego. W sferze politycznej po raz kolejny potępiono nielegalną aneksję Krymu i Sewastopola, potwierdzono poparcie dla niezależności, suwerenności i integralności terytorialnej Ukrainy. Zdecydowano się poszerzyć też listę osób objętych zakazem wizowym po tym, jak na Krymie przeprowadzono wybory na prezydenta Rosji i zbudowano bez uzgodnienia z Ukrainą most nad Cieśniną Kerczeńską<sup>264</sup>.

<sup>263</sup> *Treffen der Politischen Direktoren des Normandie-Formats in Berlin*, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/aussenpolitik/treffen-normandie-format/2122222>, 26.07.2018. Na temat wspomnianych rozbieżności co do mandatu ewentualnej misji ONZ zob. A.M. Dyrner, D. Szeligowski, *Perspektywy misji pokojowej ONZ w Donbasie*, Biuletyn PISM, nr 94(1536), 5.10.2017 [dostęp: 30.11.2024].

<sup>264</sup> *Szczyt UE–Ukraina (9 lipca 2018)*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/international-summit/2018/07/09/ukraine/> [dostęp: 29.11.2024].

W maju rozpoczęły się prace ziemne w pobliżu Greifswaldu nad budową gazociągu *Nordstream 2*. Inwestycja ta mogła w pełni wyłączyć i zastąpić przesyłanie rosyjskiego gazu do Europy Zachodniej przez Ukrainę, państwa bałtyckie i Polskę. Nic dziwnego, że spotkała się z protestami większości unijnych krajów, ale posiadała wsparcie państw i koncernów z Francji, Niemiec, Holandii i Austrii. Rząd niemiecki przez dłuższy czas utrzymywał, że jest to przedsięwzięcie czysto komercyjne i nie ma żadnego związku z celami polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej. Dopiero w czasie wizyty prezydenta Poroszenki w Berlinie w kwietniu 2018 r. kanclerz Merkel przyznała, że należy zwrócić uwagę na „polityczne aspekty” tego przedsięwzięcia. Nie wyobrażała sobie, aby po oddaniu do użytku *Nordstream 2* trzeba było zamknąć ukraińskie linie przesyłowe i zaferowała swoje pośrednictwo. Z jej polecenia inicjatywę przejął minister gospodarki Peter Altmeier, który udał się na rozmowy ze swoimi odpowiednikami do Kijowa i Moskwy. Następne spotkanie odbyło się w Berlinie w siedzibie Ministerstwa Gospodarki i Przedstawicielstwie UE. W listopadzie 2018 r. w wywiadzie prasowym Altmeier oświadczył, że Niemcy zawsze reprezentowały słuszne interesy Ukrainy i konsekwentnie negocjują by tranzyt gazu przez Ukrainę był po roku 2020 kontynuowany nawet po ukończeniu budowy *Nord Stream 2*<sup>265</sup>.

18 sierpnia 2018 r. na zamku w Meseburgu odbyły się robocze konsultacje pomiędzy kanclerz Merkel i prezydentem Putinem. Jej oczekiwania zostały sprecyzowane w oświadczeniu prasowym przed szczytem i sprowadzały się do podtrzymania stanowiska o niezbędności realizacji porozumienia mińskiego jako warunku ustabilizowania sytuacji. Niemcy popierały pomysł wysłania do Donbasu misji „błękitnych hełmów” i miały wolę kontynuowania rozmów w Formacie Normandzkim. Kanclerz nie pozostawiła wątpliwości, że Ukraina „musi odgrywać rolę w tranzycie gazu do Europy, nawet po oddaniu do użytku gazociągu *Nord Stream 2*”. Podkreśliła, że zależy jej na rozwiązaniu konfliktu w Syrii i uniknięciu katastrofy humanitarnej. Potwierdziła, że respektuje porozumienie nuklearne z Iranem, ale z niepokojem obserwuje działania tego kraju w Jemenie i Syrii<sup>266</sup>.

Prezydent Putin po raz kolejny potwierdził, że nie ma alternatywy dla porozumień mińskich, celowa jest kontynuacja rozmów w ramach N4 i do rozważenia jest misja ONZ w Donbasie. W jego opinii budowa *Nordstream 2* jest przedsięwzięciem komercyjnym, celowym ze względu na rosnące potrzeby energetyczne Europy i zmniejszenie wydobycia gazu w Wielkiej Brytanii i Norwegii. Jego uruchomienie nie oznacza zamknięcia rurociągów przez Ukrainę, ponieważ jest to tradycyjny kanał przesyłu gazu, ale musi odpowiadać ekonomicznym wymaganiom<sup>267</sup>.

---

<sup>265</sup> S. Kinkartz *Ukraine, Russland, das Gas und die Politik*, Deutsche Welle, 17.08.2018, <https://www.dw.com/de/ukraine-russland-das-gas-und-die-politik/a-44715725> [dostęp: 26.11.2024]; Peter Altmaier: *Nord Stream 2 i konflikt wokół Krymu to różne sprawy*, Portal Morski, 29.11.2018, <https://www.portalmorski.pl/prawo-polityka/41142-nord-stream-2-i-konflikt-wokol-krymu-to-rozne-sprawy> [dostęp: 27.11.2024].

<sup>266</sup> *Pressestatements von Bundeskanzlerin Merkel und dem russischen Präsidenten Putin. Pressekonferenz*, 18.08.2018, Bundesregierung, <https://politik.de/de/documents/1439579/deutschland/bund/bundesregierung/bundesministerien/bundesregierung/pressekonferenz-2018-08-18-pressestatements-von-bundeskanzlerin-merkel-und-dem-russischen-prasidenten-putin> [dostęp: 29.11.2024]; *Internationale Krisenherde im Blick*, Bundeskanzlerin, <https://www.bundeskanzlerin.de/bkin-de/aktuelles/internationale-krisenherde-im-blick-1504612> [dostęp: 28.11.2024].

<sup>267</sup> *Putin und Merkel sind wieder im Gespräch*, „Der Tagesspiegel”, 18.08.2018; *Hauptsache, sie reden*, „Der Spiegel”, 18.08.2018; A. Kublik, *Putin i Merkel będą chronić Nord Stream 2 przed USA*

W Mesebergu w sprawie wschodniej Ukrainy nie zapadły żadne konkretne ustalenia, ponieważ Niemcy i Rosja podtrzymywały swoje wcześniejsze stanowiska. Jednakże ze względu na politykę Waszyngtonu pod rządami D. Trumpa wobec UE i Niemiec, sytuację w Syrii i Iranie, ciężar polityczny prezydenta Putina zaangażowanego w bliskowschodnie konflikty na arenie międzynarodowej znacznie wzrósł i zmuszał Niemcy do przyjęcia bardziej pragmatycznej linii wobec Moskwy. Nie mówiono o skutkach otrucia w marcu 2018 r. przez agentów rosyjskich Sergeja Skripała, byłego agenta GRU. Mająca ambicje do odgrywania roli moderatora w procesach pokojowych w rozmaitych punktach zapalnych na świecie, kanclerz Merkel potrzebowała sukcesu, ale prezydent Putin też orientował się w tej sytuacji, zamierzał wyjść naprzeciw oczekiwaniom niemieckiej szefowej rządu, ale na własnych warunkach<sup>268</sup>.

Okoliczności spotkania w Mesebergu dosadnie określiła Claudia von Salzen znana dziennikarka dziennika „Der Tagesspiegel”: „W Niemczech jak w modlitewniku powtarza się zdanie, że bez Rosji nie da się rozwiązać konfliktów międzynarodowych. Dotyczy to jednak przede wszystkim konfliktów, które Kreml albo wywołał, albo podsycił. Ci w Niemczech, którzy sami chcieliby zaprosić Putina do tańca, powinni się nad tym zastanowić”<sup>269</sup>.

Wzrastająca rola Rosji w konflikcie bliskowschodnim uzewnętrzniła się podczas spotkania 28 października w Stambule przywódców Niemiec, Francji, Rosji i Turcji. Świat obiegło kontrowersyjne zdjęcie Macrona i Merkel trzymających Putina i Erdoğana za ręce. Rozmawiano o sposobach zakończenia trwającej od ponad 7,5 roku wojny domowej w Syrii, w której zginęło wiele tysięcy osób. W wydanym na zakończenie szczytu komunikacie podkreślono konieczność trwałego zawieszenia broni w Syrii, ale jednocześnie kontynuowania walki przeciwko terroryzmowi<sup>270</sup>.

1 listopada kanclerz Merkel przybyła z roboczą jednodniową wizytą do Kijowa, gdzie opowiedziała się za kontynuacją unijnych sankcji wobec Rosji ze względu na nieprzestrzeganie przez Moskwę porozumień mińskich. Ogłosiła, że będzie się domagać, aby proponowana misja ONZ miała prawo do działania na wszystkich obszarach

---

*i Polską*, „Gazeta Wyborcza”, 20.08.2018, <https://wyborcza.biz/biznes/7,177151,23805710,putin-i-merkel-beda-chronic-nord-stream-2-przed-usa-i-polska.html?disableRedirects=true> [dostęp: 27.11.2024].

<sup>268</sup> Por. W. Rodkiewicz, A. Kwiatkowska-Drożdż, *Putin u Merkel w Mesebergu*, „Analizy OSW”, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2018-08-22/putin-u-merkel-w-mesebergu> [dostęp: 22.11.2024]; L. Gibadło, *Komentarz PISM: Spotkanie Merkel–Putin: intensyfikacja dialogu*, nr 59/2018, <http://www.pism.pl/publikacje/komentarz/nr-59-2018> [dostęp: 22.11.2024]; J. Kiwerska, *Prezydentura Trumpa i relacje z Niemcami*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, nr 369/2018, <https://www.iz.poznan.pl/publikacje/biuletyn-instytutu-zachodniego/biz-nr-369-prezydentura-trump-a-i-relacje-z-niemcami> [dostęp: 22.11.2024].

<sup>269</sup> C. von Salzen, *Merkel trifft Putin in Meseberg: Im Gespräch bleiben, ohne sich anzubiedern*, „Der Tagesspiegel”, 19.08.2018, <https://www.tagesspiegel.de/politik/im-gesprach-bleiben-ohne-sich-anzubiedern-5529712.html> [dostęp: 29.11.2024].

<sup>270</sup> *Syrien: Lösung kann nur politisch gelingen*, Die Bundeskanzlerin, <https://www.bundeskanzlerin.de/bkin-de/aktuelles/syrien-loesung-kann-nur-politisch-gelingen-1542644> [dostęp: 29.11.2024]; *Muss Merkel mit Putin und Erdogan die Hände halten?*, „Bild”, 28.10.2018, <https://www.bild.de/politik/ausland/politik-ausland/gipfelfoto-debatte-muss-merkel-mit-putin-und-erdogan-haende-halten-58088226.bild.html> [dostęp: 29.11.2024].

zajętych przez separatystów. Krytycznie odniosła się do planowanych na 11 listopada wyborów komunalnych w dwóch separatystycznych republikach. Nie wspomniała, że w tych samych dniach przebywa w Moskwie delegacja niemieckiej gospodarki, która prowadziła rozmowy z rządem D. Miedwiediewa na temat rozwoju współpracy. Obiecała niemiecką pomoc w wysokości 85 mln euro na szkolenie zawodowe i pomoc dla ukraińskich naukowców<sup>271</sup>.

Jej pobyt w Kijowie zbiegł się z ogłoszeniem rosyjskich sankcji wobec 322 obywateli Ukrainy i 68 ukraińskich podmiotów prawnych. Wśród osób objętych sankcjami byli m.in. byli premierzy Ukrainy A. Jaceniuk i J. Tymoszenko, szef ukraińskiego MSW Arsen Awakow, syn prezydenta Ukrainy P. Poroszenki – Ołeksij, minister obrony Stepan Połtorak, szef sztabu sił zbrojnych Wiktor Mużenko, prokurator generalny Jurij Łucenko, sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony (RBNiO) Ołeksandr Turczynow, szef Służby Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) Wasyl Hrycak<sup>272</sup>.

Na uroczyste obchody zakończenia I wojny światowej, kanclerz Merkel przybyła do Paryża na obrady Forum Pokoju. Na spotkaniu z prezydentami Macronem i Poroszenką podkreślano, że bezprawne i nielegalne wybory na niektórych obszarach obwodów donieckiego i ługańskiego, które odbyły się dzisiaj pomimo licznych apeli społeczności międzynarodowej, naruszyły ducha Porozumień Mińskich i Deklaracji Głów Państw oraz rządów czterech państw normandzkich. Zwrócono uwagę, że przeprowadzenie tzw. wyborów podważa integralność terytorialną i suwerenność Ukrainy. Przypomniano, że wybory lokalne na dotkniętych obszarach obwodów donieckiego i ługańskiego powinny zostać przeprowadzone zgodnie z Porozumieniami Mińskimi, a zatem muszą odbywać się zgodnie ze standardami OBWE i prawem ukraińskim. Odnosząc się do kwestii powołania misji ONZ, postanowili kontynuować rokowania na szczeblu ministerstw spraw zagranicznych<sup>273</sup>.

Po wspomnianym uczczeniu 100-lecia zakończenia I wojny światowej w Paryżu z udziałem przywódców z 60 państw m.in. Trumpa, Putina, Merkel i Macrona 25 listopada doszło do ponownej eskalacji napięcia pomiędzy Rosją i Ukrainą. Trzy niewielkie okręty ukraińskiej marynarki wojennej („Berdiańsk”, „Nikopol” i „Yani Kapu”) z dwoma oficerami kontrwywiadu na pokładzie zostały zatrzymane przez siły specjalne Rosji w Cieśninie Kerczeńskiej. Okręty płynęły z Odessy do Mariu-

---

<sup>271</sup> *Pressekonferenz von Bundeskanzlerin Merkel und dem ukrainischen Präsidenten Petro Oleksijowytsch Poroschenko in Kiew*, Mitschrift Pressekonferenz, <https://m.bundeskanzlerin.de/bkinm-de/aktuelles/pressekonferenz-von-bundeskanzlerin-merkel-und-dem-ukrainischen-praesidenten-petro-oleksijowytsch-poroschenko-1544910> [dostęp: 22.11.2024]. Por. *Kanzlerin verspricht Ukraine Rückhalt*, <https://www.tagesschau.de/ausland/merkel-ukraine-115.html> [dostęp: 22.11.2024]; T. Hildebrandt, *Sie hat noch zu arbeiten*, „Die Zeit”, 1.11.2018; *Wo sich Merkel noch gebraucht fühlt*, „Die Welt”, 1.11.2018.

<sup>272</sup> *Rosja nakłada sankcje na ukraińską elitę i firmy. Na liście Tymoszenko*, TVN24Bis, 1.11.2018, <https://tvn24.pl/swiat/rosja-wprowadzila-sankcje-wobec-obywateli-i-firm-ukrainskich-ra880456-ls2372702> [dostęp: 5.12.2024].

<sup>273</sup> *Gemeinsame Presseerklärung zur Lage in der Ostukraine von Präsident Emmanuel Macron und Bundeskanzlerin Angela Merkel. Veröffentlicht am 12 November 2018*, Élysée, 12.11.2018, <https://www.elysee.fr/de/emmanuel-macron/2018/11/12/gemeinsame-presseerklarung-zur-lage-in-der-ostukraine-von-prasident-emmanuel-macron-und-bundeskanzlerin-angela-merkel> [dostęp: 1.12.2024].

pola. Rosjanie ostrzelali i zajęli jednostki. 24 ukraińskich marynarzy zatrzymano i umieszczono w areszcie. Rosja oskarżyła ich o nielegalne przekroczenie swojej granicy państwowej. Ukraina uznała rosyjskie działania za akt agresji i ogłosiła 30-dniowy stan wojenny na części swych terytoriów: obszarach graniczących z Rosją i separatystycznym Naddniestrzem w Mołdawii oraz leżących nad Morzem Czarnym i Azowskim<sup>274</sup>.

Jak uważali komentatorzy, incydent był na rękę prezydentom Putinowi i Poroszenko. Ze względu na niższe od rosyjskich oczekiwań, ceny ropy naftowej wpędzały Rosję w zastój gospodarczy, co budziło społeczne niezadowolenie i przekładało się na zmniejszenie poparcia dla Putina (58–61%). Przed zbliżającymi się w marcu 2019 r. wyborami prezydenckimi, notowania P. Poroszenki oskarżanego w kraju o nieudolne przeprowadzanie reform, kształtowały się na poziomie 10–15%. Odwrócenie uwagi od problemów wewnętrznych było więc dla obu polityków korzystne<sup>275</sup>.

W odpowiedzi na rosyjską akcję, prezydent Poroszenko w wywiadzie dla dziennika „Bild” i innych gazet domagał się wysłania na Morze Azowskie niemieckich i natowskich okrętów wojennych, aby kontrolowały rozwój sytuacji i zwrócił się za apelem do Merkel o pomoc i pośrednictwo. Przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych niemieckiego Bundestagu Norbert Röttgen powiedział, że eskalacja napięcia na Morzu Azowskim dowodzi braku zainteresowania ze strony Rosji znalezieniem sposobów pokojowego rozwiązania konfliktu z Ukrainą, a minister ds. europejskich, Michael Roth dodał, że sytuacja jest wyjątkowo niebezpieczna, a Rosja powinna zagwarantować wolny dostęp do ukraińskich portów na Morzu Azowskim. 29 listopada podczas obrad niemiecko-ukraińskiego forum gospodarczego w Berlinie, kanclerz Merkel opowiedziała się po stronie ukraińskiej, odpowiedzialnością obarczyła FR, ale uznała, że nie ma możliwości rozwiązania militarnego. Zaznaczyła, że porozumienie o swobodzie żeglugi w Cieśninie Kerczeńskiej musi być przestrzegane, a zbudowanie mostu nie może wpływać negatywnie na komunikację morską z portami ukraińskimi na Morzu Azowskim. Domagała się zwolnienia marynarzy. Jako środek nacisku na Moskwę zaproponowała, aby państwa zachodnie zastanowiły się nad ograniczeniem importowanego z Rosji gazu. Przyznała, że w interesie wielu niemieckich kół gospodarczych leży zniesienie sankcji, ale ze względu na prezentowane przez Niemców „pryncypia” w sprawie aneksji Krymu i walk w Donbasie, sankcje zostaną utrzymane<sup>276</sup>.

---

<sup>274</sup> *Konfrontacja w cieśninie. Ukraińska marynarka wojenna: Rosjanie otworzyli ogień*, TVN24, <https://tvn24.pl/swiat/rosjanie-ostrzelali-ukraińskie-okrety-w-ciesninie-kerczeńskiej-ra886804-ls2374671> [dostęp: 1.12.2024]; E. Ostanina, *Die Eskalation im Asowschen Meer aus internationaler Perspektive*, „Ukraine Analysen”, nr 209/2018, <https://laender-analysen.de/ukraine-analysen/209/die-eskalation-im-asowschen-meer-aus-internationaler-perspektive/> [dostęp: 1.12.2024].

<sup>275</sup> *Das Meer wird zur dritten Kampfzone zwischen Moskau und Kiew*, „Die Zeit”, 18.11.2018, <https://www.zeit.de/news/2018-11/26/das-meer-wird-zur-dritten-kampfzone-zwischen-moskau-und-kiew-181126-99-971224> [dostęp: 30.11.2024]. Por. D. Szeligowski, *Przygotowania do wyborów prezydenckich na Ukrainie: plan Poroszenki*, „Biuletyn PISM”, nr 9/2018, [https://www.pism.pl/publikacje/Przygotowania\\_do\\_wybor\\_w\\_prezydenckich\\_na\\_Ukrainie\\_plan\\_Poroszenki](https://www.pism.pl/publikacje/Przygotowania_do_wybor_w_prezydenckich_na_Ukrainie_plan_Poroszenki) [dostęp: 1.12.2024].

<sup>276</sup> *Rede von Bundeskanzlerin Merkel beim 3. Deutsch-Ukrainischen Wirtschaftsforum am 29. November 2018 in Berlin*, Die Bunderskanzlerin, <https://www.bundestkanzlerin.de/bkin-de/aktuelles/rede-von-bundestkanzlerin-merkel-beim-3-deutsch-ukrainischen-wirtschaftsforum-am-29-november-2018-in-berlin>

W celu sprecyzowania stanowiska niemieckiego w najnowszej fazie konfliktu, Urząd Spraw Zagranicznych opublikował 30 listopada dokument dający wykładnię rządu wobec kryzysu na Ukrainie. Wspomniano, że aneksja Krymu i rozpętanie walk na wschodzie Ukrainy kosztowało życie 10 tys. ludzi. Rząd niemiecki „opowiadający się za pokojem i stabilnością” stał na stanowisku:

- 1) wdrożenia porozumień mińskich (kontynuacja wspólnie z Francją rokowań na ten temat);
- 2) nietolerowania naruszeń prawa międzynarodowego (integralność terytorialna Ukrainy musi być respektowana);
- 3) wzmocnienia i ochrony misji OBWE (niezbędna przy utrzymaniu procesu pokojowego);
- 4) rozważenia wysłania do Donbasu misji pokojowej ONZ (poparcie dla misji ONZ z zastrzeżeniem, aby jej efektem nie było utrwalenie istniejącego *status quo*);
- 5) wspierania przez Niemcy reform gospodarczych na Ukrainie, służących przebudowie państwa i organizowania społeczeństwa obywatelskiego, jak też m.in. modernizacji administracji i większej decentralizacji<sup>277</sup>.

Głębsza analiza przyjętego dokumentu dobrze oddawała ducha niemieckich intencji, ale zawierała więcej pragmatyzmu w określeniu stanowiska rządu berlińskiego wobec konfliktu rosyjsko-ukraińskiego. Aspekt polityczny był raczej na dalszym planie, ze względu na opinię międzynarodową, dominowało racjonalne podejście, stawiające akcent raczej na zapobieganiu rozlewowi krwi i dalszej eskalacji konfliktu.

Następnego dnia w wywiadzie dla prasy codziennej (*Neue Osnabrücken Zeitung*), minister Maas potępił akcję rosyjską na Morzu Azowskim i zapowiedział szukanie rozwiązań dyplomatycznych. Uważał, że nie będzie miało to wpływu na budowę gazuociągu *Nordstream 2*, gdyż jest to przedsięwzięcie komercyjne. Zastrzegł jednak, że nie będzie on oddany do użytku, jeśli nie uzyska się zapewnienia strony rosyjskiej o kontynuacji dotychczasowego przesyłu gazu sieciami ukraińskimi. Podkreślił znane różnice zdań pomiędzy Moskwą i Kijowem w sprawie liczebności i zasięgu operacyjnego misji ONZ, ale był dobrej myśli, ponieważ Niemcy będą miały od 1 stycznia 2019 jako niestały członek Rady Bezpieczeństwa większe możliwości do działania<sup>278</sup>.

Przybyła z opóźnieniem z powodu awarii samolotu do Buenos Aires 1 grudnia na szczyt grupy G-20 kanclerz Merkel odbyła planowane spotkanie z prezydentem Putinem. Już na początku szczytu rosyjski przywódca w ostrych słowach potępił politykę zachodnich sankcji i protekcyjizmu wobec Rosji jako sprzecznej z Kartą Narodów Zjednoczonych i zasadami WTO. Niemiecka polityk – mająca poparcie prezydenta Trumpa – podczas rozmowy z rosyjskim prezydentem naciskała na „wolność żeglugi na Morzu Azowskim”, ale trudno było mówić o sukcesie. Politycy mieli ustalić, że w przyszłości odbędą się czterostronne rozmowy między przedstawicielami rządów

---

29-november-2018-in-berlin-1555732 [dostęp: 1.12.2024]; A. Höhne, *Merkel und der Wunsch der Ukraine nach Militärhilfe*, Deutsche Welle, 29.11.2018, <https://www.dw.com/de/merkel-und-der-wunsch-der-ukraine-nachmilit%C3%A4rhilfe/a46508875> [dostęp: 1.12.2024].

<sup>277</sup> *Auf welche Strategie Deutschland im Ukraine-Konflikt setzt*, Auswärtiges Amt, 30.11.2018, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/aussenpolitik/laender/ukraine-node/ukraine-konflikt/2165944> [dostęp: 6.12.2024].

<sup>278</sup> *Mit diplomatischen Mitteln lösen*, Auswärtiges Amt, 1.12.2018, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/newsroom/maas-noz-ukraine-klima-inf/2165928> [dostęp: 6.12.2024].

Niemiec, Francji, Rosji i Ukrainy, w celu zmniejszenia napięć w rejonie Cieśniny Kerczeńskiej. Jeszcze mniej osiągnął Macron, który nalegał na wypuszczenie ukraińskich marynarzy. Putin odmówił podkreślając, że o ich losie zdecyduje sąd. W kilka dni później minister Ławrow odrzucił propozycję Maasa, aby rozszerzyć misję obserwatorów OBWE na Morze Azowskie, uważając ją za zbędną<sup>279</sup>.

Atakując ekonomicznie i militarnie Ukrainę z własnego terytorium, Moskwa starała się zminimalizować reakcje międzynarodowe na trwający dwustronny konflikt morski. W przypadku narastającej już w ostatnich miesiącach blokady Cieśniny Kerczeńskiej, w odczuciu społeczności międzynarodowej dopiero niedawno pojawiło się ryzyko konfrontacji militarnej i wynikająca z niej konieczność wsparcia Ukrainy. 19 listopada Wysoki Przedstawiciel UE do Spraw Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa Federica Mogherini powiedziała, że UE planuje podjąć „odpowiednie i ukierunkowane środki” w związku z wciąż pokojową sytuacją na Morzu Azowskim. W następnym tygodniu po kolejnej rozmowie telefonicznej z Putinem, Merkel domagała się zwolnienia ukraińskich marynarzy i 11 grudnia doszło w Berlinie do spotkania doradców czterech rządów, którzy mieli wypracować plan działania. W tej sytuacji na posiedzeniu Rady Europejskiej 13 grudnia 2018 r. polityka zaostrzenia sankcji wobec Rosji nie znalazła uznania, gdyż nie uzyskała poparcia Merkel i Macrona oraz od początku przywódców Cypru, Grecji, Włoch i Węgier. Przedłużono jedynie o kolejne sześć miesięcy te już istniejące za aneksję Krymu. W konkluzjach ze szczytu Rada Europejska wyraziła jedynie „najwyższe zaniepokojenie w związku z eskalacją sytuacji w Cieśninie Kerczeńskiej i na Morzu Azowskim oraz naruszeniami prawa międzynarodowego przez Rosję”. Potwierdziła swoje zaangażowanie na rzecz prawa międzynarodowego, suwerenności, integralności terytorialnej i niezależności Ukrainy oraz unijną politykę nieuznawania bezprawnej aneksji Krymu. Uważając, że nie ma usprawiedliwienia dla użycia sił zbrojnych przez Rosję, Rada zwróciła się o natychmiastowe uwolnienie wszystkich zatrzymanych marynarzy ukraińskich, zwrot zajętych okrętów i umożliwienie swobodnego przemieszczania się wszystkich statków przez Cieśninę Kerczeńską<sup>280</sup>.

## 6. Zastój i Formuła Steinmeiera

Jesienią 2018 r. kanclerz A. Merkel potwierdziła znane od kilku miesięcy nieoficjalne doniesienia, że jej ponowna reelekcja na stanowisko przewodniczącej CDU i tym samym czwarta kadencja na stanowisku kanclerskim skończy się definitywnie w 2021 r. i następna nie wchodzi w rachubę. Utwierdziły jej w tym przekonania o słabnącej sile politycznej i porażki w wyborach do parlamentów krajowych w Bawarii,

<sup>279</sup> *Merkel trifft Trump, Putin, Xi, Macri und wohl auch Morrison*, „Die Zeit”, 1.12.2018; *Merkel trifft Trump, Putin und Xi beim G20-Gipfel*, „Der Tagesspiegel”, 1.12.2018; *Putin schließt Frieden mit derzeitiger ukrainischer Regierung aus*, „Die Welt”, 1.12.2018; *Merkel i Macron rozmawiali z Putinem. Nalegali na uwolnienie ukraińskich marynarzy*, „Wprost”, 1.12.2018. Por. *Putin verurteilt zum G20-Auftakt „böartige“ Sanktionen und Protektionismus*, „Die Zeit”, 30.11.2018.

<sup>280</sup> *Konkluzje Rady Europejskiej o wieloletnich ramach finansowych i o stosunkach zewnętrznych*, 13 grudnia 2018 r., <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2018/12/13/european-council-conclusions-on-mff-and-external-relations/> [dostęp: 6.12.2024].

Hesji, Turynii i Bawarii, gdzie w tym ostatnim po raz pierwszy w parlamentach lokalnych znalazła się silna reprezentacja AfD (10,2%).

Perspektywy politycznej emerytury kanclerz Merkel, troska o przyszłość UE po *brexicie*, wybory nowych władz unijnych, wzrost demagogii i populizmu w Europie, podważanie unijnych fundamentów przez rządzących na Węgrzech i Polsce, rosnący dystans pomiędzy USA i UE za prezydentury Trumpa oraz problemy wewnętrznie polityczne w RFN, od których nie była wolna też poturbowana przez ruch „żółtych kamizelek” administracja Macrona, spowodowały powrót do wielokrotnie składanej obietnicy o konieczności jeszcze bliższej współpracy Berlina i Paryża. Trwały aktywne negocjacje nad doskonalszą wersją traktatu elizejskiego i ich wyniki zostały zaprezentowane w postaci nowego porozumienia, tzw. paktu akwizgrańskiego (*Układ o niemiecko-francuskiej współpracy i integracji*) podpisanego 22 stycznia 2019 r. w 56 lat po Traktacie Elizejskim. W Akwizgranie, Macron, podobnie jak Merkel, wskazywali, że Francja i Niemcy wobec takich zagrożeń jak wybuchały nacjonalizm muszą zjednoczyć swoje wysiłki. Traktat przede wszystkim zapowiadał ścisłą kooperację we wszystkich obszarach bezpieczeństwa: od walki z terroryzmem po stabilizację sytuacji politycznej w Afryce. Złożono zapewnienie o wzajemnej pomocy na wypadek agresji na terytorium Francji lub RFN. Zapowiadano wzmocnienie zdolności Europy do samodzielnego działania na arenie międzynarodowej<sup>281</sup>.

26 listopada prezydent Poroszenko wprowadził dla 10 obwodów Ukrainy stan wojenny na okres 30 dni. Dotyczyło to wyłącznie obszarów położonych przy granicy z Rosją, Naddniestrzem oraz obwodów nad Morzem Czarnym i Azowskim. Następnego dnia prezydent Ukrainy oskarżył Rosję o masową koncentrację wojsk i potrojenie liczby czołgów na całej długości granicy z Ukrainą oraz ostrzegł przed zbliżającą się „pełną wojną”. Sekretarz Generalny OBWE Thomas Greminger wezwał Rosję do wykonania gestu dobrej woli oraz do uwolnienia zajętych statków i ich załóg. Zauważył jednak także, że w konflikcie między Ukrainą i Rosją brakowało „woli politycznej dla większego pokoju”. Obawiał się zwłaszcza reakcji łańcuchowej, która mogłaby doprowadzić do tego, że ogniska zapalne przekształcą się w pożar na dużą skalę. Liczył na polityczne impulsy ze strony tzw. państw czwórki normandzkiej<sup>282</sup>.

Na przełomie 2018/2019 r. ogłoszono kolejne „trwałe” zawieszenie broni, które natchmianem zostało zerwane. Po rozbudowie wojskowej Rosji jesienią 2018 r. ukraiński parlament w lutym 2019 r. ogłosił członkostwo w NATO i UE jako cel państwowy w konstytucji.

W tym samym okresie, niestabilnej sytuacji we wschodniej Ukrainie, trwały przygotowania do przeprowadzenia bezkonfliktowych wyborów prezydenckich. Ogromna nieufność do instytucji państwa i polityków zaowocowała poszukiwaniem „nowych

<sup>281</sup> *Vertrag zwischen der Bundesrepublik Deutschland und der Französischen Republik über die deutsch-französische Zusammenarbeit und Integration*, Französische Botschaft in Berlin, <https://de.ambafrance.org/Text-des-Vertrages-von-Aachen-von-2019> [dostęp: 6.12.2024]. Por. L. Gibadło, Ł. Jurczyszyn, *Traktat z Akwizgranu: niemiecko-francuski sygnał dla UE*, PISM, nr 7/2019, [https://www.pism.pl/publikacje/Traktat\\_z\\_Akwizgranu\\_niemieckofrancuski\\_sygnal\\_dla\\_UE](https://www.pism.pl/publikacje/Traktat_z_Akwizgranu_niemieckofrancuski_sygnal_dla_UE) [dostęp: 6.12.2024].

<sup>282</sup> *Szef OBWE przestrzega przed nacjonalizmem*, Euroactiv, 24.12.2018, <https://www.dw.com/pl/bezpiecze%C5%84stwo-w-europie-szef-obwe-przestrzega-przed-nacjonalizmem/a-46854659> [dostęp: 6.12.2024]; B. Bodalska, *Nowy etap rosyjskiej agresji na Ukrainę?*, Euroactiv, 26.11.2018, <https://www.euractiv.pl/section/polityka-zagraniczna-ue/news/nowy-etap-rosyjskiej-agresji-na-ukraine/> [dostęp: 6.12.2024].

twarzy”, ludzi nieskompromitowanych i spoza establishmentu, którzy mogliby spełnić różne społeczne oczekiwania. Na początkowym etapie kampanii Ukraińcy mogli wybierać między dwiema takimi osobami: Swiatosławem Wakarczukiem, liderem popularnego zespołu rockowego Okean Elzy oraz Wołodymyrem Zeleńskim, komikiem i aktorem. Jednak zwłoka pierwszego z decyzją o starcie zwiększyła poparcie dla drugiego, wzrost poparcia przyspieszył jeszcze po formalnym ogłoszeniu przez W. Zeleńskiego na przełomie 2018 i 2019 roku udziału w wyborach. W toku kampanii W. Zeleński opowiadał się za członkostwem w NATO, jako gwarancją bezpieczeństwa Ukrainy, jednak w wywiadach mówił, iż powinno być to poprzedzone referendum. Przekonywał też, że dąży do członkostwa swojego kraju w UE, ale w rozmowach z prasą twierdził także, że nikt tam na Ukrainę nie czeka. W odniesieniu do konfliktu w Donbasie opowiadał się za jego zakończeniem z pomocą Zachodu i UE. Podobne opinie wyrażał również mówiąc o odzyskaniu zajętego przez Rosję Krymu. Miał nadzieję, że obrady Formatu Normandzkiego będą kontynuowane i przyniosą sukcesy<sup>283</sup>.

Wybory prezydenckie zostały przeprowadzone w dwóch turach: 31 marca i 21 kwietnia 2019 r. W pierwszej turze wyborów zwyciężył Zeleński z wynikiem 30,2%. Drugie miejsce z wynikiem ponad 15,9% głosów zajął urzędujący prezydent P. Poroszenko. W drugiej turze wyborów Zeleński uzyskał 73,22% głosów, przyjęty życzliwie przez Merkel w drugiej rundzie Poroszenko uzyskał nieoczekiwanie tylko 24,45%. Biorąc pod uwagę fakt, że frekwencja wyniosła około 61,8%, w rzeczywistości prawie połowa wyborców (ponad 13,5 mln) powiedziała „nie” urzędującym politykom i postawiła na nieznaną w nadziei na radykalne zmiany w państwie<sup>284</sup>.

Nieznany za granicą i nieposiadający żadnego doświadczenia w polityce zagranicznej, nowy prezydent Ukrainy spotkał się z życzliwymi, ale wstrzemięźliwymi gratulacjami. UE i NATO potwierdziły chęć dobrej współpracy. Przewodniczący Rady UE D. Tusk napisał na Twitterze, że UE jest zdecydowana kontynuować wsparcie dla jego kraju. Prezydent USA D. Trump telefonicznie pogratulował Zeleńskiemu zwycięstwa wyborczego, a narodowi ukraińskiemu pokojowych i demokratycznych wyborów. Obiecał wspierać Ukrainę w „jej wysiłkach na rzecz ustanowienia integralności terytorialnej i powstrzymania agresji Rosji”. Sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg uznał Ukrainę za „cennego” partnera NATO. Podobnie zachowała się kanclerz Merkel, zapraszając Zeleńskiego do Berlina. Przypomniała, że liczy na przeprowadzenie centralnych reform w obszarze prawa, decentralizacji państwa i walki z korupcją. Niemiecki rząd obiecał nadal aktywnie wspierać Ukrainę, szczególnie w zakresie jej prawa do suwerenności i integralności terytorialnej<sup>285</sup>.

<sup>283</sup> Ł. Donaj, *Volodymyr Zelensky: What has Been Done in the Past Year? What's Next?*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 14/2020, s. 101–102; S. Korsunsky, S. Utkin, *Das Normandie-Format – Chancen auf Verständigung? Die ukrainische und russische Perspektive auf die Streitpunkte*, Friedrich Ebert Stiftung, Kiew 2019, s. 4.

<sup>284</sup> H. Bazhenova, *Wybory prezydenckie na Ukrainie: przyczyny sukcesu Zeleńskiego*, „Komentarze IES”, nr 21/2019, <https://ies.lublin.pl/komentarze/wybory-prezydenckie-na-ukrainie-przyczyny-sukcesu-zelenskiego/> [dostęp: 2.12.2024]; T. Iwański, *Wielki eksperyment: Zeleński nowym prezydentem Ukrainy*, „Analizy OSW”, 19.04.2019, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2019-04-21/wielki-eksperyment-zelenski-nowym-prezydentem-ukrainy> [dostęp: 2.12.2024].

<sup>285</sup> „Die Bundesregierung wird der Ukraine zur Seite stehen“, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 22.04.2019, <https://www.faz.net/aktuell/politik/ausland/merkel-begluueckwuensch-tzelenskyj->

Krótko po zwycięstwie Zełenskiego w wyborach prezydenckich prezydent Rosji W. Putin licząc na niedoświadczenie nowego prezydenta i być może na wypróbowanie jego stanowczości w różnych kwestiach politycznych, zaczął wywierać natychmiastową presję na Zełenskiego. Dekretami prezydenta ułatwił obywatelom Ukrainy przebywającym w Donbasie uzyskanie obywatelstwa rosyjskiego.

Zgodnie ze swoimi wyborczymi obietnicami, w inauguracyjnym przemówieniu w Radzie Najwyższej 20 maja 2019 r. Zełenski za pierwsze zadanie uczynił zawieszenie broni w Donbasie. Dążył do zaprowadzenia pokoju, ale nie oddania ziem ukraińskich. Jako pierwszy krok w dialogu z Moskwą określił powrót wszystkich ukraińskich jeńców wojennych. Na początku lipca 2019 r. doszło do wycofania wojsk w rejonie Stancji Ługańskiej, gdzie znajdowało się jedyne przejście z terytorium kontrolowanego przez Kijów do tzw. Ługańskiej Republiki Ludowej. Zełenski ostrożnie wyrażał nadzieję na pokój<sup>286</sup>.

Zbadanie możliwości wznowienia procesu pokojowego w Mińsku było celem wizyty niemieckiego ministra spraw zagranicznych Maasa i jego francuskiego odpowiednika Jeana-Yvesa Le Driana u nowego prezydenta Zełenskiego w Kijowie 30 maja 2019 r. Po rozmowie niemiecki dyplomata uważał, że stworzyła się możliwość wykorzystania „szansy” na ożywienie procesu mińskiego. Obiecał, że kontynuowane będą wysiłki na rzecz zaprowadzenia pokoju w regionie objętym konfliktami w drodze mediacji niemiecko-francuskiej i w oparciu o Porozumienie Mińskie z 2015 roku. Będą wspierane wysiłki specjalnego zespołu prezydenta rozwiązującego w Ukrainie kwestie gospodarcze i walczącego z korupcją<sup>287</sup>.

Dwa tygodnie później, po rozmach ministrów Niemiec i Francji w Kijowie odbyła się pierwsza wizyta Zełenskiego w Berlinie, która była uzupełnieniem przeprowadzonych rozmów. Merkel wyraziła gotowość wspierania nowej administracji do przyspieszenia negocjacji w ramach procesu mińskiego i zasugerowała wysiłki na rzecz szybkiego doprowadzenia do spotkania w gronie N4. Z perspektywy ministra Maasa, jego prezydentura spełnia oczekiwania narodu ukraińskiego i porozumienia mińskie pozostają „mapą drogową rozwiązania konfliktu we wschodniej Ukrainie”. Przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Bundestagu Norbert Röttgen (CDU) przypomniał o odpowiedzialności Niemiec w procesie pokojowym. Wizyta Zełenskiego wkrótce po jego wyborze „świadczy o znaczeniu, jakie niemieckie zaangażowanie będzie nadal mieć w rozwiązanie konfliktu na wschodniej Ukrainie i realizację Procesu Mińskiego”<sup>288</sup>.

---

zu-erfolg-in-praesidentenwahl-16152036.html [dostęp: 6.12.2024]; R. Goncharenko, *Wolodymyr Selenskyjs rasanter Aufstieg*, Deutsche Welle, 21.04.2019, <https://www.dw.com/de/wolodymyr-selenskyjs-rasanter-aufstieg/a-48371074> [dostęp: 6.12.2024]; S. Halling, *Kommentar: Selenskyjs Dilemma*, „Die Zeit”, 21.04.2019, <https://www.bpb.de/themen/europa/ukraine-analysen/291663/kommentar-selenskyjs-dilemma/> [dostęp: 6.12.2024].

<sup>286</sup> *Dokumentation: Antrittsrede von Wolodymyr Selenskyj in der Werchowna Rada am 20.05.2019*, Bundeszentrale für Politische Bildung, <https://www.bpb.de/themen/europa/ukraine-analysen/292136/dokumentation-antrittsrede-von-wolodymyr-selenskyj-in-der-werchowna-rada-am-20-05-2019/> [dostęp: 5.12.2024].

<sup>287</sup> *Maas: Frieden in der Ukraine ist möglich*, Deutsche Welle, 30.05.2019, <https://www.dw.com/de/maas-frieden-in-der-ukraine-ist-m%C3%B6glich/a-48979664> [dostęp: 6.12.2024].

<sup>288</sup> *Selenskyj besucht Merkel und Steinmeier*, „Der Spiegel”, 12.06.2019, <https://www.spiegel.de/politik/ausland/ukraine-wolodymyr-selenskyj-besucht-angela-merkel-und-frank-walter-steinmeier/>

Ze względu na rozmowy dotyczące zwołania szczytu normandzkiego i perspektywa wyborów parlamentarnych w Ukrainie na spotkaniu szczytu G-20 w Osace (28.06–29.06.2019) nie wywołały dyskusji na ten temat. W efekcie spotkania kanclerz Merkel z Putinem i prezydentem Turcji Recepem T. Erdoğanem postanowiono wznowić działalności N 4 ale i tzw. Formatu Stambulskiego, obejmującego Niemcy, Francję, Rosję i Turcję, która miała zajmować się konfliktem w Syrii i sytuacją ponad 3 mln uchodźców z Syrii<sup>289</sup>.

Podczas szczytu Ukraina–UE 8 lipca 2019 r. w Kijowie z udziałem przewodniczącego Rady UE D. Tuska i szefa Komisji Europejskiej Jeana-Claude Junckera, prezydent Zełenski w przesłaniu wideo do W. Putina zaproponował bezpośrednie wspólne rozmowy w stolicy Białorusi w sprawie pokojowego rozwiązania wojny w Ukrainie. W jego ambitnych planach oprócz niego i Putina w spotkaniu mieli wziąć udział amerykański prezydent D. Trump, brytyjska premier Theresa May, prezydent E. Macron i kanclerz A. Merkel. Do telefonicznej rozmowy doszło 11 lipca. Putin i Zełenski poruszyli szereg spraw: kwestia uregulowania konfliktu w Donbasie, kwestia zwolnienia jeńców oraz aresztowanych przez Rosję ukraińskich marynarzy czy przyszłość Formatu Normandzkiego. Jak podał Kreml, rozmowa odbyła się z inicjatywy strony ukraińskiej. Co ważne, ze słów Rzecznika Kremla Dmitrija Pieskowa wynikało, że kwestie te będą dalej omawiane „na szczeblu ekspertów”. Jednakże Moskwa zamierzała poczekać z ostatecznymi ustaleniami do wyborów parlamentarnych w Ukrainie. Widać było, że wyraźnie Kreml liczył na dobry wynik prorosyjskiego obozu i – biorąc pod uwagę sondaże – powstanie w parlamencie układu: partia prezydencka – prorosyjska opozycja<sup>290</sup>.

21 lipca w Ukrainie odbyły się przedterminowe wybory parlamentarne, które rozczarowały Moskwę i mogły wzmocnić mandat prezydenta i jego zwycięską partię Sługa Narodu. W głosowaniu ugrupowanie W. Zełenskiego uzyskało 42,4% głosów. Kolejne miejsca zajęły: prorosyjska Opozycyjna Platforma „Za Życie” – 12,8% i dopiero Europejska Solidarność P. Poroszenki – 8,6%<sup>291</sup>.

Do projektowanych kolejnych negocjacji w sprawie konfliktu w Donbasie w formule N4 powrócono dopiero 19 sierpnia w Fort Bregancon, gdzie spotkał się E. Macron z W. Putinem. Mało skuteczna efektywność dyplomacji niemieckiej w kwestii pogo-

---

er-a-1272076.html [dostęp: 7.12.2024]; *Selenskyj kommt erstmals nach Berlin*, NTV, 12.06.2024, <https://www.n-tv.de/politik/Selenskyj-kommt-erstmals-nach-Berlin-article21081863.html> [dostęp: 7.12.2024]; *Selenskyj absolviert Antrittsbesuch in Berlin*, Deutsche Welle, 18.06.2019, <https://www.dw.com/de/selenskyj-absolviert-antrittsbesuch-in-berlin/a-49242107> [dostęp: 7.12.2024].

<sup>289</sup> T. Morozowski, *Szczyt G20 z perspektywy Niemiec*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, nr 22/2019, s. 5, <https://www.iz.poznan.pl/publikacje/biuletyn-instytutu-zachodniego/biz-nr-22396-szczyt-g20-w-osace-z-perspektywy-niemiec> [dostęp: 28.10.2024].

<sup>290</sup> *Telefon na Kreml. Putin–Zełenski 1:0*, „Ukraine Monitor”, 13 lipca 2019, Warsaw Institute, <https://warsawinstitute.org/pl/telefon-na-kreml-putin-zelenski-10/> [dostęp: 7.12.2024]; *Pierwsza rozmowa Putina z Zełenskim*, 13.07.2019, Studium Europy Wschodniej, Uniwersytet Warszawski, <https://studium.uw.edu.pl/pierwsza-rozmowa-putina-z-zelenskim/> [dostęp: 7.12.2024]; *Zełenski pierwszy raz rozmawiał z Putinem. Tematem Donbas i wymiana jeńców*, „Wprost”, 11.07.2019, <https://www.wprost.pl/polityka/10232897/zelenski-pierwszy-raz-rozmawial-z-putinem-tematem-donbas-i-wymiana-jencow.html> [dostęp: 7.12.2024].

<sup>291</sup> T. Iwański, W. Konończuk, *Ukraina: samodzielna większość Sługi Narodu*, „Analizy OSW”, 22.07.2019, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2019-07-22/ukraina-samodzielnna-wiek-zosc-slugi-narodu> [dostęp: 7.12.2024].

dzenia zwaśnionych stron zainspirowała prezydenta Macrona do zastąpienia głównej roli kanclerz Merkel w prowadzeniu negocjacji z Rosją, Ukrainą i separatystami. Podobnie jak był najbardziej aktywny w procesie integracji europejskiej od początków swojej prezydentury, tym razem przeprowadził kilka rozmów telefonicznych w sprawie Donbasu z Putinem i Zełenskim. Kreml ze względu na chłodniejszą atmosferę w relacjach z kanclerz Niemiec liczył na słabszą jeszcze pozycję międzynarodową Zełenskigo i ugodową postawę Macrona na zakończenie konfliktu we wschodniej Ukrainie. Miało to ułatwić powrót Rosji do grupy G-7, której obrady miały odbyć się kilka dni później (24.08) w Biarritz i z której została wykluczona z powodu aneksji Krymu. W dalszej kolejności miało nastąpić zniesienie unijnych sankcji<sup>292</sup>.

Dwa dni później w Moskwie z S. Ławrowem rozmawiał H. Maas, szef niemieckiej dyplomacji. 26 sierpnia prezydent Francji na konferencji kończącej szczyt G-7 w Biarritz ostatecznie potwierdził, że spotkanie w Formacie Normandzkim z ukraińskim i rosyjskim przywódcą zorganizuje razem z kanclerz Niemiec A. Merkel. Taka deklaracja oznaczała, że wcześniej musiało dojść do zgody na taki szczyt wszystkich uczestników Formatu Normandzkiego. Kluczowe natomiast było spotkanie Macrona z Putinem i jego rozmowa z Merkel w kuluarach szczytu G-7<sup>293</sup>.

7 września 2019 r. Ukraina i Federacja Rosyjska dokonały wymiany po 35 więźniów. W dniu wymiany Zełenski zapowiedział dalsze kroki: uwolnienie wszystkich Ukraińców, wycofanie wojsk w Donbasie, zawieszenie broni i zakończenie wojny. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej wyraziło nadzieję, że zostaną podjęte dalsze kroki w celu wdrożenia porozumień mińskich.

11 września w Berlinie odbyły się rozmowy na poziomie doradców politycznych przywódców krajów Formatu Normandzkiego. Ukrainę na spotkaniu reprezentował wicepremier – minister ds. reintegracji tymczasowo okupowanych terytoriów Ołeksij Reznikow i szef Biura Prezydenta Andrij Jermak. W skład delegacji wchodził także przedstawiciel Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony, Rady Najwyższej, Ministerstw Obrony i Spraw Zagranicznych. Głównymi tematami dyskusji był stan realizacji postanowień szczytu paryskiego przywódców, który odbył się w 2019 r. oraz przygotowania do kolejnego szczytu; zawieszenie broni w Donbasie, praca w ramach Trójstronnej Grupy Kontaktowej, wymiana uwięzionych i inne<sup>294</sup>.

O szczyt normandzki apelował i zabiegał przede wszystkim prezydent Ukrainy W. Zełenski. Zapowiedział on determinację w kwestii rozwiązania niekończącego się konfliktu na wschodzie kraju. Wychodząc naprzeciw jego oczekiwaniom sieć pozarządowa Civic Solidarity Platform przeprowadziła konferencję w Bratysławie, gdzie przyjęto dokument wyrażający zaniepokojenie położeniem praw człowieka w regionach objętych przez separatystów rosyjskich we wschodniej Ukrainie. Ta deklaracja

<sup>292</sup> *Macron sieht Chance für Ukraine*, Deutsche Welle, 19.08.2019, <https://www.dw.com/de/macron-sieht-echte-chance-f%C3%BCr-die-ukraine/a-50084243> [dostęp: 8.12.2024]; *Ożywienie formatu normandzkiego. Trudny wybór Zełenskigo*, „Ukraine Monitor”, 30 sierpnia 2019, Warsaw Institute, <https://warsawinstitute.org/pl/revival-normandy-format-zelensky-faced-difficult-choice-2/> [dostęp: 8.12.2024].

<sup>293</sup> *Macron rywalizuje z Niemcami o względy Rosji*, „Russia Monitor”, 21 sierpnia 2019, Warsaw Institute, <https://warsawinstitute.org/pl/macron-rywalizuje-z-niemcami-o-wzgledy-rosji/> [dostęp: 8.12.2024].

<sup>294</sup> *Ukrainform*, <https://www.ukrainform.pl/rubric-polytics/3163393-doradcy-przywodcow-krajow-formatu-normandzkiego-moga-spotkac-sie-do-konca-stycznia-jermak.html> [dostęp: 8.12.2024].

cja stała się podstawą opracowania dokumentów kolejnego spotkania Formatu Normandzkiego<sup>295</sup>.

1 października prezydent Zelenski poinformował społeczeństwo o uzgodnieniu tego samego dnia podczas spotkania Trójstronnej Grupy Kontaktowej w Mińsku realizacji tzw. Formuły Steinmeiera w ramach uregulowania konfliktu w Donbasie. Niemcy uznali, że atmosfera obecna w Trójstronnej Grupie Kontaktowej w Mińsku przyniosła postęp, na który w Berlinie od dawna liczone<sup>296</sup>. Koncepcja byłego już ministra spraw zagranicznych RFN i obecnego prezydenta państwa, która była obiektem dyskusji międzynarodowych od porozumienia Mińsk II tym razem powróciła ze zdwojoną siłą. Zaproponował on już wcześniej nadanie specjalnego statusu regionom ługańskiej i donieckiej wschodniej Ukrainy i zorganizowanie tam wyborów pod obserwacją OBWE. W jej ramach przewidywano przeprowadzenie lokalnych wyborów na terenach zajętych od 2014 r. przez tzw. Doniecką Republikę Ludową (DRL) i Ługańską Republikę Ludową (ŁRL), tj. nielegalne parapaństwa, wspierane w różnych obszarach funkcjonowania przez Federację Rosyjską. Wybory miały odbyć się na podstawie ukraińskiego ustawodawstwa i zgodnie ze standardami międzynarodowymi, a także z pełnym udziałem ukraińskich partii politycznych oraz ukraińskich mediów, czego gwarantem miała stać się misja obserwacyjna OBWE. Funkcjonowałaby ona najpierw jako tymczasowa, a po potwierdzeniu przez OBWE pełnej legalności wyborów zostałaby przekształcona w stały akt prawny, regulujący położenie obwodów donieckiego i ługańskiego w prawnoustrojowym systemie Ukrainy. Strona ukraińska podkreślała, że koniecznym warunkiem do przeprowadzenia wyborów jest wyprowadzenie wszelkich obcych sił zbrojnych z terytorium Ukrainy oraz odzyskanie przez Kijów kontroli nad granicą ukraińsko-rosyjską. Pierwsze reakcje przywódców DRL i ŁRL wskazywały, że oni nie wierzą w rzeczywiste wprowadzenie w życie projektowanego projektu. Na ogół oceniano, że Formuła Steinmeira *de facto* dotyczy aspektów politycznych procesu pokojowego i nie stoją za tym konkretne przedsięwzięcia obejmujące gwarancje bezpieczeństwa. Rosja konsekwentnie broniła swojego punktu widzenia, że po podpisaniu Formuły Steinmeiera ze strony ukraińskiej przez byłego prezydenta L. Kuczmę Ukraina powinna natychmiast wprowadzać podpisane postanowienia do ukraińskiego prawa i rozpocząć konstruktywny dialog o przyszłej ustawie o specjalnym statusie dla Donbasu z przywódcami tzw. DRL i ŁRL.

Kolejne punkty uzgodnień dotyczyły zwolnienia jeńców wojennych i wycofanie oddziałów wojskowych z miast Petrivske i Zołote. Ukraiński prezydent przypomniał, że warunkami przeprowadzenia zapisanych w Formule Steinmeiera wyborów samorządowych w okupowanych częściach Donbasu będzie całkowita ewakuacja wszystkich sił zbrojnych oraz przejęcie kontroli przez Ukrainę nad rosyjsko-ukraińską granicą. W trakcie briefingu Zelenski zapewnił, że oddzielne rejony obwodów donieckiego i ługańskiego uzyskają na podstawie ustawy specjalny status zaraz po inspekcji misji OBWE i opublikowaniu przez nią specjalnego raportu z wyborów lokalnych uzna-

---

<sup>295</sup> *Statement of the OSCE Parallel Civil Society Conference on the occasion of the upcoming Normandie summit. Bratislava, 4 December 2019*, <https://www.bpb.de/themen/europa/ukraine-analysen/302143/dokumentation-das-gipfeltreffen-im-normandie-format/> [dostęp: 8.12.2024].

<sup>296</sup> *Important agreement reached in the conflict in eastern Ukraine*, Auswärtiges Amt, 8.10.2019, <https://www.auswaertiges-amt.de/en/aussenpolitik/steinmeier-formula/2254244> [dostęp: 10.12.2024].

nych za demokratyczne. Nowe prawo miałyby zastąpić obecnie obowiązującą ustawę o szczególnym trybie funkcjonowania samorządu terytorialnego w części obwodów donieckiego i ługańskiego, której ważność wygaśnie 31 grudnia 2019 r. Nowa ustawa miała być przyjęta w parlamencie w „ścisłej współpracy ze społeczeństwem” i po przeprowadzeniu konsultacji społecznych. Szczegóły warunków porozumienia oraz terminy jego realizacji miały być omówione podczas zapowiedzianego szczytu podczas paryskiego Formatu Normandzkiego<sup>297</sup>.

Aby otworzyć szanse na rozwiązanie pokojowe na początku października Zełenski w przemówieniu wideo zwrócił się do narodu ukraińskiego, aby wyjaśnić Formułę Steinmeiera. Odpowiadał krytykom, którzy oskarżali go o zdradę lub kapitulację przed Federacją Rosyjską. Nie chce pokoju za wszelką cenę i nie pozwoli na przeprowadzanie wyborów z użyciem broni w tzw. republikach ludowych. 2 października 2019 r. demonstranci przemaszewali z Majdanu w pobliże siedziby prezydenta, gdzie zebrało się około 2 tys. osób, aby zaprotestować przeciwko Formule Steinmeiera. Mniejsze demonstracje odbyły się we Lwowie i Charkowie. Protestujący zinterpretowali tę Formułę jako zdradę narodu ukraińskiego. Cztery dni później, według informacji policji, na Majdanie zebrało się około 10 000 osób, w tym przedstawiciele partii Swoboda i Korpus Narodowy. Partia „Solidarność Europejska” byłego prezydenta P. Poroszenki widziała niebezpieczeństwo oddzielenia rozwiązania politycznego od kwestii bezpieczeństwa. Dwie inne siły opozycyjne, Partia Ojczyzny byłej premier J. Tymoszenko i Partia Głos piosenkarza rockowego Światosława Wakarczuka, również ostrzegały przed wadami Formuły Steinmeiera dla Ukrainy. U podstaw leży obawa, że separatysty mogą zostać zalegizowani bez wpływu Kijowa na terytoria utracone w 2014 r. Jurij Andruchowycz – ukraiński poeta i prozaik napisał, że „chyba Steinmeier nie zdaje sobie sprawy, ile razy ukraińskie media, zwłaszcza od 2019 roku, wymieniały jego nazwisko w nierozzerwalnym połączeniu ze słowem „formuła” (...). Dla Ukraińców „formuła Steinmeiera” stała się rodzajem konia trojańskiego mającego na celu zniszczenie ukraińskiej państwowości”<sup>298</sup>.

W połowie października weterani wojny w Donbasie zorganizowali marsz przez Kijów. Część działaczy żądała, aby Zełenski wygrał wojnę z Federacją Rosyjską lub podał się do dymisji. Sprzeciwiali się Formule Steinmeiera i planom Zełenskiego rozmieszczenia wojsk na linii kontaktu w Donbasie. Dalsze wycofanie wojsk pod Zołote i Petrivske zakończyło się sukcesem do połowy listopada. Jednak protesty przeciwko planom negocjacyjnym Zełenskiego nadal trwały<sup>299</sup>.

---

<sup>297</sup> T. Iwański K. Nieczytor, *Formuła Steinmeiera: w poszukiwaniu kompromisu w sprawie Donbasu*, „Analizy OSW”, 2 października 2019, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2019-10-02/formula-steinmeiera-w-poszukiwaniu-kompromisu-w-sprawie-donbasu> [dostęp: 8.12.2024]; *Ukraina podpisała na spotkaniu grupy kontaktowej tzw. formułę Steinmeiera, 1 października 2019*, Forsal.Pl, <https://forsal.pl/artykuly/1432768,formula-steinmeiera-podpisana-przez-ukraine.html> [dostęp: 8.12.2024]; *Formuła Steinmeiera. Nadzieja dla Ukrainy Wschodniej*, Deutsche Welle, 2.10.2019, <https://www.dw.com/pl/formu%C5%82a-steinmeiera-nadzieja-dla-ukrainy-wschodniej/a-50683110> [dostęp: 8.12.2024].

<sup>298</sup> J. Andruchowycz, *Die Ukraine, Steinmeier und seine Formel*, Deutsche Welle, 22.04.2022, <https://www.dw.com/de/gastkommentar-die-ukraine-frank-walter-steinmeier-und-seine-formel/a-61548782> [dostęp: 8.12.2024].

<sup>299</sup> O. Haran, *Die Steinmeier-Formel: Worauf sich die Ukraine einlässt*, <https://dif.org.ua/article/die-steinmeier-formel-worauf-sich-die-ukraine-einlasst> [dostęp: 8.12.2024]; R. Goncharenko, *Stein-*

Przygotowaniami do misji ukraińskiej w Paryżu zajął się minister Maas, który odwiedził Kijów i pochwalił Zeleńskiego za wykazanie odwagi w uporaniu się z wewnętrznymi problemami i zagrożeniami. Zachęcał Rosję do podjęcia dalszych działań w związku z wieloletnim konfliktem z sąsiadującą Ukrainą<sup>300</sup>.

Niemniej jednak październikowe porozumienie poprawiło atmosferę pomiędzy zaangażowanymi stronami i otworzyło perspektywę rychłego spotkania czwórki normandzkiej.

Dopiero po trzyletniej przerwie 9 grudnia 2019 r. w Paryżu doszło do spotkania przywódców N4. Celem szczytu było zatwierdzenie nowego etapu wdrażania porozumień mińskich i konkretyzacja Formuły Steinmeiera. Przez prawie cztery godziny przywódcy „nowej” normandzkiej czwórki rozmawiali bez udziału prasy, a dziennikarze nie mogli być obecni nawet na początku ich rozmowy. Rozmowy poprzedziły dwustronne spotkania Zeleńskiego z Macronem i Merkel. Podczas spotkania normandzkiej czwórki zostało ono przerwane, aby umożliwić pierwsze rozmowy w „cztery oczy” między prezydentem Ukrainy a prezydentem Federacji Rosyjskiej<sup>301</sup>. Odnotowano z zadowoleniem pewne osiągnięcia procesu deeskalacji, jakie nastąpiły w 2019 r. – zwłaszcza wymianę jeńców, jaka nastąpiła we wrześniu (250 z Kijowa i 100 z Doniecka), czy ponowne otwarcie mostu w Stacji Ługańskiej, umożliwiającego przemieszczanie się ludności cywilnej pomiędzy obszarami zajętymi przez strony konfliktu. Uzgodniono wówczas zawieszenie broni w Donbasie do końca 2019 r., zaś do 3 marca 2020 r. powinno nastąpić wycofanie ciężkiej broni z rejonu walk. Ponadto czwórka normandzka uzgodniła rozszerzenie mandatu misji obserwacyjnej OBWE.

Ustalenia paryskie zostały opracowane w formie dokumentu „Ogólne uzgodnione konkluzje szczytu paryskiego w »formacie normandzkim« w dniu 9 grudnia 2019 r.” Zapisy te przewidywały implementację Formuły Steinmeiera do ustawodawstwa ukraińskiego. Określono kolejność warunków, niezbędnych do przeprowadzenia tam wyborów lokalnych, zgodnie z prawem ukraińskim i pod nadzorem OBWE. „Formuła” nie zajmowała się pytaniem, czy przed wyborami powinno nastąpić wycofanie się rosyjskich wojsk z Donbasu i ustanowienie kontroli Ukrainy nad granicą państwową<sup>302</sup>. Kanclerz Niemiec Merkel stwierdziła jednak, że uczestnicy szczytu „wykazali dobrą wolę, ale pozostała jeszcze praca do wykonania”. Zdania te będą wykonywać ministrowie spraw zagranicznych oraz doradcy, którzy mają wspólnie przygotowywać kolejny szczyt w formacie normandzkim. Niemiecka kanclerz potwierdziła konieczność

---

*meier-Formel – Sprengkraft für die Ukraine*, Deutsche Welle, 2.10.2019, <https://www.dw.com/de/steinmeier-formel-sprengkraft-für-die-ukraine/a-50679595> [dostęp: 8.12.2024].

<sup>300</sup> *Maas zur Vorbereitung des Ukraine-Gipfels in Kiew*, „Die Zeit”, 19.11.2019, <https://www.zeit.de/news/2019-11/19/maas-zur-vorbereitung-des-ukraine-gipfels-in-kiew> [dostęp: 10.12.2024]; *Maas: Russland soll sich bewegen*, Deutsche Welle, 8.12.2019, <https://www.dw.com/de/maas-russland-soll-sich-im-ukraine-konflikt-bewegen/a-51575770> [dostęp: 10.12.2024].

<sup>301</sup> *Konsekwencje szczytu normandzkiego w Paryżu z 9 grudnia 2019 r.*, Instytut Europy Środkowej, <https://ies.lublin.pl/komentarze/konsekwencje-szczytu-normandzkiego-w-paryzu-z-9-grudnia-2019-r/> [dostęp: 10.12.2024].

<sup>302</sup> *Gemeinsam vereinbarte Schlussfolgerungen des Gipfeltreffens von Paris im Normandie-Format, Montag, 9. Dezember 2019*, Presse- und Informationsamt der Bundesregierung (BPA), <https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/archiv/gemeinsam-vereinbarte-schlussfolgerungen-des-gipfeltreffens-von-paris-im-normandie-format-1705068> [dostęp: 10.12.2024].

24-godzinnego monitorowania zawieszenia broni na wschodzie Ukrainy z udziałem niezależnych obserwatorów z OBWE. Kanclerz podkreśliła trzy ustalenia paryskiego szczytu, poza koniecznością respektowania porozumień mińskich: zawieszenie broni, rozminowywanie terenów, na których prowadzone były walki oraz wymianę więźniów. Prezydent Macron określił rozmowy jako „bogate” podkreślając „determinację prezydenta Zeleńskiego, aby zaprowadzić pokój w swoim kraju”<sup>303</sup>.

Podsumowania spotkania normandzkiej czwórki w Paryżu dokonał minister Maas w wystąpieniu na forum Bundestagu 12 grudnia 2019 r. Pochwalił przede wszystkim prezydenta Zeleńskiego, który nadał nowy impet wdrażaniu porozumienia mińskiego poprzez swój kurs pokojowy. Oceniając wyniki wymienił kilka punktów:

- 1) zrealizowana wymiana więźniów;
- 2) zawieszenie broni obowiązujące do końca do końca 2019 r. i uzgodnione na czas następny;
- 3) ułatwienie działalności 800 obserwatorów OBWE (w tym 40 z Niemiec);
- 4) wyjaśnienie kwestii politycznych związanych ze specjalną ustawą o specjalnym statusie dla obszarów, które obecnie nie znajdują się pod kontrolą rządu;
- 5) zobowiązanie Ukrainy do wdrożenia tzw. Formuły Steinmeiera do ukraińskiego prawa<sup>304</sup>.

## 7. Zwrot przelomowy (*Zeitenwende*)

1 grudnia 2021 r. Zeleński zwrócił się do ukraińskiego parlamentu z oświadczeniem o konieczności negocjacji bezpośredniej z Federacją Rosyjską, aby zakończyć wojnę w Donbasie. Zapowiedział także projekt ustawy wprowadzającej tam podwójne obywatelstwo. Sekretarz stanu USA Antony Blinken spotkał się z Zeleńskim w Kijowie 19 stycznia 2022 r. i ostrzegł go o możliwym rychłym ataku Federacji Rosyjskiej. 1 lutego 2022 r. Zeleński podpisał dekret, który w ciągu trzech lat zwiększy liczebność ukraińskich sił zbrojnych z 250 tys. do 361 tys. żołnierzy. Na podstawie danych wywiadu amerykańskiego poinformowano państwa członkowskie NATO, że Rosja nad granicą z Ukrainą skoncentrowała ponad 100 tys. żołnierzy i prawdopodobnie rozpocznie atak na Ukrainę 16 lutego 2022 r. Od września 2021 r. Rosja przeprowadziła wspólnie z Białorusią wzdłuż ukraińskich i NATO-wskich granic cykliczne manewry „Zapad 2021”, na największą skalę od czasu rozpadu ZSRR. W miarę nasilania się walk na linii styku w Donbasie, Zeleński odwiedził tam ukraińskich żołnierzy 17 lu-

<sup>303</sup> *Teilnehmer vereinbaren Waffenstillstand in Ostukraine*, „Der Spiegel”, 12.12.2019, <https://www.spiegel.de/politik/ausland/ukrainegipfel-was-wladimir-putin-und-wolodymyr-selenskyj-vereinbart-haben-a-1300486.html> [dostęp: 10.12.2024]; M. Meister, „Wir haben heute die Zeit des Stillstands überwunden“, „Die Welt”, 10.12.2019, <https://www.welt.de/politik/ausland/article204180224/Ukraine-Gipfel-in-Paris-Wir-haben-heute-die-Zeit-des-Stillstands-ueberwunden.html> [dostęp: 10.12.2024]; *Ukraine und Russland vereinbaren Waffenstillstand in Ostukraine*, „Süddeutsche Zeitung”, 10.12.2019, <https://www.sueddeutsche.de/politik/ukraine-konflikt-gipfel-waffenruhe-1.4717206> [dostęp: 10.12.2024].

<sup>304</sup> *Rede von Außenminister Maas in der Aktuellen Stunde des Bundestages: „Zu den Ergebnissen des Normandie-Gipfels zur Überwindung des Konflikts mit Russland in der Ostukraine“*, Auswärtiges Amt, 12.12.2019, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/newsroom/2287596-2287596> [dostęp: 10.12.2024].

tego 2022 r. i wezwał obserwatorów OBWE do dalszego dokumentowania naruszeń zawieszenia broni.

Od listopada, kiedy USA mówiły o niebezpieczeństwie wojny, oceny w Niemczech były zróżnicowane. Sekretarz Generalny SPD Kevin Kühnert opowiadał się za kontynuacją zakończenia budowy i wykorzystania gazociągu *Nordstream 2*. Cieszył się, że jeśli chodzi o Rosję, w SPD jest zaangażowanie po stronie dialogu i musi też istnieć polityka „zanim wybuchnie gorący konflikt”. Były premier Bawarii i obecny przewodniczący CSU Markus Söder wywodził, że Rosja „nie jest wrogiem Europy”, NATO jest wprawdzie zobowiązane do obrony Polski, ale nie Ukrainy, a Niemcy powinny dbać o więcej *Realpolitik* – zarówno o wartości moralne, jak i własne interesy. Nie ma sensu jeszcze bardziej śrubować sankcji, które i tak nie są skuteczne, a zarówno przekazywanie Ukrainie przez Niemcy broni, jak i wejście Ukrainy do NATO jest w dającym się przewidzieć czasie nie do pomyślenia. Wiceadmirał marynarki wojennej Kay-Achim Schoenbach w dyskusji na *think tanku*, uznał, że Półwysep Krymski, zaanektowany przez Rosję w 2014 roku, został utracony przez Ukrainę już nieodwołalnie. To zarzut, że Kreml planuje inwazję na sąsiedni kraj i przejęcie terytorium Ukrainy uznał za „nonsens”. Putin wprawdzie chce być szanowanym i traktowanym na równi, ale zasługuje na szacunek, którego się domaga<sup>305</sup>.

W połowie stycznia na lamach tygodnika „Die Zeit” 73 ekspertów ds. Europy Wschodniej i polityki bezpieczeństwa ze świata nauki, polityki i społeczeństwa wezwało do zasadniczej korekty niemieckiej polityki wobec Rosji. Inicjatorem był ekspert ds. Ukrainy Andreas Umland, analityk Sztokholmskiego Centrum Studiów Europy Wschodniej. Wśród podpisanych byli Volker Beck (Zieloni), Ruprecht Polenz (CDU) i historyk Europy Wschodniej Karl Schlögel. Uznano, że w dalszym ciągu utrzymuje się potencjalne zagrożenie na granicy z Ukrainą, prowadzone rozmowy na temat żądania Rosji w zakresie gwarancji bezpieczeństwa nie rozładowały sytuacji. Nie zażegnano niebezpieczeństwa inwazji. Niemcy nie mogą dłużej stać bezczynnie i przyglądać się agresywnym działaniom Rosji. Niemcy, „jako największa europejska potęga gospodarcza od trzydziestu lat, krytycznie, ale w dużej mierze biernie, przyglądają się poczynaniom Kremla” – krytykowano w liście otwartym. Jako kluczowy kraj w UE, NATO i zachodniej wspólnocie wartości, Republika Federalna ponosi szczególną odpowiedzialność. Odnosi się to „zarówno do powstrzymania i nakładania sankcji na Rosję, jak i do wspierania państw podzielonych i uciskanych przez Moskwę”<sup>306</sup>.

---

<sup>305</sup> M. Wehner, *Kühnert fordert Ende des Streits über Nord Stream 2*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 10.01.2022, <https://www.faz.net/aktuell/politik/ausland/spd-generalsekretaer-kevin-kuehnert-verteidigt-nord-stream-2-17724700.html#void> [dostęp: 21.12.2024]; A. Krzemiński, *Ukraiński gambit. Niemcy zmieniają politykę wobec Rosji i Ukrainy?*, „Polityka”, 24.01.2022, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/2151996,1,ukraiński-gambit-niemcy-zmienia-polityke-wobec-rosji-i-ukrainy.read> [dostęp: 21.12.2024]; K. von Hammerstein, *Wie sich der »schöne Kay« selbst um seinen Job brachte*, „Der Spiegel”, 25.01.2022, <https://www.spiegel.de/politik/deutschland/eklatum-admiral-kay-achim-schoenbach-abgang-eines-provokateurs-a-1d5a708a-afcc-4f1e-a504-79e61e889afa> [dostęp: 21.12.2024]; *Krym przepadł. Skandal wokół niemieckiego wiceadmirała*, Deutsche Welle, 23.01.2022, <https://www.dw.com/pl/krym-przepad%C5%82-skandal-i-dymisja-pols%C5%82owach-niemieckiego-wiceadmira%C5%82a/a-60528823> [dostęp: 21.12.2024].

<sup>306</sup> *Experten fordern Korrektur deutscher Russlandpolitik*, „Die Zeit”, 14.01.2022, <https://www.zeit.de/politik/ausland/2022-01/deutsche-russlandpolitik-korrektur-forderung-sicherheitspoli->

Rząd ukraiński zwrócił się do rządu niemieckiego za pośrednictwem swojego ambasadora w Berlinie Andrija Melnyka o wyposażenie ukraińskiego wojska i 19 stycznia Ukraina wystosowała pismo z prośbą o pomoc w zakresie sprzętu, w którym jako potrzebne wymieniono m.in. hełmy i kamizelki ochronne. Jednak nie domagano się żadnych konkretnych ilości. Obiecana przez niemiecki rząd jedynie dostawa 5000 hełmów bojowych pod koniec stycznia 2022 roku została odebrana przez ukraiński rząd jako czysto symboliczny gest. Krytycznie na decyzję niemieckiego rządu zareagował mer Kijowa Witalij Kliczko. Jak powiedział dziennikowi „Bild”, 5000 hełmów to „absolutna kpina”<sup>307</sup>.

Krytyka i rozczarowanie Ukraińców wywołała szybką reakcją niemieckiego resortu obrony, który wskazał na zaangażowanie Niemiec w Ukrainie. W ramach samej współpracy na rzecz rozwoju rząd RFN zapewnił pomoc w wysokości 1,8 mld euro. Jak podało dalej ministerstwo obrony, w lutym przetrzucone zostaną do Rumunii myśliwce typu Eurofighter, by podobnie jak w krajach bałtyckich uczestniczyć w ochronie strefy powietrznej NATO (*Air Policing South*). Począwszy od tego roku do 2024 r. Niemcy zapewniają wsparcie dla sił szybkiego reagowania NATO w liczbie 13 600 z 40 000 żołnierzy. Jest to o 70% więcej niż w 2019 r. Siły te stoją do dyspozycji operacji wojskowych w kraju i obrony Sojuszu, a także do dyspozycji międzynarodowego zarządzania kryzysowego NATO w zasadzie bez ograniczeń regionalnych. W nadchodzącym roku Niemcy będą także dowodzić szpicą NATO, czyli siłami szybkiego reagowania VJTF i od pięciu lat przewodzą misji na Litwie<sup>308</sup>.

Po wyborach do Bundestagu jesienią 2021 r. kanclerz nowego rządu Olaf Scholz podtrzymywał socjaldemokratyczną tradycyjną politykę Niemiec wobec Rosji wychowywaną w duchu generacji W. Brandta. Zablokowano prowadzone w ramach NATO zakupy dla ukraińskiej armii – sprzedaż karabinów mających zwalczać drony oraz sprzętu do walki ze snajperami. Preferował szeroką aktywną działalność ambitnego prezydenta Francji E. Macrona i oznaki zaangażowania się w konflikt w Ukrainie administracji amerykańskiej. Po rozmowie prezydentów USA i Rosji, Joe Biden zapewnił Kijów, że może liczyć na solidarność Zachodu, a USA chcą stać się aktywnym uczestnikiem procesu pokojowego w Donbasie. Wiadomo było, że Rosja jest zainteresowana uzyskaniem gwarancji, wykluczających rozszerzenie NATO na kierunku wschodnim. Ta rozmowa otworzyła drogę do kolejnych konsultacji. Liczono, że pod presją Kremla USA, Niemcy i Francja będą próbowały zmusić Ukrainę do ustępstw w sprawie Donbasu. 10 grudnia Macron zapewnił prezydenta Zelenskigo o rozmowach z Putinem i możliwości zorganizowania spotkania N4<sup>309</sup>.

---

tik [dostęp: 21.12.2024]; W. Lapins, *Zum deutschen Diskurs über den Krieg gegen die Ukraine*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka”, nr 1/2023, s. 69–70.

<sup>307</sup> Kliczko ostro o niemieckim wsparciu dla Ukrainy: 5 tysięcy hełmów to żart. Co chcą wysłać w następnej kolejności? Poduszki?, PAP, 27.01.2022, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1062799%2Ckliczko-ostro-o-niemieckim-wsparciu-dla-ukrainy-5-tysiecy-helmow-zart-co> [dostęp: 21.12.2024]. A. Kwiatkowska, *Niemcy wysyłają na Ukrainę 5 tys. hełmów. Mer Kijowa: „To absolutna kpina”*, „Gazeta Wyborcza”, 26.01.2024, <https://wyborcza.pl/7,75399,28043962,niemcy-wysylaja-na-ukraine-5-tys-helmow-mer-kijowa-to-absolutna.html> [dostęp: 21.12.2024].

<sup>308</sup> *Hełmy z Niemiec dla Ukrainy. „Stoimy po waszej stronie”*, Deutsche Welle, 26.01.2022, <https://www.dw.com/pl/he%C5%82my-z-niemiec-dla-ukrainy-stoimy-po-waszej-stronie/a-60564489> [dostęp: 21.12.2024].

<sup>309</sup> *Gra mocarstw wokół Ukrainy*, „Russia Monitor”, Warsaw Institute, 15.12.2021, <https://warawinstitute.org/pl/gramocarstw-wokol-ukrainy/> [dostęp: 21.12.2024].

Doradca kanclerza Niemiec ds. polityki zagranicznej Jens Ploetner i rosyjski znany dyplomata i negocjator Dmitrij Kozak porozumieli się 25 grudnia o reaktywizacji spotkań w ramach Formatu Normandzkiego w początkach nowego roku. Zakomunikowano, że nowemu rządowi RFN zależy na wznowieniu czterostronnych rozmów. Zamierzano podkreślić wobec Moskwy zabiegi o nienaruszalność granic i wysłać wspólny sygnał od Europejczyków i Amerykanów, że cena agresji wobec Ukrainy jest wysoka. Równocześnie strona niemiecka była gotowa do dialogu z Rosją i jej, na ile to możliwe, negocjacje w sprawie bezpieczeństwa w Europie<sup>310</sup>.

W zorientowaniu się w najnowszych stanowiskach Ukrainy i Rosji misji podjęła się minister spraw zagranicznych Annalena Baerbock. 18 stycznia podczas pierwszej wizyty w Kijowie szefowa niemieckiej dyplomacji podkreśliła poparcie dla integralności i suwerenności Ukrainy i ostrzegła Rosję przed agresją na sąsiada. Po rozmowach z ministrem Kulebą, przekonywała, że Niemcy są gotowe do poważnego dialogu z Rosją, ponieważ dla rozładowania wysoce niebezpiecznej sytuacji, „dyplomacja jest jedyną realną drogą” – najważniejszą drogą na zmniejszenie napięcia w relacjach z Rosją. Tym samym odrzuciła ukraińską prośbę o dostawę broni<sup>311</sup>.

18 stycznia 2022 r. w Moskwie spotkała się z Ławrowem. Nalegała na spotkanie w Formacie Normandzkim, szef dyplomacji rosyjskiej wyraził zgodę, ale wyraźnie dał do zrozumienia, że Rosja nie jest formalnie członkiem konfliktu, a problemy dotyczą tylko separatystów z obu „ludowych republik”. Po raz kolejny oskarżył Kijów o niewykonywanie ustaleń z ostatniego spotkania w Paryżu pod koniec 2019 roku. Powiedział, że Rosja z zadowoleniem przyjmuje pomoc USA w konflikcie, ponieważ Waszyngton ma największy wpływ na „reżim kijowski”. Jak podkreśliła Baerbock, pomimo zasadniczych różnic zdań w wielu kwestiach Niemcy mają „fundamentalnie zainteresowanie stabilnymi stosunkami z Rosją w wielu obszarach współpracy”<sup>312</sup>.

Kolejne spotkanie Formatu Normandzkiego 26 stycznia 2022 r. w Paryżu na szczęblu doradców liderów państw i przedstawicieli resortów spraw zagranicznych tych państw nie przyniosło żadnego postępu. Spotkanie – jak określił szef Biura Prezydenckiego Ukrainy Andrij Jermak – „reanimacji” N4 odbywało się z inicjatywy Francji i miało na celu rozładowanie napięcia w związku z koncentracją ponad 100 tys. rosyjskich żołnierzy przy granicach Ukrainy. W uzgodnieniach potwierdzono, że porozumienia

<sup>310</sup> *Spotkanie doradców. Niemcy intensyfikują kontakty z Moskwą*, Deutsche Welle, 25.12.2021, <https://www.dw.com/pl/spotkanie-doradc%C3%B3w-rz%C4%85d-niemiec-intensyfikuje-kontakty-z-moskw%C4%85/a-60255510> [dostęp: 21.12.2024].

<sup>311</sup> M. Kucharczyk, N.J. Kurmayer, *Niemcy: Nie będzie dostaw broni na Ukrainę. Berlin sprzedaje broń m.in. do Egiptu i Kataru*, Euractiv, 18.01.2022, <https://www.euractiv.pl/section/bezpieczenstwo-i-obrona/news/niemcy-ukraina-baerbock-rosja-putin-bron-uzbrojenie-donbas/> [dostęp: 28.12.2024]; W. Glucroft, *Dlaczego Niemcy odmawiają dostaw broni na Ukrainę. Oto powód*, Deutsche Welle, 21.01.2022, <https://www.dw.com/pl/dlaczego-niemcy-odmawiaj%C4%85-dostaw-broni-na-ukrain%C4%99-my%C5%9BI-trudna-do-zniesienia/a-60502393> [dostęp: 28.12.2024].

<sup>312</sup> „*Es gibt keine Alternative zu stabilen Beziehungen zwischen Moskau und Berlin*”, Bundesregierung, 18.01.2022, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/baerbock-ukraine-russland-1997232> [dostęp: 28.12.2024]; *Baerbocks Botschaft an Putins Pokerface-Minister*, „Der Spiegel”, 18.01.2022, <https://www.spiegel.de/politik/deutschland/annalena-baerbock-in-russland-aussenministerin-draengt-im-ukraine-konflikt-auf-verhandlungen-a-82d5313b-4660-413d-91cb-a4fb6dbd9ec6> [dostęp: 22.12.2024]; *Und Lawrow schaut überall hin – nur nicht zu Baerbock*, „Süddeutsche Zeitung”, 18.01.2022, <https://www.sueddeutsche.de/politik/baerbock-lawrow-russland-ukraine-nato-1.5510274?reduced=true> [dostęp: 22.12.2024].

mińskie stanowią podstawę prac w ramach N4, zastrzegając istniejące, nieporozumienia dotyczące implementacji ich zapisów. Wyrażono też poparcie dla przestrzegania zawieszenia broni i pełnego stosowania środków służących umocnieniu zawieszenia broni. Rosjanie w Paryżu cynicznie po raz kolejny powtarzali, że Rosja nie jest członkiem konfliktu w Donbasie. Wyrażono poparcie dla przestrzegania zawieszenia broni i pełnego stosowania środków służących umocnieniu harmonogramu zawieszenia broni<sup>313</sup>. W równocześnie prowadzonej konsultacji w Berlinie pomiędzy prezydentem Macronem i kanclerzem Scholzem wprawdzie przestrzegano Rosję przed agresją na Ukrainę, ale wyrażono głęboką nadzieję na kontynuowanie dialogu w ramach Formatu Normandzkiego<sup>314</sup>.

Prasa niemiecka opublikowała prognozę wywiadu, że przed rozpoczęciem inwazji Putin przewidywał, że po zdobyciu terytorium utworzony zostanie marionetkowy parlament Ukrainy w postaci Rady Ludowej, który miałby wybrać rząd. Nadałoby to sytuacji po inwazji pozory legalności, a oporni lub niebezpieczni obywatele trafiliby do obozów<sup>315</sup>. W okresie nasilającego się napięcia z uwagi na grupujących swoje siły wojskowe Rosjan wzdłuż granicach Ukrainy, 7 lutego kanclerz Scholz udał się do Waszyngtonu, a prezydent Macron w tym samym czasie do Moskwy i Kijowa. Z Amerykanami uzgodniono, że twardo należy bronić zapisów mińskich i istnieją poważne przesłanki na wznowienie intensywnej negocjacji w ramach N4<sup>316</sup>. Prezydent Putin Macronowi wyraził wolę kontynuacji rozmów, ale dał do zrozumienia, że warunkiem uspokojenia sytuacji jest pełna realizacja przez Ukrainę porozumień mińskich w ich rosyjskiej interpretacji (w szczególności wynegocjowanie statusu Donbasu w bezpośrednich rozmowach Kijowa z marionetkowymi władzami tzw. Donieckiej i Ługańskiej Republik Ludowych). Oskarżył Kijów o masowe łamanie praw rosyjskojęzycznej ludności Ukrainy, a koncentrację wojsk uzasadnił obawami przed ukraińską ofensywą na Donbas. Straszyl też perspektywą nieuniknionego konfliktu nuklearnego w wypadku przyjęcia Ukrainy do NATO. Macron kładł nacisk na proces deeskalacji kryzysu i postępu w „fundamentalnych kwestiach” dotyczących gwarancji

---

<sup>313</sup> *Déclaration des consilliers d'Chefs d'Etat et gouvernemet du Format de Normandie*, <https://www.elysee.fr/emmanuel-macron/2022/01/26/declaration-des-conseillers-des-chiefs-detat-et-de-gouvernement-du-format-normandie> [dostęp: 22.12.2024]. Por. *Ukraine – Format Normandie – Q&R – Extrait du point de presse (11 février 2022)*, Ambassade de France à Moscou, <https://ru.ambafrance.org/Ukraine-Format-Normandie-Q-R-Extrait-du-point-de-presse-11-fevrier-2022> [dostęp: 22.12.2024]; Ch. Hasselbach, *Ukraine: Zauberformel Normandie-Format?*, Deutsche Welle, 26.01.2022, <https://www.dw.com/de/kann-das-normandie-format-den-ukraine-konflikt-l%C3%B6sen/a-60561086> [dostęp: 25.12.2024]; M. von Hein, *Ukraine: Warum Deutschland als Vermittler taugt*, Deutsche Welle, 25.01.2022, <https://www.dw.com/de/ukraine-konflikt-deutschland-als-idealer-vermittler/a-60540986> [dostęp: 25.12.2024].

<sup>314</sup> *Scholz i Macron ostrzegają Rosję i oferują dialog*, Deutsche Welle, 26.01.2022, <https://www.dw.com/pl/scholz-i-macron-ostrzegaj%C4%85-rosj%C4%99-i-oferuj%C4%85-dialog/a-60555131> [dostęp: 22.12.2024].

<sup>315</sup> J. Winiecki, *Rząd marionetkowy w Kijowie? Sowiecka strategia Putina*, „Polityka”, 28.02.2022, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/2156331,1,rzad-marionetkowy-w-kijowie-sowiecka-strategia-putina.read> [dostęp: 10.01.2024].

<sup>316</sup> *Pressestatement Bundeskanzler Scholz zum Besuch in den Vereinigten Staaten von Amerika am 7. Februar 2022*, Die Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/pressestatement-bundeskanzler-scholz-zum-besuch-in-den-vereinigten-staaten-von-amerika-am-7-februar-2022-2003602> [dostęp: 22.12.2024].

bezpieczeństwa. Deklarował poparcie „budowę nowego ładu bezpieczeństwa i stabilności w Europie”, z gwarancją bezpieczeństwa NATO i Rosji, a także krajom Europy Wschodniej<sup>317</sup>. Zeleńskiemu 8 lutego w Kijowie dał do zrozumienia, że porozumienia z Mińska to jedyny sposób zażegnania konfliktu, a do uspokojenia sytuacji przyczyni się wznowienie rozmów w Formacie Normandzkim w celu rozładowania obecnego napięcia. Zapowiedział też udzielenie Ukrainie pomocy makrofinansowej w formie kredytu w wysokości 1,2 mld euro<sup>318</sup>.

Format Normandzki negocjował polityczne ramy rozwiązania do czasu na krótko przed ponowną rosyjską inwazją w 2022 r. Do początku tego roku działała jeszcze Trójstronna Grupa Kontaktowa (TCG), koordynowana przez OBWE i odpowiedzialna za konkretne wdrażanie i konsultacje w sprawie sytuacji na obszarze konfliktu. W jej skład wchodziła przedstawiciele Ukrainy i Rosji; w spotkaniach regularnie uczestniczyli faktyczni władcy okupowanych terytoriów Donbasu. OBWE utrzymywała jeszcze Specjalną Misję Obserwacyjną (SMM) w Ukrainie, która monitorowała głównie obszar konfliktu na wschodzie.

Dziewięćgodzinne spotkanie doradców politycznych w Berlinie 10 lutego w ramach Formatu Normandzkiego zakończyło się fiaskiem. Strona ukraińska miała nadzieję, że dojdzie do wznowienia prac Trójstronnej Grupy Kontaktowej w celu rozwiązania konfliktu w Donbasie. Ukraina chciała zaproponować sposoby poprawy weryfikacji zawieszenia broni w Donbasie oraz omówić otwarcie punktu kontrolnego i wymianę więźniów. Rosyjski wysłannik D. Kozak skomentował rozmowy, że nie było możliwe pogodzenie odmiennych interpretacji Rosji i Ukrainy w sprawie porozumienia z 2015 roku, mającego na celu zakończenie walk między prorosyjskimi separatystami a ukraińskimi siłami rządowymi. Z perspektywy Rosji chodziło o zmuszenie Ukrainy do uznania separatystów za legalnych partnerów w negocjacjach i zażądał, aby Niemcy i Francja wywarły większą presję na Ukrainę. Taki wynik miałby dla Rosji szereg korzyści. Po pierwsze, przynajmniej pośrednio potwierdziłoby stanowisko, że Rosja nie jest stroną konfliktu. Mogłoby to również postawić pod znakiem zapytania odpowiednie sankcje wobec Rosji. Po drugie, ukraiński rząd znalazłby się pod ogromną wewnętrzną presją polityczną, gdyby rzeczywiście uznał separatystów za legalnych partnerów w negocjacjach. Wewnętrzny kryzys polityczny na Ukrainie wzmocniłby pozycję Rosji<sup>319</sup>.

<sup>317</sup> *Crise en Ukraine: Emmanuel Macron à Moscou pour une mission diplomatique risquée*, „Le Monde”, 7.02.2022, [https://www.lemonde.fr/international/article/2022/02/07/crise-en-ukraine-emmanuel-macron-a-moscou-pour-une-mission-diplomatique-risqueee\\_6112583\\_3210.html](https://www.lemonde.fr/international/article/2022/02/07/crise-en-ukraine-emmanuel-macron-a-moscou-pour-une-mission-diplomatique-risqueee_6112583_3210.html) [dostęp: 22.12.2024].

<sup>318</sup> W. Rodkiewicz, P. Żochowski, *Macron w Moskwie i Kijowie. Nieudana próba deeskalacji kryzysu*, „Analizy OSW”, 9.02.2022, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2022-02-09/macron-w-moskwie-i-kijowie-nieudana-proba-deeskalacji-kryzysu> [dostęp: 24.12.2024].

<sup>319</sup> *Treffen im Normandie-Format: Warum keine Einigung erzielt wurde (und warum das gut für die Ukraine ist)*, Ukraine Crisis Media Center, 11.02.2022, <https://uacrisis.org/de/treffen-im-normandie-format-warum-keine-einigung-erzielt-wurde-und-warum-das-gut-fuer-die-ukraine-ist> [dostęp: 25.12.2024]; H. Pleines, *Die Minsker Vereinbarungen als Chance?*, „Russland Analysen”, nr 416/2022, <https://laender-analysen.de/russland-analysen/416/verhandlungen-und-vorabend-des-krieges/> [dostęp: 25.12.2024]; M. Obremski, *Po Weimarze format iluzji. Rozmowy normandzkiej czwórki mogą być nieskuteczne*, „Dziennik. Gazeta Prawna”, 10.02.2022, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/swiat/artykuly/8353637,konflikt-rosja-ukraina-normandzka-czworka.html> [dostęp: 25.12.2024].

Spotkanie berlińskie zaplanowano w trakcie intensywnych działań dyplomatycznych ze strony Stanów Zjednoczonych i ich europejskich sojuszników, o czym niedawno świadczyła wizyta Scholza w Waszyngtonie i prezydenta Macrona w Moskwie, a następnie w Kijowie, w celu rozwiązania szerszego impasu z Rosją. Pozytywnym sygnałem była nadzieja, że przywódcy ukraińscy i rosyjscy wydają się skłonni dać szansę tym dyskusjom. Wprawdzie prezydent Putin potwierdził chęć dialogu, przekreślił to jednak, zachowując agresywny ton, nalegając na realizację porozumień mińskich przez Ukrainę i ponawiając groźbę interwencji zbrojnej<sup>320</sup>.

Serię wizyt dyplomatycznych przed narastającą perspektywą agresji rosyjskiej na Ukrainę zakończył kanclerz Scholz rozmowami w Kijowie i Moskwie. 12 lutego zapewnił prezydenta Zelenskigo, że Niemcy są pod wrażeniem rozwoju ruchu demokratycznego w Ukrainie i wspierają go na europejskiej drodze, którą Ukraina podąża od 2014 r. Zapewnił, że żaden kraj na świecie nie zapewnił Ukrainie w ciągu ostatnich ośmiu lat takiego wsparcia finansowego jak Republika Federalna. Dzięki ponad 2 miliardom dolarów uodporniono ukraińską gospodarkę na wpływy zagraniczne i zapewniono jej samodzielność i odporność. Zapadła właśnie decyzja o przyspieszonej wypłacie 150 mln euro z obecnego kredytu oraz nowej pożyczki finansowej o wartości kolejnych 150 mln euro. Wiązało się to również z pomocą finansową Komisji Europejskiej w wysokości kolejnych 1,2 miliarda euro (jedna czwarta z nich pochodzi z Niemiec). Format Normandzki obok rozmów między USA i Rosją, w Radzie NATO–Rosja i OBWE będzie kontynuowany. Podkreślił, że suwerenność i integralność terytorialna Ukrainy nie podlegają negocjacjom dla Niemiec, a Rosja powinna podjąć wyraźne kroki w celu deeskalacji obecnych napięć. Dalsza agresja militarna na Ukrainę będzie miała dla Rosji poważne konsekwencje polityczne, gospodarcze i geostrategiczne. O ważnych dla Kijowa tematach związanych z *Nordstream 2*, dostawach broni niemieckiej na Ukrainę, wstąpienia Ukrainy do NATO nie było dyskusji<sup>321</sup>.

14 lutego w Moskwie prezydent Putin przypomniał kanclerzowi Scholzowi o powiązaniach historycznych i współczesnych łączących Niemcy i Rosję. Przypomniał, że Niemcy i Europejczycy odbiorcy są niezawodnie zaopatrywani w rosyjski gaz. Rosja zaspokaja obecnie ponad jedną trzecią zapotrzebowania energetycznego Niemiec, obejmując 34% ropy naftowej i ponad 35% gazu. W 2021 r. po korzystnych cenach Niemcy otrzymały 15,7 mln metrów sześciennych rosyjskiego gazu<sup>322</sup>. Oczekiwał de-

---

<sup>320</sup> A. Lohsen, P. Morcos, *Understanding the Normandy Format and Its Relation to the Current Standoff with Russia*, <https://www.csis.org/analysis/understanding-normandy-format-and-its-relation-current-standoff-russia> [dostęp: 22.12.2024].

<sup>321</sup> *Pressekonferenz von Bundeskanzler Scholz und dem Präsidenten der Ukraine, Selensky am 14. Februar 2022 in Kiew*, Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/pressekonferenz-von-bundeskanzler-scholz-und-dem-praesidenten-der-ukraine-selensky-am-14-februar-2022-in-kiew-2004978>, [dostęp: 25.12.2024]; M. Bölinger Kiew, S. Kinkartz, *Scholz-Reise: Nach Kiew ist vor Moskau*, Deutsche Welle, 4.02.2022, <https://www.dw.com/de/scholz-reise-nach-kiew-ist-vor-moskau/a-60776725> [dostęp: 25.12.2024]; J. Leithäuser, *Über Waffen will Scholz in Kiew nicht reden*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 14.02.2022, <https://www.faz.net/aktuell/politik/ausland/scholz-warnt-putin-in-kiew-vor-invasion-in-ukraine-17804779.html> [dostęp: 25.12.2024].

<sup>322</sup> Według danych niemieckiego Ministerstwa Gospodarki i Ochrony Klimatu z Rosji pochodziło 55% importowanego do Niemiec gazu, 50% ropy i 35% węgla. Zob. Ł. Jasiński, *Niemcy wobec rosyjskiej agresji na Ukrainę*, „Komentarz PISM”, nr 61/2022, <https://www.pism.pl/publikacje/niemcy-wobec-rosyjskiej-agresji-na-ukraine> [dostęp: 27.12.2024].

cyzji niemieckiego regulatora certyfikującego *Nord Stream 2*, „projektu czysto prywatnego, bez cienia politycznego”. Zarzucił Ukrainie brak dobrej woli w wypełnianiu porozumienia mińskiego oraz porozumień osiągniętych na kolejnych szczytach normandzkich. W kwestiach zasadniczych, takich jak reforma konstytucyjna, amnestia, wybory lokalne i prawne aspekty specjalnego statusu Donbasu nie osiągnięto żadnego postępu. Formuła Steinmeiera nie została wcielona do ukraińskiego prawa. Ignoruje się możliwości pokojowego przywrócenia integralności terytorialnej kraju poprzez podjęcie bezpośredniego dialogu z Donieckiem i Ługańskiem.

W opinii kanclerza Niemiec deeskalacja była pilnie potrzebna w odniesieniu do kryzysu w Ukrainie i możliwości dyplomatyczne jeszcze się nie wyczerpały. Złożył deklarację, że dla wszystkich Europejczyków i NATO jest jasne, że „trwałego bezpieczeństwa nie można osiągnąć przeciwko Rosji, a jedynie z Rosją”<sup>323</sup>.

19 lutego pomimo ostrzeżeń amerykańskich, Zełenski udał się na Konferencję Bezpieczeństwa w Monachium, aby w nieobecności Rosjan wezwać Zachód do porzucenia polityki *appeasementu* wobec FR i prosił o wyznaczenie swojemu krajowi ram czasowych dla ewentualnego przyjęcia do NATO. W swoim przemówieniu kanclerz Scholz ostrzegwał Rosję, że agresja militarna na Ukrainę byłaby poważnym błędem. Podkreślił, że Rosja podniosła kwestię ewentualnego członkostwa Ukrainy w NATO do rangi *casus belli*, ale w tej sprawie nie zapadły żadne zachodnie decyzje. Wyraził gotowość do negocjacji, ale zaznaczył, że będziemy „wyraźnie rozróżniać między żądaniami nie do utrzymania z jednej strony a uzasadnionymi interesami bezpieczeństwa z drugiej”<sup>324</sup>.

Wbrew Merkel, wyważonej i cierplivej przez lata w międzynarodowych negocjacjach, kanclerz Scholz nie posiadał umiejętności dyplomatycznych cenionych w Moskwie, Waszyngtonie czy Paryżu. Za brak wyraźnego profilu politycznego w styczniu i lutym był on bezpardonowo krytykowany w kraju i za granicą. W okresie wzrastającej presji wojskowej Rosji na Ukrainę niedawne wizyty Scholza w ważnych stolicach pozbawione były jednoznacznych deklaracji i zobowiązań. Jego wypowiedzi były ogólnikowe. Starał się zademonstrować sojusznikom jednolity front i pokazać

---

<sup>323</sup> *Pressekonferenz von Bundeskanzler Scholz und Präsident Putin zum Besuch des Bundeskanzlers in der Russischen Föderation am 15. Februar 2022 in Moskau*, Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/pressekonferenz-von-bundeskanzler-scholz-und-praesident-putin-zum-besuch-des-bundeskanzlers-in-der-russischen-foederation-am-15-februar-2022-2005530> [dostęp: 25.12.2024]; G. Ismar, *Kann Scholz Putin stoppen?: Der Kanzler hat Moskau wenig zu bieten – aber eine Option gibt es*, „Der Tagesspiegel”, 14.02.2022, <https://www.tagesspiegel.de/politik/der-kanzler-hat-moskau-wenig-zu-bieten--aber-eine-option-gibt-es-8140027.html> [dostęp: 26.12.2024]; *Scholz sieht in Truppenrückzug ein „gutes Zeichen“*, Deutsche Welle, 15.02.2024, <https://www.dw.com/de/scholz-sieht-in-truppen%C3%BCckzug-ein-gutes-zeichen/a-60783866> [dostęp: 25.12.2024].

<sup>324</sup> *Rede von Bundeskanzler Olaf Scholz anlässlich der Münchner Sicherheitskonferenz am 19. Februar 2022*, Die Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/rede-von-bundeskanzler-olaf-scholz-anlaesslich-der-muenchner-sicherheitskonferenz-am-19-februar-2022-2006684> [dostęp: 22.12.2024]. Por. *Konferencja w Monachium. Zełenski zadowolony, Kreml oburzony*, „Rzeczpospolita”, 19.02.2022, <https://www.rp.pl/polityka/art37985581-konferencja-w-monachium-zelenski-zadowolony-kreml-oburzony> [dostęp: 22.12.2024]; M. Obremski, *Konferencja Bezpieczeństwa. Zełenski przeciw upiorom Monachium*, „Dziennik. Gazeta Prawna”, 21.02.2022, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/swiat/artykuly/8361818,konferencja-bezpieczenstwa-w-monachium-zelenski.html> [dostęp: 22.12.2024].

olbrzymie zaangażowanie Niemiec w ustanowienie procesu pokojowego i aktywnie sprzeciwiać podważaniom przez Rosję europejskiego bezpieczeństwa. Krępowany był jednak wewnętrznymi przesłankami wynikającymi z dobrze przez rodaków ocenianych wieloletnich tradycji współpracy z Rosją. Społeczeństwo niemieckie jeszcze w uprzednim stuleciu wychowane w „kulturze powściągliwości” i duchu „mocarstwa cywilnego” największe znaczenie przywiązywało do pokoju i ładu międzynarodowego w Europie i świecie.

Taka postawa rządu i społeczeństwa niemieckiego spowodowała rosnące rozczarowanie w Ukrainie ujawnieniem informacji o blokowaniu przez RFN dostaw broni dla Ukrainy w ramach Agencji Wsparcia i Zamówień NATO (NSPA) oraz brak zgody Berlina na przekazanie przez Estonię haubic samobieżnych wcześniej pochodzących z arsenału niemieckich oddziałów. Gorycz ukraińska wzrosła, gdy brytyjskie samoloty transportowe z pomocą wojskową dla Ukrainy omijały przestrzeń powietrzną Niemiec. W połączeniu z nieprzychylnymi dla Ukrainy wypowiedziami niemieckich wojskowych i polityków zaufanie ukraińskich elit do Berlina stanęło pod znakiem zapytania. 22 stycznia ambasador RFN w Kijowie została wezwana do ukraińskiego MSZ, zaś 24 stycznia Komitet ds. Integracji Ukrainy z UE oraz Komitet ds. Polityki Zagranicznej i Współpracy Międzyparlamentarnej Rady Najwyższej Ukrainy zwróciły się do posłów Bundestagu z listem wzywającym do zrewidowania polityki Niemiec wobec Ukrainy, gdyż „współgra ona z rosyjską propagandą” i „podważa dobre relacje pomiędzy oboma krajami”. Krytyka RFN stała się również ważnym tematem w ukraińskich mediach, m.in. wpływowy prozachodni portal Jewropejska Prawda oskarżył Berlin o wspieranie agresywnych działań Rosji<sup>325</sup>.

Po oświadczeniu 18 lutego, że Kijów planuje atak na tzw. republiki ludowe i rozpoczęciu ewakuacji ludności cywilnej do Federacji Rosyjskiej, przywódcy tzw. Donieckiej i Ługańskiej Republiki Ludowej zarządzili 19 lutego powszechną mobilizację. 21 lutego 2022 r. Rosja uznała niepodległość „republik ludowych” Doniecka i Ługańska. 22 lutego rosyjska Duma jednomyślnie zagłosowała za uznaniem obu separatystycznych regionów za niezależne „republiki ludowe”, o co wnioskowano i postanowiono dzień wcześniej. „Umowy o przyjaźni i pomocy” weszły w życie tego samego dnia, w którym podpisał je Putin. Tego samego dnia Rada Federacji Rosyjskiej jednomyślnie głosowała za rozmieszczeniem rosyjskich sił zbrojnych w „Republikach Ludowych” w Doniecku i Ługańsku. Rzekome zagrożenie dla Rosji ze strony Ukrainy posłużyło Putinowi jako pretekst do rozpoczęcia inwazji na Ukrainę na pełną skalę; zaczęło się to rankiem 24 lutego 2022 r. jednocześnie z południa, wschodu i północy. Jednak z pierwotnym celem wojennym Rosji, jakim było szybkie zdobycie Kijowa i obalenie ukraińskiego rządu skończyło się katastrofą i szybką „operacją specjalną”, trzeba było porzucić pod koniec marca 2022 r. Rosja zajęła już Chersoń w wyniku zamachu stanu na początku marca i miasto Mariupol po długim oblężeniu w maju. Przed wojną ukraińskie siły zbrojne i zapasy amunicji zostały zdecentralizowane, a samoloty wycofywano z głównych lotnisk wojskowych, które

---

<sup>325</sup> K. Nieczypor, T. Iwański, *Ukraina: rosnąca krytyka Niemiec*, „Analizy OSW”, 27.01.2022, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2022-01-27/ukraina-rosnaca-krytyka-niemiec> [dostęp: 28.12.2024]. Por. J. Gotkowska, *Berlin wobec groźby wojny. Niemiecka polityka i jej uwarunkowania*, „Komentarze OSW”, 21.02.2022, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2022-02-21/berlin-wobec-grozby-wojny-niemiecka-polityka-i-jej> [dostęp: 6.01.2024].

były oczywistymi głównymi celami agresora. Liczba naruszeń zawieszenia broni ponownie wzrosła 23 lutego, podobnie jak dzień wcześniej. 23 lutego ukraiński parlament podjął decyzję o wprowadzeniu ogólnokrajowego 30-dniowego stanu wyjątkowego rozpoczynającego się 24 lutego<sup>326</sup>.

Natychmiast po wybuchu rosyjskiej agresji przywódcy wielu krajów i organizacji międzynarodowych potępiłi atak Putina i zapowiedzieli wprowadzenie sankcji gospodarczych. 24 lutego przewodnicząca Komisji Europejskiej U. von der Leyen zapowiedziała wprowadzenie „zmasowanych” sankcji unijnych skierowanych przeciw Rosji. Objęto nimi transfery technologiczne, rosyjskie banki i aktywa. Uzupełnił to deklaracją Wysoki przedstawiciel Unii do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa Josep Borrell, że Rosja stanie w obliczu „bezprecedensowej izolacji”, ponieważ sankcje UE będą „najostrzejszym pakietem kiedykolwiek wdrożonym przez Unię”. Tego dnia nadzwyczajne spotkanie Rady Europejskiej w 11-punktowych konkluzjach otwierało oświadczenie, że Rada z „całą mocą potępia niczym niesprowokowaną i nieuzasadnioną agresję wojskową Federacji Rosyjskiej wobec Ukrainy”. Rosja za ten akt „zostanie pociągnięta do odpowiedzialności za swoje działania”. Zapowiadano „przyjęcie reakcji na działanie Rosji będzie miało dla tego kraju rozległe i poważne konsekwencje”<sup>327</sup>.

Brytyjski premier Boris Johnson ogłosił zamknięcie rosyjskim bankom i ponad stu osobom fizycznym z Rosji dostępu do brytyjskiego systemu finansowego oraz zamrożenie ich aktywów. Prezydent Stanów Zjednoczonych J. Biden ogłosił wprowadzenie sankcji wobec czterech rosyjskich banków oraz skorumpowanych miliarderów bliskich Putinowi. Wprowadzono również kontrolę eksportu, ograniczono dostęp Rosji do zaawansowanych technologicznie produktów. 8 marca Biden ogłosił wprowadzenie całkowitego embarga na import ropy, gazu i węgla z Rosji<sup>328</sup>.

Agresja Rosji na Ukrainę była kompromitacją niemieckiej polityki wschodniej zasadzającej się na dogmacie o „współzależności” z Rosją, sprawiającej korzyści obu państwom. Dotkliwie ucierpiał prestiż niemiecki w świecie międzynarodowej polityki, gdyż Niemcy sprawiały wrażenie, że potrafią powstrzymać rosyjskiego prezydenta i prowadzić konstruktywną i misterną politykę dialogu na tematy ukraińskie. Nic dziwnego, że rozgoryczona minister Baerbock po rozpoczęciu inwazji oskarżyła Putina o „działanie bez zahamowań”, „rozbitcie” Porozumienia Mińskiego, „chłodne okłamanie” władz niemieckich i społeczności międzynarodowej. Kanclerz Scholz

---

<sup>326</sup> Szerzej: R. Kuźniar i inni, *Agresja Rosji na Ukrainę. Raport specjalny*, „Rocznik Strategiczny 2021/2022”, T. 27, s. 29–65; M. Bruszewski, M. Kozubel, M. Szopa, *Wojna rosyjsko-ukraińska. Pierwsza faza*, Warszawa 2024; S. Plokh, *Rosja – Ukraina. Największe starcie XXI wieku*, Kraków 2024.

<sup>327</sup> *Konkluzje Rady Europejskiej (24 lutego 2022)*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/releases/2022/02/24/european-council-conclusions-24-february-2022/> [dostęp: 29.12.2024]; „Massive“ *EU sanctions to target Putin's war chest*. euobserver, 24.02.2022, <https://euobserver.com/world/154423> [dostęp: 29.12.2024]; *Russia's aggression against Ukraine: Press Statement by High Representative/Vice-President Josep Borrell*, The Diplomatic Service of the European Union, 24.02.2022, [https://www.eeas.europa.eu/eeas/russias-aggression-against-ukraine-press-statement-high-representativevice-president-josep-borrell\\_en](https://www.eeas.europa.eu/eeas/russias-aggression-against-ukraine-press-statement-high-representativevice-president-josep-borrell_en) [dostęp: 29.12.2024].

<sup>328</sup> B. Sawicki, *USA zakazują importu ropy, gazu i węgla z Rosji. Niezależnie od UE*, Parkiet, 8.03.2022, <https://www.parkiet.com/surowce-i-paliwa/art35826121-usa-zakazuja-importu-ropy-gazu-i-węgla-z-rosji-niezaleznie-od-ue> [dostęp: 29.12.2024].

w oświadczeniu prasowym na gorąco odgrażał się, że Putin za tę agresję „zapłaci górką cenę, popełniając poważny błąd i prowadząc wojnę”<sup>329</sup>.

W poczuciu popełnionych błędów w polityce wobec Moskwy i narastającej krytyki wewnętrznej i międzynarodowej, Scholz przełamał się w podjęciu decyzji o przesyłaniu Ukrainie broni. Rząd federalny 26 lutego zdecydował o przesłaniu jak najszybciej 1000 sztuk broni przeciwpancernej i 500 rakiet ziemia–powietrze „Stinger” z zasobów Bundeswehry w celu wsparcia ukraińskich sił zbrojnych. 3 marca uzupełniono to ofertą dostarczenia 2700 radzieckich ręcznych pocisków raketowych „Strela”. Było to przełamanie zasadniczych fundamentalnych zasad w polityce zagranicznej RFN zakazujących dostarczania broni i materiału wojskowego do regionów ogarniętych konfliktami zbrojnymi. Kanclerz Scholz uzasadniał to, że ich obowiązkiem jest „zrobić wszystko, co w naszej mocy, aby wesprzeć Ukrainę w obronie przed najeźdźcą armią Władimira Putina”<sup>330</sup>.

Wstrząs, który wywołał głębokie następstwa w wielu obszarach życia politycznego, gospodarczego i społecznego w Niemczech, zapoczątkowany został znanym w świecie przemówieniem kanclerza Scholza z 27 lutego 2022 r. na specjalnym posiedzeniu Bundestagu. Dla podkreślenia gruntownego przełomu polityki niemieckiej w obszarze bezpieczeństwa i relacji z Rosją użył sformułowania o *Zeitenwende*, co w jego patetycznym ujęciu można było interpretować, że „świat późniejszy nie jest już taki sam jak świat wcześniej”. Zapowiedział wzrost wydatków obronnych do 2% PKB poprzez połączenie rocznych budżetów resortu obrony ze środkami w wysokości 100 mld euro ze specjalnego pozabudżetowego funduszu na modernizację Bundeswehry (*Sondervermögen Bundeswehr*). Umożliwi to wyłączenie tej sumy spod tzw. hamulca budżetowego. W Ustawie Zasadniczej znaleźć miał się taki zapis. Państwo mogło finansować takie wydatki poprzez zaciągnięte kredyty. W ten sposób możliwe stanie się wyprowadzenie tego instrumentu poza restrykcyjne zasady dyscypliny fiskalnej w Niemczech. W kolejnych latach wydatki na obronność, wliczając ten fundusz, mają wynosić nie mniej niż deklarowane przez państwa NATO 2% PKB. Prognozuje się, że będzie to wówczas kwota ok. 75 mld euro, co czyniłoby wydatki obronne Niemiec największymi w Europie oraz trzecimi na świecie, po amerykańskich i chińskich. Nawiązując do stosunków z Moskwą przypomniał, że już w listopadzie 2021 r. zawieszono proces certyfikacji spółki *Nord Stream 2* i w lutym 2022 r. wycofano pozytywną ocenę wpływu uruchomienia tego gazociągu na bezpieczeństwo dostaw gazu do Niemiec i Unii Europejskiej. Przystał na wykluczenie wybranych rosyjskich banków z systemu rozliczeń bankowych Swift i zaoferował dostawy uzbrojenia dla Ukrainy. Podjęto decyzję o zwiększeniu wolumenu magazynowania gazu ziemnego o 2 mld metrów sześciennych w ramach tzw. opcji dłu-

<sup>329</sup> *Pressestatement von Bundeskanzler Scholz zum russischen Angriff auf die Ukraine am 24. Februar 2022*, Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/pressestatement-von-bundeskanzler-scholz-zum-russischen-angriff-auf-die-ukraine-am-24-februar-2022-2007500> [dostęp: 29.12.2024]; *Scharfe Kritik an Putin. Baerbock: Russland hat uns „eiskalt belogen“*, ntv, 24.02.2022, <https://www.n-tv.de/politik/Baerbock-Russland-hat-uns-eiskalt-belogen-article23153413.html> [dostęp: 29.12.2024].

<sup>330</sup> *Bundesregierung liefert Waffen aus Bundeswehr-Beständen an die Ukraine*, Die Bundesregierung, 26.02.2022, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/bundesregierung-liefert-waffen-aus-bundeswehr-bestaenden-an-die-ukraine-2008214> [dostęp: 2.01.2025]. Por. *Warum Scholz jetzt doch Waffen an die Ukraine liefert*, „Süddeutsche Zeitung”, 26.02.2022, <https://www.sueddeutsche.de/politik/ukraine-krieg-russland-waffen-deutschland-1.5537385?reduced=true> [dostęp: 3.01.2025].

goterminowych. W ścisłej współpracy z UE RFN będzie także kupować dodatkowy gaz ziemny na rynkach światowych. Ostatecznie zdecydowano o szybkiej budowie dwóch terminali gazu płynnego, terminali LNG, w Brunsbüttel i Wilhelmshaven. Ogłosił też zamiar osiągnięcia niezależności energetycznej państwa poprzez przyspieszenie rozwoju sektora odnawialnych źródeł energii<sup>331</sup>.

Kanclerz Scholz ogłosił program zwiększenia nakładów na obronność bez wcześniejszych szerokich konsultacji ze swym zapleczem partyjnym. O powstaniu funduszu zdecydował wraz z wąskim kręgiem przedstawicieli partii koalicyjnych w rządzie, przede wszystkim z szefem FDP i jej ministrem finansów Ch. Lindnerem. Przeciw większym nakładom na wojsko opowiadali się zasiadający w Bundestagu politycy SPD z lewego skrzydła SPD, m.in. przewodniczący frakcji Rolf Mützenich, organizacja młodzieżowa Jusos, grupa poselska Parlamentarische Linke artykułująca dotąd potrzebę rozbrojenia nuklearnego i wyprowadzenia Niemiec z programu współdzielenia nuklearnego w NATO (*nuclear sharing*). Podobnie po stronie Zielonych zaznaczyła się tendencja do przewyższania niechęci wobec wzmocnienia Bundeswehry i generalnie czynnika militarnego. Zieloni proponowali rozszerzenie katalogu celów specjalnego funduszu o projekty dotyczące pomocy humanitarnej i cyberbezpieczeństwa. Za realizację postulatu CDU/CSU można uznać to, że priorytetowe projekty uzbrojenia, finansowane z Funduszu, były ukierunkowane na realizację zobowiązań sojuszniczych i umacnianie relacji z USA (zakup samolotów F-35 na rzecz kontynuacji udziału Niemiec w programie *nuclear sharing*). W późniejszej debacie przewodniczący największej frakcji opozycji CDU/CSU i przewodniczący CDU Friedrich Merz obiecał rządowi federalnemu wsparcie frakcji CDU/CSU w niemieckim Bundestagu, zwłaszcza w zakresie kompleksowego wzmocnienia Bundeswehry. Unia pójdzie drogą kanclerza nawet w obliczu oporu ze strony innych ugrupowań politycznych. Wpisanie funkcjonowania funduszu do ustawy zasadniczej wymaga uzyskania większości dwóch trzecich głosów, a tym samym również poparcia ze strony chadecji. Ostrzegł jednak, że zapowiadany przez Scholza specjalny fundusz będzie początkowo oznaczać nowe długi i trzeba będzie zakotwiczyć je w konstytucji. Minister Ch. Lindner podkreślił, że bieżąca działalność Bundeswehry musi być finansowana ze zwykłych budżetów, przy jednoczesnym przestrzeganiu hamulca zadłużenia. Nie da się jednak w ten sposób naprawić wieloletnich zaniedbań Bundeswehry. Dlatego powinien powstać specjalny fundusz. W przypadku frakcji Die Linke jej przywódczyni Amira Mohammed Ali odrzuciła planowany fundusz specjalny, gdyż nie będą „wspierać tego uzbrojenia, tej militaryzacji”<sup>332</sup>.

---

<sup>331</sup> *Regierungserklärung von Bundeskanzler Olaf Scholz am 27. Februar 2022*, Die Bundesregierung, 27.02.2022, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/regierungserklaerung-von-bundeskanzler-olaf-scholz-am-27-februar-2022-2008356> [dostęp: 5.01.2024]. Por. M. Kasper-Claridge, *Klare Kante gegen Putins Russland*, Deutsche Welle, 27.02.2022, <https://www.dw.com/de/meinung-deutschlands-klare-kante-gegen-putins-russland/a-60934448> [dostęp: 5.01.2024]; Ch. Schweppe, *Zeiten ohne Wende. Anatomie eines Scheiterns*, München 2024.

<sup>332</sup> *Deutscher Bundestag. Plenarprotokoll 20/19. Stenographischer Bericht. 19 Sitzung*, <https://dservet.bundestag.de> [dostęp: 7.01.2025]. Por. Ł. Jasiński, *Zmiany w polityce obronnej Niemiec po rosyjskiej agresji na Ukrainę*, „Biuletyn PISM”, nr 60/2022, <https://www.pism.pl/publikacje/zmiany-w-polityce-obronnej-niemiec-po-rosyjskiej-agresji-na-ukraine> [dostęp: 6.01.2024]; J. Gotkowska, *Wojna na Ukrainie: konsekwencje dla Bundeswehry i niemieckiej polityki w NATO*, „Komentarze OSW”, 30.03.2022, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2022-03-30/wojna-na-ukrainie-konsekwencje-dla-bundeswehry-i-niemieckiej> [dostęp: 6.01.2024].

Aby podtrzymać nowy kurs rządu niemieckiego w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa zapoczątkowanego 27 lutego dziennik „Der Tagesspiegel” opublikował 18 marca list otwarty 96 ekspertów ds. Europy Wschodniej i bezpieczeństwa międzynarodowego do rządu federalnego. Napisano, że otwarta agresywna wojna Rosji „przeciwko pokojowo nastawionemu sąsiadowi, naruszająca prawo międzynarodowe, która rozpoczęła się 24 lutego 2022 roku, przypieczętowała porażkę polityki Niemiec i UE wobec Rosji ostatnich dziesięcioleci”. Postulowano, aby wykorzystać wszystkie dostępne środki, aby wojna ta była dla Rosji niezwykle kosztowna. Na tej liście wyliczono:

- sankcje wobec wszystkich rosyjskich banków i całkowite wykluczenie Rosji z systemu płatności SWIFT;
- zaprzestanie kupowania całej ropy naftowej, gazu ziemnego i innych surowców z Rosji;
- izolacja Rosji i zakaz wjazdu dla członków rządu i elit prorządowych w państwach członkowskich UE;
- konfiskata funduszy i mienia należącego do rosyjskich oligarchów i firm;
- wykluczenie Rosji ze wszystkich międzynarodowych wydarzeń społecznych i sportowych;
- wspieranie gospodarki, rządu i wysiłków obronnych Ukrainy;
- dostawa nie tylko lekkiej, ale także ciężkiej broni defensywnej i wybranej ofensywnej, takiej jak większe urządzenia przeciwlotnicze, a także odpowiednie samoloty bojowe, statki, pojazdy itp.
- pokojowe współistnienie z reżimem Putina może opierać się jedynie na solidnym połączeniu dyplomacji z siłą gospodarczą, polityczną i militarną. Należy podjąć wszelkie możliwe środki poza bezpośrednią konfrontacją militarną z Rosją, aby ukarać, powstrzymać i ostatecznie zakończyć rosyjską agresję na Ukrainę. Nałożone sankcje będą mogły zostać zniesione dopiero po całkowitym wycofaniu się Rosji z terytorium Ukrainy<sup>333</sup>.

W wielu miastach od 24 lutego odbywały się codziennie demonstracje antywojenne i wspierające Ukrainę. Według badania przeprowadzonego 24–25 lutego dla You Gov 60% ankietowanych obarczyło Rosję odpowiedzialnością za wybuch wojny. W sondażu Deutschlandtrend dla telewizji ARD z 3 marca aż 90% ankietowanych zadeklarowało nieufność, wobec tego kraju. Badanie opinii społecznej na zlecenie tygodnika „Der Spiegel” sporządzonego przez You Gov w dniach 28.02–03.03.2022 r. czy rząd powinien zmienić politykę zagraniczną i bezpieczeństwa i z powodu konfliktu na Ukrainie zbroić Bundeswehrę pokazało, że jednoznacznie taką zmianę popierało 66% obywateli RFN, za raczej prawidłową odpowiedziało 13%. Tylko 10% było przeciwnych i raczej przeciwnych 5%. Wyniki sondaży wskazywały na utratę znacznej sympatii w społeczeństwie niemieckim i zwiększenia popularności kanclerza i rządu (60% ocen pozytywnych, przed wojną 38%)<sup>334</sup>.

<sup>333</sup> *Europa hänge vom „Schicksal der Ukraine“ ab: Osteuropa-Experten fordern härteren Russlandkurs*, „Der Tagesspiegel”, 18.03.2022, <https://www.tagesspiegel.de/politik/osteuropa-experten-fordern-harteren-russlandkurs-4317901.html> [dostęp: 6.01.2024]. Por. *List otwarty do rządu Niemiec*, KEW, 5.04.2022, <https://www.kew.org.pl/2022/04/05/20010/> [dostęp: 6.01.2024].

<sup>334</sup> Ł. Jasiński, *Niemcy wobec rosyjskiej agresji na Ukrainę*, „Komentarz PISM”, nr 61/2022, <https://www.pism.pl/publikacje/niemcy-wobec-rosyjskiej-agresji-na-ukraine> [dostęp: 6.01.2024].

Dynamiczny rozwój agresji Rosji na Ukrainę w następnych miesiącach w Niemczech był areną dalej niekończących się dyskusji i sporów w społeczeństwie. W końcu kwietnia znana feministka Alice Schwarzer, dziennikarz naukowy Ranga Yogeshwar i pisarz Martin Walser zgromadzili podpisy ponad 20 intelektualistów, którzy zaapelowali, aby zaprzestać „bezpośrednio ani pośrednio dostarczać Ukrainie więcej ciężkiej broni” i uczynić wszystko w celu osiągnięcia zawieszenia broni i znalezienia kompromisu. Ostrzegano, że dostawy niemieckiej broni zmienią same Niemcy w walczącą stronę, a rosyjski kontratak mógłby wówczas wywołać potrzebę pomocy w ramach traktatu NATO i tym samym spowodować bezpośrednie niebezpieczeństwo wojny światowej<sup>335</sup>.

W tym samym nurcie krytyki i ostrzeżeń wobec rządu federalnego znalazł się kolejny list otwarty opublikowany w końcu czerwca 2022 r. W apelu zatytułowanym *Zawieszenie broni teraz!*, zamieszczonym w tygodniku „Die Zeit”, znane osobistości niemieckie ze sfery nauki i kultury, takie jak filozof Richard David Precht, pisarka Juli Zeh i wspomniany Ranga Yogeshwar pisali, że Europa stoi przed zadaniem przywrócenia pokoju na kontynencie i zapewnienia go w dłuższej perspektywie, co wymaga opracowania strategii możliwie najszybszego zakończenia wojny. „Zwycięstwo Ukrainy jest nierealne, konieczne jest natychmiastowe zawieszenie broni”. Odzyskanie wszystkich okupowanych terytoriów uważano za niemożliwe, ponieważ Rosja ma przewagę militarną i jest zdolna do dalszej eskalacji działań zbrojnych. „Zachód musi dołożyć wszelkich starań, by wpłynąć na rządy Rosji i Ukrainy, by zawiesiły działania wojenne”. Pod apelem podpisali się m.in. Richard A. Falk (profesor prawa międzynarodowego), Josef Haslinger (pisarz), Wolfgang Merkel (profesor nauk politycznych), Richard D. Precht (filozof), Jeffrey Sachs (profesor ekonomii), Michael von der Schulenburg (były dyplomata ONZ), Edgar Selge (aktor), Ilija Trojanow (pisarz), Erich Vad (emerytowany generał, były doradca wojskowy Angeli Merkel), Johannes Varwick (profesor polityki międzynarodowej), Juli Zeh (pisarka)<sup>336</sup>.

Opieszałość niemiecka kontrastująca z szybkimi dostawami uzbrojenia z Polski do Ukrainy wywołały w Kijowie wrażenie, że Berlin nie zamierza się angażować i wyczekuje na czyją stronę przechyli się szala zwycięstwa. Zełenski wypominał wówczas Scholzowi zachowawczość, a prezydentowi Steinmeierowi odmówił złożenia wizyty w Kijowie w kwietniu 2022 r. Starano się przełamać brak woli Niemiec do dostarczania zaawansowanego technologicznie uzbrojenia, gdyż obawiano się, że inne państwa europejskie także będą mniej skłonne do takich transportów broni. Najprawdopodobniej grając na nastrojach społecznych, Ukraina świadomie dążyła w ten sposób również

---

<sup>335</sup> *Der offene Brief an Kanzler Scholz*, <https://www.emma.de/artikel/offener-brief-bundeskanzler-scholz-339463> [dostęp: 24.01.2024]; *Alice Schwarzer und andere Prominente warnen vor Lieferung weiterer schwerer Waffen*, „Der Spiegel”, 29.04.2022, <https://www.spiegel.de/politik/deutschland/krieg-in-der-ukraine-alice-schwarzer-und-andere-prominente-warnen-olaf-scholz-vor-drittem-weltkrieg-a-88141128-8aae-495c-93e0-b6092faa257f> [dostęp: 24.01.2024].

<sup>336</sup> *Waffenstillstand jetzt!*, „Die Zeit”, 29.06.2022, <https://www.zeit.de/2022/27/ukraine-krieg-frieden-waffenstillstand> [dostęp: 28.01.2025]; *Offener Brief. Prominente fordern Waffenstillstand in der Ukraine*, ibidem, 30.06.2022, <https://www.zeit.de/news/2022-06/30/prominente-fordern-waffenstillstand-in-der-ukraine> [dostęp: 28.01.2025]; *Deutsche Prominente fordern Waffenstillstand*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 30.06.2022, <https://www.faz.net/aktuell/feuilleton/medien/ukraine-prominente-um-richard-david-precht-fordern-waffenstillstand-18140197.html> [dostęp: 26.01.2024].

do przeciągnięcia Berlina na stronę krajów aktywnie pomagających. Rozczarowany prezydent Zełenski na początku wojny zarzucał Niemcom, że „istnieje między nami mur, którego niektórzy nie widzą”. Ambasador Melnyk powiedział w wywiadzie dla dziennika „Die Welt”, że ukraiński prezydent rozmawiał telefonicznie z kanclerzem Scholzem, ale „to było jak rozmowa ze ścianą”. Szef rządu niemieckiego wykluczył na tym etapie wprowadzenie embarga na rosyjską ropę i gaz, co ambasador określił jako „nóż wbity w plecy Ukrainy”<sup>337</sup>.

Zmniejszenie napięcia w relacjach niemiecko-ukraińskich należeć miało do przemówienia prezydenta Zełenskigo wygłoszonego 17 marca na żywo za pośrednictwem wideo do Bundestagu. Ponowił swój apel o utworzenie strefy zakazu lotów, aby umożliwić konwojom humanitarnym dotarcie do osób uwięzionych w oblężonym mieście Mariupol. Jednakże zarzucił Niemcom pomoc Rosji w procesie aneksji Ukrainy. Jako przykład podał długie przywiązanie RFN do gazociągu *Nord Stream 2* przez Morze Bałtyckie i odmowę Zachodu na członkostwo Ukrainy w NATO. Zwrócił się do Bundestagu o zezwolenie Ukrainie na wejście do Unii Europejskiej i „niewbijanie kolejnego kamienia w mur”. Zaapelował, aby Niemcy przyjęły rolę przywódczą i pomogły Ukrainie<sup>338</sup>.

Wprawdzie wiceprzewodnicząca Bundestagu Katrin Göring-Eckardt (Sojusz 90/Zieloni) odpowiedziała, że „świat stoi po stronie Ukrainy”, ale już 22 marca w Internecie pojawił się apel deputowanych SPD (Jan Dieren, Andrei Ypsilanti, Erik von Malottki) i Die Linke (Gregor Gysi, Ates Gürpınar, Matthias W. Birkwald, Victor Perli). Z treści apelu (*Zachowajmy demokrację i państwo socjalne – nie dla zwiększenia zbrojeń w konstytucji!*) wynikało, że sygnatariusze nie zgadzali się ze zmianą polityki Niemiec w stosunku do zbrojeń, nie akceptowali zwiększenia wydatków na armię oraz sprzeciwiali się umocowaniu w konstytucji specjalnego funduszu na wzmocnienie sił zbrojnych w wysokości 100 mld euro. Wśród wymienionych argumentów domino wało przekonanie twórców apelu o bezsensowności wydatków na zbrojenia wobec zagrożenia atomowego oraz przekonanie o konieczności społecznej sprawiedliwości jako źródła bezpieczeństwa i pokoju<sup>339</sup>.

Wraz z uznaniem Donieckiej i Ługańskiej „Republik Ludowych” 21 lutego i inwazją na Ukrainę na dużą skalę 24 lutego 2022 r. Moskwa za jednym pociągnięciem zniszczyła wszystkie istniejące formaty negocjacji. Usunęła podstawę porozumień

<sup>337</sup> D. Yücel, T. Barfuss, „*Mein Präsident hat mit Scholz telefoniert – als ob man mit einer Wand gesprochen hätte*“, „Die Welt”, 10.03.2022, <https://www.welt.de/politik/ausland/plus237416685/Ukraine-Botschafter-ueber-Olaf-Scholz-Als-ob-man-mit-einer-Wand-gesprochen-haette.html> [dostęp: 28.01.2024]; B. Chudy, *Ważna deklaracja Niemiec. Ambasador Ukrainy: „Nóż wbity w plecy”*, Zet wiadomości, 9.03.2022, <https://wiadomosci.radiozet.pl/swiat/polityka/Wazna-deklaracja-Niemiec.-Ambasador-Ukrainy-Noz-wbity-w-plecy> [dostęp: 20.01.2024]. Por. *Die Regierung gibt ein immer schlechteres Bild ab*, „Das Bild”, 29.05.2022, <https://www.bild.de/bild-plus/politik/inland/politik-inland/scholz-und-lambrecht-sie-machen-uns-zum-peinlichsten-nato-land-80242198.bild.html> [dostęp: 20.01.2024].

<sup>338</sup> *Wolodymyr Selenskyj: Deutschland muss Führungsrolle einnehmen*, Deutscher Bundestag, 17.03.2022, <https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/2022/kw11-de-selenskyj-883826> [dostęp: 20.01.2024].

<sup>339</sup> *»Demokratie und Sozialstaat bewahren – Keine Hochrüstung ins Grundgesetz!« Aufruf von Organisationen und Einzelpersonen*, 22.3.2022, Blätter. Dokumente zum Zeitgeschehen, <https://www.blaetter.de/dokumente/demokratie-und-sozialstaat-bewahren-keine-hochruistung-ins-grundgesetz> [dostęp: 20.01.2024].

mińskich, rokowania N4 i działalność SMM. Mandat tej misji obserwacyjnej, której personel musiał opuścić wschodnią Ukrainę na początku ataku, zakończył się 31 marca 2022 r. Jednocześnie z atakiem strona rosyjska ogłosiła „gotowość do negocjacji”. Jednak jej warunki zakończenia wojny były równoznaczne z całkowitą kapitulacją i samorozwiązaniem państwa ukraińskiego. Ukraina musiała złożyć broń, zrezygnować z ambicji przystąpienia do NATO i zaakceptować trwale neutralny status, nadać rosyjskiemu oficjalny status języka państwowego, uznać Krym za rosyjski, a tzw. Donieckie i Ługańskie Republiki Ludowe za niezależne. Uzupełniało to żądanie o „denazyfikacji” i „zdemilitaryzowaniu” państwa<sup>340</sup>.

Kijów odmówił i uzależnił rozmowy od zawieszenia broni. Prezydent Zełenski wezwał Putina do natychmiastowego przeprowadzenia bezpośrednich rozmów. Wobec ogromnej presji militarnej, strona ukraińska ostatecznie zgodziła się wysłać delegację do Homla na Białorusi 28 lutego. Podczas spotkania Rosjanie mieli zażądać kapitulacji Ukrainy. Ukraińcy odrzucili to żądanie, a brak postępów Rosjan na froncie w kolejnych dniach pozwolił im na bardziej efektywne negocjacje<sup>341</sup>. Kolejne spotkania odbyły się 3 i 7 marca, gdzie omawiano kwestie: wojskową, humanitarną i przyszłego politycznego uregulowania konfliktu. Dalsze rozmowy były kontynuowane online. Delegacja ukraińska przedstawiła własne żądania: natychmiastowe zawieszenie broni i ustanowienie korytarzy humanitarnych, które pozwoliłyby cywilom bezpiecznie opuścić strefę działań wojennych. Dzięki pośrednictwu Turcji, ministrowie spraw zagranicznych Kuleba i Ławrow spotkali się w Antalyi 10 marca. O zawieszeniu broni i kapitulacji Ukrainy nie było mowy. Rosjanie nie zgodzili się na utworzenie korytarza humanitarnego od Mariupola do Morza Azowskiego. Uzgodniono dalsze prowadzenie negocjacji<sup>342</sup>.

W tych samych dniach (10–11.03) odbyło się nieformalne spotkanie szefów państw UE w Wersalu w okresie prezydencji francuskiej w Radzie UE. Żądano zaprzestania działań wojskowych i wycofania wszystkich sił i sprzętu wojskowego z całego terytorium Ukrainy oraz respektowanie integralności terytorialnej, suwerenności i niezależności Ukrainy. Zapewniano skoordynowane wsparcie polityczne, finansowe, materialne i humanitarne i udzielenie wsparcia na rzecz odbudowy demokratycznej Ukrainy. UE zwiększyć miała inwestycje w zdolności obronne i innowacyjne technologie<sup>343</sup>.

29 marca obie delegacje przy tureckiej mediacji spotkały się w Stambule. Strona ukraińska przedstawiła tam „Komunikat Stambulski”, który w dziesięciu punktach określał warunki zawieszenia broni, trwałej neutralności Ukrainy i międzynarodowych gwarancji bezpieczeństwa. Ukraina nie będzie utrzymywać na swoim terytorium zagranicznych wojsk, ale otrzyma gwarancje bezpieczeństwa przypominające te z art. 5 traktatu NATO dotyczące wspólnej obrony w razie napaści. Zaproponowano

<sup>340</sup> S. Fischer, *Friedensverhandlungen im Krieg zwischen Russland und der Ukraine: Mission impossible*, „SWP-Aktuell”, nr 66/2022, 28.10.2022, <https://www.swp-berlin.org/10.18449/2022A66/> [dostęp: 2024-0-20].

<sup>341</sup> Y. Trofimov, *Our Enemies Will Vanish. The Russian Invasion and Ukraine's War of Independence*, New York 2024, s. 92.

<sup>342</sup> *Aktuell: Kein Durchbruch in Antalya*, Deutsche Welle, 10.03.2022, <https://www.dw.com/de/ukraine-aktuell-kein-diplomatischer-durchbruch-in-antalya/a-61075043> [dostęp: 22.01.2024].

<sup>343</sup> *Nieformalne spotkanie szefów państw i rządów w Wersalu, 10–11 marca 2022*, Rada Europejska, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/european-council/2022/03/10-11/> [dostęp: 20.01.2024].

okres 15 lat na wyjaśnienie statusu Krymu. Dalsze sporne kwestie miały zostać rozwiązane na spotkaniu prezydentów Zełenskiego i Putina. Tekst nie zawierał żądania strony ukraińskiej, aby wojska rosyjskie wycofały się za linię kontaktową z 23 lutego 2022 roku. W komunikacie stambulskim strona ukraińska sformułowała swoje stanowisko i odpowiedź na pierwotne ultimatum Moskwy. Dokument zawierał daleko idące propozycje kompromisu. Osoby zaangażowane w negocjacje podkreślały, że komunikat został wcześniej uzgodniony przez strony konfliktu. Mógł on stać się podstawą do wynegocjowania rozwiązania. Ukraińcy liczyli, że gwarancji udzielią im USA, Rosja, Chiny, Wielka Brytania, Francja, Niemcy, Włochy, Kanada, Polska, Turcja oraz Izrael<sup>344</sup>.

Negocjacje w sprawie ukraińskiej propozycji były kontynuowane online w pierwszej połowie kwietnia. Grupy robocze omawiały kwestie bezpieczeństwa, kwestie humanitarne, wymianę więźniów i inne. Według uczestników poczyniono pewne postępy. Jednak stanowiska walczących stron pozostały nie do pogodzenia w dwóch kwestiach:

Gwarancje bezpieczeństwa: jako warunek wstępny neutralności, Ukraina zażądała gwarancji bezpieczeństwa, które powinny być jak najbardziej zbliżone do warunków Traktatu Północnoatlantyckiego (klauzula wzajemnej pomocy w art. 5). W kwietniu strona ukraińska przekonała się, że konieczne są dwa porozumienia: porozumienie o zawieszeniu broni z Rosją i traktat o gwarancjach bezpieczeństwa z grupą państw-gwarantów – bez Rosji. Oznaczało to, że Kijów nie był już gotowy zaakceptować Rosji jako gwaranta bezpieczeństwa. Z drugiej strony, Moskwa nalegała na odgrywanie roli w samych gwarancjach bezpieczeństwa, wyznaczając Radę Bezpieczeństwa ONZ jako miejsce ich zakotwiczenia i rozstrzygania wszystkich spornych kwestii w jednym dokumencie traktatowym. Ponadto strona rosyjska wielokrotnie nawiązywała do swoich własnych żądań z grudnia 2021 r. dotyczących gwarancji bezpieczeństwa wobec USA i NATO.

Status Krymu i Donbasu: w komunikacie stambulskim strona ukraińska zaproponowała negocjacje w sprawie statusu Krymu, ale nie Doniecka i Ługańska. Rosja, z drugiej strony, odmówiła rozmów o Krymie i nalegała na „państwowość” „republik ludowych”. Kwestie statusu uniemożliwiły jakiegokolwiek porozumienie. Dotyczyły one również dyskusji na temat gwarancji bezpieczeństwa. W komunikacie stambulskim Ukraina nadal przyznawała, że Krym i okupowane terytoria w Donbasie powinny być wyłączone z gwarancji bezpieczeństwa.

Waszyngton i pozostali sojusznicy byli głęboko sceptyczni co do perspektyw ścieżki dyplomatycznej wylaniającej się ze Stambułu. USA nie sądziły, że negocjacje mogą zakończyć się powodzeniem, a ponadto Ukraińcy na etapie rozmów z Rosjanami nie konsultowali się z Waszyngtonem w kwestii gwarancji bezpieczeństwa. Na mocy przyszłego traktatu USA byłyby jednym z gwarantów i – w razie konieczności – musiałyby

<sup>344</sup> F. Rustamova, *Ukraine's 10-point plan*, Faridaily, 29.03.2022, <https://faridaily.substack.com/p/ukraines-10-point-plan> [dostęp: 23.01.2024]; *W Stambule zakończyła się kolejna runda negocjacji Ukrainy i Rosji. Ukraiński negocjator o propozycjach Kijowa*, TVN24, 29.03.2022, <https://tvn24.pl/swiat/stambul-kolejna-runda-negocjacji-ukrainsko-rosyjskich-roman-abramowicz-na-miejscu-st5653774M> [dostęp: 23.01.2024]. Por. M. Spancerska, *Rola Turcji w rosyjsko-ukraińskich negocjacjach w Stambule*, „Biuletyn PISM”, nr 65/2022, <https://www.pism.pl/publikacje/rola-turcji-w-rosyjsko-ukrainskich-negocjacjach-w-stambule> [dostęp: 23.01.2024]; M. Czarnecki, *Rosja zapowiada ograniczenie działań wojskowych, Ukraina przedstawia propozycje pokojowe*, „Gazeta Wyborcza”, 29.03.2022, <https://wyborcza.pl/7,75399,28278082,rosja-zapowiada-ograniczenie-dzialan-wojskowych-ukraina-przedstawia.html> [dostęp: 29.01.2024].

ić na wojnę z Rosją. Moskwa z kolei wielokrotnie oskarżała Ukrainę o zerwanie negocjacji lub odejście od treści komunikatu stambulskiego. Oceniając przebieg negocjacji w kwietniu 2022 r. należy jednak wziąć pod uwagę kontekst polityczny i militarny. Drastyczne pogorszenie atmosfery można tłumaczyć przebiegiem wojny. Po nieudanym ataku na Kijów, Moskwa porzuciła front północny i skoncentrowała swoje wysiłki wojenne na Donbasie i południu Ukrainy. Podczas gdy rosyjscy przywódcy polityczni mówili o „geście dobrej woli”, w Ukrainie i na arenie międzynarodowej narastało przerażenie z powodu zbrodni przeciwko ludności cywilnej ujawnionych na wyzwolonych obszarach. Kijów na razie utrzymał negocjacje. Jednak w społeczeństwie ukraińskim poparcie dla kompromisu z Rosją zmalało w obliczu obrazów z Buczy, Irpienia i innych miejsc. Zamiast tego na pierwszy plan wysunęło się pytanie, w jaki sposób rosyjskie zbrodnie wojenne powinny być karane i czy Rosja popełnia ludobójstwo na ludności ukraińskiej.

Mediacja turecka spowodowała brak aktywności niemieckiej dyplomacji i dopiero rząd i opinia społeczna Niemiec zgodnie potępiła morderstwa na ludności Buczy. Pisano, że dzisiejszym najeźdźcom brakuje współczucia dla ludności cywilnej, podobnie jak niemieckim okupantom w okresie II wojny światowej, dla których Ukraińcy byli „podludźmi”. Dla Rosjan są „śmiertelnymi wrogami” zagrażającymi budowie nowego imperium. 3 kwietnia w oświadczeniu prasowym kanclerz Scholz potępił morderstwa osób cywilnych, żądał, aby organizacjom międzynarodowym, takim jak Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża, umożliwiono dostęp do tych terenów i udokumentowanie tamtych okrucieństw. Domagał się pociągnięcia do odpowiedzialności sprawców i przede wszystkim wprowadzenia zawieszenia broni. Minister Baerbock zapowiedziała wydalenie 40 rosyjskich dyplomatów, których uważano za pracujących mniej lub bardziej bezpośrednio dla rosyjskich służb specjalnych. Zapewniono zaostrenie istniejących sankcji wobec Rosji, wsparcie dla ukraińskich sił zbrojnych i wzmocnienie wschodniej flanki NATO<sup>345</sup>.

W tym samym okresie do Ukrainy dotarły pierwsze znaczące dostawy broni z Zachodu. Na konferencji w Ramstein 26 kwietnia zachodni sojusznicy i inne zaprzyjaźnione państwa zgodziły się zapewnić Kijowowi systematyczne wsparcie wojskowe. Ta zmiana postawy Zachodu była reakcją na zbrodnie popełnione przez rosyjskie siły zbrojne. Stopniowo utrwalała się w świadomości, że Ukraina może skutecznie odeprzeć rosyjski atak. W Ukrainie też narastało przekonanie, że jest ona w stanie odeprzeć wroga militarnie<sup>346</sup>.

---

<sup>345</sup> M. Gebauer, F. Schmid, *Bundesregierung weist 40 russische Diplomaten aus*, „Der Spiegel”, 5.04.2022, <https://www.spiegel.de/politik/deutschland/krieg-in-ukraine-nach-butscha-massaker-weist-bundesregierung-40-russische-diplomaten-aus-a-8a073219-a10c-4d0a-9156-48e3be21946f> [dostęp: 20.01.2024]; *Der Kampf um die Wahrheit von Butscha*, ibidem, 5.04.2022, <https://www.spiegel.de/ausland/krieg-in-der-ukraine-der-kampf-um-die-wahrheit-von-butscha-a-67ecaaca-5bb0-44b8-be00-3a89e7ffd29f> [dostęp: 23.01.2024]; *Pressstatement von Bundeskanzler Scholz zu Verbrechen in Butscha am 3. April 2022*, Mitschrift. Pressekonferenz, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/pressstatement-von-bundeskanzler-scholz-zu-verbrechen-in-butscha-am-3-april-2022-2022642> [dostęp: 24.01.2024]; E. Theise, *Butscha: Die Despotie darf nicht gewinnen*, Deutsche Welle, 4.04.2022, <https://www.dw.com/de/meinung-butscha-die-finstere-despotie-darf-nicht-gewinnen/a-61355796> [dostęp: 22.01.2024].

<sup>346</sup> *Das Ramstein-Format*, Bundesministerium der Verteidigung, <https://www.bmvg.de/de/das-ramstein-format> [dostęp: 24.01.2024].

Ministerstwo Obrony kierowane przez SPD, za przyzwoleniem kanclerz, do-tychczas zajmowało stanowisko, że Bundeswehra nie może dostarczać ciężkiej broni Ukrainie, tłumacząc to tym, że w razie zgody nie byłaby w stanie wywiązać się ze swoich zobowiązań. Pojawiły się głosy powątpiewające w to, nie tylko w CDU, CSU, ale także w Partii Zielonych i FDP. Wniosek, który F. Merz przygotował w imieniu frakcji parlamentarnej CDU/CSU, domagał się, aby Niemcy „nającychmiast” i „w możliwie największym zakresie” przekazały Ukrainie ciężką broń z zasobów Bundeswehry. Ponadto wnioski niemieckich firm zbrojeniowych o dostarczenie podobnego sprzętu do Kijowa mają być rozpatrywane „bezwzględnie”. Głośna stała się informacja, że koncern Rheinmetall zwrócił się do rządu niemieckiego z wnioskiem o dostarczenie Ukrainie 88 czołgów *Leopard 1A5*. Kluby parlamentarne koalicji współrządzącej przygotowały w Bundestagu własny wniosek, który potwierdzał, że chcą również „umożliwić” dostawę ciężkiego uzbrojenia na Ukrainę. W ten sposób Zieloni i FDP wywierali presję na SPD Scholza i ich linia zaczynała przeważać i po raz pierwszy niemiecki rząd pozwolił niemieckiej firmie zbrojeniowej na dostawę 50 dział przeciwlotniczych *Gepard* bezpośrednio na Ukrainę. Minister obrony Christine Lambrecht ogłosiła to na spotkaniu z amerykańskimi przedstawicielami w Ramstein<sup>347</sup>.

Tragedia Buczy i Irpienia, apele ukraińskie o pomoc, rosnące oczekiwanie w ramach NATO i ze strony USA, które organizowały grupę państw chętnych do udzielenia pomocy Ukrainie (*Ukraine Defence Consultative Group*), rozdźwięki w łonie kolacji rządowej i naciski opozycji chadeckiej skłoniły kanclerza Scholza do podjęcia decyzji o dostawach niemieckiej broni. W następnych miesiącach następowały dostawy broni niemieckiej i inne formy pomocy. 1 czerwca podczas dyskusji w Bundestagu kanclerz Scholz ogłosił, że Niemcy już dostarczyły ponad 15 mln sztuk amunicji, setki tysięcy granatów ręcznych i 5000 min przeciwpancernych. Wypowiedź tę uzupełniła w lipcu minister Lambrecht, że zdecydowano się na wysłanie nad Dniepr 10 haubic samobieżnych *PzH 2000* oraz 3 wieloprowadnicowych wyrzutni *MARS II* (odpowiednik amerykańskiego M270), 30 starych artyleryjskich zestawów przeciwlotniczych *Gepard* oraz systemy obrony powietrznej krótkiego zasięgu (3 zestawy broni przeciwlotniczej IRIS T). Ogólnie później podliczono, że Niemcy przekazały Ukrainie materiały pochodzące z zapasów Bundeswehry o szacunkowej wartości odtworzeniowej na około 5,2 mld euro. Ponadto ponad 10 000 ukraińskich żołnierzy przeszło szkolenie wojskowe w Niemczech (koszty 282 mln euro), wiele pieniędzy wydano na leczenie rannych żołnierzy ukraińskich<sup>348</sup>.

<sup>347</sup> D. Eigenmann, *Scholz wird zu Panzerlieferungen gezwungen*, „Tagesanzeiger”, 26.04.2022, <https://www.tagesanzeiger.ch/scholz-wird-zu-panzerlieferungen-gezwungen-342911897759> [dostęp: 27.01.2024].

<sup>348</sup> *Deutschland hat Ukraine laut Lambrecht Mehrfachraketenwerfer geliefert*, „Die Zeit”, 26.07.2022, <https://www.zeit.de/politik/ausland/2022-07/deutschland-hat-ukraine-laut-lambrecht-mehrfachraketenwerfer-geliefert> [dostęp: 29.01.2024]; *Kanzler Scholz zur Ukraine: Wir helfen in umfangreicher Art und Weise*, Deutscher Bundestag, <https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/2022/kw22-de-generalaussprache-896288> [dostęp: 29.01.2024]. Detaliczne zestawienie dostarczonego niemieckiego uzbrojenia we wstępnej fazie: T. Wiegold, *Deutsche Waffen für die Ukraine: Die erste offizielle Übersicht (Nachtrag: Panzerhaubitze 2000 angekommen)*, 21.06.2022, <https://augengeradeaus.net/2022/06/deutsche-waffen-fuer-die-ukraine-die-erste-offizielle-uebersicht/> [dostęp: 25.01.2024].

Międzynarodowe wysiłki na rzecz ustanowienia korytarzy humanitarnych dla ludności cywilnej oraz ukraińskich żołnierzy i cywilów uwięzionych w oblężonej hucie *Azowstal* zakończyły się niepowodzeniem. Już w połowie kwietnia Zełenski wykluczył dalsze negocjacje w sprawie zawieszenia broni, jeśli cywile lub pojmanci wojskowi zostaną zamordowani. 16 maja *Azowstal* ostatecznie wpadł w ręce rosyjskich sił zbrojnych. Ponad 1700 ukraińskich żołnierzy i bojowników zostało wziętych do niewoli (niektórzy z nich zostali uwolnieni w ramach wymiany jeńców). W Rosji zażądano najsurowszych konsekwencji, w tym kary śmierci, dla „nazistowskich zbrodniarzy”. 17 maja najpierw Ukraina, a następnie Rosja wypowiedziały porozumienie o zawieszeniu broni<sup>349</sup>.

Po spotkaniu online przywódców państw G-7 (19.04.2022), w której Niemcy sprawowali roczną prezydencję, kanclerz Scholz na konferencji prasowej przekazał specjalne oświadczenie pokazujące stanowisko Niemiec i perspektywy działania rządu wobec narastającej wojny w Ukrainie. Uspokoił zaniepokojonych, że postawa Niemiec i innych państw zachodnich nie będzie zmieniona, a Ukraina nadal może liczyć na „pełną solidarność i wsparcie” i Zachód nadal solidarnie reaguje na rosyjską agresję w Ukrainie. Zaznaczył, że ważne jest, aby „wojna nie eskalowała na inne państwa” i z pewnością nie będzie bezpośredniej interwencji oddziałów NATO w wojnie. Obiecał determinację w kwestii zaprzestania importu rosyjskich surowców energetycznych i dążenie Niemiec do dywersyfikacji dostaw gazu i ropy naftowej. Scholz uznał, że Niemcy podjęły „bezprecedensowe decyzje” dotyczące dostaw broni na Ukrainę i należą do grupy państw wspierających Ukrainę i finansowo, i militarnie. Poinformował, że rząd federalny przekazał władzom Ukrainy listę uzbrojenia dostępnego u producentów niemieckich. Zakupy te będą finansowane przez rząd federalny, który uczestniczy również w mechanizmie zakupu broni przez UE o łącznej wartości 1,5 mld euro. Przy okazji zadeklarował, że w ramach swojej prezydencji w G-7, Niemcy będą koordynowały jej pomoc finansową dla Ukrainy w wysokości 50 mld euro. Na koniec Scholz zwrócił się z apelem do prezydenta Rosji o zaprzestanie ostrzeliwania ukraińskich miast, natychmiastowe zawieszenie broni oraz podjęcie „poważnych negocjacji z Ukrainą”<sup>350</sup>.

19 maja kanclerz Scholz poinformował deputowanych Bundestagu o obecnym stanowisku rządu koalicyjnego po serii spotkań międzynarodowych na temat Ukrainy i przed nadzwyczajnym posiedzeniem Rady Europejskiej w końcu miesiąca. W jego deklaracji rząd federalny będzie nadal wspierać Ukrainę militarnie w sposób „ważny i ściśle koordynowany na szczeblu międzynarodowym”. Zapewnił, że nie będzie żadnych samodzielnych wysiłków Niemiec, a rząd federalny nie zrobi niczego, co zamieniłoby NATO w stronę walczącą. W szczególności opowiedział się za utworzeniem europejskiego funduszu solidarności na rzecz odbudowy Ukrainy, który składałby się ze składek UE i partnerów międzynarodowych, zostałyby wykorzystany na odbudowę zniszczonej infrastruktury i ożywienie ukraińskiej gospodarki. Zdaniem

<sup>349</sup> J. Winiecki, *Obrona Mariupola i pułk Azow przejdą do historii. Ale bez czystej karty*, „Polityka”, 18.05.2022, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/2166071,1,obrona-mariupola-i-pulk-azow-przejdzie-do-historii-ale-bez-czystej-karty.read> [dostęp: 20.01.2024].

<sup>350</sup> *Pressekonferenz von Bundeskanzler Scholz zur Telefonschaltkonferenz am 19. April 2022 in Berlin*, Mitschrift Pressekonferenz, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/pressekonferenz-von-bundeskanzler-scholz-zur-telefonschaltkonferenz-am-19-april-2022-2026400> [dostęp: 29.01.2024].

Scholza wszystko to będzie „kosztować miliardy”. Odnosząc się do przystąpienia Ukrainy do UE, kanclerz stwierdził, że „w drodze do UE nie ma drogi na skróty”, ale też proces akcesyjny nie jest ścieżką szybką. Ważne jest, aby teraz wspierać Ukrainę szybko i pragmatycznie. Podkreślił w podsumowaniu, że należy skupić się na okresie powojennym. „Wszystkich nas łączy jeden cel: Rosja nie może wygrać tej wojny. Ukraina musi istnieć”.

Wprawdzie w dyskusji parlamentarnej przywódca opozycji CDU/CSU F. Merz pozytywnie skomentował decyzję o dostawie broni do Ukrainy i zwiększone wydatki na Bundeswehrę, ale inne opozycyjne ugrupowania parlamentarne skrytykowały antyrosyjską politykę. Liderka grupy parlamentarnej AfD, Alice Weidel wezwała kanclerza do wstrzymania dostaw broni i zamiast tego rozpoczęcia negocjacji. Uważała, że jako mocarstwo nuklearne Rosja nie powinna być wpychana w beznadziejną sytuację, a „wojna w Ukrainie nie jest naszą wojną”. Należy reprezentować własne interesy, którymi są zawieszenie broni i pokój. Amira Mohamed Ali, przywódczyni Partii Lewicy, również opowiedziała się za dalszymi negocjacjami w sprawie zakończenia wojny na Ukrainie. Ostrzegła, że niebezpieczna jest wiara, że Rosję można rzucić na kolana środkami militarnymi. Wojna, potrwa dłużej i powoduje coraz większą liczbę ofiar śmiertelnych i rośnie niebezpieczeństwo rozszerzenia się trzeciej wojny światowej<sup>351</sup>.

Wielokrotne deklaracje kanclerza Niemiec od końca lutego do końca maja pokazywały stopniową ewaluację zaangażowania militarnego Niemiec w pomoc dla Ukrainy. Łatwo było zauważyć, że w obietnicach przekonywano o konsekwentnych dostawach broni, ale zgodnych z ustaleniami z NATO. Oznaczało to, że rząd niemiecki nie będzie działać samodzielnie i próbować prowadzić własnej drogi. Będzie dostarczać broń w takim zakresie, aby nie osłabiać zasobów Bundeswehry. Uważano, że ze względu na historyczne filmy dokumentalne pokazujące działania czołgów niemieckich w ZSRR w okresie II wojny światowej istnieją zbyt wielkie opory moralne, aby dostarczać ciężkie czołgi, które mogą być uwerturą do wojny nuklearnej pomiędzy Rosją i NATO.

Porozumienie dotyczące nadzwyczajnych zmian w polityce obronnej zostało osiągnięte po ponad 3 miesiącach rokowań. Osiągnięta 29 maja 2022 r. zgoda przedstawicieli partii koalicyjnych i chadecji została bardzo szybko potwierdzona w Bundestagu 3 czerwca 2022 r. Rozszerzenie porządku obrad dotyczyło dwóch debat nad projektem ustawy o zmianie Ustawy Zasadniczej (art. 87a GG, 20/14010) oraz ustawy o Specjalnym Funduszu Federalnych Sił Zbrojnych (20/1409). Projekt rezolucji (20/2133) złożony przez grupę parlamentarną Die Linke w sprawie projektu ustawy został odrzucony. Grupa parlamentarna wezwała w nim do udostępnienia środków przeznaczonych na specjalny fundusz w łącznej wysokości 100 mld euro na działania i inwestycje w zakresie polityki społecznej, polityki infrastrukturalnej i polityki klimatycznej. Odrzucono wnioski AfD (stosunkiem głosów 607 do 76), która, m.in., wzywała do przyjęcia rozporządzenia w sprawie kontroli nad funduszem specjalnym. Bundestag zatwierdził tzw. fundusz specjalny Bundeswehry (20/1409). W głosowaniu imiennym 593 posłów głosowało za przyjęciem tego funduszu specjalnego, a 80 posłów głosowało przeciwko. 7 posłów wstrzymało się od głosu. Ostatecznie dokonano zmiany Ustawy Zasadni-

<sup>351</sup> *Regierungserklärung. Bundeskanzler Olaf Scholz sichert Ukraine weitere Unterstützung zu, Deutscher Bundestag*, <https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/2022/kw20-de-regierungserklaerung-europaeischer-rat-894656> [dostęp: 29.01.2024].

czej przez jej uzupełnienie o ustęp 87a upoważniający federację do założenia funduszu oraz do zaciągnięcia kredytu w wysokości 100 miliardów euro. Utorowało to drogę do uchwalenia w drugim kroku ustawy o powołaniu funduszu socjalnego dla Bundeswehry na finansowanie projektów uzbrojenia i sprzętu do 2026 r.<sup>352</sup>

Tę kwestię przedyskutowano na posiedzeniu Rady Europejskiej 23–24 czerwca, kiedy zdecydowano o przyznaniu Ukrainie i Mołdawii statusu kandydującego do członkostwa w UE. Zamierzano przyjąć szósty pakiet sankcji wobec Rosji, aby zwiększyć presję na Moskwę w celu zakończenia wojny. Komisja Europejska zamierzała złożyć wniosek o pomoc makroekonomiczną dla Ukrainy, ale już teraz w wysokości 6 mld euro. Na kolejnym październikowym spotkaniu Rady Europejskiej przywódcy państw członkowskich UE przyjęli decyzję o ustanowieniu misji pomocy wojskowej UE mającej wesprzeć ukraińskie siły zbrojne. Misja, działająca pod nazwą EUMAM Ukraine, miała pomóc zwiększyć zdolności wojskowe Sił Zbrojnych Ukrainy i tym samym nadać nowy impuls operacjom tak by Ukraina mogła bronić swojej integralności terytorialnej. Omówiono również decyzję o przeznaczeniu kolejnych 500 mln euro w ramach Europejskiego Instrumentu na rzecz Pokoju na sfinansowanie dostaw dla ukraińskich sił obrony. Tym samym unijna pomoc wojskowa dla Ukrainy wynieść miała łącznie 3,1 mld euro<sup>353</sup>.

Z kolei szybkie spotkanie grupy G-7 w zamku Elmau złożyło obietnicę udzielenia Ukrainie wsparcia finansowego, humanitarnego, wojskowego i dyplomatycznego („będziemy stać po jej stronie tak długo, jak będzie to konieczne”). Zgodnie z przyjętą deklaracją nowe sankcje wobec Rosji powinny koncentrować się na przemyśle zbrojeniowym i sektorze technologicznym oraz ograniczeniu dochodów Rosji z eksportu złota – napisano w dokumencie. Nie podano dalszych szczegółów. Zapewniono, że państwa grupy G-7 są gotowe do wsparcia międzynarodowego planu odbudowy Ukrainy. Wsparcie finansowe G-7 w 2022 r. wynieść miało ponad 2,6 mld euro na pomoc humanitarną i 28 mld euro na wsparcie budżetu<sup>354</sup>.

Stopniowe zbliżenie Ukrainy do członkostwa w UE wraz z pierwszymi dostawami ciężkiego uzbrojenia z Niemiec doprowadziło do złagodzenia antyniemieckiej retoryki w Kijowie. W lipcu 2022 r. rząd ukraiński odwołał ambasadora w RFN A. Melnyka, poddającego niemieckie władze miażdżącej krytyce za powolne tempo dostarczania broni obrońcom. 4 września w Berlinie pojawił się ukraiński premier Denys Szmyhał,

---

<sup>352</sup> *Bundestag setzt Sondervermögen für die Bundeswehr auf die Tagesordnung*, Deutscher Bundestag, <https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/2022/kw22-de-erweiterung-tagesordnung-897764> [dostęp: 29.01.2024]; *Bundestag beschließt das Sondervermögen für die Bundeswehr*, Deutscher Bundestag, <https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/2022/kw22-de-sondervermoegen-897614> [dostęp: 30.01.2024]. Por. K. Malinowski, *Epokowy zwrot (Zeitenwende) w niemieckiej polityce bezpieczeństwa. Chwiejne podstawy i niepewne rezultaty*, „Przegląd Zachodni”, nr 3/2022, s. 22.

<sup>353</sup> *Konkluzje Rady Europejskiej (23–24 czerwca 2022)*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2022/06/24/european-council-conclusions-23-24-june-2022/> [dostęp: 29.01.2024]; *Konkluzje Rady Europejskiej (20–21 października 2022)*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2022/10/21/european-council-conclusions-20-21-october-2022/> [dostęp: 29.01.2024].

<sup>354</sup> *G7-Gipfel, Schloss Elmau, 26–28 Juni 2022. Wichtigste Ergebnisse*, Europäischer Rat, <https://www.consilium.europa.eu/de/meetings/international-summit/2022/06/26-28/> [dostęp: 26.01.2024]; *Szczyt G-7: wsparcie dla Kijowa i nowe sankcje wobec Moskwy*, Deutsche Welle, 27.06.2022 [dostęp: 28.01.2024].

który spotkał się z prezydentem Steimeierem i kanclerzem Scholzem. Podziękował za sprawne działanie na polu dostaw ciężkiego uzbrojenia z Niemiec, zwłaszcza haubic 2000 i wyrzutni raket oraz oczekiwał obietnicy dostaw niemieckich czołgów *Leopardów 2*. Federalna minister rozwoju Svenja Schulze (SPD) obiecała Ukrainie 200 mln euro pomocy na opiekę nad wewnętrznymi przesiedlonymi osobami<sup>355</sup>.

6 września siły ukraińskie rozpoczęły dobrze rozwijającą się kontrofensywę w obwodzie charkowskim. Według przedstawicieli ukraińskiego ministerstwa obrony przez pierwsze dziesięć dni kontrofensywy wojska ukraińskie odbiły powierzchnię około 8,5 tysiąca km<sup>2</sup>. Zmusiło to 21 września prezydenta Putina do ogłoszenia w kraju częściowej mobilizacji. Na początku października Ukraińcy odbili miasto Łyman w obwodzie donieckim, a 11 listopada 2022 r. wojska ukraińskie wkroczyły do opuszczonego przez Rosjan Chersonia.

W okresie pomyślnie toczonej przez Ukrainę operacji wojskowej szefowa niemieckiej dyplomacji A. Baerbock 10 września niespodziewanie złożyła wizytę w Kijowie. Na pytanie gospodarzy o dostawy czołgów typu *Leopard 2* odpowiedziała wymijająco. Wyraziła zrozumienie dla postawy ukraińskiego rządu domagającego się od Niemiec dostaw broni ciężkiej. Jej zdaniem decyzja Berlina o dostarczaniu Ukrainie uzbrojenia była i tak „przełomowa”, i zapowiedziała, że dalsze dostawy obejmować będą taką broń, jaką strona ukraińska będzie mogła efektywnie wykorzystać – przede wszystkim artylerię, wyrzutnie raketowe oraz elementy obrony przeciwlotniczej. Dostawy czołgów produkcji zachodniej do Ukrainy muszą być ściśle skonsultowane z partnerami Niemiec w ramach koalicji międzynarodowej. Ze względu na przebieg działań wojennych decyzje powinny być podejmowane bez zbędnej zwłoki. Niemcy jednak ponoszą szczególną odpowiedzialność i muszą „nie tylko obiecywać, ale i wykonywać”. Powtórzyła jednak opinię kanclerza Scholza, że trzeba unikać sytuacji, w której wojna mogłaby eskalować na inne państwa<sup>356</sup>.

W intensywnym okresie kontaktów i negocjacji Niemiec z Ukrainą w drugiej połowie 2022 r. ostatnim znaczący akordem była długa podróż prezydenta Steinmeiera do Ukrainy (22–28.10). Zaufania prezydent Niemiec szukał w Kijowie. Dla polityka, którego nazwisko było dla Ukraińców praktycznie synonimem ustępstw wobec Rosji. Przez lata wierzył, że konflikt w Donbasie można rozwiązać z Rosją na drodze dyplomatycznej. Zapewnił Zełenskigo nie tylko o dalszym wsparciu gospodarczym i politycznym, ale także o wsparciu militarnym („Nasza solidarność jest niezłomna i taka pozostanie”). Była to okazja do wyrażenia przez prezydenta Niemiec opinii, że rosyjska agresja na Ukrainę spowodowała radykalną zmianę poglądów strony niemieckiej na politykę bezpieczeństwa. Odwiedził Kijów, Czernichów oraz położone w obwodzie czernihowskim miasteczko Koriukówka. W ramach tej wizyty podpisano deklarację

<sup>355</sup> *Ukrainischer Ministerpräsident bittet um weitere Waffenlieferungen*, „Die Zeit”, 4.09.2022, <https://www.zeit.de/politik/ausland/2022-09/denys-schmyhal-ukraine-frank-walter-steinmeier-berlin> [dostęp: 23.01.2024]; *Ukraine PM meets Olaf Scholz seeking more military support*, Deutsche Welle, 9.04.2022, <https://www.dw.com/en/ukraine-pm-meets-german-chancellor-scholz-seeking-more-military-support/a-63015622> [dostęp: 29.01.2024].

<sup>356</sup> J. Leithäuser, „*Unsere Waffen helfen, Menschenleben zu retten*“, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 22.09.202, <https://www.faz.net/aktuell/politik/ausland/annalena-baerbock-im-interview-zu-kampfpanzern-fuer-die-ukraine-18316223.html?premium> [dostęp: 20.01.2024]; *Kreml meldet Truppenrückzug aus Charkiw*, Deutsche Welle, 10.09.2022, <https://www.dw.com/de/ukraine-aktuell-kreml-zieht-sich-aus-region-charkiw-zur%C3%BCck/a-63075731> [dostęp: 23.01.2024].

obu prezydentów dotyczącą sieci partnerstw gminnych. Mowa była o wsparciu przez niemieckie samorządy infrastruktury elektroenergetycznej terenów szczególnie dotkniętych intensywnymi rosyjskimi atakami powietrznymi<sup>357</sup>.

Ważnymi elementami w zaangażowaniu Niemiec dla walczącej Ukrainy w 2022 r. było przyjmowanie imigrantów z Ukrainy i pomoc humanitarna. 6 marca minister spraw wewnętrznych Nancy Faeser zapowiedziała, że Niemcy będą przyjmowały uchodźców z Ukrainy niezależnie od ich obywatelstwa. Najwięcej z nich początkowo znalazło się w Berlinie – 100 tys. osób. Zwiększająca się liczba uchodźców zmusiła rząd federalny do wprowadzenia mechanizmu relokacji do dalszych landów tych osób, które nie mogą liczyć na zakwaterowanie u swoich bliskich. Podobnie jak w innych krajach UE, ukraińscy uchodźcy w Niemczech byli objęci przepisami unijnej dyrektywy o tymczasowej ochronie, która zakładała m.in. dostęp do zakwaterowania, opieki zdrowotnej i rynku pracy. Według statystyk z 14 marca w Niemczech zarejestrowano 147 tys. uchodźców z Ukrainy, do czerwca ich liczba wzrosła do 697 tys., a do listopada 2022 r. do 1025 tys. Do połowy listopada 2024 r. znalazło się w Niemczech w sumie 1,2 mln Ukraińców<sup>358</sup>.

Od rozpoczęcia agresji rosyjskiej Ukraina nie była priorytetowym regionem alokacji niemieckiej pomocy humanitarnej. Przez pierwsze 6 tygodni wojny między lutym a kwietniem 2022 rząd RFN przekazał dla jej ofiar zaledwie 13,75 mln USD pomocy, co stanowiło 1,24% humanitarnej pomocy świata dla Ukraińców. Dopiero w drugiej połowie 2022 r. sytuacja zmieniła się diametralnie. Niemcy urosły do roli jednego z liderów światowej pomocy humanitarnej dla Ukrainy. Wydatki w całym roku 440 mln USD stanowiły 10% wszystkich środków przekazanych przez świat dla ofiar na Ukrainie. Trzykrotnie większą pomoc zaoferowały Stany Zjednoczone – 1281,57 mln USD. Większość globalnych dotacji przekazanych w 2022 r. Niemcy przeznaczyły na pomoc żywnościową i odżywienie małych dzieci łącznie 41,7% oraz ochronę zdrowia 22,60% w drugim roku. Pomoc humanitarna obejmowała w szczególności dostawy żywności, leków, wody pitnej i energii elektrycznej, ale także opiekę nad chorymi lub rannymi w wyniku wojny i w wiele innych obszarów (edukacja, zdrowie, odbudowa infrastruktury, pomoc dla uchodźców w Niemczech). Ważne były dla przykładu sprawy konkretne: szybkie uznawanie kwalifikacji ukraińskich lekarzy i pielęgniarek, otwarcie w RFN kanałów telewizyjnych nadających wiadomości w języku ukraińskim, bezpłatne przejazdy dla uchodźców z Ukrainy niemiecką koleją Deutsche Bahn, przekazanie uchodźcom

---

<sup>357</sup> *Reise in die Ukraine*, Der Bundespräsident, <https://www.bundespraesident.de/SharedDocs/Berichte/DE/Frank-Walter-Steinmeier/2022/10/221025-Reise-Ukraine.html> [dostęp: 28.01.2024]; E. Theise, *Steinmeier w Kijowie, w końcu sygnał normalizacji. OPINIA*, Deutsche Welle, 26.10.2024, <https://www.dw.com/pl/steinmeier-w-kijowie-w-ko%C5%84cu-sygna%C5%82-normalizacji-opinia/a-63560979> [dostęp: 29.01.2024]; *Frank-Walter Steinmeier zu Besuch in Kiew eingetroffen*, „Die Zeit”, 26.10.2024, <https://www.zeit.de/politik/ausland/2022-10/bundespraesident-frank-walter-steinmeier-kiew-ueberraschungsbesuch-ukraine-solidaritaet> [dostęp: 29.01.2024].

<sup>358</sup> *Gesamtzahl der offiziell gezählten Kriegsflüchtlinge aus der Ukraine in Deutschland von März 2022 bis November 2024*, Statista, <https://de.statista.com/statistik/daten/studie/1294820/umfrage/kriegsfluechtlinge-aus-der-ukraine-in-deutschland/> [dostęp: 10.02.2025]; *Geflüchtete aus der Ukraine in Deutschland – IABIAB – Institut für Arbeitsmarkt- und Berufsforschung*, <https://doku.iab.de/forschungsbericht/2022/PDF> [dostęp: 10.02.2024]. Por. V. Savinok, *Sytuacja uchodźców ukraińskich w Niemczech*, w: J. Dobosz-Dobrowolska i inni, *Wybrane aspekty Zeitenwende w niemieckiej polityce zagranicznej i działaniach wewnętrznych*, „IZ Policy Papers”, nr 43/2023, s. 44–46.

z Ukrainy karty ubezpieczenia zdrowotnego, umożliwienie ukraińskim uczniom szansy na ukończenie szkoły, zwiększenie pomocy finansowej dla kultury i mediów<sup>359</sup>.

Agresja Rosji na Ukrainę w 2022 r. dokonała gruntownej przemiany w kulturze strategicznej Niemiec i planach w polityce wschodniej tego państwa, co miało olbrzymi wpływ już po roku wojny na różne obszary gospodarcze, wojskowe i społeczne<sup>360</sup>. Ukrainy nie doceniano i zgodnie z ideologią Kremla akceptowało jej istnienie w rosyjskiej strefie wpływów. Ukraina budująca z mozołem zręby swojej państwowości, z trudem radząca sobie z oligarchiczną gospodarką, niewydolną administracją i korpucją, zagrożona destabilizacją ze strony potężnego sąsiada, dla RFN nigdy więc nie była ważnym podmiotem politycznym, lecz zawsze stanowiła punkt odniesienia dla niemieckich relacji z Rosją. Decydując się na wspieranie europejskich aspiracji Ukrainy kanclerz A. Merkel, prezydenci F. Hollande i E. Macron nie mieli wyjścia. Na gruncie dotychczasowych doświadczeń oba państwa nie mogły zaakceptować naruszenia integralności terytorialnej jakiegokolwiek państwa europejskiego, bo otworzyłyby to puszkę Pandory, zwłaszcza w rejonach tzw. zamrożonych konfliktów. Mieli świadomość, że dla wielu unijnych krajów los daleko oddalonej terytorialnie Ukrainy do 2022 r. był po prostu obojętny. Po aneksji Krymu i walkach w Donbasie największym sukcesem kanclerz Merkel było utrzymanie jedności państw UE w kwestii sankcji wobec Rosji. Przychodziło to z największym trudem i było jednym z powodów do rozczarowania dla prezydenta Putina, który liczył na rozbitcie unijnej solidarności. Niemiecka polityk osłabiona kryzysem uchodźczym, atakowana w kraju i wielu państwach UE za sposób zarządzania nim, dodatkowo była krytykowana przez różnej maści pacyfistów i „rozumiejących Rosję” za upokarzanie ich zdaniem prezydenta Putina i Rosji. W RFN stworzony został front złożony z przedstawicieli prawicowej CSU (E. Stoiber, H. Seehofer), zyskującej na znaczeniu AfD, a z drugiej strony z polityków Die Linke, której prorosyjskim symbolem była współprzewodnicząca frakcji parlamentarnej tej partii w Bundestagu Sahra Wagenknecht. Środowiska te uzupełniali niektórzy znani politycy SPD (G. Schröder, S. Gabriel, F.-W. Steinmeier M. Platzeck, G. Erler) i wpływowe koła gospodarcze tradycyjnie stawiające na bliską współpracę z Rosją. Pod hasłami utrzymania europejskiego bezpieczeństwa, w zamian za osłabienie nacisku na Ukrainę postulowano kuszenie Putina perspektywą zacieśnienia związków z UE, stworzenie wspólnej przestrzeni gospodarczej UE–Unia Eurazjatycka i aktywny udział Rosji w rozwiązywaniu problemów globalnych<sup>361</sup>.

Niewzruszonym kanonem polityki Niemiec w konflikcie rosyjsko-ukraińskim *de facto* do 2022 r. była polityka dwóch jednocześnie realizowanych wektorów: podtrzy-

<sup>359</sup> *So unterstützt Deutschland die Ukraine*, Die Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/deutschland-hilft-der-ukraine-2160274#tar-1> [dostęp: 22.02.2024]; *Deutsche Unterstützung für die Ukraine*, Auswärtiges Amt, <https://stockholm.diplo.de/se-de/2515980-2515980> [dostęp: 20.02.2024]. J. Dobosz, Dobrowolska, *Pomoc humanitarna Niemiec dla Ukrainy*, w: J. Dobosz-Dobrowolska i inni, op. cit., s. 55–57.

<sup>360</sup> Bilans tych przemian w różnych obszarach zob. A. Eberhardt, A. Kwiatkowska, W. Konończuk, *Niemcy wobec wojny. Rok zmian*, OSW, Warszawa luty 2023.

<sup>361</sup> G. Erler, *Den Eskalationsprozess stoppen. Ziele der Deutschen Russlandpolitik*, „Russland Analysen”, nr 354/2018, <http://www.laender-analysen.de/russland/> [dostęp: 29.01.2024]; J. Brami, *In der Sanktionsspirale. Auch im Interesse der Ukraine sollten wir Russland wirtschaftlich nicht isolieren*, „DGAPstandpunkt”, nr 1/2015, <https://dgap.org/de/article/getFullPDF/26413> [dostęp: 1.02.2024].

mywanie dialogu z Rosją przy stole negocjacji i zachowanie dobrej współpracy gospodarczej oraz podtrzymywanie sankcji unijnych, jeśli sytuacja na wschodniej Ukrainie nie ulegnie poprawie.

Amerykańskie określenia Rosji jako „mocarstwa regionalnego” a nie „globalnego” były obelgą dla Putina i spowodowało rozpychanie się przez Rosję na arenie międzynarodowej i jej dość bezceremonialne dążenia do uzyskania większego wpływu na politykę światową. Z trudnością zmuszały Niemcy do zrewidowania swojej polityki wschodniej i bardziej rzeczowej, krytycznej oceny własnych relacji z Moskwą. Słowa o strategicznym partnerstwie i Partnerstwie dla Modernizacji zniknęły ze słownika polityków z Urzędu Kanclerskiego i Auswärtiges Amt<sup>362</sup>. Współpraca gospodarcza poza sektorem energii straciła na dynamice, a na czołowego odbiorcę ogromnej niemieckiej produkcji przemysłowej wyrosły Chiny<sup>363</sup>. Jednakże największym, lecz niepożądanym przez prezydenta Putina sukcesem było zwrócenie uwagi przez Unię Europejską na sprawy własnego bezpieczeństwa i stopniowe wzmocnienie przez NATO wschodniej flanki z obecnością wojsk amerykańskich w tej części Europy.

Niemców kreujących się i uważanych za najważniejszego partnera Rosji w Europie szczególnie zabolowało, że administracja W. Putina ostentacyjnie ignorowała rady i apele kanclerzy Merkel i Scholza w kwestii rozwiązania konfliktu na Ukrainie. Niektórzy badacze uważali, że od 2005 r. Niemcy ponoszą część odpowiedzialności za rozwój sytuacji w Rosji. Zauroczone iluzją strategicznego partnerstwa bagatelizowały płynące z Moskwy zagrożenia dla europejskiego porządku i bezpieczeństwa, przeceniały swój realny wpływ na rosyjską politykę i doceniały olbrzymi wpływ eksportu ropy naftowej i zwłaszcza gazu za pośrednictwem krytykowanego w Europie *Nordstream* 2<sup>364</sup>. Wbrew uzasadnionemu sprzeciwowi państw regionu projekt ten nie tylko konsekwentnie realizowano, bagatelizowano to w wywiadach, że jest to przedsięwzięcie bez znaczenia politycznego, a gospodarczo pośrednio korzystne nawet dla całej Unii. Głębokiej weryfikacji swojej strategii Berlin nie przeprowadził nawet po aneksji Krymu, która wydawała się niepodważalnie dowodzić poważnego kryzysu bezpieczeństwa w Europie. Jednocześnie bezkrytyczna wiara w budowanie współzależności i opcja oparcia niemieckiej transformacji energetycznej na rosyjskim gazie zyskały na znaczeniu, zamiast je całkowicie utracić.

Aneksja Krymu i hybrydowa wojna we wschodniej Ukrainie doprowadziła do powstania Formatu Normandzkiego – forum dialogu i negocjacji najważniejszych państw europejskich UE z Rosją i Ukrainą. Nietrudno było zauważyć, że ideą przewodnią Niemiec w negocjacji w Formacie Normandzkim było przede wszystkim utrzymanie kanału porozumienia z Rosją i wywieranie nacisku na ustępstwa Moskwy w Donbasie. Po wielu latach kanclerz Merkel przyznawała, że chodziło jej jak tylko

---

<sup>362</sup> T. Forsberg, *From Ostpolitik to 'frostpolitik'? Merkel, Putin and German foreign policy towards Russia*, „International Affairs”, nr 92/2016, s. 21; B. Koszel, *Are we witnessing the twilight of the strategic german-russian Partnership under Angela Merkel?*, „Przegląd Strategiczny”, nr 11/2018, s. 129–151.

<sup>363</sup> L. Delcour, S. Meister, *Russland und der Ukraine-Konflikt: Plädoyer für einen realistischen und interessenorientierten Dialog*, „DGAPkompakt”, nr 9/April 2018, <https://dgap.org/de/think-tank/publikationen/dgapkompakt/vorteilhafte-verschiedenheit> [dostęp: 2.01.2024].

<sup>364</sup> J. Franzke, *Nach dem Ende der strategischen Partnerschaft. Deutschland auf der Suche nach einer neuen Russlandstrategie*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 2/2016, s. 108.

możliwie najdłużej o utrzymywanie Rosjan przy stole negocjacji w celu uzyskania cennego czasu, aby Ukraina mogła się skonsolidować i zmobilizować. Spostrzegła to krytyczna Henning Hoff z Niemieckiej Rady ds. Stosunków Zagranicznych, która nie kryła, że Niemcy podtrzymywały „fikcję”, że Rosja nie jest członkiem konfliktu, a negocjacje powinny być prowadzone na szczeblu rządu w Kijowie i przedstawiciele samozwańczych separatystów z Donbasu<sup>365</sup>.

Z uwagi na opinię publiczną w RFN, rząd Merkel potępiał złamanie prawa międzynarodowego stwarzającego pokusy dla radykałów europejskich do wywołania podobnych wydarzeń w Europie w przyszłości. Spotkania liderów Formatu, ministrów spraw zagranicznych czterech państw, doradców politycznych nie przyniosły przełomu w żadnej z kluczowych kwestii związanych z uregulowaniem sytuacji na wschodzie Ukrainy. Przełom wymagałby radykalnych ustępstw ze strony Moskwy i Kijowa, na które obie stolice nie były gotowe ze względu na zasadniczą sprzeczność interesów. Podpisanie drugiego, najważniejszego porozumienia mińskiego w 2015 r. było rezultatem osobistych koncyliacyjnych zabiegów kanclerz Merkel i niedocenionego w tych zabiegach prezydenta Hollande'a, a Czworokąt Normandzki tylko próbował wypełnić te porozumienia treścią. Długofalowe cele rosyjskiej polityki wobec Ukrainy pozostawały stałe, a na czoło wybijało się zablokowanie procesu reform i zbliżenia z Zachodem, a następnie odbudowa swoich wpływów w Kijowie. FR dążyła również do uznania przez władze ukraińskie aneksji Krymu oraz wykorzystania Donbasu jako instrumentu oddziaływania na to państwo. Z kolei Ukraina pod rządami P. Poroszenki i W. Zełenskigo nie godziła się na żadne poważne ustępstwa w kwestiach strategicznych: nie wyrażała zgody na federalizację państwa, nie chciała słyszeć o rezygnacji z prozachodniego kursu w polityce zagranicznej i pogodzenia się z utratą Krymu oraz destabilizacją jej integralności terytorialnej. Świadome tych sprzecznych interesów Niemcy starały się w ramach Formatu Normandzkiego o drugorzędne sukcesy: na bieżąco powstrzymywać rozlew krwi na wschodzie Ukrainy, organizować akcje uwalniania jeńców, pomoc humanitarną i zapewnić przynajmniej kontrolę nad rozwojem wydarzeń za pomocą misji OBWE.

Po wybuchu wojny rosyjsko-ukraińskiej i słynnym przemówieniu kanclerza Scholza o *Zeitenwende*, rząd Niemiec rozpoczął działania nad dywersyfikacją dostaw surowców energetycznych i uniezależnieniem się od Rosji, co było procesem długotrwałym. W sferze bezpieczeństwa Niemcy podkreślali solidarność z sojusznikami z NATO oraz ogłosiły decyzję o zdecydowanym zwiększeniu nakładów na obronność. Z punktu widzenia Ukrainy istotne było, że Niemcy po wahaniach po wielu miesiącach przełamały się w trzech najważniejszych dla niej obszarach: wyrażono zgodę na dostawę czołgów *Leopard 2* do Ukrainy (styczeń 2023) i znacznie później w czerwcu 2024 r. UE zatwierdziła rozpoczęcie rozmów akcesyjnych z Ukrainą i Mołdawią. Cenna była rezygnacja Niemiec z dostaw surowców rosyjskich i rozpoczęcie rozmów o budowie strategicznego partnerstwa z Ukrainą<sup>366</sup>.

<sup>365</sup> Ch. Hasselbach, *Ukraine: Zauberformel Normandie-Format?*, Deutsche Welle, 26.01.2022, <https://www.dw.com/de/kann-das-normandie-format-den-ukraine-konflikt-l%C3%B6sen/a-60561086> [dostęp: 2.02.2024].

<sup>366</sup> Por. T. Iwański, *Partner trudny, lecz kluczowy. Ukraina wobec Niemiec*, „Analizy OSW”, 29.03.2023, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2023-09-29/partner-trudny-lecz-kuczowy-ukraina-wobec-niemiec> [dostęp: 2.02.2024]; A. Kwiatkowska, *Niemcy radykalna rewizja polityki wobec Rosji*, w: A. Eberhardt, A. Kwiatkowska, W. Konończuk, op. cit., s. 30–31.

Niemcy musiały odpierać zarzuty z Ukrainy i wielu państw, że ociąganie się Berlina z dostarczaniem haubic, bojowych wozów piechoty, artylerii raketowej i czołgów podstawowych mierzone były w życiach ukraińskich żołnierzy. Stało się powodem zmarnowanej, strategicznej przewagi wiosną 2022 r., pozwalając Rosji okopać się, przegrupować i następnie kontratakować. Zaufanie partnerów zachodnich i Ukrainy do Niemiec było ograniczone. Jak pisał S. Meister istniejąca przez dziesięciolecia wobec Rosji „polityka współpracy, kompromisów i *appeasementu*” tylko umacniała Rosję, i nie doprowadziła do twardych sankcji wobec FR po aneksji Krymu i rozpętaniu konfliktu we wschodniej Ukrainie. Inny politolog Klaus Bachmann uznał, że w dziejach Niemiec stało się coś znacznie większego, nastąpiła „awaria systemu, porażka polityczna”, co miało wpływ na istniejący wcześniej pozytywny wizerunek Berlina w świecie<sup>367</sup>. Agresja rosyjska na Ukrainę była szokiem politycznym dla niemieckiej klasy politycznej i przeobraziła nastawienie Niemców o konieczności utrzymywania współpracy gospodarczej z Rosją i wspólnych działań na rzecz bezpieczeństwa europejskiego. Wiele fundacji, agend gospodarczych, instytucji naukowych, kulturalnych oraz społecznych zerwało bądź zawiesiło współpracę z Federacją Rosyjską. Ugrupowanie pacyfistyczne jak np. *Bremer Friedensforum* nadal organizowało spotkania i kongresy prokremlowskich organizacji z całych Niemiec, domagając się w pierwszej kolejności wstrzymania dostaw broni do Ukrainy.

---

<sup>367</sup> S. Meister, *Ostpolitik Zeitenwende. Deutschlands und Russlandskrieg gegen die Ukraine*, „Russland-Analysen”, nr 347/2023, s. 2, <https://laender-analysen.de/russland-analysen/437/ostpolitik-zeitenwende-deutschland-und-russlands-krieg-gegen-die-ukraine/> [dostęp: 23.02.2025]; K. Bachmann, *Für immer Russlandversteher: Viele Deutsche nehmen Ukraine nicht ernst*, „Berliner Zeitung”, 9.04.2022, <https://www.berliner-zeitung.de/kultur-vergnuegen/fuer-immer-russlandversteher-viele-deutsche-nehmen-ukraine-weiterhin-nicht-ernst-li.221326> [dostęp: 2.01.2025]. Por. B. Tallis, *The End of the Zeitenwende. Reflections After Two Years of Action Group Zeitenwende*, 30.08.2024, <https://dgap.org/en/research/publications/end-zeitenwende> [dostęp: 3.02.2025].

## Zakończenie

Przełomowy zwrot (*Zeitenwende*) w 2022 r. w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa Niemiec jako następstwo agresji Rosji na Ukrainę był zakończeniem istnienia w świadomości Niemców celowości i konieczności budowy *Zivilmacht* i „kultury powściągliwości”. Zdecydowane potępienie Rosji i zerwanie z nią powiązań gospodarczych, plany wzmocnienia obronności państwa i wysyłanie dużych dostaw broni na Ukrainę oznaczało istotny rozdział w nowej historii dotyczący miejsca i roli Niemiec w międzynarodowej polityce bezpieczeństwa. Proces zrywania z dużym dystansem do udziału w misjach negocjacyjnych w obszarach konfliktowych był powoli, wieloetapowy i łatwo było zauważyć, że rozciągnięty był w czasie od początku zjednoczenia Niemiec i modyfikowany przez nowe rządy RFN i podejmowane dokumenty. W pierwszych latach w okresie I wojny w Zatoce Perskiej i zaangażowania Niemiec w rozwiązywaniu konfliktu o Naddniestrze oraz w okresie I wojny czeczeńskiej ku zgorszeniu ze strony partnerów z NATO chętnie manifestowano gotowość uruchomienia księżeczki czekowej, pokazywano swoje ograniczenia konstytucyjne i pokojowy charakter niemieckiej polityki zagranicznej. Pomimo, że mało skuteczna działalność dyplomacji niemieckiej w okresie pierwszych lat konfliktów regionalnych w Europie ściśle powiązana była ze współpracą z ONZ, KBWE/OBWE i Unią Europejską niewiele miało to jednak wspólnego z europejskimi oczekiwaniami aktywnego udziału Niemiec najpotężniejszego państwa na kontynencie w szybkiej likwidacji miejsc konfliktogennych.

Dopiero naciski międzynarodowe na udział wojskowy RFN w okresie wojny w Bośni-Hercegowinie spowodowały, że 12 lipca 1994 r. orzeczenie drugiej izby Trybunału Konstytucyjnego definitywnie ukróciło trwającą wiele lat dyskusję na temat konstytucyjno-prawnych podstaw użycia niemieckich sił zbrojnych poza granicami kraju. To ostatecznie rozwiązało spekulacje co do możliwości, kompetencji i granic aktywnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa rządu bońskiego. Republice Federalnej formalnie „zezwolono” wykonywać zagwarantowane w preambule do Ustawy Zasadniczej zobowiązanie wobec sojuszników z NATO i Unii Europejskiej. Gdzie, kiedy i w jakim stopniu RFN miała uczestniczyć w operacjach pokojowych ONZ pozostawało wyraźnie sprawą polityczną, a nie konstytucyjną. Zgoda parlamentu na tego typu operacje wojskowe została potraktowana przez sędziów jako warunek *sine qua non* każdej decyzji politycznej o użyciu Bundeswehry poza obszarem działania NATO.

Po orzeczeniu Federalnego Trybunału Konstytucyjnego niewiele zmieniło się militarno-polityczne położenie RFN na arenie międzynarodowej. Chadecki minister obrony Volker Rühle z trudnością forsował koncepcję przewycięzania wszelkich oporów oraz ograniczeń moralno-prawno-politycznych w odniesieniu do zbrojnego udziału Niemiec w misjach pokojowych i humanitarnych i w zakresie budowy „obronnego” komponentu Unii Europejskiej.

Już w 1995 r. w przemówieniu wygłoszonym w siedzibie Niemieckiego Towarzystwa Polityki Zagranicznej w Bonn próbował to zdefiniować prezydent Roman He-

rzog. Za podstawowe uznał bezpieczeństwo i zachowanie istniejącego standardu życia swoich obywateli. Uważał, że nie można na ten temat milczeć, gdyż nikt nie uwierzy w wyłączny międzynarodowy altruizm Niemiec. Był przekonany i wskazał, że rosną oczekiwania wobec Niemiec, a ich gospodarczy, polityczny i moralny wpływ w „międzynarodowym koncercie będzie się umacniał i silniej oddziaływał, aniżeli wojskowy potencjał Bundeswehry”<sup>1</sup>.

Po wieloletnich rządach H. Kohla, pacyfizm i negatywny stosunek do angażowania własnych sił zbrojnych za granicą wyniósł do władzy po wyborach do Bundestagu w 1998 r. nową koalicję SPD-Bündnis 90/Die Grünen. Nowy rząd G. Schrödera/J. Fischera od początku zastrzegł, że niedoświadczony w polityce zagranicznej kierować się będzie zasadą pokojowej prewencji i wzmocnienia międzynarodowego porządku prawnego. Prawo do interwencji zbrojnej mogło mieć miejsce w ścisłym porozumieniu i za zgodą Bundestagu i Narodów Zjednoczonych. Nawet w okresie konfliktów regionalnych obowiązał slogan o konieczności stosowania „kultury wstrzeźliwości”. W takiej przewrotnej interpretacji to silne Niemcy rezerwowały sobie prawo do zachowania tej linii politycznej, ale w takich obszarach polityki zagranicznej, czy bezpieczeństwa i obrony, które uznają za stosowne dla celów polityki niemieckiej. Odpowiadało to duchowi czasu i obrazowi Republiki Federalnej, ale nie odzwierciedlało bezstronnego podejścia do polityki bezpieczeństwa i konieczności wojskowych działań.

Niechętny udział militarny Niemiec w akcji wojskowej NATO w Kosowie w wyniku amerykańskich nacisków i innych europejskich sojuszników spowodował, że kanclerz Schröder doszedł do przekonania o wzmocnieniu unijnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Szczyty Rady Europejskiej w czerwcu w Kolonii i październiku w Helsinkach stworzyć miały mechanizmy skutecznie działające w obszarze zarządzania kryzysami. Uzgodniono ustanowienie instytucjonalnej obudowy Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (EPBiO) oraz jej komponentu wojskowego (siły szybkiego reagowania), a także postanowiono sformułowanie Europejskiego Celu Operacyjnego (*European Headline Goal* – EHG).

Terroryzm radykałów islamskich i wojna w Iraku na początku XXI wieku wzmacniały wolę narodu niemieckiego za ścisłą współpracę z państwami członkowskimi UE w misjach zbrojnych za granicą, ale jednocześnie podtrzymywano popularną w RFN tradycyjną „kulturę powściągliwości”. 18 marca 2005 r. na jeden z ostatnich wniosków koalicji SPD-Zieloni Bundestag przyjęło ustawę o zwiększeniu roli parlamentu w wysyłce uzbrojonych oddziałów za granicę i tym samym mówiono o powstaniu „armii parlamentarnej”.

Utworzony w 2005 r. nowy rząd „wielkiej koalicji” CDU/CSU-SPD pod kierunkiem kanclerz A. Merkel podjął próby uporządkowania niemieckiej polityki bezpieczeństwa. Na jego zlecenie, Federalne Ministerstwo Obrony w październiku 2006 r., przedstawiło dokument pod nazwą „Biała Księga” dotyczący polityki bezpieczeństwa RFN i przyszłości Bundeswehry. Podkreślono w nim, że filarem bezpieczeństwa RFN i jej politycznej stabilności są Unia Europejska i Sojusz Północnoatlantycki, gdzie dla obu tych organizacji Republika Federalna jest „niezawodnym partnerem”. Niezależ-

<sup>1</sup> *Ansprache von Bundespräsident Roman Herzog bei der Deutschen Gesellschaft für Auswärtige Politik in Bonn, 13 März 1995*, <http://www.bundespraesident.de/SharedDocs/Reden/DE/Roman-Herzog/Reden/1995/03/19950313Rede.html> [dostęp: 22.02.2025].

nie od takich obietnic, niewzruszone zostały pryncypia w polityce zagranicznej, bezpieczeństwa i obrony, które sprowadzały się do aprobowanych przez społeczeństwo zasad: dążenia do kształtowania umiejętności cywilizowania stosunków międzynarodowych w sytuacjach kryzysowych i w okresie konfliktów poprzez inicjowanie działań wielostronnych; powstrzymanie się od autonomii i podejmowanie działań w roli zwolennika rozwiązań w zakresie bezpieczeństwa zbiorowego poprzez przeniesienie suwerenności na instytucje międzynarodowe i niezależne od własnych intencji egzekwowanie norm (wprowadzenia cywilizowanego porządku międzynarodowego), nawet jeśli naruszałyby to doraźne „interesy narodowe”<sup>2</sup>.

W latach 2007–2016 nastąpił olbrzymi wzrost znaczenia Niemiec i kanclerz Merkel – „cesarzowej Europy” w Unii Europejskiej i innych państwach starego kontynentu. Miejsce m.in. „mocarstwa cywilnego”, „handlowego”, „centralnego”, „samooograniczającego się” zajęło określenie Niemiec jako „hegemonia wbrew własnej woli” (*Hegemon wider Willen*) „europejskich Niemiec w germańskiej Europie”, czy coraz bardziej zyskującego na znaczeniu sformułowania – *Gestaltungsmacht*, mocarstwa umiejętnie kształtującego swoje bliższe (unijne) i dalsze (międzynarodowe) otoczenie polityczne i gospodarcze. W dokumencie przedłożonym w lutym 2012 r. przez rząd federalny Bundestagowi sformułowanie *Gestaltungsmacht* przejawiało się jako zasadniczy komponent i miało stanowić motyw przewodni niemieckich działań w skali europejskiej i globalnej. W myśl tych założeń Niemcy działają przede wszystkim „z Europą i przez Europę”, wykorzystują i pogłębiają możliwości oddziaływania i wpływów Unii Europejskiej w polityce światowej<sup>3</sup>.

Głębokie przekonanie o nadzwyczajnej sprawczej roli Niemiec w sytuacjach kryzysowych powtarzał znany niemiecki socjolog Ulrich Beck w głośnej książce o „europejskich Niemczech w germańskiej Europie” starą niezachwianą maksymę, że „nowa niemiecka władza w Europie nie opiera się jak w niegdysiejszych czasach na przemocy, ale na *ultima ratio*. Nie potrzebuje broni, by innym państwom narzucić swoją wolę”<sup>4</sup>.

Swoje trudności i brak większej sprawności w misjach dyplomatycznych niemieckiej dyplomacji w okresie konfliktów w Naddniestrzu, Czeczenii, państwach post jugosłowiańskich i Gruzji, Niemcy wykrętnie próbowali interpretować za przypisanego mu przez brytyjskiego politologa z uniwersytetu w Birmingham Williama E. Patersona określenia „niechęcianego hegemonia” (*reluctant hegemon*). Należało rozumieć z jednej strony jako niechęć samych Niemców do sprawowania przywódczej roli w Europie, a z drugiej jako rezerwa ich sąsiadów i partnerów wobec dominującej roli tego państwa w Europie. Inny politolog z Berlina Herfried Münkler doradzał, że „Niemcy muszą przewodzić w Europie, ale powinny to robić zawsze ze wsparciem państw członkowskich i nie może to wyglądać na żaden przymus. Niemcy powinny być hegemonem, ale nie powinny tego okazywać”<sup>5</sup>.

<sup>2</sup> *Weißbuch 2006 zur Sicherheitspolitik Deutschlands und Zukunft der Bundeswehr*, Bundesministerium der Verteidigung, Berlin 2006, Oktober.

<sup>3</sup> *Globalisierung gestalten – Partnerschaften ausbauen – Verantwortung teilen. Zugeleitet mit Schreiben des Auswärtigen Amtes vom 8. Februar 2012. Unterrichtung durch die Bundesregierung*, <http://dipbt.bundestag.de/dip21/btd/17/086/1708600.pdf> [dostęp: 8.02.2025].

<sup>4</sup> U. Beck, *Niemiecka Europa*, Warszawa 2013, s. 69.

<sup>5</sup> H. Münkler, *Macht in der Mitte. Die neuen Aufgaben Deutschlands in Europa*, Hamburg 2015, s. 163, 177.

Na przełomie pierwszej i drugiej dekady, Niemcom imponował prestiż w UE i ranga mocarstwa, na które zwrócone były oczy Europy i innych wielkich światowych potęg. Dominowało przesadne i bezzasadne przeświadczenie o skutecznej niemieckiej *soft power* w relacjach międzynarodowych, co umożliwiała dodatkowo osłabianie koniecznego potencjału wojskowego. W 2011 r. dokonano mało fortunnej reformy Bundeswehry, a wydatki na obronę oscyływały do 2018 r. wokół 1,1–1,3% PKB<sup>6</sup>.

Złamanie prawa międzynarodowego, migracje, naruszanie praw człowieka i krwawe walki w regionalnych konfliktach europejskich moralnie zobowiązały Niemcy do rozpoczęcia akcji dyplomatycznej, ale wyłącznie z pomocą instrumentów ONZ, Unii Europejskiej (zwłaszcza Francji mniej Wielkiej Brytanii) i KBWE/OBWE. Im jako głównemu reprezentantowi UE w wielomiesięcznych i wieloletnich negocjacjach ze stronami konfliktów trudno było mówić o ostatecznym rozwiązaniu narosłych problemów regionalnych. Jak później wielokrotnie powtarzali, dla nich najważniejsze było przynajmniej jak najdłużej utrzymanie skonfliktowanych stron przy stole negocjacyjnym i jedynie tylko przerwanie, czy zakończenie krwawych porachunków.

W walkach w Bośni-Hercegowinie i Kosowie główną rolę odegrały działania Stanów Zjednoczonych i użycie sił zbrojnych NATO, które doprowadziły do korzystnego zakończenia wojny na Bałkanach. W konflikcie o Naddniestrze, Czeczenię, Gruzję i Ukrainę największe znaczenie posiadały interesy rosyjskie. Z analizy przekazów źródłowych nietrudno było zauważyć, że budowa strategicznego, a nawet „serdecznego” partnerstwa Niemiec z Rosją wywierała olbrzymi wpływ na intensywność i zaangażowanie w tych konfliktach rządu i dyplomacji berlińskiej. Wokół kontynuowania w latach dziewięćdziesiątych XX wieku i pierwszych dwóch dekadach następnego stulecia omawianej wcześniej niemiecko-rosyjskiej tzw. teorii współzależności narosła olbrzymia literatura naukowa<sup>7</sup>.

W rozumieniu Niemiec, Rosja była jednym z najważniejszych stabilnych elementów bezpieczeństwa europejskiego i światowego. Szerokie powiązania gospodarcze Niemiec z FR i kontakty społeczne przynosiły niemałe korzyści obu państwom, a w nadziejach elit gospodarczych i politycznych RFN miały liberalizować cały system polityczny Rosji i wiązać ją z Unią Europejską (Partnerstwo dla Modernizacji). Rozwiązywanie konfliktów regionalnych następowało w ścisłym porozumieniu z Mo-

---

<sup>6</sup> *Global military expenditure sees largest annual increase in a decade-says SIPRI-reaching \$1917 billion in 2019*, <https://www.sipri.org/media/press-release/2020/global-military-expenditure-sees-largest-annual-increase-decade-says-sipri-reaching-1917-billion> [dostęp: 8.02.2025].

<sup>7</sup> Np. A. Rahr, *Germany and Russia. A Special Relationship*, „Washington Quarterly”, nr 4/2007, s. 137–145; Ch. Chivvis, Th. Rid, *The Roots of Germany's Russia Policy*, „Survival”, nr 2/2009, s. 105–22; S. Szabo, *Can Berlin and Washington Agree on Russia?*, „Washington Quarterly”, nr 4/2009, s. 23–41; C. Stelzenmuller, *Germany's Russia Question*, „Foreign Affairs”, nr 1/2009, s. 89–100; G. Timmins, *German-Russian Bilateral Relations and EU Policy on Russia. Between Normalisation and the „Multilateral Reflex“*, „Journal of Contemporary European Studies”, nr 2/2011, s. 189–199; A. Heinemann-Grüder, *Wandel statt Anbietung. Deutsche Russlandpolitik auf dem Prüfstand*, „Osteuropa”, nr 7/2013, s. 179–223; J. Mischke, A. Umland, *Germany's New Ostpolitik. An Old Foreign Policy Doctrine Gets a Makeover*, „Foreign Affairs”, 9.04.2014, <https://www.foreignaffairs.com/articles/western-europe/2014-04-09/germanys-new-Ostpolitik> [dostęp: 8.02.2025]; T. Frosberg, *From Ostpolitik to „Frostpolitik“? Merkel, Putin and German Foreign Policy towards Russia*, „International Affairs”, nr 1/2016, s. 21–42.

skąwą, a pilnował tego najważniejszy negocjator niemiecki przy stole rokowań, prorosyjski minister spraw zagranicznych F.-W. Steinmeier.

Cztery kanclerstwa A. Merkel (2005–2021) wpisywały się w tradycję niemieckiej polityki wobec Rosji. Polityka partnerstwa miała swoje uzasadnienie w okresie otwartej transformacji Rosji w latach 90. Straciła jednak fundamenty w reżimie reprezentowanym przez Putina. Nie nastąpiła jednak żadna zmiana w niemieckiej polityce, ponieważ zaangażowani politycy nie chcieli rezygnować ze swojego przyjaznego wobec Rosji wizerunku, a aktorzy gospodarczy nie chcieli rezygnować z korzyści ekonomicznych. Choć pojawiały się wczesne ostrzeżenia o regresji autorytarnej w Rosji, niemieccy politycy współpracowali z głęboko skorumpowanym i autorytarnym reżimem W. Putina i umożliwili mu dostęp do infrastruktury krytycznej w Niemczech. Specjalne stosunki Niemiec z Rosją stanowiły przeciwwagę dla wpływów USA w Europie, uzależniały Europę Środkowo-Wschodnią od niemieckiej protekcji i dawały Niemcom wpływy w UE – gdyż władza definiowania stosunków UE z Rosją w dużej mierze spoczywała w rękach Niemiec. Popierała je w tym Francja, która także miała długą tradycję bliskich relacji z Rosją i była krytycznie nastawiona do Ameryki.

Dopiero aneksja przez Rosję Krymu i rozpętanie wojny domowej w Donbasie tylko częściowo doprowadziły do zachwiania polityki współzależności i dwutorowości, ale to dopiero pełnowymiarowa wojna w Ukrainie zniszczyła złudzenia niemieckiej polityki wobec Moskwy. W dużej części niemieckiej klasy politycznej istniał poważny dysonans poznawczy wobec skomplikowanych relacji rosyjsko-ukraińskich i wynikał między innymi z powszechnego braku fachowej wiedzy na temat Ukrainy w berlińskich redakcjach i ministerstwach przed 2014 r.<sup>8</sup>

Ekspertyzy polityczne dotyczące Rosji, konfliktu z Ukrainą i całej przestrzeni poradzieckiej przeprowadzone przez ośrodki doradcze jak np. Fundacja Nauki i Polityki (SWP) były ignorowane przez czołowych polityków. Wiedza specjalistyczna dotycząca Rosji w Urzędzie Spraw Zagranicznych i Kancelarii Federalnej była ograniczona. Krytyczne analizy reżimu Putina, prezentowane przez uznanych specjalistów – Hannesa Adomeita, Andreasa Umlanda, Stefana Meistera, Uwe Halbacha, czy Rolanda Götza, spotykały się z brakiem zainteresowania. Dopiero w 2016 r. założono finansowane przez AA Centrum Studiów Europy Wschodniej i Międzynarodowych (*Zentrum für Osteuropa- und internationale Studien* – ZOIS). Na lata 2016 i 2017 przewidywano budżet w wysokości 2,5 mln euro rocznie i miał on zapewniać „szybką dostępność do wiedzy zorientowanej na zastosowanie”<sup>9</sup>.

Po negatywnych doświadczeniach od 2020 r. Federalne Ministerstwo Obrony i Urząd Spraw Zagranicznych zaczęły pogłębiać współpracę w zakresie wczesnego wykrywania kryzysów w oparciu o technologie informatyczne. Miało to na celu dalszy rozwój istniejących cyfrowych systemów pomocy w zakresie wczesnego wykrywania kryzysów, co przyczyniłoby się również do prewencyjnego zarządzania kryzysowego przez rząd federalny. Za pomocą nowego centrum kompetencyjnego zamierzano w przyszłości naukowo rozwijać możliwości analizy i prognozowania wspierane tech-

<sup>8</sup> A. Umland, *Weißer Fleck. Die Ukraine in der deutschen Öffentlichkeit*, „Osteuropa”, nr 9/2012, s. 127–133; A. Heinemann-Grüder, *Lehren aus dem Ukrainekonflikt. Das Stockholm-Syndrom der Putin-Versteher*, ibidem, nr 4/2015, s. 3–24.

<sup>9</sup> Zentrum für Osteuropa- und internationale Studien, <https://www.zois-berlin.de/> [dostęp: 8.02.2025].

nologią informatyczną, przyczyniając się w ten sposób do wczesnego wykrywania kryzysu. Wzmacniać miało to zdolność rządu federalnego do działania w ramach prewencyjnego zarządzania kryzysowego, od czego ostatecznie zależałoby rozmieszczenie sił zbrojnych<sup>10</sup>.

Ukraina w pojęciu Niemiec istniała od 1991 r. w sferze interesów rosyjskich i kanclerz Merkel niechętnie angażowała się w akcje mediacyjne w sprowokowane przez Rosję wydarzenia na Krymie i we wschodniej Ukrainie. Oceniała Putina jako partnera trudnego, ale pragmatycznego, którego trzeba przyciągnąć jak największą liczbą współzależności gospodarczych, żeby ich zerwanie stało się dla Moskwy nieopłacalne. W tym widziała gwarancję pokoju w Europie i żadne wydarzenia: ani wojna w Gruzji, aneksja Krymu, wojna w Donbasie, wzrost totalitaryzmu w Moskwie nie przekonały jej do fiaska tej idei<sup>11</sup>. Z dużym wysiłkiem, wspólnie z Francją doprowadziła do podpisania II porozumienia mińskiego w 2015 r., ale szybko się przekonała o kompromitacji unijnej dyplomacji, ponieważ Rosjanie nie traktowali poważnie składanych obietnic. Doświadczona badaczka problemów Europy Wschodniej Sabine Adler podsumowała naukę płynącą z bitew w Donbasie wiosną i latem 2014 r.: „Przywódcy Kremla uczą się, że ich zbrodnie nie mają prawie żadnych konsekwencji, że społeczność zachodnia pozwala im robić to, co robią i że nieustannie polega na moskiewskiej propagandzie”<sup>12</sup>.

W obliczu wezwań do członkostwa Gruzji i Ukrainy w NATO oraz militarnego wzmocnienia Ukrainy, kanclerz Merkel zawsze stawiała na stanowisku, że Rosja już ma przewagę militarną i nie ma potrzeby wyposażania Ukrainy w broń. Polityka Merkel przyczyniła się do utrzymania asymetrii militarnej na korzyść Rosji. Pomimo wojny w latach 2014/2015 faktycznie pozostawiła Ukrainę na łasce Putina. Polityka Merkel wobec Rosji nie chciała być stroną konfliktu na Ukrainie, lecz sprawiać wrażenie bycia pomiędzy stronami lub ponad nimi. Niemcy nie dostarczyły żadnej broni do 24 lutego 2022 r. formalnie ze względu na restrykcyjną politykę kontroli zbrojeń. Wcześniej nie dotyczyło to jednak dostaw niemieckiej broni do Bośni i Hercegowiny, Turcji, Arabii Saudyjskiej, czy Izraela.

Ze względu na fakt, że reżim W. Putina pokazał, że jest strukturalnie niezdolny do pokoju, Niemcy od 2022 r. utraciły rolę budowniczego mostów między Wschodem a Zachodem, ale także wiodącą pozycję w UE. Mediacyjna rola Niemiec na przestrzeni ostatnich trzydziestu lat została obecnie częściowo przejęta nawet przez Turcję. Katastrofalny brak przewidywania strategicznej polityki ustępstw wobec Putina oraz wahania po 24 lutego 2022 r. spowodowały trwałe szkody dla „miękkiej siły” Niemiec. Przy rządzie koalicyjnym O. Scholza Niemcy nie wyznaczały już europejskiego programu polityki wobec Rosji i głównym aktorem w relacjach z Rosją stały się Stany Zjednoczone w okresie prezydentury Donalda Trumpa.

---

<sup>10</sup> *Auswärtiges Amt und Bundesministerium der Verteidigung stärken gemeinsame Krisenfrüherkennung*, <https://www.bmvg.de/de/aktuelles/bmvg-auswaertiges-amt-staerken-gemeinsame-krisenfrueherkennung-4960694> [dostęp: 8.02.2025].

<sup>11</sup> S. Meister, *Zeit für einen Wandel. Deutsche Russlandpolitik auf dem Prüfstand*, „WelTrends”, nr 89/2013, s. 71.

<sup>12</sup> S. Adler, *Die Ukraine und wir: Deutschlands Versagen und die Lehren für die Zukunft*, Berlin 2022, s. 121.

# Bibliografia

## I. Źródła

17. szczyt UE–Ukraina (Ukraina), 27.04.2015, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/international-summit/2015/04/27/>.
- Abgabe einer Erklärung der Bundesregierung: deutsche Beteiligung an den militärischen Maßnahmen zur Absicherung des Friedensvertrages für Bosnien-Herzegowina*, Deutscher Bundestag, Stenographischer Bericht, 76 Sitzung, Plenarprotokoll 13/76, Bonn, den 6. Dezember 1996, <https://dserver.bundestag.de>.
- Abkommen mit Ukraine, Georgien, Moldau gebilligt*, Deutscher Bundestag, [https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/2015/kw13\\_de\\_assoziierungsabkommen/366494](https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/2015/kw13_de_assoziierungsabkommen/366494).
- Abkommen zwischen der Bundesrepublik Deutschland und der Sozialistischen Föderativen Republik Jugoslawien über Soziale Sicherheit. Vom 12. Oktober 1968*, [https://beck-online.beck.de/Dokument?vpath=bibdata%2Fges%2Fsoziabkde\\_yu%2Fcont%2Fsoziabkde\\_yu.htm&anchor=Y-100-G-SOZIABKDE\\_YU](https://beck-online.beck.de/Dokument?vpath=bibdata%2Fges%2Fsoziabkde_yu%2Fcont%2Fsoziabkde_yu.htm&anchor=Y-100-G-SOZIABKDE_YU).
- Akten zur deutschen Auswärtigen Politik*, Serie D, Frankfurt/Main 1961–1963.
- Annäherung an die Europäische Union*, Bundesministerium für Wirtschaftliche Zusammenarbeit und Entwicklung, <https://www.bmz.de/de/laender/moldau>.
- Ansprache von Bundespräsident Roman Herzog bei der Deutschen Gesellschaft für Auswärtige Politik in Bonn, 13 März 1995*, <http://www.bundespraesident.de/SharedDocs/Reden/DE/Roman-Herzog/Reden/1995/03/19950313Rede.html>.
- Antrag der Abgeordneten der PDS Krieg in Tschetschenien*, Deutscher Bundestag 13. Wahlperiode Drucksache 13/172, 5.01.95, <https://dip21.bundestag.de/dip21/btd/13/001/1300172.pdf>.
- Antrag der Fraktionen der CDU/CSU und F.D.P. Lage in Tschetschen*, Deutscher Bundestag 13. Wahlperiode Drucksache 13/228, 18.01.95 Antrag der Fraktionen der CDU/CSU und F.D.P. Lage in Tschetschen, <https://dip21.bundestag.de/dip21/btd/13/002/1300228.pdf>.
- Antrag der Fraktion SPD und Bündnis90/Die Grünen. Stabilitätspolitik im Kaukasus und die Zukunft Tschetscheniens*, Deutscher Bundestag, 15 Wahlperiode, Drucksache 15/4844, 16.02.2005, <https://dip.bundestag.de/vorgang/stabilit%C3%A4tspolitik-im-kaukasus-und-die-zukunft-tschetscheniens-g-sig-15011464/92919?f.deskriptor=Asien&start=50&rows=25&pos=56&ctx=d>.
- Antwort der Bundesregierung auf die Kleine Anfrage der Abgeordneten Markus Löning, Michael Link (Heilbronn), Christian Ahrendt, weiterer Abgeordneter und der Fraktion der FDP*, Drucksache 16/2133, *Zur Situation in Transnistrien (Republik Moldau)*, <http://dipbt.bundestag.de/doc/btd/16/022/1602289.pdf>.
- Antwort der Bundesregierung auf die Kleine Anfrage der Abgeordneten Viola von Cramon-Taubadel, Volker Beck (Köln), Marieluise Beck (Bremen), weiterer Abgeordneter und der Fraktion BÜNDNIS 90 DIE GRÜNEN. Stand des Meseberg-Memorandums*, Deutscher Bundestag, Drucksache 17/8239, <http://dipbt.bundestag.de/dip21/btd/17/082/1708239.pdf>.
- Antwort der Bundesregierung auf die Kleine Anfrage der Abgeordneten Žaklin Nastić, Andrej Hunko, Ina Latedort und der Fraktion DIE LINKE*, Deutscher Bundestag, Drucksache 20/254, <https://dserver.bundestag.de/btd/20/002/2000254.pdf>.

- Antwort der Bundesregierung auf die Kleine Anfrage der Fraktion der SPD, Drucksache 13/437: Verhalten der Bundesregierung, Deutscher Bundestag, <http://dipbt.bundestag.de/doc/btd/13/007/1300718.pdf>.*
- Anwendung der Handelsbestimmungen des Assoziierungsabkommens zwischen der EU und der Ukraine beginnt am 1. Januar 2016, Europäische Kommission – Pressemitteilung, [https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/de/ip\\_15\\_6398](https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/de/ip_15_6398).*
- Archiv der Gegenwart. Die weltweite Dokumentation für Politik und Wirtschaft, Königswinter 1991–2001.*
- Association Agreement between the European Union and Ukraine, Government Portal, <https://www.kmu.gov.ua/en/yevropejska-integraciya/ugoda-pro-asociacyu>.*
- Aufbruch und Erneuerung. Deutschlands Weg ins 21. Jahrhundert. Koalitionsvertrag zwischen SPD und Bündnis90/Die Grünen vom 20.10.1998, [https://cms.gruene.de/uploads/assets/koalitionsvertrag\\_gruene\\_spd\\_1998.pdf](https://cms.gruene.de/uploads/assets/koalitionsvertrag_gruene_spd_1998.pdf).*
- Auf welche Strategie Deutschland im Ukraine-Konflikt setzt, Auswärtiges Amt, 30.11.2018, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/aussenpolitik/laender/ukraine-node/ukraine-konflikt/2165944>.*
- Auswärtiges Amt und Bundesministerium der Verteidigung stärken gemeinsame Krisenfrüherkennung, <https://www.bmvg.de/de/aktuelles/bmvg-auswaertiges-amt-staerken-gemeinsame-krisenfrueherkennung-4960694>.*
- Außenministerin Baerbock reist nach Rumänien: Unterstützung für Moldau, Auswärtiges Amt, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/service/laender/rumaenien-node/baerbock-rumaenien/2542132>.*
- Außenminister Frank-Walter Steinmeier nach dem Treffen im Normandie-Format auf der Münchner Sicherheitskonferenz, Auswärtiges Amt, Pressemitteilung, 13.02.2016, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/newsroom/-/278340>.*
- Außenminister Westerwelle begrüßt Entschluss zur Wiederaufnahme offizieller 5+2-Verhandlungen, AA, [http://www.auswaertigesamt.de/DE/Infoservice/Presse/Meldungen/2011/110922\\_BM\\_Transnistrien\\_Verhandlungen.html](http://www.auswaertigesamt.de/DE/Infoservice/Presse/Meldungen/2011/110922_BM_Transnistrien_Verhandlungen.html).*
- Baumann G., Junginger M., Ein Jahr nach Minsk: Was ist aus der Chance für den Frieden geworden?, „KAS Länderberichte“, <https://www.kas.de/laenderberichte/detail/-/content/ein-jahr-nach-minsk-was-ist-aus-der-chance-fuer-den-frieden-geworden-1>.*
- Beharrliche Suche nach diplomatischer Lösung, Die Bundeskanzlerin, <https://www.bundeskanzlerin.de/bkin-de/aktuelles/beharrliche-suche-nach-diplomatischer-loesung-390352>.*
- Berlin European Council 24 and 25 March 1999. Presidency Conclusions, [https://www.europarl.europa.eu/summits/ber2\\_en.htm#partIII](https://www.europarl.europa.eu/summits/ber2_en.htm#partIII).*
- 13. Bericht der Bundesregierung über ihre Menschenrechtspolitik Berichtszeitraum 1. Oktober 2016 bis 30. September 2018, <https://www.auswaertiges-amt.de/blob/2280742/640affab15c196941ae8a8541530155e/mrb-13-data.pdf>.*
- Besuch des Ministerpräsidenten von Jugoslawien – Ansprache des Bundeskanzlers im Palais Schaumburg, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/bulletin/besuch-des-ministerpraesidenten-von-jugoslawien-ansprache-des-bundeskanzlers-im-palais-schaumburg-809048>.*
- Besuch des Bundespräsidenten in der Republik Albanien, Bulletin. Presse- und Informationsamt der Bundesregierung, nr 17, 8.03.1995.*
- Bewertung des Russlandbeauftragten über das NGO-Gesetz und die Liquidation der Russisch-Tschetschenischen Freundschaftsgesellschaft (G-SIG: 16041268), Deutscher Bundestag, Stenographischer Bericht, 66. Sitzung, Plenarprotokoll 16/66, den 22. No-*

- vember 2006, s. 3, <https://dip.bundestag.de/vorgang/bewertung-des-russlandbeauftragten-%C3%BCber-das-ngo-gesetz-und-die-liquidation-der/5306>.
- Beziehungen zwischen der Ukraine und Deutschland*, Auswärtiges Amt, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/service/laender/ukraine-node/bilaterale-beziehungen/202760>.
- Bundesministerium der Verteidigung, *Weißbuch 2006*, <https://www.bmvg.de/de/themen/dossiers/weissbuch>.
- Bundeskanzlerin Merkel besucht die Republik Moldau*, Die Bundeskanzlerin, <https://www.bundeskanzlerin.de/bkin-de/aktuelles/bundeskanzlerin-merkel-besucht-die-republik-moldau-704964>.
- Bundeskanzlerin Merkel zum Absturz einer Passagiermaschine über der Ost-Ukraine, 17 Juli 2014*, Die Bundeskanzlerin, <https://www.bundeskanzlerin.de/Content/DE/Pressemitteilungen/BPA/2014/07/2014-07-17-merkel-flugzeug.html>.
- Bundesregierung liefert Waffen aus Bundeswehr-Beständen an die Ukraine*, Die Bundesregierung, 26.02.2022, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/bundesregierung-liefert-waffen-aus-bundeswehr-bestaenden-an-die-ukraine-2008214>.
- Bundestag verlängert Nato-Einsatz der Bundeswehr im Kosovo*, Deutscher Bundestag, <https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/2024/kw26-de-bundeswehr-kfor-1008338>.
- Bundeswehr beteiligt sich weiterhin an Friedensmission in Kosovo*, Die Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/verlaengerung-kfor-2042976>.
- Bundestagspräsident Thierse empfängt Micheil Saakaschwili, Präsident von Georgien*, Pressemitteilung, 29.01.2004, [https://webarchiv.bundestag.de/archive/2005/0420/bic/presse/2004/pz\\_0401291.html](https://webarchiv.bundestag.de/archive/2005/0420/bic/presse/2004/pz_0401291.html).
- Comment by the Information and Press Department on the Normandy format meeting of foreign ministers*, The Ministry of Foreign Affairs of the Russian Federation, 25.11.2016, [https://www.mid.ru/en/foreign\\_policy/news/1538566/](https://www.mid.ru/en/foreign_policy/news/1538566/).
- Common Strategy of the European Union on Russia*, Official Journal of the European Communities, L 157/1, [www.euro-pa.eu.int/comm](http://www.euro-pa.eu.int/comm).
- Das EG Abkommen mit Jugoslawien*, „Wissenschaftlicher Dienst Südosteuropa“, H.3/1980.
- Das Ergebnis einer richtigen Politik Rede zur Regierungserklärung durch Bundeskanzlerin Dr. Angela Merkel zum Europäischen Rat am 18./19. Dezember 2014 in Brüssel*, <https://dip.bundestag.de/vorgang/regierungserkl%C3%A4rung-zum-europ%C3%A4ischen-rat-am-18-19-dezember-2014br%C3%BCssel/64350?f.deskriptor=Europ%C3%A4ische%20Investitionsbank&start=26&rows=25&pos=39>.
- Das Ramstein-Format*, Bundesministerium der Verteidigung, <https://www.bmvg.de/de/das-ramstein-format>.
- Declaration of French Foreign Minister about the Normandie format ministerial meeting (Paris, 24 February 2015)*, <https://senegal.mfa.gov.ua/en/press-center/news/33760-zustrich-normandsykoji-chetvirki-u-parizhi-24-lyutogo-2015-r>.
- Déclaration conjointe d'Emmanuel Macron et d'Angela Merkel, chancelière fédérale allemande sur la situation dans l'est de l'Ukraine*, <https://www.elysee.fr/emmanuel-macron/2017/08/28/declaration-conjointe-d-emmanuel-macron-et-d-angela-merkel-chanceliere-federale-allemande-sur-la.situation-dans-l-est-de-l-ukraine>.
- Delcour L., Meister S., *Russland und der Ukraine-Konflikt: Plädoyer für einen realistischen und interessenorientierten Dialog*, „DGAPkompakt“, nr 9/April 2018, <https://dgap.org/de/think-tank/publikationen/dgapkompakt/vorteilhafte-verschiedenheit>.
- »Demokratie und Sozialstaat bewahren – Keine Hochrüstung ins Grundgesetz!« *Aufruf von Organisationen und Einzelpersonen*, 22.03.2022, Blätter. Dokumente zum Zeitgesche-

- hen, <https://www.blaetter.de/dokumente/demokratie-und-sozialstaat-bewahren-keine-hochruestung-ins-grundgesetz>.
- Den Weg zur Einheit und Demokratisierung in der Republik Moldau unterstützen. Antrag der Fraktionen der SPD, CDU/CSU, BÜNDNIS 90/DIE GRÜNEN und FDP*, Deutscher Bundestag, Drucksache 15/3052, <http://dipbt.bundestag.de/dip21/btd/15/030/1503052.pdf>.
- Denken wir neu. Das Programm der freien Demokraten zur Bundestagswahl 2017: Schauen wir nicht länger zu*, <https://www.fdp.de/content/beschluss-des-68-ord-bundesparteitagesschauen-wir-nicht-laenger-zu>.
- Deployment of an Special Monitoring Mission to Ukraine*, Organization for Security and Co-operation in Europe, Permanent Council Decision No. 1117, Organization for Security and Co-operation in Europe, 21 March 2014, <https://www.osce.org/pc/16747>.
- Der Abbruch der deutsch-jugoslawischen Beziehungen*, „Bulletin. Presse- und Informationsamt der Bundesregierung“, nr 197/1957.
- Deutsche Außenpolitik als Beitrag zur Lösung von Krisen und Konflikten. Beschluss der Geschäftsführenden Vorstände vom 28. April 2014*, <https://www.cdusu.de/sites/default/files/uploads/top2-aussenpolitik.pdf>.
- Deutsche Außenpolitik*, Die Bundeskanzlerin, <https://www.bundeskanzlerin.de/bkin-de/aktuelles/deutsche-aussenpolitik-362342>.
- Deutsche Außenpolitik für Georgien und den Transkaukasus – Rede von Bundesminister Dr. Kinkel in Tiflis*, Bulletin nr 11/2006, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/newsletter-und-abos/bulletin/deutsche-aussenpolitik-fuer-georgien-und-den-transkaukasus-rede-von-bundesminister-dr-kinkel-in-tiflis-805974>.
- Deutsche Beteiligung an den Maßnahmen zum Schutz und zur Unterstützung der schnellen Einsatzverbände im früheren Jugoslawien einschließlich der Unterstützung eines eventuellen Abzugs der VN-Friedenstruppen*, Deutscher Bundestag, Stenographischer Bericht, 48. Sitzung, Plenarprotokoll 13/48, Bonn, den 30. Juni 1995, <https://dserver.bundestag.de>.
- Deutsche Botschaft in Kiew*, Auswärtiges Amt, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/bulletin/deutsche-botschaft-in-kiew-791140>.
- Deutsche Unterstützung für die Ukraine*, Auswärtiges Amt, <https://stockholm.diplo.de/se-de/2515980-2515980>.
- Deutschland, die Europäische Union und Russland: Partnerschaft für die Zukunft. Rede des Bundesministers des Auswärtigen, Dr. Frank-Walter Steinmeier, vor dem Deutsch-Russischen Forum am 21. März 2006 in Berlin*.
- Deutschland und Georgien. 30. Jahre*, <https://tiflis.diplo.de/ge-de/2521296-2521296>.
- Deutschland und Kosovo: Bilaterale Beziehungen*, Auswärtiges Amt, 26.07.2024, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/service/laender/kosovo-node/bilateral/207462>.
- Deutschlands Zukunft gestalten. Koalitionsvertrag zwischen CDU, CSU und SPD*, 27.11.2013, <https://www.cdu.de/sites/default/files/media/dokumente/koalitionsvertrag.pdf>.
- Deutscher Bundestag. Blickpunkt*, 06.1999, <https://webarchiv.bundestag.de/archive/2006/0908/bp/1999/bp9906/9906032c.html>.
- Deutscher Bundestag. Plenarprotokoll 20/19. Stenographischer Bericht. 19. Sitzung*, <https://dserver.bundestag.de>.
- Deutscher Bundestag. Stenographischer Bericht. 75. Sitzung, Berlin, den 13. November 2003, Plenarprotokoll 15/75*, s. 6447, <https://dserver.bundestag.de> > btp.
- Deutscher Bundestag. Stenographischer Bericht. 240. Sitzung. Plenarprotokoll 12/240. Bonn, den 22. Juli 1994*, <https://dserver.bundestag.de> > btp.

- Deutscher Bundestag. Stenographischer Bericht. 219. Sitzung. Plenarprotokoll 2/219, Bonn, den 14. April 1994*, <https://dserver.bundestag.de> › btp.
- Deutscher Bundestag. Stenographischer Bericht. 30. Sitzung, Bonn, den 25. März 1999. Plenarprotokoll 14/30*, <https://dserver.bundestag.de> › btp.
- Deutscher Bundestag. Stenographischer Bericht. 32. Sitzung. Bonn, den 15. April 1999. Plenarprotokoll 14/32*, <https://dserver.bundestag.de> › btp, PDF.
- Deutscher Bundestag. Stenographischer Bericht. 41. Sitzung. Plenarprotokoll 14/41, Bonn, den 8. Juni 1999*, <https://dserver.bundestag.de> › btp, PDF.
- Deutscher Bundestag: Ukraine zu freien und fairen Wahlen unter internationaler Beobachtung drängen*, Deutscher Bundestag, [https://webarchiv.bundestag.de/archive/2005/0815/bic/hib/2004/2004\\_252/03.html](https://webarchiv.bundestag.de/archive/2005/0815/bic/hib/2004/2004_252/03.html).
- Der Vance-Owen Friedensplan für Bosnien-Herzegowina vom 30. Januar 1993*, „Blätter für deutsche und internationale Politik“, nr 4/1993, s. 504.
- Die Deutsch-Kaukasische Gesellschaft e.V.*, <https://www.d-k-g.de/dkg.html>.
- Die deutsch-ukrainischen Beziehungen: Gestern, heute und morgen auf dem Weg nach Europa; Zum 10. Jahrestag der Unabhängigkeit der Ukraine*, Konstanz 2010.
- Die Bundeswehr in Bosnien und Herzegowina: Rückblick und Ausblick*, Bundesministerium der Verteidigung, 26.09.2022, <https://www.bmvg.de/de/aktuelles/bundeswehr-in-bosnien-herzegowina-rueckblick-ausblick-5503456>.
- Die Rolle des Bundestags im Bereich auswärtigen Gewalt*, Wissenschaftliche Dienste, Deutscher Bundestag. Sachstand. Deutscher Bundestag, <https://www.bundestag.de> › WD-2-032-17-pdf-data.
- Die grün-rote Bundesregierung und der Genozid in Tschetschenien*, 26.04.2005, Gesellschaft für Bedrohte Völker, <https://www.gfbv.de/de/news/die-gruen-rote-bundesregierung-und-der-genozid-in-tschetschenien-219/>.
- Die Katastrophe in Bosnien und die Konsequenzen für unsere Partei. Joschka Fischers Brief an Bündnis 90/Die Grünen vom 30. Juli 1995 (Wortlaut)*, <https://www.blaetter.de/ausgabe/1995/september/die-katastrophe-in-bosnien-und-die-konsequenzen-fuer-unsere-partei>.
- Dokumentation: Antrittsrede von Wolodymyr Selenskyj in der Werchowna Rada am 20.05.2019*, Bundeszentrale für Politische Bildung, <https://www.bpb.de/themen/europa/ukraine-analysen/292136/dokumentation-antrittsrede-von-wolodymyr-selenskyj-in-der-werchowna-rada-am-20-05-2019/>.
- Dokumentation: Bundeskanzlerin Merkel und der ukrainischen Präsidenten Poroschenko in Berlin*, Bundeszentrale für Politische Bildung, 26.03.2015, <https://www.bpb.de/themen/europa/ukraine-analysen/203697/dokumentation-bundeskanzlerin-merkel-und-der-ukrainischen-praesidenten-poroschenko-in-berlin>.
- Dokumente zum Konflikt in Jugoslawien*, „Europa-Archiv“, nr 21/1991.
- Eastern Partnership summit, Riga, 21–22 May 2015*, <https://www.consilium.europa.eu/en/meetings/international-summit/2015/05/21-22/>.
- Ein neuer Aufbruch für Europa. Eine neue Dynamik für Deutschland. Ein neuer Zusammenhalt für unser Land. Koalitionsvertrag zwischen CDU, CSU und SPD*, <https://www.kas.de/de/web/geschichte-der-cdu/koalitionsvertraege>.
- Eine kluge Lehre aus der deutschen Geschichte*, Deutscher Bundestag, [https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/31109769\\_wegmarken\\_einheit8-202474](https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/31109769_wegmarken_einheit8-202474).
- Entschiessungsantrag eingereicht im Anschluss an die Erklärungen des Rates und der Kommission gemäß Artikel 37 Absatz 2 der Geschäftsordnung von Arie M. Oostlander und Ilkka Suominen im Namen der PPE-DE-Fraktion zu den Ergebnissen des Gipfeltreffens*

- EU-Russland vom 11. November 2002*, Europäisches Parlament, 21.11.2002, [https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-5-2002-0563\\_DE.html](https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-5-2002-0563_DE.html).
- Entschlossene Reaktion der EU-Außenminister*, Die Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/Content/DE/Artikel/2014/03/2014-03-17-krim-eu.html>.
- Erklärung des Bundeskanzlers zum Konflikt in Tschetschenien, 13 Januar 1995*, Die Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/bulletin/erklaerung-des-bundeskanzlers-zum-konflikt-in-tschetschenien-790566>.
- Erklärung des russischen Außenministers Sergey Lawrow nach dem vierseitigen Treffen in Berlin (2014)*, Botschaft der RF in Berlin, <https://russische-botschaft.ru/de/2014/08/20/erklarung-des-russischen-aussenministers-sergey-lawrow-nach-dem-vierseitigen-treffen-in-berlin-2/>.
- Erklärung über der Grundlagen der Beziehungen der Republik Moldau und der Bundesrepublik Deutschland*, „Europa-Archiv“, nr 10/1992.
- „Es gibt keine Alternative zu stabilen Beziehungen zwischen Moskau und Berlin“*, Bundesregierung, 18.01.2022, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/baerbock-ukraine-russland-1997232>.
- EU–Russia partnership and cooperation agreement*, <https://eur-lex.europa.eu/EN/legal-content/summary/eu-russia-partnership-and-cooperation-agreement.html>.
- Europäische Kommission unternimmt Schritte zur Unterzeichnung des Assoziierungsabkommens mit der Ukraine*, Pressemitteilung, Brüssel, 15 Mai 2013, [http://europa.eu/rapid/press-release\\_IP-13-436\\_de.htm](http://europa.eu/rapid/press-release_IP-13-436_de.htm).
- Europäische Sicherheits- und Verteidigungspolitik*, Auswärtiges Amt, Bundesministerium der Verteidigung, <http://www.auswaertiges-amt.de/diplo/de/Infoservice/Broschueren/ESVP.pdf>.
- Europäische Union. Kanzlerin Merkel droht Russland mit Sanktionen*, Deutscher Bundestag, [https://www.bundestag.de/webarchiv/textarchiv/2014/49865952\\_kw11\\_de\\_regierungserklaerung\\_ukraine-216288](https://www.bundestag.de/webarchiv/textarchiv/2014/49865952_kw11_de_regierungserklaerung_ukraine-216288).
- European Council in Lisbon, 26/27 Juni, 1992*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/european-council/conclusions/1992-1975/>.
- European Council in Edinburgh 11–12 Dezember, 1992. Conclusions of the Presidency*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/european-council/conclusions/1992-1975/>.
- Federal President Frank-Walter Steinmeier visited the Republic of Moldova from 29 to 30 September. Visit to the Republic of Moldova*, Der Bundespräsident, <https://www.bundespraesident.de/SharedDocs/Berichte/EN/Frank-Walter-Steinmeier/2021/210929-30-Visit-to-Moldova.html>.
- Frank-Walter-Steinmeier, *Germany, the European Union and Ukraine – partners in Europe*, <http://www.auswaertigesamt.de/diplo/en/Infoservice/Presse/Reden/2006/060301-MohylaAcademyKiew.html>.
- Freiheit, politische Stabilität, Rechtsstaatlichkeit, wirtschaftliche Stärke, Gerechtigkeit*, Regierungserklärung, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/regierungserklaerung-von-bundeskanzlerin-merkel-353564>.
- Frieden und Menschenrechte vereinbaren! Für einen Frieden im Kosovo, der seinen Namen zu recht trägt! Beschluss der 2. Aussenordentlichen Bundesdelegiertenkonferenz, Bielefeld, 13. Mai 1999*, [http://www.gruene-berlin.de/positionen/stach\\_arg/117/beschluss.html](http://www.gruene-berlin.de/positionen/stach_arg/117/beschluss.html).
- Für ein Deutschland, in dem wir gut und gerne leben. Regierungsprogramm 2017–2021*, [http://www.bundestagswahl-bw.de/wahl\\_\\_btwahl2017.html](http://www.bundestagswahl-bw.de/wahl__btwahl2017.html).

- „Für eine deutsch-russische Modernisierungspartnerschaft“ Rede des Außenministers Frank-Walter Steinmeier am Institut für internationale Beziehungen der Ural-Universität in Jekaterinburg, <http://weltpolitik.blogspot.com/2008/05/steinmeier-fr-eine-deutsch-russische.html>.
- G7-Gipfel, Schloss Elmau, 26–28 Juni 2022. Wichtigste Ergebnisse, Europäischer Rat, <https://www.consilium.europa.eu/de/meetings/international-summit/2022/06/26-28>.
- Geflüchtete aus der Ukraine in Deutschland – IABIAB – Institut für Arbeitsmarkt- und Berufsforschung, <https://doku.iab.de/forschungsbericht/2022/PDF>.
- Gemeinsam für Deutschland – mit Mut und Menschlichkeit. Koalitionsvertrag zwischen CDU, CSU und SPD, Berlin 11.11.2005, <https://archiv.cdu.de/artikel/gemeinsam-fuer-deutschland-mit-mut-und-menschlichkeit-koalitionsvertrag-2005>.
- Gemeinsame Erklärung der Bundesrepublik Deutschland und der Republik Albanien über die Grundlagen ihrer Beziehungen, Bulletin. Presse- und Informationsamt der Bundesregierung, nr 17, 8.03.1995.
- Gemeinsame Presseerklärung zur Lage in der Ostukraine von Präsident Emmanuel Macron und Bundeskanzlerin Angela Merkel. Veröffentlicht am 12 November 2018, Élysée, 12.11.2018, <https://www.elysee.fr/de/emmanuel-macron/2018/11/12/gemeinsame-presseerklarung-zur-lage-in-der-ostukraine-von-prasident-emmanuel-macron-und-bundeskanzlerin-angela-merkel>.
- Gemeinsam vereinbarte Schlussfolgerungen des Gipfeltreffens von Paris im Normandie-Format, Montag, 9. Dezember 2019, Presse- und Informationsamt der Bundesregierung (BPA), <https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/archiv/gemeinsam-vereinbarte-schlussfolgerungen-des-gipfeltreffens-von-paris-im-normandie-format-1705068>.
- General Framework Agreement for Bosnia and Hercegovina, Attachment, BA\_951121 Dayton Agreement.pdf – UN Peacemaker.
- Georgien – UNOMIG United Nations Observer Mission in Georgia und OSZE Organisation für Sicherheit und Zusammenarbeit in Europa-Mission, Bundeswehr, <https://www.bundeswehr.de/de/einsaetze-bundeswehr/abgeschlossene-einsaetze-der-bundeswehr/georgien-unomig-und-osze>.
- Georgien: Abkommen über kulturelle Zusammenarbeit, Kooperation International, <https://www.kooperation-international.de/dokumente/abkommen-und-erklarungen/detail/info/georgien-abkommen-ueber-kulturelle-zusammenarbeit>.
- Gipfelerklärung von Bukarest. Treffen des Nordatlantikrats auf Ebene der Staats- und Regierungschefs am 2–4. April 2008 in Bukarest, Ständige Vertretung der Bundesrepublik Deutschland bei der Nordatlantikvertrags-Organisation, [https://web.archive.org/web/20170221202849/http://www.nato.diplo.de/Vertretung/nato/de/06/Gipfelerklarungen/GipfelerklBukarest\\_Seite.html](https://web.archive.org/web/20170221202849/http://www.nato.diplo.de/Vertretung/nato/de/06/Gipfelerklarungen/GipfelerklBukarest_Seite.html).
- Global military expenditure sees largest annual increase in a decade-says SIPRI-reaching \$1917 billion in 2019, <https://www.sipri.org/media/press-release/2020/global-military-expenditure-sees-largest-annual-increase-decade-says-sipri-reaching-1917-billion>.
- Georgisch-deutsche Beziehungen, Pangloss, <https://www.pangloss.de/cms/index.php?page=georgien>.
- Gesamtzahl der offiziell gezählten Kriegsflüchtlinge aus der Ukraine in Deutschland von März 2022 bis November 2024, Statista, <https://de.statista.com/statistik/daten/studie/1294820/umfrage/kriegsfluechtlinge-aus-der-ukraine-in-deutschland/>.
- Gesellschaft für bedrohte Völker, <https://www.gfbv.de/>.
- Gespräch des Bundeskanzlers mit dem Präsidenten der Republik Albanien, Bulletin, Presse- und Informationsamt der Bundesregierung, nr 108, 21.12.1995.

- Gesprächsfäden zusammenhalten*, Die Bundeskanzlerin, <https://www.bundeskanzlerin.de/bkin-de/aktuelles/gespraechsfaeden-zusammenhalten-425552>.
- Gesetz zum Kooperationsabkommen vom 2. April 1980 zwischen der Europäischen Wirtschaftsgemeinschaft und der Sozialistischen Föderativen Republik Jugoslawien sowie zum Abkommen vom 2. April 1980 zwischen den Mitgliedstaaten der Europäischen Gemeinschaft für Kohle und Stahl und der Europäischen Gemeinschaft für Kohle und Stahl einerseits und der Sozialistischen Föderativen Republik Jugoslawien andererseits (G-SIG: 09020184)*, <https://dip.bundestag.de/vorgang/gesetz-zum-kooperationsabkommen-vom-2-april-1980-zwischen-der-europ%C3%A4ischen/205821?f.deskriptor=Europ%C3%A4ische%20Gemeinschaft%20f%C3%BCr%20Kohle%20und%20Stahl&start=25&rows=25&pos=47>.
- Gesetz über die parlamentarische Beteiligung bei der Entscheidung über den Einsatz bewaffneter Streitkräfte im Ausland* (2005), Deutscher Bundestag, <https://www.bundestag.de/bundestag/aufgaben/rechtsgrundlagen/parlamentsbeteiligung>.
- Globalisierung gestalten – Partnerschaften ausbauen – Verantwortung teilen. Zugeleitet mit Schreiben des Auswärtigen Amts vom 8. Februar 2012. Unterrichtung durch die Bundesregierung*, <http://dipbt.bundestag.de/dip21/btd/17/086/1708600.pdf>.
- „Globalisierung in der Rezession“ – Rede von Außenminister Frank-Walter Steinmeier beim ‚Führungstreffen Wirtschaft‘ der Süddeutschen Zeitung am 27. November 2014 in Berlin, Auswärtiges Amt, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/newsroom/141127-bm-wirtschaftsgipfel/26718>.
- Grünes Wahlprogramm zur Bundestagswahl 2017: Zukunft wird aus Mut gemacht*, <https://www.gruene-bw.de/wahlen/bundestagswahl-2017/wahlprogramm/>.
- Important agreement reached in the conflict in eastern Ukraine*, Auswärtiges Amt, 8.10.2019, <https://www.auswaertiges-amt.de/en/aussenpolitik/steinmeier-formula/2254244>.
- Informationen über die Beteiligung der Bundeswehr an der Stabilisierung des Friedens im ehemaligen Jugoslawien*, Reihe Stichworte, Bundesministerium der Verteidigung, Presse- und Informationsstab, Referat Öffentlichkeitsarbeit, Bonn 1996.
- Informationen über die Beteiligung der Bundeswehra an der Stabilisierung des Friedens im ehemaligen Jugoslawien*, Bundesministerium für Verteidigung, Presse- und Informationsstab, Bonn 1996.
- Internationale Krisenherde im Blick*, Bundeskanzlerin, <https://www.bundeskanzlerin.de/bkin-de/aktuelles/internationale-krisenherde-im-blick-1504612>.
- Initiativen für Kiew*, Die Bundeskanzlerin, <https://www.bundeskanzlerin.de/bkin-de/aktuelles/initiativen-fuer-kiew-337978>.
- Jahresbericht 1996 über Humanitäre Hilfe Bericht von der Kommission für den Rat und das Europäische Parlament KOM (97) 437 endg.; Ratsdok 10637/97, Beschlußempfehlung und Bericht des Auswärtigen Ausschusses (3. Ausschuß)*, Deutscher Bundestag 13. Wahlperiode Drucksache 13/10053, 4.03.98, <http://dipbt.bundestag.de/doc/btd/13/100/1310053.pdf>.
- Joint Declaration of the EC Troika and the Parties directly concerned with the Yugoslav Crisis*, <https://peacemaker.un.org/croatia-slovenia-serbia-brioni91>.
- Joint Declaration by the Foreign Ministers of Ukraine, Russia, France and Germany* (2014), Auswärtiges Amnt, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/newsroom/-/263460>.
- Kaiser K. (hrsg.), *Deutschland Vereinigung. Die internationalen Aspekte. Mit wichtigen Dokumenten*, Bergisch Gladbach 1991.

- Kanzler Scholz zur Ukraine: Wir helfen in umfangreicher Art und Weise*, Deutscher Bundestag, <https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/2022/kw22-de-generalaussprache-896288>.
- Koalitionsvertrag 2002–2006. Erneuerung-Gerechtigkeit-Nachhaltigkeit. Für ein wirtschaftlich starkes soziales und ökologisches Deutschland Für eine lebendige Demokratie*, [https://www.nachhaltigkeit.info/artikel/koalitionsvertrag\\_2002\\_zu\\_fsfj\\_859.htm](https://www.nachhaltigkeit.info/artikel/koalitionsvertrag_2002_zu_fsfj_859.htm).
- Konkluzje w sprawie Ukrainy*, Rada Europejska, Komunikat prasowy 21 marca 2014, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2014/03/21/conclusions-on-ukraine>.
- Konkluzje Rady Europejskiej (19–20 marca 2015)*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2015/03/20/conclusions-european-council/>.
- Konkluzje Rady Europejskiej w sprawie migracji, Cypru, Ukrainy (15 grudnia 2016)*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2016/12/15/euco-conclusions-final>.
- Konkluzje Rady Europejskiej (24 lutego 2022)*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2022/02/24/european-council-conclusions-24-february-2022>.
- Konkluzje Rady Europejskiej (23–24 czerwca 2022)*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2022/06/24/european-council-conclusions-23-24-june-2022/>.
- Konkluzje Rady Europejskiej (20–21 października 2022)*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2022/10/21/european-council-conclusions-20-21-october-2022>.
- Konkluzje Rady Europejskiej (14 i 15 grudnia 2023)*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2023/12/15/european-council-conclusions-14-and-15-december-2023/>.
- Lettre des ministres français et allemand des affaires étrangères à la présidence belge sur les propositions d'un plan de paix pour l'ex-Yougoslavie, commentaires de MM. Alain Juppé, ministre des affaires étrangères, et Alain Lamassoure, ministre délégué aux affaires européennes, à Bruxelles le 8 novembre 1993 et interview à RFI le 9.*
- Liste der deutschen Firmen in der Ukraine*, [http://209.85.129.104/search?q=cache:GE7BSjfn-uIJ:www.kiew.diplo.de/Vertretung/kiew/de/pdf/pdf\\_firmenliste,property%3DDaten.pdf+Liste+der+deutschen+Firmen+in+Ukraine&hl=pl&ct=clnk&cd=1&gl=pl](http://209.85.129.104/search?q=cache:GE7BSjfn-uIJ:www.kiew.diplo.de/Vertretung/kiew/de/pdf/pdf_firmenliste,property%3DDaten.pdf+Liste+der+deutschen+Firmen+in+Ukraine&hl=pl&ct=clnk&cd=1&gl=pl).
- „Man muss miteinander sprechen“*, Die Bundesregierung, <https://www.deutschland-kann-das.de/dekd/politik/aktuelles/-man-muss-miteinander-sprechen--450200>.
- Memorandum. Meeting of Chancellor Angela Merkel and President Dmitri Medvedev on 4–5 June 2010 in Meseberg* (materiał powielany).
- Merkel: entschlossene Antwort Europas*, Die Bundeskanzlerin, <https://www.bundeskanzlerin.de/bkin-de/aktuelles/merkel-entschlossene-antwort-europas-450192>.
- Merkel: „Jede Möglichkeit ausschöpfen“*, Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/breg-en/service/archive/archive/merkel-jede-moeglichkeit-ausschoepfen--433968>.
- Merkel: Noch keine EU-Perspektive für Moldau*, Deutsche Welle, 16.07.2019, <https://www.dw.com/de/merkel-noch-keine-eu-perspektive-f%C3%BCr-moldau/a-49614306>.
- Merkel sieht Russland weitgehend isoliert*, Deutscher Bundestag, [https://www.bundestag.de/webarchiv/textarchiv/2014/49963992\\_kw12\\_de\\_eu\\_fruehjahrungsgipfel-216422](https://www.bundestag.de/webarchiv/textarchiv/2014/49963992_kw12_de_eu_fruehjahrungsgipfel-216422).
- Merkel und Obama einig über Ukraine*, Die Bundeskanzlerin, <https://www.bundeskanzlerin.de/bkin-de/angela-merkel/terminkalender/reiseberichte/merkel-und-obama-einig-ueber-ukraine-443838>.
- Military Technical Agreement between the International Security Force (KFOR) and the Governments of the Federal Republic of Yugoslavia and the Republic of Serbia*, <https://peacemaker.un.org/kosovoserbia-militarytechnicalagreement99>.
- Mit diplomatischen Mitteln lösen*, Auswärtiges Amt, 1.12.2018, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/newsroom/maas-noz-ukraine-klima-inf/2165928>.

- Moldawia: Rada przyjmuje konkluzje*, Rada Europejska, Rada Unii Europejskiej, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2018/02/26/moldova-council-adopts-conclusions/>.
- Nadzwyczajne posiedzenie szefów państw i rządów na temat Ukrainy, 6.03.2014*, Rada Europejska, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/european-council/2014/03/06/>.
- Nieformalne spotkanie szefów państw i rządów w Wersalu, 10–11 marca 2022*, Rada Europejska, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/european-council/2022/03/10-11/>.
- Offizieller Besuch des Bundeskanzlers in der Ukraine und in Bulgarien vom 9. bis 11. Juni 1993*, Bulletin. Presse- und Informationsamt der Bundesregierung, Nr. 53–93, 17 Juni 1993, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/newsletter-und-abos/bulletin/offizieller-besuch-des-bundeskanzlers-in-der-ukraine-und-in-bulgarien-vom-9-bis-11-juni-1993-800486>.
- Plenarprotokoll 13/12 Bundestag Deutscher Stenographischer Bericht 12. Sitzung Bonn, Donnerstag, den 19. Januar 1995*, <http://dipbt.bundestag.de/dip21/btp/13/13012.pdf>.
- Posiedzenie Rady Europejskiej w Brukseli 14 grudnia 1999 r.*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/documents-publications/public-register/euco-conclusions/?page=7>.
- Position zum Krieg in Tschetschenien erläutern (Grosse Anfrage)*, Deutscher Bundestag, 079/2000, [https://webarchiv.bundestag.de/archive/2008/0213/aktuell/hib/2000/2000\\_079/0007905.html](https://webarchiv.bundestag.de/archive/2008/0213/aktuell/hib/2000/2000_079/0007905.html).
- Parlament billigt Befreiung von der Visumspflicht*, Pressemitteilung, Europäisches Parlament, <https://www.europarl.europa.eu/news/de/press-room/20170329IPR69065/ukraine-parlament-billigt-befreiung-von-der-visumspflicht>.
- Parlamentarische Anfrage – E-1215/2007(ASW)*, Antwort 8.05.2007, [https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/E-6-2007-1215-ASW\\_DE.html](https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/E-6-2007-1215-ASW_DE.html).
- Partnership and Co-Operation Agreement between the European Communities and their Member States and Ukraine*, [http://trade.ec.europa.eu/doclib/docs/2003/october/tradoc\\_111612.pdf](http://trade.ec.europa.eu/doclib/docs/2003/october/tradoc_111612.pdf).
- Politischen Prozess intensivieren*, Die Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/politischen-prozess-intensivieren-328090>.
- Premier lehnt Gespräche mit Russland ab*, Deutschlandfunk, 21.05.2014, <https://www.deutschlandfunk.de/ukraine-premier-lehnt-gespraeche-mit-russland-ab-100.html>.
- Pressekonferenz von Bundeskanzlerin Merkel und dem ukrainischen Präsidenten Petro Oleksijowytsch Poroschenko in Kiew*, Mitschrift Pressekonferenz, <https://m.bundeskanzlerin.de/bkinm-de/aktuelles/pressekonferenz-von-bundeskanzlerin-merkel-und-dem-ukrainischen-praesidenten-petro-oleksijowytsch-poroschenko-1544910>.
- Pressekonferenz von Bundeskanzler Scholz und dem Präsidenten der Ukraine, Selensky am 14. Februar 2022 in Kiew*, Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/pressekonferenz-von-bundeskanzler-scholz-und-dem-praesidenten-der-ukraine-selensky-am-14-februar-2022-in-kiew-2004978>.
- Pressekonferenz von Bundeskanzler Scholz und Präsident Putin zum Besuch des Bundeskanzlers in der Russischen Föderation am 15. Februar 2022 in Moskau*, Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/pressekonferenz-von-bundeskanzler-scholz-und-praesident-putin-zum-besuch-des-bundeskanzlers-in-der-russischen-foederation-am-15-februar-2022-2005530>.
- Pressekonferenz von Bundeskanzler Scholz zur Telefonschaltkonferenz am 19. April 2022 in Berlin*, Mitschrift Pressekonferenz, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/pressekonferenz-von-bundeskanzler-scholz-zur-telefonschaltkonferenz-am-19-april-2022-2026400>.

- Pressstatements von Bundeskanzlerin Merkel und dem russischen Präsidenten Putin. Pressekonferenz*, 18.08.2018, Bundesregierung, <https://politx.de/de/documents/1439579/deutschland/bund/bundesregierung/bundesministerien/bundesregierung/pressekonferenz-2018-08-18-pressestatements-von-bundeskanzlerin-merkel-und-dem-russischen-prasidenten-putin>.
- Pressstatement von Bundeskanzler Scholz zum russischen Angriff auf die Ukraine am 24. Februar 2022*, Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/pressestatement-von-bundeskanzler-scholz-zum-russischen-angriff-auf-die-ukraine-am-24-februar-2022-2007500>.
- Pressstatement Bundeskanzler Scholz zum Besuch in den Vereinigten Staaten von Amerika am 7. Februar 2022*, Die Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/pressestatement-bundeskanzler-scholz-zum-besuch-in-den-vereinigten-staaten-von-amerika-am-7-februar-2022-2003602>.
- Pressstatement von Bundeskanzler Scholz zu Verbrechen in Butscha am 3. April 2022*, Mitschrift. Pressekonferenz, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/pressestatement-von-bundeskanzler-scholz-zu-verbrechen-in-butscha-am-3-april-2022-2022642>.
- PROGRAMM FÜR DEUTSCHLAND. Wahlprogramm der Alternative für Deutschland für die Wahl zum Deutschen Bundestag am 24. September 2017*, <https://www.afd.de/wahlprogram.m/>.
- Protokoll 2. Parteitag der CDU Deutschlands, Dresden 15.–17. Dez. 1991*, Konrad-Adenauer-Stiftung, <https://www.kas.de › documents › 1991-12-15-1>.
- Protocol on the results of consultations of the Trilateral Contact Group, signed in Minsk, 5 September 2014*, <https://www.osce.org/home/123257>.
- Protokoll. Parteitag Bonn. 12 April 1999. Verantwortung*, Bonn 1999.
- Przyszłość Kosowa i rola UE. Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 29 marca 2007 r. w sprawie przyszłości Kosowa i roli UE (2006/2267(INI))*, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej C27E/207, 31.01.2008.
- Rada Europejska 20–21 marca 2014. Konkluzje*, [http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms\\_data/docs/pressdata/pl/ec/141756.pdf](http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms_data/docs/pressdata/pl/ec/141756.pdf).
- Rada Europejska 26–27 czerwca 2014. Konkluzje*, [http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms\\_data/docs/pressdata/PL/ec/143500.pdf](http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms_data/docs/pressdata/PL/ec/143500.pdf).
- Rada Europejska, 23–24.10.2014*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/european-council/2014/10/23-24>.
- Rada Europejska (18 grudnia 2014 r.)*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/european-council/2014/12/18>.
- Rada Europejska, 22–23.06.2017*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/european-council/2017/06/22-23>.
- Rada Europejska, 20–21.10.2016*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/european-council/2016/10/20-21>.
- Rada Europejska, 9–10.03.2017*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/european-council/2017/03/09-10/>.
- Rada Europejska przyjęła 9. pakiet sankcji na Rosję*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, <https://www.gov.pl/web/premier/rada-europejska-przyjela-9-pakiet-sankcji-na-rosje>.
- Rede des Bundesministers des Auswärtigen, Dr. Frank-Walter Steinmeier, vor dem ASEAN Generalsekretariat am 3. November 2014 in Jakarta*, Die Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/bulletin/rede-des-bundesministers-des-auswaertigen-dr-frank-walter-steinmeier--793894>.

- Rede Joschka FISCHERs auf dem Außerordentlichen Parteitag in Bielefeld, 13.5.99*, <https://web.archive.org/web/20170924001517/http://staff-www.uni-marburg.de/~naeser/kosfisc.htm>.
- Rede und Antworten des Außenministers Russlands, Sergej Lawrow, nach den Verhandlungen der Außenminister im Normandie-Format am 11. Mai 2016 in Berlin*, Außenministerium der Russischen Föderation, [https://mid.ru/de/foreign\\_policy/news/1528314](https://mid.ru/de/foreign_policy/news/1528314).
- Rede von Außenminister Frank-Walter Steinmeier bei der Amtsübergabe im Auswärtigen Amt am 17. Dezember 2013*, Auswärtiges Amt, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/newsroom/131217-bm-antrittsrede/258728>.
- Rede von Außenminister Heiko Maas vor dem Deutschen Bundestag bei der zweiten und dritten Lesung zum Bundeshaushalt 2018, 4.07.2018*, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/newsroom/maas-haushalt-aa/2115484>.
- Rede von Außenminister Maas in der Aktuellen Stunde des Bundestages: „Zu den Ergebnissen des Normandie-Gipfels zur Überwindung des Konflikts mit Russland in der Ostukraine“*, Auswärtiges Amt, 12.12.2019, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/newsroom/2287596-2287596>.
- Rede von Bundeskanzlerin Dr. Angela Merkel auf der 51. Münchner Sicherheitskonferenz am 7. Februar 2015 in München*, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/bulletin/rede-von-bundeskanzlerin-dr-angela-merkel-792392>.
- Rede von Bundeskanzler Gerhard Schröder zur aktuellen Lage in der Ukraine vor dem Deutschen Bundestag am 1. Dezember 2004 in Berlin*, Bulletin, nr 109/2004.
- Rede von Bundeskanzlerin Merkel beim 3. Deutsch-Ukrainischen Wirtschaftsforum am 29. November 2018 in Berlin*, Die Bundeskanzlerin, <https://www.bundeskanzlerin.de/bkin-de/aktuelles/rede-von-bundeskanzlerin-merkel-beim-3-deutsch-ukrainischen-wirtschaftsforum-am-29-november-2018-in-berlin-1555732>.
- Rede von Bundeskanzler Olaf Scholz anlässlich der Münchner Sicherheitskonferenz am 19. Februar 2022*, Die Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/rede-von-bundeskanzler-olaf-scholz-anlaesslich-der-muenchner-sicherheitskonferenz-am-19-februar-2022-2006684>.
- Reformen „aus ganzem Herzen“ unterstützen*, Bundeskanzlerin, 16.07.2019, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/merkel-empfaengt-sandu-1648018>.
- Regierungserklärung. Bundeskanzler Olaf Scholz sichert Ukraine weitere Unterstützung zu*, Deutscher Bundestag, <https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/2022/kw20-de-regierungserklaerung-europaeischer-rat-894656>.
- Regierungserklärung von Bundeskanzler Olaf Scholz am 27. Februar 2022*, Die Bundesregierung, 27.02.2022, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/regierungserklaerung-von-bundeskanzler-olaf-scholz-am-27-februar-2022-2008356>.
- Reise in die Ukraine*, Der Bundespräsident, <https://www.bundespraesident.de/SharedDocs/Berichte/DE/Frank-Walter-Steinmeier/2022/10/221025-Reise-Ukraine.html>.
- Report of the European Community Arbitration Committee, „Yugoslav Survey“*, nr 1/1992.
- Russia's aggression against Ukraine: Press Statement by High Representative/Vice-President Josep Borrell*, The Diplomatic Service of the European Union, 24.02.2022, [https://www.eeas.europa.eu/eeas/russias-aggression-against-ukraine-press-statement-high-representativevice-president-josep-borrell\\_en](https://www.eeas.europa.eu/eeas/russias-aggression-against-ukraine-press-statement-high-representativevice-president-josep-borrell_en).
- Scharping R., Das transatlantische Bündnis auf dem Weg In das 21. Jahrhundert. Rede bei der Deutschen Atlantischen Gesellschaft in Bonn-Bad Godesberg am 18. April 1999*, Bulletin Presse- und Informationsamt der Bundesregierung, Nr. 18, 21. April 1999.

*So unterstützt Deutschland die Ukraine*, Die Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/deutschland-hilft-der-ukraine-2160274#tar-1>.

*Sozial. Gerecht. Frieden. Für Alle. Die Zukunft, für die wir kämpfen*, Die Linke, [http://www.bundestagswahl-bw.de/wahlprogramm\\_linke\\_btwahl2017.html](http://www.bundestagswahl-bw.de/wahlprogramm_linke_btwahl2017.html).

*Specjalne posiedzenie Rady Europejskiej (16 lipca 2014 r.) – Konkluzje*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/european-council/conclusions>.

*Statement for the France-Germany-Russia Summit in Deauville (18–19 October 2010) (final)*, Die Bundesregierung, <https://archiv.bundesregierung.de/resource/blob/656922/478604/81cb5f72d691edace00d9e33c67c5a27/2010-10-19-erklarung-gipfeltreffen-deauville-eng-data.pdf?download=1>.

*Statement of the OSCE Parallel Civil Society Conference on the occasion of the upcoming Normandie summit. Bratislava, 4 December 2019*, <https://www.bpb.de/themen/europa/ukraine-analysen/302143/dokumentation-das-gipfeltreffen-im-normandie-format/>.

*Stellungnahme des Außenministers Russlands, Sergej Lawrow, für die Medien nach dem Ministertreffen im Normandie-Format am 24. Februar 2015 in Paris*, [http://www.mid.ru/de/vistupleniya\\_ministra/-/asset\\_publisher/MCZ7HQuMdqBY/content/id/961334](http://www.mid.ru/de/vistupleniya_ministra/-/asset_publisher/MCZ7HQuMdqBY/content/id/961334).

*Stenographischer Bericht, Deutscher Bundestag, Plenarprotokoll 12/202.202 Sitzung, Bonn den 13. Januar 1994*, <https://dserver.bundestag.de/btp>.

*SPD-Parteitag, Berlin 7., bis 9. Dezember 1999. Verantwortung für Deutschland. Zukunft braucht Mut. Resolution zu Tschetschenien*, Braunschweig 1999.

*Szczyt G-20 w Brisbane, 15–16.11.2014*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/international-summit/2014/11/15-16>.

*Szczyt Europejskiej Wspólnoty Politycznej, 1 czerwca 2023*, Rada Europejska, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/international-summit/2023/06/01>.

*Szczyt Partnerstwa Wschodniego 2017: Razem możemy więcej*, Komisja Europejska – Komunikat prasowy, [https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/IP\\_17\\_4845](https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/IP_17_4845).

*Szczyt Partnerstwa Wschodniego (24 listopada 2017)*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/eapsummit>.

*Szczyt Partnerstwa Wschodniego, Ryga, 21–22.05.2015*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/international-summit/2015/05/21-22>.

*Szczyt UE o kryzysie na Ukrainie i dalszych sankcjach*, Rada Europejska, 20–21.03.2014, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/european-council/2014/03/20-21/>.

*Szczyt UE-Ukraina – 4 grudnia w Kijowie*, [http://europa.eu/rapid/press.release\\_IP-09-1873\\_pl.htm](http://europa.eu/rapid/press.release_IP-09-1873_pl.htm).

*Szczyt UE-Ukraina (9 lipca 2018)*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/international-summit/2018/07/09/ukraine>.

*Szczyt UE-Ukraina w Brukseli, 24.11.2016*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/international-summit/2016/11/24>.

*The Presidents of Russia and France, Vladimir Putin and Jacques Chirac, and German Chancellor Gerhard Schroeder held a meeting in Sochi*, President of Russia, 31.08.2004, <http://www.en.kremlin.ru/events/president/news/31658>.

*The Stabilisation Force (SFOR) Mission*, <https://www.nato.int/sfor/organisation/mission.htm>.

*Treffen der Politischen Direktoren des Normandie-Formats in Berlin*, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/aussenpolitik/treffen-normandie-format/2122222>, 26.07.2018.

*Treffen der Kontaktgruppe drängt*, Die Bundeskanzlerin, <https://www.bundeskanzlerin.de/bkin-de/aktuelles/treffen-der-kontaktgruppe-draengt-426846>.

- Treffen im Normandie-Format in München (18.02.17)*, Französische Botschaft in Wien, <https://at.ambafrance.org/Treffen-im-Normandie-Format-in-Munchen-18-02-17>.
- Treffen im Normandie-Format: Warum keine Einigung erzielt wurde (und warum das gut für die Ukraine ist)*, Ukraine Crisis Media Center, 11.02.2022, <https://uacrisis.org/de/treffen-im-normandie-format-warum-keine-einigung-erzielt-wurde-und-warum-das-gut-fuer-die-ukraine-ist>.
- Transmits report of the UN Special Envoy of the Secretary-General for the Future Status Process for Kosovo, prepared by Martti Ahtisaari. Letter dated 26 March 2007 from the Secretary-General addressed to the President of the Security Council*, <https://digitallibrary.un.org/record/595358?v=pdf>.
- Układ o stabilizacji i stowarzyszeniu między UE a Kosowem*, <https://eur-lex.europa.eu/PL/legal-content/summary/stabilisation-and-association-agreement-with-kosovo.html>.
- Układ o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich państwami członkowskimi, z jednej strony, a Gruzją, z drugiej strony*, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=legisum:4314919>.
- Ukraine-Konflikt: Fortschritte nach Verhandlungen in Berlin*, Auswärtiges Amt, <https://www.bpb.de/themen/europa/ukraine-analysen/271101/dokumentation-neue-hoffnung-fuer-friedensprozess-in-der-ostukraine>.
- Umowa o partnerstwie i współpracy między Wspólnotami Europejskimi i ich Państwami Członkowskimi a Republiką Moldowy*, Dziennik Urzędowy L 181, 24/06/1998 P. 0003–0048, [https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX:21998A-0624\(01\)&from=EN](https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX:21998A-0624(01)&from=EN).
- Umowa o partnerstwie i współpracy między Wspólnotami Europejskimi i ich Państwami Członkowskimi, z jednej strony, a Gruzją, z drugiej strony*, <https://www.prawo.pl/akty/dz-u-ue-l-1999-205-3,67547453.html>.
- Urteil Zweiter Senat, Bundesverfassungsgericht, 12. Juli 1994 – 2 BvE 3/92*, [https://www.rechtsanwaltsmoebius.de/urteil/bverfg\\_urteil\\_2-bve-3-92-awacs.html](https://www.rechtsanwaltsmoebius.de/urteil/bverfg_urteil_2-bve-3-92-awacs.html).
- Vertragsrechtliche Grundlage der deutsch-ukrainischen Beziehungen*, Botschaft der Ukraine in der Bundesrepublik Deutschland, <http://germany.mfa.gov.ua/de/ukraine-de/legal-acts>.
- Vertrag zwischen der Bundesrepublik Deutschland und der Französischen Republik über die deutsch-französische Zusammenarbeit und Integration*, Französische Botschaft in Berlin, <https://de.ambafrance.org/Text-des-Vertrages-von-Aachen-von-2019>.
- Vor 20 Jahren: Bundestag bewilligt Bundeswehreinsatz in Bosnien und Herzegowina*, Bundeszentrale für Politische Bildung, 29.06.2015, <https://www.bpb.de/kurz-knapp/hintergrund-aktuell/208787/vor-20-jahren-bundestag-bewilligt-bundeswehreinsatz-in-bosnien-und-herzegowina>.
- Vor 25 Jahren: Zustimmung zum Bundeswehr-Einsatz im Kosovo*, Deutscher Bundestag, <https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/2024/kw24-kalenderblatt-kfor-1005846>.
- Vor 30 Jahren: Helmut Kohl besucht Kiew*, Bundeskanzler Helmut Kohl Stiftung, <https://www.bundesstiftung-helmut-kohl.de/aktuelles/detail/vor-30-jahren-helmut-kohl-besucht-kiew>.
- Wachstum. Bildung. Zusammenhalt. Der Koalitionsvertrag zwischen CDU, CSU und FDP. 17. Legislaturperiode*, <http://www.cdu.de/doc/pdfc/091026-koalitionsvertrag.cducusu-fdp.pdf>.
- Weißbuch 2006 zur Sicherheitspolitik Deutschlands und Zukunft der Bundeswehr*, Bundesministerium der Verteidigung, Berlin 2006, Oktober.
- Weitere Sanktionen prüfen*, Die Bundeskanzlerin, <https://www.bundeskanzlerin.de/bkin-de/aktuelles/weitere-sanktionen-pruefen-413664>.

- Wolodymyr Selenskyj: Deutschland muss Führungsrolle einnehmen*, Deutscher Bundestag, 17.03.2022, <https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/2022/kw11-de-selenskyj-883826>.
- Wortprotokoll der Rede Wladimir Putins im Deutschen Bundestag am 25.09.2001*, Deutscher Bundestag, [https://www.bundestag.de/parlament/geschichte/gastredner/putin/putin\\_wort-244966](https://www.bundestag.de/parlament/geschichte/gastredner/putin/putin_wort-244966).
- Wystąpienie Donalda Tuska podczas konferencji prasowej po szczycie Partnerstwa Wschodniego w Rydze*, Rada Europejska, 22.05.2014, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2015/05/22/final-remarks-tusk-eastern-partnership-summit>.
- Zeit für mehr Gerechtigkeit. Unser Regierungsprogramm für Deutschland*, [http://www.bundestagswahl-bw.de/wahlprogramm\\_spd\\_btwahl2017.html](http://www.bundestagswahl-bw.de/wahlprogramm_spd_btwahl2017.html).
- Zentrum für Osteuropa- und internationale Studien, <https://www.zois-berlin.de/>.
- Zgromadzenie Parlamentarne OBWE uchwaliło rezolucję o wycofaniu rosyjskich sił pokojowych z Naddniestrza*, <https://studium.uw.edu.pl/zgromadzenie-parlamentarne-obwe-uchwalilo-rezolucje-o-wycofaniu-rosyjskich-sil-pokojowych-z-naddniestrza/>.
- Zu Besuch beim engsten Freund: Außenministerin Annalena Baerbock reist nach Paris*, Auswärtiges Amt, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/aussenpolitik/europa/zusammenarbeit-staaten/frankreich/-/2564400>.
- Zum Treffen der Staats- und Regierungschefs der Europäischen Union zur Lage in der Ukraine am 6. März 2014 vor dem Deutschen Bundestag am 13. März 2014 in Berlin*, Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/newsletter-und-abos/bulletin/regierungserklaerung-von-bundeskanzlerin-dr-angela-merkel-798612>.
- Zur Lage in Jugoslawien. Antrag der Fraktionen CDU, CSU und FDP und der Gruppe Bündnis 90/Die Grünen*, Deutscher Bundestag, 12 Wahlperiode, Drucksache 12/1591, 4.11.1991, <https://server.bunderstag.de>.
- Zur Lage in Jugoslawien*, Deutscher Bundestag, Stenographischer Bericht, 58 Sitzung, Plenarprotokoll 12/58, Bonn, den 15 November 1991, <https://server.bunderstag.de>.

## II. Dzienniki. Wspomnienia

- Fischer J., *Die rot-grüne Jahre. Deutsche Aussenpolitik vom Kosovo bis zum 11. September*, Köln 2007.
- Genscher H.-D., *Erinnerungen*, Berlin 1995.
- Goebbels J., *Dzienniki*, t. 2: 1939–1943, Warszawa 2013.
- Kohl H., *Erinnerungen 1990–1994*, München 2007.
- Merkel A., *Wolność. Wspomnienia 1954–2021*, Kraków 2024.
- Schröder G., *Entscheidungen. Mein Leben in der Politik*, Hamburg 2006.
- Teltschik H., *329 Tage. Innenansichten der Einigung*, Berlin 1991.

## III. Opracowania

- Adamczewski P. (red.), *Konflikty na Kaukazie Południowym*, Poznań 2010.
- Adamczyk N., *Proces wdrażania Partnerstwa Wschodniego a problemy transformacji gospodarczej państw poradzieckich na przykładzie Moldawii*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 2/2019.
- Adamczyk N., *Rola Polski w próbach rozwiązywania kryzysu ukraińskiego – od formatu weimarskiego do formatu normandzkiego*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 2/2015.

- Adler S., *Die Ukraine und wir: Deutschlands Versagen und die Lehren für die Zukunft*, Berlin 2022.
- Alexander M. (Hrsg.), *Die Völker in der Geschichte Osteuropas*, Stuttgart 1991.
- Andruchowytch J., *Die Ukraine, Steinmeier und seine Formel*, Deutsche Welle, 22.04.2022, <https://www.dw.com/de/gastkommentar-die-ukraine-frank-walter-steinmeier-und-seine-formel/a-61548782>.
- Arbutinal Z., *Jugoslawische Gastarbeiter in Deutschland*, „Deutsche Welle“, 12.01.2013, <https://www.dw.com/de/jugoslawische-gastarbeiter-in-deutschland/a-16475757L>.
- Asmus R.D., *Mała wojna, która wstrząsnęła światem. Gruzja, Rosja i przyszłość Zachodu*, Warszawa 2010.
- Astamadze G., *Deutsch-georgische Zusammenarbeit 1918. Georgiens Unabhängigkeit und das deutsch-georgische Bündnis im Südkaukasus*, Paderborn 2022.
- Axt H.J., *Hat Genscher Jugoslawien entzweit? Mythen und Fakten zur Außenpolitik des vereinten Deutschlands*, „Europa-Archiv“, nr 12/1993.
- Baer S., *Der Zerfall Jugoslawiens im Lichte des Völkerrechts*, Frankfurt/M. 1995.
- Bajor P., *Kierunek Zachód. Polityka integracji europejskiej Ukrainy po 1991 roku*, Kraków 2015.
- Balcer A., Kaczmarek M., Stanisławski W., *Kosowo – przed ostatecznym rozwiązaniem. Proces uregulowania statusu międzynarodowego uwarunkowania polityczne i historyczne, perspektywy rozwoju sytuacji*, „Prace Ośrodka Studiów Wschodnich”, Warszawa 15.02.2008, s. 30, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/prace-osw/2008-02-15/kosowo-przed-ostatecznym-rozwiazaniem-proces-uregulowania-statusu>.
- Balkan Battlegrounds: A Military History of the Yugoslav Conflict*, Washington 2002.
- Barabasz A., *Prasa polska wobec zaangażowana Niemiec i Francji w kryzys polityczny na Ukrainie (luty–maj 2014)*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 2/2015.
- Baranowski K., *Historia Gruzji*, Wrocław 1987.
- Barth T., *Tauziehen um die Ukraine. Die Motive Russlands und der USA in der Ukraine-Krise*, München 2016.
- Bastian K., Götz R., *Deutsch-russische Beziehungen im europäischen Kontext: Zwischen Interessenallianz und strategischer Partnerschaft*, „Blätter für deutsche und internationale Politik”, nr 5/2005.
- Baums A., *Deutsche Anerkennungspolitik 1991*, Berlin 1999.
- Bazhenova H., *Wybory prezydenckie na Ukrainie: przyczyny sukcesu Zelenskigo*, „Komentarze IES”, nr 21/2019, <https://ies.lublin.pl/komentarze/wybory-prezydenckie-na-ukrainie-przyczyny-sukcesu-zelenskigo/>.
- Beck U., *Niemiecka Europa*, Warszawa 2013.
- Beevor A., *Stalingrad*, Kraków 2008.
- Berger J., *Ukraine: Merkel rudert zurück und die Medien schweigen*, <https://www.nachdenkseiten.de/?p=22961>.
- Berwanger H., Karsten R., *Das demokratische Versprechen. Deutsche Außenpolitik im Ukraine-Konflikt*, „Die neue Gesellschaft/Frankfurter Hefte”, nr 61/2014.
- Beziehungen zwischen der Ukraine und Deutschland*, Auswärtiges Amt, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/service/laender/ukraine-node/bilaterale-beziehungen/202760>.
- Bielawska A., *Niemiecka chadecja wobec konfliktu rosyjsko-ukraińskiego*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 9/2015.
- Bielska A., Dziewulski R., *Konkluzje Rady Europejskiej w Brukseli (17–18 czerwca 2004 r.) oraz podsumowanie najważniejszych dokonani prezydentury irlandzkiej*, „Biuletyn Analiz UKIE”, październik 2004.

- Biermann R. (Hrsg.), *Deutsche Konfliktbewältigung auf dem Balkan*, Baden-Baden 2002.
- Biermann R., *Der Deutsche Bundestag und die Auslandseinsätze der Bundeswehr. Zur Gratwanderung zwischen exekutiver Prärogative und legislativer Mitwirkung*, „Zeitschrift für Parlamentsfragen“, vol. 35, no. 4 (Dezember 2004).
- Bilans szczytu NATO w Bukareszcie*, „Deutsche Welle“, 4.04.2024, <https://www.dw.com/pl/bilans-szczytu-nato-w-bukareszcie/a-3245528>.
- Bilski R., *Kociol bałkański*, Warszawa 2000.
- Bingerer R., Wehner M., *Moskiewski łącznik*, Poznań 2023.
- Bischof H., *Sturm über Tschetschenien: Rußlands Krieg im Kaukasus*, Friedrich Ebert Stiftung, Bonn 1995, <http://library.fes.de/fulltext/aussenpolitik/00009.htm>.
- Bittermann K., Deichmann Th. (red.), *Wie Dr. Joseph Fischer lernte, die Bombe zu lieben: die SPD, die Grünen, die NATO und der Krieg auf dem Balkan*, Berlin 1999.
- Bodalska B., *Nowy etap rosyjskiej agresji na Ukrainę?*, Euroactiv, 26.11.2018, <https://www.euractiv.pl/section/polityka-zagraniczna-ue/news/nowy-etap-rosyjskiej.agresji-na-ukraine/>.
- Bollmann R., *Angela Merkel. Die Kanzlerin und ihre Zeit. Biographie*, München 2021.
- Bonusiak W. (red.), *Polska–Niemcy–Ukraina w Europie*, Rzeszów 1996.
- Böllinger M., Cöllen B., *Aneksja Krymu zmieniła politykę Niemiec wobec Rosji*, Deutsche Welle, 18.03.2015, <https://www.dw.com/pl/sankcje-zamiast-wsp%C3%B3lC5%82pracynowa-polityka-berlina-wobec-rosji/a-18323700>.
- Bölinger M., Kiew S., Kinkartz S., *Scholz-Reise: Nach Kiew ist vor Moskau*, Deutsche Welle, 4.02.2022, <https://www.dw.com/de/scholz-reise-nach-kiew-ist-vor-moskau/a-60776725>.
- Böttger K., *Auf dem sicherheitspolitischen Auge blind: Die EU-Außenpolitik angesichts der Ukraine-Krise: Zustand und Entwicklungsoptionen*, „Integration“, nr 2/2014.
- Brami J., *In der Sanktionsspirale. Auch im Interesse der Ukraine sollten wir Russland wirtschaftlich nicht isolieren*, „DGAPstandpunkt“, nr 1/2015, <https://dgap.org/de/article/getFullPDF/26413>.
- Brenke G., *Die deutsche Haltung im Konflikt auf dem Balkan*, „Die internationale Politik 1991/1992“.
- Brey T., *Jugoslawien: Der Vielvölker Staat zerfällt. I. Erosion der staatlichen und wirtschaftlichen Strukturen*, „Osteuropa“ nr 5/1991.
- Brey Th., *Bonn und Belgrad: Die Beziehungen zwischen der Bundesrepublik Deutschland und Jugoslawien seit dem Zweiten Weltkrieg*, „Osteuropa“, nr 8/1979.
- Brey Th., *Chaos und kein Ende. Zur Lage im ehemaligen Jugoslawien*, „Osteuropa“, nr 3/1993.
- Broich J.W., *Der Wandel der Beziehungen zwischen der Europäischen Union und der Republik Moldau im Kontext der EU-Erweiterungspolitik*, Duisburg 2008, [https://duepublico2.uni-due.de/servlets/MCRFileNodeServlet/dupublico\\_derivate\\_00019967/Broich\\_Diss.pdf](https://duepublico2.uni-due.de/servlets/MCRFileNodeServlet/dupublico_derivate_00019967/Broich_Diss.pdf).
- Brummer K., Kießling F. (Hrsg.), *Zivilmacht Bundesrepublik? Bundesdeutsche außenpolitische Rollen vor und nach 1989 aus politik- und geschichtswissenschaftlichen Perspektiven*, Baden-Baden 2019.
- Brüning J., *Die Geiselnahme in Beslan, 1.–3. September 2004*, „Russland-Analysen“, nr 36/2004, <https://laender-analysen.de/russland-analysen/36/die-geiselnahme-in-beslan-1-3-september-2004>.

- Bruszewski M., Kozubel M., Szopa M., *Wojna rosyjsko-ukraińska. Pierwsza faza*, Warszawa 2024.
- Buhler P., *O potęgę w XXI wieku*, Warszawa 2014.
- Büscher K., *Separatismus in Transnistrien – Die PMR. zwischen Russland und Moldova*, „Osteuropa“, nr 9/1996.
- Busse T., *Zwischen Pazifismus und Parteipolitik. Die jungen Grünen in Bielefeld*, „Die Neue Gesellschaft/Frankfurter Hefte“, nr 46/1999.
- Сафаров А., *Найцікавіше з берлінської зустрічі „нормандської четвірки“*, Deutsche Welle, 20.10.2016, <https://www.dw.com/uk/a-36096552>.
- Calic M.-J., *Jugoslawien am Wendepunkt*, „Aus Politik und Zeitgeschichte“, B 37/1993.
- Calic M.-J., *Kosovo: jüngste Staat in Europa*, „Aus Politik und Zeitgeschichte“, B 32/2008.
- Całus K., *Moldawia. Państwo niekonieczne*, Wołowiec 2020.
- Całus K., *Naddniestrze w nowej rzeczywistości międzynarodowej*, „Komentarze OSW”, 29.12.2023, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2023-12-29/naddniestrze-w-nowej-rzeczywistosci-miedzynarodowej>.
- Całus K., *Naddniestrze wejdzie w skład Moldawii? Kulisy porozumienia moldawsko-naddniestrzańskiego*, <https://www.eastbook.eu/2017/12/07/naddniestrze-wejdzie-w-sklad-moldawii-kulisy-porozumienia-moldawsko-naddniestrzanskiego>.
- Całus K., *Państwo niedokończone. 25 lat moldawskiej niepodległości*, „Prace OSW”, nr 59, grudzień 2016, [https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/prace\\_59\\_pl\\_25\\_lat\\_moldawskiej\\_net.pdf](https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/prace_59_pl_25_lat_moldawskiej_net.pdf).
- Całus K., *Pozorna wielowektorowość. Moldawia pod rządami socjalistów*, „Komentarze OSW”, nr 321/2020, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2020-02-28/pozorna-wielowektorowosc-moldawia-pod-rzadami-socjalistow>.
- Caplan R., *Europe and the Recognition of New States in Yugoslavia*, Cambridge 2005.
- Chase J., *Treibt Trump Merkel in Putins Arme?*, Deutsche Welle, 12.05.2018, <https://www.dw.com/de/treibt-trump-merkel-in-putins-arme/a-43753010>.
- Chisinau in der russischen Zange*, Deutsche Welle, 1.06.2016, <https://www.dw.com/de/chisinau-in-der-russischen-zange/a-18490412>.
- Chişinău Moldaus Schaltzentrale, [https://www.mannheim.de/sites/default/files/page/1314/text\\_chisinau.pdf](https://www.mannheim.de/sites/default/files/page/1314/text_chisinau.pdf).
- Chiveri V., *Die geopolitische Falle im Transnistrien-Konflikt*, Wien 2012, [http://othes.univie.ac.at/18516/1/2012-02-11\\_0501125.pdf](http://othes.univie.ac.at/18516/1/2012-02-11_0501125.pdf).
- Chivvis Ch., Rid Th., *The Roots of Germany's Russia Policy*, „Survival”, nr 2/2009.
- Chudy B., *Ważna deklaracja Niemiec. Ambasador Ukrainy: „Nóż wbity w plecy“*, Zet wiadomości, 9.03.2022, <https://wiadomosci.radiozet.pl/swiat/polityka/Wazna-deklaracja-Niemiec.-Ambasador-Ukrainy-Noz-wbity-w-plecy>.
- Ciechanowicz A., *Rosja dzieli RFN*, „Analizy OSW”, 26.11.2014, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-11-26/rosja-dzieli-rfn>.
- Clewing K., Reuter J. (red.), *Der Kosowo-Konflikt. Ursachen, Akteure, Verlauf*, München 2000.
- Conrad N., *Kaum Hoffnung auf Fortschritte*, Deutsche Welle, 19.10.2016, <https://www.dw.com/de/kaum-hoffnung-auf-fortschritte-beim-normandie-treffen/a-36089212>.
- Conrad N., *Merkel fordert Waffenstillstand*, Deutsche Welle, 18.07.2014, <https://www.dw.com/de/merkel-fordert-waffenstillstand-f%C3%BCr-ukraine/a-17793444>.
- Conrad N., *Steinmeier und Ayrault fordern Reformen*, Deutsche Welle, 22.06.2016, <https://www.dw.com/de/steinmeier-und-ayrault-fordern-reformen/a-19065803>.

- Cornell S.E., *Georgia after the rose revolution: geopolitical, predicament, and implications for U.S. Policy*, USA WC Press, 2007.
- Cornell S.E., *Russlandstillstand in Tschetschenien: „Normalisierung“ oder Verschlechterung der Lage*, „OSZE – Jahrbuch“, 2004.
- Crawford B., *Germany's Unilateral Recognition of the Croatia and Slovenia: A Case of Defection from International Cooperation*, University of California, Berkeley 1994.
- Crimea and Sevastopol: Further EU sanctions approved* (2014), <http://europa.rs/crimea-and-sevastopol-further-eu-sanctions-approved/?lang=en>.
- Crome E., *Deutschland auf Machtwegen: Moralin als Ressource für weltpolitische Ambitionen*, Hamburg 2019.
- Cufaj B., *Kosovo kommt*, Forum Kultur und Außenpolitik, 18.01.2024, <https://culturalrelations.ifa.de/fokus/artikel/kosovo-kommt/>.
- Cziomer E., *Polityka Republiki Federalnej Niemiec wobec Wspólnoty Niepodległych Państw u progu XXI wieku ze szczególnym uwzględnieniem miejsca i roli Rosji*, „Państwo i Społeczeństwo”, nr 1/2001.
- Cziomer E., *Polityka zagraniczna Niemiec. Kontynuacja i zmiana po zjednoczeniu ze szczególnym uwzględnieniem polityki europejskiej i transatlantyckiej*, Warszawa 2005.
- Cziomer E., *Rola Niemiec w geopolitycznej grze o Ukrainę w latach 2013–2015*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 2/2015.
- Darski J., *Rumunia. Historia, współczesność, konflikty narodowe*, Warszawa 1994.
- Denison A., *Nach Karlsruhe erst recht! Die Notwendigkeit von out of area Einsätzen*, „Europäische Sicherheit“, nr 9/1994.
- Deutschlands stille Transnistrien-Diplomatie*, Deutsche Welle, 20.06.2012, <https://www.dw.com/de/deutschlands-stille-transnistrien-diplomatie/a-16037114>.
- Deutsch-russische Partnerschaft im Aufwind*, Deutsche Welle, 11.04.2005, <https://www.dw.com/de/deutsch-russische-partnerschaft-im-aufwind/a-1549143>.
- Dewitz H., *Balkan, Bundeswehr im Auslandseinsatz*, „bundeswehr-journal“, 7.01.2013, <https://www.bundeswehr-journal.de/2013/langster-auslandseinsatz-der-bundeswehr-ist-zu-ende/>.
- Diehl O., *UN-Einsätze der Bundeswehr. Aussenpolitische Handlungszwänge und innenpolitischer Konsensusbedarf*, „Europa-Archiv“, nr 9/1994.
- Die außenwirtschaftlichen Beziehungen der Ukraine*, „Ukraine-Analysen“, nr 30 (13.11.2007), <https://laender-analysen.de/ukraine-analysen/30/die-aussenwirtschaftlichen-beziehungen-der-ukraine/>.
- „Die deutsch-russischen Beziehungen waren noch nie so gut“: die Evolution eines „Wunders“ Paradoxe Kontinuitäten: Die deutsche Russlandpolitik und die koalitionsären Farbentlehren, Jan. 1, 2005, <https://www.jstor.org/stable/resrep14686.5>.
- Dima N., „The Moldavian-Dnestr Republic. A Geo-Political Game“, „The Journal of Social, Political, and Economic Studies“, 1999.
- Dix H., *Die Republik Moldau am vermeintlichen Ende eines Wahlmarathons. Neuauflage der Allianz für die Europäische Integration und weiterhin unsichere Perspektive*, „KAS Auslandsinformationen“, nr 2/2011, [https://www.kas.de/c/document\\_library/get\\_file?uuid=ab20fa94-15c3-328e-2f91-f5f5346865a1&groupId=252038](https://www.kas.de/c/document_library/get_file?uuid=ab20fa94-15c3-328e-2f91-f5f5346865a1&groupId=252038).
- Djeković L., *Das Außenhandelssystem Jugoslawiens*, München 1984.
- Dmitri Medwedew's Besuch in Deutschland, „RIA Novosti“, 5.06.2010, <http://de.rian.ru/world/20100605/126590194.html>.

- Domagała M., Potocki K., Sieradzan P. (red.), *Konflikt kaukaski w 2008 roku*, pod red. R. Potockiego, Warszawa 2012.
- Donaj Ł., *Volodymyr Zelensky: What has Been Done in the Past Year? What's Next?*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 14/2020.
- Donia R.J., *Karadzić. Rzeźnik Bośni*, Warszawa 2023.
- Dornfeldt M., Seewald E., *Deutschland und Georgien: Die Geschichte der amtlichen Beziehungen*, Berlin 2018.
- Douglas N., Wolff S., *Confidence Building in the Shadow of War: Moldova, Transnistria, and the Uncertain Future of the 5+2 Process*, “Security and Human Rights”, 16.11.2023, <https://www.shrmonitor.org/confidence-building-in-the-shadow-of-war-moldova-transnistria-and-the-uncertain-future-of-the-52-process/>.
- Dudek B., „*Kaukaski*” szczyt UE, Deutsche Welle, 1.09.20081, <https://www.dw.com/pl/kaukaski-szczyt-ue/a-3608154>.
- Dudek B., *Szczyt UE–Rosja: wiele tematów, mało zgodności*, Deutsche Welle, 4.06.2012, <https://www.dw.com/pl/szczyt-ue-rosja-wiele-temat%C3%B3w-ma%C5%82o-zgodno%C5%9Bci/a-15996438>.
- Dudek B., *UE: już wkrótce zniesienie wiz dla Ukraińców*, Deutsche Welle, 24.11.2016, <https://www.dw.com/pl/szczyt-ue-ukraina-ju%C5%BC-wkr%C3%B3tce-zniesienie-wiz-dla-ukrai%C5%84c%C3%B3w/a-36509639>.
- Dunlop J.P., *Russia confronts Chechnya: roots of a separatist conflict*, Cambridge University Press 1998.
- Dyner D., Szeligowskii D., *Perspektywy misji pokojowej ONZ w Donbasie*, Biuletyn PISM, nr 94(1536), 5.10.2017.
- Dziewulski R., Hykawy R., *Wspólna strategia UE wobec Rosji*, „Biuletyn Analiz”, nr 1, Warszawa 1999.
- Dziewulski R., *Stosunki pomiędzy Unią Europejską a Rosją w kontekście rozszerzenia UE*, „Biuletyn Analiz”, nr 9, Warszawa 2002.
- Eberhardt A., *Tożsamość narodowa a polityka zagraniczna Republiki Moldowy*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, T. 2, nr 4/2002(8), Warszawa 2002.
- Ehresman J., *Foreign Homeland/Fremde Heimat*, [http://www.blackseagr.org/pdfs/ehresmann-foreign\\_homeland.pdf](http://www.blackseagr.org/pdfs/ehresmann-foreign_homeland.pdf).
- Einige Geiseln sind in Sicherheit*, Deutsche Welle, 2.09.2004, <https://www.dw.com/de/einige-geiseln-sind-in-sicherheit/a-1314814>.
- Elbe F., *Die Stunde der Diplomatie*, „WeltTrends. Das außenpolitische Journal”, nr 119/2016.
- Erler G., *Den Eskalationsprozess stoppen. Ziele der Deutschen Russlandpolitik*, „russland-analysen”, nr 354/2018, <http://www.laender-analysen.de/russland>.
- EU-Parlament billigt Visafreiheit für Reisende aus der Ukraine*, 5.04.2017, <https://www.dw.com/de/eu-parlament-billigt-visafreiheit-f%C3%BCr-reisende-aus-der-ukraine/a-38302304>.
- Eyal J., *Europe and Yugoslavia. Lesson from a Failure*, London 1993.
- Falkowski M., *Czeczenia między kaukaskim dżihadem a „ukrytym” separatyzmem*, „Punkt Widzenia, OSW, 15.01.2007, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/punkt-widzenia/2007-01-15/czeczenia-miedzy-kaukaskim-dzihadem-a-ukrytym-separatyzmem>.
- Falkowski M., *Kaukaz Północny: rosyjski węzeł gordyjski*, „Prace OSW”, nr 16/2004, [https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/prace\\_16\\_1.pdf](https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/prace_16_1.pdf).
- Falkowski M., Lang K.O., *Wspólne zadanie. Polska, Niemcy, Ukraina w przeobrażającej się Europie/Eine gemeinsame Aufgabe. Deutschland, Polen und Ukraine im sich wandelnden Europa*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2004.

- Felczak W., *Historia Jugosławii*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1985.
- Felczak W., Wasilewski T., *Historia Jugosławii*, Wrocław 1985.
- Feldhoff M., Steinhoff V., *Enthüllungen eines Insiders – Scharpings Propaganda im Kosovo-Krieg*, das Erste.de, <https://webcitation.org/6Eo0dwf3u?url=http://daserste.ndr.de/panorama/archiv/2000/erste7422.html>.
- Ferenc J., *Świat odwraca wzrok. Czeczenia w świetle prawa i w oczach świata*, Toruń 2005.
- Ferfila B., *Rozpad Jugosławii i powstanie Słowenii*, „Przegląd Zachodni”, nr 1/1993.
- Fischer S., *Der Donbas-Konflikt. Widerstreitende Narrative und Interessen*, „SWP-Studie”, nr 3/2019, <https://www.swp-berlin.org/en/publication/donbas-konflikt-schwieriger-friedensprozess>.
- Fischer S., *Friedensverhandlungen im Krieg zwischen Russland und der Ukraine: Mission impossible*, „SWP-Aktuell”, nr 66/2022, 28.10.2022, <https://www.swp-berlin.org/10.18449/2022A66/>.
- Fischer S. (red.), *„Nicht eingefroren”. Die ungelösten Konflikte um Transnistrien, Abchasien, Südossetien und Berg-Karabach im Lichte der Krise um die Ukraine*, „SWP-Studie”, nr 13/2016, [https://www.swp-berlin.org/fileadmin/contents/products/studien/2016S13\\_fhs.pdf](https://www.swp-berlin.org/fileadmin/contents/products/studien/2016S13_fhs.pdf).
- „Format 5 plus 2”; *Ławrow zapowiada konsultacje ws. Naddniestrza*, <http://www.tvp.info/14608754/format-5-plus-2-lawrow-zapowiada-konsultacje-ws-naddniestrza>.
- Formuła Steinmeiera. Nadzieja dla Ukrainy Wschodniej*, Deutsche Welle, 2.10.2019, <https://www.dw.com/pl/formu%C5%82a-steinmeiera-nadzieja-dla-ukrainy-wschodniej/a-50683110>.
- Franzke J., Koszel B., Kinyakin A., *Die Kooperation zwischen der EU und Russland*, Potsdam 2013.
- Franzke J., *Nach dem Ende der strategischen Partnerschaft. Deutschland auf der Suche nach einer neuen Russlandstrategie*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 2/2016.
- Franzke J., *Realität oder Mythos? Zur Strategischen Partnerschaft zwischen Deutschland und Russland*, „WeltTrends”, nr 89/2013.
- Franzke J., *Russland-Politik der Großen Koalition*, „WeltTrends”, nr 67/2009.
- Fraude A., *Die Außenpolitik der DDR*, Erfurt 2007.
- „Freie Willensbildung in Transnistrien nicht möglich”, Deutsche Welle, 21.09.2006, <https://www.dw.com/de/freie-willensbildung-in-transnistrien-nicht-m%C3%B6glich/a-2180593>.
- Friedrich R., *Die deutsche Außenpolitik im Kosowo-Konflikt*, Wiesbaden 2005.
- Friedrich W.U. (red.), *German Politics and Policies in the Balkans*, „German Issues“, nr 22/2000.
- Frit E.G. (red.), *Russland unter Putin. Weg ohne Demokratie oder russischer Weg zur Demokratie?*, Oberhausen 2005.
- Frosberg T., *From Ostpolitik to „Frostpolitik“? Merkel, Putin and German Foreign Policy towards Russia*, „International Affairs”, nr 1/2016.
- Furier A. (red.), *Kaukaz w dobie globalizacji*, Poznań 2005.
- Furier A., *Gruzińskie starania o zbliżenie z Zachodem po 1991 roku*, „Nowa Polityka Wschodnia”, nr 4/2022.
- Furier A., *Gruzja niepodległa – od monarchii do republiki*, Toruń 2020.
- Garczewski K., *Republika Federalna Niemiec wobec Partnerstwa Wschodniego w kontekście niemieckiej polityki wschodniej w XXI wieku. Implikacje dla Polski*, „Rocznik polsko-niemiecki”, nr 25/2017, s. 101.

- Garde P., *Vie et mort de la Yougoslavie*, Paris 1992.
- Garton Ash A., *Im Namen Europa. Deutschland und der geteilte Kontinent*, München–Wien 1993.
- Gawęda M., *Wojna na Ukrainie wciąż „gorąca” [ANALIZA]*, Defence24, 15.04.2018, <https://www.defence24.pl/wojna-na-ukrainie-wciaz-goraca-800-ostrzalow-w-miesiac-analiza>.
- Geiss I., *Hegemonie und Genozid: Das Serbien-Syndrom 1991/92*, „Europa-Archiv”, nr 15–16/1992.
- German diplomat who was EU administrator of Mostar; dies*, <https://web.archive.org/web/20160509062329/http://www.metronews.ca/news/world/2016/04/21/german-diplomat-who-was-eu-administrator-of-mostar-dies.html>.
- Giibadło L., *Komentarz PISM: Spotkanie Merkel–Putin: intensyfikacja dialogu*, nr mentarz/ nr-59-2018.
- Gibadło L., Jurczyszyn Ł., *Traktat z Akwizgranu: niemiecko-francuski sygnał dla UE*, PISM, nr 7/2019, [https://www.pism.pl/publikacje/Traktat\\_z\\_Akwizgranu\\_niemieckofrancuski\\_sygnal\\_dla\\_UE](https://www.pism.pl/publikacje/Traktat_z_Akwizgranu_niemieckofrancuski_sygnal_dla_UE).
- Gibas-Krzak D., *Serbsko-albański konflikt o Kosowo w XX wieku. Uwarunkowania, przebieg, konsekwencje*, Toruń 2008.
- Giersch C., Eisermann D., *Die westliche Politik und der Kroatien-Krieg 1991–992*, „Südosteuropa”, nr 3–4/1994.
- Gipfel mit Hindernissen*, Deutsche Welle, 11.11.2002, <https://www.dw.com/de/gipfel-mit-hindernissen/a-673385>.
- Gładzi A., *Konflikt zbrojny w Donbasie w latach 2014/2015 – rozłam wewnętrzny czy ukraińska rosyjska wojna? Scenariusze dalszego rozwoju konfliktu*, „Przegląd Strategiczny”, nr 10/2017.
- Gloger K., *Putins Welt. Das neue Russland, die Ukraine und der Westen*, München–Berlin 2015.
- Glucroft W., *Dlaczego Niemcy odmawiają dostaw broni na Ukrainę. Oto powód*, Deutsche Welle, 21.01.2022, <https://www.dw.com/pl/dlaczego-niemcy-odmawiaj%C4%85-dostaw-broni-na-ukrain%C4%99-my%C5%9B-trudna-do-zniesienia/a-60502393>.
- Godlewski A., *Niemieckie firmy coraz więcej inwestują w Rosji*, <https://www.obserwator-finansowy.pl/tematyka/makroekonomia/nemieckie-firmy-coraz-wiecej-inwestuja-w-rosji>.
- Gonscharenko R., *Merkels Besuch: Hoffnung und Skepsis in Kiew*, Deutsche Welle, 22.08.2014, <https://www.dw.com/de/hoffnung-und-skepsis-in-kiew-vor-merkel-besuch/a-17871865> [dostęp: 15.10.2024].
- Gonscharenko R., *Wolodymyr Selenskyjs rasanter Aufstieg*, Deutsche Welle, 21.04.2019, <https://www.dw.com/de/wolodymyr-selenskyjs-rasanter-aufstieg/a-48371074>.
- Gonscharenko R., *Steinmeier-Formel – Sprengkraft für die Ukraine*, Deutsche Welle, 2.10.2019, <https://www.dw.com/de/steinmeier-formel-sprengkraft-f%C3%BCr-die-ukraine/a-50679595>.
- Gordon Ph., *Die deutsch-französische Partnerschaft und Atlanitsche Allianz*, Arbeitspapiere der DGAP, Bonn, April 1994.
- Gotkowska J., *Berlin wobec groźby wojny. Niemiecka polityka i jej uwarunkowania*, „Komentarze OSW”, 21.02.2022, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2022-02-21/berlin-wobec-grozby-wojny-niemiecka-polityka-i-jej>.
- Gotkowska J., *Niemcy wobec Partnerstwa Wschodniego*, „Komentarze OSW”, 18.06.2010, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2010-06-18/niemcy-wobec-partnerstwa-wschodniego>.

- Gotkowska J., *Wojna na Ukrainie: konsekwencje dla Bundeswehry i niemieckiej polityki w NATO*, „Komentarze OSW”, 30.03.2022, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2022-03-30/wojna-na-ukrainie-konsekwencje-dla-bundeswehry-i-niemieckiej>.
- Gow J., *Triumph of the Lack of Will. International Diplomacy and the Yugoslav War*, London 1997.
- Götz R., *Deutschland und Russland – strategische Partner?*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, nr 11/2006.
- Gra moçarstw wokół Ukrainy*, „Russia Monitor”, Warsaw Institute, 15.12.2021, <https://warsawinstitute.org/pl/gramoçarstw-wokol-ukrainy/>.
- Graaf K., *Der Transnistrien-Konflikt. Produkt sowjetischer Verteilungskämpfe und Zerfallskonflikt der implodierten Sowjetunion*, Hamburg 2010.
- Grabowski T.W., *Terroryzm północnokaukaski. Źródła, przejawy i przeciwdziałanie zjawisku*, Kraków 2017.
- Gräßler B., *Ukrainischer Besuch*, Deutsche Welle, 30.08.2010, <https://www.dw.com/de/deutsche-investitionen-und-sensible-fragen/a-5956633>.
- Grochmalski P., *Czeczenia. Rys prawdziwy*, Wrocław 1999.
- Grodzki R., *Wojna gruzińsko-rosyjska 2008. Przyczyny – przebieg – skutki*, Zakrzewo 2010.
- Gromadzki G., Suszko O., *Miedzy satysfakcją a rozczarowaniem. Relacje UE-Ukraina rok po pomarańczowej rewolucji*, Warszawa–Kijów 2005.
- Grzela M., Rapacki Z. (red.), *Partnerstwo Wschodnie Unii Europejskiej*, Warszawa 2016.
- Guział A., *Miejsce Rosji w polityce zagranicznej RFN a szansa na wspólną politykę wschodnią UE*, „Przegląd Zachodni”, nr 2/2006.
- Gyarmati I., *Der ungarische Vorsitz und der Tschetschenien-Konflikt*, „IFSH OSZE-Jahrbuch 1996”, Baden-Baden 1996.
- Haberl O.N., *Die Abwanderung von Arbeitskräfte aus Jugoslawien*, München 1978.
- Hacke Ch., *Die Außenpolitik der Bundesrepublik Deutschland. Von Konrad Adenauer bis Gerhard Schröder*, Frankfurt/M.–Berlin 2003.
- Hacke Ch., *Die Aussenpolitik der Regierung Schröder/Fischer: Zwischenbilanz und Perspektiven*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, Bd 48/2002.
- Hacke Ch., *Der Westen und die Ukraine-Krise: Plädoyer für Realismus*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, nr 47/48, 2014.
- Hadegorn A., *Ohne Beitrittsperspektive*, Deutsche Welle, 9.09.2009, <https://www.dw.com/de/maximales-ergebnis-eu-bietet-ukraine-assoziierung-ohne-beitrittsperspektive/a-3632804>.
- Halbach U., *Der Kaukasus in neuem Licht. Die EU und Rußland in ihren schwierigsten Nachbarschaftsregion*, „SWP-Studie“, November 2005, s. 14, <https://www.ssoar.info/ssoar/handle/document/24488>.
- Halbach U., *Jelzins Krieg im Kaukasus. (I): ...wohl nicht gegen Rußland?*, Aktuelle Analysen/ BIOst, nr 1/1995, [https://www.ssoar.info/ssoar/bitstream/handle/document/4524/ssoar-1995-halbachjelzins\\_krieg\\_im\\_kaukasus\\_i.pdf?sequence=1&isAllowed=y&lnkname=ssoar-1995-halbach-jelzins\\_krieg\\_im\\_kaukasus\\_i.pdf](https://www.ssoar.info/ssoar/bitstream/handle/document/4524/ssoar-1995-halbachjelzins_krieg_im_kaukasus_i.pdf?sequence=1&isAllowed=y&lnkname=ssoar-1995-halbach-jelzins_krieg_im_kaukasus_i.pdf).
- Halbach U., *Nordkaukasien – von Widerstand geprägt*, <https://www.bpb.de/izpb/24991/nordkaukasien-von-widerstand-gepraegt?p=4>.
- Halbach U., *Rußlands Auseinandersetzung mit Tschetschenien*, Köln 1994.
- Hammond P., Herman E.S. (red.), *Degraded Capability: The Media And The Kosovo Crisis*, London 2000.
- Haran O., *Die Steinmeier-Formel: Worauf sich die Ukraine einlässt*, <https://dif.org.ua/article/die-steinmeier-formel-worauf-sich-die-ukraine-einlasst>.

- Harnisch S., Maull H.W. (red.), *Germany as Civilian Power. The Foreign Policy of the Berlin Republic*, Manchester 2001.
- Hartmann R., *Die Rolle der Deutschen auf dem Balkan*, w: *Die deutsche Verantwortung für den NATO-Krieg gegen Jugoslawien*, hrsg. Richter W., Schmähling E., Spoo E., Schkeuditz 2000.
- Haselhuber J., *Internationale Friedenssicherung und Entwicklung des Interventionsrechts durch die Organisation für Sicherheit und Zusammenarbeit in Europa (OSZE)*, Militärwissenschaftliches Büro des Landesverteidigungsministeriums, Wien, September 1998, <https://www.bmlv.gv.at/wissen-forschung/publikationen/beitrag.php?id=764>.
- Hassel F., *Der Krieg im Schatten. Russland und Tschetschenien*, Frankfurt am Main 2003.
- Hasselbach Ch., *Ukraine: Zauberformel Normandie-Format?*, Deutsche Welle, 26.01.2022, <https://www.dw.com/de/kann-das-normandie-format-den-ukraine-konflikt-l%C3%B6sen/a-60561086>.
- Hat Deutschland den Konflikt um Tschetschenien zu lange bagatellisiert?*, 25.10.2002, Deutschlandfunk, <https://www.deutschlandfunk.de/hat-deutschland-den-konflikt-um-tschetschenien-zu-lange-100.html>.
- Heinemann-Grüder A., *Lehren aus dem Ukraine Konflikt. Das Stockholm-Syndrom der Putin-Versteher*, „Osteuropa“, nr 4/2015.
- Heinemann-Grüder A., *Wandel statt Anbiederung. Deutsche Russlandpolitik auf dem Prüfstand*, „Osteuropa“, nr 7/2013.
- Heinrich A., *Wunderbare Wandlung. Die Nachkriegsdeutschen und der Bosnien – Einmarsch. Ein Frontbericht*, „Blätter für deutsche und internationale Politik“, nr 4/1993.
- Heinrich H., *Dayton und die Deutschen*, „Blätter für deutsche und internationale Politik“, nr 1/1996.
- Helmy z Niemiec dla Ukrainy. „Stoimy po waszej stronie”*, Deutsche Welle, 26.01.2022, <https://www.dw.com/pl/he%C5%82my-z-niemiec-dla-ukrainy-stoimy-po-waszej-stronie/a-60564489>.
- Herzinger R., *Flucht aus der Politik. Deutsche Intellektuellen nach Srebrenica*, „Merkur“, nr 5/1996.
- Hille W., *Konfliktbeilegung in Transnistrien – Fortschritte und Rückschritte: die OSZE-Mission in Moldau 2005/2006*, „OSZE-Jahrbuch 2006“, Baden-Baden 2007.
- Hillgruber A., *Hitler, König Carol und Marschall Antonescu. Die deutsch-rumänischen Beziehungen 1938–1944*, Wiesbaden 1965.
- Honig J.W., *Norbert Both: Srebrenica, der größte Massenmord in Europa nach dem Zweiten Weltkrieg*, München 1997.
- Hort P., *Europas Außenpolitik – ein Fernziel*, „Europa-Archiv“, nr 20/1991.
- Hoxhaj E., *Das Memorandum der Serbischen Akademie und die Funktionen de politischer Mythologie im kosovarischen Konflikt*, „Südoesteuropa“, nr 10–12/2002.
- Höhne A., *Merkel und der Wunsch der Ukraine nach Militärhilfe*, Deutsche Welle, 29.11.2018, <https://www.dw.com/de/merkel-und-der-wunsch-der-ukraine-nachmilit%C3%A4rhilfe/a46508875>.
- Interview to TASS News Agency, President of Russia*, <http://en.kremlin.ru/events/president/news/47009>.
- Ischinger W., *Eine Aufgabe für Generationen, der Westen muss gegenüber Russland auf eine neue Doppelstrategie setzen*, „Internationale Politik“, nr 1/2015.
- Inki J., *Die Schließung der OSZE-Unterstützungsgruppe in Tschetschenien: Prüfstein für die OSZE?*, „OSZE-Jahrbuch 2003“, Baden-Baden 2003.

- Iwańczuk K., Kapuśniak T. (red.), *Region Kaukazu w stosunkach międzynarodowych*, Lublin 2008.
- Iwański T., Konończuk W., *Pierwsza rozmowa Putina z Zelenskim*, 13.07.2019, Studium Europy Wschodniej, Uniwersytet Warszawski, <https://studium.uw.edu.pl/pierwsza-rozmo-wa-putina-z-zelenskim/>.
- Iwański T., Nieczypor K., *Formuła Steinmeiera: w poszukiwaniu kompromisu w sprawie Donbasu*, „Analizy OSW”, 2 października 2019, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2019-10-02/formula-steinmeiera-w-poszukiwaniu-kompromisu-w-sprawie-donbasu>.
- Iwański T., *Partner trudny, lecz kluczowy. Ukraina wobec Niemiec*, „Analizy OSW”, 29.03.2023, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2023-09-29/partner-trudny-lecz-kluczowy-ukraina-wobec-niemiec>.
- Iwański T., *Wielki eksperyment: Zelenski nowym prezydentem Ukrainy*, „Analizy OSW”, 19.04.2019, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2019-04-21/wielki-eksperyment-zelenski-nowym-prezydentem-ukrainy>.
- Jagielski W., *Wieże z kamienia*, wyd. II, Warszawa 2008.
- Ярмоленко О., *ІСТОРИЯ „НОРМАНДСЬКОГО“ ФОРМАТУ: ЯК ЛІДЕРИ ЧОТИРЬОХ КРАЇН НАМАГАЛИСЬ ПРИПІНИТИ ВІЙНУ НА ДОНБАСІ*, „ТСН”, <https://tsn.ua/politika/istoriya-normandskogo-formatu-yak-lideri-chotiroh-krayin-namagalis-priviniti-viynu-na-donbasi-1453515.html>.
- Jarecka A., *Sprawa Tymoszenko: niemieccy politycy grożą bojkotem EURO na Ukrainie*, Deutsche Welle, 2.05.2012, <https://www.dw.com/pl/sprawa-tymoszenko-niemieccy-politycy-gro%C5%BC%C4%85-bojkotem-euro-na-ukrainie/a-15920599>.
- Jasiński Ł., *Niemcy wobec rosyjskiej agresji na Ukrainę*, „Komentarz PISM”, nr 61/2022, <https://www.pism.pl/publikacje/niemcy-wobec-rosyjskiej-agresji-na-ukraine>.
- Jasiński Ł., *Zmiany w polityce obronnej Niemiec po rosyjskiej agresji na Ukrainę*, „Biuletyn PISM”, nr 60/2022, <https://www.pism.pl/publikacje/zmiany-w-polityce-obronnej-niemiec-po-rosyjskiej-agresji-na-ukraine>.
- Joetze G., *Der letzte Krieg In Europa? Das Kosovo und die deutsche Politik*, Stuttgart 2001.
- Jureńczyk Ł., *Okoliczności i postawa NATO wobec polityki militarnej Rosji na Ukrainie*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 13/2019.
- Justenhoven H.-G. (hrsg.), *Kampf um die Ukraine, Ringen um Selbstbestimmung und geopolitische Interessen*, Baden-Baden 2018.
- Kacewicz M., *ONZ wzywa Rosję, by wycofała wojsko z Naddniestrza, a Moskwa odmawia*, <https://belsat.eu/pl/news/onz-wzywa-rosje-by-wycofala-wojsko-z-naddniestrza-a-moskwa-odmawia/>.
- Kadykało A., *Wojny czeczeńskie – „błąd”, „hańba” czy „narodowa tragedia” Rosji? Obraz konfliktów rosyjsko-czeczeńskich w rosyjskich podręcznikach do historii*, „Roczniki Humanistyczne”, nr 65/2017.
- Kalinovsky A., *Ukraina w latach 1991–2004. Geneza Rewolucji Pomarańczowej na Ukrainie*, Białystok 2022.
- Kasper-Claridge M., *Klare Kante gegen Putins Russland*, Deutsche Welle, 27.02.2022, <https://www.dw.com/de/meinung-deutschlands-klare-kante-gegen-putins-russland/a-60934448>.
- Kaser K., *Die Verhandlungen In Rambouillet und Paris. Die Fragen der Souveränität Jugoslawiens und Unabhängigkeit für Kosovo*, „Südosteuropa”, nr 1–2/2000.
- Kastory A., *Rozbiór Rumunii w 1940 r.*, Warszawa 2002.

- Kempe I., *Was sind die Pfeiler einer „Neuen Ostpolitik“ im Rahmen der Deutschen EU-Präsidentschaft*, Centrum für angewandte Politikforschung, 2007, <http://www.cap-lmu.de/aktuell/positionen/2007/neue-ostpolitik.php>.
- Keßelring A., *Vom NATO-Einsatzkampf zum „nation building“ der EU, w: Konflikte und Konfliktschlichtung in Bosnien-Herzegowina*, red. A. Keßelring, Potsdam 2014.
- Kind Ch., *Der serbische Krieg*, „Die politische Meinung“, nr 276, November 1992.
- King Ch., *Widmo wolności. Historia Kaukazu*, Kraków 2010.
- Kinkartz S., *Ukraine, Russland, das Gas und die Politik*, Deutsche Welle, 17.08.2018, <https://www.dw.com/de/ukraine-russland-das-gas-und-die-politik/a-44715725>.
- Kiwerska J., Kalka P., *Zjednoczone Niemcy. Bilans przemian ekonomicznych, społecznych i politycznych (1990–2002)*, Poznań 2004.
- Kiwerska J., *Prezydentura Trumpa i relacje z Niemcami*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, nr 369/2018, <https://www.iz.poznan.pl/publikacje/biuletyn-instytutu-zachodniego/biz-nr-369-prezydentura-trumpa-i-relacje-z-niemcami>.
- Kiwerska J., *Świat w latach 1989–2009. Wydarzenia – konflikty – procesy*, Poznań 2009.
- Klein G., *Separatyzm czeczeński w latach 1994–1996*, Łódź 2015.
- Knel M., *Der Weg in den Krieg. Deutschland, die NATO und das Kosovo*, Berlin 2000.
- Knipp K., *Die SPD und die „Russlandversteher“*, Deutsche Welle, 25.11.2014, <http://www.dw.de/die-spd-und-die-russlandversteher/a-18083511>.
- Kołodziejaska J., *Misja Obserwacyjna Unii Europejskiej EUMM*, „Nowa Polityka Wschodnia”, nr 1/2024.
- Kommentar: Chaos ohne Ende in der Republik Moldau*, Deutsche Welle, 2 1.01.2016, <https://www.dw.com/de/kommentar-chaos-ohne-ende-in-der-republik-moldau/a-18996245>.
- Konfrontacja w cieśninie. Ukraińska marynarka wojenna: Rosjanie otworzyli ogień*, TVN24, <https://tvn24.pl/swiat/rosjanie-ostrelali-ukrainskie-okrety-w-ciesninie-kerzenskiej-ra886804-ls2374671>.
- Konieczna J., *Pomarańczowa rewolucja na Ukrainie. Próba zrozumienia przyczyn*, „Prace OSW”, 13.07.2013, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/prace-osw/2005-07-13/pomaranzczowa-rewolucja-na-ukrainie-proba-zrozumienia-przyczyn>.
- Konończuk W., *Ukraina rezygnuje z podpisania umowy stowarzyszeniowej w Wilnie: przyczyny i implikacje*, „Analizy OSW”, 27.11.2013, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2013-11-27/ukraina-rezygnuje-z-podpisania-umowy-stowarzyszeniowej-w-wilnie>.
- Konsekwencje szczytu normandzkiego w Paryżu z 9 grudnia 2019 r.*, Instytut Europy Środkowej, <https://ies.lublin.pl/komentarze/konsekwencje-szczytu-normandzkiego-w-paryżu-z-9-grudnia-2019-r/>.
- König J.C.L., *Über die Wirkungsmacht der Rede. Strategien politischer Eloquenz in Literatur und Alltag*, Göttingen 2011.
- Koralewski J.-P. (red.), *Polityka zagraniczna zjednoczonych Niemiec: kontynuacja czy zmiana?*, Wrocław 2011.
- Korczynski N.J., *Deutschland und die Auflösung Jugoslawiens: von der territorialen Integrität zur Anerkennung Kroatiens und Sloweniens*, Hamburg 2005.
- Kordes U., *Vom Kaukasus zur Ardèche*, Essen 2008.
- Kornelius S., *Pani kanclerz Angela Merkel*, Poznań 2013.
- Korsunsky S., Utkin S., *Das Normandie-Format – Chancen auf Verständigung? Die ukrainische und russische Perspektive auf die Streitpunkte*, Friedrich Ebert Stiftung, Kiew.
- Korzeniewska-Wiszniowska M., *Operacja „Oluja” i spory wokół jej interpretacji*, Łódź 2015.

- Korzeniewska-Wiszniewska M., *Serbia pod rządami Slobodana Miloševicia: Serbska polityka wobec rozpadu Jugosławii w latach dziewięćdziesiątych XX wieku*, Kraków 2008.
- Korzeniowski M., Tarasiuk D., Latawiec K. (red.), *Wprowadzenie do studiów wschodnioeuropejskich*, t. 4: *Armenia, Azerbejdżan, Gruzja – przeszłość i teraźniejszość*, Lublin 2013.
- Kosman M.M., *Polityka RFN wobec ZSRR/Rosji w latach 1989–2009*, Bydgoszcz 2013.
- Kosman M.M., *Problem Kosowa w polityce europejskiej w latach 1998–2013. Rola Unii Europejskiej i Niemiec*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 7/2013.
- Kosman M.M., *Savezna Republika Nemačka i raspad Jugoslavije*, w: M. Pavlovič, A. Zaćmiński, P. Wawryszuk, *Jugoslavijna i Poljska. Medunarodni tematski zbornik radova sa konferencije Jugoslovensko-poljski odnosi u XX veku*, Beograd 2017.
- Kosman M.M., *UE-Ukraina: wokół europejskich aspiracji Kijowa. Wybrane aspekty z uwzględnieniem perspektywy niemieckiej*, „Świat Idei i Polityki”, t. 18/2019.
- Kosman M.M., *Konflikt rosyjsko-ukraiński o Krym (2014–2019). Wybrane aspekty z uwzględnieniem stanowiska Niemiec*, Bydgoszcz 2020.
- Kosovo erklärt sich für unabhängig*, <https://www.lpb-bw.de/kosovo>.
- Kosovo reicht Antrag für EU-Beitritt ein*, Tagesschau, <https://www.tagesschau.de/ausland/europa/kosovo-antrag-eu-103.html>.
- Kossorz K., *Wirtschaft in Georgien Deutschland ist Georgiens wichtigster Handelspartner in der EU*, GTAI, 17.03.2022, <https://www.gtai.de/de/trade/georgien/wirtschaftsumfeld/deutschland-ist-georgiens-wichtigster-handelspartner-in-der-eu-784184>.
- Kost P., *Ukraina wobec Unii Europejskiej 1991–2010*, Toruń 2012.
- Koszel B., *Albania w polityce międzynarodowej w latach 1922–1939*, „Balcanica Posnaniensia”, T. IX/X, Poznań 1999.
- Koszel B., *Deutschland, die EU, und der vergessene Transnistrien-Konflikt*, „Beiträge des Welt-Trends Instituts”, 2020, <http://welttrends.de/res/uploads/Koszel-Transnistrien.pdf>.
- Koszel B., *Konflikt na Balkanach (1991–1999) a bezpieczeństwo europejskie*, „Zeszyty Instytutu Zachodniego”, nr 16/2000.
- Koszel B., *Meandry polityki niemieckiej wobec Rosji w okresie rządów prezydenta Dmitrija Miedwediewa (2008–2012)*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 2/2017.
- Koszel B., *Mitteleuropa rediviva? Europa Środkowo i Południowo-Wschodnia w polityce zjednoczonych Niemiec*, Poznań 1999.
- Koszel B., *Niemcy i wojna domowa w Jugosławii. Czy Niemcy odpowiedzialne za wybuch konfliktu jugosłowiańskiego?*, „Przegląd Zachodni”, nr 4/1993.
- Koszel B., *Niemcy wobec państw Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej w drugiej połowie XIX i w XX wieku (do 1989 r.). Koncepcje działań i próby organizacji polityczno-gospodarczej*, „Przegląd Zachodni”, nr 1/1997.
- Koszel B., *O politycznej chemii i współpracy kanclerz Angeli Merkel z prezydentami Francji (2005–2021)*, „Przegląd Zachodni”, nr 3/2022.
- Koszel B., *Partnerstwo dla Modernizacji w stosunkach niemiecko-rosyjskich*, „Przegląd Polityczny”, nr 2/2010.
- Koszel B., *Polska i Niemcy a europejskie aspiracje Ukrainy*, „Przegląd Zachodni”, nr 1/2008.
- Koszel B., *Rola Niemiec w procesach decyzyjnych Unii Europejskiej w XXI wieku*, Poznań 2019.
- Koszel B., *Separatyści chorwaccy w polityce Niemiec i Włoch w latach 1933–1941*, „Studia Historica Slavo-Germanica”, t. XII, 1984.

- Koszel B., *The Role of Germany in the Transnistria Conflict*, „Przegląd Strategiczny”, nr 13/2020.
- Koszel B., *Unia Europejska i zapomniany konflikt o Naddniestrze*, „Politeja”, nr 69/2020.
- Koszel B., *Germany's attitude towards the association agreement between the European Union and Ukraine*, „Przegląd Politologiczny”, nr 2/2016.
- Koszel B., *Das Weimarer Dreieck: Leistungen und Zukunftsszenarien*, „WeltTrends. Zeitschrift für internationale Politik”, nr 110/2015.
- Koszel B., *Are we Witnessing the Twilight of the Strategic German-Russian Partnership under Angela Merkel*, „Przegląd Strategiczny”, nr 11/2018.
- Koszel B., *Nieskuteczna dyplomacja. Niemcy w działalności tzw. Formatu Normandzkiego w konflikcie w Ukrainie (2014–2022)*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 2/2023.
- Koszel B., *Nouvel élan? European context of Germany-France relations under President Emmanuel Macron*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 17/2023.
- Kowaliow S., *Byłem w Czeczenii*, Podkowa Leśna 1995.
- Kownacki R., *Prawo Kosowa do samostanowienia: w oczekiwaniu na opinię doradcę MTS*, „Sprawy Międzynarodowe”, nr 1/2010.
- Kozeński J., *Agresja na Jugosławię 1941*, Poznań 1979.
- Koźbiał K., *Polityka zagraniczna Niemiec wobec Gruzji. Między Wschodem a Zachodem. Kaukaz wczoraj i dziś*, T. III, Rzeszów 2018.
- Krämer F., *Die Politik Deutschlands in der Kosovofrage*, Potsdam 2009.
- Krause J., *Fiasko auf dem Balkan*, „Internationale Politik”, nr 8/1995.
- Krech H., *Der Zweite Tschetschenien-Krieg (1999–2002). Ein Handbuch*, Berlin 2002.
- Kriemann H.-P., *Hinein-gerutscht? Deutschland und der Kosovo-Krieg*, Göttingen 2021.
- Kreml meldet Truppenrückzug aus Charkiw*, Deutsche Welle, 10.09.2022, <https://www.dw.com/de/ukraine-aktuell-kreml-zieht-sich-aus-region-charkiw-zur-%C3%BCck/a-63075731>.
- Kruk A., *Hans-Dietrich Genscher w polityce wewnętrznej i zagranicznej RFN w latach 1969–1972*, Katowice 2010.
- Kruk A., *Konferencje Monachijskie ds. Bezpieczeństwa (2009–2019)*, Poznań 2020.
- Kruk A., *The Bundeswehr: a Parliamentary Army*, „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka”, nr 1/2021.
- Kruk A., Wyligala H., *Wybory w Niemczech w 2017 roku z perspektywy politologicznej*, Wrocław 2018.
- Krym przepadł. Skandal wokół niemieckiego wiceadmirała*, Deutsche Welle, 23.01.2022, <https://www.dw.com/pl/krym-przepad-%C5%82-skandal-i-dymisja-po-s-%C5%82owac-h-niemieckiego-wiceadmira-%C5%82a/a-60528823>.
- Krzak A., *Charakterystyka działań militarnych w Bośni w latach 1992–1993*, w: *Bośnia i Hercegowina 15 lat po Dayton. Przeszłość – teraźniejszość – perspektywy*, red. P. Chmielewski, S.L. Szczesio, Łódź 2011.
- Książniakiewicz M., *Niechciany partner. Rola Niemiec w rozwiązywaniu konfliktu na Ukrainie*, nr 57/2015, [fwpn.org.pl/assets/Publikacje/Biuletyn.../BIULETYN\\_NIEMIECKI\\_NR\\_57.pdf](http://fwpn.org.pl/assets/Publikacje/Biuletyn.../BIULETYN_NIEMIECKI_NR_57.pdf).
- Książniakiewicz M., *Opinia publiczna i elity polityczne w Niemczech wobec konfliktu na Ukrainie (listopad 2013–marzec 2015)*, „Przegląd Zachodni”, nr 4/2015.
- Kubiak P., *Wybory do Bundestagu z 24 września 2017 r. i ich następstwa*, „Przegląd Zachodni”, nr 2/2018.

- Kucharczyk M., *Moldawia rozdarta między Rosją a Unią Europejską*, <https://www.euractiv.pl/section/polityka-zagraniczna-ue/news/moldawia-rozdarta-miedzy-rosje-i-unie-europejska/>.
- Kucharczyk M., *Na drodze do Europy? Moldawia miesiąc po zmianie rządu*, <https://www.euractiv.pl/section/polityka-wewnetrzna/news/moldawia-miesiac-po-zmianie-rzadu-na-drozdze-do-europy/>.
- Kucharczyk M., Kurmayer N.J., *Niemcy: Nie będzie dostaw broni na Ukrainę. Berlin sprzedaje broń m.in. do Egiptu i Kataru*, Euractiv, 18.01.2022, <https://www.euractiv.pl/section/bezpieczenstwo-i-obrona/news/niemcy-ukraina-baerbock-rosja-putin-bron-uzbrojenie-donbas/> [dostęp: 28.12.2024].
- Kuleba M., *Szamil Basajew: rycerski etos a powinność żołnierska*, Warszawa 2007.
- Küntzel M., *Der Weg in den Krieg. Deutschland, die NATO und das Kosovo*, Berlin 2000.
- Kunze Th., *Der Tschetschenienkonflikt. Geschichte, Stereotypen und Ausblick*, „KAS-Auslandsinformationen”, nr 10/2005, [https://www.kas.de/c/document\\_library/get\\_file?uuid=9527c6ad-af1c-9b65-187f-ea9b026c520d&groupId=252038](https://www.kas.de/c/document_library/get_file?uuid=9527c6ad-af1c-9b65-187f-ea9b026c520d&groupId=252038).
- Kurczab-Redlich H., *Głową o mur Kremla*, Warszawa 2007.
- Kuspys P., *Czego oczekuje Rosja... od Ukrainy?*, Portal Spraw Zagranicznych, 23.09.2006, <https://psz.pl/127-unia-europejska/piotr-kuspys-czego-oczekuje-rosja--od-ukrainy>.
- Kuźniar R., *Agresja Rosji na Ukrainę. Raport specjalny*, „Rocznik Strategiczny 2021/2022”, T. 27.
- Kwiatkowska-Drożdż A., *Niemcy wobec Rosji. Powiązania – tak, zbliżenie – nie*, „Punkt widzenia”, nr 39, Warszawa luty 2014, [http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/pw\\_39\\_niemcy\\_v\\_rosji\\_net\\_pl.pdf](http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/pw_39_niemcy_v_rosji_net_pl.pdf).
- Lang K.-O., *Eine Partnerschaft für den Osten. Der polnisch-schwedische Vorschlag zur Vertiefung der Kooperation mit den östlichen Nachbarn der EU*, „SWP-Aktuell”, Berlin, Juli 2008, <https://www.swp-berlin.org/publikation/eu-partnerschaft-mit-dem-osten>.
- Lange N., *Ukraine: politische Bilanz 2010*, Auslandsbüro Ukraine, Konrad Adenauer Stiftung, 7.01.2011, <https://www.kas.de/de/web/ukraine/laenderberichte/detail/-/content/ukraine-politische-bilanz-2010>.
- Lapins W., *Zum deutschen Diskurs über den Krieg gegen die Ukraine*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka”, nr 1/2023.
- La Russie et la Géorgie d'accord sur un plan de paix, selon Sarkozy*, France 24, <https://www.france24.com/fr/20080812-russie-georgie-daccord-plan-paix-selon-sarkozy-g%C3%A9orgie-russie>.
- Lebioda T., *Paradygmat postrzegania polityki Rosji w Niemczech od 2000 roku*, „Wschodnioznawstwo”, T. 13/2019, s. 161, <https://www.ejournals.eu/Wschodnioznawstwo/2019/Tom-13/art/19004/>.
- Lech Kaczyński 15 lat temu w Tbilisi: dziś Gruzja, jutro Ukraina, pojutrze państwa bałtyckie, a później może i czas na Polskę*, PAP, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C16077-37%2Clech-kaczynski-15-lat-temu-w-tbilisi-dzis-gruzja-jutro-ukraina-pojutrze>.
- Libal M., *Grundfragen Jugoslawienkrise aus deutscher Sicht*, w: *Konflikte, Konfliktlösungen und Friedenssicherung in Südosteuropa*, red. G. Wagenlehner, München 1994.
- Libal W., *Das Ende Jugoslawiens. Chronik einer Selbsterstörung*, Wien 1991.
- Lindner R., *Das Ende von Orange: die Ukraine in der Transformationskrise*, „SWP-Studie”, nr 20/2006, <https://www.swp-berlin.org/publikation/konflikt-in-der-ukraine>.
- Lindner R., *Krise der Aussenpolitik und Vermittlungsbedarf für die EU*, „Ukraine-Analysen”, nr 22/2007.

- Lohsen A., Morcos P., *Understanding the Normandy Format and Its Relation to the Current Standoff with Russia*, <https://www.csis.org/analysis/understanding-normandy-format-and-its-relation-current-standoff-russia>.
- Lomsadze G., *Merkel's visit to Tbilisi leaves Georgians disappointed*, Eurasianet, 24.08.2018, <https://eurasianet.org/merkels-visit-to-tbilisi-leaves-georgians-disappointed>.
- Lorenzen J.N., *Die Jugoslawien – Politik der DDR und die Haltung der BRD*, „Deutschland Archiv”, nr 1/1996.
- Lough J., *Germany's Russia Problem. The Struggle for Balance in Europe*, Manchester 2021.
- Lubicz-Miszewski M., *Geneza, przebieg i próby przewyciężenia konfliktu o Naddniestrze*, „Zeszyty Naukowe WSOWL”, nr 3/2012.
- Lukic R., Lynch A., *Europe from the Balkans to the Urals. The Disintegration of Yugoslavia and the Soviet Union*, Oxford 1996.
- Łoś R., *Gerhard Schröder. Blaski i cienie władzy*, Łódź 2008.
- Maas: *Frieden in der Ukraine ist möglich*, Deutsche Welle, 30.05.2019, <https://www.dw.com/de/maas-frieden-in-der-ukraine-ist-m%C3%B6glich/a-48979664>.
- Maas: *Russland soll sich bewegen*, Deutsche Welle, 8.12.2019, <https://www.dw.com/de/maas-russland-soll-sich-im-ukraine-konflikt-bewegen/a-51575770>.
- Macron *sieht Chance für Ukraine*, Deutsche Welle, 19.08.2019, <https://www.dw.com/de/macron-sieht-echte-chance-f%C3%BCr-die-ukraine/a-50084243>.
- Macron *rywalizuje z Niemcami o względy Rosji*, „Russia Monitor”, 21 sierpnia 2019, Warsaw Institute, <https://warsawinstitute.org/pl/macron-rywalizuje-z-niemcami-o-wzglydy-rosji/>.
- Malek M., *Der Konflikt im Dnjestr-Gebiet (Moldova). Analyse und Dokumente*, Schriftenreihe der Landesverteidigungsakademie, nr 7, Wien 2007.
- Malek M., *Rußland und der Kosovo-Krieg*, Bundesministerium für Landesverteidigung, Wien 1999.
- Malinowski K., *Epokowy zwrot (Zeitenwende) w niemieckiej polityce bezpieczeństwa. Chwiejne podstawy i niepewne rezultaty*, „Przegląd Zachodni”, nr 3/2022.
- Malinowski K. (red.), *Kultura bezpieczeństwa narodowego w Polsce i Niemczech*, Poznań 2003.
- Malinowski K., *Konsekwencje kryzysu irackiego. Niemcy wobec nowego kształtu stosunków transatlantyckich*, „Zeszyty Instytutu Zachodniego”, nr 34/2004.
- Malinowski K., *Przemiany niemieckiej polityki bezpieczeństwa 1990–2005*, Poznań 2009.
- Małachowska K., *Przyczyny wojny pięciodniowej i sytuacja geopolityczna Gruzji po konflikcie z Federacją Rosyjską*, <https://czasopisma.bg.ug.edu.pl/index.php/gsm/article/view/3001/2422>.
- Mannteufel I., *Der den Kalten Krieg beendete*, Deutsche Welle, 7.07.2014, <https://www.dw.com/de/eduard-schewardnadse-ein-sowjetisch-georgisches-leben-mit-weltbedeutung/a-17762529>.
- Manousakis G.M., *Deutschlands Rolle auf dem Balkan*, „Europäische Sicherheit”, nr 11/1996.
- Mappes-Niediek N., *Krieg in Europa: Der Zerfall Jugoslawiens und der überforderte Kontinent*, Berlin 2022.
- Marcinkowska P., *Pakt Stabilności dla Europy Południowo-Wschodniej oraz rola Niemiec w jego powstaniu i realizacji. Polska – Niemcy – Europa u progu XXI wieku. Problemy polityczne, gospodarcze, edukacyjne*, Wrocław 2003.
- Marszałek M., *Sojusznicza operacja „Allied Force”. Przebieg – ocena – wnioski*, Toruń 2009.
- Marszałek M., *Użycie lotnictwa NATO w konflikcie bałkańskim 1992–1995*, Warszawa 2006.

- Materniak D., *Umowa stowarzyszeniowa czyli kolejny mały krok Ukrainy do na drodze do UE*, PolUkr Portal, <https://www.polukr.net/blog/2012/09/d-materniak-umowa-stowarzyszeniowa-czyli-kolejny-maly-krok-ukrainy-do-na-drodze-do-ue/>.
- Matuszak S., *Ukraińsko-rosyjski spór gazowy*, „Analizy OSW”, 7.09.2011, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2011-09-07/ukrainko-rosyjski-spor-gazowy>.
- Matzke M., *Koniec Konferencji Bezpieczeństwa w Monachium. Bez rezultatów*, Deutsche Welle, 2.02.2014, <https://www.dw.com/pl/koniec-konferencji-bezpiecze%C5%84s-twa-w-monachium-nie-ma-prze%C5%82omowych-propozycji-ws-syrii-ani-ukrainy/a-17404031>.
- Matzke M., *Prezydent Putin w Berlinie. Mały szczyt w formacie normandzkim*, Deutsche Welle, 19.10.2016, <https://www.dw.com/pl/prezydent-putin-w-berlinie-ma%C5%82y-szczyt-w-formacie-normandzkim/a-36093093>.
- Mazur Z., *Odejskie Hansa-Dietrich Genschera*, „Przegląd Zachodni”, nr 3/1992.
- McMeekin S., *Ekspres Berlin-Bagdad Kajzer, islam i imperium osmańskie. 1898–1918*, Kraków 2013.
- Meier Ch., Timmermann H., *Nach dem 11. September: ein neues Deutsch-russisches Verhältnis*, „SWP-Aktuell”, nr 22/2001.
- Meier V., *Wie Jugoslawien verspielt wurde*, München 1996.
- Meier-Walser R.C., Rill B. (red.), *Russland. Kontinuität und Wandel*, München 2002.
- Meister S., *Putin richtig verstehen*, „DGAPstandpunkt”, nr 6/2014, <https://dgap.org/de/artic.le/getFullPDF/25882>.
- Meister S., *Eskalation erwünscht. Warum Minsk 2 nicht funktionieren wird*, „DGAPstandpunkt”, nr 2/2015, <https://dgap.org/de/forschung/publikationen/eskalation-erwuensch>.
- Meister S., *Ostpolitik Zeitenwende. Deutschlands und Russlandskrieg gegen die Ukraine*, „Russland-Analysen”, nr 347/2023, <https://laender-analysen.de/russland-analysen/437/ostpolitik-zeitenwende-deutschland-und-russlands-krieg-gegen-die-ukraine/>.
- Meister S. (2015), *Politik der Illusionen. Ein Ausgleich mit Russland auf Grundlage einer EU-EWU-Partnerschaft ist irrig*, <https://zeitschrift-ip.dgap.org/de/article/get-FullPDF/26490>.
- Meister S. (red.), *Russland und der Westen nach der Wahl*, „DGAPkompakt”, nr 7/2018, <https://www.ssoar.info/ssoar/handle/document/56662>.
- Meister S., May M.-L., *Die Östliche Partnerschaft der EU – ein Kooperationsangebot mit Misverständnis*, „DGAPstandpunkt”, nr 7/2009.
- Meister S., *Thesen für eine neue deutsche Russlandpolitik Handlungsspielräume, Ziele und neun Empfehlungen*, „DGAPkompakt”, nr 3, <https://dgap.org/de/think-tank/publikationen/dgapkompakt/thesen-fuer-eine-neue-deutsche-russlandpolitik>.
- Meister S., *Zeit für einen Wandel. Deutsche Russlandpolitik auf dem Prüfstand*, „WelTrends”, nr 89/2013.
- Melnyk L., *Eine Debatte um die historische Verantwortung Deutschlands für die Ukraine im Deutschen Bundestag zeigt deutlich die Krise der Begriffe*, „Ukraine-Analysen”, nr 186/2017, 14.06.2017, <https://laender-analysen.de/ukraine-analysen/186/eine-debatte-um-die-historische-verantwortung-deutschlands-fuer-die-ukraine-im-deutschen-bundestag-zeigt-deutlich-die-krise-der>.
- Merkel auf schwieriger Mission im Kaukasus*, Deutsche Welle, 3.08.2018, <https://www.dw.com/de/merkel-auf-schwieriger-mission-im-kaukasus/a-45197825>.

- Merkel dämpft Hoffnungen östlicher Staaten auf EU-Beitritt*, Deutsche Welle, <https://www.dw.com/de/merkel-d%C3%A4mpft-hoffnungen-%C3%B6stlicher-staaten-auf-eu-beitritt/a-18464821>.
- Merkel erhöht Druck auf Russland*, Deutsche Welle, 16.10.2014, <https://www.deutschlandfunk.de/asem-gipfel-merkel-erhoeht-druck-auf-russland-100.html>.
- Merkel in Russia*, Deutsche Welle, 15.08.2024, <https://www.dw.com/en/merkel-medvedev-clash-over-russias-war-in-sochi-talks/a-3567243>.
- Merkel Meets PMs of Georgia, Moldova, Ukraine*, Civil Georgia, <https://civil.ge/archives/123737>.
- Merkel rozmawiała z prezydentem Moldawii o sytuacji w Naddniestrzu*, Kresy24.Pl, 3.11.201, <https://kresy24.pl/merkel-rozmawiala-z-prezydent-moldawii-o-sytuacji-w-naddniestrzu>.
- Merkel und Putin vereinbaren engere Zusammenarbeit*, Deutsche Welle, 16.01.2006, <https://www.dw.com/de/merkel-und-putin-vereinbaren-engere-zusammenarbeit/a-1857978>.
- Merkel Urges Moldova To Speed Up Reform Pace*, <https://www.rferl.org/a/merkel-urges-moldova-to-speed-up-reform-pace/30058617.html>.
- Merkel w Kijowie. Będzie pomoc Niemiec dla Ukrainy*, Deutsche Welle, <http://www.dw.de/merkel-w-kijowie-b%C4%99dzie-pomoc-niemiec-dla-ukrainy/a-17873498>.
- Merkel w Tbilisi: Nie powinniśmy obiecywać szybkiego przystąpienia Gruzji do UE i NATO*, Defence24, 24.08.2018, <https://defence24.pl/geopolityka/merkel-w-tbilisi-nie-powinnismy-obietywac-szybkiego-przystapienia-gruzji-do-ue-i-nato>.
- Meyer B., Schlotter P., *Die Kosovo-Kriege 1998/99. Die internationalen Interventionen und ihre Folgen*, „HSFK-Report”, nr 1/2000.
- Miarka A., *Stosunki moldawsko-rosyjskie w drugiej dekadzie XXI wieku*, „Przegląd Wschodnioeuropejski”, nr 1/2018.
- Miarka A., *Wyzwania dla Moldawii na drodze do partycypacji w Unii Europejskiej. Wybrane zagadnienia*, „Przegląd Zachodni”, nr 4/2019.
- Michael Steiner. *Ehemalige Leiter des UNMIK*, <https://web.archive.org/web/20111001210002/http://www.unmikonline.org/Pages/SRSGs.aspx>.
- Mikołajczyk M., *François Mitterrand wobec rozpadu Jugosławii w latach 1991–1995*, „Balcanica Posnaniensia”, t. XX/2013.
- Mironowicz E., *Polityka zagraniczna Ukrainy 1990–2010*, Białystok 2012.
- Mischke J., Umland A., *Germany's New Ostpolitik. An Old Foreign Policy Doctrine Gets a Makeover*, „Foreign Affairs”, 9.04.2014, <https://www.foreignaffairs.com/articles/western-europe/2014-04-09/germanys-new-Ostpolitik>.
- Mock A., *Friedenssicherung als außenpolitische Priorität*, w: *In der Verantwortung Hans-Dietrich Genscher zum Siebzigsten*, hrsg. Kinkel K., Berlin 1998.
- Moldau, Transnistrien und die Angst vor Russland*, Deutschlandfunk, 10.04.2023, <https://www.deutschlandfunk.de/moldau-transnistrien-land-und-probleme-100.html>.
- Moldau: Beziehungen zu Deutschland*, AA, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/ausenpolitik/laender/moldau-node/-/201938>.
- Moldau: Beziehungen zu Deutschland*, Auswärtiges Amt, 13.10.2023, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/service/laender/moldau-node/bilaterale-beziehungen/201938>.
- Moldauisch-deutsche Zusammenarbeit: Beispiele und Empfehlungen*, Friedrich-Ebert Stiftung, Kiew 2005.
- Moldova Institut Leipzig*, <https://www.moldova-institut.org/institut>; Deutsch-Moldauisches Forum, <http://www.deutsch-moldauisches-forum.de/>.

- Morozowski T., *Szczyt G20 z perspektywy Niemiec*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, nr 22/2019, s. 5, <https://www.iz.poznan.pl/publikacje/biuletyn-instytutu-zachodniego/biz-nr-22396-szczyt-g20-w-osace-z-perspektywy-niemiec>.
- Motacki K., *Rok w Bośni*, Warszawa 2003.
- Muczyński R., *Niemcy dostarczyły Moldawii eks-duńskie Piranha IIIH*, <https://milmag.pl/niemcy-dostarczyly-moldawii-eks-dunskie-piranha-iii/>.
- Müller D., *Der Balkan und Europa*, Südosteuropa, <https://www.bpb.de/themen/europa/suedost-europa/322595/der-balkan-und-europa/>.
- Münkler H., *Macht in der Mitte. Die neuen Aufgaben Deutschlands in Europa*, Hamburg 2015.
- Mutz R., *Tornados im Blindflug Der erste Kriegseinsatz der Bundeswehr lief an Parlament und Verfassungsgericht vorbei*, „Wissenschaft und Frieden”, nr 2/1996, <https://wissenschaft-und-frieden.de/artikel/tornados-im-blindflug/>.
- NATO-Georgia substantial package updated following ministerial*, 3.12.2020, <https://caucasuswatch.de/en/news/nato-georgia-substantial-package-updated-following-ministerial.html>.
- NATO ist nicht die Antwort auf die Konflikte in Osteuropa*, 5.09.2014, [www.dielinke-europa.eu](http://www.dielinke-europa.eu).
- Necsutu M., *Western Partners Stump up Aid Package for Moldova*, BalkanInsight, 6.04.2022, <https://balkaninsight.com/2022/04/06/western-partners-stump-up-aid-package-for-moldova/>.
- Neukirch C., *Krisenmanagement – Wiederaufnahme des Prozesses: die OSZE-Mission in Moldau 2004/2005*, „OSZE-Jahrbuch 2005”, Baden-Baden 2006.
- Newhose J., *Bonn, der Westen und die Auflösung Jugoslawiens. Das Versagen der Diplomatie-Chronik eines Skandals*, „Blätter für deutsche und internationale Politik”, nr 10/1992.
- Newman E., Visoka G., *NATO in Kosovo and the logic of successful security practices*, „International Affairs”, nr 100/2024.
- Nieczypor K., Iwański T., *Ukraina: rosnąca krytyka Niemiec*, „Analizy OSW”, 27.01.2022, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2022-01-27/ukraina-rosnaca-krytyka-niemiec>.
- Niemcy podtrzymują udział w operacji NATO w Kosowie*, „Monitor Bezpieczeństwa Instytutu Zachodniego”, nr 3/2023, s. 6, <https://www.iz.poznan.pl/publikacje/monitory-bezpieczenstwa/monitor-bezpieczenstwa-1-2023>.
- Niemieckie media o spotkaniu Angeli Merkel z prezydentem Miedwiediewem*, Polskie Radio 24, <https://polskieradio24.pl/artukul/185518,niemieckie-media-o-spotkaniu-angeli-merkel-z-prezydentem-miedwiediewem>.
- Noack D.X., *Transnistrien im Fokus der Großmächte*, <http://www.imi-online.de/download/DN-Transnistrien-AusdruckOkt12.pdf>.
- Oancea G.D., *Mythen und Vergangenheit – Rumänien nach der Wende*, München 2005.
- Oleksy P., *Moldawia: między rewolucją moralną a Gazpromem*, „Komentarze IEŚ”, nr 174/2021, <https://ies.lublin.pl/komentarze/moldawia-miedzy-rewolucja-moralna-a-gazpromem>.
- Oleksy P., *Mołdawski nacjonalizm vs. naddniestrzańska państwowość – przesłanki społecznej mobilizacji w konflikcie naddniestrzańskim*, „Sensus Historiae”, nr 2/2013.
- Oleksy P., *Naddniestrze wobec rosyjskiego ataku na Ukrainę*, „Komentarze IEŚ”, nr 529/2022, <https://ies.lublin.pl/komentarze/naddniestrze-wobec-rosyjskiego-ataku-na-ukraine/>.
- Oleksy P., *Wspólnota z przypadku. Studium tożsamości mieszkańców Naddniestrza*, Gniezno 2016.

- Oleđzka J., *Wojna jako argument legitymizacji i delegitymizacji przywództwa państwowego (na przykładzie konfliktu rosyjsko-czeczeńskiego)*, <https://core.ac.uk/download/pdf/162557415>.
- Olszański T.A., *Wybory prezydenckie na Ukrainie, październik–grudzień 2004 roku*, „Prace OSW”, 15.10.2005, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/prace-osw/2005-10-15/wybory-prezydenckie-na-ukrainie-pazdziernik-grudzien-2004-roku>.
- Oschlies W., *Ursachen des Krieges in Ex- Jugoslawien*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, B 37/1993.
- Ostanina E., *Die Eskalation im Asowschen Meer aus internationaler Perspektive*, „Ukraine Analysen”, nr 209/2018, <https://laender-analysen.de/ukraine-analysen/209/die-eskalation-im-asowschen-meer-aus-internationaler-perspektive>.
- Ożywienie formatu normandzkiego. Trudny wybór Zelenskiego*, „Ukraine Monitor”, 30 sierpnia 2019, Warsaw Institute, <https://warsawinstitute.org/pl/revival-normandy-format-zelensky-faced-difficult-choice-2/>.
- Pacuła P., *Szczyt NATO w Newport*, Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego NATO w Newport – implikacje dla bezpieczeństwa narodowego RP, 31.10.2014, <https://pulaski.pl/szczyt-nato-w-newport-implikacje-dla-bezpieczenstwa-narodowego-rp>.
- Partacz Cz., *Niemcy a Ukraina*, „Rocznik Koszaliński”, Koszalin 1995.
- Paula G., *Modalities of Self-Determination – The Case of Kosova as a Structural Issue for Lasting Stability in the Balkans*, „Südosteuropa”, nr 4/1996.
- Paulsen Th., *Die Jugoslawienpolitik der USA 1989–1994. Begrenztes Engagement und Konfliktodynamik*, Baden-Baden 1995.
- Paulsen Th., *Die Jugoslawienpolitik der USA 1989–1994. Begrenztes Engagement und Konfliktodynamik*, Baden-Baden 1995.
- Pavković A., *The Fragmentation of Yugoslavia. Nationalism in a Multinational State*, New York 1997.
- Pavlowitsch S. K., *Historia Balkanów 1804–1945*, Warszawa 2009.
- Perovic J., *Der Nordkaukasus unter russischer Herrschaft. Geschichte einer Vielvölkerregion zwischen Rebellion und Anpassung*, Köln–Wien–Weimar 2015.
- Peters T., Mykhailyshyn V., *Aussenministertreffen zu Ostukraine vor dem Hintergrund anhaltender Kämpfe*, „Länderbericht KAS”, Juni 2018.
- Petersohn U., *Selektiver Schutz universaler Menschenrechte*, Baden-Baden 2009.
- Pierwsza rozmowa Putina z Zelenskim*, 13.07.2019, Studium Europy Wschodniej, Uniwersytet Warszawski, <https://studium.uw.edu.pl/pierwsza-rozmowa-putina-z-zelenskim/>.
- Pietraś M., Celewicz M., Kłoczowski J., *Konflikt niskiej intensywności w Naddniestrzu*, Lublin 2006.
- Pioruńska M., *Przyczyny rozpadu Jugosławii w latach 90. XX wieku*, Poznań–Opole 2010.
- Piotrowski R., *Sprache und Außenpolitik. Der deutsche und US-amerikanische Diskurs zur Anerkennung Kroatiens*, (Dissertation der FU), Berlin 2003.
- Plan for Peace*, Deutsche Welle, 7.07.2008, <https://www.dw.com/en/german-minister-urges-peace-in-georgias-separatist-regions/a-3491714>.
- Pleines H., *Die Minsker Vereinbarungen als Chance?*, „Russland Analysen”, nr 416/2022, <https://laender-analysen.de/russland-analysen/416/verhandlungen-und-vorabend-des-krieges/>.
- Pleines H., Schröder H.H. (red.), *Der bewaffnete Konflikt um Südossetien und internationale Reaktionen*, Bremen 2008.

- Plokhly S., *Rosja – Ukraina. Największe starcie XXI wieku*, Kraków 2024.
- Podhorodecki L., *Jugosławia. Zarys dziejów*, Warszawa 1979.
- Podraza A. (red.), *A Transatlantic or European Perspective of World Affairs towards Problems of Interantional Security in the 21.st. Century*, Madrid 2017.
- Politische Geste: Merkel besucht Moldau*, Deutsche Welle, 22.08.2012, <https://www.dw.com/de/politische-geste-merkel-besucht-moldau/a-16182649>.
- Politkowskaja A., *Tschetschenien. Die Wahrheit über den Krieg*, Köln 2003.
- Popov O., *Der Kosovo-Krieg und ihre internationale Dimension*, Wien 2007.
- Pospieszna P., *Sankcje Unii Europejskiej wobec Rosji: proces decyzyjny, trwałość i rola państw członkowskich*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 12/2018.
- Postsoviet frozen conflicts; a challenge for European Security*, „Warsaw Institute – special report”, nr 03/14/2019.
- Półrocze Sarkozy'ego – Bilans francuskiej prezydencji w UE*, Deutsche Welle, 20.12.2008, <https://www.dw.com/pl/p/C3%B3%C5%82rocze-sarkozyego-bilans-francuskiej-prezydencji-w-ue/a-3889552>.
- Pradetto A., *Die NATO, humanitäre Intervention und Völkerrecht*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, B 11/1999.
- Pradetto A., *Intervention in Kosovo? Das Für und Wider eines militärischen Eingreifens der NATO*, „Blätter für deutsche und Internationale Politik”, nr 9/1998.
- Pradetto A., *Russland und der Westen in der Kosovo-Krise*, „Sonderhaft Politische Studien”, nr 4/1999.
- Priesmeyer-Tkocz W., *Niemcy Wobec Europejskiej Polityki Sąsiedztwa ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 4/2006.
- Prof. Bodo Hombach, Präsident*, <https://web.archive.org/web/20170707212224/http://www.bapp-bonn.de/die-akademie/praesident/176-der-praesident/1709-prasident-bodo-hombach>.
- Protas T., *Ekonomiczne przesłanki rozpadu gospodarki jugosłowiańskiej*, „Przegląd Zachodni”, nr 1/1993.
- Przybyła K., *Kaukaz Północny a bezpieczeństwo Rosji – nierozwiązywalny problem czy zaprzepaszczona szansa*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 19/2011.
- Przywódca promoskiewskich władz zginął w Groznm*, <https://wiadomosci.wp.pl/przywodca-promoskiewskich-wladz-zginal-w-groznm-6031906138489985a>.
- Putin macht versöhnliche Geschenke*, Deutsche Welle, 21.12.2004, <https://www.dw.com/de/putin-macht-vers%C3%B6hnliche-geschenke/a-1434251>.
- Putin macht Zugeständnisse bei Deutschland-Besuch*, Deutsche Welle, 21.12.2004, <https://www.dw.com/de/putin-macht-zugest%C3%A4ndnisse-bei-deutschland-besuch/a-1435409>.
- Rabitz C., *Merkel, Putin und die Themen von Tomsk*, Deutsche Welle, 25.04.2006, <https://www.dw.com/de/merkel-putin-und-die-themen-von-tomsk/a-1979074>.
- Radomska E., *DCFTA – umowa o strefie wolnego handlu Ukrainy z Unią Europejską – szanse, zagrożenia, wyzwania*, „Kwartalnik Naukowy Uczelni Vistula”, nr 2/2017.
- Rahr A., *Der „Deutsche” im Kreml*, München 2000.
- Rahr A., *Der Regierungswechsel in Russland und die Beziehungen zur EU*, „Zeitschrift für Außen- und Sicherheitspolitik”, nr 1/2008.
- Rahr A., *Germany and Russia. A Special Relationship*, „Washington Quarterly”, nr 4/2007.
- Rahr A., Meister S., *Russland unter Medwedew*, „DGAP aktuell”, nr 1/2008, [http://www.dgap.org/midcom-serveattachmentguid-1dcfc0f3380b232fc0f11dcad733569e368a-b75ab75/2008-01\\_dgapaktuell\\_deutsch-final.pdf](http://www.dgap.org/midcom-serveattachmentguid-1dcfc0f3380b232fc0f11dcad733569e368a-b75ab75/2008-01_dgapaktuell_deutsch-final.pdf).

- Rahr A., *Russland gibt Gas. Die Rückkehr einer Weltmacht*, München 2008.
- Rahr A., *Schröders Russland-Politik*, „Internationale Politik”, nr 9/2004, <https://internationale-politik.de/de/schroeders-russland-politik>.
- Rakowski B., Skrzypek A. (red.), *W kręgu polityki, dyplomacji i historii XX wieku*, Łódź 2000.
- Ramet S.P., Coffin L., *German Foreign Policy Toward the Yugoslav Successor States 1991–1999*, „Problems of Communism”, nr 48/2001.
- Ranke L. von, *Die serbische Revolution. Aus serbischen Papieren und Mitteilungen*, Hamburg 1829.
- Rattachement de la Crimée: quelles sanctions contre la Russie?*, „Le Nouvell Observateur”, 21.03.2014.
- Region im Aufbruch. Zur Entwicklungszusammenarbeit mit dem Südkaukasus*, Bundesministerium für wirtschaftliche Entwicklung und Zusammenarbeit, Berlin 2012.
- Reuter J., *Albanien 1991/1992*, „Südosteuropa”, nr 5/1992.
- Reuter J., *Die Albaner in Jugoslawien*, München 1982.
- Reuter J., *Die Entstehung der jugoslawischer Krise und ihre Internationalisierung*, „Südosteuropa”, nr 7–8/1991.
- Reuter J., *Die politische Entwicklung in Kosovo 1992/1993. Andauernde serbische Repressionspolitik*, „Südosteuropa”, nr 3/1994.
- Reuter J., *Die Wirtschaftskrise in der BR Jugoslawien. Reformen im Schatten von Krieg, Embargo und schleppende Transformation*, „Südosteuropa”, nr 8/1994.
- Reuter J., *Internationale Gemeinschaft und Kosovo – Krieg*, „Südosteuropa”, nr 7–8/1998.
- Reuter J., Katsaropoulou M., *Die Konferenz von Rambouillet und die Folgen*, „Südosteuropa”, nr 3–4/1999.
- Reuter J., *Wirtschaftliche und soziale Probleme im neuen Jugoslawien*, „Südosteuropa”, nr 5/1993.
- Riegiert B., *Ukraine überschattet ASEM*, Deutsche Welle, 17.10.2014, <https://www.dw.com/de/alle-auge-auf-putin-beim-asem-gipfel/a-18000201>.
- Rinke A., *Vermitteln, verhandeln, verzweifeln. Wie der Ukraine-Konflikt zur westlich-russischen Dauerkrise wurde*, „Internationale Politik”, nr 1/2015.
- Rinke A., *Vom Partner zum Gegner zum Partner? Die alte Russland-Politik ist tot – jetzt sucht Berlin nach einem neuen Ansatz*, „Internationale Politik”, nr 2/2015.
- Rinke A., *Wie Putin Berlin verlor. Moskaus Annexion der Krim hat die deutsche Russland Politik verändert*, „Internationale Politik”, nr 3/2014.
- Rodkiewicz W., *Od demokracji „wirtualnej” ku europejskiej: Geneza i konsekwencje przełomu politycznego w Mołdawii*, „Prace OSW”, grudzień 2009, Ośrodek Studiów Wschodnim im. Marka Karpia, Warszawa, [https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/prace\\_32\\_1\\_0.pdf](https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/prace_32_1_0.pdf).
- Rodkiewicz W., Frymark K., Konończuk W., *Status quo po spotkaniu w formacie normandzkim w Berlinie*, „OSW”, 26.10.2016, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2016-10-26/status-quo-po-spotkaniu-w-formacie-normandzkim-w-berlinie>.
- Rodkiewicz W., Kwiatkowska-Drożdż A., *Putin u Merkel w Mesebergu*, „Analizy OSW”, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2018-08-22/putin-u-merkel-w-mesebergu>.
- Rodkiewicz W., Żochowski P., *Macron w Moskwie i Kijowie. Nieudana próba deeskalacji kryzysu*, „Analizy OSW”, 9.02.2022, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2022-02-09/macron-w-moskwie-i-kijowie-nieudana-proba-deeskalacji-kryzysu>.

- Rohde D., *Die letzten Tage von Srebrenica. Was geschah und wie es möglich wurde*, Reinbek bei Hamburg 1997.
- Romaniec R., *Putin w Niemczech*, Deutsche Welle, 10.06.2006, <https://www.dw.com/pl/putin-w-niemczech/a-2684606>.
- Rondholz E., *Zankapfel: Makedonien*, „Blätter für deutsche und internationale Politik”, nr 7/1993.
- Rosja naklada sankcje na ukraińską elitę i firmy. Na liście Tymoszenko*, TVN24Bis, 1.11.2018, <https://tvn24.pl/swiat/rosja-wprowadzila-sankcje-wobec-obywateli-i-firm-ukrainskich-ra880456-ls2372702>.
- Rosja: Sąd zamknął Towarzystwo Przyjaźni Rosyjsko-Czczeńskiej*, Money, [https://www.money.pl/archiwum/wiadomości\\_agencyjne/pap/artykul/rosja;sad;zamknal;towarzystwo;przyjazni;rosyjsko-czczenskiej,229,0,192741.html](https://www.money.pl/archiwum/wiadomości_agencyjne/pap/artykul/rosja;sad;zamknal;towarzystwo;przyjazni;rosyjsko-czczenskiej,229,0,192741.html).
- Rossbacher D., *Friedenssicherung am Beispiel der Interimsverwaltung der Vereinten Nationen im Kosovo (UNMIK), Die Zivilverwaltung als neue Form der Friedenssicherung*, Hamburg 2004.
- Rosyjsko-ukraińska wojna gazowa*, „Tydzień na Wschodzie”, nr 1, 7.01.2009, <http://www.osw.waw.pl/pub/BiuletynOSW/2009/0901/090107/TnW01.htm> [dostęp: 6.09.2009].
- Roth P., *Tschetschenien in drei kaukasischen Kriegen*, „Die politische Meinung”, nr 368/2000.
- Roux M., *Les Albanais en Yugoslavie. Minorité nationale, territoire et développement*, Paris 1992.
- Rühl L., *Der Spruch von Karlsruhe*, „Europäische Sicherheit”, nr 9/1994.
- Russland lehnt EU-Beobachter für Georgien ab*, Tagesschau, 8.09.2008, <https://www.tagesschau.de/ausland/sarkozy-ts-130.html>.
- Sadowski R., *OSW: Holendrzy odrzucają umowę stowarzyszeniową UE z Ukrainą (ANALIZA)*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2016-04-13/holendrzy-odrzucaja-umowe-stowarzyszeniowa-ue-z-ukraina>.
- Sadowski R., *Szczyt w Wilnie: bez przełomu w Partnerstwie Wschodnim*, „Analizy OSW”, 4.12.2013, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2013-12-04/szczyt-w-wilnie-bez-przelomu-w-partnerstwie-wschodnim>.
- Sadowski R., Strzelecki J., *Spotkanie „czwórki normandzkiej”: przedłużenie status quo w Donbasie*, „Analizy OSW”, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2015-10-07/spotkanie-czworki-normandzkiej-przedluzenie-status-quo-w-donbasie/>.
- Sadowski R., Wierzbowska-Miazga A., *Zawieszenie broni na wschodzie Ukrainy*, „Analizy OSW”, 10.09.2014, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-09-10/zawieszenie-broni-na-wschodzie-ukrainy>.
- Sarlvjverladze M., *Deutschland und Südkaukasus. Georgien im Fokus deutscher Außenpolitik von 1992 bis 2012*, Köln 2018.
- Satter D., *Darkness at Dawn: The Rise of the Russian Criminal State*, Yale University Press 2003.
- Savinok V., *Sytuacja uchodźców ukraińskich w Niemczech*, w: J. Dobosz-Dobrowolska i in., *Wybrane aspekty Zeitenwende w niemieckiej polityce zagranicznej i działaniach wewnętrznych*, „IZ Policy Papers”, nr 43/2023.
- Sawicki B., *USA zakazują importu ropy, gazu i węgla z Rosji. Niezależnie od UE*, Parkiet, 8.03.2022, <https://www.parkiet.com/surowce-i-paliwa/art35826121-usa-zakazuja-importu-ropy-gazu-i-węgla-z-rosji-niezaleznie-od-ue>.
- Schaeffer U., *Der “Neue” von Georgien*, Deutsche Welle, 5.01.2004, <https://www.dw.com/de/der-neue-von-georgien/a-1072095>.

- Scherff D., *Die Fähigkeit der Europäischen Union zum aktiven Krisenmanagement: Lehren aus den Vermittlungsbemühungen 1991/92 während des jugoslawischen Bürgerkrieges und der derzeitige Konflikt im Kosovo*, „Südosteuropa“, nr 7–8/1998.
- Schiel R., *Der Adriaeeinsatz der Deutschen Marine, w: Konflikte und Konfliktschlichtung in Bosnien-Herzegowina*, red. A. Keßelring, Potsdam 2014.
- Schild J., Koopmann M., *Der „Sarkozy Moment“ – politische Führung in der EU am Beispiel der französischen Ratspräsidentschaft*, „Integration“, nr 3/2009.
- Schlichting U., *Tschetschenien-Krieg im Kaukasus: Hintergründe, Dimensionen und Perspektiven*, „Sicherheit und Frieden. Security and Peace“, nr 1/1995.
- Schmid T. (red.), *Krieg im Kosovo*, Reinbek 1999.
- Schmidt Ch., *Der Kosovokonflikt, die verpaßte Lektion auf dem Weg zur gemeinsamen europäischen Außen- und Sicherheitspolitik*, „Politische Studien“, nr 4/1999.
- Schmidt S., Hellmann G., Wolf R. (hrsg.), *Handbuch zur deutschen Außenpolitik*, Wiesbaden 2007, s. 465.
- Schneider E., *Die Moskauer Entscheidung über den Tschetschenie-Krieg – Abläufe, Motive, Akteure – (II): Entscheidungsablauf und rechtlich umstrittener Entscheidungsinhalt*, „Aktuelle Analysen / BIOst“, nr 19/1995.
- Schneider E., *Die Moskauer Entscheidung über den Tschetschenien-Krieg – Abläufe, Motive, Akteure – (I): Verengung von Entscheidungsalternativen und Entscheidungsmotive*, „Aktuelle Analysen / BIOst“, nr 18/1995, Bundesinstitut für ostwissenschaftliche und internationale Studien.
- Schneider E., *Die ukrainische Außenpolitik unter Wiktor Juschtschenko*, Diskussionspapier. Forschungsgruppe Rußland/GUS. SWP, nr 7/2007, Oktober 2005.
- Schneider E., Sauerbach Ch., *Kiew EU-Ambitionen*, „SWP- Aktuell“, nr 14/2005, [http://www.swp-berlin.org/fileadmin/contents/products/aktuell/aktuell2005\\_14\\_sdr\\_sauernbach\\_ks.pdf](http://www.swp-berlin.org/fileadmin/contents/products/aktuell/aktuell2005_14_sdr_sauernbach_ks.pdf).
- Scholz i *Macron ostrzegają Rosję i oferują dialog*, Deutsche Welle, 26.01.2022, <https://www.dw.com/pl/scholz-i-macron-ostrzegaj%C4%85-rosj%C4%99-i-oferuj%C4%85-dialog/a-60555131>.
- Scholz sieht in Truppenrückzug ein „gutes Zeichen“, Deutsche Welle, 15.02.2024, <https://www.dw.com/de/scholz-sieht-in-truppen%C3%BCckzug-ein-gutes-zeichen/a-60783866>.
- Schöllgen G., *Der Auftritt. Deutschlands Rückkehr auf die Weltbühne*, München 2003.
- Schönfeld N., *Der Kriegerische Zerfall Jugoslawiens*, „Die internationale Politik“, 1991/1992, „Jahrbücher der Deutschen Gesellschaft für auswärtige Politik“, München 1994.
- Schwanitz S., Fahner A.R., *Wahlbeobachtung bei den Präsidentenwahlen in Tschetschenien*, „Aktuelle Analysen / BIOst“, nr 12/1997, Bundesinstitut für ostwissenschaftliche und internationale Studien, [https://www.ssoar.info/ssoar/bitstream/handle/document/4682/ssoar-1997-schwanitz\\_et\\_alwahlbeobachtung\\_bei\\_den\\_prasidentenwahlen\\_in.pdf?sequence=1&isAllowed=y&lnkname=ssoar-1997-schwanitz\\_et\\_al-wahlbeobachtung\\_bei\\_den\\_prasidentenwahlen\\_in.pdf](https://www.ssoar.info/ssoar/bitstream/handle/document/4682/ssoar-1997-schwanitz_et_alwahlbeobachtung_bei_den_prasidentenwahlen_in.pdf?sequence=1&isAllowed=y&lnkname=ssoar-1997-schwanitz_et_al-wahlbeobachtung_bei_den_prasidentenwahlen_in.pdf).
- Schwarz-Schilling Ch., *Der verspielte Frieden in Bosnien. Europas Versagen auf dem Balkan*, Herder 2020.
- Schweppe Ch., *Zeiten ohne Wende. Anatomie eines Scheiterns*, München 2024.
- Seiler O.J., *Plädoyer für einen überparteilichen Konsens*, „Europäische Revue“, nr 1/1995.
- Seitz R., *Die wirtschaftliche Lage Albaniens*, „Südosteuropa“, nr 5/1994.
- Sezession bestätigt, Deutsche Welle, 26.08.2008, <https://www.dw.com/de/russland-erkennt-s%C3%BCdossetien-und-abchasien-an/a-3594195>.

- Sieberer B., *Der Zerfall Jugoslawiens aus sowjetischer Perspektive*, Graz 2023.
- Sieg M., *Regierungsumbildung in der Republik Moldau: Formalisierung der Koalition von PSRM und PDM*, <https://www.kas.de/de/laenderberichte/detail/-/content/regierungsumbildung-in-der-republik-moldau-formalisierung-der-koalition-von-psrm-und-pdm>.
- Siekierka M., *Kwestia ukraińska w polityce Niemiec 1871–1991*, Wrocław 2024.
- Silber L., Little A., *Bruderkrieg. Der Kampf um Titos Erbe*, Graz–Wien–Köln 1995.
- Simić P., *After the Cold War: Europe, The Balkans and Yugoslavia*, „The international Spectator”, nr 4/1992.
- Simon G., *Der Krieg in Tschetschenien: Folgen für Rußland. Fünf Thesen*, „Aktuelle Analysen BIOst”, nr 7/1995, Bundesinstitut für ostwissenschaftliche und internationale Studien, <https://nbn-resolving.org/urn:nbn:de:0168-ssoar-45302>.
- Simon G., *Neubeginn in der Ukraine. Vom Schwanken zur Revolution in Orange*, „Osteuropa”, nr 1/2005.
- Singhofen S.C., *Deutschland und Russland zwischen strategischer Partnerschaft und neuer Konkurrenz*, Arbeitspapiere der KAS, nr 169/2007.
- Singhofen S.C., *Strategische Partnerschaft oder neue Konfrontation? Die Zukunft der deutsch-russischen Beziehungen*, Arbeitspapier de KAS, Berlin/Sankt Augustin, Mai 2006.
- Skobejko K.M., *Początki kariery Franjo Tuđmana w świetle wybranych źródeł – przyczynek do biografii*, <https://apcz.umk.pl/HiP/article/view/HiP.2020.005/27253>.
- Skrukwa G., Studenna-Skrukwa M. (red.), *Rewolucja w imię godności. Ukraiński Euromajdan 2013–2014*, Toruń 2015.
- Sobczak-Golda M., *Krym jako przedmiot sporu ukraińsko-rosyjskiego*, Poznań 2016.
- Sokołowska P., *RFN–Unia Europejska i Pakt Stabilności dla Europy Południowo-Wschodniej*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 2/2008.
- Solak J., *Moldawia: republika na trzy pęknięta. Historyczno-społeczny, militarny i geopolityczny wymiar „zamrożonego konfliktu” o Naddniestrze*, Toruń 2014.
- Solak J., *Niemcy w NATO*, Warszawa 1999.
- Solana J., *NATO’s Success in Kosovo*, „Foreign Affairs”, nr 6/1999.
- Soloch P., Pietrzak P., *Szczyt NATO w Warszawie: uwarunkowania, rezultaty, wnioski dla Polski*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr I–IV/2016.
- Spancerska M., *Rola Turcji w rosyjsko-ukraińskich negocjacjach w Stambule*, „Biuletyn PISM”, nr 65/2022, <https://www.pism.pl/publikacje/rola-turcji-w-rosyjsko-ukraińskich-negocjacjach-w-stambule>.
- Spotkanie doradców. Niemcy intensyfikują kontakty z Moskwą*, Deutsche Welle, 25.12.2021, <https://www.dw.com/pl/spotkanie-doradc%C3%B3w-rz%C4%85d-niemiec-intensyfikuje-kontakty-z-moskw%C4%85/a-6025510>.
- Staaack, *Der Ukraine-Konflikt, Russland und die europäische Sicherheitsordnung*, Opladen 2017.
- Stabilitätspakt für Kaukasus*, <https://www.lr-online.de/nachrichten/meinung/stabilitaetspakt-fuer-kaukasus-33575022.html>.
- Staging ‘Alternative Choice’ for S. Ossetia*, <https://old.civil.ge/eng/article.php?id=14030>.
- Stańczak J., *NATO w Kosowie: kontrowersje i implikacje*, „Kwartalnik Bellona”, nr 3/2009.
- Stasik E., *Ministerialny szczyt G7 w Lubece pod znakiem konfliktu na Ukrainie i protestów*, <https://www.dw.com/pl/ministerialny-szczyt-g7-w-lubece-pod-znakiem-konfliktu-na-ukrainie-i-protest%C3%B3w/a-18382832>.

- Stasik E., *Niemiecko-francuska inicjatywa pokojowa ws. Ukrainy. Merkel i Hollande w Kijowie*, Deutsche Welle, 5.02.2024, <https://www.dw.com/pl/nemiecko-francuska-inicjatywa-pokojowa-ws-ukrainy-merkel-i-hollande-w-kijowie/a-18236376>.
- Staszczuk A. (red.), *Europa Wschodnia i Kaukaz Południowy w polityce Unii Europejskiej*, Szczecin 2011.
- Steinmeier F.-W., *Flugschreiber. Notizen aus der Außenpolitik in Krisenzeiten*, Berlin 2016.
- Steinmeier arrives in Georgia on peace mission, 17.08.2008, <https://reliefweb.int/report/georgia/steinmeier-arrives-georgia-peace-mission>.
- Steinmeier sieht nach Ukraine-Treffen Fortschritte, Deutsche Welle, 13.09.2015, <https://www.dw.com/de/steinmeier-sieht-nach-ukraine-treffen-fo>.
- Steinmeier sieht Fortschritte in Ukraine, Deutsche Welle, 6.11.2025, <https://www.dw.com/de/steinmeier-sieht-fortschritte-in-ukraine/a-18832664> rtschritte/a-18711433.
- Stelmach A., *Legalność zmiany władzy na Ukrainie*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 4/2015.
- Stelmach A., Lorenc M., Łukaszewski A. (red.), *Kultura polityczna. W poszukiwaniu nowego paradygmatu*, Poznań 2018.
- Stelzenmüller C., *Germany's Russia Question*, „Foreign Affairs”, nr 1/2009.
- Stempin A., *Sojusznicy. Od Fryderyka i Katarzyny Wielkiej do Merkel i Putina*, Warszawa 2016.
- Stent A., *Rivalen des Jahrhunderts. Deutschland und Rußland im neuen Europa*, Berlin-München 2000.
- Stewart S., *Überraschungen in der Ukraine. Die Demokratie auf dem Rückweg, Russland auf dem Vormarsch*, „SWP-Aktuell”, nr 10/2010.
- Stolarczyk M., *Interwencja NATO w Jugosławii i jej implikacje dla bezpieczeństwa europejskiego (niektóre aspekty)*, Katowice 2000.
- Strachota K., *Nowy prezydent Gruzji*, „Analizy OSW”, 20.11.2013, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2013-11-20/nowy-prezydent-gruzji>.
- Strachota K., *Opozycja wygrywa wybory w Gruzji*, OSW, „Tydzień na wschodzie”, 1.03.2012, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2012-10-03/opozycja-wygrywa-wybory-w-gruzji>.
- Strzałkowski M., *Szczyt Partnerstwa Wschodniego zakończony wspólną deklaracją*, <https://www.euractiv.pl/section/polityka-zagraniczna/news/szczyt-partnerstwa-wschodniego-zakonczoney-wspolna-deklaracja/>.
- Stykowski P., *Innenpolitische Gründe der Ukraine-Krise: gleichzeitige Demokratisierung und Staatsbildung als Überforderung*, „Osteuropa”, nr 5–6/2014.
- Sundhaussen H., *Der Zerfall Jugoslawiens und dessen Folgen*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, 24.07.2008, <https://www.bpb.de/shop/zeitschriften/apuz/31042/der-zerfall-jugoslawiens-und-dessen-folgen/>.
- Sundhaussen H., *Kosovo: „Himmliches Reich” und irdischer Kriegsschauplatz. Kontroversen über Recht, Unrecht und Gerechtigkeit*, „Südosteuropa”, nr 5–6/1999.
- Surroi V., *Mehrheit und Minderheit in Kosovo: Albaner contra Serben*, „Südosteuropa”, nr 10/1997.
- Sushko I., *EU-Visaliberalisierung für die Ukraine – Auswirkungen auf Reformen und Mobilität*, „Ukraine-Analysen”, nr 202/2018, <http://www.laender-analysen.de/ukraine/npdf/UkraineAnalysen202.pdf>.
- Szabo S., *Can Berlin and Washington Agree on Russia?*, „Washington Quarterly”, nr 4/2009.

- Szczyt NATO w Newport – powrót do podstaw?, Defence24, 6.09.2014, <https://defence24.pl/sily-zbrojne/szczyt-nato-w-newport-powrot-do-podstaw>.
- Szczyt UE–Rosja, Deutsche Welle, 15.12.2011, <https://www.dw.com/pl/ambitne-cele-na-szczycie-ue-rosja/a-15605185>.
- Szczyt Unia Europejska–Rosja w Brukseli rozpoczęty, „Money”, 11.11.2002, <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artykul/szczyt;unia;europejska;-;rosja;w;brukseli;rozpoczety,189,0,56765.html>.
- Szef MSZ Ukrainy: Podpisanie umowy stowarzyszeniowej z UE możliwe w tym roku, EurActiv.pl, <http://www.euractiv.pl/rozszerzenie/wywiad/szef-msz-ukrainy-podpisanie-umowy-stowarzyszeniowej-z-uemoliwe-w-tym-roku-004425>.
- Szef niemieckiego MSZ: Daleka droga do realizacji porozumienia pokojowego z Mińska, <https://www.rmf24.pl/raporty/raport-ukraina/fakty/news-szef-niemieckiego-msz-daleka-droga-do-realizacji-porozumieni,nId,2145591>.
- Szeląg P., *Od interwencji sojuszu Północnoatlantyckiego do orzeczenia Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości – aktywność Organizacji Narodów Zjednoczonych w celu rozwiązania konfliktu w Kosowie*, „Problemy współczesnego prawa międzynarodowego europejskiego i porównawczego”, nr 10/2012.
- Szeligowski D., *Komentarz PISM: Piąty szczyt Partnerstwa Wschodniego*, nr 73/2017, <https://www.pism.pl/publikacje/komentarz/nr-73-2017>.
- Szeligowski D., *Przygotowania do wyborów prezydenckich na Ukrainie: plan Poroszenki*, „Biuletyn PISM”, nr 9/2018, [https://www.pism.pl/publikacje/Przygotowania\\_do\\_wybor\\_w\\_prezydenckich\\_na\\_Ukrainie\\_\\_plan\\_Poroszenki](https://www.pism.pl/publikacje/Przygotowania_do_wybor_w_prezydenckich_na_Ukrainie__plan_Poroszenki).
- Taeschler L., *Die EU und der Transnistrien-Konflik*, Zürich 2007, <https://www.grin.com/document/75616>.
- Tbilisi nie sprzeciwia się ustaleniom z Moskwy, TVN24, <https://tvn24.pl/swiat/tbilisi-nie-sprzeciwia-sie-ustaleniom-z-moskwy-ra70082-ls3714899>.
- Telefon na Kreml. Putin–Zelenski 1:0, „Ukraine Monitor”, 13 lipca 2019, Warsaw Institute, <https://warsawinstitute.org/pl/telefon-na-kreml-putin-zelenski-10/>.
- Teltschik H., *Türen nie zuschlagen! Warum der Westen weiter mit Russland reden muss*, „Die Politische Meinung”, nr 58/2014.
- Tessin G., *Verbände und Truppen der Deutschen Wehrmacht und Waffen-SS 1939–1945*, Osna-brück 1997.
- Theise E., *Butscha: Die Despotie darf nicht gewinnen*, Deutsche Welle, 4.04.2022, <https://www.dw.com/de/meinung-butscha-die-finstere-despotie-darf-nicht-gewinnen/a-61355796>.
- Theise E., *Steinmeier w Kijowie, w końcu sygnał normalizacji. OPINIA*, Deutsche Welle, 26.10.2024, <https://www.dw.com/pl/steinmeier-w-kijowie-w-ko%C5%84cu-sygn%C5%82-normalizacji-opinia/a-63560979>.
- Thompson M., *A Paper House. The Ending of Yugoslavia*, New York 1992.
- Timmermann H., *Rußland und Deutschland (II): bilaterale Beziehungen, wechselseitige Erwartungen, Szenarien*, „Aktuelle Analysen BIOS”, nr 40/1995, Bundesinstitut für ostwissenschaftliche und internationale Studien, <https://nbn-resolving.org/urn:nbn:de:0168-ssoar-45623>.
- Timmermann H., *Russlands Außen- und Sicherheitspolitik. Die europäische Richtung*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, B 16–17/2003.
- Timmins G., *German–Russian Bilateral Relations and EU Policy on Russia. Between Normalisation and the „Multilateral Reflex“*, „Journal of Contemporary European Studies”, nr 2/2011.

- Torz M., *Naddniestrze. Co tam się dzieje?*, 18.05.2022, Warsaw Institute, <https://warsawinstitute.org/pl/naddniestrze-co-tam-sie-dzieje/>.
- Torzecki R., *Kwestia ukraińska w polityce III Rzeszy (1933–1945)*, Warszawa 1972.
- Towarzystwo Przyjaźni Rosyjsko-Czczeńskiej w niebezpieczeństwie, Amnesty International, 15.05.2005, <https://www.amnesty.org.pl/towarzystwo-przyja%C5%BAni-rosyjsko-cze%C5%84skiej-w-niebezpiecze%C5%84stwie/>.
- Transnistrien – Stolperstein oder Chance für die Republik Moldau?, Deutsche Welle, 3.06.2016, <https://www.dw.com/de/transnistrien-stolperstein-oder-chance-f%C3%BCr-die-republik-moldau/a-19305061>.
- Transnistrien: Von einer gemeinsamen Vision weit entfernt, Deutsche Welle, 1.07.2016, <https://www.dw.com/de/transnistrien-von-einer-gemeinsamen-vision-weit-entfernt/a-19371025>.
- Trautmann G., *Das hilflose Europa. Illusionen und Realitäten internationaler Krisenpolitik*, w: *Jugoslawien. Ein Staat zerfällt*, red. J. Furkes, K.-H. Schlarp, Reinbek 1991.
- Treffen der Außenminister in Avignon. EU beschließt Untersuchung der Georgien-Krise, Tagesschau, 6.09.2008, <https://www.tagesschau.de/multimedia/audio/audio-ts-5760.html>.
- Trenin D.V., *To Understand Ukraine*, „Russia in global Affairs”, nr 4/2017, October/December, <https://eng.globalaffairs.ru/articles/to-understand-ukraine>.
- Troebst S., *The Kosovo War, Round One: 1998*, „Südosteuropa”, nr 3–4/1999.
- Trofimov Y., *Our Enemies Will Vanish. The Russian Invasion and Ukraine's War of Independence*, New York 2024.
- Ukraina podpisała na spotkaniu grupy kontaktowej tzw. formułę Steinmeiera, 1 października 2019, Forsal.PL, <https://forsal.pl/artykuly/1432768,formula-steinmeiera-podpisana-przez-ukraine.html>.
- Ukraine lässt Abkommen mit EU scheitern, <https://www.dw.com/de/ukraine-l%C3%A4sst-abkommen-mit-eu-scheitern/a-17243731>.
- Ukraine PM meets Olaf Scholz seeking more military support, Deutsche Welle, 9.04.2022, <https://www.dw.com/en/ukraine-pm-meets-german-chancellor-scholz-seeking-more-military-support/a-63015622>.
- Ukrainform, <https://www.ukrinform.pl/rubric-politics/3163393-doradcy-przywocow-krajow-formatu-normandzkiego-moga-spotkac-sie-do-konca-stycznia-jermak.html>.
- Umland A., *Germany's New Ostpolitik. An Old Foreign Policy Doctrine Gets a Makeover*, „Foreign Affairs”, 9.04.2014.
- Umland A., *Inwieweit war Russlands Anschluss der Krim historisch gerechtfertigt?. Zur Problematik „realistischer“ Annexionsnarrative*, „Sirius: Zeitschrift für Strategische Analysen”, H. 2/2018.
- Umland A., *Weißer Fleck. Die Ukraine in der deutschen Öffentlichkeit*, „Osteuropa”, nr 9/2012.
- Ursula von der Leyen: nie może być lepszego znaku nadziei dla obywateli Ukrainy, Moldawii i Gruzji, TVN24 | Świat, <https://tvn24.pl/swiat/ukraina-i-moldawia-panstwami-kandydujacyimi-do-ue-szefowa-komisji-europejskiej-ursula-von-der-leyen-komentuje-5762221>.
- USA rozszerzają sankcje: siedmiu Rosjan i 17 firm, [https://www.tvp.info/14985584/usa-rozszerzaja-sankcje-siedmiu-rosjan-i-17-firm?captcha\\_key](https://www.tvp.info/14985584/usa-rozszerzaja-sankcje-siedmiu-rosjan-i-17-firm?captcha_key).
- Verbindung zwischen Moldau und Transnistrien: Gura-Bicului-Bychok-Brücke soll wieder eröffnet werden, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/aussenpolitik/laender/moldau-node/-/518400>.

- Vergessene Konflikte: Das sollten Sie über den „Transnistrien“-Konflikt wissen*, Auswärtiges Amt, 19.09.2018, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/aussenpolitik/laender/moldau-node/transnistrien-konflikt/2138338>.
- Vierer-Gipfel zum Ukraine-Konflikt im Oktober*, Deutsche Welle, 10.09.2015, <https://www.dw.com/de/vierer-gipfel-zum-ukraine-konflikt-anfang-oktober-in-paris/a-18707389>.
- Vogel Th., *Überforderung und Desinteresse. Die EU, die Nachbarschaft und die Ukraine*, „Osteuropa“, nr 9–10/2014.
- Von Hein M., *Ein neuer Kalter Krieg?*, Deutsche Welle, 13.02.2016, <https://www.dw.com/de/ein-neuer-kalter-krieg/a-19046654>.
- Von Hein M., *Ukraine: Warum Deutschland als Vermittler taugt*, Deutsche Welle, 25.01.2022, <https://www.dw.com/de/ukraine-konflikt-deutschland-als-idealer-vermittler/a-60540986>.
- Vulović M., *Der Berliner Prozess: Große Ideen für den Westbalkan, schwierige und langsame Implementierung*, Stiftung Wissenschaft und Politik, Deutsches Institut für Internationale Politik und Sicherheit, <https://www.swp-berlin.org/10.18449/2022A80>.
- Wagener V., *Kann Anerkennen Sünde sein?*, Deutsche Welle, 25.06.2016, <https://www.dw.com/de/kroatien-kann-anerkennen-s%C3%BCnde-sein/a-19351653>.
- Waldenberg M., *Rozbicie Jugosławii. Jugosłowiańskie lustro międzynarodowej polityki*, Warszawa 2005.
- Walkiewicz W., *Jugosławia. Państwa sukcesyjne*, Warszawa 2009.
- Wallas T. (red.), *Między historią, politologią a medioznawstwem. Wybór problemów*, Poznań 2010.
- Warkotsch A., *Die Nachbarschaftspolitik der EU im postsowjetischen Raum*, „Aus Politik und Zeitgeschichte“, B 43/2007.
- Wawrzeńczyk A., *Franjo Tudjman i początki chorwackiej niepodległości*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, T. 44/2009.
- Weinberger G., *Jugoslawische Krise. Chronologie der jugoslawischen Krise*, Wien 1992.
- WeltTrends, „Das außenpolitische Journal“, nr 119, September 2016.
- Werkhäuser N., *Ja zum Kosovo als einzig mögliche Lösung*, Deutsche Welle, 21.02.2008, <https://www.dw.com/de/ja-zum-kosovo-als-einzig-m%C3%B6gliche-l%C3%B6sung/a-3141617>.
- Werkhäuser N., *Vom Frieden noch weit entfernt*, Deutsche Welle, 1.02.2016, <https://www.dw.com/de/vom-frieden-noch-weit-entfernt/a-19016567>.
- Wheatley J., *Georgia from national awakening to Rose Revolution. Delayed transition in the former Soviet Union*, Burlington 2005.
- Wichura J., *Terroryzm w Rosji przez pryzmat zamachu w Bielsztanie: przyczyny i implikacje społeczno-polityczne*, „Pisma Humanistyczne”, nr 7/2010.
- Wielński B.T., *Tuż przed rozpoczęciem Euro 2012 niemieccy politycy zrobili z Ukraińców chłopców do bicia. A potem jak zwykle o nich zapomnieli*, „Biuletyn Niemiecki”, nr 30/2012, <http://fwpn.org.pl/assets/biuletyn/BN30.pdf>.
- Wierzbowska-Miazga A., Iwański T., Żochowski P., *Farsa „referendum” w Donbasie*, „Analizy OSW”, 14.05.2014, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-05-14/farsa-referendum-w-donbasie>.
- Wilk A., Olszański T.A., Górecki W., *Porozumienie mińskie – rok gry pozorów*, „Analizy OSW”, 10.02.2016, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2016-02-10/porozumienie-minskie-rok-gry-pozorow>.

- Winnicki Z.J., Baluk W. (red.), *Badania wschodnie. Polityka wewnętrzna i międzynarodowa*, Wrocław 2009.
- Wir würden der NATO beitreten, wenn man uns lässt*, Deutsche Welle, 8.12.2001, <https://www.dw.com/de/wir-w%C3%BCrden-der-nato-beitreten-wenn-man-uns-l%C3%A4sst/a-348980>.
- Witte E.A., *Die Rolle der Vereinigten Staaten im Jugoslawien-Konflikt und der außenpolitische Handlungsspielraum der Bundesrepublik Deutschland (1990–1996)*, „Mitteilungen des Osteuropa-Instituts München”, nr 32, März 2000.
- Wittkowsky A., *Der Stabilitätspakt für Südosteuropa und die „führende Rolle” der Europäischen Union*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, 26.05.2002, <https://www.bpb.de/shop/zeitschriften/apuz/25511/der-stabilitaetspakt-fuer-suedosteuropa-und-die-fuehrende-rolle-der-europaeischen-union>.
- Wittkowsky A., *Entwicklungszusammenarbeit und Stabilität in Südosteuropa: Herkulesaufgabe oder Sisyphusarbeit?*, Deutsches Institut für Entwicklungspolitik, Analysen und Stellungnahmen, 5/1999.
- Wittkowsky A., *Stabilität durch Integration? Südosteuropa als Herausforderung für die Europäische Union*, Friedrich-Ebert-Stiftung, Bonn, Reihe Eurokolleg, nr 43/2000.
- Wittkowsky A., *Südosteuropa und die Europäische Union – Stabilität durch Integration*, „Südosteuropa”, nr 3–4/2000.
- Wittkowsky A., *Transforming Kosovo – Seeking a Balance between Market Discipline and Political Stability*, „Internationale Politik und Gesellschaft”, nr 2/2006.
- Wojciechowski S., *Integracja i dezintegracja Jugosławii na przełomie XX i XXI wieku*, Poznań 2002.
- Wojtasiewicz W., *Stosunki Republiki Gruzji z Unią Europejską w kontekście Partnerstwa Wschodniego*, [https://www.academia.edu/24707224/Stosunki\\_Republiki\\_Gruzji\\_z\\_Uni%C4%85\\_Europejsk%C4%85\\_w\\_kontek%C5%9Bcie\\_Partnerswa\\_Wschodniego\\_Korespondent\\_Wschodni\\_27\\_I\\_2012](https://www.academia.edu/24707224/Stosunki_Republiki_Gruzji_z_Uni%C4%85_Europejsk%C4%85_w_kontek%C5%9Bcie_Partnerswa_Wschodniego_Korespondent_Wschodni_27_I_2012).
- Wolf A., *Bundesrepublik Deutschland. Die Europapolitik in den Mitgliedstaaten der Europäischen Gemeinschaft*, „Jahrbuch der Europäischen Integration 1991/92”.
- Wolfrum E., *Rot-Grün an der Macht. Deutschland 1998–2005*, München 2013.
- Wolkowa I., *Steinmeier in „Freundesmission“*. *Deutscher Außenminister will im Streit um Abchasien vermitteln*, AG Friedensforschung, <http://www.agfriedensforschung.de/themen/Aussenpolitik/steinmeier4.html>.
- Wolska E., *10 lat po tragedii na Dubrowce, czyli jak nie przeprowadzać akcji ratunkowej*, „Ostry Dyżur” 2013.
- Woyke R., *Deutsch-französische Beziehungen seit der Wiedervereinigung Das Tandem fasst wieder Tritt*, Wiesbadens 2004.
- Wójcik P., *Relacje niemiecko-gruzińskie na przestrzeni ostatnich lat*, Instytut Nowej Europy, 18.12.2020, <https://ine.org.pl/niemieckie-hard-power-i-soft-power-wobec-gruzji-na-przestrzeni-lat/>.
- Wybranowski D., *Pomiędzy niepodległością a dezintegracją. Bośnia i Hercegowina w XX i XXI wieku*, Szczecin 2011.
- Wybranowski D., *Serbowie a kwestia międzynarodowego uznania dyplomatycznego republiki Kosowa w lutym i na przestrzeni 1998 roku*, „Politeja”, nr 13/2010.
- W Stambule zakończyła się kolejna runda negocjacji Ukrainy i Rosji. Ukraiński negocjator o propozycjach Kijowa*, TVN24, 29.03.2022, <https://tvn24.pl/swiat/stambul-kolejna->

runda-negocjacji-ukrainsko-rosyjskich-roman-abramowicz-na-miejscu-st5653774M [dostęp: 23.01.2024].

- Youngs T., Oakes M., Bowers P., *Kosovo: NATO and Military Action*, „Research Paper”, UK Parliament House Of Commons Library.
- Zacharias J.M., *Ku rozpadowi Jugosławii (1990–1991)*, „Studia z dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, t. XXXVIII/2003.
- Zacharias M.J., *Komunizm. Federacja. Nacjonalizmy. System władzy w Jugosławii 1943–1991. Powstanie-przekształcenia-rozklad*, Warszawa 2004.
- Zacharias M.J., *Polityka KPJ i struktura narodowościowa w Jugosławii w latach 1919–1943*, „Studia z dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, t. XXXIX/2004.
- Zametica J., *The Yugoslav Conflict*, London 1992.
- Zänker Ch. (red.), *Stand und Perspektiven des deutsch-russischen Verhältnisses*, Bonn 1993.
- Zaucha A., *Moskwa. Nord-Ost*, Olszanica 2003.
- Zawadzki J., *Współczesny rozbiór państwa. Casus Gruzji*, „Nowa Polityka Wschodnia”, nr 1/2011.
- Zeitler K.P., *Deutschlands Rolle bei der völkerrechtlichen Anerkennung der Republik Kroatien unter besonderer Berücksichtigung des deutschen Außenministers Genscher*, Marburg 2000.
- Zięba R., *Unia Europejska jako aktor stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2003.
- Zięba R., *Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, Warszawa 2007.
- Żerko S., *Niemcy wobec konfliktu w Gruzji*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, nr 1/2008.
- Żerko S., *Niemcy wobec Rosji na przełomie stuleci*, „Przegląd Zachodni”, nr 3/2001.
- Żerko S., *Niemiecka polityka wobec Rosji: kontynuacja mimo wszystko*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, nr 104/2012, <https://m.iz.poznan.pl/publikacje/biuletyn-instytutu-zachodniego/nr-104-niemiecka-polityka-wobec-rosji-kontynuacja-mimo-wszystko>.
- Żerko S., *Rozmowy Merkel–Putin w Soczi*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, nr 305/2017, <https://iz.poznan.pl/publikacje/biuletyn-instytutu-zachodniego/biz-nr-305-rozmowy-merkel-putin-w-soczi>.

#### IV. Prasa (wydania drukowane i internetowe)

„Das Bild”, „Bild am Sonntag”, „Der Spiegel”, „Die Tageszeitung”, „Die Welt”, „Der Standard”, „Der Tagesspiegel”, „Dziennik Gazeta Prawna”, „Financial Times Deutschland”, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, „Frankfurter Rundschau”, „Gazeta Wyborcza”, „General-Anzeiger”, „Handelsblatt”, „Hamburger Abendblatt”, „Kölnische Rundschau”, „Neue Zürcher Zeitung”, „New York Times”, „Polityka”, „Przegląd”, „Rheinische Post”, „Rzeczpospolita”, „Sontagsblatt”, „Süddeutsche Zeitung”, „Stern”, „Stuttgarter Zeitung”, „Stuttgarter Nachrichten”, „The Telegraph”, „The Guardian”, „The Times”, „Washington Post”, „Wprost”, „Die Zeit”